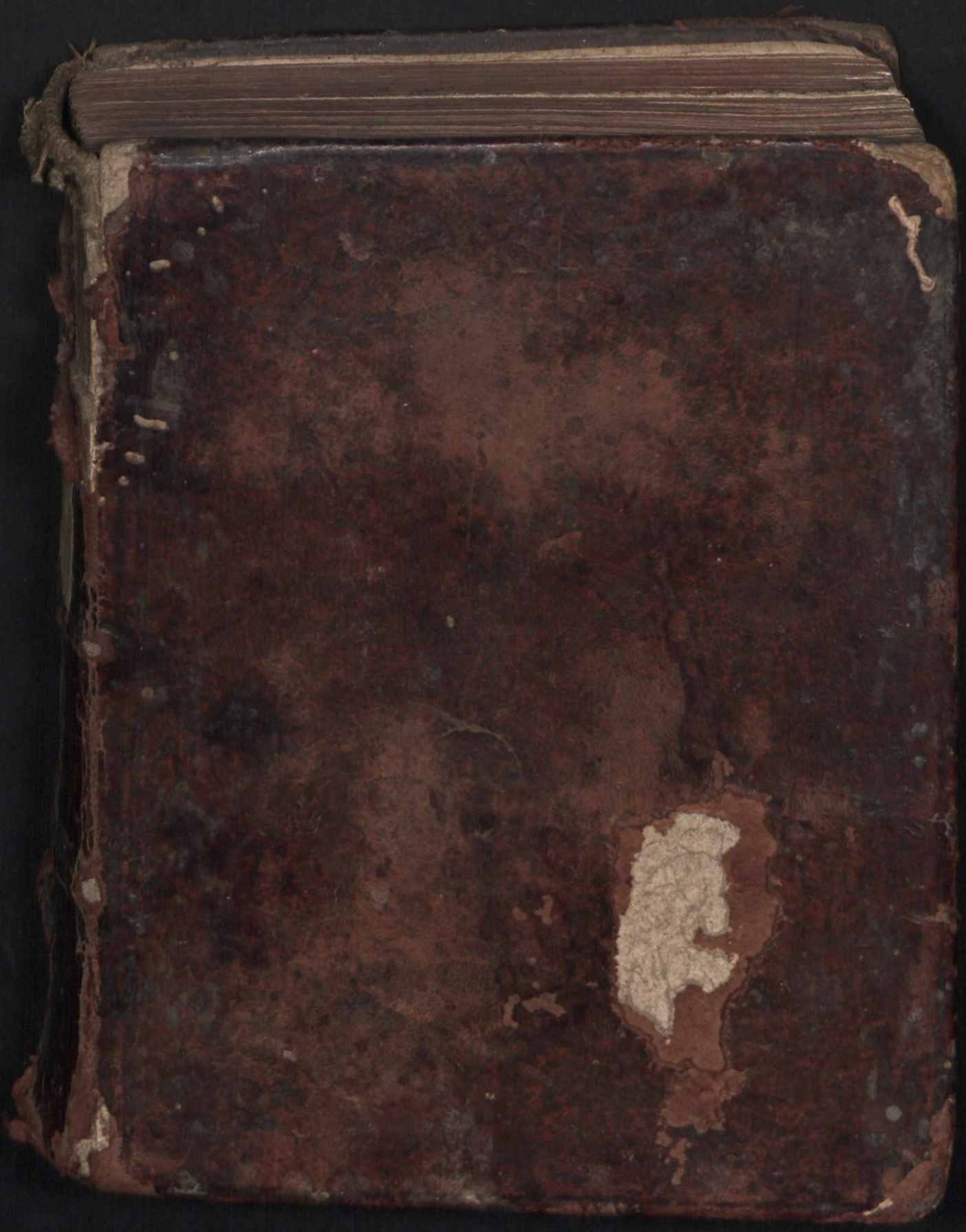

Pisze naturalistowie o iednym ptaszku ktory sie nazywa [illegible] ten ptaszek na te do siebie przytemnosc zegdy nakoniec [illegible] zycie mu daie a od kogo sie od wroci [illegible] odnosci

gasparis ens. L. Epidorpidum lib: 11.

Lascivi aliquot juvenes quum venustam puellam rheda vectam conspexissent, unus eorum S. abutens Scriptura, illud Psal. miste citavit: Delectastime Domine, in factura tua. Quod illa audiens, non minus pie quam scite subiecit: quanto melius fuerat, hunc illud legisse Averte oculos tuos, ne videant vanitatem.

Democritus interrogatus cum magnus esset Parvam duxit ut rem respondit in malo eligendo qd minimum erat.

Co y Pogansk Philosoph uznal kiedy powie dział, zylem wątpliwy umieram frasobliwy gdzie sie mam udac nie wiadomy. Ens entium miserere mei. Iuansk zas Człowiek wie gdzie [illegible] nawrocnosc

Missas duas.

Tantalus locupleo visus et pauper effectus
pauper qui parum ho sed quidplura desiderat
Plurimo nimia congeste pecunia
cura strangulavit.
Nec sufficit auri sacra fames

Salutatio jocosa
Philippum Beroaldum quidam obvius salutavit.
Deus det vobis bonu sero Cui Beroaldus Et vobis malu cito

Godzin w roku 8760 Andrzey S. 40 utonionych dozywocie przywrocił w go[illegible]

Ut circum aderet puer ab initio resistendum est malo habitui

Thema

Estis Tristes
Veram laetitiam habet qui ex vitijs resurrexit vera

Sanctus Athanasi l. de virginitate Scripsit O Virginitas opulentia indeficiens corona immarcescibilis, Templum Dei Domicilium Spiritus S. Margareta preciosa, mortis et inferi profligatrix, angelorum vita Corona Sanctorum.

Piszą naturalistowie o Nosierosciu. Iz ten iest taki mocy ze nikogo zwyciezyc moze az gdy Panna zaydzie mu droge nigdy nie skazytelna, tedy ta tylko moc mu odbiera y wiąze robiąc z nie coche. ad Beatissima Virgine potest hoc servire.

Pisze Vincentius Ferrarius

Panna Białogłowa podstarzała chodzącą przyszedszy nad iedno iezioro zbyt glebonie y przepasciste dumnie solie iako tu prieze, az tu Corecz ka przychodzi y wezmie iu zaroki y przeprowadzi ia szczesliwie widząc. Simoc [illegible] Lemma takie. Correxit seniorem Filia Matris [illegible] Chu pierworodnym [illegible] rodzice y przychodzi [illegible] przeprowadzi iuz nie [illegible] Cały Rodzay [illegible]

Avarus antequam lucret seipsum perdit. Julia avaritia sine ipsa satis patrarum

Ad korektę gniew dobry. Dominica 5 post Pentecos.
Moyzeszow gdy karał ziemi potrzecz y pozalijac kilka tysięcy ludzi za
to że sobie cielcow ulali
Eliasz proroko 400 ogniem z nieba spalił y dwoch Rotmistrzow
Eliasz że go dzieci tysem nazywały dwoch niedwiedziow prze
słał na nich zeich porozdzierały.
Jeno filozof gdy karał innych, to opiaństwo to o kosterstwo
a iednego miał, rzecze mu on co go nie napominał magister
czemu mnie nie tez nie mowisz odpowie filozof, tobie nie rozpo
mowe ani gniew ani napomnienia moie.
S. Monika Matka Augu. S. gdy mężą miała złego Patricius, wszyscy się
dziwowali iako ona z nim mieszka. a ta S. Pani umiała gniew
iego opamowac albowiem gdy się on gniewał tedy ona nie
sy słowka nie mowiła iak że się uspokoił, y udobru
chał to dopiero S. Monika wielego karała y gniewem go
napominała aby tego poprzestał y tak go naprawiła.
Nauka. Jako u małych y młodych cieszkie się
cieszkie znayduią grzechy. Nayświet. P. podała raz dziecię
P. Jezusa S. Kolecie wszytko zkrawione posiecione. Zadziwu
ie się y spyta, kto to uczynił odpowie N. M. P. małe dzieci swa
wolne szpetnie konwersuiące to maluchne dzieciątko tak
urzadzowały. Rodzicy y inni wychowuiący dziatki przestrze
gaycie aby się iako sprosne swawole nie znaydowały.
Historia Jarosławskiego obrazu pisze że dziewka zedna
pieniąc w ogrodzie gdy gadzina skoczyła na szyie y oplot
szy a ktorey dusza weschnęła duszona. Ratuy mnie poka
lana Panno wszystek zmyie się rozpukła

Casim. Kapuscinski P. K. Eccl. Kolbusz. d. d. d.

239.

CZĘSC PIERWSZA.

KAZANIA

NA VROCZYSTOSCI, Y NIEKTORE DNI PANSKIE.

Laudans, invocabo Dominum. *Psal.* 17.
Wychwaláiąc, wzywáć bede Páná.

KAZANIE

Ná Vroczystość NARODZENIA PANSKIEGO.

Et VERBUM, Caro factum est.
A Słowo, stáło sie Ciáłem.

1. *DWoie Národzenie Boskie, opisuie Ian Swięty, ná początku Ewángeliey.*
2. *Zrodzenie Syná Boskiego niewymowne: Ktoreż? oboie.*

3. *Lubo obſerniey opiſuie Ewángeliſtá, Zrodzenie wieczne, iáko-by trudnieyſſe do poięćia; iednák y to wczaśie, niemniey trudne, ieſt do opowiedzenia.*
4. *Dla czego nie wchodzac, w tę Táiemnicę niedośćigłą, to tylko vważemy: czemu Ewángeliſtá mowi: Słowo, nie Syn Boſki. Druga, czemu mowi: Słowo ſtáło ſię Ciáłem, nie Człekiem. Trzećia, czemu wprzod, o przyſpoſobionych Synách Boſkich mowi; á potym o Synu Boſkim W ćielonym.*
5. *Przyczyná Pierwſza, czemu Słowo, nie Syn? bo Słowo doſtáteczniey wyraża, zrodzenie wieczne Synà Bożego: ktorego w rozumie ſwoim, Oyćiec wieczny rodźi.*
6. *Druga, bo Syn Boſki przyſzedł, áby obiánieł Oycá ſwego, y świátu Zbáwienie opowiedźiał: co ſię przez ſłowo dźieie.*
7. *Trzećia, niechćiał Syn Boſki przyść, iáko Syn; ále iáko Słowo, iako Náuczyćiel, opowiádáiacy zbáwienie.*
8. *Uważywſſy, iáko Syn Boſki, nie przyſzedł po Honory; ále áby obowiązek ſwoy wypełnił, áby nam ſłużył; ſłuſsna zważyć káżdemu, co też zá tákie wyświadczenie, Synowi Boſkiemu oddáie.*
9. *Druga uwagá, czemu mowi: Słowo ſtáło ſię Ciáłem, nie ráczy Człekiem?*
10. *Przyczyná według litery; áby zniosł Herezye, ná on czás, y potym będace.*
11. *Przyczyná Duchowna tego; áby pokazał, iáko ſię Bog uniżeł dla nas; wźiawſſy to, co ieſt naydálſſe od Boſtwá iego, to ieſt, Ciáło.*
12. *Przyczyná Druga: áby uſsánował Mátkę ſwoię, Syn Boſki; chćiał áby nápiſano o nim: iże ſię ſtał Ciáłem, bo to ſamo z Mátki ſwoiey wźiął.*
13. *Co to ieſt, co Prorok mowi: Pan krolúiąc, ozdobą ſię przyodźiał, co to zá ozdobá?*
14. *Co to zá Koroná, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego?*
25. *Syn Boſki ták ſobie poważa, Honor Mátki ſwoiey? á my iáko tę Má-*

tę Mátkę miłośierdźia ſzanuiemy, przez ktorą wſzytko mamy?
16. *Trzećia Uwagá: czemu wprzod, o náſzym Synoſtwie Boſkim, mowi przyſpoſobionym; á potym o Syná Boſkiego W ćieleniu.*
17. *Godna Auguſtiná świętego, nád tym punktem reflexia: ktoż ſię nią nie wzbudźi, do miłośći Bogá? że máiąc Iedynaká, y nas przyſpoſobił ſobie; ábyśmy Brácią, wſpołDźiedźicámi Synà iego byli.*
18. *Podźmyż tedy w Duchu do Bethleem, y obaczmy to Słowo, przyimijmy go do ſiebie.*

Et VERBUM, Caro factum eſt.
A Słowo, ſtáło ſie Ciáłem.

I. DWoie Národzenie Boſkie, Wielki Kánclerz Monárchy Naywyżſzego, Krolá nád Krolámi, Páná nád Pány, Ian. święty; wzbiwſzy ſię, iáko gornołotny Orzeł, nád ſame Niebioſa, y tám ták wielkiey Táiemnice doſzedſzy; opiſuie nam, ná początku Ewángeliey ſwoiey; pierwſze Zrodzenie Synà Boſkiego, z Oycá bez Mátki przedwieczne: *In principio erat Verbum*: Drugie z Mátki, bez Oycá wcześie. *& Verbum, Caro factum eſt. Matris expers illic, Patris expers hic. Gregor: Nazian:* mowi. Wiem co, o zrodzeniu Synà Boſkiego, Prorok opowiedźiał: *Generationem eius quis enarrabit?* a kto ználeść ſię może taki, żeby miał opowiedźieć, Zrodzenie iego niewymowne.

2. O Ktorymby záś mowił to Zrodzeniu, czy o Przedwiecznym onym z Oycá; czy o tym, ktore ſię ſtáło wcześie

z Máłki? trudna to do zrozumienia. Jednák że, ponieważ Prorok, żadney diſtinkcicy nie czyni; toć y nam, czynić ſię icy nie godzi, według Práwney Reguły; *vbi lex non diſtinguit, neq; nos diſtinguere debemus.* Czego potwierdza, Leo Papież Swięty: *In Chriſto IESV Filio DEI, non ſolùm ad Diuinam eſſentiam; ſed etiam ad humanam ſpectat naturam, quod dictum eſt per Prophetam: Generationem eius quis enarrabit?* Ták przedwieczne, iáko y wcześie, Zrodzenie Syná Boſkiego, ieſt niewymowne, niepoięte. *Vtramq; enim ſubſtantiam; in vnam conveniſſe Perſonam; niſi Fides credat, ſermo non explicat.* Bo tey Táiemnice cudowney, że ſię Boſtwo, ziednoczyło z Człowieczeńſtwem; żaden ięzyk obiáśnić niemoże; gdyby tego Wiárá nieuczyłá.

3. A lubo to Ewángeliſtá, obſzernośćią ſłow większą, iákoby trudnieyſze, opiſuie Zrodzenie Syná Boſkiego przedwieczne: *In principio erat Verbum, & Verbum erat apud DEVM, & DEVS erat Verbum*, y tám dáley: Kiedy záś opiſuie, Narodzenie Syná Boſkiego wcześie; iednym to, iákoby coś łátwieyſzego, zámyka tylko ſłowem; *Et Verbum Caro factum eſt;* áioli uważáiąc *maiorem conformitatem*, większe podobieńſtwo y ſpoſobność, do pomieſzczenia ſię ſpolnego, Boſkiey Iſtnośći z Słowem Boſkim, y Słowá Boſkiego z Iſtnośćią Boſką; łátwiey to rozum ludzki poiąć, y ięzyk wymowić może: że Bog zápátruiąc ſię, ná nieſkończoną Iſtność ſwoię; á zátym zrozumiewáiąc, poymuiąc zupełnie ſamego śiebie; rodzi, Słowo wieczne, w rozumie ſwoim: to ieſt obraz Iſtnośći ſwoiey, w ktorym widźi doſkonále ſamego śiebie. Iáko owo człowiek, kiedy rozumem ſwoim obeymie rzecz iáką, y iáko ią poiął, ſłowem to opowie; ſłowo tákie, iednoż ieſt, zrozumem onego człeká: ták kiedy Bog, ſamego śiebie poznawa; rodźi Słowo rozumu ſwego, Mądrość wieczną, Syná wſpoł Iſtotnego ſobie. Ale to doſkonále rozumem obiąć, wymowić godnie; że Słowo, przedwieki

wieki z Oycá Niebieſkiego zrodzone, ſtáło ſię Ciáłem; że nieſkończoność Bogá, ſzczupłośćią niemowlęćiá, ieſt ogárniona; że ſię Słońce przedwieki świecące, wcześie pod zaſłoną Ciáłá ućmieło; że Pan, niewolniká oſobę wźiął ná ſię; *formam ſerui accipiens*; że Bog człowiekiem, á człek Bogiem ſtał ſię; *Factus eſt Deus homo, vt homo fieret DEVS*; Auguſtyn S. To niepoięta, to cudowna, y cále niewymowna! *ò miracula! ò prodigia! Fratres mei! naturæ jura mutantur in homine.* O cudá! o dźiwy niewidáne! Bráćia moi! Práwo przyrodzenia, odmienia ſię w Człowieku. tenże mowi.

4. Dla czego, nie wchodząc w ſkrytośći Táiemnice tey, rozumem ludzkim niedośćigłey: bo tu ćiekáwośći, łękomyśłney więcey; niż nabożney, przeſtrogę dano: *ſcrutator Maieſtatis, opprimetur à gloria*; Uważmy tylko, czemu Ewángeliſtá Páńſki, opiſuiąc oboie Narodzenie Syná Boſkiego; Słowem go názywa ráczey, nie Synem. Drugá, czemu mowi, Słowo ſtáło ſię Ciáłem, á nie Człekiem. Trzećia, czemu mowiąc, o Narodzeniu Syná Boſkiego; wprzod o náſzym, zá Synow Boſkich przyſpoſobieniu rzecz czyni. Będźie to ná twoię chwałę Słowo, przez ktore wſzytko ſię ſtáło: *per quem facta ſunt omnia:* y ná cześć Mátki twoiey Naświętſzey. JEZUS MARYA.

5. NAprzod, czemu Ewángeliſtá Páńſki, chcąc opiſać przedwieczne Zrodzenie Syná Boſkiego z Oycá; nie dáie mu Imienia Synowſkiego; *Nomen Correlativum Patri*; ále tylko názywa go Słowem. *In principio erat Verbum. In principio*, to ieſt przed wieki: iáko Piſmo mowi *Micheæ 5. Egreſſus eius à principio, à diebus æternitatis.* y *Proverbiorum 8. Dominus poſſedit me, in initio viarum ſuarum, ab æterno ordinata ſum.* Początek, gdy o Bogu rzecz ieſt; iednoż to ieſt, co wieczność. Rozwięzuie doſtátecznie, to wielką trudnośćią, záwiązáne pytánie. Báſili S. *Homilia 16.* gdźie ták mowi: *Cur Verbum? quo oſtendat, quòd ex mente proceſſit. Cur Verbum?*

bum? quia Imago eſt Genitoris, totum inſeipſo Genitorem oſtendens. Czemu, prawi, Syn Boſki ieſt Słowo? áby pokazał, że z rozumu Oycowſkiego, Zrodzenie ſwoie ma; że go Oyćiec Niebieſki, poznawáiąc Iſtność ſwoię, wſpoł Iſtotnego ſobie przed wieki, y ná wieki rodźi. Znowu, czemu ieſt Słowo? bo ſię bez wſzelkiego zmieſzánia, bez ćiáłá wſzelkiey ułomności, w iákich ſię ludźie rodzą, Syn Boſki, w ſercu, w umyśle Oycá ſwego zrodźieł. Czemu ieſzcze, Słowo? bo ieſt Obrázem, wſzytkiey Iſtoty Oyca Przedwiecznego; pokázuiąc, reprezentuiąc wſzytkę w ſobie, Subſtáncyą iego: ták iáko ſłowo náſze, wſzytkiey myśli náſzey, obraz wyſtawia; y rzetelnie, to co ieſt w ſercu náſzym, w myśli náſzey co ſię roi, doſtátecznie wyráża. Opiſał to wyobráżenie, Iſtoty Oycowſkiey, w Słowie iego Przedwiecznym, wyráźnie Mędrzec, *Sapientiæ 7mo. Candor eſt enim lucis æternæ, & ſpeculum ſine macula, DEI Maieſtatis, & Imago Bonitatis illius.* Przedwieczne Słowo, Iednorodzony Syn Boſki, Mądrość wieczna; ieſt to naiáśnieyſzy promień, świátłości wieczney, Zwierćiádło bez zmázy, Máieſtatu Boſkiego, y żywy Obraz wſzytkiey Boſkiey Dobroći iego.

6. Doktor Anielſki, ná to mieyſce, tę przyczynę dáie: że Ewángeliſtá Páńſki, Synà Boſkiego, przed wieki Zrodzonego, nie Synem názywa, ále Słowem: bo Syn Boſki pryſzedł po to: áby obiawił, opowiedźiał świátu, Oycá ſwego. A że obiáwienie, opowiedzenie czego, nie może bydź ſpoſobniey, tylko przez żywe ſłowo; dla tego chćiał Syn Boſki, áby o nim Ewángeliſtá ogłoſił świátu, trabą Ewángeliey, że ieſt Słowo; á Słowo z Bogiem zoſtáiące, u Bogá Oycá będące. *Et Verbum erat apud Deum. Evangeliſta tractaturus erat de Verbo, inquantum venerat ad manifeſtandum Patrem; unde cum ratio manifeſtationis, magis importetur in nomine Verbi; quàm in nomine Filij; ideò magis uſus eſt nomine Verbi.* Słowá pomienionego Doktorá. Jákoż zna ſię ſam do tego, Iedyny

dyny Syn Boſki, ze po to ieſt poſłány od Oycá; áby opowiedał chwałę iego ſpokoynym, y ogłoſił więźniom uwolnienie, zámkniętym otworzenie; żeby opowiedźiał lubileuſz wielki, Miłośćiwe Láto wſzytkim. *Iſaiæ 61. Ad annnuntiandũ manſuetis miſit me, vt prædicarem captivis indulgentiã, & cláudis apertionem; vt prædicarem Annum placabilem Deo.* Ze tedy po to był poſłány, áby opowiádał zbáwienie świátu; Imię Słowá, ná początku Ewángeliey, odbiera Syn Boſki, Imię Náuczyćielá, Imię Doktorá ráczey, ániżeli Synà. Oczym Origenes *lib: 1. in Ioannem.* Chryzoſtom S. *Homilia 2.* y inſi.

7. Tym więcey, ze Imię Synà znáczy, Naiáśnieyſzy Máieſtat iego, we wſzytkim Oycu Niebieſkiemu rowny; Imię záś Słowá, znáczy obowiązek iego, powinność iego; ktorey ſię podiął, dla Zbáwienia náſzego ochotnie. *Tunc dixi ecce venio. Evangelizare pauperibus miſit me,* ná opowiedzenie Ewángeliey, poſłány ieſtem. A zátym nie ſtawia ſobie w oczách, godności ſwey Synowſkiey, y niechce áby mu, ná początku Ewángeliey, Imię Synà dano; ále wſzytek będąc ná tym, áby opowiedźiał świátu Oycá ſwego, áby wypełnił wolą iego; Imię Słowá, więcey ſobie, niż Imię Synà waży. *In principio erat Verbum.* Co pięknym bárdzo Rymem, wyráźił *Gregorius Nazian: Nominibus cum multis ipſe vocetur; nullum aliud Nomen, quàm Verbi, gratiùs audit.* Wiedźiáła ten ſekret do Chryſtuſa, że ſię w Imieniu Náuczyćielá, Słowá, nád inſze więcey kochał, Mágdálená z Sioſtrą ſwoią Martą; dla tego, kiedy przychodźi wſkrześić Łázárzá; Martá dáiąc znáć Máryey, nie mowi Chryſtus przyſzedł; ábo Syn Boſki przyſzedł, iáko go dopieruśieńko byłá przywitáłá, wyznáłá; *Utiq; Domine, ego credidi, quia tu es Chriſtus, Filius DEI vivi:* ále tylko mowi, *Magiſter venit.* Náuczyćiel przyſzedł. Y kiedy do płáczącey Mágdáleny, w ogrodźie grobu ſwego, rzecze Chryſtus, *Maria?* nie odezwáłá ſię ináczey Mágdálená, tylko *Rábboni.* to ieſt, Náuczyćielu moy.

8. Tu

8. Tu ſię niechay zaſtánowi, ſercá pobożnego, pilna reflexia: iáko Iednorodzony Syn Boſki, Słowo, ktore we wſzytkiey wieczności, raz wymowił Bog: *Semel locutus eſt Deus*: bo w wieczności niemáſz, áni początku, áni końcá; *non ante, non poſteriùs*; ále záwſze *nũc*, záwſze iedno *inſtans*, moment ięden: iáko mowię to Słowo przedwieki zrodzone, Syn Boſki, niechćiał przyiść, w Máieſtaćie Synowſtwá Boſkiego, po Honory, po Dignitárſtwá, po naywyżſze Prerogatywy, y doſtoyności; ale przyſzedł, żeby nam opowiedźiał Zbáwienie, Odkupienie náſze: áby nam obiáwił, *Lumen ad revelationem gentium*; *ad dandam ſcientiam ſalutis plebi ſuæ*: przyſzedł wźiąwſzy poſtáć niewolnikà, *ſervile Corpus induit*, áby nam ſłużył; iáko ſię ſam, przed wſzytkim świátem z tym odezwał: *non veni miniſtrari, ſed miniſtrare*: nie po Honory przyſzedłem prawi, nie poto áby mi kto ſłużył, po niewoli; ále żebym ia wſzytkim ſłużył. Co nam, y w oney ſzczęśliwey przyobiecał wieczności: *præcinget ſe, & faciet illos diſcumbere, & tranſiens miniſtrabit illis*. To Pan dla nas, á my co mizeracy dla Páná náſzego? czyli też poſtáłá kiedy, ábo poſtoi w ſercu náſzym, myśl tákowa? ábyſmy mu, z dobrey woli náſzey, ſzczerze, y ochotnie ſłużyli: *Voluntariè ſacrificabo tibi*: ieżeli wſzytką śiłą, o to ſię ſtáramy; abyſmy mu, zá wſzytkie dobrodźieyſtwá iego niezliczone, ktore z rąk iego odbieramy, winną wdźięcznością oddawáli? *Quid retribuam Domino, pro omnibus quæ retribuit mihi?* Ieżeli ſię kiedy o to ſpytamy? Iákież dobre ſłowo, temu Słowu dáiemy? ktore ſię dla nas Ciáłem ſtáło, ułomności náſze, dla nas niegodnych przyięło: iákoż to Słowo, dźiś do nas mowiące przyimuiemy? *In propria venit*: czyli ſię o kámienne ſercá náſze, dáleko gdźieś nieodbiia, żywe *Echo* iego? á my go od ſiebie, odrzucamy. & *ſui eum non receperunt*. Szczęśliwa duſzá oná! ktora ſię do niego, w roſpłynionym ſercá ſwego áffekćie odezwáłá! *Dilectus meus mihi, & ego illi*: ták wiele ukochány Oblubieniec duſze

duſze moiey, uczynił dla mnie? ták wiele y ia, lubo nie zmogę, chcę iednák czynić záwſze, dla przyſługi iego.

9. Ták uważywſzy iáko Iednorodzony Syn Boſki, uniżył ſię dla nas, przychodząc ná świát, nie w Máieſtaćie Synoſtwá Boſkiego; ále z chárákterem tylko, z obowiązkiem tylko; áby nam obiáwił Oycá ſwego Niebieſkiego, áby nam drogę pokazał Zbáwienia náſzego. *ad dirigendos pedes noſtros in viam pacis*. Weźmyż drugi punkt reflexiey naſzey, czemu Ewángeliſtá, o Wćieleniu Synà Boſkiego nie mowi, Słowo ſtáło ſię Człekiem; ále ráczey mowi, ſtáło ſię Ciáłem. Iákoż zda ſię koniecznie, że należáło mowić ták, Słowo ſtáło ſię Człekiem: gdyż Syn Boſki, nie tylko wźiął ćiáło ludzkie; ále y duſzę ćiáło ożywiáiącą, ſtawſzy ſię Człekiem. czego *Conc: Nicenum* potwierdza, podaiąc ten ártykuł Wiáry: *Natus ex* MARIA *Virgine, &* HOMO *factus eſt*.

10. Rácia pierwſza tego *ad literam*. Chćiał Ewángeliſtá Páńſki, temi ſłowy potępić Herezye, ná on czás będące, y ktore ná potym bydź miáły: iáko to ná ten czás, była Herezya *Platonicorum*: ktorzy głupie twierdźili, że *vnio*, ziednoczenie Boſtwá, ábo Słowá wiecznego, nie ſtáło ſię z Ciáłem, z Pánny Niepokaláney zrodzonym; ále tylko z Duſzą, od Bogá ſtworzoną, to Ciáło ożywiáiącą. Zeby tedy pokazał Ewángeliſtá błąd tákich káczerſtw, mowi: Słowo ſtáło ſię Ciáłem; á ták zátárł gębę, złośliwey Herezyey oney, dość ſkutecznie y rzetelnie, mowiąc: Słowo, ſtáło ſię Ciáłem. Náſtąpiłá potym Herezya Mánicheuſzow, ktorzy twierdźili: że Ciáło ktore wźiął Syn Boſki, nie było prawdźiwe, ále fantáſtyczne, zmyślone: głupie y to bárdzo, y dość grube Káceríwo: bo ieżeli Syn Boſki zna ſię do tego, że ieſt Prawdą *Ego ſum veritas*; iákoż miał czynić iáką obłudę, zmyślenie iákie, ná oſzukánie oczu ludzkich? ktory nas ſam náuczył tego: ábyſmy to co ieſt, rzetelnie przyznawáli że ieſt; *Eſt eſt*, czego záś nie máſz, żebyſmy mowili, nie máſz. *Non non*. Ná znie-

ſienie tedy Kácerſtwá tákiego, na pokazánie prawdźiwego Wćielenia Synà Boſkiego, mowi Ewángeliſtá: Słowo, Ciáłem ſię ſtáło.

11. To według litery; Duchownie záś uważáiąc, czemu Ewángeliſtá mowi: Słowo, ſtáło ſię Ciáłem; przyczynę dáie *Theophiláctus*, temi ſłowy: *Quia Cáro, à Divinâ Natura, alienior eſt; volens Evangeliſta ſignificare, immenſam* DEI *miſericordiã, carnis meminit: vt ineffabilem eius benignitatem obſtupeſcamus; quòd propter noſtram ſalutem, alienum à Naturâ ſuâ, & omnibus modis peregrinum, Carnem dico aſſumpſerit. Anima enim cognationem habet cum* DEO; *Caro autem nullo modo communicat.* to ieſt, Ciáło od Natury Boſkiey nieporownánie dálſze ieſt, niż Duſzá: chác tedy Ewángeliſtá, nieſkończone miłośierdźie Boſkie, w tym wytáżić; Ciáło wſpomina, nie Duſzę: ábyſmy ſię, niewymowney iego dźiwowáli dobroći; że dla nas, ták daleką od Nátury ſwoiey, y cále cudzą rzecz, to ieſt Ciáło, przyiął ludzkie. Duſzá ma z Bogiem, iáko Duch z Duchem, iákiężkolwiek zpowinnowácenie, zbliżenie; ále Ciáło, żadney ſpołki z Bogiem mieć nie może. Vczynił to tedy Ewángeliſtá, áby pokazał tym więcey dźiwną, y niepoięta Wćielenia Boſkiego táiemnicę: kiedy Słowo Przedwieczne wźięło, nie tylko, co ieſt godnieyſzego w człowieku, *Nobiliorem Portionem*, to ieſt, Duſzę nieśmiertelną; ále y to co ieſt podleyſzego, *Portionem deteriorem*, to ieſt, Ciáło ludzkie śmiertelne.

12. Znowu przyczyná rego Duchowna, czemu Ewángeliſtá mowi: Słowo ſtáło ſię Ciáłem, nie Człekiem, tá ieſt: To ſłowo Człowiek, zámyka w ſobie, y Duſzę ſtworzoną od Bogá, y ćiáło ktore z rodźicow pochodźi: gdyby był tedy rzekł Ewángeliſtá; Słowo ſtáło ſię Człekiem: pokazałby był y to, co Chryſtus wźiął, przy Wćieleniu ſwoim z Oycá, to ieſt, Duſzę; y to co z Mátki, to ieſt Ciáło. Czemuż tedy otym tylko Ewángeliſtá mowi, co Syn Boſki Wćielony, miał

miał z Mátki ſwoiey? bo wiedźiał, że Chriſtus náywięcey ſię tym záſzczyca, co ma od Mátki ſwoiey; y przez co naywięcey, chćiał bydź świátu obiáwiony, pokazány. Czego dowod tákowy.

13. Co to ieſt? opiſuiąc ukoronowány Prorok Wćielenie Synà Boſkiego, mowi: że ſię odźiał Pan w ozdobę, Krolem będąc odźiał ſię Pan w Męſtwo, y przepaſał ſię. *Dominus regnavit, decorem indutus eſt, indutus eſt Dominus fortitudinem, & præcinxit ſe.* Swięty Bonáwenturá ná to mieyſce, y z nim *Rupertus in c. 5. Apocalypſis lib. 3. Dominus indutus decorem, & fortitudinem regnavit; id eſt, dum Virgineam aſſumpſit Carnem.* Wten czás Syn Boſki, odźiawſzy ſię w ozdobę, y męſtwo Krolem ſtánął; kiedy ſię w Pánieńſkie Ciáło, Niepokaláney Mátki ſwoiey, przyobległ. A wżdyć daleko większe, dáleko nieporownáne wźiął ozdoby, od Oycá ſwego; będąc Mądrośćia iego, *Sapientia Patris*, Obrázem wſzytkiey dobroći iego. *Imago bonitatis illius.* Społiſtotny, y we wſzytkim rowny Oycu ſwemu; *Conſubſtantialis Patri.* Iednákże, nie z tym ſię świátu zákázuie; ále z tym tylko, co ma z Mátki ſwoiey.

14. Dla czego Duſzá oná, miłośćią Niebieſkiego Oblubieńcá ſwego, bogomyślnie rozgrzana; woła ná Corki Ierozolimſkie, ná Corki widzenia Boſkiego, Duſze práwowierne? *Egredimini, Egredimini Filiæ Sion? & videte Regem Salomonem, in Diademate, quo coronavit eum Mater ſua.* Chcećie obaczyć, Duſze widzenia Boſkiego prágnące, Krolá wáſzego wozdobie wſzytkiey iego? Mądrość wieczną Wćieloną. Podźćieſz, oglądayćie go w tey Koronie, ktorą ukoronowáłá go Mátká iego. Przez Koronę Sálomoná, Mądrośći wieczney, rozumie Swięty *Athanaſius in Synopſi*, y znim zgodnie inſi Doktorowie, Ciáło Chryſtuſowe, z Náświętſzey Mátki iego wźięte. Bo iáko Krolewſka Koroná, naywiększą wſpániáłość, y ozdobę Krolowi należytą, znáczy;

ták Chryſtuſowi, Pánieńſkie Ciáło, z Matki Niepokaláney wźięte, zá wſzytkie inſze ozdoby, naywiękſzą ozdobą zoſtáie: tą ſię Koroną, Syn Boſki, nádewſzytko záſczyca. *Videte Regem Salomonem, in Diademate, quo coronavit eum Mater ſua.* Potwierdza tego Grzegorz Swięty, ná to mieyſce: *Mater Chriſti Maria eſſe dicitur; quæ coronavit eum Diademate: quia humanitatem ex ea aſſumpſit*, y dáley: *Diadema pro gloria ſumitur.* wſzytká ozdobá, chwałá wſzytká Syná Boſkiego, Ciáło z Mátki Pánny niepokaláney wźięte.

15. To w tákiey obſerwáncyey, w tákim uſzánowániu, u Syná Boſkiego, zoſtáie Naświętſza Mátká iego; dla tego, że z niey wźiął ludzkość náſzę, to Ciáło ktorym ſię z námi ſpokrewnił, Brátem náſzym zoſtał. *Vade ad Fratres meos.* A my iáko też ſobie, tę Mátkę, Słowá dla nas Wćielonego, Mátkę Zbáwienia náſzego, Mátkę miłoſierdźia, y wſzelákiey litośći poważamy? w iákim uſzánowániu mamy? przez ktorą, cokolwiek mieć prágniemy od Bogá, Bog chce ábyſmy wſzytko mieli. *Deus totum habere nos voluit per Mariam.* Bonáwenturá Swięty mowi. Dla czego o niey Mędrzec świadczy: *Manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperem.* Wſzytká ieſt ná tym N. M. Boſka, ábynam dobrze czyniłá, náſze potrzeby opátrowáłá: otwárte ręce iey, ná porátowánie káżdego potrzebnego: nigdy nie zániedba podáć ręki ubogiemu, hoyną zdobyczą opátrzy domowe ſługi ſwoie, nákarmi doſtátecznie wierne ſłużebnice ſwoie. *Deditq; prædam domeſticis ſuis, & cibaria ancillis ſuis.* A iákoż iey to záwdźięczamy? iáko pilnie, y uśilnie odſługuiemy? iákim ſię áffektem do niey gárniemy? kiedy nam oto ná okup náſz, Iedynaká ſwego, Bráćiſzká náſzego, we żłobie dźiś położonego, pierśiámi Pánieńſkiemi karmi; czyli go z rąk iey, ná ręce náſze wźiąć, y upiáſtować prágniemy? *Quis mihi te det Fratrem meum, ſugentem vbera Matris meæ.*

16. Trzećia Uwagá z Ewángeliey dźiśieyſzey: czemu Ewán-

Ewángeliſtá Páńſki, wprzod o przyſpoſobieniu Synow ludzkich, zá Syny Boſkie mowi? *Dedit eis poteſtatem, Filios Dei fieri.* á potym dopiero mowi, o Synà Boſkiego Wćieleniu, iáko ſię ſtał Synem ludzkim. *Et Verbum Caro factum eſt.* Przyczyná, ábы pokazał, dla czego Syn Boſki, zſtąpił ná świát; nie dla włáſnego intereſſu, nie dla ozdoby ſwoiey, y cwháły; *vidimus gloriam eius*; nie dla Korony Krolewſkiey, ktorą wźiął od Mátki ſwoiey; ále dla tego, żeby nas wynioſł, do Naywyżſzey godności Synowſtwá Boſkiego, ábы nas przyiął do ták wielkiey prerogátywy Bráterſtwá ſwego, y wſpołdźiedźicámi uczynił, wſzytkich dobr Oycá ſwego Niebieſkiego. Ták o tym Chryzoſtom Swięty ná to mieyſce: *Cum dixiſſet Joannes, filios DEI factos, qui Chriſtum receperunt; tanti honoris cauſam adiecit: quod Verbum Caro factum eſt. Factus eſt Filius DEI, Filius hominis; ut filios hominum, filios DEI faceret.* Dla tego Syn Boſki, ſtał ſię Synem ludzkim; ábы ſynow ludzkich Synámi Boſkiemi uczynił. Toż mowi *Nazian: oratione* 20. *Qui carnis paupertatem noſtrâ cauſâ ſubijt; ut nos ipſius Divinitate locupletaremur.* Dla tego ſzczupłość, ubośtwo, mizeryą ćiáłá náſzego przyiął; ábы nas Boſtwem ſwoim, hoynie ubogáćił. Co wyráźnie Hebráyſki text czyta; miáſto ſłowá &, kłádąc ſłowo, *quia Verbum, Caro factum eſt.* Dla tego Bog dał to ludźiom, żeby ſię ſtáli Synámi Boſkiemi; *Dedit eis poteſtatem Filios DEI fieri; quia Verbum, Caro factum eſt.* że ſię Słowo, Ciáłem ſtáło.

17. Tu godną Auguſtyn S. *tractat: 2. in Ioannem*, podáie reflexią; (ktora żywe ſercá ludzkie, do miłośći Bogá, ták nam przychylnego, ták miłośćiwego, wzbudźićby powinná) mowiąc: *Quid eis præſtitit?* Chceſz wiedźieć człeku, co Bog ſynom ludzkim, przez Wćielenie Synà ſwego oświadczył. *Magna benevolentia! Magna benevolentia!* O wielka dobrotliwośći, wielka przychylności Synà Boſkiego, ku niegodnemu człeku! Iedynakiem urodźiwſzy ſię Oycá, Mátki ſwoiey;

niechćiał iednák bydź ſam ieden. *Vnus Natus eſt, & noluit manere vnus. Multi homines; cum filios non habuerint; peractâ ætate adoptant ſibi. ſi autem aliquis habeat filium vnicum; gaudet de illo, quia ſolus omnia poſſeſſurus eſt.* Daymy to, że ludźiom pozwoliło Práwo poſpolite *Inſt: de adopt:* tym ktorzy dźiatek nie máią; áby ſobie w ſtárości, *In ſolatium orbitatis* przyſpoſobić mogli, zá właſne ſyny y ſucceſſory; lub krewnych ſwoich, lub inſzych obcych dźiatki. Iednákże ktoż z nálazłby ſię táki? ktoryby máiąc iedynaká, y ćieſząc ſię z tego, że widźi właſnego po ſobie ſucceſſorá, Dźiedźicá dobr wſzytkich ſwoich, krew właſną ſwoię; á miałby ſobie przybieráć, o procz tego, kogożkolwiek inſzego; y do dźiedźictwá, z właſnym ſynem ſwoim przypuſzczáć? *Non ſic Deus; vnicum eundem ipſum quem genuerat, miſit in mundum: vt non eſſet vnus, ſed Fratres haberet adoptatos.* Nie tak Bog, nie tak obchodźi ſię známi! Iedynaká ſwego przed wieki zrodzonego, zeſłał ná świát dla tego; żeby nie był ſam, iedyny Syn Boſki; ále żeby nas, do godności Synowſtwá Boſkiego, do wſpołdźiedźictwá ſwego, wſzytkich dobr Oycá Niebieſkiego przypuśćił: *Si filij & heredes, heredes quidem DEI, coheredes autem Chriſti.* Bog, mowi Apoſtoł, nie tylko nas przyſpoſobił zá ſwoie Syny; ále y Dźiedźicámi, co większa wſpołdźiedźicámi Synà ſwego uczynił. Krotż ſię nie zádźiwuie, ták wielkiey uprzeymości, ták wielkiey przychylności ku nam niegodnym, Bogá náſzego? *Magna benevolentia! Magna benevolentia!* Kto, by też kámiennego ſercá ſwego nie wzruſzył, do gorącey miłości Bogá ták dobrego, Páná ták miłośćiwego, Oycá ták ſobie przychylnego? ktory nie tylko chćiał nam bydź, we wſzytkim podobnym; *In ſimilitudinem hominum factus*, z Przeczyſtey Mátki Panny Niemowlęćiem zrodzony, w kámiennym żłobie położony; *Animatum corpus ſumens, de Virgine naſci dignatus eſt*; ále ſię ták pobrátał známi; że nas do Boſtwá ſwego, do wſpołdźiedźictwá

ſwego

ſwego, miłośćiwie przypuśćił. *Largitus eſt nobis ſuam Deitatẽ.*

18. Hey ſłuchácze moi! ná tákie gorące pobudki, poruźmy ſię, y w Duchu podnieśmy, przenoſząc ſię z Kráiny oźiembłości náſzey; podźmy z dźiśieyſzymi Páſterzámi, áż do Betleem. *Tranſeamus uſq; Bethleem.* Stawmy ſię tám, w ſtáyni oney przy żłobie Páńſkim, y upadáiąc w głębokiey uniżonności; *Videamus hoc Verbum*, obaczmy to Słowo, ktore ſię dla nas Ciáłem ſtało: gorącym upráگnieniem ſercá, ſzukaymy tám z Oblubienicą Páńſką, Bráćiſzká náſzego, w pieluſzki powitego, pierśi Máćierzyńſkich záżywáiącego: ſtáraymy ſię, ábyſmy go dźiś, w láſteczkách iego ucáłowáli, w ſercu náſzym ukołyſáli. *Vt inveniam te & deoſculer te*: ábyſmy go do właſności náſzey; ktory nas do wſpołdźiedźictwá ſwego, wſzytkich Dobr Oycá ſwego przypuśćił, wprowádźili. *Introducam eum, in Domum Matris meæ:* ábyśmy mu, *Ius ſuitatis* z námi przyználi, Brátem náſzym powitáli. *& ſui eum receperunt.* Amen.

KAZANIE
NA NOWY ROK.
W PANIEN ZAKONNYCH ANDRZEIA S. W KRAKOWIE.

1. *CZym ſię dźiś, dußá pobożna zábáwiáć ma? czy łzy P. Iezuſowe, czy Krew iego zbieráć.*
2. *Iákby to ſzczęśliwy był, kogoby dźiś łzy Iezuſowe omyły, krople Krwi iego náſyciły.*

ako widźiáłá dźiśieyſſa Táiemnicę, iedná pobożna Dußá.

4. *Ktożby nà to pátrzyć nieżyczył ſobie, ábo złá, ábo z Aug. S.*
5. *Te tedy łzy, tá Krew, y dźiś y názáwſze, niechay będźie ochłodá náſſá.*
6. *Kto chce zważyć, iákiego ſa ſácunku, łzy dźiśieyſſe, y Krew Zbáwićielá náſſego; ma vważyć trzy Cnoty Chryſtuſowe, przy Obrzezániu Iego.*
7. *Siedmkroć Pan Iezus, oſobliwie płákał rzewliwie.*
8. *Siedm tákże rázy, dla nas Krew przelał.*
9. *Co to zá ſiedm oczy, y ſiedm Rogow Báránká iákoby zábitego.*
10. *W tym wylaniu łez y Krwi Iezuſowey, wydáła ſię wielce pierwſſa Cnotá Poſtuſzeńſtwá Zbáwićielá náſſego, ktory dla trzech przyczyn z Poſtuſzeńſtwá vmárł.*
11. *Vmárł, Krew na Krzyżu wylał z Poſtuſzenſtwá; á dźiś z ſámey dobrey woli, nie będąc podległy Práwu temu; toć dźiśieyſſe wylanie łez y Krwie iego, ieſt znácznieyſſe.*
12. *Czemu Bog nie każe iść Prorokowi, ále ſię go rádźi, kogo ma poſłáć:* Quem mittam?
13. *Druga Cnotá wydáłá ſię wielce, przy Obrzezániu Páńſkim, Powinność Náuczyćielá; áby uczył, y ea quæ ſunt Præcepti, y quæ Conſilij: á przykłádem, nie tylko ſłowy.*
14. *Káżdy Náuczyćiel czego náucza, ſam czynić powinien.*
15. *Trzecia Cnotá, przy Obrzezániu Páńſkim, Miłość iego ku nam, iáśniey nam oświadczona.*
16. *Ná Krzyżu Chryſtus Krew leie, iáko wyſtępca przećiwko człowiekowi; á dźiś iáko grzeſznik, wyſtępcá przećiwko Bogu; toć więcey dźiś dla nas czyni.*
17. *Większy ieſt grzech przećiwko Bogu, niż przećiwko człowieku.*
18. *Kiedy ſię naywięcey vpokorzył Chryſtus, y kiedy od kogo Imię* IEZVS *odebrał.*
19. *Widźiány dźiś w ſercu nabożney Duſze záſypiáiący Pan Iezus.*
20. *O gdyby y nam dźiś, y ná záwſze tego udźielono, gdy by te nieoſſáconáne Skárby Łez, y Krwi Chryſtuſowey w ſercu náſſym złożono.*

Obrze-

Obrzezáno Dźiećiątko.

I. Oby dźiś káżda pobożna Duſzá, wziąć ſobie wprzod, duchowney do zabáwy miáłá? od iákiego czynu Rok Nowy záczynáć powinná? czyli zbierać raczey drogie perły, z oczu Niemowlęcych IEZUSA, Obrzezánego Dźiećiątká rzewliwie wytoczone; czyli krople Naydrożſzey Krwi iego przed oczy ſobie ſtáwiáć, iáko naypięknieyſze, nawdźięcznieyſze roże purpurowe: w tych krzyſztałách z zrzodłá żywotá wytryſkáiących, czyli brudom ſwoim oczyſzczenia ſzukáć? czy w Krwi Zbáwićielá dźiś wylaney, zbáwienny ſobie pośiłek, y ochłodę iedyną gotować? Czy ſię biſiorámi tymi, czy purpurą tą, ná ſzczęśliwe Roku Nowego záczęćie, uroczyśćie okryć, y przyozdobić? *byſſus & purpura indumentum eius.* Nietylko komukolwiek inſzemu, ále y ſam ſobie zgołá, dáć w tym rády, niegodny nieumiem; do czego ſię wprzod udáć nierozumiem! *Quo me vertam neſcio!*

2. Jákaſz by to ſzczęśliwość twoiá byłá, Duſzo práwowierna! gdy być ſię dźiś, drogie łzy IEZUSOWE, łáźnią od wſzelákich zakałow twoich, od zábrukánia ſumnienia twego ſtáły? *O nos beata quos, ſacri rigavit unda ſanguinis!* iákby to twoy bánkiet záwołány był, gdybyś ſię dźiś Krwią IEZUSOWą tak naſyćiłá, żebyś iuż ná wieki więcey nie prágnęłá: *Non ſitiet in æternum.* Coby był zá przemyſł twoy, gdybyś tymi perłámi drogiemi, w ſercu twoim ſłodkie Imię IEZUS wyſułá, wyſadźiłá; tą purpurą uſtá twoie, do záſmákowánia ſobie Niebieſkich ſłodyczy záprawiłá; podwoie twego pomięſzkáoia, Krwią Báránká Niewinnego náznáczyłá? Rok ten Nowy, Imięniem IEZUSOWYM ná czele twoim, ſzczęśliwie zápiſałá: *Et nomen eius in frontibus eorum.*

3. Wielki ch łaſk Boſkich dźiwne zwierćiádło, *Marina de Eſcobar*, (o czym w żywoćie iey ná dźień dziśieyſzy,) w tę Uroczyſtość podnieśiona w Duchu, ſtánęłá w ſtáyni Betleemſkiey; y iákoby z fátygowána, chcąć ſię tám uſpokoić, kiedy nieco záſypiáć poczęłá; álić prędko płáczem Dźiećiątká, ktory naytwárdſze ſercá przeniknąć mogł, przebudzona; obaczy ná rękách Niepokaláney Mátki, w krwi zbroczoną Dźiećinę, drżącą z boleśći y rzewliwie płáczącą; ktorą Błogoſłáwiona Mátká otárſzy, y pieluſzką okrywſzy, do pierśi Máćierzyńſkich przytuliłá, y pokármem Pánieńſkim utulić uſpokoić chćiáłá; ále ſię Dźiećiątko ukoić w płáczu, utulić, uſpokoić, co raz boleśnie wzdycháiąc y łkaiąc (iáko Dźiećię) nie mogło.

4. Ktożby ſobie nie życzył! ábo przykłádem tey wielkiey Sługi Páńſkiey, ſtánąć dźiś w Betleem, y co oná widźiáłá, rzetelnie obaczyć? ábo udawſzy ſię torem, gorącego w bogomyślnośći Auguſtyná, y z nim wyſtáwiwſzy ſobie, z iedney ſtrony Mátkę Boſką, Syná Bożego pierśiámi karmiącą; z drugiey ſtrony Páná Iezusa dźiś zránionego, odezwáć ſię poufale, tymi przed wſzyſtkim świátem ſłowámi: *Hinc lactor ubere, hinc paſcor vulnere!* tu ſię karmię pierśiámi, tu tuczę ránámi. *hinc lactor ubere &c.*

5. Niechże tedy dźiś Łzy Iezusowe, przy pierśiách Mátki Iego: Krew Naydrożſza Dźiećiątká przy Obrzezániu Iego, iedyna będźie zabáwá náſzá: ná ten Nowy Rok, y ná záwſze iedyna, ochłodá, y uwagá Náſzá; á to wſzyſtko w Imię Twoie Pánie, y Mátki Twoiey, Iezus Maria.

6. Kto chce godnie zważyć, iákiego ſzácunku ſą przed Oycem Niebieſkim, y iákiey Ceny u ludźi być powinny, Łzy Zbáwićielá, y drogie krople Krwi Nayświętſzey, przy dźiśieyſzym Obrzeżániu Iego: powinien uważyć trzy nayprzednieyſze Cnoty, ktore przy Akćie Obrzezánia ſwego, Syn Bozki, oſmego dnia po Národzęniu ſwoim, ludzkiemu Narodowi

rodowi wyświádczył, y do záwdźięczenia podał: to ieſt, Poſłuſzenſtwo Oycu ſwemu Niebieſkiemu: Powinność Náuczyćielá: y niewymowną przećiwko nam Miłość ſwoię. Ktore Cnoty, áby tym łatwiey bogomyślną uwagą obięte być mogły, ſpytáć ſię wprzod y zráchowáć potrzebá: ile też rázy Zbáwićiel, przyſzedſzy ná świát płákał; ile rázy Krew Naydrożſzą ſwoię, ćierpiąc zá grzechy náſze hoynie, y ochotnie rozlał?

7. Co do pierwſzego: luboć wſzyſtko żyćie Chryſtuſowe ná tym świećie, w wielkim umartwieniu, y w łzách uſtáwicznych było, iáko ſam o ſobie, przez uſtá Prorockie opowiáda: *Quia cinerem tanquam panem manducabam, & potum meum cum fletu miſcebam.* Gdyż práwi pokarm moy, codźienne iáko chleb było umartwienie; napoy moy, uſtáwiczne we łzách zátopienie. Iednákże oſobliwym ſpoſobem, śiedmkroć Zbáwićiel świátá, gorzkie krwáwe łzy z oczu ſwoich wylał. Naprzod dniá dźiśieyſzego, poddawſzy ſię poſpolitemu práwu, dla grzeſznych tylko poſtánowionemu; áby iáko teraz przez Chrzeſt S. ták ná on czás przez Obrzezánie, od Bogá przykazáne, od grzechu byli uwolnieni ná świát rodzący ſię. Pátrzayże Człowieku! żebyć Bog Práwo Łáſki dał, to coś ty ſam ćierpieć był powinien, to on zá ćię z wylaniem łez boleſnych, dniá dźiśieyſzego wyćierpiał; áby ten ćiężar z ćiebie znioſł, ſam go ná ſię wźiąć, nie omięſzkał. Drugi raz gorzkie łzy z oczu ſwoich wytoczył, kiedy obaczywſzy Ierozolymſkie Miáſto, á znáiąc iáko niewdźięczne było przyśćia Meſſyaſzá obiecánego ſobie; rzewliwie ſię nád nim rozpłákał. *Videns Iesvs Civitatem, flevit ſuper eam.* Do wyćiśnienia łez gorzkich Zbáwićielowi, czyli y niewdźięczność náſzá zá Dobrodźieyſtwá Iego, ná on czás mu niedopomogłá? okázyią nie byłá. Trzeći raz płákał Pan Iezus, kiedy wzruſzywſzy ſię w Duchu, *infremuit ſpiritu*, rzewliwie nád Łázárzem, iuż w grobie záśmiárdłym rozpłákał ſię: *La-*

crymatus

crymatus est IESVS. Ták dálece, że pátrzący ná to, mowili: *Quomodo amabat eum!* O iáka to miłość, Iego przećiwko temu Człowiekowi była! Záśmiárdli w grobowcách wászych, w złych nałogách wászych Łázárzowie! iák wiele wy razy z oczu Chrystusowych, łzy bolesne wyćiskaćie! ktory z miłośći swoiey, y upragnienia zbáwienia wászego, nád wámi choć iuż ćieszko, obrzydliwośćią grzechową záśmiárdłymi y práwie umárłymi; á przećię litośćiwie upłákuie: ábyśćie powstáli zgrobow wászych, ábyśćie się od brámy śmiertelney, do żyćia pobożnego náwrośili: *Lazare veni foras*, ná was woła. Czwarty raz w Ogroycu, kędy całego świátá grzechy, á pewnie y nászе, obáliwszy się rázem ná Chrystusá, nie tylko krwáwe łzy z oczu Iego wyćiśnęły; ále y z wszystkiego Ciáłá krwawy pot, iako strumień spadáiący ná źiemię wyprásowały. *Torcular calcaui solus*: w prásie byłem sam ieden. mowi o sobie przez Proroká. *Factus est sudor eius, tanquam gutta sanguinis decurrentis in terram.* Stał się mowi Ewangelistá Páński, pot iego iáko krople krwi, strumieniem, ná źiemię zpływáiący. Piąty raz, kiedy ćierniową ná głowę Chrystusowi wćiśniono koronę, nietylko z iego skroni; ále oraz y z oczu krwáwe potoki wytoczono. Głowy szumne, głowy dumne, głowy wichrowáte, rozumy przewrotne, głowy iáko teraz rogáte! iáko y wy niestáteczność ią wászą, iáko owo trzćiná chwieiąca się, częstokroć głowie wászey Chrystusowi náprzykrzaćie się, iáko ią ránićie. *& percutiebant caput eius arundine.* Szosty raz, zápłákáć musiał IEZUS, obaczywszy płáczące Corki Ierozolymskie. Niezmogło serce iego, widźieć płáczących á nie płákáć z nimi, *flere cum flentibus.* Płáczesz w utrapieniu iákim, á ogládasz się ná Páná IEZUSA, y spuszczasz się ná niego; płácze Pan IEZUS z tobą, y rzecze do ćiebie: *Noli flere.* Płáczesz ubolewáiąc nád niewinną Męką Zbawićielá twęgo, płácze y Pan IEZUS ztobą: y pewnieć tę gorzkość serca, słodkośćią łáski swoiey

iey nádgrodźi. Zpyta ćię iáko Mágdáleny: *Quid ploras*, á czego płáczesz? átoli masz ktoregoś szukáłá; *quem quæris.* Płákał ná koniec Zbáwićiel, kiedy się ná Krzyżu modlił do Oycá swego, iáko świádczy Apostoł Hebr: 5. *Preces supplicationesq́, cum clamore valido & lacrymis offerens, exauditus est pro sua reuerentia.* Pokorną prożbę wnosząc do Oycá swego Niebieskiego, z płáczem wielkim, y wołániem, wysłuchány iest według dostoyności swoiey, y uszánowánia.

8. Siedm rázy tedy Zbáwićiel nász drogi, osobliwym sposobem, żyiąc tu ná źiemi płákał: Siedm tákże rázy, Krew swoię naydroższą dla Zbáwienia Nászego przelał. Pierwszy raz dniá dźisieyszego, dáiąc nam assekurácyą, zakład czyniąc; że do ostátniey krople, to *pretium Redemptionis Nostræ*, szácunek nieoszácowány Zbáwieniá Nászego, ná Krzyżu wylać miał. Drugi raz w Ogroycu, áby nam wygnánym z Ráiu źiemskiego, Synom Ewy, Ray wieczny z gotował, otworzył. Trzeći raz przy okrutnym ubiczowániu swoim, o ktorym przez Proroká mowi: *Et fui flagellatus totâ die.* Cały dźień mnie sieczono: to iest, ták nielutośćiwie, ták srogo, ták wiele ran záđáno; iákoby to nie przez godźinę iáką, ále przez cały dźień czyniono: dla czego Prorok, *à planta pedis, vsq́ ad verticem capitis*, od stop áż do głowy nie było gdźie tknąć, przed ták wielą ran w Ciele Nayświętszym iego: *non est inventa in eo sanitas.* Czwarty raz, kiedy ostrego ćiernia, głogu koronę, ná większą ochydę, y udręczenie okrutnieysze, ná Głowę Chrystusową wtłoczono; y do mozgu przeráźiwszy, hoyne fontány dobywáiący się krwie otworzono. Piąty, kiedy ná gorze Kálwáryey, z sukienki po ubiczowániu do zránionego Ciáłá przyschłey, nie litośći. wie odarto: czym wszytkie zaskorupiałe, zaschłe rány odnowiono. Szosty, kiedy gwoździmi do Krzyża przybito. Wtenczas się pokazały one cztery Zrzodłá, cztery strumienie one, z tego Ráiu; w ktorym iest Drzewo żywotá nászego, ná

wszystek

wszystek świát wypływaiące. Ostatni raz, kiedy iuż umárłemu na Krzyżu Bok przebito, y Serce wskroś włocznią przeorano. *Lanceâ aperuit latus eius.*

9. Y teć to są śiedm Oczy, y śiedm Rogow, Báránká ná Tronie iákoby zábitego. *Vidi in medio Throni Agnum, tanquam occisum, habentem cornua septem, & oculos septem.* Widźiałem práwi ná Tronie Báránká, iákoby zábitego, śiedm rogow, y śiedm oczy máiącego. Co lubo o śiedmi Duchách, rozumie Ian Swięty; iednákże y to, co dla nas ten Báránek, iáko zábity ponioſł y uczynił, tą Taiemnicą doſtátecznie wyráźić ſię może. Tyle oczy miał Báránek ná Tronie, iákoby zábity; ile rázy z litośći nad mizerya náſzą, nád zgubą náſzą płákał. Tyle rogow miał; ile rázy gwoździmi, ćierniem, włocznią, iáko rogámi przebodźiony zoſtał. Dla czego widźiał Prorok w rękách iego rogi: *& cornua in manibus eius.* Uważże Duſzo pobożna, á uważywſzy chćiey bydź wdźięczná tego, że ták wielkie ieſt u Bogá miłośierdźie, ze łzámi wylane przećiwko tobie. *Quia apud Dominum misericordia, & copiosa apud eum Redemptio.* Uważ iáko ieſt u Niego obfite odkupienie twoie, Krwią Iego naydroższą. *Et copiosa apud eum Redemptio.* Uważ, á w tym ták obfitym łez y Krwie niewinney wylaniu, przy dźiśieyſzym Akćie Obrzezánia Páńſkiego, trzy pomienione wyżey Cnoty, iáko Słońce w oczách twoich iáśnieiące obacz.

10. Pierwſza Cnotá, Poſtuſzeńſtwo Chryſtuſowe, iáko ſię dźiś wydátnie pokázuie, y iáśnie patrzay? Pyta ſię Doktor Anielſki. *3. p. q. 47. a. 2.* Ieżeli Chryſtus z poſtuſzeńſtwá, woli y rozkazánia Oycá ſwego Niebieſkiego, umárł zá nas? y náucza że ták ieſt, dla trzech przyczyn. Pierwſza, Pierwſzy Człowiek Adam; iáko Człowieká Hebráyſki ięzyk zowie, przez niepoſtuſzeńſtwo zgrzeſzył, y wſzytkich potomkow ſwoich śmiertelnie zárážił: toć należáło, żeby drugi Adam, Człowiek odrodzenia wtorego; á oraz Bog odkupienia

pienia ludzkiego; (bo ile Człowiek odkupić nie mogł, á ile Bog umrzeć niemogł, iáko to Auguſtyn S. pięknie opowiáda) na leżáło mowię, żeby z poſtuſzeńſtwá umárł: áby o w pierwſzy, ktory dla niepoſtuſzeńſtwá śmiercią, y śiebie y potomki ſwoie powſzechnie zárážił; ożywiony ná żywot wieczny zoſtał. Druga przyczyná, nie mogłá bydź ſprawiedliwość Boſka ubłagána, zá grzechy wſzytkiego świátá; tylko przez ofiárę wielce przyiemną Bogu, iáka byłá śmierć Syná Boſkiego. A że Poſtuſzeńſtwo ieſt nád wſzytkie ofiáry, ofiárá u Bogá naymilſza: *Melior est Obedientia, quàm Victimæ*; toć należáło, áby Ofiárá Krwáwa Męki y śmierći Chryſtuſowey, z poſtuſzeńſtwá Bogu Oycu oddána byłá. Potrzećie należáło, żeby Chryſtus z poſtuſzeńſtwá Woli Oycá Niebieſkiego, zá nas umárł: bo przez śmierć ſwoię z śmierći, y z tego ktory iey był przyczyną, zwyćięzko tryumfował. By nayodważnieyſzy żołnierz, ieżeli nie będzie poſtuſzny Wodzowi ſwemu, zá nic iego odwagá; y owſzem nie tylko nagány, ále y karánia, miáſto nadgrody iákiey godná: iáko to Hetman Rzymſki pokazał, kiedy dolzedſzy, że Syn iego od Nieprzyiaćielá, ná poiedynek z obozu wyzwány; nád zákazánie Oycá ſwego Hetmáná, dufaiąc temu kto był, ſwawolnie wyiechał; lubo Nieprzyiaćielá ná płácu Syn położył, y od wſzytkiego Woyſká zá zwyćięzce powitány był; Oyćiec iednak Hetman, ſiekierą ućiąc mu ſzyię kazał.

11. Umárł tedy z poſtuſzeńſtwá, wolą Oycá ſwego pełniąc, Iednorodzony Syn Boży, Zbáwićiel náſz: Krew do oſtátniey kropie ná Krzyżu, dla nas niewdźięcznikow wylał. Z czym ſię ſam u lanáS. w Rozdz: 11. odzywa: *Ego habeo potestatem ponendi animam, hoc Mandatum accepi à Patre meo.* z Poſtuſzeńſtwá, pełniąc rozkazánie Oycá ſwego umárł Jezus ná Krzyżu, Krew ſwą świętą przelał. A przy dźiśieyſzym Obrzezániu ſwoim, Krew niewinną leiąc, iáko to

uczynił

uczynił? nie z obowiązku Práwá, grzeſznym tylko ná omyćie ich nápiſanego, ſam żadnego nie bedąc winien grzechu. *Qui peccatum non fecit, nec inventus eſt dolus in ore eius. Agnus ſine macula.* był bez wſzelkiey mákuły Báránek niewinny, á zátym od obowiązku práwá, wſzytkim grzeſznym poſpolitego wolny. Nie z Poſłuſzeńſtwá, nie zobowiązku iákiego, łzámi ſię dźiś y Krwią drogą zálewa; ále z ſamey woli, y dobrowolney ochoty ſwoiey: áby nam dał zadatek zbáwienia náſzego, ten Akt Heroiczny, *actum ſupererogationis* czyni. A więc co czyniemy z dobrey woli náſzey, z chęći nie z przymuſu, ábo obowiązku iákiego; dáleko ieſt ważnieyſza, y przed Bogiem więcey záſługuiąca.

12. Czego dowod mamy: mowi Bog, do Proroká *Iſai. 6. Quem mittam & quis ibit nobis?* A kogo mam, pyta ſię Bog, poſłać? y kto nam poydźie? To Bog, Pan iednowładny, będźie miał Rádnych Pánow ná źiemi; będźie ſię rádźił Konſiliarzow ſwoich, bez ktorych nic nie uczyni, Pan ſobie we wſzytkim wolny? ná ktorego ſłowo wſzytko ſię ſtáło, y ſtáć powinno? *Ipſe dixit & facta ſunt.* Ták to ieſt, rádźi ſię Proroká, kogo ma poſłać, nie rozkázuie: żeby ochotá Poſłá do ludźi poſłanego, tym większa záſługę u Bogá ználázła. Pięknie ná to mieyſce Hieronim S. *Propterea non dicit Dominus, quem ire præcipiat; ſed proponit audientibus optionem: ut voluntas præmium inſequatur.* Dla tego Bog nie rozkázuie Prorokowi, ale ná wolą iego dáie; żeby ochotá iego, dobrowolna uczynność iego, záſługę większą otrzymáłá, iáśnieyſza w oczách Boſkich ſtánęłá. Co wiedząc ukoronowány Prorok, odzywa ſię z ochotą ſwoią, y dobrowolną chęćią, do dánia ofiáry Bogu ſwemu: *voluntariè ſacrificabo tibi*, z ochoty ſamey, y dobrey woli moiey, będę ofiárował Pánie; á ták przyznam Imieniu twemu, iż dobre ieſt. *& confitebor Nomini tuo quoniam bonum eſt.* Obowiązałeś ſię Poſłuſzeńſtwem świętym, y inſzemi ślubámi twemi, Bo-

mi, Bogu twemu ſłużyć? pátrzayże żebyś to nie z przymuſu; ále z ochotney dobrey woli twoiey czynił, tę ofiárę Bogu dobrowolnie oddawał; *voluntariè ſacrificabo tibi*; á ták wyznaſz wyſławiſz Imię Páńſkie, iáko dobre, iáko ſłodkie ieſt. *& confitebor Nomini tuo, quoniam bonum eſt.* Cierpi ná Krzyżu Chryſtus, płácze, Krew obfićie leie; ále z poſłuſzeńſtwá. Cierpi przy Obrzezániu ſwoim, płácze, Krwią ſię oblewa; ále z dobrey woli: áby oświadczył tylko, z iáką ochotą ma iść, zá roſkazániem Oycá ſwego, ná śmierć Krwáwą, dla Zbáwienia náſzego. Toć dźiśieyſze łzy iego, wylanie Krwi iego, zdádzą ſię bydź nád inſze podobne Akty iego, znácznieyſze.

13. Druga Cnotá, w dźiśieyſzych łzách, y wylaney Krwi Zbáwićielá náſzego, Powinnoſc Náuczyćielá prawdźiwego. Chriſtus y ſam názywał ſię Náuczyćielem, y rad ſłuchał, kiedy go názywano, *Rabbi*, Náuczyćielu: ábo iáko Mágdálená upieśćiła to ſłowo, mowiąc do niego *Rabboni*: bo po to przyſzedł, áby nas náuczał Práwá Boſkiego, y Przykázań iego; á nie tylko tego, co należáło do wypełnienia przykázáney od Bogá Zakonnośći; ále co prowádźiło do doſkonáłośći: uczył nie tylko tego, co było *Præcepti*, ále też co *Conſilij*: nie tylko *opera obligationis*, ále też *ſupererogationis*. Iáko to, przyidźie Młodźieniaſzek do Páná, y pyta ſię, co by czyniąc, mogł mieć żywot wieczny? Rzecze Chryſtus, *ſerva Mandata*, zachoway Przykázánie Boſkie. Odpowie Młodźian, iużem záchował: rzecze zátym Pan Jezus: ieżeli chceſz bydź doſkonáłym; idź przeday wſzytko, y day ubogim, á podź zámną. *Si vis perfectus eſſe, vade vende omnia, & da pauperibus, & ſequere me.* Toż ſię rozumie o Pánieńſkiey czyſtośći, ktorey nie przykázał Pan, ále ią wyſoce zálećił. *Sunt qui ſe caſtraverunt propter Regnum Cælorum. Verum non omnes capiunt verbum iſtud.* Nie wſzytkim to iednák powiedźiano, bo nie wſzyſcy poiąć tákowey

wey doſkonáłośći zmogą. Wytłumáczył to Páweł S. rzetelnie, co Chryſtus námienił tylko. *De Virginibus præceptum non habeo, conſilium autem do.* Pánieńſtwá práwi nie przykázuię, ále go tym ktorzy chcą Pánu Bogu ſłużyć rádzę. Toż ſię rozumieć ma, y o inſzych wyſokich Heroicznych Cnotách. Jáko tylko *ſervilis Amor*, przykázány ieſt ku Pánu Bogu, nie *filialis*: bo miłość Synowſka ku Bogu, wielce wyſoka doſkonáła. To tedy oboie, co należy do przykázánia, y co do właſney dobrey woli náſzey; áby nam do náśládowánia podał Zbáwićiel, áby nas náuczył, wprzod to ſam pełni: y nie tylko, co mu Oyćiec Niebieſki do wykonánia náznáczył; ále y to, do czego obowiązány nie był, dla przykładu nam, wprzod ná ſobie znoſi: czego potym náuczáć miał, pierwey to w ſamey rzeczy czyni. Czego świádkiem ieſt Dźieiopis Apoſtolſki: *Cæpit IESVS facere & docere.* wprzod IESVS począł czynić, toż dopiero náuczáć.

14. Ták káżdemu Náuczyćielowi, Przełożonemu należy: áby nie ſłowy, drogę proſtą ſłuchaczom ſwoim, poddánym ſwoim pokázował; ále ſwymi poſtępkámi dobrymi, przykładem ſwym, do dobrego prowádźił. Pięknie Grzegorz S. *in Ezech: c. 40. Doctor quod docendo loquitur, hoc vigilanter operatur: ubi ſe conſpicit opere implere quod dicit, ibi auditores admoneat, eorumq; animos, ad ſtudium bonum operationis accingat.* Dobry Náuczyćiel, Miſtrzyni prawdźiwa, co mowi dobrego, toż pilnie w rzeczy ſamey robi: á poznawſzy że ſię iey mowá, z uczynkámi zgadza; w ten czás ſłuchaczow ſwoich niech náponina, y áffekty ich, do uśilności w dobrych ſprawách niech zágrzewa. Náuczał ten Náuczyćiel, ná Káthedrze Krzyżowey, iáko Auguſtyn S. mowi: *Crux patientis, Cathedra Magiſtri docentis:* ſzánować Rodźicow ſwoich, opiekę o nich y umiętáiąc mieć; iáko to Bog Prawem ſwoim przykázał. *Honora Patrem, & Matrem tuam.* Náucza dźiś podle-

podległym bydź Práwu; czynić y to, co należy do doſkonáłości, nie tylko co do powinności: toć ſię tu pokázał iáśniey y wydátniey, niżeli gdźie indźiey Náuczyćielem, Przełożonym. *Magiſter ſcimus, quia verax es, & in veritate verba DEI doces.* Náuczyćielu wiemy żeś prawdę czyniący ieſt, y prawdźiwie ſłow Bożych uczyſz.

15. Trzećia Cnotá Heroiczna, Zbáwićielá náſzego, przy dźiśieyſzym Obrzezániu iego, w ſtopniu wyżſzym nád inſze podobne pokázáłá ſię Miłość iego, ku nam grzeſznym; z ktorymi ſię raczył bliſko zkrewnić, Brátem náſzym zoſtawſzy: iáko to ſam oświadcza, kiedy Mágdálenie mowi: idź, nie do Uczniow, nie do Apoſtołow, ale idź do Bráći moiey. *Vade ad Fratres meos.* Dla czego y Oblubienicá Páńſka, obaczywſzy go dźiś przy pierśiách, Mátki ſwoiey, Bráćiſzkiem go ſwym názywa: *Quis mihi te det fratrem meum, ſugentem ubera Matris meæ?* Ktożby mi ćię dał Bráćiſzká moiego, pokármu pierśi Mátki moiey záżywáiącego? A iákże wielka, iáka byłá przećiwko nam tá Miłość iego? Nieſkończona. *IESVS cum dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos.* Jezus ukochawſzy ſwoich, nieſkończenie ukochał ich; áż do końcá, áż do podięćia okrutney śmierći dla nas, ukochał nas. A gdźieſz ták wielka Miłość iego, większa ſię pokazáłá? czy przy śmierći, czy przy dźiśieyſzym Obrzezániu iego? Dźiś záiſte pokázáłá ſię większa, wydátnieyſza. Bo lubo nie mogł większey oświadczyć nam Miłości, tylko kiedy umárł zá nas, iáko ſam powiedźiał: *Maiorem Charitatem nemo habet; ut animam ponat quis pro amicis ſuis:* átoli że to uczynił z poſłuſzeńſtwá woli Oycá ſwego, iáko ſię iuż powiedźiáło; á dźiś z ſzczerey Miłości ku nam, bez wſzelkiego ná to obowiązku, wydáie ſię ná rzeź Báránek niewinny; toć dźiś nieſkończona ku nam grzeſznym Miłość iego, w wyżſzym dáleko pokázuie ſię ſtopniu, y wydátnieyſzym; niżeli przez inſze Akty nieſkończoney Miłości ku nam iego.

16. Dowod tego ieszcze rzetelnieyszy. Umiera Chrystus ná Krzyżu, iáko wyśtępcá iáki bárdzo wielki, między dwiemá łotrámi. *Et cum iniquis reputatus est.* Jednákże umiera, iáko wyśtępcá przećiwko iednemu Człowieku, przećiwko Ceśarzowi Rzymśkiemu: boby go był ináczey Piłat nie potępił ná śmierć; ále kiedy go zágádli Kapłani Zydowścy: *Si hunc dimittis, non eris amicus Cæsaris;* záraz ferował przećiwko niemu Dekret śmierći: *sedens pro tribunali, adjudicavit fieri petitionem eorum?* á dźiś iako Obrzezánie Báránek niepokalány ćierpi? iáko wyśtępcá przećiwko Bogu, iáko grześnik grzechem pierworodnym zárázony; á zátym w oczách Bośkich omierzły: lubo niepokalány, żadną mákułą grzechową nie zárázony, śtał śię grześnikom podobny. *In similitudinem carnis peccati.* A wżdyć grzech przećiwko Bogu dáleko ieśt większy, niż przećiwko człowiekowi: toć więcey oświadczył nam Miłość swoię Zbáwićiel, ćierpiąc dźiś iáko grześnik, przećiwko Bogu; niż ná gorze Kalwáriey, ćierpiąc iáko wyśtępcá przećiwko Człowiekowi.

17. Co z Piśmá łátwiey ieszcze obiaśniam. *Gen: 15.* mowi Bog do Abráámá. *Scito prænoscens,* wiedz wcześnie dochodząc, że plemię twoie, cudze káty poćierać będźie, w źiemi nie swoiey; y niewolnikámi ich uczynią, y trapić będą przez czterystá lat. Co usłyszawszy Abráám, y słowá ná to do Bogá nie rzekł. Támże *Gen: 18.* Kiedy Bog opowie, że idźie Sodomę káráć: áż śię ták żárliwie Abráam, z Pánem Bogiem umawia; prosząc áby im przepuścił, ieżeliby śię od czterdźiestu, przynamniey dźieśięć dobrych między nimi ználázło. Kárdynał Cáśan. mowi, *lib: 11.* ná to mieysce: *Plus pro alienis, quàm pro suis loquitur.* Więcey śię domawia zá obcymi, niż zá swymi. á czemusz? bo ućiążenie pokolenia swego, był to grzech ludzki, przećiwko ludźiom; á Sodomy grzech, był przećiwko Bogu, grzech dáleko większy: dla tego Abráám Bogá błaga, dla tego nád

grzeszą-

grzeszącemi, zátrzymáć gniew Boski usiłuie. Kiedy śię tedy pokazał Chrystus, dla miłości nászey grześnikiem, wyśtępcą przećiwko Bogu, iáko to dźiś uczynił; toć w stopniu wyższym, miłość nam swoię nieskończoną oświadczył; niż kiedy śię wyśtępcą przećiwko Człowiekowi pokázał.

18. Chćiał to upokorzenie Chrystusowe wyráźić zdami śię Apośtoł, kiedy mowi o Zbáwićielu świátá: *humiliavit semetipsum, factus obediens usq; ad mortem. propterea exaltavit illum Deus, & dedit illi Nomen, quod est super omne nomen.* Upokorzył samego siebie práwi, stawszy śię posłusznym áż do śmierći, á śmierći Krzyżowey: dla czego wywyższył go Bog, y dał mu Imię, ktore ieśt nád wszytkie Imioná Iezus. Wiem że dwá rázy dano Imię Chrystusowi IEZUS, osobliwym sposobem. Pierwszy raz, przy dźiśieyszym Obrzezániu iego. *Et vocatum est Nomen eius IESVS, quod vocatum est ab Angelo priusquam in utero conciperetur.* Názwáne ieśt Imię iego Iezus, ktore było miánowáno od Anioła, nim śię wżywoćie począł. Drugi raz, dano mu Imię Iezus ná Krzyżu *IESVS Nazárenus.* Pierwsze Imię Iezus, od samego Bogá przez Anioła; kiedyż? kiedy śię uniżył iáko grześznik, wyśtępcá przećiwko Bogu, ponosząc Obrzezánie dla grześznych przykázáne. Drugie Imię Iezus, ná Krzyżu, Iezus Nazáreńśki, od kogoż? od Piłatá niesprawiedliwego? kiedy był Chrystus poczytány zá wyśtępcę przećiwko władzy Máiestatu Ceśarśkiego. Toć dźiś większe ieśt, niż kiedy indźiey przećiwko nam, Miłości Zbáwićielá nászego wyświadczenie! Zástánowże śię tu znowu w Bogomyślnych Uwagách twoich Duszo pobożna? y dźiwuy śię iákieć dźiś Zbáwićiel oświadczył dobroći nieskończone swoie; dźiękuy wdźięcznością sercá twego, wypłácay to Bogu twemu; te drogie perły oczu iego, te nieoszácowáne krople niewinney Krwie iego, zbieray do sercá twego, y wy-

znay wszytkimi siłami, przed wszytkimi: *Quia apud Dominum Misericordia, & copiosa apud eum Redemptio.* O iák wielkie litośćiwych oczu Zbáwićiela nászego, przećiwko nam Miłośierdźie! iák obfite w Krwi iego nayświętszey, nász Odkupienie.

19. Wspomniona wielka Sługá Boska, Márina *de Escobar*, tegoż dnia trwáiąc ná modlitwie; z prędká obaczy nápoł otwárte serce swoie, y złotymi literami zápisane: *Hic hospitatur IESVS.* Tu ma gospodę swoię IEZUS, tu złożenie swoię. Zádumiáła wielce. coby się znią ták ego stáło, gdy weyrzy; áż tám obaczy P. Iezusá, Dźiećinę mile zásypiáiącą, y rospłynąwszy się w niewymowney słodkośći, á zátym y poufałości nábywszy, mowi do Páná: *Domine mi, Domine, dormis? adhuc somno teneris?* Zásypiażże Panie moy? zásypiasz? y ieszcze ćię sen trzyma? *Expergiscere Dilecte mi! expergiscere! Eia hostis in acie cruentum bellum parat animabus, inter quas una mea est!* Ey ockniy się Kochánku moy, ockniy się! oto Nieprzyiaćiel ná pláću krwáwą woynę gotuie przećiwko Duszom, między ktoremi iest iedná moiá. Dałżeby to Bog, żeby się tu dźiś, przynamniey choć iedno serce tákie ználázło, w ktorymby nie mowię złotem zápisano; ále przynamniey tę kretkę położono: *Hic hospitatur IESVS.* W tym sercu mięszka, zásypia P. Iezus. Dałżeby to Bog, żeby się tákie serce, ná táką poufałość, konfidencią do Chrystusá zdobyło! áby się spytáć P. Iezusa, czy zásypia; áby go wzbudźić, odważyć się mogło: *Domine mi, Domine! expergiscere Dilecte mi, expergiscere.*

20. Zeschło iáko skorupá serce moie, y wszytká śiłá iego zniszczáłá. *Aruit tanquam testa virtus mea*: twárdość, niegotowość oznáczáłá serce moie, *duro & incircumciso corde.* Znam Pánie niegodność moię. *Domine non sum dignus.* znasz y ty dobrze Boże moy, wszytkie głupstwá bezrozumności moie. *Deus tu scis insipientiam meam.* Ale czegoż mam dźiś, y ná zá-

ná záwsze prágnąć sobie, ták ná Niebie, iáko y tu ná źiemi życzyć sobie od ćiebie? tylko samego ćiebie, Boże moy. *Quid enim mihi est in cælo? aut quid à te volui super terram?* A to ustáły wszytkie siły ćiáłá mego, y serce moie wszytko zniszczáło. *Defecit caro mea & cor meum.* Boże moy, bądź że ty sam Bog sercá mego, y cząstká moiá Bog ná wieki. *Deus cordis mei, & pars mea Deus in æternum.* Ty sam dźiś, y ná záwsze, serce czyste stworz we mnie Boże moy, ná pomięszkánie twoie. *Cor mundum crea in me Deus*: y duchá prostego odnow w wnętrznośćiách moich, ná słodkie odpocznienie twoie. *Et spiritum rectum innova in visceribus meis.* Pánie moy, Dobrotliwy Iezu, Boże moy. *Paratum cor meum Deus, paratum cor meum.* A to gotowe serce moie dla ćiebie Boże moy, gotowe serce moie. Ty sam, boć nikt temu podołáć nie może: *Sine me nihil potestis facere*: Ty sam, te drogie perły oczu twoich, te nieoszácowáne rubiny Krwi Naydroższey twoiey, w sercu moim niegodnym, iáko wskárbnicy, złoż dźiś ná záwsze, te Skárby twoie. *Ubi est thesaurus tuus, ibi & cor tuum.* Ty Zbáwićielu bądź w sercu moim; á serce moie w Tobie ná wieki. *Deus cordis mei, & pars mea, Deus in æternum.* Amen.

KAZANIE II.

NA NOWY ROK.

W JAWOROWIE.

Iáko się wypełniły ośm dni, áby obrzezáno Dźiećiątko; názwáno iest Imie iego IEZVS.

Jakosmy

Jákośmy powinni święćić Imię Páńskie.

1. ROk Páński 1682. od kąd záczynamy.
2. Ty Sam Zbáwićielu, ná ten Nowy Rok pobłogosław, á my Imię Twoie święćić záwśze będziemy.
3. Ták powinniśmy święcić Imię Páńskie, iáko go sam Zbáwićiel święćił.
4. Święćił naprzod, stawszy się posłuśnym Oycu swemu.
5. Święćił záraz po Narodzeniu, oblawszy krwią to Imię.
6. Święćił ná Krzyżu, ktory to Imię znáczy.
7. Czemu kiedy tryumfuie Chrystus, tylko mu Imię Syná Dawidowego dáią? kiedy ná Krzyżu vmiera, Imię IEZVS przyznáią.
8. Mátká Bozka w gorzkośćiách to Imię święćiłá, sámá Dźiećiątko obrzezałá, pierwśa mu Imię IEZVS dáłá.
9. To Imię w gorzkości Iozef S. święćił.
10. Ták Náddźiad Chrystusow, y wśyścy studzy Páńscy.
11. My iáko święćiemy? czy iáko vir iustus, czy iáko Pueri laudate.
12. Źli ludźie iáko się z tym Imięniem obchodzą?
13. Wśyscy święćmy Imię Páńskie, w káżdey przećiwności.
14. A to Imię osłodźi wśytkie gorzkości, y ná ten Rok da nam pomyślne szczęśliwości.

Postquàm completi sunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum est Nomen eius IESVS. *Lucæ* 2.

1. IAko Mądrość wieczna iednorodzony Syn Bozki, ukochawszy iedynie Synow ludzkich: *Deliciæ meæ esse cum Filijs hominum:* nieznośney od nich nieludzkości, ná pierwszym záraz wstępie, do swego własnego przyszedszy doznał. *In propria venit & sui eum non receperunt.* Iáko táż Mądrość wieczna, iedynak Bozki, bez rozumnym bydlętom, udźieliwszy się w Stáyni,

w stáyni, we żłobie, większy u nich respekt, niż u ludźi ználazł: *Cognouit bos possessorem suum, & asinus præsepe Domini sui; & populus meus non intellexit.* Iáko Pánná w żywoćie swym poczęłá, Pánná porodźiłá, Pánną porodźiwszy zostáłá: *Ecce Virgo concipiet, & pariet. Virgo priùs ac posterius.* Iáko Bog stał się Człowiekiem, áby człowiek był Bogiem: *Deus factus est Homo: vt homo fieret Deus:* Aug. Iáko Słowo przedwieczne wcześie, słodkim Imięniem IEZUS miánowáne zostáło: *Verbum Caro factum est, & vocatum est Nomen eius IESVS:* Tyśiąc lat sześćset ośmdźieśiąt y dwá liczemy, początek nástępuiącego Roku, od wylania krwie Zbáwićielá, od słodkiego Imięnia iego IEZUS záczynamy. *Postquam completi sunt &c.*

2. Zbáwićielu drogi! Ty sam, kiedy w tęn okrąg toczącego się Roku, (kto wie, ná iáki koniec káżdego z nas wstępuiemy) *Scire nefas, quem mihi, quem tibi finem Dij dederint.* Ty sam, ktory iesteś początkiem, y końcem wszytkiego: *Ego sum principium, & finis. Alpha, & Omega,* pobłogosław dobrotliwie, daruy nam wszytkim y początek, y koniec szczęśliwy Roku tego. *Benedices Coronæ Anni.* Ty sam Zbáwićielu, tą krwią, ktorą dźiś wylewasz, odbieráiąc słodkie Imię Twoie; zápisz w Xiędze żywotá, ingrossuy w Aktách szczęśliwey wieczności, Imiona wszytkich nas. *Nomina scripta in libro vitæ.* A kiedy się w ták dáleką, bo całoroczną; ták niebespieczną, bo od wszelkich Nieprzyiaćioł nászych osádzoną, wybieramy drogę; *In præsenti vita, quasi in via sumus; maligni autem spiritus, iter nostrum, quasi quidam latrunculi obsident.* Grzegorz W. mowi: Ty sam Zbáwićielu, ktoryś iest drogą, żywotem, y prawdą: *Ego sum via, veritas, & vita:* wydáy nam w tę drogę, pod własnym Imięniem Twoim, gleyt, *literas passus, salui conductus, Passaporto,* złotemi Imięnia twego literámi podpisáne. A my tobie Zbáwićielu drogi, twoie Miánowiny dźiśieysze święcić, uroczyśćie obchodźić będźiemy. Swięc się Imię twoie, *Sanctificetur Nomen tuum,* bądź błogosłá-

wio ne Páńſkie Imię twoie, *ſit Nomen Domini benedictum*, nie przeſtáy nie głośić obiecuiemy. Iákim to mamy czynić ſpoſobem, náuczemy ſię od ćiebie ſámego Zbawićiela świátá, y od Swiętych twoich. w Imię twoie błogoſłáwione Iezus, y Mátki twoiey Niepokalánéy Márya.

Iáko ſpełniły ſię ośm dńi, áby obrzezáno Dźiećiątko, názwáno &c.

3. Kto chce godnie święćić, Swięto Imięnia Páńſkiego, kto uroczyśćie obchodźić ſłodkie dźiśieyſze Miánowánie Iego; niechże naprzod weźmie ſobie przykład, ſámego Zbáwićiełá. *Fac ſecundum exemplar, quod tibi monſtratum eſt.* Uczyń mowi Bog, według przykładu ktoryć pokazáno. Iáko Chryſtus święćił, Swięte Imię ſwoie, tak y ty Chrześćiáninie powinieneś czynić. *Fac ſecundum &c. Omnis Chriſti actio, eſt noſtra inſtructio.* Wielki Doktor mowi. Cokolwiek Chryſtus czynił, dla náſzego przykładu uczynił. A iákoſz tedy Zbáwićiel Náſz drogi, święćił ſłodkie Imię ſwoie? A to Ewángelia mowi: *Vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius IESVS.* Iáko obrzezáno Dźiećiątko, názwáno Imię iego Iezus. Kiedy ćierpiał, kiedy ſię krwią niewinną oblał; w ten czas ſłodkie Imięnia ſwego Iezus Miánowánie, y ogłoſzenie święćił. *Vocatum eſt Nomen eius IESVS.*

4. Pátrzaymy ieno Słuchácze moi, iákie uprzedźiły *merita*, zaſługi, Inauguracią dźiśieyſzą Páná Naſzego; co zá czyny, co zá odwagi, Uroczyſtość ták wielką Imięniu iego ſprawiły? *Vt in Nomine IESV, omne genu flectatur*; że oto ná Imię Iezus, wſzelkie muſi upadáć koláno. A to przeczytawſzy Dekret, przed wieki ferowány, Niebieſkiego Oycá ſwego, że wtora Oſobá Troyce Nayświętſzey, ſtáć ſię człowiekiem, y ták wiele dla zbáwięnia ludkiego ućierpieć miáłá; *In capite Libri ſcriptum eſt de me, vt facerem voluntatem tuam*; záraz iednorodzony Syn Bozki, z ochotą odezwał ſię ſwoią, pełnić kielich táką żołćią záprawiony, woli Oycá ſwego. *Tunc dixi ecce venio.* Z ſtąpił z wyſokośći Niebieſkich ná źiemię,

à ſummo

à ſummo Cælo egreſſio eius: Pan wieczney chwały, ſtał ſię niewolnikiem: *Dominus gloriæ, formam ſerui accipiens*: Swiátło nieſtworzone, w żywoćie Niepokalánéy Mátki ſwoiey przygáſzone było: *Spiritus Sanctus obumbrabit tibi*: Słowo, ktorego iednym *fiat*, wſzytkie rzeczy ſtánęły; *Omnia per ipſum facta ſunt*, niemowlęćiem ſię ſtáło: *Verbum, Caro factum eſt*: Mądrość nieſtworzona, uczyć ſię ludzkośći między bydlętámi, do ſłáynie od ludźi wyrzucona, muśiáłá: *non erat ei in diuerſorio locus*: Skárbnicá wſzytkiego Boſtwá, wzgárdę, uboſtwo, nágość, źimno, wyniſczywſzy ſię ze wſzytkiego ponośiłá. *Exinaniuit ſemetipſum*: Ten ktory wſzytko żywi, pokármu pierśi Máćierzyńſkich, Dźiećinnym płáczem żebrał. *Modicoq; lacte paſtus eſt, per quem nec ales eſurit.*

5. Przychodźi potym ſolemna Oktawa, Národzęnia Zbáwićielá Náſzego; *Poſtquam completi ſunt dies octo*; áż oto, kiedy poſpolite Práwo, poddánym tylko nápiſáne, ſurową ná Páná mego Exekucią ſprowádza: kiedy *Legifer noſter*, Práwodawcá náſz, Krwią ſwoią naydroższą, *Sanguineas Draconis leges*, okrutne Smoká piekielnego práwo, znośi, elimnuie, káſſuie; á nowe Łáſki Práwo, *Legem Gratiæ* piſze, rubryką krwie ſwoiey niewinney znáczy, tytułuie; kiedy ćierpi, kiedy ſię ná przyſzłą rześ śmierći okrutney, Báránek niewinny dźiśieyſzym zránieniem gotuie; *petit per vulnera mortem.* w ten czás oto, Swięte ſwoie Miánowiny obchodźi, *Vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius IESVS.*

6. Co dźiwnieyſza, Ták ſłodkiego Imięnia, ktore wſzytkie ſłodyczy przechodźi; *IESVS in ore mel mirificum, in corde nectar cælicum*; niechćiał mieć Zbáwićiel, bez gorzkiey Krzyżá ſwego żołći, bez ćięſzkiey przykrośći. Iákoſz to? Ięzyk Hebráyſki, ktorym naypierwey to ſłodkie Imię wymowione było, czyta Imię Iezus dwoiáko: *Teſuat*, ábo *Ieſuat*, to ieſt y zpoczątku Imięnia tego, y ná końcu záżywa litery T, ktora ieſt oczywiſty znák Krzyżá. Ták u Ezechiełá Proroká, kto-

ká, ktorzy mieli tę literę ná czele, to ieſt Krzyż nápiſany, ći zbáwieni byli. y z początku, kiedy przyſzedł ná świát Zbáwićiel náſz, z Krzyżem czytamy ſłodkie Imię iego; kiedy go krwią oblanego, przy dźiśieyſzych Imięninách widziemy: y ná koncu żeśćia iego, toż ſłodkie Imię, w gorzkośćiách śmierći krzyżowey widźiemy JESUAT; kiedy nád ſkłoniona głową iego, Tytuł iego własny przybity czytamy. *Iesvs Nazarenus &c.* kiedy ćierpi Zbáwićiel Náſz drogi, w ten czas Imię ſwoie święći, w ten czas ſwoie uroczyſte Miánowiny obchodźi. *Vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius Iesvs.* Nád to, czemu proſzę Zbáwićiel, kiedy mu *fauor popularis aura*, Koronę gotuie; kiedy z niewolona chlebem tłuſzcza, Krolem go wykrzyknąć uśiłuie; czemu ućieka dáleko, *fugit in montem*? kiedy záś niewdźięczna, ták wielkich Dobrodźieyſtw *Synagoga*, niewinnego Báránká krzyżuie; czemu głowę, ná odebránie Tytułu Krolewſkiego ſkłánia? Humor właśnie Páńſki Zbáwićielá náſzego! kiedy ćierpi, w tęn czas Imię ſwoie święći: kiedy Krew leie, zá niewdźięczne poddáne ſwoie, w tęn czas Tytuły Krolewſkie, wyſtáwia *Rex*.

7. Tąż drogą, podźmy ieſzcze trochę dáley. Bliſko przed okrutną śmierćią ſwoią, kiedy Zbáwićiel drogi, tryumfálnie do Ieruzalem wiezdza; pátrzayćieſz iáki *Feſt*, Imięniu iego Páńſkiemu, támteczni Obywátele czynią. Przy ták wielkim inſzym, iáko Zwyćięſcy należytym ápparaćie; Niebá ſięgáiące *Viuat*, krzyczą. *Oſanna, Benedictus, qui venit in Nomine Domini.* Imię święte Páná mego święcą. Imię święcą? á czemuſz Imięnia iego własnego nie mienią? Wiśi potym dniá ſzoſtego, ná Krzyżu ſromotnie rozpięty, Pan wieczney chwały, żołći gorzkiey koſztuie; áż mu nayſłodſze Imię iego Iezus piſzą, ryſuią, wyſtáwiáią, czytáią. *Iesvs Nazarenus: hunc titulum multi legerunt.* Czemuſz to? kiedy ćierpi Zbáwićiel drogi, w tęn czás Imię ſwoie święći: kiedy mu ápplauduie świát, kiedy weſołe *Viuat* ſpiewa, cożnátęn

ná tęn czas Zbáwićiel? Syn tylko Dawidow? *Oſanna Filio Dauid.* Kiedy záś Krew leie, kiedy gorzkiey zołći upiia; áż ná ten czas ſłodki Iezus. *Iesvs Nazarenus.*

8. To ták Zbáwićiel náſz drogi, święćił Swięte Imię ſwoie; á Nayświętſza Mátká iego, iáko ſłodkie iego Miánowiny dźiśieyſze odpráwiáłá? Pytáią ſię Mądrzy, gdzie y od kogo, nayſłodſza Dźiećiná Zbáwićiel świátá, zoſtał obrzezány?, ponieważ o tym, Ewángelia nic niemowi? Domyśláią ſię, iáko *Abulenſis* y inſzy; że tę Táiemnicę w ſtáyni oney Betleemſkiey, ſámá Nayświętſza Mátká Bozka odpráwiłá: z tego fundámentu; że Białagłowá z Dźiećiątkiem do Kośćiołá wniść, áż dniá 40. niemogłá: á pewnie też Mátká Boża Iedynaká ſwego, iedynego ſkárbu ſwego, nośić komu inſzemu niepowierzyłá. *Tenui eum, nec dimittam.* Y z Piſmá wiemy, że Tephora Synà ſwego ſámá obrzezáłá, áby Moyżeſz niezginął: y inſze Mátki, toż kiedy indziey czyniły. Mátko Niepokalánie Poczęta, Iutrzenko Słońce Spráwiedliwośći świátu przynoſząca, Mátko oraz y Pánno! Ieżeli tá ſurowego Práwá, nád Synem twoim exekucya, ná włáſne ręce twoie przyſłá; wiedząc coś zá Synà miáłá; *Quis tibi tunc ſenſus, dum cernis talia Virgo?* *Maria* Morze gorzkośći, iákoś ná tęn czas z brzegow ſzeroce wylało! *Maria*, iákoś ná tęn czas byłá *Mara, id eſt amara*; kiedyś przez to czerwone Morze, Iedynaká twego ſámá prowádźiłá. *Quis tibi tunc ſenſus, cum cernis talia Virgo?* Záoſtrzyłáś dźiś ná Pánieńſkie ſerce twoie, nożem kámiennym Synà twego rániącym, Miecz on krwáwey boleśći; ktory wſkroś, przeniknąć miał Duſzę twoię. *Et tuam ipſius animam, doloris gladius pertranſibit.* Cożná to Mátko Páná mego? *Mater Domini mei? ſpem vultu ſimulat, premit alto corde dolorem*; przełádowáne boleśćią, w gorzkośći pogrążnione ſerce, ſłodkim Imięniem Iezus ſłodźi. *Et vocabis Nomen eius Iesvm.* Kiedy pełna boleśći, kiedy Morze gorzkośći: w tęn czas Imię Synà ſwego ſobie ſłodźi,

wtęn

w tęn czas Swięto Imięnia Iezus święći. *Vocátum eſt Nomen eius Iesvs.*

9. Po Nayświętſzey Mátce Bozkiey, ktoż pierwſzy z wylaniem ſercá większym, upiáſtował, upieśćił, ucáłował, Nowonárodzone Dźiećiątko Iezusá? kto pierwſzy po teyże Mátce Boſkiey, ſłodkim Imięniem Iezus uſtá ſwoie oſłodźił? wiemy bárdzo dobrze, że ſam Iozef S. piáſtun, karmićiel, opiekun, Zbáwićielá świátá: bo iáko Nayświętſzy Mátce Bozkiey, ták Iozefowi S. z Niebá powiedźiáno: *Vocabis Nomen eius Iesvm.* iáko Mátce Bozkiey rzeczono: *Concipies & paries.* ták Iozefowi S. rozkazáno: *Accipe Puerum, & Matrem eius.* A kiedyſz to było? w naywiękſzey okázyey, co w naygorſzym rázie: kiedy naywiękſze náwáłności, ná ſtáteczne ſerce Iozefá uderzáią, kiedy go ná iákieś *infames ſcopulos*, iákieś *Scylle* y Chárybdy, niewinnego podeyrzenia o Maryey, o Morzu iedyną Perłą wſzytkiego świátá płodnym, w dáleką gdźieś ućieczkę niebeſpiecznie pędzą; w tęn czas Iozefowi z Niebá mowią. *Noli timere: vocabis Nomen eius Iesvm.* Nie boy ſię, oſłodz te gorzkośći twoie, ſłodkim Imięniem Synà Bozkiego: názwieſz pierwſzy, Iezus Imię iego. Pozwolono prędko potym, do ręku Iozefowi Nayſłodſzey Dźiećiny, całą opiekę Mátki iego zlecono. *Accipe Puerum & Matrem eius.* A kiedyſz? kiedy przed krwáwym potopem, pomordowánych Młodźiánkow ućiekáć; á ieſzcze do Domu niewoli, do Egiptu kazáno. *Et fuge in Ægyptum.* Ták Słuchácze moi, kiedy naywiękſza gorzkość, ſerce Iozefa wypełnia; w tęn czas Niebieſka ámbrozya, ſłodkie Imię Iezus, w uſtách iego rozpływa. Kiedy nayćiężſze, Iozef vtrapięnia ponoſi; w tęn czas Skarbnicę wſzytkich pośiech, w ręku ſwoich piáſtuie: y dźiś oto, niemáczey ſłodkie Miánowiny Iezusowe, ſpolnie z Mátką iego obchodźi; tylko gdy zránieniem Dźiećiątká, ſpolnie z tąż Mátką ſerce ſwoie ráni. *Vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius Iesvs.*

10. To

10. To Oyćiec mniemány, *Vir Iuſtus*: á Náddźiad Chryſtuſow, pierwſzy w Genealogiey iego, *Vir ſecundum cor Dei*, iáko święćił Swięto Imienia Páńſkiego? á to ſam o ſobie mowi: *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.* Godźiłoby ſię tu przypomnieć, dla pobożnie Wiernych ćierpliwego loba; iáko on y kiedy, święćił Swięto Imienia Páńſkiego, kiedy naywięcey mowił: *Sit Nomen Domini benedictum*; ále żeby ſię to komu niezdáło; *cæteris autem in parabolis*; o wſzytkich inſzych ſługach Páńſkich ſpolnie mowię: wſzyſcy á wſzyſcy, *Calicem Domini biberunt*: kiedy naywiękſze przykrośći ćierpieli, naywięcey Imię Páńſkie święćili, błogoſławili. *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.*

11. Słuchácze moi, iuż tu koley ná nas. Więc tedy doyzrzyimy ſię, iákoli też y my y kiedy święćiemy Imię Páńſkie? Spełniło ſię iuż nie oſm, ále ták wiele dni, ták wiele lat, iáko żyiemy ná świećie: iuż to bliſko drugiemu oſm krzyżykow, iáko Nowe Láto obchodźiemy. *Poſtquam conſummati ſunt dies octo.* A święćiliżeſmy kiedy Imię Páńſkie, iáko *Vir iuſtus, ſimplex, & rectus, & timens Dominum, & recedens à malo?* iáko *Vir ſecundum cor Dei!* iáko w Boiáźni Bożey Mężowie dorośli? Swięćiliſmy cżáſem, y święćimy; ále iáko Dźieći. *Laudate Pueri: Sit Nomen Domini benedictum.* Kiedy nas Bog, przy pierśiách łáſki ſwoiey, iáko Dźieći trzyma, *ad vbera potabimini:* kiedy piáſtuie, kiedy dobrodźieyſtwy hoynemi, kiedy błogoſławieńſtwem, iáko Mátká pieści; *quomodò ſi cui Mater blandiatur, ita ego conſolabor vos.* w tęn czás, *Laudate Pueri: Sit Nomen Domini benedictum.* Kiedy Słońce przed wrotámi náſzemi świeći, puki nie západnie, *A Solis ortu uſq; ad occaſum, laudabile* u nas *Nomen Domini.* Swięć ſię Imię Páńſkie. Puki Pan chlebem hoynie karmi, Krwi włáſney nie żáłuie; ná zaſzczyt Imienia Páńſkiego, umieráć gotowiſmy. *Etiáſi oportuerit me mori tecũ, non te negabo.*

Iák

iák ſię zmierzchnie; álic záraz iáko z ręki zdmuchnął, co wiedzieć kędy ſię co rozbieży. *Omnes relicto eo fugerunt.* Y ow ochotniczek tak wielki, uciąwſzy tám komuś ucho, *auritos tantùm teſtes*, z iednym uchem świádká odwagi ſwoiey; iáko ſtawał przy doſtoieńſtwie Páńſkim, ná świádectwo ſtawi; á ná ſamym plácu, przed nie ládá Amazonką, Dźiewczyſkiem iednym z kuchnie, wyrzecze ſię Imienia Páńſkiego. *Non novi hominem.*

12. Niechcę was tu wytchnąć, iáko wy też święćićie Imię Páńſkie, wſzyſcy krzywoprzyśięſcy, wſzyſcy w mowách wáſzych bezecnicy, wſzyſcy ſtawy cudzey rozboynicy, wſzyſcy fałſz iáki czyniący, wſzyſcy Ateiſtowie bezbożni, wſzyſcy *in purè naturalibus* dowćipni mędrkowie, wſzyſcy Imienia Páńſkiego bluźniercy: wſzyſcy ktorzy Imię Chryſtuſowe ná ſobie noſićie, prawdźiwemi ſię Chrześćiány odzywaćie; á gorſzemi nád Pogáńſkie uczynkámi, wyrzekaćie ſię Chryſtuſa, Imię iego złorzeczyćie. *Coſitentur ſe noſſe Deum, factis autem negant. Ore ſuo benedicebant, corde autem maledicebant.* Niechcę was tu wſpominać *Filij iræ:* bo tám kędy chwalą, kędy święcą Imię Swięte Páńſkie, nie máſz dla tych mieyſcá; ktorzy miáſto Imienia Chryſtuſowego, noſzą *Characterem beſtiæ.* Forá z tąd, *foris canes*, deklárnie od Tronu Páńſkiego wielki Kánclerz iego. *Foris canes & venefici, & impudici, & homicidæ, & idolis ſervientes, & omnis qui facit mendacium.*

13. Do was tylko Słuch. moi, mowię ſłowami Pſalm: Páńſkiego: y wy Krolowie źiemſcy, y wy poddáni ich wſzyſcy, *Reges terræ & omnes populi.* Y wy Xięſtwá, y wy Sędźiowie wſzyſcy źiemſcy. *Principes, & omnes Iudices terræ.* Y wy dorodni Młodźianowie, y wy Stanu Pánieńſkiego, *Iuvenes & Virgines.* Y wy Stárzy, y wy Młodźi, *Senes cum iunioribus:* w káżdey przećiwności wáſzey, w káżdym nieſmáku, w káżdym dopuſzczeniu Boſkim; wſzyſcy á wſzyſcy, *Laudent Nomen*

Nomen Domini. święććie, błogoſtawćie Swięte Imię Páńſkie, *Sit Nomen Domini benedictum.*

14. Toć obiecuiemy wſzyſcy Zbáwićielu drogi, toć zá Kolędę *Calendis Ianuarij* ofiáruiemy. Ty tylko oſtodź ſłodkim Imieniem twoim, zápraw Krwią twoią naydroższą, wſzytkie gorzkośći, wſzytkie przykrośći náſze, ná ten cáły Rok, y ná wſzytko, day Boże iák naydálſze życie naſze. Pobłogoſtáwiſz przytym Pánie, *Benedices Coronæ Anni benignitatis tuæ*, pobłogoſtáwiſz Okrągowi Nowo záczętego Roku, *Benedices Coronæ Anni.* Pobłogoſtáwiſz Koronie, dobrotliwego Páńſtwá náſzego. *Coronæ Benignitatis tuæ.* Pobłogoſtáwiſz Koronie Twoiey Polſkiey, bo Koronie, iáko ſię kiedyś odezwáłá Mátki Twoiey. *Benedices Coronæ tuæ. Et campi tui replebuntur vbertate.* A ták *Campi tui*, Pole w polu, pożądáną ſzczęśliwey płodności poćiechą, nápełnione będźie. *Et Campi tui &c.* Będźieſz zátym Pánie, mnie niegodnemu, y wſzytkim Słuchaczom moim, będźieſz ſłodki IEZUS y Zbáwićiel. *OIESV! eſto mihi IESVS, & ſalva me.* Amen.

KAZANIE III.

NA NOWY ROK.

W KRAKOWIE, u Zakonnic Klaſztoru S. ANDRZEIA.

Poſt quàm completi ſunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum eſt Nomen ejus IESVS.

Iáko ſkoro ſpełniły ſie dni oſm, áby obrzezáno Dźiećiątko; názwáno ieſt Imię iego IEZVS.

Kto chce żyć pod Prawem Łáski, trzebá żeby znosił twárde Práwo nápiſane.

1. *CZemu Syn Bozki, z záczętym Rokiem cierpieć záczyna? czemu będąc nád Prawem, Práwu podlega?*
2. *Iáko Syn Bozki wypełnił Práwo nápiſáne, áby był Práwodawcą Łáski; ták y nam znośić Práwo nápiſáne trzebá, ieżeli chcemy przyść do Łáski.*
3. *Troie Práwá od Bogá podáne, pierwſze ieſt Práwo Przyrodzenia, pod ktorym niedługo zepſowána nátura ludzká dotrwáłá.*
4. *Drugie Prawo Nápiſáne, ále y to człeká od złośći nieutrzymáło.*
5. *Trzećie Prawo, ktore Chryſtus przyſzedſzy ná świát, ſtánowi, y piſze ie nie ná twárdym kámieniu; ále ná miękkiey źiemi, abſolucyą dáiąc Białogłowie obwinioney.*
6. *Ieżeli ieſt rożnicá między Prawem Nápiſánym, y Práwem Łáſki, y iáka?*
7. *Ieżeli Práwo Nápiſáne, Práwo Stározakonne, ieſt przez Práwo Chryſtuſowe, Práwo Łáſki znieśione, y ktore?*
8. *Iáko Syn Boſki wypełnił nápiſáne Práwo, doſkonále we wſzytkim, żeby poſtánowił Prawo Łáſki; ták y nam należy, ieżeli go mieć chcemy.*
9. *Cóż ná to rzeczećie, ktorzy bez Práwá żyć chcećie! ktorzy ná Práwá Boſkie, y ludzkie niedbaćie?*
10. *Zbáwićielu, ty ſam ſpraw ſercá náſze, do záchowánia Práwá twego; á oraz do záwdźięczenia tobie, żeś ſię ſtał pod Práwem niewolnikiem, ábyſmy złotą wolność mieli.*

Poſtquàm completi ſunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum eſt Nomen eius Iesus.

1. TYśiąc lat, ſześćſet, ośmdźieśiąt y cztery liczemy: dáyże Pánie! áby nam tá liczbá, wſzytkie pożądane ſzczęśliwośći, z ręku Boſkich wyrácháwáłá. / Tyśiąc lat &c. liczemy, iáko Jednorodzony Syn Boſki, Zbáwićiel świátá, ośmego dniá od Narodzenia ſwego,

ſwego, czyniąc dość Nápiſánemu Práwu; przez krwáwe Obrzezánie, nayſłodſze Imię Iezus odbiera. *Poſtquàm completi &c.* Nieſkonczony, niepoięty w ſpráwách twoich moy Boże! tákże to y Synowi twemu, ſłodkie Imię wgorzkośći wprzod opływáć muśiáło! tákże to, naypieknieyſzy między Synámi ludzkiemi, Dźiećiątko Iezus, *ſpecioſus formá præ filijs*, śnieg niewinnośći, w purpurze Krwi własney, wybielić był powinien? *candidus & rubicundus*: tákże to Prawodawcá nasz *Legifer noſter*, Exekucyą Napiſánego Práwá, ſam nád ſobą pełnić muśiał? *Legem quam tulit, ipſe pertulit.* Pánie, wżdyś ty Monárchá nád wſzyſtkiemi Monárchámi, Pan nád Pány, *Rex Regum & Dominus Dominantium*; czemuſz Práwu ták ſurowemu podlegaſz! wżdyć *Princeps eſt ſolutus Legibus*? wżdyć naywyżſzy Monárchá ieſt nád Práwem, *ſupra Legem?* wżdyć Práwo dla grzeſzących, dla złych, dla zbrodniow tylko ieſt nápiſane; *factæ autem ſunt Leges, vt earum metu, humana coërceatur audacia, tutáq; ſit inter improbos innocentia*, Kánon mowi: á tyś Pánie z nátury twoiey, święty, niewinny, niezmázány, od grzeſznikow wyłączony, y nád Niebioſá wyżſzy; *Sanctus, innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus, & excelſior cælis factus.* Czemuſz tedy ták oſtremu, dla znieśienia tylko pierworodnego grzechu, nápiſánemu Obrzezánia Práwu, ſam będąc bez grzechu, podlegaſz!

2. Czemu? náucza Apoſtoł: *miſit Deus Filium ſuum, factum ex Muliere, factum ſub lege: vt eos qui ſub lege erant redimeret.* Syn Boſki áby był Práwodawcą Práwá Łáſki, *Legis Gratiæ*: áby był Zbáwićielem, *cornu ſalutis meæ*; w przod muśiał znieść, wylaniem Krwi ſwoiey, okrutne Práwo nápiſane; *Legẽ ſcriptam*; muśiał bydź iáko grzeſznik pod Práwem, *ſub Lege*; zoſtáwiwſzy nam przykład: *Chriſtus Paſſus eſt pro nobis, vobis relinquens exemplũ, vt ſequamini veſtigia eius.* Kto chce żyć pod Prawem Łáſki, potrzebá áby znosił przykre Práwo nápiſáne. O tym będźie mowá moiá, ná chwałę Twoię nowo Narodzony

dzony Pánie, w Imię twoie y Mátki twoiey, IEZUS MARYA.

3 Troie Práwo, Bog wszechmogący, ludźiom postánowił ná świećie; y one przez Práwodawcow swoich, wszytkim żyiącym ná źiemi publikował. Pierwsze iest Práwo Przyrodzęnia, *Lex Naturæ*; ktore od pierwszych Rodźicow, áż do czásow Moyżesza, do obserwáncyi ścisłey podáne było. Drugie iest Práwo Nápisáne, *Lex scripta*; ktore z ręku Boskich przez Moyżesza odebráne, áż do Chrystusá trwáło. Trzećie iest Práwo Łáski, *Lex Gratiæ*; ktore sam Pan IEZUS Zbáwićiel świátá postánowił. Práwo Przyrodzęnia sam Stworcá ná sercu, ná rozumie káżdego człowieká wyráźił; oświećiwszy go świátłem twarzy swoiey Boskiey, y dawszy káżdemu we wnętrzny instinkt, pobutkę, nádthnienie; áby się strzegł złego, á szukał z rádością dobrego. *signatum est super nos, lumen vultûs tui Domine: dedisti lætitiam in corde meo.* Zowiemy to Práwo *sindéresim, conscientiam*, álbo sumnieniem. A rządźilisz się długo, według tego Práwá, ludźie żyiący ná początku świátá? nie: *Omnis caro corruperat viam suam.* wszyscy á wszyscy zepsowáli drogi swoie. *non est qui faciat bonum, non est vsq; ad vnum.* y iednego nieznáłázło się dobrego, wszyscy *abierunt post desideria carnis*, ná swawolą się událi, rozpuścili ták dálece; że Bog żáłować musiał, że człowieká stworzył: *tactus intrinsecus dolore dixit, pœnitet me fecisse hominem.* Przyszło do ćięższkiego karánia, przećiwko przestępcom Práwá Przyrodzonego: potopem generálnym świátá, musiáłá się złość ludzka opłokać, rozlaniem wod z upustow Niebieskich. Chćiał Bog odnowić, reformować świát, pod tym że Práwem Przyrodzęnia: ále y to nieuszło: bo raz zepsowána nátura, iuż się więcey Práwem Przyrodzonym utrzymáć nie mogłá.

4. Coż czyni Bog? dáie Práwo Nápisáne, *Legem scriptam*, strászne ártykuły reformácicy świátá, pálcem swoim pisze: kázusy okrutne stánowi: zá iedno uzbieránie drewek w dźień święty

święty, kámionowáć Białogłowę, Práwá mnicy wiádoma każe; zá iedno szemránie przećiwko Stárszyźnie, Máryą siostrę Moyżeszowę, y Ááronowę, trądem kárze; zá bunt iedeń w Obozie Páńskim, zá rebellią; Abirona y Choreba żywo pogrzebáć, źiemi otworzoney rozkázuie: oko zá oko, szyię zá szyię kłáść deklaruie. Strászne Práwo, reformacia świátá nie znośna! áleć y te, iákoby *sanguineæ Leges* niepomogły człekowi; áby wźiąwszy iáko szkápá bez rozumna na kieł, mogł się był umiárkować. *comparatus iumentis insipientibus, & similis factus est illis: noluit intelligere ut bene ageret.*

5. Przychodźi tedy *Legifer noster*, Práwodawcá nász, przynoszące Práwo Łáski: iáko Pásterz obłąkáną owieczkę, ná ráry ludzkiey człeká, ná opiekę swoię, naymiłośiernieyszy Sámárytan bierze: dáie Práwo łáski. á iákoż? Przyprowádzono przed sąd Zbáwićielá, Práwodawce Łáski, Niewiástę ozelżenie Małżeńskiego łożá obwinioną: kiedy przećiwko niey sprawę proponuią, y według Práwá nápisánego, áby ukámionowána byłá nálegáią; Pan náchyliwszy się pálcem ná źiemi pisze: coż tákiego? niesłychány nigdy przed tym Degrzechu iest, pierwszy kámień niechay ná nię rzući. Práwo nigdy przedtym niewidáne, ná záwsze stánowi: *Nemo te condemnavit, nec ego te condemnabo.* Kogo stroná niewzdáie przećiwna, *criminaliter*; Sędźia tego potępić nie może. y owszem gdy komu, nie dowiodą, powinien bydź uwolniony: *vade in pace, & amplius noli peccare. Actore non probante, absolvitur reus.* obwiniona á nieprzekonána Strono idź w pokoiu, strzegąc się recydywy śmierrelney. O Práwo! bezprawia nie máiące żadnego! ô związki miłości? *vincula charitatis*; nie obćiążenia iakiego surowe obowiązki! Pięknie o tym August: S. T. 10. Ser: 72. de temp. *Nos dicimus eundem esse Evangelii misericordissimum largitorem, qui extitit etiam Legislator terribilis:*

bilis: Lege etenim terruit, Evangelio conversos sanavit: quos ut converteret, Lege terruerat. Ia przyznawam, że tenże iest Ewángeliey świętey, Práwá Łáski naymiłośiernieyszy Dawcá, ktory też był y Práwá Nápisanego Práwodawcá strászny: Práwem zástrászył, Ewángelią náwroconych uzdrowił; ktorych żeby náwrocił, Práwem przestrászył. Tenże Aug: stáwiwszy sobie, to ustánowienie Práwá Łáski przez Chrystusa, álbo Práwo Ewángeliey iego uważáiąc, pyta się. Czemu Bog Práwo Nápisane, pálcem swoim ná kámiennych tablicách wytył raczey, nie nápisał; á Zbáwiciel ná ziemi miękkiey, Práwo swoie, Práwo Łáski pisał? *Scribebat autem in terra:* mowi *Tom: 9. in Evan: tract: 33. c. 8. digito Dei lex scripta est, sed propter duros in lapide scripta est; nunc autem Dominus in terra scribebat: quia fructum quærebat.* Zátwárdźiałemu iako opoká ludowi, nápisał Bog na kámiennych Tablicách Práwo; cóż zákorzyść z tego? twárdość twárdości skruszyć nie mogłá; ostrość ostrości nie pomogłá: dla czego żali się Bog ná wielu mieyscách w Piśmie. *Populus iste duræ cervicis est. Scio cervicem tuam durissimam.* Lud ten twárdego kárku iest. znam kárk twoy bárdzo twárdy. Przychodźi z Práwem Łáski Zbáwiciel, pisze go ná ziemi; czemu nie ná opoce? żeby mu práca iego pożytek przyniosłá. *in terra scribebat, quia fructum quærebat.*

6. Tu się spytáć zgodźi: naprzod ieżeli iest rożnicá między Práwem Stárym, á między Nowym? między Prawem Łáski, á Prawem Nápisanym! między Prawem Stározakonnym ná Kámieniu wyrytym, á między Prawem Ewángelij, ná sercá wiernych, przez D. S. wylanym? odpowiádam z Doktorem Anielskim *1ma 2dæ q. 106. & sequ.* Ponieważ te oboie Práwá, do iednegoż końcá ściągáią, stosuią się; to iest, żeby zá powodem ich, ludźie Bogu zupełnie poddáni byli; z tey miáry, żadney między sobą nie máią rożności: iednákże ponieważ Prawo Łáski úsprawiedliwia *iustificat;* czego Prawo Nápisa-

Nápisane uczynić przez się nie mogło: nád to iż Prawo Łáski, iest wypełnieniem tego wszytkiego, co Prawo Stáre obiecowáło, figurowáło; z tey miáry Prawo Łáski, nie tylko przewyższa Prawo Nápisane doskonáłością; ále się rożni dáleko od surowości iego, swoią łáskáwością, wdzięcznością, y lekkością. *Iugum enim meum suave, & onus leve.*

7. Znowu należyta wiedźieć, ieżeli Prawo Nápisane, Prawo stáre, iest cále zniesione przez Prawo Ewángeliey, Prawo Łáski od Chrystusa ustánowione? Do zrozumienia tego trzebá wiedźieć, iż Prawo Stáre, trzy części miáło: insze należało do Obrzędow, insze do Sądow, insze do spráw y obyczáiow známienitych. Prawo Obrzędow iest opisane *Levit: 20.* Prawo odprawiánia Sądow. *Exod. 21.* Prawo obyczáiow, spraw, postępkow dobrych. *Exod. 20.* te tedy pierwsze dwoie Przykazánia Prawá Stárego, lubo zniesione są, przez śmierć Chrystusową według Aug: Swiętego *Epist 19. ad Hieron.* y Hieronimá S. *Epist: 11. ad Aug.* átoli przecię Przykazánia do dobrych uczynkow, Cnot SS. należyte; ile są według Práwá Przyrodzonego, ná umyśle nászym wypiątnowánego, postánowione y nápisane, nie są zniesione; ále przez Chrystusa dopełnione. *Covar: var. resol. l. 1. c. 17.* Dla czego Chrystus mowi: nie przyszedłem rozwięzywáć, znosić Práwá; ále go wypełnić. Znioss wszytko Stáre Prawo Chrystus ná Krzyżu, wymowiwszy, *Consummatum est;* oczym y Apostoł: *delens quod adversus nos erat chirographum, affigens illud Cruci.*

8. Znioss Prawo Stáre, do Obrzędow należyte y Sądow; ále Prawo, ktore należało do uczynkow, cnot, y spraw chwalebnych, *Præcepta moralia* odnowił, y cále we wszytkim doskonále wypełnił; oświadczywszy się: *non veni solvere legem sed adimplere.* Iákosz to wypełnił, uważmy pilnie? Aby Zbáwiciel świátá, okrył wszytkie ułomności Natury ludzkiey; Krwią swoią zapisuie pierwszą rubrykę *Legis Gratiæ,* Práwá

łáski

111

Łáski: áby znioſł Práwo Krwáwe *Legem Sangvinis*; bierze ułomności Nátury ludzkiey wſzytkie, *infirmitates*; oprocz tych ktore ſkłonność, álbo *fomitem* máią grzechu: *qui peccatum non fecit, nec inventus eſt dolus in ore eius.* Ponoſi wſzytko zá nas, pod Práwem rodźi ſię, Práwem żyie, *factum ſub Lege. non veni ſolvere Legem, ſed adimplere*: mogąc przyiąć Náturę Anielſką, przyiął náturę mizerną Ludzką, *nuſquam Angelos, ſed ſemen Abrahæ apprehendit*: wydánemu wyrokowi Ceſarſkiemu, *Exijt edictum à Cæſare* doſyć czyni: ná popis do Betleem zánieśiony, między bydlęty, dobry Páſterz ná świát ſię urodźiwſzy położony: áby Práwu nápiſanemu grzeſznym, w niczym nie uiął; Krwią ſię dźiś, przy niewinnym Obrzezániu ſwoim oblewa: poſłuſzny Mátce ſwoiey *Leges Oeconomicas* zachowuie: poſłuſzny Oycu ſwoiemu áż do śmierći Krzyżowey, *Factus obediens uſq; ad mortem, mortem autem Crucis.* do naymnieyſzego punktu, wſzytko co o nim nápiſano ábybył ućierpiał, ſkutecznie pełni; proteſtuiąc ſię przy oſtátnim ſkonie ſwoim, że ſię wſzytkiemu Práwu przez niego doſyć ſtáło. *Conſummatum eſt.* Przebito ná Krzyżu Bok Zbáwićielá, áż nátychmiaſt wychodźi z ſercá iego Krew y wodá. Wodá Łáſki, omywa Krew Nápiſanego Práwá. *Vidi aquam egredientem de Templo, & omnes, ad quos pervenit aqua iſta, ſalvi facti ſunt.* w Przod ſię Krwią oblał Chryſtus, wprzod Práwo ſobie Nápiſane wypełnił; á potym Práwo Łáſki podał nam, publikował. *non ne oportuit Chriſtum pati, & ſic intrare in gloriam.* Słuchácze moi, ieżeli chcemy bydź pod zaſłoną Práwá Łáſki; trzebá wypełnić Práwo Nápiſane, Práwo obowiązkow náſzych, powinności. *Ad Signaturam Gratiæ*, trzebá iść *per Signaturam Iuſtitiæ.* Jeſteś pod Práwem Stanowi twemu, lub Duchownemu, lub Swieckiemu opiſanym? wiążą ćię wotá twoie, ſluby twoie? wiąże Práwo poſpolite? wiążą Urzędu twego, Kondycyi twoiey obowiązki ſłuſzne, należyte. Ieżeli zachowuieſz coś powinien, ieżeli

ieżeli przećiwko temu nie wykraczaſz; otrzymaſz *Annum Iubilei*, złote Nowe Láto, Odpuſtu zupełnego; będźieſz pod Práwem łáſki Boſkiey, łáſki Chryſtuſowey, pewien Zbáwienia twego: boć też ná to Práwá poſtánowione ſą; áby ſkutecznie wypełnione były. *Fruſtra Leges conduntur, ſi non debitæ executioni mandentur.*

9. Coſz tu rzeczećie Synowie Koronni? *Filij huius ſeculi, Filij hominum*? u ktorych to złota wolność, nieznáć zwierzchności, niebydź pod Práwem, bez práwia wſzelkie, bez boiáźni Bogá, bez boiáźni karánia Práwem oboſtrzonego czynić: y wypuśćiwſzy ſweywoli cugle, zdeptawſzy Práwá Bozkie y Ludzkie; ná wſzytkie *Præcipitia* złości wſzelkich, oślep bieżeć. *Filij hominum, Filij huius ſeculi!* Ieżeli Syn Boſki chćiał bydź pod Práwem, Práwo Nápiſane wypełnieł, *factus ſub Lege*, złotey wolności náſzey Dawcá; iákoſz wy maćie bydź, *Filij lucis*, Synámi świátłości, *Divinarum humanarumque, Legum contemptores*? kiedy nie mowię Práwá ludzkie, ále ſame Práwá Boſkie, przykazánia Boſkie zá nic u was; kiedy u was *ſic volo ſic iubeo, ſtat pro ratione voluntas.* kiedy u was to Práwo, co y Páięczyná; muchom tylko, nie bąkom wyſtáwiona.

10. Zbáwićielu drogi! ponieważeś nam wſzytkim, przy dźiśieyſzym Práwá poſpolitego wypełnieniu twoim, to przykłádem twoim pokazał: że ináczey łáſki twoiey pozyzkáć nie możemy, tylko przez wypełnienie Práwá; ktorym obowiązáni Bogu, Zwierzchności náſzey, y ſamym ſobie ieſteſmy: ſprawże dźiś ſercá náſze do tego: ábyſmy widząc coś dla nas uczynieł; żeś Práwo niewolnikom nápiſane, ſam ná ſobie wypełnił: *Formam ſervi accipiens*: ábyś nas z niewoli nieprzyiáćioł náſzych oſwobodźiwſzy, złotey oney w Kroleſtwie twoim wolności domieśćieł: ſpraw ſercá náſze, ábyſmyć to wdźięcznośćią winną záwſze wypłácáli, ſzczerą miłośćią nágradźáli: á zátym ábyſmy

przez wypełnienie Mándatow twoich, przez záchowanie Práwá kazdemu z nas opisánego, Łáskę twoię Bozką, Błogosłáwieństwo twoie Bozkie, y ná ten Nowy Rok, y ná wicki otrzymáli. Amen.

KAZANIE IV.

NA NOWY ROK.

U Pánień Zakonnych w Kościele Swiętego ANDRZEIA, W KRAKOWIE.

Postquàm consummati sunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum est Nomen eius Iesus. *Luc. 2.*

Iáko się wypełniły dni ośm, áby obrzezáno Dźiećiątko; názwáno iest Imie iego IEZVS.

Syn Boski wźiął grzeszniká osobę, dla Dusze ludzkiey: á oná mu co zá to?

1. *IAkoż mowić o obrzezániu Páńskim! kiedy y sam Ewángelistá nie odważył się ná to.*
2. *Czemuż to? bo się tu Syn Boski pokazał, w oczách Boskich grzeßnikiem.*
3. *Vważmy to, co vczynił Syn Boski dla Duße ludzkiey; á oná co dla niego?*
4. *Obrezánie postánowione było, ná obmyćie grzechu pierworodnego. Chrystus żadnego, áni pierworodnego, áni uczynkowego nie mogł mieć.*
5. *Lubo wźiął defekty náße, te tylko ktore mu służyły, do odkupienia náßego; ále nie wźiął tych, ktore do grzechu skłonnymi czynią.*
6. *Czemu ießcze Chrystus niemogł z grzeßyć? bo grzech rodźi się z błędu, Chrystus ieśt Mądrość.*
7. *Ten tedy bez grzechu będący, iáko się to głęboko uniża! kiedy iáko grzeßnik obrzezánie ponośi.*
8. *Heroiczne Akty podobne Moyżeßá, Apostołá Swiętego, Máryny Pánny, ćień to.*
9. *Ták wielkie poniżenie się, czyni dla Duße ludzkiey Syn Boski.*
10. *Ktoż to czyni dla kogo?*
11. *Iákaż mu miłośćia oddáie, Oblubienicá iego Dußá ludzka, ták miłość iego?*
12. *Podźże murzynko do tey łáźnie, wzyway Imięnia Oblubieńcá twego, odnow się ná ten Nowy Rok.*
13. *Ktoż się dźiś nie wzrußy do goracey miłości Bogá, táka miłośćia iego, tákim oświádczęniem w zbudzony?*

1. AMowićże, czy milczeć raczey? *Eloquar, an sileam?* Iákoż mowić, iáko co powiedźieć o tym? czego dźiś, y sam Ewángelistá Páński nieśmiał opowiedźieć, niezdołał wymowić: tylko to, co się dźiś z Chrystusem Zbáwićielem stáło, słodkim iego Imięniem Iezus pokrył. *vt circumcideretur Puer, vocatum est Nomen eius Iesvs.* Aby obrzezáno Dźiećiątko, názwane iest Imię iego Iezus. Nie mogł znieść, wymowić nie mogł Ewángelistá tey przykrośći, tey gorzkośći przenikáiącey; ktorey dźiś *fasciculus myrrhæ dilectus*, snopeczek mirrhy w pieluszki związány, ukochány dusze wierney upiia: niemogł wymowić! *horruit Euangelista, Infantulum innocentem, notæ & cauterio subijcere circumcisionis.* Nieśmiał, nie odważył się Ewángelistá wydáć, wyznáczyć piorem swoim, Niemowlątká niewinnego, ná obrzezánie krwáwe, y bolesne zránienie. Vczony Sálmeron *tom. 3. tract: 36.* Nieśmiał rzec Ewángelistá, obrzezáno Dźiećiątko; ále tylko: przyszedł czás, áby obrzezáno Dźiećiątko. Więc kiedy się

rodźi ná świát Zbáwiciel, áż tam wszytko *exactè*, doskonále opisuie tenże Dźieiopis Páński: stáło się práwi, wypełniły się dńi, áby porodźiła Mátká Boska; y porodźiła Iednorodzonego Synà swego, y w pieluszki go uwinęłá, y w złobie go położyła. Czemuż dźiś tylko mowi: iáko spełniły się dńi, áby obrzezano Dźiećiątko; czemu dáley co się stáło z nim, czy go obrzezano, y iáko, nie mowi o tym, czemu milczy? *horruit.* w złobie pokażáć, opisáć Synà Boskiego, nie iest to, bez serdecznéy duchà pociechy, y roskoszy. Ktożby niechćiał z Apostołem pátrzáć ná onę ludzkość Synà Boskiego w złobie? *Apparuit benignitas, & humanitas Dei nostri.* Ktożby nie chćiał z Obłubienicą widźieć tám, y mile ucáłowáć, we złobie złożonego Brácisżká swego, pokármu piersi Mátki moiey zażywáiącego. *Quis mihi te det Fratrem meum, sugentem vbera Matris meæ.* Ale dźiś widźieć Słowo wćielone, Krwią przy obrzezániu swoim zápisáne; słyszeć Niemowlątko rzewliwie płáczące, uważyć wielce boleiące; ćięższkisz to sercu sztych, cokolwiek ludzkości máiącemu. *Horruit.* Nie dźiwuię się, że o tym Ewángelistá milczy. *Ingentes curæ stupent.*

2. Czemuż to przećię Ewángelistá Páński, opisawszy Národzenie Synà Boskiego, ták dostátecznie; o dźisieyszy Táiemnicy nic nie mowi? A wymowić że to? *quid dicam?* Toć iuż kiedy swięte ustá, tego zámilczáły; mnie niegodnemu, *vir pollutis labijs ego sum*, opowiedźieć to dźisia przyidźie; ná záwstydzenie moie większe, ktorym tey gorzkości Synowi Boskiemu, grzechámi moiemi był przyczyną: żeby ták dźiś wylana Krew Zbáwiciełá, tym skuteczniey obmyłá, wszytkie grzechy moie: á Słodkość Imienia iego, wszytkie gorzkości ust niepráwych osłodźiłá, ná opowiedzenie tey Táiemnice. Ták tedy mowię o tym: Chrystus Zbáwiciel świátá, przy Národzeniu swoim, pokazał się ludzkości, y dobrotliwości przećiwko nam niepoięteY pełnym: *apparuit benignitas*

gnitas & humanitas Dei nostri, á zátym Niemowlątkiem niewinnym, niepokalánym, świętym, *Puer datus est nobis; innocens, impollutus, sanctus:* przy obrzezániu záś swoim, pokazał się obrzydzonym w oczách Boskich, y ludzkich grzesznikiem: *In similitudinem carnis peccati.* czego, *horruit Euangelista*, nie zmogł wymowić Ewángelistá Páński.

3. Wezmiemy to, ná tęn Nowy Rok, do uwagi sobie: naprzod, do czego to przywiodłá, dobroć Synà Boskiego nieskończona; że przyiął grzechu postáć ná się. *In similitudinem carnis peccati*: druga, iáko to wszytko Syn Boski uczynił, dla Obiubienice swoiey, Dusze ludzkiey: trzećia, iáką mu to wdźięcznością oddawáłá, y oddáie táż Oblubienicá iego. Będźie to ná chwałę Twoię Zbáwićielu świátá, y Mátki Twoiey Niepokalánéy Pánny, w Imię słodkie wásze, Iezus Marya.

4. Co do pierwszego uwagi dźisieyszey punktu, ćwiczony w sekretách Náuki Boskiey, Doktorá Anielskiego dowćip, nie mogł tego poiąć; iákoby to bydź mogło, áby Zbáwiciel świátá Chrystus, miał podlegáć Práwu Obrzezánia: áby osmego dniá, po Národzeniu swoim, táką surowość grzesznym przykazaną, według Ustáw Stárego Zakonu, miał ná sobie ponieść; y ták mowi *3. quæst. 37. articulo 1. Circumcisio est ordinata, in remedium originalis peccati. Christus non contraxit originale peccatum.* to iest, Práwo Obrzezánia ordinował Bog ná zleczenie, ná obmyćie przez krew, pierworodnego grzechu; ále Chrystus nie záćiągnął ná się, pierworodnego grzechu; iákoż tedy miał podlegáć Práwu, grzesznym tylko nápisanemu, sam będąc bez grzechu? *Qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore ipsius.* Przećiwko temu, luboby kto rzekł z Páwłá Swiętego: *Omnes in Adam peccaverunt.* Wszyscy potomkowie Adámowi grzech popełnili, są winnemi grzechu, są zmázą pierworodną záżeni: áleć to o inszych ludźiách powiedźiono, nie o Chrystusie

ſtuśie: á zátym áni o Mátce iego. *Propter Privilegium præservationis*; ábo iáko inśi mowią: *Exceptuationis à communi lege.* Bo lubo *ſecundum corpulentam ſubſtantiam*, ſzedł od Adáma Chryſtus, z Nayczyſtſzey Krwie, Niepokalánie poczętey Mátki ſwoiey zrodzony; nie ſzedł iednák od Adámá, *ſecundùm ſeminalem propagationem:* bo z Ducha Swiętego, nie z Mężá, z Pánny przed porodzeniem, z Panny przy porodzeniu, z Pánny po porodzeniu poczęty, y národzony. Ták Swięty Auguſtyn *ſuper Gen: quæſt: 19.* uczy. Nie miał áni mogł mieć, żadnym ſpoſobem, grzechu pierworodnego Chryſtus; toć ieſzcze tym więcey nie mogł mieć, áni uczynkowego. *Qui peccatum non fecit, nec inventus eſt dolus in ore ipſius.*

5. Lubo to bowiem Chryſtus, wźiął defekty ludzkie, ktorych grzech był przyczyną, przyiąwſzy Náturę náſzę; nie wſzytkie iednák wźiął ogułem defekty náſze, ktorych grzech ieſt przyczyną, y ktore do grzechu nas prowádzą, ſkłonnemi czynią; ále wźiął tylko te defekty, ułomności, ktore mu potrzebne były, ná doſyć uczynienie zá grzechy náſze: ábo ktore mu potrzebne były, ná pokazánie prawdźiwey Nátury iego ludzkiey: to ieſt, národźił ſię Syn Boſki Niemowlęćiem, płákał, pokármu pierśi Mátki ſwoiey záżywał; áby pokázał, że był prawdźiwy Człowiek. *ad demonſtrandum veritatem naturæ humanæ.* Tenże przy dźiśieyſzym Obrzezániu ſwoim, ćierpiał boleśnie; opowiedáiąc Ewángelią ſwoię łáknął, prágnął, ćiężko fátygował ſię; *quærens me ſediſti laſſus;* okrutnie ná Krzyżu zámordowány umárł. *redemiſti Crucem paſſus.* Dla tego, żeby zá grzechy náſze, ſpráwiedliwośći Boſkiey, nád zamiar doſyć uczynił. *ad ſatisfaciendum pro nobis.* Tenże iednák Zbáwićiel, nie wźiął defektow náſzych, z grzechow *immediatè* pochodzących, y do grzechu nas prowádzących: iáki ieſt *fomes peccati* w nas zoſtáiący, podniátá do grzechu, ſkłonność do złego zepſowáney Nátury náſzey. Nieprzyſtáło to Chryſtuſowi, Zbáwićielowi świátá: należáło żeby

ło żeby był bez tákich, z grzechu pochodzących defektow: *Talis enim decebat, ut eſſet nobis Pontifex, ſanctus, innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus, & excelſior cælis factus. ad Hebr. 7.* Ták náleżáło, áby był naywyżſzy Kápłan náſz, swięty, niewinny, niepokalány, od grzeſznych odłączony, y nád ſáme niebá wyżſzy. Wźiął defekty inſze, *ad ſatisfaciendum pro nobis, ad comprobandum naturæ humanæ veritatem;* ále *potentiam peccandi*, ſpoſobność; ſkłonnośći do grzechu nie wźiął. Dla czego, niepodobna mu było zgrzeſzyć; á zátym nie ſtuſzna, Práwu przećiwko grzechowi nápiſanemu podlegáć.

6; Przyczyną ieſzcze tego, że Chryſtus Zbáwićiel świátá, nietylko nie był grzeſzny; ále y zgrzeſzyć żadnym ſpoſobem nie mogł: bo grzech nie może bydź bez błędu, bez głupſtwá, záślepienia rozumu ludzkiego. *Errant qui operantur malum.* Mędrzec powiedźiał. y wſzkołach wyżſzych náuk uczą: *Non poteſt eſſe peccatum in voluntate, niſi ſit error in intellectu*, Nie może wola ludzka ná grzech zezwolić, puki rozum nie pobłądźi. Ale Chryſtus Zbáwićiel świátá, ieſt Mądrość nieſkończona. *In quo ſunt omnes theſauri ſapientiæ, & ſcientiæ abſconditi. ad Coloſſ.* 2. w Chryſtuśie mowi Apoſtoł, ſą wſzytkie ſkárby mądrośći, y umieiętnośći zachowáne, zákryte. Iákoſz tedy w tym ſkárbie mądrośći, miał ſię ználeść błąd iáki? iáko miał Chryſtus, Mądrość wieczna zgrzeſzyć, ktory żadnemu błędowi, żadney do grzechu nie podlegał z Nátury ſwoiey ſkłonnośći. *Qui peccatum non fecit.*

7. Ten tedy ták święty, ták niewinny, ták niepokalány, od grzeſznych oddalony, y nád ſame niebá wyżſzy; pátrzaymyſz, iáko ſię dźiś uniża? iáko ſię Práwu grzeſznym tylko zápiſanemu, poddáie? iáko ſię obrzydzonym, w oczách Boſkich grzeſznikiem, pokázáć nie wzdryga. *Non horruiſti!* kiedy ná omyćie grzechu, ktorego żadnego nie miał; krwáwe Obrzezánie, iako grzeſznik, ochotnie ćierpi, dobrowolnie

wolnie przyimuie. *Oblatus eſt quia, ipſe voluit.* Zádumiawſzy ſię nád tym, Izáiaſz Prorok, w Rozdźiale 53. woła. *Quis credidit auditui noſtro?* czy podobnaſz to do wierzenia, do poięćia komu, co powiem? *cum ſceleratis reputatus eſt, & ipſe peccata multorum tulit.* Syn Boſki Wćielony, z grzeſznikámi ſpolnie poczytány ieſt, y wſzytkich nas grzechámi, ſam ieden obćiążony. *Quis credidit auditui noſtro?* Czy podobnaſz to do wierzenia, do poięćia, co mowię?

8. Wielka byłá odwagá Prawodawce Moyzeſzá, kiedy ſię oświadczał przed Bogiem; że chćiał grzech złośliwego ludu ſwego, śmierćią ſwoią wypłaćić: *aut dele me de Libro tuo, quem ſcripſiſti.* Wielka nie mniey, y Apoſtołá Páńſkiego gorącość, kiedy zá Bráćią ſwoię wyklętym bydź; z Łáſki Páná ſwego, zá grzechy cudze, wypáść niewzdrygał ſię. Aleć to, *in voto* tylko, w oświadczeniu tylko, nie w rzeczy ſámey ſtáło ſię. Iáko owo, kiedy ſię Uczniowie Páńſcy świadczą: *eamus & nos, & moriamur cum eo.* podźmy práwi, y my, y ginmy przy nim: *etiamſi oportuerit me mori tecum, non te negabo.* By też y zginąć przy Tobie Pánie, nie zaprę ſię Ciebie. Aż kiedy przyſzło do potrzeby, wſzyſcy chorągiew zwineli: *omnes relicto eo fugerunt:* rozproſzeni iáko owce poſtrachánе zoſtáli. *& diſpergentur oves.* Nie ták Chryſtus, w rzeczy ſámey, ſam iedyny prawdźiwie, grzechy ludu wſzytkiego przyiął ná ſię: *Ipſe peccata noſtra tulit:* ſtał ſię dźiś przy Obrzezániu ſwoim, ná podobieńſtwo grzechem pierworodnym człowieká zárażonego: *in ſimilitudinem carnis peccati*: kiedy to znoſi dobrowolnie, ćiáła ſwego niemowlęcego ućiążenie, umartwienie: ktore tylko ná zgładzenie grzechu pierworodnego, było náznáczone. Grzechu żadnego nie znáiąc, *qui peccatum non fecit*; grzechu winę wypłaca. Y onę zá cudo iedno, z naywiękſzemi nieporownane Heroicznemi dźiełámi, wyſtawiamy ſobie świętą Márinę Pánnę: w Hábićie męſkim, między Puſtelnikámi Swiętemi,

Puſtyń

Puſtyń Wſchodnich ukrytą. Ktora, Anioł czyſtośćią niepokaláną, grzech obelżywy cudzy, ná ſię przyięłá; y Synà cudzego, źle zrodzonego, iáko własny Oyćiec iego, wyżebráną bułką chlebá, przed fortą Klaſztoru, z ktorego ią iáko zbrodnię naywiękſzego wygnano, przez lat trzy karmiłá, wychowáłá; iáko grzeſznicá winowáyczyna wielka, tákie udręczenie, zelżenie, pokuty ták ćiężkie, dobrowolnie y ochotnie znośiłá. Aleć y tá dźielność, ták mężney Białogłowy, ktorey ználeść drugiey, y godnie ofzácować niepodobna: *Mulierem fortem quis inveniet? procul & de ultimis finibus pretium eius.* tá mowię odwagá, cóż to ieſt, do porownánia z ákcią dźiśieyſzą Chryſtuſową? ktora wſzytkie czyny ludzkie, by naświętſze, by naywyżſze przeważa, nieſkończonośćią ſzácunku ſwego, y zaſługi przed Bogiem. *Quæ comparatio lucis ad tenebras? finiti ad infinitum nulla proportio.* Jákieſz może bydź porownánie, świátłá do ćiemności? iako ſkończoność, z nieſkończonośćią, ná iedney ſzali ważyć ſię poważy?

9. Drugi punkt uwagi náſzey, ná to Nowe Láto. Dla kogoż to ták wielkie wyniſzczenie, ták ćiężkie pogárdzenie przyimuie, Zbáwićiel świátá, Iednorodzony Syn Boſki? dla ćiebie, ukochána Iedynaczko iego, Gołębico iego, Przyiaćiołko, Sioſtro, Oblubienico iego Duſzo ludzka. *Una eſt Columba mea, Amica, Soror mea Sponſa.* Dla ćiebie iedyney, wydáie ſię ná obelgę táką, ná rzeź táką Báránek niewinny, Báránek niepokalány. *Qui tradidit ſemetipſum propter me.* Apoſtoł mowi. Wyſzedł z Nieba iáko Oblubieniec z łożnice ſwoiey, *tanquam Sponſus procedens de thalamo ſuo*: opuśćił Oycá ſwego, żeby ſię ztobą ziednoczył: *propter hoc relinquet homo Patrem, & Matrem, & adhærebit vxori*: ná co Swięty Páweł ták mowi: *Sacramentũ hoc Magnum.* O wielkiſz to Sákrament, Táiemnicá niepoięta, ziednoczenie ſię Chryſtuſa z Kośćiołem ſwoim, z iednoczenie ſię Bogá z duſzą ludzką. *Sacramentum hoc*

magnum: wyniſzczył ſię ze wſzytkiego, *exinanivit ſemetipſum;* żeby ćię iednę ſobie ukochaną pozyſkał: wſzytkiego pozbył, áby ćię iedyną perłę ſwoię ználazł, y drogo zákupił. *vendidit omnia, & comparavit eam.*

10. Ale ktoż to vczynił, uważmy ieno, y dla kogo? Pieknie bárdżo *Abbas Cellen lib. de panibus cap: 21. Sponſus gigas magnitudine, ſol pulcritudine, leo fortitudine, abyſſus ſcientiæ profunditate, Deus æternitate.* Uczynił to Oblubieniec, dla Oblubienice ſwoiey, Syn Boſki dla Duſze ludzkiey, olbrzym wielkośćią, ſłońce pieknośćią, lew mężnośćią, przepáść umieiętnośći głębokośćią, Bog wiecznośćią. Dla kogoſz! dla Oblubienice ſwoiey Duſze ludzkiey: ktora coż to ieſt? Dźiecko iedno lat niedoyzrzáłośćią, drobiazg ieden niedorodną ſczupłośćią, kopćiuchá iedná przygorzáłá, Murzynká koloru śniádośćią: białogłowá ułomnośćią, głupia náder wſzytką iey umieiętnośćią. Dla tákieyże to nikczemnice, dla tákiey lichoty, y pomiełá iednego; takeś ſię wyniżſzczył, ták uniżył dobrotliwy moy Pánie? Coż to ieſt moy Boże ten człowiek! żego ták ważyſz ſobie, że go ták do ſercá przykładaſz ſobie! *Quid eſt homo, quia reputas eum? aut quid apponis erga eum cor tuum?* Pieknie bárdżo Epiphánius S. *hæreſi 55. Obtulit ſe, ipſe Victima, ipſe Sacrificium, ipſe Sacerdos, ipſe Altare, ipſe Deus, ipſe Homo, ipſe Rex, ipſe Pontifex, ipſe Ouis, ipſe Agnus: omnia in omnibus factus pro nobis, vt nobis vita, omnibus modis fieret.* Oddał ſię Oblubienicy ſwoiey Duſzy ludzkiey Syn Boſki, ofiárował ſię iey, ſam będąc Ofiárą, ſam Podárunkiem, ſam Kápłanem, ſam Ołtarzem, ſam Bogiem, ſam Człowiekiem, ſam Krolem, ſam naywyżſzym Biſkupem, ſam Owieczką, ſam Bárankiem, wſzytkim we wſzytkich rzeczách ſtał ſię dla nas; áby nam, wſzelkiemi ſpoſobámi był żywotem.

11. Trzeći punkt uwagi náſzey ná tęn Nowy Rok. lá ko też tá, ták ukochana Oblubienicá, oddáie tę miłość Oblubieńcowi ſwemu, Duſza ludzka Zbáwićielowi świátá, Synowi Bo-

wi Boſkiemu. Iáko? chcećieſz wiedźieć? oto ſkárży ſię ná niewdzięczność iey, u Ieremiaſza Proroká *31. n 22. Quouſq; delicijs diſſolueris filia vaga,* A pukiſz ſię roſpáſywáć będźieſz, ná wſzytkie roſkoſzy, ná ſwawolą twoię, Corko tułáczko obłędliwa? *Quia creauit Dominus novum ſuper terram.* A niewidźiſz że, co to Bog dla ćiebie uczynił, ná źiemi nowego? iáko Nowy Rok záczyna dla ćiebie, iáko ſię dla ćiebie Człekiem národźił Syn Boſki, iáko ſię Krwią własną dla twego niewſtydu, dla grzechow twoich, o to dźiś zárumienił, y oblał niewinny Báránek dla ćiebie? *Vt circumcideretur.* Nie widźiſz że tego, niechcećſz poiąc tego y uważyć? *Noluit intelligere.* Więc ſię ſzczyćiſz, że Syn Boſki, Iezus nayſłodſzy, ieſt Oblubieńcem twoim, Krwią zbroczonym; *Sponſus Sanguinum tu mihi es;* czemuż dźiś nieoſuſzyſz Łez Iego? czemu nie utuliſz, użaleniem ſię pobożnym, boleſnego łkánia, y wzdychánia iego? czemu w ſerce twoie, niezbierzeſz płynącey Krwie z zránienia iego? Przechwalaſz ſię, że Ukochány twoy, świetny ieſt białośćią liliową, kwitnący rumiánośćią rożową; *Dilectus meus candidus, & rubicundus.* czemuż ná niego oſtre gozdźie, włocznie hártowne, ćiernie przebiiáiące Głowę Iego, wśćiekła okrutnico, ták wielektoć gotuieſz? z Pieknośći przechwalaſz ſię twoiey, że ćię przypáliło ſłońce; *nigra ſum, ſed formoſa, quia decolorauit, me ſol.* Godne záiſte tákiego przymiotu, tákie zálecenie! y ſwoiey ułomności, zuſt własnych pochwałá. *Egregiam vorò laudem!* wyſtáwiáiąc ſię oczom ludzkim uſtáwicznie; ná znikome wemgnięniu oká świátowe iáſności, blaſki, otwártym wzrokiem zápátruiąc ſię beſpiecznie; upałow świátá tego niewyſtrzegáiąc ſię pilnie; cerę dobrą ſtráćić, z czołá przetártego publicznemi widokámi, wſtydu niewinności, rumieńcá kwitnącego pozbyć; y ieſzcze ſię z tego chełpić; *nigra ſum ſed formoſa, quia decolorauit me ſol;* zgodna do pochwały máteria! *Egregiam verò laudem!* Przeyzrzyi ſię ięno przeyzrzyi; we zwierćiedle ſumnienia twego

twego! á obaczysz, żeś ty to głowniá, z ogńiow piekielnych, łáską iego wyrwána. *Quia de inferno inferiori eripuisti me.* Obaczysz, żeś ty to wszytká, brzydkim trądem záráżona, nie *formosá*, ále wszytka *leprosa*: obaczysz żeś ty to, plugáwych wieprzow młotęm, z márnotrawcą onym, y ty niemnieysza lichotá, dosyć mizernie nátkána. *de siliquis porcorum impleri cupiens.*

12. Ey obacz się, záczniy żyćie nowe! á to masz łáźnię krwáwą Oblubieńcá twego, ná wszytkie brudy twoie, ná wszytkie záráźliwe trądy twoie; czemuż iáko upragniona łáni nie bieżysz, ábyś się wniey omyłá? *sicut cervus ad fontem aquarum.* Oto masz słodki pokarm, ustom twoim, ná tym drzewie żywotá; czemuż pod ćieniem iego nie zásiadasz, czemu go w ustách twoich nie smákuiesz sobie? *sub vmbra illius sedi, & fructus eius dulcis gutturi meo. Quousq; dissolueris?* pukisz się rozpásywáć, puki między stworzeniem błákáć będźiesz; oddaláiąc się od Stworce twego, *Filia vaga*, tułaczko Corko, owco obłędliwa. *Erraui sicut ouis. Ergo saltem à modo voca me: Pater meus, dux Virginitatis meæ tu es.* Iuż że też przynamniey dźiś, ná tęn Nowy Rok, przyznay mnie, prawi, zá Stworcę, Bogá, zá Oyca twego prawdźiwego, zá Wodza, zá Opiekuná Pánieństwá twoiego. Gdyż ia ćiebie dźiś, tym pierśćieniem, w koło toczyć się záczynáiącego Nowego Roku, chcę ná wieki zaślubić sobie. *Sponsabo te mihi, in sempiternum.*

13. O iáko to pełne miłości, Oblubieńcá Dusz nászych, Bogá nászego słowá! ktoryż kámień, ná obrzezánie Chrystusá ták zátwárdźiały, że się dźiś nie skruszy? że się odSłońcá tego, ták miłością gorącą, w serce nász ugadzáiącego, iáko wosk nierozpłynie? *Filij hominum, vsquequò graui corde?* Synowie potomkowie ludzcy, á pukisz w zakamiáłości serca wászego, obierać się będźiećie? Hey Duszo prawowierna! ná tákie oświádczenia Oblubieńcá twego, dla ćiebie oto dźiś krwią zbroczonego, *Sponsus sanguinum*: potwiy się, przetrzyi sobie

sobie oczy! *surge qui dormis.* Uważ Duszo ludzka, coś powinná oddáć, Zbáwićielowi twemu, Oblubieńcowi twemu. *Quid retribuam Domino, pro omnibus quæ retribuit mihi?* weźmiy kielich łercá twego, zbierz dźisieyszą wylaną dla ćiebie Krew iego: *Calicem salutaris accipiam*: á zátym y usty, y wszytkiemi siłámi duchá twego, wzywáy dźiś ná záwsze, słodkiego Imięnia, przez gorzkość dźisieyszą nábytego; wzywáy Imięnia, Páná, Stworce, Oblubieńcá, Oycá, Dobrodźiełá twego. *Et Nomen Domini inuocabo.* Amen.

KAZANIE V.

NA NOWY ROK.

U Pánien Zakonnych Klásztoru S. Andrzeiá, w KRAKOWIE.

Vt circumcideretur Puer. *Lucæ 1.*

Aby obrzezano Dźiećiątko.

Sume aurum, & argentum, & facies coronas, & pones in capite IESU. *Zach. 6.*

Weź złotá y srebrá, á zrobisz Korony, y włożysz ná głowę Iezusowę.

Koroná, wieniec Zbáwićielowi, ná złotosrebrnym łubku záczynáiącego się Roku; zá niewynowne przećiwko nam, dźiś y zawsze oświádczone Dobroczynności iego.

1. KIedy Pan Iezus w pieluszkach, dźiś Krwią swoią upurpurowánych, iáko Krol w Diádemie; czemuż mu Prorok, złote srebrne Korony kłáść ná głowę każe?

2. Widźiał Prorok, że oprocz Diádemá, godźień dźiś od nas, ozdob wszytkich pomyślnych: bo wszytko dla nas ćierpi. 3. Go-

3. *Godzien wßytkich ozdob Báranek niewinny, kiedy niepodlegáiąc Práwu, chciał bydz obrzezány: áby nam wiárę utwierdźił tego, że ſię dla nas ſtał Człowiekiem prawdźiwie.*
4. *Chciał uſtánowáć Práwo, áby nas Práwá poſłuſzeńſtwá náuczył.*
5. *Zeby nie dał zgorßenia Zydom, y nam przykład zoſtáwił.*
6. *Zebyſmy y my cierpieć, zá grzechy niechronieli ſię.*
7. *Chciáłá cierpieć Głowá, żeby członki uzdrowione były.*
8. *Zeby ſię pokazał Synem Dawidowym, co máia czynić Duchowni przykłádem iego.*
9. *Vczynił żeby go nie miáno zá obłudę: kto Práwá niepełni, obłudáto, nie Człowiek Duchowny.*
10. *Vczynił, áby ſię pokazał Oblubienicy ſwoiey, Duſſy ludzkiey* Candidus & rubicundus.
11. *Zá táka miłość, coż Duſſá nabożna powinná Chryſtuſowi?*
12. *Ktore to ſą Korony, ktorych od nas prágnie Chryſtus?*
13. *Z czego, z iákiego kwiecia, ná złotoſrebrnym łubku, te wience, Korony dla Chryſtuſá.*
14. *Wypełniłeś Práwo Pánie, dla mnie; á toży ia záchowam go dla miłośći twoiey, dobremi poſtępkámi będęć wił Koronę.*

Aby obrzezáno Dźiećiątko. *Luca 1.*

Weź złotá, y ſrebrá, á zrob Korony, y włoż ná głowę IEZUSOWę. Zách. 6.

1. KIedy pieluſzki, purpurą Krwie niewinney, pierwſzy raz dźiś rozlaney záfárbowáne; miáſto *Diadema*, z wiązki głowy Krolewſkiey, Mácochá raczey nie Mátká prawdźiwa, Synágogá Zydowſka, Sálomonowi nieſkończoney mądrośći, *Ecce pluſquam Salomon hic*, Zbawićielowi świátá nowo Národzonemu, przy obrzezániu dźiśieyſzym gotuie; *vt circumcideretur Puer:* y wtey go Koronie iego, wſzytkim ná widok publiczny wyſtáwia; *videte Regem Salomonem in diademate, quo coronauit eum Mater ſua;*

ſua; obaczćie, práwi, Krolá Sálomona, w Diádemie, w związce głowy iego Krolewſkiey, ktorą go, z pieluſzek purpurą Krwi rozlaney záfárbowánych zrobioną, ukoronowáłá Mátká iego; coż to ieſt, że Prorok Páński roſkázuie nam; ábyſmy złote ſrebrne Korony robieli, y ná głowę iego kłádli? wezmiy złotá, ſrebrá, z rob, Korony y włoż ná głowę IEZUSA ná świát przychodzącego. *Oriens Nomen eius.* Co nowo Národzonemu Pánu nászemu, przy ſzárłaćie Krolewſkim, po złotey Koronie? ktorego głowá ſzczere, nayprzednieyſze złoto. *Caput eius aurum optimum.* Co po niewiem iákich tám ozdobach ſrebrnych, ábo kleynotách by naydrożſzych, ná ápparat Páńſkiego Máieſtatu iego? w ktorym wſzytká zupełność ſkárbow Boſkich złożona zoſtáie. *In ipſo inhabitat omnis plenitudo Diuinitatis corporaliter. Coloſ: 2. In quo ſunt omnes theſauri ſapientiæ, & ſcientiæ abſconditi.* Ktorego, Koroná Krolewſka, wſzytkiego Nieba ozdobá; páludáment, ſzátá Páńſka, męztwo; pás rycerſki, *Toſone, Vellus aureum*, cnotá; moc, nieprzełámana śiłá. *Dominus regnauit decorem induit, indutus eſt Dominus fortitudinem, & præcinxit ſe virtute.* Ućiekł ná puſzczą, przed ofiárowáną Krolewſką Koroną, *fugit in montem ſolus:* nie przyſzedł, áby mu ſłużono; ále żeby wſzytkim ſłużył. *Non veni miniſtrari, ſed miniſtrare.*

2. Rácya tego ieſt: obaczył tu Prorok, iáko ten Pan, nie dla ſiebie przyſzedł ná świát; ále dla nas niewdźięcznych Poddánych ſwoich; y iáko, nád obowiązek ſwoy, od Oycá włożony; áby zá nas w doyzrzáłym wieku umárł: nieczekáiąc tego, oto záraz pierwſzych dńi Dźiećińſtwá ſwego, chćiał ćierpieć, Krew niewinną przelać. Dla tego Prorok Páński, nád te ktore ma od Oyca ſwego ozdoby, z Nayſłodſzym Imięniem IEZUS ſobie dáne; *Dedit illi Nomen, quod eſt ſupra omne Nomen, vt in Nomine IESV omne genu flectatur:* chce y ná pomina wſzytkich nas: ábyſmy mu złote, ſrebrne, á zátym wſzytkie inſze, Głowie iego Nayświętſzey należyte Páńſkie,

Krole-

Krolewskie ozdoby, dńia dźiśieyszego oddáli. Uczyniemy to nápomnienie Prorockie ochotnie, z miłośći Synowskiey, nie z boiáźni niewolniczey, *filiali non seruili timore*, przećiwko Tobie, miłośćiwy Panie Nász, nayśłodszy Iezu, Krolu wieczney chwały, ná zbáwienie świátá, Nowo Národzony. Skroniom twoim Páńskim tyle koron, tyle ozdob, ile możność ułomnych śił nászych zniesie, z gotuiemy, ofiárować będźiemy. Godźieneś tego Báránku niewinny, ná rześ okrutney śmierći twoiey, dźiśieyszym obrzezaniem twoim iuż wyznáczony: *Lecta hoſtia*: żebyć nie tylko Sędźiacy Niebieſcy, Korony swoie pod nogi rzucáli; ále żeby wszyscy źiemiánie, á naypierwey ći, ktorych koroną ieśteś, *Iesv Corona Virginum*; żebyć ná złotośrebrnym łubku, korony záczynáiącego się Roku *Coronę Anni*, wieńce pełnym Ráiem kwitnące, złote śrebrne Korony ofiárowáli: kiedy nie z potrzeby twoiey, ále z potrzeby nászey własney, y to dźiśieyśze rozlanie Krwie Niemowlęcey twoiey, ochotnie ponośisz. Co dálszą mową od Ciebie Słowo Wieczne uproszoną y wźiętą, chcę pokazáć: ná wielką chwałę Twoię Zbáwićielu świátá, Krolu nád Krolmi, Pánie nád Pány. w Imię nayśłodśze twoie.

3. Godźien tego Báránek niewinny, áby kiedy nam ten okrąg, tę Koronę Nowozáczynáiącego się Roku, Krwią swoią naydroższą dźiś wylaną, pieczętuie, znáczy; kiedy dla zbáwienia nászego, z poczynáiącym się Rokiem, ćierpieć ták wiele záczyna: godźien, áby był od wszytkich nas, wszelkim pomyślnym sposobem, *in Capite Anni*, ná Nowe Láto: *in Capite Agni*, ná Głowie iego świętey ozdobiony, uwieńcowány, ukoronowány. *Dignus eſt Agnus &c. facies Coronas &c.* A czemuś? bo to wszytko, cokolwiek czyni, co ćierpi, nie dla śiebie, nie z swoiey przyczyny; ále dla nas sámych, dla własney przyczyny nászey, wszytko czyni, wszytko ćierpi. Czego dowod ták. Iednorodzony Syn Boski, przed wieki z Oycá, bez Mátki zrodzony; w czesie z Mátki bez Oycá, z Duchá Swiętego cudownie poczęty, y ná świát wydány; nie podle-

podlegał żadnym sposobem Práwu, tym tylko, ktorzy się w grzechu rodzą, nápisánemu; czemuż się ná tę rzeź Báránek niewinny wydáie? czemu Obrzezánie, ktore dla oczyszczenia z grzechu pierworodnego náznáczone było, *Iesvs Agnus ſine macula*, Báránek niezmázány odbiera? odpowiáda ná to pytánie Doktor Anielski *3. q. 37.* Uczynił to Chrystus, áby był utwierdźił gruntowną wiárę nászę w tym, że prawdźiwie dla nas wźiął ćiáło ludzkie nászе, że się Człowiekiem stał: *ad comprobandam Carnis ſuæ veritatem*: iáko też y Tomaszowi niedowiárkowi, w Rány swoie po Zmartwychwstániu, rękę włożyć kazał: *mitte manum in latus meum*: áby go był utwierdźił w Wierze, iáko w Ciele prawdźiwym y umárł y z martwych powstał. Uczynił y dla inszych przyczyn według tegoż Doktorá, o ktorych niżey: á wszytko uczynił dla sámych nas, dla nászey przyczyny. Co uważywszy, tym ochotniey y skuteczniey, twárde, záćięte serca nászе skłonić, do winney, przećiwko ták Dobrotliwemu Pánu, wdźięczności powinniśmy: stáráiąc się wszytkiemi duchá nászego śiłámi, ábyśmy dźiś, tyśiąc Koron drogich z robili, tyśiąc wieńcow Máiu kwitnącego uwili, y ná skronie Niemowlęce iego, z oddániem mu wiernego Poddánstwá nászego, y czći Boskiey włożyli. *Facies Coronas &c.*

4. Obaczmyż tedy te Obrzezánia Páńskiego, dálsze insze przyczyny. Swięty Augustyn stońce Doktorow. *lib. 6, contra Fauſtum c. 2.* Táiemnice tey przyczynę dáie táką: *In reverentiam legis circumcidi voluit*: dla tego chćiał bydź obrzezány, Zbáwićiel nász drogi; żeby uszánował Práwo Boskie, Obrzezánie rodzącym się Dźiatkom nákázuiące. *Omnis Chriſti actio eſt noſtra inſtructio.* káżdy postępek Chrystusow nie dla niego, ále dla náuki nászey, tenże Doktor mowi. Niebył podległy Práwu Práwodawcá nász; *Princeps ſuprá legem*; á przećię ták przestrzegał, ták szánował Zakonu Páńskiego; że go w naymnieyszym punkćie nieuchybił, we wszytkim go

choć zwylaniem Krwie, choć zboleśćią niewymowną zachował. A nasze obowiązki Duchowne, owe swięte Artykuły Reguły swięty, Reformácyi swiętych, co rzeką? kiedy miásto obserwáncyi, miásto uszánowánia, miásto zachowánia; w srogiem gdźieś zápomnieniu, choć ledwo nie wczoráysze leżą. *Omnis Christi actio. &c.*

5. *Dionysius Carthusianus* mowi: Dla tego Dźiećiątko, drogi Iezus, chćiał bydź obrzezány; *vt evitaret Iudæorum scandalum*; żeby nie dał Zydom z Siebie pogorszenia. To Prawodawcá nasz *Legifer noster*, ktory miał Prawo w ręku swoim, nie był mu obowiązány; á my, ktorych tak ścisłe Prawo Boskie, Stan Duchowny, Zakon swięty, do wszelkiey obowiązał skromnośći, Zakonnośći, wstrzemieźliwośći, co rzeczemy? kiedy tak srodze świeckośćiami, nie Zakonnośćiami názemi, porywczośćiami; tám gdźie wszelka skromność, Zakonność, bydź powinna, y Bogá y ludźi urażamy.

6. Tenże pomieniony *Dionysius Carthusianus* mowi znowu: *Circumciditur propter vniformitatis commendationem; ut & nos singularitatem vitemus, ne pro peccatis nostris puniri spernamus.* Pan Jezus lubo grzechu niemiał żadnego; *In quo peccatum non fuit*; w karániu iednák, y boleśći zá grzechy nász, chćiał bydź towárzyszem nászym, chćiał ćierpieć z námi: żebysmy ołobkow żadnych y my nie czynili, y przed karániem zá grzechy nasze własne niestronieli: iáko Adam uczynił, ktory zgrzeszywszy; áby się był karánia uchronił, ná Niewiástę wszytkę winę złożył. *Mulier quam dedisti mihi sociam, dedit mihi & comedi. Imputare sibi Adam peccatum noluit, quando culpam in alterum refudit.* S. Grzegorz mowi: niechćiał Adam uznáć grzechu swego, kiedy winę złożył ná inszego. O Adámowie, Adámowie! y wy obzárte nie násycone Ewy! gdybyśćie wy się do własnego sumnienia, ktore wam pokázuie, że się to niegodźi, znáć szczerze chćieli; pewnie-

byśćie

byśćie się śmiertelnym, drzewá zákazánego owocem nie truli; á potym winy ná kogo drugiego nie zkładáli.

7. *Origenes Humilia 4. in Lucam*, przyczynę dáie. *Caput pro membris accepit curationem.* Głowá nasza Chrystus, żebysmy chore bárdzo, zarázone bárdzo, rożnych grzechow defektámi, Członki iego uzdrowieni byli; sam dla zdrowia nászego, lekárstwo bierze. *Caput pro membris accepit curationem.* Káżda świątobliwa wszelkiego zgromádzenia Głowo! á czuieszże, ieżeli się iáki Kancer, iáki ogień piekielny, w członki twoie nie wkrada! obmyśl świątobliwa Głowo, złemu szerzącemu się wcześnie lekárstwo. *Caput pro membris accepit curationem. Sero Medicina paratur, cum mala per longas invaluêre moras.* Gdy złość wzmoże, lekárstwo niepomoże.

8. Swięty Zeno, *Serm: de Circumc*, tę przyczynę dáie: czemu ten oblig Práwá, Zakonu Páńskiego, chćiał wypełnić w Dźiećinstwie swoim Zbáwićiel nasz drogi. *Eò accidit, quòd secundùm carnem Davidis Filius canebatur. Qui nisi Paterno Generis signaculo respondêret, Dauidis Filius non esset.* Nigdyby było nie rzeczono, że Chrystus według Ciáłá, był Synem Dawidowym; gdyby się był przez znák Obrzezánia, nie stał iemu podobnym. Szczyćisz się wysokim urodzeniem twoim, godnośćią twoią, Párentelą twoią; nie mowię świecką, bo tu nie ma mieyscá, dáleko tám przede drzwiámi zostáłá; ále szczyćisz się godnośćią twoią, Párentelą Duchowną; chcesz żebyć mowiono, *Veni Sponsa Christi*, Podź Oblubienico Chrystusowá, podź Xiężniczko, Krolewno, Nayiáśnieyszey Xiężny Polskiey, Krolowy Hálickiey, Mátki ná Niebie Krolu-iącey, Corko prawdźiwa, Corko nieodrodna; nosże znák Mátki twoiey, noś piątno Oblubieńcá twego; oderwiy, oddal, od oczu, od uszu, od ięzyká twego, od sercá twego, od myśli twoiey, wszytkie okázye, wszytkie świeckośći; ktorycheś się przy Zaślubieniu twoim, Oblubieńcowi twemu, Mátce twoiey, poprzyśiężonym obowiązkiem wyrzekłá;

nie páś ſwawolnego bydłá, nie znay konwerſacyi inſzey, nie zápiſuy ná ten Nowy Rok Imienia inſzego; tylko konwerſacią, tylko Imię S. Mátki twoiey, Swiętego niepokalánego Oblubieńcá twego. *Noſtra converſatio in cælis eſt. vocatum eſt Nomen eius* IESVS. W ten czás ſię ſzczyćić będźieſz, żeś ieſt Corká Nayiáśnieyſzey Mátki, Oblubienicá prawdźiwa Chryſtuſowá. *Sponſa Chriſti, Filia Principis.*

9. Tenże Doktor S. támże: *Neceſſe habuit univerſa Legis edicta complere, ne phantaſma putaretur.* Tá przyczyná byłá, żeby było obrzezano Dźieciątko IEZUSA drogiego: *vt circumcideretur Puer*; żeby byli nierozumieli Ludźie, że Chryſtus, ták wiele dobrego Ludźiom wſzytkim czyniący; á ták wiele złego, od ludźi niewdźięcznych ćierpiący, w oſtátku ſromotnie ná Krzyżu dla nas umieráiący: áby byli nierozumieli że Chryſtus, było to fantaſmá iákieś, widowiſko iákieś nieprawdźiwe; iáko rozumiał ſzalony *Manicheus*, y Turcy o Ukrzyżowánym Chryſtuśie rozumieią. *Neceſſe habuit &c.* Potrzebá było Chryſtuſowi, wſzytkie punktá Zakonne wypełnić, żeby go byli ludźie zá fantázmá nie mieli: *Omnis Chriſti actio &c.* Toto każda Duchowna oſobá, co znák powierzchownie Duchowny ná ſobie noſi? toto każdy prawdźiwy człek Chrześćiáński, co ſię tym Imieniem tytułuie záſłánia? O wieleſz w tym omamienia! wiele nieprawdy, oſzukánia wiele, fałſzu co niemiárá, wielkie áż názbyt obłudy. Wierzćieſz mi, kto wſzytkich punktow Praw Zakonnych, Chryſtuſowych nie pełni; fantázmá to, omamienie oczywiſte oczu Ludzkich, nie Człowiek prawdźiwy. kto pod płaſzczem Duchowieńſtwá, świeckość iáką noſi; wierzćieſz mi, fantaſmá to, omamienie to, nie Człowiek prawdźiwy. *Neceſſe habuit &c.* Potrzebá nie ieden punkt Przykazánia Boſkiego, nie iedno rozdźielenie Ordynacyi Zakonnych; ále wſzytko Práwo Boſkie, Prawo Zakonne wypełnić, *univerſa*; to dopiero będźie, nie fantaſmá prozne; ále Człek prawdźiwy, Chrześćiáński, Zakonny,

10. Miałbym tu ieſzcze wiele inſzych, nie mniey znácznieyſzych, niżli przeſzłe z Doktorow SS. przyczyn: Czemu obrzezano Dźieciątko IEZUSA drogiego; á dla właſney potrzeby náſzey, dla właſnego dobrá náſzego, nie dla niego ſámego; ále nie chcę ná ten Nowy Rok, nád zamiar bydź hoynym: *Gaudent brevitate moderni.* Do tego, kroż wie ieżeli to, co ſię powiedźiało, wſzytkim iednáko ſmákowáło; boć to iednemu trzeba ſłodko, drugiemu pieprzno, inſzemu kwáśno, iák żywo niewygodźiſz: á kto pároxizm ćierpi, kogo goráczká trapi, kogo máligná wźięłá; choćbyś mu naybárźiey ocukrował, wſzytko iemu będźie gorzko. Oſłodzę to tedy ieſzcze iedną, z ſłodkiego pienia Sálomonowego wyiętą przyczyną? Co zá potrzebá byłá, áby obrzezano Dźieciątko, ſłodkiego IEZUSA Zbáwićielá náſzego. Dla tego ſię to ſtáło, áby był dobrotliwy Pan náſz, tákim ſię właśnie pokazał, ukochány Oblubienicy ſwoiey, w łożnicy ſwoiey Betleemſkiey; iákim go oná ſobie imaginowáłá, málowałá, iákim w doyzrzałym wieku iego, w Ogroycu, ná gorze Kálwáryi wyſtawiáłá. Zgubiłá tám byłá ukochána Oblubienicá Mądrośći wieczney, kochánká ſwego Niebieſkiego; y kiedy go znáść nie moze, á co raz więkſzym bez niego prágnieniem uſychá; obowięzuie, poprzyśięga Cory Ierozolimſkie: *Adiuro vos Filiæ Hieruſalem! ſi inveneritis Dilectum meum, vt nuntietis ei, quia amore langueo.* Poprzyśięgam was kochane Kompanki, Towárzyſzki moie! ieżelibyśćie ználázły kochánego moiego, ábyśćie mu oznáymiły, że z miłośći omdlewam, *quia amore langueo.* Ná tak gorące ſłowá, pytáią ſię Socyuſzki one, tu zá łádá bydłem, zá znikomą ná świećie roſkoſzą idące; á do Kochanká Niebieſkiego, Báránká między Liliámi páſącego ſię, ſercá ſwego náwrośić kiedykolwiek zániedbywáiące, pytáią ſię: *Qualis eſt dilectus tuus ex Dilecto, o pulcherrima Mulierum! quia ſic adiurâſti nos?* A coż to zacz ten Kochánek twoy nayukochańſzy, *ex Dilecto,*

cło, żeś nas ták oń záprzyśięgłá? *quia sic adiurâsti nos?* Niedźiwuyćie się, mowi Oblubienicá Bozka, żem was ták obowiązáłá; bo kochány moy, wszytkich wászych kochánych przechodźi. *Electus ex millibus.* Kochány moy oraz, y Liliową białośćią, czystośćią niepokaláną świecący; y purpurową rumiánośćią, Krwie dla Dusze moiey ochotnie wylaney, zámoy z tyśiącá wybrány. *Electus ex millibus.* Kochány moy bárdzo drogi, nieoszácowány. *Caput eius aurum optimum.* Głowá iego szczerozłota, *Totus desiderabilis, totus desiderium.* Wszytek pożądány, wszytek ukochány. Tákim áby się pokazał, kochaney Iedynaczcze Duszy ludzkiey, *Vnica Matris suæ* Zbawićiel nász drogi, iáko go wszytkim Corom Ierozolimskim zálećiłá; nie czekáiąc, ażby Krwawym potem w Ogrodźie *Getsemani* zpłynął, ażby w srzod Ieruzalem, od stop, áż dowierzchu głowy ubiczowány, okrutnie ćierniem zkłoty został; nie czekáiąc ażby w Purpurę y Bissior odźiany, ná pośmiewisko złych Herodow poszedł; nieczekáiąc, ażby przybity ná Krzyżu z rąk, z nog, z boku Nayśw: Krwią wylana, wszytek się zárumienił; oto dniá dźisieyszego, osmego záraz dniá, po Národzeniu swoim; kiedy się świátu iáko kwiatek polny, iáko Lilia ná polnych págorkách kwitnąca, w stáyni Betleemskiey pokazał; *Ego flos campi, & Lilium convalium*: oto záraz dniá dźisieyszego, Krew naydroższą toczy, białość swoię Liliową, niewinność swoię, tą Purpurą, tym rumieńcem Krwie swoiey naydroższey farbuie; oraz y biały iáko Lilia, oraz y rumiány iáko Purpurá, kochaney swoiey Oblubienicy, Duszy ludzkiey w oczách stawa. *Candidus & rubicundus. Electus ex millibus.*

11. To táki iest kochány twoy, Oblubienico Chrystusowá Duszo ludzka! ták wiele dla ćiebie samey, dla szczegulney miłośći twoiey; nie dla inszey przyczyny ćierpiący, ponoszący! A ty coż mu záto? *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Kochány moy ták wiele dla mnie? á ia co dla niego? Co mu zá to? co masz czynić dla niego? ároć się sam wmawia! á to dla ćiebie, przez wylanie Krwie dźisieyszey mowi: *Pone me ut signaculum super cor tuum, ut signaculum super brachium tuum.* Weźmy ten pierśćień toczącego się Roku, ten sygnet Imięnia słodkiego Iezus, ná początku swoim náznáczony; przyćiśniy że mnie, przypięczentuy mnie, do sercá twoiego, zapieczętuy mnie w sercu twoim; niech tám nikt inszy do tąd nie będźie, tylko ia sam twoy ukochány. *Pone me ut signaculum super brachium tuum.* Weś mnie z ręku Mátki moiey, położ mnie ná rękách twoich, upiástuy mnie nárámionách twoich. Owo iestem Brácisźek twoy, któregoś sobie przy piersiách Mátki twoiey ználeść, y ucałować prágnęłá. *Quis mihi det te fratrem meum, ut inveniam te, & deosculer te;* á iuż nie będźiesz od tąd u nikogo wzgárdzona *& iam me nemo despiciet.* Tym pierśćieniem odnowionych ślubow, przy nowo záczętym Roku, záręcz się Oblubieńcowi twemu, odday się iednemu Chrystusowi twemu; słuchaiąc słow, ktore do ćiebie ustámi Apostolskiemi, Mátká S. mowi: *Despondi enim vos uni Viro, Virginem castam exhibere Christo.* Znowu: Kochány twoy dla ćiebie ták wiele, á ty co dla niego? *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Aroć się sam wmawia, áto do ćiebie mowi: *Sume aurum & argentum, & facies Coronas, & pones in Capite IESV.* Weźmiy złotá, szczerey miłośći serdeczney, wezmiy srebrá czystey niewinności Páneńskiey; zrob Koronę, uwiy wieniec, ná tym łubku w okrąg toczyć się poczynáiącego Roku; położ ná głowie Iezusa twoiego, uwieńcuy go, ukoronuy go. Boć prawdźiwie godźien tego, przy swoim Obrzezániu krwawym, Báránek niewinny *Dignus est Agnus accipere virtutem &c. Facies Coronas & pones in Capite IESV.*

12. Co to zá Korony, ktoremi to ukoronowány chce bydź dźisia, Iezus nász naydroższy? *Gillibertus Abbas. serm. 20. in Cant.*

Cant. uważáiąc wſpomniáne wyżey ſłowá. *Cant. 3. Videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua.* y ſłowá one Izáiaſzá Proroká *C. 44. Vivo ego dicit Dominus, quia his omnibus velut ornamento veſtieris.* Zyięia (mowi Oyćiec Niebieſki do Synà ſwego) że temi wſzytkiemi, iáko ozdobą oſobliwą przyodźiany będźieſz. Ták to tłumáczy pomieniony Doktor: Korona Mądrośći wieczney, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego; ſą wſzyſcy drogą doſkonáłośći, zá Bárankiem Niepokalánym idący; Koroná Zbáwićielá náſzego ſą wſzytkie czyſte owieczki iego. *Iesv Corona Virginum.* Száty záś, y te pieluſzki, ktoremi przyodźiany, powity był Zbáwićiel náſz drogi; ſą inſzy wſzyſcy práwowierni Ludźie. *Advertiſti quomodo credentium agmina, ornamentum eſſe Chriſti in Eccleſia definiat? Quare non & corona ſunt?* Widźiſz práwi, iáko Bog Oyćiec, Synowi ſwemu ná źiemi, zá ozdobną iednę ſzátę, wſzytkich wiernych náznacza; iákoſz ćiſz zá Koronę bydź nie máią? *Sed Corona habet quandam inſignem, & illuſtrem, præ cæteris ornamentis dignitatem: quia cætera cum ſint corporis, iſta eſt capitis.* Wſzyſcy wierni, ſą ſzátą, ſą pieluſzkámi Zbáwićielá; ále Koroná ma to nád wſzytkie inſze ozdoby; że inſze ſtroie, członki inſze ſtroią; Koroná ſámę głowę zdobi. Y dáley tenże záżywáiąc ſłow Apoſtolſkich, do Ludźi ná drodze doſkonáłośći, ná drodze Zakonnośći będących mowi: *Vos eſtis Corona Chriſti & gaudium.* Záślubione Chryſtuſowi Oblubieńcowi Duſze! *Deſpondi enim vos uni Viro, Virginem caſtam exhibere Chriſto, vos eſtis.* Wy ieſteśćie Korona Chryſtuſowá, y weſele iego, y gody iego. *Et ideo ſicut capiſtis, ſic ſtate Cariſſimi,* y dla tego iákośćie poczęli, ták ſtoyćie naymilſzy w Pánu, *ſic ſtate in Domino cariſſimi: imo ſic capite Dominum.* y owſzem ták ogárniyćie; ták oſiągniyćie, ták okrążćie wſzytkiemi ſiłámi wáſzemi, wſzytkim ſercem wáſzym Páná. *imo ſic capite Dominum.* y dáley: *ſublimis locus eſt, nihil illuc vilioris afferte materiæ.* Wićie iá-

ćie iáko wyſokie u ſiebie, Zbáwićiel náſz Iezus, náznacza wam mieyſce? Głowę ſwoię naydroższą. *Caput eius aurum optimum.* Głowę ſwoię naydroższą, wieńcowi wáſzemu, Koronie wáſzey ofiáruie. *Nihil illuc vilioris materiæ afferte.* pámiętayćieſz, żebyśćie ná ták drogie mieyſce, nic nieprzynoſili podłego. Dáley tenże. *Videte vocationem veſtram!* pátrzayć e ná powołánie wáſze! *Videte quem eſtis in locum aſſumpti!* Patrzayćie do iakiey godności, od Oblubieńcá wáſzego ieſteśćie przypuſzczone! *Nihil ligni, nihil ſtipularum, in Domini Diademate velitis texere.* Pátrzayćieſz żebyśćie ná drewniánym iákim łubku, miáſto złotego, z bárłogu iákiego, z ſłomy w śmieći zárzuconey; pátrzayćie żebyśćie wieńcá wzgárdzonego, Oblubieńcowi wáſzemu nie wiły! *Nihil ligni &c.* Ták ten pobożny, y Duchowny bárdzo Opát, do Zakonnych mowi.

13. Z czegoż tedy tá Koroná, ten więniec, ná łubku złotym, z iákiego kwiećia, ná cyrkule ſrebrnym, ma bydź godnie uwity, y ná Głowę Zbáwićielá oddány? ſtáynie Betleemſkiey oſobliwy ſtroż, y mieſzkaniec Hieronim S. odpowiáda: *in Cap. 8. Zach: Proficientibus nobis, & ad meliora reuerſis, per ſingulas virtutes noſtras Dominus coronatur.* Kiedy práwi w doſkonáłośći poſtępuiemy, kiedy ſię do dobrego náwracamy; w ten czás Pánu Koronę robiemy, więniec wdzięczny wiiemy. Káżda cnotá náſzá, ieſt to rowniánká oſobliwá Korony, wieńcá Zbáwićielá Náſzego. y dáley: *Imò nobis virtute Pœnitentiæ coronatis, Saluator in ſingulis Coronam accipit.* Y owſzem, kiedy więniec, kiedy Koronę Pokuty S. ná głowę náſzę wdziewámy; ſámego Zbáwićielá wſzyſcy, y oſobliwie káżdy z nas koronuiemy.

14. Zbáwićielu moy, Oblubieńcze duſze moiey Krwią zbroczony! ponieważ żeś dla ſámey miłości ku mnie twoiey, to Práwo Zakonu Boſkiego wypełnić chćiał, nie dla potrzeby iákiey twoiey; awoſz maſz ślubny pierśćień, od-

nowionych przy Nowo záczętym Roku ślubow moich; oto masz ten sygnet, Imięniem Twoim IEZUS náznáczony; otoć Pánie poprzysięgam miłość moię, wiárę, záchowánie wszytkich punktow Zakonu twoiego. *Iuraui & statui. dixi custodire legem tuam.* Ponieważeś nápomnieć mnie raczeł, żebym ci z gotował Koronę, uwił więniec, y na Głowę twoię świętą włożył; *Facies &c.* owożći Koronę postępku w doskonáłości duchowney, tęn więniec cnot rozlicznych, w Zakonie twoim świętym, ná cyrkule toczącego się Roku, wiię, y wić záwsze chcę. Przyimiy że te śluby, te obietnice, te pragnienia moie. *IESV Corona Virginum, hæc vota clemens accipe.* Przyimiy *accipe*, y błogosław sam, temu więncowi, kwiećia Pánieńskiego, tobie posw ęconego; tey Koronie Roku Łáskáwości twoiey. *Benedices Coronæ Anni benignitatis tuæ.* A zátym niech będźie, od nas błogosławione Imię Twoie, y Nayświętszey Mátki Twoiey, y dźiś, y záwsze, IEZUS MARIA. Amen.

KAZANIE VI.

NA SWIĘTO IMIENIA JEZUS.

U Pánien Zakonnych Klary S. w Kościele Andrzeiá S. w Krákowie.

Názwáne iest Imię iego Iezus *Lucæ 2do.*

Ci Swięto Imienia IEZUS uroczyśćie odprawuią, słodkośći iego doznáią; ktorzy gorzkośći Kielich, dla niego ochotnie pełnią. 1. *Nie*

1. *Nie dopiero Swięto Imienia Páńskiego obchodzą, w Domu Fráncińską S. Swięćił go Dawid, Bluźniercę iego położywszy ná plácu.*
2. *Aiákoś swięćił? chcąc upijáć Kielichá gorzkośći w Imię Páń.*
3. *Coż tego zá przyczyną? bo ći tylko święcą prawdźiwie, wyznáwáią Imię Páńskie, ktorzy gorzkośći cierpliwie znoszą.*
4. *Pospolita to y w doczesnych y w Duchownych rzeczách, przez utrapienia do rádośći.*
5. *Przygotował Bog słodkość ubogiemu: zaprawá tey słodkośći gorzkość.*
6. *Syn Bożki nie wźiął Imienia IEZVS bez gorzkośći; á my iáko to inszym sposobem mieć mamy? Figurá tego w Pismie.*
7. *Swięći Páńscy iák to Imię święćili? Iob cierpliwy iáko święćił?*
8. *Fráncisek S. nie bez gorzkośći.*
9. *Swięta Sálomea święćiłá w cierpliwośći.*
10. *A Corki iey iáko?*
11. *„Czyli ták iáko Kátárzyná Seneńska, y inse.*
12. *W przod ná gorę miry iść trzebá, á potym ná págorek kádźidłá.*
13. *Czemu ná sercu Ignácego S. Męczennikà, Imię IEZVS złote: á ná Sercu Swiętey Klary, de Monte Falcone instrumentá Męki Páńskiey. Wszytkim zá Pánem Iezusem idącym, Krzyż nosić náznáczono.*
12. *Dayże nam Pánie, ábysmy dla Imienia twego, wszytko cierpliwie znosili.*

Vocatum est Nomen eius IESUS *Lucæ 2.*

I. SWięto nayslodszego Imienia Páńskiego, nie dopiero zá powodem Seráfina ziemskiego, Fráncíszká S. nieodrodni Potomkowie iego, z wielkim Imienia Iezusowego miłośnikiem, Bernárdynem Seneńskim, nabożnie gorąco, osobliwiey nád inszych obchodzą! Odprawował dawnieyszych czásow,

Uroczystość tákowa, kochanek on Páński, mąż według sercá Bozkiego Dawid S. kiedy odbiegszy trzody swoiey w polu; lásy, gory, po ktorych pástwisko owcom swoim opátrował opuśćiwszy; stawił się do obozu ludu Bożego, wybranego; y tám słysząc bluźniącą Imię Páńskie, bestyą onę, nie człowieká, strászydło one srogie, *monstrum horrendum ingens*, wyuzdánego przećiw honorowi Boskiemu Goliatá; Swięto wielkie ogłośił, niewymownemu Imieniu Páńskiemu; zboycę onego y psa, iako się sam názywa, śmiało okrzyknąwszy; *Tu venis ad me cum gladio.* Ty idźiesz przećiwko mnie z mieczem, z włocznią y tarczą; ia záś idę przećiw tobie, w Imię Páná Zastępow. *Ego in nomine Domini Exercituũ.* A zátym ugodźiwszy w bezecne czoło kámieniem, y hárdy łeb, sprosney oney poczwárze ná ziemię obáloney, zwyćięzko ućiąwszy; *in Nomine Domini.* Swięto Imienia Páńskiego, ręką swoią, dniá onego poświęćił.

2, Zbiegły się ná tákowy Fest, Corki Ierozolimskie; y wyskákuiąc z radośći, wdźięcznym śpiewániem, wesołym wygrawániem, ápplaus tryumfálny czyniąc, witáią Pástuszká onego mowiąc: *Saul percussit mille, David autem decem millia.* A Dawid co? Obroćiwszy całe serce swoie do Bogá swoiego, przy tákiey Uroczystośći; krzyknie w Psalmie setnym piętnastym: *Quid retribuam Domino, pro omnibus quæ retribuit mihi?* Coż ia oddam Pánu memu zá to? że ná wezwánie Imienia swoiego, podłożył pod nogi moie, nieprzyiaćielá mego: że mnie z Pástuszki lichego, Pasterzem ludu swoiego przeyzrzał: że mi y lwy mocne, y niedźwiedźie záiádłe, y ták strászne wszytkim Goliaty, zwyćiężyć dárował; *Quid retribuam Domino?* Co wszytko, żem w Imię twoie Páńskie, Boże moy uczynił; á tosz ták! Swięto słodkiego Imienia twego, wźiąwszy Kielich zbáwienny, kielich zdrowia pełniąc, będę záwsze święćił. *Calicem salutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.*

3. Co to

3. Co to zá przyczyná, że táki zelánt honoru Páńskiego, nie w przod święćić obiecuie Swięto Imięnia Páńskiego; ażby kielich zbáwienny zpełnił: á zá tym, czemu to w przod Dźiećiątko Chrystusá obrzezáno, á potym mu Imię Iezus dáno. *Et vocatum est Nomen eius Iesvs.* Chcę to obiaśnić ná teráznieyszey mowie moiey, pokázuiąc: że ći tylko Swięto Imięnia Páńskiego uroczyśćie obchodzą, ći słodkośći Imięnia Iezusowego doznaią; ktorzy kielich gorzkośći, ochotnie w Imię Páńskie pełnią. Będźie to ná cześć Imięnia Zbáwićielá nászego, ná Duchowną poćiechę, y náukę nászę.

4. Ták pospolity w doczesznych, y Duchownych rzeczách, tryb nieśie: do słodkośći, przez gorzkośći: do Korony, przez utrapięnia, przez ćiężkośći iść potrzebá, ináczey tego doyść niepodobna. Ludźiom świeckim Polityk powiedźiał: *Dulcia non meruit qui non gustauit amara.* Nie godzien słodkośći, kto nie z kosztował gorzkośći: á Duchownym Apostoł S. mowi: *Per multas tribulationes, oportet nos intrare in Regnum Cælorum.* Przez wiele utrapięnia, trudnośći, koniecznie iść potrzebá do Niebieskiey wieczney szczęśliwośći. Wdzięczny w doczesnych rzeczách rożány kwiat; ale między ćierniem: ozdobny koral, droga perłá; ale między burźliwego morzá niebespieczęnstwem: świetne złoto, ále w ogniu, ále pod rzemięśniczym młotem. w Duchownych rzeczách, piękna Ráchel; coż kiedy czternaśćie lat służyć dla niey, Iákob Pátryárchá muśi. Smaczna ná puszczy Mánná; coż kiedy dla niey, mięsa Egipskie opuśćić potrzebá. Aniołom Páńskim, nie w przod zápłatę utwierdzęnia wiecznego w łásce dáno; áż po odpráwioney z nieprzyiaćielem Imięnia Boskiego, odważney utárczcze. *Quis vt Deus?* Ludowi wybránemu Boskiemu, nie ktorędy inędy do źiemie obiecáney, mlekiem, y miodem płynącey, drogę pokázáno; tylko przez gorzkie, czerwone morze, tylko przez głębokie pustynie. Y ná źiemi, y ná niebie pospolitym obyczá-

byczaiem mowiąc, do ſłodkośći bez gorzkośći niepodobna. *Dulciamon meruit, &c. Per multas tribulationes, &c.*

5. Przygotował dźiś, napełnił dobrotliwy Pan, Dom ubogiego Franćiſzká, niebieſkiemi ſłodkośćiami ſwemi. *Paraſti in dulcedine tua, pauperi Deus.* Poświęćił ś Panie, nayſłodſzym Imięniem twoim Iezus, dźień dźiśieyſzy u máluchnych twoich. *Paraſti &c.* A coż zá zaprawá takiey niebieſkiey ſłodkośći? coż á przygotowanie, ták wielkiey Uroczyſtośći? zaprawá ſłodyczy niebieſkiey, gorzkość doczeſna: Uroczyſtość Swiętá Imięnia Páńſkiego, kielich ſpełniony utrapięnia. *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo,* iako Prorok pomięniony mowi. Naymiłśi moi, kto chce święćić Swięto Imięnia Páńſkiego godnie, kto ſłodkośći Imięnia Iezuſowego, ná ſercu ſwoim rozpłynioney iako oley, prágnie. *Oleum effuſum Nomen tuum*; żołćią poniesionego utrapięnia, gorzkośćią, przykrośćią, dla Imięnia Páńſkiego ſpełnioną, naprawić ápetit ſobie trzeba; *aliàs, Dulcia non meruit, qui non guſtauit amara.* Nie rozpłynie ſię ſłodkość Imięnia Páńſkiego, w ſercu tákim, ktore żadney przykrośći wdzięcznie, ochotnie dla Imięnia iego nieponioſło. Swięćić Imięnia Páńſkiego ten nie może, ktory ćierpieć nie umie.

6. Czego naywiękſzy dowod, ſam Iednorodzony Syn Boſki: ktoremu ieżeli dla ſłodkiego Imięnia Iezus, Krwią ſię oblać, gorzkość ćiężką Obrzezánia Niemowlęcego Ciáłá ſwego, ponieść dńiá dźiśieyſzego przyſzło; iákoż my to ſłodkie Imię, dźiś poświęćiemy? iáko rzeczemy: *Sanćtificetur Nomen tuum*? ież li żadney gorzkośći ochotnie znieść, dla Imięnia iego nayſłodſzego, nie chcemy, nie umiemy! żywy obraz Zbáwićielá náſzego, dáleko przed tym nim przyſzedł ná świát, w Piśmie świętym wyráżony, Iozef niewinny: kiedyż ieſt Zbáwićielem świátá miánowány? Pánem Egyptu wſzytkiego obwołány? w przod do głębokiey cyſterny,

ny, z odźienia odártego wrzucono, w niewolą zá dwádźieśćia ſrebrnikow záprzedáno; co ćiężſza, niewſtydliwą potwarzą oſromocono, á zátym do ćiężkiego táráſu ſkázano: toż dopiero Zbáwićielem, Pánem, pierwſzym po Krolu powitano: po ták ćiężkich ſtuſach ćierpliwie znieſionych, wſzytkiemi honorami nápełniono. A Oyćiec tegoż, Iákob Patryárchá, kiedyż uſzczypliwego Imięnia pozbył? ktorymu mśćiwy Brát ſtárſzy Eſáu, uráźliwie urągał: *juſtè vocatum eſt nomen eius Iacob &: ſupplantauit enim me:* W ten czas, kiedy ná poiedynek od Anioła pozwány, y przez tegoż zápáśniká ſwego, zá uderzeniem w biodrę okáleczony zoſtał; w ten czas Imię widzenia Boſkiego, *Iſrael videns Deum*, odebrał. Syn ukochány Beniamin, tegoż Patriárchy oſtátnia pociechá, czemu *Filius dexteræ*, ręká práwa? zgrzybiáłego Oyca, wielka iego podporá? bo w przod *Benoni Filius doloris*, Syn boleśći, od Mátki, śmiercią Imię iego pieczętuiącey názwány. Imię nád wſzytkie Imiona *Saluator mundi*, Zbáwićiel świátá: *Nomen quod eſt ſupra omne Nomen*: Imię wyſokie náder, *Iſrael videns Deum*, w Bogá zawſze zápátruiący ſię: Podporá, ręká práwa Oycowſka, *Filius dexteræ* Imię ſłodkie! ále iáko Synowi Boſkiemu, ſłodkie Imię iego Iezus, Zbáwićiel, nie bez krwie; ták y Náddźiádom, Antenátom iego, te wdzięczne ich názwiſká, bez ćiężkich przykrośći, bez utrapięnia wielkiego, bez gorzkich boleśći nie były. Ktozkolwiek chceſz świećić Imięniem twoim, w oczách Boſkich y ludźkich; poświęć że go ſtátecznym wſzytkich przećiwnośći znoſzeniem, wielką dla miłośći Boſkiey ćierpliwośćią: przykładem naypierwſzym Zbáwićielá twoiego. *Fáć ſecundùm exemplar, quod tibi monſtratum eſt.* Inaczey, áni twego nie rozświećiſz; áni Páńſkiego nie poświęćiſz Imięnia. Wielkie, wdźięczne, ſłodkie bárdźo Imiona; z wielkich trudnośći, z ćiężkich nieſmákow, z gorzkich náder rodzą ſię przećiwności.

7. Ták

7. Ták Zbáwićiel náſz drogi, poświęćił ſłodkie Imię ſwoie Iezus, w gorzkości, w wylaniu krwi, w boleści: co ſię też *in figura*, przykładem Przodkow iego Pátryárchow SS. z ktorych pokolęnia, według ćiáłá idźie, doſtátecznie pokazáło. A Słudzy wierni Páńſcy, iákoli też to Imię nayſłodſze święćili? iáko uroczyſtość iego odpráwiali? pominawſzy, wſpomnionego ná początku mowy teráznieyſzey Proroká Páńſkiego; ktory w przod chćiał pełnić kielich zdrowia; á iáko Grzegorz S. tłumáczy: kielich utrapięnia, gorzkości; nim ſię udał do wzywánia Imięnia Páńſkiego, do odpráwiánia ták wielkiey Uroczyſtości iego; ſtawmy ſobie przed oczy ſprawiedliwego Ioba, y pytaymy ſię: kiedyli ten święćił Swięto Imięnia Páńſkiego? ktorego cząſu táką Uroczyſtość odpráwiał? kiedy gorącym áfektem ogłos czynił: *Sit Nomen Domini benedictum!* niech ſię święći, niech błogoſławione będźie Imię Páńſkie! w tęn czas święćił ſłodkie Imię Páńſkie, kiedy nayw ękſze gorzkości ponoſił. Przyida, dáią znáć Iobowi, że mu wſzytkie ſtáda, wſzytkie dobytki nieprzyiaćiel zábrał: przykra to żołć, wielka gorzkość! á Iob co? upiia wdzięcznie kielichá tego, y weſoło Imię Páńſkie święći. *Dominus dedit, Dominus accepit, ſit Nomen Domini benedictum.* Dáią znáć temuż znowu, że wſzytkie ſługi iego, w niewolą zábráno, wſi, folwarki, ogniem ſpuſtoſzono; przykra to żołć, gorzkość wielka! á Iob co? niemniey wdzięcznie upiia y tego, nie mniey weſoło święći Imię Páńſkie. *Dominus dedit &c. ſit Nomen &c.* Ledwie ſię ták odezwie Iob, áż poſłaniec trzeći bieży, dáiąc znáć; że wſzyſcy Synowie iego, wſzytkie Corki iego rázem nieſpodźanie zginęli. O iákoż dopiero przykra to bárdzo żołć, iáka gorzkość wielka! á Iob co ná to? upiia nie ſarknawſzy namniey, namniey ſię niezmarſzczywſzy, przy tákowey gorzkości, weſoło Imię Páńſkie święći. *Dominus dedit &c. Sit Nomen &c.* Iuż y wrzody Iobá obſypáły, iuż go y przyiaćiele,

ćiele, krewni iego, náwet y ſamá cnotliwa Zoná odſtąpiłá; iuż Iob nie ma nic, tylko kupę gnoiu; á przećię on Imię Páńſkie święći, wſzytkiego wdźięcznie, błogoſłáwiąc Imię Páńſkie upija. *Sit Nomen Domini benedictum.*

8. Co rzeczęmy o tobie, wćielony Seráfinie Oycze S. Fráncifzku? u ktorego nieodrodnych Dźiatek, Uroczyſtość dźiś Imienia Páńſkiego? Co rzeczemy o tobie? iákoś y ty święćił Swięto Imienia Páńſkiego? Ieżeliś odmowiwſzy pierwſzy punkt Páćierzá, doſkonáley nád inſze wſzytkie święte, przed Biſkupem Aſſyſkim; *Pater noſter qui es in cælis*, ieżeliś y drugi punkt, z tákąż żárliwością odpráwił; *Sanctificetur Nomen tuum?* Ieżeliś ten Páćierz dobrze Oycze S. umiał. Święćłeś záprawdę, z większą nád innych żárliwością duchá, Swięto Imienia Páńſkiego, Oycze S. święćłeś; kiedyś ná naymnieyſze Imienia Iezuſowego wſpomnienie, wſzytek od ſiebie odchodźił, w ſłodkości oney Niebieſkiey, wſzytkiego ſię; nie tylko Subſtáncyi Oycowſkiey; ále y Oyca ſamego wyrzekł, nági, zgłodzony, nieſłychánemi mortifikácyámi wyniſzczony, uſtáwicznieś gorzkie łzy z oczu twoich wylewał, uſtáwicznieś gorzki Kielich, wymyślnych przykrości pełnił. dla tegoś ſię ná Imię Iezus, w ſłodkości niewymowney rozpływał, záwſze Imię Páńſkie święćił. *Sanctificetur Nomen tuum.*

9. Niewſpominam tu ćiebie, Mátko Dobtoydźieyko moiá Swięta, Błogoſłáwiona Sálomea Pánno! iákoś ty przykładem Oycá twego Fráncifzká, to Swięto Imięnia Páńſkiego, żárliwie záwſze, w káżdey przykrości święćiłá? iákoś ſłodkie ſłowá one, ktoreś pierwſze Niemowlęcemi uſtámi twemi wymowiłá, IEZUS MARIA, w káżdey twoiey gorzkości, w káżdym utrapięniu, ná ięzyku twoim, ná ſercu twoim, uſtáwnie ſię rozpływáiące noſiłá? Wyrzucono ćię trzykroć z Kroleſtwá, trzykroć do więżienia wrzucono; w wſzytkich tych przykrościách, ſłodkieś záwſze Imię Iezus Maria

święciłá. Wyciął nieprzyiaćiel, ſześćdźieśiąt pierwſzych látorośli twoich, w winnicy twoiey nád Wiſłą ſzczepioney; wdźięcznieś on kielich, śmierći świętych Corek twoich ſpełniłá. *Pretioſa in conſpectu Domini mors ſanctorum eius.* A iáko uſtáwiczna twoiá zabáwá, w opoce przekowáney, *in foraminibus Petræ*, w boku ukrzyżowánego Zbáwićielá byłá; takeś ſłodycz Bogomyślności, ná ulubioney twoiey Skale, czerpáć, áż do śmierći chćiáłá; opokę onę zá opokę Kálwáryey, ktora ſię pod umięráiącym w gorzkośćiách Zbáwićielu z boleśći rozpádłá, rozſtąpiłá, wyſtáwuiąc ſobie. *In foraminibus Petræ.*

10. Cory ták wielkiego Oycá, ták cudowney Mátki nieodrodne Iedynaczki! á wy iáko święćićie, y iákośćie po ten czás święćiły to Swięto? iáko was Mátká wáſzá náuczyłá obchodźić, uroczyſtość Imięnia Páńſkiego? czyli w káżdey ſpráwie wáſzey, w uſtách wáſzych, w ſercu wáſzym, odźywa ſię ſłodkie *Echo* Imięnia Páńſkiego, IESUS MARIA? Umieśieſz ták Páćierz, iáko go was náuczył Oyćieć wáſz Seráfin źiemſki? Oycze náſz, ktoryś ieſt w Niebie, święć ſię Imię twoie. Niemáśieſz tám ieſzcze iákich Oycow, iákich poſpolitośći ná źiemi? niezápomniáłyśćie ieſzcze wſzytkiego, między ludźmi? *Audi Filia, & obliuiſcere populum tuum, & Domum Patris tui.* Możećieſz śmiele mowić: Ty ſam Oycze náſz, ktoryś ieſt w Niebieśiech: mowiłyżeśćie záwſze, y teraz możećie mowić, we wſzytkich przypadkách wáſzych: Pánie, ſámo święć ſię Imię twoie. Cory Izráelſkie, Duſze nábożne, Duſze do widzęnia Bogá oczy podnoſzące! Izráel tłumáczy ſię widzący Bogá: ieżeliśćie z ćierpliwym Iobem, rownie we wſzytkim święto Imięnia Páńſkiego święćiły? ieżeli kiedy was plagá Páńſká rozproſzyłá, kiedy wam wygod wáſzych, ták doczeſnych iáko y Duchownych uſzczuplono, kiedy od konwerſácyi kochánych Przyiaćioł oddalono, kiedy chorobą złożono, śmierćią pogrożono, kiedy nieſmákámi iákiemi

mi iákiemi nákármiono; ieżeliśćie Cory Izráelſkie, z ćierpliwym Iobem záwołáły: *Sit Nomen Domini benedictum*; upewniam że dźiś godnie święćićie, obchodźićie Uroczyſtość Imięnia Iezus nayſłodſzego. *Sit Nomen Domini benedictum.* Ale ieżeliśćie Dawidowi, święto Imięnia Páńſkiego święcącemu, przygráwáły tylko, przyſpiewywáły tylko, przyświádczáły tylko; á kielichá zdrowia, kielicha gorzkości iákieykolwiek, ieżeliśćie ochotnie nieprzyięły, ſmáczno nie ſpełniły; *Calicem ſalutaris accipiam;* Cory Izráelſkie, nie mowćie że wy dźiś święto Imięnia Páńſkiego nabożnie święćićie: bo wam ten że Prorok, zápomniawſzy ſię powie, że to kłámſtwo. *Tunc dixi in exceſſu meo, omnis homo mendax.*

11. Poyrzyćie ięno po ſobie Cory Izráelſkie! ktorali tu między wámi, Kátárzyná Seneńſka; coby miáſto złotey, ćierniową Koronę obráłá; á zátym z ſłodkim záwſze Zbáwićielem *Officium* odprawiáłá mowiąc: *Gloria Patri, & Tibi, & Spiritui Sancto.* Poyrzyćie ięno po ſobie, ktorali tu między wámi, miłośćią Boſką iáko Veſuuius iáki, ábo Etna, goráiąca Tereſſa; coby ſię dla Imięnia Páńſkiego, ábo záwſze ćierpieć, ábo umrzeć, *aut pati, aut mori*, gotową bydź odezwáłá. Pátrzćie ięno, ktora tu między wámi Mágdáleną *de Pazzis*? ktoraby umieráć nie chćiáłá, dla tego, żeby iák náywięcey ćierpiáłá mowiąc: *pati & non mori.* Pátrzćie, ktora między wámi Roża Limáńſka, coby nie máiąc we wnętrzney żadney gorzkości, żołćią ſobie uſtá, dla ſłodkiego Iezuſá, w Męce ſwoiey gorzkiego, nápełniáłá.

12. Ták trzymam o wſzytkich was, Cory Izráelſkie, żeśćie z Oblubienica Páńſką, ná wdźięczny págorek kádźidłowy, nie ktorędy inędy iść záwſze chćiały; tylko przez gorę gorzką mirową: *vadam ad montem myrrhæ, & ad collem thuris.* Poydę w przod mowi ná gorę miry, á potym ná págorek kádźidłowy; do ſłodkości Imięnia Iezuſowego, w ſercu moim rozpłynioney. Poydę przez wſzytkie naywiękſze go-

rzkośći, wiedząc że ten tylko, nayſłodſze Imię iego godnie święći; kto dla miłośći iego cokolwiek ćierpi, kielich gorzkośći pełni. *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.*

13. Co to ieſt, że ná ſercu Ignácego S. Męczenniká, ſłodkie Imię JEZUS, złotemi literámi wyrázone z náleźiono; á ná ſercu S. Kláry *de monte Falcone*, inſtrumentá tylko Męki Iezuſowey zoſtáwiono? przyczyná tego: wypił dla Chryſtuſa Ignácy S. kielich śmierći Męczeńſkiey: dla tego ſerce iego, Iezuſowym Imięniem zápieczętowáno. Klará Swięta Pánieńká, że krwáwego kielichá śmierći Męczenniczey, nie ſkoſztowáłá; dla tego, choć tak wielka kochánká Iezuſowa, Ránámi iego tylko, Męką iego tylko, nie Imięniem ſłodkim, ſerce ſwoie náznáczone odnioſłá. A wybránemu Apoſtołowi ſwemu, co zá chárákter dał Chryſtus? áby Imię iego przed wſzytkiemi święćił, ogłaſzał! *Vt portet Nomen meum coram Gentibus.* Chárákter ponoſzęnia wſzytkich przećiwnośći. *Ego enim oſtendam illi, quanta oporteat eum pro Nomine meo pati.* Będźie roznośił Saul Imię moie, po wſzytkim świećie; ále oraz będźie dla Imięnia mego wiele ćierpiał. *Quanta oporteat eum pro Nomine meo pati.* A owemu ták wielce, ták wielkiemi wſławionemu zwyćięztwy, Hetmánowi Euſtáchiemu, ábo Plácidowi, iákie háſło z Nieba dáno? kiedy ſię cudownie, pod chorągiew Ukrzyżowánego Páná záćiągnąć, wzywáiącemu zá ſobą Zbáwićielowi oświádczeł: háſło dáno ućierpienia, ponoſzęnia wſzytkich przećiwnośći dla Imięnia Páńſkiego: czytáć o tym Hiſtoryą żywotá ięgo. Do teyże odwagi, y wſzytkich inſzych Swiętych wobec, y káżdego znich ſzczególnie záchęcono: *In patientia veſtra &c.* wſzytkim Krzyż do ponoſzęnia zálecono. *Tollat crucem ſuam & ſequatur me.*

14. Kto chce ſłodkie Imię Iezuſowe, ná ſercu ſwoim wyrázone nośić, kto go opowiedáć y przed wſzytkim świátem

tem zbáwieńnie głośić; ćierpieć trzebá, y owſzem umrzeć dla miłośći Boſkiey trzebá. *Pati aut mori.* Dáyże nam drogi Zbáwićielu: ábyſmy dźiś, Swięto nayſłodſzego Imięnia twoiego, przykładem twoim, przykładem Swiętych twoich, wybránych twoich, ták obchodźili; żebyſmy dla miłośći twoiey, wſzytkie gorzkośći, nieſmáki, żołći, ochotnie ná potym pełnić, ponośić, dla Imięnia twego, záwſze gotowi byli. *Multa oportet pro Nomine meo pati.* Amen.

KAZANIE
Ná Swięto Ziáwienia Páńſkiego, ábo SWIĘTYCH TRZECH KROLOW.

Ecce Magi ab Oriente: obtulerunt ei munera, aurum, thus, & myrrham. *Matth: 2.*
Oto Medrcy z Wſchodniego Kráiu: ofiárowáli mu dáry, Złoto, Kádźidło y Mire.

Vroczyſtość SS. Trzech Krolow, ieſt oſobliwa náſzá: iákie dźiś z niemi powinniſmy oddáć ofiáry Bogu? zá oświecenie náſze.

1. *Swiátłość wieczna Chryſtus, ieżeli przyſzedł oświećić wſzytek świát; czemuż ſię wſrzod ćiemnośći rodźi, czemu nie wſzytkim obiawia?* 2. *Przy-*

2. *Przyczyná, że w ſrzod nocy, że nie wſzytkim obiáwił ſię, ále niektorym.*
3. *Niedźiw że Páſterzom obiáwił ſię, y dwiemá Duchownym ludźiom: dźiwna że Bálwochwálcom. Czemu? y iákie dáry od nich przyiął, y my co ofiárować powinni.*
4. *Nie doſyć mu było, obiáwić ſię Páſterzom ſwoim: bo nie tylko dla własnych przyſsedł owiec, ále y dla obcych: áby były wſzytkie iedney Owczárnie.*
5. *Nam to uważyć naprzod trzebá, dźiś to Primicie poświęcenia, oświecenia náſsego.*
6. *Myźmy to* Gentium populus vidit lucem magnam. *Inſsy do tád w ćiemnośćiách, á my świátłem Wiáry S. oświeceni.*
7. *I to oſobliwy dar Bozki, że nas z Pogáńſtwá oświeconych, chćiał mieć Bog zá świádkow przyśćia ſwego; ná pohánbienie Zydow, ktorzy go nie przyięli.*
8. *Czemu Zbáwićiel, pokazawſsy ſię ták ubogo; chćiał bydź od Krolow bogáto udárowány.*
9. *Czemu Mędrcow dáry opiſuią; á Páſterzow ofiar nie wſpomináią.*
10. *Nie brákuie, Bog oſobámi: wdźięcznie wſsytkich przyimuie: ofiáry iednák ubogich, ſam Pan* IEZVS *opowieda.*
11. *Iedney ceny, drogi oleiek Mágdáleny, y dwá pieniążki ubogiey wdowy, u Chryſtuſá.*
12. *Czemuſs przećię, Krolewſkie tylko dary wſpomináią? bo w nich wielkie Táiemnice.*
13. *Ktore to ſą Táiemnice?*
14. *Gdybyſmy ie dobrze uważyli; y my drogie dáry oddáćbyſmy dźiś mogli.*
15. *Dáią Krolowie drogie złoto; y my toż moglibyſmy, gdybyſmy ſzczerze chćieli.*
16. *Dáią Pánowie bogáći Kádźidło; y toż moglibyſmy oddáć, bylebyſmy chćieli.*
17. *Inſi dáią Mirę, y tá w ſkárbách dźiśieyſzych, dla nas záchowáná*

wána; moglibyſmy ią y my ofiárować, gdybyſmy chćieli.
18. *W ſkárbnicách Trzech Krolow, według S. Grzegorzá zoſtáło dla nas złoto; to ieſt mądrość, uznánie y wyznánie: co Bog dla nas uczynił W ćielony. ktory nie chćiał złotá, dla zákochánego ubóſtwá.*
19. *Drugi dar dla nas zoſtáwiony ná Ofiárę, Kádźidło: to ieſt modlitwa gorąca.*
20. *Trzeći Mirá, umartwienie rozpuſtnego ćiáłá.*
21. *Ieſscze nád to, mamy oſobliwą ofiárę, Bogu wielce wdźięczną, ſerce náſse.*
22. *Trzy ſą Kleynoty drogie Duſse náſsey, w ſkárbnicy ſercá náſsego zámknięte: te ofiáruymy, naprzod Rozum.*
23. *Potym Pámięć, ná koniec W ola, ábo Miłość nádewſsytko Boſką.*
24. *Te drogie upomínki oddaymy dźiś, ná ofiárę Bogu przyiemną. w ręce Náſ: Mátki Iezuſowey; przez ktorą wſsytko z Bogiem mamy.*

Ecce Magi ab Oriente, &c.

I. CLáns láſności wieczney, zwierćiádło bez zmázy Máieſtatu Boſkiego, y nieſkończoney dobroći iego żywy obraz. *Splendor lucis æternæ, Speculum ſine macula Divinæ Maieſtatis, & imago bonitatis illius.* Swiátło z Swiátłości, Swiátłość prawdźiwa, wſzytkich ludźi ná świát przychodzących oświecáiąca. *Lumen de lumine. Lux vera, quæ illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum.* Słońce Sprawiedliwości Zbáwićiel świátá Chryſtus: ieżeli Prorok Páński woła nieprzeſtánnie do nieba, áby wſzędź ná ziemi iáko świátłość naiáśnieyſza; żeby rozświećił przyśćiem ſwoim, iáko lámpá nayświetnieyſza; *Non tacebo donec egrediatur, ut ſplendor Iuſtus eius, & Saluator eius ut lampas accendatur;* ieżeli przyſzedł, áby oświećił wſzytkie ná świećie Narody; *Lumen ad revelationem Gentium;* czemuſz

nie

nie wſrzod iaſnego dnia, iáko ſłońce w południe pokázuie ſię świátu, *in ſole poſuit tábernáculum ſuum, à ſummo cælo egreſſio eius*; ále w ſámo naywiękſzych ćiemności pułnocy; w ten czás, kiedy wſzytkie rzeczy ućiſzenie, uſpokoienie ſwoie miáły; Słowo wſzechmocne Wćielone, z Tronu Niebieſkiego ná ziemię przyſzło. *Dum quietum ſilentium contineret omnia, & nox in ſuo curſu medium iter haberet; Omnipotens Sermo tuus, è cælo à Regalibus ſedibus venit.* Przyſzedł dla wſzytkich; czemuſz nie wſzytkim obiawia przyśćie ſwoie? ále niektorym tylko, iáko to Páſterzom ſamym naprzod, potym dźiśieyſzym z Kráiow wſchodnich Mędrcom przychodzącym; á we czterdźieści dni dopiero, dwiemá zgrzybiáłym ſtáruſzkom, w Kośćiele Páńſkim znáyduiącym ſię, widzenia tákiego długo tęſkliwie oczekuiącym. *Nunc dimittis, quia viderunt oculi mei.*

2. Przyczyná że wſrzod ćiemności, w ſámo pułnocy, przyſzedł Zbáwićiel ná świát: bo nie po ſplendory, nie po iákie honory ludzkie przyſzedł; ále po Krzyż, po śmierć, ktorą pod záćmieniem wſzytkiego świátá miał podiąć; po wſzytkie utrapienia, mizerye, dla Zbáwienia ludzkiego przyſzedł. *Propoſito ſibi gaudio, ſuſtinuit Crucem.* Przygáśił Naiáśnieyſzego Máieſtatu ſwego, w ſtáyni między bydlęty národzony: á potym między łotrámi, ſromotnie ná Krzyżu záwieſzony: áby nas świátłości Kroleſtwá ſwego, nigdy niezgáſzoney, wſpoł Dziedźicámi z ſobą uczynił. *Factus eſt Deus homo, ut homo fieret Deus.* Auguſtyn S. mowi. Że nie wſzytkim obiáwił przyśćie ſwoie; Przyczyná według Doktorá Anielſkiego. *3. q. 34.* áby był tym ſpoſobniey, przez Krzyżową śmierć ſromotną, odkup Narodu Ludzkiego wypełnił. Bo gdyby go byli oni záślepieni ludźie rozeználi, nigdyby Páná Chwały nie ukrzyżowáli. według ſłow Apoſtołá S. Do tego Wiárá, gdyby był iáwnie wſzytkim obiáwił ſię; zaſługi wielkiey y ſzácunku przed Bogiem, nieznáydo-

znáydowáłáby wielkiego. Niektorym tylko obiáwić przyśćie ſwoie raczył, Krol wieczney Chwały, Zbawićiel náſz drogi; to ieſt troiákiey kondycyi Ludźiom: Proſtakom ubogim, Mędrcom Pánom, y oboiey płći Duchownym; á w oſobie tych, wſzytkim náświećie Ludźiom inſzym.

3. Że ſię obiáwił Páſterzom, nie dźiw: oprocz inſzych *Convenientias* należytości; bo Páſterz iedyny, naywyżſzy Páſterz dobry: *Bonus Paſtor, unus Paſtor:* bo Báránek niepokalány, w ſtáyni, między bydłem złożony; owce páſtwiſká ſwego do ſiebie wzywáiący. *Vocem meam audient.* Ze Symeonowi, y Annie Prorokini ſtáruſzkom: bo ſprawiedliwym, Bogu wiernie w Kośćiele iego ſłużącym; Swięty, niepokalány, Biſkup przyſzłego wieku, od grzeſznych wyłączony. Ale że ſię obiáwić raczył, lubo Mędrcom, Bogá iednák prawdźiwego nieznáiącym, podeyrzáną gwiazd náuką, według niektorych, báwiącym ſię, ślepym Báłwochwálcom; że od nich Ofiáry známienite mile przyiął; to záiſte wielce dźiwna. Dam ſłuſzne przyczyny tego: y my przykładem Swiętych Trzech Krolow, coſmy zá dáry ofiárować Nowonárodzonemu Panu náſzemu powinni, opowiem; uproſiwſzy ſobie głos wolny, od ćiebie Słowo wieczne; ktoreś ſię dla mnie Niemowlęćiem ſtáło: przy áſſyſtencyi Matki twoiey. w Imię Páńſkie, IEZUS MARYA.

4. Niemiał zá doſyć Iednorodzony Syn Boſki, ſtawſzy ſię Człekiem, dla Zbawienia wſzytkiego świátá; ſwoim tylko rodakom, źiemkom tylko, y domowym ſwoim, ludowi wybránemu ſwemu; w oſobie trzech Páſterzow, (iáko *Venerabilis* Bedá, y Bernad S. świadczy) y w oſobie dwoch tylko oboiey płći Ludźi, Symeoná y Anny Prorokini, národzenie ſwoie obiáwić; ále chćiał Dobry Páſterz, w ſtáyni Betleemſkiey záwitawſzy świátu; wprzod rzeczą ſamą, niż opowiedzeniem ſłowo ſwoie ſpełnić: Przyſzedłem (práwi) dla owiec moich, żeby żywot miáły, y ieſzcze żeby

hoyniey miáły: y znowu; mam (prawi) ieſzcze inſze owce, y te potrzebá mi zprowádźić do ſiebie. Chćiał do Owczárnie ſwoiey, nie tylko znáiące Páſterzá ſwego, owce wybráne; Lud Izráelſki, Bogá prawdźiwego widzący, znáiący; ále y dáleko tám gdźies, w odległych źiemie gránicách zábłákáne, od wilká piekielnego ożionione, á zátym zgubione wyſzukáć, y zgromádźić: żeby wſzytkie ſpolnie ziednoczone, ze wſzytkich Kráiow świátá zprowádzone, głoſu iego ſłuchały; iednego Páſterzá, iednę Owczárnią miały. *Et vocem meam audient, & fiet unum Ovile & vnus Paſtor*: te dwie przećiwne ſobie, iedney Owczárni ściány, Krol Pokoiu złączywſzy; Lud wybrány Zydowſki, y wſzytkie báłwochwálſtwem záślepione Pogány, uśiłował ziednoczyć. Oczym Kościoł S. śpiewa: *O Rex Gentium & deſideratus earum! Lapiſq; angularis, qui facis utraq; unum.* O Krolu Narodow wielce im upragniony! y kámieniu węgelny! ktory z przećiwnych dwoch rzeczy iedno czyniſz. Chćiał bydź nie tylko *Rex Iſrael*, Krolem widzących Bogá; ále oraz *Rex Gentium*, wſzytkich Bogá nieznáiących, chćiał bydź Krolem Narodow: wſrzod świátá *in medio terræ*, ſprawuiąc Zbáwienie Ludzkie; y tym ktorzy ná oſtátnich gránicách źiemie, odlegli zoſtáią, oświecenia prawdźiwego nie umknął; hoynie wſzytkim Okupu z niewoli Xiążęcia ćiemności udźielił: *Copioſa apud eum Redemptio.* Y owſzem kiedy go ſwoi wybráni kiedyś Przyiáćiele, y Domowi nie przyięli; nas nieprzyiáćioł przedtym ſwoich, bez Bogá, bez świátłá zbáwiennego, w ćiemnościách báłwochwálſtwá, w ćieniách śmierći wieczney zoſtáiących; dáleko bárdzo, y mieyſcem, y ſercem od Bogá oddalonych; zá ſynow Swiátłości *ut Filij lucis ſitis*, zá wſpoł Bráćią, wſpoł Dźiedźice ſwoie przyſpołobieł. *Si Filij & heredes, heredes quidem Dei; coheredes autem Chriſti.*

5. Do uważenia, do rozeznánia tak wielkiey Zbáw: náſzego

ſzego Nowonárodzonego, przećiwko nam, dniá dźiśieyſzego oświadczoney dobroći; ſłuchaymy iáko nas wzywa, y ſłodko záchęca Leo Papież S. *Agnoſcamus ergò, Dilectiſſimi, in Magis adoratoribus Chriſti, Vocationis noſtræ, Fideiq; primitias: & exultantibus animis, beatæ Spei initia celebremus: exinde enim in æternam hereditatem cæpimus introire.* Uważaymy (prawi) Naymiłsi moi; w oſobie tych trzech, do oddánia Chryſtuſowi pokłonu Boſkiego, z dálekich Kráin Mędrcow przychodzących; Powołánia náſzego, y prawdźiwey Wiáry náſzey początki dźiwne; oświeceniem Boſkim, przez cudowne Swiátło dźiśieyſze utwierdzone. Obchodźmy w rádości ſercá, wielką Uroczyſtość, otrzymaney nádźieie, pewnie obiecáney nam, wieczney w Niebie z Bogiem Szczęśliwości. Oto dźiś, do odebránia w poſſeſſyą rzetelną, Dźiedźictwá Kroleſtwá nam w Niebie zgotowánego, wolny przyſtęp, otwárte wrotá mamy. Dźiś Prymicye oświecenia, poświęcenia náſzego: weſoło w rádości ſerdeczney, tę Uroczyſtość náſzę odprawuymy. *Fidei noſtræ primitias exultantibus animis celebremus.* Podźmy z dźiśieyſzemi, do Nowonárodzonego Páná Przewodnikámi náſzemi; z weſelem przed Máieſtatem iego ſtawáiąc; chwałę, cześć winną Pánu Zbáwićielowi náſzemu, zá nieſkończoną dobroć iego oddaymy. *Venite, exultemus Domino, jubilemus Deo Salutari noſtro.* Podźmy, oddaymy pokłon wiernego poddáńſtwá náſzego Pánu, upadaymy w głębokim uniżeniu ſercá, przed obecnością iego; wyleymy ſerdeczne łez rádoſnych, witáiąc Páná náſzego zdroie: boć on ieſt Pan Bog náſz; á my odtąd, owce Páſtwiſká iego. *Venite adoremus Dominum, & procidamus ante eum, ploremus ante faciem eius: quia ipſe eſt Dominus Deus noſter; nos autem oves paſcuæ eius.*

6. Dźiś ſprawdźiły ſię nád námi, ſłowá Proroká Páńſkiego: *Gentium populus, qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam: habitantibus, in Regione vmbræ mortis, lux orta eſt eis.*

My Potomkowie, Starodawnych Bałwochwalcow Przodkow náſzych, ktorzyſmy w tych tu Pułnocnych Kráiach, ćiemnoſćiámi niewierności Pogáńſkiey záślepieni, w nocy uſtáwiczney błąkáli ſię mizernie; obaczyliſmy oto wielkie ſwiátło, oświęceni ieſteſmy Wiárą prawdźiwą Chryſtuſową, nie záſłużywſzy przed Bogiem nigdy, Dobrodźieyſtwá tego. *Gentium populus qui ambulabat in, tenebris, vidit lucem magnam.* Iák wielkie to ſzczęśćie náſze! że Bog wćielony, obiáwić nam niegodnym, przyśćie ná świát ſwoie, miłoſćiwie raczył: że w Kráiu, śmiertelney ćiemności mięſzkáiącym, rozświećił świátło dobrotliwey Łáſki ſwoiey; y z niewoli Xiążęćia ćiemności wyſwobodźiwſzy; Dźiedźicámi ſwemi, wſpoł Dźiedźicámi Syná ſwego przyſpoſobił. Iák wiele ieſt inſzych Ludźi ná świećie, ktorych nie ták powierzchowne, iáko we wnętrzne Duchowne, ogárnęły ćiemności; á do tąd widźieć świátłá prawdźiwego nie mogą: áby byli Oycá Niebieſkiego Synámi, áby Syná iego, przed wieki zrodzonego, Zbáwićielem ſwoim powitáli, y z nim wſpoł dźiedźictwo Kroleſtwá Niebieſkiego mieli; do tąd tey powołánia, oświęcenia Narodow Łáſki Boſkiey nieznáyduią, y nigdy pono nieznaydą. Nam świeći świátło Wiáry S. y świátłość wieczna, da Bog, świećić będźie. A iák że tego, Bogu náſzemu Dobrodźieyſtwá, wdźięczni ieſteſmy? iákie mu zá to winne podźiękowánie czyniemy? czyli przed Oblićem iego Boſkim, z dźiśieyſzemi Krolámi pokornie upadáiąc; nie tylko uſty, ále y ſercem, ták głęboko dla nas upokorzonego Páná, Stworcę, Zbáwićielá náſzego witamy?

7. Uważmy nád to, oſobliwą, ſkłonność do nas Bogá wćielonego; ktorą nam dźiś oświádcza! kiedy nas dáleko od ſiebie oddalonych, głownych przedtym nieprzyiaćioł ſwoich, ná honor iego Boſki, z Xiążęćiem ćiemności, ktoremuſmy ſłużyli náſtępuiących; nie tylko do uznánia ſiebie Bogá prawdźiwego, z dźiśieyſzemi Monárchámi przyprowádźił;

dźił; ále żebyſmy świádkámi byli, przyśćia iego ná świát, miłoſćiwie nam pozwolić raczył: obchodząc ſię wtym połudźku z námi; u ktorych większzey wiáry ieſt y powagi, świádectwo przez nieprzyiaćioły zeznáne; niż przez Przyiaćioły, ábo Domowe poufáłe: iako otym S. Bázyli świádczy *Hom: 25. de Chriſti Generatione. Magi alienum genus à Deo, & à teſtimonijs, gens peregrina primùm adoratione Chriſti dignati ſunt: quod ex inimicis teſtimonia, longè præſtantiora, fideq; digniora eſſent:* ná pohánbienie Zydoſtwá niewdźięcznego, y w uporze ſwoim zákámiáłego: kiedy ſámi nieprzyiaćiele przed tym Bozcy, to ieſt náwroceni z bałwochwalſtwá, przez oświecenie Boſkie, z dálekich Kráiow przychodzą do Chryſtuſá, przez przyięćie Wiáry S. Ludźie; y prawdźiwe świádectwo, przyśćia ná świát w ludzkim Ciele, Synowi Boſkiemu, Chryſtuſowi Zbáwićielowi dáią. Iáko Ian S. głos wołáiącego ná puſzczy, był świadkiem przyśćia Meſſyaſza, Báránká Bożego; *Ecce Agnus Dei*, pokázuiąc go pálcem, wſzytkim Izráelitom Bogá prawdźiwego znáiącym; ták dźiśieyſzych Trzech Krolow, chćiał mieć Chryſtus świádkámi, przyśćia ſwego ná świát, przed wſzytkiemi Narodámi; y nas ſámych tąż godnośćią uczćił: ábyſmy dáli świádectwo przez Wiárę prawdźiwą, o świátłości iego: *ut teſtimonium perhiberet de lumine.* Ná nas ſię to ſprawdźiło, co Zbáwićiel powiedźiał: *Et venient ab Oriente, & Occidente, & Aquilone & Auſtro, & accumbent in Regno DEI.* Przyidą práwi Cudzoźiemcy, Pogánie Bogá prawdźiwego nieznáiący, ze wſzytkich świátá Kráiow, Wſchodnich, Zachodnich, Pułnocnych gdźie mięſzkamy, Połudńiowych; y wezmą mieyſce, u ſtołu Páńſkiego w Kroleſtwie Niebieſkim, złośliwym Izráelitom; ktorzy Páná ſwego ná świát przychodzącego nieprzyięli. Nam to zoſtáwiono, co Pſálmiſtá powiedźiał: *in lumine tuo videbimus lumen.* zá oświeceniem twoim, Boże náſz nieſkończony, obaczemy świátło nieogárnione, w świátłoſći twoiey wieczney.

8. Dru-

8. Druga przy dźiśieyſzey Uroczyſtości, Zíáwięnia Páńſkiego, Narodom Bogá nie znáiącym, Uwagá wyrozumięnia nabożnym należyta. Czemu Zbáwićiel świátá, Krol nád Krolmi, Pan nád Pany, przy Národzęniu ſwoim, w zgárdźiwſzy Krolewſkie naiáśnieyſze ſplendory, páłace Páńſkie opuśćiwſzy, wziąwſzy Oſobę nayubożſzego Człeká; dla ktorego, nie było mieyſcá między Ludźmi, ſkłonienia w mięſzkániu dla przychodzących gośći z gotowánym; w ſtáyni między bydłem, z czyſtych Páneńſkich wnętrznośći, ná świát Słońce ſpráwiedliwośći wyniknawſzy; á iáſnośći Máieſtatu ſwego Naiáśnieyſzego, pułnocnemi ćiemnośćiámi przygáśiwſzy; chćiał iednák nie tylko, áby go ubożiuchni Páſterze, powitániem ſwoim uſzánowáli; ále żeby mu Mo-nárchowie Wſchodni, Krolowi, Pánu winny pokłon oddáli; bogátymi dárámi, złotem, mirą, kádźidłem, *homagium* tribut należyty wypłáćili? Dźiwuie ſię temu, wyſoką w Duchu kontemplácyą wynieśiony *Valerius S.* mowiąc: *Chriſtum video ſordidâ veſte contectum: in hac deniq; veſte, cum à Magis quæretur inventus eſt; & cum in præſepio poſitus iaceret, ſub hoc habitu, apertis theſauris munera ſuſcepit.* Widzę (práwi) Chryſtuſá, w lichym niepoczeſnym odźieniu, ubożiuchnemi pieluſzkámi okrytego: co większa w teyże pieluch Dźiećinnych wytártey odźieży, od Mędrcow ználeżionego: nád to w ten czás, kiedy we żłobie położony leżał, w tymże wietchym odźieniu, w tym hábićie ubośtwá, z otworzonych ſkárbnic, Páńſkie, Krolewſkie podárunki odbieráiącego. Coż zá przyczyná tego? bo wſzytkich ubogich ná on czás, wźiął poſtáć ná ſię Zbáwićiel, y ták przyśćia Krolow Wſchodnich, z otwártemi ſkárbámi oczekiwał: chcąc pokazáć y náuczyć, iáko wſzyſcy Pánowie, wſzyſcy Bogácze, Potentáći, Krolowie, dla ubogich naypierwey, powierzone ſobie z Nieba ſkárby máią. Kto ſknerá, kto nád ubogim miłoſierdźia nie ma; nie godźien ten Krolewſkiego tytułu, choćby wſzytkim

świátem

świátem władał; niegodźien Páńſkiego Imięnia, choćby wſzytkie ſkárby źiemſkie oſiągnał, niegodźien áby kiedy przyięmną ofiárę, Bogu ofiárował.

9. Pytam ſię znowu: iáko Krolowie, ták y Páſterze ubodzy, dáry ſwoie, według przepomożenia, y kondycyi ſwoiey Pánu Iezuſowi ofiárowáli; pámiętáiąc ná roſkazánie Boſkie: *Non apparebis in conſpectu meo vacuus*: iáko to ná obrázách widźiemy w Kośćiele Páńſkim; gdźie Pánu Iezuſowi Nowonárodzonemu Páſterze, według kondycyi ſwoiey, rożne ofiáry oddáią. Ieżeli tedy ofiárowáne od Mędrcow, dáry Páńſkie Krolewſkie, ták wdzięczne ubogiemu Chryſtuſowi były: że ie chćiał mieć wſzytkiemu ogłoſzone, y rzetelnie pokázáne świátu, przez trąbę Ewángeliey S. czemuż ubogie ofiáry, ubogich Páſterzow, od ubogiego Páná, nie z tąką zdádzą ſię bydź przyięte wdzięcznośćią: ponieważ o nich iákie były, żadney wzmiánki nie uczyniono; ále to co ofiárowáli, milczęniem w Ewángeliey pokryto.

10. Odpowiádam: nie z mnieyſzą wdzięcznośćią, ubogie ofiáry ubogich Páſterzow; niż drogie upominki od bogátych Potentatow, przyiął Zbáwićiel, Bog prawdźiwy y Człowiek: u ktorego nie máſz bráku, kto Pan, kto mizerak, kto znáczny, kto niezacny. *Perſonarum non eſt acceptio apud Deum.* Poſtrzeże gdźie w bárłogu ná ulicy, nágiego ubogiego, przechodzący człowiek, y ſam nie Pan, ná chleb ćiężko robiący; da koſzulę, pokryie według możności, przyodźieie; pieluſzká to, powoynik to, nágiemu ná ſięnie w żłobie leżącemu Pánu Iezuſowi; drogi, wdźięczny dar od Páſterzá dobrego. Inſzy proſzącemu żebrakowi, nie máiąc co więcey, da hálerz oſtátni, da káwałek chlebá łáknącemu, poda kubek wody prágnącemu; drogi to, wdźięczny to podárunek Pánu Iezuſowi, płáczem Dźiećinnym, pokármu od Mátki Pány żebrzącemu, ofiárowány od Páſterzá pilnego. Przyznáie to ſam Zbáwićiel kiedy mowi: Prágnąłem, á poſliliśćie

mię;

mię; łáknąłem, á nákarmieliśćie mię; w nágośći ze wſzytkiego wyniſzczony zoſtawałem, á okryliśćie mię ogárneliśćie mię. A kiedyż to Pánie? Odpowiáda Chryſtus: kiedyżkolwiek cożkolwiek uczynieliśćie, iednemu z tych máluckich ubogich żebrakow; mnieśćie ſámemu uczynieli. Nie pioro Ewángeliſty; ále ſáme uſta Zbawićielá ubogiego, tákie bynamnieyſze ubogim członkom iego, oświádczone uczynności, przed wſzytkim świátem głoſzą, y ná ſądźie oſtátnim głośić będą. *Quodcunq; feciſtis vni ex minimis iſtis, mihi feciſtis.*

11. Drogie prezenty Krolow, Pánow, Potentatow ofiáry bogáte, Bogu ná część ſzczerym ſercem oddáne, wdźięczne ſą Máieſtatowi iego Páńſkiemu; ále nie mniey drogie, nie mniey wdzięczne, bynamnieyſze nayubozſzym żebrakom oświádczenie, u Chryſtuſá zoſtáie; ſerce iego Páńſkie, wielce nád ubogim lutośćiwe, ściśle bárdzo wiąże. *Miſericors, & miſerator Dominus, eſcam dedit.* Wielkiego ſzácunku u Zbáwićielá, wonny oleiek Mágdáleny, ná Głowę iego wylany; zá trzyſtá talerow, przez żmiennika łakomego odważony: o ktorym ták ſam powiedźiał Chryſtus: *vbicunq; prædicatum fuerit hoc Euangelium, in vniuerſo mundo*: wſzytkiemu, práwi, świátu, ták odważna Mágdáleny uczynność opowiedźiána będźie. Ale nie mnieyſzey wągi, w oczách Boſkich ſtánęły, dwá piniądze, do ſkárbnice Kośćioła Páńſkiego, od iedney ubożiuchney Wdowy ná ofiárę odłożone: ktore zdániem ſámego Chryſtuſá, wſzytkie inſze naywiękſzych bogáczow, tám złożone offerty, dáleko przeważyły. *Vidua hæc pauper plus omnibus miſit.*

12. Czemuż przećię Ewángeliſtá Páńſki, opiſuie rzetelnie, nie tylko że ći Krolowie dáry Pánu dáli; ále wyráża *in ſpecie* wſzytkie, że złoto, mirrę, y kádźidło, otworzywſzy ſkárby ſwoie ofiárowáli: czego o Páſterzách, y dárách ich nie czyni? Bo Páſterze Pánu Iezuſowi, ják Niemowlęciu, do wychowá-

chowánia dźiećinnego, należyte ofiáry oddáli: ználáſzy Dźiećiątko we żłobie powite, *invenietis infantem*; nic wnim więcey, tylko co ludzkiego było, iáko ludźie prośći nieuważáli. Mędrcy záś, wyżey nád ludźi, rozumem od Boga oświeconym, wzbiwſzy ſię; iuż nie tylko iáko Człeku, ludzkie; ále iáko prawdźiwemu Bogu, Kápłanowi Naywyżſzemu, Krolowi zá Poddáne ſwoie umieráiącemu, pełne táiemnic Niebieſkich, ofiáry oddáli: *myſticas Domino munerum ſpecies obtulerunt.* iáko to Leo S. świádczy. Słuſzna tedy było, áby był tákich dárow Pánu Iezuſowi oddánych, wyráźne uczynił Ewángeliſtá Páński opiſánie, kiedy w nich więkſze, drożſze, wdźięcznieyſze nád złoto, mirę, y kádźidło, znáydowáły ſię inſze ſkárby.

13. A ktoreż? Kośćioł S. przyznáie, że dźiśieyśi Mędrcowie ofiáruiąc Pánu Iezuſowi złoto; Krolem go, w tey táiemnicy pokazáli: kádźidło ofiáruiąc; Kápłanem Naywyżſzym uſzánowáli: mirę oddáiąc; ná śmierć, do pogrzebu Zbáwićiela świátá przygotowáli. *In auro, vt oſtendatur Regis potentia; in thure, Sacerdotem magnum conſidera; in myrrha, Dominicam ſepulturam.* S. *Maximus* náucza, że przez złoto, chćieli Mędrcy pokazáć, nieoſzácowany okup zbáwięniá náſzego: *auro oſtenditur, captivitatis noſtræ pretioſa Redemptio.* Przez kádźidło, práwey Wiáry wſzytkim obiáwienie: *in thure, veræ Religionis curſus aperitur*: przez mirę, ktora ćiáłá od zepſowánia záchowuie, chćieli pokazáć z mártwychpowstánie prawdźiwe: *in myrrha præfiguratur, carnis noſtræ reparatio, & reſurrectio mortuorum.* S. Chryzolog. *ſerm. 5. de Epiphania* mowi: że Swięći Krolowie dźiśieyśi, przez złoto, Krolem Páná Iezuſa wyználi; przez kadźidło, Bogiem; przez mirę, dobrowolnie ná okrutną śmierć, dla miłości Narodu ludzkiego idącym. *Magus credit Deum, ſentit Regem, intelligit humani Generis amore moriturum.*

14. Inſzych nád to więcey, nie wſpominam táiemnic; ktore

DD. Swięći, w tych trzech ofiárách znayduią: záđoſyć máiąc te, ktore gdybyſmy żywie uważyli, y wyrozumieli należyćie; drogiebyſmy bárdzo dáry dźiś, y my wſzyſcy oddáć P. Iezuſowi mogli. Iuż nie tylko z ubogiemi Paſtuſzkámi, iákie tám drobiażczki, iákie *minuta æris*, *viles pannos*, ná ogárnienie uboſtwá Chryſtuſowego dáć; ále z naywiękſzemi Pány, Krolámi Mędrcámi, naydroższe ofiárować dáry; złotem, mirą, kádźidłem obſypáć P. Iezuſa, we żłobie; w rękach to ieſt náſzych: bylebyźmy ſami, tę przyſługę Zbáwićielowi náſzemu uczynić chćieli.

15. Otwieráią bogáte ſkárby ſwoie, wielowładni Potentáći źiemſcy; ná ofiárę Bogu, Kośćioły, świetne Bázyliki, Krolewſkim koſztem, ná podźiwienie wyſtawiáią: drogie ſprzęty Ołtarzow Páńſkich, kielichy *Monſtratoria*, *Tabernacula*, Krzyże drogiemi kſeynotámi, iáko ſłońce iáſne: appáraty złotem nayprzedniey ſzym ſzyte, perłámi, dyámentámi nieoſzácowánemi ſute ofiáruią: wſzytkie te, ſą to Krolewſkie, Páńſkie P. Iezuſowi ofiárowáne dáry; z ſkárbnice dźiśieyſzych Krolow, Pánow wźięte: áleć tám y dla nas, cobyſmy na chwałę Zbáwićielá náſzego ofiárować mogli, y ieſzcze więcey zoſtáło: bylebyſmy ná tę uczynność, chodź ubodzy, w Imię Páńſkie odwáżyć ſię chćieli.

16. Inſzy, áby uſtáwicznie w Kośćiołach Páńſkich, chwałá Boſka brzmiáłá; ná opátrzenie Kápłanow, tak bogáte fundácye czynią: Zakonnym obojey płći, Klaſztory *Eremitoria* wyſtawiáią: Kurſe Naśw: Panny, Rożáńce, Godźinki Niepokalánego Poczęćia, y inſze ſpiewánia, nabożeńſtwá, wiecznemi dochodámi opátruią; Kádźidło to wonne, z dźiśieyſzych ſkárbnić, od Krolow P. Iezuſowi, ná chwałę iego nieprzeſtánną hoynie wyſypáne: áleć tám y nam, ieſzcze więcey zoſtáło, cobyſmy Zbáwićielowi dźiś ofiárować mogli; bylebyſmy ſami chćieli.

17. Inſzy w hoyne doſtátki opływáiący, ubogim, chorym zgrzy-

zgrzybiáłym, ſzpitale, obfićie nádáią: ták wiele Mſzy SS. zá żywych, y umárłych; áby ſię nieprzeſtánna pámięć, śmierći Zbaw: náſzego, ná Ołtarzách Páńſkich záwſze odprawiáłá, náymuią, bogáto funduią: Mirá to z Krolewſkich ſkárbnic wźięta, drogi to oleiek nayprzedniey ſzey miry; *Myrrha prima*, ná głowę Zbáwićielá, y nogi iego wylána; á przećięż w tych ſkárbnicách, y dla nas, lubo nic tákiego ná chwałę Boſką uczynić nie zmożemy; ieſzcze tám więcey zoſtáło, cobyſmy Bogu náſzemu dźiś, y záwſze ofiárować mogli; bylebyſmy tylko ſami, z chęći náſzey dobrowolney, to uczynić chćieli. A cóż tákiego?

18 Swięty Grzegorz *Hom. in Evang:* nád te, ktore ſię iuż pokazáły, w tych trzech dárách, Krolewſkie táiemnice, ieſzcze inſze opiſuie mowiąc: *Nato Regi aurum offerimus, ſi per Orationum ſtudia, Deo redolere valeamus; Myrrham offerrimus, ſi carnis vitia, per abſtinentiam mortificamus.* Drogie bárdzo, wielce przyiemne dáry, w dźiśieyſzych ſkárbnicách, Trzech Swiętych Krolow, y dla nas zoſtáły; ktorzy áni złotá, áni kádźidłá, áni miry, ofiárować dla ſzczupłośći kondycyi náſzey, dla niedoſtátku náſzego nie zmożemy. Pierwſzy, upominek ſzczerozłoty, mądrość według Salomoná, *theſaurus deſiderabilis requieſcit in ore ſapientis*, w uſtách mądrego, iáko w ſkárbnicy iákiey, odpoczywa ſkarb bárdzo drogi, ſkarb złoty. Uznay, chćiey rozumem twoim obiąć. człeku, Wiárą Chryſtuſową oświecony; co Bog dla ćiebie uczynił, ſtawſzy ſię dla Zbáwienia twego Człekiem; iáko ſię głęboko uniżył, iák wiele ućierpiał, iáko okrutnie, żebyś ty żył, Syn Boſki umárł: uznay to, wyznay. Tá mądrość rozumu twego, to uſt twoich ſłowo: ieſt to złoto naywyższey wagi przed Bogiem, z ſkárbnice Swiętych Trzech Krolow wźięte, P. Iezuſowi od ćiebie ofiárowane, y mile od niego przyięte. Táki upominek, więcey ſobie Dźieciątko P. Iezus waży, niżli niewiem iákie złotá ſummy: o ktorym S.

Bonáwenturá powiedźiał *Lib. 1. de vita Chriſti cap. 9. Puer vultum avertebat ab auro, & vilipendebat præ amore paupertatis.* Kiedy Dźiećiątku, Swięći Trzey Krolowie, do rączek złoto kładli; odwracáło twarz ſwoię od niego, y gárdźiło niem, dla uboſtwá nád wſzytko zákochánego. Jáko y o Naſw: Mátce Bozkiey, zgodnie twierdzą DD. że złoto od Mędrcow ubogim rozdáła. Jáko nie Mátką, ále Służebnicą Páná ſwego oświadczyć ſię; ták nie Pánią, ále ubogą pokázáć chćiáła.

19. Drugi wdźięczny dar w oczách Boſkich, od człowieká ubogiego, z czym inſzym, przed Maieſtat Páńſki, ſtáwić ſię niemáiącego, ofiárowány, ieſt wonne kádźidło; dla tych ktorzy go mieć nie mogą, w ſkárbnicy SS. Trzech Krolow záchowáne: to ieſt, modlitwá gorąca, nabożna; według Pſalmiſty; *Dirigatur Domine oratio mea ſicut incenſum, in conſpectu tuo.* Jáko wonne kádźidło, modlitwá moiá, niechay przed obecnością twoią Pánie, zapách wdźięczności wyda. *In odorem ſuavitatis.* Podnieś człeku nabożny, ku Bogu twemu ſerce twoie, miłością Boſką rozpalone: ſtaw ſię dźiś przed Máieſtatem Bogá Wćielonego, ze trzemá Mędrcámi, przed Mądrością, ktora ſię dla ćiebie głupſtwem ſtáłá pokaż ſię: ofiáruy wonny zapách kádźidłá, modlitwy uſtney y wewnętrzney, z ſercá twoiego rozpalonego, ku niebu, iáko *Virgala fumi*, promień kádźidłá wſtępuiącey; drogi dar oddaſz Bogu Wćielonemu, związeſz wdźiecznemi pieluſzkami Słowo, ktore ſię Ciáłem ſtáło; nie puſzczáiąc ſię niemowlęcyeh ſtop iego, áż otrzymaſz błogoſławieńſtwo od Bogá twego. *Non te dimittam donec benedixeris mihi.*

20. Trzeći dar, ſzácunku niemnieyſzego przed Bogiem, dla wſzytkich Panow, ubogich, Swieckich, Duchownych, w ſkárbnicy SS. Trzech Krolow zoſtáwiony Mirá. Widźiſz człeku práwowierny? iáko iedynak Boſki, Zbáwiciel świátá, wźiąwſzy ćierpiętliwe Ciáło ludzkie; nágość, źimno, przy-

przykrośći, w ſtáyni, we żłobie, ná gárśći ſiáná, dla ćiebie, ſtworzenia ſwego Krol wieczney chwały; Pan dla poddánego ſwego, Oyćiec dobrotliwy dla márnotrawce, nie Synà; y owſzem dla zdrayce ſwego, y nieprzyiaćielá, ochotnie ćierpliwie znoſi; á ty ſię wczáſuieſz, wſzytkich ſobie delicyi pozwalaſz; á tym czáſem w złośćiách, y w ták ćiężkich zbrodniách po uſzy brodźiſz? Ey dla Boga! obacz ſię! weźmiy z dźiśieyſzey ſkárbnice Mędrcow SS. przyiemney Bogu, lubo tobie przykrey upominek Miry. Uſkrom zbytki twoie, umiárkuy rozpáſane áffekty twoie, umorz ſwawolne pożądliwośći ćiáłá twego, ták delikácko ná obrázę Bozką wychowánego. *Si ſpiritu opera carnis mortificaveritis, vivetis.* Tym ſpoſobem oddaſz y ty wdźięczny prezent, ofiárę Bogu miłą, drogie perfumy nayprzednieyſzey miry, umartwione ćiáłá twego zmyślności. Co żebyś uczynił, woła ná ćię Apoſtoł Páńſki: *Fratres, obſecro vos per miſericordiam DEI, ut exhibeatis corpora veſtra, hoſtiam viventem, ſanctam, Deo placentem.* Brácia przez miłośierdźie Bozkie, obowięzuię was, proſzę: ábyśćie oddáli ná ofiárę Pánu, ćiáłá wáſze hoſtyą, ofiárę żyiącą, świętą, Bogu ſię podobáiącą, ináczey, ieżeli według ćiáłá żyć będźiećie, zginiećie. *Si enim ſecundùm carnem vixeritis, moriemini.*

21. Te oddawſzy drogie dáry, Nowonárodzonemu Pánu; ktorych nam z otworzonych ſkárbnic ſwoich, SS. Trzey Krolowie, w ſenśie miſtycznym, w rozumieniu Duchownym udźielili: iuż też ſámi, u nas ſamych poſzukaymy, czymbyſmy Pánu náſzemu, wierne poddáńſtwo náſze, winne uſzánowánie oświadczyli; czymbyſmy go należyćie uczćić, udárować z naywiękſzym iego ukontentowániem mogli. Nie ieſt tu żaden z nas, ták ubogi, żeby tego znaleść u ſiebie niemiał; czego Bog od niego naywięcey prágnie, nád wſzytkie dáry, y ofiáry więcey ſobie ſzácuie; kiedy do nas Oycowſkim áffektem ſkłaniáiąc ſię mowi: *Fili præbe mi-*

he mihi cor tuum Synu, Corko, oddáy mi, ofiáruy mi, dáruy mi ſerce twoie. Otworzże tę ſkárbnicę ſercá twego, po ten czás zámkniętą, bogoboyny człeku: co tám znaydźieſz godnego w tym *gazophilacium*, w tym ſkárbcu nieprzenikłym; oddáy ná ofiárę Bogu, przykładem dźiśieyſzych Monárchow Swiętych, Duchowne podárunki P. Iezuſowi, otworzywſzy ſkárby ſwoie oddáiących: do czego ćię, y nas wſzytkich nápomina gorąco, wzwyż pomieniony Leo Papież S. *Sicut illi de theſauris ſuis, myſticas Domino munerum ſpecies obtulerunt; ita & nos de cordibus noſtris, quæ Deo ſunt digna promamus.*

22. Trzy ſą nieoſzácowáne w ſkárbnicy Duſze ludzkiey, od Bogá złożone kleynoty: Rozum, Wola, Pámięć: w ktorych ſię Obraz całey Troyce Nasw: iáko we zwierćiedle, bárdzo iaſnym wydawa. *Speculum Divinæ Maieſtatis.* Rozum iáko złoto świetne, wſzytkie ſzácunki przewyżſzáiący. *Aurum in comparatione illius nihil duxi.* Kádźidło miłość Boſka, ogniem żárliwości rozpalona; do niebá ſamego, iáko kádźidło wdźięczne, *ſicut virgula fumi ex aromatibus*, do niebá ſamego przenikáiąca, y tam ſamá ná wieki zoſtáiącá. *Sola manet Charitas.* Pámięć wſzytko, áby nie gineło iáko mirá záchowuiąca. Te trzy drogie prezenty, kleynoty nieoſzácowáne, náſze właſne z łáſki nieprzebránćy Boga náſzego nábyte; ofiáruymy dźiś wſzyſcy Zbáwić: náſzemu. Rozum, uważáiąc, poymuiąc, co dla nas mizernych Bog uczynił; iáko ſię cudownie z námi ztowárzyſzył; iáko Stworcá Narodu ludzkiego, wźiąwſzy ożywione Duchem Ciáło, z Pánny Národźić ſię raczył; y zoſtawſzy Synem ludzkim bez Oycá, Bog prawdźiwy, Boztwo nam ſwoie miłośćiwie dárował. *O admirabile commercium! Creator Generis humani, animatum Corpus ſumens, de Virgine naſci dignatus eſt: & procedens homo ſine ſemine, largitus eſt nobis ſuam Deitatem.*

23. Oddawſzy ten pierwſzy, ná ofiárę Bogu Wćielonemu, kleynot

kleynot Duſze náſzey, uważywſzy co Bog dla nas uczynił; weźmy y drugi, Duſze náſzey ſkarb nieoſzácowány, Pámięć: iáko mirá wſzytko w całośći záchowuiącą. Bądźmy záwſze pámiętnemi, wdźięcznemi wſzytkich dobrodźieyſtw Bozkich; á naywięcey iáko dla nas przyſzedł ná świát, iáko wiele ućierpiał dla Zbáwienia náſzego, iáko gorzkiey miry umieráiąc ná Krzyżu, zá zdrowie náſze upiiał. *Recogitate eum, qui talem ſuſtinuit à peccatoribus, adverſus ſemetipſum contradictionem.* W oſtátku wſzyſcy, á wſzyſcy ofiáruymy Zbáwićielowi náſzemu, trzeći koſztowny kleynot Duſze náſzey, Wolą, miłość, w rozpalonych ſercách náſzych rozpłynioną. *Charitas DEI diffuſa eſt in cordibus noſtris.* Wdźięczne to kádźidło, ále nie bez ogniá zapách wydáiące, Máieſtatowi Bozkiemu prezentuymy. *De cordibus noſtris, quæ ſunt digna DEO promamus.*

24. A oddaymy nie ſámi: bo nam tego niegodność náſzá niepozwala: *manus enim veſtræ pollutæ ſunt ſanguine, & digiti veſtri iniquitate:* ále oddaymy przez ręce Nasw: Mátki Bozkiey; iáko nas Bernard S. *de aquæ ductu* napomina: *Quidquid illud eſt, quod offerre DEO paras, Mariæ commendare memento: ut eodem alveo, ad Largitorem gratiæ redeat, quo fluxit.* Cożkolwiek to ieſt, czy máło czy wiele, czy bogátego, czy drogiego, czy nayuboższego; co chceſz ofiárować człowieku, Bogu twemu: pámiętay ábyś to zálećił Máryi Mátce Bozkiey, ábyś to przez iey ręce właſne oddał: żeby tymże ſtrumieniem, wſzytko wrociło ſię do Wſzechmocnego wſzelkiey łáſki Dawce; ktorym wſzelkie dobrodźieyſtwo iego ná ćię wypłyneło. Y znowu tenże S. *Serm. de adventu: Studeamus ad Deum per Virginem aſcendere, qui per ipſam ad nos deſcendit: per eam venire in gratiam ipſius, qui per eam in noſtram miſeriam venit.* Stáraymy ſię (prawi) przyſtąpić do Máieſtatu Bozkiego, przez Niepokálána Pánnę Mátkę iego; ktory przez nię do nas z nieba zſtąpił: ſtáraymy ſię

przez

przez nię, otrzymáć łáſkę iego; ktory przez nię przyiął ná ſię mizerye wſzytkie, dla zbáwienia náſzego. Mowmy wſzyſcy tegoż ſłodkiego Bernárdá ſłowy, do Naśw: Bogárodźice Pánny: Páná IEZUSA z rąk ſwoich, dźiśieyſzym Mędrcom, y nam wſzytkim, do upiáſtowánia, y ucáłowánia podáiącey: Przez ćię tedy niech mamy przyſtęp do Syná twego, o Błogoſłáwiona łáſki Bozkiey Skárbnico! żeby nas przez ćię przyiął do śiebie, ktory przez ćię przyſzedł ná świát; y zá nas Oycu ſwemu Niebieſkiemu, Ofiárą błagálną ofiárował śiebie. *Per te igitur acceſſum habeamus, ad Filium, o Benedicta inventrix gratiæ! vt per te noś ſuſcipiat, qui per te datus eſt nobis.* Amen.

KAZANIE NA NIEDZIELĘ STAROZAPUSTNĄ.

O Winnicy y Robotnikách w niey.

U Pánien Zakonnych w Kośćiele S. Andrzeiá, w KRAKOWIE.

Lekcya z Liſtu S. Páwłá Apoſt: do Korynt. I. C. 9.

BRáćia: á nie wiećieſz, że ći, ktorzy w zawod bieżą; wſzyſcyć zgołá bieżą, ále ieden bierze Koronę zwyćięzką? Tákże bieżćie żebyśćie otrzymáli. Káżdy záś ktory wzawod bieży, od wſzytkiego ſię wſtrzymywa.

A oni

A oni tylko, żeby zwiędłą Koronę otrzymáli; my záś niezkáźitelną. Ia tedy ták bieżę, nie iák ná niepewną; ták woiuię, nie iák z wiátrem ſię biiąc; ále karzę ćiáło moie, y w niewolą poddáię. &c.

Słowá záś Ewángeliey S. w Rozdźiale 20. u Máteuſzá Swietego.

POdobne ieſt Kroleſtwo Niebieſkie Człekowi Goſpodarzowi, ktory wyſzedł bárdzo ráno, naymowáć Robotnikow do Winnice ſwoiey. &c.

1. *WEzwałeś Pánie do Winnice, między wielą y mnie: kopáć nieumiem; á toż prácuiącym w niey, ſłowá twoie wykładáć będę.*
2. *Pierwſze ſłowo: wyſzedł. Ktoż táki?*
3. *Drugie ſłowá: ráno, o trzeći &c. co znáczą?* in ſenſu literali.
4. *Też ſłowá co znáczą* in ſenſu tropologico.
5. *Też* in ſenſu morali.
6. *Też* in ſenſu anagogico.
7. Jncipientes *ktorzy, záczynáiący.*
8. Proficientes, *poſtępuiący.*
9. *Doſkonáli.*
10. *Pośiłek należy w Winnicy prácuiącym.*
11. *Okrzeſowánie Winnice.*
12. *Diſkrecya w umartwieniu.*
13. *Látorośli przywięzuią.*
14. *Drzewo winne okopuią.*
15. *Drzewu Winnemu ſłońce potrzebne.*
16. *Drzewo Winne z liśćia obrywáć trzebá.*
17. *Trzećie ſłowo, nalaſt ich ſtoiących prożno.*
18. *Czwarte ſłowo ſtrofuie prożnuiących.*
19. *Co rzecze Goſpodarz, kiedy Winnicá miáſto Winá, národźi mu kwáſu.*

20. *Piąte ſłowo, wźięli wſzyſcy po groſzu.*
21. *Iáko gwiazdy rożne w świátłości, ták święci w niebie.*
22. *Groſz dźieśiątkowy iáki w niebie.*
23. *Obiáwienie o ukrzyżowánym Pánu, ná drzewie Winnym.*

I. RAczyłeś dobrotliwy Pánie Goſpodarzu Niebieſki, między wielą inſzych wezwánych; *Multi ſunt vocati.* záwołáć y mnie, prożną ſtrawę raczey, nie robotnika pilnego, do Winnice twoiey. *Ite & vos in Vineam meam.* A coż tám z owym złym, Dobrá twoie rozproſzáiącym ſługą, czynić będę? *Quid faciam?* kopáć niezdołam: *fodere non valeo.* wyżebrać ſobie u Ciebie dobrotliwego Páná, groſzá dźiennego; dla ſproſnośći zbrodni moich, nieśmieiąc podnieść oczu przed obecnośćią twoią, wſtydzę ſię. *mendicare erubeſco. Lucæ 16.* A to kiedy inſzy wierni Słudzy twoi prácowići, pilni Robotnicy, w Winnicy twoiey roboty, wſzytkiemi śiłámi, y ochotą pilnuią, popieráią; ia dla zabáwy ich, gdy ćiężar dniá y upału ponoſzą, ſłowá Ewángeliey twoiey będę im opowiedał. Ná chwałę twoię, ktoryś ieſt prawdźiwym, w Winnicy twoiey Drzewem Winnym. *Ego ſum vitis vera.* Ná pośilenie Duchowne z iednoczonych z tobą ſzczerze, Winnych Látorośli twoich, *& vos palmites.* w Imię twoie ſłodkie, y Mátki twoiey naydroższey. JEZUS MARYA.

2. Naprzod, biorę do uwagi pierwſze ſłowo Ewángeliey S. *Exiit primo mane.* Wyſzedł bárdzo ráno, záraz z poránku. Wyſzedł naprzod ten, ktory ſię odzywa bydź práwdźiwym Drzewem Winnym. *Ego ſum vitis vera.* y zna ſię do tego, że ieſt Synem Goſpodarzá Rolniká Niebieſkiego. *Pater meus Agricola eſt.* Wyſzedł bárdzo ráno, kiedy ſię ieſzcze nim Iutrzenká ná niebie weſzłá, z Oycá Niebieſkiego przed wieki urodźił. o czym *Pſal. Ante Luciferum genui te.*

Myślał

Myślał záraz o Winnicy ſwoiey, ktorą wcześie ná źiemi záſzczepić miał, iż miał przyść czáſu ſwego, dla teyże Winnice ſwoiey ná świát: y záraz ſię Oycu ſwemu Niebieſkiemu, przed wieki ochotnie odezwał: *In capite libri ſcriptum eſt de me: ut facerem voluntatem tuam; tunc dixi: ecce venio. Pſal.* Po wtore wyſzedł tenże Iednorodzony Syn Bozki, *primo mane;* bárdzo ráno: kiedy ſtawſzy ſię człekiem, o pułnocy národźić ſię raczył: *Cum medium ſilentium tenerent omnia, Sermo tuus Domine, de regalibus ſedibus venit.* Zdáleká wyſzedł. *à ſummo cælo egreſſio eius,* ochotnie bárdzo, iáko Olbrzym iáki, *ut Gigas ad currendam viam:* ſtawſzy ſię Dźiećiną máłą, przyſzedł do Winnice ſwoiey, y naprzod między oſłem, y wołem prácowitym odpoczął: áby wſzytkich ſzczerze prácuiących w Winnicy ſwoiey, odpoczynkiem ſkutecznym pośiłił. *Venite ad me omnes qui laboratis, & onerati eſtis, & ego reficiam vos.* Wychodźił potym do Winnice ſwoiey, ná oſobliwą pracą, od Dźiećińſtwá ſwoiego w pracách, *à Iuventute in laboribus;* ponoſił *pondus diei & æſtûs,* ćiężar wſzytkich dni, przez lat Trzydźieści y pułczwárta, ćiężar dni y upału; kiedy ná Krzyżu záwieſzony Báránek niewinny upieczony zoſtáł. *Agnus qui occiſus eſt.* Wychodźi, y ná káżdą godźinę ſtoi przededrzwiámi náſzemi, y kołáce. *Ego ſto ad oſtium & pulſo.* Przez náthnienia ſwoie, y we wnętrzne do miłośći ſwoiey záchecenia, codźiennie, cogodźinnie, wzywa nás do ſiebie, budźi, ćiągnie. *Omnia traham ad meipſum.* Wynidźie oſtátniey godźiny náſzey, w punkćie, w momencie śmierći náſzey, kiedy oſtátnia życia náſzego wybijáć będźie godźina: przyidźie y wdźień oſtátni ſądowy, káżdemu według roboty iego záplaći: *Reddet unicuiq; iuxta opera ſua. Exiit primo mane. Circa undecimam exiit.* Pierwſzey y oſtátniey godźiny wyſzedł.

3. Biorę znowu drugie Ewángeliey ſłowa. *Primo mane, hora 3tia. 6ta. 11ma.* ktore *in ſenſu literali,* to ieſt, według litery ſtoſuiąc ſię do Hiſtoryey, ták rozumiem. Dźień ná on

czás w Ieruzalem, ná godźin dwánaśćie dźielono, od wschodu słońcá, áż do zachodu. Bo iáko w inszych Kráiách, *sub æquinoctiali circulo*: ábo pod punktem Niebieskim, dniá y nocy porownánie czyniącym, leżących; ták y w Páleśtynie świetnego dniá, záwsze iest godźin dwánaśćie. Mało co *circa solstitia* około prześilenia dniá nocy, ubędźie od godźin iedenaśćie, ták dniá iáko y nocy. Kiedy tedy Pismo mowi: *primo mane*, to iest, pierwszey dniá godźiny: w ktorą Káifasz zelżonego rożnemi sposobámi Chrystusa, Piłatowi iáko zbrodnię naywiększego oddał, áby go ukrzyżował. Kiedy Pismo mowi o trzeći godźinie, *horá 3tia.* iest to sroddopołudn: Ná ten czás iáko Ewángelia mowi, ná Ratuszu Ierozolimskim sądzono, ubiczowano, ćiernieм ukoronowano, ná śmierć Krzyżową skázano Zbáwićielá nászego. *Horá sexta.* iest godźiná południowa, w ktorą Zbáwićiel ukrzyżowány został. *Horá nona.* iest trzećia z południá, w połodwieczerze; kiedy Zbáwićiel, Duchá Oycu Niebieskiemu w ręce oddał. *Horá vndecima.* Godźina Iedenasta, godźiná przed zachodem słońcá, godźiná przed wieczorem; kiedy Zbáwićiel z Krzyżá zdięty, á potym do grobu kámiennego włożony. Toż rozumieć o podźiale godźin nocnych, ktore iáko Rzymiánie; ták ná on czás y mieszkáńcy Ierozolimscy, ná cztery straży, ábo *Vigilias* dźielili. Oczym Ewángelia. *Si primâ & zda vigilia venerit, & ita invenerit; beati sunt servi illi.* Jeżeliby przyszedł Gospodarz o pierwszey straży, to iest, pierwszey, wtorey godźiny w noc; ábo drugiey straży, o trzeći godźinie y dáley w noc, y zástałby sług czuiących; *beati sunt servi illi.* błogosłáwieni ią słudzy oni. *Te vigilias* ábo straży, *in primitiva Ecclesia*, z początku Kościoła Páńskiego, obchodźili pilnie pierwszy Chrześćiánie: całe nocy ná modlitwie czuiąc, przed każdym Swiętem Uroczystym. Co potym Kościoł Swięty, zwłaszczá dla świeckich ludźi; ktorzy ná nabożeństwo wstáwáć niemogli, pominawszy insze tego przyczyny;

w Post

w Post, ták owe dni poprzedzáiący, przemienił: iákoż ták teraz, takie Posty od Kościoła Páńskiego náznáczone, Wigiliámi, iákoby czućiem nazywamy.

4. *In sensu Tropologico*, te godźiny według Augustyná S. Tomaszá S. Grzegorza S. iáko w dźiśieyszych czytamy Lekcyách; rozumieią się wszystkie Wieki, od Stworzenia świátá, áż do dniá sądnego. *Mane!* od Adámá pierwszego Rodźicá, áż do Noego. *Tertia.* od Noego, áż do Abráámá. *Sexta.* od Abráámá, áż do Moyżesza. *Nona.* od Moyżesza, áż do Chrystusa. *Vndecima.* áż do Dniá sądnego. Kiedy tedy Ewángelia mowi: *novissimi erunt primi*; ostátni będą pierwszemi; rozumie się to o wszytkich Narodách, ktore Bog ná ostátku do Winnice swoiey, do Wiáry swoiey powołał; á pierwszy on Narod Zydowski, od łáski swoiey oddalił, zákámiáłych w niedowiárstwie zostáwił. Dla czego *Actorum 13.* Apostoł S. z Socyuszem swoim, Bárnabą S. mowi do Zydow: *Vobis oportebat primùm loqui Verbum DEI; sed quoniam repellitur illud, & indignos vos iudicatis æternæ Vitæ; ecce convertimur ad gentes.* Wam ći w prawdźie należáło, náprzod opowiedźieć słowo Boże; ále ponieważ go oddalaćie, y niegodnemi się sądźićie Zywotá wiecznego; a toż się obracamy do Narodow.

5. *In sensu Morali.* Co do Obyczáiow należy. S. Bázyli rozumie poránek, *Manè*, Wiek dźiećinny. *Tertiam.* Trzećią godźinę, rozumie látá dorástáiące. *Sextam.* Południe, rozumie wiek zupełny, lat 30. *Nonam.* Dźiewiątą godźinę, rozumie wiek ku stárości chyláący. *Vndecimam.* bliską wieczorá godźinę, rozumie wiek zgrzybiáły. Káżdey z tych godźiny, wzywa, záćiąga Chrystus, do Winnice swoiey. Ná pierwszym poránku wezwał Ieremiászá Proroká, Ianá Krzćićielá, w żywoćie Márki swoiey poświęconych. Klárę S. Márkę, nim się urodźiła, że miáła bydź iásną swiecą świátá, Mátce iey opowiedźiał. Wezwał B. Márkę Salomęą w nie-

mowlę-

mowlęcym wieku, vſtá ſwoie ſłodkośćia Niebieſką, miáſto mleká Máćierzyńſkiego, Imię JEZUS y MARYA wymawiáiąc, záprawuiącą; á potym w trzećim Roku życia ſwego, niepokaláne Pánieńſtwo Báránkowi Niebieſkiemu poświęcáiącą: pominąwſzy dla krotkośći one Mikołáie, Dominiki, Kunegundy, y inſze. Trzećiey godźiny wezwał Seráfiná źiemſkiego Fráncíſzká S. wprzod ſię do kupiectwá doczeſnego, á potym dopiero do kupiectwá pereł niebieſkich udáiącego. O ſzoſtey wezwał inſzych. O dźiewiątey inſzych; o oſtániey godźinie Łotrá ná krzyżu. *Memento mei dum veneris in Regnum tuum.* Pámiętay Panie ná mnie. *Hodie mecum eris in Paradiſo.* Dźiś będźieſz zemną w Ráiu: dźiś w Winnicy niebieſkiey będźieſz koſztował ze mną *de genimine Vitis in Regno Cælorum.* Będźieſz záżywał Winá w ſzczęśliwey wieczności. A iákoż to ći *nouiſſimi*, oſtátniey godźiny wezwáni, mogą bydź *primi*? mogą zrownáć z pierwſzemi? Iáko w dźiśieyſzey winnicy, Robotnicy oſtátni wſzytkich śił przyłożywſzy chęći, ſercá ochoty, mogli w robośie doścignąć pierwey záwołánych? ták, lubo kto ſkutecznie, choć nie rychło wezwány zoſtánie, do ſzczerey ſłużby Bozkiey; może przez krotki czás oddáć to, wyświadczyć to Bogu ſwemu *intenſivè*, pilnośćią, gotowośćią, gorącośćią rozpalonego Duchá; czego ledwo drugi przez wſzytek czás *extenſivè* robiąc, dość wyprácować nie może. Dla tegoć Piſmo mowi: *Conſummatus in brevi, explevit tempora multa.* Prędko dokończony, wypełnił czáſow wiele. Ono Morze niepráwośći y niewſtydu, *Pelagia* od Swiętego Puſtelniká náwrocona, przez lat trzy w zámknieniu, w *Carceres* dobrowolnym śiedząc, z niego nie wychodząc; tákieſz mieyſce ſobie záſłużyłá ná niebie, iákie świętemu Człekowi onemu, przez lat kilkádźieśiąt ná puſzczy będącemu zgotowáne było.

6. *In ſenſu Anagogico.* Rozumieiąc to wyſoce Duchownie; ći ktorych Bog woła do Winnice ſwoiey, pierwſzey godźiny, znány, znáczą ſię ludźie ná drodze doſkonáłośći: iáko to w Zakonnym życiu poſtánowieni, dopiero w tey drodze chodźić záczynáiący. *Incipientes. Horâ 3tia, ſexta.* Trzećiey godźiny, ſzoſtey, znáczą ſię ludźie ná teyże drodze Doſkonáłośći Zakonney, iuż zá łáſką Bożą poſtępuiący. *Proficientes. Horâ nona, vndecima.* Dźiewiątey, iedenaſtey godźiny, znáczą ſię ludźie, ná teyże drodze Doſkonáłośći Zakonney zoſtáiący, łudźie Doſkonáli. *Perfecti.*

7. Coż to zacz ſą ći *Incipientes*, poczynáiący. *Proficientes*, poſtępuiący. *Perfecti*, doſkonáli? Duchownie bárdźo o tym, y wyſoce, wielce Duchowny y oświecony Doktor *Ioannes Thaulerus*, ná dźiśieyſzą Ewángelią mowi, ták to opiſuiąc. Záczynáiący ná drodze Doſkonáłośći, idą do Winnice Páńſkiey, z pracámi powierzchownemi, y ćwiczeniem zmyſłow powierzchownym; trzymáiąc ſię poſtanowięnia ſwego, intencyi ſwoich, powołánia ſwego. Ktorzy zá doſyć máią, kiedy wielkie nie ktore pokuty dźieła wyprawuią, kiedy wiele poſzczą, kiedy ſię długim czućiem y modlitwámi bawią; á tym czáſem zrodła duſze ſwoiey, ſercá ſwego głębokośći, znáć pomierzyć zániedbywáią: áni wewnętrzney czyſtośći ſzukáią; ále śiebie ſámych, we wſzytkich ućiechách zmyſłow ſwoich, y w łáſce ludzkiey, ábo nienáwiśći, ſzukáią, zábawiáią. Z kąd potym wiele ſię wnich znayduie lekkomyślnego poſądzánia, y wiele nie máłych grzechow; iáko ſą pychá, zá żalenie ſię, popędliwość, y nátárczywość páſſyi, własna wola, do poſwárkow, do niezgod ſkłonność, y tym podobne defekty, bárdźo im do przyięćia łáſki Boſkiey przeſzkadzáiące. Co wſzytko, poniewaſz z nieprawdźiwey pobożności we wnętrzney pochodźi; bárdzo pilno potrzebá ſię im poſtrzedz, y ten defekt koniecznie z ſercá wykorzenić, żeby dla niego ábo ſámych śiebie, ábo bliźnich ſwoich, o ſzwánk iáki nieprzyprawili.

8. Poſtępuiący wtey drodze doſkonáłośći, ktorzy ſię záćią-

záćiągnęli do Winnice Páńskiey, ći ſą, ktorzy iuż wſzytkiemi wſzytkich zmyſłow ućiechámi wzgárdźili; y co większe wyſtępki zá łáſką Boſką zwyćięzyli, y z uśilnością ná wyższy ſtopień poſtąpili. Ci zábawiáią ſię około ćwiczenia rozumu, áby iák naywyżſze punkta, do rozmyſłánia rzeczy pobożnych brali; áby medytácyi o rzeczách Boſkich, iak nayſkuteczniey, bez wſzelkiego rozerwánia záżywáli; wczym ták wielką poćiechę, weſele duſzy ſwoiey odbieráią, że iuż o nic więcey niedbáiąc, poſtąpić wyżey nád to nie ſtaráią ſię, y do wyżſzey prawdy dość opuſczáią. Zátopieni bowiem w ſwoich poćiechách obecnych, do Bogá nád wſzytko nayſłodſzego, upragnionego ſercá niepodnoſzą; y przebiegſzy, przeniknąwſzy inſze poćiechy; w ſámym Bogu ſłodkiego odethnienia, y nayſzczęśliwſzego odpocznienia nie ſzukáią. W ſámym tylko Bogu ćieſzyć ſię, zábawiáć ſię tákim było potrzebá, nie w dárách iego ſámych, choćby naychoynicy ná ſię ſpływáiących.

9. Doſkonáli. ná drodze Doſkonáłośći, idą do Winnice Páńſkiey, ſzlachetnie bárdzo y porzánnie, wſzytkie pomiáiąc rzeczy, będąc ludźie doſkonáli, wyſoce godni, ſzlachetni: zá niczym zgołá nie udáią ſię, ábo áffektem, ábo zmyſłem iákim, tylko zá ſámym idąc Bogiem ſzczerze, iáko ieſt ſám w ſobie. Tácy áni o poćiechy, áni o obfitości żadne, ktoreby z Bogá na nich ſpływáć mogły, áni o nic tákiego inſzego niedbáią; ále ſerdecznie y ſzczerze ponurzáiąc ſię w Bogu, iego tylko chwały, iego czći y ſławy prágną, ſzukáią: o to tylko ſtaráiąc ſię, áby upodobána wola iego, y wnim ſámym, y przez niego ſámego, y we wſzytkich ſtworzeniách iego wypełniona byłá. Dla tey woli Boga ſwego, ćierpią y opuſczáią wſzytko, wſzytko z ręku Páńſkich przyimuią, cokolwiek z iego ſzczodrobliwośći, od niego kiedykolwiek biorą; ná niego ſámego ſzczerze to wſzytko zlewáią, iemu to ſámemu offáruią, oddáią, y nic ſobie ztąd przywłaſzczáć,

ſzczáć, przypiſáć nie śmieią. A iako rzeki *Eccl. 1.* z morza wypływáią, y do niego, iáko do źrzodłá ſwego wracáią ſię; ták y ći przezáćni ludźie, wſzytkie łáſki Boże y dáty, ná toż źrzodło, od ktorego wypłynęły, ſkłádáią, y zlewáią, y z nimi w ſámym ſię Bogu rozpływáią. Kiedy tedy ták, wſzytkie z niebá ná ſię ſpływáiące łáſki, do źrzodłá dobroći Boſkiey obrácáią; y żadną ſię ućiechą, żadnym pożytkiem, żadną rzeczą iákąkolwiek nie uwodzą, y nie zábawiáią, y nic zgołá oprocz ſámego Bogá w intencyey ſwoiey, w umyśle nie máią; niepodobna, żeby y ſam Bog, ſam tylko niemiał bydź ich we wnętrznym poſileniem, y doſkonáłą podporą.

10. Áteli, lubo táka intencya, táki umyſł, tákich ludźi nád nich ſámych wynoſi: lubo ſzczerze y nie omylnie do Bogá ſię udáią; przyrodzenie iednák, nátura, táiemnie ſobie ſámey pochlebia, reſpektuie ná ſię, y pobłażyć ſobie prágnie. Ktorego defektu, ći lubo doſkonáli, cále oderwáć od ſiebie, wykorzenić niemogą; ále przećiwko woli ſwoiey znośić go muſzą: y dla tego chćieliby záwſze mieć obecnego Bogá, y z przyrodzenia ſamego, z Bogiem bydź błogoſłáwionemi prágną. Co nie miáło by ſię wnich ták dálece znáydowáć, y nienależáłoby żadnym ſpoſobem, áby ſię o to ſtaráli, y pieczołowáli o to. Pierwſza dla tego: powinien bowiem káżdy pobożny náśládowáć robotnika dobrego, cáły dzień w Winnicy prácuiącego; ten żeby w pracy nie uſtawał, pokármu niekiedy záżywáć powinien: y lubo przedłużona będźie praca, refekcia iednák poſilenie, ledwo czás iedney godźiny weźmie. Tenże záżywa pokármu, iákom rzekł, dla pracy, żeby ią mogł kończyć. Pokarm zás, ktorego záżywa poſiláiąc człeká, przez pracą ſtrawiony zoſtáie: záczym znowu robotnik poſiłek bierze, y ten dla tego tylko; żeby go prácuiąc w Winnicy ſtrawił. Tym właśnie ſpoſobem y doſkonáły káżdy, ilekroć czuie w ſobie wewnętrzne ſkupięnie ſię y áffekt; ábo do ſámego Bogá, ábo do dá-

rowiego, ábo do czego kolwiek podobnego; bárdzo trzeźwie, oſtrożnie, ſubtelnie, ſiebie ſámego; ábo cożkolwiek ſwoiego, w tym wſzytkim ſzukáć będźie: wſzytkiego tego dla ſámego tylko poſiłku ſwego, życząc ſobie y zażywáiąc, nie dla ponurzenia ſię wtym; ále żeby to wſzytko znowu, ná uſtudze Boſkiey y duchowney pracy ſtrawił. Gdy záś ten poſiłek, w naywyżſzym ſpoſobie, z dzięk uczynieniem y rozlaniem miłości ku ſwoiemu Bogu, iáko od niego wzięty ſtrawiony będźie; znowuż temu człeku w obfitościách Boſkich, poſilić ſię nie co będźie godźiło; żeby znowu ſiły poſilone ná uſtudze Boſkiey, y inſzych pobożności áktách, pożytecznie ſtrawił. A ták dopiero ktożkolwiek, tym ſpoſobem wſzytkie Boſkie dáry, ták do ćiáłá, iáko y do duchá należące, z głębokim y pokornym, ſiebie ſámego we wſzytkich rzeczách wyrzeczeniem, Bogu ſámemu znowu offiáruie; ten ſam ták ſámego Bogá, iáko y dárow, y łaſk wſzytkich iego, godnieyſzym ſię bydź y ſpoſobnieyſzym czyni. Tácy ludźie, gdźieby ſię kolwiek ználeźli, godni ſą pereł drogich, złotá ſámego y ſrebrá, y co naydroższego świát ma, gdy by náturá pozwoliłá, zá pokarm záżywáć. Ale częſtokroć tácy Bogu ulubieni ludźie, wielkim powierzchownie ubóſtwem ućiśnieni zoſtáią, y nic z pomiędzionych rzeczy nie máią. Ci z wielką uniżonością, porzucą ſię ná wſzechmocną moc Boſką, doſkonále ſpuſzczáiąc ſię ná niego; á on uczyni: *Et ipſe faciet.* iák Pſálmiſtá mowi: on bez wſzelkiey wątpliwości, powinien o nich mieć ſtáránie, choćby w ſkále zákryći byli. Ci zacni ludźie w cnoty święte bogáći, ále wrzeczy ubodzy, drzewu winnemu bárdzo podobni ſą: iáko bowiem drzewo winne z wierzchu czarne, twárde ſuche, y podłe pokázuie ſię; ták dálece, że gdyby go nikt nieznał, nikt by go pożytecznym nie uznał, tylko do ſpalenia. Wewnątrz iednák wnim, żywe nie iáko żyły ſą zákryte, z ktorych nad wſzytkię inſze drzewá, liquor, ſok bárdzo drogi

drogi wypływa. Ták zgoła y ći ukochani, y w Bogu zátopieni ludźie, powierzchownie nie potrzebni, ſzpetni, nikczemni, y wyſchli pokázuią ſię. Pokorni bowiem ſą, y powierzchownie zdrobnieni, bez wſzelkiey powagi w mowie, w uczynkách, w ćwiczeniu powierzchownym, nic oſobliwego, nic niepokázuią wielkiego; ále zá ſzczerą udáią ſię pokorą, y ſą naymnieyſzemi ná mieyſcu ſwoim. Atoli ſkrytę wnich wewnątrz głębokości, prawdy żywe żyły; gdzie wyrzekſzy ſię cząſtki ſwoiey, Bogá iuż máią cząſtką y podporą ſwoią: co wſzytko wnich poznáć, te żywe á ſkryte obfitości wewnętrzne poiąć y uważyć; o iák by rzecz byłá bárdzo wdźięczna! iak pożyteczna!

11. Nad to, iáko robotnik w Winnicy, czáſow pewnych drzewo winne okrzáſuie, obćináiąc wierzchołki; czego gdy by nie czynił, kwáśne rodźiłoby ſię wino; ták y ći wyſoce godni ludźie, wſzytek w ſámych ſobie nieporządek wewnętrzny, obćináć powinni, y z ſámego gruntu wyrywáć wſzytkiemi ſpoſobámi; we wſzytkich powodzeniách, y przećiwnościách. To ieſt wyſtępki wſzytkie, páſſye wſzytkie, y cokolwiek wnich ieſt defektow, od ſercá odćiąć, oderznąć ſtáráć ſię powinni.

12. A to wſzytko bez złámánia głowy, y członkow zepſowánia ſtáć ſię może. Dla czego nim po obćináią, pilnie uważą, co im obćiąć potrzebá; bo gdyby tego nieumiał robotnik Winnice, ták by łátwie lepſze látorośli, krorey mogły przynieść groná winne, iáko niepotrzebnieyſze, obćinałby, y ták Winnicę zepſowałby. Co ách nieſtety ſz! że niektorzy czynią widźiemy, żyćia roſtropnego nieumieiętni; ktorzy ſáme wyſtępki, y złe umyſłu ſkłonności, ná ſwoim zoſtáwiwſzy fundámencie, to ieſt w ſercu; nędzne przyrodzenie obćináią, y gwáłtownie dręczą. Náturá, przyrodzenie doſyć w ſobie ſamey dobra ieſt, y ſzlachetna. Czemuſz tedy ná náturę, ná przyrodzenie wſzytkę winę wálą?

á potym kiedy czás zbieránia owocow przyidźie; to ieſt kiedy iuż żywot duchowny prowádźić by powinni; naturá, przyrodzenie zepſowáne ieſt, y Boſkiey znieść nie może prace, uczynności. Czaſem iednák diſkretne ćiáłá umartwienie, záczynáiącym y nieumartwionym, bárdzo potrzebne ieſt y pożyteczne.

13. Potym. (żebyſmy w záczętym kończyli podobienſtwie) przywięzuią látorośli, y począwſzy od wierzchu, áż ná doł ſkłániáią, przydawſzy kole, tyki, ná ktorych by ſię wſpieráły. Ták záiſte przykład nayświetſzy, żywot cudowny Zbáwićielá náſzego, Páná Iezuſá Chryſtuſá, tákowych ludźi podporą y wſpárćiem będźie. żeby przezeń ſkłonieni, y náchyláni zoſtáli; to ieſt, żeby naywyżſza cześć rozumu ich, zuſtáwicznym uniżęniem y upokorzeniem ſię, ná doł ſkłániáłá, y ćiągnęłá do ſámey wewnętrzney głębokośći, y do Iezuſá Chryſtuſá; á to wſzytko w prawdźie proſtey, nie z wykłádámi iákiemi. Do tego wſzytkie śiły ich, ták we wnętrzne, iáko ſą śiłá pożądliwa, zápáleczywa y rozumna; iáko y powierzchowne, y zmyślne; záwſze związáne ſkrępowáne będą, káżdá ná ſwoim mieyſcu: żeby áni zmyſł, áni wolá, áni żadna inſza właſność, nad ſłuſzność niepozwalały ſobie; ále żeby záwſze ściśnione y ſkrępowáne były, w należytym rządźie, pod wolą Boſką, ták iáko on chćiał przed wieki.

14. Potym okopuią drzewo winne, żeby chwaſt był wykorzeniony. Ták ći ſámych ſiebie okopywáć, y wzruſzyć powinni: bárdzo pilnie y troſkliwie uważáiąc, głębokość ábo dno duſze ſwoiey; czyli tám nie zákryło ſię co tákowego, co by wytwáne bydź powinno. A ieżeli cokolwiek znaydą, záras to bez zwłoki wytwáć ſtáráć ſię będą; lubo by co nie wielkiego było: żeby ſłońce Boſkie, tym bliżey do ſámey oney głębokośći przeniknąć mogło, y doſkonále w nim świećić; á ſáme wyżſze śiły, do pracy záchęćić mogło.

A ná

15. A ná ten czas ſłońce ono, humory, wilgotności wſzytkie, od drzenia żywego, ktory w drzewie winnym, to ieſt w głębokośći Duſze ludzkiey zákryty ieſt, wywodźi y wyćiąga; á ták winne groná poleku ſię rodzą. O ktoż by nie miał chćieć, ſwego ták przygotowáć drzewá winnego, Duſze ſwoiey? żeby w niey ſłońce Boſkie y láśnieć, y ſkutek ſwoy czynić mogło! bárdzo koſztowne zá prawdę, bardzo znákomite owoce odbierał by z niey, y ſkutecznie zbierał. Iáko bowiem ſłońce máteryálne, kiedy cáłą mocą wylewa ſię ná groná; śiłą ćiepłá ſwoiego czyni, że w przod bardzo pięknie zá kwitną, á kwiát on wydáie zacny odor, wſzytkę złą zarázę oddaláiący; że áni żábá źiemna, áni wąż zátrzymáć go nie może; ták y to ſłońce Boſkie, dná ſámego, ábo głębokośći duſze ludzkiey naybliżey tykáiące; owoc nie iáki wewnętrzny y powierzchowny, z támtąd wyprowadza; ták ſzczerze, proſćie, ku Bogu udáiący ſię, y ták mile, ſzlachetnie kwitnący, przez ſzczere Boſtwá upragnienie; że ztąd ták cudowny, y ták wdźięczny wynika odor: iż koniecznie wſzytek iad węża złośliwego, muſi odſtępować dáleko. Y owſzem choć by ſię wſzyſcy diabli, y wſzyſcy ludźie ná źiemi żyiący z przyśięgli; tákiemu ſzczeremu człekowi, Bogá ſwego miłośćią, y poſtánowięniem ſzukáiącemu, żadnym ſpoſobem ſzkodźić nie mogli by. Y czym bárdziey oni uśiłowáli by ſzkodźić, tym bárdźiey by człeká tákiego do Bogá podnośili. Co większa, gdy by y do ſámego piekłá, tákie drzewo winne, ták kwitnące, y wdźięczny zapách wydáiące, pociągnione gwáłtem było; niepodobna, żeby y tám Króleſtwo niebieſkie, y błogoſłáwieńſtwo wieczne, náwet ſám Bog żeby ſię tám ſkłonić niemiał; y ſámo piekło, żeby ſię w Ray obrocić nie miáło. Y nieporzebá żeby ſię obawiał, ktory ták ſzczęśliwie kwitnie, ktorychkolwiek przygod; ábo cokolwiek by było, co by mu czynić należáło: gdźie bowięm Bog ſzczerze ſzukány, y zá koniec oſtátni zoſtáwa miá-

wa miány; żadney tám wniczym przeszkody bydź nie może. Nád to. kiedy Winnicá kwitnie, ná sáme grona, iásne promięnie swoie słońce obracáiąc, co raz tym więcey one do doyzrzáłości prowádzi; zkąd poleku choynieyszey náby-wáią słodkości. Ták y w przerzeczonym człeku, słońcá Boskiego promięniem oświeconym, wszytkie środki ná koniec ták niszczeią, że ustáwicznie zgołá, toż słońce Boskie, co raz dáleko więcey w sobie sámym iáśnieiące znáyduie; niż to słońce máteriálne, ná niebie kiedykolwiek świećiło: y obiáśnienia niebieskie ná Duszy swoiey, bez przestánku zgołá, ták często záiste, y ták prędko; kiedy y iáko rylko do tego obrocić się może, skutecznie odbiera. A ták tám wszytká istność człeká takiego, ták ubostwiona zostáie; że nic ták żywie nie czuie, nie kosztuie, nie poymuie, iáko Bogá. A to istotnieć w prawdźie; ále iednák nád przyrodzony sposob, y poznánie.

16. Potym zwyczáynie Gospodarz dozorny Winnice, zwykł zliśćia okrzesywáć, odźieráć drzewo winne; żeby słońce bez zasłony, ná sáme iágody promięnie swoie wlewáć mogło. Ták y temu człekowi, wszytkie środki opadáią; wszytkie tákże obrazki, sposoby, ćwiczenia, modlitwy, y insze czyny: ktorych iednák niepowinień lekkomyślnie w przod opuścić, poki przez Boską łáskę, sáme nie odpádną. Co się dźieie, kiedy wyżey, nád wszytkie poięćie swoie wyniesiony, y porwány zostáie; gdźie wnim cudownie zacny, y Boski owoc, ták iest wdzięczny, ták przyiemny: że tego żaden zmysł, y dowćip poiąć nie może. Y ták sam on człek, dáleko wyprowádzony bywa, że duch ták się głęboko zátopi y zánurzy w Bogu; iż wszytko strácí rozdźielenie, y wszytek z Boską ziednoczy się słodkością. Tákże ludzką istność iego, sámá Boska istność ták dálece przenika: że istność człeká onego, sámá siebie cále gubi: nieináczey iáko iednd wody kropelká, w puszczona w cáłą kufę nayprzednieyszego

go winą. Ták mowię duch sam w Bogu, y w Boskim ziednoczeniu pogrąża, y zátapia się: że tam iákom powiedźiał wszytko rozdźielenie gubi, náwet y te cnoty, za ktorych powodem, tám záprowádzony iest: iáko są pokorá, intencia, y insze tymże sposobem, tám imię swoie gubią. Tám bowiem szczerá, nieiaka skryta, y spokoyna iedność iest, bez wszelkiego rozdźielenia: támá tákże intencia y pokorá, szczerą nieiáką prostością y istotną ćichą skrytością, stáią się; że ich trudno rozeznáć. Zgołá ná tym gruncie, naygłębszym dnie Dusze pobożney, przez iednę zábáwić się godźinę, ábo przynamniey przez ieden moment; to człekowi sto rázy pożyteczniey, y sámemu Bogu wszechmocnemu, było by dáleko wdźięczniey, y chwalebniey; niż choć przez 40. lat zwłasnością, y upodobániem śiebie zbytnim, swoich trzymáć się konceptow, postánowienia, obrzędow. Niechże nam to da Pan Bog nász, żebysmy mu wszyscy tym sposobem, w nas sámych mieysce dáli, y wszytkim rzeczám obumárli, ktorym koniecznie umrzeć potrzebá: y żebysmy szczerze żyli, iáko żyć powinnismy; żeby w nas, y przez nas, náywyższą spráwę swoię Bog spráwił skutecznie. Do tąd słowá pomięnionego Doktorá Duchownego: dla rozeznánia prawdźiwie doskonáłego, w duchownym żyćiu człeká, przywiedźione.

17. Potrzećie biorę słowo z Ewángelicy dźisieyszey: *Invenit eos stantes otiosos, circa 3tiam, sextam, similiter & nonam.* Ználasł ich prożnuiących, koło trzećiey godźiny, szostey, dźiewiątey, ktorych nikt nie náiął. Ci prożnuiący ludźie, ktorych nikt nie náiął z ránd záraz; są ludźie, ktorzy po pierwszym wźięćiu rozumu; widząc iuż co iest złego, á co dobrego, y co iest doskonálszego; áni się ná tę, áni ná owę nákłaniáią stronę. Máią záraz ná on czás dwie drodze, práwą iednę, á lewą drugą; co *Pythagoras* Filozof, przez literę *ypsilon* rozdwoioną, wystáwić woczách ludzkich chćiał. Tácy áni

cy áni źli áni dobrzy *moraliter*, tylko przez náturę w przytodzoney czystości trwáią, zostáią. Szczęśliwi! że się we złą drogę nieudáli; w tym záś upośledzeni, że ieszcze do dobrego, y co iest doskonáłego, naymnicy niepostąpili. Tych kiedy Bog záwoła do Winnice swoiey, o iáko błogosławieni! á kiedy diabeł naymie ich ná robotę swoię, ostátnie nieszczęśliwi! Nád tych są ieszcze inni prożnuiący, ktorzy przedtym w prawdźie záciągnieni byli; ále iuż teraz w wolności swoiey są zostáiący, y od nikogo nie są náięći. Rozumieią się ábo ći, ktorych był dyabeł záć agnał; ále sobie służbę iego zbrzydźili; nie cáłym się ieszcze iednák od wszytkiego złego oddaliwszy sercem, ieszcze się szczerze do Winnice Páńskiey nie záciągneli. Ábo rozumieią się, ktorzy iuż w Winnicy Páńskiey záciągnieni robili; ále potym sprzykrzywszy sobie práca, záczęte swoie gorącości nie co ożięb ili. Wszyscy ći, czegoby się im trzebá bárdzo strzedz, stoią prożnuiący, to iest, niedbali, ożięb li, bez miłości Bozkiey, y łáski iego żyiący. Kto záś łáski Bozkiey nie ma; choćby miał przyrodzoną dobroć, y niewinność dotąd zachowáną; ponieważ się ná samey dobroći zásadza przyrodzoney; luboby wszytkie dobre uczynki, ktorekolwiek kto uczynił kiedy, sam wyprawiał; (co iednák bydź nie może) przećię on táki wszytek prożnuiący, y niepożyteczny iest. Zeby tedy nie stał prożnuiący, żeby pożytek uczynił; ná káżde záwołánie Bozkie, niech do Winnice Páńskiey idźie; á diábłu y wszytkim pokusom iego, niech się wlewą nie dá zwodźić drogę nieszczęśliwą.

18. Poczwarte. *Quid hic statis otiosi?* Czemu tu stoićie prożnuiący? Czemu tych ostátnich Gospodarz strofuie? rácya pierwsza: bo ći, iużby mogli bydź doskonáli. Nie ták prożność iáka, w młodym iest nágány godna, iáko w stárym człeku; ktory sámym látom swoim státecznym, by naymnieyszą lekkością, wielką sromotę záda ie. Druga. Dla tego

tego ich strofuie, że ich ná rynku stoiących widźi. *Quis est otiosus?* Kto iest prożnuiący? pyta się Chryzostom S. *Hom. 34.* y odpowiáda: *qui opus Dei non operatur.* Kto roboty Bozkiey, sprawy Bozkiey nie robi. O moy Boże! iáko wiele iest, ktorzy z obowiązku swego, prácować záwsze ná chwałę Bozką powinni! á oni tylko iedzą, piią, śpią, ábo nie należyte stanowi swemu sprawy odprawuią, wszelką prożnością się báwią. *Quis est otiosus! qui opus Dei non operatur.* Wszyscy ći prożnuiący, ktorzykolwiek ná chwałę Bozką nie są prácuiący. Tenże dáley mowi: Pierwsza tedy pochwała człowieká Chrześćiáńskiego iest; *Prima ergò laus est Christiano, alienum esse à foro*: dálekim bydź od rynku. *nullam causam habere cum illo.* żadney sprawy nie mieć z nim. *sicut ait Apostolus.* iáko mowi Apostoł: *Rogo autem vos, studium habere quietis & silentij, ac negotij proprij, operando manibus vestris. Et nullius vestri desiderium sit ad eos, qui sunt foris.* Proszę was, ábyście mieli stáránie, pieczą pilną pokoiu y milczenia, y spraw wászych własnych; robiąc rękámi wászemi, y żadnego z was niech nie będźie prágnienie, do tych ktorzy są *foris*, ná rynku, obcy. y dáley: bo ieżeli ná rynku báwić się będźiesz; *si enim in foro permanseris; & quod habes, perdes.* y to, coś miał zgubisz: ieżeli záś w Winnicy ustáwiczny będźiesz, y to, czego nie masz, znayźiesz, otrzymasz. *si autem in vinea assiduus fueris, & quod non habes, acquires.* Wieleli takich teraz, coby ná te Apostoła S. y Doktorá Złotoustego pámiętáli słowá! ktoż to wie? dość ná tym, to pierwsza sławá, ieżeli Chrześćiánina ná káżdego, coż rozumieć człeká Zakonnego káżdego; dáleko mieszkáć od rynku, co się tám dźieie nie wiedźieć, żadney sprawy z temi, co ná trećie siedzą nie mieć. Prosi Apostoł tákich, żeby swego pokoiu, swego *Silentium*, swoiey prace własney, zabawy pátrzáli; żeby się ręczną robotą báwili, żeby do nikogo, co ná rynku iest, co *extra* iest, co zá fortą iest, żadnego prágnienia, chęći, áffektu, uteśknienia

nie mieli. Bo ieżeli to będźie, ieżeli z rynkiem ſprawá ich znaydźie ſię, to co dobrego máią, zgubią; á ieżeli w Winnicy uſtáwicznie zoſtáwáć będą, y tego czego nie máią, nábędą. Głupia Oblubienico, iák ſię często ſamá, przed tobą ſamą wſtydzić bárdzo! iáko ſię wielee o to trapić, żalić, máceroważ muſiſz! żeś po ulicách, po przecznicách, po rynkách Kochánká twoiego ſzukáłá! żeś z retyraty twoiey wybiegſzy, cáłe Miáſto obieżáłá: *Surgam & circuibo Civitatem.* ſzukáiąc nie w retyráćie twoiey, nie w zámknieniu twoim; ále ná świećie miedzy ludźmi, Kochánká twoiego. Wſtydźić ſię zá to bárdzo muſiſz, żeś go nie ználázłá. *Quæſivi eum & non inveni.* Żeś płáſzczá twoiego pozbyłá, żeś znieważona, ubita, zrániona zoſtáłá. *Tulerunt pallium meum, vulneraverunt me.* wſtydźić ſię zá to wſzytko bárdzo muſiſz.

19. To ták ſtrofuie *otioſos in foro*, prożnuiących ná rynku, do Winnice nie idących. A coż rzecze; kiedy ten Goſpodarz Niebieſki, znaydźie Winnicę ſwoię, z tákim nákłádem ſwoim, z taką uſilną pracą, z tákim pieczołowániem uſtáwicznym, záſzczepioną porzannie, uprawioną dobrze, ogrodzoną, obwárowáną mocnie; á oná miáſto ſłodkiego winá, przyniećie mu kwáſu co niemiárá ſmrodliwego; ábo mu nárośći ćiernia, ná głowę iego oſtrego: czyli ten Goſpodarz ták prácowity, ták zábiegły, ták pilny koło Winnicy ſwoiey, ktory ią ogrodźił, y kámienie z niey pozbierał, y záſzczepił ią wyborną, y zbudował weſrzodku iey wieżą, y práſę w niey poſtáwił; ſpodźiewáiąc ſię, że mu miáłá przynieść wyborne wino; á oná mu przyniołá przykry ágreſt leſny, kwáśne y ſmrodliwe iágody. *Iſaiæ 5.* Czyli mowię ten Goſpodarz ták dobry, ták Winnicę ſwoię kochaiący, y pożytku z niey oczekuiący, nie będźie ſię ſkarżył przed wſzytkiem świátem: *Nunc ergò habitatores Hieruſalem, & viri Iudæ, iudicate inter me & Vineam meam.* Dáię ſię ná rozſądek wáſz,

wáſz, ná ſąd wáſz wſzyſcy mieſzkáńcy ziemſcy: oſądźćie między mną, á między Winnicą moią, ſprawę moię. *Quid eſt? quod debui ultra facere Vineæ meæ, & non feci ei?* Dla Bogá! coż ieſt! com ieſzcze powinien był więcey uczynić Winnicy moiey, á nie uczyniłem iey? iżali, żem po niey obiecował ſobie, iż miáłá przynieść ſłodkie iágody; á oná przyniołá przykre, kwáśne leſne pśinki. *An, quòd expectavi, ut faceret vuas, & fecit labruſcas? & nunc oſtendam vobis, quid ego faciam Vineæ meæ.* A toż teraz pokażę wam wſzyſcy mieſzkáńcy świátá, co ia uczynię Winnicy moiey. Rozrucę párkány, ogrodzenia iey, y puydźie ná rozſzárpánie; zniosę, rozrucę wáły iey, y puydźie ná podeptánie, y zoſtáwię ią ſpuſtoſzoną: nie będą wniey ſzczepić, áni kopáć, y zárośnie chwaſtámi y ćiernieм, y rozkażę obłokom áby deſzcza nieſpuſzczáły ná nię. To ták przez Izáiaſzá Proroká, niewdźięczney Winnicy ſwoiey, Niebieſki Goſpodarz grozi, ktora miáſto dobrego winá, przynoſi chwaſt tylko, ſmrod tylko Pánu ſwemu.

20. Czemu to, on Goſpodarz Winnice ſwoiey, wſzytkim iednáko, y pierwſzym y oſtátnim płáći? z pierwſzymi ziednał ſię z dziennego groſzá; z poſledniey ſzemi zdał ſię ná ſprawiedliwość, ileby oná według zaſługi ich, dáć rozkazałá. *Et quod iuſtum erit, dabo vobis* y co ſprawiedliwa będźie, dam wam. Iákoſz to ſprawiedliwa, dáć tyleż zá cáły dźień, co zá iednę godźinę? záprawdę máią ſłuſzną przyczynę, ći co to ná on poſtępek Goſpodarzá tego oczywiśćie ſzemrzą, mowiąc: ći oſtáteczni, iednę tylko godźinę robili; á rownemi ich uczyniłeś nam, krorzy ponieśliſmy ćiężár dniá, y upału. Odpowiedam ná trudność tákową z Swiętym Auguſtynem. *Serm. 50. de verbis Domini.* Lubo Goſpodarz Niebieſki, iedenże groſz, y o pierwſzey godźinie záraz, y o oſtátniey, w Winnicy ſwoiey robiącym płáći; krzywdy iednák nikomu nie czyni: y dla tego dobrze tym ſzemráią.

mráiącym mowi: *Tolle quod tuum eſt, & vade.* Weź co twoie ieſt, kontentuy ſię. Iżali niegodźimi ſię czynić, co mi ſię zda? iżali oko twoie złośliwe, że ia ieſtem dobry? co ſię ták rozumie: Iedenże groſz wieczney ſzczęśliwości, y wieczności ſzczęśliwcy, wſzytkim dáie Bog w Krolestwie Niebieſkim; zá prace, tu na źiemi w Winnicy iego podięte. Iedenże groſz *in Genere* w poſpolitości; (to ieſt, że wſzytkim záſługuiącym Krolestwo Niebieſkie dáie) w oſobności iednák, y wſzczegulności, nie iednęż; ále rożną zapłatę, tenże dobrotliwy Goſpodarz, w Krolestwie ſwoim liczy. Słuchaymy co Apoſtoł *1ma Corinth. 15.* mowi: *Stella ab ſtella differt in claritate, ſic & reſurrectio mortuorum.* Jako gwiazdy ná iednym Firmámencie świecące, ſą wielkiey między ſobą rożnice: iedne ſą, iako Aſtronomowie mowią, *primæ magnitudinis*; pierwſzey wielkości, naywiękſze; drugie *ſecundæ magnitudinis* mnieyſze; inſze *tertiæ, quartæ magnitudinis*; mnieyſze ieſzcze, y mnieyſze: woſtatku inſze *quintæ, ſextæ magnitudinis*: ktorych owo oko ludzkie ledwo rozezna, między inſzemi ná niebie, świecącemi świátłami. Ták y Swięći Páńſcy, *Sic & reſurrectio mortuorum*, w niebie żyiący; lubo káżdy z nich, iáko Prorok powiedział, będźie śiedmkroć świetnieyſzy, niżeli to máteriálne ſłońce; iednák ieden od drugiego, zá oſobliwym udźieleniem ſię tákiemu człeku Bogá, będźie miał wyżſze w wieczney chwale mieyſce: większe, ze Zrzodłá nieſkończoney świátłości ſpływaiące ná ſię, *pro capacitate ſua*, ile śiły iego poiąć mogą, otrzyma oświecenie. Wſzyſcy Swięći *in viſione beatifica*, otwárte będą mieli, ná obecność Boſkiego Maieſtatu oczy; widźieć iednák ći więcey w Bogu Iſtności będą, niż inſzy. Ci záśiędą bliżey Tronu Páńſkiego: owi, choć nayniżſzym, doſkonále iednák, będą ſię kontentować mieyſcem. *Stella ab ſtella differt in claritate, ſic & reſurrectio mortuorum.* Iáko gwiazdá od gwiazdy rożni ſię iáſnością; ták y zmartwych-

wſtánie

wſtánie umárłych, w świátłości wieczney, rożne będźie. Jutrzenká niebieſka, Gwiazdá morſka, ſłońcem przyodziana, dwunaſtą gwiazd ukoronowana, xiężyc pod nogámi máiąca, Náśw. Mátká Bożka MARYA, wſzytkie świátłá niebieſkie, iáko w dźień pogodny ſłońce, wſzytkie gwiazdy gáśi, ná niebie świecące; ták oná wſzytkie *luminária*, wſzytkich ták Aniołow Páńſkich, iáko y świętych ludźi wſzytkich, przewyżſza w świátłości wieczney, y ná wieki przewyżſzáć będźie. *Tu ſupergreſſa es univerſas.* Wſchodźi ná niebieſkim Firmámencie, y on *Lucifer*, Słońce ſprawiedliwości uprzedzáiący, Ian Swięty Krzćićiel, wſchodźi ná naywyżſzym ſtopniu, między wſzytkiemi Swiętemi Páńſkiemi: *Non ſurrexit maior inter natos mulierum, Ioanne Baptiſta.* Stawa, między Seráfinámi Seráfin ziemſki Fráncíſzek, Bonawentura, Tereſſa; świeći między niemi goráiąca miłością Bożką, świetna wyſoką Zakonną doſkonáłością, Klará S. Między Herubinámi Auguſtyn S. Grzegorz S. Ambroży S. Hieronym S. Tomaſz S. wyſoko do poznánia Iſtności Bożkiey wylátuią. Záśiáda Máieſtat Xięſtw, Błogoſławiona Mátká Sálomea Pánná, z Swiętą Kunegundą Ceſarzową, z náſzą S. Kunegundą Pánną. Biorą mieyſce inſzy Swięći, między Mocámi niebieſkiemi, między Páńſtwy, między Archaniołámi; á w oſtátku między Aniołámi: káżdy według záſługi ſwoiey, káżdy według śił ſwoich, ile mu Bog poznáć ſiebie, y czerpáć świátłości ſwoiey nieſkończoney pozwolił. Y Łotrowi prawemu, Zbáwićiel ukrzyżowány dáz ſobą w niebie mieyſce. *Hodie mecum eris in Paradiſo*: y Lewićie ſwoiemu Szczępanowi, pokáże ná práwey ręce Bogá Oycá Wſzechmocnego, zgotowáne odpocznienie, *video cælos apertos, & Ieſum ſtantem à dextris virtutis DEI*: wſzytkim wybránym, da iednoż Krolestwo niebieſkie, iednęż *Fruitionem*, záżywánie Bogá; ále nie iednáko wſzytkim, chwały oney y ſiebie ſámego udźieli, káżdemu według iego

miáry

miáry, tyle, ile poiąć może chwały oney wymierzy, tyle dá, ile kto żáſłuży. *Quâ menſurâ menſi fueritis, eádem remetietur vobis.* Wſzytkim groſz ieden, ukontentowánie ſkuteczne iedno; ále groſz nie iedneyże wagi, nie iednego waloru, ſkuteczności nie iedney.

22. *Denarius.* Groſz dźieśiątkowy, ktorym to Goſpodarz niebieſki, Robotnikom Winnice ſwoiey płáći, rożnie ſię rozumieć może; ábo złoty, ábo ſrebrny, ábo miedźiány; iákie poſpolićie widźiemy ſrebrne dźieśiątkowe groſze, w Hiſzpániey, we Włoſzech, ktore zowią *Iulij*. Będźie w ſzkátule u Páná wielkiego, tak wiele tyśięcy czerwonych złotych, poiedynkowych ták wiele, duplánow ták wiele, Portugałow po dźieśięć, po pięćdźieśiąt, po ſtu czerwonych złotych w ſobie máiących. Wſzytko to czerwone złote; á przećię, niechże weźmie kto, ten groſz złoty, co ma w ſobie ſto czerwonych złotych; á drugi niech weźmie groſz złoty poiedynkowy tylko; obádwá wezmą po groſzu, ále nie obádwá iednáką wezmą zapłátę. Ten *ſimplum*, á on *centuplum*; ten iednę, á ten ſtokrotną odbierze zapłatę. Wſzytkim ſtokrotną obiecuie zapłatę, nagrodę Zbáwićiel náſz drogi; wſzytkim, nie dźieśiątkowy tylko groſz; ále ſtokrotny, zá ieden uczynek dobry odda. Kto iednák więcey pokaże ſię bydź záſłużonym, więcey weźmie. *Reddet vnicuiq; ſecundùm opera ſua.* Jedenże groſz da, iednákąſz zapłatę tym, ktorzy iednákiey ſą w Winnicy iego zaſługi: tym mniey, ktorzy mniey robili; więcey tym, ktorzy więcey w Winnicy Páńſkiey náięći będąc, prácowáli. Y lubo to w dźiśieyſzey Ewángeliey ći ktorzy przyſzli o pierwſzey godźinie, ſzemrzą przećiwko Goſpodarzowi, ktory ich z oſtátniemi porownał, iákoby więcey nád nich robili; ſłuſznie iednák Goſpodarz uważny, roſtropny, ná ich nic nedba ſzemránie: wiedząc, że nie ná tym prawdźiwa należy zaſługá; kto przez długi czás ſłuży, á niedbále, oż ęble; ále ná tym należy, kiedy kto

kto, choć godźinę iedne, á ſzczerze, á uśilnie ſłuży. Nie to praca, ktora ieſt wielka *extenſivè*, wielka względem długiego czáſu; ále to praca chwalebna, ktora ieſt wielka *intenſivè*, względem pilności, ſzczerości, y wſzytkich śił uśilności. Ná mrożie wielkim, w wodźie czterdźieści Zołnierzow Chryſtuſowych, długie męki ćierpieli: kiedy im iuż Korony z nieba niosą; ná mieyſce Apoſtáty iednego z liczby ich, ten ktory nigdy Bogá nieznał, nic dla Chryſtuſa nie ućierpiał, Odzwierny; ſpolną z niemi, wyſzedſzy z wielką gorącośćią Duchá, ná okrutne męczeńſtwo, ſpolną z niemi teyże godźiny Koronę z nieba poſłaną otrzymał. Dla czego Mędrzec *Sapientiæ 4to.* mowi. *Conſummatus in brevi, explevit tempora multa.* w krotkim czáśie ſkończywſzy, wypełnił wiele czáſu: co ſię też powiedźiáło wyżey.

23. Widźiáłá czáſu pewnego, iedna z świętych Dźiewic, ſług Chryſtuſowych, Krzyż Zbawićielow, y ná nim rozpiętego Iezuſa drogiego, ktory wſzytek był otoczony látoroślámi winnemi; z ktorych upurpurowane, Krwią z ran Chryſtuſowych wypływáiącą, záwieſzáły ſię winne groná: to ieſt, Duſze, z ukrzyżowánym Zbáwićielem, ſerdecznie ziednoczone, ná Krzyżu iego uſtáwicznie ſię wieſzaiące. Ktożby nie życzył, w Winnicy Goſpodarzá Niebieſkiego, to Drzewo żywotá, Krzyż Chryſtuſow, iáko látorośl winną wſzytkiemi śiłámi obłápić? ktożby nie życzył przytym Drzewie Winnym, ieżeli nie uwieśić ſię u rąk przebitych Zbáwićielá, ieżeli nie u boku iego, ieżeli nie u nog iego do Krzyżá przykowánych; (boć to tylko ſámym doſkonáłym przyſłuſza) ktożby nie życzył, przynamniey przy ſamey ziemi, uchwyćić ſię z pokutuiącą Magdáleną Krzyża Páńſkiego? y tám przynieść ſłodkie winá grono Zbawićielowi ſwoiemu, to ieſt, ſerce miłośćią pełne, iemu ofiárować: wyćiſnąć z niego wdźięczny liquor ſkruchy, łez obfitych, y napoić pragnącego ná Krzyżu, y wołaiącego ná wſzytkich, *ſitio*, IESUS drogiego.

24.

24. Zbáwićielu moy, niechcę więcey ſtać prożno, prágnę w Winnicy twoiey, y pierwſzey, y oſtátniey godźiny, pilnie záwſze, uśilnie, nieprzeſtánnie robić; nie ták dla tego dźiennego groſzá twego, ktory wſzytkim w Winnicy twoiey Robotnikom ofiáruieſz; iáko raczey dla ćiebie ſámego, Drzewo Winne práwdźiwe, Zbáwićielu moy ná Krzyżu rozpięty; żebyś mnie ſłodkim z gron twoich winnych, z Rąn twoich niewinnych, wypływaiącym winęm, tu ná źiemi nápoił Nayſłodſzy moy IEZU ſkutecznie; á w oney ſzczęśliwośći wieczney, tobą ſámym ábyś mnie ná wieki upoił, iákoś przez Proroka obiecał: *Inebriabuntur ab ubertate Domûs tuæ.* Wſzyſcy upoieni będą od obfitośći Domu twego. Bogu chwała. Amen.

KAZANIE

W Mięſopuſtną Niedźielę.

Ná Obłoczynách Zakonnych,

Wielmożney I. M. PANNY HELENY z Minſká Opáckiey, Podczáſzánki Wárſzáwſkiey. w Kośćiele Pánien Zakonnych, Náwiedzenia Naświętſzey Pánny MARIEY, przy Krákowie.

Roku Páńſkiego, 1696.

Aliud

Aliud autem cecidit in terram bonam, & ortum fecit fructum centuplum. *Lucæ 8.*

Inſze naśienie pádło ná źiemie dobrą, y ſtokrotny pożytek przynioſło.

Cztery ślúby Zakonne Pánien Bogu oddánych, ſą cztery pożytki: ſtokrotny ktory?

1. DZiwna rzecz, *że ták przezornemu Goſpodarzowi Niebieſkiemu, ſiew dźiśieyſſy po większey części, nie wyſedł z pożytkiem.*
2. *Dobroć Boſka, wſſędźie bez bráku rozśiewa łáſki ſwoie: nie z Bogá okázya; ále z ziárná ſámego, ktore z ginęło.*
3. *Nie został iednák bez pożytku ten Goſpodarz: bo mu ſtokrotny pożytek przyniosło to ziárno, ktore ná dobrą rolę pádło: co pokázuieſz Heleno z Domu wielkich Opáckich, w krotce Abbáteſſo.*
4. *Iedynak Boſki, dla Iedynaczki ſwoiey Duſze ludzkiey, rozrutnym ſię wielce ſtał, wſſytkiego dla niey pozbył.*
5. *Czyli tá Iedynaczká, oddáie to Iedynakowi Boſkiemu Chryſtuſowi?*
6. *Ták oddáieſz mężna Białogłowo: odzywaſz ſię vkochánemu twemu:* Dilectus meus mihi, & ego illi.
7. *Mátká Boſka ſámá prawdźiwy Człowiek, ktorego hábit przyiął Syn Boſki.*
8. *W tym hábićie zákázuieſz ſię Chryſtuſowi Oblubienico iego; ten pierwſſy pożytek oddáieſz mu, Vboſtwo Zakonne.*
9. *Drugi pożytek oddáieſz Klauzurę Zakonną: w ktorey Oblubieniec Niebieſki, chce mieć Oblubienicę ſwoię.*
10. *Trzeći pożytek Poſłuſzeńſtwo święte: ieſt to droga perłá, czemu iedná,* vna pretioſa?
11. *Stokrotny pożytek przynoſi, ná dobrey źiemi ziárno padáiące, Oblubieńcá Páńſka.*

12. *Ten ieſt Pániéńſtwo Bogu poświęcone: co znácza ſłowá:* venter tuus ſicut acervus, tritici vallatus liliis.
13. *Tytuły Pánien Zákonnych.*
14. *Pánná Bogu zaślubiona, ſzczęśliwy zasiewek Goſpodarzá Niebieſkiego: mężna białogłowá, nawę ſwoię w porćie ſtánowiąca: Aſtrea żniwem pſennym vkoronowána, do Korony poſtępuiąca.*
15. *Kłos pełny nisko ſię z kłánia: podźiękowánie Wielmożnym Prálatom Prześwietney Kápituły Krákowſkiey, XX. Władyſłáwowi Opáckiemu Archidyákonowi, Stryiowi: Káźimierzowi Lubińſkiemu, Kánonikowi, Wuiowi: á záthym powinſowánie.*

I. GDyby ſię to iákiemu, by też naybiegleyſzemu w goſpodárſkim czynie, tráfiło Ziemiáninowi: *quiá terrigena*: żeby rozśiawſzy rożnie ták wiele, wybornego piękney pſzenicę naśięnia; z czwartey tylko częśći, ktora na dobrą źiemię pádłá, pożytek odebrał, á trzy inſze gdyby cále ſtráćił: ieſzczeby to mniey dźiwna. Ktoż ieſt? ktory by ſię *caſus fortuitos, humaná prouidentiá ineuitabiles*, vſtrzedz mogł? *Quid quiſq; vitet, nunquam homini ſatis cautum eſt in horas.* Ale że ták nieſzczęśćie, ták *caſus inſolitus*, ták wielka ſzkodá, ſámego podkáłá Goſpodarzá wiecznego; rzecz záiſte wielce dźiwna, y nie mniey do wymowięnia żáłoſna. *quis talia fando?* Iuż tu goſpodárſtwá dozorcá, nie ſtooki *Argus*; nie wſzytek otwártemi oczymá upierzony *Herub*; ále nayprzezornieyſza źrzenicá oná, ktora wſzytko przenika; y przeſzłe, y ninieyſze, y przyſzłe, *contingentia* iáwnie záwſze widźi: *omnia nuda & aperta ſunt in oculis eius*: czemuſz naśięnie ſwoie, widząc oczywiśćie, że ſtracone bydź miáło, przy drodze, ná opoce, między ćiernięm, dáremnie, á w przod ieſzcze rozrzuca; toż dopiero dobrą rolą záśiewa. *Aliud autem cecidit in terram bonam.*

2. Cze-

2. Czemu? bo to Dobroći oney nieſkończoney, włáſność iedyna: wſzytkim y złym y dobrym, iednáko rozſypáć dobrodźieyſtwá ſwoie, łáſki ſwoie nieprzebráne: *Solem ſuum oriri facit, ſuper bonos & malos*: wſzytkim bez bráku *ſufficientia media* do zbáwięnia podawáć. *omnes vult ſaluos fieri.* Ze ſłowo Boſkie, ná wſzytkie ſtrony świátá rozśiane, *& in fines orbis terræ verba eorum*; *efficaciam ſuam*, ſkutku ſwego nie odnoſi wſzędźie; iuż tu nie Bog rozśiewáiący Słowo zbáwięnia ludzkiego; ále droga, że to náśienie dobre zdeptáłá; opokà, że oſuſzyłá; ćiernie, że zátłumieło, ſámo ſobie winno. *Perditio tua ex te.*

3. A dla Bogá! to ták opátrzny, ták dobry ten Goſpodarz, ſtráćiwſzy ták wiele náśięnia dobrego; żadney zniego nie odnieśie korzyśći? *lætis agricolam ſegetes ſolantur ariſtis.* Nádgrodźimu to wſzytko, tá część oſtátnia, ktora ná źiemię dobrą pádłá; á nádgrodźi ſtokrotnie. Co obaczemy iáśnie w oſobie twoiey, wybráne pſzenice do gumná niebieſkiego przygotowáney Źiárno, *frumentum Dei*: wielkich zaſługámi przed Bogiem, y w Oyczyznie Antenátow twoich, dorodna Látorośli; *pulchra generatio*; z Domu I. Wielmożnego, ſławnych ná wſzytek świát Polſki Opáckich, w Dom. Mátki Bożey przenieśiona, bliſko przyſzłá *Abbateſſo*. Krzyż Chryſtuſow Imięniem, y złotym kleynotem Przeświętney Parentele twoiey wywyżſzáiąca, ozdabiáiąca HELENO. Ná chwałę twoię, Synu Goſpodarzá Oycá Niebieſkiego, *Pater meus Agricola eſt*; ná obfitą poćiechę wáſzę, Stokrotny Pożytku, ná tey dobrey źiemi, Bogu ná chwałę ſzczęśliwie rozroſzczony. w Imię Páńſkie.

4. Nie pierwſza to, Iedynakowi Oycá Przedwiecznego, wiele bárdzo, á rozrutnie trácić; dla iedynie, tu ná źięmi ukochány gołębice, przyiaćiołki, ſioſtry, Oblubienice ſwoiey, Duſze ludźkiey. *Vná eſt columba mea, amica mea, ſoror mea Sponſa.* z ktorą konwerſować, ktorey źięmiáńſkiego

dozoru dopomagáć, iedyne delicie iego. *Delicia meæ esse cum filijs hominum: egrediamur in agrum, commoremur in villis, videamus.* Oto naprzod szácuiąc sobie, nád wszytkie pożytki, ktore dobra źiemia, pracowitemu przynieść może rolnikowi, tę źiemiánkęć w prawdźie; ále niebá sámego Urodzęniem Szlachetnym tykáiącą; *genus ergò cùm simus Dei. Spiritus æthereis sedibus ille venit;* trzy częśći wybornego zaśiewku, iáko się iuż námięniło, tráći; áby przynamniey, po tey iedney ostátniey, pożądánego pożytku doczekał. *fecit fructum centuplum.* Co większa tęż Iedynaczkę swoię, *vnica mea*, poczytáiąc sobie zá iedyną perłę drogą; *vna pretiosa*; wszytkiego zbył, co tylko miał: żeby iey iedney nábył. *Vendidit omnia quæ habuit, & comparauit eam.* Nád to zápátruiąc się ná tę gioię, ná ten skarb nieoszácowány, *empti enim estis pretio magno*, wtey źiemskiey lepiance ukryty; *simile est thesauro abscondito in agro;* cokolwiek dobr Oyczystych, w rękách iego ználeść się mogło; wszytko to dla tey błotá bryły, tchnieniem ust Boskich ożywioney łożył. *Vendidit & emit agrum illum.* Co że ieszcze nieskończoney miłości iego, zdáło się być máło; iuż nie tylko wszytkich dobr od Oycá swego, dźiedźicznym práwęm ná się zpływáiących, ochotnie dla pozyskánia tey iedney postradał; ále y sámego siebie, z własney substáncyey, z áttrybutow Boskich, wszechmocności, nieśmiertelności, nieskończoności, cáłe wyniszczył. *exinaniuit semetipsum:* dla niewolnice, z domu złotey wolności precz wygnáney, postáć niewolniká ná się wziął: *formam serui accipiens:* żeby wszelką obelżywość iey okrył, *abstulit opprobrium*, stał się iey sámey we wszytkim podobnym: *in similitudinem hominum factus:* dla niey Hábit ludzki przyiął. *& habitu inuentus vt homo.*

5. Ták drogo zákupiona, ták przeważnie nábyta, Synà Gospodarzá wiecznego Oblubienico Siostro, perło iego droga, skárbie nieoszácowány, zaśiewku wyborny! iákoż te ták

ták wielkie stráty, dla ćiebie podięte záwdźięczysz, iáko oddasz Oblubiencowi twemu, Zbáwićielowi twoiemu? masz że tyle odwagi, rezolucyey tyle; żebyś z ową w Pieniách Sálomonowych, odezwáłá się do niego: *Dilectus meus mihi, & ego illi, qui pascitur inter lilia.* Zbáwićiel moy, iedynie vkochány moy, *electus ex millibus*, Báránek niepokalány, między liliámi pászący się, Bog serca mego, *Deus cordis mei*, ták wiele czyni dla mnie? á ia co dla niego? *quid retribuam Domino.*

6. Mężna białogłowo, nie szukámy ćię tám gdźieś, po dálekich Kráiách, drogo przepłácáiąc wynáleźienie twoie. *mulierem fortem quis inueniet?* stáwasz oto w oczách nászych z odwagą tákową, z ták mężnym y státecznym sercem wychodźisz, *exiuit seminare semen suum;* ábyś y ty dla Chrystusá Oblubiencá Duszy twoiey, wszytko cokolwiek własnego mieć możesz, dźiś rozsypáłá: á zátym żebyś mu stokrotny pożytek przyniosłá. *fecit fructum centuplum.* Odzywasz się pomienionymi Oblubienice Páńskiey słowy: *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Zbáwićiel moy wyniszczył się ze wszytkiego, dla zbáwięnia mego, *exinaniuit semetipsum; & ego illi:* toć y ia dlaniego, ochotnie dobrowolnie, zmiłości szczerey iego, zbywam y tey, ktorą mię świát bogato ozdobił, Krolewskiey Korony: *Regnum mundi:* rzucam precz te wszytkie, prętko znikome stroiow świeckich czáczká: *& omnem ornatum contempsi, propter amorem Domini mei Iesu Christi:* y fawory ludzkie *fallax gratia*: y dorodność, y urodzęnie, *& vana est pulchritudo*, zá śmieći poczytam, wszytkiego chętnie postradam, ábym iego sámego pozyskáłá. *vt Christum lucri faciam. Dilectus meus mihi.* Zbáwićiel moy stał się niewolnikiem dla mnie; *formam serui accipiens; & ego illi.* otoż y ia dla Zbáwićielá sámego, niewolnicá Páná mego; przez oddánie się ná ręce Páni moiey, Mátki Niepokalánej iego: *Ecce Ancilla Domini! sicut oculi ancillæ in manibus Dominæ suæ;* idę ochotnie wto dobrow olne więźienie iego, pod słodkie iárzmo złotey niewoli

woli iego, rámioná moie podkładam, *iugum enim meum suaue. Dilectus meus mihi*; Zbáwićiel moy, Bog z Bogá, świátłość z świátłośći, *splendor lucis aternæ & speculum sine macula*; stał się Człekiem dla mnie, przyiął Hábit ludzki dla mnie. *in similitudinem hominum factus, & habitu inuentus vt homo. Et ego illi.* A ia czemu Zbáwićielowi memu, tymże sposobem nie mam záwdzięczyć tego, czemu nie mam przyiąc Hábitu iego?

7. Co to zá Hábit, y ktory to był Człowiek, w ktorego Habićie, pokazał się Syn Boski ná świećie? świątobliwie uczęni przyznáią, że prawdźiwy Człek ná świećie, N. M. Boska sámá tylko była, iákiego Bog *in statu innocentiæ* stworzył: y w Ráiu osádźił. O czym Ildelf: *C. 11. de laud. Virg. Propter duarum naturarum proprietatem, in unitate Personarum connexarum, Dei & hominis, vnius Christi; hæc sola Homo Mater est Virgo.* Wyráźńiey *Ioan: Cantacuzen: Apol. 3. Credimus & confitemur, quòd Mariæ similis homo natus non sit, nec post hac ex viro & muliere nasciturus.* Wierzemy y wyznawamy, że Márycy Człek podobny nie národźił się inszy, áni się národźi z mężá y niewiásty. Dla czego Chrystus názwał się Synem Człeká, *Filius hominis*, chcąc pokazáć że N. Mátce iego, sámey należáło imię, prawdźiwego Człeká; ktorą Bog w nieskáżitelności nátury ludzkiey, w niewinności pierworodney, chćiał iednę záchowáć, po pierwszym przez grzech zgubionym Człowieku.

8. Tego tedy iednego ná świećie Człeká, przyiął Hábit Chrystus. *hanc numero humanitatem.* iáko náucza Doktor Anielski. W tey y ty dźiś odźieży iego, zákazać się chcesz Chrystusowi, tudźiesz zá Bárankiem niepokalánym, gdźie się kolwiek obroći idąca: *sequuntur Agnum quocunq; ierit*: nie w inszym tylko w Hábićie N. M. Boskiey znáydować się prágniesz. *habitu inuentus vt homo.* Y ten ći iest pierwszy pożytek, ktory przynosisz Iedynakowi Gospodarzá Niebieskiego, *fecit fructum* wybrána Oblubienico Páńska: S. Ubostwo Zakon-

Zakonne, wyniszczenie się ze wszytkiego, przyodźianie się w sámego Chrystusá, w Hábit N. M. iego.

9. Drugi pożytek, ktory gotuiesz Chrystusowi Oblubieńico Páńska, iest Klauzurá Zakonna, skarb w roli drogo zákupiony, głęboko zákryty: *quem cum inuenit, abscondit, & emit agrum illum.* Kwiátem polnym, y lilią konwáliową, odzywa się bydz Mądrość wieczna Syn Boski. *Ego flos campi, & lilium conuallium*: y dla tego z domu kwiećia, z Názáret słodkie imię bierze. *Iesus Nazarenus.* Chce mieć Oblubienicę swoię, źiemskim Ráiem, wiosną ustáwiczną kwitnącym; ále dobrze zámknionym: *hortus conclusus*: chce ią mieć żywym zrzodłem; ále zápieczętowánym: *fons signatus puteus aquarum viuentium*: chce ią mieć iedyną gołębicą, nie latáiącą; ále w pieczárach opoki, w ogrodzeniu winnice ukrytą. *columba mea in foraminibus petræ, in cauerna maceriæ*: chce ią widzieć, ále zá ścianą, przez kratę dobrze opátrzoną. *En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos.*

10. Trzeći pożytek gotuiesz Chrystusowi, Oblubienico Páńska, perłę drogą iedyną, *vna pretiosa.* S. Posłuszenstwo Zakonne. Pytáią się w Piśmie biegli, co to zá iedná, ták drogo zákupiona, przez lubilerá Niebieskiego perłá? odpowiádáią że tá iedná perłá iest Dusza ludzka; ták droga tákiey ceny u Chrystusa: że lubo dla zbáwienia nas wszytkich, stał się posłusznym áż do śmierći, á śmierći krzyżowey; *factus obediens vsq; ad mortem*; toż iednák wszytko uczynić był gotow, y dla iednego szczegulnego ná świećie człeká: co Apostoł przyznáie: *qui dilexit me & tradidit semetipsum pro me*: ná ktore słowá Chrysostom S. *adeò singulum quemq; hominem pari charitatis modo diligit, quo diligit orbem vniuersum.* Ták káżdego znas, Zbáwićiel nász ukochał, iáko wszytek świát; káżda Dusza ludzka u Chrystusá, *vna pretiosa*, droga perłá; dla ktorey áż do śmierći Chrystus posłusznym się stał. Tá zaufznicá

Oblu-

Oblubienice iego, między wszytkiemi ozdobámi iey nayprzednieysza; posłuszną bydź áż do śmierći. *inauris aurea, & margaritum fulgens.* Posłuszeństwo, *in auditu auris obediuit mihi,* zausznicá złota, śliczną perłą ozdobiona.

11. Te trzy pożytki przygotowaszy, Oblubiencowi Dusze twoiey, w nagrodę tak wielkich strat iego, dla ćiebie podiętych, wybrána Oblubienico Páńska; kiedy ná tey dobrey źiemi szczęśliwym losem, *iactu Basilico* dźiś świátu západasz, niebu wschodźisz: *cecidit in terram bonam:* tu dopiero oczekiwánym, stokrotnym pożytkiem, ućieszysz dostátecznie, uprágnione serce Gospodarzá wiecznego. *Ecce Agricola expectat fructum pretiosum terræ. Iacobi 5.*

12. Co to zá Stokrotny pożytek, ktorego oczekiwa ten czułoprácowity Robotnik, po zásiewku swoim? S. Hieronim, Anástázy y inśi, Stokrotny pożytek zásiewku dźiśieyszego, rozumieią stan Pánieńiki, stan Dźiewić Chrystusowi poświęconych; czego iásny dowod, iáko we zwierćiedle, wystáwił Duch S. *in Canticis Canticorum*: gdźie opisuiąc czystą Oblubienicę swoię, po tak wielu pochwałach iey, *statura tua assimilata est palmæ; oculi tui, columbarum*: dorodność twoiá iáko wyniosła pálmá, oczy twoie iáko gołębice &c. przydáie ten naywiększy dánk: *venter tuus sicut aceruus tritici, vallatus liliis.* Zywot práwi twoy, iáko zbior obfitego żniwá; iáko złożenie pszenice wyborney, liliámi zewszęd otoczone, obwárowáne. Ktore słowá lubo, *primò principaliter,* o N. M. Boskiey są nápisáne; w ktorey niepokalánym żywoćie Pánieńskim, *in Virgine terra;* ábo *pulchra terra,* iáko text Grecki w dźiśieyszey Ewángeliey czyta; nasięnie wyborney pszenice, Słowo Oycá Przedwiecznego, *semen est Verbum Dei,* rozroszczone, y w Betleem, Domie chlebá złożone; pokarm ná żywot wieczny ożywiáiący, świátu wszytkiemu przyniosło; iednákże *secundariò* y o wszytkich inszych, ślubem czystości Pánieńskiey, Bogu obowiązánych, też słowá rozumieć się máią. 13

13. Swięte, żywe, Bogu upodobáne ofiáry! *exhibete hostiam sanctam, Deo placentem, viuentem Nobilior Christi portio!* Cząstko Chrystusowa nayszlachetnieysza: *Flos Ecclesiastici ordinis*: kwitnący Máiu, wesoła Wiosno rosporządzenia Kościoła Páńskiego: wy to iesteście Stokrotny Pożytek Gospodarzá wiecznego: wy pszenice wyborney, żyzne żniwo, zgromádzenie obfite, zewszęd liliámi otoczone: wy od kąkolu świátowey zárázy oddźielona, á do gumná szczęśliwości wieczney, náznáczona pszenicá wyborna. *triticum autem congregate in horreum meum.*

14. *Læta seges!* szczęśliwy zásiewku Gospodarzá Niebieskiego! ktory dźiś ná tey dobrey źiemi upadszy, Stokrotnym Pożytkiem niebu wschodźisz, *cecidit in terram bonam, & ortum fecit fructum centuplum.* Mężna białogłowo! ktora nawę twoię, zdáleká chleb swoy prowádzącą, w tym porćie *bonæ spei* szczęśliwości twoiey, státecznie stánowisz. *Facta est, quasi nauis institoris, de longè portans panem suum. Astræa Virgo,* Pánno niebieska, ná tym Zodyáku źiemskim, wiencem obfitego Zniwá ukoronowána, kłos wybráney pszenice w ręku piastuiąca: *specie tua, & pulchritudine tua intende:* cudnością cnot świętych, dorodnością S. Powołánia twego, pokaż się tuż w tym zwierćiedle wszytkich doskonáłości, w tym Hábićie Krolowey niebieskiey, bisiorem y purpurą tkáney, *byssus & purpura indumentum eius. Intende, prosperè,* postąp do Korony, od Chrystusá Oblubieńcá twego tobie zgotowáney. *procede & regna.*

15. Áże kłos czym pełnieyszy, tym niżey skłánia się ku źiemi: dla czego przypisał mu Gospodarz dozorny: *humilis quia plena*: skłon głęboko, naprzod przed Bogiem, upokorzone serce twoie; że ćię chćiał ná tey dobrey źiemi, Stokrotnym Pożytkiem rozrośćić sobie: *Deus incrementum dedit.* á zátym odday zuniżonym podźiękowániem, do winney wdźięczności, obowiązáną wolą twoię, dwiemá wielkim

Wáwelu ukoronowánego Swiátłom: *duo luminaria magna:* pod ktorych przychylnym áspektem, y respektem dobroczynnym, wzięłáś záraz ze chrztem świętym, pobożne wychowánie twoie: bierzesz to S. Postánowięnie twoie. Ten *plantauit*, ow *rigauit*, *Deus autem incrementum dedit. Intende prosperè procede.* Powstań postąp daley. Oto cię wita, y z błogosławięństwem swoim czeka, Pátryárchá S. Fundator ziemskiego Raiu tego, przez Naywielebnieyszego Infułatá, Iáśnie Wielmożnego Namiestnikà swego, mowiąc: *Ecce odor Filij mei, sicut odor agri pleni, cui benedixit Dominus*: oto odor odrodzonego w duchu potomká mego, iáko odor żniwá obfitego, ktoremu pobłogosławił Pan. *Det tibi Deus de rore cæli, & de pinguedine terræ.* Niechayći Bog da z rosy niebieskiey, y ziemie obfitości, *abundantiam frugum*: ábyś mu ták przy gotowány, ná tey dobrey ziemi, przyniosła Pożytek Stokrotny. *Ortum fecit fructum centuplum.* Amen.

KAZANIE
W WSTĘPNY PIĄTEK.
W KOSCIELE FRANCISZKA S.
W KRAKOWIE.

Vt sitis Filij Patris vestri, qui in cælis est. *Matt: 5.*
Zebyście byli Synámi Oycá waszego ktory, w niebie iest.

Zeby kto stał się Synem Bozkim, Brátem w Bráctwie Zbáwićielá; co zá kondycye, tey Konfraterniy Chrystusowey záchować ma?

1. *Záćią-*

1. *Zaciąga nas Chrystus, pod Chorągiew swoię, nie tylko zá Towárzystwo; ále zá Bráćia swoię.*
2. *Zá siebie iednego, świátu wydánego; chce Bogu Oycu, wszytkich nas Synámi oddáć.*
3. *O iáko rozrutna iest Dobroć Zbawićielá, przećiwko nam!*
4. *Iákie to Synostwo náśe Bozkie, Bráterstwo z Chrystusem; co zá kondycye Bráćtwá tákiego.*
5. *Lubo iesteśmy Synámi Bozkiemi, że nas stworzył; Brácia Chrystusowa że się wćielił; ieszcze to nie ściśte Bráterstwo.*
6. *Nayściśleysse Bráterstwo Christusowe známi, przez Wiárę, y Miłość.*
7. *Czemu Saulowi Christus mowi: Czemu mnie prześláduiesz, nie moich?*
8. *Ták niewymowna miłość Bozka, iáko sobie lekko ważemy!*
9. *Cztery kondycye, Konfráterniey známi Chrystusowey, y Synostwá Bozkiego.*
10. *Pierwsza: kochać nieprzyiaćioły swoie.*
11. *Dawidowi, zá co Bog obiecał successorá ná tron iego Messyaszá.*
12. *Druga kondycya: dobrze czynić tym, ktorzy nas nienawidzą: kto ią záchowa, iáko Dawid, krewny bliski Chrystusowi.*
13. *Trzećia kondycya: modlić się zá prześláduiących. Ták Chry-Chrystus náwrocił łotrá, y wielu Zydostwá ná Krzyżu.*
14. *S. Szczepan czemu Synà Bozkiego, stoiącego ná práwey stronie, Tronu Boskiego, widźi?*
15. *Czwarta kondycya: Krzyż, nie ták Chrystusow, iáko swoy wła, sny nośić zá Chrystusem.*
16. *Kto Krzyż swoy zá Chrystusem noši, Brátem iego iest,* aliàs *niegodźien Bráctwá iego.*
17. *Kochánkow tylko swoich, Krzyżem Chrystus częstuie, przykładem Piotr, y Ian.*
18. *Kto chce bydź Beniáminem Chrystusowym, niechay pomienione kondycye, w Bráctwie iego pełni.*

Vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cælis eſt *Matt. 5.*

1. ZApowiedźiáną ſekretnie dźiś piąty dźień, kochánym Vczniom ſwoim okrutney męki, krzyżá śmierći ſwoiey, do Ieruzalem Proceſſyą; *Ecce aſcendimus Hieroſolymam*; dniá dźiśieyſzego publicznie u Mnieyſzey Bráći ſwoiey, w Areyconfraterniey *Compaſſionis*, w Bráctwie ſwoim ulubionym, Zbáwićiel náſz záczyna; podnoſząc w pierwſzy Marſowy Piątek, żałobną Krzyżá ſwego chorągiew, wſzytkich pod nię wiernych ſwoich záćiąga: *Cum exaltatus fuero, omnia traham ad meipſum*: zá Towárzyſz, zá Bráćią ſwoię własną popiſuiąc. *Vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cælis eſt.* Abyśćie byli Synámi, Oycá niebieſkiego, á zátym Bráćią moią, w Bráctwie moim, ábyśćie zemną wſpołdźiedźicámi byli. *vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cælis eſt. Filij & heredes.* A zkądże to, dobrotliwemu Zbáwićielowi náſzemu, odezwánie ſię tákowe? że nas przy dźiśieyſzey expedycyi ſwoiey, wychodząc ná krwáwy plác, męki ſwoiey okrutney, nie záproſtych żołnierzow; ále zá Towárzyſz, zá Bráćią ſwoię záćiąga? *vt ſitis Filij Patris veſtri.*

2. A to widząc Zbáwićiel náſz drogi, iáko Oyćiec niebieſki; ták dálece zákochał Narod ludzki: że dla mizernego człeká, Synà ſwego Iednorodzonego odżáłował, ſtráćił, ná śmierć wydał; *ſic Deus dilexit mundum, vt Filium ſuum daret*; táką miłość nieſkończoną Oycá niebieſkiego ku ſtworzeniu ſwemu, chcąc własną wypłácáć miłośćią Zbáwićiel náſz drogi; *vt cognoſcat mundus, quia diligo Patrem*; táką ſtrátę nieoſzácowáną, zgubę Synà własnego, chcąc Oycu niebieſkiemu nàdgrodźić dniá dźiśieyſzego; oto żałobną męki ſwoiey, pogrzebu ſwego záczynáiąc Proceſſyą; *ſurgite eamus*; zá śiebie iednego, zá Iedynaká przed wieki zrodzonego; wſzytkich wiernych ſwoich w rekompenſę, w nadgrodę tákiey ſtráty, Oycu niebieſkiemu, *iure filiationis*, zá ſyny iego własne

własne oddáć prágnie: *vt ſitis Filij Patris veſtri*; wſzytkich nas Słowo wieczne *Verbum Patris*, Towarzyſtwem ſwoim, Bráćią ſwoią werbuie, Synámi Oycá niebieſkiego popiſuie. *vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cælis eſt.*

3. Dobrotliwy Zbáwićielu moy! ktożby ſię ták wielkiey, y ieżeli ſię godźi mowić, ták bárdzo rozrutney dobroczynnośći twoiey, kto by ſię nie zádźiwił? wielka to, żeś Krew twoię naydroższą, po onych ulicách Ierozolimſkich, po górze Kálwatyey, wſzytkę á wſzytkę do krople oſtátniey roztrwánił: Ciáło twoie Nayświętſze, do poſzárpánia biczámi, goździámi okrutnemi, podał: przy oſtátniey ſukience, wiſząc ná Krzyżu ſromotnie obnażony niezoſtał: *Exinanivit ſemetipſum uſq; ad mortem*; wielka to żeś ſię ze wſzytkiego, y z żyćia ſámego ná świećie wyniſzczył; *uſq; ad mortem.* iednák żeś to wſzytko ludźiom zoſtáwił, coś ludzkiego wźiął, od Nayświętſzey Mátki twoiey; ieſzcze to zda ſię bydź znośnieyſza: ále żeś y ſubſtánciey Oycá twego własney nie przepuśćił, Synoſtwá Iednorodzonego, Dźiedźictwá twoiego własnego, żeś człeku niegodnemu uſtąpił; chcąc ábyſmy wſzyſcy Synámi Oycá twego byli: *ut ſitis Filij Patris veſtri*, Bráćią twoią wſpołdźiedźicámi twemi byli, *ſi filij & heredes*; ktoſz nieprzyzna Zbáwićielu drogi? że tu nieſłychánie rozrutna dobroczynność twoiá. *Quia apud Dominum miſericordia, & copioſa apud eum redemptio!* Tu dopiero pokazáłá ſię, nieſłychánie wielka, nieſłychánie hoyna dobroć twoiá Pánie. *copioſa apud eum redemptio.*

4. Iákie to ieſt Synoſtwo náſze u Oycá niebieſkiego; á Bráterſtwo náſze, w tym Bráctwie Zbáwićielá náſzego, to pierwſza: druga, co zá kondycye, tey Konfraterniey, tego Bráctwá; pokázáć chcę ná chwałę twoię Zbáwićielu naydroższy: ná náukę náſzę y zabáwę Duchowną. w Imię Páńſkie. *Vt ſitis filij Patris veſtri, qui in cælis eſt.*

5. Jákie to ieſt Synoſtwo náſze, u Oycá niebieſkiego, á zátym

zátym Bráterſtwo náſze, w Bráctwie Zbáwićielá náſzego; odpowiáda ná to miodem płynący Doktor, *in Epiſt: ad Rom: Deum Patrem noſtrum dicit, propter originem, quia ab ipſo ſunt omnia.* Dla tego Oycem náſzym, Zbáwićiel náſz, Oycá ſwego názywa; że żywot mamy od niego, iáko wſzytkie rzeczy *propter originem.* Prawdá to, boć y Piſmo ták mowi: *Numquid non ipſe eſt Pater tuus, qui poſſedit te, & fecit, & creavit te?* Iżali Bog nie ieſt Oycem twoim, ktory ćię ſtworzył, w poſſeſſią ſwoię, w opiekę wźiął ſwoię. Atoli że Zbáwićiel świátá nie wſzytkim; ále tylko ſamym wiernym Oycoſtwo, Oycá ſwego przyznał; á zdraycom onym, złośliwym Faruzom diabłá zá oycá oddał, rzekſzy: *vos ex patre diabolo eſtis. Ioan. 8.* wy diabłá oycá maćie; muſi bydź coś oſobliwſzego nád to, że Synámi ieſteſmy Oycá niebieſkiego, nie *propter originem* tylko. *Iuſtinianus Martyr* mowi: że Oycá niebieſkiego, Oycem náſzym zowiemy dla tego; żeſmy mu iáko Oycu uſzánowánie pobożność náſzę powinni; *propter reverentiam & religionem.* ták ſłudzy Náámanowi, Páná ſwego oycem zowią. *4. Reg. 5.* ták Dawid Saulá oycem ſwoim, upadáiąc przed nim wita *1. Reg. 24.* Toż *Tertulianus de Orat. c. 2.* rozumie mowiąc: *Deum Patrem cognominamus: appellatio iſta & pietatis & poteſtatis eſt.* W ięcey tenże *Lib. de Reſurrectione c. 19. mowi:* Dla tego práwi, názywa nas Chryſtus Synámi Oycá niebieſkiego, *vt ſitis filij*, że ćiáłá tego złożeni ieſteſmy: ktore ieſt z krewnione z Chryſtuſem, ieſt ſioſtrą Chryſtuſową. *Ideo iuſtus filius Dei dicitur, quòd eam carnem habeat, quæ ſoror eſt Chriſti.* Aleć przyznam ſię, ták dáleke pokrewieńſtwo z Chryſtuſem, nie widzę żeby miáło bydź godne tytułu Synowſkiego, u Oycá niebieſkiego; á oraz ták bliſkiego Bráterſtwá Chryſtuſowego: bo ieżeli Chryſtus wźiął ćiáło ludzkie, iednák nie *in genere*, ále *in individuo*: nie *quamcunque*, ále *hanc humanitatem*; iáko Doktor Anielski uczy. Do tego ponieważ ſię urodźił bez Oycá ná źiemi, z tey Mátki, ktora żażadney

dney práwie dependencyey, od pierwſzego, iże grzechem zárażonego, Rodźicá náſzego nie miáłá, będąc *præſervata*: ábo iáko inſi mowią *excepta*; tedyć náſze ták dálekie z pokrewnienie z Chryſtuſem, Synoſtwá nam ziednáć prawdźiwie, doſkonále u Oycá niebieſkiego nie może: tym więcey, że *creati ad increatum nulla proportio*: ſtworzenie z Stworcą ſwoim w niwczym porownáć, poſpolitować nie może, iáko uczeni mowią.

6. Zkądże tedy pochodźi Synoſtwo náſze u Oycá niebieſkiego, Bráterſtwo náſze u Synáiego Zbáwićielá náſzego, prawdźiwe? z Uniey oney niepoięrey, ziednoczenia ſię z Chryſtuſem przez Wiárę y Miłość, ták uprzeymego, ták wielkiego: że iednoż á iedno z Chryſtuſem ieſteſmy. *Vivo ego iam non ego, vivit in me Chriſtus.* Apoſtoł. Ták iáko Duſzá z ćiáłem iednoż ieſt, drzewo winne z látorośla iednoż ieſt; ták Chryſtus Zbáwićiel náſz drogi, známi niegodnemi iedno ſię ſtáie, gdy w łáſce ieſteſmy. Słuchayćie iáko mowi u Ianá świętego: *Ego ſum vitis, vos palmites*, Auguſtyn S. mowi: *vnius naturæ ſunt, vitis & palmites*; co drzewo winne, toż y látorośle: co Chryſtus, toż y my niegodni. Jáko Duſzá, mieſzkáiąc w ćiele, iednoſz czyni *Compoſitum*, iednoż ieſt z ćiáłem; ták Chryſtus gdy w nas przemieſzkuie, y my w nim mieſzkamy, iednoż ſię z nim ſtáiemy. *Manete in me, & ego in vobis; qui manet in me, & ego in eo.* támże Zbáwićiel náſz mowi.

7. Potwierdźił tey Uniey ſwoiey z námi Chryſtus, kiedy furyatá okrzyknął onego: *Saule, Saule quid me perſequeris?* S. Auguſtyn mowi: *Noluit dicere Sanctos meos, poſtremò honorabilius Fratres meos; ſed me, hoc eſt membra mea, quibus ego ſum caput.* Nie rzekł do Saulá, Chrześćiánow prześladuiącego: czemu prześladuieſz Swiętych moich? ſług moich? y uczćiwiy nad

wiy nád to, Bráći moich; ále mnie, to ieſt cząſtki moie, Ciáło moie, ktorego ia głową ieſtem. Widźićie, że nas więcey Zbáwićiel waży ſobie niż Bráćią ſwoię, niż ſługi ſwoie: ták nas waży ſobie właśnie, iáko ſámego ſiebie. Ztymże áffektem nierozdźielnym, ztą ták wielką Unią, ktorą ma známi odezwał ſię *Matt. 25. Quamdiu feciſtis uni ex his fratribus meis minimis, mihi feciſtis.* Coż może bydź iáśnieyſzego, ná pokazánie niepoiętey známi, Chryſtuſowey iedności: ktora nas Synámi Oyca niebieskiego czyni; Bráćią Chryſtuſową ták bliską, ták uprzeymie ziednoczoną wyſtáwia? *Mira Domini Iesu Chriſti vnitas, prædicatur cum ſuo Corpore; ut intelligas caput ſuis compati & congratulari membris: ſicut Anima in corpore humano, compatitur ei.* *Paſchaſius* mowi. Cudowne Páná Iezuſa Chryſtuſa z námi, z Ciáłem ſwoim ziednoczenie; ábyſmy uználi, że głową ſpolnie ćierpi, ſpolnie ſię weſeli z członkámi ſwoiemi; iáko Duſza w ćiele ludzkim z nim społecznie ćierpi, y znim ſię weſeli.

8. Dla tegoć kochánek Chryſtuſow Ian S. żárliwym Duchem woła ná nas; *videte, qualem charitatem dedit nobis Pater; ut filij Dei nominemur, & ſimus!* Pátrzayćie, uważayćie uśilnie, iáką nam oświadczył miłość Oyćiec niebieski? táką; że ſię Synámi Bozkiemi, nie tylko názywamy, ále y rzeczą ſamą ieſteśmy. *nominemur & ſimus.* Ktoż ſię tu nie záddźiwi, tákiey miłości? ták niepoiętey ſzczodrobliwości Bozkiey? że wydawſzy zá nas wſzytkich Syná ſwego; wſzytko nam z nim dárował, iáko Apoſtoł mowi: *Qui pro nobis omnibus tradidit illum; quomodò non etiam cum illo, omnia nobis donavit?* Zá Syny náwet właſne wſzytkich nas przyznał, *vt ſitis Filij Patris veſtri.* wſzytko nam dárował. *O divitis Domini magnificam largitionem! o largam & uberem palmam.* O Bogátego Páná wielmożna ſzczodrobliwośći! o rozrutna ręko ták wielkiey dobroczynności? *Gregorius Niſſenus* mowi. Zrozumiał tę godność náſzę, á Bozką przećiwko nam hoyność niewymowną, lubo Pogánin *Epicteſus. apud Lipſium, de Provident.* kiedy mowi: *Si te Cæſar adoptaſſet, quis ſupercilium tuum ferret? tunc cum Dei Filius ſis, non teaſtimas? non attollis?* Gdyby ćię Ceſarz zá ſyná przyſpoſobił, czylibyś ſię nie wynośił z tego? á kiedy ćię Bog zá ſyná bierze, nie będźieſz uznawał tego? nie będźieſz nádewſzytko ſzácował?

9. Tożmy iuż widźieli, iákie nam to Synoſtwo Oyca niebieskiego, iákie Bráterſtwo ſwoie Chryſtus offáruie. *Vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cælis eſt.* A wſzyſcyſz w tey Konfraterniey Chryſtuſowey, w tym Bráctwie ták wyſokim, ták cudownym ieſteśmy? nie; ále ći tylko, ktorzy kondycye tego Bráctwá, doſkonále pełniemy. A ktoreſz ſą kondycye, powinności, tey Archikonfraterniey Chryſtuſowey? Te trzy w dźiśieyſzey zápiſane Ewángeliey. Oświadczáć miłość nieprzyiaćiołom náſzym. *Diligite inimicos veſtros.* Dobrze czynić nas nienáwidzącym. *Benefacite his qui oderunt vos.* Modlić ſię zá prześláduiących nas, y ſzkáluiących nas. *Orate pro perſequentibus, & calumniantibus vos.* Nád to czwarta kondycya, ábo powinność, z Krzyżem ná Proceſſyey zá Chryſtuſem chodźić. *Qui vult venire poſt me, tollat crucem ſuam, & ſequatur me*: ſłowá Chryſtuſowe. Kto tych kondycyi, powinności, pełnić, odprawiáć nie umie; dármo ſię Brátem Konfraterniey Chryſtuſowey liczy; dármo ſobie Imię Synа Oyca niebieskiego przywłaſzcza, uzurpuie. *Vt ſitis Filij Patris veſtri, diligite inimicos veſtros:* ábyśćie byli Synámi Oyca niebieskiego, miłośćią wáſzą, złość, krzywdy nieprzyiaćioł wáſzych nágradzayćie. Kondycya od ſámego Zbáwićiełá Bráctwu ſwemu podána, bez ktorey do Synoſtwá

noſtwá Bozkiego, do Bráctwá Chryſtuſowego w piſáć ſię niepodobna. Dwiemá ludźiom w Stárym Teſtámencie, Abráámowi, y Dawidowi, poprzyśiągł Bog obietnicę ſwoię, iż im miał dáć Synà ſucceſſorá, dźiedźicá prawdźiwego. Z: to Abráámowi Bog uczynił, słuſznà; bo mu Abráám ſynà offiárował; słuſzna że mu ſynà zà ſynà Bog przyobiecał. Ale Dawid, co proſzę tákiego dla Bogà uczynił? że mu tákże iáko Abráámowi, dáć ſynà poprzyśiężonym obowiązkiem obiecał. *Iuravit Dominus &c.*

11. Odpowieda nà to *Rupertus lib 4. de victoria. cap. 27. Ratio docet, non multò minoris fuiſſe meriti, pepercisſe inimico propter Deum; quàm non pepercisſe unigenito filio.* Nie mnieyſza to byłá zasługá, odpuśćić nieprzyiáćielowi Saulowi dla Bogá, co uczynił Dawid; niż iedynakowi ſwemu nie przepuśćić, co uczynił Abráám. y dáley mowi tenże: dla tego poprzyśiągł Bog Dawidowi, że ſię ze krwi iego miał urodźić Syn Bozki: że to wypełnił Dawid, co Syn Bozki rozkazał: *Diligite inimicos veſtros.* Nieprzyiáćielowi ſwemu krzywdę ſwoię dárował, áffektem dobrym złość iego nágradzał; y dla tego obietnicę, że ſię ze krwi iego Syn Bozki urodźić miał, otrzymał. Ktoſzkolwiek chceſz, áby ćię Bog nà dźiatkách błogoſławił, áby ćię zà ſynà ſwego w Bráctwie Chryſtuſowym przyiął; *Diligite inimicos veſtros*; dáruy krzywdy ſwoie, áffektem dobrym, miłośćią złość nieprzyiáćielà twègo odday. *vt ſitis Filij Patrũ veſtri.* ták będźieſz miał mieyſce w Bráctwie Chryſtuſowym, Synem Oycá Niebieskiego będźieſz. *Vt ſitis Filij Patrũs veſtri.*

12. Druga kondycya. *Bene facite ijs, qui vos oderunt.* Dobrze czyńćie tym, ktorzy was nienawidzą. Piekielna zápalony nienawiśćią przećiwko Dawidowi, Monárchá Izráelski Saul; kiedy go ſzuka nà śmierć, zábić koniecznie uśiłuie; w pádł ſam

w ręce

w ręce Dawidowe ſzalony: á obaczywſzy że mu żywot dárował, mogąc go iáko nieprzyiáćielá ſwego głownego, bárdzo łátwo zábić; zápłákawſzy ſerdecznie, krzyknie: *Nunquid vox tua fili mi David?* Atwoyże to głos, Synu moy kochány Dawidźie. *Et levavit Saul vocem ſuam, & flevit:* ryknął ſerdecznie Saul, y rozpłákał ſię. Dla Bogá! zkądże táka odmiáná Saulowi! dopiero ná śmierć ſzuka, iáko naywiękſzego nieprzyiáćielá ſwego Dawidá; á záraz mowi Synu moy: dopiero ſię ogniem ſrogiey nienawiśći palił; á záraz we łzách ſię rozpływa, w płáczu tonie. *Non perinde miror*, złotouſty Chryzoſtom mowi: *Non perinde miror Moyſen, quod ex ſaxo prærupto, fontes elicuit aquarum; ut admiror Davidem, quod ex oculis lapideis, fontes eduxerit lacrymarum.* Nie ták mi dźiwno Moyżeſzowi że z opoczyſtey ſkáły wywiodł wody kryniczne: iáko ſię dźiwuię Dawidowi, że z oczu kámiennych, obfitych łez wyprowádźił zdroie: y dáley mowi tenże: *Egreſſus eſt igitur David, dextram illam totius orbis pretio parem geſtans.* Wyſzedł tedy Dawid z iáskini oney, gdźie żywot dárował nieprzyiáćielowi ſwemu; rękę onę okupu, ſzácunku wſzytkiego świátá godną podnioſſzy. *totius orbis pretio parem,* Dźiwuie ſię tey mowie Złotouſtego Doktorá, uczony Baëzá, y mowi: iżali nie krew Chryſtuſowá, ieſt okupem wſzytkiego świátá? ták to ieſt; ále y ręká iednego człeká, nieprzyiáćielowi ſwemu dobrze czyniąca, ieſt teyże wągi, ieſt ze krwią Chryſtuſową zpokrewniona. *Vt utriuſq; eſſet idem, & unus ſanguis.* Pátrzayże co y ćiebie czeka, ktory nieprzyiáćiołom dobrze czyniſz twoim: iák wielkie z pokrewnienie z Chryſtuſem odbieraż! iáko ſię prawdźiwym ſynem Oycá niebieskiego ſtáieſz! kiedy nieprzyiáćiołom twoim dobrze czyniſz. *Vt utriuſq; eſſet idem, & unus ſanguis.*

13. Trzećia kondycya: *Orate pro perſequentibus & calumnientibus vos.* Modlćie ſię zá prześladuiących, y ſzkáluiących was. Pytáią ſię nabożni, co onego łotra, po práwey ſtronie krzyżá Chryſtuſowego, wiſzącego náwrocíło? y mowią, że modlitwá oná Chryſtuſowá, *Pater ignoſce illis.* Oycze odpuść im: ták y *Gloſſa* ná one ſłowá Jzaiaſzowe: *pro tranſgreſſoribus oravit*, mowi: *Ad hanc vocem Pater ignoſce illis: multa millia Iudæorum adſtantium circa crucem, crediderunt.* Ná te ſłowá Chriſtuſowe, Oycze odpuść im: wiele tyśięcy Zydow, koło krzyżá ſtoiących uwierzyło. Iákoż y Ewángelia świadczy, że wiele biiąc ſię w pierſi, powracáło ſię, náwracáło ſię wyznawáiąc Chryſtuſa prawdźiwie, zá Synà Bozkiego. *Verè filius Dei erat iſte:* prawdźiwie to był Syn Bozki. Miły Boże! czego cudá ták wielkie, czego náuki one, mlekiem y miodem z uſt Chryſtuſowych płynące, ſprawić nie mogły w ſercách onych kámiennych; to modlitwá zá nieprzyiaćioły uczyniona wymogłá, łzy obfite z ſerc, z oczu onych, zákámiałych wyprowádźiłá. Oná modlitwá zá nieprzyiaćioły, Synem Bozkim Chryſtuſa ná krzyżu pokazáłá, *Vere Filius Dei erat iſte.*

14. Pierwſzy Męczennik Chryſtuſow, co to ieſt? że umieráiąc, ſtoiącego ná práwey ręce Bozkiey Synà przedwiecznego, Iezuſa Zbáwićielá widźi. *Video Ieſum ſtantem à dextrâ Dei.* Wzdyć nas tego Wiárá świętá uczy, że Chryſtus, po práwey ręce Oycá ſwego, w Kroleſtwie ſwoim śiedźi, *ſedet ad dexteram Patris.* Czemuſż go Szczepan Swięty ſtoiącego widź? czemu? áto ſię S. Szczepan zá ſwoie nieprzyiaćioły modli; *ne ſtatuas illis hoc peccatum:* á Chryſtus co? pomniąc że obiecał Synoſtwo prawdźiwe Oycá ſwego, tym ktorzy ſię zá przećiwniki ſwoie modlą: *Orate pro perſequentibus vos, ut ſitis filij Patris veſtri;* ná táką modlitwę Męczennikà ſwego powſtáie, uſtępu-

uſtępuie mieyſcá ſwego, dáie práwą rękę Szczepanowi, ná tronie Oycá niebieskiego; że ſię zá nieprzyiaćioły modli, Synoſtwo mu Oycá niebieskiego, Dźiedźictwo ſpołeczne z ſobą przyznáie. *Vt ſitis Filij Patris veſtri.*

15. Ná koniec: kto chce bydź w Brácтwie Chryſtuſowym, Synoſtwo mieć Oycá niebieskiego; potrzebá áby ná Proceſſiey zá Chryſtuſem z krzyżem ſwoim chodźił. *Qui vult venire poſt me, abneget ſemetipſum & tollat crucem ſuam, & ſequatur me.* Bez krzyżá do Brácтwá Chryſtuſowego, nie wpiſzą; Synoſtwá Bozkiego bez krzyżá nieudźielą. *Si compatimur, & conglorificabimur:* ieżeli krzyż nośić, wſpoł ćierpieć z Chryſtuſem będźiemy; w Dźiedźictwie chwały iego, Synámi Bożemi záśięgźiemy. A cóż to zá krzyż, ktory w Proceſſiey zá Chryſtuſem nośić powinniżmy? Rzekłby kto, że to ieſt w Brácтwie Chryſtuſowym krzyż Chryſtuſow nośić; ná Páſſiách, ná medytácyách męki Páńskiey, ná nabożeńſtwách bywáć, Krucyfix w ręku záwſze z paćiorkámi piáſtować? dobre to wſzytko rzeczy, bo Apoſtoł mowi: *Recogitate eum, qui talem ſuſtinuit à peccatoribus contradictionem.* Rozmyślaycie tego, ktory umárł ná krzyżu. *Suſtinuit crucem, contradictionem.* Aleć Chryſtus czegoś więcey po nas potrzebuie; kiedy w ſwoiey Proceſſiey, krzyż nam nośić nie ſwoy; ále náſz własny rozkázuie: *tollat crucem ſuam.* niech weźmie práwi krzyż ſwoy. Nieprágnie tego Chryſtus, ábyżmy Cyreneyczykámi byli, krzyż iego dźwigáli; ſám on ſobie krzyż dźwigał. *Exiit*, Swięty Ian mowi. *baiulans ſibi crucem.* Wyſzedł nioſąc ſobie krzyż. Cóż to tedy zá krzyż náſz, ktory nośić zá Chryſtuſem mamy? mniey poufały przyiaćiel domowy, krzyż to náſz; złe zdrowie, ſtrátá ſubſtancyey, ſtrátá kochánych Rodźicow, Przyiaćioł, Bráći, krewnych, krzyż to náſz: ćiáło náſze, páſſie náſze, áffekty náſze, popędliwośći náſze, krzyże to náſze,

16.

16. Z temi krzyżámi wszytkiemi, z temi zmyślnośćiámi nászemi na krzyż przybitemi, z ukrzyżowánym ćiáłem nászym, chodźić nam w Processiey zá Chrystusem potrzebá; ieżeli chcemy Bráćią Chrystusową, Synámi Oycá niebieskiego zostáć. *Qui Christi sunt, carnem suam crucifixerunt cum vitiis, & concupiscentiis.* Ktorzy są Chrystusowi, ćiáło swoie ukrzyżowáli z niepráwośćiámi, z pożądliwośćiámi swemi. Apostoł S. mowi. Z tákim krzyżem swoim, z ukrzyżowánym ćiáłem swoim, z pássiámi, affektámi swoiemi na krzyżu przybitemi, kto zá Chrystusem processią czyni; ten Brat nayblizszy, Przyiaćiel naymilszy, kochánek naywiększy Chrystusow zostáie; ten nie rozerwáną unią z Chrystusem záwiera, ten się Synem prawdźiwie Oycá niebieskiego stáie. *Vt sitis filij &c.* Kto krzyżá swego nosić zá Chrystusem niechce, kto ćierpieć, znosić krzyżá chroni się; nie iest ten godźien Brácstwá Chrystusowego, nie iest godźien Synostwá Oycá niebieskiego.

17. Pátrzaymy, iáko kochánkow tylko swoich, Chrystus krzyżem raczy, gorzkim kielichem naywięcey częstuie? Niech nam stánie w oczách Piotr Swięty! kiedyż ten otrzymał od Chrystusá, Konfraternią krzyżá S. kiedy obietnicę usłyszał krzyżowey śmierći swoiey? w ten czás kiedy miłość swoię, z á pytánie Chrystusowe, trzykroć mu oświadczył. *Petre amas me? tu scis Domine, quia ego amo te.* Coż ná to Christus? *Cum senueris, extendes manus:* áwoż masz zá táką miłość twoię, osobliwą szczodrobliwość moię, łáskę moię; áto ná krzyżu, iáko y ia Náuczyćiel twoy záwieszony będźiesz, uczczony śmierćią Odkupićielá twego zostánieszs. *Extendes manus tuas.* Ná ktore słowá S. *Fulgentius. Cum ille tertiò interroganti, trinum amoris testimonium reddidisset; statim Dominus Petro, ponendi pro se animam largitus est facultatem.* Mamy tego iásną w Piśmie

Figurę

Figurę. Wszytkiey Bráći swoiey, Iozef niewinny, Rządcá Krolestwá Egipskiego, násypał pełne wory pszenice: y pieniądze, ktore dáli, wszytkim przy każdego worze oddał; samemu kochánemu Bráćiszkowi swoiemu Beniáminowi, do woru pełnego; nie tylko pieniądze, á'e y kielich swoy, kubek swoy, z ktorego napoiu zażywał, włożyć kazał. Obraz to Zbáwićielá nászego, Iozefa niewinnie od swych Bráći záprzedánego: wszytkim ten stał się źiárnem pszenicznym, ná krzyżu umárszy y pogrzebiony zostawszy. *Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit*, Wszytkim wydał okup zbáwienny, *pretium salutis*, krew swoię naydroższą; á kielichá męki swoiey komu udźielił: kochánkom tylko swoim, Beniáminom tylko swoim. Beniámin był Chrystusow, kochánek był osobliwy Chrystusow, Ian S. *Discipulus quem diligebat Iesus.* iákosz z nim Chrystus postępuie? naprzod go kielichem krzyżá męki swoiey częstuie: *potestis bibere calicem, quem bibiturus sum?* Kielichem go podáney trućizny raczy; kubek mu, kocieł wrzącego oleiu, w ktorym był smażony ofiáruie.

18. Kto kochánek, kto Beniámin Chrystusow, ten poczesną gorzkiego kielichá, od Chrystusa przed inszemi odbiera. Kto chce bydź Brátem Chrystusowym, kto Synem Oycá niebieskiego, ten z krzyżem zá Chrystusem chodźi, ten się pełnić Kielichá gorzkośći, w Imię Pánskie nie wzdryga, ále mowi: *possumus.* Więc tedy ná oświadczenie Synowskiey nászey miłośći, przećiwko Oycu niebieskiemu; *Nunc ut cognoscat mundus, quia diligo Patrem*, iáko Chrystus mowił; porwiymy się ochotnie, podźmy niemieszkánie, ná tę Zbáwićielá nászego Processią. *surgite eamus.* Podźmy, postępuymy zá Chrystusem; pełniąc szczerze wszytkie kondycye, powinnośći Brácstwá iego. Odpuszczaymy krzywdy, oświadczaymy miłość nászę, dobrze

czynmy

czynmy nieprzyiaćiołom nászym, modlmy ſię zá prześládowniki náſze, noſmy ochotnie krzyże wſzytkie, dolegliwośći wſzytkie náſze: á tak będźiemy Synámi Oycá niebieskiego. *Vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cælis eſt.* Dayże nam to wſzytkim, Zbáwićielu drogi. Amen.

POSTYLA,

ABO

WYKLAD EWANGELIEY,

NA NIEDZIELĘ SRODOPOSTNĄ.

V Pánien Zakonnych S. Andrzeiá, w Krákowie.

1. *WSzytkim dźiś przy bánkiećie ták wielkim, należy ſię weſelić; ále y do ſtołu czytáć, ábo pytánia nabożne zádawáć.*
2. *Pytánie pierwſze: komu to dźiś weſelić ſię każą?* Lætare.
3. *Drugie. Czemu to* Lætare *ták krotkie.*
4. *Co to ieſt, że zá Pánem Iezuſem, y przez morze przeprawiáią ſię ludźie; á teraz kto zá Chryſtuſem? choć nie zá morzem ieſt, choć w domu ieſt?*
5. *Cudá prowádźiły zá Chryſtuſem ludźi onych. Błogoſtáwieni ktorzy nie widzieli.*
6. *Co zá náuká Przełożonym z tad, że Chryſtus máiąc ták wielkie mnoſtwo Słuchaczá, wſzedł ná gorę.*

7. Dobry

7. *Dobry Geſpodarz Iędrzey S. że ná ſámo Srodopoście, ryb przyſpoſobieł: co ták właśnie ſię, ná tym mieyſcu trafiło.*
8. *Ieden chłopiec S. Iędrzeiowi doſyć, kiedy dobry.*
9. *T nas Chryſtus záſádźić chce, do ſtołu ſwego, y karmić nas pięćią chlebá, y dwiemá rybámi. Co to ſą te chleby y ryby, y iáko ich záżywáć mamy.*
10. *Czemu białogłow nie było przy tym bánkiećie.*
11. *Náſyćili ſię czemuż: bo pięć tyśięcy męſczyzny: niechżeby ieno były białogłowy, nie náſyćiłby ich.*
12. *Okruſzyny tego bánkietu ktore ſą?*
13. *Czemu ná tym bánkiećie, napoiu nie máſz żadnego? dość ſam Chryſtus,* botrus Cypri, fons aquæ ſalientis.
14. *Czemuż przy Wieczerzy Páńſkiey, chleb y wino: bo tám dla ſámych Káplánow,* ſub vtraq; ſpecie: *tu dla świeckich, dość* ſub vna.
15. *Czemu ná koniec Chryſtus ućiekł, przed Koroną Krolewſką?*
16. Concluſio.

1. IAkoſz ſię dźiś nie weſelić, gdy ták weſoło gráią? iáko ſię nie ćieſzyć, gdy Wielkanocne Kyrie, ták wdzięcznie ſpiewáią? iáko ſobie ápetytu nie oſtrzyć, kiedy bánkiet Páński, dla ták wiele tyśięcy ludźi, hoynie záſtáwiáią. Weſel ſię tedy co żywo! podź ná bánkiet dźiśieyſzy co żywo: á ia tym czáſem, będę do ſtołu Poſtylę dźiśieyſzego *Lætare* z Ewángeliey czytał: á zátym, iák to przy bánkietách bywa, będę gadki, pytánia záda wał Słuchaczowi temu: ktory wſzytek ná Duchownych obrokách, y rozmowách; gadki mowię z *Lætare* y Ewángeliy świętey, gadki pobożne, pytánia święte: z inſzemi precz tám zá drzwi do kątá! nie máſz tu dla nich mieyſcá, gdźie Dom modlitwy Páńſkiey, nie łáſkinia złośliwych. Ná chwałę twoię Czeſtniku, karmićielu wſzytkiego świátá, Zbawićielu náſz Pánie Iezu.

2. Pierwsze pytánie, ábo gadká pobożna: komu to dźiś weselić się, przy bánkiećie Chrystusowym każą? naprzod *Introit* we Mszy S. weselić się każe wszytkim obywátelom miástá świętego, to iest wszytkim wiernym. *Lætare Ierusalem.* Lekcya záś teyże Mszy S. weselić się, wyskákiwáć, y wykrzykáć roskázuie, iákiś niepłodney, to iest Pánnie. *Lætare sterilis, erumpe & clama, quæ non parturis.* Ktorasz to iest białogłowá, ktora Pánná nierodząca; á ták wiele dźiatek, iáko żadna insza mátká, wychowuiąca? *quia multi filij desertæ, magis, quàm eius, quæ habet virum.* Iest tá Pánná naprzod Kościoł S. Mátká wszytkich nas powszechna, czysta, niepokalána, zmarszczek żadnych niemáiąca, według Apostoła: *vt exhiberet sibi gloriosam Ecclesiam, non habentem maculam, aut rugam: vt sit sancta & immaculata.* Druga podobna tey, może się názwáć, święta mieyscá tego Mátká, Dobrodźieyká, Błogosławiona Sálomea, Pánná czystá; á ták wiele poświęconych Chrystusowych Oblubienic rodząca! *desponsi enim vos vni viro, virginem castam exhibere Christo.* O iákie wesele tych Mátek! iákie *Lætare* tych Pánień! ilekroć rázy widzą, że kochane ich dźiátki, do stołu Páńskiego uczęszczáią, przy bánkiećie Chrystusowym, chlebem iego, Sákrámentámi iego raczą się. O iákie wesele tych Mátek! iákie *Lætare* tych Pánień!

3. Drugie pytánie: czemusz to, to *Lætare* ták krotkie? tylko po *Kyrie eleison?* bo to *Lætare* białogłowskie, weselę Pánieńskie; á bi[illegible]ogłowskie wesele, tylko Pánie zmiłuy się! *Kyrie eleyson.* dopiero się śmieie, iáko słońce wschodzące; á záraz iáko bobr nieutulony płácze. *Vt flerent oculos erudière suos.*

4. Dáley postąpmy, do słow Ewángelisty S. *Odszedł IEZVS ná morze, y szłá zá nim wielkość ludźi* Cóż to iest? zá Pánem Iezusem, mnostwo wielkie ludźi idźie, przez morze się gorzkie, y niebespieczne przeprawia? musiáłá to tam bydź wielka żárliwość, gorąca miłość ludźi onych, przećiwko Pánu Iezu-

su Iezusowi: że się y przez morze zá nim udawáli, wybieráli. Niepotrzebáć teraz dáleko szukáć Páná Iezusá, niepotrzebá zá nim przeprawiáć się przez głębokie morzá: nie ná puszczy teraz Pan Iezus, nie zá morzem: á to w ták bliskim Kościele iest, o to w chorze iest, ták o iedno stąpienie przyległym; á przećię ná nas dzwonić ták długo, do Kościoła, ták długo kołátáć ná nabożeństwo trzebá y owszęm prosić nas ná powinność nászę, przyniewaláć czásem koniecznie potrzebá. *compelle intrare.* Zárliwemu studze Chrystusowemu zá Chrystusem iść, nie tylko morze; ále żadna rzecz nieprzeszkodźi, *quis nos separabit à charitate Christi?* Idźie Pan Iezus do Kościołá; ożiembłe serce mowi sobie: hey wszędźieć Pan Iezus, źimnoć teraz, wilgoć wielka w Kościele. *quis nos separabit? non nuditas.* Idźie Pan Iezus do choru; mowi gnusne, serce: hey wysokoć tám ná mnie! *quis nos separabit? neq; altitudo.* Idźie do refektarzá; á po coż tám teraz, ná groch, ná kápustę? *quis nos separabit? non fames.* Idźie ná dyscyplinę; záćięte mowi serce: á ná cóż się przed czásem zábiiáć? *Quis nos separabit? non mors, non vita.*

5. *Szło wielkie mnostwo: bo widźieli cudá, ktore czynił nád choremi. Quia videbant signa, quæ faciebat super his, qui infirmabantur.* Cieszćie się tu prawowierni! *Lætare Ierusalem!* że choć w náwiedzeniu, w dotknieniu ręki Páńskiey, w niemocy iákiey, w utrapieniu iákim, niewidźićie cudow Bożkich nád sobą? przećię wy iáko możećie, grámolićie się zá Chrystusem: przećię wy y przez gorzkie morze idźiećie, przeprawiaćie się za Chrystusem. Cieszćie się *Lætare:* bo o was powiedźiał Pan Iezus: Błogosławieni, ktorzy nie widźieli. *Beati qui non viderunt, & crediderunt.*

6. *Wszedł tedy ná gorę IEZVS.* Czemuż? dał náukę Przełożonym wszytkim: áby z wysoká, ná wszytkie strony zgromádzenia swego, oko mieli; kto przychodźi, kto co wnosi, co wynosi. *Vnde domo? quibus aut venisti ab oris?* Y

obaczywszy wielkość ludźi, rzecze do Filipá: A z kąd kupiemy chlebá, áby ći iedli? Druga náuká przy weſołym *Lætare* wſzytkim Przełożonym: áby zdáleká, wcześnie opátrowáli, czego trzebá zgromádzeniu iákiemu: y żeby záraz od Filipá rády záćiągali: to ieſt, od tákiego, ktoryby to wlot iáko ná byſtrolotnym koniu, wſzytko co potrzebá zporządźił gdyż Filip tłúmáczy ſię konie kochaiący. Zle to kiedy dźieći wołáią: ieść Pánie Oycze, Páni Mátko, á dopiero po chleb, y to ieſzcze leniwemi wołmi. *Parvuli petierunt panem, & non erat, qui frangeret eis.*

7. *Rzecze łędrzey: oto chłopię z pięćią chlebá, y dwiemá rybámi.* Niech że teraz nikt nie mowi, żeby Swięty łędrzey, nie miał przezornych oczu, ná káżdą w Kollegium Chryſtuſowym ſpráwę. Oto czego Filip S. niedokazał, to on Chryſtuſowi ſpráwił; á nie tylko chlebá, ále y ryb, ná ſámo właśnie Srodopoście przyſpoſobił; doſyć wcześnie y doſtátkiem, lubo zá máłe piniądze: bo wſzyſcy mieli zá doſyć. *Quantùm volebant.*

8. Tylko mi to dźiwno, że S. łędrzey, iednego tylko miał chłopcá do uſługi, ták wielkiemu mnoſtwu ludźi? doſyć ieden, kiedy ſługá dobry, zá dźieśięć, zá ſto złych; więcey y lepiey ſprawi, nád owych, ktorzy to: *nos numerus ſumus, & fruges conſumere nati. Ignavum pecus, fuci.*

9. *Rzecze tedy IEZUS: záſádźćie ludźi do ſtołu.* Słuchácze moi! y nas ći to Pan Iezus, záſadzáć do ſtołu ſwego, A poſtołom ſwoim każe; á czymże nas częſtuie? piąćią tákże chlebá, y dwiemá rybámi. Pięć chlebow co znáczą? rozumieią niektorzy, że pięć Ran Chryſtuſowych: bo ták Pan Zbáwićiel mowi: *panis, quem ego dabo, Caro mea eſt.* Ale że chleb powinien bydź pſzenny, nie ięczmienny ná Hoſtyą S. bo chleb z inſzego zboża, nie może ſię prawdźiwym chlebem názwáć, tylko ſam chleb pſzenny; dla tego odpowiedam: że pięć chlebow ięczmiennych znáczą, nie Nayświętſzy

tſzy Sákrament; ále Sákrament Pokuty świętey: ktory w ſobie, iákoby pięć bochnow chlebá ięczmiennego, to ieſt oſtrego, y nieſtrawnego zamyka; á te ſą Skruchá, Spowiedź, Doſyć uczynienie w trzy ſpoſoby: iáłmużną, modlitwą, y mortyfikácyą iáką. Dwie záś ryby znáczą, Ciáło y Duſzę Chryſtuſową, z Boſtwem iednym ziednoczone. *Piſcis aſſus, Chriſtus paſſus. Venerabilis* Bedá powiedźiał. Bo kiedy do Stołu Páńſkiego przyſtępuiemy, oraz y Ciáło y Duſzę y Boſtwo Chryſtuſowe przyimuiemy. Dla czego przyſtępuiących do Stołu Páńſkiego, Złotouſty Doktor názywa, *Chriſtiferos.* Piáſtunow Chryſtuſowych. Cieſzmy ſię tedy wſzyſcy, ktorzy do Stołu Páńſkiego idźiemy: bo nie tylko Chryſtuſá iáko Chryſtofor noſiemy; ále ſię w ſámego Chryſtuſá przemieniamy. *Sed tu mutaberis in me.* Auguſtyn S. *Lætare.* Cieſzmy ſię, od tąd niechay nas to iedno ſamo boli; gdybyſmy od pokármu tego, kiedy oddáleni bydź mieli. *Unus dolor ſit, hâc eſcâ priuari.* tenże mowi Doktor Złotouſty.

10. *Záśiádło tedy do ſtołu, iákoby pięć tyśięcy męſczyzny:* á białogłowy gdźie? odpowiem: Przyſzedł pewny człowiek do Klaſztoru Swiętego Sáby, gdźie mięſzkáło tyśiąc Zakonnikow: co też y w Peregrynácyi Rádźiwiłowey opiſano. Tám tákie milczenie, ućiſzenie záſtał; że rozumiał, iż ow Klaſztor puſty był. W Xiędze Zywotow Oycow, piſze o bogoboynym mężu Doroteuſie, ktory do Klaſztoru Pánieńſkiego zgromádźił oſob trzyſtá; á że ſię uſtáwicznie z ſobą wádźiły, we ſrodku Klaſztorá, wyſoką ſalą wyſtáwieł; z ktorey ná owe Zakonnice uſtáwicznie pátrząc, wſzytkie ſwary, niezgody, poyzrzeniem ſámym tłumieł, nie zchodząc z mieyſcá ſwego. Coby tám było przy dźiśieyſzym bánkiećie? gdyby było białogłowy zá ſtoł záſadzono: káżda by była chćiałá czytáć do ſtołu, káżda by była gadki wnoſiłá: a gdyby ſię były poczęły o mieyſce umawiáć, iám Káſztelanka, iám Woiewodzanká, iám Stárośćianká; á ma mnie iedna

mie-

mieszczuchá, choć y z Ieruzalem posiádáć? niestáłoby było głowy Swiętemu Piotrowi, y Swiętemu Iędrzeiowi, zásadzáć ich, y rozwadzáć. *motos componere fluctus.*

11. *Ják skoro się tedy násycieli.* że męszczyzná, łátwo y prędko się násycieli. Niechże by ięno były białogłowy, do stołu onego zásiádły; cáły dzień by były iádły, á ieszczeby máło miáły. Zásiędą ná refekcye duchowne, záżywáiąc obrokow duchownych dzień, ieszcze to máło; tydzień, ieszcze máło. A iuż też to obżárstwo, większe niż Mátki pierwszey Ewy. *Gula spiritualis.* o czym *mystici* Teologowie; á S. Páweł: *Non plus sapere, quàm oportet sapere; sed sapere ad sobrietatem.* Obetkáć się y duchownością niebespieczna. Przyszedł ieden do Stárcá Pustelniká, y prosi áby mu powiedźiał słowo: ow zámilczał. A gdy mu się przykrzył, rzecze Stárzec: przed tym Oycowie máło mowieli; á Uczniowie wiele záraz czynieli: teraz Oycowie wiele náuki dáią, á Uczniowie swoie robią, nic ná to niedbáią.

12. *Zebráli tedy okrussyny, y nápełnili dwánaśćie kossow.* Co to zá okruszyny Stołu Páńskiego we dwunastu koszách? Dwánaśćie Owocow Duchá S. *Charitas, Gaudium, Pax, Patientia, Benignitas, Bonitas, Longanimitas, Mansuetudo, Fides, Modestia, Continentia, Castitas.* Miłość, Wesele, Pokoy, Cierpliwość, Szczodrobliwość, Dobroć, Nieskwápliwość, Cichość, Wierność, Skromność, Wstrzemięźliwość, Czystość. A dla kogosz te frukty zostáły? dla tych co przy stole nie śiedźieli. Wiedźiáłá o tych okruszynách, fruktách, oná dowćipney wielce pobożności Chánányńska białogłowá; ktorey gdy Chrystus rzecze: nie przyszedłem chlebá Synowskiego rzucáć psom: odpowiedźiáłá ták iest Pánie; ále przećię y psiętá zbieráią okruszyny, spadáiące ze stołu Páńskiego. Ták oná białogłowá związáłá Chrystusa, że wymowił: *Magna est fides tua mulier, fiat tibi sicut vis.* Wielká iest wiárá twoiá białogłowo! niech ći się stánie czego chcesz.

Szczę-

Szczęśliwa płći żeńskà! ktora swoim nabożeństwem, bogomyślnością, ták umiesz miękczyć, krępowáć serce Iezusowe! lubo ćię nie przypuszczono do Stołu Páńskiego, żebyś z Apostołámi Swiętymi rownie zásiádłá u niego; áleć więcey w okruszynách zostáwiono, niżeli samego chlebá było. Uznáłá to ognistá Teressa, kiedy się pytáłá Páná: czemu by iey ták wiele łask udźielał, czego wielkim Doktorom nieczynił?

13. Już Goście uczęstowáni, stoły odstáwiono. *Postquam exempta fames epulis, mensæq; remotæ.* Ieszcze się pytam: czemu ná tym bánkiećie, napoiu żadnego nie dáno? Wesoły dźiś bánkiet *Lætare*, czemuż winá nie mász, iáko ná weselu w Kánie? á przynamniey wody? Bo w Kánie Gálileyskiey było wesele, był bánkiet, były gody ludzkie: bez winá tám bydź nie mogło. Tu záś ná puszczy iest bánkiet, są gody Chrystusowe, z wiernemi duszámi: nietrzebá tu winá, bo sam Chrystus iest winne drzewo, iest grono Cypryiskie. *Ego sum vitis vera, botrus Cypri dilectus meus.* Nie ma tu mieysca, nie tylko wodká dla strawienia lepszego; ále y wodá dla ochłodzenia: bo sam Chrystus iest zrzodło, ná żywot wieczny wytryskáiące. *Fons aquæ salientis in vitam æternam.*

14. A czemuż przy Wieczerzy Páńskiey, bez winá bydź nie mogło? bo tám Stoł Páński, był dla sámych Apostołow, ktorych ná ten czas Chrystus Kápłanámi, Biskupámi poświęćieł. Tám trzebá było *sub vtraq; specie;* tu záś dla świeckich Stoł Páński, dosyć *sub vna specie.* A z tąd niech máią oczywistą náukę błądzący Heretycy: ktorzy do Stołu Páńskiego, rownie Kápłany y świeckie ludźie zásadzáć chcą. *Sicut populus sic Sacerdos.* pięknie Doktor Anielski: *Solis Presbyteris, quibus sic cõgruit, vt sumant.* sámym to dáno Kápłanom áby ták záżywáli.

15. Ná koniec: *gdy postrzegł IEZVS, że go mieli vczynić Krolem, vćiekł ná gorę sam ieden.* Krol z Krolow, Pan z Pánow, przed złotą Koroną, od wiernych poddánych ofiárowáną ućiekà! czemuż to? bo stawszy się dla mnie, niewdźię-

wdźięcznika łask swoich tak wielkiego, wzgardzonym niewolnikiem; *formam serui accipiens*; żeby mi dał Krolestwo swoie wieczne; *ego dispono vobis regnum*; ze wszytkich honorow wyzuwa się dla mnie, *opprobrium hominum, & abiectio plebis. nouissimus virorum. fugit. qui dilexit me, & tradidit semetipsum pro me.* Tak mnie ukochał! że nie tylko, cokolwiek miał, wszytko mi dał: Ciało, Krew, Duszę, Bostwo swoie; ale nawet y wszytkiego siebie w Nayświętszym Sakramencie, rzetelnie mi dał, darował: żeby ia żył na wieki, na śmierć się tak wzgardzoną, tak okrutną wydał. *Tradidit semetipsum pro me.* A ia nieszczęśliwy niewdzięcznik co mu za to? słuchaymy, co Grzegorz Swięty *1. par. Pasto. c. 3.* mowi: *exemplum se sequentibus præbens Christus, ad crucis patibulum sponte peruenit, oblatam gloriam culminis fugit, pœnam probrosæ mortis appetit: vt membra eius discerent, fauores mundi fugere, terrores minimè timere.* Dla czego Zbawiciel uniżeł się tak głęboko, nie tylko z honorow; ale ze wszytkiego samego siebie wyniszczeł aż do śmierci? *Exinaniuit semetipsum vsq; ad mortem?* Uczynił to, na przykład samego siebie podaiąc nam Chrystus; sam na drzewo Krzyżowe wstąpieł, przed wyniosłością ofiarowanego honoru uciekł, mękę sromotney śmierci obrał: aby członki iego, nauczeły się uciekać przed faworami ziemskiemi, boiaźni żadnych dla Chrystusa nie lękać się. Niechce dziś Pan Iezus, aby mu wykrzykniono *Viuat Rex!* obrał raczey dla mnie; aby okrutney śmierci przeciw niemu Dekret publikowano: *expedit, vt moriatur: crucifige eum:* nie na Maiestacie Krolewskim, ale na Krzyżu sromotnym tytułu Krolewskiego prągnie. *Iesus Nazarenus Rex Iudæorum. Erat titulus scriptus.* A wdyć, kiedy w Niedźielę Kwietną, wieźdza tryumfalnie do Ieruzalem, nie chroni się tytułu Krolewskiego, y owszem applauzu onego rad słucha. *Hosanna Filio Dauid.* Tak iest: bo widźiał że mu iuż na ten czas, krzyż sromotny, z palmowego, y oliwnego drzewa budować poczynano; kiedy go

dy go Krolem, kiedy Synem Dawidowym witano. O czym Bernard S. *serm: 3. in Ramis. Sanè venturas aliquando turbas, vt raperent eum, & Regem facerent, fugiens legitur declinásse; nunc verò etiam non quæsitus affuit: vt tanquam Rex Israël susciperetur, & prædicaretur ab eis. Et hæc quidem præparatio ad passionem fuit.* Zgoła czytamy, iż Pan Iezus postrzegszy, że mieli przyść y uczynic go Krolem, uciekaiąc zchronił się przed tłuszczą: dźis zaś sam oto, lubo go nie szukano, do miasta tryumfalnie wieźdza: y chce żeby go za Krola Izraelskiego przyięto, y wykrzykniono. Czemuż to? bo ono powitanie, Tytułu Krolewskiego przyznanie, do okrutney męki iego było bliskie przygotowanie. Cierpieć za nas, iest to u Chrystusa Krolować. Przyznał to Prorok Pański mowiąc: *regnauit à ligno Deus.* Iako na Nayiaśnieyszym Tronie, Bog założył na drzewie Krolestwo swoie. *factus est Principatus eius, super humerum eius.* Panowania swego, władze swoiey znak *sceptra, fasces* podniosł; kiedy na ramionach swoich, krzyż sobie na gorę Kalwaryą dźwigał, wyniosł. W ten czas, po bankiecie swoim dźisieyszym, na ktorym się wszyscy nasycieli *impleti sunt omnes*, uraczony został: po wieczerzy swoiey Pańskiey, na ktorey nam wszytkim, pokarm na żywot wieczny ożywiaiący zastawieł, y zostawieł; ukontentowanie swoie naywiększe odebrał: kiedy na krzyżu obelżywościami, z tak iadowitym urąganiem nakarmiony do sytu pokazał się: *opprobrijs saturatus est*: kiedy octem żołcią napoiony, *sitio*, prągnę ieszcze więcey, wołał. *felle potus ecce languet, & dederunt ei acetum cum felle mixtum.* Owosz masz dobrotliwy Panie! od uprzeymie tobie miłych; (lubo wiesz dobrze, iako szczerze y statecznie wiernych poddánych twoich) złotą Krolewską Koronę; ktorać się prędko potym w rękach ich, w cierniowy, miasto laurowego, wieniec obrocieła! *plectentes coronam spineam imposuerunt capiti eius.* Masz oto Krolu Nayiaśnieyszy! *Splendor lucis æternæ*, Panie nasz miłościwy y dobrodźieiu: *miserecors*

ricors & miserator Dominus escam dedit: takie dobroći twoiey nieskończoney, od złośliwych zdraycow twoich, nie poddánych szczerze wiernych, iáwnych rebellizantow, winne záwdzięczenie! ták wesoło záczęte, á ták gorzko, y *requiem* żałobnym niewinney śmierći twoiey zákończone *Lætare.*

KAZANIE II.

NA NIEDZIELĘ SRODOPOSTNĄ.

u Pánien Zakonnych w Kośćiele S. Andrzeiá, W KRAKOWIE.

Facite homines discumbere, erat autem fœnum multum. *Ioan 6.*

Niech ludźie záśieda. á było tám śiáná wiele.

Cùm iussisset turbam discumbere super fœnum. *Matth: 14.*

Gdy roskazał tłuszczy záśieść ná śienie.

Kto chce bydź ná bánkiećie Pánskim, potrzebá áby ćiáło, zmyślnośći swoie iako śiáno skruszeł, dobrze duchá przygotował.

1. *Cieß się Ieruzalem, maß Oycá ták dobrotliwego, Pásterzá ták dobrego.*

2. *Czemu*

2. *Czemu wßytkim ná śięnie záśieść kazáno do stołu?*
3. *Kto chce bydz ná bánkiećie Páńskim, ćiáło iáko śiáno krußyć mu trzebá.*
4. *Czemu uczęstowáney Oblubienicy swoiey oczy, nazywa Oblubieniec oczy gołębic: bo ztákiemi do stołu Páńskiego potrzebá.*
5. *Czemu Apostoł każe nam bydz przepasánemi, y obutemi?*
6. *Czemu Oblubienicá nie wyßłá, żeby sobie nog niezeßpećiłá.*
7. *Ktorzy to* beati *ná gody Báránkowe wezwáni.*
8. *Ewie drzewo zákazáne zdáło się pięknych oczu, bo byłá zálsnęłá.*
9. *Czemu Piotr Páná niepoznał ná brzegu, choć znim mowił.*
10. *Czemu przy dźiśieyßym bankiećie białogłow nie ráchuią.*
11. *Do bánkietu Páńskiego, iáko się gotowáć powinnismy.*

1. Ciesz się! wesel się święta Ierozolimo! *Lætare Hierusalem!* kiedy masz ták dobrotliwego Oycá, Pásterzá ták dobrego, ktory miłośierdźiem zdięty, chlebá szuka dla dźiatek swoich? *Misereor super turbam. vnde ememus panes.* Zgłodzone ná puszczy owieczki swoie opátruie, karmi. *Cum iussisset turbam discumbere super fenum. Lætare Hierusalem.* O iákosz to dobrze temu Pánu służyć! ktory to okiem nieprzerzući nikogo, ále według czásu káżdego pokármem należytym opátrzy? *Et tu das escam ipsorum in tempere opportuno.* O iákosz to dobrze służyć temu Pánu! ktory kiedy otworzy hoyną rękę swoię, káżdego dostátecznie násyći? *aperis tu manum tuam, & imples omne animal benedictione.* Ma oko ná káżdego, ktory mu wiernie służy. *Oculi Domini super iustos.* żadnego sługi, w potrzebie iego nieopuśći. *non vidi iustum derelictum, & semen eius quærens panem.* Szczęśliwi! ktorzy iáko owo sługá pátrzy z ręku Páná Páni swoiey; ták y oni oczy swoie do Páná w potrzebie swey obracáią. *Sicut oculi seruorum, ancillæ in manibus dominæ suæ; ita oculi nostri ad Dominum.*

2. Kiedy

2. Kiedy Zbáwićiel te pięć tysięcy mężow, oprocz co niemiárá białegłow, y dźiećí, ták hoynie częstuie: że wszyscy zá dosyć máią, á ieszcze dwánaśćie koszow okruszyn zostáie; co to zá táiemnicá, że wszytkim do tákiego bánkietu ná śięnie uśieść każą? pięknie bárdzo ná to mieysce, y pytánie *Hieronim Swięty mowi: discumbere iubentur super fenum, vt postquam calcauerint carnem suam, & omnes flores illius, & seculi voluptates, quasi arens fenum sibi subiecerint; tunc per quinquennarij numeri pœnitentiam, ad perfectum centesimi culmen ascendant.* Roskázuią im zásieć ná śięnie; żeby podeptawszy ćiáło swoie, y wszytko iego kwiećie, y roskoszy świeckie, iáko suche śiáno pod nogi rzućiwszy; ná ten czas dopiero przez pięć części Pokuty świętey, do zysku stokrotnego áby posłapili.

3. Kto chce bydź ná bánkiećie Páńskim; kto chce, áby był z ręku Páńskich násycony, ták żeby nigdy niełáknął; potrzebá áby ćiáło swoie, y wszytko kwiećie iego, urodę, urodzenie, kwitnącą młodość podeptał, roskoszy świátowe iáko suche śiáno pod nogámi stárł. *Cum iussisset turbam discumbere super fenum.* O tym będźie mowá moiá, w Imię twoie miłośierny, szczodrobliwy Pánie, w Imię Mátki miłośierdźia twego, IEZUS MARIA.

4. Iáko dźiś ná pustynią, ták wielka tłuszcza zá Pánem Iezusem poszedszy, nákarmiona cudownie była; ták Oblubienicá Páńska, zá kochánem Oblubiencem swoim do winnice *Engaddi* zágościwszy; słodkim gron Cypryiskich winem, uczęstowána została. Co smákuiąc sobie mowi: *Botrus Cypri Dilectus meus, in vineis Engaddi.* Kochánek moy, iáko grono Cypryiskie, ná winnicách *Engaddi.* Ná te słowá, weyzrzy w oczy Oblubienice swoiey Oblubieniec niebieski; boć to záraz po oczách poznáć, ieśli się kto uraczy, y mowi do niey: *Ecce tu pulchra es amica mea. oculi tui columbarum!* o iákoś to piękna iest przyiaćiołko moiá! oczy twoie, iáko oczygołębie.

Czy

Czy niepodobnieysza było, áby Oblubieniec niebieśk, będąc ná áśnieyszym w oczách Oblubienicy swoiey słońcem; *in sole posuit tabernaculum suum, & ipse tanquam sponsus procedens de thalamo suo*; w słońcu założył przybytek swoy, á sam iáko Oblubieniec wychodzący z łożnice swoiey: żeby był Oblubienice swoiey oczy, bystrookiey orlice oczyma udárował? wszák o orlicy powiádáią, że się ná wschodzące słońce, okiem niezmrożonym záwsze zápátruie? Niechce Oblubieniec niebieski Oblubienice tákiey, coby to zrána ná słońce pátrzyłá, á ku południowi, ábo ku wieczoru, żeby ćielskà iákiego szukáłá, ábo ná trupie gdźie upádłá. *Vbi erit corpus, ibi congregabuntur & aquilæ.* Niechce Oblubienice, coby iednym okiem w niebo, á drugim ná ziemię pátrzyłá. Prostych, gołębiczych oczu, chce mieć Oblubieniec niebieski Oblubienicę swoię: *sit oculus tuus simplex, & simplices sicut columbæ*: bystrych, ćiekawych, nieumartwionych oczu nierad widźi, *oculi tui columbarum.* Kto chce tedy bydź ná bánkiećie Oblubienca niebieskiego, oczu mu gołębiczych uskromnionych potrzebá. *Gregorius Nissenus* mowi: *Hom: 4. in Cant: Qui amplius non aspicit ad carnem, & sanguinem; ad vitam aspicit spiritualem, & habet speciem columbæ in oculis.* Kto więcey nieogląda się ná ćiáło y krew; ná żywot duchowny pátrzy, y ma osobę gołębice w oczách. Znowu, czemu tu nie mowi, oczy twoie iedney gołębice, ále iákoby *in plurali*, wielu gołębic? tenże odpowiáda, że oczy gołębic osobliwą rzecz máią: że są iáko zwierćiádłá, ná ktorych wszytkie się obrázy iásno bárdzo wydáią. *In quo defixerit oculos, eius in se suscipit similitudinem*, w kogo się zápátrzy gołębicá, ten się w oczu iey wydáie. Chcesz gołębico Boska, Oblubienico Páńska, ábyś miáłá oczy gołębic; niepátrz że ná drapieżne iástrzaby, nie patrz ná odęte nocne sowy puhácze, ścierwem pásące się kruki, ná ustáwicznie w klatkách, woknách szczebiecżące sroki, papugi; ále pátrz ná niebieską gołębicę, nád Synem Boskim,

Oblu-

Oblubieńcem twoim unoszącą się. *Descendit super eum Spiritus Sanctus in columbæ specie.* Z stąpił na niego Duch Swięty wgołębice postáci. Cudownie pięknie przymawia się do tey właśności oczu gołębiczych Oblubienice Páńskiey, *Macarius S. Hom: 30.* Chrystus iest to málarz niebieski, ktory ná podobieństwo swoie, máluie obraz człeká niebieskiego. Więc iáko málarz niepodobna, áby odmálował twarz ludzką, ieżeli się człowiek wiercieć, y tám y sám ustáwicznie oglądáć, y niewięm gdźie indziey oczy obracáć będźie; ták y Chrystus, nie podobna żeby obraz swoy odmálować miał, ná tákim człeku, ktory niespokoyny, ktory się gdźie indziey obraca. *Si quis ergò spretis omnibus, non obnixè intueatur illum; nequaquam Dominus, suo ipsius lumine pinget imaginem suam.* Ieżeli tedy kto wzgárdźi wszy wszytkim, nie wlepi oczu swoich w niebo; bynamniey Pan, swoim światłem nie odmáluie w nim obrázu swego. pomięniony S. mowi.

5. Gaudentius S. opisuiąc bánkiet záwołány Báránká niepokalánego, wieczerzą Páńską iego. *Tract: 5. in Exod: ser: 2.* przywodzi słowá Apostoła S. *ad Ephes: 6. state ergo succincti lumbos vestros in veritate, & calceati pedes, in præparatione Euangelij pacis:* stoyćiesz tedy przepasawszy biodrá wásze w prawdźie, y obuwszy nogi w przygotowániu Ewángeliey pokoiu: uczy iákosmy powinni umortifikowáć zmyślności ciáłá, y nogám obuwie dobre przybráć; ieżeli chcemy bánkietu Báránká niepokalánego kosztowáć. *Itaq; & lumbi nostri præcincti esse debent, & calceati pedes. Quid enim prodest homini? si solam corporis habeat castitatem, & sine instructione calceamentorum legalium, cordis sui calcaneum, patens præbeat comestioni serpentum.* Dla czego y biodrá násze powinny bydz przepasane, y nogi obute: bo ná coż się przyda człeku? gdy by miał sámę ciáłá czystość, á bez przygotowánia obuwia Zakonnego, piętę swoię, serce swoie odkryte gdyby pokazał ukąszeniu wężow. Dosyć ma wąż piekielny, że ná odkrytą tylko piętę białogłowy

głowy łákomey, czuwáć będźie. *Insidiaberis calcaneo illius.* zásádzkę uczyniisz ná piętę iey. Dosyć miał nieprzyiaćiel Achillesow, że lubo się go żaden postrzał iąc niemogł; sámá tylko pięta iego, podległa ránie zádaney byłá, od ktorey zginął. Niechwali odkrytych stop, Oblubienice swoiey, Oblubieniec niebieski; bo to nie oblubienicá, u ktorey się to nie mogą. Ale ią chwali, że ma obuwie całe. *Quam pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis.* Iák pickne są postępki, przechadzki twoie w obuwiu, Corko Xiążęca.

5. Przyszedł raz Oblubieniec niebieski, przed domek Oblubienice swoicy niepokaláney, y kołácąc, mowi: *Aperi mihi soror mea, amica mea, columba mea, immaculata mea.* Otworz mi Siostro moiá, przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, niepokalána moiá. A puścilasz go do retyraty swoiey? á wyszłász do niego do drzwi? wymowiłá się święta dusza; *lavi pedes meos, quomodo inquinabo illos.* ubrukałabym nogi, nie otworzę, nie wynidę. Choćby nie tylko brát, nie tylko przyiaćiel, nie tylko duchowny w osobie gołębice; ále choćby sám Oblubieniec niebieski przyszedł, nie otworzy, nie wynidźie Oblubienicá.

7. *Beati, qui ad cœnam nuptiarum Agni vocati sunt.* mowi Ian S. Błogosławięni, ktorzy ná bánkiet Páński wezwáni są! á krorzysz to ták szczęśliwi? ktorzy się przygotowáli ná bánkiet on ták, iáko Oblubienicá Báránká niepokalánego. *Datum est ei, ut se cooperiret byssino splendenti, & candido.* Czystey białey, iáko śnieg, świetney száty trzebá, niezábrukáney, bez wszelkiey mákuły, ná bánkiet Báránká weselny.

8 Pierwszym Rodźicom nászym, zgotował Bog, dosyć hoyną prowizyą, kazawszy im wszytkich drzew owocu zażywáć w Ráiu; oprocz iednego tylko drzewá, ná ktorym był owoc wiádomości złego y dobrego, z ktorego zażywáć zákazał. Coż Pánná ieszcze ná ten czas Ewá? upodobáłá sobie

ſobie one, lubo złego owocu drzewo. *vidit mulier, quòd bonum eſſet lignum ad veſcendum, & pulchrum oculis, aſpectu delectabile.* Baweyże, czemuſz ia nie mam tego drzewá użyć, boć y gładkich oczu, y weyzrzenia wdzięcznego. Zá iedno iábłuſzko, tobym miáłá ták ſtráſzny kazus śmiertelny popadáć. *morte moriemini.* wdyć to máłe rzeczy? Oſzálałáś Ewo! trućizná ma bydź dobra? z złego chceiz uczynić dobre? máłe to u ćiebie rzeczy zákazanie? drzewo u ćiebie gładkich oczu, y weyzrzenia wdzięcznego? ktoż kiedy widział, żeby drzewo oczy miáło? prawdá, widział; ále on ślepy w Ewángeliey, ludźi iáko drzewá chodzące. *video homines, velut arbores ambulantes.* ponoś to y ty Ewo záślepłá byłá, żeś drzewo z oczámi pieknemi widźiáłá; żeś drzewo złego, zárázaiącego owocu, zá dobre miáłá. *Vidit igitur mulier, quòd bonum eſſet lignum ad veſcendum.* Ták ieſt, záślepiona byłá Ewá. á ktoż ią oślepił? zła żądza, zły áffekt. Ambrozy S. mowi: *de bono mortis. c. 9. Errat oculus, vbi errat affectus.* Błądźi oko, gdźie błądźi áffekt. *turbatus eſt à furore oculus meus.* zmieſzało ſię od ſzalenſtwá oko moie. Pagninus czyta. *caligauit in ira oculus meus.* záślepło od gniewu oko moie: nieumartwiony áffekt, chćiwość zbyteczna, oko zmyślnośćią iáką záślepione, nie godne ieſt widzęnia zbáwięnia Bożego, niegodne áby miał mowić tákich oczu: *quia viderunt oculi mei ſalutare Dei.* Dźiwnie przyiemnie o tym, złych oczu niedobrym weyzrzeniu, umawia ſię Bernard S. z pierwſzą rodźićielką náſzą: nápomięnione mieyſce, *vidit mulier*, mowiąc. *Quid tuam mortem, tam intentè intueris? quid ſpectare libet, quod manducare non licet? oculos inquis tendo, non manum? non eſt interdictum, ne videam; ſed ne comedam. At ſi culpa non eſt, culpæ tamen occaſio eſt.* Czemu práwi, ná twoię śmierć, ták ſię pilno zápátruieſz białogłowo? ná coſz ći ſię chce widźieć to, czego ſię záżywáć niegodźi? oczy rzeczeſz podnoſzę, nie rękę? niezákazáno, ábym niepátrzyłá; ále żebym nie iádłá, nie záżyła. Cożkolwiek,

wiek, ieżeli niemaſz winy; okázya iednák ieſt bliſka winy. ták odpowieda Doktor S. Ná bánkiet, ktorym Bog częſtuie, zdrowych, proſtych oczu gołębiczych trzebá. *oculi tui columbarum. ſit oculus tuus ſimplex.* Oczy twoie gołębić. niech będźie oko twoie proſte.

9. Piekny przykład mamy, ták zepſowánych oczu, w Ewángeliey S. Zápuſzczáią śieći w morze Apoſtołowie Pánſcy, Ian S. y Piotr S. áż ſię im Pan Iezus, ná brzegu ſtoiący pokaże; rozmawia z niemi, przymawia ſię, áby go częſtowáli. *Pueri, numquid pulmentarium habetis?* Dźieći, maćieſz co do iedzenia? á oni go niepoználi. *Et non cognouerunt Diſcipuli, quia Ieſus eſt.* tylko ſam Ian S. *dixit ergo Diſcipulus ille, quem diligebat Ieſus Petro: Dominus eſt.* Rzekł tedy Uczen on, ktorego kochał Iezus, Piotrowi: Pietrze, Pan ći to! á zkądże tá ślepotá Piotrowi? ktory przed tym, áż do ſámego Boſtwá Chryſtuſowego, zrzenicą oká ſwego przeniknął. *Tu es Chriſtus Filius Dei viui.* Tyś ieſt Chryſtus Syn Bogá żywego! mowi Chryzolog S. *ſerm: 79.* ná te ſłowá: *tardiùs Dominum ſuum videbat, quia facilè vocem ancillæ ſuſurrantis audiuerat.* Nie záras Páná ſwego rozeznał, bo łátwie głoſu ſzepcącey białogłowy ſłuchał. Miły Boże! do czego to przyſzło! odzwierna iedná, czyli tám kuchenna dźiewká, Piotrá S. ták záślepiłá: że Páná Iezuſa uznáć, y uczęſtowáć niemogł!

10. Dźiwna rzecz. Czemu to przy dźiśieyſzym bánkiećie Ewángeliſta Pánſki, poráchował męſzczyznę, á białogłow nie? nápiſawſzy te ſłowá: było pięć tyśięcy mężow, oprocz białogłow. *exceptis mulieribus.* Abo to białogłowy nie ták dobrze iádły, iáko y męſzczyzná? y owſzem męſzczyzná ziadſzy raz, kontentuie ſię; á białogłowá uſtáwicznie, iáko owcá dzwiękę żuie. Iádłyc ony tám dobrze, iáko záwſze; y podobno ieſzcze ſobie ná iutro zchowáły. Przyczyná, czemu ich nieporáchowáno: bo to tám były wſzytkie Swięte Dewotki; nieprezentowáły ſię Apoſtołom Páńſkim,

náwet y ſámemu Ianowi S. choć Pánnie, *Virgo eſt electus*, co dźiśieyſzą Ewángelia wypiſał. Wſtyd białogłowſki niedopuśćił, áby ſię święćić, choćiaſz przed świętemi; popiſować, choćiaſz przed duchownemi Apoſtołámi miały. Ná ſięnie uśiádły, o źiemię wſzytkie ſwoie reſpekty rzućiły, pokryły wrodzonym wſtydem umartwione oczy: twarz, głowę, iák Apoſtoł każe, w obecnośći Páńſkiey, y Swiętych Apoſtołow iego záſłoniły. nieobnażyły ſię, według teráznieyſzey beſpieczney áż názbyt, że nierzekę niewſtydliwey mody. Wiedząc że to ćieſłko, ſiáno ſuche ieſt, ktore łáda wiátr rozwiánie. *omnis caro fenum*: że ten ścierw, proch nikczemny ieſt, y robáctwá brzytkiego bánkiet, uraczenie. *Quia puluis es, & eſca vermium.* ná ſięnie uśiádły: dla tego też godne bánkietu onego zoſtały.

II. Słuchaymyſz Páwłá S. iáko ſię y nam, do Stołu Páńſkiego gotować każe. *Paret autem ſe homo, antequam de pane illo edat. Exhibete vos, tanquam ex mortuis viuentes. ad Roman. 6.* Pokażćie ſię, iákobyśćie od umárłych powſtawſzy żyli. *Mortificate ergo membra veſtra, quæ ſunt ſuper terram. Col: 3.* Umorzćieſz tedy członki wáſze, ktore ſą ná źiemi, z źiemie, y zánurzone w źiemi. Chryſtus záś przeſtrzega w Ewángeliey: *ſi autem manus tua, vel pes tuus ſcandalizat te, abſcinde eum: & ſi oculus, erue eum.* Ieżeli ćię ręká twoiá, ábo nogá twoiá gorſzy, odetniy ią, á ieżeli oko, wyrwiygo. Kto ſię dla Chryſtuſá chromym, kuláwym, ślepym duchownie uczyni; ten będźie godźien bánkietu Báránká niepokálánego. *Beati, qui ad cœnam nuptiarum Agni vocati ſunt.* Błogoſłáwieni, ktorzy ná bánkiet godowy Báránká wezwáni ſą. Ná gody niebieſkie, chromych, ślepych, niedołężnych wezwáć Pan roſkazał. *Cæcos, debiles, claudos introduc huc.* Dáyże nam to Pánie, ábyſmy ſię wyrzekſzy wſzytkich prágnienia świátowych; w trzeźwośći, w pobożnośći, w czyſtośći żyli. *Vt abnegantes ſecularia deſideria, ſobriè, piè, & caſtè viuamus.* Abyſmy

ſmy z ręku twoich Pánie, uśiadſzy ná ſięnie, ćiáło y wſzytko kwiećie iego, y wſzytkie roſkoſzy świátá podeptawſzy; obrok ná żywot wieczny ożywiáiący odebráli. *impleti ſunt omnes.* nápełnieni ſą wſzyſcy. Amen.

KAZANIE
W Niedźielę Męki Páńſkiey,
W DZIEN IOZEFA S.
Przy Profeſſyi dwoch Zakonnic, uS. Andrzeiá w Kràkowie.

Kto z Bogá ieſt, ſłow Boſkich ſłucha. Ioan. 8.
Gdy bytá záślubiona Mátká Iezuſowá Márya Iozefowi. Matth. 1.

Profeſſya Zakonna, ieſt ślubny kontrákt, y bliſkie z powinnowacenie z Bogiem.

1. *Czy podobna, áby człek z powinnowáćić ſię mogł z Bogiem? Co ieſt człowiek?*
2. *Kto chce zrozumieć zpowinnowácenie człeká z Bogiem, niech bez ćiáłá ná te gody przychodźi.*
3. *Prawdźiwe małżeńſtwo, ná wżáiemnie oddáney ſobie woli należy; ták według ćiáłá mowiąc, ták według Duſſy.*

4. *Czemu Bog ſercá od nas chce?*
5. *Bog chce wolna wola: náſz, z wola ſwoia ściśle ziednoczyć.*
6. *Diabeł tákże chce ia ſobie záręczyć.*
7. *Szczęśliwi, ktorzy wola ſwoię Bogu záręczáia.*
8. *Iákie to, człeká z Bogiem, przez oddánie ſię iemu ziednoczenie?*
9. *Iákie tegoż z tymże zpowinnowácenie?*
10. *Czemu Chryſtus zpytawſſy, ktora ieſt Mátká moiá, ktorzy Brácia; odpowiedáiąc, przydáie: To moy Brat, to Mátká, to Sioſtrá.*
11. *Nie ieſt niepodobna, blizko zpowinnowáćić ſię z Bogiem.*
12. *Podźieſz Oblubienice Chryſtuſowe, do tákiego związku, ziednoczenia ſię z cáłą Troyca Nayświętſza, przez ſluby wáſze.*

I. KIedy Zbáwićiel náſz drogi, o ludzkim z Bogiem mowi zpokrewnieniu, *Qui ex Deo eſt*, kto z Bogá ieſt: kiedy Kościoł S. o zaślubinách nayczyſtſzey Mátki Iezuſowey, z czyſtym Oblubieńcem ſwoim, Iozefem S. pámięć czyni: *Cum eſſet deſponſata Mater Ieſu Maria Ioſeph.* Gdy byłá záślubiona, &c. W ten dźień iuż nie trefunkiem; ále zá oſobliwym ſporządzeniem niebieſkim, zaręczyn wáſzych z Bogiem, zaślubin wáſzych z Chryſtuſem Oblubieńcem, Akt weſoły, Akt wſzytkiemu niebu iedynie przyiemny, odprawiáć chcemy: niewinna oddánych, ná ofiárę Bogu ſynogárlic, ábo gołąbiąt paro. *Par turturum, aut duos pullos columbarum.* A podobnaſz to? żeby iákie między Bogiem, á człekiem, záchodźić miáło zpowinnowácenie? podobnaſz to, áby między liliámi Pánieńſkiey czyſtośći, á Kwiatkiem polnym Chryſtuſem Zbáwićielem, *Ego flos campi; nuptiæ Agni*, gody weſelne Bárankà z Oblubienicą, ślubne kontrakty były ſtánowione? *Quid eſt homo, ſi cum*

cum Divina natura comparetur? A co ieſt człowiek, gdyby miał bydź z Bogiem porownány? pyta ſię *Greg. Niſſen: lib. de Beat: orat: 7. Quid eſt homo?* y mowi, według Abráámá człowiek ieſt źiemiá, ſzczery proch. *Terra ac cinis.* Według Izáiaſzá, ſucha trawá: *fenum.* Według Dawidá, człek podobny trawie ſuchy, ſianu, *quaſi fenum.* Według Eccleſiaſteſa, prożność: *vanitas.* Według Apoſtołá ſzczera mizeria. *Deus autem quid eſt?* á Bog co ieſt? *quomodo dicam?* iákoſz odpowidźieć, áni ucho ſłyſzeć, áni ſerce poiąć może. *Huic tamen tali, ac tantæ rei, is qui pro nihilo, in rebus univerſis computatus eſt, conciliatur.* Tákiey iednák niepoiętey wſzechmocności, ten ktory cyfrą iedną, niczym, ſzczerą proznością ieſt, porownány zoſtáie; y owſzem iedno ſię z Bogiem, przez duchowne záślubienie ſtáie: kiedy ſam Bog z tym ſię odzywa. *Oseæ 2. Sponſabo te mihi in ſempiternum, & ſponſabo te mihi in juſtitia, & ſponſabo te mihi in fide.* Trzykroć ſię oświadcza Bog, Duſzy ludzkiey Oblubienicy ſwoiey: záślubię ćię ſobie ná wieki, á záślubię ćię ſobie w ſprawiedliwości, y záślubię ćię ſobie w wierze. *& ſponſabo te mihi in fide.* Jákie to ſą między Bogiem, á człowiekiem niegodnym ślubne kontrakty, iákie Oblubienic Chryſtuſowych, z Bogiem ziednoczenie, zpowinnowácenie iákie? chce obiáśnić ná tey mowie moiey: ná chwałę twoię Oblubieńcze niebieſki, Zbáwićielu świátá; ná cześć Mátki twoiey Nayświętſzey, y czyſtego Oblubieńcá iey, Piáſtuná, karmićiela twoiego; ná náukę y pośiechę duchowną dźiśieyſzych, y wſzytkich Oblubienic twoich, wiecznemi ślubámi tobie ſię oddáiących w Imię twoie Páńſkie.

2. Co to zá ślubne kontrákty, między Bogiem á człekiem; záręczenie, oddánie ſię Oblubienic Chryſtuſowych, z niepokalánym Bárankiem; kto chce ſłyſzeć, y zrozumieć, niechay tu duchem ſámym ſtawa; á ćiáło precz zá drzwiámi, dáleko tám w ſwoiey retiráćie niech zoſtáwi; *aliàs* y nic

nie

nie zrozumie, y pewną konfuzyą odnieśie. *Procul eſte profani.* Záprośił *in Apo: 21.* Anioł Páński Beniáminá Chryſtuſowego, ná gody Bárankowe; áby był obaczył czyſtą Oblubienicę, niepokaláną małżonkę iego. *Veni & oſtendam tibi Sponſam, vxorem Agni.* Podź, á pokażęć Oblubienicę, małżonkę Bárankową. Słuchayćieſz co do inſzych támże mowi: *Foris canes & venefici, & impudici, &c.* fora ztąd pśi, fora czárownicy, fora niewſtydnicy. *Foris canes & venefici, & impudici!* ktożkolwiek z ćiáłá ieſteś, nie maſz ná godách Bárankowych mieyſca. *Nihil coinquinatum intrabit.* Ktożkolwiek w ćiele ieſteś, záręczenia ſię z Bogiem godźien nie ieſteś. *Qui in carne ſunt, DEO placere non poſſunt.* Czyſtym tylko, niewinnym, do wyrozumienia te ſłowo dano; inſzym go poiąć niepodobna. *Non omnes capiunt verbum iſtud; ſed quibus datum eſt.* ſam Zbawićiel mowi.

3. Jákieſz to te gody, iákie záślubienie Bogá z Duſzą ludzką? z niewinnym ná tym świećie człekiem, iákie Chryſtuſa záręczenie? Iáko záślubienie małżeńſkie, między Oblubieńcámi ziemſkiemi, ná ſamym oddániu wzaiemnym, woli ſwoiey; ták y záślubienie Duchowne, záślubienie Bozkie. Dla świeckich ieſt dowodem, świeckie Práwo, ktore mowi: *Nuptias conſenſus facit.* Záślubienie małżonkow prawdźiwe, ſamá oddána ſobie wzaiemnie wóla Oblubieńcow, czyni. *Nuptias conſenſus facit.* Dla Duchownych, ieſt przykładem záślubienie dźiśieyſze, Nayświętſzey Mátki Bozkiey, z czyſtym Oblubieńcem Iozefem S. Pánná byłá y przed porodzeniem, Pánná y przy porodzeniu, Pánná y po porodzeniu; á przećię małżonká: bo ták Anioł mowi: *noli timere accipere coniugem tuam.* Oprocz Mátki Boſkiey, maćie domowy przykład záślubienia tákiego, Swięta Mátkę wáſzę nieodrodne Corki: prawdźiwa byłá Krolá Kolomána małżonká: á przećię z czyſtym Oblubieńcem przez lat dwádźieśćiá y kilká mieſzkaiąc, czyſtá bez mákuły Pánna. Záślubienie tedy Duſze ludzkiey z Bogiem, záręcze-

záręczenie Oblubienic Chryſtuſowych, z Bárankiem niepokalánym, ná tym należy; kiedy człowiek y ná duſzy, y ná ćiele czyſty, wolą ſwoię nierozdźielnym obowiązkiem wiąże, łączy, iednoczy zwolą Boſką: kiedy wolą ſwoię, wolność ſwoię Bogu, zupełnym práwem rezignuie, oddáie. To ieſt *deſponſatio* prawdźiwa, to záślubienie Bogá z człekiem nietozdźielne; kiedy wola náſzá woli Boſkiey, we wſzytkim oddána, záręczona, z wolą Boſką we wſzytkim ziednonie chcę ná źiemi, tylko ćiebie ſamego, Boże ſercá mego.

4. Ná zrozumienie tego; co to ieſt, że Bog ták obfitemi udárowawſzy człeká, z nieprzebránego ſkárbu ſwego dárami, doſtátkámi; pod nogi iego, wſzytkie rzućiwſzy, áby im pánował, powietrzne, wodne, źiemſkie kreatury; *omnia ſubieciſti ſub pedibus eius;* chcąc od tegoż człeká, tak udárowánego, winny wzaiemnie *in recognitionē Dominÿ* wdźięczności, uczynności; należytego przećiwko Pánu, Iednowładcy ſwemu oświadczenia: nie nápiera ſię inſzey iákieykolwiek dániny, od poddánego ſwego; tylko ſercá ſamego: żeby mu go, iáko Stworcy, Oycu powſzechnemu, ſynowſkim ofiárował áfektem. *Fili præbe mihi cor tuum.* Co zá przyczyná tego? bo ſerce ludzkie, ieſt to ſkárbnicá dwoch drogich kleynotow, miłości Boſkiey, y woli we wſzytkim ſobie wolney; w ludzkim ſercu, od Stworce wſzechmocnego złożonych. Więc że człowiek te drogie kleynoty, zdrádą głownego Duſzy ſwoiey nieprzyiaćiela, węża piekielnego wykrádźione ztráćił; miłość Boſką w ſercu ſwoim wygáśił, przez grzech popełniony; y w niewolą wieczną tyranowi piekielnemu, zá iábłko zakázánego drzewá, záprzedał ſię y oddał; Stworcá dobrotliwy, puśćiwſzy w Amneſtią, w zapomnienie wieczne, przeſtępſtwo mándatow ſwoich, rebellią przećiwko Pánu ſwemu, mizernego człeká; żeby ſię powrocił do początku ſwego, do Oycá ſwego ſyn márnotrawny

wny, żeby obaczywszy się pośpieszył; sam się Bog iákoby człowiekowi wprasza: áby mu człowiek to, co ma w sercu swoim, zá naydroższy skarb złożonego, miłość serdeczną, wolą syná posłusznego dobrowolną oddał. *Fili præbe mihi cor tuum.* Czego dowod dálszy.

5. Tenże Stworcá wszechmocny, ták udárowawszy człowieká, Pánem wszytkiego ná ziemi postánowiwszy, ná wyobrażenie swoie, y wszytkich doskonáłości swoich, rzetelnie wystáwiwszy; *Faciamus hominem ad imaginem, & similitudinem nostram;* chćiał go mieć ták wolnym sobie Pánem, iáko y sam iest Krol nád Krolmi, Pan nád Pány, we wszytkim sobie wolen, dał człekowi *liberum arbitrium*: oczym Doktor Anielski. *1. p. q. 83.* Więc że Bog, co do wolności względem stworzenia swego, wolną ma we wszytkim wolą swoię: *Omnia quæcunq; voluit fecit, facit;* iednákże względem siebie samego, ma nieodmienną nigdy, ále záwsze *necessariò* chcącą wolą swoię; oczym tenże Doktor. *1. p. q. 19. art. 10.* dla tego żąda po człowieku serca iego, to iest, áby człek, máiąc wolną wolą, od Bogá sobie udźieloną, względem wszytkich rzeczy stworzonych; względem iednák Stworcę swego prágnie Bog, żeby miał człowiek, nieodmiennie z nim ziednoczoną *necessariò* chcącą, to, co chce Bog wolą swoię: mowi tedy do człeká Bog: *Fili præbe mihi cor tuum.* Odday mi synu serce twoie; nie chćiey nic, tylko co Oyćiec twoy niebieski chce: niemiey inszey w sercu twoim miłośći, tylko miłość Bogá twego; ieżeli nie *extensivè*, to przynamniey *appretiativè*. *Fili*, odday się Bogu Oycu twemu, miłością synowską, wolą dobrowolną podday się Pánu Bogu twemu; iáko się Oblubienicá Oblubieńcowi swemu, zupełnym práwem oddáie; ták y ty synu odday mi serce twoie: ty corko Oblubienico moiá, *soror mea sponsa*, ták się odday Oblubieńcowi twemu niebieskiemu, ták Bogá twego przyłoż, przyćiśniy, iákoby sygnetem przypieczętuy, do sercá twego. *Pone me ut signaculum, super cor tuum.* 6.

6. To dla subtelnieyszych, z Doktorá Anielskiego; dla prośćieyszych, o tym ślubnym kontrakćie między Bogiem, á czystym człowiekiem; náuká Anzelmá S. ktory ták mowi. *Voluntas nostra, ita media stat inter Deum, & diabolum; sicut vxor inter virum, & adulterum.* Wola nászá práwi, iest to piękna ná weyzrzeniu, urodźiwa ná twarzy Rachel. *decora facie, & venusto aspectu.* z iedney strony tey urodźiwey Panny, stoi Bog, y mowi do niey: *Sponsabo te mihi in sempiternum,* zaślubię ćię sobie ná wieki. *Veni de Libano, soror mea sponsa.* Podź z Libanu śiostro Oblubienico moiá. z drugiey strony stoi świát, y diabeł, z ponętámi swemi; y ták do tey szlachetney Panny, woli naszey mowi: *Venite ergò & fruamur bonis quæ sunt, & utamur creaturâ tanquam in iuventute celeriter.* Podźmyż tedy záżyimy dobrego, iáko w młodości, á prędko. *Coronemus nos rosis, antequam marcescant.* Uwieńcuymy skronie násze, rożámi kwitnącemi, poki nie powiędną. Jeżeli tá szlachetna Panna, wolna sobie Páni, wola nászá, usłucha Bogá; ieżli mu się obowiązkiem nierozerwánym, zá Oblubienicę odda; szczęśliwa ná wieki! ieżeli zá diabłá poydźie, ieżeli się świátem, y iego ponętámi upęta, nieszczęśliwa ná wieki! *O beatum connubium, si non admiserit adulterium!* Stáry Doktor Kościołá Bożego *Tertullianus* mowi. O szczęśliwe z Bogiem záślubienie! ieżeli go nierozwiedźie diabelskie omamienie. *O beatum connubium, &c.*

7. Stawasz dźiś, w srzodku tego Choru ziemskich Aniołow; (boć ták poślubione Chrystusowi Dźiewice, miodem płynący Doktor názywa:) *Nemo ergò miretur, si Angelis comparentur, quæ Angelorum Domino copulantur.* Niech się tedy nikt niedźiwuie, że się czyste Panny z Aniołámi rownáią; ktore się z Pánem wszytkich Aniołow iednoczą. *quæ Angelorum Domino compulãtur.* stawasz mowię dźiś, w srzodku Choru tego ziemskich Aniołow, paro wybránych synogarlic, ábo czystych gołębiąt paro: *par turturum.* miłuśieńko

wabi ćię Bog, do zaślubienia z ſobą: *ſponſabo te mihi in ſempiternum.* Będźieſz mi Oblubienicą na wieki. *Veni de Libano ſoror mea ſponſa*; podz do mnie z świátá, corko Oblubienico moiá! ſzczęśliwa ſynogárlic paro! kiedy ná záwołánie Boſkie, iáko byſtra gołębicá porywaſz ſię, y wylećieć prágnieſz. *Quis mihi dabit pennas, ſicut columbæ, & volabo.* Kiedy wolą twoię we wſzytkim ſobie wolną, Bogu ſamemu wiecznym, ślubnym obowiązkiem oddáieſz; niewolnicą ſię iego dobrowolną ſtáieſz. *Ecce ancilla Domini.* Szczęśliwa! kiedy świátu, y ćiáłá ponętom wſzytkim odpowiedźiawſzy; ſamemu niebieſkiemu Oblubieńcowi, zá wieczną ſię Oblubienicę oddáieſz: mowiąc z Oblubienicą Báránká niepokálánego, Agnieſzką S. *Diſcede à me pabulum mortis, quia iam ab alio amatore præventa ſum.* Idź precz odemnie ſtrawo śmierći, bo mnie iuż Oblubieniec niebieſki, záręczył wiecznie ſobie! *quia jam ab alio amatore præventa ſum!*

8. *Druga.* Jákie to ieſt wielkie, iákie niepoięte Oblubienic Chryſtuſowi oddánych, z Bogiem ziednoczenie; á zátym iákie niewymowne zpowinowácenie; ſłuchaymy Apoſtołá S. *Qui adhæret Domino, unus ſpiritus eſt. 1. Corynt: 6.* Kto przyſtáie do Bogá, kto ſię z Bogiem iednoczy, iedenże z Bogiem Duch ieſt. Cudowna niepoięta táiemnicá! czego obiáśnienie tákie: Stworcá wſzechmocny, pierwſzemu Rodzicowi náſzemu, wyſtáwiwſzy z kośći boku iego, podobną iemu, y iedyną podporę żyćia iego, Mátkę náſzę Ewę: oddał mu ią zá małżonkę; *ſimile adiutorium*; chcąc áby w śmiertelnym ćiele, nieśmiertelne plemię ludzkie zoſtawáło ná źiemi: y tákich oboie, chciał mieć nierozerwánie ziednoczone; żeby dwoie onych ludźi, iednoż á iedno, związkiem małżeńſkim nierozdźielnie byli. *Erunt duo in carne una.* Ten wyrok Oyćá Przedwiecznego, Syn Boſki wćielony potwierdźił, w Ewángeliey ſwoiey, u Máteuſzá S. w Rozdź: 19. A zátym inſze, nád to dálcko godnieyſze, doſko-

doſkonálſze zálećił wiernym ſwoim, ziednoczenie czyſte, bez ćiáłá Duchowne: ktore między Bogiem á człowiekiem, przez ślubne kontrákty, obowiązki záchodźi: to ieſt Páneńſtwo Bogu poślubione, Bogá z człekiem, niebo z ziemią nierozerwánie iednoczące: *ſunt qui ſe caſtraverunt propter regnum cælorum.* Co nie wſzytkim chćiał mieć zálecono Chryſtus; ále tym tylko, ktorzy ſię cáłym áffektem, tudźieſz udáią zá niepokálánym Báránkiem. *Virgines ſunt, & ſequuntur Agnum quocunq; jerit.* Ten tedy związek, człeká z Bogiem nierozerwány, to záślubienie ſię Chryſtuſowi Bárankowi niepokálánemu, to przyſtánie do Chryſtuſá, to oddánie ſię Bogu, Oblubienic iego; chcąc opiſać Apoſtoł, mowi: *Qui adhæret Domino, unus ſpiritus eſt.* Iákoby chćiał rzecz: tym ſpoſobem, iáko dwie oſoby ludzkie, w świeckich záślubinách, w doczeſnym małżeńſtwie, iedno ſię ſtáią: ták dwie nátury, między ſobą nieſkończenie rożne, w záślubinách Duchownych, między Bogiem á człowiekiem zachodzących, iedno ſię á iedno ſtáią: Bog, ktory ieſt Duch, *Deus Spiritus eſt.* á człowiek ktory ćiáło ieſt; *quia caro eſt;* oddáiąc ſię Bogu przez ſwięte śluby ſwoie, iedenże Duch z Bogiem ieſt. *Qui adhæret Domino, unus ſpiritus eſt.* Y lubo ſię Bog wyrzekł, mięſzkáć z ćieleſnym człekiem; *non manebit Spiritus meus in homine, quia caro eſt.* Iednákże, kiedy człowiek porzućiwſzy ćiáło, do Bogá przyſtáie, z Bogiem ſię przez miłość y wolą ſwoię, ślubámi obowiązáną iednoczy; iedenże z Bogiem Duch ieſt. O dźiwne niepoięte táiemnice, ziednoczenia ſię ślubnego, Duſzy ludzkiey z Bogiem ſwoim, Bárankiem niepokałanym Chryſtuſem. *Sácramentum hoc magnum eſt! ego autem dico, in Chriſto & Eccleſia.* tenże Apoſtoł przydáie. *O beatum connubium!* ſzczęśliwy, błogoſławiony związku ślubny, mizernego człeká z Stworcą ſwoim, wſzechmocnym! *O terą, quaterą, beati! quos irrupta tenet copula!* ſzczęśliwe, tyſiąckroć błogoſławione Duſze wiernych, z Bogiem wáſzym

z Bárankiem niepokalánym, w ten związek nierozerwány wchodzących! *Beatum connubium.*

9. A Párentelá z Bogiem tego człeká, ktory wolą swoię, serce swoie, Bogu swemu záręczył, wiecznym ślubem oddał; ktory posłuszną wolą swoię, ná záwołánie Boskie, *verbá DEI audit*, obowiązkiem poprzysiężonym záślubił; *Iuravi, & statui custodire legem tuam*; iákie zpokrewnienie z Bogiem, tego człeká iest? Powiedźiano tám Chrystusowi, ná ten czás, wolą Oycá swego, opowiedáiącemu ludźiom: Náuczyćielu, oto mátká twoiá, y bráćia twoi stoią przededrzwiámi; á Chrystus co? iákby nigdy mátki niemiał, áni krewnych żadnych, rzecze: *Quæ est mater mea, & qui sunt fratres mei*? á coto tám zá mátka moiá, co zá bráćia moi? y zćiągnąwszy rękę ná swoie discipuły, rzecze: oto matká moiá, y bráćia moi; ktożkolwiek bowiem uczyni wolą Oycá mego, kto podda wolą swoię, woli świętey iego, ten iest moy brát, ten siostrá, ten mátká moiá. *Ipse meus frater, & soror, & mater est. O beatum connubium!* O cudowne? y szczęśliwe z Bogiem zpokrewnienie człeká tego! ktory to wolą swoię záręczywszy Bogu; nie swoię, ále wolą Boską czyni, wokácyi Boskiey stáie się posłuszny. *Qui ex Deo est, verba DEI audit.* tákiego Chrystus zá mátkę swoię własną, zá brátá, zá siostrę przyznáie: do ták wysokiey Párentele przypuszcza, y dla niego Párentele swoiey według ćiáłá, cále zápomina. *Quæ est mater mea, & fratres mei?*

10. Dźiwnie pięknie ná te słowá Chryzostom S. *Cum his autem & aliud nos docuit, videlicet: in nulla cognatione confidentes, virtutem negligere.* Temi słowy náuczył nas Chrystus, żebyśmy w żadne niedufaiąc pokrewności, urodzenia wyniosłości; cnoty zániedbywáć nie ważyli się. Czemuż? *Si enim matri nihil prodest, nisi virtus adesset; quis utiq; alius per cognationem salvabitur*? Jeżeli Mátce Bozkiey máćierzyństwo Syná Bozkiego, respektu, względu, nie uczyniło żadnego, gdyby była cnotámi świętemi, iáko słońcem przyozdobiona nie była; *Mulier amicta sole*; ktoż choć liczy w Rodźie swoim Swiętych, choć synem ábo corką zostáie, naywyższych iákich Zakonodawcow; może przez to samo zbáwienia dostąpić? nie to Párentelá, bydź synem Fránćiszká S. Corką Klary S. ábo inszego Swiętego; ále to iest Párentelá naywyższa, czynić wolą Bozką. *Vna nobilitas sola est, Dei facere voluntatem.* tenże złotousty Doktor támże mowi: y daley ná też słowá: *Hic mater mea est:* Chcesz dostąpić ták bliskiego zpokrewnienia z Chrystusem człeku? żebyś był nie tylko brátem, ále y siostrą, y mátką Chrystusową *Quid est igitur? quod prohibeat?* á czemusz dostąpić nie masz tego! *Ecce latam nobis constituit viam! & licet non mulieribus solùm, sed & viris fieri Matrem Dei.* Czyś ty męszczyzną, czy białogłową; oto masz otwártą, bitą do tego drogę! odday wolą twoię Bogu, czyń wolą iego Bozką; á będźiesz nie tylko brátem, siostrą, ále y mátką Chrystusową; á nie tylko samego Chrystusa, będźiesz miał zpokrewnienie; ále ze wszytką Troycą naświętszą, dostąpisz blizkiey koniunkcyi, zpowinnowácenia ták wysokiego.

11. Pyta się goracy kontemplatista, Ant. Guilelm: co to iest? czemu Chrystus, kiedy mu powiedźiano; oto mátká twoiá y bráćia twoi, zá drzwiámi stoią; czemu wyrzekszy się iakoby Párentele swoiey źiemskiey, y mátki, bráći swoiey zá mátkę, zá bráćią nieprzyznawszy; czemusz o tych, ktorzy wolą swoię Bogu záślubili, mowi: to iest brát moy, to siostrá, to mátká moiá; czemu Párentelę siostry swoiey przydáie? temu: áby pokazał, że kto wolą swoię, wiecznym obowiązkiem, odda w posłuszeństwo Bogu, *verba Dei audit; quicunq; fecerit voluntatem Patris mei*, ten dostępuie Párentele wszytkiey Troycy Naświę-

świętszey, brátem się stáie Oycá Przedwiecznegó, mátką sámego Synà Bozkiego, siotrą Duchà S. *Ipse meus frater, & soror, & mater est.* Czego złotousty Doktor cudownie potwierdza, mowiąc: ustá świętey oney białogłowy, Mátkę Bozką Niepokalaną, Błogosławioną wyznały: *Benedicta tu inter mulieres.* y żywot iey, pierśi iey czyste, krzykliwym głosem ubłogosławiły: *Beatus venter, qui te portavit, & ubera, quæ suxisti. Et tamen ad hunc ordinem pervenire nobis licet, imò verò ad majorem.* A przećię y nam, mowią złotem płynące vstá, do teyże godności, pokrewieństwà Chrystusowego, y owszem do większey przyiść, nie iest niepodobna! więcey bowiem zpokrewnieni z Bogiem są, ktorzy mu wolą swoię oddáią; niżeli ći, ktorzy się Chrystusowey, naybliższym stopniem Párentele tykáią. *Multò enim propinquiores Deo sunt, qui voluntatem eius faciunt; quàm qui summâ carnis necessitudine, Christo coniunguntur. O beatum connubium, si non admiserit divortium!* O błogosławiona unia! błogosławione z Bogiem zpokrewnienie!

12. Oddána ná ofiárę Bogu, niewinnych synogárlic, wybránych gołębic paro! *par turturum!* do tego ziednoczenia się z Bogiem, przez wyrok własney woli swoiey, przez abnegácyą ciáłá, dobrego mienia, wolności; do tákiey Párentele z Chrystusem Zbáwićielem wászym, przez záślubienie się wieczne iemu; słuchayćie, iáko was zápraszáią, iáko wzywáią mile: *Spiritus & sponsa dicunt, veni! Apoc: 22.* Duch S. y Oblubienicá mowi: Podźćie. Rozumiałbym, że Gospodyni mieyscá tego, ták wielu Corek w Pánieństwie Bogu záślubionych Mátká; ták to iest; ále pierwsza przed nią mowi do was, dniá dźisieyszego záślubiona, wszytkich Pánien Krolowa, Mátká Jezusa. *Cum esset desponsata Mater Iesu. Veni.* Podźćie, mowi y dźisieyszy Nayświętszey Mátki Bozkiey Oblubieniec czysty, Iozef

Iozef S. *veni,* podźćie. Boć to iemu zwyczayna, przy Dźiewiczych z Chrystusem záślubinách assistowáć, obecnie stáwáć, dźiewosłębić; iáko uczynił z Nayczystszą Oblubienicą swoią, Mátką Iezusową, przy niebieskich onych Seráfickiey Teressy, z Chrystusem Zbáwićielem zaręczynách. *Et Spiritus & sponsa dicunt.* y Duch S. y Oblubienicá iego mowi: podźćie! oddayćie się ślubem wiecznym Posłuszeństwá świętego, wyrzeczenia się własney woli swoiey: oddayćie się Oycu niebieskiemu, ktory do was mowi: *Præbe mihi cor tuum.* Oddaymi serce twoie. Podźćie, oddayćie się ślubem Ubostwá S. wyrzeczenia się wszytkich rzeczy doczesnych, oddayćie się Synowi Bozkiemu, ktory *exinanivit semetipsum.* wyniszczył dla was, siebie samego, ze wszytkiego. Podźćie! oddayćie się ślubem Klauzury swiętey, Duchowi S. ktory Bozkie Troyce Nayświętszey Osoby iednoczy, między sobą nierozerwánie wiąże, y iákoby zamyka. *Pater & Filius possunt dici connexi, propter Spiritum Sanctum.* Doktor Anielski mowi. Podźćie oddayćie się ślubem Czystośći, Bogu wiecznie zaręczonym; oddayćie się wszytkiey Troycy Naświętszey, ktora pierwszą Pánną iest. *Prima Virgo Trias est. Gregorius Nazianzenus* mowi. Widźićie iákie was ziednoczenie z Bogiem czeka! *Qui adhæret Domino,* kto się z Bogiem iednoczy, *unus Spiritus est.* Iedenże z Bogiem Duch iest. *Vnus Spiritus est.* Widźićie iáka was Parentela, z sámym Chrystusem Zbáwićielem potyka: *Ipse meus frater, & soror, & mater est.* ten iest brátem, ten siostrą, ten mátką moią; kto wolą swoię woli moiey zaręczy, wiecznym ślubem odda. *Soror mea sponsa.* Zostawćieś zá drzwiámi y mátkę, y brácią wászę, przykładem Chrystusá; zápomniyćie ná świećie pospolstwá wászego, y Domu oycá wászego. *Oblivíscere populum & Domum patris tui.* Podźćie, *veni!* oto wam dźiewosłębi do Chrystusá, Oblu-

blubie-

blubieniec dźiśieyszy, z Nayczyſtſzą Oblubienicą ſwoią, Mátką Iezuſową: tá wam podáie rękę práwą, á ten lewą. *Etenim manus tua deducet me, & tenebit me dextera tua. veni*, podźćie. Oddayże ſam zręku twoich, Iáśnie Wielm: Mśći Xięże Biskupie Láodycki, Sufrágánie, Scholáſtyku, Officiale Generálny Krákowski, mieyſcá tego dobrotliwy Oycze, czuły, pilny Páſterzu! oddayże ſam zręku twoich, przy dźiśieyſzey Ofierze, tę ofiárę Bogu, tę Hoſtyą, ſynogárlic ábo gołębic parę. *Vt darent Hoſtiam; par turturum, aut duos pullos columbarum.* Wyrwáne zźiemie záſadź w tym ogrodźie Oblubieńcá niebieskiego zámknietym, te dwie Lilie; ſam kándoru liliowego wrodzonego, pełny wſzytkich cnot, kwitnący Ogrodźie. A my Słuchácze, kiedy tákie między Chryſtuſem Báránkiem niepokálánym, á Oblubienicámi iego ślubne kontrákty záchodzą; bądźmy weſeli, ćieſzmy ſię, daymy chwałę Pánu. *Gaudeamus, & exultemus, & demus gloriam ei: quia venerunt Nuptiæ Agni, & Vxor eius præparavit ſe.* Bądźmy weſeli winſzuiąc, mowiąc gorącym áfektem: *Felices ter & amplius!* Szczęśliwi po tyśiąckroć rázy! *Beati*, błogosłáwieni, *qui ad cœnam Nuptiarum Agni vocati ſunt.* Błogosłáwieni, ktorzy ná bankiet weſelny, Báránká niepokálánego wezwáni ſą.

AMEN.

KAZANIE

w Piątek po Niedźieli Męki Páńſkiey, w Swięto Siedm Boleśći NAYSWIĘTSZEY MATKI BOSKIEY.

Sądy dwoiákie, Externi & Interni Fori.

Collegerunt Pontifices,& Phariſæi concilium aduerſùs Ieſum. *Ioan: 11.*

Złożyli Káplani Naywyżſsy, y Fáruzowie rádę, ſąd przećiw Iezuſowi.

1. RAdę, *ſądy obwołáno przećiwko Iezuſowi:*
2. *Z okázyey że Łázárzá wſkrześił.*
3. *Ktoż Delator, ktoż ſię odzywa w ſpráwie iego? wſsyſcy cyt.*
4. *A my co Słuchacze?*
5. *Sądy, rádę przećiwko Bogu, y ſpráwiedliwośći iák názwáć?*
6. *Ktorą rádę, ábo ſąd, áffekt, reſpekt záślepi, iuż tám przegrána ſpráwá.*
7. *W Sądźie nieſpráwiedliwym, żadne* beneficia *nie idą.*
8. *Propozyciey tego ſądu punkt pierwſzy: zli dobre złym oddáią.*
9. *Drugi punkt: zły człek czemu Bogu Imięnia iego nie przyznáie.*
10. *Trzeći ártykuł ábo punkt: zły człek niechce, áby kto był dobrym.*
11. *Czwarty artykuł: zły człek gdy mu ſię co ſtánie, nie ná ſię, ále ná Bogá winę wáli.*

12. *W ſprawie kriminálney, káżdemu wolno przy obwinionym ſtánąć.*
13. *Złych ſędziow żywe nápomnienie.*
14. *Niewdzięczny człek, dobrodźieyſtwá o ktore prośił, nieuznáie.*
15. *W ſkrzeſśáiąc vmárłych Chryſtus, więcey niewiernym Zydom dobrodźieyſtwá uczynił, niż wſkrzeſśonym.*
16. Politica, Ratio ſtatûs, *żeby zgubić niewinnego, y piekłá ruſśyć.*
17. *Gdźie Duchowni, Zakonni zásiadáią, tám by miáłá bydź ſprawiedliwość.*
18. *Káifaſś co znáczy?*
19. *Zli Sędziowie nieprzekonánego práwnie potępiáią: komu ſą podobni?*
20. *Káifaſś że Kápłan naywyżſzy, prorokował.*
21. *Tſam P. Iezus, przed złym ſądźm uſtępuie dáleko: ſukay wcześnie* remedia *przećiwko niesprawiedliwemu ſądowi.*
22. *Złość bynaywiększa, znaydźie obronę: Bog y przez złych dobrze nam czyni: będźie Dekret czáſem dobry, ále poſtáremu bez práwie, zle uczyniony.*
23. Forum externum, y Forum internum.
24. *Władze duſże ludźkiey według Filozofow y Teologow, ktore?*
25. *Co to ieſt* Ratio ſuperior, *co* inferior? *Sąd wyżſzego Práwá, y niżſzego.*
26. *Ludźie ktorzy Bogá odſtępuią, znowu ná śmierć Chryſtuſá ſkázuią.*
27. *Pierwſza náprzykład ſprawá, w ſądách Duchownych,* cauſa iniuriarum *iáko przegrána bywa, ábo wygrána?*
28. *Druga ſprawá zazdrości, niezgody, chćiwości cudzego; częſto dekret zá Kaimem, przećiwko Ablowi.*
29. *Obraz ſądu tego,* præiudicatum *Sálomonowe, między dwiemá białogłowámi, o dźiećię iedno; ktore znáczy Chryſtuſá.*
30. *Trzećia ſprawá wſtydu, prawdy, przećiwko niewſtydowi, potwarzy.*
31. *Táka ſprawę żeby wygráły, wieleż ma wſtydliwa Zuzánná towárzyſſek: wiele czyſty Iozef* commilitones. 32.

32. *Sprawá oſtátnia leniſtwá, w ſukániu zbáwienia: pogodnego czáſu nieopuśćáć, bo potym nierychło.*
33. *Co też Chryſtus mowi, kiedy wtych ſądách Dekret przećiw ſobie ſłyſży?*
34. *Záwáruyże nas tego Pánie.*

I. MOy mocny Boże! czegożeś my ſię to doczekáli! nieſzczęśliwy Seym w Ieruzalem, ná dźień dźiśieyſzy złożono: rokoſz przećiwko Krolowi nieba y źiemie podnieśiono: niesprawiedliwe ſądy ná Chryſtuſá Zbáwićielá świáta obwołano. *Collegerunt concilium.* Podnieśćie ieno wewnętrzne oczy, Słuchacze moi! pátrzćie, y uważćie zemną, co ſię to będźie dźiało? widzę że Senat Ierozolimſki záśiadł; pierwſze mieyſce wziął Kaifaſz, naywyżſzy Kapłan Roku onego, *Pontifex anni illius*; po nim Biſkupi y Faryzeuſzowie, to ieſt Zakonni ludźie: ktorych Auguſtyn Swięty dwádźieśćia y czterech liczy, nayſtárſzych Xiążąt, Herſztow. *Principes & capita ſortium Sacerdotum.* iednym ſłowem wſzytká Stárſzyzná, miáſtá onego ſtołecznego, czy to ná Seym, czy ná ſądy kriminálne zbiegłá ſię. *Principes conuenerunt in vnum, aduerſùs Dominum & aduerſùs Chriſtum eius.* Xiążętá zeſzli ſię, zgromádźili ſię w iedno, przećiwko Pánu y przećiwko pomázáncowi iego. *collegerunt Concilium.*

2. A coż zá okázya, tákiego przećiwko Chryſtuſowi nieſpodźianego ſeymowánia? co zá przyczyná, tey ták gorąco zgromádzoney rády? o to Pan Iezus, Łázárzá iuż w grobie przez dni cztery zá śmiárdłego wſkrześił: *iam fatet, quatriduanus enim eſt.* Co że ſię ſtáło, przy ták wielu obywátelách miáſtá Ierozolimſkiego w Betániey; iedni z tych co ná to pátrzyli, w Páná Iezuſá uwierzyli; á drudzy go, niewdzięcznicy ták cudownego dobrodźieyſtwá; że im przyiaćielá wſkrześił, do duchowieńſtwá Ierozolimſkiego odnieśli. *Quidam*

dam autem ex ipsis abierunt ad Pharisæos, & dixerunt eis. Zaraz tedy *ex delatione*, zá odnieśieniem tych zdraycow Páná swego; Káifasz sam zdraycá naywyższy, nie Kápłan, obwołáć rádę dźiśieyszą, ábo sądy roskazał: ná ktorą zbiegło się, co nie miárá złośliwych ludźi. *conuenerunt in vnum, aduersus Dominum.* Zágái tedy Prezydent przeklęty Trybunału onego, sądy obwołane: *Quid facimus?* coż czyniemy.

3. Pytam się po ćichu, kędyśz są ći Delátorowie? y jáko ich zowią, ktorzy to Chrystusá odnieśli: áż ich nieśpecifikuią, ále tylko ktos tám, powiádáią *quidam autem.* Coż to tu zá sądy będą? gdźie *Delator*, co wiedźieć kto? *quidam.* á ile kiedy w sprawie kriminálney. Pátrzę y ná tę y ná owe stronę, chcąc wynáleść człeká, ktory by się przy niewinnym Chrystuśie odezwał: *hominem non habeo.* żadnego upátrzyć nie mogę: *non est qui faciat bonum, non est vsq; ad vnum.* Nie ználazł się żaden, ktory by się przy Bogu oponowáć chćiał. *non est inuentus qui redderet laudem Deo.* A moy naydroższy Pánie! gdźieśz owi Nátánáelowie twoi, Nikodemowie twoi, Iozefowie *ab Arimathia?* wdyć też to wierni Zwolennicy twoi, *qui & ipse discipulus erat Iesu*; y w rádźie tákże zásiadáią, Urzędnikámi są. *Nobilis decurio.* o to widzę y ći nie przymowiwszy się, y słowem iednym do sprawy twoiey; ále tylko uczyniwszy protestácyią, ćicho z rády oney wyszli. *non consenserat consilio eorum.* o to widzę żeć Pánie, żywemu służyć czy nie śmieią, czy nie mogą; po śmierći przynamniey twoiey, *post bellum auxilium*, zdiąć ćię z krzyżá, do grobu zánieść obiecuią. *accepto corpore Ioseph, posuit illud in monumento.* Dosyć szczerey przyiáźni, w nayćięższym rázie przyiaćielá odbiedz; á kiedy západnie w co złego, kiedy zginie, to się nád nim rozkwilić. *serò medicina paratur.*

4. A my też co naymilszy moi? odstąpiemy w ták ćiężkiey toni Zbáwićielá nászego? nie oponuiemy się przy zdrowiu iego? nie stániemy przy honorze Boskim iego? *adhæreat*

reat faucibus meis lingua mea, si non meminero tui! Niech mi w przod ięzyk uschnie, niech mnie sroga niemotá ogárnie! ieżeli się tám, kędy idźie o znieważę twoię, o honor twoy, moy drogi Iezu, ieżeli się nie odezwę przy tobie: ieżeli nie stánę przy tobie. *& si oportuerit me commori tibi, non te negabo.* Podeymuię się y tu sprawy twoiey, stánę y pod krzyżem z utką twoią; uchwycę się y sámego krzyżá z Mágdáleną twoią *non te negabo.* zá przewodem twoim Mátko boleści, ná ktorey serce tá dźiśieyszá rádá, iuż oto kować záczyna miecz pierwszey, swoiey okrutności.

5. Ták oświádczywszy się przed Bogiem moim, wespoł z wámi Słuchácze moi; w przod niż w sprawie Chrystusá przed dźiśieyszą rádą stánę, y oponować się przy sprawiedliwości będę; pytam się przed iákim ia to sądem stáwáć mam? (boć to pierwsza *exceptio* u Prawnych, *declinatoria fori*) jáko názwáć to dźiśieysze zgromádzenie przećiwko Chrystusowi, przećiwko prawdźie, y sprawiedliwości zebráne. Ewángelia názywa go *Concilium*, oglądáiąc się ná to, że ná tey rádźie naywyższy Kápłani, y ludźie Zakonni, Duchowne osoby zásiadáią. Tákie zás zgromádzenia generálne, w Kośćiele S. názywáią się *Concilia.* Iednákże uważáiąc tákie to tám Duchowieństwo, nie tylko bez duchá prawdy; ále y bez Bogá niesprawiedliwe, złośliwe; raczey go názwáć *conciliabulum* zchadzką hultáystwá bezecnego, nie zgromádzeniem stanu Duchownego, nie *Concilium.* Rzekł by kto, że to *Cõcilium* dźiśieysze, był ziazd generálny Rzeczypospolitey Ierozolimskiey, Iudzkiey, *Generalis Conuentus*; álbo po Rzymsku mowiąc, *Comitia S. P. Q. R.* cos ći do rzeczy, boć to ná Seymy, ná Seymiki, ći ktorzy chcą dokázáć czego, názbierawszy ásistencyi ták wiele, gromádno stáwáią: á ták dokázuią co chcą. *Collegerunt Concilium.* Aleć mnie się zda, że ták poczćiwego niegodná imięnia, tá złych ludźi przećiwko niewinnemu zdradźiecka

zmowa,

zmowá, ſpiſek złośliwy, konfederácia przeklęta; iákże tedy to tákie *Concilium Pontificum, & Phariſæorum* názwáć? nie ieſt to *Concilium*, rádá naywyżſzego Duchowieńſtwá; ále przećiwko Chryſtuſowi złośliwych ludźi, iáwna zdrádá: nie ieſt to Seym wálny Rzeczypoſpolitey Ierozolimskiey; ále rokoſz, przećiwko pomázáńcowi Bozkiemu, przećiwko Pánu ſwemu, złych poddánych rebellia: nie ieſt ſąd juriſdikcyi przełożenſtwá, nie tylko Duchownego, ále áni świeckiego; ále ieſt to wárſtat *officina* świętokupſtwá Zydowskiego, y przekupſtwá Iudaſzowskiego: rádá bez Bogá, bez poczćiwośći, bez ſumnienia; ſąd nie mowię piekielny, boć y tám ſprawiedliwość ma mieyſce, ále ſąd Káifaſzowski niezbożny. *Conciliũ malignãtium obſedit me.* Szczęśliwy człeku, ktoryś ſię nieſtáwił ná tę rádę, ná ten Seym bezbożny! *Beatus vir, qui non abijt in conſilio impiorum, & in via peccatorum non ſtetit, & in cathedra peſtilentiæ non ſedit.* Błogoſłáwiony, ktoryś ſię nie udał zá temi zbrodniámi, niezáſiadałeś krzesłá, rády záráźliwey przećiwko Bogu, przećiwko niewinności, przećiwko ſprawiedliwośći: nie podniosłeś ná tym Tribunale Márſzáłkowskiey láski, niedałeś przećiwko ſumnieniu twey kryski. *Beatus vir.*

6. W tákiey rádźie, przed tákiemi ſędźiámi iákże ſtánąć? w ſprawie twoiey, iáko ſię przy tobie odezwáć moy Pánie Iezu! choćby tu y ſám Piłat przyſzedł, y ſpytał ſię: coż wzdy tákiego złego zrobił ten człowiek? *quid enim mali fecit?* odpowiedźieliby mu, iákoż y odpowiedzą: *Si non eſſet hic malefactor, non tradidiſſemus eum*; gdyby nie był złoczyncá, nie wydálibyżmy go, nie odnieślibyżmy go *criminaliter*, o głowę. Rzekłby Stároſtá, ia przyczyny w nim nie znáyduię; *Ego non invenio cauſam in eo*; okrzyknęliby go, *ſi hunc dimittis, non es amicus Cæſaris.* ieżeli go popuśćić każeſz, nieprzyiaćiel Ceſarski ieſteś. Ktorą rádę, ktory ſąd záślepi, álbo złość, ábo złoto, ábo winá, ábo wino, ábo nienawiść, ábo zły iaki inſzy áffekt; iuż tám by nayſpráwiedliwſza, by y ſámego Bogá prawdźiwego ſpráwá, nieomylnie przegrána.

7. Cożkolwiek iednák ieſt, niepytáiąc ſię czyto moiá interwencya, przymowienie ſię do ſpráwy twoiey moy naydrożſzy Pánie, ſprawico, czyli nie? żebymći wiáry, y ſłowá raz dánego dotrzymał, żebym twoy *prævaricator* nie był; *non te negabo*; ſtawam przed rádą, przed ſądem Káifaſzowskim niezbożnym, y poniechawſzy wſzytkich *beneficia juris*, excepciy żadnych przećiwko tákiemu ſądowi, przećiwko tákim ſędźiom niezánoſząc: bo wiem żeby mi ie odćięto; ſłucham tylko Propozycyi tey rády, tego ſądu, co zá początek y iáka konkluzya, iáki koniec będźie.

8. Záczyna tedy tę dźiśieyſzą rádę, ten ſąd ná dźiś obwołány gáy, czy to Márſzałek Seymowy, czy Prezydent Trybunálski, táką formuiąc przećiwko P. Iezuſowi propozycyą; ktorey punkt, ábo ártikuł pierwſzy ieſt táki: *Quid facimus?* rádá ktora ma bydź skuteczna, nie ná długich umowách, y słow upiekrzonych wytwornośćiách, grunt zákładáć powinná; ále ná wykonániu iák nayprędſzym, krotko á rozumie námowioney rzeczy. Do tąd wiele mowiliſmy, wiele ſrzodkow uſpokoienia poſpolitego wnoſiliſmy, ná ták wielu Seymikách y Seymách, á cożeſmy ſprawili? *quid facimus?* ták ten Bázyliſzek, liże wprzod gładkim ięzykiem, áby tym śmiertelni ukáśił, y záráźliwſzym iádem, ſprawę Iezuſa niewinnego ożionał. *Quid facimus* mowi. *quia hic homo multa ſigna facit*, coż tu czynić będźiemy? kiedy ten człek wiele cudow czyni. Co czynić będźiećie, że wam ten człek ták wiele dobrego oświadcza? umárłych wskrzeſza, ślepych oświeca, kuláwych ná nogách ſtawia,

zdro-

zdrowie chorym dáie, co naywiększa, grzesznym grzechy odpuszcza. *Dimittuntur tibi peccata tua. quid facimus?* co czynić będźiećie? podźćie, wyznayćie Boską iego dobroczynność, y łaskę nád wámi. *date gloriam Deo.* podźćie wyznayćie złość wászę bezbożni, á usprawiedliwienie odbierzećie: *descendit hic iustificatus*: podźćie, przetrzyićie sobie oczy, nikczemni ślepiowie przynamniey słowámi ślepego onego, ktory wam powiedźiał: *Nisi esset hic à Deo, non poterat facere quidquam. à seculo non est auditum: quia quis aperuit oculos cæci nati.* Nigdy to niesłychána nowiná, żeby kto otworzył oczy ślepego od urodzenia: gdyby ten nie był z Bogá, nie mogłby uczynić tego.

9. Drugi ártikuł propozycyi. *Quia hic homo.* że ten człowiek. Czemusz nie mowią, ten Iezus? zdraycy, gorzkim iádem, y trućizną zárażonych pászczęk swoich; naysłodszego Imienia Jezus, niebieską słodkośćią ocukrować wzdrygáią się, z pogárdy wielkiey, y nienawiśći wymowić go niechcą. *præ contemptu ac odio eum non nominant*: uczony *Sylveira* mowi: Boskie Iezusowe dźieła, świeżo w Betániey przy wskrzeszeniu Łázárzá widząc, nie tylko Bogiem go nie uznáią; ále mu y własnego imienia nieprzyznáią, tylko *hic homo*, ten człowiek: iákoby to ták wielki Dobrodźiey, ták hoyny chlebodawcá, cudotworcá ták niesłychány, niegodźien był Imienia własnego: tylko go *hic homo*, iákoby *individuum vagum* názywáią, iáko zá zbiegá iákiego, zá włoczęgę máią. *hic homo.* Miodousty Chryzostom mowi: *Adhuc hominem appellant, cum tale Divinitatis eius testimonium acceperint.* Człowiekiem tylko Iezusa názywáią, lubo z uczynkow iego, że Bogiem był prawdźiwym, ták wielkie, ták dostáteczne świádectwo máią. Owoż obraz złego człowieká! Bogá Bogiem znáć niechce, á żeby go niekarał, iákoby niewiádomego. *Dixit insipiens, non est Deus: noluit intelligere ut bene ageret.* Zły człek nie chce wiedźieć że Bog iest, żeby nic dobrego nie czynił. Owoż ow niedawno bezbożnik, szalony *Atheista* ná wálnym Seymie u nas nie dawno spalony! tych to był potomek niezbożnikow, á ieszcze pono gorszy. *ætas parentum peior auis, tulit hunc nequiorem.*

10. Trzeći ártikuł Propozycyi. *si dimittimus eum sic, omnes credent in eum.* Ieżeli mu to uydźie, ieżeli mu to przepuśćiemy że Łázárza wskrześił, ták wiele cudow innych uczynił, ták niesłychane dobrodźieystwá oświadczył; to naprzod zá tym idźie, że weń wszyscy uwierzą. *omnes credent in eum.* O bodayże ták było! áby wszyscy Pogánie, wszyscy odszczepieńcy, wszyscy niewierni Zydźi, ábyśćie weń uwierzyli, y zbáwienie duszom wászym, ábyśćie w Imieniu iego (ktorego wspomnieć ze złośći niechćieliśćie) wszyscy á wszyscy ználezli! *nec enim aliud nomen est sub cælo datum hominibus, in quo oporteat nos salvos fieri.* Niemász bowiem inszego imienia pod niebem ludźiom dánego, w ktorym moglibysmy bydź zbáwieni. *Act: 4to.* Czemusz ty sámá ślepa niezbożności, widząc iáwnie tákie dźiełá Bozkie Chrystusowe, ktore wszytkich ćiągną do tego, áby wszyscy weń uwierzyli, co y sámi przyznáiećie: *omnes credent in eum:* czemusz mowię ty sámá ślepa niezbożności, ták zákámiáła, ták nienawiśćią, zazdrośćią, własnym respektem, iáko naywiększym diabelstwem opętána iesteś; że ták wielkiego Dobrodźieiá swego, zá Mesyaszá prawdźiwego, zá Chrystusá Zbáwićielá świátá, znáć y wyznáć niechcesz. *noluit intelligere.*

11. Czwarty ártikuł propozycyi. *Et venient Romani, & tollent nostrum locum & gentem.* Y przyidą prawi Rzymiánie, wezmą mieysce nászе, y Narod. A dla Bogá! dla tego máią wźiąć Ieruzalem Rzymiánie, że ták wiele dobrego ludźiom czyni

Chryſtus? ſprawiedliwość ći ludźie kochaią, y dla tego im Bog ták wiele Kroleſtw dáie, że nieſprawiedliwość karzą. Złość to niewdźięcznych ludźi wierutna mowi, nie rozum: *hæc ergo ſine ulla ratione dicebant, ſed invidiâ tantùm.* Chryſoſtom S. mowi. Kiedy ſię co złego złemu człeku ſtánie, to ná Bogá winę wáli: ktory nic złego czynić nikomu niechce, będąc nieskonczenie dobry. *Deus intentator malorum eſt; unusquiſq; verò tentatur à concupiſcentia ſua abſtractus, & illectus.* Bog nienágába złych, nie kuſi ich; ále káżdy z nich ma przegábánie, pokuſę, pożądliwośćią ſwoią uwiedźiony, y przynęcony. Auguſtin S. *in Pſalmum 53.* przymawia ſię do tákiego ſzaleńſtwa tych złośliwych ludźi. Bałáś ſię przeklęta Rádo, żebyś źiemie nie zgubiłá, á zgubiłáś niebo: bałáś ſię żeby nieprzyiáćiel nie przyſzedł, y niewziąłći mieyſcá: iżalićby wźiął Bogá? zgubiłáś teraz mieyſce, y Narod twoy, zábiwſzy Chryſtuſa. *Perdidiſti & locum, & gentem, & Chriſtum.* Kto Bogá dla rzeczy iákiey opuſzcza, wſzytkiego zgołá poſtrada, y bez Bogá, y bez źiemie zoſtáie. Sylueira. *Qui Deum propter rem aliquam deſerit, ab omnibus pene deſeritur, & ſine Deo, & ſine terra remanet.* Kto Bogá iednego tráći, wſzytko tráći.

12. Táką ſłyſzeliſmy tey rády bezbożney, tego ſądu Káifaſzowſkiego *articulatam Propoſitionem*: á iákiegoſz końcá, iákiey ſpodźiewáć ſię mamy konkluzyi? ieżeli kryminálna Propozycya, pewnie y konkluzya nie inákſza: boć ſentencia zwyczáynie bywa *libello conformis.* Coż tedy? odważyć ſię tu potrzebá: wſzák w kryminalney ſprawie, káżdemu przy obwinionym ſtánąć godźi ſię, żeby *indefenſus* nie był, y w dobry rząd, ieżeli nie ma *criminaliter* wzdány Pátroná; *ex Officio* urzędownie, powinien mu bydź przydány: gdyż obroná káżdemu przyrodzonym prawem ieſt należyta. *naturalis iuris eſt defenſio*

fenſio. Dla tego ſędźiowie wiele winni: kiedy obrony obwinionemu niedopuſzczáią, *beneficia iuris* odćináią.

13. Dáię tedy ſprawę táką o Chryſtuśie, w dźiśieyſzym przećiwko niemu zágáionym ſądźie, w tey wálney rádźie, y mowię: Panowie Rádá, Panowie Sędźiowie, *Filij hominum uſquequò gravi corde? ut quid diligitis vanitatem, & quæritis mendacium?* Panowie, y wyśćie ludźie, *filij hominum*; y was ſądźić, á ſtráſznie będą, y ná was Seym walny, áby wam zápłácono złożą. Pokiſz zákámiáłym ſercem wáſzym, iáko osłą opoczyſtą, miecz nieprawdy, miecz nieſprawiedliwośći, przećiwko żywey prawdźie, przećiwko ſprawiedliwośći świętey, záoſtrzáć będźiećie? czemuſz ſię chwytáćie łádá prożności, zá dumną iákąś opinią, y chełpliwośćią, żeśćie ná urzędách wyſokich, żeśćie Rádá wyżſza, że Sędźiacy, czemu ſię udáiećie? czemu łádá plotkom, ktore tám ktoś *quidam autem*, ná niewinnego zmyśli, łátwe ucho, pierwſze mieyſce dáiećie? czemuſz ſámi fałſzow, żeby niewinnego potępić, uwźiąwſzy ſię nań z iákiego reſpektu, czemu kłámliwych zarzutow ſzukáćie? *& quæritis mendacium. & ſcitote quia mirificavit Dominus ſanctum ſuum.* Wiedźćieſz, to cudowne dźieło, ktore uczynił Iezus w Betániey, czterodniowego trupá z grobu wydźwignąwſzy, y ożywiwſzy Łázárzá, (co was tak bárdzo, á bez przyczyny mieſza) nie ieſt to dźieło ludzkie, ále dźieło Boskie; ktory chćiał cudownie w ſławić tym Swiętego ſwego; y dopuśćił ná Łázárzá, iáko niemoc, tak y śmierć; żeby ſię rozgłośiłá zá wskrzeſzeniem iego, tym więcy ná wſzytek świát, chwałá Bogá prawdźiwego; żeby był wſzędźie rozſławiony Syn Iednorodzony iego, Meſyaſz prawdźiwy Iezus Chryſtus, Bog y człowiek; iákośćie o tym, od ſioſtr iego dobrze wam znáiomych wyrozumieć mogli. *infirmitas hæc non eſt ad mortem, ſed pro gloria Dei,*

ut amnifeſtetur Filius Dei per eam. Czemuſz wy tey Bozkiey ſprzećiwiaćie ſię rádźie? *non eſt conſilium adversùs Dominum?* czemu ſzaleni wskrzeſzonego Łázárzá, ábyśćie ten cud záćłumili, zábić chcećie. *cogitaverunt principes Sacerdotum, ut & Lazarum interficerent. O ſtulta cogitatio & cæca ſævitia! Dominus Chriſtus qui ſuſcitare potuit mortuum, non poſſet occiſum? Aug:* o głupie pomyślenie! o ślepe okrućieńſtwo! Pan Chryſtus ktory mogł wskrześić umárłego, niemogłby zábitego? dobrze o was powiedźiano: *vos ſemper reſiſtitis Spiritui Sánćto.* wy záwſze ſprzećiwiaćie ſię Duchowi świętemu: iákoſz Duchownych, iáko Zakonnych ludźi imię nośić śmiećie?

14. Co większa; wámi świadczę ſamemi: *conſcientias veſtras appello.* powiedźćie kto Iezuſa prożbą ſwoią pokorną sprowádźił, áby corkę Xiążęćia umárłą wskrześił? *Archiſynagogus Iayrus* Oyćiec iey, wáſzey Synágogi naywyżſzy ſtárſzy: czemuſz mu ták wielkiego dobrodźieyſtwá, wdźięcznośćią nieoddáie? czemu w ſprawie iego milczy? ktoſz zá Rotmiſtrzem onym, ták gorącą inſtáncyą wniosł do Iezuſa; áby ſługę iego w gorączce umieráiącego, zdrowiem udárował? ázaſz nie wy ſámi ſtárſzy? ktorzyśćie tym obowiązáli Chryſtuſa, że was ten człowiek wielce kochał, y Bożnicę wam wybudował. *rogabant eum ſolicitè, dicentes ei quia dignus eſt, ut hoc illi præſtes: diligit enim gentem noſtram. & Synagogam nobis ædificauit.* Cóż teraz, odpowiećie ná to? komuż ták wiele inſzych dobrodźieyſtw, ktorych opiſáć nikomu ná świećie niepodobna (*quæ ſi ſcribantur per ſingula, nec ipſum arbitror mundum capere poſſe eos, qui ſcribendi ſunt libros.* gdyby miano opiſowáć wſzyſtkie dźieła Chryſtuſowe, y ſam rozumiem cáły świát, niemogłby ogárnąć tych Xiąg, ktoreby piſáć trzeba: Ian święty powiedźiał. komuſz mowię ták wiele dobrodźieyſtw oświadczył

czył, iáko wam niewdźięcznicy. odezwawſzy ſię z tym przed wſzytkiemi, że nie przyſzedł, áby mu kto posługę uczynił iáką; ále żeby on wſzytkim służył. *Non veni miniſtrari, ſed miniſtrare.* Toż o nim y Dźieiopiſowie świadczą. *Act. 10. qui pertranſiit benefaciendo, & ſanando omnes oppreſſos à diabolo. quoniam Deus erat cum illo.* Gdźie ſię kolwiek obrośił Iezus, wſzędźie dobrze czynił wſzytkim, y uzdrawił wſzytkich od diabłá opętánych: álbowiem Bog był z nim *Deus erat cum illo.* Aleć y wy ſámi cośćie mu raz przyználi, *bene omnia fecit, & ſurdos fecit audire, & mutos loqui.* wſzytko dobrze uczynił, y głuchym dał słuch, y nieniym mowę; iákoſz ſię teraz wżywo oczy záprzeć możećie, iáko mu nieprzyznaćie tego? pátrzayćie, iáka to złość uſzy wam záwáliłá, że tego słyſzeć niechcećie. *continuerunt aures ſuas.* iáka was ślepa nienawiść omamiłá, ogárneła! że teraz y wſpomnieć o tym niemożećie. *Non eſt inventus qui daret laudem Deo.*

15. Nád to powiedźćie mi, kiedy Iezus umárłych wskrześa, komu tym, więcey oświadcza dobrodźieyſtwá ſwego? czyli tym dla ktorych to czynił; iáko Łázárzá kiedy wskrześił, dla ſioſtr iego: corkę Xiążęćia dla mátki iey, y Oyćá wſpomnianego: ſyná w Naim, tákże dla płáczącey ośierośiáłey mátki iego: czyli wam ſamym ktorych náukę, o prawdźiwym ćiał ludzkich zmartwychwſtániu, ták cudownym dowodem ugruntował; á wáſzych odſzczepieńcow od tákowey náuki Saduceuſzow, ślepy káczerski upor tym potężnie przełomał, y zgruntu zniosł; związawſzy ich przed tym, cudowną nie mniey odpowiedźią, y árgumentem dowodnym: niewierzyćie práwi, że będźie zmartwychwſtánie? á czemuſz Moyżeſz Práwodawcá wáſz, názywa Páná Bogá, Bogiem Abráámá, Bogiem Izááká, Bogiem Iákobá, *Deus Abraham, Deus Iſaac, Deus Iacob?*

wzdyć

wzdyć Bog nie ieſt umárłych, ále żywych? wſzyſcy bowiem iemu żyią: *Deus non eſt mortuorum, ſed vivorum? omnes enim vivunt ei.* tym ich mowię, przedtym związawſzy árgumentem, á teraz wskrzeſzeniem umárłych oczywiśćie dowiodſzy, że będźie zmartwych wſtánie: ieſt to prawdá nigdy nieodmienna, że wſzyſcy powſtániemy, iedni ná ſąd, ná ktory tu złym żyćiem zárabiáli; á drudzy ná żywot wieczny, y chwałę, ktorą ſobie prawdźiwą wiárą u Bogá, y Chryſtuſá Synà iego, przy dobrych uczynkách zásłużyli. *& ibunt hi in ſupplicium æternum; iſti autem in vitam æternam.* Tym mowię, nieprzyiáćioł náuki wáſzey precz zniosł, y żebyśćie pokoy ták wewnętrzny, przy ſzczerey prawdźie zoſtáiąc; y powierzchowny, Heretykow odſzczepieńcow od wiáry w Rzeczypoſpolitey wáſzey, w wáſzey Synágodze iuż więcey nie ćierpiąc, doskonáły mieli; Iezus wam to mocą Boską cudo tákie, z dobroći ſwoiey niewymowney uczyniwſzy ſpráwił; á wy co? *generatio prava atq; perverſa, haccine reddis Domino, populo ſtulte & inſipiens.* Narodźie złośliwy y przewrotny, toż to oddáiećie Pánu, głupi ludźie y ſzaleni?

16. Mowią ieſzcze: *venient Romani.* Że ten człowiek cudow wiele czyni, przyidą Rzymiánie? mowo bez Bogá! Polityko bez ſumnienia! iáka to *Ratio ſtatûs!* żeby zgubić niewinnego, y piekłá ſámego, nie tylko Pogáńskiey potęgi ruſzyć. *etiam Acheronta movebo.* Przyidą mowićie Rzymiánie? áza nie przyſzli, ieſzcze przed przyśćiem Iezuſowym; áby wſzytek świát pod iednym Mónarchą uſpokoiony, w pokoiu powitał Krolá nád Krolmi, Páná nád Pány, nowo Narodzonego Chryſtuſá: y dla tegoć przy Narodzeniu iego woyská niebieskie ſpiewáły; Chwałá ná wyſokośći Bogu, á ludźiom ná żiemi pokoy dobrey woli. *& in terra pax hominibus bonæ voluntatis.* ázaśćie

ſćie ná ten czás zá ogłoſzeniem Ediktu, Mandatu Auguſtá Ceſarzá, *ſub tributo* nie byli? kiedy wſzytkie głowy wáſze popiſowano. *exijt Edictum à Cæſare Auguſto. ut deſcriberetur univerſus orbis.* z Pokoiem przyſzedł Iezus powſzechnym; z kądże wam przećiw niemu niepokoie tákie? Przyidą Rzymiánie: á teraz kto Pánem Ierozolimy wáſzey, kto wáſzym ná mieyſcu Ceſarskim Stároſtą? czyie to *Præſidium*, czyi żołnierz, czyi Tribunał naywyżſzy ktoż to Piłat? wáſz źiemek? gniewa ſię oto słowo gdy mowi: *numquid ego Iudæus ſum?* pogánińći w prawdźie, Bogá nieznáiący; ale dáleko ſpráwiedliwſzy, y prawdę więcey kochaiący, o ktorą ſię y ſámey Prawdy pyta: *quid eſt veritas:* niżeli wy, ktorzy powiedáćie że Bogá znáćie, *notus in Iudæa Deus;* á prawdy w rádách wáſzych, ſpráwiedliwośći w ſądách wáſzych nieprzyznáiećie, nie záchowuiećie. A nie o waſzże to *Pſeudopolitici* Statiſtowie złośliwi, zła Rádo, nieſpráwiedliwy Sądzie, Duch Boży przez Pſalmiſtę powiedźiał? *ſi verè utiq; juſtitiam loquimini, recta judicate filij hominum.* Jeżeliśćie Rádá, ieżeli Sąd, ieżeli Senat, ieżeliśćie ná to wyſadzeni, ábyśćie prawdę, y mowili, y czynili; ſpráwiedliwie według prawdy ſądźćie ſynowie ludzcy. á wy co? *etenim in corde iniquitates operamini in terra, iniuſtitias manus veſtræ concinnant.* Oto ſię w ſercách wáſzych nieprawośćiámi paraćie: oto ná żiemi nieſpráwiedliwośći, rękámi wáſzemi knuićie. *in terra iniuſtitiam manus veſtræ. &c.*

17. Ták y do ſpráwy Iezuſa niewinnego, y do bezprawiá złey rady, ſądu nieſpráwiedliwego przymowiwſzy ſię; ſłucham co ná to zá odpowiedź dádzą? co zá *Interlocutoriam* uczynią, y ták ſobie mowię: Ey przećięć tey rády, Trybunału tego Prezydent ieſt Kápłan: *Pontifex anni illius:* nie może konkludowáć tey rády, nie może ſentencyi, dekretu ferowáć w tym ſądźie, tylko co ſpráwiedliwość każe, y ſłuſzność: *æquitas Canonica*

nonica. Seymu tego Márszałek, muśi bydź człek Bogá śię boiący, człek Zakonny, to ieśt práwá prześtrzegáiący, *Pontifices & Phariśæi*: nie może pozwolić, coby miáło bydź przećiwko śumnieniu, przećiwko niewinnośći, przećiwko prawdźie oczywiśtey.

18. Ale z drugiey śtrony boię śię, uważáiąc co to zá Prezident, co zá Kápłan, *Pontifex anni illius, Caiphas nomine:* ile kiedy mi tłumáczy kroś, *Pagninus: Caiphas vomens ore,* wymioty ćierpiący: to ieśt ná wymiot niezbożnego dekretu przećiwko Chryśtuśowi, bezecną páśzczę gotuiący, *vomens ore.* Boię śię żeby y ći Zákonni ludźie *Phariśæi, qui Religionis zelo alios ante cellebant: Albertus Magnus mowi:* ludźie żárliwośćią Zakonną, álbo ráczey złośćią, chytrośćią, bezecnośćią wierutną, inśzych przechodzący, ktorzy to ná tey rádźie, ná tym Seymie marśzałkuią: boię śię żeby dla intereśśow śwoich ákich, y Bogá, y prawdy odśtąpić niechćieli: boć to tákich Prawdá wieczna, naywięcy śtrzec śię każe, ktorzy w owczym odźieniu przychodzą, á we wnątrz śą wilkámi drapieżnemi. *Attendite à falśis Prophetis, qui veniunt ad vos in veśtimentis ovium, intrinśecus autem śunt lupi rapaces.*

19. Jeśzcze mowię śam w śobie: wzdyć przynaymniey przywołáć złośliwie odnieśionego, obwinionego każą? álbo przynaymniey inquizycyą choć też *in contumaciam*, ieżeliby nieśtánął náznáczą; toż dopiero coby śię z inquizycyi pokazáło, ná ten czás uczynią. ále żeby mieli co czynić, do dekretu przyśtąpić, nie máiąc Delatorá pewnego, tylko kogoś tám, *quidam autem*, áni Inśtigatorá, ktoryby mu oczywiśćie *luce meridianâ clarius*, kryminałow zádánych dowodźił; żeby mowię mieli przećiwko nieprzekonánemu, niewyśłuchánemu, do dekretu przyśtąpić; *non accuśatum, non auditum, non convictum*, kondemnatą iáką

iáką okryć; to mi śię zda nigdy niepodobna. Ták gdy śobie myślę, áż widzę że złośliwa oná rádá, on śąd bezbożny, ftawśzy śię iáko chytre węże, iáko iádowite żmiie; *furor illis śecundùm śimilitudinem śerpentis, śicut aśpidis śurdæ & obturantis aures śuas, quæ non exaudiet vocem incantantium, & venefici incantantis śapienter.* wśćiekłość ich opánowáłá ná podobieńśtwo węża, iákoby żmiie głuchey, y zátuláiącey uśzy śwoie, ktora nieśłucha głośu zámawiáiących, y omomićiełá zámawiáiącego rozumnie; áni śumnienia, áni prawdy, áni ták oczywiśtego wywodu niewinnośći, słuchać niechcą; ále tám gdźie przekupiony, álbo nienawiśćią záiątrzony, álbo iákim reśpektem záślepiony affekt każe, idą.

20. Prezydent tedy on, *cum eśśet Pontifex anni illius*: S. Chryzośtom mowi: *cum eśśet cæteris impudentior:* będąc nád inśzych bezecnieyśzy, Boga w śercu, w oczách wśtydu nie máiący; táką konkluzyą rády oney czyni, táki dekret Trybunału onego, Seymu onego táką Konśtitucyą, przećiwko Chryśtuśowi feruie, y piśze. *Vos neścitis quidquam, nec cogitatis: quia expedit vobis, vt unus moriatur homo pro populo, & non tota gens pereat.* Wy nic nie wiećie, áni wam to ná myśl przychodźi: że wam należy, áby ieden człowiek umárł zá lud, á nie wśzytek narod zginął. To uśłyśzawśzy, chcę przykłádem owey świętey białogłowy *Martelle*: ktora śię przedtym przy honorze Chryśtuśowym, przećiwko błużniącym imię święte iego oponowáłá. *Extollens vocem quædam mulier de turba, dixit: Beatus venter qui te portauit!* Podniośzy głos nieiáka białogłowá z między tłuśzcze, rzekłá: Błogośławiony żywot, ktory ćię nośił, y pierśi ktoreś śał, chcę krzyknąć ná nieśprawiedliwego śędźiego: *inveterate malorum*, záśtárzáły wzłośćiach, śtrożem práwá Bożego ieśteś; *Pontifex anni illius*, á niewieśz co tám nápiśano? *Iuśtum, & innocentem non occides, Exod: 3.* Sprawiedliwego, y niewinnego nie

potępiſz ná śmierć. Aleć mi záraz Ewángelia uſtá zámknie, mowiąc: *prophetavit, quòd Ieſus moriturus erat pro gente, cum eſſet Pontifex anni illius*: prorokował, że Iezus miał umrzeć zá narod. Prorokował táki człowiek? ták ieſt, mowi S. Ian: bo był Káplanem naywyżſzym, roku onego. Iużći źle kiedy ferowány dekret! y ſam go Ian S. publikuie, Kánclerz Zbáwićiela náſzego, pod pieczęćią Ducha Swiętego wydáie. *prophetavit!* Moy drogi IEZU? czegoż ſię dáley u twoiey Mágdáleny, u twoiey Marty, u twego Łázárzá wſkrzeſzonego kazániem zábawiáż: zeydź z oczu tym niezbożnym ludźiom, gdźie zá gránice; żeby ták niezbożnego przećiwko niewinności twoiey, nád tobą dekretu, do exekucyi nie przywiedli! ieſzcze nie przyſzła godźiná twoiá: *IESVS jam non palam ambulabat apud Iudæos; ſed abijt in regionem, juxta deſertum.* Jezus tedy iuż oczywiśćie nie przechodźił ſię u Zydow, ále odſzedł do kráiny, podle puſtynie.

21. *Tu* ſię náprzod dźiwuię? iák to przed złą rádą, przed ſądem nieſpráwiedliwym, y ſamey prawdźie, ſamey ſpráwiedliwości, ſamemu Synowi Bozkiemu, *Ego ſum veritas, ſol juſtitiæ Chriſtus*, uſtępować á dáleko przychodźi. *Periculoſum eſt ſub ſuſpecto judice litigare.* Niebeſpieczna w ſądách podezrzánego ſędźiego ſtáwáć. Szukay wczás *remedia*, ktożkolwiek przed ſędźiego, zá ſpráwiedliwością nieudáiącego ſię, zápozwány ieſteś. Nie ieſt to táki ſędźia, ktory ſpráwiedliwie nie ſądźi. *non eſt judex, in quo non eſt juſtitia. c. Forus de V. S. Poſt vulneratam cauſam, ſerò medicina paratur.* Náchylona niepráwo ścią złego ſędźiego ſpráwá, trudna do dźwignienia.

22. Druga. iáko to y naywiękſza złość, Pátroná ſobie znaydźie: ſędźia nieſpráwiedliwy, iáko to bezbożney ſentencyey ſwoiey, pozor *fumum contra lucem* zaniešie. Że był *Pontifex*, y dla tego choć nieſpráwiedliwie ſądził, przećię prorokował. Trzećia, dźiwuię ſię iák to niepoięta mądrość Boſka! ktora, by znaygorſzey rzeczy, naylepſzą uczynić może!

dekret

dekret ſwoy Boſki, kiedy idźie o dobro poſpolite, o Zbáwienie Narodu ludzkiego, y przez uſtá Káifaſzowſkie publikować każe: y zdraycę Prorokiem uczyni, kiedy nam miłośierdźie ſwoie nieſkończone oświadczyć zechce. Dekret przez Káifaſzá publikowány, dekret to był Troyce ſamey Nayświętſzey, przed wieki ferowány: *expedit vt unus moriatur pro populo.* należy żeby iedná oſobá Troyce Boſkiey, umárłá za narod ludzki. Czwarta: iáko ſię to, á częſto tráfić może; że lubo uczynek będźie przez ſię dobry, rádá ſłuſzna, y dekret ſpráwiedliwy; iednákże kiedy będźie złá intencya, álbo nie záchowawſzy tego, co práwo każe; *contra præſcriptum iuris*; będźie to poſtáremu złośliwy ſąd, dekret Káifaſzowſki.

23. To tákowa konkluzya uczyniona, táki dekret, *in foro externo, in foro fori* w ſądách potocznych, w rádźie świeckiey, w rádźie Káifaſzowſkiey, Fárizeuſkiey, przećiwko Pánu Iezuſowi ſtánął. *A in foro interno, in foro poli,* w ſądách Duchownych, w rádźie ſumnienia náſzego, co ſię też z Pánem Iezuſem dźieie? iáko tám bárdźo zle ſtánęło, pewnie y tu częſtokroć nie lepiey ſtáie ſię: *ſi in viridi, quid in arido?* co żebyſmy łátwiey z rozumieli; pytam ſię naprzod: ktore to ieſt *forum poli*, álbo *forum internum*, ſąd Duchowny, rádá ſumnienia náſzego ktora? druga pytam ſię ieżli to podobna, áby *in foro interno*, w ſumnieniu náſzym, táki dekret, táka rádá ſtawáłá przećiwko Chryſtuſowi: iáka ſtánęłá w ſądźie Káifaſzowſkim, Fárizeuſkim. *expedit vt vnus moriatur.*

24. Naprzod wiedźieć potrzebá, że Duſzá ludzka, oprocz inſzych właſności, ktore Filozofowie wyliczáią, iáko to woli ludzkiey ieſt *facultas concupiſcibilis, & iraſcibilis*, władza pożądliwa y gniewliwa. rozumu ludzkiego ieſt *communis ſenſus, phantaſia, iudicium, intellectus, memoria*: pierwſze poięćie rzeczy, wyſtáwiánie ſobie czego, rozſądek, poymowánie rzeczy, y pámięć: o czym tu nie ieſt mieyſce mowić. Táż Duſzá

ludzka ma według Teologow, dwoiakie władze swoie, albo dwie części swoie, dwa sądy dwie rady, dwa prawa. *rationem superiorem*, albo *partem rationalem*; iakoby sąd Dusze ludzkiey wyższego prawa; *& rationem inferiorem*, albo *partem sensitiuam*. sąd Dusze ludzkiey niższego prawa.

25. To iest. Sąd wyższego prawa Dusze ludzkiey, iest część rozumu ludzkiego ta, ktora wieczne rzeczy uważa, y iakoby do nich przyiść należało radźi, pokazuie; według prawa, ktore iest na sumnieniu ludzkim napisano, y światła ktorym Bog Duszę ludzką oświecił. *signatum est in nobis lumen vultus tui Domine.* Sąd niższego prawa Dusze naszey, albo druga część rozumu naszego, iest ta: ktora otym zawiaduie, tego pilnuie, co do ciała należy, y wygody iego. Między temi dwiema częściami, radami, Wola ludzka iako wolna sobie Pani, we srzodku zasiada. do ktorey się swoią kreską, swoim *placet*, swoim zdaniem przyłoży; iuż tam albo na tę, albo na ową stronę, dekret gotowy. Przyłoży się do tego, co sąd wyższego prawa Dusze naszey, co zdrowy rozum każe; to *decretum fauorabile*, dekret sprawiedliwy, dobry; przyłoży się do tego, co sąd niższego prawa, co skłonność ciała, co wygoda, co miłość własna każe; to dekret złośliwy, dekret niesprawiedliwy.

26. To co do pierwszego pytania należało powiedziawszy, y tę iakoby *informationem iuris* dawszy; odpowiedam na drugie pytanie, a to będzie *informatio facti*, ktorą Apostoł S. *ad Hebr: 6.* czyni, informacyią bardzo straszną. *Qui prolapsi sunt, rursum crucifigentes sibimet ipsis Filium Dei, & ostentui habentes.* Ludzie ktorzy się do grzechow wracaią, znowu samym sobie Syna Bożego krzyżuią, znowu zniego szyderstwo czynią, *rursum crucifigentes & ostentui habentes.* Raz Kaifasz w radzie swoiey bezbożney, skazał na śmierć Syna Bożego; raz go Piłat ubiczował cierniową koroną zranił, zelżył sromotnie, okrutnie ukrzyżował; a iuż że tey złości, takiey przeciw

ciw Bogu odwagi koniec? o to znowu źli ludzie, ile razy grzechy ciężkie pełnią, ile razy śmiertelnie upadaią, Boga odstępuią; tyle razy Syna Boskiego krzyżuią, tyle razy Pana Iezusa na śmierć skazuią, y naigrawaią. *crucifigentes & ostentui habentes.*

27. Co że tak iest, obaczemy to oczywiście, wtych przerzeczonych sądach wyższego, y niższego prawa Dusze naszey; tylko otworz my tę sądową izbę, to iest sumnienie nasze: weyrzrzey my wnie pilnie, y uważmy co się tam dziać będzie, iekie wota, kreski, y zakim poydą: iak skoro sprawy iakiey, lubo z regestru, lub bez niego przywołaią. Niech że będzie ta pierwsza sprawa *causa iniuriarum*, krzywdy uczynioney słowem, uczynkiem, a zatym hardości, y zemsty z iedney; a pokory, cichości, cierpliwości, zdrugieystrony. Naprzykład tknie cie kto słowem, urażicię czymkolwiek, a ieszcze pono nie ze złości; ale z nieostrożności: aż zaraz Duch twoy, Wola twoia zasiada wtey sprawie, między dwiema sądami wyższego y niższego prawa Dusze twoiey. Gdzie *in instanti* zaraz stawaiąc Pan Iezus, przed wyższym prawem alleguie, wnosi prawa swoie: *si quis te percusserit in dexteram maxillam tuam, præbe illi & alteram.* Ieżelić kto wyciął policzek, nadstaw mu drugiego. *In patientia vestra possidebitis animas vestras.* w cierpliwości waszey osiągniecie dusze wasze. *Beati mites, quoniam ipsi possidebunt terram.* Błogosławieni skromni, łaskawi, bo ci osięda ziemię. *Ex aduerso*, z drugiey strony, stawa przed niższym prawem pokusa, z siedmią onych ieszcze nad się iadowitszych duchow, z pychą, łakomstwem, nieczystością, obżarstwem, gniewem, zazdrością, niedbalstwem; y wystawia przed oczy ślepey Woli twoiey, zniewagę twoię, zapala w sercu gniew, y nienawiść sroga, do zemsty pobudza. Coż się stale! Wola lubo rozumem oświecona; miłością iednak własną zaślepiona zezwala na to, co pokusa w sądzie niższym radźi: powstaie przeciwko bliźniemu swoiemu,

mu, mści się urázy słowká iednego, tysiąc krzywd zá nay-
mnieyszą iednę przykrość, ábo ukrzywdzenie oddáie: przeć-
wko práwu wyższemu Dusze twoiey postępuie, iży práwo
Chrystusowe, y w bliznim swoim samego Chrystusá krzyżuie.
expedit vt moriatur. iterum crucifigentes & ostentui habentes. Ináczey gáił tákowy sąd *iniuriarum*, ukrzywdzenia, á bárdźo
wielkiego; ow *Ioannes Gualbertus*, ktory potkawszy się z za-
boycą rodzonego brátá swego; gdy ow widźi, że ko-
niecznie zginąc ná onym mieyscu trzebá, záwoła: przez te-
go ktory zaboycom swoim odpuścił, y zá nich się modlił,
odpuść y uczyń miłosierdźie nádemną. *Fac mecum misericor-
diam.* Stánął záraz sam, lubo Zołnierz miecz doby y zátrzy-
mawszy, przy wyższym Ducha swego práwie; práwo Chri-
stusowe uszanował, ktore mowi: odpuśććie winowaycom
wászym, modlćie się za nieprzyiaćioły wásze. *orate pro inimi-
cis vestris, & benefacite his, qui oderunt vos.* y tym dobrze czyń-
ćie, ktorzy was nienáwidzą. Dla czego też záraz do bliskie-
go Kościołá wstąpiwszy, od Chrystusa z Krzyżá ku sobie skłá-
niáiącego się, uszánowány został.

28. Przywołáia y drugiey spráwy z regestru, zazdrości
náprzykład, niezgody, cudzego chćiwości z iedney; á miło-
ści bliźniego, zgody zobopolney, skromności zdrugiey stro-
ny. Stawa przy tey Chrystus, przy owey pokusá, iáko przy
złym płodźie swoim. Gdi sąd Wola ludzka: Christus przed
wyższym práwem wnosi, proponuie spráwę miłości bliźnie-
go, zgody zobopolney, skromności, uskromnienia chćiwo-
ści. *diliges proximum tuum sicut te ipsum.* Tęż miłość będźiesz
miał ku bliźniemu swemu, iáko ku sobie sámemu. Błogosła-
wieni spokoyni, gdyż Synámi Boskiemi będą názwáni. *si ocu-
lus tuus nequam est, erue eum & proijce abs te*: ieżeli oko twoie
złośliwe, chćiwe cudzego iest; wyrwiygo, y odrzuć od śie-
bie. *Ex aduerso* pokusá, podnieca zazdrość Kaimową przeciw
brátu, że Bog ofiárę iego przyimuie: Ezawá do niezgody z
Iakobem

Iákobem, y woyny pobudza, że go Mátká kochálá więcey: ie-
denaśćie brácí zábić chcą Iozefá, odárszy z sukienki, ktorą
mu osobliwszą Mátká iego spráwiłá: przećiwko ćichemu
Bárankowi, ktory się nieodezwał iednym ięknieniem, ná
rzeź okrutną prowádzony; zdraycy, złodźieiowi Páná swe-
go Iudaszowi, psom onym záiádłym, *circumdederunt me canes
multi*, kły wśćiekłe záostrza. w Tym sądźie zákim że, miło-
ścią własną, ábo iákim respektem záślepiona Wola, dekret
czyni? zá Káimem przećiwko niewinnemu Ablowi, zá Eza-
wem przećiwko ćichemu Iákubowi, zá iedenástą záwziętych
brácí przećiwko czystemu Iozefowi, zá złym onym ludem,
przećiwko Pánu Iezusowi. Przełemuie miłość bráterską Kai-
mowska zazdrość, miłość bliźniego tárga piekielna nienа-
wiść, pokoy domowy rwie ruinuie Ezawá niezbożność,
nád ćichością Chrystusową uraga się dokázuie złodźieyska,
zdradźiecka, Iudaszowska, Fárizeowska szalona wśćiekłość.

29. Piekny rego obraz wystáwia nam, známienite one
præiudicatum, sądu Salomonowego; między dwiemá niewiá-
stámi o synà iednego, między soba czyniącemi. dwie społem
mátki iednegoż czásu, rozwiązáne z ćiężáru swego mięszká-
ły wiednym domu. Iedná przez niedbálstwo y ospálstwo
srogie, zádusiła synaczká swego; á ocknawszy się y postrzeg-
szy że nie żyie, drugiey spiącey żywego wzięła, á swego zá-
duszonego podłożyła. Ocknie się potym owá druga, we-
źmie dźiećiątko żeby mu pokarm dała; á gdy źimna śmier-
telnością stręt wiałego uczuie, lubo nagłą boiáźnia y żalem
okrutnym ćiężko przerázona; przetárszy iednak sobie oczy,
gdy złożenie dźiećięćia martwego, twarz y czoło uważa;
uznáie że nie iey dźiećię było. Co ma czynić nieszczęśliwa
mátká? chce wydrzeć iedynaká swego, złey niesprawiedli-
wey mácosze, álbo raczey hárpiey cudzem obłowem pása-
cey się; ále owá iákoby własnego syná, z ręku puścić niechce.
Bieży przed sąd Krolewski, idźie y owá druga: á gdy y tá, y

tá

tá przyżnáie fię do iednegoż dźiećiątká: ſędźia niemáiąc dowodow tego żadnych, á náwet áni *præſumptiones iurù*; udáie ſię *ad præſumptionem hominis*, y ták dekretuie: *afferte mihi gladium.* przynieśćie mi mieczá. *diuidite infántem vivum.* wpoł przetniyćie dźiećię żywe. Cożtu dobra mátká? *obſecro, date illi infántem vivum, & nolite interficere eum.* proſzę práwi, dáyćie iey dźiećiątko żywe, á nie zábiiayćiego. zła záś mátká co ná to? *diuidatur.* niech go wpoł rozetną. Co to zá dźiećię żywe, o ktore to między złą á dobrą mátką, ták wielka kontrowerſya, ták wálna ſpráwá przed ſąd Sálomonow wytoczona? odpowiedam: dźiećię to, ieſt Iedynak Oycá niebieſkiego, o ktorym, *Iſaias: Paruulus natus eſt nobis.* Dźiećiątko máłe ná. odźiło ſię nam. Czemu to dźiećiątko? *S. Bernard ſer: 1. in Epiph: Parvulus eſt, leuiter placari poteſt: quis enim neſciat quia puer facile donat.* To ieſt: Dźiećiątko ieſt, Zbáwićiel świátá Iezus; dla czegoż? bo łátwiuśienko ubłagány bydź może: ktoż bowiem niewie, że dźiećiątko łátwo wſzytko odpuſzcza, daruie. Przydáie tenże Prorok támże: *& Filius datus eſt nobis, & factus eſt Principatus eius ſuper humerum eius.* Syn nam dány ieſt, á pánowánie iego złożone ieſt ná rámionách iego. Syn Boſki Chriſtus pod ćięża̧rem krzyżowym upadáiący, y ná drzewie krzyżowym krolniący. *regnauit à ligno Deus.* Te dwie mátki wiednym domu ſpolnie mięſzkáiące, tą dwie władze dwie części Duſze náſzey, iáko ſię iuż powiedźiáło wyżey. Zła mátká, zaboyczyna, mácocha nieſpráwiedliwa, niżſza część, ćiáłu y ſkłonnośćiom iego ſłużąca: ná Páná Iezuſa, ná Syná Boſkiego, żeby znowu był ukrzyżowány, żeby umierał znowu, woła: *expedit vt moriatur, diuidatur.* Dobra mátká, mátká tego Iedynaká Boſkiego, ſzczerą prawdźiwą máćierzyńſką miłośćią kochaiąca, ieſt wyżſza część Duſze, o rzeczách, duchownych myśląca, záwiáduiąca. przećiwko temu złey Mátki bezbożnemu głoſowi: *diuidatur, tolle, crucifige eum!* znieś, ukrzyżuy go, w poł rozetniy, *diuidatur:* wſzytkiemi śiłámi opo-

nuiąc

nuiąc ſię, *commota ſunt quippe viſcera eius*, mowi: *obſecro date illi infántem vivum, & nolite interficere eum.* Proſzę niech żyie dźiećiątko Iedynak Boſki, dla nas národzony Syn Boży, dla nas ukrzyżowány, niech znowu ukrzyżowány nie będźie. *Nolite interficere eum.* A Wola co? ieżeli będźie rozumna, ieżeli będźie miáłá ſąd Sálomoná mądrego, ieżeli poydźie zá wyżſzą rádą duchá, ſumnienia, rzećze: *date infántem vivum.* niech żyie dźiećiątko, niech żyie Chryſtus w duſzy moiey. Ieżeli táż Wola będźie záślepiona miłośćią włáſną, ábo iákim złym áffektem od pokuſe podnieconym; coż uczyni zá dekret! *diuidite infántem:* niech znowu ukrzyżowány będźie: *iterum crucifigentes*, przećiwko práwu przyrodzonemu, przećiwko práwu Boſkiemu, y ludzkiemu iáko Apoſtoł mowi: *nunquid diuiſus eſt Chriſtus?* á ktoż ſię odważy w poł rośćináć, zábiiać, znowu krzyżować Chryſtuſá? *iterum crucifigentes?*

30. Przywołaią znowu y inſzey ſpráwy, náprzykład Cnoty wſtydu, poczćiwośći, prawdy, z iedney; á wſzeteczeńſtwá, niewſtydu, ſproſney ćieleſnośći, y potwarzy zdrugiey ſtrony. Stawa Pan Iezus iáko Prawdá wieczna, iáko Báránek niepokalány przy prawdźie, wſtydźie, poczćiwośći y mowi: *Beati mundo corde, quoniam ipſi Deum videbunt.* Błogoſłáwięni czyſtego ſercá, bo oni Bogá obaczą. *Beati qui ſitiunt iuſtitiam.* Błogoſłáwięni ktorzy prágną ſpráwiedliwośći: *non intrabit in eam aliquid coinquinatum, aut abominationem faciens, & mendacium.* do oyczyzny oney wieczney, nie wnidźie nic ſplugáwionego, ábo obrzydliwość iáką czyniącego, y nieprawdę kłámſtwo. Stawa *ex aduerſo*, pokuſa, y ćiáło przez ſię do złego ſkłonne zápala, *concupiſcentia carnis*, potwarzy zmyśla, niewſtydem oczy ślepi. A Wola co ná to? o iáko często nie idźie zá wyżſzym práwem, nie dáie u śiebie mieyſcá poczćiwośći, prawdźie, wſtydowi; ále niżſzey części ſłucha, pozwala wyuzdánemu ćielſku wſzytkiego, wſtyd z oczu, poczćiwość z umyſłu, prawdę z ſercá wyrzuca: przećiwko

Chrystusowemu prawu dekret czyni; na krzyż znowu, na obelgę znowu Pana Iezusa skazuie. *iterum crucifigentes & ostentui habentes.*

31. Wstydliwa, poczćiwość nade wszytko kochaiąca, boiazń Boską w sercu chowaiąca Zuzanno! wieleś masz towarzyszek podobnych sobie? *mulierem fortem quis inueniet?* stanęłaś między dwiema, w látá, y wierutną złość zastarzałemi sędziámi, *inueterati dierum, malorum*, ztąd zapalona ogniem wszetecznym lubieżność, y prożbą y grożbą ná cię nástępuie, wieczną osławę nienáruszoney niewinności twoiey, y śmierć pewną obiecuie: z drugiey strony wstyd, wiárá ślubna, cnotá czystości nieoszácowana, *dos est magna nubentium virtus*, Prawo Boskie, *non mœchaberis*, w oczách ći stáwa. dokąd że się rozumem zdrowym oświecona, tey przezacney Heroiny, Wola dobra skłoniłá? udałá się zá sądem wyższego práwá, poczćiwości, wstydu, Práwá Boskiego nieodstąpiłá. *angustiæ sunt mihi vndiq;, sed melius est mihi incidere in manus vestras, quàm peccare in conspectu Domini.* Ściśniona ze wszád iestem, ále lepsza mi w páść w ręce wáśze, niż zgrzeszyć w obecności Páńskiey. Wielki á rzadki bárdzo w sądzie złośliwych sędziow, obronionego wstydu, wiáry dotrzymáney máłżeńskiey, poczćiwości, y Práwá Bożego zachowánego triumf! *Rara auis in terris, & coruo rarior albo.* Stánąłeś y ty ieszcze przed tym, przy tákowym wyższym práwie, y przy práwie Boskim, wielki Egiptu rządzco, y w głodzie siedmioletnym Zbáwićielu, czysty Iozefie! triumfowałeś pierwszym zostawszy po Krolu całego Egiptu Pánem; żeś wszeteczny *Zephirach* ustąpił z plácu, y płaszczá z dártego w rękách odbiegł, *& celerem fugam sensit, relictâ non bene parmula.* Dochowána Bogu cnotá, Pánu wiárá, tá cię ták wysoko y przed Bogiem, y przed ludźmi wyniosłá! potwarz złośliwa przećiw tobie nie przemogłá! á wieleś tákiego triumfu twoiego *commilitones* towárzyszow liczysz? wieleszmi ich pokażesz? *Beatus vir, qui inuentus*

uentus est sine macula. quis est hic & laudabimus eum? Błogosłáwiony mąż, ktory ználazł się bez zmázy. ktoryż to iest táki, á chwalić go będźiemy? *& laudabimus eum.*

32. Nie przywołuiąc z regestru, ták wiele inszych kryminałow, ále ie tym czásem z terminu spuściwszy; weźmy ostátnią, bo leniwą (nierychłoby tám kiedyś przypádłá) niedbálstwá, gnuśności, oźiembłości do służby Bożey, do szukánia przez dobre uczynki łáski Boskiey, y zbáwięnia, ospáłą záspioną spráwę. Tá iáko często, y łátwie wygrawa, wtych sądách obaczemy. Przychodźi częstokroć Pan Iezus, prawdźiwy Oblubieniec dusz nászych, przed tę sądową izbę sumnienia nászego, y mowi: *aperi mihi soror mea, amica mea, colúba mea, immaculata mea: quia caput meum plenum est rore, & cincinni mei guttis noctium*: otworz mi ślostro moiá, przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, niepokalána moiá: boć głowá moiá wszytká rosą spłynęłá, y włosy moie szronem nocnym nápádły. Stawa támże po drugiey stronie pokusá, ostá leniwego skorą pokrywszy się y mowi: *dicit piger leo est foris, in medio platearum occidendus sum.* oto lew ná dworze, w srzod ulice stoi, pozrzemnie. *aperi mihi*, puść mnie. Pátrzaymyśz pokim *sententia* pádnie, w izbie sądowey, oney leżuchy: do ktorey z ták miłym odezwániem się iey, niebieski Oblubieniec Chrystus Zbáwićiel kołátał. o to odpowieda náchyliwszy się ku stoiącemu ostu; wielkich uszu, ále niemnieyszego leniwstwá. *exspoliaui me tunicâ meâ, quomodo induar illâ?* o tom się iuż rozebrałá, iużem ná wczás poszłá, iákosz się mam znowu stroić, czemu niewczásować? będźieć ieszcze nie iedną okázya, przysłużyć się Oblubieńcowi swemu, wstáć, porwáć się, nie wywczásować się dla przysługi iego. *Laui pedes meos, quomodo inquinabo illos?* otom się dopiero w łáźni łez nabożnych opłokáłá! otom y pięty z prochow? z błotá niedoskonáłości wszytkich dobrze ochędożyłá! iákosz ich znowu wychodząc z álkierzá mego, po błotnych ulicách zá Oblubieńcem

moim záſzpecáć mam? *quomodo inquinabo illos?* owoż roſpráwá z Pánem Iezuſem Duſze iego ukochaney, dla ktorey dał ſię po ulicách włoczyć zeplwany, ſkátowány, z ſzat ſwoich odárty, y okrutnie ná oſtátek ukrzyżowány! wygrana ſpráwá oſtową; Páná Iezuſá ſpráwy przypuśćić, w złośliwym ſądzie onym niechćiáno. Przetrze ſobie potym oczu leżuchá oná, obaczy że złe uczyniłá, porwie ſię áby otwárłá kochánkowi niebieſkiemu. *ſurrexi vt aperirem dilecto.* álę iuż okázyia ták podobna, y pogodna ućiekłá; *at ille declinauerat, atq; tranſierat.* álećon iuż ſię był oddalił, y odſzedł. Właśnie ták, wten czás leniu, gnuśny oſle chcesz otwieráć Zbawićielowi ſwemu; kiedy náſtawſzy ſię przy drzwiách ſumnienia twoiego, nákołátawſzy do ſercá twego, ták ćię przyięmnie do ſiebie náwabiwſzy; iuż oto gdźieś odſzedł dáleko! nie záraż nie, roziáśnieiec ták pogodna chwilá; ábyś go u drzwi twoich zoſtáiącego miáłá, ábyś go odzywáiącego ſię do ćiebie, *aperi mihi ſoror mea &c.* ſłyſzáłá. *Quæſiui & non inueni illum, vocaui & non reſpondit mihi.* Ktoſzći winień? choć ſię uſkárżáć będźieſz: ſzukáłámgo, á nie náłázłám; wżywáłám do ſiebie, á odezwánia ſię iego nie ſłyſzáłám. Pomniy co do ćiebie Bog mowi: *Iſai. 49. In tempore placito axaudiui te, & in die ſalutis auxiliatus ſum tui.* Kiedy Bog kołáce do ſercá twego, kiedyć zbáwięnie obiecuie, nie opuſzczay tey okázyey, niezániedbyway dniá tego.

33. Tákie w rádźie Duſze náſzey, w ſądách ſumnienia náſzego, przećiwko ſobie ferowáne dekretá, kiedy uſłyſzy Zbáwićiel náſz drogi; co rozumieće naymilſzy moi? coli też ná to mowi? o to ták mowi, ták ſię boleśnie wte dni świętę ſkárży: *populę meus quid feci tibi? aut in quo contriſtaui te, reſponde mihi!* Iudźie moi comći uczynił, ábo wczymem ćię záżalił, odpowiedz mi? żem ćięuwolnił z czártowſkiey niewoli, zgotowáłeś krzyż Zbáwićielowi twemu. *Paraſti crucem Saluatori tuo, quid vltra debui facere tibi, & non feci?* cożemći więcy

więcey powinien był uczynić, á nie uczyniłem? Záſzczepiłem ćię winnicą ſobie ozdobną; átyś mnie gorzkim nápoił octem, włocznią przebiłeś bok Zbáwićielá twego, *lanceâ perforaſti latus Saluatori tuo.* Iam ćię ták wynioſł wyſoko łáską moią, á tyś mnie Zbáwićielá twego ná ſromotnym Krzyżu záwieśił. *& tu me ſuſpendiſti in patibulo.*

34. Moy drogi Iezu, niechćieyżemi tákiey moiey niewdzięczności wyrzucáć przed oczy! ách! znam ſię żem wierutny zbrodniá, żem ćię potyśiąc kroć rázy, grzechámi krzyżował wielkiemi. Owoż w nagrodę tego, chwytam ſię dźiś Krzyżá twego: o to przykuty przybity bydź pragnę do Krzyżá twoiego. *Chriſtò confixus ſum cruci.* Od tego czáſu w ſądách Duſze moiey, ſumnienia moiego, nie będę znał, tylko ćiebie ſámego Iezuſá Chryſtuſá ukrzyżowánego. *non enim iudicaui me aliquid ſcire inter vos, niſi Ieſum & hunc crucifixum.* Dopomoż że mi do tego Mátko miłośierdźia, odpuśćiwſzy żem y ná twoie ſerce boleſne, ták wiele rázy oſtrzył, hártował, grzechámi moiemi wielkiemi, miecze obośieczne: dopomoż Mátko boleśći pod krzyżem ſtoiąca, ſiedmią boleſnych mieczow ná ſercu zrániona. *Sancta Mater iſtud agas, Crucifixi fige plagas cordi meo valide.* Swięta Mátko ſpráw żemi to, by ná ſercu mym wyryto krzyż, y rány Synà twego, Amen.

KAZANIE I.

Ná Wielki Czwartek.

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá w Krákowie.

IESUS cum dilexiſſet ſuos.

Iezus ukochawßy ſwoich.

Spon-

Sponſabo te mihi in ſempiternum.
Záślubie ćie ſobie ná wieki.

Przy bánkiećie wieczerzy ſwoiey Páńſkiey, záślubił nas ſobie Pan IEZUS w Wierze.

1. *IAk wielka ieſt miłość Boſka, miłość Chryſtuſá Bogá náſzego, przećiwko nam; pokázuie Prorok Páński, y kochánek Páński, w pomienionych ſłowách*
2. *Czemu Ian S. dwá rázy mowi: ukochawſſy ſwoich; áż do końcá ukochał! bo nieſkończenie.*
3. *Czemu ſię trzy kroć Bog odzywa, do Duſze ludzkiey: záślubię ćię ſobie: bo ukochawſſy nas nieſkończenie; troiákim ſpoſobem záślubia nas ſobie: przez uſpráwiedliwienie y łáſkę; przez Wćielenie ſwoie; przez SAKRAMENT Nayświętſſy.*
4. *Przez Nayświętſſy SAKRAMENT zaślubia nas ſobie, trzećim ſpoſobem w Wierze.*
5. *Iákimże to ſpoſobem w Wierze? naprzod, lubo chlebá tylko oſoby widźiemy; pod niemi iednák Chryſtuſá prawdźiwie będącego uznáiemy: wierzemy że tám ieſt oraz, y Ciáło, y Krew Zbáwićielá; że nie więcey záżywa ten, co Hoſtyey ſámey záżywa; niż ten co y Kielichá: że tám ieſt żywy Chryſtus, to ieſt y Ciáło iego, y Krew iego, y Duſzá, y Boſtwo iego.*
6. *Nádto wierzemy, że iedni záżywáia y Sákrámentu, y rzeczy ſámey, to ieſt, Chryſtuſá: drudzy Sakrámentu tylko, nie Chryſtuſá; iáko Iudaſs: inſzy, áni Sákrámentu, áni Chryſtuſá, ći ktorzy nie wiedzą co to ieſt.*
7. *Potym záślubia nas ſobie Chryſtus, przez Naświętſſy SAKRAMENT, bo nas w ſámego ſiebie przemienia.*
8. *Piękny tego wizerunk w Piśmie* Cant: 2. Dilectus meus mihi, & ego illi, qui paſcitur, *ábo* paſcit inter lilia.
9. *Potrzećie záślubia nas ſobie w Wierze: bo nam wiáry dochowuie; choć my z nim rozwod częſtokroć, náſſem i niepráwościámi czyniemy, on nas nieopuſcza.*

10. *Lubo dla niewſtydu popełnionego pozwolono, áby maż opuśćił małżonkę; Bog iednák niewſtydnicę Duſzę ludzką ćierpi, zá Oblubienicę ſwoię: y żeby go nieopuſczáłá, prágnie: obraz tego wyſtáwił Chryſtus, w Iáwnogrzeſnicy, y Sámarytance.*
11. *Poczwarte záślubieł nas w Wierze: bo lubo według Práwá, kiedy małżonká náſtąpi ná zdrowie mężá ſwego, wolno táka opuśćić: Chryſtus y tych ktorzy go zábiiáią, znowu krzyżuią nie opuſcza: ále wſzytkich, y krzyżownikow ſwoich pociąga do ſiebie.*
12. *Zdraycę ſwego oczywiſtego ták wielkiego, Iudaſsá, iáko mile trákтuie, iáko przychęca do ſiebie.*
13. *Nietylko ſłowy, ále vczynnośćią, zmiękczyć go chce, pierwſzemu umywáiąc nogi.*
14. *Wykład Piſmá.* Et apprehendent ſeptem mulieres, virum unum, dicentes: Panem noſtrum comedemus.
15. *Podźmy wſzyſcy grzeſznicy dźiś do Páná Iezuſá, Oblubieńcá Duſz náſzych, ták żárliwego: prośmy, áby nas nákarmieł z rąk ſwoich.* Panem noſtrum da nobis hodie.

IESUS cum dilexiſſet ſuos, qui erant in mundo, in finem dilexit eos. *Ioan. 13.*

Iezus ukochawſſy, ſwoich, ktorzy byli ná świećie: ná koniec, nieſkończenie ukochał ich.

Sponſabo te mihi in ſempiternum, & ſponſabo te mihi in juſtitia & iudicio, & miſericordia & miſerationibus, & ſponſabo te mihi in Fide. *Oſeæ. 2.*

I. MIłość Boſka przećiwko niegodnemu człowiekowi, iáko wielka, iáko niepoięta ieſt; mamy náukę o tym, z uſt Prorockich; kiedy Bog wźiąwſzy oſobę Oblubieńcá; Duſzę mizernego człeká, zá kochaną Oblubienicę ſwoię chce záślubić ſobie

bie mowiąc: *ſponſabo te mihi in ſempiternum, & ſponſabo te mihi in iuſtitia & iudicio, & in miſerationibus, & ſponſabo te mihi in Fide.* Záślubię ćię ſobie ná wieki, á záślubię ćię ſobie w ſprawiedliwośći, y w miłośierdźiu, y záślubię ćię ſobie w Wierze. O cudowna! o niepoięta miłości Boſka! przećiwko człowiekowi! *O beatum connubium!* Tertullian mowi. Miłość záś Syná Boſkiego, Jezuſa Zbáwićielá náſzego, iáko wielka, iáko niepoięta ieſt, przećiwko wſzytkim wiernym ná świećie zoſtáiącym; á to z uſt kochánká Chryſtuſowego, dniá dźiśieyſzego ſłyſzemy. *Iesus cum dilexiſſet, &c.* Jezus ukochawſzy ſwoich, ktorzy &c. do końcá ukochał ich. *in finem dilexit eos.* O miłości nieznáiąca terminu! miłości nieſkończona! *O beatum incendium!* mowi Bernard S.

2. Co to záprzyczyná, że kochánek Chryſtuſow, o miłości Iezuſa Zbáwićielá náſzego, przećiwko wiernym ſwoim, przy oſtátniey wieczerzy, dwákroć mowi? *Cum dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos.* Co zá przyczyná, że ſam Bog przez uſtá Prorockie, o miłości ſwoiey, przećiwko człowiekowi, ślubem wiecznym obowiązáney, trzykroć opowieda? *Spōſabo te mihi in iuſtitia, & miſericordia & ſponſabo te mihi in fide.* Przyczyná że Ian S. przy weſelnym onym bánkiećie Báránkowym, *ad cœnam nuptiarū Agni*, przy oſtátniey Wieczerzy dwákroć mowi, o miłości Chryſtuſowey: áby dał znáć, iáko ieſt miłość Chryſtuſa Zbáwićielá, przećiwko nam nieſkończona, y początku y końcá nie máiąca: iáko ſam Chryſtus nieſkończony ieſt, początku y końcá nie máiący; ále wſzytkich rzeczy y początkiem y końcem będący; *Ego ſum alpha & omega. Ego principium & finis.* A práwo tak uczy: *geminatus actus, arguit voluntatem enixam.* kto co powtarzá, że ma chęć, wolą do tego bárdzo uśilną, pokázuie.

3. Kiedy záś Bog trzykroć odzywa ſię Duſzy ludzkiey: záślubię ćię ſobie áż ná wieki, á záślubię ćię ſobie w ſprawiedliwośći, w miłośierdźiu, y záślubię ćię ſobie w Wierze; po-

kázuie

kázuie nam, iáko Bog Stworcá náſz, oraz y człowiek, Iezus Zbáwićiel náſz drogi; ukochawſzy nas nieſkończenie, *in finem dilexit eos*; troiákim ſpoſobem, á niepoiętym, záślubienie ſwoie z námi odpráwuie. Pierwſzy ſpoſob ieſt, kiedy nas ſobie przez łáſkę záręcza, iednoczy; á to záślubienie iego z námi, ieſt w ſprawiedliwośći, y w miłośierdźiu. *ſponſabo te mihi in juſtitia, & miſericordia.* Tego záś záślubienia z Bogiem dochodźiemy, doſtępuiemy; kiedy wolą náſzę, woli Boſkiey we wſzytkim oddáiemy; kiedy ſłowom Boſkim, we wſzytkim poſłuſzni ieſteśmy. *Qui ex Deo eſt, verba Dei audit.* Drugi ſpoſob záślubienia Chryſtuſowego z nami, przez niepoięte rozumem ſtworzonym, Wćielenie świętę iego: kiedy Słowo Wieczne zſtąpiwſzy z nieba, w żywoćie Nayczyſtſzey Dźiewice Máryey Mátki Boſkiey, *per unionem hypoſtaticam*, przez ziednoczenie ſię one cudowne, náturę Boſkiey z náturą ludzką, ślub wieczny, związek nierozerwany z námi uczyniło. *ſponſabo te mihi in ſempiternum.* Ná wieki Słowo wieczne, naturę náſzę ludzką ſobie záślubiło: bo lubo Chryſtus ná krzyżu wiſząc wołał do Bogá: *Deus Deus meus, ut quid dereliquiſti me!* Boże moy, czemuś mię opuśćił! to iednák opuſzczenie, ſamey tylko niższey części Duſze Chryſtuſowey; to ieſt fántázyi iego, z ćiáłem ćierpiętliwym ziednoczoney było; ále wyższa część Duſze Chryſtuſowey, záwſze y ná ſamym krzyżu, z Boſtwem ziednoczona byłá, záwſze *fruitionem beatificam* miałá. Dla czego y po śmierći Chryſtuſowey, Ciáło Chryſtuſowe lubo martwe było; trupem ſię iednák, iáko inſzych ludzi názwáć niemogło: bo iáko z Duſzą iego Nayświętſzą, w otchłániách, ták y z Ciáłem w grobie położonym, obećne záwſze ziednoczone *præſentialiter* Boſtwo iego było. *Quod ſemel aſſumpſit, nunquam dimiſit*: Teologia uczy. *ſponſabo te mihi in ſempiternum.*

4. Trzeći ſpoſob záślubienia ſię Chryſtuſowego z ná-

mi, ieſt przez Kommunią świętą, przez ten bánkiet weſelny Báránká niewinnego, ná śmierć idącego, *ad cœnam nuptiarum Agni.* Cudowna to niepoięta miłość Chryſtuſowá, przećiwko narodowi ludzkiemu, kiedy wźiął ná ſię náturę náſzę, *formam ſervi accipiens*; ále y to nie mniey cudowna, kiedy dla tego żeby miłość ſwoię, rozumem ludzkim niepoiętą, nieſkończenie káżdemu człekowi, oświadczył; ſpoſob ználazł, áby ſię *corporaliter* ze wſzytkiemi wiernemi iednoczył, á to tym ſpoſobem: ponieważ ſtawſzy ſię Syn Boſki człekiem, nie wźiął *in genere* w poſpolitości człowieczeńſtwá náſzego; ále *in individuo hanc humanitatem*; to Ciáło ktore z czyſtey krwie Pánieńſkiey uformowáne było; o czym Doktor Anielſki. nie kontentuiąc ſię tym záślubieniem z náturą ludzką, z iedney Mátki ſwoiey Nayczyſtſzey wziętą; aby ſobie oſobliwym ſpoſobem, wſzytkich wiernych ſwoich záślubił, zpokrewnił z ſobą; oto ſam idźie do nas, dáiąc nam zá pokarm Ciáło ſwoie Nayświętſze, iednoż ſię z námi ćiáło, iedná ſię krew *in genere* ſtáie. *Unus panis, unum corpus multi ſumus omnes, qui de uno pane participamus.* Apoſtoł S. Jedenże pokarm, iednoż ćiáło wſzyſcy ieſteſmy, ktorzy z iednego pokármu záżywamy. Tu Chryſtus do nas mowi: *Sponſabo te mihi in Fide*: tu *in finem dilexit eos.* Nieſkończoną przy dźiśieyſzey Wieczerzy, przy bánkiećie Báránká ná śmierć idącego, miłość ſwoię Chryſtus nam oświadcza. *in finem dilexit eos.* Otym trzećim ſpoſobie záślubienia Chryſtuſowego z námi, będźie tá mowa moiá: ná chwałę twoię Zbáwićielu świátá: ná náukę y poćiechę Duchowną tych, ktorzykolwiek ná bánkiet weſelny Báránká niewinnego wezwáni ſą. *Qui ad cœnam nuptiarum Agni vocati ſunt.*

In finem dilexit eos. Sponſabo te mihi in Fide.

5. Nieſkończenie ukochał wiernych ſwoich Chryſtus, kiedy ich ná bánkiećie weſelnym Báránká ná śmierć idącego, w

go, w Wierze ſobie záślubił *ſponſabo te mihi in Fide.* Iakoſz to y kiedy, w Wierze záślubił nas ſobie Chryſtus? ták, y w ten czás, kiedy ſię nam zá pokarm chlebem żywym oddał. *Ego ſum panis vivus.* Ze Chryſtus do záślubienia náſzego, chlebá záżywa, ieſzcze to mniey dźiwna: bo były przed przyśćiem Chryſtuſowym tákowe Narody; ktore záręczyny, záślubiny Oblubieńcow, przez chleb rozłomány, y wzáiemnie ſobie podány odprawiáły oczym. *Alex. ab Alex. in lib. genial. dier.* To dźiwna, to niepoięta, że pod oſobámi chlebá, Ciáło nam ſwoie Chryſtus prawdźiwe zá pokarm oddáie. *Panis quem ego dabo, Caro mea eſt.* chleb práwi, ktory ia wam ná záślubienie z wámi podam, Ciáło moie ieſt. *Caro mea eſt.* Záprawdę w Wierze záślubia nas ſobie Chryſtus, *ſponſabo te mihi in Fide.* Widźiſz powierzchownym okiem poświęconą Hoſtyą, wſzytkie w niey prawdźiwego chlebá okoliczności, właſności uznáieſz, okrągłość, białość, długość, ſzerokość, miąſzość widźiſz; á przećię tám we wnętrznym okiem, iſtność chlebá, w iſtność Ciáłá Chryſtuſowego prawdziwie przemienioną upátruieſz. Czuieſz w uſtách ſmák, y zapách chlebá; á w ſercu mánnę niebieſką, wdźięczności wſzytkie, ućiechy w ſobie zámykáiącą ſmákuieſz. *Omne delectamentum ſuavitatis in ſe habentem. Sponſabo te mihi in Fide.* Wierzyſz, że iáko pod oſobámi chlebá, ieſt oraz Ciáło y Krew Chryſtuſowá prawdźiwa; ták pod oſobámi winá poświęconego, ieſt oraz y Krew, y Ciáło Chryſtuſowe prawdźiwie *per Concomitantiam*: bo żywe ćiáło bez krwie bydź nie może, áni krew żywa bez ćiáłá ſtać nie może; dla czego wierzyż, że nie więcey záżywa Chryſtuſa, ktory go pod obiemá oſobámi Hoſtiy y Kielichá záżywa; iáko ten, ktory go pod iedną tylko oſobą záżywa. Wierzyż y to, że ponieważ ten pokarm ieſt żywy, *Ego ſum panis vivus*; toć w tym pokármie, ieſt nie tylko Ciáło y Krew Chryſtuſowá; ále y Duſzá iego, y Boſtwo iego, y owſzem cáła TROYCA Nayśw: *per circumineſſionem*, iáko

mądrzy mowią: czego też y Chrystus potwierdza mowiąc: *Et ad eum veniemus*, nie mowi sam przyidę; ale przyidziemy, y ia, y Oyćiec moy, y Duch S. przyidziemy, y mieszkanie w nim sobie założemy *sponsabo te mihi in Fide.*

6. Wiecy to do wiedzenia twego należy, że troiako na tym bankiećie weselnym Baránka niewinnego, pokarmu tego Anielskiego zażywáć mozemy: naprzod *Sacramentaliter, & Spiritualiter* oraz; á ták zażywáią wszyscy sprawiedliwi, w łasce Boskiey zostáią y; odbieráiąc nie tylko Sákrament, ale y rzecz samę: wszytkie łaski Boskie z Chrystusem Zbáwićielem. Potym *Sacramentaliter* tylko, á nie *Spiritualiter;* a ták zażywáią wszyscy niezbożni, niegodnie do stołu Páńskiego przystępuiąc; przykładem Iudasza, ktory wźiął Sákrament Nayświętszy, z ręku Chrystusowych prawdźiwie; ale diabłá ziadł, nie Chrystusa zażył iako mowi Ian S. *Post buccellam introivit in eum satanas.* Ná koniec zażywáią niektorzy áni *Sacramentaliter* áni *Spiritualiter*, to iest ći, ktorzy niewiedzą, ábo nie wierzą; żeby to było Ciáło Páńskie. Náprzykład, gdyby kto znalazł Hostią poświęconą, y niewiedząc áby poświęcona była, gdyby iey zażył; nie przyiąłby, áni Chrystusa, áni Sákrámentu: boby oney Hostyi iako chlebá *naturaliter*, przyrodzonym sposobem zażył. *Sponsabo te mihi in Fide.* To pierwsza uwágá, iako nas to Chrystus, przy dźisieyszym Bárankà niewinnego bankiećie, *ad cænam nuptiarum Agni*, w Wierze zaślubił sobie.

7. Druga, á nád tę ieszcze wyższa uwagá, podáie się tákowa: z ktorey nieskończona miłość Chrystusowá przećiwko nam wynika. Pokarm przyrodzony człekowi, kiedy go człek zażywa obraca się w substáncyą, istność krwie, y ćiáłá tego człeká, ktory go zażywa. Oczym Fizycy ták mowią: *alimentum convertitur in substantiam aliti.* Przećiwnym á cudownym bárdzo, niepoiętym sposobem, pokarm ten, (ktory nam Chrystus przy dźisieyszey Wieczerzy gotuie)

z námi

z námi sobie postępuie: nie obraca się w ćiáło y krew nászę; ale ćiáło y krew nászá, obraca się w Ciało Chrystusowe, y Krew Chrystusowę. Słuchayćie co Chrystus, do pałaiącego ogniem miłości Boskiey Augustyná mowi. *lib. 7. conf. cap. 10. Cibus sum grandium, cresce & manducabis me: nec tu me mutabis in te, sicut cibum carnis tuæ; sed tu mutaberis in me.* Pokarm iestem doroslych, rośniy, á zażywać mnie będźiesz: á nie ty przemienisz mnie w ćiebie, iáko pokarm ćiáłá twego; ale ty przemienisz się we mnie. *O sacrum convivium!* O cudowny bánkiećie, ná ktorym Chrystusa zażywamy! *in quo Christus sumitur.* Hieronim S. mowi: *Ipse conviva & convivium: ipse comedens, & qui comeditur.* samże bánkietuiący, y bánkiet: sam zażywáiący, y ktorego zażywáią, á Leo S. *serm. 14. de Passio: Non enim aliud agit participatio Corporis & Sanguinis Christi; quàm ut in id, quod sumimus, transeamus.* Nieczyni bowiem co inszego zażywánie Ciáłá y Krwie Chrystusowey; tylko żebysmy się w to, czego zażywamy, przemienili.

8. Otym zaślubieniu z Chrystusem, przez ten pokarm cudowny, ktory zażywáiących siebie, samże zażywa, y w siebie przemienia; cudownie smácznie Oblubienicá mowi: *Cant: 2. Dilectus meus mihi, & ego illi, qui pascitur inter lilia:* trzy tu rzeczy mowi kochánká Oblubienicá niebieskiego; pierwsza: *Dilectus meus mihi, & ego illi;* iáko mi się oddáie kochánek moy, ták y ia wszytká się oddáię kochánkowi memu. *O beatum connubium!* Druga *qui pascitur*, ktory się karmi, ktory się pásie. Hebrayski text czyta: *qui pascit*, ktory pásie, ktory karmi. Iákoż to kochánek niebieski, Oblubieniec czystych liliy Chrystus, y lilie pásie, karmi; y sam się liliámi pásie, kármi? *pascit, pascitur inter lilia.* Mlekiem płynący Doktor Bern. S. *pascens, nihilominus pascitur ipse. Et quidem scis, quibus libenter vescitur? Profectibus nostris. Cibus eius pœnitentia mea, cibus eius salus mea, cibus eius ego ipse.* Wiesz czym się nayśmácznicy pásie Báránek niepokalány? dobremi postępkámi nászemi.

Pokarm

Pokarm moy, Ciało iego nayświętsze; á pokarm iego, pokutá moiá: napoy moy, krew iego naydroższa; á ochłodá iego łzy moie. *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Trzećia, mowi Oblubienicá kochánká niebieskiego: *qui pascitur inter lilia.* Báránek niepokalány, pásie się między liliámi. Naymilszy moi, wszyscy prawowierni są pokármem Chrystusowym, kiedy do stołu iego przystępuią; ále osobliwym sposobem wy czyste Lilie, naysmácznieysza potrawą, pastwiskiem naywdzięczniey-szym Bárankowi niepokalánemu iesteście. *Dilectus meus mihi & ego illi, qui pascitur inter lilia.* Wszytkich nákarmił, wszytkiemi się wzaiemnie nákarmił Discipułámi swoiemi, przy dźiśieyszey Wieczerzy Chrystus mowiąc: *desiderio desideraui hoc Pascha mãducare vobiscũ.* Z wielkim prágnieniem, upragnąłem nákarmić się z wámi tą moią Wieczerzą; á przećię Lilia oná Pánieńskiego wstydu Ian S. Chrystusá naysmáczniey uraczył: kiedy ná piersiách iego zásnął, y tám wszytkie słodyczy táiemnic Boskich wyssał. Szczęśliwe Lilie, ktore się czystemu Bárankowi ná pokarm oddáiećie. *qui pascitur inter lilia.*

9. Trzećia uwagá ieszcze wyższa, iáko nas to Chrystus záślubił sobie w Wierze; oddawszy się nam pod osobámi chlebá. *Sponsabo te mihi in Fide.* A to Chrystus ták nas sobie záślubił, że nam záwsze wiáry dochować prágnie, nigdy nas opuścić niechce; y lubo z nim ná rozwod, przez swawolną wolą nászę iść chcemy, y iego, przylgnąwszy do stworzenia iákiego, opuszczamy; przećię Chrystus dochowuie nam wiáry, opuścić nas niechce: nápominaiąc nas, iáko kiedyś Fáryzeuszow, z małżánkámi swoiemi rozwod czyniących: *Quod ergo Deus coniunxit, homo non separet.* Ey dla Bogá! coż czynićie ludźie! ieżeli was Bog záślubił, Bog ziednoczył sobie; niech że człowiek związku nierozrywa tego. *homo non separet.* Dla tego *concilium Trid: Sess: 6. c. 11* mowi: *Deus namq; suâ gratiâ semel iustificatos non deserit, nisi ab eis prius deseratur.* Bog nikogo nieopuszcza, nieoddala od siebie; áż go wprzod od sie-

od siebie oddáli kto inszy. A S. Bernard uważáiąc one Apostolskie słowá: *quis ergo nos separabit à charitate Christi?* á kto mnie rozwiedźie z Chrystusem? kto mnie od miłości iego oddali? ták mowi: *multa enumerauit Apostolus, minimè tamen adiecit: nec nos ipsi: quia soli id deserere possumus propria voluntate; nulla autem creatura nos auellere potest.* Ták wiele rzeczy wyliczywszy Apostoł, ktore nas odwieść od Chrystusá nie mogą, áni śmierć &c. nieprzydał, że y my sámi oddalić się od Chrystusá nie możemy; czemuż? bo to sámi uczynić wolą własną możemy, czego żadna inszá kreatura nie może. Náwet y sam Bog nie oddali nas iuż usprawiedliwionych od siebie, ieżeli się sámi w przod nie oddalemy od niego. *Deus namq; non deserit, nisi ab eis prius deseratur.* Ták nam Bog záślubiwszy nas sobie, dochowuie wiáry. *Desponsabo te mihi in Fide,* że my go odstąpić możemy kiedy chcemy; á on nas odstąpić nie zezwoli, kiedy my niechcemy. *In finem dilexit eos.* O nieskonczona miłości Boska! Postąpmy do wyższey ieszcze uwagi, iako nas to Bog oraz y Człowiek Chrystus záślubił sobie w Wierze.

10. Wydał Chrystus ná instáncyą pomienionych Fáryzeuszow, rozwodu z małżonkámi swoiemi szukáiących dekret! niegodźi się małżonki opuścić, tylko dla niewstydu popełnionego: *nisi ob fornicationem*: pátrzysz ieszcze czego Bog nie zábrania ludźiom, tego sobie niepozwala; ále y niecnotam sámym, kiedy się náwrocą do niego, wiáry dochowuie. Słuchayćie co przez Proroká mowi: *Ier. 3. Tu autem fornicata es cum amatoribus tuis.* Ty niewstydnico, otoś niewstyd popełniłá; *tamen reuertere ad me, & ego suscipiam te.* iednákże náwroć się domnie, á ia przyimę ćię do siebie. *& ego suscipiam te. In finem dilexit.* O nieskończona Boska miłości! Przywiedźiono przed Chrystusá w Kościele niewiástę, ná grzechu zástaną; skárżą się ná nię, o dekret według Práwá Bosk ego, ktore przestąpiłá, proszą: áby ukámienowana byłá. A Chrystus

co?

co? *vade & amplius noli peccare.* Idźże idź, ále więcey nie grzeſz. *Tu fornicata es, tamen reuertere ad me, & ego ſuſcipiam te.* Zgrzeſzyłáś, oddáliłáś ſię od Bogá twoiego, átoli náwroć ſię do mnie; á ia przyimę cię do ſiebie, dochowam ći wiáry. *Et ego ſuſcipiam te. In finem dilexit eos.* Nieſkończona miłość Chryſtuſowa! z Prácowány podrożną fatygą Zbáwićiel, prośi Sámárytánki w niewſtydźie mięſzkáiącey; áby mu pić podáłá. *da mihi bibere.* Pátrzayćieſz, iáko ſię ukontentował Chryſtus, podánym od oney białogłowy, ktora ſię náwrociłá, napoiem: ták dálece, że kiedy Diſcypułowie przyśli, y ieść mu przynieśli mowiąc: Náuczyćielu iedz. Rzekł do nich Chryſtus: iużem ia nákarmiony doſyć, mam do iedzenia pokarm, o ktorym wy niewiećie. Coż to zá pokarm? *Velazquez. in Epiſt. ad Phil. c. 11* Pokarm Chryſtuſow oná grzeſznica, kiedy ſię do Chryſtuſá náwrociłá. *Tu fornicata es, tamen reuertere ad me, & ego ſuſcipiam te. Infinem dilexit eos. Sponſábo te mihi in Fide.*

II. Nád tę uwagę wſkroś ſerce przenikáiącą, poſtąpmy ieſzcze wyżey. Uczy Práwo poſpolite Duchowne: że w ten czás, kiedy małżonka ná zdrowie małżonká ſwego, iákimkolwiek ſpoſobem náſtąpi; ſłuſzne rozwodowi ieſt mey-ſce. *Ob machinationem in vitam coniugis.* Zachowuieſz to Chryſtus z námi práwo? ktorzy mu przez wiárę záślubieni ieſteſmy? nie, łámiego, przeſtępuie dla nieſkończoney dobroći, niepoięty miłości ſwoiey *In finem dilexit eos.* Idą do ſtołu Páńſkiego, y źli y dobrzy; á kogoż Chryſtus odrzući od niego? *ſumunt boni, ſumunt mali,* Kościoł ſpiewa: idą y źli y dobrzy; pátrzayćieſz iáka między niemi rożnicá: *ſorte tamen inæquali.* ſprawiedliwy człowiek przyſtępuiąc do tey wiwándy niebieſkiey, ſámego Chryſtuſá karmi, odżywia, raczy; co ſię wyżey powiedźiáło: á zły człowiek co? kiedy niegodnie przyſtępuie, Chryſtuſá zábiia, krew iego niewinną rozlewa. Strászliwie o tym Apoſtoł S. *1ma Corynt: 11. Quicunq; manducauerit*

cauerit panem hunc, & biberit Calicem Domini indignè, reus erit Corporis & Sanguinis Domini. Ktokolwiek záżywáć będźie Chlebá tego, y Kielichá Páńſkiego koſztowáć niegodnie; winien będźie Ciáłá y Krwie Páńſkiey. Doktor Aniel-ſki ták to tłumáczy: *in Comment.* będźie winien Ciáłá y krwie Páńſkiey, rozumie ſię ták: zábitego Páná karánie poniesie: *hoc eſt: ac ſi Chriſtum occiderit, punietur:* to ieſt właśnie iákoby Chryſtuſá zábił, karány będźie. Według tego co Apoſtoł *ad Hebræos 6.* powiedźiał: *Rurſum crucifigentes ſibi metipſis Filium Dei.* Znowu krzyżuiąc w ſámych ſobie, Syná Boſkiego: przyimuiąc w Sákrámencie Nayświętſzym Chryſtuſá niegodnie, znowu go ſámi w ſobie krzyżuią. A iákoż ſię Zbáwićiel náſz drogi, z tákiemi obchodźi zaboycámi ſwoiemi? czyli záraz rozwod czyni, záraz precz odrzuca od ſiebie, ten Oblubieniec niebieſki, záręczone ſobie Wiárą świętą Oblubienice, grzeſzne ludźie, ná zdrowie ſwoie złym żyćiem ſwoim náſtępuiące? czyli Zbáwićiel świátá, nie omięſzkánie oddala ich od ſiebie? nie. Powiedźiał Apoſtoł S. o Chryſtuſie: *omnes vult ſaluos fieri.* wſzytkich y złych y dobrych, wſzytkich zbáwić prágnie Zbáwićiel wſzytkich miłośćiwy. Sam záś Chryſtus odezwał ſię z tym: *non veni vocare iuſtos, ſed peccatores,* nieprzyſzedłem wezwáć do ſiebie ſprawiedliwych, ále grzeſznych. Ták ſię oświádczył przed wſzytkim świátem: *Cum exaltatus fuero, omnia traham ad meipſum.* Gdy będę podwyżſzony ná krzyżu, wſzytko poćiągnę do ſiebie: poćiągnę nie tylko świątobliwe one matrony, ktore mnie z Gálilei, áż do ſámego krzyżá odprowádźiły: poćiągnę nie tylko w rzewliwym płáczu rozpłynione Mágdáleny; ále y ſáme łotry, y one káty do krzyżá mnie przybiiáiące; one Longiny oſtrą włocznią bok moy, ſerce moie wſkroś przebiiáiące: Bogá nieznáiące Setniki do poznánia mego, *verè Filius Dei erat iſte,* poćiągnę do ſiebie, náwrocę do ſiebie. *Multi percutientes pectora ſua reuertebantur.*

12 Kto więcey na Chrystusá náſtąpił, iáko zdraycá on, *traditor* Iudaſz? á przećię pátrzayćie, iáko y tego chćiał Chryſtus pociągnąć do śiebie! przy dźiśieyſzey Wieczerzy ſwoiey, iuż go ſtráſzy przeklęctwem: *væ homini illi, per quem Filius Hominis tradetur!* biádá człeku temu, przez ktorego Syn Człowieczy wydány będźie! lepiey żeby ſię był nie urodźił. Iuż miłuśieńko przeſtrzega: *& vos mundi eſtis, ſed non omnes.* y wy práwi ieſteśćie czyſtemi, ále nie wſzyſcy: *ſciebat enim, qui eum traditurus eſſet*, Ian S. mowi: wiedźiał bowiem, kto go miał záprzedáć, Iuż mu w oczy mowi: *tu dixiſti*, tyś rzekł, żemnie záprzedaſz. Iuż go iáko przyiaćiela, chce zniewolić ſobie, *amice* przyiaćielu. Uważa ten proceder Chryſtuſow z Judaſzem, Paſcházius S. *Lib: de Corp: & Sang: Domini. Cap: 8. Iudas donec Buccellam acciperet, quamvis mente ſaucius; interdum tamen à Domini bonitate, leniter crebroq́, nunc cum alijs, nunc ſolus monetur.* Iudaſz poki niewziął z rąk Zbáwićiełá Ciáłá y Krwie iego, lubo iuż miał zákrwáwione ſerce przećiwko Chryſtuſowi; przećię iednák od dobroći Páńſkiey, po lekku á często, iuż przy inſzych, iuż w oſobności nápominány zoſtáie: zdrayce ktory ná zdrowie iego iáwnie náſtępował, záślubiwſzy go ſobie w Wierze, oddalić od śiebie P. dobrotliwy niechce. *Sponſabo te mihi in Fide. Cum dilexiſſet ſuos, in finẽ dilexit eos.*

13. Co większa, pytáią ſię nabożni Kontemplatiſtowie? ktoremu wprzod Chryſtus Zbáwićiel, Apoſtołowi umył nogi, przy Wieczerzy świętey? czyli Piotrowi S. czyli Iudaſzowi zdraycy? *Origenes.* S. Chryzoſtom, Euthymius, y inſzy, *apud Maldonatum*, rozumieią: że Chryſtus naprzod Iudaſzowi, to niepoięte pokory, y miłości cudo oświádczył; kiedy mu pierwſzemu nogi umył. A to dla tego, żeby był zdraycy ſwoiemu przyſłużył ſię, y iego iákimkolwiek ſpoſobem zniewolił ſobie. *Ut de proditore ſuo bene mereretur, eumq́ beneficio quodam obligaret ſingulari.* tenże Maldonatus mowi. Coż może bydź nád to cudo większego? kiedy Zbáwićiel náſz drogi, y ſámych

y ſámych zdraycow ſwoich naywiękſzych, pociągnąć do ſiebie, zniewolić ſobie prágnie: ćichy Báránek, záiádłemu wilkowi, pod nogi ſię kłádźie; áby go zniewolił ſobie: obmywa nogi iego, z miłośćią wielką cáłuie, chcąc go pozyſkáć ſobie. Dźiwuie ſię temu S. Piotr *Chryſologus. ſerm: 22.* y mowi: *quo te Chriſte, pertrahit amor tuorum?* Dobrotliwy Zbáwićielu, do czego ćię przywiodłá miłość niepoięta twoich! *quo te Chriſte pertrahit amor tuorum?*

14. O nieſkończona miłośći ku narodowi ludzkiemu! ku grzeſznym ludźiom, nieſkończona miłości Chryſtuſowá! záślubienie Chryſtuſowe z námi nierozerwáne, wiáry dochowuiące, *in finem dilexit eos. ſponſabo te mihi in Fide.* Mowi tám Prorok Páński Izáiaſz S. w Rozdźiale czwartym: *& apprehendent ſeptem mulieres virum vnum in die illa, dicentes: panem noſtrum comedemus, & veſtimentis noſtris operiemur: tantum modò inuocetur nomen tuum ſuper nos; aufer opprobrium noſtrum.* Uchwycą ſię śiedm białogłow iednego męża, onego dniá mowiąc: chlebá náſzego záżywáć będźiemy; tylko niech będźie wezwáne imię twoie nád námi; oddal od nas hánbę náſzę, záſromocenie náſze. Trudne do wyrozumienia ſłowá; ale nam do dźiśieyſzey náuki bárdzo ſłużące. Co to ieſt? uchwycą śiedm białogłow *ſeptem mulieres?* to ieſt wſzyſcy grzeſzni ludźie: bo śiedmioráka liczbá, wſzytkie grzechy znáczy; dla czego śiedm grzechow śmiertelnych liczymy, z ktorych ſię wſzytkie inſze grzechy rodzą: z tych śiedmi niecnotliwych mátek, wſzytkie corki diabelſkie pochodzą. Ták śiedm diabelſtwá, ktore Chryſtus z Mágdáleny wyrzućił, iáko Ewángeliſtá mowi, były wſzytkie grzechy; z ktorych rozgrzeſzenie, tá cudowna Penitentká wzięłá: *remittuntur tibi peccata multa. Sequior ſexus*, iáko ſię ſtan żeńſki názywa, złość ludzką znáczy. To śiedm białogłow; á mąż ieden ktory to ieſt? Apoſtoł S. iednym mężem zowie Chryſtuſá, mowiąc do Oblubienic iego: *deſpondi enim vos vni viro, Virginem ca-*

ſtam exhibere Chriſto. Záślubiłem was bowiem iednemu mężowi, czyſtą Pánnę oddáć Chryſtuſowi. *Apprehendent ſeptem mulieres vnum virum, in illa die.* Będźie ten czás mowi Prorok, kiedy onego dniá uchwycą ſię ſiedm białogłow, iednego męża; to ieſt wſzyſcy przez Wiárę świętą záślubieni Chryſtuſowi, ktorzy mu grzechami ſwoiemi wiáry, ślubow ſwoich niedochowáli; wſzyſcy zli ludźie, przyidźie ten ſzczęśliwy dźień, kiedy ſię uchwycą Chryſtuſá Zbáwićielá, y mowić będą: Chlebá náſzego záżywáć będźiemy, ſzátámi náſzemi okrywáć ſię będźiemy; tylko niech będźie wezwáne Imię twoie nád námi. Oddal od nas wſzytkie obrzydliwośći náſze; hánby, ſromoty náſze.

15. Słuchácze moi dźień dźiśieyſzy, dźień to ieſt on, w ktory wſzyſcy grzeſznicy, uchwyćić ſię Zbáwićielá beſpiecznie mogą, y wołáć ná niego: chlebá náſzego Oblubiencze náſz, z rąk twoich záżywáć będźiemy &c. podzmyż tedy dźiś poufále do Zbáwićielá náſzego; kiedy wſzytkim ſiedmią białogłowam, wſzytkim grzeſznym dniá dźiśieyſzego, łátwy przyſtęp do niego: uchwyćmy ſię tego iednego Oblubieńcá duſz náſzych niepokálánego, y upadſzy do nog iego świętych; ponieważ ich żáden z kochánych Uczniow iego, dniá dźiśieyſzego nie umył; lubo on ſam Dobrotliwy Oyćiec, náuczyćiel miłośćiwy, wſzytkim y ſámemu zdrayćy ſwoiemu, łáźnię táką przed Bánkietem ſwoim ſprawieł; pádnieymy do nog iego świętych, obmyimy ie łźámi náſzemi rzewliwemi mowiąc: *panem noſtrum comedemus.* Niechże záżyięmy przy ſtole twoim Páńſkim, chlebá tego, nam ná ożywienie náſze zoſtáwionego. *veſtimentis noſtris operiemur.* ſukienkę niewinności ná Krzćie Swiętym wzięta, á potym zgubioną; ſzátę náſzę przy ślubách náſzych, tobie Oblubieńcowi poprzyſiężonych, nie dobrze dochowáną, przywdziáć przez odnowione wotá, przez poprzyſiężenie wiáry, przy Krzćie Swiętym obiecáney, odnowić ſzátę náſzę y oblec prágniemy; tylko niech

niech będźie wezwáne Imię twoie Dobrotliwy Páńie nád námi! oddal wſzytkie nieprawośći náſze, hánby wſzytkie, ſromoty náſze; nákarm ogłodzone duſze náſze, ożyw obumárłe ſumnienia náſze: wyświádcz nam do końca miłość twoię Zbáwićielu náſz: *In finem dilexit eos:* á my ná potym ślubney tobie Oblubieńcze duſz náſzych, záwſze dochowámy Wiáry. *Sponſabo te mihi in Fide.* Amen.

KAZANIE II.

Ná Wielki Czwártek.

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá, w Krákowie.

Iesus cùm dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos.

Pan Iezus przy oſtatniey Wieczerzy ſwoiey, nieſkończenie, áż do upieſzczenia ukochał nas, y vraczył.

1. *Nietylko oświecony wiárą práwa rozum, ále świátłem ſámym przyrodzonym obiáśniony, przyznáć muſi: iáko nas Bog nieſkończenie vkochał, vpieścił, z właſzczá poſtánowionym dźiś Sákrámentem Nayświętſzym.*
2. *Przyczyną, Bog Zbáwiciel náſzieſt zrzodło, grono winne, drzewo dobre, kwiát polny: wſzytká dobroć, wſzytká ſłodkość.*
3. *Ten ſłodki pokarm ktorym nas częſtuie, wſzytkie ſmáki, wdzięczności w ſobie zámyka: według Mędrcá.*
4. *Oblubienicá názywa Oblubieńcá duſze ſwoiey Chryſtuſá, iábłkiem ſłodkim, czemu?*
5. *Kiedy to było, gdy koronowáłá Mátká, Krolá Sálomoná, Mądrość wieczna*

wieczna Chryſtuſá? w dźień záślubin iego, przy oſtátniey Wieczerzy iego.

6. *Częmu to po Wieczerzy Páńſkiey w ogrodźie, kiedy ná modlitwę Chryſtus odchodźi Uczniow ſwoich, Ewángelia mowi:* Avulſus eſt ab eis: *oderwány ieſt od nich: bo go Kommunia S. ták związáłá, ták ſkleiełá zniemi, że go oderwáć było trzebá.*

7. *Ták ſłodki Pan: czemuż duſſy, iáko pſzczołce miod nieſmákuie? bo ſię pono delicyámi świeckiemi obetkáłá.*

8. *Co to zá cudo nowe ktore Pan uczynił? białogłowá ogárnie mężá: nie tylko Mátká Boża, ále y Kościoł, y káżda duſſá wierna, ieſt Chryſtuſá w Nayświętſſym Sákrámencie ogárniáiącu.*

9. *Kto chce uczuć ſmák pokármu tego; powinien ſię przygotowáć u Pſálmiſty:* vacate & videte. *iáko to* vacate?

10. *Bogoboyna iedná, w dźień dźiśieyſſy porwána w duchu do Niebá, tám przy ſtole Páńſkim nákarmiona,* vſq; ad delicias, *Cóż my náto?*

IESVS cùm dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos.

Iezus *vkochawſſy ſwoich, nieſkonczenie vkochał ich.*

I. NIetylko bogoboynego Chrześćiánina, ále y pogániná niewiernego proſte, y ſamym tylko świátłem przyrodzonym oświecone oko, poyzrzawſzy ná dobroć, ná dobroczynność, ktorą pokázuie ſtworzeniu ſwemu Stworcá Wſzechmocny, uznáć muśi: że Bog, ukochawſzy człeká, nieſkończenie, áż do końcá ukochał go: *cum dilexiſſet &c.* Widział to y uznał rzetelnie, lubo prawdźiwie Bogá nieznáiący *Seneca*: y ták o dobroći Boſkiey, *de beneficijs l. 4. c. 5.* powiedział: *Neq; enim neceſſitatibus tantummodo noſtris prouiſum eſt, vſq; ad delicias amamur.* Bog nietylko potrzeby náſze opátrzył doſtátecznie, ále nas áż do upieſzczenia roſkoſznego ukochał. To poganin; ámy nádprzyrodzoną świátłośćią Wiáry S. obiáśnieni, iákoż nieprzyznáć tego mámy? Zna ſię Bog do

do tákiego, áż z upieſzczenie áffektu, przećiwko práwowiernym ſwoim, kiedy mowi: *quomodo ſi cui mater blandiatur; ita ego conſolabor vos: ad vbera portabimini, & ſuper genua blandietur vobis. Iſa: 66.* Iáko owo kiedy mátká dźiećię ſwoie pieści; ták y ia ćieſzyć was będę: do pierśi przytuláć was będą: ná łonie moim piáſtować was będą. Iſa. 66. Ieżeli kiedy táką miłość, táką áż do upieſzczenia dobroć ſwoię pokazał nam Bog náſz; przy dźiśieyſzym záiſte Wieczerzy ſwoiey Páńſkiey bánkiećie zbáwiennym, te upuſty dobroći ſwoiey y ſłodkośći Ráyſkich wylał ná nas: *emiſſiones tuæ Paradiſus.* Przytym ſłole áż do końcá, áż do upieſzczenia ukochał nas, *in finem, vſq; ad delicias.* Pokażę to dálſzą mową moią, ná chwałę twoię Dobroći nieſkonczona, w Imię twoie Swięte, y Mátki twoiey niepokalánie poczętey IESUS MARIA.

2. A iákiſz by miał bydź áffekt, Boga Zbáwićielá świátá, przećiwko wiernym ſwoim; kiedy ich zoſtáwiał ná źiemi, odchodząc do Oycá ſwego niebieſkiego; tylko áffekt z upieſzczeniem rozkoſznym, áffekt z nieſkonczoną ſłodkośćią? *in finem, vſq; ad delicias* Zrzodło ieſt nieprzebráney dobroći Bog Zbáwićiel náſz: coż czerpáć zniego, tylko wytryſkáiące ná ochłodę duſz náſzych zbáwienne wody? *haurietis aquas de fontibus Saluatoris.* Grono ieſt Cypryiſkiego winá kochánek, *botrus Cypri dilectus;* y owſzem drzewo winne ieſt nayprawdźiwſze: *ego ſum vitis vera:* coż wyćiſnąć zniego, tylko ſercá ludzkie niewymowną ſłodyczą uweſelaiące liquory? *vinum lætificat cor hominis.* Drzewo ieſt dobre, *bona arbor:* coż zbierać ná gáłąſkách iego, tylko ſmáczne y ná żywot wieczny ożywiáiące frukty? *bonos fructus facit.* Kwiát polny ieſt, y czyſta konwália, *Flos campi & lilium conualium:* coż ſzczykáć ná nim, tylko wſzytkie wdzięczności, wſzytkie niebieſkie roſkoſzy? *Cui comparata omnis aliunde iucunditas, mœror eſt: omnis ſuauitas, dolor eſt: omne dulce, amarum: omne decorum, fœdum: omne poſtremò quodcunq; delectare poteſt, moleſtum.* Powiedźiał Bernard S. *Ep. 114.*

Ep. 114. Táka to ieſt dobroć, táka ſłodkość Zbáwićiel náſz! z ktorym porownána káżda inſza poćiechá, ſmutkiem ieſt: káżda wdzięczność, boleśćią ieſt: káżda ſłodkość, gorzkośćią ieſt: káżda piekność, ſproſnośćią: káżda ná oſtátek rzecz ktoraby ućieſzyć mogłá, przykrośćią ieſt. Słodki y prawdźiwy Pan! *Dulcis & rectus Dominus.* Koſztuyćieſz, y pátrzayćie: iákie nam przy ſtole ſwoim záſtáwia, y zoſtáwia roſkoſzy. *Guſtate & videte quàm ſuauis eſt Dominus.*

3. Widźiał to w duchu Mędrzeć y mowi: *Angelorum eſcâ nutriuiſti populum tuum, & panem cælorum præſtitiſti illis, omne delectamentum in ſe habentem, & omnis ſaporis ſuauitatem. Sap: 16.* Anielſkim Pánie pokármem nákarmiłeś lud twoy, y chleb z niebá z gotowałeś im, wſzytkie poćiechy, y wſzytkie ſmáku wdzięcznośći, delicye w ſobie máiący. *guſtate & videte.* Ná te ſłowá Cypryan S. mowi: *vt manna, ſic & hic Panis, omne delectamentum in ſe habet, virtute mirifica. Omnibus qui dignè & deuotè ſumunt, ſecundùm ſuum deſiderium ſapit, implet, ſatiat edentium appetitus, & omnium exſuperat dulcedinum voluptates. Sermone, in Cæna Domini.* Iáko mánná ná puſzczy, ták y ten pokarm niebieſki, wſzytkie poćiechy zámyka w ſobie, cudowną mocą. Wſzytkim, ktorzy go záżywáią godnie y nabożnie; według káżdego znich uprágnienia ſmákuie; náſyca záżywáiących áppetyty, y wſzytkich przewyżſza ſłodkośći, roſkoſzy.

4. Oblubienicá niebieſka chcąć ſobie uſłodźić kochánká ſwoiego, ták mowi: *ſicut malus inter ligna ſiluarum; ſic dilectus meus inter filios, & fructus eius dulcis gutturi meo.* Iáko drzewo iábłkowe między drzewem leśnym, ták kochánek moy, między ſynámi, á owoc iego ſłodki uſtom moim. Theodoretus ná to mieyſce mowi: *Sponſum appellat pomum, quod quidem & tactu molle eſt, & guſtu dulce, & odoratu ſuaue, & aſpectu venuſtum. Talis eſt Dominus noſter, & Saluator, & Sponſus, qui conuiuio ſuo, ſenſus omnes noſtros explet ſuauitate.* Oblubienicá niebieſka

bieſká Oblubieńcá ſwego iábłkiem názywa, ktore zgołá, y do śćiśnienia miekkie ieſt, y do ſmáku ſłodkie, y zapáchu wdzięcznego, y ſpoyzrzenia przyięmnego. Táki ieſt Pan náſz Zbáwićiel y Oblubieniec, ktory ná bánkiećie ſwoim, wſzytkie náſze zmyſły nápełnia ſłodkośćią. koſztuićie, *guſtate & videte, quàm ſuauis eſt Dominus.*

5. Słodki, wdzięczny záwſze y prawdźiwy Pan náſz. *Dulcis & rectus Dominus*; ále przy zgotowánym bánkiećie ſwoim áż nieſkonczenie, áż do upieſzczęnia ſłodki. *vſq; ad delicias. Egredimini Filiæ Sion, & videte Regem Salomonem in diademate, quo coronàuit eum Mater ſua, in die deſponſationis illius.* Wynidzćie ieno Corki Syonſkie, y obaczćie Krolá wáſzego, Mądrość wieczną wtey Koronie, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego, w dźień záślubięnia iego. A kiedyż te záślubiny Mądrośći wieczney, Sálomoná niebieſkiego Zbáwićielá świátá były? przy Wieczerzy iego Páńſkiey. wten czas odpráwił Chryſtus záślubiny z Duſzámi wiernych ſwoich. *Tunc enim nuptiarum communio facta eſt, Theodoretus* mowi: *edentes igitur illius Sponſi membra, & bibentes eius ſanguinem, nuptialem eius communionem aſſequuntur.* Ktorzy tedy mowi ten Doktor, záżywáią Ciáłá y Krwie Oblubiencá, prawdźiwego z nim ziednoczęnia ná godách iego weſelnych doſtępuią. A nie ieſt że to miłość Chryſtuſowá przećiwko nam áż do końcá, áż do upieſzczęnia roſkoſznego? *in finem, vſq; ad delicias*: kiedy nas ſámym ſobą karmi, kiedy nas ták śćiśle iednoczy: że Chryſtus w nas, á my w Chryſtuśie prawdźiwie żyięmy: iáko Apoſtoł mowi: *viuo ego, iam non ego, viuit in me Chriſtus.* kiedy duſze náſze zá Oblubienice ſwoie, przytym bánkiećie záręcza, y iednoczy ſobie. Pátrzaymy ieno, iákie to nierozerwáne ziednoczęnie, przytym weſelnym bánkiećie Chryſtuſowym ſtáie ſię między námi, á między Oblubieńcem duſz náſzych Zbáwićielem.

6. Idźie po Wieczerzy oſtátniey IEZUS, do Ogroycá ná

modlitwę z Uczniámi swoiemi: opisuiąc to Łukasz S. mowi te słowá: *Et ipse avulsus est ab eis, quantùm iactus est lapidis.* A Iezus prawi oderwány iest od nich, ná ćiśnienie kámienia. Uczony Tertulian ná te słowá, *de carne Christi cap. 20. Quid auellitur nisi quod inharet? quod infixum innexumq; est ei, à quo vt auferatur auellitur.* Coż się odrywa? tylko to co ziednoczono iest, co spoiono y związáno iest ztym, od czego się odrywa. Iáko owo sztuká iáka drzewá, do drugiey sztuki przykliiona, ták się z sobą ziednoczą, ták się iedno stáią; że kiedy chcesz rozerwáć iedno od drugiego, w przod się pádáć muszą, niżeli się rozerwą. Ták Chrystus przy Wieczerzy swoiey iednoczy się, ták Serce swoie z sercámi wiernych swoich kliis że bez gwałtownego oderwánia, ná iedno ćiśnienie kámieniá, oddalić się od swoich nie może. *Et ipse avulsus ab eis.* Poki się niekommunikował, nie udźielił wiernym swoim w Naświętszym Sákrámencie; poty łatwiuśienko oddalał się, odchodźił od nich, iáko mamy u Márká S. *cum dimisisset eos, abijt in montem orare*: rospuśćiwszy ludźi ktorzy go słuchali, Apostołow zá morze wyprawiwszy; sam odszedł ná modlitwę, ná gorę. Ale udźieliwszy się przy Wieczerzy swoiey wiernym swoim, ták się zniemi ziednoczył; że nie mogł inaczey odeyść od nich, tylko áż by był oderwány. *Avulsus est ab eis.* Prawdźiwie słodki Iezus, áż do końcá, áż do upieszczenia roskosznego ukochał nas, ták ściśle iednocząc się przytym bánkiećie známi. *In finem dilexit, vsq; ad delicias amamur.*

7. *Gustate & videte quàm suauis est Dominus.* Gorący Augustin do kożdego znas mowi: *Suge ô apicula de substantia dilectionis suge, suge & bibe dulcoris inenarrabilem suauitatem: immergere & replere? quia ille deficere nescit, si tu non incipias fastidire. Adhare ergo & inhare, sume & fruere: si sempiternus gustus fuerit, sempiterna quoq; beatitudo erit.* Wysysay pszczołko z istności ukochánia wysysay, wysysay y czerpay słodkośći niewymowną wdzięczność: zánurz się y nápełniy się: bo on ustáć nie-

nieumie, ieżeli ty niepocznieśz niesmákowáć sobie. Przytul że się tedy y wtul, bierz y záżyway: ieżeli ustáwiczny smák będźie, nieprzestánne, nieustáiące tákże błogosłáwieństwo y szczęśliwość będźie. A czemużći niesmákuie táka słodkość pszczołko latáiąca? Duszo zá świátem obłąkána. *Filia vaga.* Boś się pono obetkáłá deliciami inszemi, roskoszámi ziemskiemi: dla czego woła náćię Prorok Páński: *Ieremiæ 31. Vsquequo delicijs dissoluerìs filia vaga? quia creauit Dominus novum super terram: femina circumdabit virum.* A pokiż w roskoszách rospásować się będźiesz rospustnico, Corko błąkáiąca się, tułaczko. *Filia vaga.*

8. A niewidźisz że, co to zá cudo nowe uczynił Bog ná ziemi? oto białogłowá ogárnie męża. Ktore słowá, lubo wiele Doktorow Swiętych rozumieią o Naświętszey Mátce Boskiey; *Alcazar* iednak przywodząc słowá Siedmdźieśiąt Tłumáczow: *quoniam creauit Dominus salutem in plantatione noua, in salute circuibunt homines*: rozumie to o Sákrámencie Nayświętszym: ktory w sobie Mátká nászá powszechna Kościoł S. ogárnęłá, y káżda Duszá wierna w sercu swoim záwiera. Máiąc tedy ten pokarm niebieski, wszytkie słodycze, wszytkie roskosżne smáki w sobie zámykáiący, *Panem de cælo, omne delectamentum suauitatis in se habentem:* á pokiż w roskoszách ziemskich, znikomych, zábiiáiących rospásywáć się będźiesz, rospustnico Corko tułaczko, *Filia vaga*, Duszo zá świátem się udáiąca? Págninus te słowá: *delicijs dissolueris* czyta: *quousq; vertes te huc atq; illuc:* dokądże będźiesz się obracáłá tám y sam: inśi czytáią, *quousq; delicijs tabesces*: pukiż delicyámi, roskoszámi zárażáć się będźiesz? Duszo zá świátem obłąkána, mowi Bog do ćiebie, przez usta Proroká swego: *dirige cor tuum in viam rectam, reuertere Virgo Israel, reuertere! vsquequo delicijs dissoluerìs Filia vaga?* Iprostuy serce twoie ná drogę práwą, powroć się Corko Istáelá powroć się! dokąd że ná pieszczoty świeckie rozpásywáć się będźiesz? Corko tułaczko.

9. Woła ná nas przez Pſalmiſtę dobrotliwy Pan: *guſtáte & videte, quàm ſuauis eſt Dominus.* Kośztuyćie y uznáyćie, iáko ſłodki ieſt Pan. Ale iáko? w przod nápomina, iáko ſię mamy bráć do tákiey ſłodkośći. *Vacate & videte, quoniam ego ſum Deus. Pſalm: 45.* Chcećie przyſtąpić do ſtołu mego? uſpokoyćieſz ſię, mieyćie wákácye, uſpokoięnie, y obaczćie żem ia ieſt Bog. *& videte.* Hieronim S. to ſłowo *vacate*, czyta *veſſate*: chcećie záżywáć zupieſzczęniem roſkoſznym, mnie pokármu ná żywot wieczny ożywiáiącego: poprzeſtańćie nałogow wáſzych, *ceſſate.* Chryzoſtom S. czyta *curamini*: chcećie Ciáłem y Krwią Chryſtuſową ożywić Duſze wáſze, uleczćie rány, wrzody, ognie piekielne ſumnienia wáſzego ugáśćie. *curamini. Galatinus* mowi: *vacate ab operibus malis, & agite pœnitentiam, quantùm eſt ictus oculi; & ſcietis quia ego ſum Deus.* Uſpokoyćie ſię od złych uczynkow, y czyńćie pokutę ná mgnienie okà; á uznáćie iżem ia ieſt Bog. *vacate*, uſpokoyćie ſię opuśććie wſzytko, nie mieyćie wczym inſzym záprzątnionego ápetytu wáſzego: bo niepodobna żeby ſię ten pokarm zmieśćić mogł Oycá niebieſkiego, z ſłodżinámi Syná márnotrawnego. *Errat omnnio, ſi quis cæleſtem illam dulcedinem huic cineri, diuinum illud balſamum huic veneno, chariſmata illa ſpiritus, miſceri poſſe huiuſmodi illecebris arbitratur.* Bernard S. *Serm: 6. de Aſcen.* Błądźi cále błądźi, ktory by rozumiał że tá ſłodkość ztym popiołem, Boſki ow bálſam ztą trućizną, dáry owe Duchá Swiętego, zmieſzáć by ſię mogły z tákiemi świátá ponętámi.

10. Wezwał Chryſtus oſobliwą ſługę ſwoię, Zakonu Brygitty S. w Hiſpániách Reformatorkę, ná bánkiet dźiśieyſzy, do nieba w duchu: *in vita Marinæ de Eſcobar l. 2. c. 19. §. 5.* obaczy tám záchwycona, przygotowány od Aniołow Páńſkich, ſtoł ſzczerozłoty, y krzeſłá koło niego uſtáwione: z ktorych naywyżſze, w wielkim orſzaku Aniołow świętych przyſzedſzy Pan záśiadł: po práwey ſtronie, Swię-

tym

tym Apoſtołom ná niżſzych ośieść kazał. Przyprowádźili też y ową świętą Duſzę, Aniołowie Páńſcy przed ſtoł iego: ktorą tákże poſádźić roſkazał mowiąc do niey: przyſtąp y przyśiądź ſię kreaturo moiá, dźieło moie, będźieſz y ty uczęſtowána u ſtołu moiego. Przyniesiono zátym ná krzyżtałowey miednicy, bułeczek chlebá nád śnieg bielſzego: z ktorych iednę wziąwſzy Pan, podał Duſzy owey mowiąc: wezmiy Duſzo, y zażyway tego pokármu Boſkiego, ktoryć wielką pośiechę, y pomoc przyniesie. A owá kiedy ſię z wielką uniżonośćią ſkłoni, áby pocáłowáłá pokarm ofiárowány; on tym czáſem iuż przeniknął ſerce iey, y niewymownemi ſłodkośćiámi, y pośiechámi niepoięćie nápełnił. Naymiłśi moi, pátrzaymyż iáko to niepoięćie dobry Pan! *guſtate & videte!* ktory nietylko z nieba dáie nam Chleb Anielſki, wſzytkie pośiechy ſmákow w ſobie zámykáiący: *Panem de cælo præſtitiſti eis, omne delectamentum ſuauitatis in ſe habentem*; ále y żyiących ná ziemi, w ćiele ieſzcze śmiertelnym będących, przenośi do nieba ſámego, y tám ich tą wiwándą naywdźięcznieyſzą częſtuie ſam, ták mile raczy. Nietylko z nieba, *de cælo*, ále y w niebie, *in cælo*, ten nam pokarm, wſzytkiemi wdźięcznośćiámi záprawiony dáie, ofiáruie. *In finem, vſq; ad delicias.* Pátrzaymy, iáko ſobie ná ten prowiant niebieſki, my *viatores*, tu ná ziemi pątnicy, u tego Páná zárabiamy; żebyſmy nim ná wieki náſyceni byli. *Satiabor cùm apparuerit gloria tua.* O Pánie dobrotliwy, o lutośćiwy Oycze niebieſki! *Pater noſter qui es in cælis!* dáyże nam dźiś chlebá tego; *panem noſtrum da nobis hodie*; ábyſmy niełáknęli, niepráągnęli ná wieki. *non eſurient, neq; ſitient amplius.* Amen.

KAZA-

KAZANIE III.

Ná Wielki Czwartek.

IEZUS *ukochawßy ſwoich, ktorzy byli ná świećie, áż do końcá ukochał ich: omył nogi ich. u Ianá Swietego. w Rozdziale 13.*

Iáko Chryſtus ukochał nas nieſkończenie; ták kiedy do ſtołu iego Páńſkiego záwołáni idźiemy, miłośćia Boſka rozpalić nam ſercá, brudy wßytkie łzámi omyć, trzebá koniecznie.

1. NA dźiśieyßą Wieczerzą Páńſką ſwoię, wßytkich wzywa Chryſtus y złych y dobrych.
2. Zbyteczna tá ochotá, tá miłość ku nam Chryſtuſowá, przywodźi go ná wielkie od złych zniewagi, nieußánowánia.
3. Czemu Ian S. nieopiſuie bánkietu dźiśieyßego, tylko to mowi: iż ukochał IEZVS ſwoich nieſkonczenie, y umył nogi ich.
4. W tych ſłowách, ukochawßy ich ukochał, dwá rázy powtorzonych, pokázuie Ian S. nieſkonczonoſć miłośći Chryſtuſowey.
5. Toż pokázuie w tym ſłowie, ſuos ſwoich.
6. Wßytkich y złych y dobrych ukochał Zbáwićiel, wßytkich do ſtołu przypußcza, nieoddala.
7. Czemu Chryſtus chćiał národźić ſię z Ruth? de Petra deſerti.
8. Słowo to in finem dilexit, ile ma tłumáczenia miłość nieſkończona Chryſtuſowa pokázuiącego.

9. Czemu

9. Czemu Chryſtus oświádczáiąc nam naywięcey w Nayświętßym Sákrámencie nieſkończoną miłość ſwoię, ukryć to chćiał pod oſobámi Sákrámentálnemi.
10. Czemu przed poſtánowięniem tey Táiemnice, ſam omywa nogi Apoſtołom.
11. Czemu Anioł mowi: regnabit in domo Iacob?
12. Tęż y dźiś oświádcza nam miłość, y uczynność ſwoię.
13. Naprzod Iudaßowi umył nogi Zbáwićiel.
14. Obmyiże mnie Pánie, doſtátecznie obmyi.

1. WIeczerza Wielka przez Człowieká niektorego ſprawiona: *Homo quidam fecit Cœnam magnam*. Bánkiet weſelny Synowi Krolewſkiemu bogáto zgotowány: *Qui fecit nuptias Filio ſuo.* Wieczerzá Páńſka, *Cœna Domini*, Krwią ſámego Zbáwićiełá świátá záprawiona, Ciáłem iego Nayświętſzym záſtáwiona: że iuż tey godźiny náſtępuie, wſzytkim wezwánym opowiedźieć kazáno, áby przyſzli, áby poſpieſzyli. *hora Cœnæ, dicere inuitatis vt uenirent.* gogźiná Páńſkiey Wieczerzy, czás áby záproſzęni przyſzli. Coż ieſt? wezwáni nie idą; *nolunt venire*: záproſzęni ſię wymawiáią? *cœperunt ſimul omnes excuſare*: podźćieſz wy ślepi, podźćież chromi, podźćie żebracy ułomni: *& pauperes, & debiles, & cæcos, & claudos introduc huc*: podźćie źli y dobrzy: *congregauerunt omnes, malos, & bonos*: podźćie y wy gwałtem przymuſzęni. *compelle intrare*.

2. Zbáwićielu moy! Pánie moy, bárdzoś ſię widzę bárdzo rozochoćieł! byle być ſię tá ochotá twoiá Zbáwićielu moy, tá ludzkość známi twoiá, dobrze nágrodźiłá. *nimia familiaritas facit contemptum.* A kiedy przyidą tácy, ktorzy miáſto uſzánowánia obecnośći twoiey, ſromotnie przez wierutną złość ſwoię, Wieczerzą twoię Páńſką, bánkiet twoy wſzytkich ſłodyczy pełny zprofanuią, zelżą, podeptáią? á kiedy przyidą tácy, ktorzy zá łáſkáwość twoię nieprzebráną, do

ſrogiey

ſrogiey ćię nád ſobą okrutności przywiodą? *ligatis manibus & pedibus, mittite eum in tenebras exteriores*? á kiedy przyidą tácy, ktorzy ſię przy ſtole Páńſkim twoim, ná Ciebie ſámego zdradziecko porwą, kiedy ćię záprzedádzą. *vnus veſtrùm me traditurus eſt.* Coż náto Zbáwićielu świátá? *facite homines diſcumbere*, mowi Zbáwićiel: niech záśiędą do ſtołu. wſzyſcy Páńie? wſzyſcy: y zdrayca twoy Iudaſz Páńie? Wſzyſcy niech záśiędą do ſtołu, *facite homines diſcumbere, omnes, malos & bonos.* o rozrzutna dobroći, niepomiárkowána ſzczodrobliwośći Bogá mego! nie tylko ćiche owieczki, czyſte gołębice, ielonki do zrzodłá żywego upragnione, karmi, páśie; ále y ſrogie tygryſe, ſmoki zárázliwe, kruki oczerniáłe, żywi, ná pełnia, pielęgnuie. *Qui dat iumentis eſcam ipſorum, & pullis coruorum inuocantibus eum.* Coż ty mowiſz ná tę dobroć Boſką, ná ten poſtępek Zbáwićielá moiego, ty Sekretarzu wſzytkich táiemnic iego, ktoreś z ſámych pierśi Páńſkich, przy oſtátniey Wieczerzy wyczerpnął: *Fluenta Euangelij de ipſo ſacro Dominici pectoris fonte potauit*: coż ty mowiſz ná to, Beniáminie kochánku Chryſtuſow Ianie Swięty? A to mowi Ewángeliſtá dźiśieyſzy: *IESVS cùm dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos.*

3 Cudowna rzecz, wſzyſcy Ewángeliſtowie Máteuſz, Márek, Łukaſz S. opiſuią: iáko Chryſtus przy oſtátniey Wieczerzy ſwoiey Ciáłem ſwoim, Krwią ſwoią domownikow ſwoich, Uczniow ſwoich ukochánych częſtował. Sam Ian Swięty, ktorego dźiś Kośćioł Ewángelia czyta, y ſłowká otym; tylko te dwie rzeczy nápiſał: *IESVS cùm dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos cæpit lauare pedes Diſcipulorum & extergere.* Iezus ukochawſzy ſwoich, áż do końcá ukochał ich, umył nogi Uczniow ſwoich, y otárł ich. Coż to záprzyczyná? nieśmiał Słuchácze moi, ták kochány Apoſtoł Páńſki nápiſáć tego: iáko Zbáwićiel Ciáłem ſwoim, Krwią ſwoią nayświętſzą, między dobremi Uczniámi y zdraycę, ſwego Iudaſzá częſtował: tylko o nieſkończoney miłośći iego, o umyćiu nog

nog Apoſtołow ſwoich, przed Wieczerzą tákową opowiedźiał; á to dla náuki náſzey: ábyſmy nigdy do Stołu Páńſkiego przyſtąpić nieśmieli, pokibyſmy w przod miłośćią Bogá, ſerc náſzych niezápalili; pokibyſmy wprzod brudow náſzych, w łáźni pokuty świętey, łeż prawdźiwych nieomyli. Dlá czego y dźiś wprzod uważáć będźiemy, tę miłość Chryſtuſową nieſkończoną, *in finem dilexit eos*; to cudowne upokorzenie iego, *lauit pedes eorum*: toż dopiero gorącym ſercem, obmytym ſumnieniem do Stołu Páńſkiego przyſtąpiemy, w Imię iego Nayświętſze, y Mátki iego tám obécney pewnie. IEZUS MARIA.

Iezus *ukochawſzy ſwoich, áż do końcá ukochał ich.*

4. IÁko to ieſt nieſkończenie wielka przećiwko nam miłość Chryſtuſowá, iáko ſkłonność ku nam iego niewymowna, końcá niemáiąca; *in finem*, ztych ſłow Ianá S. zá fundámént Kazánia záłożonych łátwo doydźiemy: tylko zn ich káżde w ſwoiey ſzczegulności pilnie rozważmy. Naprzod czemu to niedoſyć ma Ewángeliſta Páńſki, raz powiedźieć, iż Iezus ukochał ſwoich; ále to powtorzonemi ſłowámi wyráźić chćiał: Iezus ukochawſzy ſwoich, áż do końcá ukochał ich. Coż ſię nieſkonczonośći przyczynić może? ktora wſzytko przewyżſza, wſzytko zámyká w ſobie? á ná coż dwá rázy kładźie, ukochawſzy ukochał nieſkończenie *in finem*? czyni to Ewángeliſtá dla tego, áby nieſkończoność miłośći Chryſtuſowey, nie tylko *quoad intenſionem*, ále y *quoad extenſionem*, (o czym wſzkołach náuki Boſkiey dyſputuią) opiſał y rzetelnie wyráźił: dla czego mowi dwákroć ukochawſzy ukochał; pokázuiąc nam ná oczy, uśilność niewymowną, żárliwość niepoiętą miłośći Chryſtuſowey przećiwko nam, według tego co Reguła Práwna mowi: *Actus geminatus arguit voluntatem enixam*: powtorzony uczynek iáki, ábo ſłowo, uśilność chęći ludzkiey, dobrze rozmyślną wolą rzetelnie pokázuie. *Actus geminatus &c.*

5. Druga co to są ći *sui* swoi, *cùm dilexisset suos*? Prawo pospolite *suos*, názywa naybliższych pokrewnych, ziedney że krwi idących: zkąd też urodźiłosię *ius suitatis l. liberorum de V. S. Inst. de heredit. quæ ab intestat.* Wszytkich nas iáko naybliższych krewnych swoich ukochał Chrystus, *cum dilexisset suos*, y áż do końcá ukochał, *in finem dilexit eos.* Iesteśmy prawdá Dźieło rąk Boga Oycá niebieskiego, *sui, creatione: suos secundùm opificium appellat. Chrysostom S. lib. 69.* iednák zna się osobliwym prawem do nas, przed Oycem swym niebieskim Chrystus kiedy mowi: *Ioannis 17. tui erant & mihi dedisti eos*: uczyniłeś mi cessyą prawá twego Oycze moy niebieski, oddałeś mi zá naybliższych krewnych moich ná ziemi, tych ktorzy twoi byli. Poświádcza tego Apostoł. *2da Tim: 2do, nouit Dominus qui sunt eius.* zna Pan Iezus wszytkich nas zá własnych swoich, ktorzy ná świećie iesteśmy, *qui erant in mundo*: to iest wszytkich kocha, nietylko Apostołow wiernych, ále y Iudaszow zdraycow swoich, *qui erant in mundo.* Człowiek kocha człeká, nie iáko iest sam w sobie, y ná świećie zostáie; ále iáko go sobie wystáwia; kochaiąc iáko dobrego, lubo sam w sobie będźie nic dobrego: ták Sámson ukochał Dálilę, iáko naywiernieyszego przyiaćielá swego, á oná naygłownieyszą stáłá się zdrayczyną iego.

6. Chrystus ták kocha człeká, iáko w sobie iest lub zły, lub dobry, wie o káżdym znas, *in indiuiduo*, iákim kto iest wewnętrznie, iákiey mu szczerey dochowuie wiáry, iákiey prawdźiwey miłości, *ipse enim sciebat quid esset in homine. Ioannis 2.* Przy wieczerzy swoiey pátrzał ná serce Ianá kochánego, y ná piersiách swoich mieyscá mu pozwolił: widział zdradźiecką złość świętokrádce, świętokupce Iudaszá; á przećię y przynim, y dla niego Ciáło swoie w Nayświętszym Sákramencie, ná pokarm zbáwienny wszytkim y złym y dobrym postánowił. Dla czego kiedy mowi: to iest Ciáło moie, przydáie, ktore dla was wydáne będźie: *quod pro vobis tradetur:*

tur: sumunt boni, sumunt mali, Kościoł Swięty wyznáie. Nie tylko Ianowi kochánemu; *quem diligebat Iesvs*; nietylko Piotrowi miłością gorącemu, *tu scis Domine quia amote*; nie tylko odważnemu przy honorze swoim Tomaszowi, *eamus & nos & moriamur cum illo*; nietylko inszym wiernym Uczniom swoim, ále y wierutnemu zdraycy swemu, Ciáło y Krew swoię pokarm niebieski, w Nayświętszym Sákramencie dźiś postánowionym wydáie: *accipite & manducate, hoc est Corpus meum.* Złość Iudaszowa, miłością swoią nieskończoną pokrywa, *charitas cooperit multitudinem peccatorum*: oczywistego zdraycę swego, zboycę, assassiná nieopuszcza, nieodrzucá od siebie; y owszem iáko przyiaćielá przyimuie, twarz mu swoię do pocałowánia podáie. *Amice ad quid venisti? & osculatus est eum.*

7. A zkąd że Chrystusowi tá, áż do wyniszczenia samego siebie rozrzutność dobroći iego? zwrodzoney ku nam, by też y naygorszym miłości, y niewymowney ktorą ná się wziął ludzkości swoiey. Swięty Hieronim uważa Prorockie słowá Isai 16. ktoremi opisuie przyiśćie ná świát Zbáwićielá nászego: *emitte Dñe Agnũ Dominatorẽ terræ, de petra deserti*: wyday Pánie, Bárāká iednowładzcę świátá wszytkiego, zopoki pustynie: co to zá opoká z ktorey národźić się miał Bárānek niewinny Chrystus? y odpowieda pomięniony Doktor S. że tá opoká pustynie znáczyłá Ruth Prábábę Dawidowę, ktorego się Synem názywa Chrystus? *Iesu Fili Dauid.* A wzdyć to byłá mniey dobrego imięnia niewiástá: przez coż ták wielkiego respektu przed Bogiem dostąpiłá: że w komput Genealogiey Przodkow Chrystusowych weszłá? dla tego że się od Noemi swieśći swoiey nieoddaliłá, że się przynicy zostáłá: kiedy ią druga Synowa iey *Orpha* opuśćiła. *Noëmi duas habebat nurus, reuertentem Orpha osculata est & rediit; Ruth eam comitata é. Ruper lib. 2. in libros Regum c. 4. Orpha & Ruth vtrąq; fuerat nurus Noëmi: nam Orpha osculata é socrum & reuersa é;*

Ruth adhæsit socrui suæ: de cuius radice germinauit Dauid. Ztákiey się chćiał národźić Chryſtus, lubo! ktora się od krewney swoiey nieoddaliłá: pokázuiąc nam, iako z krewniwſzy się ták bliſko známi, Brátem náſzym zoſtawſzy; *vade ad fratres meos*; nigdy nas lubo złych niechce opuśćić, niechce oddalić od ſiebie.

8 Słuſznie Ewángeliſtá S. mowi: (co potrzećie uważyć nam potrzebá) *in finem dilexit.* Słowo to *in finem* iako wiele ma *ſignificata*, tłumáczenia, á wſzytkie nieſkończonoſć miłośći ku nam Chryſtuſowey znáczące, ſłuchaymy zdánia *Patrum SS.* naprzod ſłońce Doktorow Auguſtin mowi: *in finem*, áż do końcá; iednoż to ieſt, co áż do Chryſtuſá: to ieſt ták nas ukochał Chryſtus, iáko ſiebie ſámego. *quid eſt in finem?* ſłowá ſa pomiénionego Doktorá. *Tract: 55. in Ioan. niſi in Chriſtum: finis enim legis eſt Chriſtus.* Drugie tłumáczenie tego ſłowá *in finem*, do końcá, to ieſt: áż do umoru, áż do śmierći. Ták o śmierći Páná Iezuſowey Swięty Iákub *c. 5.* mowi: *ſufferentiam Iob audiſtis, & finem Domini vidiſtis.* Zmiłośći ku nam nieſkończoney śmierć podiął Chryſtus. Trzećie tłumáczénie tych ſłow u *Theophilacta*: *in finem dilexit*: *hoc eſt perfectam erga illos charitatem declarauit*: niedoſyć mu było národźić ſię dla nas, niedoſyć wſzytkie ułomnośći náſze, ktore zgrzechu niepochodzą ćierpieć, przy obrzeżániu w dźiećińſtwie, w męſkim wieku przy męce ſwoiey krew hoynie wylać: ále żeby pokazał doſkonáłą naywiękſzą miłość ku nam niegodnym, chćiał ná koniec y umrzeć. Czwarte tłumáczénie tych ſłow według zdánia poſpolitego Doktorow Swiętych: áż do końcá, to ieſt bez końcá nieſkończenie: iako Ian Swięty w Cielenie Słowá wiecznego opiſał: *In principio erat Verbum, & Verbum Caro factum eſt.* Ná początku to ieſt, *ſine principio*, bez początku przedwieki będące Słowo, wczáśie potym ſtáło ſię Ciáłem. tak tenże opiſuiąc drugie w Cielenie Słowá wiecznego, to ieſt poſtánowienie Nayświętſzego Sákramen-

krámentu, (ktory Doktorowie Swięći názywáią, *Extenſionem Incarnationis*) mowi: *dilexit in finem*, to ieſt *ſine fine*, ukochał nas nieſkonczenie. Ná koniec, *in finem S. Dionyſius Apud Turmanum. Tract: de Euch: c. 10.* mowi: *ad ſummum: quando confecit nobis communionem, quâ nos ad ſummum cum Diuina carne ſua vniret*: náder wyſoce, niedośćigle ukochał nas, kiedy zgotował nam Kommunią Swiętą, przez ktorą by nas, z Ciáłem ſwoim uboſtwionym wyſoce, niedośćigle ziednoczył. Toż wyráźniey ieſzcze, *Chryzoſtam S. lib. 45. in Ioannem: cùm amorem ſuum Deus indicare vellet; per Corpus ſuum ſe nobis commiſcuit, atq; in vnum nobiſcum redegit, vt corpus cum Capite vniretur*, chcąć nam Bog miłość ſwoię oświádczyć nieſkonczoną, przez Ciáło ſwoie ziednoczył ſię známi, y iedno ſię ſtał známi: áby Ciáło z głową ziednoczone było: to ieſt my grzeſzni, *corpus myſticum*, z głową náſzą z Chryſtuſem, ábyſmy iedno byli. ktoż ná tákie dowody, nieda mieyſcá w rozumie ſwoim tey prawdźie; iáko Chryſtus ukochawſzy nas, áż do końcá, to ieſt nieſkonczenie ukochał nas: á naywięcey przy Páńſkim ſtole ſwoim, ktory nam Ciáłem ſwoim y Krwią ſwoią ná ożywienie Duſz náſzych ták hoynie záſtáwił. *Fecit cænam magnam, in finem dilexit eos.*

9. Czemuż tedy Chryſtus chcąć nam oświádczyć nieſkończoną miłość ſwoię, przez ták cudowne Ciáłá ſwego, y Krwie ſwoiey Nayświętſzey známi, ták niegodnemi ziednoczenie; pod záſłoną chlebá y winá, pod tym ćieniem Sákrámentálnych oſob, uczynić to raczył? czemu prawdźiwe Ciáło y Krew ſwoię tákiemi chlebá winá poſtáćiámi, y przymiotámi ich pokrył? uczynił to Zbáwićiel, ná większe oświádczenie ſwoiey ku nam nieſkończoney miłośći, y ná záchęcenie ſerc náſzych, do upragnienia goraceego, y áffektow náſzych z miłośćią iego Boſką ziednoczenia iák nayśćiśleyſzego: ſłuchaymy Auguſtyná wielkiego: *cum cibo & potu id appetant homines, vt non eſuriant neq; ſitiant; ideò ſub his ſpeciebus voluit*

luit occultus manere. Ponieważ ludźie żyiący ná świećie, tego chcą przez zażywánie pokármu y napoiu; áby niełáknęli y nieprágnęli: dla tego pod temi Sákrámentu Nayświętszego powierzchownemi, chćiał utáiony zostáwáć osobámi. Znowu tenże mowi: *vt Fides locum habeat*: chćiał Chrystus ukryć Ciáło swoie, y Krew swoię pod przymiotámi chlebá y winá: ábysmy pátrząc ná to oczámi ćiáłá powierzchownie, ktore tylko to widzą, co pod zmysły powierzchowne podpada; wewnętrznie przez czyste zrzenice prawdźiwey wiáry, uznawáli tám prawdźiwe ciáło y Krew Páná Zbáwićielá nászego, y Duszę Nayświętszą iego, y Bostwo nierozdźielnie támże zostáiące. Znowu chćiał się ukryć przytym bánkiećie swoim Zbáwićiel świátá, pod tą kortyną záslonią niepoiętey rozumem ludzkim wszechmocności swoiey, y dobroći nieskończoney; ábysmy obaczywszy go w chwale swoiey y Máiestaćie, iáki sobie záłożył w Nayświętszym Sákrámenćie; *In sole posuit tabernaculum suum: resplenduit facies eius sicut sol,* rozświećiłá się twarz iego iáko słońce; niemowili z Piotrem Swiętym mniey uważnie, iáko on ná gorze Tábor obaczywszy to mowił: *Domine bonum est nos hic esse*: o Pánie iákoż to dobrze z tobą tu zostawáć ná źiemi! ále żebysmy się tu o chwałę Boską pilnie stáráiąc, przez te widome zbáwienia nászego znáki, do niewidźiálnych onych rzeczy w niebie, ktore nam tám Bog zgotował, serca násze gorącą miłością zápalone podnosili. *vt per hæc visibilia, in inuisibilium amorem rapiamur.* Ieszcze ukrył się pod osobámi Sákrámentálnemi Zbáwićiel świátá; bo ták o nim Prorok *Isaiæ 45.* stáwiwszy sobie przed oczy táiemnicę dźisieyszą opowiedźiał: *verè tu es Deus absconditus, Deus Israël, Saluator!* prawdźiwie ty iesteś Bog utáiony, Bog Izráelá, ábo widzących Bogá Zbáwićiel. *Oleaster* ná to mieysce mowi: *si quæris quare Dominus faciem suam à nobis abscondit? respondebo, ne nos impudica peccantes videret, & coactus in puluerem redigeret.* Pytasz się: czyli ćiekáwy, czyli mniey

mniey wstáteczney wierze ugruntowány człeku, czemu Pan Iezus twarz swoię, ktorą iáko słońce Apostołom swoim ná gorze pokazał; przy stole swoim Páńskim przed námi zákrywa? słuchayże coć odpowiem ná to: żeby nas niewstydámi y iákimikolwiek obrzydliwościámi paráiących się niewidźiał, y przymuszony w proch nie obrocił. Wostátku czyni to Zbáwićiel że się ukrywa w Nayświętszym Sákrámenćie, przed oczyma nászemi; żeby serca násze do miłości swoiey tym goręcey zápalił: y kiedy powierzchowne oczy widźieć tego nie mogą, wewnętrzne duchowne iáśniey tę iáko w sobie iest táiemnicę, nie przez te okulary, áby rozeznáły. Ták się ukrył przed kochánemi Uczniámi swemi do Emáus idącemi; áż kiedy tám Pan Iezus chleb poświęcił, złámał y Uczniom onym podawał (wczym wyráźił postánowienie Sákrámentu Nayświętszego) áż dopiero wten czas otworzyły się oczy ich wewnętrzne, nie tylko powierzchowne, y poználi go. *accepit IESVS panem, ac benedixit & fregit & porrigebat eis; & aperti sunt oculi eorum Luc. 24.* Dla czego rozpłynąwszy się w niewymowney rádości, mowią sobie: *nonne cor nostrum erat ardens in nobis, dum loqueretur in via!* Nie dármoć serca násze ogniśćie pałały, kiedy známi mowił idąc. Widzieliśmy Pielgrzymá w postáći zwyczayney; á ono tám był Pan Iezus prawdźiwy. Dźiwna to! wten czas kiedy go niewidźieli w drodze, serce ich pałało przyznáią: kiedy się ich oczy otworzyły, kiedy go obaczyli; o żadney gorącości Duchá swego nie mowią. Yto ieszcze rzecz uwagi godna: Oblubienicá Páńská stodźi sobie, smákuie wielce frukty kochánego swego, *& fructus eius dulcis gutturi meo,* frukt prawi iego wdzięczny słodki w ustach moich. A kiedyż tákiey słodkości zażywa, kosztuie? wten czas kiedy pod iego ćieniem, ktorego ták uprágnęłá wielce, záśiada: *sub vmbra illius quem desideraueram sedi.* Dáłći Bog práwowierna Duszo, Oblubienico Boska chleb niebieski, wszytkie smáki, wszytkie wdzięczności w sobie zámy-

zámykáiący! *panem cæli dedit eis, omne delectamentum ſuauitatis in ſe habentem*: chceſz żebyć ſię w uſtách twoich w ſłodkość uprágniona rozpłynął; uśiądźże, uſpokoy ſię pod tym ćięniem iego: doznaſz y mowić będźieſz z pomięniona. *& fructus eius dulcis gutturi meo. ſub vmbrá illius ſedi.*

10. Powtore mowi Ewángeliſtá dźiśieyſzy: umył nogi ich. co to zaprzyczyná, że Zbáwićiel świátá chcąć poſtánowić Nayświętſzy Sákrament, ná ożywięnie duſz ludzkich, Pánem będąc, ſługi poſtáć ná ſię bierze? *formam ſerui accipiens:* co ſłudzy Pánu uczynić byli powinni; to on ſługom ſwoim czyni: ſkłánia ſię do nog ich, omywa zbrudow, ośiera y cáłuie. To pewna że tu nieſzło Zbáwićielowi oto; áby zbrudnemi nogámi do ſtołu iego nieprzyſtępowáli Uczniowie: bo dobrze przedtym, kiedy Fáryzeuſzowie ſkárżyli ná Apoſtołow, że nie umywſzy rąk chlebá zażywáli; ſkonfundował ich rzekſzy: nie to co wchodźi do uſt záſzpeca człowieká; ále co zuſt wychodźi. niepowierzchowne brudy, ále wewnętrzne ſumnienia zákały, te obrzydliwym woczách Boſkich złego człeká ſtáwiáią, niegodnym chlebá iego niebieſkiego czynią. Uczynił to Zbáwićiel dla tego, áby pokazał; iáko by naymnieyſze brudy, y ná ſámych ſtopách zoſtoiące, ludźie omywáć powinni; ktorzy do ſtołu iego przyſtępowáć prągną. Oczym *Cyprian S. lib. de Cæna Domini: ſupra diximus ſemel lotos baptiſmate, eodem lauacro vlterius non egere; ſed hoc lauacrum quotidianis eſt exceſſibus inſtitutum.* to ieſt, ći ktorzy raz w fontánie Krztu Swiętego omyli ſię, iuż drugi raz omyćia tákowego niepotrzebuią; tá záś łáźnia ktorą Pan przyſtępuiącym do ſtołu zgotował ſwoiego, ieſt dla obmyćia codźiennych wyſtępkow poſtánowiona. Omył tedy Zbáwićiel y oſtátnie brudy Apoſtołow ſwoich: uniżył ſię do nog ich iáko ſługá naypodleyſzy: pokázuiąc, że przyſzedł ná świát, nie żeby mu ſłużono, ále żeby nam ſłużył. *non veni miniſtrari, ſed miniſtrare.*

11. Go-

11. Godna rzecz podźiwięnia, co Anioł Páńſki zwiaſtuiąc w Cielenie Słowá wiecznego, do Nayświętſzey Mátki iego mowi: *& regnabit in domo Iacob:* będźie krolował w domu Iákobá. Wzdyć *Arbor*, ábo linia Genealogii Chriſtuſowey, poczyna ſię od Abráámá, y ćiągnie ſię áż przez Dawidá y dáłſzych? do tego wzdyć podobniey było, mowić o Chryſtuſie Iedynaku Boſkim, że miał krolować w Domu Izááká Iedynaká tákże, y prawdźiwey figury ſamego Zbáwićielá: czemuż pominąwſzy wſzytkich NádDźiádow Chryſtuſowych według ćiáłá, mowi Anioł: że tylko w Domu Iákobowym krolować będźie? Iáko wpunkt zmierzył do rzeczy náſzey *Sylueira, De ablutione pedum. quæſtione 9. Quia pro Rachel ſervivit*: dla tego Anioł wſpominá ſámego Dom Iákobá w Genealogii Chryſtuſowey: iż iáko on ochotnie ſłużył, áby był zá Oblubienicę ſobie piękną otrzymał Ráchelę: ták oto Chryſtus niewolniká bierze ná ſię poſtáć, nayliżſze czyni uſługi ſługom ſwoim; áby ſobie ukochaną pozyſkał Oblubienicę Duſzę Ludzką.

12. Ktoremuż tedy naprzod umył nogi Chryſtus? Origenes, Chryzoſtom S. rozumieią że Iudaſzowi. coż zá przyczyná? nie inſza tylko tá, ktorą dáie Ewángeliſtá Swięty, *in finem dilexit:* że nieſkończenie ukochał ſwoich. ſłowá Origeneſa: *Quemadmodum medicus, ab ijs qui grauius ægrotant ex ordium curandi ducit; ita Dominus ab eis qui magis inquinati erant incæpit.* Iáko práwi lekarz od tych pácyentow záczyna, ktorzy ſię gorzey máią; ták y Pan náſz od tych począł ktorzy więcey ćięſzkośćią, y ſzkárádośćią grzechow obćiążeni, zeſzpeceni zoſtawáli. Był tám kochánek Páńſki Ian S. był Brát iego Iákob, byli inſi Uczniowie práwowierni: niepotkáło ich to ſzczęśćie: czemuż? *medicus ab ijs &c.* czego y ſam Chryſtus rzetelnie potwierdźił, *non opus eſt benè valentibus medico*, niepotrzebá zdrowym, dobrze ſię máiącym lekárzá. Ták oświádczył miłość ſwoię Zbáwićiel ku wſzytkim ſwoim,

przy oſtátniey oney Wieczerzy ſwoiey, gdźie y naywiękſzemu zdraycy ſwemu nogi umył.

13. Ktoż wątpić może? że toż y dniá dźiśieyſzego káżdemu znas Zbáwićiel moy oświádcza, pokázuie y czyni? boć ták odezwał ſię przed tym: *Pater meus vſq; modo operatur, & ego operor.* y Oyćieć moy, y ia do tych czas prácuiemy, czyniemy. Toż czyni známi wſzytkiemi dźiś, co z ſwoiemi w Wieczerniku czynił Apoſtołámi. Oto wżywa nas wſzytkich tey godźiny do ſtołu ſwoiego, *hora cœnæ, dicere inuitatis vt venirent.* y złych y dobrych puśćić roſkázuie. *omnes bonos & malos, cæcos & claudos introduc huc.* przymuſza roſkázániem Kośćioła ſwoiego, *compelle intrare.* widząc brudy náſze, wſzytkie zakáły náſze, ábyſmy godnie przyſtąpili do ſtołu Páńſkiego; ſam Zbáwićiel dniá dźiśieyſzego do nog náſzych upada, ſam omywá, ſam oćiera. *Cœpit lauare pedes eorum & extergere.* Coż ná to Słuchácze moi? coż ia naprzod nayniegodnieyſzy, z drayćá Páná mego naywiękſzy rzekę? *Domine tu mihi lauas pedes?* Pánie ty mnie zdraycy twemu, ty mnie rebelizántowi twemu, ty mnie niewdzięcznikowi twemu, ty mnie krzyżownikowi twemu, ty mnie pſu zgniłemu, *quis ego ſum, quia reſpexiſti ſuper canem mortuum;* ty mnie Pánie umywaſz dźiś nogi? kiedy mnię przy ſtole ſwoim uczęſtować prágnieſz? *Non lauabis mihi pedes in æternum!* A toż Pánie moy, Zbáwićielu moy proteſtuię ſię, oświádczam ſię przed obecnośćią twoią, że od tey godźiny niechcę nigdy ná potym zmázáć nogi moiey ná drodze niepráwośći. *laſſati in via iniquitatis.* Niechcę bydź okázyą kiedykolwiek do nieſtuſznośći tákowey, ábyPan moy miał ſię ſkłániáć do obmyćia nog moich: *non lauabis mihi pedes in æternum:* będę pomniał záwſze ná oświadczenie Oblubienice twoiey, *laui pedes meos quomodo inquinabo illos?* iużem umył w łázni Zbáwićielá mego nogi moie, iákoż ſię znowu záſzpećić ich odważę? *quomodo inquinabo illos?*

14.

14. Obmyiże iuż dźiś Zbáwićielu moy, ponieważ tá. chceſz, nie tylko nogi moie, ábym godnie przyſtąpił do ſtołu twoiego; ále y ręce moie, żebym ten chleb Anielſki, z ręku własnych twoich podány pobożnie upiáſtował, y doſtoynie przyiął. Omyi y głowę moię, ábym miłość twoię nieſkończoną doſtátecznie dźiś uważył, y ſkutecznie w ſercu moim zápáloną uznał. *non ſolum pedes, ſed & manus & caput.* Bądź że mi dźiś Iezus Zbáwićiel moy, odkupićiel moy, Pan moy, Bog moy. *Eſto mihi Iesvs, & ſalua me, Dominus meus, & Deus meus.* Amen.

KAZANIE
NA WIELKANOC,

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá w Krákowie.

Fratres, itaq; epulemur. 1. Cor. 5.

Brácia, wiec tedy báńkietuymy ſie.

Maria Magdalene, & Maria Iacobi, & Salome viderunt. *Marci 16.*

Maria Mágdálená, y Márya Iákobowá, y Sálome obaczyły.

Pytánia z Ewángelij, ábo rozmowy duchowne z Máryámi.

1. Szczęśliwſze dźiś Márye niż Apoſtołowie, niewiedźieć przez co?
2. Dla czego ſłuſzna im powinſzować tego, y gadkámi ſię z niemi dźiś zábáwić.

3. *Pierwſza gadká, czemu Márye pierwſze do grobu?*
4. *Druga, czemu białogłowom ſámym oponiádáć z martwych wſtánie Páńſkie kazáno?*
5. *W tęn czas mury Hieryhuntſkie upádły, kiedy białogłowy wrzeſzczeć poczęły.*
6. *Trzecia, czemu białogłowy pierwey y Aniołá, y Chryſtuſá widźiáły, niż Apoſtołowie.*
7. *Czemu w Kośćiele Páńſkim ták wiele rewelácyi białogłow S. nie męſzczyżny.*
8. *Czwarta, czemu ſię Chryſtus pod ogrodniká oſobą Mágdálenie ukrywa.*
9. *Piąta, czemu Chryſtus uchwycić ſię nog ſwoich Mágdálenie niedopuſzcza.*
10. *Czemu táż do nog Páńſkich zdrugiemi Máryámi przypuſzczona.*
11. *Czemu dźiś Pan IEZVS mowi do Mágdáleny, niewiáſto: á potym Márya.*
12. *Gadayćieſz ſobie te wáſze gadki S. Márye, bánkietuyćie ſię, ćieſzćie ſię.*

I. MIłe Swięte Márye, Dewotki wielce nabożne! rzekſzy prawdę, przećięśćie Uczniom Páńſkim wyrządźiły! oni ſię niebożętá gotuią, Ciáło Páńſkie náwiedźić do grobu; á wy iuż od grobu, iużeśćie ſię y z Aniołámi nákonwerſowáły, z Panem náćieſzyły: á *fratres*, choć doſyć ſpieſzno do grobu biegli, *currebant autem*; prześćieradło tylko po was, y zawićie głowy ználeźli: *vidit linteamina*: dármo wroćiwſzy ſię do domu, cáły dźień áż do ſámego wieczorá, bez obecnośći Páná oſychali. *Cum ergò ſerò eſſet die illo, venit IESVS. Ioan. 20.* Áż w ſąm wieczor dńiá onego, pokazał ſię Uczniom ſwoim IEZUS. Nie dźiwował bym ſię, gdy by u was co nád ludźi było! ále y doſyćieśćie w czás, ná wáſze nabożeńſtwo wſtáły, *valde mane*, kiedy iuż ſłońce weſzło; *orto iam ſole*; doſyćieśćie ſię wprzod z korzennikámi, z áptekárzámi nátárgowáły; *emerunt aromata*; doſyćieśćie ſię z ſobą ná świegotáły; *dicebant ad inuicem*; biednego kámieniá tchnąc ſię nie chćiáły; *quis reuoluet nobis lapidem*? á przećięśćie y Anioła w grobie widźiáły; *viderunt Iuvenem ſedentem*; y funkcyą Poſelſką, do Diſcipułow Chryſtuſowych odebráły: *ite & dicite Diſcipulis eius*: y ſámegośćie Chryſtuſa w drodze podkáły: *& eccè occurrit illis IESVS*: y gdy przed wámi, zdrowe Márie mowi, *avete*; do ſtop iego Páńſkich upadſzy, żywieśćie ie ściſnęły, y ucáłowáły, cześć mu Boſką oddáły. *tenuerunt pedes eius & adorauerunt eum*.

2. Ieſt ći wąm w prawdźie czego zazdrośćić ieſt, miłe Dewotyſſe; ále ieſt y powinſzować czego! ták wąm ktoreśćie grobowe widzęnie miáły, iáko y wąm ktoreśćie ná Kurrytarzu, w drodze Zbáwićielá oglądáły. *Occurrit illis IESVS.* Winſzuię wąm z mieyſcá mego, ſzczęśćia ták wielkiego: y imięniem Apoſtoła S. ábyśćie dźiś weſołe były nápominąm. *Fratres itaq; epulemur.* Brácia, Sioſtry, weſoło, corággio. bądźmy ſobie rádźi, ćieſzmy ſię, rozruchaymy ſię, bánkietuymy ſię: nie ná ſtárym kwáśie, nie ná płáczu, ále ná kołáczu: ſtáre porzućiwſzy narowy, odnowmy ſię w ſzczerośći, w ſercá proſtośći: bądźmy ſobie weſeli, bieśiáduymy. *Epulemur non in fermento veteri, ſed in azymis ſinceritatis, & veritatis.* Cieſzmy ſię weſelmy ſię. *Hæc dies, quam fecit Dominus, exultemus & lætemur in ea.* Cieżćieſz ſię tedy w Imię Páńſkie, miłe S. Márye! bądźćie weſołe Páńſkie Dewotyſſe; á ia wam poniewaſz ſię rády gadkámi zábáwiáćie, ná większą Duchowną ućiechę, y zbudowánie wáſze, będę gadki nabożne, z Ewángelicy wzięte, ábo pytánia, *Queſtie* Duchowne zádawał. Ná chwałę twoię Z wyćięſco śmierći, nieśmiertelny Pánie: ná wielką rádość twoię Krolowa niebieſka. *Regina cæli lætare.*

3. Pierwſzą Queſtią, ábo pierwſzą gadkę zádáię? czemu nie Apoſtołowie, ále białogłowy, ále Márye pierwey do grobu przybiegły? odpowiáda Złotouſty Chryſolog: *Mulier prima*

prima currit ad lachrymas, quæ prima cucurrit ad lapſum. Tak właśnie należało, áby pierwſza do grobu, ná mieyſce płaczu biegłá białogłowá: ktora pierwſza do grobu, do upadku, przez grzech narod ludzki záwiodłá. Przydáie S. Auguſtin. *Quia prior lapſum guſtauerat, prior etiam reſurrectionem vidiſſe monſtratur.* Pierwey białogłowá iábłká śmierći ſkoſztowáłá, pierwey też powſtánie od śmierći oglądáłá. Odpowiáda znowu tenże Chryſolog. *Non poſtponuntur Apoſtoli feminis, ſed ad maiora ſeruantur.* Nie upośledzono w tym Apoſtołow, że ich białogłowy do grobu ubiegły; ále do większych czynow záchowáno. Obiáśnia to tenże z Ewángelicy Łukáſza S. gdźie Chryſtus, gdy Kroleſtwo niebieſkie przyrownywa do gorczycę, mowi: że tę gorczycę człowiek posiał. *quod acceptum homo miſit in hortum ſuum*; á gdy Chryſtus przyrownywa toż Kroleſtwo niebieſkie do kwáſu, mowi: że ten kwás białogłowá zákwáśiła. *quod acceptum mulier abſcondit.* Czemuſz to? bo męſzczyzná ná roli siáć powinien, Uczniowie Chryſtuſowi chodząc po świećie roſzśiewáć ſłowo Boſkie y wiele gorzkośći znośić, wiele ćierpieć máią; białogłowy záś w domu śiedźieć, złego nárobiwſzy kwáśić ſię, nie biegáć, ále chleb zárabiáć w zámknieniu powinny. *Vir in agro ſynapis arborem ſerit, mulier domi fermentum procurat.* iáko te, ktore ná tym wſzytkie ſą, áby uſtáwicznie płákáły: *vt flerent oculos erudiêre ſuos*: ktore nie tylko ſámy rády płáczą; ále żeby y inśi znimi płákáli, lámentácye ſpiewáli, wſzelkim ſpoſobem oto ſię ſtáráią. Próbá tego ieſt, y dźiśieyſzy Máryi nabożnych poſtępek; ktore będąc w grobie, tak drogich reliquiy, prześćieráłá y zawićia, dla tego pono tylko nie wzięły; żeby były tego, ná otárćie łez gorżkich Piotrowi, opowiádáiąc mu weſołe *Alleluia*, nie dáły.

4. Drugą Queſtią, ábo drugą gadkę záđáię. Czemu niekomu inſzemu, ále białogłowąm, áby opowiedźiáły Zmartwychwſtánie Chryſtuſowe, od Anioła zlecono? *ite & dicite Diſcipulis eius.* Odpowiáda Grzegorz Swięty: *Quia in Paradiſo, mulier viro propinauit mortem; à ſepulchro mulier viris annuntiet vitam.* Że w Ráiu białogłowá, męża poczęſtowáłá śmiercią; táż z śmiertelnego grobu, powinna była mężom opowiedźieć żywot. Uczony záś da Sylueirá, ná toż mieyſce: *mulier vt tacendi impatiens, ita nuntia publicandi auidiſſima.* Rácia tego, czemu białogłow, do opowiedzenia triumfu Zbáwićielowego po zwyćiężoney śmierći zażyto: bo iáko milczeć nigdy nie mogą: tak do opowiedzenia wſzytkiego bárdzo chćiwe, bárdzo ſkore ſą. Nie mogł nikt prędzey opowiedźieć Zmartwychwſtánia Páńſkiego, iáko białogłowy. bo choćbyś im ty, nie tylko przykazánym *ſilentium*, ále kłorką gębę zámknął: przećię ony będą gadáły, będą ſzczebiertáły. Białogłowá iáko milczeć nie może, tak wieśći wſzędźie roznieść bárdzo ſkoro wtymże momencie, kiedy ſię coſtánie potráfi. *nuntia publicandi auidiſſima.*

5. Y dla tegoż Hetmąn ludu Bożego Iozue, oblegſzy Miáſto one ſławne, źiemie obiecáney Iericho; y nákazawſzy *ſilentium* bárdźo ścíſłe we wſzytkim obożie; tak żeby ſłowká iednego, nieważył ſię nikt przemowić: *nec vllus ſermo, ex ore veſtro egredietur, donec veniat dies, in quo dicam vobis: clamate & vociferamini.* Zadne ſłowo niech niewychodźi z uſt wáſzych, áż przyidźie dźień, kiedy wąm mowę dádzą. *Clamate & vociferamini*, wołayćie, krzyczćie. Powiádáią Rábinowie: że gdy tak milczáło, wſzytko ono woyſko, ktorego było ſześćkroć ſto tyśięcy; nie było wten czas białogłow w Obożie; áż kiedy było potrzebá wołáć, okrzyk ná Miáſto uczynić; dopiero w ten czas białogłow przyzwáno. *Sex prioribus diebus, mulieres ſeparatæ ſunt ab exercitu; ſeptimâ autem die aduocatæ.* Czemu tak wielkie *ſilentium*, przez cáłe ſześć dni w obożie? bo tám białogłow nie było. Czemu ſiodmego dniá, tak wielki hálás, okrzyk, że ſię mury mieyſkie obaláły? bo białogłowąm mowę dáno. Gdźie ſą trzy gęśi, trzy ſroki, trzy białogłowy; tám

tám wálny będzie iármárk: y żywego y umárłego wyńa yda: ledwie Chryſtus pokaże ſię z grobu; áż owy iuż *ſurrexit, ſurrexit*, ná wſzytkie ſtrony otrąbią.

6. Trzećia Queſtią, ábo pytánie záda ię: czemu to pierwey Márye widzenie Anielſkie, y ſámego Chryſtuſá Zbáwićielá miały reuelácią, ziáwienie; niż Apoſtołowie? odpowiádá Cyrill: Alex: ná to: niepotrzebá było rewelácyey, y widzenia żadnego Uczniom Páńſkim: bo wſzytkiemu według Piſmá, y opowiádánia Chryſtuſowego gruntownie wierzyli; białogłowąm záś widzenia koniecznie Anielſkiego potrzebá było; iáko tym, co ſię ná piſmie nie znáły, y ináczey ták wielkiey táiemnice poiąćby nie mogły. Choćbyś ty ſtotyſięcy ſentencyi, z Piſmá, z Ewangelicy, białogłowie powiedźiał; przećię oná niebędźie wierzyłá, będźie ſwoie práwiłá: niech że iey iákie báśnie, iákie rewelácye o nabożeńſtwie głupim bábſkim powiedzą, niech ſię iey co ſni; ták temu da wiárę, iákoby ná iáwie ſámego Chryſtuſá widźiáłá.

7. Z tego pytánia, rośnie y owe, bárdźo wielkiey uwagi godne: czemu to w Kośćiele Bożym, obiáwienia ták wielkie, rewelácye ták cudowne widźiemy? iáko S. Brigitty, Meltyldy, Gertrudy, Tereſſy, Kátárzyny Seneńſki, Mágdáleny de Pázzis, Roży S. y tych czáſow *Marinæ de Eſcobar*, czego o mężkiey płći nie ſłyſzęmy, áni czytámy. Odpowiádam ná to, záłożywſzy to zá fundáment, czego Tomaſz S. *S.S. q. 1. ar. 3.* uczy; że niebieſkie rewelácye, troiákim ſię ſpoſobem dźieią: naprzod kiedy kto, co iáśnie z myſłámi powierzchownemi widźi; iáko widźiał Dániel, rękę ná ścianie piſzącą: *Mane, Phares Thekel*: iáko głos z nieba, ná gorze Tábor, Diſcipułowie ſłyſzeli. *hic eſt Filius meus dilectus, ipſum audite.* Drugie widzenie bywa w ſámey imáginácyey, iáko ſię tráfia przez ſen; y tákowych widzenia, naywięcey opiſánych widźiemy, iáko w Piſmie, ták w rewelácyách Swiętych ludźi. Trzećie widzenie bywa, w ſámym rozumie ludzkim obiáśnione, iákim

kim widzęniem, ábo rewelácyą oświeceni byli Sálomon, y Apoſtołowie, y Doktorowie, y inśi Bogoboyni ludźie mądrzy. Odpowiádáiąc tedy ná to pytánie mowie. Co ſię tycze widzenia, álbo reuelácyey w rozumie ſámym, iáką rzecz świętą reprezentuiącey; tákiemi rewelácyámi Swięći Boży, dáleko byli od Páná Bogá obiáśnieni więcey, niż Białogłowy święte: dla tego, że onym ieſt poruczony rząd Kośćioła Bożego, y náuká zbáwienna: iáką widźiemy w Káznodźieiách, Apoſtołach, y inſzych Kośćioła Bożego Rządcách. Ze záś tych rewelácyi rozumnych, ná piśmie nie podáli; dla tego ſię dźieie, że to zá niepodobną opiſáć widźieli, y rozumieli: y dla tegoć S. Páweł mowi; widziałem to, co niepodobna człekowi wymowić. *quæ non licet homini loqui.* Co ſię záś tycze rewelaciy, ktore ſię dźieią w fántázyey, ábo *in imaginatione*; tákie częśćiey białogłowąm świętym, niż męſzczyźnie udźielone bywáią: y tákich wiele opiſánych widźiemy. Iáko owo Chryſtus, ták wiele ſobie Swiętych Pánień, Kátárzynę Męczennicę, Tereſę y inſze, pierśćieniem ofiárowánym, zá włáſne Oblubienice ſwoie záręczeł. Mátká záś Boſka, ſámych Swiętych Páńſkich chćiáłá mieć ſobie záręczonych, nienáruſzoney obowiązkiem czyſtośći: iáko Edmundá Swiętego, co ſię *in Imaginatiua* ſtáło. Nád to, rácya tego ieſt, że białogłowąm więcey tych Rewelácyi udźiela niebo, od ſámego Chryſtuſá S. Tereśie dána: ktora gdy pyta Páná? czemu do śiebie, nędzney iedney białogłowy, ták poufale, ták częſto mawiał; á nieráczey wielkim w Akádemiách Doktorąm, tákiey konwerſácyey udźielał? odpowiedźiał Chryſtus: Doktorowie oni, nie máią czáſu ná to, dla ták wielu kśiąg ktore biorą do czytánia y znich ochłodę duchá ſwego doſtáteczną czerpáią. Cieſzćieſz ſię z tákiey prerogátywy wáſzey, Márye Swięte, nabożne Dewotyſſe! á żebyśćie tey ſpoſobności, do widzenia Boſkiego nietráćiły, do grobu uczęſzczayćie, drogę Pánu w kurrytarzu záchodźćie. *Introeuntes in monumentum: occurrit illis IESVS.*

8. Czwartą Questią, ábo pytánie proponuię: czemu to Chrystus, niedáiąc się znáć, w osobie ogrodnika; pyta się Mágdáleny: *mulier quid ploras, quem quæris?* wzdyć on wiedział lepiey czego płákáłá, czego szukáłá. odpowiáda *Drogo Hostiensis*, drogiemi iáko złoto słowámi: *Occultat se, vt eò ardentius requiratur &c.* zákrywa się Zbawićiel, áby go tym gorącey szukánego z weselem náleźiono, ználeźionego z stárániem wielkim utrzymáno, utrzymánego niepuszczono. *Hác arte ludit sapientia in orbe terrarum, & deliciæ eius, esse cum filijs hominum.* Tą sztuką igrá mądrość wieczna ná źiemi, tákie delicye iey z synámi ludzkiemi. *Hac arte &c.* Dopuśći ná ć ę Pan Bog utrapienie iákie, trudności iákie; mowi do ćiebie: *Mulier quid ploras? quem quæris?* chce żebyś go tym gorącey szukáłá, szukánego z weselem ználazłá, ználeźionego nigdy od śiebie niepuszczáłá duszo prawowierna. *Hac arte &c.* Tą sztuką igrá &c.

9. Piąte pytánie, y dosyć też rozumiem będźie; żeby záś komu święcone nieostydło. Czemu to Pan Iezus w ogrodźie, kiedy go Mágdálená potkáłá, y poznáłá go, y uchwyćić się stop iego świętych chćiáłá; Chrystus się iey dotknąć niepozwála, mowiąc: *nolime tangere:* á kiedy go znowu w drodze, z drugiemi śiostrámi potkáłá; tego iey, y inszym towárzyszkám nie broni. *Illæ autem accesserunt, & tenuerunt pedes eius, & adorauerunt eum.* Przystąpiły, y stop się iego uchwyćiły, część mu Boską oddáły. Co to záprzyczyná, co zá sekret? pierwsza tego przyczyná, żeby się była Mágdálená, ustop Chrystusowych uwieś wszy niebáwiłá; ále iák nayprędzey do Dyscypułow biegłá, y smutnym wesołą nowinę o Zmartwychwstániu Zbáwićielowym zánioslá: y dla tego mowi Chrystus: *vade ad fratres meos:* bież do bráći moiey, opowiedz im Zmartwychwstánie moie. Sámaś przyszłá, niemász tu śiostr twoich; niemasz teraz audiencicy umnie, *vade.* idz do bráći moiey. *Nondum ascendi ad Patrem,*

ieszczem

ieszczem niewstąpił do Oyca, ieszcze zostáię ná źiemi; będźiesz miáłá czás do świętey konwersácyey zemną, często mię widźieć będźiesz. idz teraz do bráći moich. *Vade ad fratres meos.* Owoż tobie Mágdáleno, wymyślne nabożeństwá twoie! wosobności chcesz do Páná, godźinę iákąś Bráćką czuiesz, niespisz; á dźieśięć powinnych z śiostrámi opuszczasz; páćierze prywatne, nabożnie chcesz odprawiáć, á pospolite iáko ná młynie mielesz. Osobki lubisz, od społeczności nabożeństwá z inszemi ućiekasz, do kompániey Iezusowey sámá biegasz; o toż masz zkonfundowáno ćię, dotknąć się stop Páńskich nie dopuszczono: áwoż tobie nabożeństwo twoie! byżeś ty z inszemi wespoł poćiągáłá! kiedy insze do grobu nie odkładáłá, kiedy insze do Páná Iezusá, y ty wten czas iść nie omieszkiwáłá; kiedy ná medytácyą, ná godźiny do choru, ná páciencyą do stołu, y ty z inszemi nigdy nie omieszkiwáłá; w ten czas się śmiele uchwyćisz stop Iezusá twoiego. *tenuerunt pedes eius, vbi duo vel tres congregati fuerint in nomine meo, ibi ego ad sum,* kiedy się dwoch álbo trzech zgromádźi w imię moie, tám y ia będę, *Chrystus mowi.*

10. Druga przyczyná, że Marya Mágdálená, nie w osobności; ále z drugiemi spolnie, do pocáłowánia nog Zbáwićielowych przypuszczona była. Wielką w tym Chrystus, wszytkim nam náukę zostáwił; to iest: áby osób Pánu Bogu poświęconych, nigdy konwersácya w osobności znikim, by nayświętszym nie była: dla tego mowi: *noli me tangere, vade ad fratres meos.* z dálekà, idz precz. Chcesz duchowney Mágdáleno rozmowy, konuersácyey? idźże, nie do iednego z Swiętych moich Uczniow; ále idz do całego zgromádzenia bráći moich. *noli me tangere, vade ad fratres meos.* Chćiał to wytłáźić *Epiphanius S. Hæresi 26.* mowiąc na też słowá: *vt ostenderet manifestam castitatem, & sanctimoniam per sanctificationem; dicit Christus Mariæ: noli me tangere.* To iest, dla tego Chrystus oddálá Mágdálenę, od ścisnienia y ucáłowánia stop świętych

swoich wosobności; áby náuczył, że doskonáła czystość, y świątobliwość, nie może cierpieć konuersacyi, rozmow, náwet y duchownych, w osobności iedney zdruga choć świętey osoby, bez przystáwá żadnego. Swięta była, zgrzesznice wielkiey, dziwnie gorąca sługá Chrystusowá Mágdálená; á przecię kiedy ná rozmowę do Chrystusá, bez auditorek poszłá; pobłądziłá, y paćierz usłyszáłá. *vade.* idz precz. ktora przy bánkiećie Symonowym, nogi Páńskie ucáłowáłá, łzámi umyłá, włosámi wytárłá; w Betániey tákże przy Apostołach, oleykiem pachnącym, Páná Iezusá pomáśćiłá; gdy się tego w osobności domyśliłá, odrzucona zostáłá. *Noli me tangere.*

11. Szosta Questia, ábo gadkę zádáię: czemu to Chrystus, naprzod mowi do Mágdáleny: niewiásto; á záraz potym, támże w tey Ewángeliey, mowi doniey: *Maria. Dicit ei Iesvs mulier quid ploras.* y znowu *dicit ei Iesvs Maria.* Odpowiáda miodem płynący Doktor, Ambroży S. *Quando non credit, mulier est; quando conuerti incipit, Maria vocatur; nomen eius accipit, quæ parturivit Christum.* Mágdálená kiedy niewierzy: niewiástá iest podłá, bez imięnia godnego: kiedy się náwracáć poczyna; imię sámey Mátki Iezusowey, z ust iego odbiera. O szczęśliwa duszo, ktora się náwrácasz do Bogá twego! Mátką zostáiesz Chrystusową, poczynasz zbáwienie twoie z Duchá Swiętego, rodźisz w sercu twoim łáskę poświęcáiącą, odradzasz się w człeká odnowionego, iuż nie Mágdálená grzesznicá; ále Márya łáski pełna iesteś. *Nomen eius accipit, quæ parturivit Christum.*

12. Awoż maćie wásze własne gadki, moie Swięte Márye! gadayćieśz ich sobie, rosprawuyćie; á nieprzeskadzáiąc iutro, y nigdy Uczniom Páńskim ná Emaus; z Chrystusem dźiś się w domu, stop świętych iego uchwyććie; obleyćie ie rádosnych łeż smigursztem, ucáłuyćie gorącym áffektem, oddáyćie mu cześć Boską: ćieszćie się znim, weselćie się znim. *exultemus & lætemur in ea.* bánkietuyćie się z Zbáwićielem wászym

wászym, bieśiáduyćie nie ná stárym kwáśie, nie ná płáczu, ále ná kołaczu. *epulemur, non in fermento veteri; sed in azymis sinceritatis & veritatis.* nie ná stárym kwáśie, ále ná kołaczu, ná przáśniku szczerości, y prawdy. Tego wam winszuię wesołe powtarzáiąc *Alleluia, Alleluia, Alleluia.* Amen.

KAZANIE

Ná Poniedźiáłek Wielkánocny,

w Iaworowie przed Krolestwem, A. D. 1682.

Nonne hæc oportuit Christum pati, & ita intrare in gloriam suam? *Luc. 24.*

Izali tego nietrzebá było ćierpieć Chrystusowi, á ták wniść do chwały swoiey?

Przez prace, przez ćieśkości; do chwały, do godności.

1. Cierpieć trzebá, kto chce przyść do godności. Pan Iezvs iáko Oyciec łáskáwy z dźiećmi swemi, z Vczniámi swemi postępuie.
2. *Wymowili się nieostrożnie, ále ná Páná dobrotliwego tráfili, u ktorego tákie prawo: ćierpieć á ták wniść do chwały.*
3. *Dworzánie niebiescy, iáko Pánu po zwyćięstwie iego ássystuią? wszyscy zmácerowáni w przod, wszyscy przez ogień, przez wodę przeprawieni, wodważne dźiełá ustroieni.*
4. *Nikt niedoydźie chwały Páńskiey; tylko kto wprzod ucierpi, przykłády tego, y dowody z Pismá krotkie.*
5. *Piotr S. ná gorze Tabor, chćiał zbudowáć Kościoł* Honoris; *bez fundamentu* Laboris, *bez prace, coż mu zá to?* 6.

6. *Synowie Zebedeuſſowi, dobrze ſię domyślili, że ſię kielichá pić nie ulękli przed honorámi; á Páni Mátce pacierz powiedźiáno, że bez prace, prośiłá dźiatkom o kołacze.*
7. *I ſam Pan, nieináczey chćiał wnisć, ná Poſſeſſ chwały ſwoiey, o czym pięknie Piſmo.*
8. *Chcemy y my Pánie ták uczynić, dopomoż ćierpieć.*

Nonnè hæc oportuit pati Chriſtum, & ita intrare in gloriam ſuam? *Luca 24.*

I. TOć cudowna dobroć Páná náſzego! połáiawſzy, zgromiwſzy, wielką nikczemność wiernych ſług ſwoich; *oſtulti & tardi corde!* ſtuſzną dawſzy przeſtrogę, wczym ſię obaczyć y poprawić mieli; *Nonnè oportuit pati?* potym znimi záraz, brat zá brát záſiada: iáko Oyćieć ukaránym dźiatkom chlebá dáie, pogroźiwſzy głaſzcze, błogoſławi. *Accepit panem & benedixit, ac fregit, & porrigebat illis.* y owſzem iáko mátká dźieći ſwoie pieści, ćieſzy. *Nolite timere. Quomodo ſi cui mater blandiatur, ita ego conſolabor vos.* Iáko owo kiedy mátká dźieći ſwoie pieści, ták ia was ćieſzyć będę. *conſolabor vos.*

2. Wymowili ſię niebożętá, przećiwko Pánu nieoſtrożnie, y niepotrzebnie. *Nos autem ſperabamus, quia ipſe eſſet redempturus Iſrael*; ſpodźiewáliſmy ſię, żeſmy z nim ledwo nie krolować mieli, doczekawſzy ſię ſzczęśliwey ná Páńſtwo inauguracyey iego: áż my oto dáley wędrować muśiemy. *ibant ipsá die. At nos hinc ſitientes ibimus Aſros.* Wymowili ſię przećiwko Pánu, niepomniąc: *magnas aures, & longas Regibus eſſe manus*: niewiedząc że o Pánu, przy ſámym Pánu, za kortyną pielgrzymſką zákrytym mowili. *Oculi eorum tenebantur, ne eum agnoſcerent.* Szczęśliwi ſłudzy! że na Páná tráfili: u ktorego znáiomy dobrze, humor Páńſki: *Regium eſt, cum bene feceris, male audire*: u ktorego to *æterna veritatis axioma*; *oportuit pati, & ita intrare in gloriam.* Trzebá ćierpiec, á ták przyść do godności, wniść do chwały. Pánie, ponieważeś ták wiernych poddánych twoich kochaiący! ták ſługom twoim dobrotliwy, chlebá nieżáłuiący; choćbyś ſię też chćiał nászbyć; ná wieki niepuśćiemy ſię ćiebie. *Domine quo ibimus? verba vitæ æternæ habes.* Będźiemy ſię tu uczyć dobroći, ćierpliwośći od ćiebie; ábyſmy ćie w chwale twoiey ná potym widźieli, wieczną zapłatę od ćiebie wyſłużyli. Będźie to ná chwałę twoię Zbáwićielu świátá, Dobrotliwy Pánie.

Nonne oportuit pati? & ſic intrare in gloriam.

3. ZAſłużeni dobrze na Dworze Páná náſzego, ktorzy iuż z ſkárbu niebieſkiego *ſtipendia* ſwoie, iurgielty ſwoie, groſz wieczności, *denarium diurnum* wyliczyli; ktorzy iuż w kroleſtwie iego, urzędy naywyższych Sędźiakow záſiedli; *ſedebitis & vos iudicantes*: ták wielkie w dobrách iego krolewſkich, poſſeſſie odebráli: *percipite regnum*: iákoſz Pánu ſwemu, kiedy oto po zwyćięzonym nieprzyiaćielu, Tron ſwoy ſpokoynie oſiada; *in pace factus eſt locus eius*; iáko mu aſſiſtuią, iáko korteggiuią! wſzyſcy mowi Ian S. w białey, biſſioru mocno zmacerowánego liweryey, przy Tronie ſtoiący: wſzyſcy, mowi Ezechiel Prorok, ná czołách niezmarſzczonych przykre krzyże noſzący; wſzyſcy mowi Práwodawcá Boſki, przez krwáwe morze wſzytkich trudow przechodzący; wſzyſcy mowi Apoſtoł, przez wiele utrapienia do kroleſtwá Boſkiego idący; wſzyſcy mowi Anioł Páńſki, ſzáty ſwoie we krwi Bárankowey bielący; wſzyſcy mowi máż według ſercá Páńſkiego, przez ogień y wodę odważnie ſię przeprawiáiący: *tranſivimus per ignem & aquam.* czemuſż to? wiedźieli dobrze wierni ſłudzy, humor Páná ſwego; że delikatow nie lubi, odważnych tylko káwálierow kocha. *oportuit* u niego *pati, & ita intrare in gloriam.* Dla czego ſię wſzyſcy, á wſzy-

á wſzyſcy, nie w ryſie, nie w ſobole; ále w odważne dźieła poſtroili, y ták przed Tronem Páńſkim y ſłudzy, y przyiaćiele, y poddáni, y ſpolnie krolúiący z nim ſtánęli. *Stabant ante thronum: heredes quidem Dei, coheredes autem Chriſti.*

4. Słuchácze moi! ktoż ieſt, ktorego by dźiśieyſza Páná náſzego, z wiernemi ſwemi, o kroleſtwie onym, ták poćieſzna rozmowá nierozpaliłá? *nonne cor noſtrum ardens erat in nobis, dum loqueretur?* á iákoſz zárobić ná ſzczęśliwość ták ką? *oportuit pati.* trzebá ćierpiec. *Tribulatio igitur noſtra, ſuperni gaudij introitus eſt.* Utrapięnie náſze, weſzćiem ieſt do krolеſtwá wiecznego. Grzegorz S. mowi: *L. 1. in c. 1. Reg.* Nieprzyidą wybráni Páńſcy, do ſiedmdźieśiąt Palm; áż dobrze gorzkich wod *de Mara* ſkoſztuią: nie wnidą do źiemie obiecáney, áż ſiedm grubych narodow mieczęm znioſą: nie będźie Iozef Pánem iednowładnym Egiptu, áż od bráći ſwoich odárty, w cyſternę wrzucony, Izmáelitom zaprzedány, do tárássu niewinnie dla złey białogłowy wrzucony zoſtánie: nie oſiędźie Diwid tronu Krolewſkiego, áż prześládowánia Saulowego ſyt będźie. czemuſz? *oportuit pati, & ita intrare in gloriam. Quoniam ad requiem non niſi per laborem, ad gaudia, non niſi per triſtia peruenitur.* Do pokoiu Páńſkiego, przez zaſługi tylko przyſtęp: do rádości, tylko przez utrapięnia ſtopien. miodem płynący Doktor powiedźiał. *Serm. 42. de Martyr.*

5. Chćiał tám kiedyś *magiordomo* Dworu Páná náſzego, nie konformuiąc ſię do tákiey woli, do tákiego humoru iego; inſzy rząd uczynić, ná páłácu onym gory Tábor, nayiáśnieyſzego Máieſtatu iego: chćiał *tria tabernacula* iákieś, *templa honoris* iákieś wyſtáwiáć; niezáłożywſzy fundámentow żadnych, dla przybytku pracy, dla Kośćioła *laboris*. Coz? zoſtał nieborak w konfuzyey, *ignorantem* ſię pokazał. *Non enim ſciebat, quid diceret.* Z rzędźieł coś, ále rządźić nie umiał. kiedy Pan *Senatus conſilium*, z wielkiemi kroleſtwá ſwego Rádámi

dámi odpráwia: o expediciey krwawey, do Ieruzálem mowi; *loquebatur de exceſſu, quem completurus erat in Ieruſalem;* wtenczas Pan Stárſzyſługá o wczásie, o pokoiu. Cożzátym? złáiono w przod; *vade poſt me ſathana,* potym rozſądku nieprzyznáno. *non enim ſciebat quid diceret.* w oſtátku, kiedy przećiwko w ſpoł Słudze ſwemu, ktorego Pan więcey nád inſzych ukochał, inquizycią iákąś mniey potrzebną formuie: *Domine, hic autem quid?* precz zá ſię kazáno. *quid ad te? tu me ſequere.*

6. Iáko dáleko roſtropniey poſtąpili ſobie, owi dwáy ná dworze Páńſkim *Principes ſanguinis*, Synowie wielkiego Zebedeuſzá, Synowie pioronu, *filij tonitrui*, Ian y Iákob! ktorzy zrozumiawſzy dobrze humor Páńſki, że uniego áni *iura ſanguinis*, áni naywiekſzych przyiaćioł inſtáncye gorące nic nieważą; tylko ſáme dźieła heroiczne, tylko ſáme zaſługi; kiedy ich pyta: *poteſtis bibere calicem?* á możećieſz rownie zemną wſzytkie ćięſzkośći, wſzytkie przykrośći znośić? rezolwowáli ſię, bez żadney wymowki ná wſzytko. *Poſſumus* możemy. wielka ochotá! Mátká záś iedynie Syny ſwoie kochaiąca, że w nádźieię tak bliſkiego zkrewnienia; chćiáłá, áby iey kochane dźiatki, tudzież przy boku Páńſkim pierwſze mieyſce mieli, bez wyſługi włáſney: y u ſtołu iego bez prace święcone kołacze; uſtyſzáłá ſobie paćierz. *Neſcitis, quid petatis,* ſámi niewiećie o co proſićie. Iákoby chćiał rzec, o miła mátko! nie wiećie że do krzeſłá Páńſkiego niemáſz drogi, tylko przez krwáwe zaſługi? nie wiećie, że do Páłácu mego niemáſz kluczá, tylko krzyż iedyny? niewiećie że domownicy moi, ſą to ćierpliwi męczennicy? niewiećie, że błogoſłáwieńſtwo wieczne, nie ieſt to dárowizná gnuſnych; ále zapłátá dobrze záſłużonych! nie wiećie że do ogrodá Ráyſkiego, przez ogien Cherubinow drogá? niewiećie, że przed mánną niebieſką, prácowitych potraw Egipſkich záżyć było trzebá? niewiećie, że wprzod okropny wieczor pokazał

się świátu; á potym poránek weſoły? *factum eſt veſpere & mane, dies vnus.* niewiećie iáko was ukoronowány Prorok uczy? *ad veſperam demorabitur fletus, & ad matutinum lætitia?* kto z wieczorá płácze, z poránku pocieſzony będźie. niewiećie oco proſićie. *neſcitis. Sic ſic per amarum poculum confeſſionis, peruenitur ad gaudium ſalutis.* Ták ták przez kubek gorzkośći, przychodźiemy do zdrowia dobrego, do ſzczęśliwey rádośći. Auguſtyn S. *Homilia 27. in Euan.*

7. Co większa, nie tylko Pan náſz, Sługom ſwoim wiernym, do łáſki ſwoiey, do godnośći, do Máieſtatu ſwego przyſtęp, przez prace, przez krwáwe zaſługi, przez wielką páciencią otwiera; ále y ſám iuż Pánem ſtánawſzy, iuż ſobie drogę do korony pálmámi uſławſzy, krwią wylaną utorowawſzy; *aſcenſum purpureum fecit ſibi Salomon*; niechćiał ná Máieſtaćie ſwoim záśieść, iáko Krol chwały; ále iáko Pan męſtwá, wodz wielkiey odwagi. Opiſał to Prorok Páński cudownie pięknie, wyſławiwſzy Zbáwićiela świátá; kiedy po zwyćięzony śmierći, po Zmartwychwſtániu ſwoim wſtępował do niebá, ná poſſes wieczney chwały. Idźie przed Pánem Káwálieria oná, ktorą z niewoli *Principis tenebrarum* wybáwił: kołácą w bramy niebieſkie: *attollite portas Principes veſtras &c. & introibit Rex gloriæ.* Otwieráyćie bramy, Xięſtwá niebieſkie, á ták wnidźie Krol chwały. Coż ná to Xięſtwá niebieſkie? pytáią ſię: *quis eſt iſte Rex gloriæ?* známymy humor Páná náſzego, wiemy że przez prace, przez krwáwe poty, chćiał wſtąpić ná Máieſtat ſwoy, nie przez iákie chwały. *Quis eſt iſte Rex gloriæ?* co to tám zá Krol chwały? áż kiedy powiedźiáno własny tytuł Páński, *Dominus virtutum*, inſzy czytáią, *Dominus militiarum, ipſe eſt Rex gloriæ.* Pan męſtwá, Hetman generálny Woyſk, ten to ieſt Krol chwały. Uſłyſzawſzy to mocy one niebieſkie, otwieráią záraz Pánu niebo, weſołe Alleluia, *viuat Dominus virtutum, Dominus militiarum, viuat! ipſe eſt Rex gloriæ*, ſpiewáią. *Audito hoc nomine Poteſta-*

Poteſtates, concordibus vocibus exclamantes, cum gaudio ſuſcipiebant Dominum, & deducebant vſq; ad excelſum eius Thronum. Chryzolog S. mowi: *ſerm. 4. de Aſcen.* Uſłyſzawſzy to Imię, Mocy one niebieſkie, zgodnemi głoſámi wykrzykuiąc, zweſelem przyimowały Páná, y prowádźiły áż ná Tron naywyżſzy iego.

8. Zbáwićielu świátá, upadamy niſko do nog twoich, chwytamy ſię ich: *Tenuerunt pedes eius.* upokorzone głęboko ſercá náſze, podnożkiem twym rzucamy. *ſcabellum pedum tuorum.* Chcemyć ſłużyć wiernie, chcemy Páńſkiemu humorowi twemu, we wſzytkim konformuiąc ſię do woli twoiey, wygadzáć pilnie. *Paratum cor meum Deus. Dixi cuſtodire legem tuam.* Chćieyże nas mieć za ſługi, zá domowniki twoie. *Mane nobiſcum Domine.* Nie oddalayże ſię, dla náſzych złośći od nas. *Neue te noſtris vitijs iniquum, ocĭjor aura tollat.* Niechcemy bydź *importunami* żadnemi, niechcemy nic wymierzęćić ná tobie: *coëgerunt eum*: ále tylko wierną pracą wyſłużyć przy łáſce twoiey, ćierpieć; á ták przyść do godnośći, do chwały. *ita intrare in gloriam.* Amen.

KAZANIE I.

Ná Wtorek Wielkanocny,

w láworowie.

Oſtendit eis manus & pedes, & dixit eis. Pax vobis. *Luca* 24.

Pokazał im rece y nogi, y rzekł im: pokoy wam.

Kto chce uſłyſzeć od Chryſtuſá głos Pokoiu, niech uważy pilnie rány iego.

1. CZemu się owce Páſterzá lękáią, dźieći Oycá niewitáią, kiedy do nich przychodźi.
2. Gdźieſs konfidencia Ianowá, zárliwość Piotrowá, Filippá ciekáwość.
3. Nie zábrát z Pánem po uczynioney odwadze iego zá cáłość świátá.
4. Náuczmy ſię tey obſerwánciey, uważmy rány iego, ábyſmy Pax vobis uſłyſeli.
5. Pierwſza uwaga ran Zbáwićielá, co ſą?
6. Druga uwagá, co ſą rány Chryſtuſowe, y donich pobudká.
7. Trzećia uwaga ran Páńſkich y pobuáká.
8. Czwarta uwagá y pobuáká.
9. Piata uwagá iáko rány Chryſtuſowe ſą zrzodłá.
10. Szoſta uwagá iáko żadnych dobr niezátrzymuią te rány drogie, ále wſzytko nam wydáią.
11. Co ieſt lewa ręká, co práwa.
12. Pan IESVS po Zmartwychwſtániu, co przez mękę ſobie wyſłużył, wſzytko nam rozſypał.
13. Podźmyż tedy do ran Páńſkich, ábyźmy uſłyſzeli Pax vobis.

Oſtendit eis manus & pedes, & dixit eis, Pax vobis. *Lucæ* 24.

I. ATo co ieſt? przychodźi Páſterz do owczárnie ſwoiey, drapieżnego wilká w piekielney iámie na wieki zámknąwſzy; á czegoſz ſię trzodká iego boi? czemu ſobą trwoży? *conturbati vero & conterriti.* Stawa w poſrzodku ſług wiernych ſwoich Pan, Dobrodźiey, po odprawioney zá cáłość wſzytkich, krwawey expediciey; czemuſz ſię domownicy iego, przyiaćiele iego nie ćieſzą, czemu ſię z obecnośći Páńſkiey nieweſelą; ále iákieś tylko ſobie *phantaſmata* ſtáwiáią. *Exiſtimabant ſe ſpiritum videre.* Podáie Oyćiec Dobrotliwy, kochánym dźiatkom do pocáłowánia ręce ſwoie, poká-

pokázuie do ścisnięnia nogi ſwoie: *oſtendit eis &c.* czemuſz ſię głupie dźieći nie garną do niego, czemu ſię niechwytáią nog iego, nie wieſzáią u rámion iego? *o ſtulti & tardi corde!* iużich y wczorá o tęich nieludzkość, o to grubiánſtwo połáłano: *o ſtulti & tardi corde*, o głupi y twárdego ſerca! iużich y onegdy do grobu, do nog Páńſkich ubieżano: *venit Maria Magdalena, & altera Maria videre ſepulchrum: acceſſerunt ad Ieſum, & tenuerunt pedes eius.* Przyſzłá Márya Mágdáleną, y druga Márya widźieć grob, przyſtąpiły do Páná, y uchwyćiły ſię nog iego. *tenuerunt &c.* Y tákże większa ieſt nád męzką w ſercách płći żeńſkiey odwaga! zárliwſza nád Apoſtolſką pobożnych Dewotis świátá!

2. Kochánku Chryſtuſow Ianie! śmiałeś uſypiáć przy wieczerzy oſtátniey, ná pierśiách Iezuſowych; oto maſz bok otwárty Páńſki, czemuſz ſię tám nie tuliſz? czemu ſię tám niegárnieſz! ſzukáiąc ſercá iego. Zárliwſzy nád inſzych, beſpiecznieyſzy nád inſzych Pietrze, odważyłeś ſię przed wſzytkiemi puśćić w morze, ábyś w przod dobiegł Páná; o toć Pan w oczách ſtoi, czemuſz ſię go niechwytaſz, czemu nie upadaſz do nog iego? Filippie, wdawałeś ſię w diſkurs z Pánem, pytáiąc ſię o Oycu, o geneálogiey iego? *oſtende nobis Patrem:* czemuſz teraz, kiedyć pokázuie ręce ſwoie, nogi ſwoie milczyſz? czemu ſię przynamniey wziąwſzy głos u Proroká nie pytaſz? *quid ſunt plagæ iſtæ, in medio manuum tuarum?* Pánie co to ſą zá rány w rękách twoich, w nogách twoich?

3. Milczą w obecnośći Páńſkiey, beſpieczeńſtwá nie máią, nic ſobie niepozwaláią. Pátrzayćieſz iákie uſzánowánie, iáka obſerwáncya u wiernych poddánych triumfuiącego Páná! poki Pan, *quaſi unus ex nobis*, z Pánem zábrát wſzyſcy: po odwadze iego przećiwko nieprzyiaćielowi, w oczách świátá wſzytkiego uczynioney; po wyſłużonych w krwawym poćie laurách, po zdrowiu zá cáłość ludu ſwego, ná pláću odważonym; áż záraz Pan, u wiernych ſwoich, u poddánych wſzy-

wszytkich *sarta iura* Maiestatu iego? áż nie tylko iáko Oycá kochaią, ále się iáko Páná boią, iáko Dobrodźieiá szánuią.

4. Náuczmy się Słuchácze moi, tákiey Páná nászego obserwáncyey: y kiedy nam pokázuie ręce swoie, nogi swoie, co zá nas procował, iák wiele trudności dla nas poniosł; *ostendit eis*: przypátrzmy się temu pilnie, pytáiąc się: *Quid sunt plagæ istæ in medio manuum tuarum*; ábyżmy to zrozumiawszy, uprzeymie miłe usłyszeli powitánie od niego, *Pax vobis*, pokoy wam.

Ostendit eis manus & pedes, & dixit eis pax vobis.
Quid sunt plagæ istæ in medio manuum tuarum?

5. COż są te rány wśrzod ręku twoich Pánie? co są te rány w rękách moich? odpowiáda naprzod ná pytánie nász, sám dobrotliwy Pan: są to rány, ktore przenikaiąc serce, nie krwáwią go; ále niewymowną słodkością nápełniáią; ktore nieszpecą niemi zránionego człeká; ále naypiękniey-szym w oczách Boskich stáwiáią: ktore nie záćiągáią gniewu Oycá niebieskiego, przećiwko złośliwym; ále go do miłośierdzia skłániáią: ktore wszytkie boleści leczą, potrzeby opátrują, słábości umacniáią, prágnącym ochłodę obiecuią, *& ego reficiam vos*, wszytkich do siebie ćiągną. *Cum exaltatus fuero, omnia traham ad me ipsum.* Kiedy zránion ná Krzyżu podnieśiony będę, wszytko poćiągnę do siebie. Zbáwićielu drogi, kiedy wszytkich obiecuiesz poćiągnąc do siebie; kiedy wszytkim dniá dźiśieyszego pokázuiesz zránione ręce twoie, nogi twoie; *Trahe me*, poćiągniyże y mnie nayniegodnieyszego, *Trahe me!* poćiągniy mnie skutecznie do siebie; á ták y ia y wszyscy wybiegáć się będziemy do ćiebie: *Trahe me, post te curremus.* wszák żeś sam deklárował Pánie, *sine me nihil potestis facere*: że nic zgołá czynic niemożemy bez ćiebie. poćiągniy nas do siebie: *Trahe me*: bo dla złości nászey nieśmiemy, obawiamy się do ćiebie. *Conturbati verò & conterriti.*

6.

6. *Quid sunt plagæ istæ in medio manuum tuarum.* Powtore pytamy się: coż to są te rány wśrzod ręku twoich Pánie? odpowiáda Zbáwićiel: *Ecce in manibus meis descripsi te.* Oto mowi Zbáwićiel, ná rękách moich zápisałem ćie sobie. Słuchácze moi, iákie to szczęśćie nász! wszytkich Zbáwićiel drogi ma zápisánych w ręku swoich. czymże? tą rubryką krwi swoiey, temi purpurowemi ran swoich naydroższych chárákterámi. *Ecce in manibus meis descripsi te.* Czemusz to? ábyonas nigdy niezápomniał; ále záwsze ná potrzeby nász pátrzał: záwsze ná rátunek nász, ná podźwignienie nász pospieszył. *Ostendit eis manus & pedes.* Słuchayćie, iáko się nam przez Proroká oświádcza támże *Isaiæ 49. Nunquid obliuisci potest mulier infantem suum, vt non misereatur filio vteri sui? & si illa oblita fuerit, ego tamen non obliuiscar tui.* Iżali práwi kochaiąca mátká może zápomnieć dźiećięćia swego? żeby się zmiłować nie miała nád płodem żywotá swego? á ieżeliby oná zápomniáłá; oświádczam ći się człeku, że ia niezápomnię ćiebie. *In manibus meis descripsi te:* nie w regestrze, nie ná memoriale; ále ná własnych rękách swoich, ma zápisane Bog wszytkich nas, wszytkie potrzeby nász. *In manibus meis descripsi te.*

7. *Quid sunt plagæ istæ?* są *Asyla, Civitates refugij*, dusży grzesznego człeká. Pokázuie Zbáwićiel ręce, nogi, bok swoy przebity; otwiera mieysce do wszelkiey, niebespieczenstw nástępuiących ná człeká, uchrony. Woła sam ná dusżę ludzką: *Surge amica mea, speciosa mea, & veni: columba mea in foraminibus petræ, in cauerna maceriæ.* Żebyś piekielnym sępom obłowem nie była tu się zchron, tu ućiekay, tu wlátuy gołębico moiá, tu uśćiel gniazdo swoie, tu záłoż uspokoięnie twoie. *Manus, pedes, & latus perforari sibi tulit; & se mihi totum aperuit: vt ingrediar in locum tabernaculi admirabilis, & protegar in abscondito tabernaculi sui.* Ręce, nogi, y bok przebić sobie dopuścił: y wszytek mi się otworzył: żebym wszedł ná mieysce

ſce przybytku cudownego, y miał obronę w ukryciu namiotu iego. *Guer. Abb. ſer. 4. in Ram. palm.* Pokazuiemi Zbawiciel drogie rany ſwoie: otwiera bok ſwoy, ręce, nogi: czemuſz niepodnoſzę ſercá mego, czemu affektem niewylatuie gorącym do ran świętych iego? *vbi tuta firmaq, infirmis ſecuritas & requies; niſi in vulneribus Saluatoris?* gdzieſz beſpieczniey ſza, y mocnieyſza ułomnym ſwobodá y ochłodá? iáko w ránách Zbáwićielá! *tanto illic ſecurior habito, quantò ille potentior eſt ad ſaluandum.* Tym więcey tám beſpieczniey przemieſzkiwam, czym on więcey mocen ieſt zbáwić mnie, dodáć mi rátunku ſwoiego. Bernard S. *ſerm. 61.*

8. *Quid ſunt plagæ iſtæ*, ſą to korony, pálmy tryumfalne. *Cornua in manibus eius, ibi abſcondita eſt fortitudo eius. Abacuc.* S. Hieronim mowi: *cornua trophæa ſunt Crucis: moris enim Scripturarum eſt; vt ſemper cornua, pro regnis ponant.* Rogi (prawi) zwyćięſkie znáki krzyżá ſą: zwyczay bowiem Piſmo maże záwſze rogi miáſto Kroleſtw kładźie. A *Rupertus Abb. omnis poteſtas, ſiue omne regnum, quod per cornu ſignificari ſolet; datum eſt in manibus eius.* W rękách Zbáwićielá, w ránách iego drogich, ſą kroleſtwá, korony, ktore nam ſam záſłużył, przez śmierć ſwoię zgotował Zbáwićiel náſz drogi: dla czego odchodząc ná okrutną mękę w Wieczerniku Uczniom ſwoim mowi: *Et ego diſpono vobis, ſicut diſpoſuit mihi Pater meus, regnum.* Ia wam prawi gotuię náznáczam, iáko mi zgotował, náznáczył Oyćiec moy, kroleſtwo. Rány Chryſtuſowe, ſą to kroleſtwo náſze, ktore nam, u Oycá ſwoiego zgotował. To kroleſtwo upátrzył w przebitych rękách Chryſtuſowych pokutuiący Łotr, kiedy mowił do Zbáwićielá: *Domine memento mei, dum veneris in regnum Tuum;* Pánie nie ráczże zápomnieć y omnie, kiedy wniydzieſz do kroleſtwá twego. Przyznáie tę krolewſką władzą Bárankowi zábitemu Ian S. *Apocalip. 4. & 5. Vidi Agnum ſtantem tanquam occiſum.* Widziałem prawi Bárankà iákoby zábitego. ktoremu chory niebie-

mieſkie, to triumfálne *Pæan* weſoło ſpiewały: *dignus es Domine, accipere librum, & aperire ſignacula eius! quoniam occiſus es, & feciſti nos Deo noſtro regnum, & ſacerdotes, & regnabimus ſuper terram.* Godzien ieſteś Pánie wziąc kśięgę y otworzyć zápieczętowánia iey: boś zábity ieſt, y uczyniłeś nas Bogu náſzemu kroleſtwem y Kápłánámi, Xięſtwem, y krołować będźiemy ná źiemi.

9. *Quid ſunt plagæ iſtæ?* ſą to zrzodłá zbáwienia náſzego. oczym Prorok Páński *Iſaiæ 12. Haurietis aquas in gaudio, de fontibus Saluatoris.* Przyidźie ten czás práwi, kiedy wſzytkie ochłody wáſze, wſzytkie poćiechy wáſze, iáko wody hoyne, czerpáć wrádośći będźiećie, ze zrzodeł Zbáwićielá. Bonáventurá S. *ſer. 4. in Paraſc. vulnera Chriſti, portæ ſunt cæli: de quibus non ſolùm fluvius ſanguinis & aquæ; ſed & in ſanguine gratiarum profluit plenitudo.* Rány Chryſtuſowe, ſą to bramy, ſą upuſty niebieſkie: z ktorych nietylko rzeká krwi y wody; ále też ze krwią wſzytkich łaſk zupełność wypływa.

10. *Quid ſunt plagæ iſtæ?* co to zá rány? co zá przedziurawienia w ſrod ręku twoich Pánie! ſą wſzytkich ſkárbow Boſkich, przez te przebićia rąk, nic zátrzymáć niemogących, rozdánie ná wſzytkich, niepomiárkowáne rozproſzenie. Pięknie *Hugo Cardin. Largitate habuit manus perforatas: vt nihil ei remaneret, quod non daret, qui ſeipſum dedit.* Więćie kto to przebieł y náco, ręce Zbáwićielá náſzego? własna ſzczodrobliwość, rozrutność dobroći niepoſkromiona iego: ábymu ſię nic od tąd w rękách nie zoſtáło; ktory dla nas ſámego ſiebie wydał. Słuchayćie! co w rękách Zbáwićielá náſzego upátrzył Mędrzec *Prouerb. 3. Longitudo dierum in dextera eius, & in ſiniſtra illius diuitiæ & gloria.* Czego tylko żywnie chceſz, maſz w rękách Zbáwićielá twego człeku. Chceſz ábyć Pan Bog pobłogoſłáwieł, ná dobrym zdrowiu, ná długoletnim wpomyślnych ſzczęśliwośćiách żyćiu? *longitudo dierum in dextera eius.* Podź do práwey ręki Zbáwićielá, znaydzieſz

to wniey obfićie. nic się tám wniey nie zostoi ná żądánie twoie: *vt nihil ei remaneret.* Chcesz mięnia dobrego, chcesz imięnia między ludźmi wielkiego: á co gruntownieysza iest, chcesz obfitośći łask Boskich, ná duszę twoię z niebá zpływáiących; chcesz po tym mizernym ná świećie przemięszkániu, chwały oney wieczney? *& in sinistra illius diuitiæ & gloria.* Podz do lewey ręki Zbáwićielá, tám to wszytko znaydźiesz: dla tego przebita, przedźiuráwiona dla tego; żeby się wniey nic nie utrzymáło, czego tylko prágniesz. *vt nihil ei remaneret.*

11. Czegosz niewzięłá, czego nieotrzymáłá ztych ręku duszá oná? ktora o sobie powiedźiáłá: *læua eius sub capite meo, & dextera illius amplexabitur me.* Lewa ręká iego pod głową moią: á práwa iego przyćiśnie mnie do śiebie. Grzegorz S. *homilia 21. in Euan.* Lewą rękę ábo stronę rozumie, ten żywot doczesny: práwą on szczęśliwy wieczny. *Quid namq; per sinistram, nisi vita præsens: quid verò per dexteram, nisi perpetua vita designatur?* zápátruy się człeku ná rány Chrystusowe, wchodz wnie, *infer manum, digitos,* nabożnym rozważániem: pytay się záwsze: coż to są te rány twoie Pánie? znaydźiesz wnich wszytko, y tu żyiąc ná świećie, y w wiecznym krolestwie iego wszytko szczęśćie twoie.

12. *Marina de Escobar,* wielkiey świątobliwośći Pánná: *lib. 2. c. 18.* obaczyłá wte dni święte, Zbáwićielá zmartwychpowstáiącego, w rękách, w boku, w nogách żywe rány máiącego, á przed Nayświętszą Mátką swoią stoiącego. podnieśiona wduchu, widźiáłá iáko ten Pan zprzebitych rąk swoich, sypał ná wszytkie stworzenia, wszytkie dobrá ktore przez mękę y śmierć swoię, nayświętszą, otrzymáł od Oycá swego dla nas: ták iáko owo Oyćiec, zárobiwszy wpoćie czołá swego ná chleb; rozdáie go dźiatkom swoim iedynie ukochánym.

13. Słuchácze moi: podźmy y my poufále dźiś do Zbáwićielá nászego, uchwyćmy się nog Páńskich iego, *tenuerunt pedes*

pedes eius: ucáłuymy ręce iego, przytulmy ustá násze do otwártego boku iego. Czerpaymy żywe wody wszytkich łask Boskich, ztych zbáwiennych zrzodeł Zbáwićielá nászego. wysysaymy nie ták rány, iako raczey pełne wszytkiey dobroći, wszytkich poćiech pierśi Ukrzyżowánego. *Suge non tam vulnera, quàm vbera crucifixi.* Bernard S. *Epist. vlt.* ábysmy usłyszeli z ust Páńskich, pytáiąc się o rány święte iego; y tu *Pax vobis*: Pokoy wam: y potym przy do kończęniu żyćia; *venite benedicti percipite regnum* Podzćie błogosłáwięni, odbierzćie z ręku moich krolestwo. Amen.

KAZANIE II.

Ná Wielkánocny Wtorek.

V Panien Náwiedzenia Naświętszey Mátki Boskiey w Krákowie 1686.

WESOŁE URACZENIE CHRYSTUSA,

Sztuká Ryby pieczoney, y Plastr Miodu: Pierwszą Ofiárą Páńską, J. W. I. M. X. MICHAŁA z Słupowá SZEMBEKA, Kánonika Przemyskiego, y Przyięćiem Hábitu Zakonnego, J. W. IcyMośći Pánny TERESSY z Słupowá SZEMBEKOWNEY, Kásztellán: Sánockich.

1. *Stawa Pan, nie odpoczywa po pracách; toć y tym, ktorzy się pod chorągiew iego záćiągnęli stać w páraćie trzebá.*
2. *W pośrzodku stawa: áby się Duchowni ná tym ználi, że są pośrzednikámi między ludźmi á Bogiem, że w stanie swoim nie wzruszeni.*
3. *Gdźie pokoy, tám y błogosłáwieństwo Boskie.*

4. *Rodźicom dźiatki rzadko uczynnośćią oddáią: áni ſkárbią iáko u nas w Polſzcze.*
5. *Czemu trochę ryby y miodu, á bez chlebá ofiárowáno ná pośiłek Pánu.*
6. *Te dwoie ofiarowánia ofiáruieſz ná uraczenie Chryſtuſa, bogoboyny Rodźicu: á odbierzeſz* reliquias *z nadatkiem iáko Iob iáko Abráám.*
7. *Słodka potráwo Chryſtuſowa, Paro ná ofiárę iemu oddáiąca ſię urośniy wyſoko, uracz Páná ſwego!*
8. *Báránek Niebieſki páſie, y páſie ſię miedzy liliámi; czymże? pokutą náſzą &c. Szczęśliwe lilie, ktore ſię ná pokarm Báránkowi oddáiećie.*
9. *Kto ſię oddáie Bogu, ieden ſię Duch z nim ſtáie.*
10. *Podźćieſz iuż ſmáczno záprawiona potráwo Chryſtuſowa, ofiáro iemu oddána, koſztuyćie iáko ſłodki ieſt Pan! oddayćie ſię ofiárą wdźięczną Bogu.*

Stetit IEsus in medio Diſcipulorum, & dicit eis: Pax Vobis. Habetis hîc aliquid, quod manducetur? at illi obtulerunt ei partem piſcis aſsi, & favum mellis. Sumens reliquias dedit eis. *Luc. 24.*

Stánał IEzus *wpoſrzodku Vczniow, y rzecze im: Pokoy wam. Maćieſz tu cokolwiek do źiedzenia? á oni mu podáli ſztuke ryby pieczoney, y plaſtr miodu. záżywſzy, oſtátek dał im.*

1. STawa dźiś tryumfuiący Pan, po odebránym ná krwáwym plácu, z powſzechnego nieprzyiaćielá zwyćięſtwie, w pośrzodku niedobitkow ſwoich, przy bánkiećie áż názbyt odważnych: *Et ſi oportuerit commori Tibi:* á w okázyey ná głowę pierzcháiących.

cych. *Omnes relicto eo fugerunt.* Stawa Páſterz dobry między owieczkámi poſtrachánemi. *Conturbati & conterriti.* Oyćieć nayłaſkáwſzy, między dźiatkámi nieſkończenie, bez miáry ukochánemi. *In finem dilexit eos.* Stawa *ſtetit,* Nie po krwáwych potach ſwoich wczáſuie ſię? nie po śmiertelnych trudách ſwoich odpoczywa? nie. *Stetit.* Wiedzćieſz, ktorzyśćie ſię kolwiek pod chorągiew tego Páná záćiągnęli; że przed nim ſtać záwſze, nie odpoczywáć, nie leżeć, nie prożnowáć trzebá. *Sic ſtate in Domino Chariſſimi.* Ták ſtoyćie w Panu Naymilſzi Apoſtoł nápomina.

Stetit in medio. Stánął w pośrzodku, iáko *Mediator Dei & hominum.* Pośrzednik między Bogiem á ludźmi. Wiedzćieſz Poświęceni Bogu Kápłáni wáſze *Stallum,* mieyſce wáſze: nie z ludźmi, nie: nie między ludźmi, nie: ále między Bogiem á ludźmi; tám ma bydź mieyſce wáſze. Wiedzćie oddaiące ſię Oblubieńcowi Niebieſkiemu, świątobliwe Duſze! iáko wam zá Báránkiem Niepokalánym proſto iść: áni wlewa, áni w práwą, nie udáwáć ſię potrzebá. *Seqvuntur Agnum quocunq; ierit.* Wiedzćie, iáko oná niebieſka *Aſtræa,* ná wyſokim Zodiáku záſádżona Pánná, między odważnym lwem, á dobrze rozważną Wagą ſtánąwſzy ſtátecznie, ſrzednie mieyſce wźięłá. *Stetit in medio.*

3. *Et dicit eis.* Rzekł im. Rzekł tryumfuiący Pan poddánym ſwoim, z niewoli nieprzyiaćielſkiey wyſwobodzonym: Biſkup przyſzłego wieku, Kápłanom ná mieyſce ſwoie poświęconym: Náuczyćiel, Uczniom w ſzkole ćierpliwośći poſtępuiącym: Oyćieć nayłaſkáwſzy dźiatkom błogoſłáwieńſtwá ſwego oczekuiącym. *Dicit eis; Pax vobis.* rzekł im; Pomaga Bog: Pokoy wam. Swięty, Swięty Pan Zaſtępow, ktory pokoy poddánym ſwoim nioſąc, wſzytkich ſpokoynie zgromádzonych znayduie! Swięty Biſkup Naywyżſzy, ktory duchá ſpokoynego ná Kápłány poświęcone wlewa! Szczęśliwy Náuczyćiel, kiedy Ucznie ſkromne, ćiche, święte pie-

legnuie? Błogosławiony Oyćieć, kiedy dźiatki swoie rospo-rządzone, w stanie dobrowolnie obranym ukontentowáne, uspokoione widźi! *Ecce sic benedicetur homo.* Tám pomaga-Bog, tam *Pax vobis.* Tám Pokoy wam.

4. A maćiesz tu co do ziedzenia? *Habetis hic aliquid quod manducetur.* Cóż to iest? Pan się pyta, ieżeli słudzy co ieść máią? o Swięty náder Pánie! ktory tákie stáránie masz o słu-gách swoich! że się pytasz, ieżeli co ieść máią? Aleć to wi-dzę, samemu Pánu, Oycu, Náuczyćielowi ieść się záchćiało; y tak prosi, ieżeliby nie było co dla niego do ziedzenia, *quod manducetur?* To to y Pan usług swoich, y Náuczyćiel u Uczniow swoich, y Oyćiec u dźiatek swoich chlebá żebráć musi? Oy pewnie tak! Szczęśćie to wielkie, gdy sługa Pá-nu, Uczeń Náuczyćielowi, Syn, Corka Rodźicom, chlebá u-dźieli; á bez przymowki, *rara auis in terris!* A wszędźie to ták widzę; nie tylko u nas w Polszcze, gdźie Státut iest, áby Ro-dźice po dźiatkách nic nie mieli, żadney sukcessyi nie brali. Y rzekłby kto, że ten Státut iest przećiwko práwu Boskiemu, ktore mowi: Czćiy Oycá twego y Mátkę twoię; á ia mowię, że iest podług práwá Boskiego, gdyż Apostoł mowi: *Non enim debent filij Parentibus thesaurizare, sed Parentes filijs.* Nie po-winny dźiatki Rodźicom skárbić, ale Rodźice dźiatkom. Szczęśliwi Rodźice! ktorym dźiatki żadnych poćiech świe-ckich, żadnych domu nádźiei nie skárbią! ale idąc za Chry-stusem, y Swiátá, y Rodźicow, y Bráći, Przyiaćioł, y sa-mych siebie wieczny wyrok czynią, o żadnych Sukcessorách nie myślą: szczęśliwe Błogosławionych Rodźicow Dźiatki!

5. A cwi mu podáli część ryby pieczoney, y plastr mio-du. *At illi obtulerunt ei partem piscis assi, & favum mellis.* Czy to skępstwo było, czy nie dostátek, czy diskrecia? że Pan każe sobie ieść dawáć? á żadna zá nim flotá, żadna kuchnia nie przyszłá; dla tego też ták skromno, choć Páná przyimuią. *Obtulerunt partem piscis.* Kochaiące nádewszytko Oycá wásze-go dźia-

go dźiatki, Páná słudzy, Náuczyćielá Uczniowie! Wzdyśćie się mogli zdobydź ná co posilnieyszego dla przyięćia, dla uczęstowánia Gośćiá ták Wielkiego? wzdyć też to iuż Wiel-kanoc, nie Wielki piątek (w ktory *piscis assus, Christus passus, felle potus*) dostać było Báránká, zábitemu, á znowu żyiącemu, ná pokarm Bárankowi. A Abo wźiąć było kochány Mátki twoiey Synu, z piękną Rebeką, Kozłá tuczonego w swoim własnym domu: nágotować było dla otrzymánia błogosła-wieństwá Oycowskiego? Abo ty urodźiwa Sárai Siostro, wźiąć było, *tria sata similæ, Genes. 18.* trzy miary mąki, uczy-nić było dla Páná Aniołow ná źiemi żyiących, podpłomyczek smáczny? Rybami teraz częstować y miodem; kiedy *gaudia Paschalia* tłustych záżywáią potraw, y *vinum lætitiæ*, winá rá-dości; kto widźiał? *Obtulerunt ei partem piscis &c.* Co to zá se-kret, że dźis náwet áni chlebá Uwielbionemu Pánu nie dano do stołu? ale tylko rybę z miodem? Augustyn swięty: *Domi-nus cùm mortis humanæ maledictum resurgendo deposuerat, non terre-strium, sed aquatilium carnem animalium comedebat, partem piscis assi, & favum mellis accipiens.* Niechce Uwielbiony Pan po Zmartwychwstániu swoim, áby go kto czymkolwiek z źie-mie (ktorey przeklęctwo znioss śmiercią swoią) ná potym karmił, ále z wody tylko, nád ktorą się Duch Swięty záraz ná początku unosieł: z rosy tylko Niebieskiey, z ktorey się miod słodki rodźi; pokarm smáczny ustom swoim Zbáwićiel odbiera. *Fructus eius dulcis gutturi meo.* B Y Kozły między Rożą pásące zostáwić w domu trzebá: y ná chleb zárabiáć ná świećie nie należy: y wszytko co iest z źiemie, opuścić po-trzebá tym, ktorzy chcą Zbáwićielá uraczyć hoynie, uczęsto-wáć mile. *Obtulerunt ei partem piscis assi & favum.*

6. Wielki, pokolenia piękney czystości, Oyćze: *quàm*

A *Brat y Siostrá Szembek to iest piękny Kozieł.* B *Szembek Kleynot Oyczysty, Roże między Kozłámi.*

pulchra

pulchra eſt caſta generatio! Swięty FRANCISZKU SALEZY! y ty iedneyże z nim cyfry, czterech Cherubinow Bogu ná ſłużbę poświęconych Rodźicu! c y Wy dźiś w tym świętym Zgromádzeniu, *invenerunt congregatos.* przygotowáliśćie tákiſz bánkiet Zbáwićielowi Uwielbionemu. *Obtulerunt ei partem piſcis, &c.* wiedząc że nie ze krwie, áni z ćiáłá: *Non ex ſanguinibus, neq; ex voluntate carnis,* Ofiáry ſobie dáne, potrawy zgotowáne Zbáwićiel przyimuie; ále pokarm iego, pływáiąca we łzách, iako rybá: w ſłodyczy miłośći Boſkiey, iáko w miedźie zátopiona pſzczoła; náwrocona do Bogá ná ſłużbę Páńſką oddána, obleczona, poświęcona duſzá, pokarm naywdźięcznieyſzy Zbáwićielá. Smácznieyſze były Chryſtuſowi łzy pokutuiącey Mágdáleny, niż Páńſki bánkiet Simoná Fáruzá: przy ſtudni Iákubowey náwrocona Sámárytanká ták nákarmiłá Páná, że inſzego od Apoſtołow wźiąć niechćiał pokármu. *Ego cibum habeo manducare, quem vos neſcitis. Luc. 4.* Tákie y dźiś odbiera od Was Chryſtus ukontentowánie, wielcy Fránćiſzkowie. *Sumens.* ále iákoż? *Reliquias dedit eis.* A to wąm zá wźięte od Was Ofiáry, święte oddáie reliquie. *Reliquias dedit eis.* Nie ſtráćił Iob dźiátek dla Bogá ſtráconych: odebrał ie *cum fœnore.* z nadátkiem. Zá iednego Synà Abráám, ile gwiazd ná niebie, ile piáſku w morzu, tyle błogoſłáwieńſtwá otrzymał. Nie iednego, ále dwuch Synow, tyleż ukochanych Cor poświęćiłeś Bogu wierny Abráámie, ćierpliwy Iobie. *Beatus es, & bene tibi erit? Pſal. 121.* Maſz oto y mieć będźieſz zá ofiárę Chryſtuſowi dáną, Swięte przed Bogiem Reliquie twoie. *Reliquias dedit eis.*

7. A ty niewinna paro czyſtych Synogárlic, álbo gołąbiąt

c *Iáśnie I.W. Rodźic Fránćiſzek.* D *I.Wielm. I.X. Stániſław z Słupowá Kán. Krákow. I.W.I.M. X. Michał Kán: Przemyſki. I.W.I.M. Pánná Rozália z Słupowá, Zakonni, S. Tereſſy. I.W. I. Mość Pánná Tereſſá z Słupowá dźiśieyſſa, Rodzeni.*

dwoie

dwoie, Pánu ná Ofiárę oddánych! *Obtulerunt Domino par turturum, aut duos pullos columbarum.* Słodka potráwo, uſtom Chryſtuſowym ſmácznie zgotowána! *Obtulerunt ei partem piſcis aſſi, & favum mellis. Cibus meus eſt, ut faciam & perficiam opus eius.* ſłuchay ieno y uważ, co do ćiebie przy dźiśieyſzym bánkiećie ſwoim Chryſtus, przez wielkiego Auguſtyná mowi: *Cibus ſum grandium! creſce & manducabis me: nec tu me mutabis in te, ſicut cibum carnis tuæ; ſed tu mutaberis in me.* Chceſz bydź pokármem záżywáiącym, y onegoż ożywiáiącym? podnieś ſię wyſoko, urośnij wyſoko: á záżywáć go będźieſz, y w niego ſámego przemieniona będźieſz. *O Sacrum Conviuium, in quo Chriſtus ſumitur! Ipſe Conviva & Convivium, ipſe comedens, & qui comeditur,* Hieronim Swięty mowi. Chryſtus ſam bánkietuie, ſam ieſt y bánkietem: ſąm záżywáiącym. *Ipſe Conviva, &c.*

8. Smáczno to ſobie ſłodźi Kochánká Oblubienicá Niebieſkiego, *Dilectus meus mihi, & ego illi, qui paſcitur inter lilia.* Trzy tu rzeczy Oblubienicá mowi. Pierwſza, *Dilectus meus mihi & ego illi:* iáko mi ſię oddáie Kochánek moy Niebieſki, ták ſię y ia cáłym ſercem oddáię Kochánkowi memu: *O beatum connubium!* Tertullian powiedźiał. Druga, *qui paſcitur,* ktory ſię karmi, ktory ſię páśie. Hebráyſki text czyta: *qui paſcit,* ktory karmi, ktory páśie. Iákoſz to Oblubieniec czyſtych liły Chryſtus, y lilie páśie, *paſcit;* y ſam ſię karmi liliámi? *paſcitur.* Mlekiem płynący Doktor: *Paſcens, nihilominus paſcitur ipſe. Et quidem ſcis, quibus libenter veſcitur? profectibus noſtris. Cibus eius pœnitętia mea: cibus eius ſalus mea: cibus eius ego ipſe.* Wieſz czym ſię nayſmáczniey páśie Báránek Niepokálány? dobremi poſtępkámi naſzemi: pokarm iego pokuta moiá: paſza iego Zbáwienie moie: napoy iego, poſilenie iego; náwrocenie moie, łzy moie. *cibus eius ego ipſe.* Trzećia, *qui paſcitur inter lilia.* Báránek Niepokálány páśie ſię między liliámi. Słuchácze moi, wſzyſcy práwowierni ſą pokármem

Chrystusowym. *cibus eius ego ipse.* Ale osobliwym sposobem wy czyste Lilie, naysmácznieyszą potráwą, naywdzięcznieyszym pastwiskiem Bárankowi Niepokalánemu iesteście. *Qui pascitur inter lilia.* Przy ostátniey wieczerzy wszytkich nákarmił sámym sobą Chrystus, y wszytkiemi się wzáiemnie sam násycił, powiedźiawszy: *Desiderio desideravi hoc Pascha manducare vobiscum.* A przecię Lilia oná Pánieńskiego wstydu san Swięty, między wszytkiemi naysmáczniy Chrystusá uraczył; ták iż ná piersiách iego smáczno zásnął, y tám wszytkie słodycze táiemnie Boskich wyssał. *Fluenta Euangelij de ipso Dominici pectoris fonte potavit.* Szczęśliwe Lilie, ktore się czystemu Bárankowi zá pokarm oddáiecie! *qui pascitur inter lilia. Beati mundo corde.* Błogosławieni czystego sercá, ktorzy niepokalánemi rękámi, Báránká niewinnego piástuiecie, y ná piersiách iego, przy wieczerzy iego, przy ofierze iego, smácznie zásypiácie. *Supra pectus Domini in Cana recubuit.*

9. Dźiwną rzecz, y do poięćia przytrudnieyszą Apostoł mowi: *Qui adhæret Deo, vnus Spiritus est.* Kto się z Bogiem ziednoczy, iedenże z Bogiem Duch iest. Iákoż to Duch swięty, ktory Boskie Troyce Nayświętszey Osoby wiąże między sobą, y nierozdźielnie iednoczy? (iáko Augustyn S. uczy: *Tria hæc vnum, omnia propter Patrem, æqualia propter Filium, connexa propter Spiritum Sanctum.*) Tenże Duch Swięty iednoż z człowiekiem Bogu Poświęconym, záślubionym stáie, *Vnus Spiritus est.* Cudowna, niepoięta unia. *Vnitas!* A żeby kto nie rzekł, że to człowiek Pánu Bogu oddány, poświęcony, z Pánem ziednoczony, áffekt tylko Ducha Swiętego, to iest miłość Boską w sercu swoim ma; á nie Osobę iego własną, z sobą ziednoczoną: słuchayćiesz co Apostoł tenże mowi: *Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris, per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis.* Nie dosyć tu było mowić Apostołowi: miłość Boska, áffekt Ducha Swiętego, rospłynął się w sercách nászych przez Ducha Swiętego; ále przydáie, przez Ducha Swię-

Swiętego, ktory nam iest dány. Ná pokazánie tego, że wziednoczonych z Bogiem, Bogu poświęconych, mieszka Duch S. obecnie, *personaliter*, y zniemi się iedno stáie. *Vnus Spiritus est.*

10. Ták z Bogiem przez Duchá Swiętego ziednoczona paro: ták smáczno vstąm Zbáwićielá záprawiona potráwo: słuchay co do ćiebie Duch Swięty y Oblubienicá iego mowi: *Spiritus & Sponsa dicunt veni.* Duch y Oblubienicá mowią, podźćie. Duch mowi? toć nie omylnie Duch prawdźiwy. *Spiritus veritatis.* Duch mowi? toć nie omylnie Duch dobrowolny. *Spiritus, vbi vult spirat.* Duch Swięty mowi, przez nátchnienia gorące, przez táiemne do sercá słowá mowi: podźćie, *gustate & videte, quoniam suauis est Dominus.* Podźćie pokosztuyćie y uznáyćie, iáko słodki Pan? iáko wszytkie dobrá przechodźi, iedno z Bogiem pomieszkánie: *Mihi autem adhærere Deo, bonum est. Spiritus & Sponsa dicunt veni.* Y Duch Swięty, y Oblubienicá iego Nayświętsza Mátká Boska, w Domu Náwiedzenia swego mowi. *Veni.* Podźćie. wstąpćie, náwiedźćie mnie. *Spiritus & Sponsa dicunt veni.* E Podźże Kápłanie w Hiácintowey Naywyższego Kápłaná száćie; ktorąć Mátká twoiá z Polskich Hiácintow przywdziała. Miásto Kozłá z Aáronem, *immolabit hædum;* ofiáruy z Chrystusem tę pierwszą Ofiarę, Bárankà po śmierći swoiey żyiącego. Oddáy błagálną Bogu Hostią, zá Kościoł S. zá Oyczyznę miłą, zá wszytkich rwoich. Rzecz nam imięniem Chrystusowym *Pax vobis.* Przy tey Ofierze twoiey Aniele Boży: *Quis vt Deus?* strzałę miłości Boskiey nádewszytko pałáiącey, utkwiy w sercu Teresy Siostry, wspoł Primiciántki twoiey. F A ty Kolumno Kościoła Bożego, Lilio niewinności Duchowney, wyrwáną z między ćiernia świátowego, przesádź w ten ogrod liliowy, tę Rożą Pesłánską, Rożą Himetską, ná chwałę Bogá y Mátki iego. Amen.

E *Zofia Piniażkowna z Domu Odrowąs.* F *I. W. I. M. X. Mikołay Oborski B. L. Suf y Sch. Krák. Welum oddał.*

KAZANIE
NA NIEDZIELE
Czwartą po Wielkieynocy.

u Pánien Náwiedzenia Nayświętszey Mátki Boskiey, w Krákowie Roku P. 1687.

Przy Professiey Slubow Zakonnych, J. W. Iey Mośći Pánny TERESY Z SŁUPOWA SZEMBEKOWNY, KASZTELLANKI SANOCKIEY.

QVO VADIS?

1. *Dziwna to, y co záprzyczyná, że słudzy Páná odchodzącego ná spráwowánie dobrá pospolitego, nie pytáią się* quò vadis?
2. *Nie uskárży się dźiś Pan ná tę gnuśność sług swoich; kiedy oto służebnicá dźiśieyssa Páńska Socyuśka oddáie się Bárankowi niepokalánemu: áby zá nim gdźie się obroći tudźieś posłá.*
3. *Káżdy człowiek może oddáć ofiárę Bogu tę, ktorą oddał ná krzyżu Chrystus, przykład tego nayprędszy M. N. B.*
4. *Czterey żołnierze iáko Chrystusá, ták Mátkę iego Nayświętszą, Bogu ofiárą ná krzyżu przygotowáli:* natura, gratia, sensus, ratio.
5. *Tym sposobem y ty ofiárą Boską przygotowána dźiś zostawasz: cztery śluby Zakonne składáiąc ná ołtarzu wonności przed Bogiem.*
6. *Posłuszeństwo Zakonne, ofiárą Bogu, ofierze Chrystusowey rowna.*
7. *Vbostwo Zakonne, ofiárą Bogu wdzięczna: ktorą przykładem Chrystusá oddáieś Oycu niebieskiemu, opuszczáiąc wszytko ná ziemi.*

8. *Bogacz y mężna białogłowá, obie w purpurze y bissorze; czemuż ten w piekle, á tá uwielbiona.*
9. *Czystość ślubem Zakonnym obowiązána, osobliwa Bogu ofiárą: iáko to Pánny wszędźie idą zá Bárankiem gdźie się tylko obroći.*
10. *Idą zá nim tudźież, choć się droga męczeństwá obroći.*
11. *Klauzurá Zakonna w wielkiey u Chrystusá obserwáncyi.*
12. *Iesfe Corkę Bogu ofiáruiąc, wzamiánę odbiera Synà Boskiego zniż, miásto Synà ludzkiego.*
13. *Idźże iuż ofiáro Boska do świątnice iego, bądź nam przed Bogiem ofiárą błagálną.*

Vado ad eum, qui misit me; & nemo ex vobis interrogat me, quò vadis? *Ioan. 16.*

Idę do tego, ktory mnie posłał; á żaden z was nie pyta mnie, gdźie idźieś?

1. Rzećięć to, tych Zwolennikow Páńskich dźiwny iákiś, y mniey słuszny, zda się bydź postępek! nápatrzywszy się przez te bliskо przeszłe látá; iáko wiele prac, fatyg, trudow, ták wiele ták ćięszkich obrotow, dla cáłości nie tylko własnych wiernych swoich, ále y wszytkiego świátá; podniosł dobrotliwy Pan: wszytkim, gdźie się kolwiek obroćił, dobrze czyniąc; wszytkim zdrowie, y potrzeby ich obmyśláiąc; *Pertransijt bene faciendo, & sanando omnes.* náostátek kiedy się przećiwko Xiążęćiu ćiemności, áby go precz z tego świátá wyrzućił; *Princeps huius mundi ejicietur foras* ná krwáwą onę kámpanią gotuie, y iuż sám hásło dáie, *vade*: áż oni miásto ochoty, miásto odezwánia się przy dostoieństwie, przy zdrowiu Páńskim; náwet y nie spytáli się, gdźie idźieś? *quò vadis?* co większa, ználeźli się iedni między niemi tácy zdrayscy, ktorzy go zá niezbożną mámmonę, zá kilkádźieśiąt srebrni-

ſrebrnikow, nieprzyiáciołom odważyli. *Quid vultis mihi dare?* drudzy w naywiększey okázyey, wiáry mu niedochowáli. *Ter me negabis.* Dla czego tak dobrotliwemu Pánu, do tego użalenia ſię przyſzło: *Vado.* Ia odchodzę, á żaden z was nie pyta mnie, gdźie idźieſz? Co to záprzyczyná, czemu ći Uczniowie Páńſcy, ktorzy zá nim wſzędźie przedtym chodźili, choć im czáſem y precz kazáno; *Vade post me*; kiedy ſię dźiś wybiera odeyść, y powiáda o tym *Vado*; nie pytáią go, *quò vadis?* Rupertus Opát odpowieda: bo poſtrzegli, że to Pan nie ná wczáſy, nie ná odpoczynek; ále ná wſzytkie przećiwności, ná plác krwáwy idźie. Spytawſzy ſię záś Páná, *quo vadis?* porrzebá mu było nieomylnie y kompániey dopomoc, y kámpániey. Ey ſzkodáć go pytáć, gdźie idźieſz? *nemo interrogat, quò vadis?*

2. Nieprzyidźieć dobrotliwy Pánie, ná tákowe dźiś między námi uſkárżenie ſię! bo lubo my wſzyſcy nieodważemy ſię ná to, dla gnuſności ſercá, *& tardi corde*, ábyſmy ćię ſpytáć mieli; ábyſmy tám, gdźie idźieſz, odeyść mieli, *quò vadis*; maſz tu iednák oto ná tym mieyſcu Pánie, wybráną Służebnicę twoię, *Ecce ancilla Domini*: maſz do tákiey odwagi mężną Heroinę: *Mulierem fortem*: pierwſzą z mądrych: *vna de numero Prudentum*: z náwiedzáiącą Mátką twoią, ná wyſokie świątobliwości gory, powſtáiącą prędko, y wychodzącą. *Exſurgens, abijt in mõtana cum feſtinatione.* c. W tym Domu Przeświętnego Infułatá: w Domu Wielkiego Ianá. *Magnus corã Domino.* maſz oto dźiś Socyuſzkę drogi twoiey: ktora ćie nie tylko pyta, *Domine quò vadis?* Pánie dokąd idźieſz? ále tudźieſz zá tobą Báránku Niepokałány, gdźie ſię kolwiek obroćiſz, ochotnie idźie. *Sequuntur agnum, quocunq; ierit.* Wie że do tego odchodźiſz, ktory ćię poſłał; ábyś mu ſię ſam ofiárą dobrowolną oddał; *Oblatus eſt, quia ipſe voluit.* átoſz y oná idźie dobrowolnie z tobą, wydáie ſię nie odwłocznie z tobą, ná cá-

c *S. Salezy. I. O. X. I. M. Biſkup Krákowſki, Fundator.*

łopal-

łopalną ofiárę, Tobie Boże, Stworco, Zbáwićielu, *Vota mea Domino reddam. Tibi ſacrificabo hoſtiam.* Tobie Pánie oddam ſluby moie: Tobie Ofiáro nayświętſza ofiárować będę ofiáry moie.

3. *Quò vadis?* Niemáſz o tym żadney wątpliwości; áby człowiek nie duchem tylko, ále y ćiáłem ſwoim, tey, ktorą Oycu ſwemu niebieſkiemu ofiárował Iednorodzony Syn Boſki ná Ołtarzu Krzyżowym, niemiał oddáć y wypełnić ofiáry. Gdyż Apoſtoł powiedźiał: *Adimpleo ea, quæ deſunt paſſionum Chriſti in carne mea.* Nie wchodząc w dálekie tych ſłow táiemnice; pierwſzą táką ofiárą, iáką był Iednorodzony Syn Boſki Oycu ſwemu, ſtánęłá Mátká Iezuſowá pod Krzyżem. *Stabat Mater Ieſu iuxta crucem.* Kiedy miecz boleści przeniknął duſzę iey nayświętſzą. *Tuam ipſius animam doloris gladius pertranſibit.* Kiedy, (iáko Swięty Bernard mowi:) okrutna włocznia oná, umárłego Zbáwićiełá bok przebiłá, żywe ſerce Mátki Boſkiey oraz przeráźiłá. *Ipſius planè animam non attigit crudelis lancea; ſed tuam vtiq; animam pertranſijt.* W ten czás kiedy iuż Zbáwićiel nie mogł ćierpieć, Mátká iego Nayświętſza, ofiáry iego Bogu Oycu oddáney dokończyłá. *Adimpleo ea, quæ deſunt paſſionum Chriſti &c.* Przyznał to miodem płynący Doktor, kiedy mowi: *Stabat iuxta crucem: quia exiſtimabat ſe Divino muneri aliquid additurum.* Stáłá pod Krzyżem: bo wiedźiáłá, że Boſkiey ofierze, ofiárą ſwoią wiele przydáć miałá. Dla czego *Albertus Magnus*: *Adiutrix facta eſt redemptionis, conſors paſſionis, Mater & generationis.* Pomocniczką ſtáłá ſię odkupienia, towárzyſzką ućierpienia, y Mátką odrodzenia. Pierwſzą, iáko y Syn Boſki, ſtáłá ſię ofiárą Bogu, Nayświętſzą Mátką iego.

4. Uważa powny kontemplátiſtá Mátkę Boſką pod Krzyżem ſtoiącą, pytáiąc ſię? kto onę ofiarę Boſką, ná ołtarzu Krzyżowym, ſpolnie z Synem Boſkim złożył? y mowi: iáko czterey żołnierze ofiarę onę Báránká niepoká-

láne-

lánego Chrystusá, ná Krzyżu rospięli: ták cztery mocy Mátkę Boską ná tymże ołtarżu, ofiárą Bogu Oycu spolnie z Synem iego położyły. Pierwsza moc była *Natura*, álbo áffekt Máćierzyński: druga *Gratia*, to iest miłość, ktorą w niey łaską Duchá Swiętego niewymowną wznięćiła: trzećia *Sensus*, zmysł; bo się wszytkiego tykáła: czwarta *Ratio*, rozum; bo godność Synà swego przenikáła. Te cztery mocy ofiarą Bogu Oycu, Mátkę Boską spolnie z Synem iego oddały.

5. *Quò vadis*? Tąż drogą Nawiedzaiącey Márki Boskiey, y spolnie z Chrystusem ofiarę duszę swoiey, ćiáła swego Bogu Oycu oddáiącey, wybieraſz się dźś, udaieſz się dźiś Ofiáro wybrána, *lecta hostia*, Bárankà Niepokalánego, y Siostro, y Oblubienico. *Et soror & coniunx. Soror mea Sponsa.* Tąż drogą wybieraſz się, *Vado*, ábyś oddáła Bogu twemu, Stworcy twemu, Zbáwićielowi twemu, iako on oddał Oycu swemu, ábyś oddáła duchá, y ćiáło twoie ofiárą żywą, świętą, Bogu miłą y rozumną. *Exhibeatis corpora vestra hostiam viuentem, sanctam, Deo placentem, rationabile obsequium vestrum.* Te cztery wybránęy Ofiáry przymioty, nieśieſz z sobą ná Ołtarz Pański Ofiáro niewinna. Obráłáś sobie w tákową, y ták trudną śiłąm ludzkim drogę, zá przewodniczkę, zá mátkę, zá Ammę twoię; nie Teresę żárliwą, nie Klárę iásno świetną, nie insze sługi wierne Páńskie; ále sámę Náwiedzáiącą Páná twego Mátkę. *Vt Mater Domini mei veniat ad me.* Więc iáko Nayświętszą Mátkę Boską, cztery one Mocy, *Natura, Gratia, Sensus, Ratio*, Ofiárą Bogu spolnie z Chrystusem ná ołtarzu Krzyżowym złożyli; ták y ćiebie przykładem teyże Matki Boskiey, prezentuią Bogu Ofiárą żywą, świętą, Bogu miłą, rozumną, *Hostiam viuentem &c.* te cztery *dotes*, álbo cztery cnoty nayprzednieyſze, Sluby cztery Zakonne: Klauzurá, prezentuie Náturę, to iest iáśnie Wielmożne w złotey wolności urodzenie twoie, w dobrowolnym więźieniu zámknięte: ubostwo prezentuie *Gratiam*, dostátki, honory świeckie, zá nie-

dostá-

dostátek, zá wyrzeczenie się wszytkiego zámienione: Czystość Pánu Bogu ślubna, prezentuie *Sensum*, ćiáło heroicznym poświęceniem się Bogu, zwyćięzone: Posłuszeństwo, prezentuie rozum, woli Stárszych we wszytkim poddány. Te cztery niebieskie mocy, *cælorũq; virtutes*, te cztery nieba duchownego fundamentálne cnoty, *Virtutes Cardinales*, prowádzą ćie przed máiestat Boski Ofiárę niepokaláną: skłádáią ćie ná ołtarzu kádzenia wonnego *Thymiamatis*, odor Chrystusow dobry, *Christi bonus odor*, Bogu ná zápach wdzięczności. *In odorem suauitatis.*

6. Prowádźi ćię naprzod pierwsza Cnotá, Posłuszeństwo święte; rozum, wolą twoię, woli Przełożonych twoich we wszytkim poddáiące. Skłáda ćie tá niebieska moc ná ołtarzu Páńskim, iáko związánego Bárankà, oddáiąc ćie z Chrystusem naywdzięcznieyszą Bogu Oycu niebieskiemu Ofiárą. *Veni, non vt faciam voluntatem meam, sed eius, qui misit me Patris.* Co to iest, czemu się Bog od nas niczego nie nápiera inszego, tylko serca sámego? *Fili præbe mihi cor tuum.* Synu podáy mi serce twoie. Corko przyćiśniy do mnie iáko signet serce twoie. *Pone me vt signaculum super cor tuum.* Czemu to? bo cokolwiek człowiek ma, wszytko to nie iego; zdrowie, urodá, szczęśćie, dostátki, honory, wszytko to w rękách Boskich: sámo tylko serce, sámá wola ludzka wolna sobie Páni, nie w Boskich, ále w ludzkich rękách zostáie. *Reliquit eum in manu consilij sui* Wolą ludzką zostáwił Bog w rękách ludzkich; áby przez to człeká we wszytkim uczynił podobnym sobie. *Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram.* Iáko tedy wola Boska *ab extra*, względem stworzenia wszytkiego, wolna sobie we wszytkim zostáie, *Omnia quæcunq; voluit fecit*: á oraz táż wola Boska, iáko *ab intra*, to iest względem Boskich Osob, nie iest wolna; ále wolą Oycá y Synà *necessariò*, koniecznie tchną trzećią osobę Duchá S. oczym Doktor Anielski. tymże sposobem tenże dobrotliwy Stworcá, dawszy

 czło-

człekowi *liberum arbitrium*, we wszytkim wolną wolą; chce żeby człowiek będąc stworzony ná podobieństwo Bogá, y máiąc wolną wolą względem wszytkich inszych rzeczy; względem iednák samego Bogá, chce tenże Stworcá, żeby nie miał człowiek wolney woli; ále żeby ią oddał cále woli Boskiey: y tym samym áby się stał Bogu we wszytkim podobny. *Ad imaginem & similitudinem nostram.* Pátrzayże wybrána Ofiáro Boska, *quò vadis?* do czego to przychodźisz? iákiey to doskonáłości, wolą twoię dobrowolną, woli Boskiey Slubem solennym oddáiąc, dostępuiesz? iáko Cnotą Posłuszeństwá samemu Bogu podobną się stáiesz? iáko tęż ofiárę, ktorą Chrystus oddał Oycu niebieskiemu, y ty z nim spolnie oddáiesz: *obediens vsq; ad mortem:* chcąc bydź posłuszną áż do śmierći, Ofiárę iego wypełniasz. *Adimpleo ea, in corpore meo.* Spolnie z Mátką Boską, niewolnicą Páná twego odzywasz się. *Sicut oculi Ancillæ in manibus Dominæ suæ. Ecce ancilla Domini.*

7. *Quò vadis?* Y druga fundámentálna niebá duchownego Cnotá, prowádźi ćię przed máiestat Páński Ofiáro wybrána, wyrzeczenie się wszytkiego, Ubostwo święte. Chrystus oddáiąc się ofiárą Bogu Oycu swemu; *semet ipsum exinanivit:* wyniszczył się ze wszytkiego: będąc dostátnim wielce, dla nas ubogim stał się wielce: *qui cum dives esset, propter nos egenus factus est:* y Mátki postradał: *Dixit discipulo, Ecce Mater tua:* y od Oycá opuszczony został: *Dereliquisti me.* Wszytkich ozdob swoich, ktore miał od Oycá; *Splendor gloriæ, & figura substantiæ eius:* wszytkich ozdob swoich, ze wszytkiego obnażony, pozbył. *Non erat ei species neq; decor. Vado ad eum.* Tąż y ty udáiesz się droga, zá Niepokalanym Bárankiem ná ofiárę Páńską, owieczko wybrána iego; *lectas de more bidentes;* słuchaiąc głosu iego, *Vocem meam audiunt,* iáko do ćiebie mowi: *Qui reliquerit domum vel fratres, aut sorores, aut patrem, aut matrem; centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit.*

bit. A ty ná te słowá odpowiádasz, wzbudzaiąc serce twoie do prágnienia samego tylko Bogá, y miłości samey iego: *Quid enim mihi est in cælo, aut quid à te volui super terram? Deus cordis mei, & pars mea Deus in æternum!* że kochánych Oycá mego y Mátkę, że miłych brácią moię y krewnych, że wszytko opuszczam ná świećie; o iákoż mnie nie porownánie więcey czeka zá to ná niebie! *Quid enim mihi est in cælo?* Niechcę ná ziemi, niechcę Pánie nic od ćiebie inszego; tylko samego ćiebie Boże serca mego, y cząstko moiá, Boże moy ná wieki! to moie nádźieie, to ozdoby, to dostátki, to przyiáźni, to Oyćiec, to Mátká, to brát, to siostrá, Bog serca mego, Bog moy ná wieki. *Pars mea Deus in æternum.*

8. Ná dowod tego, iáka to iest rożnicá bogactw, ozdob świeckich, a wyrzeczenia się, wyniszczenia się dla Chrystusá ze wszytkiego; weźmy sobie dwoch z Pismá Páńsko dostátnich, y po Krolewsku stroynych: bogacza onego. y mężną białogłowę. Obodwoie ći iednákoż bogáci, iednákoż stroyni zdádzą się bydź w Piśmie. Bogacz *induebatur purpurâ & byssо:* á mężney białogłowy stroy, *byssus & purpura indumentum eius.* Bogacz w purpurze, y bisiorze: á mężna białogłowá w bisiorze y w purpurze. Czemu iednák bogacz poszedł do diabłá, y w piekle iest pogrzebiony? *mortuus est diues, & sepultus est in inferno:* á mężna białogłowá, y tu ná świećie przebłogosławiona, y w oney świátłości oświecona została. *Beatissimam prædicauerunt eam: non exstinguetur in nocte lucerna eius.* Czemuż to? Origenes, Isichius, Bedá, ná to mieysce mowią; że bissior, iest to znák utrapienia, wyćienczenia, wyniszczenia się. Iákoż y Plinius pięknie o bisiorze nápisał: *semper iniuriâ melius.* Bisior, czym więcey ućierpi, tym lepszy. Purpurá záś znák iest powagi Krolewskiey, y szczęśliwości pomyślney. Pátrzaymysz iáko się bogacz tego świátá nosi? á iáko mężna białogłowá, Bogu dusza poświęcona? Bogacz *induebatur purpurâ & byssо.* W przod, teraz ná tym świećie

purpury záżywa, á potym biśśior utrapięnie do piekłá záchowuie. Mężna záś białogłowá, *byssus & purpura indumentum eius*: wprzod tu ná świecie przywdźiewa biśśioru, to ieśt wyniszczenia się ze wszytkiego, á potym purpurę do Kroleśtwá niebieśtroiu biśśiorowym w przod, á potym purpurowym śtánátwoim; przechwalasz się Ofiáro Boska: *Dilectus meus candidus & rubicundus.* Zbáwićiel moy przy ofierze swoiey, ieśt to biśśior moy wybielony; ieśt to szárłat moy krwią zbroczony. Wyniszczył się dla mnie, á ia czemu nie mam, śtać się niczym, bydź ubośtwem, nie mieć nic własnego dla Zbáwićiela mego. *Dilectus meus mihi, & ego illi.*

9. *Quò vadis?* Idźieśz znowu zá Bárankiem niewinnym, żywa, świętą, Bogu miłą, rozumną, ábyś oddáłá Chryśtusowi ofiárę, Oblubienico iego wybrána: á w tey drodze márszałkuiecá kwitnąca czyśtości Bogu poświęconey lilia. Iaká to szczęśliwość twoiá Ofiáro święta! za to żebyś miáłá z ludźmi po iákiey tám dźiedźinie cudzey, páść między rożámi kwitnącą piękne kozły twoie: otoż teraz z Aniołámi Świętemi náwracáć będźieśz Báránká niebieśkiego, dźikiey kozce, álbo ielonkowi młodemu podobnego: między czyśtemi tylko liliámi páśącego się. *Reuertere similis esto dilecte mi capreæ hinuloq; ceruorum. Dilectus meus mihi, qui pascitur inter lilia.* Słowá one ktore o Báránku niebieśkim, y o Dźiewicách Swiętych nápiśał kochánek Chryśtusow: *Virgines enim sunt, & sequuntur agnum, quocunq; ierit:* Pánny bowiem śą, y idą zá Bárankiem gdźie się kolwiek obroći: uważa Auguśtyn Swięty, y mowi: *Virginum gaudia, sunt à caterorum omnium gaudiorum sorte distincta.* Máiąc wszyscy Swięći wesele one wieczne, wszyscy ná páśtwiśku onym niebieśkim, *in loco pascuæ eius*, zá Bárankiẽ, *viâregiâ* chodzą, iednákże nie záwsze, y nie wszędźie. Bo kiedy się niepokálány Báránek w ozdobie nie śkáżonego Pánień-

Pánieńśtwá, drogą dźiewiczey uda czyśtości; iuż tám zá nim śáme tylko Pánny idą; inśi Swięći tylko się tám pytáią, *quò vadis? sequuntur agnum cæteri fideles vbiq;, præterquam cùm in decore Virginitatis procedit.* tenże Auguśtyn, támże mowi.

10. Rzekłby tu kto: ieżeli według Auguśtyná Swiętego, kiedy się Báránek niebieśki, drogą czyśtości Pánieńśkiey obroći; żáden Swięty, ktory nie ieśt Pánną, iść tám zá nim nie może, tylko śáme Pánny: toć też kiedy się tenże Báránek zá nas ofiárowány, *Agnus qui occisus est*, inszą drogą, náprzykład drogą męczeństwá zwyćięśkiego obroći: Pánny lubo Pánny, ále nie męczennice, iść tám zá nim nie mogą, tylko śámi męczennicy? toć nie śáme tylko Pánny idą zá Bárankiem, gdźie się tylko obroći? odpowiádá ná to Hieronim. Swięty: *assume scutum fidei, loricam iustitiæ, galeam salutis, procedè ad prælium: habet & pudicitia seruata martyrium suum.* Pánno, Dźiewico Bogu poślubiona, weźmiy tarczą wiáry, zbroię śprawiedliwośći, szyszák zbáwienia: śpraw się mężna Amázonko, przećiw nieprzyiaćiołom twoim: ma y záchowány wśtyd Pánieńśki męczeństwo śwoie. Co Pánná, to męczennicá: co lilia nieśkażona, to pálmá, to laureolá Pánieńśkiey śpolnie, y Męczeńśkiey koronie náznáczona. *Habet & pudicitia seruata martyrium suum.* Ofiárá to Bogu, Ofiárá to niepokalánemu Bárankowi naywdźięcznieyśza, y zá nim tudźieśz gdźie się tylko obroći chodząca. *sequuntur quocunq; ierit.*

11. *Quò vadis?* ná oftátek Ofiáro święta, gotuie ćię do ołtárzá Páńśkiego, czwarta żyćia duchownego fundámentálna Cnotá, Klauzurá święta, dobrowolne dla Chryśtuśá więźienie. Klauzurá Zbáwićielowi osobliwym sposobem záwsze ukochána byłá. Przyśzedśzy ná świát, y przy poczęćiu swoim, y przy ná rodzeniu swoim, klauzurę nienaruszonego Pánieńśtwá Mátki swoiey záchował: zmartwych wśtawszy, klauzury grobu zápieczętowánego nie ruszył: po zmartwych-

wśtaniu

wstániu raz y drugi między Apostołámi stánąwszy, klauzurę zupełną zostáwił: ná wieczne gody wszedszy, mądre Pánny do klauzury przyiął. *Et clausa est ianua.* Do klauzury Ogrodu swego ná tym mieyscu zámkniętego, do klauzury obnitego łask swoich zrzodłá, w boku swoim krwią własną zápieczętowánego, przyimuie ćie Zbáwićiel, Ofiáro iego droga, Corko y Oblubienico iego. *Hortus conclusus, fons signatus, soror mea sponsa.* W klauzurze sercá twego, ábyś go utrzymáłá; w klauzurze rąk twoich ábyś go upiástowáłá, domaga się po tobie: *pone me vt signaculum super cor tuum, vt signaculum super brachium tuum.*

12. Oroż masz ná oddánie Bogu, co Boskiego iest, *reddite ergo, quæ sunt Dei, Deo*, odważny y sercá státecznego bogoboyny Iefte! oto masz iedyny skarb, iedyną dźiecię, y pociechę twoię, ná ofiárę Pánu, nie trefunkiem iákim, ále z dobrym rozmysłem wychodzącą Corę twoię, y mowiącą do ćiebie: *si aperuisti os tuum ad Dominum, fac mihi, quod pollicitus es.* Uczyn zemną, coś Bogu obiecał. Nie mow, *Filia mi decepisti me:* gdyż zá pociechę świecką, zá nadźieię omylną, zá ozdobę Domu prędko niknącą: masz oto pociechę w słodkości duchá rospłynioną; masz nádźieię nie płonną, ále dostátecznie skuteczną; masz ozdobę ná ziemi y ná niebie wiecznie kwitnącą. *Germinabit sicut lilium & florebit in æternum.* Ofiárá oná ná Krzyżu Naświętsza Chrystus, oddáie zá siebie samego Mátce swoiey Ianá. Pieknie ná to mlekiem płynące ustá Bernárdá Swiętego: *o commutationem! Ioannes tibi pro Iesu traditur, filius Zebedæi, pro filio Dei!* O! iákaż mi to zámiáná! Ianá odbieraſz Mátko Boska, zá Iezusá; syná Zebedeuszowego, zá Synà Bożego? iákaż mi to zámiáná! Pátrzayże bogoboyny Iefte, iáko zámiáná twoiá przed Bogiem szczęśliwsza! oto Ofiárá twoiá dźiś Bogu oddána, zá Ianá niewiem tám iákiego, odbiera Iezusá; zá syná ludzkiego, Synà Boskiego, *Pro filio Zebedæi, filius Dei.* O zámiáno szczęśliwa!

13. Idźże iuż idź *quò vadis!* liliámi Slubney Pánu Bogu Czystości uwiencowána Ofiáro! á żebyś we wszytkiey ozdobie twoiey z Náwiedzáiącą Mátką Boską w domu Ianá Wielkiego postąpiłá szczęśliwie, *prosperè, procede, quò vadis*; H odbierz należyty według dawnych ofiar głowie twoiey stroy, bindę, Welum; ktoreć oto podáie Nałęcz láśnie Oświecona, *vittasq; resolvit sacrati capitis.* I Przy Ofierze twoiey Ifigenia niewinna, z iednay Naiáśnieyszemu Agámemnowi Nászemu, przećiwko Bissurmánskiey Hekáćie, pomoc y zwyćięskie śiły: przećiwko náwálnościąm ná Oyczyznę twoię, y ná całe Chrześćiáństwo nástępuiącym, uproś pożądane uspokoienie. Bądź nam wszytkim błagálną przed Bogiem ofiárą, ábysmy wieczney nie uchybili szczęśliwości, *quò vadis.* Amen.

H *ktore Vittis, álbo bindámi koronowáno.* I *Ænedid 3. Iphigenia ná ofiárę Dianie, alias Xiężycowi wydána od Agámemnona Krolá.*

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC
Ználeźienia Krzyżá S. u P. Máryi,
w Rynku Krákowskim.

Ná Imie Iezusowe *wszelkie niech się kłánia kolánno, niebieskie, ziemskie, y podziemne.* 2da. ad Philip.

Przyszedł do Iezusa *w nocy.* Ioannis 3tio.

Ten tylko do widzęnia Bogá przystąpić zmoże, kto idźie do Chrystusá wnocy; to iest z krzyżem, w utrapieniu w ćierpliwości.

1. PRzyſſedł człowiek Nikodem, Xiążę, do Chryſtuſá; Uczeń do Náuczyćielá.
2. Po coż? áby był promowowány w świętey Theologiey do widzenia Bogá.
3. A zoſtałże w tey náuce Doktorem?
4. Zoſtał: bo wnocy przyſſedł, oczym tá mowá.
5. Czemu to Apoſtoł mowi: áby ſię iedno koláno wſzytkich kłániało Imięniowi IEZUS?
6. Aniołowie wnocy y ráno idą do widzenia Bogá: to ieſt uznawáia przez Krzyż Chryſtuſá wchwale iego.
7. Co to ieſt? Seráfinowie dwiema ſkrzydłámi głowę y nogi Boſkie zákrywáią, á dwiemá látáią.
8. Iáko to Anioł wnocy, w Wieczerniku wſpomagał Chryſtuſá.
9. Drugie ziemſkie koláno, z ćiáłá ábo z duchá zrodzonych, tákże wnocy do Bogá ſkłánia ſię.
10. Ci co z ćiáłá ſą, iáko idą wnocy? ći to ſą, co ſię wſtydzą iść iáwnie do Bogá.
11. Są y ći co ſię boią, á tácy ſą Pánowie.
12. Są y ći ktorzy krzywo pátrzą: to ieſt y támy ſám, y ná Bogáy ná świát.
13. Kompánia pod Krzyżem Páńſkim záćiągniona, tych záślepionych do widzenia prawdźiwego prowádźi.
14. Ći co z duchá ſą, idą wnocy do widzenia Bogá: podobieńſtwo tego dźiećię máłe od pierśi zoſtáwione.
15. Bog iáko Mátká z dźiećięćiem, z duſzą ludzką poſtępuie.
16. Przykład tego w Moyżeſzu.
17. Trzećie koláno do widzenia Bogá w ćiemney nocy idące, ſą wſzyſtkie w Czyſcu zoſtáiące duſze: iáka to tám noc ćięſzka!
18. Abyſmy Duſze zmárłe rátowáli w oney nocy, ſam nas Chryſtus uczy przykładem ſwoim; modląc ſię zá krzyżowniki ſwoie, y dobrze czynić naymnieyſzym roſkázuiąc.
19. Nátoś poſtánowiona Swięta Fraternia: ábyś tych więźniow z ćiemnośći do widzenia świátłośći prowádźiłá.

20.

20. Tmy wczesnie oślep zá Chryſtuſem: ábyſmy do widzenia Bogá przyiść mogli.

In Nomine IEsu omne genu flectatur, cæleſtium, terreſtrium & infernorum. 2. ad Philip. Venit ad IESUM nocte. *Ioan.* 3.

1. DO Miſtrzá prawdźiwego *Magiſter ſcimus quia verax es*, drogi Boſkiey wprawdźie náuczáiącego. *& viam Dei in veritate doces*: do Licenciata náuk niebieſkich, we dwunaſtu lat między Doktorámi Akádemiey Ierozolimſkiey záſiadáiącego y dyſputuiącego, *cùm natus eſſet annorum 12. invenerunt illum ſedentem in medio Doctorum & interrogantem eos*: do Doktorá ná naywyższą Krzyżá kátedrę, *publicè in die ſolemni* promowowánego: *lignum in quo fixa ſunt membra patientis, cáthedra fuit Magiſtri docentis.* Auguſtyn S. mowi: do Rectorá *Vniverſitátu*, Rządce wſzytkich rzeczy powſzechnego, *Rector potens verax Deus*: przychodźi Człowiek coś nád inſzych ludźi, iákomu to Ewángelia przyznáie; kiedy go oprocz imięnia własnego, człekiem zowie. *erat homo.* oczym *Rupert. L. 3. in Ioan.* człowiek Zakonney doſkonáłośći obſerwant gorący, *ex Phariſæis, qui religionis zelo alios antecellebant. Alber. Mag.* Nikodem imięniem, *Nicodemus* z Greckiego tłumáczy *Salmeiron, Victor Populi*, zwyćięzcá ludu: z Hebráyſkiego wykłáda *Arias, ſanguis innocens* krew niewinna: dobrego náder imięnia człowiek, *victor populi*, kiedy przychodźi do Chryſtuſá. *Quis eſt qui vincit mundum, niſi qui credit quoniam Ieſus eſt Filius Dei.* Ktoż ieſt kto zwyćięża świát, tylko ten kto wierzy w Chryſtuſá. *Ioan. 1 c. 5.* Dobrego náder imięnia, *ſanguis innocens*, kiedy ná náukę do Chryſtuſá idźie; ktorego krwią uſprawiedliwieni, zbáwieni będźiemy od gniewu: *Iuſtificati ſanguine ipſius, ſalui erimus ab*

tra per ipſum. ad Rom. 5. Nád to przychodźi do Chryſtuſa nie człek iáki niżſzey kondycicy; ále Kziążę *Princeps Iudæorum. Princeps dicitur, vt commendetur eximia ſapientia & Iuſtitia viri. Alber. Mag.* mowi: Kziążęćiem go Ewángelia názywa, ná zálecenie mądrośći iego y umieiętnośći wielkiey. *alias* kto głupi, niegodźien Kziążęcego imięnia. *Non vocabitur vltra is qui inſipiens eſt, Princeps. Iſai 32.* Kziążę ná z konfundowánie złośći Zydowſkiey, ktorzy uſtáwicznie *crepabant* ſzczekáli, że motłoch tylko do ſzkoły Chryſtuſowey chodźi. *Nunquid aliquis ex principibus aut Phariſæis credit in eum? Ioan. 7.*

2. Táki tedy diſcipuł, do tákiego Miſtrzá; táki *auditor* do tákiego Doktorá, Profeſſorá przychodźi: po coż? przychodźi poto: áby máiąc umieiętność, náukę doſyć wielką o Bogu; *competentem ſcientiam à priori per cauſam: Rabbi ſcimus quia à Deo veniſti:* Náuczyćielu wiemy żeś od Bogá wyſzedł: *à poſteriori, per effectum: nemo enim poteſt hæc ſigna facere quæ tu facis; niſi fuerit Deus cum eo.* Wiemy żeś od Bogá: bo tego co ty czyniſz, nikt czynić niemoże; gdyby znim nie było Bogá: áby mowię máiąc iuż náukę o Bogu ten Człowiek ludzki, *ſcientiam humanam*; mogł bydź promowowány, *in ſcientiá ſanctorum, ad Viſionem Dei*, w S. Teologicy, do umieiętnośći widzenia Bogá: *poteſt videre regnum Dei.*

3. A otrzymałże *Gradum* w Szkole Chryſtuſowey? zoſtałże promowowány, *ad Lauream Doctoralem*, tey Swiętey Teologiey widzenia Bogá? ták ieſt zoſtał Doktorem; odprawiwſzy decidowawſzy Queſtią, o duchownym ſmigurzśćie, o krzćinách. *quomodo poteſt homo naſci cùm ſit ſenex?* Iákże człek odrodźić ſię może, gdy iuż będźie ſtáry? ſam go Chryſtus promowuie, ſam *altâ voce pronuntiat* Doktorem: *tu es Magiſter in Iſraël.* tyś ieſt Miſtrzem, tyś ieſt Doktorem, ty maſz *Gradum*, do widzenia Bogá. *Iſraël* tłumáczy ſię *videns Deum*, widzący Bogá.

4. Ták prędko ták wielkim Doktorem zoſtał? ták. bo to tám

to tám nie po Polſku było, áni po ludzku, ále po Boſku, nie dla tytułu, nie dla oczu ludzkich, nie dla pompy, nie we dnie; ále wnocy, dla ſámego poznánia Bogá. *Venit ad Ieſum nocte videre.* przyſzedł do Iezuſá wnocy widźieć. Chcę to pokázáć ná tey mowie moicy: że nikt do widzenia Bogá poſtąpić nie może, *non poteſt videre regnum Dei*; tylko ten kto do Chryſtuſa w nocy idźie. *venit ad Ieſum nocte.* Ná chwałę twoię Náuczyćielu, ktory ná naywyżſzy Krzyża kátedrze, *lignum in quo fixa ſunt &c.* Zbáwienną drogi do Ráiu, do widzenia Bogá. *hodie mecum eris in paradiſo,* w wielkim po wſzytkim świećie záćmieniu, w Wielkieynocy, *tenebræ factæ ſunt ſuper vniuerſam terram,* podałeś nam, trádowałeś, ſkończełeś, zbáwienną lekcią. *conſummatum eſt, tradidit Spiritum.*

Omne genu flectatur. venit ad Ieſum nocte.

5. APoſtoł Swięty, ná chwałę ukrzyżowánego Iezuſá Zbáwićielá, *in Nomine Ieſu:* do ſzukánia iego, w chwale Oycá, niebieſkiego, *in gloria Dei Patris.* troiákie dźiś kolano ſkłánia: niebieſkie, źiemſkie y podźiemne. *omne genu flectatur, cæleſtium, terreſtrium & infernorum.* Rzekł by kto? itoć iákieś oſſobliwe nabożeńſtwo! żeby tylko o iednym kolenie wſzyſcy obywátele niebieſcy, źiemſcy, y podźiemni do Bogá chodźili, iednym ſię kolánem Zbáwićielowi kłániáli! wdyżći powiedział gdźie indziey Páwle S. *ſic currite vt comprehendatis.* ták ſpieſzno bieżćie: żebyśćie korony doſtáli. Iákoſz poſpieſzyć o iedney nodze, o kuli, ná ſzczudle? oto widzę iáki Náuczyćiel, táki y diſcipuł: *iurauit in verba Magiſtri.* Náuczyćiel mowi: *porrò vnum eſt neceſſarium.* iednego tylko potrzebá. Tenże wdzięczną ſobie przybrał Oblubienicę o iednym oku, *in vno oculorum tuorum.* z piękną bárdzo głową, ná ktorey ieden tylko włoſek miáłá, *in vno crine colli tui.* Niedźiw że y diſcipuł o iednym tákże kolánie, do widzenia Bogá iść każe. *ſic currite,* ták bieżćie. A czemuż to? bo przykładem Nikodemá do Bogá iść potrzebá w nocy, *venit nocte*; ślepo, o ie-

dnym oku, ná iednym kolenie: o krzyżu, o tey zbáwiennéy podporze, o tym bordonie peregrinuiących Uiatorow, do ziemie obiecánéy udáwáć ſię potrzebá. Leżeliśćie gorſzy oko twoie wyłup go: ieżeli ręką, nogą, utniy ią: lepiey oiednym oku, o iedney nodze do Bogá, niżeli odwoch do diabłá. *Bonum eſt tibi ingredi ad vitam debilem vel claudum: bonum eſt tibi vnum oculum habentem in vitam intrare.* Dobrze w nocy do nieba, dobrze o krzyżu, z ktorego ſam Chryſtus gdy ſię wielka noc po wſzytkim świećie ſtáła, *tenebræ facta ſunt ſuper vniuerſam terram*, do Bogá Oycá ſwego wſtąpił *propter quod & Deus exaltauit eum.* lepiey w nocy o iednym oku do Bogá, niż wednie odwoch oczach ná ogień wieczny: *quàm duos oculos habentem in ignem æternum.*

6. Więc ieżeli to prawdá, że w nocy iść do Bogá trzebá. *venit nocte.* z podporą krzyżá, iákoby ná iednym kolánie Chryſtuſowi ſię kłániáć; *genu flectatur;* iákoſz ſię to może naprzod o niebieſkich Obywátelách ſprawdźić? *genu flectatur cæleſtium.* o Aniołach Bożych? ktorzy y ſámi ſą Duchámi świátłoſći; *Angeli lucis*; y w wieczney mieſzkáiącego świátłoſći, *Patrem luminum*, Oycá świátłá, záwſze w niebie widzą: *Angeli eorum ſemper vident faciem Patris*: ktorzy woney Oyczyźnie mieſzkáią *comprehenſores*, gdźie mieyſce zapłáty, nie żadney przez krzyż záſługi. Solwuię to *dubium*, y odpowiádam naprzod z Teologiey: gdźie dwoiákie widzenie, poznawánie, w Aniołách Boſkich náznáczáią: widzenie iákieś wieczorne, ćiemne, nocne; y widzenie iáſne, dźienne. *Cognitionem veſpertinam, obſcuram; & cognitionem matutinam, claram.* Widzenie wieczorne zowią, kiedy Anioł widźi, poznawa iſtność rzeczy ſtworzonych, iáko w ſobie ſą, *per ſpecies ſibi congenitas*, z nátury ſwoiey: widzenie záś ránne zowią, kiedy tenże Anioł poznawa iſtność rzeczy ſtworzonych, w Bogu, w iſtności Boſkiey, *in verbo.* ktore poznánie zowie ſię iáſne, ránne; bo

ma

ma iáſne y nieſkończone świátło, ſámę iſtność Boſką, ták Doktor Anielſki. *1. p. q. 80. ar. 7. ad 2. & 3.* z Auguſtyná S. ktory ná one ſłowá *in Geneſi: & factum eſt veſpere & mane, dies vnus, dies ſecundus &c.* mowi; záś żywſzy za fundament ſłowá Eccleſiáſtyká w Rozdziale 18. *Qui vivit in æternum; creauit omnia ſimul.* ktory żyie ná wieki, wſzytko rázem ſtworzeł. iákoſz to rázem? kiedy Moyżeſz wylicza dźień pierwſzy, wtory, áż do ſzoſtego? odpowiáda támże, ten S. Doktor: że te dźni rozumieć ſię máią, o widzęniu poznawániu Anielſkim; nie o tych dniách náturálnych, ktore ſłońce ſwoim wſchodem y zachodem ſprawuie: iáki dźień dopiero czwartego dniá pokazał ſię świátu, kiedy Bog ſłońce ſtworzeł. *fecitq; Deus duo luminaria magna, & factum eſt veſpere & mane, dies quartus.* To iuż iáſna náuká tego w Kośćiele Bożym Doktorá ogniſtego; że ſię w Aniołach Páńſkich dwoiákie widzęnie, dwoiákie poznawánie znáyduie: wieczorne ćiemne, nocne: y ránne iáſne, dźienne. A iákoż do iáſnego widzęnia ſtworzonych rzeczy, w Bogu poſtępuią Aniołowie Swięći? ták kiedy w nocy, przez wieczorne wprzod widzęnie, poznawánie idą: dlatego piſmo nie mowi, *factum eſt mane & veſpere*; ale *veſpere & mane, dies vnus.* wieczor y ráno, dźień pierwſzy; że Aniołowie S. do dźiennego, iáſnego widzęnia w Bogu, przez wieczorne poznawánie, przychodzą. *factum eſt veſpere & mane dies vnus.* Ciſz Aniołowie S. pod ćieniem krzyżá upadáiąc, ná iednym iákoby kolánie: *genu cæleſtium* naiáśniey widzą, poznawáią. *quia Dominus Ieſus Chriſtus in gloria eſt Dei Patris.* uznawáią pod ćieniem krzyżá, że Pan Iezus Chryſtus ieſt w chwale Bogá Oycá, *in gloria eſt Dei Patris.*

7. Widźiał Izáiaſz Prorok Páná ſiedzącego ná tronie wyſokim, wywyżſzonym: *vidi Dominum ſedentem ſuper ſolium excelſum, & eleuatum*: á przy nim dwoch ſześćioſkrzydłáſtych Seráfinow, ktorzy dwiemá ſkrzydłámi nákrywáli twarz iego, dwiemá zakrywáli nogi iego, á dwiemá látáli. Tłumáczą

maczą to w Piśmie biegli, że tu Prorok widźiał wiszącego ná Krzyżu Zbáwićielá, *excelsum* dosyć *& eleuatum.* widźiał y Seráfinow, ktorzy z Ukrzyżowánym Zbáwićielem świátá do iednego krzyżá przybićí być chćieli. *duabus alis velant Seraphim, faciem & pedes Domini: nimirum contegunt iniuriam crucis pietate devotionis, & imitatione Dominicæ Passionis; duabus volant cogitatione & aviditate.* Sámi Aniołowie gdyby im krzyż znosić można byłá; wylećieć prágną do iáśnego uznánia IEZUSA Zbáwićielá Ukrzyżowánego. *Volant cogitatione, imitatione, & aviditate Dominicæ Passionis.* Toż rozumie S. German *Constantinop. orat. de cruce. Et illi, ait, qui tuæ gloriæ, vt sceptro regali ad sistunt, tibi conformantur, & novâ quadam ratione, imitatione tui gloriantur: contractis quidem alis superioribus; expansis autem vtrinq; medijs, & in formam crucis volantes, sine intermissione victoriæ laudes & præmia decantant.* To iest, Duchowie oni naywyższy niebieścy, ktorzy máiestatowi Boskiemu záwsze obecni ássistencyą czynią, Ciebie ukrzyżowány Pánie náśládowáć chcą, y nowym wynáleskiem z náśládowánia twego ćieszyć się prágną: skrzydłá wierzchnie, y spodnie z ćisnąwszy, á srednie rozsćiągnąwszy, y ná kształt krzyżá wylatuiąc, bez przestánku zwyćięstwá twego chwały, y zasługi wyspiewuią.

8. W wieczor wychodźi Zbáwićiel odebráć od Oycá niebieskiego obiáśnienie swoie, przez krzyż; kiedy przy ostátniey wieczerzy mowi: *nunc clarifica me tu Pater*: teraz mnie obiáśniy Oycze: w tęże wieczor kiedy one obiaśnienie przez krzyż Syná Bożego, śmiertelnym mrokiem oczy Zbáwićielowe záwiera; *factus in agonia*; pokázuiemu się Anioł z nieba umacniáiąc go. *Apparuit autem illi Angelus de cælo, confortans eum. Luc: 22.* Co to zá posiłki? co zá umocnienie Chrystusowi przez Anioła dáne? odpowiáda Pinedá: *habitu gestuq; simili assumpto; vt Christo assertore genu flectente, ille etiam flecteret, cum humi prostrato, se quoq; prosterneret.* Wzmáćniał Anioł Chrystusá w Ogroycu, kiedy gorzkiego kielichá onego upiiáć

upiiáć mu we wszytkim pomagał; kiedy upadł ná kolána Chrystus, y Anioł záraz z nimże klęknał: *genu cælestium*: kiedy padł ná twarz swoię Chrystus, y Anioł także upadł: kiedy rośćiągnął Chrystus ná krzyż ręce swoie, y Anioł się z nim wespoł roskrzyżował: *apparuit illi Angelus confortans eum*: do clárificáciey, do obiáśnienia Chrystusowego ná krzyżu, tegoż wieczorá záraz teyże nocy; *hæc est hora vestra & potestas tenebrarum*, y Anioł Páński polpieszył, skłonieł się. *apparuit. Genu cælestium.* Náuczeł sam Chrystus tego Brigitty Swięty, iáko Aniołowie Páńscy, do widzenia, do clárificáciey, obiáśnienia, ktore ma Syn Boski w chwale Oycá swego, przez krzyż przystępowáć prágną: kiedy iey powiedźiał. *Crux desiderium Angelorum*: krzyż Zbáwićielá, iest prágnienie Anielskie. *Desiderium Angelorum.*

9. To iuż pierwszy ukłon, niebieskie pierwsze koláno, *genu cælestium*, w nocy pod ćięniem krzyżowym, do widzenia Chrystusá w krolestwie Bożym idące. Drugie nástępuie koláno źiemskie, *genu terrestrium.* Aże dwoiáki ludźi rodzay iest ná świećie; iáko nam to pokázuie dźisieysza Ewángelia: ieden rodzay ktory iest z ciáłá; drugi rodzay ktory iest z duchá, *quod natum est ex carne caro est: & quod natum est ex spiritu spiritus est*; tedy że y to koláno, oboygá tego rodzáiu mieszkáńcow źiemskich, do widzenia Chrystusá w nocy także idźie, skłánia się, *venit ad Iesum nocte*; iáśnie to obaczemy.

10. Naprzod co się tycze pierwszego rodzáiu ludźi, ktorzy z ciáłá są, ći do Chrystusá do widzenia Bogá, w nocy tylko nie wednie chodzą: ábo dla tego że się wstydzą, y ná co respektuią: ábo że się boią; ábo że cynkiem pátrzą, rozooki są: ći co się wstydzą do Bogá wednie, co dla respektu w nocy ida, są ludźie owi ktorzy w rádách, sądach, w sprawách publicznych, lubo ich prawdá, słuszność, práwo gwałtem ciągnie, y niewoli do tego: żeby co słuszna widźieli y uználi; respektem iednák iákim przyiáźni, affektu, wziątku, nienawiśći,

nádźie-

nádźiecie, záślepieni; nie mowią co widzą, nie czynią co uznáią: ſą ludźie oni ktorzy zámknąwſzy ſię gdźie w kąćie, uſtáwicznie páćierze ſzemrzą, á iáwnie promowowáć chwały Boſkiey wſtydzą ſię. Ták Cyrillus Alexándrinus o dźiśieyſzym Nikodemie mowi: *propenſus ad fidem Nicodemus fuiſſe videtur; ſed pudore improbo victus & gloriâ hominum ſuperatus, palam accedere non audet.* Skłonny był do Bogá Nikodem, ále dla wſtydu dla okà ludzkiego, dla reſpektu, iáwnie do Chryſtuſá przyſtąpić niechćiał. *palam accedere non audet,* á proſtoż ći idą? bárdzo zdrogi, źle bárdzo, bárdzo błądzą. *Quomodo poteſtis credere, qui ad inuicem gloriam quæritis. Ioan. 5.* Niepodobna wam tráfić do Bogá, ktorzy chwały ludzkiey ſzukáćie, ktorzy ſię reſpektem uwodźićie. *Quomodo &c.*

11. Ci co ſię boią do Bogá we dnie, ſą ludźie ktorzy żeby nie ſtráćili dobrego mienia, ſubſtancyey, woli Páńſkiey we wſzytkim ákomodowáć ſię zwykli; do Bogá iść chcą, ále bez ſtráty, bez żadney ſzkody ſwoiey. Ato Nikodem lubo był Pánem, *Princeps*; á Pánom ſię powiádáią wſzytko godźi; czemuż we dnie nie idźie, ále w nocy? *Nicodemus erat vnus de Principibus, non oportuit eum timere, nec nocte venire.* Bonáwentura S. mowi. odpowiáda Chryſoſtom S. tám że: *quòd adhuc Iudaicâ detinebatur infirmitate; ideò nocte venit trepidans.* Chorował práwi ná ſtáteczność, dla tego w nocy, przyſzedł. Wielcyſz to nieſtátkowie, co ſię owo po nocy rádźi włoczą. Ná żydowſką tácy, mowi pomięniony Doktor, chorobę choruią. *Iudaicâ derinebatur infirmitate, ideò venit nocte.* Ná Zydowſką chorował chorobę, dla tego ſię włoczył w nocy. Odpowiáda właśnie do moicy rzeczy *Sylveira*: Nikodem że był Pánem po Páńſku ſobie poſtąpieł, kiedy iáwnie do Chryſtuſá przyść niechćiał: bo Pánowie kiedy o dobrá doczeſne idźie, ktore nocą ſą reſpektem dobr Duchownych; y Kośćioły budowáć, y ſpráwiedliwość świętą czynić, grzywnámi, confiſkácyą nákrywáć, ná Máieſtaty nic nie reſpektowáć gotowi:

gotowi: kiedy záś o dobrá Duchowne idźie, kiedy oto co do duſze należy; ná wſzytko, by naygorzey pozwaláią. Aáron Xiążę Brát Hetmáná ludu Bożego, kiedy o źiemię onę miodem y mlekiem płynącą idźie; wbrew Krolowi Egipſkiemu mowi: *Aaron frater tuus erit propheta tuus, & ille loquetur ad Pharaonem. Exod. 7.* kiedy záś ćiołká złotego żydźi leią, kiedy bálwochwalnicę zákłádáią, kiedy ſię krzywdá Bogu y Lewitom dźieie; Aáron cyt, milczy, ná wſzytko pozwala. *non eſt auſus publicè repugnare formidans ſibi mortem à populo. Abulenſis* mowi: kiedy o Bogá y Lewitow idźie; Aaron boi ſię mowić: kiedy o źiemię z Krolem expoſtulowáć, Artikułu do gárdłá nie odſtąpi.

12. Ci co cynkiem biią, co rozooki ſą; w nocy tákże do Bogá nie wednie przyſtąpić chcą z Nikodemem: o ktorym Gregorius Nazyan. *Ille, inquit, dimidiâ tantùm ex parte Chriſtum amans Nicodemus.* iednym tylko okiem ná Páná zápátruiący ſię, połowicą ſercá do Chryſtuſá idący Nikodem. Wielka niedoſkonáłość tego człeká, całe dńi na konwerſácyey z Fáryzeuſzámi, ná potocznych ſpráwách, ná rożnym ſzáchrowániu zniewiernemi trawić; á dopiero w nocy do Chryſtuſá przychodźić: wielka niedoſkonáłość, błąd wielki bárdzo, ná uſłudze świátá czás trawić; ále dáleko większy, dwiemá Pánom chćieć ſłużyć, Bogu y świátu: rzekę więcey, diabłu. *Diſperdam eos qui iurant in Domino, & iurant in Melchon. Sophon.* Roſproſzę, mowi Bog, tych ktorzy wzywáią ſmięnia Páńſkiego, wzywáią y diabelſkiego. S. Hieronim mowi: *qui ſeculo pariter & Domino putant ſe poſſe ſervire.* Roſproſzę tych, ktorzy rozumieią, że y świátu y Bogu rázem ſłużyć mogą: *qui militantes Chriſto, obligant ſe negotijs ſecularibus:* ktorzy ſłużąc pod chorągwią Chryſtuſową, wdawáią ſię w ſprawy świeckie: *& eandem imaginem offerunt Deo & Cæſari,* y iedenże obraz oddáią Bogu y Ceſárzowi: *& cùm Chriſti Sacerdotes ſe eſſe dicant; filios ſuos conſecrant Melchon:* y będąc Kápłánámi, ſynow ſwoich daią offiáruią diabłu. ſtráſzne ſłowá Doktorá tego.

13. Tákim rozookim, ſlepiom, od południowey iáſności, w ktorey ſię Bog przechodźi, *deambulabat ad meridiem*, oczy odwracáiącym: tákim nocnym krukom, do Arki zbáwienia tráfić nieumieiącym, á ktoż ieſt táki ktoby drogę pokázał? ścieſzkę przetorował? Wzięłáś ná ſię táki oblig, táką pieczą, pod Krzyżem Nayświętſzego Zbáwićielá, pod tym *Labarum*, znákiem, pod chorągwią zbáwienia ſtawáiącą, żołd niebieſkiey ſkárbnice záſługuiąca kompánio! ty Przyiáćielu dobry, otworz oczy tym ślepotom, prowádź ich do Chryſtuſá, záleć ich zákámiáłość, proś zá ich ślepotą; áby wyſzedſzy ztey nocy, o ktorey *Ioan. 11. Si quis ambulauerit in nocte offendet*, kto w nocy chodźi potchnie ſię, zbłądźi; náucz ich raczey w tey nocy chodźić do Chryſtuſá, w ktorey odrodzeni ludźie, ludźie nie ćiáłá, ále z duchá, do widzenia Bogá chodzą: wtey nocy, o ktorey Pſalmiſtá mowi: *& nox illuminatio mea in delicijs meis.* Noc obiáśnienie moie w deliciách moich.

14. Co by to záś zá noc byłá, ktorą drugi rodzay źiemiánow, do widzenia Bogá przychodźi; obiáśniáią to *Mysticæ Theologiæ Profeſſores.* Między inſzemi Seráfickiey Pánny Tereſſy S. *primogenitus* pierworodny Syn, Aniołow źiemſkich pierwſzy Oyćieć, *B. Ioannes à Cruce Carmelita* Boſſy, w kśiążce ktorey tytuł, *obſcura nox animæ*, dźiwnie pięknie, cudownie o tym mowi; zá fundáment tey náuki przywodząc podobieńſtwo tákie: iáko mowi kochaiąca máłą dźiećinę ſwoię mátká upiáſtowawſzy, nákarmiwſzy, ucáłowawſzy, do náſycenia máćierzyńſkiego áffektu; widząc że ono iey kochánie ſiły większe bierze, y ná noſzkách iuż ſię trzymáć, iuż iákokolwiek choć z wielką boiáźnią poſtępowáć może; zoſtáwia go gorzkim áloeſſem zániesmákowawſzy mu ſłodki máćierzyńſki pokarm; wypuſzcza go potym z ręku ſwoich, odchodźi go: áby ták dźiećinności zápomniawſzy ſwoiey, co raz poſtępuiąc lepiey, doſkonáłſzego dźiećię ono záżywáło ſámo pokármu, y krzepiło ſię w ſiłách więcey ſámo.

15.

15. Tym kſztáłtem łáſką Boſką, mátką dźiátki ſwoie, duſze ludzkie ſerdecznie kochaiąca, nákarmiwſzy ie doſtátecznie, niebieſką duchownych poćiech ſłodyczą, *ad vbera portabimini*; kiedy naybárdźiey w delicyách onych gorącego nabożeńſtwá, uczęſzczánia do Sákrámentow Swiętych, w Bogomyślności głębokiey zátopione znáydować ſię poczynaią; w tęn czas im ſłodkość onę máćierzyńſkich pierſi, Bog w gorzkość przykrą obráca, iáko by zręku ſwoich wypuſzcza; obiáśnienia ſwoich Boſkich umyka, noc ćiemną, noc okropną bárdźo ná duſze one przepuſzcza; ták że Boſkich ſwoich zwykłych zniſkąd poćiech mieć niemogą; áni Bogá áni żadney rzeczy, co do Bogá prowádźi nie widzą; ubolewáć tylko z Ieremiaſzem muſzą. *Aſpexi terram & vacua erat, & nihil: & cælos, & non erat lux in eis.* Poyzrzáłám, mowi táka duſzá, ná źiemię, áż prożna byłá, y nic cále: poyzrzáłám ná niebo, nic było świátłá ná nim. *aſpexi.* poki znowu duſzy oney nie zwnidźie iáſna Iutrzenká, poki tęſkliwie oczekiwány nie záwita poránek. *donec aſpiret dies & inclinentur vmbræ. Veſperæ & mane dies vnus* Wtęn czás dopiero Bog udźieli ſię dáleko ſkuteczniey, doświádczoney tákim opuſzczęniem, táką nocą obiáśnioney duſzy oney, y będźie mowiłá: *& nox illuminatio mea, in delicijs meis.* Noc obiáśnienie moie, w pieſzczotách, w delicyách Boſkich: y ſprawdźi ſię ná niey co Izáiaſz mowi: 28. *Quem docebit ſcientiam, & quem intelligere faciet auditum? ablactatos à lacte, avulſos ab vberibus.* kogo práwi náuczy umieiętności, y komu pozwoli zrozumieć uſtyſzenie? tym ktorzy zoſtáwieni od mleká, ktorzy odſádzęni od pierſi. *Ablactatos &c.*

16. Iáſny tego obraz mámy w Moyzeſzu, ktory będąc naprzod páſterzem owiec, ſłyſzał Bogá do ſiebie mowiącego w gorącym krzaku; tęnże potym kiedy poſtąpieł wyżey y zoſtał páſterzem ludu Bożego; żeby ſię był godnym ſtał, nie tylko mowiącego ſłyſzeć Bogá; ále y w twarz iego S. pátrzeć,

ſacie ad ſaciem: muſiał ſię piąć ná gorę, we mgle ták wiele dni zoſtáwáć, áż go Bog ze ſrodku nocy oney zaćmienia grubego záwołał, y twarz mu ſwoię iáko ogien iáſną pokazał. *Vocavit eum de medio caliginis: ingreſſus Moyſes medium nebulæ.* Ták Wodz ludu Bożego, do widzenia Bogá chodźieł, ták bogoboyni ludźie poſtępuią. *Venit ad Ieſum nocte: & nox illuminatio mea in delicijs. rurſus poſt tenebras ſpero lucem.*

17. Trzećie koláno w nocy, o Krzyżu, do chwały Chryſtuſowey, do widzenia Bogá ſkłániáiące ſię, ieſt koláno mieſzkáńcow podźiemnych. *genu infernorum.* Duſz w Czyſcu będących. O iák w okropney nocy, iáko o przykrym krzyżu, ći tám mizeracy, nędzarze, ſieroty one opuſzczone, do widzenia chwały Boſkiey bieżeć prágną; á nie mogą ſpráwiedliwośćią Boſką związáne, w ćiemnym tárásie mocno, potężnie zámknione. *ligatis manibus & pedibus, mittite eum in tenebras exteriores.* ktorych utrapienie, udręczenie naymnieyſze, większe ieſt niż to wſzytko; co ſię może ná świećie wymyślić naywiękſzego. *De quibus minimum maius eſt, quàm maximum, quod in hac vita excogitari poteſt.* Anzelm S. mowi. y niżey tenże: *Ille purgatorius ignis durior eſt, quàm quod poſſit pœnarum in hoc ſeculo, aut accidere, aut ſentiri, aut cogitari.* Męki czyſzczowe ćiężſze ſą, niż wſzytkie męki ná tym świećie, ktore ſię ábo ználeść, ábo uczuć, ábo pomyślić moga. Strászna noc tych tám opłákánych więźniow, *pœna damni* Bogá nie widźieć: ná ktorego żeby pátrzyłá duſzá ſtworzona ieſt. *Nox nimis grauis! ah grauis nimis nox!* Wielki krzyż *pœna ſenſus,* ogień ćięſzki ćierpieć; ále nie mniey to ćięższa, nie mniey ſtráſznieyſza, tych tám niewolnikow, nie moc ſię żadnym ſpoſobem rátować: miłoſierdźia tylko, ſzczęśliwey oney godźiny czekáć; áżby leżącego ták wiele lat nád ſadzáwką *Probatica* názwáną, á ruſzyć ſię nie mogącego kálekę onego, człowiek iáki, Aniołiáki dźwignął: *hominem non habeo:* áżby ſiedzącego przy drodze, nie ná drodze *extra viam meriti,* ślepego

pego mendyká onego, *cæcus quidam ſedebat ſecùs viam mendicans,* ſam Chriſtus oświećieł mowiąc: *Reſpice.* miey świátłość wieczną.

18. Opłákána kondycya tych *tam incarceratorum!* o ktorych ábyſmy nie zápominali, ábyſmy im do wyśćia z ták ćięzkiego więźienia, z ták ſtráſzney nocy, ná widok, ná wolność wieczną dopomogli, ſam nas Ukrzyżowány Zbáwićiel przykładem ſwym záchęca: ktory wiſząc rozpięty ná Krzyżu, kiedy ſiedmią Słow oſtátnich, teſtáment ſwoy zámyka; czemu proſzę naprzod zá ſwoich krzyżownikow ſię modli? *Pater dimitte illis;* á potym dopiero Mátkę Diſcipułowi, Diſcipułá Mátce, Ray Łotrowi, Duchá ſwego Bogu Oycu leguie? Chryſtus przez krzyż, niewolnikow onych, z podźiemnych tárásſow wybáwieł: *captiuam duxit captivitatem:* przez krzyż wſzedł do chwały ſwoiey: *Nonne oportuit Chriſtum pati, & ita intrare in gloriam ſuam?* naypierwey tedy Chryſtus w teſtámenćie ſwoim krzyżownikow kłádźie, ktorzy mu do uwolnienia Duſz w ochłáni zátrzymánych, do odebránia chwały ſwoiey przez krzyż dopomogli. *& ſic intrare in gloriam ſuam.* Tenże Chryſtus wſzytkim, ktorzy cokolwiek nád temi opuſzczonemi ſierotámi miłoſierdźia pokażą, oświádcza ſię: *Amen dico vobis quamdiu feciſtis vni ex his fratribus meis minimis, mihi feciſtis.* Záprawdę powiádam wam, cokolwiek uczyniliśćie iednemu z tych bráći moiey naymnieyſzemu, mnieśćie uczynili. A kto mnieyſzy ieſt, iáko ći tám nędzarze? ktorzy áni poſtąpić o ſwoiey mocy, áni ręki podnieść, áni ſobie nic wyprośić nie moga. *quamdiu feciſtis vni ex his minimis, mihi feciſtis.*

19. Pámiętaſz dobrze otych, *in fundo* wieży oney, tárásu onego oſádzonych więźniách, chwalebna *Conſalonis* kompánia, świątobliwie pod chorągwią Ukrzyżowánego Zbáwićiełá zgromádzone ná tym mieyſcu Brácrwo. podáyże dźiś tym niedołęgom, tym kuláwym poſtąpić o ſwey mocy, do widzenia Bogá nie mogącym, tę láſkę Moyżeſzową, z gru-

bych

bych Egypſkiey niewoli ćiemności, światło znowu dźienne przywracaiącą; tę Iákobowę drábinę do niebá ſamego prowádzącą: podáy im Krzyż Chryſtuſá, *in quo eſt ſalus, vita, & reſurrectio noſtra*: w ktorym ieſt zbáwięnie żywot, y powſtánie náſze: podáy rękę miłośierną tym żebrakom, zápłáć z pobożnych iálmużn *lytrum* zá nich, okup ich, prowadz ich, gorącemi do widzęnia obecności Boſkiey modlitwámi. *Dirigatur oratio tua, ſicut incenſum in conſpectu Dei*, y mow: *illumináre his, qui in tenebris & in vmbra mortis ſedent, ad dirigendos pedes noſtros in viam pacis.* Pánie roziáśniey Boſką twarzą twoią tym, ktorzy w ćięmnościách y w śmiertelnym mroku śiedzą, ná wdrożenie nog ich, w drogę wiecznego pokoiu. *Ad dirigendos pedes noſtros in viam pacis.*

20. Ták wyprawiwſzy do widzęnia Bogá, to troiákie niebieſkich, źiemſkich, y podźiemnych Obywátelow koláno; á my też co ſámi Słuchácze moi? ieſzcze ſię prożnościámi doczeſnemi báwięmy? czy iść, y kiedy zá Chryſtuſem, ieſzcze ſię námyślamy, mowiąc z Pſálmiſtą: *quando veniam, & apparebo ante faciem Dei?* kiedyſż przyidę y pokażę ſię przed obecnością Bogá? *mora omnis nociva eſt: ſera dies nimis eſt craſtina, vive hodie.* nie iutro, nie poiutrze, dźiś, tegoż záraz wieczorá, tey nocy do Bogá nie odkładáiąc, niedbáiąc ná reſpekty, ná trudności żadne, ale iáko oślep co żywo do Chryſtuſá. *venit ad Ieſum nocte.* Tá ieżeli ſię w nas znaydźie rezolucia; *Amen dico tibi:* otrzymamy od Náuczyćielá prawdy Iezusa Chryſtuſá Ukrzyżowánego nieomylnie promocyą *ad ſupremum gradum* S. Teologiey, do widzęnia Bogá w krolestwie iego (nádźieią w łáſce iego) poſtąpięmy. Dáy nam to wſzytkim Ukrzyżowany Zbáwićielu.

AMEN.

KAZA-

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC
W niebowſtąpięnia Páńſkiego.

Et Dominus quidem Iesus aſſumptus eſt in cælum. *Mar. 16.*

A ták Pan IEZVS wzięty ieſt do niebá.

Accipietis, vt gaudium veſtrum ſit plenum. *Ioan. 16.*

Otrzymácie, że weſele wáſſe bedźie dopełnione.

1. CZy opłákiwáć dźiś o śierocenie náſſe? czy rádoſny ápplauz czynić Pánu w niebo wſtępuiącemu?
2. *Weſoło dźiś ná niebie, ſmutno ná źiemi; iednákże weſelić ſię nam wielce dźiś nalezy.*
3. *Dla tego że dźiśieyſſa Vroczyſtość ieſt naywiękſſa, zupełność weſela nam przynoſſąca.*
4. *Y względem Chryſtuſá naywiękſſa Vroczyſtość dźiśieyſſa, y względem nas.*
5. *Vroczyſtość Narodzenia Páńſkiego, Zmartwychwſtánia Páńſkiego, ieſzcze to w kwiećie, w kłośie pociechá: W niebowſtąpięnia Vroczyſtość, w źniwie weſoło z bránym.*
6. *Czemu dźiś Pan wprzod záſiádł z Vczniámi do ſtołu, niż w niebo wſtąpił? áby pámiątkę poſłánowięnia Nayświętſſego Sákrámentu, w ktorym známi zoſtáie, ná záwſze odnowił.*
7. *Sákrament Nayswiętſſy ieſt to obłoczek, ktory nam ukrywa od oczu náſſych Zbáwićielá náſſego.*

8.

8. *Kto chce dźiś w duchu z Chryſtuſem do niebá; niech ſię z nim wprzod uraczy przy Páńſkim ſtole iego.*
9. *Czemu Ewángelia mowi* ferebatur, eleuatus eſt, aſſumpus eſt. *vnośił ſię, podnieśiony ieſt, wzięty ieſt.*
10. *Iáko ſię Zbáwićiel z Mátką ſwoią Nayświętſzą, y z kochánemi obſzedł, odchodząc do niebá.*
11. *Z prętkością wielką przyſzedł ná świát, á z trudnośćią odſzedł.* Raptus eſt, *iáko Ian S. mowi.*
12. *Y łotrom nie tylko Máryam SS. udźielił ſię Zbáwićiel; toć y nas niegodnych nie odrzući: uchwyćmy ſię dźiś ſtop iego, ſerce mu náſze dáymy.*
13. *Chryſtus Orzeł hyſtrolotny, ná wſzytkie potrzeby náſze, z wyſoká przezornym okiem pátrzący.*
14. *Iákoż ſię dźiś przy weſołym tryumfie, Páná ták nam uprzeymie życzliwego, ták dobrotliwego weſelić nie mamy?*
15. *Chryſtus lubo ieſt ſam Sędźią żywych y umárłych; iednákże łáſkáwym: y owſzem Orędownikiem náſzym przed Oycem ſwoim.*
16. *Iáka to grzeſznym pośiechá y otuchá! kiedy po to wſtąpił Zbáwićiel do niebá, áby tám był u Oycá ſwego ſpráwny náſzey opiekunem.*
17. *Czegoż więcey od niego mieć prágniemy? ktory po to wſtąpił ná niebo, áby ná świát dáry ludźiom rozſypał.* dedit dona hominib⁹.
18. *Bądź że pochwalony od nas ná wieki, Zbáwićielu z Oycem, y z Duchem Swiętym.*

Vroczyſtość Wniebowſtąpienia Páńſkiego ieſt naywiękſza, zupełność rádośći náſzey przynoſząca.

I. Coby nam dźiś raczey należáło czynić? czyli płynące rzewliwych łez ſtrumienie, z oczu zápłákánych, całemi upuſtámi toczyć; *exitus aquarum deduxerunt oculi mei:* odchodzącego od nas, ná naywyżſze niebá, bolesnym żegnáiąc ſercem Páná Zbáwićielá náſzego; *videntibus illis elevatus eſt, & benedixit eis;*

czyli

czyli przy ták chwalebnym Tryumfie iego, weſołe wykrzyknawſzy *Vivat Rex! Dominus regnavit!* rękę w rękę uderzáiąc, ápplaus rádoſny ná wſzytek świát głośny, zá winny trybut, Panu nád Pány oddáć? *omnes gentes plaudite manibus, iubilate in voce exultationis!* niewiem zgoła, ná pytánie ták cále odpowiedźieć nie umiem! *Domine neſcio loqui.* kiedy ziedney ſtrony wielka pośiechá, z drugiey nie mnieyſzy żal, rázem do ſercá roſtárgnionego uderzáią; *miſcentur medÿs gaudia luctibus*: kiedy ná naywyżſzym Tronie chwały ſwoiey, koroną ozdobiony Pan ſtawa; á wierni poddáni iego nátym pádole płáczu, ſierotámi zoſtáwieni, opuſzczenie ſwoie ſerdecznemi łzámi opłákiwáć muſzą; czy z weſelącym ſię Pánem, weſelić ſię; *gaudere cum gaudentibus*; czy z płáczącemi ſierotámi *in valle lachrymarum* płákáć; *flere cum flentibus?*

2. Poyzrzyſz w niebo; áż ſię tám ſłodka hármonia, ná dźiewięc Chorow podźielona, ná wſzytkie świáta ſtrony weſoło rozlega. *Aſcendit Deus in iubilo, & Dominus in voce tuba.* Obroćiſz oczy ku źiemi; áż oni ſámi naybliżſi konfidenći Páńſcy, Apoſtołowie Swięći, ná takową odmiánę ſceny odchodzącego Páná, iáko wryći ſtoią zádumieniem y żálem przeięći; tak dálece że ich rozrywáć, rozruchać niebieſkim Ablegátom przyſzło; *Viri Galilei quid ſtatis aſpicientes in cælum?* w Tym wątpliwośćią ducha roſtárgnionego zmieſzániu, ſłyſzę głos Lwá, z Watykánu świętego, ná wſzytek świát ſłodko tyczącego, Leoná Papieżá Swiętego. *Quia Chriſti Aſcenſio, noſtra profectio eſt; & quò præceſſit gloria capitis, eò ſpes vocatur & corporis; dignis dilectiſſimi exultemus gaudijs, & pia gratiarum actione lætemur.* Namiłsi moi, iákoż ſię dźis weſelić, iáko pobożne dźięk czynienia Bogu náſzemu oddáiąc, rádować wielce, ćieſzyć wielce nie mamy? kiedy z Chryſtuſowym Wniebowſtąpieniem, ſpolnie y náſze támże odprawiamy przenośiny: gdźie ſię od nas przenioſła wſzytká chwała, nayozdobnieyſza Głowy náſzey Koroná; tám y nam lubo ułomnym,

mnym, tey Głowy członkom mieyſce zgotowáne: iákoſz ſię dźiś wielce weſelić nie mamy? *dignùs dilectiſſimi exultemus gaudijs.* Toż y Prorok Páński, ná dźieśięćioſtronny dobrze ſtroyney lutni, wdzięczną melodyą wyraża: *lætentur cæli & exultet terra!* weſoło dźiś wypogodźiło ſię wſzytko niebo; niech że y źiemiá lubo nigdy nie wzruſzona, z rádoſći podſkákuie ſobie! *exultet terra* ze wſzytkiemi źiemiánińámi ſwemi. *Orbis terrarum & qui habitant in eo.*

3. Co zá przyczyná, że nam w ośierocęniu dźiśieyſzym, ták weſołemi bydz każą? wywiodę, pokazawſzy; że Uroczyſtość Wniebowſtąpienia Páńſkiego, ieſt nád wſzytkię Uroczyſtośći Kośćioła woiuiącego większa; wſzytkich rádoſći, poćiech weſela náſzego naydoſkonáłſzą zupełność nam przynoſząca. *vt gaudium veſtrum ſit plenum.* Ná chwałę twoię Zbáwićielu náſz, ná cześć Oycá twego, Oycá miłośierdźia, y Duchá Poćieſzyćielá Bogá, *Benedictus Deus, & Pater Domini noſtri Ieſu Chriſti, Pater miſericordiarum, & Deus totius conſolationis.* W Imię Wáſze Páńſkie.

4. Uroczyſtość dźiśieyſza Wniebowſtąpienia Páńſkiego, że między wſzytkiemi naywiękſza ieſt, á zátym że nam wſzytkich poćiech, weſela, rádoſći, naydoſkonáłſze przynoſi dopełnienie; ſłuchaymy naprzod Epifániuſzá S. *Oratio. de Aſcens. Feſtorum decus eſt, Feſtum hodiernum: celebramus enim Chriſti Domini ſecundùm carnem aſcenſum; quod ſanè Feſtum, inter Dominica faſtigium obtinet: vt enim caput, totam corporis conſtitutionem exornat; ita hodierna ſolemnitas, Diuinæ oeconomiæ pulchritudinem, quaſi colophonem illi imponens, mirificè illuſtrat.* Wſzytkich práwie Swiąt, w Kośćiele Woiuiącym nayprzednieyſza ozdobá, Swięto dźiśieyſze ieſt: dźiś bowiem odpráwuiemy, Páná Zbawićielá náſzego według ćiáłá, z źiemie ná naywyżſze niebá tryumfálne przenośiny; ktora Uroczyſtość, záiſte wſzytkie dńi Páńſkie Uroczyſte naywyży przenośi: iáko bowiem głowá, wſzytkiego ćiáłá naywiękſzą ieſt ozdobą; ták dźiśieyſze

dźiśieyſze święto, máiąc z roſporządzenia Boſkiego, cudność wyśmięnitą y doſkonáłość zupełną; naydoſkonáłſze między inſzemi, nayozdobnieyſze y nayświetnieyſze żoſtáie. Ták wielka ieſt Uroczyſtość dźiśieyſza, względem ſámego Zbáwićielá; względem záś nas niegodnych ſług iego, iáko wielka ieſt, iáko nam naydoſkonáłſze weſele, ſercá nabożnego naywiękſze rozrádowánie przynośi: z pomienionych ſłow Leoná S. y dálſzych zá niemi, chćieymy uważyć pilnie: *Dignùs Dilectiſſimi, exultemus gaudijs: hodie enim non ſolùm Paradiſi Poſſeſſores firmati ſumus; ſed etiam cælorum in Chriſto ſuperna penetrauimus: nam quos virulentus inimicus, primi felicitate habitaculi deiecit; eos ſibi concorporatos Dei Filius, ad dextram Patris collocavit.* To ieſt: Cieſzmy ſię, Naymilśi moi, weſelmy ſię, pełnym ſercá rozrádowániem dźiśieyſzą Uroczyſtość obchodzmy; winne Bogu náſzemu oddáiąc dźiękczynienie: że wſtąpiwſzy do niebá, tę lepionkę náſzę wynioſł nád wſzytkie wyſokośći niebieſkie zá ſobą: że to błoto Duchem Boſkim ożywione, w nayprzednieyſze przemieniwſzy złoto, z ſobą oraz ná práwicy Máieſtatu Oycá ſwego niebieſkiego oſádźił: że nas mizernych z Ráiu chytrośćią węża piekielnego wygnánych, grzechu niewolnikow; z pokrewniwſzy ſię ták bliſko z námi, y owſzęm iedno według ćiáłá ſtawſzy ſię známi; *concorporatos ſibi*, dźiedźicámi Kroleſtwá ſwego, wſpoł dźiedźicámi wſzytkich dobr Oycá ſwego, uczynił. *ſi Filij & heredes, heredes quidem Dei, coheredes autem Chriſti*: dopuśćiwſzy nam dńiá dźiśieyſzego *intromiſſiey*, w wiązánia ſię do Kroleſtwá ſwego, y wzietelną poſſeſſyą dźiedźictwo ſwoie, nam niegodnym oddawſzy.

5. Wielkie weſele záwitáło świátu, kiedy Zbáwićiel náſz, z niebá zſtąpiwſzy, ludzkość náſzę przyiáwſzy; z Pánny Niepokaláney národźił ſię Mátki. Wielkie weſele, ktore ſam Anioł Páński, wſzytkim zápowiedźiał narodom: *Evangelizo vobis gaudium magnum, quod erit omni populo: quia natus eſt vobis*

hodie Salvator. Aleć to polny tylko kwiatek, lilia na dolinach roskwitła! *Ego flos campi, & lilium conuallium:* lubo mile dosyć, przyiemnie dosyć narodzeniem swoim świat rozweselił; iednakże ieszcze to kwiat *in herba*, ieszcze to nádźieią pociechy; nie obfity urodzay, nie *læta seges*, nie żniwo wesołe. Wielkie nie mniey y drugie wesele pokazało się światu: kiedy kámień on, *Petra autem erat Christus*, ktory złością budowniczych sromotnie zelżony, y na grobowiec śmiertelny zárzucony; powstawszy po zwyćiężoney śmierći, stał się węgielnym ugruntowániem, ná wybudowánie trwaiącego ná wieki Kościoła swoiego: *lapidem quem reprobauerunt ædificantes, hic factus est in caput anguli:* kiedy źiárno wybráne *frumentum electorum* upadszy ná ziemię, w kłos żyzny wyrosło wysoko; powstawszy od umárłych, nadźieię żywotá wiecznego śmiertelności nászey utwierdźiło, rádość w sercách wiernych wesele niewymowne roskrzewiło; *lætabuntur coram te, sicut qui lætantur in messe*; ále y to ieszcze nie zbior doskonále zupełney pociechy: nie w gumnie szczęśliwości wieczney wyborne złożenie. *triticum autem congregate in horreum meum.* Dźiś źiárno pszenice wyborney, rolniká niebieskiego naśienie, wzniowszy się od źiemie áż nád same niebo, stokrotny pożytek przyniosło: *fecit fructum centuplum*: kiedy Zbáwićiel świátá, mocą Bostwá swego, z rąk włodarzá niesprawiedliwości, wyiąwszy snopki one zboża wybornego związáne, do gumná niebieskiego przeniosł, y gospodarzowi wiecznemu Oycu swemu, one *primitias frugum*, naypierwsze stokrotne pożytki prezentował: z niewoli książęcia ćiemności, lud swoy wybrány uwolniwszy, do Oyczyzny złotey wolności wprowádźił: ná Tronie práwey ręki Máiestatu Oycá swego, spolnie z sobą brát zá brát, *concorporatos sibi, ciues, amicos, coheredes* osádźił. *Ascendens in altum captivam duxit captivitatem.* Słuszna przy tak wielkiey Utroczystości, w wielkiey rospływáć się rádości; dźiękuiąc zá tákie niewymowne nád námi miło-

sierdźie

sierdźie Boskie: słuszna serdecznie się weselić. *Digni dilectissimi exultemus gaudijs, & piá gratiarum actione lætemur.*

6. Powtore, naywiększa Utroczystość dźisieysza, nayosobliwsze, y nayzupełnieysze przynosi nam wesele. *vt gaudium vestrum sit plenum.* Co to iest co Ewángelistá Márek Święty mowi: *novissimè recumbentibus illis vndecim, apparuit.* gdy, práwi, do stołu zásiedli iedenaśćie Uczniow, pokazał się im Pan Iezus. Przydaie Łukasz S. *in Act Apostolorum: & convescens &c. eleuatus est.* Spolnie z zniemi zażywszy pokármu, wstąpił do niebá. Co zá przyczyná, że wprzod zásiada do stołu, raczy się z kochánemi swemi; á potym do niebá odchodźi? Druga, czemu w dźień Czwartkowy, y zásiada do stołu, y tám gdźie go było poimáno, to iest ná gorę oliwną, kochánych swoich wyprowadza; á zátym w oczách ich, wstępuie do niebá. *videntibus illis eleuatus est.* O czym tak uczony Zvárez *tom. 2do. 3. Parte Disp. 72. sec. 2.* Po skończoney oney s. refekcyi, w onym Wieczerniku w ktorym przedtym postánowił Sákrament Naświętszy, wyszedł prowádząc zá sobą, przez środ miástá, Apostołow swoich: ná co wszytko Zydowstwo pátrzáło zádumiáne, nic nieśmieiąc áni czynić áni mowić; y z nimi do Betániey zászedł. iáko Łukasz S. mowi: *eduxit autem eos in Bethaniam.* Zkąd y Mátkę swoię Nayświętszą, y Mágdálenę, y Martę, y Łázárzá kochánych sług swoich wziąwszy z sobą; odszedł ná gorę, y tám dawszy błogosławieństwo wszytkim, mile pożegnawszy się zniemi; *eleuatus est & nubes suscepit eum*, do niebá wstąpieł. Coż tedy zá przyczyná, że wprzod zásiadł do stołu, á zásiadł we Czwartek, z iedenastą Uczniow swoich, á potym do niebá wstąpił? bo iáko odchodząc ná śmierć, ná ostátniey wieczerzy postánowieł Nayświętszy Sákrament, ná pámiątkę śmierći swoiey, w dźień Czwartkowy; ták odchodząc ná żywot wieczny, tegoż bánkietu swego, w onym Wieczerniku pámiątkę odnowił, obiecawszy wiernym swoim wszytkim, że ich nie miał sierotámi zostá-

wiáć

wiáć ná źiemi: *non vos relinquam orphanos:* upewniwſzy ich ſłowem prawdy wieczney, że miał známi zoſtáwáć obecnie ná wieki; *ecce ego vobiſcum ſum, vſq; ad conſummationem ſeculi;* ſtwierdźił to rzeczą ſámą prawdźiwie, kiedy pod oſobámi, zoſtáwionego w Kośćiele woiuiącym, Sákrámentu Nayświętſzego, ukrywſzy oczom náſzym śmiertelnym, nieśmiertelnego ćiáłá ſwego obecności; pod przymiotámi, pod oſobámi chlebá y winá, wſzytkiego ſiebie, y ćiáło ſwoie rzetelne, y krew prawdźiwą, żywą, y Duchá ſwego, y Boſtwo ſwoie nam niegodnym zoſtáwił.

7, Tęn to ieſt obłoczek, ktorygo wſtępuiącego do niebá, przed oczámi ukochánych Uczniow ſwoich, y nas wſzytkich wiernych iego ukrył. *Et nubes ſuſcepit eum ab oculis eorum.* Obłok práwi oddalił go, od oczu ich. Tęn ieſt obłoczek máły, z tego morzá gorzkości, ná podobieńſtwo śládu ludzkiego, ná niebo wſtępuiący: z ktorego wſzytkie obfitości łaſk Boſkich zlewáią ſię ná nas. *ecce nubecula parva quaſi veſtigium hominis, aſcendebat de mari &c. & facta eſt pluvia grandis.* Pięknie ná to mieyſce *Richard: Victor: lib. 1. de Emmanuel: Cap. 16. Attende quid dicitur! quomodo ibi legitur: & conveſcens, & videntibus illis eleuatus eſt. Ecce quia comedit, aſcendit.* Uważ, práwi, ktożkolwiek zá Chryſtuſem w niebo wſtępuiącym, w Duchu utęſknionym podnieść ſię prágnieſz: oto uraczywſy kochánych Uczniow ſwoich, wſtąpił do niebá Pan.

8. Wołaſz y ty ná Páná: *trahe me, curremus in odorem vnguentorum tuorum.* Pánie moy pośiągniy ſerce moie zá tobą, wybiegáć ſię ze wſzytkiemi, ná wdźięczność drogich odorow twoich prágnę. Podźże do ſtołu iego Nayświętſzego, tu ſię Ciáłem iego zoſtáwionym ubánkietuy, tu Krwią iego uracz: á ták w podnieśionym duchu, proſto zá nim iáko prętkolotna gołębicá wzlećiſz. *quis mihi dabit pennas ſicut columbæ? & volabo:* tám gdźie on dźiś ná Máieſtaćie Oycá ſwego záśiadł, y ty znim wypocznieſz: *volabo & requieſcam:* mowiąc

wiąc poufale: Pánie wſzákżeś nam to obiecał: *vbi ego ſum, ibi erit & miniſter meus,* gdźie ia będę tám będźie y ſługá moy. *Trahe me!*

9. Trzećia weſela náſzego, przy dźiśieyſzey Uroczyſtości naydoſkonáłſzego, nayzupełnieyſzego, *vt gaudium veſtrum ſit plenum,* ieſt tá dowodna przyczyná: że nam dźiś Zbáwićiel, oczywiśćie oświádczył; iáko nas trzodkę ſwoię zdrobnioną ſerdecznie uprzeymie kocha, Páſterz náſz dobry, *Bonus Paſtor, vnus Paſtor;* dźiś nam Oycá ſwego nieſkończone ofiáruiąc, y oddáiąc w poſſeſſyą Kroleſtwo. *nolite timere puſillus grex, quia complacuit Patri veſtro dare vobis Regnum.* Pokazały to rzetelnie, iáko iedyne iego delicye ſą, mieſzkáć záwſze z námi niegodnemi. *Deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum.* Opiſuiąc Ewángeliſtowie Swięći Tryumf Páná náſzego, do niebá wſtępuiącego, ieden znich záżywa tych ſłow oſobliwych: *ferebatur in cælum,* nieśiono go do niebá. nie iáko Eliaſz, na ogniſty woz wśiadſzy, prędko bárdzo z oczu Elizeuſzá zniknął; ále polekku, powoli Chriſtus do niebá wſtępował. Oczym *Bernard S. Cap: 1mo. de Gra: humilitatis. & ſer. 2do. de Aſcens:* Toż y Łukaſz S. wyraża gdy mowi: *Elevatus eſt.* podnieśiony ieſt do niebá; y Aniołowie Páńſcy támże temu podobnego ſłowá záżywáią o Wniebowſtąpieniu Iezuſowym: *Hic Ieſus qui aſſumptus eſt à vobis,* Ten Iezus, ktory ieſt od was wzięty: pokázuiąc, że ſię Zbáwićiel oćiągał, iákoby niechcąc odchodźił od kochánych ſwoich, zoſtáwuiąc ich ná źiemi; ták dálece: że go trzebá było podnieść, oderwáć, od ſług ſwoich, z ktoremi ſię żegnał, z niewymownym oświádczeniem miłości przećiwko nim ſwoiey.

10. Iáko to Lud: *de Ponte. medit: de Aſcens:* uważa y twierdźi: że Chryſtus, áby był gruntownieyſzą wiárę, miłość, nádźieię, większe uſzánowánie ſamego ſiebie, wiał do ſerc kochánych wiernych ſwoich; podał im odchodząc do ucáłowánia ręce ſwoie, nogi ſwoie przebite; z ktorych dźiwnie

wnie wdźięczna wonność, y przyiemność niewymowna wypływáłá; ſercá ich, rádośćią roſpłyniana nápełniáłá: w boku záś włocznią otwártym, Mátce ſwoiey Naświętſzey, gdźie oná záwſze zoſtawáłá, odetchnienia ſłodkiego do náſycenia pozwolił; y ſerce iey, z ſereem ſwoim ziednoczone, do niebá z ſobą zábrał. dla tego táką iáko by korzyśćią, zábránych z ſobą ſercy affektow; ták Mátki, iáko y Uczniow ſwoich obćiążony, polekku unoſząc ſię wzgorę, do niebá poſtępował. *Ferebatur.*

11. Więc kiedy było przyść ná świát, dla zbáwienia ludzkiego; *exultavit vt gigas ad currendam viam*: poſkoczył iáko Olbrzym, ſzerokim ſpieſzno bárdzo idąc krokiem; y po gorách niebieſkich, po żięmſkich págorkách, iáko dźiki ſarn, álbo ielonek młody, ná te żięmſkie niſkośći niedośćigłe zbieżał: kiedy záś opuśćić ſyny ludzkie ná świećie, według ordynánſu Oycá niebieſkiego było trzebá; áż on *ferebatur, eleuatus eſt, aſſumptus eſt*, ták ſię ośiągał; że go podnieść, wźiąć, oderwáć, od kompániey ludzkiey było trzebá. Doſzedł tego kochánek Chryſtuſow Ian Swięty, *Diſcipulus quem diligebat Ieſus*: y wyſtáwiwſzy ſobie ná wyſpie *Patmos*, one Zbáwićielá od wiernych ſług ſwoich, trudne oderwánie raczey niż oddalenie; ták Syná Białogłowy, ſłońcem ná niebie odźianey opiſał: *& raptus eſt Filius eius ad Deum, & ad thronum eius.* Porwány ieſt práwi Syn Białogłowy, do Bogá ná Máieſtat iego. Co *Gloſſa* rzetélnie o Wniebowſtąpieniu Páńſkim rozumie, y wykłáda: *raptus eſt Dei Filius, & aſcendit à minoritate, ad Patris æqualitatem, in Aſcenſione.* Porwány ieſt práwi Syn Boſki, y poſtąpił od máłośći, do iedneyże z Oycem rowności, pod czás Wniebowſtąpienia ſwego.

12. Naymiłśi moi! co ná on czás Chryſtus uczynił, kochánym Uczniom, ſługom ſwoim wiernym; toży dźiś gotow uczynić y nam lubo tego niegodnym, *Ieſus Chriſtus heri & hodie*; ieżeli go tym áffektem, tą gorąćośćią wylátuiącego zá nim

nim Duchá náſzego, dźiś żegnámy, wyprowádzámy ná gorę Oliwną, w ták dáleką odchodzącego drogę, do Oycá ſwego niebieſkiego mile uprzeymie ſrátamy. Dał y Łotrowi práwemu mieyſce z ſobą w Ráiu, to ieſt *in viſione beatifica*, oświeciwſzy go świátłem onym wiecznym widzenia Boſkiego. Dał y Longinowi, włocznią bok ſwoy ná Krzyżu otwieráiącemu, w ślepośćie iego, ták we wnętrzney, iáko y powierzchowney, świátło nieprzygáſzone. Pozwolił nie tylko wiernym ſwoim ſługam Máryam nabożnicom gorącym, do ucáłowánia, do ściśnienia ſtop ſwoich; ále y niedowiárká Tomaſzá, do ran ſwoich w boku, rękách, y nogách, po Zmartwychwſtániu zoſtáwionych, miłośćiwie przypuśćił. Lubo nie mámy nic tákiego dobrego, czymbyſmy przyſtęp łátwy ziednáć ſobie do Zbáwićielá mogli; lubo prożniacy wielcy ieſteſmy; *ſerui inutiles ſumus*; lubo nam złośći náſze wſtręt czynią, żebyſmy ſię zbliżyć do Páná náſzego, y poufale rány iego ucáłować, wyczerpnąć z nich, zupełne, ſercá náſzego rozrádowánie, tą ſłodyczą uſtá náſze niegodne dźiś náłyćić, y nápełnić doſtátecznie odważyć ſię mogli; átoli ponieważ wſzytkim, przy dźiśieyſzym tryumfie iego, pożegnániu ſię známi iego, łátwy przyſtęp do niego; ponieważ ſam nie oddaláiąc ſię ſkwápliwie od nas, chce ponas tego; zoſtáwiwſzy Naświętſzą Mátkę iego, w otwártym boku iego, kochánkam iego poufałym wſzytkim u rąk błogoſłáwionych, y błogoſłáwiących, mieyſcá uſtąpiwſzy; z grześnicą Mágdáleną, rzućmy ſię w głębokim ſercá uniżeniu, do ſtop Páńſkich iego; y uwieśiwſzy ſię u nich, oświádczmy ſię mu z duſzą oną, Oblubienicą iedyną iego, *tenui eum nec dimittam.* Mąm ćie dźiś w rękách Zbáwićielu moy! tobą ſię ſámym świádczę, że ćię nie puſzczę od ſiebie: gdźie mi ſię kolwiek obroćiſz ſkárbie moy naydroższy, tám będźie záwſze z tobą y ſerce moie. *vbi eſt theſaurus tuus, ibi & cor tuum.*

13. Iuż Pan w niebo wźięty, ná naywyżſzey Naiáśniey-

ſzego *Empyreum* sferze, iáko ſłońce w ſamo ſwoie ſtánął południe: *elevatus eſt ſol*: wſzytek świát rozgrzewáiąc do miłości ſwoicy, *nec eſt qui ſe abſcondat à calore eius*: iáko y ná ziemię poto z ſtąpić raczył; żeby ią był wſzytkę, gorącą miłością ſwoią rozgrzał, y roſpalił. *Ignem veni mittere in terram, & quid volo niſi ardeat*? bez bráku złym y dobrym, promienie łáſki ſwoicy rozświeca. *ſolem ſuum oriri facit ſuper bonos & malos.* ná naywyżſzym niebie, Tron Oycá ſwego oſiadſzy, naygłębſze niſkości przezorną zrzenicą ſwoią przenika y ná niebie y ná ziemi. *Qui in altis habitat & humilia reſpicit in cælo & in terra.* Zápátrzył ſię w duchu cierpliwy Iob, ná oczy Zbáwiciela náſzego, z niebá wſzytkie potrzeby náſze pilnie upátruiącego; gdy w Rozdziale 39. mowi: *ad præceptum tuum eleuabitur Aquila, & in arduis ponet nidum ſuum; & indè contemplabitur eſcam, & de longè oculi eius proſpiciunt.* ná roſkazánie, práwi, twoie Boże moy! wzmieśie ſię wyſoko Orzeł, y ná wyſokości gniazdo ſwoie záłoży; y ztámtąd upátrować będźie obłowu, á zdáleká oczy iego widźieć będą. ktore ſłowá Ambroży S. *ſer. 62. Maximus S. Hom. D. 1. poſt Penteceſten.* o Chryſtuśie przy Wniebowſtąpieniu iego wykłáda. Naprzod czemu *ad præceptum tuum elevabitur Aquila?* bo Chryſtus, wſzytko cokolwiek czynił ná świećie, z wyráżney woli, z roſkazánia Oycá ſwego, we wſzytkim będąc mu poſłuſzny czynił; y do niebá, nie inaczey tylko, że ták Oyćieć iego chćiał, wſtąpił. Druga *in arduis ponet nidum ſuum*: bo nád wſzytkie niebioſá, Tron Oycá ſwego wyniesiony oſiadł. według Pſalmiſty. *Exaltare ſuper cælos Deus.* Trzećia. *& inde contemplatur eſcam*: bo ztámtąd opátruie zoſtáwionym ná ziemi dźiećiom ſwoim Oyćieć dobrotliwy, wſzytkie ich ták duchowne iáko y doczeſne potrzeby. Náoſtátek *& de longè oculi eius proſpiciunt.* bo lubo ták dáleko oddaleł ſię od nas, oczy iednak iego záwſze ſą otwárte nád námi: *oculi Domini ſuper iuſtos*: nigdy ſię od nas nie odwráca; chyba że my ſámi, dla złości náſzey,

ſzey, y ślepoty odwracámy ſię od ſłońcá náſzego, y przed náſáśnieyſzemi, mrożemy oczy náſze, promieniámi łáſki iego. Przyznał to Krolowi ptáſtwá wſzytkiego Orłowi byſtrolotnemu, *Ariſtoteles* y *Plinius* w Hiſtoryey ſwoiey náturálney: iáko on, chociaſz iák naywyżey, y naydáley wyleći; záwſze iednák ná płod ſwoy, w gniazdźie zoſtáwiony, okiem niezmrożonym pátrzy: áby ieżeliby drapieżny iáki ptak inſzy, chćiał im ſzkodźić, záraz ná obronę przybywał im gotowy. Toż czyni Zbáwićiel náſz z námi, krory według ſłow pieśni Moyżeſzowey, iáko Orzeł wywodźi dźieći ſwoie z gniazdá, y nád nimi ſię unoſi, nád nimi ſkrzydłá ſwoie roſćiąga, bierze ich y ná rámionách ſwoich noſi. *Sicut Aquila prouocans ad volandum pullos ſuos, & ſuper eos volitans, expandit alas ſuas: & aſſumpſit eum, atq; portavit in humeris ſuis.* ták známi Zbáwićiel, iuż ná niebo wſtąpiwſzy poſtępuie: záſłánia, broni, od wſzytkiego złego, opátruie wſzytkie potrzeby náſze, piáſtuie w rękách ſwoich, *in manibus Domini ſortes meæ*: noſi ná rámionách ſwoich choćiaſz iuż zgubioną y zábłąkáną dáleko od niego owcę ſwoię, Páſterz dobry, Orzeł ná wſzytkie ſtrony potrzeb náſzych, przezorny.

14. Iákoż ſię tu Słuchácze moi nie weſelić? iáko pełnym w rádości ſercem nie roſpływáć, kiedy Zbáwićiel náſz lubo od nas odchodźi; nie zoſtáwia nas iednák opuſzczonych; ále nas w ták przezorney opátrzności ſwoiey, záwſze trzyma, záchowuie záwſze. Iákoż z Prorokiem ſerdecznie weſeląc ſię z tákiey opieki nád námi Zbáwićiełá náſzego? głośno wykrzyknąc nie mamy, przy dźiśieyſzym weſołym tryumfie Páná ták nam dobrotliwego, ták nam miłośćiwego Iezusa Nayſłodſzego Zbáwićiełá náſzego. *Ego autem in Domino gaudebo, & exultabo in Deo Ieſu meo.* Iáko ſię ćieſzyć zupełnie, weſelić doſtátecznie dźiś nie mamy, kiedy nam to ſam mieſzkáiąc ná świećie z námi, uſtámi zápowiedźiał ſwoiemi: *& hæc loquor mundo: vt habeant gaudium meum comple-*

tum in ſemetipſis. Weſele iego dźiśieyſze, przy tryumfie iego tak wielkim, chce żeby w ſercách naſzych, ze wſzytkich miar wypełnione było. *Vt habeant gaudium meum impletum in ſemetipſis.*

15. Rzecze tu ktożkolwiek w Piśmie biegły? wzdyć Chryſtus oświádczył ſię ztym, ieſzcze z námi zoſtáiąc ná źiemi: że ieſt Sędźią Generálnym, powſzechnym, y ná niebie y ná źiemi. *Data mihi eſt omnis poteſtas in cælo & in terra.* Y znowu: *neq; enim Pater iudicat quemquam; ſed omne iudicium dedit Filio.* Wſzytkie ſądy, Synowi ſwemu zlećił Oyćiec Przedwieczny. Toć kiedy wſtąpił do niebá Syn Boſki, Zbáwićiel náſz drogi; założył tám pewnie, naywyżſzy Trybunał ſądow ſwoich, ſędźią będąc żywych y umárłych, ſąm ieden: oczym Doktor Anieliſki *3. P. Q. 39.* Założył Trybunał naywyżſzy, od ktorego żadna nikomu ápellácya nie idźie. Prawdá to, że ieſt ſędźią; ále łáſkáwym, miłośiernym więcey niż ſprawiedliwym; według Apoſtołá Páńſkiego Iákobá S. *miſericordia ſuper exaltat iudicium.* Dwá Trybunały w krolestwie ſwoim niebieſkim założył, przy Wniebowſtąpieniu ſwoim, Zbáwićiel náſz drogi: iáko y Namieſtnik iego Naywyżſzy ná źiemi, dwiemá tákże Trybunałámi, całość Kośćioła woiuiącego ſprawuie; *Signaturá Gratiæ, & Signaturá Iuſtitiæ.* Trybunałem łáſki dobrodźieyſtwá, y Trybunałem ſprawiedliwośći świętey. Dla czego Ian S. ſekretow wſzytkich Páńſkich naywięcey świádomy, *ſecreta de ipſo Dominici pectoris fonte potauit,* wiedząc iáko ieſt miłośierny, iáko litośćiwy, iáko Pan wielce dobrotliwy; nie Sędźią go uznawa, w ſądách Trybunału Boſkiego; ále Orędownikiem náſzym, ſprawy náſzey Patronem, mowiąc: *Filioli mei! hæc ſcribo vobis: vt non peccetis; ſed & ſi quis peccauerit; aduocatum habemus apud Patrem, Ieſum Chriſtum juſtum: & ipſe eſt propitiatio pro peccatis noſtris, non pro noſtris autem tantùm; ſed etiam pro totius mundi.* Synaczkowie moi, to wąm tym piſaniem nápomnienie dáię; żebyśćie

byśćie nie grzeſzyli; á ieżeliby też ktokolwiek zgrzeſzył; mámy Orędownikà u Oycá niebieſkiego, Iezuſa Chryſtuſa; ſprawiedliwegoć wprawdźie, ále nie mniey y miłośiernego: y ten ći ieſt błagálną ofiárą przeiednaniem zá grzechy náſze; á nie tylko zá náſze, ále zá wſzytkich grzeſznych znáyduiących ſię ná świećie.

16. Iáka wſzytkim grzeſznym ſerdeczna pociechá! iáka by naywiękſzym deſperatám zguby bliſkim nádźieią, otuchá! *Aduocatum habemus apud Patrem.* Luboby chćiał Oyćiec niebieſki, karáć świát zá zbrodnie iego, według ſpráwiedliwośći ſwoiey, iáko *vltionum Dominus.* Pan mśćiwy nád nieprzyiaćiołámi ſwoiemi; *Aduocatum habemus.* Syn Boſki odebrawſzy władzą wſzytkich ſądow Oycá ſwego; nie ſędźią ſurowym ſtáwia ſię przećiwko nam; ále ſprawy náſzey zaſtępcą, opiekunem w ſądách Boſkich ſtawa. *Aduocatum habemus apud Patrem.* Przećiwko Regule práwncy ſądow ludzkich ná źiemi, gdźie Pátron ſprawy, Sędźią, Aſſeſſorem bydź, w teyże ſprawie nie może. Toż y Apoſtoł Chryſtuſowi Zbáwićielowi przyznáie, mowiąc: *vndè debuit per omnia ſimilari Fratribus, vt miſericors fieret, & fidelis Pontifex ad Deum: vt repropitiaret delicta populi.* Dla tego práwi Chryſtus Zbáwićiel świátá, chćiał bydź Brátem náſzym, we wſzytkim nam podobnym; żeby ſię ſtał miłośierny y práwowierny Kápłan Naywyżſzy przed Bogiem; błagáiącego zá grzechy náſze. Y znowu: *ſemper vivens, ad interpellandum pro nobis.* Chryſtus żywie ná wieki, wſtąpiwſzy do niebá; dla tego, áby był żywym záwſze opiekunym, obronićielem, záſtępcą ſprawy náſzey przed Bogiem. *Aduocatum habemus.*

17. A czegoż więcey, ſłuchácze moi zápátruiąc ſię w niebo, zá odchodzącym Zbáwićielem prágnąć, chćieć, życzyć ſobie od niego mámy? Prorok Páński zápátrzywſzy ſię ná Wniebowſtąpienie iego mowi: *aſcendens in altum dedit dona hominibus.* ktorychże droższych dárow, z ręku iego ſypiących ſię

ná świát,

ná świát, pátrzeć, oczekiwáć możemy? *ſicut oculi ſeruorum in manibus Dominorum ſuorum, ita oculi noſtri ad Dominum!* kiedy lubo odchodźi od nas; záwſze obecnego iuż nie iáko Páná poddáni iego, nie iáko ſędźiego, wielcy bárdźo winowaycy iego; ále kiedy go mamy przytomnego záwſze ſobie, Obrońcę, Opiekuná, Orędownikà przed Máieſtatem Oycá iego, Oycá Bogá náſzego. *Aſcendo ad Patrem meum, Deum meum, & Deum veſtrum.*

18. Bądź że dźiś pochwalony ná wſzytkie wieki! zá táką dobroć nád námi twoię Zbáwićielu świátá, z Oycem twoim do ktorego odchodźiſz, y z Duchem S. ktorego nam ná mieyſcu ſwoim Obrońcę, Pocieſzyćielá, poſłáć obiecuieſz; *mittam vobis Spiritum Paracletum:* z nieprzebráney ku nam miłośći twoiey, wlewáiąc ná ſercá náſze, z obfitośćią dárow twoich niebieſkich, zupełność wſzytkich pociech, weſela, y uprzeymych rádośći. *Et accipietis, vt gaudium veſtrum ſit plenum.* bądź pochwalony Pánie, dźiś y ná wieki, od wſzytkich ná niebie y ná źiemi. Amen.

KAZANIE
NA SWIĄTKI,

Mittam vobis à Patre Spiritum Veritatis, qui à Patre procedit.

Poſłę wam Pocieſzyćielá Duchá Prawdy, ktory od Oycá pochodźi.

Chryſtus wydawſzy nam wſzytko co własnego miał, ieſzcze nád to dáie nam y Duchá Oycá ſwego; chcąc żeby iáko on

on ſtał ſię Synem ludźkim, przez Duchá S. ták żebyſmy y my ſtáli ſię Synámi Boſkiemi, przez tegoż Duchá Swiętego.

1. *Zbáwiciel ſkończywſzy ſpráwę zbáwienia náſzego, y z Oycem po práwey ręce iego záſiadſzy, poſełа Duchá Swiętego.*
2. *Wielka rozrutność Synà Boſkiego, wſzytko y ſwoie y Oycá ſwoiego dobro dáie nam.*
3. *Iáko Zbáwiciel ſtał ſię Synem ludzkim przez Duchá S. ták chce żebyſmy byli Synámi Boſkiemi, przez dánego nam Duchá S.*
4. *Iáko Duch S. od Oycá pochodźi, kiedy y od Synà ſpołnie?*
5. *Że Duch S. od Oycá, y Synà pochodźi, dowod tego z tych ſłow* Mittam vobis Spiritum Veritatis.
6. *Iáko Duch S. od Oycá y Synà pochodźi, ten zrozumie kto ſię miłośćia z Bogiem iedno ſtáie.*
7. *Iáko ſię Syn Boſki ſtał Synem ludźkim, przez Duchá S.*
8. *Iáko Syn Boſki pochodźi od Duchá S. ſtawſzy ſię Człekiem,* procedens homo ſine ſemine.
9. *Czemuż ſię Duch S. nie názywa Oycem Synà Boſkiego, lubo z niego ieſt poczęty człekiem?*
10. *Iáko ſię ſtáiemy Synámi Boſkiemi, przez Duchá S.*
11. *Dwoiákie ieſt pokrewieńſtwo, względem zrodzenia y względem przyſpoſobienia.*
12. *Ieſteſmy z krewnieni z Synem Boſkim według zrodzenia, przez Mátkę Nayświętſzą; á Oycá niebieſkiego ieſteſmy Synámi, według Práwá Przyſpoſobienia.*
13. *W dálekim bárdźo ſtopniu ieſteſmy z Synem Boſkim, y owſzem dla grzechow wżadnym.*
14. *Stáiemy ſię Synámi Boſkiemi, y wſpołdźiedźicámi Chryſtuſowemi przez Práwo Przyſpoſobienia.*
15. *Duch S. nas przyſpoſobił zá Synow Boſkich, do rownego z Synem Boſkim dźiedźictwá.*
16. *Iáki to dar wielki, ktory nam poſłał Syn Boſki od Oycá ſwego.*
17. *Iák że ten dar przyiąć gotuiemy ſię? czyli przed nim nie záwieramy, czyli tego Pocieſzyćielá nie záſmucamy?*

I. Zbáwićiel świátá skończywszy wszystkę spráwę zbáwięnia nászego, *hoc opus noſtræ ſalutis, conſummatum eſt:* kiedy się wybiera do Oycá swego, áby znim ná práwey stronie Máiestatu iego Nayświętszego záśiadszy, *ſedet ad dexteram Patris*; iednowładne rządy y ná niebie, y ná ziemi odebrał; *data eſt mihi omnis poteſtas in cælo & in terra*; oświádcza się naydobrotliwszy Pan, *miſerator & miſericors Dominus*, kochánym Zwolennikom swoim; á zátym y nam wszytkim; ktorych iednáko ukochał, y iednáko zá wszystkich ućierpiał, *qui dilexit me & tradidit ſemetipſum pro me*: że nas ná ziemi zostáwić niechce sierotámi, *non vos relinquam orphanos*; ále że nam ześle Duchá Poćieszyćielá, Duchá Prawdy, ktory od Oycá pochodźi, *mittam vobis Paracletum Spiritum Veritatis, qui à Patre procedit.*

2. Zbáwićielu drogi! iuż się nie dźiwuię temu, żeś się dla nas ták rozrutny stał, wszytkiego postradawszy, y do ostátniey krople krew twoię wylawszy, *noſtræ dediſti prodigus pretium ſalutis ſanguinem*: ábyś iedyną perłę twoię zbáwienie násze zákupił; cokolwiek miałeś własnego wszytkoś wydał, *dedit omnia ſua & comparauit eam*: áż do szczędu ze wszytkiegoś się wyniszczył, *exinaniuit ſemetipſum vſq; admortem.* Nie dźiwuię się tey rozrutności twoiey: bo kto iest *Dominus rerum ſuarum*, Pánem wszytkiego swego, wolno mu ztym co tylko sam chce, czynić. To u mnie wielce dźiwna, że się iuż o to y do tego bierzesz, ábyś nam wydał, co własnego sámego nie iest twego; ále co iest y Oycá twego, iáko sam przyznawasz, mowiąc: pośle wam, dam wam Duchá Prawdy ktory od Oycá pochodźi, *qui à Patre procedit.* Coż ćię do tákiey przywiodło rozrutności Zbáwićielu drogi, żebyś nie tylko nasze zbrodnie, nasze długi ták wielkie Oycu twemu wypłáćił zá nas? *quá victus es clementiâ, vt noſtra ferres crimina, vt noſtra*

ſtra damna ſarcias? ále żebyś nam y substáncią Oycá twego, dobroć iego nieskończoną rozsypał, iáko ow ktory *diſſipauit bona eius*: żebyś nam nie tylko co iest własnego twego, ále y to co iest y Oycá twoiego, Duchá od niego pochodzącego wydał?

3. Uważćie to, y chćicyćie żywie poiąc Naymilśi moi: iáko toZbáwićiel nasz, z niewymowney ku nam miłości swoiey, dla tego że sam stał się Synem ludzkim przez Duchá S. *Incarnatus eſt de Spiritu Sancto*; chce żebyśmy się y my ostáli synámi Boskiemi *vt filij Dei ſitis*, przez tegoż Duchá Swiętego: y dla tego wydawszy nam wszytko swoie, ieszcze nád to dáie nam y Duchá Oycá swego. Tę prawdę iáśnie obaczemy, tylko westchnieymy nabożnie do Bogá Duchá Prawdy, żeby przyszedł y roświećił nam świátło swoie niebieskie. *Veni Sancte Spiritus, & emitte cælitus lucis tuæ radium.*

4. Co to iest? kiedy nam Zbáwićiel obiecuie posłáć, dáć, dárowáć Ducha S. żebyśmy się y my stáli synámi Oycá iego niebieskiego; czemu mowi pośle wam Duchá Prawdy, ktory od Oycá pochodźi, *qui à Patre procedit.* Wzdyć nas tego náuczyli Apostołowie Páńscy, y do wierzenia, do wyznawánia Kościołowi práwowiernemu podáli: że Duch S. nie tylko od Oycá, ále oraz y od Synà pochodźi, *qui à Patre Filioq; procedit, qui cum Patre & Filio ſimul adoratur & conglorificatur*: spolnie od Oycá y od Synà pochodźi, spolną z Oycem y Synem ma cześć y chwałę rowną: iedenże Bog, ieden Pan, *vnus eſt Deus, vnus Dominus.* Nie szukáiąc miedzy ludzkiemi rozumámi odpowiedźi ná to, sam Zbáwićiel Náuczyćiel naywyższy y nayprawdźiwszy, *Magiſter ſcimus quia verax es, & in veritate viam Dei doces*, tę trudność ułátwia w dźisieyszey Ewángeliey.

5. *Mittam vobis*, gdy mowi pośle wam; toć pewnie nie to pośle co cudzego iest; ále co iego własnego, á oraz z Oycem wiecznym spolnego: nie tylko *fictione Iuris* według práwá

ludzkiego, ktore mowi: że dobrá Oycowſkie, ſą dobrá Synowſkie, y Syn po Oycu nie nábywa własności dobr Oyczyſtych, ále ich dotrzymuie, dochowuie. *filius non aquirit dominium bonorum Patris, ſed continuat illud.* Nie poſyłam (mowi Zbáwiciel) co cudzego ieſt; ále poſyłam co ieſt z Oycem moim y mnie *per Eſſentiam* wiedneyże iſtności ſpolnego. *mittam vobis.* Ná co reflektuiąc ſię on wyſoki Teolog, w trzećim niebie promowowány Doktor Narodow, powiedźiał o Synu Boſkim: *non rapinam arbitratus eſt ſe eſſe æqualem Deo:* nie wydarł tego Oycu, że mu ieſt we wſzytkim rowny, że ma z nim ſpolnego Ducha Swiętego; ále to ma z nátury ſwoiey, Iſtoty ſwoiey Boſkiey, z Oycem y Duchem Swiętym, iedney y nieſkonczenie rowney. Znowu tenże Zbáwiciel w tychże ſłowách Ewángeliey dźiśieyſzey, wyráźniey to ieſzcze pokázuie kiedy mowi: *mittam vobis Spiritum Veritatis*, poślę wam Ducha Prawdy. Ktoreyże to Duch Prawdy? tey Prawdy ktora to mowi, ktora ſię z tym odzywa. *ego ſum via, Veritas, & vita*, ia ieſtem droga, żywotem, y prawdą. Duch S. Duch Prawdy, Duch Synа Boſkiego, á oraz Duch Oycá niebieſkiego.

6. Co to záś zá proceſſya tego Ducha Poćieſzyćiela, Ducha Prawdy, Ducha od Oycá y Synа pochodzącego, *qui à Patre Filioq; procedit*: ták to ztey krotkiey chćiemy poiąć náuki, ile ſłabość błáhego rozumu náſzego, ogárnąć nieogárnionego, poiąć niepoięgo Bogá zmoże. Oyćieć niebieſki widząc w Synie Iſtność ſwoię, y doſkonáłości wſzytkie ſwoie, nie może tylko nieſkończenie kochać Iednorodzonego Synа ſwego Przedwiecznego. Syn záś widząc tęż Iſtność, y te doſkonáłości udźielone ſobie, nie może tákże tylko nieſkończenie kochać Oycá ſwego niebieſkiego. Tá tedy Oycowſka miłość, ten áffekt przećiwko Synowi, y wzaiemnie Synowſka miłość przećiwko Oycu ſwemu Przedwiecznemu, ieſt obiemá y Oycu, y Synowi wſpołiſtotna, y zowie ſię Duch Swięty: to ieſt Miłość Iſtotna od obudwu pochodząca, y obie-

y obiemá iſtotnie nierozdźielnie ſpolna, wſpołiſtotna: ieden Bog we trzech Oſobách, Bog Oyćiec, Bog Syn, Bog Duch Swięty. Chceſz to lepiey zrozumieć rozumie śmiertelny? zrozumieſz ieżeli ſię cáłym ſercem, nie tylko rozumem, z Bogiem twoim nieſkończenie iednym, według ſłow Apoſtolſkich, ziednoczyſz: *qui adhæret Deo, vnus Spiritus eſt.* chceſz zrozumieć co ieſt Duch Swięty? bądźże przez miłość, to ieſt przez Duchá S. z Bogiem ziednoczony. *vnus Spiritus eſt.* Miłość ieſt nieſkończona Bogá Oycá, y Synа Duch Swięty, miłości od nas ktorzy go poiąć, ktorzy uznáć prágniemy, potrzebuie, chce, wyćiąga; nie rozumu ćiekáwości. *Fili præbe mihi cor tuum.* Synu, Corko dáy mi ſerce twoie.

7. Druga dla tego nam Zbáwiciel dáie, ofiáruie, poſełа Duchá Swiętego, żebyſmy ſię ſtáli ſynámi Boſkiemi; ták iáko y on ſtał ſię Synem ludzkim, przez tegoż Duchá Prawdy, Duchá od Oycá, y od Synа ſpolnie pochodzącego. A iákże to zrozumieć, iáko ſię ſtał Syn Boſki Synem ludzkim przez Duchá Swiętego? wdyć Artykuł wiáry prawdźiwey Kátolickiey uczy: *Filius à Patre ſolo eſt*, Syn Boſki od ſámego tylko idźie Oycá, przed wieki zrodzony. *Non factus, ſed genitus.* Iákoż ma tenże Syn iść od Duchá Swiętego, ktory ták od Synа, iáko y od Oycá nierozdźielnie pochodźi, według wyżey wſpomnionego Artykułu Wiáry świętey. Wyſoka to y iákoby niepoięta zda ſię Teologia, Táiemnicá bárdzo zákryta: ták dálece, że y ſámey Naświętſzey Mátce Boſkiey, kiedy ſię o to pyta; tylko to ná tákowe odpowiedźiono pytánie: Duch S. przyidźie ná ćię, á moc Naywyżſzego záćmi robie. *Virtus Altiſſimi obumbrabit tibi.* Pod záſłoną chćiał mieć Bog Táiemnicę Synа ſwoiego; iáko y ſám we mgle *in nebula* założył Máieſtat ſwoy Nayiáśnieyſzy; żeby ćiekáwa zrzenicá okа ludzkiego, zápárruiąc ſię wytworniey y beſpieczniey, niż śmiertelności pozwolono; głupim poſtępkiem ſwoim wieczną o ślepotę nie przyſzła. *ſcrutator Maieſtatis opprimetur à gloria.* A-

toli przećię y to nam ułatwia świátłem Duchá S. oświecony Kościoł Swięty, wyśpiewuiąc przy Uroczystości Narodzenia Páńskiego, słodkie ono pięnie: *o admirabile commercium! Creator generis humani animatum corpus sumens, de Virgine nasci dignatus est, & procedens homo sine semine largitus est nobis suam Deitatem.* O cudowna Bogá z człowiekiem społeczności! Stworcá narodu ludzkiego, ożywione Ciáło wziąwszy z Panny, narodźić się raczeł, y pochodząc od Duchá S. bez Oyca, dárował nam swoie Bostwo. *suam Deitatem.*

8. Tu nowa trudność: iákoż to Syn Boski od Duchá S. pochodźi, *procedens sine semine*: kiedy Artykuł wiáry mowi, iáko się iuż wyżey powiedźiáło: że od sámego Oycá Syn Boski iest zrodzony? *à Patre solo est?* trudność tę záddną ułátwia odpowiedź tákowa: Syn Boski *ab intra*, to iest względem Istności Boskiey, od sámego Oycá Przedwiecznego iest zrodzony, *à Patre solo est*: ten że *ab extra*, ile człowiek Syn ludzki *Homo factus, Filius hominis*, od Duchá S. *ab actuo principio* pochodźi. *procedens sine semine.*

9. Ztąd ieszcze trudnieysze udáie się pytánie: ieżeli Syn człowieczy, Syn Boski wćielony od Duchá Boskiego idźie; ieżeli iest poczęty z Duchá S. iáko to wyznáiemy: czemuż się Duch S. nie názywa Oycem iego: ále tylko do Synostwá iego przyznáie się sám Oyćiec niebieski: *Filius meus es tu, ego hodie genui te*: iam ćie w wieczności *hodie* zrodźił. Odpowiáda ná to Doktor Anielski *3. p. q. 32. ar. 3.* bo Syn człowieczy Chrystus nie począł się z Duchá S. ná podobieństwo iego *in similitudinem*; tylko ná podobieństwo ludzkie: *in similitudinem hominum factus*: Oyćiec záś niebieski że Syná swego, nie tylko we wszytkim sobie podobnego rodźi; ále y wspołistotnego sobie; *consubstantialem coæternũ &c.* dla tego się Oycem iego názywa, *hic est Filius meus dilectus, in quo mihi benè complacui.* Toż y sám Syn Boski o sámym sobie mowi: *ego & Pater unum sumus*, ia y Oyćiec moy iednoż iesteśmy: kto mnie widźi, widźi y Oycá mego. *qui videt me, videt & Patrem meum.* 10.

10. To ták Syn Boski stał się dla nas Synem ludzkim przez Duchá Swiętego; á my záś iáko się stáiemy synámi Boskiemi, przez dánego nam Duchá Prawdy, Duchá Poćieszyćiela, Duchá S. *per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis.*

11. Ná wyrozumienie tego naprzod wiedźieć trzebá, że pokrewność *Cognatio* według Práwá świeckiego iest dwoiáka: *cognatio Naturalis & Legalis*, Pokrewność álbo według Zrodzenia, álbo według Przysposobienia, ktora się własnym imięniem názywa *Adoptio*. Pokrewność według Zrodzenia, kiedy będźie w dálszym stopniu, nie dźiedźiczy z tym, ktory znáyduie się w bliższym stopniu z pokrewnienia. Náprzykład niech ma kto brátá rodzonego, niech ma oraz stryiecznych y wuiecznych bráći; rodzeni tylko sámi po Oycu dźiedźictwo odbieráią; álbo brát po rodzonym bráćie w dobrá nástępuie: inśi w dálszym stopniu będący nie máią nic do tego; chybá żeby im służyło *Ius repræsentationis*, to iest żeby się do dźiedźictwá bráli, nie z osoby swoiey; ále z osoby tego, ktory był w rownym stopniu z tym, po ktorym sukcessya spada. Ták práwo roskázuie: *de legitima successione.* w Pokrewnieniu záś przysposobionym *in cognatione legali*, álbo *in Adoptione* ináczey: álbowiem niechay ma kto syná, niechże sobie przysposobi lubo wnuká *suum*, lubo kogożkolwiek inszego *extraneum*; ten przysposobiony syn, z synem przyrodzonym, do spolnego we wszytkim dźiedźictwá po Oycu należy, w rowny dźiał wszytko bierze. Ták postánowiło Práwo pospolite *Ius commune, de Adoptionibus*: luboć násze práwo Oyczyste Polskie Koronne, nie záchowuie tego; wyiąwszy owe Ordynácie, ták w Koronie, iáko y w Wielkim Xięstwie Litewskim *speciali Iure* pozwolone.

12. W iákimże my tedy pokrewieństwie iesteśmy z Synem Boskim? kiedy nas zowie bráćią swoią. *vade ad fratres meos.* co zá synowie iesteśmy Oycá niebieskiego, kiedy nam to sám Syn Boski przyznáie: *vado ad Patrem meum, & Patrem vestrum.*

veſtrum. Idę do Oycá mego y Oycá wáſzego. Ieſteſmy z krewnieni z Synem Boſkim według Zrodzenia; Oycá záś niebieſkiego ieſteſmy ſynámi, według Przyſpoſobienia. *Iure Adoptionis.* Co oboie ták wyrozumieymy: Syn Boſki wziąwſzy Ciáło z Mátki ſwoiey Niepokaláney; á oraz z Mátki náſzey: (bo ták Doktor S. mowi: *Maria Virgo in vno Saluatore plurimos peperit ad ſalutem*: Mátya Pánná w iednym Zbáwicielu, wielu do zbáwięnia porodźiłá) ſtał ſię przez to Brátem náſzym: iáko ſobie o tym Oblubienicá niebieſka ſłodko nući: *Quis mihi te det fratrem meum ſugentem vbera Matris meæ?* ktożby mi ćię dał bráćiſzká mego pierſi Mátki moiey záżywáiącego? Á ieſtże brátem náſzym rodzonym, przez to zpokrewnienie z námi? przyrodnym tylko, bo z Mátki tylko.

13. Záczym lubo mamy práwo do ſukceſſyey, do Máćierzyńſkich dobr po Naświętſzey Mátce Boſkiey z Synem Boſkim nam wſzytkim ſpolnych *Iure Agnationis*; iednákże do dźiedźictwá Oyczyſtych dobr, do ſukceſſyey po Oycu niebieſkim z Synem Boſkim nic nie mamy. Co większa lubo przyrodni bráćia Synà Boſkiego przez Naświętſzą Mátkę iego ieſteſmy; nie w iednym iednák, ále bárdzo dálekim, á częſtokroć y w żadnym pono pokrewieńſtwá ſtopniu nieznáyduiemy ſię y niczoſtáiemy. Co oczywiśćie pomięnione Piſmo z ſłow Oblubienice niebieſkiey pokázuie: ktore inſzy text ták czyta: *quis mihi te det patruelem, fratruelem meum*: ktożby mi ćię dał brátánká mego, ſtryiecznego mego. Przyrodni tylko, y to w odległym ſtopniu ieſteſmy bráćią Zbáwićielá náſzego: dla tego też do ſpolnego z nim dźiedźictwá względem urodzenia, bynamniey nie należemy. Tym więcey kiedyſmy ſię ſámi, od tákiego z Synem Boſkim pokrewieńſtwá, przez grzech ták pierworodny rodźicow náſzych, iáko y náſz własny uczynkowy, dáleko od niego oddálili. Nie tylko w pierwſzym, álbo drugim ſtopniu; ále áni w dźieśiątym według Práwá Poſpolitego, według Koronnego w oſmym,

ſmym, według Máydeburſkiego w ſiodmym, z pokrewnieni z Synem Boſkim, zgrzeſzywſzy, nie zoſtáiemy. Y owſzem ile rázy w grzech západamy, tyle rázy ták dáleko ſię od Bogá oddálamy; iáko niebo nie ieſt oddálone od źiemie, świátło od ćiemności nawet y ſam Bog iáko nie ieſt od piekłá ſámego oddálony. (bo y tám ieſt przez ſprawiedliwość ſwoię obecny) iáko my grzeſząc od Bogá oddáleni zoſtáiemy: *diuiſerunt peccata veſtra inter vos & Deum veſtrum. Inter nos & vos, chaos magnum firmatum &c. Lucæ 16. infinitum chaos.* Między grześnikiem á Bogiem nieſkonczona odległość, nieźmierna nieprzebyta przepáść.

14. Jákoż tedy ſtáiemy ſię ſynámi Boſkiemi, *vt filij Dei ſitis?* á ſtawſzy ſię ſynámi, iáko y dźiedźicámi iego zoſtáiemy, y z Chryſtuſem Synem Boſkim w ſpołdźiedźicámi, według Páwłá Swiętego, dźiwne bárdzo o tym świádectwo dáiącego: *ſi filij & heredes, heredes quidem Dei, coheredes autem Chriſti.* Słuchácze moi! Dźiedźictwo to Kroleſtwá Bożego, tę ſukceſſyą po Oycu niebieſkim, z Synem iego Boſkim w rowny dźiał odbieramy; nie według zrodzenia, nie według bliſkośći z pokrewnienia z Synem Boſkim; ále według Práwá Przyſpoſobienia *iure Adoptionis, non Propinquitatis.*

15. A ktoż nas Bogu zá ſynow Oycá niebieſkiego przyſpoſobił? kto nas z Synem iego Przedwiecznym, do rownego dźiáłu dobr Oyczyſtych iego, do iednegoż dźiedźictwá przypuśćił? ſłuchaymy Apoſtołá Páńſkiego *Rom: 8. accepiſtis Spiritum adoptionis filiorum.* Odebráliśćie práwi, Duchá przyſpoſobienia Synowſkiego. O to Naymiłśi moi, ten Duch Prawdy, ten Duch od Oycá, y Synà pochodzący; ktorego nam Zbáwićiel dáie, poſełá, ofiáruie: *mittam vobis:* ten Duch ieſt przyſpoſobieniem náſzym, zá ſynow prawdźiwych Boſkich; á zá tym zá dźiedźicow Boſkich, nád to zá wſpołdźiedźicow Chryſtuſowych. *heredes quidem Dei, coheredes autem Chriſti. Videte,* nayukochańſzy Uczeń Zbáwićielá náſzego,

gorą-

gorącym áffektem nápomina nas: *videte qualem charitatem dedit nobis Pater? vt filij Dei nominemur & simus!* Pátrzayćie ieno Nay miłśi moi, iáką nam to miłość wyświádczył Oyćiec niebieski! żebyśmy śynámi Boskiemi názywáli się, y byli! dał nam Miłość swoię nieskończoną Oyćiec niebieski, *qualem charitatem dedit nobis Pater.* ktoż iest *Charitas substantialis*? Miłość istotna Boska? Duch Swięty. *Fons vivus, ignis, Charitas.* Pátrzaymyśz tedy *Videte*, iáką nam to oświádczył Miłość, iákiego nam to Duchá dał Oyćiec niebieski z Synem swoim! *ab vtroq; procedit*, nie tylko żebyśmy śynámi Boskiemi názywáli się; ale żebyśmy prawdźiwie dźiedźicámi iego, współdźiedźicámi Chryśtuśa śamego zostawáli. *vt filij Dei nominemur & simus.*

16. O iák wielki to twoy Dar Zbáwićielu drogi! o iákie z nim nieoszácowáne zlewáiące się ná nas skárby! *o quàm bonus & suauis est Domine Spiritus tuus!* wszytkie dobroći Boskie, wszytkie słodkośći iego nieprzebráne, wszytkie miłośierdźia nieskończone, łáskáwośći niepośćte, lubo są wszytkiey Troycy Naświętszey spolne, y iednáko rowne; osobliwym iednák sposobem wszytkie te, Duchowi S. są przyzwoite y własne. One śiedm łask nieprzebránych, one dwánaśćie Owocow dusze ludzkie ożywiáiących, wszytko to zrzodłá tego, *fons vivus* choynie ná wszytek świát, są płynące krynice: wszytkie te nieoszácowáne skárby, są tey nieprzebráney ná wieki skárbnice. Od tego dáru wszytkie Dáry Boskie odbieramy, z tego zrzodłá wszytkie pośiechy, wszytkie słodkośći, y wytryskuiące ná żywot wieczny wody żywe czerpamy: od Duchá S. dźiedźictwo Oycá niebieskiego, współdźiedźictwo Synà Bożego, przysposobieni synowie, y ná krolestwo niebieskie sukcessorowie otrzymuiemy.

17. Ták od tego skárbu ubogáceni, ták z tego zrzodłá wszytkich słodkośći nápełnieni, ták nieprzebráną tą łáską y miłośćią Boską zá synow Boskich, oraz y dźiedźicow; á za-

tym

tym współdźiedźicow Chryśtuśowych, przysposobieni my naymizernieyśi nędzarze, porachuymy się dźiś; ieżeli też z winną wdźięcznośćią ten dar Synà Boskiego, á oraz y Oycá iego niebieskiego odebráć, Gośćiá ták miłego przyiąć ludzko, powitáć mile wszyscy á wszyscy gotowiżmy? czy záprośiwszy go do śiebie tey godźiny przez nabożne westchnienie! *Veni Sancte Spiritus!* O przydźże szczęśliwie do nas Duchu Swięty! czy nie záwieramy prętko przed nim, czymkolwiek świátowym záprzątnionego sercá nászego? czy nie zprawdźi się to ná nas, co Pismo komuś ná oczy wyrzuca. *Act. 7. vos semper resistitis Spiritui Sancto.* Wy záwsze nie dáiećie mieyscá u was Duchowi Swiętemu. Słuchácze moi: idźie o to Pośieszyćiel nász, Duch Prawdy, ktorego nam Oyćiec niebieski z Synem swoim posyła. *quem mittet Pater in nomine meo.* Otworzćie mu sercá wásze, otworzćie wszytkie skrytości wásze: dla Gośćiá ták wielkiego, zgodne pomieszkánie w domách wászych przygotuyćie. Niechćieyćie álbo niedbálstwem iákim, álbo nieprawym uczynkiem iákim, záwieráć przybytkow wászych przed Gośćiem tákowym: niechćieyćie Pośieszyćielá zásmucáć niestwornośćią iáką, nieludzkośćią iáką, złośćią iáką y przećiwnym tákiemu Máiestatowi postępkiem tákim: o co nápomina wszytkich nas groźliwie, Apostoł Swięty. *Nolite contristare Spiritum Sanctum Dei*, niechćieyćie zażáláć Duchá Swiętego Bożego; ále przyimieyćie wszyscy, ochotnym pełnym miłości sercem Duchá Pośieszyćielá, Duchá Prawdy, Duchá S. *accipite Spiritum S.* Amen.

KAZANIE
we Wtorek Swiąteczny.

Accipiebant Spiritum Sanctum.
Odbieráli Duchá Swietego.
Słowá z Lekciey dźiśieyszy.

Ego veni vt vitam habeant & abundantiùs habeant. *Ioan 10.*

Iam przyßedł żeby żywot mieli y obfićiey mieli.

Chryſtus nietylko nam żywot dáie; álе z Duchem Swiętym wſzytkich łaſk obfitość dáie.

1. Oyćiec niebieſki ták nas ukochał, że nam y Synà, y Duchá ſwego Swiętego wydał.
2. Co do tey ſzczodrobliwośći przywiodło Bogá? Miłość iego żebyśmy nietylko żywot mieli, álе y więcey przez Duchá S. mieli.
3. Cóż więcey mogł uczynić nam Syn Boſki nád to co uczynił; czemuż ieſzcze chce więcey?
4. Miłość to iego nieſkończona ſpráwuie.
5. Co dla nas podiął, uczynił Chryſtus, wſzytko to nic u niego.
6. Dowod tego z uſt ſámego Chryſtuſá, ktory zápomniał co trzeći dźień ućierpiał.
7. Rány ſwoie dla ſámego Oycá zoſtáwił, nie dla pámięći ſwoiey.
8. Hoyność Alexándrá wielkiego, y náſzego Boleſława śmiáłego.
9. Co znáczy hoyność, obfitość Duchá Swiętego.
10. Cóż z tey hoyności czerpamy? Siedm Dárow, y 12. Owocow Duchá Swiętego.
11. Z tych dárow y Owocow tyle odbieramy, ile chcemy; y owßem więcey, niż chcemy.
12. Ktorzy nie odbieráią Duchá Swiętego.
13. Ieżeli go odebráć chcemy, nie zá świátem ćiáłem, podźmy: álе ſię drogá tego udáymy, ktory ieſt Prawdá, Żywot, Drogá.

1. Do-

1. Obrotliwy Oyćiec náſz niebieſki, Bog wſzytká pociechá náſzá, *Pater miſericordiarum & Deus totius conſolationis*; dawſzy námSynà ſwego z niewymowney ku nám miłośći ſwoiey, *ſic Deus dilexit mundum, vt filium ſuum vnigenitum daret*, iákoſmy to z Ewángeliey wczoráyſzey ſłyſzeli; poſełа záraz o to zá nim y Duchá ſwego Swiętego, oczym upewnił nas ſám Zbáwićiel. *Quem mittet Pater in nomine meo.* A po cóż? á to mowi Syn Boſki: *Ego veni*, iam od Oyćá przyſzedł, żeby owce moie nietylko żywot miáły; álе żeby ſię ieſzcze choiniey, ieſzcze doſtáteczniey, to ieſt z obfitośći łaſk Duchá Swiętego, áby ſię lepiey, doſkonáley ieſzcze miáły: *Ego veni &c, accipiebant Spiritum Sanctum.*

2. Cóż do tákiey ſzczodrobliwośći, przećiwko nam niegodnym ſkłánia ſerce Boſkie? co ná nim tę dobrotliwość nieſkończoną wymaga? że ſię nam ták udźiela: iż y Synà ſwego dáie nam, ábyśmy przezeń żywot mieli: y Duchá ſwego Swiętego udźiela, żebyśmy ſię ieſzcze choyniey, ieſzcze doſtáteczniey przez niego mieli: co táką dobroczynność, tákie miłośierdźie niepoięte u Bogá przećiwko nam iedną? miłość iego nieſkończona to wſzytko ſpráwuie, *ſic Deus dilexit mundum*: łáſkáwość iego nieprzebráná do tego Bogá przywodźi, *te cogit indulgentia.* Miłośierdźie iego nieogárnione, y nád ſámę ſprawiedliwość, ná ktorąſmy grzechámi náſzemi zárobili, dáleko więkſze, dáleko wyżſze, iáko Apoſtoł przyznáie, *ſuperexaltat autem miſericordia iudicium*: to do tey dobrotliwośći przećiwko nam ſerce Boſkie ſkłánia, to do tey ſzczodrobliwośći przywodźi; żebyśmy lubo niegodni w niczym, ták wielkiego miłośierdźia, nie tylko żywot mieli; álе żebyśmy ſię ieſzcze choyność wſzytkich łaſk Duchá Swiętego odbieráiąc z rąk Boſkich, y obfićiey mieli. Uważemy to, ná záwdźięczenie winne Bogu w Troycy Swiętey iedyne-

mu, tey przez zesłánie Duchá Swiętego oświádczoney nam nieskończoney obfitości, dobrotliwości iego: stáráiąc się, abyśmy wszyscy á wszyscy tę obfitość Boską, Duchá Swiętego odebráli. *accipiebant Spiritum Sanctum*, w Imię Páńskie.

3. Ktoraż większa bydź mogłá nád námi dobroć Boska, ktore choynieysze miłosierdźie Oycá niebieskiego z námi? iáko kiedy nam Synà swego posłał, ná śmierć zá nas wydał. *sic Deus dilexit mundum, vt filium suum daret.* Sam tákże Syn Boski coż mogł dla nas uczynić większego, co nam oświádczyć osobliwszego? iáko kiedy śmierć podiął zá nas, Duszę swoię położywszy, nie tylko zá przyiaćioły, ále y nieprzyiaćioły swoie. *Máiorem charitatem nemo habet, vt animam suam ponat quis pro amicis suis: non solùm autem pro nobis, sed etiam pro omnibus.* Co ten Pásterz dobry owcom swoim dáć, oświádczyć mogł życzliwszego, choynieyszego; iáko kiedy zá nie drapieżnym wilkam podał dobrowolnie siebie samego: *bonus Pastor animam suam ponit pro ouibus suis: oblatus est quia ipse voluit.* Dobry Pásterz oraz y otwiera drzwi przychodzącym do owczárni iego owieczkom swoim, *ego sum ostium*, áby nie błądźiły: oraz y pástwisko żyzne im gotuie, áby wczesne wyżywienie swoie owce iego miáły. *pascua inuenient, vt vitam habeant.* Czemuż nád to chce tenże, áby owce iego ieszcze się choyniey miáły, ieszcze od niego więcey odbieráły? *& abundantiùs habeant.*

4. Iáko Oyćiec niebieski dobroći swoiey przećiwko nam niepomiárkowáney, *sic Deus dilexit mundum*, áż do podziwienia ukochał nas *sic*: ták y Syn iego Przedwieczny Zbáwićiel nász drogi, w miłości swoiey przećiwko nam mizernym nędzarzom, y niewdzięcznikom wielkim był záwsze y iest nieskończony. *cùm dilexisset suos in finem dilexit eos.* *In finem*, nieskończenie nas ukochał.

5. Niech mi się rozmowić z tobą godźi, Naydroższy Zbáwićielu świátá, lubom ći proch nikczemny. *Loquar ad Dominum*

minum cum sim puluis & cinis? á máłoż to było coś dla nas uczynił, kiedy ieszcze przed weściem nayswiętnieyszey ná niebie Iutrzenki od Oycá zrodzony przed wieki: *ante luciferum genitus & ante secula*, Nayiáśnieysze sprawiedliwości Słońce *sol iustitiæ*, iásność świátłá wiecznego naypieknieysza, *candor lucis æternæ*, ukryłeś niegáśnących nigdy promieni twoich, przez dźiewięć mieśięcy w żywoćie Niepokaláney Mátki twoiey przez Duchá S. przyćmiany, *Virtus Altissimi obumbrabit tibi*, stawszy się dla nas człowiekiem. *factus homo.* Máło to u ćiebie? máło. *ego veni*: przyszedłem (mowi) żeby ieszcze choyniey, ieszcze więcey mieli. *vt abundantiùs habeant.* A máłoż to Pásterzu dobry przećiwko nam dobroći twoiey Boskiey? kiedy Báránku niepokalány *Agnus sine macula*, we żłobie położony, pieluchámi powity, *& Dei pedes & crura stricta cingit fascia*, ná ostrym sięnie odpoczywałeś, *fœno iacere pertulit*, y niemowlęcym płáczem Słowo Wćielone żebrałeś pokármu piersi Niepokalánych Mátki twoiey, Ty ktory wszytko żywisz, wszytko nápełniasz, *modicoq; lacte pastus est, per quem nec ales esurit.* máło y to: iam przyszedł mowi Zbáwićiel, áby owce moie ieszcze więcey, ieszcze hoyniey miáły. A máłoż y to było twey przećiwko nam dobroczynności? kiedy ośmego záraz dniá po Národzeniu swoim, żebyś nam osłodźił Jmię twoie IEZUS, od Oycá niebieskiego dáne, gorzkiey mirry przy obrzezániu twoim upiiáć raczyłeś; Krew twoię Naydroższą ták w czás dla zbáwienia nászego toczyć záczynáiąć, ktoraś w doyrzáłym wieku do ostátniey krople miał ochotnie wylać. *Nostræ dedisti pretium salutis sanguinem.* Nie dość y to, mowi: iam przyszedł, áby owce moie ieszcze choyniey miáły. *vt abundantiùs habeant.* A ućieczká twoiá przed okrutnym Herodem: poniewierká twoiá między obcem, co większa niewiernym w Egypćie ludem: ubostwo twoie, łáknienie, upráginienie, prace około zbáwienia nászego, y fátygi ták ćięszkie, przez ták wiele lat podięte: *quærens*

me se-

me sedisti lassus: pot twoy krwawy ćiężarem grzechow wszytkiego świátá wyćiśniony, poimánie twoie w Ogroycu, w zgárdy, policzkowánia, obelgi, biczowánie okrutne, ćierniowa korona Głowy Swiętey skłućie, z Krzyżem między dwiemá łotrámi zá miásto wyizuczenie: *extra portam passus*: ná krzyż gwoździámi przybićie, żołćią nápoienie, bluźnierstwem wyuzdánym nákarmięnie, náostátek boku y sercá twego wskroś przebićie? to to ieszcze málo Zbáwićielu drogi coś podiął, coś uczynił dla nas, że się ieszcze oświádczasz czynić dla nas więcey. *vt abundantiùs habeant.* Ieszcze y to máło: przyszedłem áby choyniey, dostátecznicy mieli. A kiedyż Pánie nieskończoney dobroći twoiey przećiwko nam będźie koniec? *in finem dilexit?* wzdyśći iuż ná Krzyżu odezwał się, żeś koniec uczynił wszytkiemu: *consummatum est.* spełniło się wszytko. czemuż się nam ieszcze więcey czynić oświádczasz? *& abundantiùs habeant.* Cokolwiek poniosł, ućierpiał dla zbáwięnia nászego Syn Boski Chrystus; iákoby to nic u niego: ieszcze więcey żebysmy się lepiey, choynicy mieli dla nas czynić prágnie.

6. Oczywisty dowod tego z samych ust Zbáwićielá nászego: ktory wyćierpiawszy, ponioższy przy swoiey okrutney męce ták wiele dla nas; tegoż dniá, kiedy zmartwychpowstał, záraz ku wieczoru pokazał się w osobie pielgrzymá, dwiemá Uczniom swoim do Emmáus idącym; y o tym wszytkim co się stáło między sobą rozmawiáiącym: *ibant ipsa die & loquebantur de his omnibus quæ acciderant.* ktorych gdy pyta: *qui sunt hi sermones quos confertis ad inuicem?* á oczym mowá? oni kiedy mu odpowiedzą, tyś sam przychodniem do Ieruzálem, á niewiesz co się tám stáło w tych dniách? rzecze Zbáwićiel do nich: á coż tákiego *Quæ?* niewiesz dobrotliwy Pánie co się stáło tákiego, pytasz się *quæ?* tákżeś to Pánie krotkiey pámięći: żeś do trzećiego dniá zápomniał wszytkiego co się z tobą stáło, y pytasz się coż tákiego *quæ?*

7. Bá weyrzyi ieno Zbáwićielu drogi ná ręce twoie, ná nogi twoie: obacz ieno bok twoy przebity, dotkniey się głowy ćierniem skłutey. *Quid sunt plagæ istæ in medio manuum tuarum?* coż to są te rány ták okrutnie zádane w Ciele twoim Nayswiętszym, od stop áż do wierzchu Głowy niemiłosiernie zránioney, *á planta pedis vsq; ad verticem capitis non est inuenta in eo sanitas.* Uczyn ieno ták Zbáwićielu drogi, á przypomnisz pewnie sobie y odpowiesz: *& dicet, his plagatus sum in domo eorum, qui diligébant me:* temi zránioney iestem w domu tych ktorzy mnie kochali. Wiem Pánie że ćię iuż nic nie boli, y boleć nie może. *Christus resurgens à mortuis, iam non moritur, mors illi vltra non dominabitur;* áleś przećię nie dármo w Ciele twoim uwielbionym żywe blizny ran naydroższych zostáwił; átoś samo Pánie nie dla siebie, ále dla większego dobrá nászego, dla lepszego nászego uczynił: iáko o tym postępku twoim miodousty Doktor mowi: *vulnera susceptæ pro nobis cælo inferre maluit, abolere noluit; vt Deo Patri nostræ pretia libertatis ostenderet.* Syn Boski prawi rány podięte zá nas w niebo przenieść wolał, zgłádzić ich niechćiał; áby Bogu Oycu nászey szácunek wolności pokazał. Dla Bogá Oycá tylko rány swoie zostáwił; áby mu ie kiedy nas chce karáć iáko Opiekun Oredownik nász, *habemus Aduocatum apud Deum,* zástániáiąc winy násze, przed gniewem iego, pokázywał: *Filius ostendit Patri vulnera,* Augustyn S. mowi. Y przed wspomnionemi Uczniámi kochánemi ukryć ich chćiał: y Apostołom swoim pewnieby ich był nie pokázał; tylko że ich wiárá ugruntowána inaczey bydź nie mogła, niedowiárstwo Tomászowe inaczey przekonáne bydź nie mogło; dla tego się im ran swoich nie tylko nápátrzyć dowoli, ále y dotykáć pozwolił: *videte, palpate, infer manum tuam in latus meum, & noli esse incredulus.* Oczym Grzegorz S. *Homilia 26. in Euange: quia ad illud corpus quod videri poterat, fides intuentium dubitabat; ostendit illis protinùs latus & manus.* Dla tego tylko samego pokazał

załim rány swoie, że lubo widźieli Ciáło Chrystusowe, ieszcze iednák żeby prawdźiwie zmartwychwstał, nie wierzyli. Ták tedy u Chrystusá iákoby w zápomnieniu wszytko cokolwiek dla nas podiął, cokolwiek ućierpiał; á to samo u niego w żywey záwsze pámięći, záwsze przed oczymá, coby nam ieszcze większego, co choynieyszego uczynił, *vt abundantiùs habeant.*

8. Z tákim humorem Páńskim, z táką wielmożną dobroczynnośćią chćiał się kiedyś popisáć świátu Alexánder Wielki: ktory náwiedzáiąc Filozofá pewnego, kiedy dla niego náznáczone regálo, dźieśięć tálentow wyliczyć Podskárbiemu swemu każe, á Filozof rzecze: wiele to ná mnie, Krolu Pánie: odpowiedźiał Alexánder wspániałe słowo: ná Filozofá wiele, ále ná Alexándrá máło. Bliski Alexándro wi ták zwyćięstwy wielkiemi, iáko y występkámi niemnieyszemi Bolesław nasz Smiáły, podobnie postąpił sobie wźiąwszy Kiiow, y ták wiele tám skárbow, ták wiele summ pieniędzy zebrawszy. Do ktorego kiedy przyidźie Kleryk pewny, y łáski szczodrobliwey Páńskiey zebrze; Krol każe mu wźiąć sobie z leżących pieniędzy: gdy się ow pyta wiele? odpowie Krol wieleć się podoba. Wźiął tedy tyle co chćiwość chćiáłá, nie co síły zdoleć mogły: dla czego pod ćiężárem upadszy, nagle y pieniędzy y żyćia postradał. Nie ták Pan nád Pány, Krol nád Krolmi, *Rex Regum, Dominus Dominantium:* sam sobie śmierć obiera: *factus obediens vsq; ad mortem;* á nam żywot dáie, *veni vt vitam habeant*: sam się ze wszytkiego wynisza, *exinaniuit semetipsum*, á nam wszytko obfićie dáie, *& abundantiùs habeant.* ile tylko sámi chcemy, tyle nam y ieszcze więcey udźiela. *& abundantiùs habeant.*

9. Coż to iest tá choyność? to *abundantiùs* ktorą nam Zbáwićiel ofiáruie, co się przez tę obfitość rozumie? trzebá wiedźieć że lubo dobroć, miłosierdźie, wdźięczność, *bonitas, misericordia, suauitas sunt æquè communes Trinitati*, rownie spolne

ne wszytkiey Troyce Naświętszey zostáią; iednákże osobliwym sposobem te wszytkie własności Boskie, ktore się do iego dobroći ściągáią, Duchowi Swiętemu należą. Dlaczego y Zbáwićiel tytułu tego że był dobry nie przyiął: *quid me vocas bonum: non est bonus nisi solus Deus*: dobroć Boską, Swiętemu Duchowi zostáwił. Tym áttributom, własnościom Duchá Swiętego dźiwuie się Mędrzec mowiąc: *O quàm bonus & suauis est Domine Spiritus tuus.* O Pánie ô Boże moy iáko dobry, iáko słodki, wdźięczny iest Duch twoy! kiedy tedy Zbáwićiel mowi ô obfitości, kiedy obiecuie że się Owce iego będą choyniey miáły; o czymże inszym mowi, tylko o obfitości, o choyności, o dobroći, słodkości, o Miłości Boskiey ná nas przez Duchá Swiętego wylaney: oczym Apostoł *Rom: 5.* świádczy. *Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris per Spiritum Sanctum qui datus est nobis.* Miłość Boska wylana iest w sercach nászych od Ducha Swiętego, ktory nam iest dány. Własność Ducha Swiętego, *attributum*, istotny przymiot sámemu Duchowi S. należyty iest choyność, szeroce rozlewáiąca obfitość: dla czego záraz ná początku świátá Duch Swięty Unosił się nád wodámi. *Et Spiritus Domini ferebatur super aquas.* Co y Prorok Ukoronowány, máż według sercá Boskiego wyznáie: *flabit Spiritus eius & fluent aquæ*: gdźie tylko wiánie Duch Páński, tám záraz rozpłyną się wody: y Chrystus Duchá Swiętego przez toż rozumie kiedy mowi: *qui in me credit, de ventre eius fluent aquæ viuæ: hoc autem dicebat de Spiritu Sancto*, Ewángelistá świádczy. Obfitość łask Duchá Swiętego wylewáć będźie, iáko rzeki pełne wody żywey ze wnętrznośći práwowiernych ludźi. Iákoż y Oyćiec niebieski ták się nam przy zesłániu Duchá Swiętego oświádcza. *Super seruos meos & ancillas meas in diebus illis effundam Spiritum meum:* ná sługi y służebnice moie onych dni wyleię Duchá mego.

10. Z tey tedy obfitości y nieprzebráney choyności, z tey niezmierzoney wszytkiego świátá pełności, *Spiritus Domini*

mini repleuit orbem terrarum, coż ná nas ſpływa! co z tego zrzodła żywego wſzyſcy wierni czerpamy? *Fons vivus ignis charitas: de cuius plenitudine hauriunt vniuerſi.* O procz tego co ſmy odebrali od Syná Boſkiego, ktory nas ták niepoięćie ukochał, iż y ſiebie ſámego zá nas niewdzięcznych wydał; mamy od Duchá Swiętego wſzytko, co tylko ſami chcemy: cokolwiek w tey nieprzebráney łaſk Boſkich ſkárbnicy znáyduie ſię naydroższego: cokolwiek w tym zrzodle żywym rozpływa ſię nayſłodſzego, wſzytko to na nas ſpływa; wſzytko ſię ná nas choynie zlewa, *vt & abundantiùs habeant.* W tey ſkárbnicy łaſk Boſkich nieprzebráney upátrzył Iſáias Prorok: opiſuiąc przychodzącego ná świát Zbáwićielá, Siedm kleynotow, wſzytkie ſzacunki, wſzytkie ceny dáleko przechodzących; álbo ſiedm dárow, ktore nam z ſobą od Zbawićielá naſzego zeſłány, przynoſi Duch S. pierwſzy dar *Mądrość.* drugi Rozum zdrowy, trzeći Rádá doſkonała, czwarty Męſtwo nieprzełámáne, piąty Umieiętność, wſzytko przenikáiąca, ſzoſty Pobożność z Bogiem ſię iednoczaca, ſiodmy dar álbo kleynot. Boiáźn Boſka człeká przyiaćielem Boſkim ſprawuiąca. *Et requieſcet ſuper Spiritus Domini, Spiritus Sapientiæ & intellectûs, Spiritus Conſilij & Fortitudinis, Spiritus ſcientiæ & Pietatis, & replebit eum Spiritus timoris Domini.* Wſzyſtkie te drogie ſkárby, te nieoſzácowáne dáry z tym Gośćiem od Chryſtuſá nam poſſánym przychodzą do nas, te wſzytkie ſercá náſze ieżeli czym nie znaydą ſię záprzątnione inſzemi hoynie, obfićie ubogacáią, nápełniáią. *Et abundantiùs habeant.* Więcey ieſzcze Apoſtoł Páński z tego obfitości łaſk Boſkich nieprzebránego morzá, zebrał pożytkow ná nas ſpływaiących, to ieſt dwánaśćie Owocow Duchá Swiętego; ábyſmy odbieráiąc ie z obfitości iego nie tylko żywot mieli, ále y wſzytkie pomyślne choyności łaſk nieprzebránych Boſkich żebyſmy mieli. *Fructus autem Spiritûs S. eſt Charitas, Gaudium, Pax, Patientia, Benignitas, Bonitas, Longanimitas, Manſuetudo, Fides, Modeſtia,*

Continentia, Caſtitas. Owoc Duchá S. ieſt: Miłość, Weſele, Pokoy, Cierpliwość, Dobrotliwość, Dobroć, Nieſkwápliwość, Łáſkáwość, Wiárá, Skromność, Wſtrzemięźliwość, Czyſtość. Iákie to wſzytko ſłodkie owoce, iáko pożytki obfite: ten tylko powie, kto ich koſztuie. *Guſtate & videte quàm ſuauis eſt Dominus.* Skoſztować kto záſłuży, ten uzna ten powie, ten obaczy iáko to ſłodki Pan, iáko wdzięczne miłe wſzytkie dáry, wſzytkie owoce iego. *Guſtate.*

II. Z táką obfitośćią pożytkow, z táką hoynośćią Dárow dáie nam Syn Boſki Zbáwićiel náſz z Duchá S. od Oycá y od ſiebie pochodzącego, *qui à Patre Filioq; procedit:* á wſzyſcyſzy go odbieramy, y te z nim ták wielkie ſkárby, ták nieprzebráne hoynośći otrzymuiemy, *& accipiebant Spiritum Sanctum?* wſzyſcy, ktorzy ná przyięćie Gośćiá ták wielkiego ſprawiliſmy ſię gotowi: z tych dárow, z tych łaſk ták obfitych, tyle ile ſámi chcemy otrzymuiemy, zábieramy: y owſzem więcey ieſzcze ániżeli chcemy z tey hoynośći, z tey obfitośći, czerpámy, ktorzy ſię tákiey dobroczynnośći Boſkiey godnemi ſtáiemy, Powiedźćie wy kochani Słudzy Páńſcy, ileśćie z tego zrzodłá łaſk nieprzebránych czerpáli záwſze, ileśćie z tey ſkárbnice dárow odbieráli? ieſzcze więcey niżeli chćieli, *& abundantiùs habeant.* Fráncíſzek ubogi iáko w te ſkárby wielce obfitował, kiedy *pretium ſalutis*, pięć Rán Chryſtuſowych Seráfická miłośćią ná ćiele ſwoim wypiątnowánych odebrał: wołał Fráncíſzek Xáwery *ſufficit.* dość Pánie dość: obfićiey dáieſz hoyniey wylewaſz łáſki twoie, niż przepełnione ſerce śmiertelne znieść może. Philippá Nerego tą ſłodkośćią przepełnione ſerce w pierśiách zmieśćić ſię nie mogło. Tereſſá umawia ſię z Pánem, czemu ták wielkiey dobrotliwośći ná inſzych nie zlewa! Toż y nas potkáć może. *Spiritus Domini repleuit orbem terrarum*, nie tylko niebieſkie one Swiętych Páńſkich przybytki, ále y náſze ziemſkie lepianki, gotow nápełnić Duch Swięty, gotow tych dárow, tych

obfitych udźielić nam Owocow swoich; tylko żebyśmy odbierać ie gotowi się stáwili.

12. Ale ách niestyteż! iák wiele rázy Gościowi temu, z táką obfitością dobroczynności swoich przededrzwiámi nászemi stoiącemu y kołácącemu: *Ecce sto ad ostium & pulso. si quis audierit vocem meam & aperuerit ianuam, intrabo ad illum, & cænabo cum illo, & ipse mecum.* nie tylko mu nie otwieramy; ále gárdząc dárámi iego ták nieoszácowánemi, iáwnie mu się sprzećiwiamy; co nam Apostoł wyrzuca ná oczy: *vos semper resistitis Spiritui Sancto.* A ktorzyż to są, nád ktoremi się to nieprawdźi, żeby mieli przyimować Ducha Swiętego? ktorzy się to sprzećiwiáią Duchowi Swiętemu? naprzod wszyscy wszetecznicy, iákąkolwiek ćielską sromotą paráiący się, sprzećiwiáią się Duchowi Swiętemu, nie odbieráią Ducha Swiętego. Czemuż to? wyrzekł się Duch S. w tákich nie postać ná wieki, ktorzy z ćiáłá są: *non permanebit Spiritus meus in homine in æternum quia caro est.* Ciáło, iest to głowny nieprzyiaćiel Duchowi, a Duch nie mniey wieczny nieprzyiaćiel ćiáłu: *caro concupiscit aduersus Spiritum, & Spiritus aduersus carnem,* Apostoł świádczy. Dla Bogá Naymilsi moi! ktorzykolwiek udáią się zá ćiáłem, zá iákim w oczách Boskich, w oczách Ducha S. obrzydliwym uczynkiem: *qui post alienam carnem abierunt*: powroczćie się, chodzćie w Duchu, *Spiritu ambulate & opera carnis non perficietis*: poprzestayćie złych uczynkow wászych, wyrzeczćie sprosności ćiáłá wszelkich, á ták otrzymaćie Ducha Swiętego, *& accipiebant Spiritum.* Piekny tego przykład w Zywotách Oycow SS. kát. 517. n. 38. iako Duch S. z ust Pustelniká pewnego, zá pożądliwością wyuzdáną ćiáłá udáiącego się, y od Bogá odstępuiącego, wyszedł y w gołębice postáći do niebá wyleciał: kiedy zás ow mizerny człowiek, obaczeł się, y pokutę w zámknięćiu przez Niedźiel trzy czynieł: znowu z niebá zstąpieł, á odpocząwszy ná upokorzoney głowie iego, znowu do sercá iego Gość naywdzię-

wdźięcznieyszy, *dulcis hospes animæ* powroćieł. Znowu nie odbieráią Duchá Swiętego, ktorzy nie máią prawdy w sercu, wszyscy obłudnicy, co inszego w ustách, á co inszego ná myśli máiący. Duch S. iest to Duch Prawdy, nie mász mu nic przećiwnieyszego, iáko nieprawdá, fałsz, obłudá, zdrádá: *Spiritus Sancti disciplina effugiet fictum sap. 1.* Zaden dar Duchá Swiętego, żaden Owoc obfitości iego nie postoi w tákim człeku, ktory chytrością, zdrádą, fałszem, obłudą, przećiwko bliźniemu swoiemu nárabia, y z sámym Bogiem zdrádliwie się obchodźi. Czemu Saul ktorego Duch Boski ná Krolestwo ludu Bożego pomáścił od złego duchá nágábány zostawał? bo się Dawidowi mężowi według sercá Bożego słowy ofiárował, á iad przećiwko niemu w sercu swoim, zdrádę, ná zábićie iego knował. Nagle trupem ná ziemię pádli Ananias, y Saphirá, że kłamstwem przećiwko Duchowi Swiętemu przed Piotrem Swiętym zgrzeszyli, *mentitus est Spiritui Sancto.* obłudá *hypocrisis*, fałsz, zdrádá, kogo opánuie, ze wszytkich cnot mizernie ogołoći, złupi. *Simulatio cuius animam inbuerit, totâ virtutum, sinceritate & veritate fraudabit. V. Beda in Luc. L. 4. c. 52.* Ieszcze y ći nie odbieráią Duchá Swiętego, ktorzy nie idą zá náthnieniem iego, ále się zá świátem udáią: á powiedźiáłá wieczna Prawdá, *Spiritus Veritatis quem mundus non potest accipere*: Duch S. iest ktorego świát odebráć nie może. Wszyscy ktorzy zá świátem idą, bogáctwá, godności, roskoszy ćiáłá zá naypierwszy cel poczytáią, przed ubostwem dobrowolnym, przed wzgárdzeniem, przed krzyżem ućiekáią. Duch prawdy, Duch S. nie tą drogą prowádźi, ći ktorzy są ubodzy w Duchu: *beati pauperes Spiritu*, ktorzy krzywdy, pogárdy, od inszych przyimuią, *beati qui persecutionem patiuntur.* ktorzy wziąwszy krzyż ná ramiona swoie zá Chrystusem idą, ći torem Duchá S. idą, ći łáski iego odbieráią.

13. Chcemyż y my Słuchácze moi, dźiś Duchá S. odebráć? *accipiebant Spiritum Sanctum:* nie zá świátem, nie zá ćiáłem,

łem, nie zá fałſzem żadnym podźmy, ále ſię proſtą drogą zá tym udawaymy, ktory ieſt drogą, żywotem, y prawdą, Zbáwićielá náśláduiący, á ták y żywot od niego, y ieſzcze hoyniey, ieſzcze obfićiey to ieſt ſámę hoyność, ſámę obfitość łaſk Boſkich z Duchem S. odbierzemy od niego, *accipiebant Spiritum Sanctum.* Amen.

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC
TROYCE SWIĘTEY.

In Nomine Patris, & Filij, & Spiritus S. *Matt. 28.*
W Imie Oycá, y Synà, y Duchá Swietego.

Znáczna byłá záwſze rozumnemu człekowi, Táiemnicá Troyce Nayświętſzey, y pod Práwem przyrodzonym, y pod nápiſánym; ále pod Práwem łáſki nayiáśnieyſza.

1. *ZNáć Bogá iednego Stworcę wſzytkich rzeczy, przyrodzona człekowi káżdemu.*
2. *Ale vznáć Bogá w Troycy iedynego, rozumowi śmiertelnemu niepodobna.*
3. *Sam Chryſtus iáwnie tę Táiemnicę pokazał; á lubo y przed tym znáioma byłá, iednákże iáko pod záſłoną.*
4. *Dowod Bogá w Troycy iedynego z przyrodzonych rzeczy, naprzod zzrzodłá żywego.*

5. *Potym z drzewá, ze trzech kubkow iedney wody.*
6. *W Duſzy ludzkiey wyráżny obraz Troyce Nayświętſzey.*
7. *T w ogniu także.*
8. *W ſłońcu, y w trzech globách, kulách iednym ogniem rozpalonych.*
9. *T Pogáńſtwo dochodźili tey Táiemnice, wyſtáwiáiąc ſobie ſeryoná; wyznał to Triſmegiſtus y Sybillá.*
10. *Iáka to godność człeká! że rozumem może dochodźić tey Táiemnice; lubo iáko w ćięniu. Iáka złość tegoż, kiedy miáſto obrázu tego, w rozumie ſwoim, obraz iákiey beſtyi wyſtáwia, y onemu ſię kłánia.*
11. *Pod Práwęm Nápiſánym, pokazána byłá tá Táiemnicá ludźiom naprzod w pierwſzych ſłowách Piſmá.* In principio.
12. *W ſłowách tegoż Piſmá* Faciamus, & creauit Dominus hominem.
13. *Abráám Bogá iednego widźiał, á trzech uczęſtował.*
14. *Trzey Páchołętá w ogniu, znák Troyce Naświętſzey.*
15. *Iozef Pátriárchá trzyſtá ſrebrnikow dáiąc Beniáninowi, uznánie Táiemnice Troyce S. podał.*
16. *Drogá ludu Bożego z niewoli Egipſkiey do źiemie obiecáney trzydniowa, znák Troyce Swiętey.*
17. *Gedeon trzyſtá Mężow przećiwko nieprzyiaćiołom; á Saul trzy tyśiące wybrał, pod znákiem Troyce S. gotuiąc ſię do boiu.*
18. *Appárat Kápłáná Naywyższego, obraz Troyce S. miał ná ſobie.*
19. *Dawid trzykroć mowiąc* benedicat nos Deus, *Troyce Swiętey wzywa.*
20. *W ſzytkie dowody w Piſmie ſtárym o Táiemnicy Troyce Swiętey, lubo znáczne ſą, iednák nie iáwne: dla tego gdy Seráfinowie wyſpiewuią trzykroć Swięty, Swięty, Swięty, przydáie Prorok:* Domus repleta eſt fumo.
21. *Pod Práwęm Łáſki, iáśnie opowiedźiał tę Táiemnicę Chryſtus: mowiąc idźćie krzćiyćie Narody w Imię Oycá, y Synà, y Duchá S.*
22. *Nie tylko opowiedźiał, ále y w żywym obráźie wyſtáwił przy krzćie ſwoim y Przemięnieniu ſwoim.*

23. *Opowiedźiawszy tę Táiemnicę we trzech Propozycyáh, konkluzyą uczynić należy: ktora czyni Auguſtyn Wielki.*

24. *Czemu Aryuſzy z ſwemi Potomkámi nie wyznáie tey Táiemnice? bo cudo trzećie iáko Fáráonowych Mędrcow, ták wſzytkich niewiernych, rozeznáć tey Táiemnice niegodnymi czynić; naybyſtrzeyſzy rozum, ięzyk naywymowniey ſzy tu uſtáie.*

25. *Nam tedy należy nie wzbiiáć ſię do tey wyſokośći, ále pokornie upadáć przed Máieſtatem tey niezbrodzoney głębokośći; wyznawáiąc Bogá w Troycy S. iedynego, ſłowámi Doktorá S. chwałę Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu oddáiąc.*

I. BOgá Stworcę wſzytkich rzeczy nieogárnionego, znáć y Rządzcá iednowładnym świátá wſzytkiego wyznawáć; práwo przyrodzone, ábo świátłość obecnośći Boſkiey, ná rozumney Duſzy ludzkiey rozświecona, káżdemu zdrowy rozum máiącemu człeku, iáwnie pokázuie: *ſignatum eſt ſuper nos lumen vultûs tui Domine.* Ták dálece, że ſię żaden by nayzuchwálſzy, nayniezbożnieyſzy Ateiſtá, *ignorantiá invincibili*, ábo *inculpabili* wymowić nie może; żeby niemogł znáć Bogá: zá świádectwem Dámáſceńá S. *Lib: 7. Orthodoxæ fidei Cap. 1mo. Notitia Dei Omnipotentis, à naturâ omnibus inſita eſt: neq; id aliquis ratione vtens ignorare poteſt.* Co też y Xiążę Filozofow utwierdźił, kiedy zá ſámym świátłem przyrodzonym idąc; doſzedł rzetelnie y wyznał: że wſzytkich iſtnośći ná świećie, ieſt iedná iſtność naywyżſza, *Ens Entium*, ieden Rządzcá Pan Iednowładcá, wſzytkiego świátá y obrotow iego naypierwſzy, naywiękſzy. *Primus motor.*

2. Doyść záś tego, poiąć to doſtátecznie; iáko ten ktory ieſt w iſtnośći ſwoiey nierozdźielny, Pan Iednowładcá wſzytkiego świátá ſám tylko iednym; á przećię rożnośćią trzech Boſkich Oſob cudownie udźielny, Troycá Nayświętſza w trzech Oſobách Bog nierozdźielnie iedyny: *vnus eſt Dominus,*

Dominus, non in vnius ſingularitate perſonæ; ſed in vnius Trinitate ſubſtantiæ: Iuż tu by naybyſtrzeyſzy rozum śmiertelny tępieć muśi: przyrodzonym ſpoſobem doyść iáwnie tákowey ſkrytośći niedośćigłey, dowćipowi ludzkiemu niepodobna: chybá żeby proſzek ow w promieniu ſłonecznym igráiący, ſłońce nayiáśnieyſze ogárnąć zdołał: chybá żeby w iednę łyſzkę czerpáiącego dźiećięćiá, wſzytkie morzá zábráne być mogły; ábo żeby mrowká, choć ćiężarám nád ſię większym zdolna, wſzytek świát ná rámionách ſwoich dźwigáć zmogłá: iáko on baykámi Poetycznemi umocniony *Atlas*, ábo *Hercules* mężny. Siły rozumu przyrodzone dármo ſię tu ſilą: bez poſiłku oświecenia Boſkiego, nigdy tego nie doydą. O czym Doktor Anielſki *1. p. q. 34. a. 1.* ná co ſię też wſzytkich Teologow, uczona bez wſzelkiey kontrádykcyey, cále zgadza y podpiſuie Szkołá.

3. Ktoryż nam to oświecenia Boſkiego świátło, z nieba opátrzył *Prometheus ignem athereà domo ſubductum?* kto tę ſkrytość táiemnic Boſkich, oczam rozumu śmiertelnego obiáśnił, y oczywiśćie pokazał? świátłość z świátłośći, glans iáśnośći wieczney, y zwierćiádło bez zmázy Dobroći nieſkończoney, Iednorodzony Syn Boſki Zbáwićiel náſz drogi: kiedy dźiś mowi: *In Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti*, w Imię Oycá, y Synà, y Duchá Swiętego. A wdyć y przed przyśćiem Chryſtuſá że byłá obiáwiona ludźiom tá niedośćigłá táiemnicá, ſą dowody oczywiſte tego? ták ieſt, ále pod ćieniem tylko, iáko we śnie tylko; przez Chryſtuſá záś ná iáwi, wyráźnie, bez wſzelkiey záſłony. Dla czego pokażę, iż lubo Troyce Nayświętſzey táiemnicá niedośćigłá, pokazána ieſt ták pod Práwem Przyrodzonym, iáko y Nápiſánym; iednákże iáko we mgle, iáko w ćieniu: pod práwęm záś Łáſki iáwnie, oczywiśćie wyſtáwiona ieſt przez Chryſtuſá, y do wierzenia pod utrátą żywotá wiecznego wſzytkim przykázána. Będźie to ná chwałę twoię Boże w Troycy Swiętey iedyny.

4. Co do Práwa Przyrodzonego, ktorym ſię rządźieł świát, od Adámá począwſzy, áż do Práwodawcę Moyżeſzá: przez tęn wſzytek czás, człowiek rozumny znáiąc nád ſobą Stworcę Páná wſzechmocnego; dochodźić mogł przyrodzonym ſpoſobem, lubo nie iáśnie, nierzetelnie; iednakże przynamniey iáko przezemgłę przez zaſłonę: że tęn w Iſtności ſwoiey Bog Stworcá iedyny, w Troycy ieden znáydował ſię nierozdźielny. Náprzykład, widźiał ná on czás kto, iáko y teraz widźieć káżdy może, zrzodło gdźieſzkolwiek żywe, choyność wod czyſtych, w ſtrumień ábo w rzekę całą wylewáiące: gdyby go kto ſpytał co to ieſt co widźi? niepowiedźiał by ná zrzodło, że ieſt rzeká, álbo ſtrumień, áni że rzeká, ábo ſtrumień ieſt zrzodło; áni wody wyczerpnioney z zrzodłá, nie názwałby rzeką, ábo ſtrumięniem; ále onę Troycę ſtrumięnia, zrzodłá, y napoiu wyczerpnionego, mianował by wodą żywą: ták trzy Imiona ſą trzech Oſob Troyce Nayświętſzey, á ieden Pan Bog. Tym pierwſzym ſpoſobem z rzeczy przyrodzonych, obiáśnia Táiemnicę Troyce Nayświętſzey Auguſtyn S *Lib. 1. de fide & Symbolo Cap. 9.* mowiąc: *tamen in hac Trinitate, aquam nominamus, & cùm de ſingulis quæritur, ſingillatim aquam reſpondemus.*

5. Przydáie támże záraz Doktor Swięty: iáko, práwi, w drzewie korzęń, nie ieſt tylko korzęń; drzewo ſámo, tylko drzewo; áni gáłęźi názwáć nie możemy, tylko gáłęźiem; iednákże tych trzech nie názywamy troygiem drzewá, ále iednym drzewem. *nec tamen tria ligna dicuntur ſed vnum.* Znowu tenże Swięty támże: niech będą, práwi, trzy kubki wody, z iednego zrzodłá wyczerpnione! ktożby mogł rzecz, że tamſa trzy wody, á nie iedná z iednego zrzodłá wyczerpniona wodá? lubo ſą trzy kubki oney wody. *Poſſe dici tria pocula, tres autem aquas non poſſe dici; ſed vnam omninò aquam.*

6. Nád to tenże *Lib. 1. de Tri, Cap. 3.* rzetelnieyſzy nád to obraz inſzy, tey Táiemnice w Duſzy ludzkiey wyſtáwia, mowiąc:

mowiąc: pámięć moię, dowćip, y wolą, rożnemi názywam imionámi; iednákże żadnego z tych nie máſz imion, ktorego by to wſzytko troie ſpolnie z ſobą nie wydawáło. Ták Troycá S. ſpolnie podáie, y głos Oycá, y Ciáło Syná, y Gołębicá Duchá Swiętego. *Ita Trinitas ſimul operata eſt, & vocem Patris, & Carnem Filij, & Columbam Spiritus Sancti.* Ieſzcze wyráźniey *Lib. 10. Cap. 11. Hæc tria memoria, intelligentia, voluntas, quoniam non ſunt tres vitæ, ſed vna vita: nec tres mentes, ſed vna mens; conſequenter vtiq; nec tres ſubſtantiæ, ſed vna ſubſtantia.* Te trzy rzeczy w Duſzy ludzkiey pámięć, zrozumięnie, wola, ponieważ nie mogą ſię názwáć oſobne trzy żyćia, ále iedno żyćie, ieden duch: áni trzy umyſły mogą być miánowáne, ále ieden umyſł, rozum; toć koniecznie zá tym idźie, że te trzy władze Duſzy ludzkiey, nie mogą być trzy iſtności, ále iſtność iedná. Y konkłuduie támże, że Duſzá ludzka, ieſt to żywy obraz Troyce Nayświętſzey; lubo dáleki bárdzo od prototypu ſámego, od oryginału ſwego; iednákże obraz práwdźiwy ze wſzytkim. *Iamne igitur aſcendendum eſt qualitercunq; intentionis viribus, ad illam Summam & Altiſſimam Eſſentiam? cuius impar imago humana mens, ſed tamen imago.*

7. Więcey ieſzcze o tym tęn ogniſty wſzytek, wſzytek y Herubin mądry, y Seráfin gorący Auguſtyn. *Lib. contra Felician: Cap:* ſprzypátrzmy ſię, práwi, ogniá włáſności. *Quæ ſit potentia ignis videamus: ex quo ſemper ſplendor eſt, ſemper vapor eſt, vtrumq; de eo naſcitur; nec ideò tamen ignis, ſine horum quolibet aliquatenus inuenitur.* z ogniá, práwi, iáſność záwſze wynika, záwſze ćiepło z ogniá ſię rodźi; á przećię oſobno bez tego dwoygá od ſiebie pochodzącego, nigdy ogień zoſtawáć niemoże: iáſność, ćiepło rodzą ſię z ogniá; ále nie z nich ogień. y táką konkluzyą czyni; *ſi ergò iſta viſibilibus exemplis perſpicimus; cur non de Patre, & Filio, & Spiritu Sancto, quantùm ad communia duntaxat, atq; indifferentem rationē ſimilia prædicemus?*

8. Toż Słońce Doktorow. *ſer: 1mo. de indiuidua Trinitate: Ecce in Sole tria ſunt! curſus, ſplendor, & calor! Divide ergò ſi potes Ariane ſolem, & tum diuide Trinitatem.* Widźiſz, prawi, iako w iednym słońcu, trzy ſię rzeczy oſobliwe znayduią: á iednym słońcem ſą: bieg, iáſność, y ćiepłość. Uczynże, ieżli możeſz niezbożny Aryánie, podźiał między słońcem, á ták dopiero Troyce iedność rozdźieliſz. Y niżey: *& ignis enim tria habet, & diuidi non poteſt: hoc eſt motum, lucem, & feruorem.* Y ogień tákże ma trzy rzeczy, á przećię podźielić ſię z nimi nie może: to ieſt ma ruſzánie ſię, świátłość, y gorącość. Ieżeli tedy złośliwy káczerzu, dźielić nie możeſz słońcá y ogniá ſtworzonego, ná trzy częśći według własności iego; iákoż podźieliſz iedność Bogá Stworce, wſzytkich rzeczy iedynego, według trzech Oſob iego: ſą słowá Doktorá Swiętego. Podobnym ſpoſobem S. Dionizyuſz *Areopagita. de Diuinis nominibus. Cap. 5.* tey táiemnice obraz, we trzech ogniem iednym iednáko roſpalonych ſferách, álbo kulách, do rozeznánia trzech Oſob w iednym Boſtwie wyſtáwił. chcąc pokazáć, iáko y pod Práwem ſámym Przyrodzenia zoſtáiący człowiek, świátłem tylko wrodzonym oświecony, może tę ukrytą táiemnicę, iuż nie iáwnie, nie rzetelnie; ále iákoby pod záſłoną pod ćięniem obaczyć *in ænigmate*, iáko Apoſtoł *1. Cor. 13.* mowi.

9. Dla czego y Pogánie, Bogá prawdźiwego nie znáiący, przyrodzonym iednák ſpoſobem, lubo iáko przez ſpáry pátrząc, tego ſekretu dochodźili; kiedy ſobie iákiegoś tám, we trzech ćiáłách y oſobách iednego Geryona wyſtáwiali: co wſpomina Auguſtyn S. *Lib. 8. de Trinitate. Cap. 2.* Co też uznał y wyznał *Triſmegiſtus*, przyrodzonym tey táiemnice dochodząc ſpoſobem; kiedy powiedźiał: *Prima mens Pater genuit Filium, Pater & Filius produxerunt Spiritum Sanctum.* Toż y *Oraculum Sybillæ* w Kośćiele Serápidá kiedyś zápiſane, utwierdza temi ſłowy:

Princi-

Principio Deus eſt, tum ſermo, at Spiritus almus,
additur: hæc tria ſunt coæua, & tendentia in vnum.

10. VWażże tu śmiertelny człowieku! iáko ćię Bog uczćieł, udárował, ták nieoſzácowánym z ſkárbu ſwego nieprzebránego kleynotem! kiedyć dał rozum łáſki, ták świátłem przyrodzonym oświecony: że nie tylko te rzeczy ſtworzone, podmieśięczne; ále y nieſtworzone widźieć, ſámego Bogá naygłębſze ſekretá przeniknąc możeſz: dáy to że nierzetelnie, nie iáko ná iáwi, *facie ad faciem*; ále według możności twoiey, ile śmiertelna źrzenicá oká twego znieść zdoła. *non oculus vidit.* Uważ y to: iáko duſzá twoiá, rozum twoy, ieſt żywym obrázem Boſtwá w Troycy Swiętey iedynego. *Cuius impar mens humana; imago tamen.* A ty iáko ten obraz ſzácuieſz ſobie, iákogo ſzánuieſz? co tám w rozumie twoim, w oczách twoich pożądliwośćią widzenia záślepionych; czyli miáſto Bogá wſzytkich pięknośći Stworce, nie znayduie ſię tám obraz ſproſney iákiey beſtyi? ná czele twoim, ná umyśle twoim, czyli miáſto imięnia Boſkiego, nie noſiſz chárákteru poczwáry iákiey, *charácterem beſtiæ*; iákiemu ſię obrázowi, wzgárdźiwſzy obraz Boſki, ná rozumie twoim wyrázony, ślepo, głupie kłániaſz? pátrzayże, iákie ćię zá to, przeklęctwo nieſzczęśliwe czeka! *& factum eſt vulnus ſævum, & peſſimum in homines, qui habebant charácterem beſtiæ, & adorauerunt imaginem eius.* wyleie mśćiwa zápálczywość Boſká gniew ſwoy, y udręczy ćię ćiężkim bárdzo zránieniem: dla tego żeś miał chárákter beſtyi, ná przetártym czele twoim, y kłániałeś ſię obrázowi iey.

11. Pod práwem nápiſánym zoſtáiący ludźie, y ći dość znáczne mieli tey táiemnice Boſkiey wyſtáwięnie; lubo niemniey pod záſłoną y mgłą zoſtáiące. *in figura.* Naprzod w pierwſzych záraz ſłowách Hiſtoryi, od początku świátá przez Moyżeſzá nápiſáney; iżáli nie oczywiśćie, rzetelnie czytámy imię Bogá, we trzech Oſobách Troyce Swiętey iedynego?

oczym

oczym ták Augustyn Wielki. *Lib. 1mo in Genes. Cap. 6. In principio fecit Deus cælum & terram. Trinitas insinuatur Creatoris. Nam intelligimus Patrem in Dei nomine, & Filium in principij nomine. dicente autem scriptura: & Spiritus ferebatur super aquas; completam commemorationem Trinitatis agnoscimus.*

12. Znowu nápomina Bog lud swoy wybrány, áby iednego tylko uznawał y wyznawał Páná Boga swego. *Audi Israël Dominus Deus tuus, Dominus Vnus est, Deutoron.* á czemuż stworzywszy wszytkie insze rzeczy iednym słowem *fiat*; kiedy stworzyć człeká przyszło, nie mowi *fiat*, ále *faciamus hominem*: stworzmy człeká: iuż nie iedną iákoby Osobą; ále wiele Osob, á ieden Bog mowi, *faciamus*. uważa to Augustyn S. y mowi *Homilia 32. Attendis pluralitatem personarum, sed vnitatem Divinitatis agnosce.* Słyszysz człeku wiele osob Boskich *faciamus* mowiących; ále oraz iedność Bostwá między nimi uznaway; á zkądże? bo tám záraz Pismo mowi: *& fecit Deus hominem*: á ták po owey deliberácyey trzech Osob Boskich, o stworzęniu człeká; stworzył Bog w Troycy Swiętey iedyny człeká. *creauit Deus hominem ad imaginem suam.* Przydáie ten że Swięty: *dicitur faciamus hominem, & non dicitur, fecerunt Dij hominem*: áby się w tym wydał dostáteczny wykład táiemnice Bogá w Troycy iedynego.

13. Idźie Bog karáć Sodomę ogniem: á iákoż w oczách Abráámowych stawa? stawa we trzech Osobách Pan ieden, iákogo powitániem swoim Abráám wyznáie, y do przybytku swego przyimuie: trzech mężow stoiących obaczył, przed wszytkiemi cześć Boską im oddáiąc ná ziemię się porzućił; á iednego Páná, do przybytku swego ná posiłek podrożny uprosił. *Apparuerunt ei tres viri, & adorauit in terram, & dixit: Domine si inveni gratiam in oculis tuis, ne transeas servum tuum*: y kiedy od stołu wstáli, trzech wyprowadza Abráám: *cumq; surrexissent viri illi, & Abraham simul gradiebatur, deducens eos*: á przecię ziednym Pánem umawia się, chcąc záchować przed gnie-

gniewem iego obmierzłą oczam Boskim Sodomę. *Obsecro ne irascaris Domine.* Wyrażił to y w sámym przygotowániu bánkietu owego: kiedy y Sárze roskázuie upiec chleb, ze trzech miar mąki pszenney; y sam trzyletniego ćiołká do zgotowánia przywodźi. *Accelera tria Sata similæ commisce, & fac subcinericios panes: ipse verò ad armentum cucurrit, & tulit indè vitulũ, tenerrimũ* Augustyn S. czyta, *vitulũ trimũ*, y ták mowi: *nonne vnus hospes erat in tribus? qui venit ad Patrem Abrahã? hospes & amicus, pransor & mansor, & omnia illi in Trinitate sunt exhibita humanitatis obsequia; trimum attulit vitulum Pater.* Iżali práwi nie ieden był Gość we trzech Osobách u Abráámá? Gość y przyiaćiel, iedzący y raczący się, y wszytkie w Troycy pokazáne mu są oświádczenia ochotney ludzkośći; trzyletniego przywiodł ćiołká Oyćiec; trzy miáry pszenny mąki záczyniłá ná chleb przyszłá Mátká Sará. *tres mensuras similaginis conspersit futura Mater; quia Trinitatis gloria refulget.* ták Troyce Swiętey troiáką uczynnością chwałá roziáśniałá. Stwierdza tę prawdę Ewángelia S. w onych Słowách Zbáwićielá nászego, do Żydow mowiącego: *Abraham Pater vester, exultauit, vt videret diem meum; vidit & gauisus est.* Abráám Oyćiec wász, z weselem oczekiwał, áby był widźiał dńi moie; obaczył y ućieszony został. Kiedyż to Abráám widźiał dńi Chrystusowe, to iest przyśćie ná świát Chrystusowe? Grzegorz Swięty: *Homilia, 18. in Euangelium. Tunc diem Domini Abraham vidit, cùm in figura summæ Trinitatis, tres Angelos hospitio recepit.* W ten czas przyśćie ná świát Páńskie Abráám obaczył, kiedy w onym zwierćiedle Nayswiętszey Troyce, trzech Aniołow do domu swego przyiął.

14. A owi trzey Páchołętá w ogien od Nábuchodonorzá wrzućęni, między któremi pokazał mu się ieden w Osobie Syná Boskiego naypięknieyszy, co znáczyli? znáczyli oczywiśćie, moc Bogá w Troycy Swiętey iedynego, iáko to przyznawa *Rupertus Abbas Lib. 6. de gloria Trinitatis Cap. 7.*

15.

15. Co to ieſt czemu Iozef Pan Egyptu wſzytkiego, kochánemu brátu ſwemu naymłodſzemu Beniámimowi, ná oświádczenie bráterſkiey ku niemu miłości ſwoiey, chąć go nád inſzych udárować koſztowniey; dáie mu trzyſtá ſrebrnikow? Pan ták wielki, Zbáwiciel świátá záwołány, ná wielkie ſummy złotá mogł ſię pewnie zdobyć; nie ná iedne trzyſtá ſrebrnikow, álbo tálerow bitych. Prawdá mogło to być doſyć ná Beniáminá; ále ná Iozefá nie doſyć: iáko owo Alexánder Wielki obſzedł ſię z Filozofem, ktoremu gdy każe dáć pięć tálentow złotá, á ow mowi, Krolu Pánie śiłę to námnie; odpowie Krol: dáyto że ná ćię śiłę; ále ná mnie máło. Gdźieſz ſię tácy teraz znaydźiećie Pánowie? ktorzybyśćie dáli co komu ochotniey, ániżeli wzięli. Czemuż to tedy Iozef, drugi *Proculeius, notus in fratres animi Paterni*, tylko trzy ſtá ſrebrnikow, choć nayukochánſzemu brátu ſwemu dáie? *Gloſſa Interlinearis* ná to mieyſce. *Trecenti argentei dati Beniamin, Scientiam Trinitatis ſignificant, quæ per T literam repræſentatur.* Nie mogł kochánemu brátu Iozef wiekſzey oświádczyć miłości, większego dáć podárunku; iáko udźielić mu wiádomości o Troycy Nayświętſzey, literą T liczbą trzech ſetną wyznáczoney. *Scientiam Trinitatis ſignificant.*

16. Kiedy lud wybrány Boſki z źiemie niewoli wyprowádźić, práwodawcá Moyżeſz zá roſkazániem Boſkim odważył ſię, idźie do Fáráoná proſząc *o Literas paſſu*, o wolne zá granice Egyptu przepuſzczenie w drogę trzy dniową, dla oddánia ná puſtyni ofiáry Bogu ſwemu: *ibimus viam trium dierum in ſolitudinem, vt immolemus Domino Deo noſtro.* A wzdyć one dźikie polá, przez ktore do źiemie obiecáney drogá przypadáłá, ták dáleko od Egyptu oddalone były: czemuż trzydniową tylko drogę ſobie, y ludowi ſwemu Moyżeſz zákłáda? te trzy dni, było to wyobráżenie Troyce Nayświętſzey, zá ktorey przewodnictwem, Izráelitowie wniść mieli do źiemie obiecáney, iáko mowi Auguſtyn S. *ſermone 90. de tempore*:

Tres

Tres etiam dies non incongruè poſſumus dicere, Patrem, & Filium & Spiritum Sanctum: quia Pater dies eſt, Filius dies eſt, Spiritus Sanctus dies eſt, & hi tres, vnus dies.

17. Więc y ow wáleczneg Gedeoná poſtępek, coż inſzego znáczy? tylko táiemnicę táką; kiedy tęn Hetmąn ludu Boſkiego, do ſtoczenia woyny z nieprzyiáćiołmi ludu ſwego, trzyſtá tylko wybrał mężow, y przy ſobie zoſtáwił; wſzytkie inſze roſpuśćiwſzy liczne pułki do niego zgromádzone. Iáko też y Krolá Saulá werbunek, y popis woyſká przećiwko potężnym Filiſtynom: ktory trzy tyśiące tylko mężow wybrał, przećiwko ták wielkiey nieprzyiáćielá potędze. *Elegit ſibi Saul tria millia de Iſraël. 1mi Reg. 13. Hugo Rabanus* ná to mieyſce: *bene, inquit, tria millia Iſraelitarum electa ſunt, ad pugnandum contra Philiſtæos: hi enim ſolum apti ſunt ad pugnandum, contra hoſtes Eccleſiæ, qui habent perfectam fidem Trinitatis.* Nie mogł lepiey ſobie porádźić Saul, przećiwko nieprzyiáćielowi ſwoiemu ták wielce potężnemu; iáko gdy trzy tyśiące mężow, do potkánia ſię z nieprzyiáćielem náſtępuiącym ſprawił: ábowiem ći tylko ſpoſobni ſą do obrony Kośćioła Páńſkiego, przećiwko nieprzyiáćiołom iego; ktorzy ſą doſkonáłą uzbroioni wiárą, niedośćigłey Troyce Nayświętſzey Táiemnice.

18. Appárat záiſte Kápłáná Naywyżſzego, oczywiśćie Táiemnicę Troyce Nayświętſzey wyrážoną miał: kiedy ná pierśiách iego, między czterema drogich pereł rzędámi, trzy koſztowne kámięnie w káżdym rzędźie znáydowáły ſię. O czym Bararads, *Tomo 2do Lib. 1. Cap. 51.* mowiąc: że cztery rzędy pereł, ſą czterey Ewángeliſtowie; á trzy drogie kámięnie, ieſt Imię Troyce Swiętey, u káżdego Ewangeliſty zápiſáne. Ná czele záś Naywyżſzego Kápłáná, iedno Imię Boſkie, trzech Oſob Boſkich Oycá, Synά, y Duchá Swiętego.

19. Ogłoſił to melodyiną lutni ſwoiey hármonią Prorok Páńſki, *Pſal. 66.* kędy iednáiąc ſobie, y ludowi ſwo-

iemu, błogoſławięnſtwo Bogá w Troycy iedynego, mowi. *benedicat nos Deus, Deus noſter, benedicat nos Deus*, niech nam błogoſławi Bog, Bog náſz, niech nas błogoſławi Bog. O czym *Incognitus* temi ſłowy: *In iſto verſiculo, tertiò Deum ponit, ad exprimendum tres in Trinitate perſonas.* Trzy rázy Bogá wzywa Prorok, aby wyráźił trzy Oſoby iego Boſkie, iedney iſtno, ści nieſkończoney, nierozdźielney.

20. Wſzytkie te, y tym podobne w Piśmie znáyduiące ſię dowody, Bogá w Troycy Iedynego; lubo były znáczne, iednákże nie tak iáſne, áby ich był człowiek śmiertelny, rozumęm ſwoim mogł ogárnąć, y poiąć doſtátecznie. Ktoryż w Piśmie ſtárym, pod Práwęm Napiſanym, mogł być dowod znácznieyſzy tego? iáko owe cudowne Izáiaſzá Proroká widzęnie *Cap. 6to.* w ktorym wyſtáwiono mu Páná, ná naywyżſzym Tronie iego; á przy Tronie Seráfinow ſtoiących, y ná ogłos wſzytkiego nieba, we dwá chory krzykliwie ſpiewáiących: Swięty, Swięty, Swięty Pan Zaſtępow. Co opiſuiąc Piſmo przydáie. *& domus repleta eſt fumo:* á niebo, prawi, kiedy ták weſoły Seráfinowie okrzyk czynią: *clamabant alter ad alterum;* dymęm ieſt nápełnione. A wzdyć niebo ieſt Dom świátłości, widzęnia Boſkiego rzetelnego? cożtám za ſpráwá dymowi oczy ślepiącemu? áby dáno znáć, że lubo chćiał Bog przez Piſmo do wiádomości podáć rozumnemu człeku, Táiemnicę niedoścignłych ſkrytości ſwoich; iednákże nie náiáwi, ále iákoby we śnie, pod záſłoną, pod ćienięm, we mgle, dymęm ćiekáwey źrzenice oká ludzkiego przyćmiwſzy. *& Domus repleta eſt fumo.*

21. Kiedy záś pod Práwęm Łáſki, tęż táiemnicę, Słowo wćielone Iednorodzony Syn Boſki Zbáwićiel świátá opowiáda; iáwnie to bez podobieńſtwá, bez obrázow wſzytkich, do rozeznánia rzetelnego podáie; kiedy o to dźiś mowi: *baptizantes eos in Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti.* Co też Iánowi Swiętemu, ſekretow Páńſkich nád inſze Apoſtoły więcey

cey wiádomemu, w podobnym do Izáiaſzowego widzęniu *Apocal. 4.* pokázáno: iuż nie pod ćienięm, nie w dymie oczy ślepiącym; ále iáwnie, iáśnie, rzetelnie, bez záſłony wſzelkiey. *in medio ſedis, & in circuitu ſedis, quatuor Animalia plena oculis ante & retro; & dicebant die ac nocte: Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus Deus Omnipotens:* widźiałęm, práwi, y ſłyſzałem około Tronu Páńſkiego, czterech Seráfinow, w oſobie źwierząt czterech, lwá, wołu, człeká, y orłá, pełno oczu y wprzedźie y zá ſobą máiących, uſtáwicznie y w nocy y we dnie, do ſiebie ná przemiány wołáiących, y odpowiádáiących: Swięty, Swięty, Swięty Pan Bog Wſzechmogący. Czemuż tu lan Swięty pełnookich, y we dńie y w nocy pátrzących, ſpiewáiących po trzykroć, Swięty, Swięty, Swięty Pan Bog Wſzechmocny, widźiy ſłyſzy? á o dymie, ktorego pełno widźiał Izáiaſz, o żadney ćiemności nie mowi? bo zá obiáwięniem rzetelnym, tákiey Táięmnice, przez ſámego Chryſtuſá dźiś podánym; káżdy wierny człowiek widźi iáwnie, oczywiśćie uznáie, y rzetelnie wyznáie Bogá w Troycy Swiętey Iedynego, mowiąc: Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu. W tych Słowách mowi Auguſtyn S. *Lib. 13. de Ciuit: Dei. Cap. 24.* bárdzo wyśmienicie, doſyć iáwnie, náder oczywiśćie Táięmnicá Troyce Nayświętſzey obiáśnioná, pokázána, záleconа ieſt. *Ite baptizate gentes in Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti: vbi ipſa Trinitas excellentiſſimè & evidentiſſimè commendata eſt.* przydáie: *vbi audis vnum nomen, & vnam non vis intelligere Deitatem? Lib. 3. Cap. 16.* támże. Kiedy Chryſtus mowi, w Imię; toć iednego Bogá, á trzech Oſob Troyce Boſkiey. tenże *ſerm. 1. in Feſto Sanctiſſimæ Trinitatis. Tria nomina dicit, & quomodò vnum ponit? Pater, & Filius, & Spiritus Sanctus. Vnum nomen eſt Divinitatis. Dividuntur proprietatibus, ſed naturâ ſociantur.* To ieſt, mowi Chryſtus trzy Imiona, á czemuż iedno tylko Imię kładź e? Oyćiec y Syn y Duch Swięty, iedno Imię ieſt Boſtwá nieogárnionego. Własnośćiámi rożnią ſię trzy Oſoby; ále iedną náturą, iſtnośćią złączone zoſtáią.

22. Ale nie tylko rzetelnemi słowy, opowiedzieć chciał Chrystus wiernym swoim, ten niedość gły rozumowi ludzkiemu sekret; lecz y w żywym obrażie, wystáwił go oczom ludzkim iáwnie dwáktoć. Naprzod przy krzćie swoim: gdźie głos Oycá niebieskiego, Chrystusá Synem swoim ukochánym miánuiącego, od wszy kich słyszány: Chrystus Syn Boski prawdźiwy, tymi słowy wyznáczony. *hic est Filius meus*: Duch S. w osobie gołębi, nad głową Chrystusową widźiany. Cożnád to do uznania Troyce Bogá Iedynego, może być rzetelnieyszego? Ale nie mniey iáśnie ten Obraz Troyce Nayświętszey, ná gorze *Tabor* przy cudownym przemienieniu Páńskim iest pokazány. O czym Doktor Anielski *3. P. Q. 45. Artic. 4to. In Transfiguratione tota Trinitas apparuit; Pater in voce, Filius in homine, Spiritus Sanctus in nube clara: quoniam nubis instar fulgidæ hominem illuminat, tegit, obumbrat.* Pod czás Przemienienia Páńskiego wszytka się Troycá Swięta pokazáłá, Oyćiec w głosie słyszánym, Syn Boski w uwielbieniu ludzkiey natury ták cudownym, Duch S. w obłoku świętnym: ktory człeká oświeca, zásłania y okrywa.

23. Te trzy Propozycye wywiodszy, według możności śił rozumu błáhego; coż za konkluzyą wnieść y uczynić należy? tę záiste ktorą czyni Augustyn Wielki: *tam veteribus, quàm nouis scripturis satis apertè probatum est, Divinam vnitatem, Trinitatem inseparabilem.* Ták z stárego iáko y nowego Pismá (przydáię, y z przyrodzonego obiáśnienia) dosyć oczywiście dowiedziono iest, że iedność Boska, Troycá iest nierozdźielna. *Aug. ser. 1. de Individua Trinitate.*

24. A czemuż iednák tey dowodney prawdy, bezbożny Aryusz uznáć nie chce, y z inszemi z diabłá oyca idącemi potomkami nieszczęśliwemi, ktorzy drugiey osobie Troyce Nayświętszey, Synowi Boskiemu wspoł istności z Oycem niebieskim, y Duchem Swiętym nigdy nierozdźielney, wykletym od Kościoła Bożego bluźnierstwem uwłoczą? bo od

od promienia wiáry świętey, taką Taiemnicą oświecáiącego, hárdą zrzenicę odwracáią, prostym okiem iáko Chrystus náucza *sit oculus tuus simplex*, wto światło zapátrować się niechcą bezbożni: y dla tego doyść tey skrytości nie mogą. czego dowod *Exodi 8.* Roikaże Bog Moyżeszowi, ná zmiękczenie zákámiałego serca Faraonowego, trzećie cudo uczynić. Fárao także na pokazanie mocy swoiey, kiedy to sprawić przez mędrcow czárnoksięznikow swoich usiłuie: áż oni, iáko się im w pierszych dwoch cudách nádáło, w trzećim onym od Moyżesza pokazánym nie mogąc nic uczynić, mowią do Krolá: *Digitus Dei est hic.* Krolu Panie iuż tu siły nasze ustáią, gdźie nie ręká ludzka, ale ręką Boska cudá czyni. Swięty Augustyn ná to mieysce: *animaduersione dignum, quòd omnia, quæ Moyses signa fecerat coram Pharaone, ab eius quoq; Magis facta fuerint; in tertio tamen signo defecerunt. hoc manifestè indicatur, humanum ingenium, atq; sapientiam, in tertio signo, sive in circuitu Trinitatis deficere.* Godna to prawi osobliwey uwagi: że lubo insze wszytkie cudá ktore czynił Moyżesz, y mędrcowie Fáraonowi czynili; kiedy iednák do trzećiego cudu przyszło, całe ustáli. Czym oczywiście pokazano, że dowćip ludzki, y mądrość by naywiększa, w trzećim znáku, to iest w rozeznániu, w poięćiu, w ogárnieniu rozumęm Troyce Nayświętszey ustaie, niszczeie *in tertio signo defecerunt.* Dla czego lubo ten Swięty, ták wiele otey taiemnicy, przez całe życie swoie, y pisał y mowił, iáko to sam wyznáie; iednákże iákoby nic nie mowił, nic nie napisał szczerze się przyznáie mowiąc: *Diximusne aliquid, & sonuimus aliquid dignum Deo? imò verò me nihil aliud quàm dicere voluisse sentio. Si autem dixi, non est hoc quod dicere volui. Hoc vnde scio? nisi quia Deus ineffabilis.* á mowiłęmże prawi, cokolwiek o Bogu godnego? y owszem, znam to samo żem tylko mowić chćiał; á nic nie mowiłęm zgoła: ieżelim też co mowił, nie iest to ieszcze com chćiał mowić. A zkądże to wiem? tylko ztąd że Bog niewysłowiony iest *Lib. 1. de doctrina Christiana. Cap. 3. & sequen.* 25.

25. Cożnam tedy Słuchácze zostaie? to tylko, niewylátywáć dowćipem by naybystrzeyszym, chcąc doyść wysokości tey niedoścignłey; ale głęboko upokorzonym sercem upadáć, przed Máiestatem niepoiętego Bogá; znaiąc przez wiárę, y wyznawáiąc tę Nayświętszą skrytości niedoścignłych Boskich Táiemnicę, słowámi Doktorá Swiętego, tym świátłem osobliwiey nád insze oświeconego. *Lib. meditationum Cap. 12.* Krolu nieba y źiemie, Pánie Naywyższy! wierzę cáłym sercem, y wyznáię wszytkiemi ducha mego siłámi: że ty iest w Osobách Troycá, Oyćiec, y Syn, y Duch Swięty; á w istności ieden prawdziwy Bog Wszechmocny, iedney nierozdźielney, bezćielney, niewidźiálney, nieogárnioney náturу; nic áni wyższego, áni niższego, ábo większego nád się nie máiący insżego: ktoremu áni zápomnienie nic nie uymie, áni pámięć nic nie przyda: ktoremu áni przeszłe rzeczy nieodchodzą, áni przyszłe nieprzychodzą: ktoremu áni zrodzenie początku, áni czásy przydatku, áni przypadek końcá nie przynosi; ále przed wieki, y w wiekách y przez wieki żyiesz wiecznie: y masz ustáwiczną chwałę y wieczną sławę, naywyższą władzą y osobliwą część, ustáwiczne krolestwo y bez końcá pánowánie &c. Támże. *Cap. 33.* Chwałá Oycu ktory nas stworzył, chwałá Synowi ktory nas odkupił, chwałá Duchowi S. ktory nas poświęćił, chwałá Naywyższey y nierozdźielney Troycy, ktorey sprawy nieudźielne są, ktorey pánowánie bez skonczenia zostáie. Tobie należy chwałá, tobie należy wysławięnie, tobie powinna iest wszytká część, tobie błogosławięnie y miłość, tobie dźięk czynięnie, tobie uszánowánie, doskonáłość y męstwo Bogu nászemu ná wieki wiekow. Amen.

KAZA-

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC BOZEGO CIAŁA,
w Iáworowie.

Zgromádźili wszytkich dobrych, y złych. ktoby záżywa mego Ciáłá, y kosztuie Krwie moiey, we mnie mieszka, á ia w nim.

Dobrzy záżywáiąc Ciáłá Páńskiego, ożywiáią Páná; źli záżywáiąc, zábiiáią.

1. *Wielka Wieczerza sprawiał Pan wielki; czemuż ná nię záproszęni nie idą?*
2. *Każe Pan wszytkim, y dobrym y złym do stołu: dáy Boże áby mu się to nádało!*
3. *Rozrutna dobroć Páńska, złych y dobrych karmiąc.*
4. *Dobrzy záżywáiąc co czynią? á źli co?*
5. *Syn Boski, przez Wcielenie swoie, ziednoczył się z námi; ále nie przez to, stał się iedno z námi.*
6. *Żeby się stał iedno z námi, postánowił Nayświętszy Sákrament.*
7. *Do tey iedności z Chrystusem, przy stole iego przystępuiąc dobry, odżywia y Chrystusá, y sámego siebie.*
8. *Zły człek przystępuiąc, zábiia y Chrystusá y siebie sámego.*
9. *Wzdyć Chrystus nie umiera, wzdyć iuż cierpieć nie może?*
10. *Iákoż to pokarm ten ták Swięty, y żywot y śmierć záżywáiącym przynosić ma?*

11. *Sam to Chryſtus przy Wieczerzy oſtátniey pokazał, y Ewángeliſtá opiſał.*
12. *Czego obiáśnienie z Figur Piſmá Swiętego.*
13. *Podźmy lubo niegodni, z Syroſteniſka, zbieraymy okruſzyny ſtołu tego, w upokorzeniu ſercá náſſego: prośmy, żeby nie podawał pſom, Swiatości tey Nayświętſſey.*

Congregauerunt omnes bonos, & malos.
Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet, & ego in eo.

1. ZIęmiánin pewny, nieporownáney z żadnym innym, ná świecie ludzkośći, ſprawił Wieczerzą wielką: *Homo quidam fecit Cœnam magnam*: Krol, Monárchá Naywyżſzy, Synowi ſwemu weſelny bánkiet zgotował: *Fecit nuptias Filio ſuo*: Zbáwićiel świátá, ſtoł ſwoy Páńſki, Ciáłem ſwoim záſtáwił, Krwią ſwoią záprá-wił: *Caro mea verè eſt cibus, & Sanguis meus verè eſt potus.* Záprá-ſza dźiś, ná ucztę ſwoię tak záwołáną wſzytkich: *hora eſt dicere, inuitatis, vt venirent.* Smákuie wſzytkim, niewymowney ſłodyczy, pełne potráwy ſwoie. *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet, & ego in eo.* Kto záży-wa Ciáłá, y Krwie moiey, we mnie ieſt, á ia w nim. Coż ieſt? ták doſtátnie, ták do ſmáku záſtáwiony ſtoł Páńſki; á wc-zwáni nie idą? *nolunt venire?* dáią znáć záproſzonym; á oni ſię wſzyſcy wymawiáią? *cæperunt ſimul omnes excuſare.*

2. Podźćieſz wy ślepi, podźćie chrámi, podźćie żebrá-cy, ułámni: *Et pauperes, & debiles, & claudos introduc huc:* podź-ćie y źli y dobrzy: *congregauerunt omnes, bonos, & malos:* podź-ćie y wy, koniecznie przymuſzęni. *compelle intrare.* Zbáwi-ćielu Páńie moy! bárdzoś ſię widzę, bárdzo rozochośił! by-lebyć ſię tylko, tá ochotá, tá ludzkość ku nám twoiá, dobrze nádáłá! *qui diligit epulas in egeſtate erit. Prou. 21.* A kiedy przyidą

4. *Náſſá to potrzebá byłá áby umárł Zbáwićiel.*
5. *Ieżeli dla náſſey potrzeby umárł Zbáwićiel, á my czemu dla niego nic ćierpieć niechcemy: on nie miał potrzeby bo niewinny, á my ták wiele záwinieni?*
6. *Ktoż z nas ochotnie dopomaga Chryſtuſowi dźwigáć krzyżá, kto z nim rad ćierpi?*
7. *Wiele ieſt teraz z rękawámi záwinionemi, wiele z kárkámi odkrytemi; ále rzadki ktoryby przyiął ćierpliwie, noſił ná rámio-nách ſtátecznie Krzyż Chryſtuſow; ktoż ták, iáko Helená, iáko Heráclius, iáko Páweł Swięty?*
8. *Powtore, mogąc przez iedno ſłat zbáwić świát, czemu ták okru-tna, ták ſromotna śmierć podiął dla nas?*
9. *Ktora ieſt śmierć, ktorey ſię człowiek lękáć powinien? śmierć złych ludźi.*
10. *Śmierć ktora ieſt ſprawiedliwych, ktorey ſię lękáć nie potrzebá; ieſt śmierć w Pánu, to ieſt umorzenie wſzytkich Páſſiy náſſych.*
11. *Iáko to Páweł S. był ukrzyżowány, ktory ścięty ieſt.*
12. *Trzecia. Czemu ſię to Syn Boſki Synem ludzkim nazywa?*
13. *Czemu Syn Boſki chćiał bydź Synem człowieczym, od Adámá idącym: mogąc bydź Człekiem lubo nie z Adámá.*
14. *Czemuż to Syn Boſki ták nas wielce waży, Serce ſwoie do nas ſkłánia? żeby był litośćiwy.*
15. *Vważaſs to zátwárdźiáły grzeſzniku? máiąc ták miłośiernego, ták Páſterzá dobrego? pokiſs ták ſłalonym będźieſs?*
16. *Syn Boſki názywa ſię Synem ludzkim, y dla kochánej Mátki ſwoiey: áby ią uſłánował, ktora ſámá byłá prawdźiwym Człowiekiem.*
17. *Dał nam náukę, iákoy my o Rodźićách, krewnych ſwoich zápo-mináć nie mamy: ile tych ktorzy ná nas wołaią:* Miſeremini mei ſaltem vos!
18. *Konfraternia ukrzyżowánego Páná, záchowuie tę náukę.*

Oportet exaltari Filium hominis. *Ioan. 3.*
Potrzebá áby był ukrzyżowány Syn człowieczy.

I. MAdrość wieczna iednorodzony Syn Boski, wszytkie rzeczy stworzone, pod miarą, pod liczbą, pod wagą tozporządził wszy: *Omnia in mensura, & numero & pondere disposuisti.* Wszytko to, cokolwiek Bog uczynił niebo, ziemię, y co na nich iest, że było bardzo dobre, doskonale obaczywszy, uchwaliwszy: *Viditq; Deus cuncta quæ fecerat, & erant valde bona:* pátrzayćiesz Słuchácze moi, iáki koniec ták doskonáłym, ták pięknie; ták wdzięcznie rozporządzonym wszytkim dźiełąm swoim, *attingit á fine vsq; ad finem fortiter, & disponit omnia suaviter.* tá Mądrość wieczna uczyniła? kiedy człeká ná sámym końcu, wszytkich rzeczy stworzonych, brełę nikczemney gliny *de limo terræ*, ná podobieństwo, ná wyobráżenie swoie wystáwiła: *faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram:* kiedy się potym wszytkiemu świátu, przez ustá Mędrcá swego, táż Mądrość wieczna oświádczyła; *Deliciæ meæ esse cum filijs hominum:* iedyne pieszczoty moie, delicye moie osobliwe zostáwáć z synámi ludzkimi; kiedy się ná koniec synem ludzkim stáła: *descendit Filius hominis*, y owszem kiedy się głupstwem iednym, krzyż sromotny dobrowolnie ponosząc, Mądrość wieczna świátu pokazáła; *prædicamus Christum crucifixum, Iudæis quidem scandalum, gentibus autem stultitiam.* Opowiedamy Chrystusá ukrzyżowánego, Zydom pogorszenie, á Narodom głupstwo iedno *gentibus autem stultitiam* Apostoł mowi. *O altitudo divitiarum sapientiæ & scientiæ Dei! quàm incomprehensibilia sunt opera eius, & investigabiles viæ eius!* O wysokości niedośćigłá! o przepáści niezbrodzona! mądrości umieiętności Boskiey! kroż się niezádźiwi niepoiętym sprawom twoim? kto doydźie niedostępnych, niedośćigłych drog twoich!

2. Ieżelić bowiem (o Mądrośći wieczna!) táki przyszedł koncept, tákie zdánie; żebyś Archetypu twego, istności twoiey Boskiey konterfekt, obraz żywy w stworzeniu twoim wystáwiłá; czyli nie podobnieysza do kunsztu tákowego máterya pięknych, á trwałych bárdzo niebios byłá; *cæli solidissimi sunt quasi arefusi;* niżeli tá bryłá gliny, z ktorey człek ulepiony: tá kupá błotska, ktore się w momencie w proch obrocić może. *pulvis es & in pulverem reverteris:* czemużeś nie trwałe niebo, ná wyobráżenie twoie; ále tę lepionkę gliniáną Mądrośći wieczna wzięłá? ábo ieżeliś się z dobroći twoiey nieskończoney, rozumnemu stworzeniu udźielić chćiałá; czemużeś mądrych Herubinow, onych Intelligencyi niebieskich, iáko Anioły Páńskie Filozof názywa; czemużeś Mądrośći wieczna niewzięłá, do konwersácyi twoiey nie záżyłá? áleś się prostakowi iednemu, nie sensatowi, nie rozumnemu *homo non intellexit* ze wszytkim udźieliłá? niepoiętą onę unią z człekiem, náturę ludzką wziąwszy, Synem człowieczym się stawszy cudownieś záwárłá. *Nusquam Angelos apprehendit, sed semen Abrahæ apprehendit: descendit Filius hominis.* Wostátku ieżeliś się nád zgubą ludzką, dla głupstwá ich Mądrośći wieczna użáliłá? czemużeś inszego sposobu ná zbáwienie ludzkie niewynálázłá? tylko śmierć, á śmierć okrutną krzyżową: *vsq; ad mortem, mortem autem crucis:* mogąc przez iedno *velle*, iednym tylko chceniem świát wszytek zbáwić; czemużeś śmierć, á śmierć krzyżowa, (Mądrośći wieczna) do czynu tákowego obráłá. *O altitudo Divitiarum Sapientiæ & scientiæ Dei!* Co to iest że Mądrość wieczna, Zbáwiciel nasz drogi, w dźisieyszey Ewángelicy mowi, naprzod: potrzebá áby umárł ná krzyżu, Syn Człowieczy? Druga: co to iest, czemu nie inszą śmiercią, ále umárł śmiercią krzyżową? Trzećia, czemu Zbáwiciel nasz drogi, będąc prawdźiwym Synem Boskim; nie Synem Boskim, ále Synem Człowieczym się názywa? chcę to obiásnić krotko, ná chwałę twoię ukrzyżowany Zbáwicielu świátá, ná náukę nászę y zábawę duchowną w Imię Páńskie.

Oportet exaltari Filium Hominis.

1. CO toieſt naprzod, że Mądrość wieczna iednorodzony Syn Boſki, y przed śmiercią ſwoią, iako to w dźiśieyſzey Ewángeliey mowi: *Cùm exaltatus fuero: oportet exaltari Filium Hominis:* potrzebá áby był ukrzyżowány Syn Człowieczy: y po śmierći ſwóicy, po Zmartwychwſtániu ſwoim, toż kochánym Uczniom ppowiáda: *nonne oportuit Chriſtum pati?* iżali nie potrzebá było, żeby Chryſtus ućierpiał? co to zá potrzebá, co zá powinność do ćierpienia, do śmierći krzyżowey Chryſtuſá przymuſzáiąca? *oportuit Chriſtum pati.* Wdyć wſzytkie ſprawy Mądrośći wieczney, iednorodzonego Synâ Boſkiego, ſą dobrowolne, ſą *liberi arbitrij.* iák uczy Doktor Anielſki. *1. p. q. 19 art. 10. Deus liberum arbitrium habet, reſpectu aliorum á ſe.* Bog wolny ieſt względem wſzytkich rzeczy, oprocz Boſtwa ſwego. A Piſmo mowi: *omnia quæcunq; voluit fecit.* wſzytko to, cokolwiek Bog chćiał, dobrowolnie uczynił. czemuſz tu o iákieyśi powinności, o koniecznéy potrzebie, żeby umárł ná krzyżu Syn Człowieczy mowi? *oportet exaltari. nonnè oportuit Chriſtum pati?* rzekłby kto że Mądrość wieczna, iednorodzony Syn Boſki, ſtawſzy ſię Synem ludzkim, *Filius hominis,* wziąwſzy ćierpietliwe Ciáło: koniecznie *ex conſequenti* ćierpieć muſiał? áleć Apoſtoł S. ktory ſię w Szkole Mądrośći wieczney, w trzećim niebie, Teologiey uczył, wyráźnie mowi: *ſemetipſum obtulit immaculatum Deo.* Sam ſiebie ſámego ofiárował niepokalaną ofiárą, Bogu. Wyráźniey ieſzcze Prorok y Ewángeliſtá oraz, Izáiaſz S. mowi: *oblatus eſt, quia ipſe voluit.* zábity ná ofiárę Bogu Oycu został, dla tego że ták ſam chćiał, z dobrey woli ſwoiey. *quia ipſe voluit.* Iákoſz to tedy rozumieć co Zbáwićiel mowi: *oportet.* potrzebá koniecznie żeby ukrzyżowány był Syn Człowieczy?

4. Odpowieda Doktor Anielſki *3. p. q. 46 art. 1. Oportuit, neceſſarium fuit Chriſtum pati, non neceſſitate coactionis, tam ex parte Dei, quàm ex parte Chriſti; ſed neceſſitate finis.* to ieſt: potrzebá było ná krzyżu umrzeć Chryſtuſowi, nie z przymuſzu ile

ile Bog ieſt y Chryſtus; ále z potrzeby náſzey włáſney, dla zbáwięnia náſzego potrzebá było umrzeć Chryſtuſowi. *oportuit Chriſtum pati:* nie z przymuſzu potrzebá było umrzeć Chryſtuſowi, ktory umárł z dobrey woli ſwoiey: *quia ipſe voluit:* nie z powinności, bo we wſzytkich ſprawách ſwoich wolny ieſt *omnia quæcunq; voluit, fecit:* nie z ſwoicy, ále z potrzeby włáſney náſzey potrzebá było umrzeć Chryſtuſowi. *oportuit Chriſtum pati:* dla zbáwięnia náſzego, dla náſzey włáſney potrzeby umrzeć potrzebá było Chryſtuſowi. Y toć to ieſt, co Kośćioł ſpiewa: *ó certè neceſſarium Adæ peccatum, quod Chriſti morte deletum eſt!* grzech pierwſzego Rodźicá koniecznie potrzebował, áby był przez Krew Zbáwićiela omyty: y Rodźicá náſzego, y wſzytkich nas potomkow iego, potrzebá nieuchronna, konieczna była; áby zá nas umárł Zbáwićiel ſám niewinien grzechu. *peccatum ipſe non fecit.* Aby nas był Chryſtus ták wyſoko wynioſł, chwały wieczney Synoſtwá Boſkiego áby nas domieśćił; dla tego ták głęboko, w ſámę przepaść pogárdzenia, y ták ſromotney śmierći krzyżowey, uniżyć mu ſię koniecznie trzebá było. *humiliauit ſemetipſum uſq; ad mortē.* O czym ták Chryzoſtom S. *hom. 2. in Matth: cum ergo audieris, quia Filius Dei, filius ſit & Dauid, & Abrahæ; dubitare iam deſine, quòd & tu, qui filius es Adæ, futurus ſis Filius Dei. Non enim ſemetipſum ita humiliaſſet; niſi nos eſſet exaltaturus.* Nigdy by ſię był Syn Boſki ták głęboko nie uniżył, áż do śmierći krzyżowey; gdy by nas był ták wyſoko wywyższyć nie miał; áż do ſpolnego z ſobą Synoſtwá Boſkiego y dźiedźictwá ſwego.

5. Słuchácze moi uważćieſz, co Namieſtnik Chryſtuſow, w tey okázyi do nas mowi Piotr Swięty: *Chriſtus paſſus eſt pro nobis, vobis relinquens exemplum; ut ſequamini veſtigia, eius. Qui peccatum non fecit, nec inventus eſt dolus in ore eius.* Naymiłśi, Chryſtus ućierpiał zá nas, dla náſzey potrzeby, śmierć krzyżową podnioſł; zoſtáwuiąc wam przykład, ábyście

ábyście szli zá śladem iego: ktory grzechu nie uczynił, áni znaleźiona iest obłudá w ustách iego. Iakoby chciał rzecz: Naymilśi moi, ieżeli Chrystusowi potrzebá było, nie dla śiębie; ále dla nas ćierpieć, y umrzeć ná krzyżu sromotnie; iakosz wam dla Chrystusá ćierpieć, iáko krzyżá niepotrzebá nośić; ktorzyśćie go grzechámi wászemi zasłużyli, ktorzyśćie częstokroć samego Chrystusá złośćiámi wászemi ukrzyżowáli? *iterum crucifigentes sibimetipsis Filium Dei*: iakożmy ćierpieć, iáko krzyż ponośić dobrowolnie niepowinni! tak wiele Bogu winni? kiedy go dla nas Chrystus poniosł bez wszelkiey potrzeby swoiey, bez wszelakiey winy. *Qui peccatum non fecit*: naszá powinność iest własna, nászá potrzeba konieczna ćierpieć cokolwiekdla Chrystusa, krzyż nośić. *per multas tribulationes oportet nos intrare*.

6. Á ktoż z nas ochotnie krzyż dźwiga, kto dobrowolnie ćierpi? kto go dla własney Chrystusá miłości ponośi? Słuchacze moi, wszyscyzmy się tu zeszli, przy dźisieyszey triumfalney Należienia Krzyżá Chrystusowego Uroczystośći: ábyżmy go upadáiąc do źiemie, niską ádoracyą uszánowáli: *O crux ave spes vnica, in hoc triumphi gaudio*; á wieleś nas tu tákich, cobyżmygo ználazszy, y ucáłowawszy; dźwigáć go, ćierpieć z Chrystusem, y dla Chrystusá chćieli: *Christo confixus sum cruci*.

7. Ták kłádę że się tu znayda między námi, ktorzy dla tego áż nád łokćie rękawy záwinęli; żeby krzyżá Páńskiego z Heleną Swiętą szukáli: ktorzy kárki swoie ták bárdzo dla tego obnażeli, áby gołe rámiona z Heráklíuszem krzyżowi poddáli: ták kłádę że tu są ochotnicy tácy, ktorzy się serdecznie Chrystusowi z Tomaszem świádczyli: *eamus & nos & moriamur cum illo*: nieopuszczáć Chrystusá áż do śmierći, z Piotrem obiecáli. *Etiamsi oportuerit commori tibi non te negabo*. A ná cóż się ták stroyne przygotowánie nászе, táka ochotá nászá do szukánia, do ponoszenia Krzyżá Chrystusowego przy-

przydá? *omnes relicto eo fugerunt*, wszytko się to co wiedźieć gdźie, zá swoiemi pássyámi, od Passyi Chrystusowey rozbieży: Chrystusá zá naymnieyszą okázyą opuśći; krzyżá się wyrzecze. *Omnes relicto eo fugerunt.* Nie ták Helená S. Krzyżá Páńskiego szukáłá, nie ták Heráklius Krzyż S. ná rámionách swoich nośił, nie ták Mágdálená z Ianem Swiętym przy krzyżu stawáli, nie ták się Chrystusowi Apostoł S. oświádczał: *mihi autem absit gloriari nisi in cruce Domini nostri Iesu Christi.* Záwáruy Boże! żebym się ią czym inszym zászczyćić kiedykolwiek miał; tylko krzyżem Zbáwićiełá mego! záwáruy Boże, żebym się ią czegokolwiek inszego chwyćić kiedykolwiek miał; tylko krzyżá Páná Iezusá Chrystusá Zbáwićiełá moiego! *nisi in cruce Domini nostri Iesu Christi.* Potrzebá to moiá własna, ábym krzyż dla Chrystusá ponośił; ochotnie go dzwigáć będę, tym się samym zaszczycáć, ćieszyć będę. *Mihi autem absit gloriari, nisi in Cruce Domini nostri Iesu Christi.*

8. Druga. Co to zá przyczyná, co zá potrzebá była? áby Chrystus nie inszą śmiercią, tylko ták okrutną ták sromotną ná krzyżu umárł. *Oportet exaltari Filium Hominis.* Ieżeli Mądrość wieczna *opus sex dierum, opus Creationis*, wszytko dźieło stworzonych rzeczy, iednym *Fiat*, Słowem iednym odprawiła; ieżeli táż Mądrość wieczna *opus Recreationis*, wćielenia swego, przez toż iedno Słowo Nayświętszey Mátki swoiey *Fiat* spotrzádziła? czemuż dźieła zbáwienia, odrodzenia nászego, przez toż Słowo iedno; przez toż *Fiat*, y owszem przez iedno *velle* chcenie swoie, co Bog mogł uczynić; czemu Mądrość wieczna przez sámo *Fiat*, przez samę wolą odrodzenia nászego niedokończyła; ále stawszy się Synem ludzkim śmierć sobie, á śmierć sromotną krzyżową dla zbawienia ludzkiego obrała, wystawiła! *oportet exaltari Filium Hominis.* Odpowiáda ná to ná pomienionym mieyscu *3 p. q. 40.* Doktor Anielski. Dla tego Chrystus nayokrutnieyszą, nay. sromotnieyszą śmierć krzyżową, dla zbawienia ludzkiego obrał;

obrał; żeby ſię człowiek żyiący ná świecie, żadney śmierći dla Chryſtuſa nie wzdrygał, nieobawiał.

9. Ktoraż to ieſt śmierć, ktorey ſię dla Chryſtuſa ſtrachać, obawiać niepotrzebá? dwoiáka ieſt śmierć ludźi żyiących ná świecie; śmierć ludźi złych, śmierć nieſzczęśliwa, śmierć hániebna *mors peccatorum peſſima*: y śmierć ſprawiedliwych, śmierć w Pánu, śmierć w Chryſtuſowym Krzyżu, śmierć błogoſławiona, *Beati qui in Domino moriuntur*. Smierći, ktorą giną źli ludźie, bać ſię bárdzo potrzebá. *Timete eum qui poteſt occidere corpus & animam*: á táka śmierć ieſt káżdy grzech śmiertelny, ná wieki duſze zábiiáiący. Pychá, pogardá bliźniego, śmierć to; żákomſtwo, krzywdá cudza, śmierć to; wſzeteczenſtwo wſzelkie śmierć to; zápáłczywość, zazdrość, śmierć to; obżárſtwo, *mors in olla* śmierć to. Tey śmierći bać ſię, lękáć, ſtrachać nádewſzytko trzebá: bo ieſt śmierć nieſzczęśliwa, śmierć hániebna. *Mors peccatorum peſſima.*

10. Smierć záś ſprawiedliwych ludźi, ábo ieſt powierzchowna, dla miłości ukrzyżowánego Zbáwićielá podięta: iáką ochotnie umieráli Męczennicy Swięći; ktorey śmierći obawiáć ſię Chryſtus nickazał: *nolite timere eos qui occidunt corpus*. A do tákiey śmierći niewſzytkich obowiązał Chryſtus; ále tylko kogo chćiał. Swiętemu Piotrowi rzekł: *extendes manus tuas, & alius te cinget*. Będźieſz ukrzyżowány. Swiętemu Ianowi: *ſic eum volo manere*. Niechcę żeby umárł ná krzyżu. Abo ieſt śmierć ludźi ſprawiedliwych wewnętrzna, z krzyżem Chryſtuſowym ziednoczona: ktorey, nie tylko ſię lękáć nie mamy; ále ſię wſzyſcy do niey gárnąć, zá krzyżem Chryſtuſowym, krzyż náſz właſny dzwigáć, codziennie iść powinniźmy. A tákowa śmierć náſzá ieſt, kiedy wſzytkie zmyślności náſze ſwawolne, ránkory, zápáłczywości wyuzdáne, páſſye, popędliwości rozpuſzczone, wſzytkie pożądliwości, wſzytkie ſkłonności, ápppetity bydlęce, w nas umorzamy mortifikuiemy: to ieſt śmierć błogoſławiona żyiących ná świecie.

Beati

Beati qui in Domino moriuntur. O ktorey Piotr S. *mortificatos quidem carne, vivificatos autem ſpiritu:* umartwięni umárli ná ćiele, á ożywieni w duchu bądźćie: to śmierć ná żywot wieczny ożywiáiąca, o ktorey tenże Apoſtoł Swięty mowi: *ſi ſecundùm carnem vixeritis, moriemini; ſi autem facta carnis mortificaueritis, vivetis.* Ieżeli według ćiáłá żyć będźiećie, śmierćią nieſzczęśliwą umrzećie: á ieżeli uczynki ćiáłá wáſzego umorzyćie, ſzczęśliwie ná wieki żyć będźiećie.

11. Táką śmierćią między inſzemi naywiękſzą umierał Apoſtoł Swięty; kiedy o ſobie mowi: *Chriſto confixus ſum cruci*, z Chryſtuſem ieſtem przybity do krzyżá. Kiedyż to Páweł S. był przybity do krzyżá? czytamy że pięćkroć rázy wziął od Zydow po czterdźieści plag bez iedney. *Quinque accepi quadragenas, vná minus:* czytamy że trzykroć był rozgámi ſieczony, *ter virgis cæſus*: czytamy że raz był ukámionowány *ſemel lapidatus ſum*: czytamy że trzykroć w morzu zátopiony: *ter naufragium paſſus*. Woſtátku, po ták wielu męczenſtwách; czytamy, że był przez miecz z tego świátá znieśiony; ále żeby był ukrzyżowány, tego nie czytamy. O iákiey że to śmierći ná krzyżu Apoſtoł mowi? *Chriſto confixus ſum cruci.* Wywodźi ſię z tego ſámże ná inſzym mieyſcu: *mihi mundus crucifixus eſt, & ego mundo*: to moiá śmierć z Chryſtuſem, ſpolnie ná krzyżu podięta; kiedy wſzytkie moie áffekty, wſzytkie páſſie, wſzytkie świeckości we mnie zoſtáły umortyfikowáne, ukrzyżowáne; kiedy ia świátu, á świát mnie ukrzyżowány zoſtał; *Chriſto confixus ſum cruci, mihi mundus crucifixus eſt, & ego mundo.* Táką śmierć krzyżową podeymować dla Chryſtuſá powinniźmy, wſzytkie áffekty náſze, páſſye náſze do krzyżá z Chryſtuſem przybić obowiązáni ieſteſmy; *Chriſto confixus ſum cruci*; ieżeli go náśládować ſzczerze chcemy. Bo ták ſám powiedźiał: *qui vult venire poſt me, tollat crucem ſuam*: kto chce iść zá mną, niech wezmie nie krzyż moy, ále krzyż ſwoy, á niech mię náśláduie *& ſequatur me.*

12. Trzećia, co to ieſt? że Chryſtus, będąc prawdźiwym Synem Boſkim? á przećię ſię nie zowie Synem Boſkim, ále Synem człowieczym: iáko w dźiśieyſzey Ewángeliey y gdźie indźiey mowi: *oportet exaltari Filium hominis.* Dźiwowáli ſię temu bárdzo ludźie, ktorzy ná on czás Chryſtuſá ták mowiącego ſłuchali, y odważyli ſię pytáć go: co to zá przyczyná, czemu by ták mowił? *& quomodo tu dicis oportet exaltari Filium hominis: quis eſt iſte Filius hominis?* á co to Pánie mowiſz? potrzebá żeby był ukrzyżowány Syn człowieczy, ktoryſz to ieſt Syn człowieczy? *quis eſt iſte Filius hominis?* dźiwna rzecz że ná pytánie tákie, nie odpowiedźiał ná on czás Chryſtus *directè*; ále w co inſzego mowę onę obrocił. Oni go pytáią ktory to ieſt Syn człowieczy? á on odpowiedźiał: *ambulate dum lucem habetis.* dochodźćie práwi tego, poki świátło maćie. Doſzli tego oni Arcykápłani Zydowſcy, że był Chryſtus prawdźiwym Synem Boſkim: o co kiedy go pytáią *iuratum inquiſitionem* wywodząc: *adiuro te per Deum vivum, vt dicas nobis, ſi tu es Chriſtus Filius Dei vivi.* Powiedz nąm, práwi, pod przyśięgą, ieżeliś ty ieſt Chryſtus Syn Bogá żywego? á Chryſtus co ná pytánie tákowe, ieżeli ieſt Synem Boſkim? odpowieda że ieſt Synem człowieczym: *verùm tamen videbitis Filium hominis venientem.* Obaczyćie práwi przychodzącego ná ſąd, Syná człowieczego. Co to tedy zá przyczyná że iednorodzony Syn Boſki, Synem názywa ſię człowieczym; á nie Synem Boſkim? odpowieda naprzod *Ireneus L. 3. C. 21.* y z nim *Tertullianus de Carne Chriſti.* Dla tego názywa ſię Chryſtus Synem człowieczym: áby pokazał że był prawdźiwym człekiem, od Adámá pierwſzego Rodźića pochodzącym: gdyż Adam w Hebrayſkim ięzyku, iednoż ieſt co y człowiek. Dobra rácya y *genuina.*

13. A to zaś dla czego uczynił Syn Boſki, że chćiał bydź Synem człowieczym od Adámá idącym? wdyć Mądrość nieſtworzona, iáko ſtworzyła Adámá, ktory nie był Synem

nem ludzkim; ále tylko Oycem ludzi wſzytkich: ták mogła ſtworzyć nową Kreaturę ludzką; ktorą wziąwſzy Słowo wieczne, ſtáłoby ſię było Ciáłem: á przećię by nie było Synem ludzkim; o czym w Szkołach mowią: cóż tedy zá przyczyná, że Syn Boſki, mogąc bydź człekiem, á nie bydź Synem ludzkim; ſtał ſię człekiem, á oraz ſtał ſię y Synem człowieczym. *deſcendit Filius hominis.* Dla tego uczynił to Chryſtus, áby idąc od Adámá pierwſzego Rodźicá nászego; był Brátem nászym, trzymał Konfraternią z námi, *Confratrem* został nászym. Słuchayćie co Apoſtoł S. mowi: *propter quod non confunditur eos fratres appellare dicens: narrabo nomen tuum Fratribus meis.* Niewſtydźi ſię Chryſtus Zbáwićiel nász drogi, názywáć nas brácią ſwoią, mowiąc do Oycá ſwego niebieſkiego: opowięm Imię twoie brácí moiey. Brátem ſię ſtał nászym Chryſtus, do Brácтwá nas przyiął ſwego, w iedneyże Konfraterniey ieſt z námi.

14. Iednorodzony Synu Boſki, Mądrośći wieczna, cożeś to dla tych delicyi twoich między Synámi ludzkiemi, *delicia meæ eſſe cum Filijs hominum*; cożeś to Mądrośći wieczna porobiełá? *quid eſt homo, quia magnificas eum, aut quid apponis erga eum cor tuum?* á co to ieſt ten człowiek z wielkim zádumięniem pyta ſię Iob ćierpliwy *quid eſt homo?* co to ieſt ten człowiek, żeś mu táką mágnifikę, táką ſtymę do Bráterſtwá przyiąwſzy go ſwego uczynił, Boże moy? ábo czemuś ſerce twoie do niego przyłożeł? *quid eſt homo?* co to ieſt człowiek? człowiek grzeſzny, odpowieda Pſálmiſtá Páński, ieſt to iedno głupſtwo, bydło bezrozumne. *Homo non intellexit, comparatus eſt iumentis inſipientibus.* Czemużeś go Mądrośći wieczna ták wyſoko wyniosła? czemu do ſercá twego przyłożyła? *aut quid apponis ergá eum cor tuum?* odpowieda Apoſtoł Swięty: *debuit per omnia Fratribus aſſimilari vt miſericors fieret.* Koniecznie iednorodzony Syn Boſki, musiał ſię ſtáć Brátem nászym, musiał nas przyiąć do Brácтwá ſwoiego: dla tego żeby był

miłośierny. *vt miſericors fieret.* Nie mogł bydź miłośierny Bog, nie mogł bydź ludzki, lutośćiwy; áż ſię ſtał Synem człowieczym, áż ſię ſtał Brátem náſzym. *Debuit per omnia Fratribus aſſimilari vt miſericors fieret.*

15. Słyſzyćieſz to wy bezrozumne bydło, wy zátwárdźiáli wgrzechách ſmrodliwi kozłowie? áto ſię Syn Boſki ſtał Synem człowieczym, ſtał Brátem wáſzym; czemuſz do niego nie idźiećie? áto ukochány Konfraterniey ſwoiey, w tym Domu Mátki miłośierdźia záłożoney zlećił; áby was bezrozumną trzodę páſł, áby was dźikie kozły náwrácáłá: *abi poſt veſtigia gregum tuorum, paſce hædos tuos:* czemuż ſię nie ná wrácaćie do Páſterzá dobrego? czemu tym páſtwiſkiem iego, czemu miłośierdźiem gárdźićie? *vt miſericors fieret. Filij hominum vſq; quo graui corde?* Ey dla Bogá ſynowie ludzcy! dokądże w ſzalenſtwie wáſzym, w bezbożnośći wáſzey, w zákámiáłośći wáſzey trwáć będźiećie? woła ná was Prorok: *Filij hominum vſq; quo gravi corde!* Syn Boſki przykłada ſerce ſwoie do was; *apponis erga eum cor tuum;* czemuż ſerce wáſze ſynowie ludzcy, od ſerca Synà człowieczego, Bráćiſzká wáſzego miłośiernego odwracáćie? *Filij hominum vſq; quò gravi corde?*

16. *S. Názianzenus orat. 36.* tę przyczynę dáie; czemu ſię Mądrość wieczna, Iednorodzony Syn Boſki, Synem człowieczym názywa: áby nie tylko pokazał Parętelę ſwoię od Adámá idącą; ále żeby Mátkę ſwoię, ták ſię názywáiąc uczćił, uſzánował. *Filius autem hominis propter Adamum & Virginem*, pomięniony Doktor mowi. A iakoſz to tym uſzánował Nayświętſzą Mátkę ſwoię Chryſtus, kiedy ſię Synem człowieczym názwał? ták; bo oná prawdźiwym była człekiem, iákiego Bog ſtworzyć poſtánowił, bez grzechu wſzelkiego; z ktorey ſámey urodźił ſię ten Człowiek, ktory grzechu nieznał, *qui peccatum non fecit.* ták *Ildephonſus. de Virgine Maria c. 11. Unius Chriſti, hæc ſola homo Mater & Virgo.* y dla tegoć reſpektu

ſpektu nie zowie ſię Syn Boſki Synem ludźi; *Filius hominum*; ále Synem iednego człeká *Filius hominis*: bo ieſt iedney tylko Rodźićielki, ile Człowiek Synem; iáko iednego Oycá ile Bog ieſt ná niebie ſedynakiem: o czym Anzelm S. *in Epiſt. ad Hebr. cap. 2. Omnes alij ſunt Filij hominum, qui originem habent ex coniunctione duorum; ſed Chriſtus eſt Filius ſolius hominis: quia ſine carnali Patre natus eſt de Virgine.* Inſi ludźie wſzyſcy ſą ſynowie ludźi: bo ſię z Oycá y z Mátki rodzą; ale Chryſtus ieſt Synem iednego człeká: bo ſię bez Oycá urodźił ná źiemi z ſámey nayczyſtſzey Pánny. Áby tedy Chryſtus uczćieł, uſzánował Nayświętſzą Mátkę ſwoie; ták często názywa ſię, nie Synem Boſkim; ále Synem człowieczym: przy káżdey mowie, przy káżdey ſpráwie ſwoiey, máią záwſze wpámięći, záwſze oniey myśli. Wſpomina Mátkę ſwoię, kiedy o krzyżu mowi: *oportet exaltari Filium hominis:* niezápomina iey kiedy ná krzyżu wiśi: *Mulier ecce Filius tuus.* Czemuż to y żyiąc y umieráiąc o kocháney Mátce ſwoiey pomni? odpowieda ieden z uczonych: *quia maximè deliciabatur, quòd tanta Virginis eſſet Filius;* dla tego, że to naywiększe delicyie były Mądrośći wieczney, między Synámi ludzkiemi będącey; że ſię Syn Boſki ſtał Synem ták czyſtey, ták wybránej Pánny. *maximè deliciabatur, &c.*

17. Auguſtyn záś S. odpowieda ná to *Tract: 119. in Ioan. Exemplo ſui, ſuos miniſtros inſtruxit Præceptor bonus: vt à Filijs pijs, impendatur cura Parentibus.* Dla tego nigdy Chryſtus, niezápomina ſwey Mátki, Synem ſię iey záwſze odzywáiąc właſnym: *Filius hominis:* áby nas náuczył, iáko pobożne dźiatki, o Rodźićách ſwoich y żyiąc y umieráiąc ſtáránie mieć powinni. Słuchácze moi! przyimuiećieſz tę náukę, tę lekcyą ktorą wam tráduie Syn Człowieczy Zbáwićiel náſz drogi, ná tey Kátedrze krzyżá ſwego? iáko pomięniony Auguſtyn támże záraz mowi: *tanquam lignum illud ubi fixa erant membra morientis, etiam Cathedra fuit Magiſtri docentis:* przyimuiećieſz tę

náukę,

náukę że pobożne dźiatki o Rodźicách ſwoich, y żyiąc y umieraiąc ſtáránie mieć powinny. Nie mowię o żywych, iakie uſzánowánie pod czás od dźiatek ſwoich Rodźicy máią; ále tylko o zmárłych, z obligu świątobliwey Konfraterniy tuteczney wſpominam? o iáko tám często, iáko żáłobliwie wołáią ná nas, mátki náſze, krewne náſze, rodźice náſze, z tárásſow onych podźiemnych: *Miseremini mei ſaltem vos amici mei!* Zmiłuyćie ſię nád námi, wy przynamniey dźiatki náſze, krewne náſze, potomſtwo náſze!

18. Maſz ty záwſze w pámięći świątobliwa Konfraternia, wſzytkich tych zápomnianych żebrakow, *la carita* miłoſierdźia, z więźienia onego żebrzących, wołáiących; kiedy ich náwiedzaſz gorącemi nabożeńſtwy twoiemi: *ſuper probatica*, w ſadzáwce oney wſzytkie brudy grzechow pozoſtáłych płoczącey: ſłyſzyſz głos ich do ćiebie mowiących: *hominem non habeo* nie mámy człowieká, ktoryby nas rátował, nie mámy człowieká. Sprowadźże ty Mátko miłoſierna, tych opuſzczonych ſierot Opiekunko lutoſćiwa, świątobliwa *Congregatio*: ſprowadź że ty do tych mizerakow, Synà Człowieczego, Zbáwićielá ukrzyżowánego; dáy im człeká, ktoryby rzekł tym kálikám, rády ſobie dáć niemogącym: *ſurge & ambula* powſtańćie y podźćie ná odpoczynek wieczny. Uczyń to Zbáwićielu drogi, ſpełniy obietnicę twoię wſzytkim dáną: *cum exaltatus fuero, omnia traham ad meipſum*; gdy ukrzyżowány będę, wſzytko poćiągnę do ſiebie. Spełniy tę obietnicę twoię ukrzyżowány Zbáwićielu, Synu Człowieczy; poćiągniy wſzytkich nas żyiących do miłośći twoiey; kruſząc zákámiáłe ſercá náſze, krzyżem twoim, opoki Kálwáryiſkie rozbiiáiącym: poćiągniy do widzenia twego, w ſzczęśliwey wieczności, wſzytkich więźniow onych, ſprawiedliwośći twoiey do kwartniká iednego, wſzytkie długi wypłácáiących. Bądź nam Synu Boſki Synem Człowieczym, ktoryś ſię ſtał Brátem náſzym: bądź nam miłoſiernym, ktoryś z potrze-

potrzeby náſzey, dobrowolnie ućierpiał dla nas, bądź nam miłoſiernym. *Qui paſſus es pro nobis, Ieſu Chriſte miſerere nobis.* Amen.

KAZANIE
NA NIEDZIELE 4.
poSS. TrzechKrolách zbywáiącą:

a przypádáiacą ná on czás 24. po Swiątkách: przy obłoczynách Zakonnych Trzech Pánien u S. Andrzeiá, w Krákowie. R. P. 1684.

Przyſtąpili do niego y obudźili go. Matt. 8.

Pánieńſtwo Bogu poświęcone nayblizſze ieſt Chryſtuſá, y do wzbudzenia miłoſierdźia iego w káżdey potrzebie nayſkutecznieyſze.

1. *ODważny bydź muſi, kto Páná niewczáſowáć śmie. Przykłády tego.*
2. *Ktoż to ználazł ſię táki dźiś.*
3. *Pánieńſtwo obudźić ſámo Páná może, y do rátunku ſkłonić.*
4. *S. Klárá Nawá. B. Sálomea gwiazdá żeglárſka. Ná tákiey náwie, pod tym áſpektem płynący, beſpieczni.*
5. *Pánieńſtwo Bogu poświęcone wzbuáza Páná ſpiącego.*
6. *Iák rozumieć te ſłowá.* Ego dormio, & cor meum vigilat.
7. *Dźiewice nayblizſze ſa Báránká wſzędźie.*
8. *Pánieńſtwo záſypiáiącego Páná nayſkuteczniey wzbudza do rátunku w káżdey potrzebie.*

9.

9. *Czemu to głos Pánieński iáko wody ſumieiące, iáko lutnie, iáko pioruny.*
10. *Nikt ták prędko nie oczuci Páná, iáko Pánieńſtwo.*
11. *Płyncieſz ſzczęśliwie trzy* Charites, *trzy* Charitates *do portu wkſięgo, trzy Boſkie Cnoty, trzy Corki Iobowe.*

1. AKtory to dźiś ták wielki śmiáłek? co Pána záſypiáiącego budźić wáży ſię: z fatygowanemu cáłodniowym kazániem y leczeniem chorych Náuczyćielowi, należytego wczáſu y uſpokoienia nie dopuſzcza? ktory to ták odważny śmiáłek? *tantane vos tenuit fiducia?* Záſypia wielki *Macedo* ná świtániu ſámym, á tym czáſem liczne hufce Dáriuſz ſprawiwſzy, w ſzyku náſtępuie: zbiegáią ſię przed namiot Krolewſki Hetmáni, Pułkownicy, y wſzytká ſtárſzyznà, w ták nagłym niebeſpieczenſtwie po ordinans Páńſki: Pan ſpi wiák naylepſzą, á żaden go przebudźić nieodważył ſię. Wczáſuie ſię *Milciades*, á fortuná iego nieprzeſzkadzáiąc mu bynamniey uſpokoięnia, ſámá w ſieć Kroleſtwá, Prowincie cáłe zágárnuie. Władyſłáwowi czwartemu Krolowi Polſkiemu, przyznawały dowćipne rozumy; że zá pánowánia iego, wſzytek świát zápałem woyny gorzał; on ſam tylko ſmácznym ſnem záſypiał, á przebudźić go nikt nie śmiał. Záchował tę obſerwáncyą przećiwko Saulowi Pánu ſwemu, lubo głownemu nieprzyiáćielowi Dawid: kiedy wſzytkie ſtraże przeſzedſzy, gdy w namiośćie Páná dobrze ſpiącego záſtánie; ćicho bárdzo nieprzerywáiąc ſnu ſpiącemu Pánu, włocznią tylko iego z kubkiem wody od głow bierze, y do ſwoich odchodźi. *1. R. 26.* To Pánkowie udźielni; á iednowładny Monárchá wſzytkiego świátá, czemuſz u ſwoich nie ma reſpektu podobnego, uſzánowánia tákiego? dobrześ ſię ſam uſkárżeł przed tym ná táki niedoſtátek twoy, ná táką niewygodę twoię Zbáwićielu mowiąc: *vulpes foueas habent.*

habent. biedna liſzká ma iámę ſwoię, y lekkie ptaſzętá gniazdá ſwoie; á Syn człowieczy nie ma, gdźieby ſkłonieł głowę ſwoię: kiedyć ſię oto y ná łodźi doſyć nieſpokoyney przedrzymáć, uſpokoić nie dádzą. *ſuſcitauerunt eum.*

2. Ktorzyż to przećię ták beſpieczni, ták wiele ſobie w nádźieię łáſki Páńſkiey pozwaláiący, ſnu miłego Pánu nie dopuſzczáiący? czy konfidenći, czy importunowie; więm że Uczniowie Páńſcy; ále pewnie nie wſzyſcy. Zgánionoby było choć pierwſzemu z Apoſtołow Piotrowi, iáko y przedtym beſpieczenſtwo tákowe, *vade poſt me ſatana*: nie uſzłoby było y Filippowi choćby ſię był wytrwał, iáko kiedyś pytáiąc ſię o genealogią Páńſką: *Philippe qui videt me, videt & Patrem meum.* Ktoż tedy z Uczniow Páńſkich reſolutem tákim był, kto przebudźić Chryſtuſá poważeł ſię? ia rozumięm y ták wierzę: że ten tylko ieden śmiał zá rękę wźiąć, śmiał obudźić Chryſtuſá: ktory ſam ná pierśiách Iezuſowych ſłodko przy Wieczerzy Páńſkiey záſnął. *Diſcipulus ille qui ſupra pectus Domini in Cœna recubuit.* A cóż w nim tę konfidencią, tę odwagę, to ſercę ſprawiło? czyſtość niepokalána Páńieńſka, Chryſtuſowi nádewſzytko miłſza. *Virgo electus, atq; inter cæteros magis dilectus.*

3. Pokażę iáko Páńieńſtwo Bogu poświęcone, naybliżſze ieſt Chryſtuſá, y do wzbudzenia miłośierdźia iego, do otworzenia oczu iego nád káżdą potrzebą náſzą ieſt nayſkuteczniey ſze. Będźie to ná chwałę twoię Páńie, kroremu ſzumne wiátry, y nádęte ſwawolnego morzá náwáłności ſą we wſzytkim poſłuſzne. *Quis eſt hic, cui venti & mare obediunt.* Ná náukę wáſzę, ktore ſię ták wielkiemu Monárſze, zá wieczne Oblubienice, w wieńcách liliowych oddáć gotuićie. w Imię twoie Zbáwićielu, y Mátki twoiey niepokalánie poczętey, Iezus Marya.

Przyſtąpili do niego y obudźili go.

4. PŁynie dźiś, po Galileyſkim morzu nawa, ſkarb naywiękſzy wſzytkiego niebá y żiemie, Iezuſá záſypiáiącego niosąca *ipſe verò dormiebat.*: płyną przy niey y inſze rożnych márinarzow łodźie, iáko Márek S. mowi: *& aliæ naues erant cum illo;* rożne świeckie merkáncye prowádzące. *illic naues pertranſibunt.* Ieżeli tám gdźie Chryſtus znayduie ſię obecny, ſwawolne wichry ták gwáłtownie ná łodź żegluiącą zewſząd bią; że y ſámym nayblíżſzym boku Páńſkiego Apoſtołom Swiętym, ſtráchęm śmierći oczywiſtey ſerce przeráżáią: coż ſię tám dźiáć muśi gdźie nie máſz przytomności Boſkiey, gdźie Ionas niepoſłuſzny Bogu, przykazań iego przeſtępcá, pod żaglem lekkomyślnośćią nádętym żegluiąc záſypia; iáka tám nieuchronna zgubá, y pogrzeb w żołądku nieńáſyconego wielorybá gotowy. Nie tylko to iedno máłe wod w Galilei zebránie, dźiśieyſzym cudem ták wielkim wſtáwione; ále wſzytek świát názywa ſię morzem wielkim, według Pſalmiſty. *hoc mare magnum & ſpatioſum manibus.* Okręty żegluiące po burźliwych náwáłnośćiách morzá tego, okrąg źiemie otaczáiącego, ſą Rzeczypoſpolite, Kroleſtwá; iáko Rzymſkie Páńſtwo, názwał Poetá: *o nauis referent te in mare noui fluctus! o quid agis? fortitèr occupa portum.* Łodki mnieyſze ſą ludźie, potym zewſząd nieboſpiecznym pływáiące Elemencie. *aquæ multæ populi multi.* ludźie iáko wody rozlewáiące ſię. *omnes ſicut aqua dilabimur.* iáko czołny lekkie, prędko w głębokośćiách morſkich grążniące. Szczęśliwe y nád ſáme niebá wypływáiące wody! *aquæ quæ ſuper cælos ſunt,* nád ktoremi unoſi ſię Duch Swięty. *Et Spiritus Domini ferebatur ſupra aquas.* Błogoſłáwione, y do portu nádźieie zbáwienia, *ad portum bonæ ſpei,* proſto kieruiące náwy! ktorych żagle, wela, *inſpiracia* łáſki Boſkiey, Ducha Swiętego przytomność, do portu ubeſpieczenia wſzelkiego y pokoiu, ktorego tęn świát dáć nie może, ſzczęśliwie prowádźi. *flabit ſpiritus eius & fluent aquæ. Felices ter & amplius,* ieſt wąm czego powinſzo-

winſzować, wy kwitnącey młodości trzy Grácye, wdzięczności niebieſkiey, łáſki Boſkiey pełne, trzy Chryſtuſowe Oblubienice *plenæ gratiâ!* kiedy zburźliwego prędko przemiiáiącey świeckości morzá wybiwſzy ſię, nawy wáſze w tym porćie żyćia duchownego, żyćia z Bogiem ziedno-zonego ſtánowićie. Odbiiaćie od brzegu nieboſpieczenſtw wſzelákich pełnego, z świátem obłudnym żegnaćie ſię; udáiąc ſię drogą tey, ktora ſię ſtáłá iáko okręt kupiecki, z dálekich kráiow chleb Anielſki prowádzący. *Facta eſt velut nauis inſtitoris de longe portans panem ſuum.* Rozwiiaćie żagle *velum* Zakonnego, *vela dabant ventis,* pod direkcią tey Cynozury, tey gwiazdy żeglárſkiey, ktora nie iedenáśćie tyśięcy; ále nieźliczone hufce niepokalánych Dźiewić, do portu ſzczęśliwości wieczney, do łożnice liliowey Bárankà niepokalánego ſzczęśliwie prowádźi, Klárá S. *Claritas Dei,* y tá drugá poniey Naiáśnieyſza przy zachodźie ſwoim ná niebie wſchodząca Iutrzenká, *Sol meus Salomea* B. Sálomea. *Felices ter & amplius!* ſzczęśliwe náder, ktore minąwſzy niebeſpieczne świátá obłudnego Charybdy y Scylle, tám udáiećie ſię, gdźie ubeſpieczone od wſzelkich nátárczywości świátá burźliwego, dálekie od znikomych obłud iego, żywot nowy, żywot niebieſki, Bogu ſámemu ofiárą czyſtą świętą niepokaláną oddáne żyć będźiećie. *Exhibeatis hoſtiam viventem, ſanctam, Deo placentem.* Coż ieſt? widźićie ná tym okręćie wáſzym, Páná pod oſobámi Sákramentu Nayświętſzego, iáko ná miękkim wezgłowku, *ſuper ceruical* (Márek S. mowi) ná czyſtych rękách B. Fundatorki wáſzey záſypiáiącego: czemuż ſię namniey niemięſzaćie odważne Heroiny, mężne białogłowy: *mulierem fortem quis inueniet?* iáko dźiś Uczniowie Páńſcy wſzyſcy ſobą trwożą? *illi robur & æs triplex circa pectus erat, qui fragilem truci commiſit pelago ratem primus.* czy okowáne troynitną iákąś kárácenę, ſerce maćie, że ſię burźliwego morza náſtępuiących náwáłnośći od świátá, ćiáłá, pokus gwáłtownych nie lękaćie? zkąd

wąm táka weſołość, zkąd ochotá, zkąd śmiáłość, y odwagá, puśćić ſię wſrod morzá, gorzkiego świeckim, duchownym ſłodkiego? wſrod morza Zakonnych prac, mortyficáciey, dożywotniego więzienia, ćierpliwośći.

5. Sprowádźiłá was bliſko, tudźieſz boku Páńſkiego poſtáwiłá czyſtość Bogu ślubem obiecána: *acceſſerunt ad eum*; czegoſz ſię bać maćie? ktoż nalażſzy port wątpić o zdrowiu będźie? *recurrunt ad portum qui in ſcapha erant.* *Baſil. Selen. Orat. 22.* powiedział. Prawda záſypia Pan; ále Pánieńſtwo Bogu poślubione, iednym odezwániem ſię *Domine ſalua nos* oczućić go może, *ſuſcitauerunt eum.* Pyta ſię czyſta Oblubienica kochánká ſwego niebieſkiego: *Indica mihi quem diligit anima mea, vbi cubes, vbi paſcas?* Powiedzmi kochánku moy Báránku niepokalány, gdźie záſypiaſz, gdźie ſię páśieſz, Oblubieńcze moy z między tyśiąc wybrány. *electus ex millibus.* Odpowiáda Oblubieniec niebieſki czyſtey Oblubienicy ſwoiey: *Ego dormio & cor meum vigilat.* Záſypiąm wprawdźie Oblubienico moiá, oczy iákoby ſnem záwierąm; álec przećię ſerce moie czuie, zawſze ná ſtraży koło ćiebie zoſtáie.

6. Grzegorz S. cudownie wdzięcznie tłumáczy te ſłowá mowiąc: záſypiąmia, ále ty ſerce moie, Oblubienico moiá czuieſz we mnie. Uważayćie Bogu poślubione Diewice godność wáſzę. *Conſidera o homo dignitatem tuam.* *Leo S. mowi.* Czyſta Oblubienicá Chryſtuſowa ſercem ieſt Chryſtuſowym, gdy Chryſtus zda ſię záſypiáć, w ſercu iego Oblubienicá czuie. Tákie tych ſłow tłumáczęnie rzeczą ſamą wypełnieł Chryſtus Kátárzynie Senenſkiey, kiedy ſię ná ſerce iey z ſercem ſwoim frymárczeł: ták czyni káżdey prawdźiwey Oblubienicy ſwoiey, ſerce od niey odbiera, *præbe mihi cor tuum*, á wzáiemnym ſpoſobem ſerce iey ſwoie dáie: *Dilectus meus mihi & ego illi, qui paſcitur inter lilia.* Tudźieſz boku Páńſkiego, y owſzem w ſámym ſercu Páńſkim czyſtość Bogu ślubem obiecána

cána zoſtáie; á czemuſz ſię by naywiękſzych náwáłnośći lękáć ma? kiedy iey, ſerce Páńſkie záwſze, y záſypiáiąc ſtrzeże. *Dormio & cor meum vigilat.*

7. Chąc wyráźić kochánek Chryſtuſow, ták ſerdeczną czyſtośći Pánieńſkiey z Báránkiem niepokalanym iedność, y nierozerwáną ligę; opiſuie *Apoc. 13.* iáko widźiał Báránká ná gorze Syon ſtoiącego, á tuż koło niego, ſto czterdźieśći cztery tyśiące Dźiewić, w też ſtropy zá Báránkiem, gdźie ſię kolwiek obroći idących. *ſequuntur agnum quocunq; ierit.* W tych ſłowách upátruie Auguſtyn S. *Libro de Virg. C. 27.* nie tylko to, że Dźiewice Bogu záślubione naybliżſze ſą Chryſtuſá Báránká niepokalánego w niebie; ále y to, że też Dźiewice oſobliwſze nád wſzytkich innych Swiętych odbieráią od ſwego Oblubieńcá weſele. *Virginum gaudia ſunt à cæterorum omnium gaudiorum ſorte diſtincta.* Czemuſz to? bo gdźie ſię kolwiek Báránek niepokalány obroći, tám wſzędźie zá nim czyſte Dźiewice náſtępuią *ſequuntur Agnum quocunq; ierit.* Czego inſzym Swiętym nie dáno; bo lubo idą wſzyſcy wybráni poſpolitą drogą, *viá regiá* zá Báránkiem: kiedy iednák niepokalány Báránek w oſobie nieſkáźitelnego Pánieńſtwá, drogą dźiewiczey czyſtośći idźie: iuż tám zá nim ſame tylko Pánny idą. *Sequuntur Agnum cæteri fideles vbiq;, præterquam cùm in decore Virginitatis incedit.* tenże Aug. ná pomięnionym mieyſcu mowi.

8. To iuż widźielizmy, iáko Dźiewictwo Pánu Bogu poświęcone, pierwſze mieyſce ma po Báránku, gdźie ſię on obroći: wſzędźie zá nim idą, pierwſze mieyſce boku Páńſkiego trzymáią, Pánny Bogu poświęcone. *ſequuntur Agnum quocunq; ierit.* *Acceſſerunt ad eum.* Obaczmyſz teraz, iáko toż Pánieńſtwo záſypiaiącego Páná, nayſkuteczniey w káżdey potrzebie wzbudza; iáko nieodmowioną nigdy uſzu Páńſkich audiencią ma. *excitauerunt eum.* Pomięniony kochánek Chryſtuſow Ian S. widząc one ſto czterdźieśći y cztery tyśiące

Dźie-

Dźiewić, z Bárankiem niepokalánym między kliámi pásących się: słyszał oraz z niebá głos, iákoby wielu wod, iákoby głos piorunu wielkiego, iákoby głos lutniſtow, ná lutniách ſwoich przygrawáiących. *Et audiui vocem de cælo, tanquam vocem aquarum multarum, & tanquam vocem tonitrui magni, & vocem ſicut citharizantium in citharis ſuis.*

9. Ze ſłyſzał Ian S. głos onych Swiętych Dźiewić, tudźież zá Bárankiem chodzących, iáko głos wdzięcznie bárdzo Lutniſtow gráiących; niedźiw: bo iedná Pánna, kiedy w Chorze ná ſpiewánie chwały Boſkiey ſtánie, podnoſząc rowno z głoſem czyſte ſerce ſwoie do Boga; wdzięcznieyſzą hármonią w uſzách Boſkich czyni; niżeli wſzyſcy wſzytkiego świátá świeccy muzykánći y piſzczkowie: ktorych wyrzućić kazał z mieſzkánia Pánieńſkiego Chryſtus. á wielki Auguſtyn powiedźiał: *Non vox, ſed cor ſonat in aure Dei.* Znowu że tenże Uczen kochány Chryſtuſow ſłyſzał głos tychże Swiętych Dźiewić, iákoby głos wod wielu. *vocem aquarum multarum* y to nieodrzeczy: bo ieżeli to prawdá, co ſię iuż powiedźiało że wod wiele znáczy ludźi wiele, *aquæ multæ populi multi*; toć kiedy ſię z niebá tego źięn ſkiego, z klauzury Zakonney ná świát Pánná Pánu Bogu oddána pokaże, wychyli; muſi tám być záraz głoſow wiele ſzemrzących, wod wiele. *vocem aquarum multarum.* Aboli też dla tego ſłyſzał Ian Swięty głos Pánieńſki z niebá iáko głos wod wielu, że iáko wody, tylko te ktore zwyſoká ſpadáią. y po kámieniách oſtrych płyną, głos y wdzięczny ſzum uſzam nákłániaiącym ſię wydáią; ták tylko te Pánny, ktore ſię w głębokiey pokorze, niſko bárdzo przed Bogiem upadáiąc ćwiczą; ktore czyſte iáko kryſztał ſwoie zmyſły, przez oſtre umartwięnia poleruią; te ſame Bárankowi niebieſkiemu ſmáczny ſen, wdzięczne uſpokoięnie przynoſzą. Dobra y to rácya, że Ian Swięty głos Pánieńſki, iáko głos wod wielu ſłyſzy. *Vocem aquarum multarum.* Ale że tenże kochánek Chryſtuſow ſłyſzy głos Pánień-

Pánieńſki, iáko piorun wielki, *vocem tonitrui magni*; á to iáko bydź może? opuściwſzy zdánie uczonego *Viegas*, ná to mieyſce, dla krotkośći czáſu; to tylko mowię: záſypia częſtokroć Bog umykáiąc nam rátunku ſwego w niebeſpieczenſtwách náſzych, dla grzechow náſzych. Wołamy ná Páná: *Domine ſalua nos perimus.* Pánie zbaw nas giniemy! á Pan co? ſpi, nie odzywa ſię, oczu nie otwiera, áby widźiał potrzeby náſze, *ipſe verò dormiebat.*

10. A ktoż go oczući nayprędzey? iuż tám y on mąż według ſercá Boſkiego Dawid, niech woła ná Páná ták ſpiącego: *Exurge quare obdormis Domine? exurge & ne repellas in finem*: ieſzcze to nieſkuteczny głos, ktoryby wzbudźieł Páná, ieſzcze on twarz ſwoię odwráca, pátrzeć ná potrzebę náſzę niechce. *quare faciem tuam auertis, & obliuiſceris inopiæ noſtræ.* Niechay y ćierpliwy Iob, wielkim krzykiem náprzykrzy ſię Pánu: *clamo ad te*: ieſzcze y to nieſkuteczny głos, ktoryby oczući Páná, y otworzył oczy iego. *Clamo ad te & non exaudis me, & non reſpicis me, mutatus es mihi in crudelem.* Niechże ſtánie iáko dźis, Zwierćiadło czyſtośći w oczách Páńſkich Ian; áż ſię záraz Pan ze ſnu porywa, wiátrom, morzu, roſkázuie, *& facta eſt magna tranquillitas in mari.* ſtáło ſię záraz wielkie uſpokoięnie ná morzu. Głos Pánieńſki, ieſt to głos ná wzbudzęnie miłoſierdźia Boſkiego, iáko głos piorunowy, głos głoſny, głos niebo przenikáiący. *vocem tonitrui magni.* Tylko rzecze trzy ſłowá Krolowa wſzytkich Pánień Mátká Iezuſowa, w niedoſtátku onym ná godách Kány Gálileyſkiey: *vinum non habent*: áż záraz ſerce Iezuſowe, iáko głoſem piorunu przeniknione, wzbudza ſię do miłoſierdźia: záraz lubo ieſzcze nie przyſzłá była godźina iego naznáczona od Oycá, ták wielkie cudo pierwſze czyni, z wody wino ſmáczne dáie. Cożto ſprawiło? Pánieńſtwo. Słodki Bernard. *ſerm. 3. in Aduentu Domini. Quod Mater eſt, genuit tibi Deum: quòd Virgo eſt, exaudita eſt pro ſua reuerentia in cauſa ſua, & totius generis humani.*

mani. Dla tego że Pánná, w każdey potrzebie iey przyczyna u Bogá wyſłuchána. A kto Eliaſzowi dał moc, záwierać y otwieráć niebo? *3 Reg. 17.* Pánieńſtwo. *B. Aldhelmus de Virg C. 10. Elias vates Virginitatis gratiâ decoratus, cæleſtia clauſtra, & nimborum obſtacula precibus patefecit.* Ze Pánná, ták wiele Prorok może. Opowiáda Iezus przy wieczerzy ſwoiey Páńſkiey, że go ieden z Uczniow wydáć miał; czemuſz on śmiáłek w inſzych okázyach ták wielki, Piotr S. nie pyta ſię ſámego Páná, ktory to zdraycá táki był; ále tylko mowi do Iana S. *de quo dicit?* á o kim to Pan mowi? nie miał nikt ták wielkiey konfidencyey, przyſtępu ták łátwego do Páná, iáko ieden Ian Swięty kryſztał Pánieńſkiey czyſtośći, ták przy wieczerzy Páńſkiey, według Chryſoſthomá S. *Ioannes enim ſpecialiter dilectus recumbebat in ſinu Ieſu.* iáko y ná łodźi dźiśieyſzey. *acceſſerunt & ſuſcitauerunt eum.*

11. Iuż tedy zá táką pobutką, zá tákim *claſſicum* płyńćie y wy ſzczęśliwie doportu *bonæ ſpei* dobrey nádźieie: do portu ták wyſokiey Dźiewictwá Pánu Bogu poświęconego doſtoyności: wy Oblubieńcowi niebieſkiemu oddáiące ſię trzy *Charites*, trzy *Charitates*, trzy *Gratiæ*. Płyńćie ná tym okręćie Naiáśnieyſzego Ammirałá wáſzego, Fundatorki wáſzey Kláry S. ktora to ſtáłá ſię iáko okręt, chleb Anielſki z dálekich kráiow przynoſzący; pod pogodnym áſpektem Nayświętnieyſzey Iutrzenki wáſzey B. Sálomei. Płyńćie roſkázuyćie wiátrom, iako Oblubieniec wáſz *imperauit ventis:* iáko Oblubienicá iego roſkazuyćie wiátrom, *ſurge Aquilo, veni Auſter.* Trzy ieſteśćie, trzy ná was náſtępuią nayſzkodliwſze wichry: *concupiſcentia oculorum, concupiſcentia carnis, & ſuperbia vitæ.* náſtępuie łákomſtwo świátowe, przećiwko uboſtwu Zakonnemu: náſtępuie pożądliwość ćiáłá, przećiwko czyſtośći: náſtępuie nádętość pyſzna przećiwko pokornemu poſłuſzeńſtwu: trzy to ſą naypotężnieyſze ktore świát wywracáią wichry. Roſkázuyćie dźiś tym wiátrom, *imperate ventis*, uſtąpćie ztąd precz wſzy-

wſzytkie cácká, powaby świátowe. *maturate fugam.* Iużeśćie w pożądánym porćie, *optatá potiuntur Troes arená*: trzy ieſteśćie, zápomniawſzy ná źiemi wſzytkiego, y familiey wáſzey, y domu Rodźicow wáſzych odſtąpiwſzy; *Filia obliuiſcere populum tuum, & domum patris tui*; nowe trzech Corek mądrey mátki, trzech Cnot Boſkich imioná weśćie. Ty wiáro, wyſtáwiay máſzt nieprzełománey mężności: Ty Nádźieio, zárzucay kotew niewzruſzoney ſtáteczności: Ty Miłośierdźie, rozwiáy żagiel duchá gorącości. Aboliteż ieżeli wam bárdźiey imię Oycá ſmákuie; Trzy ieſteśćie, bądźćieſz Iobá ćierpliwego, á oraz ubogiego y ćierpliwego iáko Iob Fráncíſzká, trzy nieodrodne Cory. Ty pierwſza pod imięniem Dniá, świeć iáko naiáśnieyſza w domu Bożym lámpá, *accipientes lampades ſuas:* Ty drugá pod imięniem Cáſſiey, Lewándy pachnącey, wydáy zapách Cnot świętych, iáko Spikánárdá naywdźięczniejſza. *nardus mea dedit odorem ſuauitatis*: Ty *Cornuſtibiæ*, ábo według Siedmdźieśiąt tłumáczenia *Cornu copiæ*, *Amalthea*, bądź wubogim domu Corek Fráncíſzká y Kláry, iáko ſkárbnicá doſkonáłości Zakonney nieprzebrána. Płyńćie *vela* żagle wáſze rozwiiayćie ſzczęśliwie. *ventis date vela ſecundis.* A ty niebotyczna świątobliwośćią przed Bogiem Kościumno: ty niezwiądła Cnot świętych w winnicy Páńſkiey Lilio: Naywielebnieyſzy w Chryſtuśie mieyſcá tego Páſterzu! ſtąn máſztem tey od brzegu odbiiáiącey Náwy, bądź liliowym znákiem tey ná cześć Troyce Nayświętſzey, ktora ieſt naypierwſzą Pánną oddáiącey ſię Ofierze. *Prima Virgo, Trias eſt.* tęn ſpoliał wzięty świátu, pod *velum* Zakonnym odday Bogu: áby mu w Troycy Swiętey iedynemu, byłá chwałá y w tey Troycy ná wieki.

AMEŃ.

CZĘSC WTORA.

KAZANIA
NA DNI VROCZYSTE NAYSWIĘTSZEY BOGARODZICE MARYEY PANNY.

Dignare me laudare Te Virgo Sacrata.

KAZANIE I.
Ná Vroczyſtość Niepokalánego POCZĘCIA Nayświętſzey Bogárodźice MARYEY PANNY.

w láworowie przed Máieſtaty Páńſkiemi. 1682.

1. *IVtrzenká wſchodzaca między wſſytkiemi gwiazdámi naypięknieyſza.*
2. *Niedźiw że Nayświęt: Mátkę Boſka, przy niepokalánym iey Poczęciu Iutrzenka witáia.*

3.

3. *Czemu ſię Duchy niebieſkie pytáia: quæ eſt iſta?*
4. *Sámá tylko Mátká Boſka powiedźieć nam doſkonále może, kto ieſt? tylko iey prośmy o to.*
5. *Co Mądrość wieczna o ſobie mowi, toż y Mátká Mądrośći wieczney: iam pierworodna przed wſſytkim ſtworzeniem.*
6. *Iákoż Mátká Boſka ſámego tylko Bogá Corká, kiedy Rodźicow iey náźiemi znamy?*
7. *Náturá y Łáſká Boża, dwie piaſtunki, do upiáſtowánia Mátki Boſkiey Niepokalánie poczętey.*
8. *Czemu Emángelia Rodźicow Nayświęt. Pánny nie wſpomina? wdyć iáka Mátká, táki y Potomek.*
9. *Bog Mátce ſwoiey każe zápomnieć o Rodźinie ſwoiey.*
10. *Melchiſedech, bez Oycá, bez Mátki, dla tego, że był figurą Chryſtuſá Páná; więcey to należy Mátce Bożey.*
11. *Niewolnikiem ieſt, kto ſię z niewolnice rodźi: niemogł ſię z niewolnice grzechu urodźić, ktory nas z niewoli grzechu wybáwił.*
12. *Czemu Xiężyc pod nogámi Białogłowy, ktorą widźiał Ian S.*
13. *Przećiw Krolowy Eſter, nie wyſſedł dekret śmierći; ále przećiw wſſytkim.*
14. *Krolowa Eſter ieſt Mátká Boſka: iáko wolna byłá od dekretu śmierći, przećiwko wſſyſtkim ferowánego.*
15. *Iáko go znioſłá?*
16. *Czemu to iáko Iutrzenka wſchodzaca przy Poczęciu ſwoim, niepokalánie poczęta Nayświętſza Mátká Boſka?*
17. *Y lobowi Aſtronomowi dość dobremu, co o Iutrzence powiedźiano?*
18. *Przeklęctwo ná tych, co krzywo pátrzą ná tę Iutrzenkę niepokalaną, y konkluzya.*

Quæ eſt iſta, quæ progreditur quaſi aurora conſurgens? De qua natus eſt Iesvs.

Nayświętßa Matká Boßka, iáko Iutrzenká wßchodząca, ſámego Oycá niebießkiego y łáßki iego Corká.

1.] VSzytkie piękności y niebießkie, y źiemßkie iedná wßchodząca Iutrzenká przechodźi: dla czego iey, iedni *à venuſtate* od piękności *per Antonomaſiam* imię dáią: drudzy ią poſpolićie *Auroram*, álbo *auream horam*, złotą godźiną názywáią: inßi iákoby to ſámá tylko Iutrzenká świátło przynośiła świátu, to nayśliczniey-ſze *aſtrum*, tę gwiazdę, *Luciferum* miánuią. Przed ktorey purpurą, naywybornieyſze Tyryińskie ſzárłaty gáſną: Hibleyńskie y Peſtáńskie roże mdleią; mlekiem wybielone lilie, kándorowi iey dáleko uſtępuią: złoto nayprzednieyſze, przed świetnośćią iey cerę tráći y śniednieie. *omnia vincit decore & lumine.* á kiedy iuż z kryßtałowego łożá ſwego powßtánie, *Oceanum interea ſurgens Aurora reliquit*, y ſzeroko po przeſtronnym niebie, dźień bliſko náſtępuiący opowiedáiąca, rozśieie koło śiebie ráną zorze; ná źiemi záś po źielonych polach, drzewách rozkwitłych, łąkách y ogrodách wdzięcznie uśmiechaiących ſię, nie oſzácowáne ſkárby czyſtych pereł, z obfitą roſą bogáto rozſypie; coż ná ten czás w oczách ludzkich ſtánąc może pięknieyſzego, nád tę iednę nieba wßyſtkiego, y źiemię naypięknieyſzą ozdobę? Ná weſzćie iey, kryią ſplendory ſwoie inſze niebießkie świátłá: źiemiá po okropney nocy, z twárdego rozeſpánia, oczy ſobie bliſkiemu ku dniowi przećiera: wita ſmácznym ſpiewániem, gośćiá ták wdzięcznego krzykliwe ptáſtwo; á ludźie niedoſypiaiący, pokázuiąc ſobie tę naypierwßzą nieba pogodnego ozdobę, ćieſzą ſię y mowią: iuż Iutrzenká weſzłá, iuż bliſko dźień. *jam enim aſcendit aurora Aurea, hora eſt.*

2. Coż zá dźiw? Słuchácze moi, że przy dźiśieyſzey uroczyſtośći Niepokalánego Poczęćia Nayświętßzey Mátki Boßkiey; kiedy przychodźi ná świát, tá naywyżßych niebios, y źiemßkich przepáśći, nayiáśnieyßza świátłość, ozdobá nay-

naypierwßza, (iáko oniey ſłodko mowi Nayiáśnieyßzy Krolewicz náß Polßki: *Decus mundi, lux profundi, Domini ſacrarium*) co zá dźiw mowię? że przychodzącey ná świát, w ták wielkiey ozdobie, wßyſtkich piękności wioſną, y rożanoliowym wiencem ukoronowáney, *ſicut dies verni, circumdabant eam flores roſarum & lilia conuallium*, Nayświętßzey Mátce Boßkiey, zachodząc w drogę wßyſtkie one Duchow niebießkich niepoliczone hufce; co naypięknieyßzego ná niebie ználeść mogły, tym ią pierwßzym potykáią, tym witáią: *progreditur quaſi Aurora conſurgens.* Przychodźiſz, poſtępuieſz ſzczęśliwie ná świát iáko Iutrzenká wßchodząca. Wßzák to dawna przypowieść, naypięknieyßzemu prezent naypięknieyßzy, *detur pulchriori*: złotu dodáć złotá, *aurum addatur auro*: á naywięcey máiącemu, naywięcey dáć náleży. *habenti dabitur.*

3. To u mnie dźiwna: czemu *Intelligentia* one niebießkie, oni ták rozumni, ták wielkiey umieiętności Cherubinowie pytáią ſię: *quæ eſt iſta?* ktora to ieſt iáko Iutrzenká ná świát przychodząca? *quæ progreditur?* wdyć Gábryel Archánioł, ktory ią zá świádectwem poważnym Doktorá S. iey Rodźicom zwiáſtował; wiedźiał y ſám co zacz byłá, y wßyſtkiemu niebu relácyą poſelſtwá ſwego czyniąc opowiedźieć muśiał? Słuchácze moi, doiść ſkutecznie godności Nayświętßzey Mátki Boßkiey, uznáć, poiąc całe, co zaczby byłá? iáko ná świát tá Iutrzenká nayiáśnieyßza weßzłá? co zá Rodźicow włáſnych, prawdźiwych miáłá; y ſámym to Anielßkim w podźiwieniu dowćipom: dla tego ſię y oni ſámi pytáią tylko, ktora to ieſt tá, co to iáko Iutrzenká poſtępuie wßchodząca?

4. Ieżeli y ſámi Aniołowie, tylko ſię o tey táiemnicy pytáią: *quæ eſt iſta?* á nam, ktorzy dośćiecz tego chcemy, ktoż tákowe pytánie trudne rozwiązáć może? kto nam ná to odpowie? zwłaßzcza mniey rozumnym, wielką nieuwagą y głupßtwem Mátki náßzey Ewy záráżonym potomkom. *filij Euæ?* Ty to ſámá ſprawißz Stolico Mądrośći *Sedes Sapientiæ*,

Mądro-

Mądrośći nieskonczoney Mátko, Ty nam sámá niegodnym opowiesz y pokażesz: co zacz iesteś, z kogoś się urodźiłá, z kąd idziesz, *quigenus, vnde Domo, quibus aut venistis ab oris*? wołamy ná ćię z Kościołem Swiętym: *Monstrate esse Matrem*; pokáż nam się dźiś osobliwie mátką; ále oraz pokornie prosimy z poufálym Synà twego Apostołem: *ostende nobis Patrem* pokaz nam Oycá twego: ábysmy zrozumieli nabożnie: że nie ziemskie; ále niebieskie iest Pokolenie twoie, *quasi aurora consurgens*: że nie z ziemskich Rodźicow, ále z Oycá niebieskiego Niepokalane iest Poczęćie twoie. *descendens à Patre luminum*. Będźie to ná własną Twoię y Syna Twego, bliskó zá wetzćiem Twoim na świat przychodzącego wielką chwałę.

5. Co Mądrość wieczna przez Mędrcá ziemskiego o sobie powiedźiałá: *Ego ex ore Altissimi prodivi, primogenita ante omnem creaturam*: Iam z ust Naywyższego wyszła, pierworodna przed wszystkim stworzeniem: toż Mátká teyże Mądrośći wieczney; od ktorey się Słowo nieskończone, pierwszych słow ná ziemi wymawiać uczyło, zá zgodnym Oycow Swiętych rozumieniem o sobie mowi, y ták się do nas wszystkich, (ktorzy się dźiś nabożnie icy pytamy: *ostende nobis Patrem*: pokáż nam Oyca Mátko Syná Boskiego Niepokalánie Poczęta) dźiś odzywa; *Ego ex ore Altissimi prodivi, primogenita ante omnem creaturam*. Urodzenie moie z ust Naywyższego, przyśćie moie pierwsze, niż wszystkiego stworzenia wystáwienie. Ieszcze áni niebá, áni ziemie, áni świátłośći, pierwszego dniá od stworzenia świátá widźieć nie było; ieszcze *Firmament* od rozlanych wod oddźielony, dniá wtorego nie stánął: ieszcze się drzewem rozlicznym, pięknym kwieciem, dniá trzećiego ziemiá nie odźiała: świát ieszcze áni słońcá, áni xiężyca dniá czwartego nie widźiał: ieszcze powietrza ptástwo, ziemie rożne zwierzętá, morzá wielorybowie, dniá piątego nie nápełnili: ieszcze żaden człowiek ná świećie dnia szostego niepostał; *antequam quidquam faceret, & ego*

ego iam concepta eram. Ieszcze był żadney rzeczy Stworcá Wszechmoczny, z niszczego nie stworzył; á iam iuż poczęta była. *Et ego iam concepta eram*. Ná ták odezwánie się, samey Mátki Boskiey, ktoryż by się odważył głupi rozum ludzki, Geneálogią prowádźić Nayświętszey Mátki Boskiey, od pierwszego wszystkich ludźi Oycá; przez grzech, pierworodną zmázę ná wszystkie potomki swoie sprowádzáiącego? kiedy oná nie tylko w ten czás, kiedy ieszcze nie zgrzeszył; ále y przed stworzeniem iego, y owszem przed wystáwieniem stworzenia wszystkiego, iuż w rozumie Boskim *præcisa, præconcepta*, poięta w przod poczęta była: nie Adámowa, iáko inśi wszyscy ludźie; ále sámego Naywyższego Bogá Iedynaczká, pierworodna Corká. *Ex ore Altissimi prodiui, primogenita ante omnem Creaturam*.

6. A iákoż to Nayświętsza Mátko Boska, iesteś Corká sámego tylko Bogá? wdyć my twoich ná ziemi Rodźicow znamy? Mátki twoiey Anny Uroczystość święćiemy, Oycá twego Iachimá S. pámiątkę obchodźiemy; iákożeś ty to sámego tylko Bogá Corká? iáko nie masz żadnych Rodźicow ná ziemi?

7. Cudownie pięknie odpowieda ná to, osobliwy Pánegiristá Nayświętszey Mátki Boskiey Dámáscen S. *Orat. 1. de Nat. B. M. V. Natura Gratiæ cedit, ac tremula stat, progredi non sustinens; & quoniam futurum erat, vt Dei Genitrix, ex Anna oriretur; Natura Gratiæ fetum antevertere, minimè ausa est; verùm tantisper expectauit, dum Gratia fructum suum produxisset*. w ktorych słowách tákiey Bogomyślney uwagi tego Swiętego dochodzę: Kiedy przyszedł czás, áby przeyzrzáne przed wieki, wćielenie Syná Boskiego, dla zbawienia świátá wypełnione było; sporządzona iest temuż Synowi Boskiemu, od Oycá Wszechmocnego Mátká; ktorey podobna ználeść się żadna y przed tym nie mogłá, y nie może ná wieki. *Nec similem visa est, nec habere sequentem: gaudia Matris habens, cum Virginitatis*

tatis honore. Ktora kiedy ma wniść ná świát, iáko lutrzenká wschodząca: *quasi aurora consurgens.* w tymże momencie stánęły záraz dwie, do tego Aktu przygotowáne służebnice, dwie piástunki, dwie wszystko ożywiáiące Mátki: Łáská Bożka, y Nátura Ludzka: stánęły obiedwie, ale Nátura Łásce Bożkiey mieyscá ustąpiłá, y iák wryta, z mieyscá ruszyć się nie śmiáłá: *Natura Gratiæ cedit ac tremula stat, progredi non sustinens.* Obiedwie te Mátki, służebnice, piástunki, ná upiástowánie, ná upielęgnowánie, ná podánie świátu Nayświętszey Mátki Bożkiey skwápliwie pobiegły; ále Nátura, Łáski Bożkiey uprzedzić nie śmiáłá: *Natura Gratiæ fœtum antevertere minimè ausa est.* ále do tąd oczekiwała zdáleka, áż Łáská Bożka z żywotá Anny Swiętey, ktorey także imię łáskę znáczy, owoc swoy błogosłáwiony wydáłá, *tantisper exspectauit, donec Gratia fructum suum produxisset.* Łáská Bożka Nayświętszą Mátkę Bożką, niebieską Dziećinę, ná świát przychodzącą, sámá pierwsza ná ręce swoie wzięłá: niebieskie one delicye sámá upiástowáłá, sámá do siebie mile przyćisnęłá y ucáłowáłá *Læua eius sub capite meo, & dextera illius amplexabitur me.* Nátura zdáleká tylko ná to pátrzyć musiáłá, przystąpić bliską, Corką Adámową Nayświętszą Mátkę Bożką powitáć; grzechem pierworodnym, od pierwszego Rodzicá ná wszystkich spływáiącym, zaszpećić iey Poczęćia niepoważyłá się, nie śmiáłá. *Natura Gratiæ fœtum anteuertere minimè ausa est.*

8. Iásny tego dowod mámy z dźisieyszey Ewángeliy S. ktorá wyliczáiąc Genealogią Chrystusowę, od Abrahámá y Dawidá począwszy, przez troie czternaśćie pokolęnia; áż do Iozefá mniemánego Małżonká przeczystey Bogárodzice MARYI; miánowawszy ták wielu, o Rodzicách Nayświętszey Mátki, żadney wzmiánki nie czyni; tylko to, że z Maryi urodził się IESVS, ktory się zowie Chrystus Zbáwiciel nász drogi. *De qua natus est Iesus &c.* A to czemu? z iákiey się ko urodzi Mátki, śiłę ná tym należy. Nie záchodząc dáleko,

ko, domowymi przykłády łátwo dowieść tego. że Ludowiká Krolá Węgierskiego, Elżbietá Krolewná Polská urodziłá; to mu sámo y do Polskiey Korony dopomogło. że Zygmunt III. Máximiliáná Austriáká ubiegł ná Krolestwo Polskie, ze Szwecyi; Mátká Kátárzyná Krolewna Polska, to sprawiłá. Iako przećiwnym sposobem, że Kázimierz I. ustąpić z Polski, y Mnichem zostáć w Kluniáku musiał; Rixá Mátká iego tego nárobiłá. Dla tegoć y Poetá mowi: *qualis erat Mater, Filia talis erit.* á Práwo uczy: *partus ventrem sequitur.* Y dla tego y Sálámonowi wdźięczyszey także Ewángeliey, Mátki niewspomniono; tylko to, *ex ea, qua fuit Virie.* Ieżeli tedy, iáko naywiększa hánbá ze złey Mátki; ták przećiwnym sposobem wielka bárdzo sławá, godność, honor wielki, z Mátki dobrey ná syná się zlewa, według Mędrcá *Prouerb. 17. Gloria filiorum Patres eorum;* czemuż Ewángelistá ná wyst áwięnie Genealogiy Chrystusowey, Rodzicow Mátki iego nie wylicza? ále wszytkę iey pochwałę ná tym kładźie, że iest Mátką Chrystusową. *de qua natus est Iesus.* Odpowieda ná to Ambrosius *Catharinus in 3. Cap. Gen: Ecce de Beatissima Virgine nihil ferè habemus in Scriptura: nec ex quo Patre, nec ex qua Matre descenderit: ostendere enim voluit Spiritus Sanctus, secundùm quam partem considerandæ esset Sanctissima Virgo; & non quidem vt habens Patrem & Matrem peccatores, per quos fuerit in eam vllum peccatum transfusum; sed vt existens Mater Dei: vt ab ea nota fuisse præseruatam facile persuaderemur.* Oto o Przebłogosławioney Pánnie nic zgoła nie mámy w Piśmie; áni z ktorego Oycá, áni z ktorey Mátki poszłá: pokazáć bowięm chćiał Duch S. iáko uważáć powinnizmy Nayświę: Pánnę; nie ták iáko máiącą Oycáy Mátkę grzesznych, przez ktorych by ná nię iáki był grzech wlany; ále iáko zostáiącą Mátką Boską: ábyżmy ią od tego zákału bydź záchowáną łátwie uznawáli. Rzekł by tu kto Swiętego Dámáscená álleguiąc *Lib. 4. Cap. 16.* iż dla tego Ewángelistá Genealogiy Nayswiętszey Máryi Pánny nie kłáćzie; iż nie

ma zwyczáiu Pismo S. wyliczáć Genealogiy Białogłow. Ale to *gratis dictum*: bo widźiemy w Piśmie Swiętym, *Iudith 8.* dostátecznie Genealogią Iudity wypisáną: gdźie Pismo mowi: *Iudith vidua, quæ erat filia Merari, filij Idox, filij Iosephy* dáley: Iudit wdowá ktora byłá Corká Merári Syna Idoxá, Syna Iozefa &c. Ieżeli tedy Pismo wylicza Dźiády Náddźády, ná wysławięnie Iudity, ták odważney Mátrony; czemuż milczy o Genealogiy, áni Oycá áni Mátki niewspomina Błogosławioney Máryi Pánny? ktora wszystkie insze dostoieństwem swoim przewyższa Białogłowy. *Tu supergressa es vniuersas*, iáko mowi Mędrzeć *Prouerb. 31.* Tá Holofernesowi głowę ućiełá; á tá czártá przeklętego nieprzyiaćiela naywiększego pyszny kárk ztárłá. *Ipsa conteret caput tuum.* Owá od nieprzyiaćiełá doczesnego Betulią uwolniłá; á tá wszystkiemu światu zbáwięnie przyniosłá. *salutis nostræ pretium.* Nie insza przyczyná, tylko że Błogosławiona Márya Pánna, lubo Oycá Ioachimá, Mátkę Annę miáłá; iákoby ich nie miáłá: bo z nich pierworodnego grzechu, od Adámá pierwszego Rodźicá záćiągnionego nie zábrałá; ále Corka sámego Bogá, przez Łáskę Poczęćie swoie poprzedzáiącą zostáłá. *Natura Gratiæ fœtum anteuertere minimè ausa est; verùm tantiper exspectauit, dum Gratia fructum suum produxisset.* iáko się wyżey z tegoż Dámáscená S. powiedźiało.

9. Potwierdza tego sám Bog przez ustá ukoronowánego Proroká *Psalm. 44.* do Przenayświętszey Mátki Syná swego mowiąc: *Audi Filia, & obliuiscere Populum tuum, & Domum Patris tui.* Słuchay Corko moiá; zápomniey Fámiliy twoiey, y Domu Oycá twego: nie masz nic od Rodźicow źiemskiego, cobyś od nich wziąc miáłá: niebo twoiá Oyczyzná, y Dom Oycá twego: Iam Oćiec twoy niebieski, Łáská moiá ćiebie świátu zrodźiłá; Natura żadnym pokrewieństwem do ćiebie się interessować nie może y nie mogłá; tyś sámego Bogá y Łáski iego Corká Iedynaczká. *Audi Filia, vnica mea.*

10.

10. Ná dowod ieszcze rzetelnieyszy tego, słuchaymy co naywyższy ow Teolog (iáko Apostołow Swiętych Dionysius Areopágitá zowie) w trzećim niebie niedośćigły rozumem ludzkim, wysłuchawszy Teologiy, *nec oculus vidit nec auris audiuit*; áby dowiodł prawdźiwego Bostwá Chrystusowego, y godności iego Kápłáńskiey, ieszcze przed wieki iemu należytey; *Tu es Sacerdos in æternum, secundùm ordinem Melchisedech.* O Melchisedechu Kápłanie Bożym, w te słowá mowi: *H. 7. Rex Salem, quod est Rex Pacis, sine Patre, sine Matre, sine Genealogia, neq; initium dierum, neq; finem vitæ habens; assimilatus autem Filio Dei, manet sacerdos in æternum.* Krol práwi Salem, to iest Krol Pokoiu, bez Oycá, bez Mátki, bez pokolęnia; áni początku dni, áni końcá żyćia niemáiący; ná podobieństwo Synà Boskiego, zostáie Kápłanem ná záwsze. Ieżeli tu Pismo żadnego pokolęnia, áni Oycá, áni Mátki, áni początku żyćia, áni końcá nieprzyznáie Melchisedechowi; dla tego, że był figurą, podobięństwem tylko Syná Boskiego ná źiemi, *assimilatus autem Filio Dei*; coż rzeczemy idąc zá tym zdániem, y dowodem Doktorá Narodow, o Nayświętszey Mátce Boskiey? ktora byłá nie Figurą iáka, nie ćięniem, nie podobięństwem; ále prawdźiwą przyrodzoną Mátką Syná Iednorodzonego Boskiego: iákoż tá miáłá mieć źiemską iáką rodźinę, párentelę swoię, od początku pierwszych Rodźicow, grzechem zárázonych ćiągnącą się, y do końcá śmiertelnego przychodzącą? iáko miáłá mieć Oycá ná źiemi, ktora byłá Corką Iedynaczką mowiącego do siebie Oycá niebieskiego: *vnica mea, audi Filia, obliuiscere populum tuum.* Zápomniey Corko moiá wszystkiego pokrewięństwá twego, y Domu Oycá twego. *sine Patre.* Iako miáłá táż mieć Mátkę ná źiemi, ktora byłá Mátką przyrodzoną Syna Boskiego, á oraz Oycá Przedwiecznego Corką. *sine Matre.* Więc ieżeli należáło, według tegoż Apostołá támże; áby ten Kápłan ná wieki *Sacerdos in æternum*, według porządku Melchisedechá *secun-*

dùm ordinem Melchisedech był Swięty, niewinny, niepokalány, oddalony od grzesznych, y nád wszystkie niebiosá wywyższony: *talis enim decebat, vt esset nobis Pontifex Sanctus, innocens, impollutus, segregatus à peccatoribus & excelsior cælis factus*; iákoż należeć nie miáło, żeby y Mátká tegoż Kápłaná Naywyższego, tákąsz Swięta, ták niewinna, pierworodnym zakáłem grzechu niepokalaná, od grzesznych oddalona, y nád wszystkie niebiosá wyniesiona, począć się, y przyiść ná świát nie miáłá. Wdyć Syn od Mátki wszystko bierze, nie Mátká od Synà, przyrodzonym sposobem; iáko Apostoł tenże swiádczy: *nec enim Filij thesaurisare debent Parentibus sed Parentes Filijs.* 2 *Corint.* 12 Y był by to według Uczonych, *præposterus ordo in natura*, iákieś nieporządne przećiwko przyrodzeniu rozrządzenie: *vt ex prole concepta in vtero, redundet in Matrem puritas carnis, aut sanitas, aut similia Naturæ bona.* było by to przećiwko przyrodzeniu, żeby z Potomstwá w żywoćie poczętego, miáłá spływáć ná Mátkę czystość ciáłá, ábo zdrowość, álbo podobne przyrodzenia dobrá; y owszem widźiemy iáko się iuż powiedźiáło: *Qualis erat Mater, Filia talis erit.* Iáka Mátká, táki y potomek. Potomek czysty, Swięty niewinny, niepokalány, z grzesznymi nic nie máiący; toć ieszcze pierwsza Mátká przed nim Swięta, niepokalána, niewinna, żadnego z grzesznymi pospolstwá nieznáiąca.

11. Potpiera tego Prawo iuż wyżey wspomnione. *Quantum enim ad libertatem attinet, Partus ventrem sequitur. l. 1. ff. de statu hominum. l. partum. Cod. de rei vend. Instit: de Ingenuis.* to iest: co się tycze wolności, płod idźie zá kondycyą Mátki: ieżeli Mátká niewolnicá, płod iey nieszlachetny, nie wolny: ieżeli szlachetna, ieżeli wolna, płod szlachetny y wolny. Cożrozumiećie Słuchácze moi, ieżeli Syn Boski przyszedł ná świát, żeby człeká w niewoli szátánskiey zostáiącego uwolnił ná wieki; iżali nie miał sam bydź wolny, od wszelkiey szátánskiey grzechowey niewoli? á iákże mogł bydź

bydź wolny, gdy by się był nie urodźił szlachetnie z Mátki swoiey wolney: *Virgo Dauidicæ stirpis sacro grauidanda fetu eligitur.* Leo Swięty. Wolney mowię káżdego momentu, y przy sánym poczęćiu w żywoćie Mátki swoiey, od grzechu pierworodnego wolney. Nie była nigdy niewolnicą: bo była Mátką y Corką tego, ktory iest wolny sobie we wszystkim, *Princeps est solutus Legibus*, Pan nád Pány, Krol nád Krolmi, Bog y Stworcá Wszechmocny.

12. Widział Ian S. Białogłowę przyodźiáną słoncem, á pod nogámi iey xiężyc. *Et ecce mulier, amicta sole, luna sub pedibus eius, & in capite eius corona stellarum duodecim.* Wielcy Tłumácze Pisma Swiętego zgadzáią się ná to, że tu widział Ian S. Przeczystą Mátkę Bożą. Czemu odźiana słońcem? łátwa odpowiedz: bo Łáski Bożey pełna *plena gratia*, słonce spráwiedliwości Chrystusá w żywoćie swym poczęłá, y porodźiłá: odziana szatą máćierzyństwá Boskiego iako słońcem nayiáśnieyszym zostáłá. Czemu 12. gwiazd ná głowie máiąca! dwánaśćie znáczy *vniuersitatem*, według Grzegorzá Wielkiego; bo nád wszystko stworzenie wyniesiona, ukoronowána w niebie ná práwicy Synà swego Krolowá nieba y ziemie osiádłá. *Adstitit Regina à dextris tuis circumdata varietate.* A xiężyc czemu pod nogámi iey? bo pierwsze tey Iutrzenki ná świát weszćie, świátłem Łáski Boskiey otoczone było. Nieurodźiłá się w ćiemności grzechu pierworodnego; ále w świátłości *præservantis Gratiæ.* Dla tego co Bog o Synu swoim przed wieki zrodzonym mowi, toż o Niepokalánie Poczętey Mátce iego zda się mowić: *in splendoribus sanctorum, ex vtero ante Luciferum genui Te*: w świátłości Swiętych przed wszystkim stworzeniem zrodźiłem ćię. Ale weźmy tey prawdy przykład z Pismá: wszák *breve iter per exempla.* prędzey się przez przykłády dość prawdá może.

13. Krolowa Ester, zá wyiątkiem ná wszystek świát śmiertelnego wyroku, przećiwko rodźinie, przećiwko poko-

pokoleniu swemu: przypátrzmy się, iáko w swoiey y ludu swego sprawie, przed Máiestatem Krolá Asferá stawa. Przybrała sobie dwoch Towárzyszek, boku swego nayblizszych, z ktorych pierwsza *Charis* to iest *Gratia* Łáská; á druga *Physis* Przyrodzenie Natura. *Charis* iáko iedyna iey podporá, ná ktorey we wszystkim polegáła, rękámi ia swemi pod rękę prowádzi; *á Physis* tylko spływaiącą szaty Páńskiey obdłużność, albo rucho, zá nią zbiera, y od ziemie podnosi. *Assumpsit duas famulas, & super vnam quidem innitebatur; altera autem sequebatur Dominam, defluentia in humum indumenta sustentans.* kiedy stánie w oczách Máiestatu Páńskiego, siły nie máiąc y władzy swoiey własney; skłánia głowę ná rámionách przystawy swoiey. *Charis. lassum super Ancillulam reclinavit caput.* Co postrzegszy Krol, porwie się sam z Tronu, wspieráiąc ią rękámi swemi, *Exilijt de solio sustentans eam vlnis suis*, y mowiąc: *noli metuere non morieris.* nie boy się, nie umrzesz. *Non enim pro te, sed pro omnibus, hæc lex constituta est.* Nie ná ćię, ale ná wszystkich to Práwo postánowione iest.

14. Ktoryż może bydź obraz wydátn eyszy, *expressiua ad vivum imago*, tego wszystkiego, co uczynił Maiestat Boski, z Niepokalaną Márką Synà swego, w sprawie iey własney, á przez nię w sprawie nas wszystkich; względem śmiertelnego Wyroku, Státutu przeć wko wszystkim co się ná świát rodzą wydánego. *Statutum est hominibus semel mori.* Dla tego że przez pierwszego człeká, grzech ná ten świát przyszedł; á zá grzechem śmierć: y ták ná wszystkich ludźi rozeszła się śmierć, iáko Apostoł mowi: *per vnum hominem peccatum in hunc mundum intrauit, & per peccatum mors, & ita in omnes homines mors pertransijt* A ktoryż też człowiek był ná świecie naypierwszy, *vnus*. To słowo *vnus* w Pismie znáczy toż, co y pierwszy: iáko owo *vna Sabbatorum*, to iest dnia pierwszego po Sabbáćie. ktory człowiek ieszcze pierwszy przed tym, przez ktorego grzech ná świát w prowádzony iest; á zá grzechem śmierć?

śmierć? postuchaymy pilnie, á zrozumiemy łátwie, zdálszey o tym mowy. Nieskończona dobroć Boska, chcąc się udzielić doskonále stworzeniu swoiemu: boc to *omne bonum*, á tym więcey *Summum, est sui diffusiuum*, iáko w wyższych Szkołach uczą; wzięłá przed się stworzenie rozumnego człeká, á dla niego wszystkich rzeczy ták dziwne wystáwienie, co y sam Filosof uznał dobrze, y wyznał. *Phys. 2. ad finem. Nos quodam modo sumus finis omnium creaturarum* w onym dobroći Boskiey upodobániu, w oczách nieskończoney mądrości y opátrzności iego, ktoryż stanął człowiek naypierwszy? bez wątpienia Syn iego przedwieczny wćielony: bo ták Apostoł mowi: *Primogenitus omnis creaturæ, quoniam in ipso condita sunt vniuersa in cælis & in terra.* Syn Boży iest pierworodny wszystkiego stworzenia: bo w nim stworzone iest wszystko ná niebie y ná ziemi. A mogłże stánąć w oczách Boskich pierwszy Syn Boski wćielony, bez tey z ktorey się wćielił Mátki swoiey? nie: dla czego y o niey Duch S. powiedźiał: *Primogenita ante omnem creaturam.* Pierworodna przed wszystkim stworzeniem. Co zgodnie Oycowie Swięći o Nayświętszey Mátce Boskiey wykładáią: między ktoremi Bernárdyn Senenski, *Ser. 51. c. 1. Tu ante omnem creaturam in mente Dei prædestinata fuisti: vt Deum ipsum hominem procreares.* Ty práwi przed wszystkim stworzeniem, w rozumie Boskim przeyzrzana byłáś: ábyś Bogá samego Człowiekiem porodźiłá. Kiedy tedy przeyzrzał Bog *in intentione* wćielenie Synà swego, á orazy Nayświętszą Mátkęiego; widźiał záraz *in executione præscientiæ suæ Divinæ*, w skutku pokazánym upodobánia swego; że człowiek stworzony miał zgrzeszyć; záczym feruie przeć wniemu ták Dekret: *in quacunq; hora comederitis, morte moriemini*, ktorey tylko godźiny przestąpićie przykazánie moie, śmiercią to zápłáćićie. Stáło się, zgrzeszył pierwszy człek stworzony, á przez swoy grzech ná wszystko pokolenie swoie, według Dekretu Bożego śmierć sprowadźił. *Et ita in omnes homines*

mines mors pertranſijt. Przychodźi po tym ſzczęśliwy on czás, ona oczekiwana przez kilká tyśięcy lat godźiná; *poſtquam ergò venit ſacri plenitudo temporis*; áby ſię on *Primogenitus omnis creaturæ*, iednorodzony Syn Boſki, przed wſzyſtkim ſtworzeniem przeyzrzány, *in remedium humani generis*, ná uleczenie narodu ludzkiego, dla grzechu ná śmierć ſkazánego wćielił; wychodźi naprzod iáko z morzá, z poſrodku plemięnia ludzkiego, *aquæ multæ populi multi*, Iutrzenká nayiáśnieyſza, piękna iáko xiężyc, wybrána iáko ſłońce, Krolowa wſzyſtkiego świátá. *Eſther roſeo colore vultum perfuſa*, iáko roża rozkwitłá nayśliczniey ſza. A iákoż? ná ſameyłáſce Boſkiey wſpiera ſię. *Natura*, tylko ſzáty ná źiemi ſpływaiácey tucho *defluentia in humum indumenta*, álbo według Auguſtina S. *maſſam corpulentam*, według Bonáwentury *ſubſtantiam corpulentam* zbiera zá nią, y nád źiemią unoſi. Coż zá tym? ſam Krol nád Krolmi z Máieſtatu ſwego wſtáie, rękámi ſwoiemi, áby nie upádłá ná źiemię iáko wſzyſcy inſzy ludźie, z źiemie wzięći, zátrzymuie: *ſuſtentans eam vlnis ſuis: præſeruatam*, álbo *à communi lege exceptam*, od Práwá poſpolitego wyięta deklaruie: *Exemptam*, nie podlegáiącą powſzechnemu Wyrokowi publikuie. *Non pro te, ſed pro omnibus hæc lex conſtituta eſt.* nie ná ćię, ále ná wſzyſtkich ten wyrok wydano.

15. Czegoż chceſz więcey, ná pokázánie Niepokaláne-go Poczęćia przeyzrzáney przed wieki Mátki Boſkiey? *Antequam quidquam faceret, & ego iam concepta eram*: czego chceſz więcey rozumie ſzálenie ćiekáwy? *ſcrutator Maieſtatis opprimetur à gloria.* Zdeptáłá oto y węża chytrego głowę, grzechem pierworodnym niezárażona, nie ożioniona od niego, *ipſa conteret caput tuum.* Zgubiłá y pyſznego Amáná, ze wſzyſtkim domem iego, od grzechu uczynkowego záwſze wolna, *dedit ergo Rex Eſther domum Aman aduerſarij:* y lud ſwoy od śmierći uwolniłá, zbáwięnie mu przyniosłá, *ſalus populi vniuerſi*; ſkáſowawſzy pierwſzy Dekret śmierći: *obſecro vt nouis Epiſto-*

Epiſtolis, veteres Aman literæ corrigantur: á nowy Reſcript żywotá y zbáwięnia wſzyſtkim otrzymawſzy. Ktory to Dekret śmierći, Syn iey Bog prawdźiwy y Człowiek, ná Krzyżu przybiwſzy, znioſł cále y zgłáddźił; według ſłow Apoſtołá, *delens quod aduerſus nos erat chirographum decreti, & illud tulit de medio, affigens illud cruci.* Zkáſował, ktory był przećiwko nam dekret nápiſany, y znioſł go przybiwſzy ná Krzyżu. *tulit affigens illud cruci.* Coż nád to iáśnieyſzego ná dowod Niepokalánego Poczęćia Nayświętſzey Mátki Boſkiey? ktorą to Krol naywyżſzy przychodzącą przed Máieſtat ſwoy, ták miłe przyiął: ktorą żeby nie upadáłá ná źiemię, rękámi ſwoimi podnioſł: ktorey ſam był Oycem, y żeby Mátką Synà iego zoſtáłá Niepokaláną, Swięta, niewinną, bez grzechu wſzelkiego, ná świát wyprowádźił: dla ktorey ferowány Dekret przećiwko narodowi ludzkiemu znioſł, y ſkutecznie ſkáſował. *Chirographum decreti tulit de medio, affigens illud cruci.*

16. Ná koniec y to ieſzcze rzecz uwagi godna: czemu Nayświętſzą Mátkę Boſką Duch S. przy Niepokalánym iey Poczęćiu Iutrzenką názywa? czemu ią ták oni Duchowie niebieſcy witáią? *quæ progreditur* ktora poſtępuie iáko Iutrzenká wſchodząca, á Kośćioł Swięty wyſpiewuie, *Aue ſtella matutina.* Witay gwiazdo záránna. Dla tego záiſte, áby iey poczęćie, od grzechu pierworodnego wolne, świátu wſzyſtkiemu iáſne było. Bo iáko Iutrzenká ſłońce świátu rodźi, á ſámá wſzytkę świátłość ſwoię od ſłońcá ma, y bez świátłości ſłoneczney ná horyzont nie wſchodźi; ták niepokalána pierworodnym grzechem przeczyſtá Mátká Boża, rodźi świátu ſłońce ſprawiedliwości; á ſámá od tegoż ſłońcá, promięniem łáſki uprzedzáiącey oświecona *Fetu gratiæ*, bez wſzelkiey od Adáma dependencyi, bez mákuły pierworodney, ná świát przy Niepokalánym Poczęćiu ſwoim, ſzczęśliwie wychodźi. *Quaſi aurora conſurgens*, iáko Iutrzenká wſchodząca, *ſtella matutina* gwiazdá záránna. Ná ten wſchod iey, ná to weſzćie ná świát

niepokalane, zápátruiąc się sam Stworcá niebios y świátá wszystkiego, mowi do niey: *quàm pulchri sunt gressus tui Filia Principis.* O iako to pięknie wschodzisz gwiazdo zaránna, iák pięknie postępuiesz ná świát Corko xiążęca.

17. Ale ná coż y ty błahy rozumie, y ty oćiężała ust zmázánych wymowo, silisz się przećiw słom twoim, obiąć dostátecznie, wystáwić rzetelnie, to światło, żadnemu nigdy záćmieniu nie podlegáiące? chcesz pokazáć oczywiście piękność ná niebie naypieknieyszą, swiátłość niezapadaiącą nigdy, ále záwsze powstáiącą? kiedy tego y samemu owemu nie mniey ćierpliwemu, iáko y wszystkie swiatłá niebieskie dobrze znáiącemu, Arktury, Oriony, Hiády, y insze wyliczáiącemu niepozwolono: *numquid post ortum tuum præcepisti diluculo, & ostendisti auroræ locum suum?* ieżeli to podobna człeku nie uważny, żebyś miał kierować rozumem twoim nástępuiące świtánie, y pokázowáć Iutrzence iey mieysce? słuchay co Kościoł S. mowi: *Conc. Trid. sess. 5.* á dosyć będźiesz miał dowodu. *Declarat tamen hæc ipsa Sancta Synodus, non esse suæ intentionis comprehendere in hoc decreto, vbi de peccato originali agitur, Beatam & Immaculatam Virginem Mariam Dei Genitricem; sed observandas esse Constitutiones, felicis recordationis Sixti Papæ IV. sub pœnis in eis Constitutionibus contentis, quas innouat.*: to iest: dáie znáć iednák ten sam Swięty Seym Kościelny, iż nie ma woli zámknąć w tym dekrećie, gdźie o grzechu pierworodnym iest spráwá, Błogosławioną y niepokalaną Pánnę Máryą Bogárodźicę; ále że powinno bydz záchowáne postánowięnie świętey pámięći Sixtusá Papieżá IV. pod karániem w tymże postanowięniu záwártym, ktore ponawia.

18. Ty záś ieżeli się gdzieszkolwiek znáyduiesz táki, ktory snadz chćiałbyś krzywo pátrzáć, *aduersa tuentibus hirquis* ná tę Słońca Nayiaśnieyszego Thaumántidem, Niepokaláną Mátkę, y ná tę iásność nigdy nie záćmioną; boy się, áby ná ćię strászne one przeklęctwo nie pádło *Iob 3. expectet lucem, & non*

videat, nec ortum surgentis auroræ. niech zálśnie taki ślep, ktory ná to światło zmrożonym okiem pogląddć chce, y niech nie widźi wschodu powstáiącey Iutrzenki. Záwárty nas Boże nieszczęśćia ták wielkiego. *Custodi nos Domine vt pupillam oculi*, strzez nas Pánie, iáko zrzenice w oku: nie dopuszczay tákiey ná oczy násze ślepoty: *Domine vt videam.* Day Pánie ábysmy záp átruiąc się ná ćię prostym prawey wiáry okiem, *sit oculus tuus simplex*; w tobie Pánie y twego, y twoiey Mátki Oycá niebieskiego doskonále widźieli, uznawáli, według słow twoich: *qui videt me videt & Patrem meum, videt & Matrem meam.* Kto ćiebie Pánie widźi, widźi y Oycá twego, widźi y Mátkę twoię. Weszłá nam oto przed przyśćiem twoim iáko Iutrzenká Niepokalánie poczęta Mátká twoiá. *quasi aurora consurgens*; przyspieszayże y ty zá nią Zbáwićielu nász. *Veni ad liberandum nos.* o światło z światłości: *lumen de lumine:* wznidz nam szczęśliwie y ty Słońce spráwiedliwości, Słońce usprawiedliwięnia nászego: *Orietur vobis sol iustitiæ:* y tá wschodnia Iutrzenká twoiá, niech skutecznie w oczách nászych rozświećí, y do żłobu Národzęnia twoiego niech nas záprowádźi. *Vidimus stellam eius in oriente.* Dáyże nam to wszystkim dobrotliwy Pánie. Amen.

KAZANIE II.

NA VROCZYSTOSC Niepokalánego Poczęćia Nayświętszey Mátki Boskiey.

w Krákowie w Kościele pod tymże tytułem, OO. Bernárdinow ná Złobku, 1683.

Lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt. *Ioan. 1mo.*

Swiátło wćiemnościách świeći, á ćiemności nie przyćmiły go.

1. CO mowi Ian S. o Synu Boskim: świátło w ćiemnościách świeć &c. toż ia o Nayświętszey Mátce iego mowię, idąc zá zdániem Kościołá Swiętego, Doktorow, y Pismá.
2. Iáko in Diuinis Oyćieć z Synem iedno iest; ták in humanis Chrystus z Mátką swoią iedno.
3. Co tedy Ewángelistá mowi o Słowie przedwiecznym; to y my o Mátce Słowá tego mowić mamy: że iest świátłość, á ćiemności iey nieogárnęły.
4. Nie to że świátłośćia názwał Ewángelistá Syná Boskiego; ále że świátło świeći w ćiemnościách; to dźiwna: co to zá świátłość, co zá ćiemności?
5. Obaczywszy iáko Syn Boski, świátło z świátłości, zniosł wszytkie grzechow ćiemności; uważyć, że y Mátká Boska toż uczyniłá, y że ia żadne nieogárnęły grzechu ćiemności.
6. Co to byłá zá świátłość, ktorą Bog dńiá pierwszego stworzył? Nayświętsza Mátká Boska niepokalánie poczęta.
7. Iáko słońce z świátłości pierwszego dńiá stworzoney, wystáwił Bog; ták y Chrystus słońce sprawiedliwości, z świátłá pierwszego dńiá stworzonego, z Nayświętszey Mátki niepokalánie poczętey národźić się musiał. toć iey słusznie winszować, że iey żadne nieogárnęły ćiemności.
8. Białogłowá ktorą widźiał Ian S. odźiáną słońcem, y ktorey dáno skrzydłá orlice; żeby przed smokiem uszłá wprzod, niźli się on porwał, niż rzekę ná zálanie iey wyźionął, iest Niepokalánie Poczęta Mátká Boska.

9.

9. Czemu przydáie Nayświętszey Mátce Boskiey, że iest nietylko iáko Iutrzenká słońce, xiężyc świetna; ále też iáko oboz dobrze sprawiony strászna!
10. Tron Synà Boskiego iáko dńi niebieskie, iest niepokalánie poczęta Mátká Boska.
11. Wszyscy inśi máią dńi ziemskie, z ćiemnościámi wieczornemi: sámá Mátká Boska ma dńi niebieskie, bez wszelkich ćiemności.
12. Słusznie tedy winszować Nayświętszey Mátce Boskiey, ze iest świátłość z ktorey &c. słowámi Pánegiristy iey wielkiego.
13. Iáko to moc naywyższego, záćmiełá Nayświętszey Mátce B. ktora byłá nieogárniona iásnością.
14. Iáko gorę Synái Bog przyćmieł mgłą chwały swoiey, á Moyżeszá dźiwną iásnością oświećił; ták kiedy Práwodawcá náß z stąpił z niebá, Nayiáśnieyszą Mátkę swoię dźiwnie nád wszytkich iáśnieyszą vczynił.
15. Więc powinszowawszy tey Nayświętszey Białogłowie, że rozświećiwszy świátłość swoię, gross zbáwienia nászego ználázłá; prośmy iey, áby násze śmiertelne ćiemności oświećiłá; iáko służącym sobie obiecáłá.

1. SO Beniámin Chrystusow, y táiemnić wszytkich, z piersi iego Páńskich, przy ostátniey Wieczerzy obfićie wyczerpnionych naywyższy Sekretarz; nápoczątku Ewángelicy swoiey, o Synu Boskim nápisał: toż o Mátce Synà Boskiego niepokalánie poczętey, lubo zmázánemi ustámi *vir pollutis labijs ego sum*; prawdźiwemi iednák słowy *verbo veritatis* mowię, y ná sercách Słuchácza mego rysować prágnę: iż Mátká Boska niepokalánie poczęta, iest to iásność w ćiemnościách świecąca, á ćiemności icy nie ogárnęły. *Lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt.* Wspiera tę intencią moię, powagą swoią Kościoł Swięty, ktory cokolwiek Duch S. przez ustá Mędrcá o Mądrości wieczney Synu Boskim

Boskim wymowił; toż wszytko *per communicationem* Nayświętszey Syna Boskiego Matce przypisuie: *Ego ex ore Altissimi prodij: ab æterno ordinata sum; antequam quidquam faceret, & ego tam concepta eram.* Iam prawi z Ust Naywyższego poszła: przed wieki sporządzona iestem: ieszcze był nic nie stworzył, a iam iuż poczęta była: y tám daley. Ztwierdza toż zdaniem swoim *Arnoldus de laud: Virginis, gloriam Matris & Filij non tam communem repute, quam eandem.* Nie mowię że chwała Syna Boskiego y Matki iego iest spolna; ale całe iedna. Ieżeli bowiem iako wszytka pochwała y ozdoba nieodrodnych dziatek, z Rodźicow ich na nie spływa: *gloria filiorum Patres eorum*; tak wzaiemnym sposobem wszytka pociecha, wszytko ukontentowanie Rodźicow, z potomstwa cnotą y rozumem wstawionego pochodźi: *Filius sapiens, lætificat Patrem*; toć co na wysławięnie Słowá wiecznego, pioro Ewangelisty napisało orle, *calamus scribæ velociter scribentis, facies Aquilæ desuper*; słusznie się wszytko o Niepokalanej tegoż słowa Matce mowić, pisać, rysować głęboko może.

2. Tym więcey, że iako *in Divinis*, lubo *quoad actus notionales & Relationes Divinas*, iest między Oycem wiecznym y Synem iego rożność: bo Oyciec niebieski ma *auctoritatem originis* nad Synem swoim; iednákże co do nátury y istności Boskiey należy, we wszytkim sobie Oyciec y Syn iego są rowni: ták że cokolwiek się o Oycu mowić może, toż wszytko y o Synu iego mowić powinno. Tym tákże sposobem *in humanis*, lubo Nayświętsza Mátká Boska, ma nád Synem Boskim ile człowiekiem *auctoritatem originis*: bo się z niey národźił, *natus ex Maria Virgine*; iednákże nád to we wszytkim iedno iest z Synem swoim, *una est Mariæ ac Christi caro, unus spiritus, una charitas*, wzwyż pomięniony Doktor mowi. więcey Augustyn S. *in Festo Sanctissimæ Trinitatis serm. 5. Quemadmodum ergo secundùm Divinitatem una est Patris & Filij natura, itemiam iuxta humanitatem eadem est Matris & Filij, id est Mariæ Christi natura.*

3.

3. Toć co Ewángelistá Páński Ian S. o Synu Boskim mowi; toż się mowić powinno y o Mátce iego: *lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt.* Obiáśnię tę prawdę nabożnym oczom Słuchácza moiego, ieżeli ty sama oswiećić raczysz grube ćiemności rozumu nayniższego podnoszká Maiestatu twego, Naiáśnieysza Páni Monarchini świátá, przy Niepokalanym Poczęćiu twoim, wszytka iásno Iutrzenká wschodząca. *quasi aurora consurgens.*

Lux in tenebris lucet &c.

4. ZE Syna Boskiego szczęśliwe ná świát przyśćie, pod znákiem świátłości, wystáwia Kościołowi Swiętemu Ewangelistá Páński; nic nowego ná wysławięnie genealogiey, urodzęnia iego nie przydáie: gdyż to sam o sobie, że iest świátłośćią świátá, Chrystus mowi, *Ego sum Lux mundi*: y dobrze przed tym o Synu Boskim toż opowiedźiał Prorok, *splendor eius vt Lux erit*: potwierdźieł y Apostoł tego mowiąc: *qui cum sit splendor gloriæ, & figura substantiæ eius.* To dźiwna, ponieważ świátło z ćiemnością, są to sobie *contraria priuatiuè opposita* one, ktore się spolnie ćierpieć nie mogą, nie tylko według Filosofa, ale y Apostołá mowiącego: *quæ societas luci ad tenebras?* á ktora może bydź społeczność świátłości z ćiemnościámi? czemusz iednák Ewángelistá Páński, świátłość Synà Boskiego rozswieca między ćiemnościámi? *Lux in tenebris lucet*: krory iako prawdźiwy y rowny we wszytkim Oycu niebieskiemu Bog, świátłością iest y ćiemności nie ma w sobie żadnych. *Deus Lux est & tenebræ in eo non sunt vllæ.* y znowu *lucem inhabitat inaccessibilem.* Przydáie Mędrzeć: *candor enim est lucis æternæ & speculum sine macula Dei Maiestatis, & imago bonitatis illius*: Syn Boski iest to glans świátłości wieczney, y zwierćiádło bez zmazy Maiestatu Boskiego, y obraz dobroći iego. Ułatwia tę trudność Chryzostom S. *Homilia 4. in Ioan:* y znim *Teophilactus*, ktorzy przez świátłość zgodnie z inszemi Doktorámi rozumieią Chrystusá: przez ćiemności, rozumie-

14

ią błąd wszelki, ábo grzech, á zátym śmierć; gdyż przez grzech, śmierć od człowieká iednego ná świát wprowádzona. *per vnum hominem peccatum in hunc mundum intrauit, & per peccatum mors.* Ze tedy Chrystus przyśćiem swoim ná świát, zniosł grzechowe ćiemności, y śmiercią swoią, śmierć naszę zgłádził, triumfalnie z martwychpowstawszy, żywot nász náprawił: *Ipse peccata multorum tulit: qui mortem nostram moriendo destruxit, & vitam resurgendo reparauit:* á zátym sam żadnemu grzechowi niepodległ. *qui peccatum non fecit, nec inuentus est dolus, in ore eius:* dla tego słusznie Ewángelistá mowi: *Lux in tenebris lucet.* Syn Boski iest to świátłość w ćiemnościách świecáca, á ćiemności iey nie ogárnęły.

5. Obaczywszy to naywiększe świátá wszytkiego świátło, *luminare maius*; obrocmyż teraż wewnętrzne Ducha nászego oczy, na mnieysze świátło, *luminare minùs*, ná Mátkę Boską niepokalánie poczętą; á oczywiśćie uznamy, że iáko Syn Boski był prawdźiwą świátłością. *erat lux vera*, á zátym świećieł y znioſł, wszytkie grzechowe ćiemności, á ćiemnogo nie ogárnęły żadne; *Lux in tenebris, lucet & tenebræ eam non comprehenderunt:* ták Nayświętsza Mátká Boska, iest prawdźiwą z Synem swoim świátłością, wszytkie ćiemności precz oddálaiąca, ktorey ćiemności nie ogárnęły żadne, *& tenebræ eam non comprehenderunt.*

6. Czego dowod táki: Ná początku stworzonego świátá, pierwszego záraz dniá wystáwił Bog świátłość; áby oświećieła grubemi ćiemnościámi otoczone przepáści: *in principio creauit Deus cælum & terram, & tenebræ erant super faciem abyssi: & dixit Deus fiat lux, & facta est.* Pytáią się tu Doktorowie Swięći, co by to była zá świátłość pierwszego dniá stworzona. *facta est lux: & factum est vesperè & manè dies vnus.* ponieważ po stworzęniu tey świátłości, znowu dniá czwartego stworzył Bog słońce, ná oświecęnie dniá *luminare maius vt præesset diei:* y xiężyc ná oświecęnie nocy, *& luminare minus, vt præesset nocti.* stánąwszy *in ordine Naturæ, S. Dionysi: cap. 4. de Diuinis Nominibus,* y Doktor Anielski *1. par. Q. 68. Art. 4. ad 2.* mowią: że to była iákaś mássa, ábo máteria świetna, z ktorey potym dniá czwartego, Bog wystáwił to nieprzebráne wszytkiey iásności zrzodło, to iest słońce wszytek świát, y nie tylko gwiazdy ná firmámencie; ále y nániższych sferách niebieskich, wszytkie Planety z Xiężycem sámym oświecaiące. *In ordine Gratiæ,* zástánowiwszy się: *S. Vincentius Ferrerius serm: 1. de Nat. Mariæ Virginis.* przez to świátło ktore Bog dniá pierwszego stworzył, rozumie Mátkę Boską niepokalánie poczętą ták mowiąc: *Dixit Deus fiat lux! ecce Conceptio Virginis Mariæ! & facta est lux: ecce Sanctificatio Virginis Mariæ* y dáley: *non credatis quòd fuerit sicut nos, qui in peccatis concipimur & nascimur & nutrimur: sed statim postquam corpus fuit formatum & anima creata; tunc fuit sanctificata.* nierozumieyćie (prawi) żeby się ták z Mátką Boską stáło, iáko się známi dźiecie, ktorzy się w grzechách poczynamy, rodźiemy, y wychowuiemy. w onym momencie kiedy Bog duszę Mátki Synа swego stworzył, niepokaláną ią z ćiáłem uformowánym ziednoczył.

7. Zkąd dálsza oczywista illácia idźie táka: ieżeli tę máteriálną świátłość słoneczną wyprowádził Bog, z świátłości dniá pierwszego stworzoney; toć y Słońce sprawiedliwości Chrystus, *Orietur vobis sol iustitiæ,* będąc przed wieki świátło zrodzone z świátłości, *Lumen de lumine*; nie mogło ináczey wyniknąc, wznisć ná świát, tylko z świátłości dniá pierwszego stworzoney; tylko z świátłości, ktorey nigdy żadne nieogárnęły ćiemności, z Nayświętszey Maryey niepokalánie, poczętey. *Lux in tenebris lucet & tenebræ eam non comprehenderunt.* Co zdániem swoim utwierdza, *Albertus Magnus* gdy mowi: *in hac ima die facta est nubecula, de qua postea factus est sol: quid autem nubecula, materia corporis solaris? nisi Beata Virgo. Mater est, materia corporis Christi.* Pierwszego dniá

(práwi) ſtworzony ieſt obłoczek, z ktorego potym ſtáło ſię ſłońce: á coſzto ieſt obłoczek, máteria ſłoneczney iáſnoſći? tylko Błogoſłáwiona Pánna máterya Chryſtuſowego ćiáłá. O prawdźiwie Naświętſza Mátko Boſka, *Conceptio Tua gaudium annuntiauit vniuerſo mundo!* wſzyſcy niegodni ſłużebnicy twoi, gdźieſzkolwiek ſię po wſzyſtkim świećie w Kośćiele Páńſkim znáyduiemy, ćieſzemy ſię z tak wielkiey doſtoyności twoiey, winſzuięmyć tak prerogátywy wyſokiey, ſámego Bogá, Zrzodłá nieſtworzoney świátłoſći tykáiącey: winſzuięmyć roſpłynionym w rádoſći ſercem: żeś ieſt świátłość w ćiemnoſćiách świecąca, że ćię żadne nieogárnęły ćiemnoſći. *Et tenebræ eam non comprehenderunt.*

8. Pokazáłá ſię ná niebie Janowi Swiętemu Białogłowá wſzytká ſłońcem odźiana, xiężyc pod nogámi, á dwánaśćie gwiazd ná głowie máiąca: przećiwko ktorey gdy ſtráſzliwy ſmok, wſzytką ſiłą náſtąpić gotował ſię; tym czáſem dáno iey dwie ſkrzydłá orlice wielkiey; áby lotem byſtrym ná puſtynią unieſiona, okrutney ſmoká náterczywoſći uſzłá. Zá ktorą, lubo z páſzczeki ſwoiey, ſmok wypuśćił powodź wielką wylewáiącey rzeki; áby ią był pogrążił y pozárł, nic iednák nie wſkorał: bo otworzywſzy przepáść ſwoię źiemiá; wſzytkę rzekę onę wśię zábrałá. *Abſorbuit terra flumen quod miſit draco de ore ſuo.* Swięty Epiphánius *ſerm: de laud: Mariæ.* Swięty Auguſtyn, *lib. 4to de Symb: ad Catechumenes cap. 1.* y inśi zgodnie ná to mieyſce, przez tę Białogłowę rozumieią, Naświętſzą Mátkę Boſką. Tu uważmy, gdźie ſię naprzod pokázuie oczom Sekretarzá Páńſkiego? ná niebie: gdźie nic zmázánego w niść nie może. *nihil coinquinatum intrabit.* á wiákim ſtroiu? w ſłońcá iáſnoſći, ktore wſzytkie niſzczy, gubi, precz oddała ćiemnoſći. obuwie nog, ſplendor xiężyca pełnego: ozdobá głowy wieniec z gwiazd Firmámentu nayświetnieyſzego. Czemuſz ták? bo tá Białogłowá záraz przy poczęćiu ſwoim, przy pierwſzym pokazániu ſię

ſię ná świát ſwoim, wſzytká ſłońce nayiáśnieyſze, wſzytká świátłość żadnych ćiemnoſći nieznáiąca: dla czego ten krorego pięknoſći ſłońce y xiężyc wydźiwić ſię nie mogą. *cuius pulchritudinem ſol & luna mirantur* mowi doniey: *tota pulchra es amica mea & macula non eſt in te.* W przod ná niebie niż ná źiemi ſtánęłá w ſłoneczney, xiężycowey, y gwiazd nayiáśnieyſzych świátłoſći; nim ſię przećiwko niey z źiemie podnioſł ſmok piekielny: w przod przybrawſzy ſkrzydeł byſtrolotney orlice, ná puſtynią dáleką, iák ná mieyſce ubeſpieczénia wſzelkiego przenioſłá ſię; niż przećiwko niey z páſzcze ſwoiey, ſmok záiádły zołć ſwoię, iáko náwálną powodź wyżionął. o czym Aretas Carogrodu Biſkup: *non deuenit mulier in manus ſatanæ; ſed datis duabus alis in deſertum fugit, & inſidijs, quas aduerſus Virginem tetenderat, fruſtratus eſt ſerpens.* w przod zwyćiężyłá, ná płácu położyłá głownego nieprzyiaćiełá ſwego, iá Herois niebieſka, Białogłowá w ſłoneczney, xiężycowey, y naywyżſzych gwiazd ozdobie nayiáśnieyſza; niż ſię przećiwko niey, záżárty nieprzyiaćiel ocknął.

9. Dlaczego iey z niebá przyznáią, że nietylko ieſt iáko iutrzenká wſchodząca, nie tylko iáko ſłońce nayiáśnieyſza, nie tylko iáko xiężyc pełny piękna; ále też iáko ſzyk woyſká dobrze ſpráwionego ſtráſzna. *terribilis vt acies caſtrorum ordinata.* o ktorey y ſam Stworcá chytremu wężowi to powiedźiał. *ipſa conteret caput tuum, & tu inſidiaberis calcaneo eius.* o czym S. Chryzoſtom, *apud Lipomanum* temi ſłowy: *Totum enim robur (ait Deus) illi concedam, vt continuò immineat capiti tuo; te autem faciam ſub pedibus eius iacere.* Iákoſżći tedy niewinſzować mamy! Nayiáśnieyſza Monárchini świátá, w iáſnoſćiach wſzyſtkich Swiętych záſádzona. *in ſplendoribus Sanctorum detentio mea.* ktoraś nád Xiążęćiem ćiemnoſći táką wiktoryą odnioſłá! ktoraś głowę iego pod nogámi twoiemi tryumfalnie ſkruſzyłá? iákoć winſzować niemamy? ktoraś pierwſze świátá ćiemnoſći, ták iáſno oświećiłá? ktoraś

raś żadnemi mrokámi, żadnemi ćięniámi nigdy przygászona nie byłá. *& tenebræ eam non comprehenderunt.*

10. Psalmistá Páński opisuiąc Máiestat Synà Boskiego, Krolà nád Krolmi, Pánà niebá y źiemie naywyższego, mowi w osobie Oycà niebieskiego: *Ecce ego primogenitum ponam illum, excelsum præ regibus terræ, & thronum eius sicut dies cæli.* y tron iego wystáwię iáko dńi niebieskie. tłumácząc to micysce S. Bonáuenturá mowi: że tron Synà Boskiego nà źiemi, iest Nayświętsza Mátkà iego. Czemusz tedy ten tron Synà swego, Bog Oyćiec przyrownywa do dńi niebieskich? *sicut dies cæli.* rozwięzuie tę trudność Ambroży y Augustyn S. dáiąc taką dystynkcyą: iż insze są dńi niebieskie, insze dńi źiemskie są, o ktorych Pismo mowi: *& factum est vespere & mane dies vnus.* dńi źiemskie wprzod máią wieczor ćięmny, á potym porànek wyiáśniony: dńi źiemskie zaczynáią się wćięmnośćiách, á przy dokonczęniu, świátłości czekáią. Niebieskie dńi, *dies cæli* nie ták! ale zawsze są świetne, pogodne zawsze, żadnych áni zpoczątku, áni nà końcu nie znáią ćięmności. *sicut dies cæli.*

11. Day to! że wszyscy ktorzy byli, są, y będą nà świećie, mieli y mieć będą dńi źięmskie, dńi z ćięmnego wieczoru, y porànku iásnego złączone, *factum est vespere & mane dies vnus.* to test, wszyscy ktorzy się nà świát rodzą, pierwszy dźień, ábo poczęćie swoie, w okropności pierworodnego mroku máią; nim iásny porànek národźiwszy się obaczą. *vespere & mane dies vnus.* Iednákże iedna Nayświętsza Mátka Boska, *vna nec similem visa est nec habere sequentem,* miáłá, y mieć będźie nà wieki, dńi niebieskie, dńi bez wszelkiego wieczoru, dńi bez wszelkich przyrodzonych wszytkim inszym ludźiom ćięmności, *thronum sicut dies cæli.*

12. Záprawdę niepokalane poczęćie twoie Mátko Boska, słusznie wszytkiemu świátu iedyne zápowiedźiáło wesele; *gaudium annuntiauit vniuerso mundo.* ćieszęmy się ták wiel-

wielkiey dostoyności twoiey, złoty tronie Sálomoná wiecznego! tronie iáko dńi niebieskie żadnego wieczorá nieznaiący! winszuięmyć zoświádczęniem serdeczney rádości nayiáśnieyszá Páni Monárchini świátá! że cię Bog wystáwił świátłością w ćięmnośćiách świecącą, żadnym wieczorem nigdy nieprzygászoną, nigdy nieprzyćmioną, *lux in tenebris lucet & tenebræ eam non comprehenderunt.* A co o tobie Pánegerista twoy *Andreas Creten. orat: 2. de dormit. Virginis* mowi: toż y my pełnym sercem y áffektem gorącym powtarzámy: *O nubes tota lucida! tu enim verè es, quæ semper pulchra es, & macula non est in te:* O obłoku wszytek iásny, wszytek z świátłości nayiáśnieyszey zgromádzony! prawdźiwie ty iestes sámá naypięknieyszá, sámá między płćią żeńską nayiáśnieyszá, y mákuły, zmázy niemász w tobie żadney. y znowu *o Sancta & Sanctis sanctior! & omnis Sanctitatis sanctissime Thesaure,* ô Swięta y nád Wszytkie Swięte Nayświętsza, y wszytkiey świątobliwości nayświętsza skárbnico, niepokalánie bez grzechu pierworodnego poczęta Pánno Mátko Boska!

13. Wielki Poseł niebieski Archánioł Gábryel, od Troyce Nayświętszey, do Mátki Synà Boskiego przed wieki przeyzrzáney, w sprawie zbáwięnia nászego ordynowány; przełożywszy wolą Boska Pánnie, że miałá bydź Mátką Słowá przedwiecznego *Ecce concipies:* kiedy się oná mięsza, y iakoby Mátką bydź miáłá, ktora Pánieństwo swoie Bogu poświęćiłá, pyta; rzecze Archánioł: moc Naywyższego zaćmi tobie. *Virtus Altissimi obumbrabit tibi.* Iakosz to bydź mogło? żeby one świátło nieogárnione, ták wćielony Syn Boski, *Sol iustitiæ;* iáko y Duch Swięty, *Fons vivus, ignis, charitas,* ták wielkiego świátá Monárchini Mátki Boskiey przyćmić cokolwiek mieli? stáło się to ták, iáko owo nayprzednieyszy málarz, wszytek kunszt náuki swoiey, ná ten czas naywięcey pokázuie; kiedy obraz by nayświetnieyszy; ćięniámi dobrze attemperowánemi, tym więcey doskonálszy, iásnieyszy y wydátnieyszy

czyni.

czyni. Tym sposobem Duch Swięty, *o lux beatissima!* ogień płomieniśty, miłość goráiąca, ná tym obrázie Oycá wiecznego, Nayświętszey Mátce Boskiey niepokalánie poczętey, w ćielęnie Synà Boskiego, mocą Bostwá swego, iákoby przyćmiwszy oczom ludzkim; ten splendor naywiększych cudow Boskich wystáwieł, wykonterfetował. Oczym Athánásius Swięty, *serm: de Sancta Deipara* temi słowy; *Spiritus Sanctus superueniet in te, & Virtus Altissimi obumbrabit tibi. Obumbrabit id est, efficiet in te, vt sis pietate & sanctitate, veluti quædam sculptura & pictura delineata Diuinitatis, quantum pura creatura humana particeps esse possit: & tanquam Imago Patris sine vlla humana coniunctione, Deum concipies & paries.* Cięnie mocy Boskiey niepokaláną Mátkę Boską, obrázem Oycá przedwiecznego wystáw ły: też ćienie mocy Naywyższego, Synowi Boskiemu ná tym obrázie, wszytek kształt y doskonáłość sprawiły. A iá kosz tu przy tákiey świátłości, przy tákich splendorách mocy Boskiey, ćienie iákie, mroki iákie Xiążęcia ćiemności postáć kiedy miáły? *quæ societas lucis ad tenebras?*

14. Iáko Bog kiedy ná gorę Synái zstępował, mgłą gory oney przyćmił, y ták dopiero Prawo Moyżeszowi podał; ták niepokalane we wętrzności Mátki swoiey, Syn Boski *Legifer noster*, z stąpiwszy z niebá, mocą Duchá Swiętego, Nayiáśnieyszy Máiestat Przebłogosławioney Panny, iákoby mgłą iáką otoczył; iednákże świátłości iego namnicy nieprzyćmił nieprzygáśił; y owszem onę tym skuteczniey oświećił: iáko mowi Dámáscen S. *orat: 1. de Natt: Virginis: o Maria arx Sina sanctior! quam non fumus, non caligo, non procella contegit; verum illuminandi vim habens Spiritus Sancti splendor.* O Márya! twierdza nád gorę Synái dostoynieyszá, swiętszá! ktorey áni dym iáki, áni mrok iáki, áni zawieruchá iáka niezástánia; ále moc oświecenia máiąca, świátłość Duchá Swiętego. *Spiritus Sancti splendor.* Więc ieżeli rozmowá Boska, z oney mgły nágorze Synái, ták oświeciłá twarz Moyzeszowę;

wę; że niemogł nikt niezmrużonym okiem weyrzeć ná oblice iego, *non poterant intendere in faciem eius*: cosz rozumieć, kiedy Słowo wieczne, w Pánieńskie niepokalane wnętrzności zawitáło, zá odezwániem się iey, *fiat mihi secundùm verbum tuum*; iáko tám ná on czás tá świátłość w ćiemnościách świecąca, *lux in tenebris lucet*. Nayswiętsza Mátká niepokalánie poczęta niewymownie więcey roziáśniáłá? ieżeli się niesprawdźiło ná on czás, co o niey przez Proroká powiedźiáno: *erit lux lunæ sicut lux solis, & lux solis erit septempliciter sicut lux septem dierũ.* będźie mowi Prorok świátłość Xiężycá, iáko świátłość słońcá; á świátłość słońcá będźie siedmkroć rázy, iáko świátłość siedm dńi; ná on czás kiedy Pan przyniesie zbawienie ludowi swoiemu: *cùm D. alligauerit vuln' populi sui.*

15. Iuż tedy ták wielkiey, bez wszelkiego zácmienia świátłości, powinszowawszy Nayiáśnieyszemu Máiestatowi twemu, Páni świátá! Nayświętsza między wszytkiemi Białogłowo: ktoraś świátłością twoią ták iásno ná wszytek świát rozświecona, grosz zbáwienia nászego, szukáiąc go pilnie wynálázłá, y do spolnego ćieszenia się z tobą wszytkiches nas wezwáłá, *congratulamini mihi, quia inueni drachmam!* prosimy pokornie lubo niegodni słudzy, iednák wierni poddáni twoi Páni Nayiáśnieyszá, P. Niepokalánie poczęta! spraw nam to u Bogá, ktorego Corką, Oblubienicą, y Mátką iestes; á oraz y Pánna, nienáruszoną: *Illuminet vultum suum super nos & misereatur nostri*, żeby nam wypogodzoną, Nayiáśnieyszą twarz swoię w dźień śmierći nászey, y ostátniego sądu swego pokazał, y zmiłował się nád námi. Ale y Ty sámá Zrzodło świátłości, z ktorego wyniknęło ná świát wieczne świátło, Słońce sprawiedliwości Syn Boski: *Splendor lucis æterna. lumen de lumine: illuminare his qui in tenebris, & in vmbra mortis sedent.* rozświeć tym ktorych grzechu ćiemności ogárnęły, ktorych śmiertelna osádźiłá ćiemnicá: *lumen oculorum nostrorum*, iedyne świátło oczu nászych! ktoraś żadnemu záćmięniu ták

pier-

pier worodney, iáko y uczynkowey zmázy nigdy podległá nie byłá; záwsze świętna, záwsze iásna, záwsze czysta, niepokalána, záwsze świátłość w ćiemnościách święcáca, y ćiemnościámi żadnemi nieogarniona! wszákżeś nas ktorzy się przy świátłości twoiey nayiáśnieyszey, przy splendorách niepokalánego Poczęćia twego odzywamy, sámá wtym ássekurować ubespieczyć raczyłá. *qui elucidant me, vitam æternam habebunt.* wszyscy Służebnicy moi, ktorzy iásności moiey naiáśnieyszey zászczyt czynią, żywot wieczny mieć będą. Ták iest, táki est, Amen.

KAZANIE

Ná Vroczystość Národzenia Nayświętszey MARYEY PANNY, MATKI BOSKIEY.

u S. Kátárzyny ná Kázmierzu przy Krákowie.

Liber Generationis IESV Christi.

Xięgá Rodzáiu IEZVSA Chrystusá.

Ják bliskie iest zpokrewnienie Nayświętszey Mátki Boskiey, ze wszytkiemi osobámi Troyce Nayświętszey.

1. CZemu *Ewángelistá wyliczáiąc geneálogią Syná Boskiego, o geneálogiey Mátki iego milczy?*

2. Oprocz

2. *Oprocz inszych przyczyn, o ktorych Doktorowie Swięci, dla tego: iż dosyć mu było nie ziemska; ále Boska Naświęt: Máriey pokazáć Geneálogią w tym: z ktorey národźił sie Iezus.*
3. *Iáko Synà Boskiego dwoiákie iest zrodzenie, ták y Mátki iego.*
4. *Iáko Ewángelistá doczesna tylko Chrystusá geneálogią opowiáda, á o Boskim iego zrodzeniu milczy; ták nam należy niewyliczáiąc Parentele ziemskiey Naświęt. Maryey P. o Iey pokoleniu z Bogá mowić.*
5. *Xięgá Rodzáiu, ábo Drzewo rodzáiu, ma trzy linie, ábo rozgi, co się y w Bostwie znáyduie.*
6. *Iákoś Nayświęt: Máriа* in Ascendenti Linea, *iest bliska Oycu niebieskiemu wrodzeniu Synà Wiecznego? rowni sobie, Oyciec bez Mátki, Mátká bez Oycá rodźi.*
7. *Oyciec niebieski poznawáiąc sámego siebie rodźi Synà, tákże y Mátká Boska.*
8. *Oyciec niebieski w Pánieństwie, ták y Nayświęt. Mátká w Pánieństwie: Pánnà iáko y cáłą Troycá Nayswięttsa; toć im podobna, bliska wrodźie.*
9. *Mátká Boska* in Linea Descendenti, *nie w pierwszym stopniu, po ludzku, iest z Synem swoim, ále iednoż iest.*
10. *Ták bliskie z Synem Boskim Mátki iego z krewnięnie, y Brátерstwo nam Chrystusowe, y wspoł dźiedźictwo przynoši.*
11. *Táż Mátká z Trzecią Osobą Troyce Nayświęt: iest w bliskim bárdzo stopniu: bo iest Corką Duchá S. iákim to sposobem.*
12. *Tá Corká Duchá S. co zá Posag od niego, áby nam Mátką byłá miłośierdźia, odebrálá?*
13. *Iuż teraz łátwa odpowiedź, kto się o Geneálogią Nayświętszey Máriey spyta. przychodźi ná świát iáko Iutrzenká, iáko Xiężyc, iáko Słońce, iáko szyk woyská strászna.*
14. *Dźiękowáć słuszna wszytkiey Troycy Nayświętszey, że nam Mátkę Miłośierdźia obmyślić raczyłá.*
15. *Kiedy nas dźiś sámá wzywa do siebie, pokwapmy się: żeby nam Mátką byłá, żeby się nam wyniązáłá ták wiele od Bogá wziąwszy.*

I. NA Uroczystość Narodzenia Nayświętszey Matki Boskiey Maryey, czyta nam Kościoł Swięty Ewangelią o Parentelі, o Rodzaiu, o Przodkach Zbawiciela świata Iezusa Chrystusa, *Liber generationis Iesu Christi*, wyliczaiąc trochę czternaśćie pokolenia, z ktorych doczesną prowadzi Genealogią swoię, ten od ktorego wszytkie rzeczy początek swoy, roztrodzenie swoie wzięły. *Omnia per ipsum facta sunt.* A czemusz o Prosapiey, o zrodzeniu, o Przodkach Nayświętszey Matki Boskiey nic nie mowi; tylko stanawszy na ostatnim Iozefie, niepokalaney Maryey nayczystszym Oblubieńcu; to samo opowiada, to tylko przynosi: z ktorey narodził się Iezus nazwany Chrystus. Ieżeli należało wiedzieć światu, z ktorey się Matki narodził Syn Boski; *De qua natus est Iesus*, iakosz należeć nie miało, z ktorych Rodzicow Matka Syna Boskiego poszła? *Quæ est Mater mea?* wzdyć to wszytka ozdoba Dziatek, zacność Rodzicow ich, według Pisma: *Gloria filiorum Pater eorum*, czemusz na wystawienie Syna Boskiego nie wspomina Ewangelia rodowitości, pokolenia Matki iego?

2. Zostawiwszy inszemu mieyscu godne o tym zdania Doktorow Swiętych, á między pierwszemi celnieyszego Hieronima S. ktory tak mowi: *Non esse consuetudinis Scripturarum, vt mulierum in generationibus ordo texatur:* nie ma zwyczaiu Pismo wyliczać rodowitości białogłow: co też y Damascen S. Chryzostom S. y z inszemi świadczą: przydaie pomieniony Hieronim: *Deinde ex vna tribu fuisse Ioseph & Mariam.* Iednegoż prawi byli pokolenia Iozef y Marya. Zostawiwszy mowię takie wtym zdania Doktorow Swiętych, odpowiedam na trudność wnieśioną: Lubo nie wspomniał Ewangelista, ziemskiey Parentele, rodowitości Matki Boskiey wyraźnie; iednakże Boską iey Prosapią, z Bogiem samym, iey z pokrewnienie naywyższe, wtym samym oczywiście pokazał;

kazał; kiedy to napisał: *De qua natus est Iesus.* z ktorey narodził się Iezus. Na ktore słowa pięknie bardzo S. Thomas á Villa noua *Con. 2. in Nat. Virg. Quid amplius quæris? quid vltra requiris in Virgine? sufficit tibi, quod Mater est Dei.* Czegoż chcesz więcey? czego nad to w rodowitości tey Panny upatruiesz? dosyć masz na tym, że iest Matką Boża. Wtym naywiększa godność Matki Boskiey że zniey Bog, *De qua natus est Iesus*; á ona z Boga Genealogiey swoiey, rodowitości swoiey dedukcyią, dowod rzetelny prowadzi.

3. Iako bowiem Syna Boskiego dwoiakie iest zrodzenie, iedno z Oyca Wszechmocnego bez Matki przed wieki; drugie z Matki bez Oyca wczasie. tak y Matki Boskiey dwoiakie iest pokolenie, iedno na ziemi z Domu Krolewskiego, y Naywyższych Kapłanow Familicy: o czym Augustyn S. *Firmissimè tenendum est carnem Christi ex vtroq; genere propagatam, & Regum scilicet & Sacerdotum:* drugie zas zrodzenie teyże Matki Boskiey iest z samego Boga; nie tylko według przysposobienia iako inśi Swięći są z Boga zrodzeni: *qui ex Deo nati sunt;* ale przyrodzonym, własnym y nikomu inszemu nieudzielonym sposobem, iest z Boga samego zrodzona Nayświętsza Matka Boska. *Primogenita ante omnem creaturam.*

4. Więc tedy kiedy Ewangelista Pański, dla dzisieyszego wszytkie stopnie pokolenia Chrystusowego z Matki tak pilnie wylicza; á o Genealogiey iego przedwieczney z Prorokiem Pańskim cale milczy: *Generationem eius quis enarrabit?* należy koniecznie poniechawszy Parentele ziemskiey Nayświętszey Matki Boskiey; to samo iey zrodzenie obaczyć, ktore iest z Boga, y uważyć pilno: w iak bliskim stopniu z pokrewnienia, iest z Bogiem w Troycy S. iedynym, ziednoczona Nayświętsza Matka Chrystusowa. Na wielką chwałę Twoię Iezu, Synu Niepokalaney Matki Twoiey Maryey.

5. Kto chce Genealogią, Parentelę, zrodzenie Nayświętszey Matki Boskiey wywodzić, potrzeba aby umiał czytać

Xięgę Rodzáiu: ktorą Kościoł S. ná dźiśieyszą Uroczyſłość otwiera, *Liber Generationis*, Xięgá Rodzáiu: ábo iáko w Szkole Práwá uczą *Arbor Cognationis*, Drzewo zpowinnowáćenia, zpokrewnięnia. Tá zás Xięgá ábo to Drzewo, powinien ten że wiedźieć; że ma trzy liniie, ábo trzy rozgi. *Lineam Aſcendentium. Deſcendentium, & Collateralium*; liniią Rodźicow, Potomkow, y Bráći z inſzemi pokrewnemi. *Aſcendentium*, ábo Rodźicow liniia ieſt opiſána u Łukaſzá S. w Rozdźiale 3. gdźie począwſzy od Iezuſá Zbáwićielá, przez ſiedmdźieſiąt y czterech Prorokow, iego genealogią Ewángeliſtá prowádźi, y áż ná ſámym Bogu ſtáwa. *qui fuit Enoch, qui fuit Adam, qui fuit Dei. Deſcendentium* zás, to ieſt Potomkow liniia w dźiśieyſzey Ewángeliey opiſána ieſt: gdźie iáko widźiemy począwſzy od Abrámá Oycá, przez troie czternaśćie pokolęnia ná doł Genealogią Chryſtuſowę Ewángeliſtá ćiągnie. *Abraham genuit Iſaac, Iſaac genuit Iacob*, y dáley *Iacob Ioſeph virum Mariæ, de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus. Collateralium*, to ieſt Bráći y krewnych inſzych liniia, wtęyże S. Ewángeliey wyráżona: *Iacob autem genuit Iudam & Fratres eius, Iudas autem genuit Phares & Zamar.* Iákob zrodźił Iudę y Bráćią iego, Iudá zás zrodźił Fáreſa y Zámárá. Podzmyſz tedy tę Xięgę Rodźáiu, ábo to Drzewo zpokrewnienia otworzywſzy, rozwinąwſzy; ſzukáć Genealogiey Náświęt: Máłki Boſkiey Nowonárodzoney; iáko ieſt bliſko z Bogiem zpokrewniona, iáko znim wiednymże ſtopniu zoſtáiąca, iáko ieſt Nayświętſza Mátká Bożá to, co ſam Bog ieſt. *Qui videt me videt & Patrem meum, videt & Matrem meam.* Wſzákże w ſámym Boſtwie ráż ſię Xięgá rodźáiu, ábo to Drzewo, z temiſz trzęmá liniiámi znáyduie: *Aſcendens linia*, Oyćiec Wieczny, *Aſcendo ad Patrem meum. Deſcendens* Syn iego iedyny. *Deſcendit de cœlis. Collateralis* ieſt Duch S. *ab vtroq; procedit.*

6. Weźmyſz pierwſzą liniią teyże Xięgi, tego Drzewá Rodźáiu pierwſzą Rozgę. *Lineam Aſcendentem* Oycá niebieſkiego,

ſkiego; y pytáymy ſię iáką ma áttinentią, iáką bliſkość, Mátká Nayświętſza, do tegoż Oycá niebieſkiego. Iakoſz Oyćiec niebieſki rodźi Synà Wiecznego? rodźi bez Mátki iáko ſię námięndło: y Oycem, y Mátką będąc Synowi ſwoiemu. *Tu Pater, Tu Mater, Tu Mas, Tu fœmina, Tu vox Tu ſilentium.* S. Seneſius Biſkup mowi. A Mátká Nayświętſza iáko rodźi ledynáká Boſkiego? rodźi bez Oycá: y Oycem y Mátką będąc w Cielonemu Bogu. *Matris expers illic, Patris expers hic.* W niebie bez Mátki, ná źiemi bez Oycá ſię rodźi. *vtrumq; horum Diuinitatis eſt.* Obiedwie te Genealogie, obiedwie Parentele Boſkie ſą. *Vtrumq; horum Diuinitatis eſt*, S. Názianzen mowi: *Orat. 3 de Theoph.* Y lubo nas tego Artikuł Wiáry S uczy: że Naświętſza Mátká z Duchá S. począła; *Qui conceptus eſt de Spiritu S.* iednák ſámá tylko y Oycem, y Mátką Słowu w Cielonemu byłá. Bo lubo Troycá Nayświętſza ſporządźenie w Cielęnia Synà Boſkiego Duchowi S. zlećiłá; Oycowſkiego iednák titułu iemu nie przyznáłá, iáko uczy *Concil. Toler. 11.* ále ſámę Nayświętſzą Mátkę, y zá Oycá y zá Mátkę Słowá w Cielonego, Troycá Nayświętſzá mieć chćiáłá. Dáie tego rácią Doktor Anielſki, *3. P. Q. 32. ar. 3. Licet Chriſtus conceptus eſt de Spiritu S. ſicut de actiuo principio; quia tamen non ſecundùm ſimilitudinem ſpeciei, ideo non dicitur Filius Spiritus S.* Lubo Syn Boſki począł ſię z Duchá S. że iednák nie ná podobieńſtwo Boſkie; ále ná podobieńſtwo ludzkie *in ſimilitudinem hominum factus*; nie może ſię Duch S. názwáć Oycem iego. Mátká zás Naświętſza ponieważ udźieliłá nayczyſtſzey krwie ſwoiey, ná podobieńſtwo ludzkie w Cielonemu Słowu; dla tego ſię ſámá tylko y Mátką, y Oycem Słowá w Cielonego zowie. *Matris expers illic, Patris expers hic: vtrumq; horum Diuinitatis eſt.* O Mátko iáko w bliſkim ſtopniu Oycu niebieſkiemu, rodźęniem, y urodźęniem Twoim, zpokrewiona ieſteś! On Oycem ieſt Synà wiecznego bez Mátki, tyś Mátką tegoż Synà bez Oycá. On ná podobieńſtwo ſwoie rodźi

Słowo

Słowo wieczne; ty ná podobieństwo Twoie nośiłáś w żywoćie Twoim, y powiłáś w rádośći toż Słowo wieczne. *Vtrumq; horum Diuinitatis est.*

7. Do tego iáko Oyćieć niebieski rodźi Słowo wieczne, sámego poznawáiąc śiebie, według náuki Kośćioła S. ták y Mátká Nayświętsza stáie się tegoż Słowá Mátką, sámę poznawáiąc śiebie. Oyćieć niebieski poznawáiąc śiebie, że iest początkiem wszytkiego, y końcem; *Ego sum Alpha, & Omega, Principium & Finis*, że iest naypierwszy, y nayostátnieyszy, *Ego sum primus & nouissimus, Apocal.* rodźi Słowo wieczne: Nayświętsza Mátká tákże, poznawáiąc się bydź naypierwszą między wszytkim stworzeniem; gdy iey Anioł Máćierzynstwo Boskie obiecuie; *Concipies & paries Filium*, záraz támże poznáie się bydź nayostátnieyszą, między wszystkimi nayniższą, mowiąc one słowá: *Ecce ancilla Domini.* Oto Ia niewolnicá Páńska. Zá ktorym, przy ták wysokiey godnośći Máćierzynstwá Boskiego, głębokiey uniżonośći swoiey poznániem, y wyznániem; záraz Słowo Boskie Przedwieczne poczęłá, záraz się ná te Słowá Mátką Boską stáłá. iáko S. Augustyn, Dámáscen, Rupertus Abbas, Eutymius y ták wiele inszych uczą: *Meritò* mowi Bernard S. *Serm. de Virg: par: Meritò facta est nouissima prima, quæ cum prima esset omnium se nouissimam faciebat.* Słusznie Naświętsza Mátká stáłá się Mátką Boską: ktora przy ták wysokiey Máćierzyństwá Boskiego godnośći, ták się głęboko przed Bogiem uniżyłá. *Ecce Ancilla Domini.* Iáko Bog naypierwszy y nayostátnieyszy iest; *Ego sum primus & nouissimus.* ták y Nayswiętsza Mátká naypierwszą między wszytkiemi będąc, nayostátnieyszą, naylizszą się przed Bogiem wyznáłá; toć Oycu wiecznemu *in Ascendenti linea*, w naybliższym stopniu zpokrewniąna zostáłá. *Meritò facta est nouissima, prima.*

8. Jeszcze y ztąd Nayświętsza Mátká, bliską attinencią, zpowinnowácęnie bliskie, ma do Oycá niebieskiego; że iáko

ko Oycostwá Boskiego w Bogu Oycu, ták w Mátce Nayświętszey Máćierzynstwá Boskiego, początkiem iest Pánieństwo, Godnie y wysoce bárdzo S. Grzegorz Náziánzenski mowi: *Prima Virgo Trias est.* Pierwszy Obraz, pierwszy Konterfekt Pánieństwá, Troycá S. iest: oraz z Pánieństwem nieskończoną płodność zámykáiąc w sobie. *Prima Virgo Trias est.* Rodźi Oyćiec niebieski Syná wiecznego, Syn y z Oycem tchną rázem, trzećią Osobę Duchá S. wszytkich iednák udźieláiąc śiebie, cáłey nátury swoiey kommunikuiąc, zupełnemi, nienaruszonemi zostáią. A ktoraz płodność bydź może większa? ktore Pánieństwo więcey czystsze, iáko tchnąć, iáko rodźić Bogá w cáłośći wszelkiey bez wszelkiego náruszęnia! Udźieliłá Troycá Nayświętsza tego Attributu, tey własnośći swoiey, Nayświętszey Mátce Słowá wćielonego: iest oraz nieskończęnie płodną, kiedy Bogá rodźi: iest nieskończęnie Pánną, kiedy w cáłośći nienáruszonego Pánieństwá rodźi. *Intelligo planè mysterium*, miodempłynący Doktor mowi: *Ideo fecunda Natiuitas per immaculatam Mariam, quia prior per Diuinitatem constiterat illibata.* Dla tego Naświętsza Mátká Syná Pánną rodźi, że y pierwsze zrodzęnie iego z Pánny było. *Ideo fecunda.* To iuż pierwsza Linia *Ascendentium*, ták bliskiego zpowinnowácęnia Nayświętszey Mátki Chrystusowey, z Bogiem Oycem Wszechmogącym.

9. Druga Linia iest *Descendentium*, zpokrewnięnia się teyże Mátki Nayświętszey z Iednorodzonym Synem Boskim. A iákąż też bliskość ma Nayświętsza Mátká, do Syná Boskiego! *In humanis*, między ludźmi, według oboygá Práwá, Syn od Mátki, Mátká od Syná, wpierwszym stopniu zostáie. Nie ták *in Divinis* w Geneálogiey Boskiey, w Párenteli Boskiey! Mátká Nayświętsza z Synem Boskim w iednymże stopniu iest: nie tylko rowna Synowi Boskiemu iest; iáko Doktor Subtelny *in 3. Dist. 8. Q. 11.* uczy; ále iedno iest z Synem Boskim, iáko Arnordus Carnotensis świádczy. *Vna est Mariæ & Christi*

caro, vnus Spiritus, vna charitas Iedno iest Nayświętszey Mátki y Syná ie y naydroższego ćiáło, ieden duch, ieden affekt. *Filij gloriam cum Matre non tam communem iudico, quàm eandem.* Syná Boskiego z Mátką iego naydroższą, sławá, godność chwałá, nie mowię że spolna iest, ále że iedna. *Filij gloriam.* Więcey mowi *Petrus Damianus Ser. 1. de Nat. Mariæ. Inest Deus vni creaturæ, videlicet Mariæ Virgini identitate: quia idem este quod illa.* Tak się blisko zpokrewnił, ziednoczył Bog ziedną kreáturą, to iest z Mátką swoią: że toż iest Mátká Nayświętsza, co y Bog iest. y daley tenże mowi: *Habitat Deus in Virgine, cum qua vnius naturæ habet identitatem.* Mieszka Bog wiedney Pánieńce Naświętszey Mátce swoiey, z ktorą iedneyże nátury ma społeczność, ma ziednoczęnie. Więcey ieszcze *Ammonius in Catena Græca ad Cap. 3. Ioannis: si Mariæ caro animata fructus quoq; eius ὁμοουσιος Consubstantialis.* Iáko Syn Boski Oycu niebieskiemu iest *Consubstantialis* wspołistotny; ták y Nayświętsza Mátká Synowi Boskiemu iest ὁμοουσιος we wszytkim wspołistotna. *Hic taceat; & contremiscat omnis creatura, & vix audeat aspicere tantæ dignitatis, & dignitationis immensitatem,* Petrus Dámiánus mowi. ktoraz naywybornieysza diceria wymowić! ktora naybystrzeysza zrzenicá, wto Słońce ták wysokiey godnośći, tákiego dostoieństwá Mátki Boskiey bespiecznie weyrzećoś mieli się? *& audeat aspicere tantæ dignitatis, & dignationis immensitatem.* Ná iák wysokim stopniu zpokrewniona z Bogiem Nayświętsza Márya stánęła; kiedy się Mátką Boską, przez swoie wszechmocne Boskie *fiat* stáła; doyrzeć tego oczywiśćie żadney zrzenicy stworzoney, doiść doskonále rozumowi żadnemu niepodobna. *hic taceat & contremiscat omnis creatura.*

10. A ná coż to ták bliskie zpokrewnięnie Bogá z Naświętszą Márya, tá iedność nierozdźielona nigdy Syná Boskiego, z Mátką swoią? ná to áby tá Mátká wszystkich żyiących *Mater viuentium,* wszytko nam przez Syná swego zupełnie

pełnie powroćiła; z czego nas pierwsza Mátká nászá, ábo raczey nieprawá Mácochá złupiłá, co nąm złośćią swoią wydárłá: iáko to wyznáie Kośćioł S. spiewáiąc: *Quod Eua tristis abstulit, tu reddis almo germine.* Bylismy wszyscy (czego się niepodobna záprzeć) złey Mátki, nielepszy synowie. *Et in peccatis concepit me mater mea.* Dla czegosmy też y prawo dźiedźiczne do niebá, ktoreżmy od Bogá obiecáne mieli, nieszczęśliwi stráćili. Wyrzućił Bog z Ráiu Niewolnicę wężá przeklętego, á oraz znią y nas Potomkow iey mizernych, od dźiedźictwá Iedynaká swego precz oddalił. *Eijce ancillam & filium eius, non enim erit heres filius ancillæ cum filio meo.* Aż oto teraz, kiedy Nayświętsza Márya przychodźi szczęśliwie ná świát, áby nam niebieskiego porodźiłá Dźiedźicá, Syná Boskiego prawdźiwego, *si Filius & heres per Deum;* spráwiłá to przez ták cudowne zpokrewnienie swoie z Bogiem, że y známi Syn Boski, zá iey spráwą cudowną, záraz się ták blisko zpokrewnił; że nas o to iuż nie obcemi iákiemi przychodniámi, ále kochánemi swoiemi nazywa przyiaćiołmi sąmśiády. *Vos amici mei estis: iam non estis hospites & aduenæ, sed Ciues,* y owszem bráćią nas swą naybliższą miánuie mowiąc: *nunciate fratribus meis,* y znowu *vade ad fratres meos:* opowiedzćie Bráći moiey: idź Mágdáleno do Bráći moiey. A nie tylko nąm Bráterstwo Chrystusowe, Synostwo Boskie Náyświętsza MátkáBoska wyiednáłá; ále oraz y dźiedźictwo nąm Boskie, do otrzymánia zupełnym Práwęm niebá; á społ dźiedźictwo Chrystusowe sporządźiłá, *sumus Filij Dei* Apostoł Swięty świádczy: *si autem Filij, & heredes. heredes quidem Dei, coheredes autem Christi.* Co wziąwszy ná uwagę Chrysostom Swięty ták *homil. 2. in Matt:* mowi: *maximè mirare! quia cùm verus & dilectus Filius sit sempiterni Dei; etiam Filius Dauid esse dignatus est, modò vt te filium faceret Dei. Seruum Patrem habere dignatus est; vt tibi seruo Patrem faceret ipsum Deum.* Zádźiwuy się człeku wielce bárdzo, iż Syn Nayświętszy Mátki będąc

dac prawdźiwym y kochánym Synem wiecznego Bogá; y Synem Dawidá bydź raczył, żeby cię tylko Synem Bożym uczynił. Niewolniká Oycá chćiał mieć, áby tobie niewolnikowi, zá Oycá oddał Bogá. Uważmyſz tedy Słuchácze moi! co nam zá pożytek przyniosło, to z Bogiem Nayświętſzey Máriey ták bliſkie zpokrewnięnie, to z Synem Boſkim teyże Nayświętſzey Mátki nierozdźielne ziednoczęnie. Uważmy, á iáko też to, ták niepoięte przećiwko nam dobrodźieyſtwo oświádczone, Mátce Nayświętſzey Boſkiey zawdźięczamy; wſzyſcy ſię á pilnie porachuymy.

II. Trzećia Linia ieſt *Collateralis*, Linia zpowinnowácęnia Nayświętſzey Mátki, z trzećią Oſoba Troyce Przenayświętſzey, ktora od Oycá, y Syna pochodźi, z Duchem Swiętym. Kiedy ſię pytamy o Geneálogiey wſzytkich kreatur, od kogoby ſwoy początek, ſwoie urodzęnie wzięły? odpowieda Piſmo Swięte: *omnia per ipſum facta ſunt*, że wſzytkich rzeczy Stworcą ieſt Słowo wieczne, Syn Boſki, *omnia per ipſum facta ſunt*. Wſzytkiego ſtworzęnia ieſt początkiem toż Słowo wieczne: *In principio creauit Deus cælum, & terram. In principio* ná początku, to ieſt w Synu ſwoim Bog wſzytko ſtworzył, ták to S. Auguſtyn, Bonáwentura, Origenes, y inſi *Patres* tłumáczą. Kiedy ſię záś pytamy o Geneálogią Naświętſzey Mátki Boſkiey, mowi Piſmo S. *Ipſe creauit illam in Spiritu Sancto.* Mátká Boſka początek ſwoy, zrodzęnie ſwoie ma od Duchá S. *Ipſe creauit illam &c.* A to częmu? odpowiedam ták: Oyćieć wieczny rodźi Synà ſobie we wſzytkim rownego: Syn z Oycem tehnie oraz rowną ſobie we wſzytkim Trzećią Oſobę Duchá Swiętego. A Duch S. co? ponieważ áni rodźi, áni tehnie inſzey Perſony w Boſtwie; ále tylko od Oycá, y Synà pochodźi: bierze ſobie produkcyą, ſtworzęnie tey, ktora ieſt podobna Oycu wiecznemu; á Synowi Boſkiemu wſpołiſtotna; iáko ſię powiedźiało: áby ták y od niego, ktory od Oycá, y Synà pochodźi, Mátká wtorey Oſoby Troyce Nayświęt-

ſzey

ſzey Proces ſwoy, Párentelę, rodowitość ſwoię tákże prowadźiłá, od niego deſcendencyią ſwoię miáłá. *Ipſe creauit illam in Spiritu Sancto.* Smáczny bárdzo, y duchowney wſzytek pełen ſłodkośći, ieſt wizerunk tego w Pięniách Sálomonowych: gdźie Oblubięniec niebieſki do kochánej Oblubięnice, Mátki, Sioſtry ſwoiey mowi: *Vna eſt Columba mea, perfecta mea, vna eſt Matri ſuæ, electa Genitrici ſuæ.* Iedná ieſt Gołębicá moiá, doſkonáłá moiá, iedynaczká ieſt Mátce ſwoiey, wybrána Rodźićielce ſwoiey. *Gregorius Niſſen: Homil: 15. in Cant:* ná te ſłowá: *Cùm Filia columbæ ſit, omninò etiam Mater huius Columbæ eſt, quæ de cælo ad Iordanem volauit.* Ieżeli prawi, ieſt Oblubięnicá niebieſka, Márká w Cielonego Słowá, Corká Gołębice; toć koniecznie bydź muśi y Mátką tey Gołębice, ktora z niebá do Iordanu w zlećiáłá Ieſt Corką Gołębice, Duchá Swiętego w oſobie Gołębice ná Synà Boſkiego z ſtępuiącego: ieſt Mátką Rodźićielką oraz tego ktorego w żywoćie ſwoim, zá ſporządzęniem teyże Gołębice, to ieſt przez łáſkę Duchá S. począłá y porodźiłá. *Conceptus de Spiritu Sancto, natus ex Maria Virgine.*

12. Coż tedy tá Corká Gołębice *Filia Columbæ*, tá Iedyczká Mátki ſwoiey, wybrána Rodźićielki ſwoiey, to ieſt Łáſki Boſkiey, od Duchá Swiętego, zá wiązánie przy Národzęniu ſwoim co zá poſag odbiera? ktory przyrodzonym ſpoſobem Corce od Oycá, y od Mátki należy. *Parentes theſaurizare debent filijs*, Apoſtoł mowi. Iáko Syn Boſki od Oycá ſwego dźiedźicznym Práwęm wſzytko bierze; *quem conſtituit heredem vniuerſorum*, z czym oświádcza ſię ſam Syn Boſki przed wſzytkiemi, *omnia mihi tradita ſunt à Patre meo*, y znowu *data mihi eſt omnis poteſtas in cælo & in terra.* wſzytko mi práwi oddał Oyćiec: dána mi ieſt wſzytká władza ná niebie y ná źiemi: ták y Duch S. tey Iedynaczce ſwoiey, wſzytkę ſubſtáncią ſwoię, w poſágu záwiązánie oddał, wſzytkich dárow ſwoich wlewek ná tę Corkę ſwoię uczynił, wſzytkie owoce

swoie ná tey rozczcze Aárońá kwitnącey rozrpszczone, obfićie Kościołowi Swiętemu, przez ręce tey iedyney wszytkich Dobrodźieſtw swoich Dźiedźiczki, dáć, dárować raczył. *Hæc eſt voluntas Domini, qui totum per manus Mariæ habere nos voluit*, Swięty Bernard mowi, *de Nat: Virg:* Ktoraż ieſt *ſubſtantia*, istność, *attributum* własne Duchá S.? Miłość, Dar miłośierdźia. *S. Thom: 1. P. Q. 37. 38. Fons vivus, ignis charitas*, Kościoł S. mowi. Wtych tedy wszytkich dobrách, własnościách, imionách, dziedźiczy *Filia Columbæ*. Corká Duchá S. Nayświętsza Mátká Boska. O czym u *Eccleſiaſtica* sámá mowi: *& in hereditate Domini morabor. Et in parte Dei mei hereditas illius.* Duch S. Zrzodło żywe miłości, miłośierdźia, Łáski, *Fons vivus ignis charitas.* Náyświętsza Mátká Boska, *Maria Mater gratiæ, dulcis Parens clementiæ.* Duch S. Poćieszyćiel, *Deus totius conſolationis*, Obrońcá nász, *Paracletus qui interpellat pro nobis gemitibus inenarrabilibus.* Naświętsza Mátká Boska, *Aduocata noſtra, Conſolatrix noſtra*, iako iey Kościoł S. przyznáie. Wszytek się Duch S. udźielił iey; wszytką Łáską swoią nápełnił, *Gratiá plená, Spiritus S. ſuperueniet in te*: wnętrznośći iey Maćierzyńskie, we wnętrznośći miłośierdźia przemienił: oczym ták Bernard S. *Serm. 1. de aſſumpti. Quis dubitare poterit, omnino in affectionem Caritatis tranſiſſe Mariæ viſcera? in quibus ipſa Caritas, quæ eſt Deus nouem menſibus corporaliter requieuit.* Ktoż powątpić może, żeby Máćierzyńskie wnętrznośći Naświętszey Mátki Boskiey w istotne przemienić się nie miały miłośierdźie? w ktorych sámo nieprzebráne miłośierdźie Bog wszechmocny, przez dźiewięc mieśięcy odpoczywał obecnie. *In quibus requieuit.*

13. Niechże nas tedy kto chce teraz pyta o Genealogią, o urodzęnie, Parentelę Naświętszey Mátki Boskiey! *Quæ eſt iſta, quæ progreditur quaſi aurora conſurgens?* A co zacz tá ieſt iákiey Familiey, ktorego herbu? Tá ktora postępuie iako Iutrzenká wschodząca, piękna iako Xiężyć, wybrana iako Słońce,

ce, strászna iáko szyk woyská obozem stoiącego. *Quæ eſt iſta* ktora to? łatwo teraz odpowięmy ná to: Tá to ieſt Oycu niebieskiemu przy swoiey nienaruszoney całości, iáko Xiężyc płodnemu, we wszytkim podobna, *pulchra vt Luna.* Tá to ieſt ktora Słońcu spráwiedliwości Synowi Boskiemu, zostáłá wspoł istotna *electa vt Sol.* Tá to ieſt ktora Duchowi S. iáko Iutrzenká, zmorzá wszechmocności Boskiey popowstáiąca, we wszytkim ieſt przyrodzona. *quaſi aurora conſurgens.* Wostátku tá to ieſt ktora ták wielkim, y porzánnym szykiem Genealogiey swoiey, z Krolow, Pátryárchow, Prorokow wywiedźioney, wszytkim nieprzyiaćielom Boskim zostáie strászna. *Terribilis vt caſtrorum acies ordinata.* Tá ieſt ktora na naywyższym stopniu Rodźáiu Boskiego, ze wszytkiemi Trzemá Osobámi Nayświętszey Troyce rownie stáwa. Zásiada Syn Boski prawą rękę Oycá przedwiecznego; *Dixit Dominus Domino meo, ſede à dextris meis*; stáwa támże záraz Corká Gołębice niebieskiey Duchá Nayświętszego, Krolowa niebá y źiemie Mátká Boska. *Aſtitit Regina à dextris Tuis.* O niepoięta! niewymowna! ták wysokiey godności y zacności táiemnico! *Hic taceat, & contremiſcat omnis creatura, & vix audeat aſpicere tantæ dignitatis & dignationis immenſitatem.*

14. Dźiękuiemyć Oycze niebieski, żeś podobną we wszytkim sobie, Iedynakowi Twoiemu, z lichey familiey nászey obrał Rodźićielkę. Dźiękuiemy Tobie Synu Boski, żeś przez Mátkę Twoię sobie wspoł istotną, w ták bliskim stopniu známi się zpokrewnił. *Os de oſſibus noſtris, Caro de carne noſtra.* Dźiękuiemy y Tobie Duchu S. żeś tę Iedynaczkę swoię, do własnego herbu Twego, attributu Twego, łáskawie przypuścił: żeś ią Mátką Miłośierdźia, Mátką wszelákiey litości, iáko y sam ieſteś, wszytkim grzesznym pokazał. Cożby nam było po tey Nowonárodzoney máluchney Siostrzyczcze nászey? *ſoror noſtra parua*, gdyby byłá ták wysoko áż do samego Bostwá niedorosłá. *ſoror noſtra parua.* Cożbymy byli czynili, cozby-

cożbymy byli mowili do tey Siostry naszey w dzień przygody naszey? *quid faciemus sorori nostræ in die quando alloquenda est?* gdyby była za sprawa twoią Duchu Nayswiętszy, Matką miłosierdzia, Matką wszelakiey litości niezostała. *soror nostra parua, & ubera non habet.* gdyby nam była czystemi piersiami swoiemi, Syna Bożego Zbawiciela naszego nie wykarmiła, nie wychowała *& ubera non habet* O iaka teraz fortuna nasza! iaka szczęśliwość nasza! kiedy iuż ta mała Siostra nasza, *soror nostra parua*, z tak wielkiemi iako wieża zaszczyca się piersiami. *ubera mea sicut turris.* Piersi moie iako wieże. Ieżeliś tak mała Siostro nasza, *soror nostra parua.* żeś się nayniższą Pana twego niewolnica bydź uznała; *Ecce Ancilla Domini;* á na cożeś inszego tak wielkie iako wieża, Maćierzynskie piersi, sobie przywłaszczyła; tylko abyś wychowawszy niebieskim pokarmem twoim, Iedynaka Boskiego; nas wszytkich mlekiem miłosierdzia twego, litości twoiey Maćierzynskiey karmiła: obiecawszy nam to przez usta Prorockie, żeś nas iako Oyciec nasz niebieski, wszytkich przy piersiach Maćierzynskich trzymać miała. *ad ubera portabimini.*

15. Wołasz nas y przy teraznieyszey szczęśliwego Narodzenia Twego chwalebney Uroczystości: *Transite ad me omnes qui concupiscitis me, & de generationibus meis implemini.* Podzcie domnie wszyscy ktorzy mnie prágniecie, á z rodowitości moich, z Parentele moiey, z obfitości moiey napełnieni będźiecie, *de generationibus meis.* Bieżemy do ciebie Nayswiętsza Rodźicielko Boska, ogłodzeni obżarstwem Matki naszey Synowie Ewy: garniemy się do twoich Maćierzynskich piersi, czerpać znich łaskę twoię, miłosierdzie twoie, ratunek twoy we wszytkich potrzebach naszych prágniemi. Pokaż się nam Matką Matko miłosierdzia, *monstra te esse Matrem.* Iuż widźiemy oczywiście iakoś iest bliska Bogá, iakoś wszytkich Łask, darow iego iest skarbnicá pełna, nigdy nieprzebrana, luboś na tak wysokim stopniu z pokrewnięnia ze wszytką Troy-

Troycą Nayswiętszą stánęła; niemożes się nas przećię zaprzeć, żeś Siostrá nászá; y owszem Matká nasza, *soror nostra es, Mater misericordiæ*, zbliż że nam, ktoregośmy tak dáleko od siebie oddalili przez grzechy nasze, Miłośćiwego nam zawsze Bogá: wywiąż się nam dźiś przy szczęśliwym Narodzeniu twoim, tak wiele z rąk Boskich odebrawszy, wszystkiego będąc, pełna *gratia plena*: Xięgo rodzáiu Chrystusowego, pobłogosław nam z pieluszek twoich, záp isz imiona wszytkich nas w Xięgę żywotá, *Beati quorum nomina scripta sunt in Libro vitæ.* Amen.

KAZANIE I.

NA VROCZYSTOSC Zwiástowánia Nayświętszey MATKI BOSKIEY.

w Krákowie u Pánień Zakonnych Klasztoru S. Andrzeiá, przy Prymiciách.

1. BŁogosłáwiona Pánná Mátká Boska mowi dźiś do nas, ábysmy w Domku iey straż odpráwiáli.
2. Ktoż by iey słuchác, w Domku iey dźiś ználeść się nie życzył sobie.
3. Nikogo Anioł Páński ták nie pozdrowił, iako Nayświętszą Mátkę Boską, á białogłowy nigdy.
4. Anioł przewyższa człowieká godnośćią troiákim sposobem, oprocz samey Mátki Boskiey.

5.

5. *Mátká Boska Anioły Páńskie przenyższa trojákim sposobem, naprzod dostoynośćia przyrodzenia.*
6. *Potym przenyższa społecznośćia z Bogiem.*
7. *Nád to przenyższa łáską.*
8. *Láská Boska ábo iest niestworzona sam Bog: ábo poświęcáiąca, ábo dla inszych dána.* Increata, gratum faciens, gratis data. *Tych wszytkich pełna iest Mátká Boska.*
9. *Ktożkolwiek po cokolwiek ućiecze się do niey, wszytko znaydźie.*
10. *Trzykroć Anioł pozdrawia Mátkę Boską, bo od Troyce Swiętey.*
11. *W głębokiey Pánná byłá kontemplácicy: dla tego ią trzykroć Anioł wita.*
12. *Czemu Anioł mowi: oto poczniesz w żywocie.*
13. *Iáko Mátká Boska Słowo wieczne poczęłá.*
14. *Wzywa nas, ábysmy y my Bogá poczęli, iáko się stáło S. Páńskim.*
15. *Niepodobna to zda się niechcącym, podobna iest chcącym.*
16. *Kápłan przy Offierze Swiętey poczyna Bogá.*
17. *Y my toż mamy, ilekroć do Sákrámentu Nayświętszego przystępuiemy.*
18. *Iáka Uroczystość Swięta dźiśieyszego w niebie.*

Aue gratiâ plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.

Ecce concipies in vtero. *Luca. 1mo.*

Nayswietsza Mátká Boska od Aniołá pozdrowiona, Imieniem Troyce Nayświetszey czemu? iáko Słowo wieczne poczęłá: y my iáko Bogá prawdźiwie poczac możemy.

Pier-

1. Pierworodna, między wszytkim stworzeniem Stworce wszechmocnego Corká, *Primogenita ante omnem creaturam;* Niepokalána Bogá Człeká, Mátká oraz y Pánná. *Theotocos Mater Dei, Mater Christi immaculata.* Morze łask Boskich pełne, nigdy nieprzebráne, *plena gratiâ. Mare gratiarum Maria, de cuius plenitudine hauriunt vniuersi,* Bonáwentura S. Páni świátá, z Naywyższym Pánem záwsze zostáiąca. *Dominus tecum.* Nayświętsza, Naybłogosławieńsza między płćią żeńską, Białogłową słońcem przyodźiana: *Benedicta tu in mulieribus. Mulier amicta sole:* iáko Xiężyc w pełni swoiey, iáko Iutrzenká ná wschodźie swym świecącá, *sicut Luna plena, quasi Aurora consurgens:* słuchaymy ięno Słuchácze moi co dźiś do nas mowi: *Prouerb. 8. Beatus homo qui audit me, qui vigilat ad fores meas quotidie, & obseruat ad postes ostij mei.* Błogosławiony człowiek ktory mnie słucha, ktory czuie przededrzwiámi moiemi, y strzeże przed podwoiami weszćia mego, Domu mego, *& obseruat ad postes ostij mei* błogosławiony człowiek.

2. O Błogosławiona między niewiástámi! *Benedicta tu inter mulieres!* ieżeli kiedy, dńiá dźiśieyszego wszyscy niegodni Służebnicy twoi, utęsknionym goráco áffektem, chcemy słuchác mowy twoiey, ná niebieską dźiśieyszą legácyą odpowiedźi twoiey: *loquere Domina, ecce audit seruus tuus.* O Páni nászá! o łáski pełná, o Márya! chcemy czuć przededrzwiámi twoiemi, chcemy stánąc, straż pilną odprawiác przed podwoiámi twoiemi. *Qui obseruat ad postes ostij mei.* Znamy nieogárniona Páni nászą, Monárchini świátá, iáko są ulubione sercom nászym przybytki Domu twego Nazáretáńskiego, iáko ukocháne są duszom nászym przyśionki Domku twego Loretáńskiego. *Quàm dilecta tabernacula tua Domina virtutum! concupiscit & deficit anima mea in atria Domini.* Prágnie, serdecznie życzy, usycha Dusza nászá oglądác, uczćić, ucáłowác progi one, mieysce ono Páńskie, kędy stánęły nogi

Swięte iego. *Adorabimus in loco vbi ſteterunt pedes eius. Quis mihi dabit pennas ſicut columbæ, & volabo, & requieſcam?* ktożby mi dał ſkrzydła gołębice, ábym duchem wyleciał, y tám odpoczął, gdźie Bog obecnością ſwoią na ziemi ſtánął. *vbi ſteterunt pedes eius.* gdźie Słowo ſtáło ſię Ciáłem: *Verbum Caro factum eſt:* gdźie niewolnicá Páná mego, *Ecce Ancilla Domini,* Mátką Boſka powitána byłá. *Aue, Dominus tecum: Ecce concipies.* Podnieśćie ieno duchy wáſze, wy gołębice Oblubieńca niebieſkiego; *Amica mea, Columba mea.* podnieśćie ieno ſkrzydła wáſze, wy rodzone Cudotworce onego, w iedney godźinie z mieyſcá na mieyſce o kilká ſet mil przelátuiącego! podnieśćie byſtre ſkrzydłá, rozumu, woli wáſzey; y nabożną wyſoko wzbiwſzy ſię kontemplácią; okrążćie w koło Domek on cudowny, w ktorym Pánná nád Pánnámi Poſelſtwo niebieſkie dniá dźiśieyſzego odebrałá; uważaiąc pilnie naprzod: czemu to wielki Poſeł niebieſki Pánnę wita, Bądź pozdrowiona: druga czemu ią trzykroć pozdrawia: trzećia iáko oná Słowo wieczne poczęłá, á zátym iáko y my Bogá prawdźiwie począć możemy. Ná cześć Bogá wćielonego, na wyſtawięnie niepokalánej Mátki iego, ná náukę náſzę, y zabáwę duchowną. w Imię Páńſkie. Iezus Maryá.

Aue gratiá plena.

3. WEźmyſz tedy naprzod, pierwſze Legácicy dźiśieyſzey, do Nayświętſzey Mátki Bożey odpráwioney, Poſłá niebieſkiego Słowo. *Aue*: Bądź pozdrowiona: ktore uważaiąc *Card: Hugo*, mowi: *Nunquam in ſcripturis antea, nec ab alio Angelo, talis Salutatio data: quia hæc Mariæ debebatur.* Niepotkáło tákie ſzczęśćie żadnego przedtym żyiącego ná świećie, od Anioła żadnego: żeby komu tákie pozdrowięnie uczyniono. *Aue.* czemuż? Bo to tylko ſámey Márycy należáło. *quia hæc Mariæ debebatur.* Przydáie *Arnoldus Carnot*: *de Laud: Mariæ. Non ſalutatus Abraham, non ſalutatus Iſaac, non Iacob, non Moyſes,*

Moyſes, non Iſaias vel Daniel, nec Ezechiel, nec etiam Zacharias. y niżey. *Salutat Angelus Mariam, & hunc ſalutandi morem exultans ſeruat Eccleſia.* Pokazał ſię Abrahámowi Anioł, niepozdrowił go: pokazał ſię &c. Sámę Anioł Páńſki pozdrawia Máryą *Aue.* Y lubo to znáyduiemy w Piśmie, że Anioł Páńſki dwákroć pozdrowięnie uczynił, choć dáleko niższe, naprzod Tobiaſzowi: *Gaudium ſit tibi*; á drugi raz Gedeonowi: *Dominus tecum*; żeby iednák ktorey białogłowie iákie miał uczynić uſzánowánie, y pozdrowięnie Anioł Páńſki, nigdźie nie czytamy tego. *Nunquam legitur in ſcriptura Angelus mulierem ſalutaſſe. Sylu: Lib. 1. cap. v Q 22.* Lubo ſię pokazał Sárze, Agárze, y Sámſonowey Mátce, żadney nie pozdrowił. Czemuż? *Totus enim femineus ſexus propter Euæ delictum exitit inviſus.* Bo wſzytká żeńſka płeć, dla wyſtępku Ewy obmierżiona u Aniołow Páńſkich byłá. Sámę Nayświętſzą Máryą Anioł Páńſki pozdrawia, ſámę wita. *Aue.* Czemuż to? Doktor Anieſki *in Expoſitione Salut: Angelicæ*, ták to Anieſką ſwoią obiáśnia náuką: dla tego Anioł Páńſki nikomu ná świećie przedtym tákiego uſzánowánia nie oddał, iákie Nayświętſzey Máryey Mátce Boſkiey uczynił: bo Anioł Páńſki wſzytkich ludźi przedtym żyiących ná świećie godnością ſwoią wyſoką, oprocz ſámey tylko Mátki Boſkiey, dáleko przewyższał.

4. Ato troiákim ſpoſobem. Naprzod względem nátury, ieſt bowiem Duch nieśmiertelny. *Qui facit Angelos ſuos, ſpiritus.* iáko w Pſálmie mámy. A człowiek ieſt to proch nikczemny, popioł niſzczeiący, bręłá gliny, iáko Abrahám przed Aniołem Páńſkim wyznáie. *Loquar ad Dominum, cùm ſim pulvis & cinis?* Znowu Anioł Páńſki wyższy był nád káżdego człeká względem społeczności, towárzyſtwá z Bogiem, według Piſmá. *Millia millium miniſtrabant ei, & decies millies centena millia aſſiſtebant ei.* Tyśiąc tyśięcy Aniołow Páńſkich ſłużyli mu, y dźieśięć kroć, tyśiąc kroć ſto tyśięcy aſſiſten-

ſtencią mu czynili: Dániel: człek záś dáleko bárdzo od towárzyſtwá oddalił ſię Boſkiego, ſtał ſię zbiegiem dálekim od Páná ſwoiego, iáko ſię Pſalmiſtá przyznáie: *Elongaui fugiens. Potrzećie*, przewyższał Anioł Páński człowieká względem oświecenia, y zupełności Łáſki Boſkiey ná ſię zpływáiącey. Oczym Iob. *Numquid eſt numerus militum eius, & ſuper quem non ſurget lumen eius?* ktoż zliczy Zołnierzow iego? y nád ktorym z nich niepowſtánie światło iego? dlaczego záwſze Anioł pokázuie ſię w świátłości, S. Tomaſz mowi. Człowiek záś, ieżeli miał promyſzczek iáki Łáſki Boſkiey, miał reſpektem Anioła Páńſkiego bárdzo máły, bárdzo ſzczupły; przyznáie to Apoſtoł: *nunc quaſi in ſpeculo, in ænigmate.* Teraz pod záſłoną wſzytko, nie ták iáśnie. Nieſłuſzna tedy było, áby Anioł Páński godnością nátury, towárzyſtwá z Bogiem, oświeceniem Łáſki ták wielkiey, dáleko przewyższáiąc człeká, miał człekowi obſerwáncią uniżoną czynić, tákie pozdrowienie oddawáć *Aue.* puki tá niezáwitáła świátu, ktora wtym wſzytkim Aniołow Páńſkich przewyższyłá. *Naturâ, Familiaritate cum Deo, & Gratiâ.*

5. Przewyższyłá naprzod Nayświętſza Márká Boſka wſzytkich Aniołow Páńſkich doſtoynością nátury: bo pierworodną byłá między wſzytkim ſtworzeniem Stworce wſzechmocnego Corką. *Primogenita ante omnem creaturam. Primogenita*, to ieſt wprzod przed wſzytkiemi nie tylko ludźmi, lecz y Aniołámi w rozumie Boſkim przeyzrzána: wtenczas záraz *in illo ſigno*, kiedy w Cielęnie Syná ſwego Iednorodzonego przeyzrzał Bog; záraz przeyzrzał, y Nayświętſzą Máryą Mátkę Iedynaką ſwego: ponieważ iednoż á iedno z Synem Boſkim w Cielonym Chryſtuſem Zbáwićielem, Márká Boſka byłá; iáko *Arnold. Carnot.* mowi: *vna eſt Mariæ & Chriſti Caro, vnus Spiritus, vna Charitas.* Iednoż ieſt Máriey Pánny y Chryſtuſá Ciáło, ieden Duch, iedno ſerce, iedná miłość Mátki Boſkiey, y Syná Boſkiego. *Vnitas ergò diuiſionem non recipit, nec*

nec ſecatur in partes. Táką iedność niepodobna rozdźielić, rozerwáć ná częśći niepodobna. Iáko Chryſtus według Apoſtoła, *Primogenitus ante omnem creaturam*; Pierworodny przed wſzytkim ſtworzeniem: ták według Ekklezyáſtiká Nayświętſza Mátká Boſka, *Primogenita ante omnem creaturam.* Pierworodna przed wſzytkim ſtworzeniem. Przydáie Apoſtoł: *Nuſquam Angelos apprehendit, ſed ſemen Abrahæ apprehendit.* Niewziął Bog ták doſkonáłey, ták wyſoce wyniesioney Nátury Anielſkiey; ále wziął Náturę ſámę ludzką, ſtawſzy ſię w żywoćie Naświętſzey Mátki Człekiem, kiedy przyſzłá zupełność czáſu, *poſtquam venit plenitudo temporis*; ſtawſzy ſię w żywoćie Nayświętſzey Mátki Człekiem ten, ktory był *ante Luciferum genitus*, przed wſzytkiemi Aniołámi, przed nayplekniey ſzym między niemi Luciferem z Oyca przedwiecznego zrodzony. Uważa to złotouſty Doktor *Homil. ſuper Miſſus eſt. Attende Seraphim, & videbis, quidquid maius eſt, minus in Virgine eſt: incomprehenſibiliter enim glorioſior eſt quàm Seraphim.* Uważ Serafinow! obaczyſz, co w nich ieſt naywiękſzego, to w Mátce Boſkiey ieſt naymnieyſzego: bo niepoiętym ſpoſobem chwalebnieyſza ieſt nád Seráfinow wſzytkich.

6. *Powtore.* Przewyższa Nayświętſza Márya Aniołow Páńſkich, *Familiaritate cum Deo*: Towárzyſtwem, społecznością z Bogiem, według świádectwá ſámego Gábriela Poſłá niebieſkiego, ktory mowi: *Dominus tecum*, Pan z tobą: nie mowi wczorá, dźiś ábo iutro; ále Pan z tobą, bez wſzelkiey okoliczności czáſu, Pan záwſze z tobą. Ktore ſłowá uważáiąc Auguſtyn S. *Serm. 18. de tempore*, imięniem Anielſkim, ták ſię ſłodko z Nayświętſzą Mátką Boſką umawia: *Dominus tecum, ſed plùs quàm mecum*, Pánno Nayświętſza, Pan z tobą: ále więcey niż zemną. *Dominus tecum, vt ſit in corde tuo, ſit in vtero tuo, adimpleat mentem tuam, adimpleat carnem tuam.* Pan z tobą, áby był w ſercu twoim, áby był w żywoćie twoim,

áby

áby nápełnił duſzę twoię, áby nápełnił ćiáło ſwoie. Pan z tobą. *Dominus tecum.* Doktor záś Anielſki ná pomięnionym mieyſcu: *Aliter eſt Dominus cum B. Virgine, quàm cum Angelo: cum ea vt Filius, cum Angelo vt Dominus.* Ináczey ieſt Pan z Błogoſławioną Máryą Pánną, ináczey z Aniołem: z Nayświętſzą Mátką ſwoią iáko Syn, á z Aniołem iáko Pan. A nie tylko ſám Syn Boſki z Mátką ſwoią zoſtáie; ále oraz y Oyćiec wieczny, ktorego ieſt Corką, *Filia Patris æterni*: oraz y Duch S. ktorego ieſt Oblubienicą, *Sponſa Spiritûs S. Dominus Pater, Dominus Filius, Dominus Spiritus S. tecum.* Dla czego nabożni z Doktorem Anielſkim ná pomięnionym mieyſcu Nayświętſzą Mátkę Boſką witáią. *Aue totius Trinitatis nobile triclinium.*

7. *Potrzećie*, Przewyżſza Łáſką, Nayświętſza Mátká Boſka Márya, wſzytkich Aniołow Páńſk: bo kiedy niezliczone one Woyſká Duchow niebieſkich ná niebię uſzykowánych Bog łuſtruie, popiſuie; powiáda Iob Swięty: *Et in Angelis ſuis reperit prauitatem*, w Aniołách ſwoich znalaſt złość. Kiedy záś łuſtrę czyni niepokalánie poczętey Mátki ſwoiey, Oblubienice ſwoiey Mądrość wieczna ná źiemi, przyznáie iey to: *Tota pulchra es Amica mea, tota pulchra es, & macula non eſt in te.* Wſzytká piękna ieſteś przyiaćiołko moiá, wſzytká pięknа ieſteś, y mákuły niemáſz w Tobie żadney, *Gratiâ plena.* pełnaś Łáſki.

8. Ná obiáśnięnie tego wiedźieć trzebá, że Łáſką Boſka, *Gratia, aut eſt increata; aut ſanctificans, ſeu gratum faciens; aut gratis data, in alios redundans.* Łáſką nieſtworzona ieſt ſám Bog: Łáſką poświącáiąca, ieſt przyiaćielem Boſkim czyniąca: Łáſką ſzczodrobliwie dána, ieſt ná inſzych zpływaiąca, iáko y rożne dáry od Bogá dáne dla potrzeby inſzych. Pełna byłá Nayświętſza Mátká Boſka łáſki nieſtworzoney ſámego Bogá, o czym *Hieronim S. de Aſſumpt. Benè verò plena, quia cæteris per partes præſtatur; Mariæ verò ſe tota infudit plenitudo Gratiæ.* Dobrze

brze názywa ſię Nayświętſza Mátká Boſka, Łáſki pełná: bo inſzym wſzytkim po cząſtcze ieſt udźielona; á Máryey wſzytká ſię zupełność Łáſki nieſtworzoney wylałá. Dla czego o ſobie *Eccl: 24.* mowi: *In me gratia omnis viæ & veritatis.* We mnie łáſká wſzelkiey drogi y prawdy. Bo lubo nie byłá wywyżſzona do iedności z Bogiem, *per Vnionem Hypoſtaticam*; iáką iedność, Boſtwo Chryſtuſowe ma z Náturą ludzką; *realiter tamen habuit ipſum Authorem vitæ*; rzetelnie iednák, obecnie miáła w ſobie ſámego ſprawcę łáſki, ſámego Bogá. S. Atánázius mowi: *A Chryſippus Hieroſolymitanus* ták świadczy: *Gratiâ plena*, pełna ieſteś łáſki Mátko Boſka: *quia tecum eſt vniuerſus Gratiæ theſaurus.* Pełna ieſteś łáſki, bo z tobą ieſt wſzytek ſkarb łáſki. *Plena gratia ſanctificante, gratum faciente.* Pełna łáſki poświącáiącey, przyiaćielem Bogu czyniącey. *Andreas Cretenſis. O Virgo! quæ ſolo Deo excepto, omnibus es altior!* O Pánno! ktorá, ſámego wyiąwſzy Bogá nád wſzytkich ieſteś wyżſza. A *Idiota* uczony. Nayświętſzey Mátki Boſkiey, *Panegyriſtes* oſobliwy *Lib. 6. Sanctorum omnium Priuilegia o Virgo, omnia habes in te congiecta: nemo æqualis tibi, nemo maior te, niſi Deus.* Wſzytkich Swiętych Przywileie, doſkonáłośći, dáry, cnoty o Panno wſzytkie maſz w Tobie zebráne. Żaden ći nie ieſt rowny, żaden nie ieſt nád ćię większym, tylko Bog. *Nemo maior Te, niſi Deus.* Dla czego Oblubięniec niebieſki mowi: *vna eſt Columba mea, perfecta mea, vna eſt matris ſuæ, electa Genitrici ſuæ.* Iedná ieſt Gołębicá moiá doſkonáłá moiá, iedná ieſt Mátki ſwoiey, wybrána Rodźićielce ſwoiey. *Plena gratiâ gratis datâ, in nos redundante.* Pełna ieſt łáſki, Dárow Duchá S. ná nas zpływaiących. *Petrus Chriſologus: Verè gratia plena, quæ largo gratiarum imbre, totam funderet & perfunderet creaturam.* Prawdźiwie łáſki pełná, ktora choyna łáſk niebieſkich roſłá, wſzytko zlałá y przelałá ſtworzęnie.

9. Krożkolwiek w náwáłności iákiey zoſtáieſz niebeſpięczney; máiż wſrod morzá burźliwego *Portum bonæ ſpei*, Port

dobrey

dobrey nádźieie Márya. Ták o sobie mowi, ú *Eccl: 24. In me omnis spes vitæ & virtutis.* Wemnie wszytká nádźieia żyćia, śiły, cnoty. Ná kogoż kolwiek niebespieczenstwá iákie nástępuią gwałtowne; masz miásto ućieczki, wieżą Dawidowę, z ktorey tyśiąc záwieszono Puklerzow ná obronę káżdego. *Turris Dauid. mille clypei pendent ex ea.* Ktożkolwiek záślepiony złośćią iáką iestes, ktożkolwiek w ćiemnośći iákiey, wobłąkániu iákim sumnienia znáyduiesz się; podnieś do tey Mátki miłośierdźia twoie oczy. *Implebit splendoribus animam tuam. Eccl: 58.* Nápełni iásnośćią Duszę twoię. Dla tego iest Słońcu, dla tego Xiężycowi, dla tego Iutrzence podobna: że káżdego czásu y wśrod dniá, y wśrod nocy, y z wieczorá, y przededniem ućiekáiącey się do śiebie káżdey duszy świeći. *Implebit splendoribus animam tuam.* Ze tedy Nayświętsza Mátká Boża, ták dálece wszytkich Aniołow Páńskich przewyższa, y naturą, y Towárzystwem z Bogiem, y łáski obfitośćią; słusznie iey dniá dźisieyszego pierwsze ná świećie, niesłycháne nigdy przed tym powitánie, pozdrowienie Anioł Páński oddáie: *Aue gratiá plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.*

10. Uważaymy powtore, czemu Anioł Páński po trzykroć Nayświętszą Máryą Pánnę wita: *Aue gratiá plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.* Witay łáski pełná, Pan z tobą, błogosłáwionáś ty między niewiástámi? bo Poselstwo ſprawuie od wszytkiey Troyce Naświętszey Anioł Páński. od Oycá niebieskiego: *Aue gratiá plena*: od Synà, *Dominus tecum*: od Duchá S, *Benedicta tu in mulieribus.* Pozdrawia naprzod Nayświętszą Máryą Oyćiec niebieski, przez Posłá swego: *Aue gratiá plena.* bo od niego nie tylko stworzone rzeczy *ab extra*, ále y niestworzone względem osob naprzod pochodzą: iáko to Syn Boski, y Duch S. Syn z Oycá wiecznego zrozdony, *Filius à Patre solo est, non factus nec creatus sed genitus*: Duch S. od Oycá, y Synà pochodzący. *Spiritus S. ab vtroq;*

troq; procedens. Pozdrawia Syn Boski Nayświętsza Mátkę swoię przez Aniołá swego: *Dominus tecum:* ktory iest Pánem wszytkiego świátá. *Data est mihi omnis potestas in cælo & in terra.* Pozdrawia Anioł od Duchá S. *Benedicta tu in mulieribus:* bo zá sporządzeniem iego Boskim Márya P. Mátką się stáłá nád przytodzonym sposobem; Synà Błogosłáwionego w Błogosłáwionym żywoćie swym poczęłá. *Benedicta tu in mulieribus. Beatus venter, qui te portauit.*

11. Uczony da Sylueirá ná to mieysce przyczynę dáie, czemu Anioł Páński trzykroć Nayświętszą Mátkę Boską wita, *Auegratiá plena,* mowiąc: *Tam dedita & intenta erat Sancta Maria orationi, & meditationi, sicq; flagrabat desiderio, vt Deus descenderet & homo fieret: quòd vt aduerteret ad ea, quæ exponenda erant, tripliciter eam vocare ac salutare necesse fuit.* Ták utopiona byłá w głębokiey kontemplácyey, y modlitwie gorącey Nayświętsza Márya: ták gorącym prágnieniem, żeby był Bog z stąpił ná ziemię, y stał się Człekiem oczekiwałá: że do rozżárgnienia iey, y do uważenia tego, co iey z niebá zwiástowano, trzy rázy do niey mowić, trzy rázy ią witáć Aniołowi Páńskiemu potrzebá było. *Tripliciter eam vocare ac salutare necesse fuit.* Nim Bog znią wćielony zostawał, iuż onà wszytka w Bogu y w przepáści niepoięthych doskonáłości iego pogrążniona byłá. Nim Bogá w żywoćie swym Páńieńskim ogárnęłá, w przod go wszytkiemi Dusze swoicy, Duchá swego śiłámi poczynáłá, uważáłá poymowałá,.

12. Ztąd pytam się dáley: czemu Anioł Páński po tákowym powitániu, mowi do Nayświętszey Mátki Boskiey: *Ecce concipies in vtero.* Oto pocznieśz w żywoćie! czy nie dosyć było mowić: Oto pocznieśz, iáko Elżbiećie S. tenże Anioł powiedźiał. *Salmeron Tomo 3 Tr: 6.* odpowieda ná to. *Vt significet, conceptionem hanc non esse spiritualem, de qua passim in scriptura vt Isaiæ 26. à facie tua concipimus; sed esse secundùm carnem, corporalem.* Dlatego Anioł Páński mowi pocznieśz w żywo-

ćie; żeby dał znáć, że poczęćie one Mátki Boſkiey niebyło w Duchu tylko, o iákim poczęćiu w Piśmie częſto mamy, iáko u Izáiaſzá: od oblicza twego poczynamy Pánie: ále że było poczęćie ono według ćiáłá. *ſed eſſe corporalem.* Wiedźiał Anioł Páński, iáko wprzod, niżli poczęćie tákowe Synà Boſkiego Nayswiętſzey Mátce iego zwiáſtował; iáko onà wprzod duchownie Bogà w Duſzy ſwoiey, w ſercu ſwoim poczęłá; dla czego ieỹ mowi pierwey: *Gratiâ plena, Dominus tecum*: Łáſkiś pełná, Pan z tobą: à dopiero potym: *Ecce concipies in vtero.* Oto poczniesz w żywoćie. Co uważáiąc Bernard S. *Hom: 2. ſuper Miſſus eſt.* na te ſłowá *Dominus tecum*, ták mowi: *Hoc mirandum, quomodo, qui Angelum miſerat ad Virginem, ab Angelo inuentus eſt cum Virgine!* to cudowna! iáko ten, ktory Aniołá ſwego poſłał do Pánny, od Aniołá ználeźiony ieſt z Pánną zoſtáiący. *Dominus tecum.* y dáley tenże. *Victus es o Angele! tranſilỹt te, qui præmiſit te!* zwyćiężonyś zoſtał o Aniele Páński! ubiegł ćie ten, ktory ćie przed ſobą poſłał. *Tranſilỹt te, qui præmiſit te.* Wyznáie to y ſámá Nayświętſzá Mátká y Oblubienicá Mądrośći wieczney, *in Cant. Ecce iſte venit ſaliens in montibus, tranſiliens colles.* Oto ten przychodźi ſkacząc po gorách, przeſkákuiąc po pągorkách. *Similis eſt Dilectus meus capreæ hinnuloq; ceruorum.* Podobny ieſt kochánek moy ſárnięćiu, y młodemu ielonkowi. *Ecce iſte venit &c.*

13. Na obiaśnienie tego, biorę ſobie uwagę wyſoce duchownego Doktorá *Ioannis Thauleri*, ktory w Kazániu ſwoim ná dźiśieyſze Swięto uczy: że Nayświętſza Mátká Boſka troiákim ſpoſobem Synà Boſkiego poczęłá, w Duchu, w Duſzy, y w żywoćie ſwym niepokalánym Pánieńſkim. w Duchu naprzod: bo ſię oddaliwſzy od wſzytkich rzeczy ſtworzonych, ták ſię gorącym Duchem ſwoim, z Duchem Boſkim ziednoczyłá; że ią nigdy nic od Bogá oderwáć niemogło. w ktorym ziednoczeniu Duchá Mátki Nayświętſzey, z Duchem ſwoim, mowił zawſze Bog, wieczne Słowo ſwoie do tey Corki

ki ſwoiey pierworodney: *loquebatur verbum ſuum*: w ziednoczeniu onym ták wyſokim Duchownym, Nayświętſza Márya ſtawáłá ſię Mátką Słowá wiecznego, cudownym, niewypowiedźianym ſpoſobem, uczeſtniczką rodzenia wiecznego, ktore ſámemu Oycu przedwiecznemu należy, zoſtawáłá. w Duſzy poczęłá wprzod Nayświętſza Mátká Boſka Iedynaká Boſkiego, kiedy uſtáwicznie wſzytkie śiły Duſze ſwoiey do Bogá podnieść one miáłá, nigdy ſię do żadney creatury nieſkłoniłá, y wſzytkiemi cnotámi ozdobiona, ulubione pomięſzkánie w Duſzy ſwoiey, w ſercu ſwoim Bogu wſzechmocnemu ná záwſze zgotowáłá. Ták poczynáiąc Bogá w Duchu, y w ſercu ſwoim z Bogiem uſtáwicznie złączonym, świátłość Boſkiego oświecenia ná ſię zprowadzáłá, y uznawáłá, iáka to miáłá bydź ná źiemi Mátká wćielonego Bogá; ktorey gorącym prágnięniem niewolnicą bydź chćiáłá. *Ecce Ancilla Domini.* Wtym nieſpodźianie wyprawioney do ſiebie z nieba Legácyey ſłucha, y poznáiąc wolą Máieſtatu nayważszego; pokornie zezwala: *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi.* Tego ktorego Duchem, Duſzą wſzytką, całym ſercem iuż byłá poczęłá; tegoż w żywoćie ſwym Pánieńſkim poczyna Naywyżſzego Bogá, ſtáie ſię Mátką Boſką niewolnicą Páńſka. *Ecce Ancilla Domini.*

14. To ták Nayświętſza Márya Słowo wieczne poczęłá, ták ſię Mátką Boſką ſtáłá! ſłuchaymyſz co do nas z Domeczku ſwego, dniá dźiśieyſzego mowi: *venite ad me omnes qui concupiſcitis me, & de generationibus meis implemini. Eccl: 24.* Podźćie do mnie wſzyſcy, ktorzy, iáko do Mátki mlekiem karmiące dźiatki, upragnieni, uteſknieni ieſteśćie. *Qui concupiſcitis me.* Podźćie wſzyſcy do mnie, y poczęćiem, rodzeniem Bogá napełniyćie ſię, náſycćie ſię, *& de generationibus meis implemini.* Syn Boſki Zbáwićiel świátá nietylko mnie ſámę chce mieć zá Mátkę ſwoię; ále wſzytkich was wiernych ſwoich chce mieć zá Mátkę ſwoię, zá Sioſtrę ſwoię, zá Brá-

ćią swoię. *Ipse meus frater, & soror, & mater est. Matt. Venite ad me omnes.* Podźćieſz wſzyſcy do mnie, ktorzy mnie pragnieće, napełniyćie ſię rodzeniem Syná Boſkiego moim, poczęćiem Słowá wiecznego moim; *de generationibus meis implemini.* Podźćie, chćieyćie począć Bogá, naprzod w goracym duchu wáſzym, wyrok czyniąc ſzczery, nietylko wſzytkich rzeczy; ále y wſzytkich ſámych ſiebie; z Bogiem záś ſamym nierozdźielne ziednoczęnie czyniąc was wſzytkich ſiebie; ták bądźćie ziednoczeni z Bogiem, żebyśćie z nim, iedenże duch byli. *Qui adhæret Deo, vnus ſpiritus eſt.* Kto ziednoczony z Bogiem, iedenże duch ieſt. Apoſtoł mowi. Podźćie powtore, chćieyćie począć Bogá we wſzytkiey duſzy wáſzey, odrywáiąc wſzytkie iey ſiły, ták wyżſze rozum, pámięć, wolą; iáko y niżſze wſzytkie zmyſłności, ſkłonności wáſze, odrywáiąc od wſzytkich ſtworzonych rzeczy; Bogá ſamego w myśli, rozumie, fantázyey wáſzey, w ſercu wáſzym obecnego záwſze wyſtáwiáiąc ſobie: wſzytkiego odſtąpiwſzy, zá ſamym Bogiem udáyćie ſię. *Amor meus, pondus meum.* Miłość Bogá, wſzytká powabá moiá, ſkłonność, chęć, wſzytká ſiłá moiá, Auguſtyn S. mowi. ták iáko one Roże, Mágdáleny de Pázzis, y inſze, wyżſzą częśćią Duſze w niebie zoſtáią-ce; á ná ziemi zmyſłámi naymniey ſię nierozrywáiące. ták iáko Apoſtoł, ktorego nic od miłości, od iedności z Chryſtuſem oderwáć niemogło. *Quis nos ſeparabit à charitate Chriſti?* á kto mnie oderwie od miłości Chryſtuſowey? áni śmierć, áni żyćie, áni ogień, áni miecz, náwet y ſám Anioł niebieſki, żadna moc, áni żadna inſza *creatura* nie oderwie mnie od iedności, od ſzczerey miłości Chryſtuſowey. *Venite ad me omnes.* Podźćie potrzećie wſzyſcy do mnie, chćieyćie poiąć wyráźnie Chryſtuſá ukrzyżowánego ná ćiele wáſzym, iáko go począł, wyráźieł Apoſtoł. *Chriſto confixus ſum cruci.* z Chryſtuſem ukrzyżowány ieſtem. *Stigmata Domini mei Ieſu Chriſti in corpore meo porto.* Rány, piątna Páná moiego Iezuſá Chryſtuſá

ſtuſá ná ćiele moim noſzę. Iáko począł obiał Chryſtuſá ukrzyżowánego Seráfin ziemſki Oyćiec S. Fráncíſzek, odebrawſzy żywie pięć Rąn iego ná ćiele ſwoim. Iáko począł *Ignatius Martyr*, wyryte ná ſercu, y złotem nápiſáne máiąc Imię ſłodkie Iezuſá naydroższego. Iáko poczęłá Klárá *de mõte Falcone*, wſzytkie inſtrumentá męki Chryſtuſowey zoſtáwiwſzy ná potomne czáſy, ná ſercu ſwoim wypiątnowáne.

15. Rzecze kto: *Quis aſcendet in montem Domini? aut quis ſtabit in loco ſancto eius?* A ktoż ſię znaydźie táki, coby miał wnić ná ták wyſoką niezwyczáyney ludźiom świątobliwości gorę: ná ktorey ſię pomięnioni Swięći Páńſcy, ták cudownie z Bogiem ziednoczeni znáydowáli. *Quis aſcendet in montem Domini?* ábo kto ſię znaydźie táki? żeby mogł ſtánąć w oney retyráćie Páńſkiey, w Domeczku onym, pierwſzy raz ná źiemi *corporaliter* w ćiele ludzkim goſzczącego Bogá? kto ſię znaydźie táki, ktoby w Domeczku Nazáretáńſkim, przykładem Nayświętſzey Mátki Boſkiey Máryey mogł *corporaliter*, rzetelnie, prawdźiwie, nie tylko w duchu, w duſzy, ále y we wnętrznościách ſwoich; żeby miał prawdźiwie, rzetelnie począć, ogárnąć, poiąć wćielonego Bogá. *aut quis ſtabit in loco ſancto eius?* Luboć to niedoſtępna zda ſię bydź ſiłam ludzkim drogá, do ták wyſokiey y niepoięćey godności: átoli że ią ſam ten pokázuie, ten ułátwia, obiáśnia, ktory ieſt żywot, drogá, y prawdá; *Ego ſum via, veritas, & vita.* y nam tákiey udźielono wſzytkim doſtoyności: że ile kroć do Sakrámentu Nayświętſzego przyſtępuiemy; tylekroć *realiter, corporaliter*, rzetelnie, prawdźiwie w uſtách náſzych, w ſercu náſzym, we wnętrznościách náſzych, poczynamy Zbáwićiełá náſzego, prawdźiwego Bogá: tylekroć iego ſię Domkiem Nazáretáńſkim, iego mieſzkániem ná źiemi prawdźiwym ſtáiemy. Gdyż ták mowi: *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet & ego in eo.* Kto záżywa Ciáłá mego, koſztuie Krwie moiey, we mnie mieſzka, á ia w nim. y dáley.

Ad eum veniemus, & manſionem apud eum faciemus. Przyidźiemy do niego, y wnim mieſzkánie założemy.

16. Ták pocznieſz w tym Názáret, wtym Domu Boſkim, w Domu Páńieńſkim! ták pocznieſz y w rękách upiáſtuieſz twoich Bogá prawdźiwego, przy dźiśieyſzey pierwſzey Offierze twoiey, do godności iákoby Máćierzyńſtwá Boſkiego wybrány z wyrokow Boſkich, Bogoboyny Káplánie; kiedy, iáko Nayświętſza Mátká Boſka wymowiwſzy oſm ſłow onych: *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi ſecundùm verbum tuum*, poczęłá prawdźiwie w żywoćie ſwym Páńieńſkim wćielonego Bogá: ták y ty wymowiwſzy cztery Słowá one, *Hoc eſt Corpus meum*; pocznieſz, upiáſtuieſz w rękách twoich prawdźiwego Chryſtuſá Zbáwićielá świátá; y wte pieluſzki Oſob Chlebá y Winá uwinionego, pokażeſz nam Iednorodzonego Synà Boſkiego, w Hoſtyey Nayświętſzey prawdźiwie, rzetelnie zoſtáiącego. Pátrzayże Bogoboyny Káplánie, iáka ieſt godność twoiá! *conſidera ò Homo dignitatem tuam!* S. Leo Papież mowi. Przechodźiſz, co do urzędu Kapłáńſkiego, przechodźiſz doſtoynością twoią, ſámego, ktorego Imię noſiſz Márſzałká Chryſtuſowego Ianá Krzćićiela Swiętego. On raz tylko, palcem tylko pokazał ludźiom Zbáwićiela świátá, *Ecce Agnus Dei!* Oto Báránek Boży! Ty zá káżdym do Ołtarzá Páńſkiego przyſtąpieniem, obiemá pokázowáć będźieſz záwſze rękámi, prawdźiwego Báránká Bożego, *Ecce Agnus Dei.* Ian S. niegodnym ſię czyniąc rozwiązać rzemyczká u obuwia Chryſtuſowego, raz ſię tylko dotknął Głowy iego, ápplikuiąc mu Chrzeſt w wodźie Iordanowey; ty Bogoboyny Káplánie przy káżdey Offierze Swiętey, wſzytkiego upiáſtuieſz, utráktuieſz w rękách, w uſtách, we wnętrznośćiách twoich Zbáwićiela Náſzego. *Conſidera ò Homo Dignitatem Tuam!* uważayże Bogoboyny Káplánie godność twoię.

17. Ták y my wſzyſcy poczynamy prawdźiwie, rzetelnie wćielonego Bogá, w uſtách, w ſercu, we wnętrznośćiách

náſzych, ilekroć godnie przyſtępuiemy do iego ſtołu Páńſkiego. Záżywáiąc pokármu tego niebieſkiego, cáłe ſię przezeń w ſámego Chryſtuſá przemięniamy, bo ták przez gorącego miłośćią ſwoią Doktorá Auguſtynà, do nas wſzytkich mowi: *non tu mutabis me in te, ſed tu mutaberis in me.* Człowieku záżywáiąc Ciáłá mego y Krwie moiey, nie ty przemieniſz mnie w ćiebie; ále ia ſámego ćiebie, przemienię w ſámego Siebie. Záżywáiąc pokármu tego niebieſkiego, nieprzemięniemy go iáko inſze pokármy doczeſne, nieprzemięniemy go w krew y ćiáło náſze *in ſubſtantiam aliti*; ále ten pokarm, ćiáło y krew náſzę, przemięnia wſiebie ſámego, przemięnia w Krew y Ciáło Chryſtuſowe. *ſed tu mutaberis in me.* Cudowne, niepoięte rozumem ludzkim Bogá wćielonego, w káżdym człeku godnie przyſtępuiącym do Nayświętſzego Sakrámentu poczęćie! *conſidera ò Homo dignitatem tuam, & Divinæ conſors factus naturæ, noli ad priſtinam vilitatem tuam degeneri conuerſatione redire.* Leo S. mowi. Uważayże człeku godność twoię, y ták wſzytkim toba, y duſzą, y ćiáłem poczynáiąc Bogá, w takie z nim pokrewięnſtwo záchodząc, ták ſię z Boſtwem iego iednocząc, *Divinæ conſors factus naturæ*; niechćiey do pierwſzey nikczemności ſwoiey, przez złą konwerſacią, wracáć ſię. *Noli ad priſtinam vilitatem tuam, degeneri conuerſatione redire.*

18. Widźiáłá, podnieśiona w Duchu iedna S. Pánná Márinà de Eſcobár, dźiśieyſzą Uroczyſtość Zwiáſtowánia Nayświętſzey Mátki Boſkiey, ktorą wſzytkie Swięte Pánny, ná część Krolowey wſzytkich Páńień, w niebie odprawiáły wtęn ſpoſob: pokazáłá ſię Nayświętſza Mátká Boſka ná Tronie chwały Boſkiey, wniewymownym Máieſtaćie; ſzátá ná niey wſzytkiemi ſplendorámi niebieſkiemi iáśnieiąca, Koroná ná głowie iey, ze wſzytkich kleynotow nieprzebránych Łaſk Boſkich cudownie zrobiona, wſzytko niebo uweſelaiąca. Stánęli w koło Swięći Aniołowie, pieknie ná ſwoie Chory rozporządzeni, ſłodkim ſpiewániem ſwoim, wygrawániem

swoim czyniąc applauz, y winne uszánowánie, oddáiąc Páni swoiey Krolowey Anielskiey. Przed Tronem wszytkie Pánień Swiętych hufce niezliczone, wzłotych Koronách pokazáły się; y te ktore pułkom swoim hetmániły, parą przystępuiąc przed Máiestat Krolowey swoiey, z wielką uniżonośćią upadáiąc, Korony swoie złote pod nogi Nayświętszey Mátki Boskiey rzucáły. Ktore potym Aniołowie Páńscy podnioższy, powstáiącym, y ná zad odchodzącym ná głowę kłádli. Co rozumiećie Słuchácze moi, ieżeli tám między temi wszytkiemi, nie stánęłá pierwsza pará oná Pánień mądrych, pará Swięta Mátek wászych Błogosławionych, Klary S. Mátki wászey, Błogosławioney Salomei, Dobrodźieyki, Fundatorki nászey. Niedáły się te uprzedźić inszym wiernym Mátki Bożey Służebnicom, woddániu uniżoney głęboko pokorney obserwancyey swoiey. Rzućiła, y dniá dźiśieyszego rzuca pod nogi Mátki Nayświętszey niebieską Koronę złotą Swięta Mátká Klará. Rzućiłá y rzuca pod nogi teyże Mátki Boskiey, y niebieską Koronę swoię, y tę źiemską Koronę, Mitrę Xiążęcą Błogosławioná Mátká wászá Salomea. Blisko tá pará dńiá dźiśieyszego przed Mátką Boską stawá. *Adducentur Regi Virgines post eam, proximæ eius afferentur tibi in lætitia.* Nieodrodne tych dwoch Mátek Corki, podzćie dźiś przykłádem ich przed Tron Mátki Boskiey: rzucayćie w głębokim upokorzeniu sercá, Korony Pánieństwá wászego pod nogi tey Pánny: upadayćie przed Máiestatem iey z Aniołem Páńskim: pozdrawiayćie ią w Domeczku swoim Swiętym. *Aue gratiâ plena, Dominus tecum, Benedicta tu in mulieribus.* Podz y Ty, pokaż inszym drogę *Presbyter, præbens iter*, Bogoboyny Kápłánie! rzuć pod nogi Mátki Kápłáná Naywyższego, *secundùm ordinem Melchisedech*, rzuć koronę twoię Kapłáńską, Koronę twoię Krolewską, *Regale Sacerdotium.* pozdrow y swoim, y nas wszytkich Imięniem Mátkę Boską: Bądź pozdrowioná, łáski pełná, Pan z tobą, błogosławionáś ty między

dzy

dzy niewiástámi. A gdy pokażesz niegodnym oczom nászym, w rękách twoich upiástowánego Báránká niewinnego W. Ianie: *Ecce Agnus Dei*: mowże gorącym sercem do niego: *qui tollis peccata mundi*, zgładz niepráwośći násze, obmyi Krwią twoią naydroższą wszytkie złośći násze Báránku niewinny: ktory gładźisz grzechy świátá, zmiłuy się nád námi! bądź od wszytkich, y tu, y ná káżdym mieyscu, y teraz y ná wieki, z niepokaláną Matką twoią, IEZUS MARYA, bądź pozdrowiony. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTO Zwiástowánia Nayświętszey MATKI BOSKIEY.

W NIEDZIELĘ SRODOPOSTNĄ,

u Pánień Zakonnych w Kośćiele Swiętego Andrzeiá, w Krákowie.

Lætare. Dominus tecum.

Wesel sie. Pan z tobą.

Dominus secum, Dominus tecum, Dominus mecum.

Iáko Pan z sobą znáyduie sie sámym: iáko z Mátką swoią Nayświetszą: iáko z káżdym z nas.

 Bánkiet

1. BAnkiet dźiśieyßy hoyny, Páńſki, Krolewſki, weſoły: *Poſelſtwo dźiśieyßse od cáley Troyce Naświętßey: Pánná ná to tylko ſłowo odpowieda,* Dominus tecum.
2. Dominus ſecum *naprzod iáko?*
3. *Vdźiela ſię Bog przez miłość ſwoię.*
4. *Vdźiela ſię przez łáſkę.*
5. *Vdźiela ſię przez W cielenie ſwoie.*
6. *Ták ſię Syn Boſki złączył známi, że ſię ten związek nigdy nie rozerwał.*
7. *Tenże Pan iáko został z Mátką ſwoią.*
8. *Iák wielkiey pełna łáſki B. Pánná, przed Zwiáſtowániem.*
9. *Dopieroż kiedy iuż Páná ogárnęłá.*
10. *Iákoż też ták bliſkie z pokrewnienie z Synem Boſkim przez Mátkę iego, poważamy ſobie.*
11. *Tenże Pan iáko zoſtáie z námi w Nas: Sákrámencie.*
12. *Iáko to Sákrámént Nayświętßy ieſt* Extenſio Incarnationis.
13. *W Sákrámencie Nayświętßym Syn Boſki nie tylko z dobremi, ále y ze złemi łączy ſię.*
14. *Dobroć Boſka nienymowna, ktora ſię y złym y dobrym udźiela.*
15. *Iáko to Słowo mießkáło wnas.*
16. *Adolfus Zakonnik co widźiał dźiś w Naświętßym Sákrámencie.*
17. *Podźmy po żebráninie do Mátki Boſkiey po ten Chleb Anielſki.*

Lætare. Dominus tecum.

1. BAnkiet dźiśieyſzy, Bánkiet hoyny, Páńſki, Krolewſki, godowy, weſoły. *Lætare.* Gdźieſz tákowa ználazłá ſię kiedy uczтá? żeby ná niey wſzyſcy a wſzyſcy zádoſyć mieli? *poſtquam impleti ſunt:* Bánkiet hoyny. Ktoryż Potentat oraz u iednego ſtołu, nákarmił kiedy pięć tyśięcy mężow? *diſcubuerunt viri numero quaſi quinq; millia:* Bánkiet Páńſki. Komuſz za kilkoro chleba, y to ięczmiennego, ábo zá parę ry-

biąt,

biąt, ktorym chłopię iedno zdołáło, koronę złotą ofiárowáno? iáko dźiśieyſzemu chlebodawcy? *ut raperent eum, & facerent Regem:* Bánkiet Krolewſki. Gdźieſz ták weſołe ſłychać było *Lætare?* gdźie widźieć ták uroczyſte niebá z ziemią gody, ſpołkowánie? *Aue, Ecce concipies.* Bánkiet godowy, weſoły. Dźiś Oyćiec niebieſki Corkę ſobie, Syn Boſki Mátkę, Duch S. Oblubienicę, Krolewnę z pokolenia Dawidowego zmawiáią, zaręczáią przez wielkiego Poſła ſwego Gabryelá Archánioła. *Regia Virgo Dauidicæ ſtirpis eligitur. Miſſus eſt Angelus ad Virginem.* Przychodźi Anioł Páńſki, *ingreſſus Angelus:* wita Pánnę nád owemi ſłowámi Proroká zadumiáłą: *Ecce Virgo concipiet.* Oto Pánná pocznie y porodźi Syná. Wita naprzod imięniem Oycá niebieſkiego *Aue,* bądź pozdrowiona. Wita imięniem Syná Boſkiego, *gratiâ plena* łáſkiś pełná. Wita imięniem Ducha S. *Dominus tecum,* Pan ztobą. Nákoniec y ſwoim y całego Dworu niebieſkiego imięniem wita. *Benedicta tu in mulieribus.* Błogoſłáwionáś ty między niewiáſtámi. S. Hieronim tłumáczy: *Plus benedicta quàm omnes mulieres.* Więcey błogoſłáwiona niż wſzytkie białogłowy. A Pánná więcey ſobie Pánieńſtwo Bogu poświęcone ważąc, niż Máćierzyńſtwo Boſkie; *inſinuat votum & amorem maiorem puritatis, quàm maternitatis tanti filij. Auane. Fer. 5. hebd. 3. Adu:* ſpytawſzy ſię, *quomodo fiet iſtud?* ieżeli to bydź może, żebym oraz y Pánną y Mátką zoſtawáłá? á zrozumiawſzy że to nie ludzkie, ále Boſkie dźieło bydź miáło, ktoremu nic nie ieſt niepodobnego; *Non erit impoſſibile apud Deum omne verbum.* oświecona zoſtawſzy, że Duch S. miał zſtąpić ná nię, y moc Naywyżſzego zákryć miáłá táiemnicę onę. *Spiritus Sanctus in te deſcendet, & virtus Altiſſimi obumbrabit tibi.* ani pozdrowieniem Boſkim, ani zupełnośćia łáſki, ani wychwaleniem Anielſkim nád wſzytkie białogłowy więkſzym nie unoſi ſię, nie wynoſi; ále tylko odpowieda ná te ſłowá ſáme, *Dominus tecum,* Pan ztobą: *Ecce Ancilla Domini.*

Oto ia niewolnicá Páńska! *fiat mihi.* niechże ſię dźieie zemną wola iego. Te dwie Słowá ſame y ia biorę tylko, chcąc ich obiáśnić, y pokazáć: iáko to Pan Naywyżſzy naprzod dniá dźiśieyſzego zoſtał ſam z ſobą. *Dominus ſecum:* potym iáko zoſtał z Mátką ſwoią, *Dominus tecum:* nád to iáko zoſtał y zoſtáie z námi Pan. *Dominus mecum.* Będźie to ná chwałę twoię Pánie Naywyżſzy: ná wyſławięnie Mátki twoiey Páni náſzey; ná poćiechę nas wiernych poddánych twoich Pánie; *Lætare. Dominus tecum.*

2. Pierwſze *Dominus tecum,* ábo *Dominus ſecum.* Pan z ſobą. A ktoréż to uſtá, by też y złotem, nie tylko mlekiem; ábo iáką naywiękſzą ſłodkośćią rozpływáiące wymowić godnie, doſtátecznie opowiedźieć zmogą? iáko to dźiś Naywyżſzy Pan náſz zoſtał z ſobą. *Dominus ſecum. Generationem eius quis enarrabit?* Prorok mowi: ktoż zrodzęnie iego z Oyćá przed wieki, ktoż Wćielęnie iego z Mátki wczáśie wypowie? *quis enarrabit?* niemoże ſię wydźiwowáć temu Kośćioł S. ſpiewáiąc one ſłowá: *O admirabile commercium? Creator generis humani animatum corpus ſumens de Virgine!* O cudowna ſpołeczności! cudowne ziednoczęnie! Stworcá rodzaiu ludzkiego, ćiáło ná ſię bierze z Pánny! cudo niepoięte! Stworcá z ſtworzeniem ſwoim, Pan z niewolnikiem mizernym, wſzechmocność z nikczemnośćią z niczym, ſtońce z błotem, Bog nieſkończony iednoczy ſię z śmiertelnym człowiekiem. *O admirabile commercium!* Auguſtyn S. á z nim wſzyſcy Oycowie SS. náuczáią: iż Wćielenie Słowá wiecznego nád wſzytkie Dźieła Boſkie ſtworzone, ieſt naywyżſze, naywiękſze, nayzacnieyſze. *Opus præſtantiſſimum.* Czemuż to? bo przez Wćielęnie ſwoie Bog ták ſię człowiekowi udźielił, ták ſię z nim ziednoczył; że ſię więcey udźielić ſtworzeniu ſwemu, ziednoczyć ſię ściśley z człowiekiem iuż więcey nie może.

3. Vdźiela ſię Bog człowiekowi, iednoczy ſię z człekiem

kiem naprzod przez, miłość ſwoię nieſkończoną; kiedy brzydkiego Murzyná, grzechem pierworodnym obmierźliwie záſzpeconego, przez Chrzeſt S. omywa, ſzatą niewinności okrywa, przyiáćielem ſwoim z nieprzyiáćiela czyni. *vos amici mei eſtis.* ná łonie ſwym piáſtuie, iáko Mátká pieści, *quomodò ſi cui Mater blandiatur, ita ego conſolabor vos,* Prorok mowi. á długieſz to człowieká z Bogiem ziednoczęnie? to upieſzczęnie iákoż trwáłe? tárga tę iedność z Bogiem człowiek, przez grzech uczynkowy, niewdzięcznikiem ſię tego upieſzczęnia Máćierzyńſkiego, tey Oycowſkiey miłości zá ledá okázią ſtáie. *Incraſſatus eſt dilectus, & recalcitrauit. Incraſſatus, impinguatus, dilatatus dereliquit Deum factorem ſuum.* Zá to że Bog człowieká ták upieśćił, ták ukochał, *dilectus,* wykarmił, wypiáſtował wytuczył. *impinguatus, incraſſatus, dilatatus.* zá to mowię wierzga przećiwko Bogu; *& recalcitrauit:* zá to odſtępuie Bogá Stworcę ſwego, rozrywa iedność z ſobą iego. *dereliquit Deum factorem ſuum.* O iedności Bogá z człowiekiem przez miłość, iákoś wielka? o niewdźięczności ludzka przećiw Bogu przez złość, iákoś porywczá! iákoś ćięſzka!

4. Udźiela ſię znowu Bog człowiekowi, iednoczy ſię z człowiekiem przez łáſkę. Poſtrzeże dobrotliwy Oyciec roſpuſtnego márnotrawcę, wyrodká zgubionego, nie Synά, że ſie chce náwrocić do niego: áż on ſám w drogę mu zachodźi, zá wyznániem grzechu iego. *peccaui in cælum & coram te Pater.* Oycze zgrzeſzyłem przećiw niebu, y przed tobą. Nátych miaſt wlewa náń łáſkę uſprawiedliwienia, ſzátę onę pierwſzą niewinności *ſtolam primam,* kłádźie náń: nád to chwyta ſię ſzyie iego, y cáłuie: *Cecidit ſuper collum eius, & oſculatus eſt eum:* wſzytkiego ſię ználeżionemu udźiela, przez łáſkę wlaną iedno ſię z nim ſtáie. Aleć y to nas marnotrawnych z Bogiem ziednoczęnie, przez nieſtáteczność náſzę, przez nieprawości náſze rwie ſię częſto. *Sed iniquitates veſtræ diuiſerunt inter vos & Deum veſtrum.* ále nieprawości wáſze

łęxę

łęzę, podźiał uczyniły, y rozerwały iedność między wámi, á Bogiem wászym. Wielka Unia Bogá z námi przez łáskę! ále pátrzayże w iák długim y iákim u nas uszánowániu zostáie? skarb ten nieoszácowány w iákimże mamy, w iákim trzymamy záchowániu? *Habemus autem thesaurum istum in vasis fictilibus*, A postoł mowi: rwie się to wszytko, pada, płuie, kruszy przez nieopátrzność nászę, przez zaniedbánie nászę. *Habemus in vasis fictilibus.*

5. Potrzećie udźiela się Bog człowiekowi cudownym niepoięty sposobem, ktory wynálazła Mądrość wieczna; iednoczy się Bog z człekiem przez Wćielenie swoie. Tey Uniey, temu związkowi Boga z człowiekiem, nie tylko wspomnione ziednoczęnia się Boga z námi; ále wszytkie dźieła Boskie *ab extra*, stworzone, temu iednemu dźiełu dáleko ustępuią, czemuż? bo tu nie tylko w miłości, nie tylko w łáscze; ále co niepoięta iest, wiedneyże osobie Bog z człowiekiem ziednoczony zostáie, *per vnionem hypostaticam.* Ktoż by był rzekł, mowi *Ludouicus Granade*, żeby ták wielkie rozerwánie, ktore záchodźiło między Bogiem á człowiekiem, mogło się złączyć kiedy? ktoby był y pomyśleć mogł, żeby te dwie rzeczy, ktore nátura y grzech ták bárdzo rozłączyły, mogły się stáć iednoż kiedy? nie mowię w związku iákim łáski ábo miłości; ále wiedneyże osobie, żeby był Bog y człowiek miał zostáć iednoż? kiedy niemász nic (mowi Bernard S. *ser. 3. in Vig. Nat.*) ták wysokiego iáko Bog, nic ták poniżonego iáko człowiek; á przećię Bog zstąpił z táką pokorą w to błoto; á błoto to wstąpiło do Bogá z ták wielką godnością: że się mowić może, że to błoto uczyniło wszytko, co uczynił Bog; á Bog ućierpiał to wszytko, co ućierpiało błoto, wyżey pomięniony mowi.

6. Złączenie záś to stáło się ták ścisłe y státeczne: ták ten Pan z sobą, w tey lepiance nászey, nierozerwánie został; że lubo się rwáła Unia przyrodzona między duszą, á ciáłem Chrystu-

Chrystusowym podczás śmierći iego; Pan iednák zostawał záwsze nierozerwánie z sobą: to iest Bostwo ono, ktore ná się wzięło człowieczenstwo; pod czás śmierći Chrystusowey, oraz y z Duszą Chrystusową w otchłániach, oraz y z Ciáłem Chrystusowym w grobie spolnie, nierozerwánie zostawało. *Quod semel assumpsit nunquam dimisit.* Co Bog raz dla miłości nászey wźiąc raczył ná się, tego y ná moment ieden nieopuścił nigdy. Oczym ták Bernard: Sen. *ser. 61. de Relig. Christ. Non enim erat verum dicere de corpore exanimi Christi: hoc corpus est homo; & tamen verum erat dicere hoc Corpus, est Deus.* O niepoięta Mądrości! iákiś to związek wynalazła, żebyś mnie sobie nierozerwánie obowiązała! *o altitudo sapientiæ & scientiæ Dei!* o miłości nieskończona, iákoś się dla mnie ták poniżyła, żeś się tą lepiánką moią nie zbrzydźiła. *Non horruisti Virginis vterum.* o dobroći nieprzebrána, iákoś się dla mnie wyniszczyła! będąc Pánem sobie, niewolnikiem stałeś się dla mnie. *Exinaniuit semetipsum formam serui accipiens.* Coż ia też tobie Pánie zá to? *quid retribuam Domino?* iákoż ći dotrzymuię związku tego twego ták ścisłego? iákąż ći miłością, iáką wdzięcznością nádgradzam to wszytko, coś uczynił Pánie dla zbáwięnia mego? *quid retribuam Domino, pro omnibus quæ retribuit mihi.*

7. Drugie *Dominus tecum*, Pan ztobą, niemniey cudowne, niemniey śmiertelnemu dowćipowi do poięćia trudne. *Dominus tecum.* Wprzod Mátká Boska poczęła Páná w sercu, w umyśle, niż wżywoćie, *Prius concepit mente, quàm ventre.* Doktor S. mowi: wprzod miáłá Páná z sobą w myśli, w prágnieniu, wgoracey miłości; *Dominus tecum in cogitatione, in desiderio, in amore.* (mowi Kontemplatistá nabożny) niżeli mu krwie swoiey nayczystszey, żeby się stał człowiekiem, udźieliłá. *Ecce ancilla Domini.* Obiáśnił to sam Anioł Páński, kiedy mowi do Pánny: *Ecce concipies in vtero*: to iest, poczęłáś Pánno, ogárnęłáś niepokalana Dźiewico Páná myślą, prágnieniem,

gnieniem, y całym ſercem twoim, *gratiâ plena. Dominus tecum.* á toż nád to ieſzcze pocznieſz Pánno wżywoćie Páná, ogárnieſz nieogárnionego, y porodźiſz przed wieki zrodzonego; dla tego że ieſzcze nie będąc Mátką Boſką, á iużeś ieſt łáſki Boſkiey pełna, iuż Pan ztobą, *Dominus tecum*.

8. Tá záś Łáſká iák wielka byłá Nayświętſzey Mátki Boſkiey, ſłuchaymy Hieronymá S. *ſerm: de Aſſump. Virgo prædicatur gratiâ plena, per quam largo Spiritûs Sancti imbre ſuperfuſa eſt omnis creatura.* Ieſzcze przed máćierzyńſtwem ſwoim Pánná, Łáſki pełna: bo ſię hoynym Duchá S. dżdżem Łáſká Bożа przez nię ná wſzytko ſtworzenie, nie tylko wylałá, ále y przelałá. *Superfuſa eſt omnis creatura.* A Bernard S. *ſerm. de aquæ ductu. Deus totius boni plenitudinem poſuit in Maria: vt proinde, ſi quid ſpei nobis eſt, ſi quid gratiæ, ſi quid ſalutis, ab ea noueri-mus redundare.* Bog wſzytkich dobr ſwoich zupełność złożył w Máryey: ábyſmy ztąd dochodźili, iż cokolwiek mámy nádźieie, cokolwiek ſpodźiewamy ſię łáſki, cokolwiek zbáwienia, wſzytko to ná nas od niey ſpływa. znowu tenże *ſer. 198. In te, & per te, & de te o Virgo, quidquid benigna manus Omnipotentis creauit, recreauit.* W tobie y przez ćiebie, y z ćiebie o Pánno, cożkolwiek dobrotliwa ręká wſzechmocnego Stworzyćielá wyſtáwiłá, ſpráwiłá; w tobie y z ćiebie, y przez ćię utwierdźiłá, poprawiłá, uweſeliłá. *recreauit.*

9. Ták wiele mogłá Mátká Boſka, lubo tylko Duchem, umyſłem, w ſercu tylko ziednoczona z Pánem ſwoim. *Dominus tecum.* Coż rozumiećie? kiedy począwſzy w żywoćie Słowo ono przedwieczne, z Pánem ſwoim iedno ſię á iedno ſtáłá. *Dominus tecum.* Iáko wiele záraz ná on czás mogłá, á iáko teraz iednoż á iedno będąc z Pánem, wſzytko to, co y ſám Pan może. Ze Mátką Boſką iednoż ieſt z Pánem, á zátym wſzytko to, co y ſam Pan może, ſłuchaymy *Arnold. Carnoten: de laud. Virg. Vna eſt Maria & Chriſti caro, vnus Spiritus, vna charitas: vnitas ergo diuiſionem non recipit, nec ſecatur in partes.*

Iedno

Iedno ieſt práwi Máryey y Chryſtuſowe Ciáło, ieden duch, ſerce iedno: toć między niemi dźiáłu czynić niemożna, toć ich oddźielać niepodobna? y dáley tenże: *Filij gloriam non tam communē iudico, quàm eandem.* Ieżeli ták, toć władza, chwałá wſzytká Syná z Mátką nie tylko ieſt ſpolna, ále cále iedná. *Filij gloriam.* Toż mowi *Petrus Damiani ſer. 1. de Nat. Mariæ. Iſti Virgini Matri ineſt Deus identitate, quia idem eſt quod illa, & cum illa vnius naturæ habet identitatem,* Ztą Mátką Pánną Pan iednoż ieſt á iedno: *Dominus tecum:* bo toż ieſt co y oná, y z nią iedneyże nátury ma ziednoczenie. *vnius naturæ habet identitatem.* Przydáie *Ammonius in Catena Græca ad Ioan: c. 3. Si Mariæ caro animata, fructus quoq; eius ipſi conſubſtantialis: neq; phantaſma, aut aliud quidquam à Genitricis carne diuerſum, carnem Verbi putes.* Ieżeli práwi Ciáło Máryey ożywione, toć y owoc iey z nią weſpoł iſtotny: y nierozumiey żeby to omámienie, ábo co inſzego od Rodźićielki Ciáłá było rożnego, Ciáło Słowá przedwiecznego. Co bárdzo pięknie, á niemniey łátwie obiáśnił Anzelm S. *In cælo qualis Pater, talis Filius; in terris, qualis Mater, talis Filius.* Ná niebie (mowi tęn Swięty) iáki ieſt Oyćiec, táki y Syn; ná źiemi iáka ieſt Mátká, tákiż y Syn. Przydáie. ále ná niebie ſpołiſtotny ieſt Oyćiec z Synem, y iedneyże władzy; toć y ná źiemi ſpołiſtotna ieſt Mátká z Synem, y teyże władzy; iáko przyznáie Bonáwentura S. mowiąc o Synu Boſkim, co o ſobie powiedźiał: *Data eſt mihi omnis poteſtas in cælo & in terra.* toż przyznáie Mátce iego S. *Data eſt Tibi omnis poteſtas in cælo & in terra.* Przymawia ſię ieſzcze do tego *Dominus tecum. S Thomas à villa nova, ſer. 2. de Annunt. Dominus tecum: & quomodo tecum? non vtiq; ſicut mecum, ſed ſicut nullibi. Tecum in corpore, tecum in mente, tecum in animo, tecum in conſilio, tecum in vtero, tecum in auxilio, tecum in ortu, tecum in exilio, tecum in fine, tecum ſine fine.* To ieſt: Pan ztobą: á iákoż ztobą Mátko Boſka? záprawdę nie ták iáko zemną, ále ták iáko nigdźie ná świećie. ztobą w ćiele,

ztobą w umyśle, ztobą w duchu, ztobą w rádźie, ztobą wżywoćie, ztobą w rátunku, ztobą ná wschodźie, ztobą ná zachodźie, ztobą ná końcu, ztobą bez końcá, nieskonczęnie. *sine fine.* Y dlatęyći nieskończoney iedności, dla tey społistności z Mátką nászą Syn Boski Zbáwićiel nász nie tylko żyiąc ná świećie; ále iuż y po zmartwychwstániu swoim nazywa nas Bráćią swoią: mowiąc do Mágdaleny: *vade & dic Fratribus meis.* Idź Mágdáleno y opowiedz Bráći moiey.

10. Słuchácze moi! ták bliskie zpokrewnienie nászе z samym Synem Boskim, przez Nasw: Mátkę iego, Mátkę nászę Bratem nászym, iákoż sobie ważemy? ieżeli go z tym upragnieniem, iáko Oblubienicá iego niebieska, dniá dźisieyszego witamy? y przy pierśiách Mátki nászey, mlekiem nákarmionego Pánieńskim, widźieć serdecznie życzemy. *Quis mihi det te Fratrem meum sugentem ubera Matris meæ?* Krożby mi ćię dał Słowo Wćielone widźieć, Maćierzyńskich pierśi Mátki moiey záżywáiącego? iáko tę Mátkę nászę godnie szánuiemy? iáko zá Mátkę własną mamy? czyli szaleni stráćiwszy rozum zdrowy przez grzech uczynkowy, w pogardźie nie mamy tey wszystkich żyiących Matki, według tego, co mędrzec mowi: *stultus homo, despicit Matrem suam.* Jeżeli tey Mátki Mądrośći wieczney, szalonym iákim głupstwem, y bez rozumem nászym często nie záżálamy? *Filius stultus mœstitia est Matris suæ.* Szczęśliwi ktorzy się wiążą synowskim prawdźiwym áffektem do tey Mátki: ktorzy serce swoie, prágnienie swoie z tą Mátką miłośierdźia iednoczą? mogą mowić z Bernardem S. poufale: *Puto iam me spernere non poterit Deus: os ex ossibus meis, & caro de carne mea.* Trzymam pewnie, że mię odtąd wzgárdźić iuż nie może Bog: ile kiedy się stał dźis przez Mátkę swoię kość z kośći moich, y ćiáło z ćiáłá mego.

11. Trzećie *Dominus tecum*, ábo *Dominus mecum*, Pan zemną, Pan známi w Nasw: Sákramencie. Ieżeli ktory spodobnieyszy dźień mowić o tym, iáko dźień dźisieyszy; kiedy to

dy to Słowo, ktore się z námi przy Wćieleniu swoim ták ściśle ziednoczyło; toż Słowo w Nasw: Sákramencie iedno się z námi stáie. *unum corpus sumus.* Dźiś z Ciáłá Panny Przebłogosławioney ustanowiona, opátrzona, skonczona wszystká ozdobá y powágá Sákramentow Kośćioła Bożego. Bernard *Senen: serm: 61. de Relig. Christi, c. 2. art. 1. De carne Virginis benedictæ consistit, perficitur, terminatur totum decus & pondus Sacramentorum Ecclesiæ Dei.* Przyczynę dáie tego: bo wszytkie Sákramentá są ordinowáne, spotządzone iáko do ostátecznego końcá y celu, do Sakrámentu Nasw: Ciáłá y Krwie Páńskiey, dźiś prz: z Mátkę Nayśw: Słowu wiecznemu udźieloney.

12. Oycowie SS. Sákrament Nayśw: *Extensionem Incarnationis* rozszerzeniem dźisieyszey taiemnice Wćielenia Synа Boskiego zgodnie názywáią. A niektorzy Nabożni Kontemplatistowie rozumieią: że to ieszcze dźiwnieysze dźieło y dobrodźieystwo Boskie, Człowieku w Nasięt: Sákramencie oświadczone; niż samo Synа Boskiego Wćielenie. Czemuż to? á to z tey rozumiem przyczyny: Náucza Thomasz S. Doktor Anielski, że Syn Boski nie wźiął ludzkośći nászey w powszechności, *humanitatem in genere.* ále tylko *hanc numero humanitatem.* tę iedyną ze Krwie Nayświętszey Niepokalanej Mátki swoiey, wźiął ludzkość nászę. Ziednoczył się *in individuo* z Mátką swoią Nayśw: przy Wćieleniu swoim; á dopiero przez Mátkę swoię ziednoczył się *in genere* w powszechności známi. Ieszcze iáśniey; niewźiął Syn Boski ludzkośći nászey ile grzechem zárażoney, iáko się my wszyscy rodźiemy; *& in peccatis concepit me Mater mea.* ále wźiął ludzkość nászę z Mátki swoiey Niepokalánie bez grzechu poczętey, y grzechem żadnym uczynkowym niezárażoney nigdy. *Tota pulchra es amica mea, & macula non est in te.* Ták ziednoczył się z námi, przy dźisieyszym Wćieleniu swoim Syn Boski, *in genere!* á w Nasw: Sákramencie iákoż się iednoczy známi? *in in-*

 diuiduo

diuiduo: z káżdym z nas ziednoczy ſię Chryſtus w Naſw. Sákrámencie, kiedy go záżywamy *realiter*, rzetelnie, iſtotnie, prawdźiwie: przemieniáiąc nas w ſamego ſiebie, iáko Auguſtyn S. uczy. *Non tu mutabis me in te, ſed tu mutaberis in me.* Nie ty człowiecze záżywáiąc Ciáłá y Krwie moiey, przemieniſz mnie w ſiebie; ále ty przemieniſz ſię we mnie. *tu mutaberis in me.*

13. Co większa iednoczy ſię Syn Boſki w Sákrámencie Naświęt: przy ſtole ſwoim, nie tylko z czyſtym iáko Pánná, Ianem: nie tylko z gorącym w miłości iáko ogień, Piotrem; ále iednoczy ſię y z ſámym zdraycą ſwoim Iudaſzem. *Sumunt boni, ſumunt mali, ſorte tamen inæquali.* Ztą tylko rożnicą záżywáią źli y dobrzy Ciáłá Chryſtuſowego: że przy tym bánkiećie ſwoim, z dobremi łączy ſię Chryſtus *realiter & Sacramentaliter*, y Ciáłem prawdźiwie ſwoim, y łáſką. Ze złemi záś iednoczy ſię w prawdźie Ciáłem ſwoim, pod Oſobámi Sákrámentálnemi zoſtáiącym; ále nie iednoczy ſię łáſką ſwoią. Dla czego też dobrym, ieſt żywotem y zbáwieniem; złym záś, ieſt śmiercią, zgubą y potępieniem. *Mors eſt malis, vita bonis: vide paris ſumptionis quàm ſit diſpar exitus.* Smiercią ieſt złym, żywotem dobrym: pátrzayże iáko iednákiegoſz záżywánia, iáko ſkutek nie iednáki.

14. O nieprzebrána dobroći twoiá Boże náſz! nie doſyć ći było żeś ſię poniżył ták głęboko, kiedyś z niebá zſtąpić raczył w żywot Niepokaláney Mátki twoiey, ſtawſzy ſię brátem náſzym; ále oto uniżaſz ſię ieſzcze głębiey, kiedy do wnętrznośći náſzych, choć y zdraycow ſwych Iudaſzow, wſtępuieſz w Naświętſzym Sákrámencie, y z námi ſię iednoczyſz! ô nieprzebrána niepoięta dobroći twoiá Boże náſz!

15. Táiemnicę dźiśieyſzą opiſuiąc Ian S. ták mowi: *Et Verbum Caro factum eſt, & habitauit in nobis.* A Słowo Ciáłem ſię ſtáło y mięſzkáło w nas. Czemu nie mowi *inter nos*, mieſzkáło między námi, ábo *nobiſcum* známi; ále mieſzkáło w nas.

Zie-

Z iednoczyło ſię Słowo wieczne známi, przy Wćieleniu ſwoim; á niedoſyć máiąc ná tym, przez Sákrament Naświętſzy chćiáło we wnętrznie zoſtáwáć známi, mieſzkáć w nas, iáko Pan w domu właſnym ſwoim. Nie tylko ſię wćielił dla nas Syn Boſki, ále y mieſzkánie obrał ſobie w nas, *habitauit in nobis*. Mowi Kárdynał Caietanus: *Dicendo itaq; quòd habitauit in nobis, explicat, quòd fuit intus in animis noſtris, continuè vtens intellectu & voluntate, & affectibus noſtris ad ſeipſum. Habitator enim ad proprium vſum domum vertit.* Kiedy przychodźi do człowieká Chryſtus w Naświęt: Sákrámencie, iuż tám, iáko w domu właſnym ſwoim záſadza, základa pomieſzkánie ſwoie, y to do właſnego ſwego záżywánia obraca; y rozumu, y woli náſzey, y áffektow náſzych używáiąc dla ſámego ſiebie. Więc kiedy człowiek gośćiá ták wielkiego do ſiebie przyimuie, á godnie; czyli ná ten czás z Páwłem S. poufale, prawdźiwie mowić ſobie nie może. *Viuo ego, iam non ego, viuit verò in me Chriſtus.* Zyię ia, iuż nie ia, ále żyie we mnie Chryſtus. Zbáwićielu moy! ile rázy raczyſz przyść do mnie w tym cudownym Sákrámencie, przydź że záwſze iák do właſnego domu twego: otoć go wſzytek reſignuię, otoć wſzytkiego práwá do niego uſtępuię: otoć weń zupełney intromiſſyey dopuſzczam, mieſzkay we mnie. *habitare in nobis*. przydź do właſności twoiey. *in propria venit*. mieſzkay we mnie, zyi we mnie, á ia w tobie. *Viuo ego iam non ego &c.*

16. Wſpomina *Cæſarius. Dial. lib. 9. c. 3.* o Adolfie Zakonniku y Kápłanie świętym, ktory odpráwuiąc czásu pewnego Mſzą świętą, kiedy iuż do złamánia Hoſtiey przyſtępuie; obaczył w niey ſiedzącą ná tronie Mátkę Boſką; dźiwnie piękną, dźiwnie wdźięczną, dźiećinę Iezuſa ná łonie ſwym piaſtuiącą. *Beati oculi qui vident.* Błogoſłáwione oczy ktore to widźiały! áleć nie mniey błogoſłáwieni ktorzy nie widźieli, á uwierzyli. *Beati qui viderunt & crediderunt.*

17. Słu-

17. Słuchácze moi, nie tylko tema Swiętemi, ále y nam wszytkim by naygrzesznieyszym, tá Nayświętsza Mátká Boska w tym Sákramencie Nayswięt: pokazuie tego, ktorego dźiś w żywocie swym poczęłá; przychylnym Máćierżyńskim swym affektem wzywaiąc nas do siebie, *Transite ad me omnes qui concupiscitis me, & de generationibus meis implemini.* Podźćie poufale wszyscy do mnie, ktorzy mnie pragniećie, á zrodzáiu mego nasycćie się, napełniyćie się. Podźćie ná dźisieyszy bánkiet chlebem Anielskim zástawiony. *Panis Angelicus fit Panis hominum.* Podźćie ná bánkiet nie chlebem ieczmiennym y rybámi; ále Ciałem prawdźiwym y Krwią Zbáwićielá wászego zgotowany. *Piscis assus, Christus passus.* Podźćie nasycćie się, napełniyćie się, *á generationibus meis implemini.* Idźiemy ná zawołanie twoie Mátko miłośći, Mátko wszelákiey litośći; protząc pokornie ćiężkim głodem przyćisnieni wielcy żebracy. *Mater panem nostrum quotidianum da nobis hodie.* Ten chleb nász, ktory się dla nas ták powszedni stał; społkuiąc známi, iednocząc się známi: ten chleb, day nam dźisiay Mátko Boska powszechny: á my z ręku twoich tym rodzáiem twoim, tym owocem żywotá twego błogosławionym Iezus, *benedictus fructus ventris tui Iesus,* nasyceni, nákarmieni, uraczeni; wesołe dźisieysze *Lætare* wyspiewywáć iuż o to záczynamy: Tobie naprzod náywyższy Pánie nász *Lætare Dominus secum.* Tobie potym Mátko Nayświętsza Páná nászego *Lætare Dominus tecum.* náostátek samym sobie wyspiewuiąc wesoło, ták ścisłego związku z ták wielkim Pánem winszuiemy.

Lætare Dominus mecum. Amen.

KAZA-

KAZANIE I.

NA SWIĘTO Náwiedzenia Nayswiętszey MATKI BOSKIEY,

Ná Piasku w Krákowie.

Powstawszy Márya poszłá ná gory z skwápliwośćia. Luca. 1.

Márya iest spolnie z Chrystusem Kośćioła Swiętego Głowa: powstáiąca ná rátunek nasz, y ná spráwowánie zbáwienia nászego.

1. Y *Kiedy się poczęłá niepokalánie, y kiedy Synem Boskim szczęśliwie zástąpiłá; y triumfuiacy Kośćioł, y woiuiący śpiewa iey:* Consurgens, Exsurgens: *czemu to?*
2. *Iákoż miáłá bydź powstáiąca, kiedy nigdy nie upadłá, y záwsze tá. ski pełna byłá?*
3. *Bo iednoż z Chrystusem byłá, iáko on* exultauit ad currendam viam, *ták y oná: spolna z Chrystusem Kośćioła Swiętego głowę będąc, do spráwowania zbáwienia nászego powstáłá skwápliwie.*
4. *Naprzod powstáłá z Chrystusem dla zbáwienia, ábo uwielbienia ludzkiego: ták iáko Chrystus* primogenitus, *ták y oná* primogenita, *przed wszytkim stworzeniem przeyzrzána.* Christus Caput Ecclesiæ, Maria Mater ipsius Capitis.
5. *A my iako też, y kiedy powstáiemy do tey, Chrystusá Głowy nászey, Mátki.*

6.

6. *Powstáłá z Synem Boskim ktorego począłá, do usługi Ianá S. á zátym nas wszystkich, kwápiąc się, iáko y Syn Boski ná rátunek náß.*
7. *Nayświętßa Mátká Boska nie tegoż dniá poßłá w drogę: bo uważáłá wprzod co do niey Słowo wieczne mowiło; á zrozumiawßy, dopiero z skwápliwośćia poßłá ná ustługę Elżbiety S. iáko y Syn iey.* Non veni ministrari, sed ministrare.
8. *A my iáko się też ßpießemy ná iákąkolwiek ustługę Swiętey Bożey Rodźićielki?*
9. *Powstáłá w Kánie Gálileyskiey do opátrzenia potrzeby ludzkiey, choć nie proßona, w przod przed Synem swoim: powstáie záwße do rátunku náßego, y sámá nas chlebem swoim, winem swoim częstuie.*
10. *Powstáie ießcze do spráwowánia zbáwienia náßego, stánawßy pod Krzyżem: áby się stáłá* adiutrix redemptionis *z Synem swoim.*
11. *Náostátek powstáłá, kiedy przenioßßy się do niebá,* adstitit Regina à dextris tuis, *czemu* adstitit?
12. *Powstaway y teraz ná rátunek náß Mátko Boska, głowo náßá!*

Exsurgens Maria abijt in montana cum festinatione. *Luca. 1.*

I. KIedy się Nayświętsza Mátká Boska Márya, zá zwiástowániem Archánioła Gábryelá, w żywoćie Przebłogosławioney Rodźićielki swoiey Anny Swiętey, niepokalánie począłá; że prędko wszytek świát, bliskim przyśćiem swoim uweselić miáłá: upewniło nas w tym świádectwo Kościoła Swiętego: *Conceptio tua Dei Genitrix Maria, gaudium annuntiauit vniuerso mundo.* Winszuie iey tákowego z świátem powitánia, ze wszytkiemi obywátelámi swoimi Kościoł tryumfuiący. *Quæ est ista quæ progreditur*

tur quasi aurora consurgens? A co zacz iest tá? ktora idźie ná świát iáko Iutrzenká wschodząca? *consurgens* powstáiąca. Kiedy potym táż Mátká Boska Nayświętsza Marya, zá zwiástowániem tegoż Archánioła Gábryelá, Słowo wieczne Zbáwićiela świáta, w żywoćie swym Pánieńskim, nádprzyrodzonym sposobem, z Ducha Swiętego cudownie począłá; y świátłem niestworzonym, w swych wnętrznośćiách záćmionym, oświećić gory ludzkie, poświęćić Dom Zácháryaszow z skwápliwośćia poszłá; winszuie iey ták spiesznego pátnictwá, Kościoł ná źiemi woiuiący. *Exsurgens Maria abijt in montana cum festinatione.* Powstawszy Márya poszłá ná gory z skwapliwośćią *Exsurgens abijt*, powstawszy poszłá. Czemu to Nayświętszey Mátce Boskiey, y kiedy się niepokalánie począłá y kiedy Słowo wieczne, cudownie w żywoćie swym Pánieńskim ogárnęłá: y ten woiuiący ná źiemi, y támten tryumfuiący ná niebie Kościoł, iedenże applauz czyni? *consurgens Aurora, exsurgens Maria.* powstáiąca Iutrzenká, powstáiąca Márya?

2. Iákoż to miáła bydź kiedy powstáiąca, ktora nigdy nieupádłá? będąc *præseruata*; ábo iáko inśi mowią *excepta*, wolna nietylko od uczynkowego, ále y pierworodnego, w ktorym się wszyscy rodzą, grzechu? *alij post casum erecti sunt, Virgo quasi in ipso casu sustentata, ne caderet. S. Bonauentura in 3. D. 3. L. 2.* Rzekłby kto, że Nayświętsza Mátká Boska, tegoż momentu, kiedy się niepokalánie począłá; otrzymawszy większą nád wszystkie inśze Swięte łáskę, iáko mowi *Mayronius in 3. Dist. 3. Plùs habuit de gratiâ in Matris vtero, quàm habeant Sancti in cælo*: otrzymawszy większą, nád wszytkie Swięte łáskę, záraz przy poczęćiu swoim; ná każdy potym moment, wyżey á wyżey w łásce postępowáłá, powstawáłá. *quasi aurora consurgens. Exsurgens Maria.* Aleć iáko Chrystus rość, powstawáć, postępowáć w łásce nie mogł; dla tego, że pełen był łásk wszystkich, záraz przy poczęćiu swoim; *Tanta*

plenitudo ſpiritualium charismatum, ab initio ſuæ conceptionis exſtitit; vt in eo proficere non potuit. Magiſter Sent. in 3. Diſt. 18. Ták Nayświętſza Mátká Boſka, záwſze pełna łáſki, od pierwſzego momentu niepokalánego ſwego poczęćia byłá, *gratiâ plena*; że wyżey wniey poſtąpić, powſtawáć iuż nie mogłá. Toż y Hieronim S. *de Aſſumpt B. M. V.* mowi: *In Mariam totius gratiæ, quæ in Chriſto eſt, plenitudo venit.* Wſzytká zupełność łáſki, ktora ſię w Chryſtuśie znáydowáłá, ná Máryą zpłynęłá. Czemuż tedy mowi Piſmo: *conſurgens Aurora, exſurgens Maria.* Iutrzenká wſchodząca, Márya powſtáiąca.

3. Opuściwſzy *ſenſum literalem, moralem* y inſze; *in ſenſu anagogico* odpowieda wielka ozdobá Zakonu Kármelitánſkiego da Sylueira, ná to mieyſce: dla tego Nayświętſza Mátká Boſka názywa ſię powſtáiąca *conſurgens, exſurgens:* bo iednyż Nátury, iednyż fántázyi, iedney dobrotliwości z Synem ſwoim Zbáwićielem náſzym byłá. Powſtał on, poſpieſzył ſkoczno, iáko Olbrzym, ſpráwować drogę zbáwięnia náſzego, *Exſultauit vt Gigas ad currendam viam*: powſtáłá, pokwápiłá, y Nayświętſza Mátká iego, do dźiełá tákowegoż; w iednym Domu Záchárýaſzowym, záczęáć ſpráwę poświęcenia wſzyſtkiego narodu ludzkiego. *Exſurgens Maria abijt cum feſtinatione.* Ieżeli tedy iáko Iednorodzony Syn Boſki, ták y Nayświętſza Mátká iego, do ſpráwowánia zbáwięnia náſzego, do opátrzęnia rátunku náſzego, ieſt powſtáiąca, ieſt pilnie ſkwápliwa, *Exſurgens abijt cum feſtinatione*; toć iey ſłuſznie przyznáć ten tytuł, to Imię możemy: że ieſt z Chryſtuſem Zbáwićielem náſzym, *Concaput Eccleſiæ, Corredemptrix noſtra*: że ieſt Nayświętſza Mátká Boſka z Chryſtuſem głową Kośćiołá Swiętego zbáwięnie náſze ſpołecznie z nim ſpráwuiaca. Chcę to dowodnie pokazáć, ná chwałę twoię Iutrzenko wſchodząca, Słońce ſprawiedliwości dniá dźiśieyſzego ná gory Iudzkie, á potym ná wſzytek świát przynoſząca: ná náukę náſzę y zabáwę Duchowną, w Imię Páńſkie wáſze Iezus Márya.

4.

4. Wćielęnie Synà Boſkiego, ktore ſię wcześie, zá konſenſem Nayświętſzey Mátki Boſkiey ſtáło; że przeyzrzał Bog przed wieki, wprzod niż wſzytko ſtworzęnie; żadney nie máſz o tym wątpliwości: bo ták Apoſtoł Swięty mowi: *Qui eſt Primogenitus omnis creaturæ*, ktory ieſt (práwi) pierworodnym między wſzytkim ſtworzeniem: á te ſłowá o Synu Boſkim Wćielonym rozumieią, *concilium Epheſ. tract. 1. c. 4. & Sardicen: Epiſt: ad omnes Epiſcopos.* Wtym tylko trudność iákákolwiek zdáć ſię może: ieżeli Bog, kiedy przeyzrzał Wćielenie Synà ſwego, tegoż záraz momentu, *ſimultaneâ prædeſtinatione* y Mátkę Nayświętſzą iego przeyzrzał tę, z ktorey ſię miał národźić? ná zrozumięnie tey trudności trzebá wiedźieć, kiedy *in quo ſigno* przeyzrzał Bog Wćielęnie Synà ſwego. Doktor Anielſki uczy, że wtedy, *in illo ſigno*, kiedy Bog widźiał, że człowiek ſtworzony upáść miał; wtedy záraz *in remedium lapſús* dla zbáwięnia ludzkiego Wćielęnie Synà ſwego Chryſtuſá, Odkupićielá, *vt Redemptorem*, Bog wſzechmocny przeyzrzał. Doktor Subtelny uczy, że Bog w Troycy S. iedyny Wćielęnie Słowá wiecznego przeyzrzał, wprzod *in tertio ſigno*, nim upadek ludzki uznał, *in ſigno 4to*: ták, że choćby był człek nie zgrzeſzył, przećięby ſię był Syn Boſki wćielił; iuż nie iáko *Redemptor*, iáko odkupićiel; ále iáko *Glorificator* iáko uwielbićiel. Lubo tedy po rezolucyą tey trudności, puydziemy do Szkoły Doktorá Anielſkiego: gdźie uczą żeby ſię był Syn Boſki nie wćielił; gdyby był człek nie zgrzeſzył: lubo ſłuchać będźiem náuki Doktorá Subtelnego, ktory uczy, że choćiażby był człowiek nigdy nie zgrzeſzył, przećięby ſię był Syn Boſki wćielił: to koniecznie przyznáć muśięmy, że wprzeyzrzeniu nátury ludzkiey Chryſtuſá, kiedy Syn Boſki ſtáć ſię miał Człekiem; záraz przeyzrzána muśiáłá bydź y tá Mátká, w ktorey żywoćie Páńieńſkim Słowo ſtać ſię miáło Ciáłem, czego dowod z Piſmá: Iako bowiem Apoſtoł o Chryſtuśie mowi: *Primogenitus omnis creaturæ, ipſe in omnibus*

mnibus primatum tenens; ták Duch Swięty o Nayświętszey Mátce świádczy: *Primogenita ante omnem creaturam*, Pierworodna przed wszytkim stworzeniem, ktore słowo lubo Ekleziástyk Páński napisał o Mądrości niestworzoney? Kościoł iednak Swięty czyta ie o Nayświętszey Mátce Boskiey. *Primogenita ante omnem creaturam.* Pierworodna iako y sam Chrystus przed wszytkim stworzeniem; dla zbáwięnia, dla uwielbięnia ludzkiego spolnie zaraz z Chrystusem przed wieki powstáła: a zátym iako Chrystus przez przeyzrzenie Wćielenia swego, został Głową Kościoła swoiego, *ipse est Caput Corporis Ecclesiæ;* ták y Nayświętsza Mátká Boska, wespoł z Chrystusem Synem swoim przeyzrzána będąc Mátką; spolnie z nim Głową Kościoła Swiętego, to iest wszytkich ludźi y Aniołow do chwały przeyzrzánych przed wieki zostáła. Czego potwierdza Augustyn Swięty ná one słowá *Cant. 7. venter tuus sicut acervus tritici,* mowiąc: *Maria fuit Mater spiritu membrorum Capitis nostri, qui nos sumus; quia cooperta est charitate: ut omnes fideles in Ecclesia nascerentur; corpore verò Mater est ipsius Capitis.* Nayświętsza Márya (mowi Augustyn Swięty) Mátką iest duchowną wszytkich członkow Głowy nászey: to iest Mátką duchowną wszytkich nas, ktorzy członkámi iesteśmy Głowy nászey Chrystusá: bo dopomogła do tego, áby się wszyscy wierni w Kościele zrodźili; ále według Ciáłá Mátką iest samey Głowy Chrystusá Zbawićielá nászego, *corpore verò Mater est ipsius Capitis.*

5. Coż nam Słuchacze moi zá náuká z tego, co zá pożytek duchowny? A to Nayświętsza Mátká Boska, przed wieki przeyzrzana w rozumie Boskim! nie tylko, kiedy tego własna potrzebá była, kiedy człek miał upáść śmiertelnie, nie tylko w ten czas ná ratunek náń skwápliwie powstáłá; *Exsurgens abijt cum festinatione;* ále w ten czas ieszcze *in illo signo,* kiedy ieszcze ratunku náturá ludzka niepotrzebowáłá, przed upadkiem człowiecką przeyzrzánym; iuż y ná ten czas Nay-

Nayświętsza Mátká Boska, ná uwielbięnie násze z Chrystusem powstáłá. *quasi aurora consurgens.* Iákoż tę skwápliwość Nayświętszey Mátce Boskiey nádgradzamy? kiedy do tey Mátki nászey pierworodney Corki Boskiey, *Primogenita ante omnem creaturam* kiedy powstáiemy? iáko pospieszamy? czy nie w ten czás tylko, kiedy nas gwáłtowna potrzeba przyćiśnie; czy nie w ten czas tylko kiedy strách, ábo plagi Páńskiey, ábo mieczá nieprzyiaćielskiego, ábo iákiey przygody, przymusi? czy nie w ten czas dopiero do tey Mátki, Głowy nászey Chrystusá powstáiemy? á kiedy potrzeby nie mász, kiedy się nam powodzi; iáko o Bogu, ták y Mátce iego, czy niezápámiętywamy? Insza iest z miłości szczerey służyć tey Pánnie, insza z przymusu: prawdá choć iey kto iáko niewolnik, z potrzeby tylko służy; że y temu dobrze płáći: czego y same pogáństwo doznáie kiedy się do niey w potrzebách swych ućieka: o czym Przykładow ták wiele; ále kto się iey iáko Syn, iáko Corká z miłości samey zasługuie: nie tylko w przygodźie; ále záwsze do niey pospiesza powstáie; temu sowićie nádgradza, temu błogosławi. *Beati qui vigilant ad postes ostij mei quotidie.* Błogosławieni prawi, ktorzy záwsze pilnuia przede drzwiámi mémi.

6. Powstáłá powtore Nayświętsza Mátká Boska, *Exsurgens Maria,* kiedy Słowo Wieczne w żywoćie swym Panieńskim począwszy, ná gory ludzkie, w Dom Zácharyaszow pospieszyła. *Abijt in montana cum festinatione.* A zkądże ta skwápliwość Nayświętszey Mátce Boskiey? zkąd tak ochotna w drogę przykrą gorzystą, á do tego kilkodniową, mil około sześćdźiesiąt odwaga? *Exsurgens abijt cum festinatione.* Powstáwszy poszła z skwápliwością. *Mariam non à publico Virginitatis pudor, non à studio asperitas montium, non ab officio prolixitas itineris retardauit,* Ambroży S. mowi. Zadnym się respektem, áni wczásem domowym, áni dalekością, ani niesposobnością drogi, od tákiey odwieść skwápliwości nie dáłá: czemu?

mu? bo iáko Iezus Syn iey naydroższy, wźiąwszy Ciáło ze krwie iey nayczyśtszey; kwápił się záraz poświęćić ieszcze w żywoćie Mátki swoiey zostáiącego Márszałká swoiego; *Iesus enim, qui in vtero illius erat, festinabat adhuc in ventre Matris Ioannem positum sanctificare*: *Origenes Hom. 7. in Lucam* mowi; ták y Mátká iego Nayświętsza, we wszytkim podobna Synowi swemu będąc; do teyże uczynności Ianowi Swiętemu, powitáć prędko, iść spieszno, sprawić ochotnie wszytko, nieomięszkáłá. *Exsurgens abijt cum festinatione.*

7. Pytáią się uczeni, ieżeli kiedy Anioł zwiástowawszy wćielenie Syná Boskiego, y konsens zezwolenie Nayświętszey Mátki Boskiey otrzymawszy odszedł; Nayświętsza Marya w drogę dźisieyszą záraz powstáłá? odpowiádáią że nie tegoż dniá záraz, ále prędko potym: bo ták Ewángelia mowi *in illis diebus*. onych dni, nie dniá onego. Coż tedy Naświętsza Mátká Boska, w tych dniách zá zabáwę miáłá? nie inszą rozumiem, tylko pokornie witáć Syná Boskiego, ktorego w swych wnętrznośćiách piástowáć poczęłá; záżywáiąc do niego słow Oblubienice: *Ecce iste venit saliens in montibus, transiliens colles.* Oto kochánek moy przyszedł skacząc po gorách naywyższych niebieskich, wszytkie págorki żiemskie przeskákuiąc. *Similis est Dilectus meus capreæ hinnuloq; ceruorum:* podobny iest kochánek moy sárnięćiu y ielonkowi máłemu. *En ipse stat post parietem nostrum.* oto stoi zá śćiáną żywotá moiego. *respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos.* przegląddáiąc ná świát, upátruiąc potrzeby iego. Ták witáiąc Syná Boskiego w żywoćie swym nayczyśtszym poczętego; pilnie zátym słuchálá, coby do niey Słowo wieczne, ktore się w żywoćie iey niemowlęćiem stáło; coby do niey mowiło, pilnie uchá nákłaniáłá. A coż usłyszáłá? áto powieda: *En Dilectus meus loquitur mihi*: oto kochánek moy mowi do mnie: *surge propera Amica mea, Columba mea, formosa mea, & veni.* Powstań, śpież się Przyiaćiołko moiá, Gołę-

bico moiá, y podż. Na ták ie dynaká swego, miłośći Boskiey pełne słowá; iákoż zámieszkáć miáłá, iáko niepowstáć, iáko nie iść z skwápliwośćią, w nayprzykrzeyszą drogę mogłá? *Exsurgens abijt in montana cum festinatione.* ná záwołánie Syná Boskiego ktorego w swym żywoćie poczełá, powstawszy z skwápliwośćią poszłá. A dla czegoż Słowo wieczne niemowlęcym głosem swoim, do Mátki swey Nayświętszey, w żywoćie iey zostáiąc, ták się odzywa: *surge propera*, powstań z skwápliwośćią, *Cornel. à lapide* ná te słowá odpowiáda: *Hisce verbis, surge, propera, Christus euocat Beatam Virginem; vt licet grauida surgat, & abeat in Montana cum festinatione, ad salutandum Elizabeht, eiq; seruiendum.* Tymi práwi słowy: powstań, pośpieszaj, Chrystus wywołuie Nayświętszą Mátkę swoię; áby lubo ćiężárem onym Boskim zástąpiłá, z skwápliwośćią ná Gory poszłá, powitáć Elżbietę krewną swoię, y oney w iey potrzebie służyć. *eiq; seruiendum*, powitáć y służyć. A dla Bogá Krolowa niebieska, iedney żiemiánce; Páni świátá, poddáney; Mátká Wszechmocnego Stworce, stworzeniu iednemu służyc idźie! ták to iest: bo iáko syn tey Mátki Zbáwićiel náśz drogi nie przyszedł żeby mu służono; ále żeby nam służył; *non veni ministrari, sed ministrare*; ták y Mátká Nayświętsza nieposzłá, áby iey służono, ále żeby oná w osobie iedney Elżbiety y Ianá iednego, wszytkim ludźiom służyłá, iáko spolna z Chrystusem Kościołá iego Głowá, *Concaput Ecclesiæ Christi*, áby wszytkie potrzeby nászе opátrzyłá. *eiq; seruiendum.*

8. Ták Nayśw: Mátká Boska, nie tylko dniá dźisieyszego powstawszy, idźie z skwápliwośćią, ná usługę Elżbiety krewny swoiey, ná poświęcenie Ianá, Chrystusowego rowienniká; ále ná káżdy dźień powstáiąc, idźie záwsze z skwápliwośćią ná usługę nas wszytkich, táż Nayświęt: Boska Rodźićielká. A my Słuchácze moi, wiele też dni przez rok, przez cáły żywot wyráchuiemy, w ktorebyśmy z ochotą

z skwá-

z skwápliwośćia, ná szczerą, ná prawdźiwą usługę, tey świętey Zbáwićielá nászego Rodźićielki, kiedyżkolwiek poszli? Prawdá, idźiemy częstokroć do Kościołá Nayświętszey Pánny, Piásek náwiedzamy, do Częstochowy y ná insze święte drożki często się wybieramy; ále ktoż wie ieżeli dla tego idźiemy, żebysmy powitáli Nayśw: Mátkę Boską, y oney służyli? *eią, serviendum.* A kiedy kto miásto intencyi Odpustu, idźie ná rospust; miásto nabożeństwá, ná gadki; miásto náwiedzenia mieysc świętych, idźie ná obaczenie się, ná powitánie z tym á tym; kiedy idźie dla przechadzki, dla rekreácyi, że go teskno w domu. Iákoż ten rzec może, że idźie, że peregrynuie ná część, ná usługę wierną Nayświętszey Pánny?

9. Powstáłá po trzećie Nayświęt: Mátká Boska. *Exsurgens Maria*, y z skwápliwośćia pierwey ieszcze, niżeli sam Zbáwićiel ná opátrzenie niedostatkow ludzkich poszłá; *abijt cum festinatione.* kiedy w Kanie Gálileyskiey, dozornym ná potrzeby wszytkie násze okiem postrzegszy, że winá niestáwáło; gorącą záraz do Synà Instáncyą wniosła: *Vinum non habent.* nie mász práwi winá. Co to iest naprzod, że lubo ná tych Godách był Chrystus, oraz z Mátką swoią; czemuż Ewángelia w przod o Mátce Chrystusowey, że tám byłá, mowi: *Erat ibi Mater Iesu*: á potym dopiero o Chrystuśie: *vocatus autem erat & Iesus ad Nuptias.* Potym, czemu Ewángelia o Chrystuśie tylko mowi, że go z Dyscypułámi záproszono; á o Nayświętszey Máryi nie mowi, że byłá záproszona; ále tylko że byłá? Nád to, widźiał dobrze Chrystus niedostátek on, że winá niestáło; czemuż wymawia się z tákiey uczynności? *Nondum venit hora mea.* ieszcze nieprzyszłá godźiná moiá. Odpowiádam: wprzod Ewángelia Nayświętszą Mátkę kłádźie, w potrzebie oney Kany Gálileyskiey mowiąc: *Erat ibi Mater Iesu*: bo pierwsza záwsze Mátká ná rátunek dźiatek swoich, niż Oyćiec: y dla tegoż Ewángelia

gelia nie mowi: byłá tám Márya ále byłá tám Mátká Iezusowá, Mátka litości, miłośierdźia pełná. Potym, byłá tám, á co dźiwnieysza; byłá, á nieproszona: bo tylko Ewángelia mowi: záproszono Iezusa z Vczniámi iego: *Vocatus autem erat Iesus*: ná znák tego, iáko tá Pánná oraz y Mátká, gdźie tylko postrzeże potrzebę iáką nászę; záraz tám rátunkiem swoim, pomocą swoią stawa. Wostátku, gdźie się nam sam Chrystus wymowi; *Nondum venit hora mea*, tám Mátká iego, miłośierdźie swoie ochotnie pokaże: niedostátkom nászym zábieży, potrzeby opátrzy. Dźiwuie się Augustyn S. tey uczynności Nayświętszey Mátki Boskiey, gdy *Serm: 41. de Tempore* mowi: *Quam libenter Maria, ad has Nuptias venit! in quibus DEI mirabilia comprobat.* O cudowna Mátko! iáko spieszno tám bieżysz, gdźie iáki niedostátek, żebyś mu zábiegłá, postrzeżesz! słusznie ćię Obłubieniec twoy niebieski názywa: *Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quæ fluunt de Libano.* Ty iesteś zrzodło wszytek swiát ochładzáiące, ty studnia wod ożywiáiących, ktore z niebá zpływáią. Słusznie ćię wespoł z Chrystusem Głową Kościołá iego zowiemy, ktora wszytko to, co nam potrzebnego, ieszcze przed Chrystusem pierwey opátruiesz; sporządźiwszy nie tylko iedney Kanie Gálileyskiey wino, ále wszytkiemu Kościołowi Páńskiemu, Gody one niebieskich poćiech pełne; ná ktotych zástawiaż stoł Páński dla wezwánych, twoim Chlebem niebieskim, napoiem zbáwiennym Ciáłá y Krwie Zbáwićielá nászego. Do ktorego bánkietu *ad cœnam Nuptiarum Agni* wzywasz dźiś wszytkich, wzywasz záwsze Gospodze ochotna, Gospodze uwielbiona. *Comedite amici & bibite, & inebriamini carissimi.* Podźćie záżywayćie, piyćie przyiaćiele moj, u stołu Synà mego, u stołu mego; y nápełniyćie się, násycćie się naymilsi.

10. Poczwarte, powstáłá Nayświętszá Mátká Boska, do sprawowánia Zbáwienia nászego, kiedy pod Krzyżem Iezusa

zusa umieráiącego zá grzechy świátá wszytkiego ſtáneła. *Stabat juxta crucem Mater Ieſu.* Stałá pod Krzyżem Mátká Ieſuſowá. Co ſię to Nayświętſzey Mátce Boſkiey ná ten czás ſtáło, że ná większą nie tylko boleść ſwoię; ale ná ćięższą boleść Iezuſowę, ná śmierć ſynowſką tudzież ſtoiąc, pátrzáć chćiáłá? Niechćiáłá Agar widźieć Iſmáelá ſyná ſwego, od prágnienia konáiącego. Woláłá ſię prawdźiwa Mátká wyrzecz przed Sálomonem, własnego dźiećięcia ſwego; niż go widźieć zábitego. Ciężey to Chryſtuſa bolało, że pátrzał ná boleiącą Mátkę ſwoię, niż że ták okrutnie ćierpiał. Czemuſz Nayświętſza Mátká Boſka, ſamá miecz boleśći ná pierśi ſwoie ſtoiąc pod Krzyżem, tym záoſtrzyć bárdźiey ćhćiáłá? czemu włocznią oną, ktora iuż umárłemu Chryſtuſowi ſzkodźić nie mogłá, żywą Duſzę ſwoię Mátká boleśći, wſkroś przebiłá, okrutnie zránił? *Ipſius planè non attigit animam crudelis lancea, quæ ipſius aperuit latus; ſed tuam utiq; ô Beata Virgo animam pertranſiuit.* mowi Bernard S. Nie dotknełá Duſze Chryſtuſowey okrutna włocznia oná; ále Duſzę twoię ô Błogoſłáwiona Pánno, okrutnie przeniknęłá. Czemużeś tám Nayświętſza Mátko Boſka ſtałá? Odpowiáda miodem płynący Doktor: *Exiſtimabat ſe Diuino muneri aliquid addituram.* Wiedźiałá, że ſwoią pracą, boleśćią ſwoią, do Ofiáry Bogu zá zbáwienie náſze przydáć śiłę miáłá. *Exiſtimabat &c.* Dla tegoć pomieniony Bernard mowi: *Per te Virgo, DEVS factus eſt homo: DEVS humilis & homo ſublimis; per te homo eſt redemptus.* Przez ćię Nayświętſzá Mátko, BOG ſtał ſię człekiem: BOG ſtał ſię uniżonym, á człowiek wywyżſzonym; przez ćię ieſt człowiek odkupiony. toż mowi *Albertus magnus. ſuper Miſſus eſt. Adiutrix facta eſt Redemptionis, Conſors Paſſionis, Mater & regenerationis.* Pomocniczką ſtáłá ſię odkupu náſzego, uczeſtniczką męki Zbáwićielá naydroższego, Mátką odrodzenia narodu ludzkiego.

11. Ná koniec powſtáłá Nayświętſza Mátká Boſka, kiedy przeniożſzy ſię z tego pádołu płáczu, ná wieczne weſele, przed tron TROYCE Nayświętſzey, w niebo wźięta zoſtáłá; y tám po práwey ręce Synà ſwego Zbáwićielá náſzego ſtáneła. *Adſtitit Regina à dextris tuis.* Stáneła, mowi Prorok, Krolowa wſzytkiego świátá, po práwey ręce Stworce ſwego. Czemuż to ſtáneła? wzdyć Mátká Sálomoná źiemſkiego, po práwey ręce iego, ná tronie záśiádła? *ſeditq; ad dexteram eius.* Czemuż Nayświętſza Mátká Sálomoná wiecznego nie záśiada ná práwey ręce iego, ále ſtáneła? *adſtitit?* Ná to pytánie, drugim odpowiádam pytániem: Czemu to, lubo ták wierzemy, że Chryſtus śiedźi ná práwicy Oycá ſwego niebieſkiego; czemuż go Swięty Szczepan ſtoiącego widźi? *Video Ieſum ſtantem à dextris virtutis DEI.* Widzę práwi Iezuſá ſtoiącego ná práwey ſtronie mocy Boſkiey. Czemuż to? Siedźi Chryſtus iáko Sędźia; ſtoi iáko orędownik náſz przed Oycem niebieſkim: *Aduocatum habemus apud Patrem.* ſtoi iáko wſpomożyćiel náſz, iáko Odkupićiel náſz *Redemptor.* Záśiada tron chwały wieczney, Nayświęt: Mátká Boſka, iáko Páni świátá; ſtoi po práwey ręce Synà ſwego, iáko Orędowniczká náſzá *Aduocata noſtra*, iáko wſpomożyćielká náſzá, Mátka Dobrodźieyká, opiekunká náſzá, *Tutrix & Adiutrix.* Kiedy Bog chce káráć świát zá złośći iego, powſtáie Zbáwićiel y pokázuie Oycu ſwemu rány ſwoie; powſtáie oraz Nayświętſza Mátká Boſka, y pierśi ktoremi Słowo wieczne karmiłá, Synowi ſwemu pokázuie. *Filius oſtendit Patri vulnera, Mater Filio vbera.* Swięty Auguſtyn mowi.

12. Záprawdę Nayświętſza Mátká Boſka, ſpolna ieſt z Chryſtuſem Zbáwićielem świátá, Głową Kośćioła świętego, zbáwienie y wſzytkie potrzeby iego obmyśláiąca. Spolna z Synem ſwoim, przed Máieſtatem Oycá niebieſkiego Orędownicá. *Habemus Aduocatum Aduocatam, apud Patrem:* Opiekunká, wſpomożyćielká náſzá *Tutrix & Adiutrix Chriſtiani populi.* Spolnie z Zbáwićielem náſzym około zbáwie-

nia nászego pieczołuiąca; spieszno, skwapliwie bárdzó, ná rátunek nász, z Iedynakiem swoim, ktorego w żywoćie swym piástuie, dźiś powstáiąca. *Exsurgens abijt cum festinatione.* Więc tedy Mátko Zbawićielá nászego, iáko záwsze ták y dźiś, przy tey chwalebney Uroczystości Náwiedzenia twego, powstań, porwiy się, nieomieszkánie pospiesz ná rátunek nas wszytkich; niegodnych w prawdźie, ále przećię sług twoich. Powstań Korono Głowy nászey Chrystusa, ktorego członkámi iesteśmy. samá dwunastą gwiazd ukoronowána. Obroć Máćierzyńskie oczy twoie, obacz wszytkie potrzeby, ták duchowne iáko y doczesne nász̃e. Skárżemy się przed tobą Głowo nászá, Matko nászá, z Synem Sunamitki, boleśnie ná głowę swoię utyskuiącym. *Caput meum doleo: Caput.* w ták ćiężkich zátrudnieniách, niebespieczeństwách ták wielkich, Głowy nie mamy, rádźić o sobie nie możemy! Zrzenico opátrzności Boskiey, przenikniy wszytkie potrzeby nász̃e. wszytkie niedostátki Krolestwá twego, ktoregoś się kiedyś Pánią odezwáłá. Zábiegamy oto z skwápliwośćią Tobie Páni nászá; przed obecnośćią Maiestatu twego, w głębokim sercá uniżeniu upadamy: witamy ćię z Elżbietą twoią, mowiąc: Błogosławionáś ty między niewiástami; przydáiąc z Ianem S. ná przyśćie twoie wyskákuiącym: y Błogosławion Owoc żywotá twoiego. Amen.

KAZANIE II.

Ná Swięto Náwiedzenia NAYSWIĘTSZEY MATKI BOSKIEY,

w Krákowie ná Piasku.

Wielbi Dusśá moiá Páná. Lucæ. 1mo.

Ják wielkie *Magnificat* wyspiewáłá, uwielbięnie uczyniłá Nayświęt: Mátká Boska, Bogu w Troycy Swiętey iedynemu.

1. *LVboby kto chćiał, niepodobna doścignąć Matki Boskiey z skwáplinwośćia wychodzącey: ktora zaraz przy poczęćiu swoim wssytkie Kreatury dáleko ubiegła.*
2. *Wiákim stopniu łáski stánęłá Mátká Boska przy poczęćiu swoim, w iákim przy zgonie swoim, ktoż doćiec może.*
3. *Ják spieszno szłá do Domu Elżbiety Swiętey.*
4. *Kiedy doścignąć idącey niepodobna; przynamniey posłuchać ják wielkie* Magnificat *Bogu wyspiewáłá, iáko go wielkim uczyniłá.*
5. Magnificat *to słowo iákie ma tłumáczenia.*
6. *Mátká Boska Obraz. Boski ná Dussy swoiey wielki uczyniłá; toż y nam czynić trzebá.*
7. *Vwielbiłá Oycá niebieskiego, kiedy go Bogiem Bogá pokazáłá.*
8. *Uwielbiłá Duchá Swiętego, kiedy mu* auctoritatem originis *nád Synem Boskim spráwiłá* secundùm humanitatem.
9. *Vwielbiłáy Synа Boskiego, kiedy człeká podobnym Bogu pokazáłá*
10. *Wssytkiey Troycy Nayświętssey doskonáłośći przydáłá.*
11. *A nádto miłośierdźie Boskie większe nád spráwiedliwość spráwiłá.*
12. *Miłośierdźie co w sobie zámyka.*
13. *Mátká Boska iák dostátecznie, iák wielce miłośiernym Bogá uczyniłá.*
14. *Iákoś my zá tákie uczynności Mátce Boskiey wiele winni? prossąc żeby nád námi wielkie miłośierdźie Boskie uczyniłá przez* Magnificat *swoie.*
15. Conciusio cum recapitulatione.

Magnificat anima mea Dominum.

Wscho-

I. VSchodząca Iutrzenká *quasi aurora consurgens*, kiedy się z kwitnącego swego porywa Názaretu, y ná ludzkie gory Słońce sprawiedliwości wynośi; iáko wąm wszytkim Słuchácze moi, tak y mnie sámemu nie zbyło ná ochoćie: wstawszy prędko, bieżeć wzawod w tak świętą drogę zá Páną moią: dopomoc tak miłego Pontnictwa Mátce swoiey: wprowádźić Krolową nieba y żiemie, do Domu Swiętey wielkiego Márszałká Chrystusowego Rodźićielki, *magnus coram Domino*: słuchać onego ust Páneńskich, poczętym Słowem Boskim osłodzonych powitánia: ná ktore wyskakuiącemu wżywoćie Mátki swoiey Ianowi, wszytká *harmonia cælorum*, wszytko niebo wesoły applauz uczyniło. *Vt audita est vox salutationis tuæ, exsultauit infans.* Chćiałem wespoł zwámi Słuchácze moi zbieżec, y owszem prágnąłem y wylećieć; *Quis mihi dabit pennas & volabo.* áleć mię to szczęśćie, iáko y żadnego zwas potká ć niemogło; ktorego się y sámemu Ewángeliśćie niedostáło: żeby był y ten doszedł y usłyszał, iákie to tám Nayswiętszey Mátki Boskiey powitánie było? o ktorym tylko Stáruszká Swięta Gospodyni Elżbietá krotko námięnia: *vt audita est vox Salutationis tuæ*, iak skoro usłyszány iest głos powitánia twego. Ieszczeć nam niedźiwotá, że nieudolność nászá zdążyć y zbieżeć tám niezdoła; ále że y sámo pioro Ewángelisty S. doćiec tego y wypisáć nie zmogło; to wielce dźiwna. Czemuż to? bo Nayświętsza Mátká Boska nie tylko przy dźisieyszey wizyćie swoiey, kiedy iuż piętnasty Rok żyćia swego ná świećie przepędźiłá; ále zaraz w pierwszym momenćie niepokalánego poczęćia swego, wszytkich ludźi y Aniołow Páńskich w łásce ubieżáłá, zá sobą dáleko zásługámi przed Bógiem zostáwiłá. *Tu supergressa es vniuersas.* Ktory niedośćigły bieg, niedostępny włásce y zásługách postępek Nayświętszey Mátki Boskiey ábysmy zrozumieli; táką ná tym reflexyą, uwagę uczyńmy.

2.

2. Pewna to iest, y zdániem SS. Pátrum utwierdzona: że Nayświętsza Márya przy pierwszym momenćie niepokalánego poczęćia swego, nie mogłá mieć mnieyszey łáski Boskiey nád Naywyższego Anioła, záraz przy stworzeniu świátá. Ktora łáskа Boska nigdy *otiosa* prożnuiąca w Nayświętszey Mátce Boskiey być niemogłá *Gratia eius in me vacua non fuit*; ále co raz do wyższego stopniá postępowáłá. *Ibunt de virtute in virtutem.* Więc ieżeli Aniołowie iáko Augustyn S. uczy, szesć tylko godźin byli *in statu merendi*, włásce Boskiey, y wstanie zasługi przed Bogiem; toć Mátká Boska Nayświętsza w sześć godźin po niewinnym poczęćiu swoim musiáłá mieć táką łáskę, iáką miał Naywyższy Anioł *confirmatus in gratia*, ktory się w niebie został, po rozdźieleniu świátłości od ćiemności. *Diuisit lucem à tenebris*, to iest po rozdźieleniu Aniołow dobrych od złych. Aże Nayświętsza Mátká ná każdy potym moment żyćia swego, postępowáłá coraz wyżey, w łásce y miłości Boskiey; postępek zás ten musiał być, *secundùm proportionem Geometricam* tylekroć więcey: bo ták Mátce Boskiey należáło: Náprzykład, ieżeli szostey godźiny poczęćia swego, rowno z Aniołámi byłá Mátká Boska w dźieśiątym stopniu łáski y miłości Boskiey; toć siodmey godźiny, *per reduplicationem graduum* musiáłá záraz stánąć, we dwudźiestym stopniu teyże łáski y miłości Boskiey Nayświętsza Márya. á tak przez ákty miłości Boskiey, ná każdy moment odnowione, osmego dniá od poczęćia swego, musiáłá tak wysoko postąpić: że záraz dwá tysiącá sto pięćdźieśiąt y pięć millionow, cztery kroć sto tysięcy, pięćdźieśiąt y siedm tysięcy stopniow właśce Boskiey dosżłá Cóż rzeczemy iák wysoko przez lat sześćdźieśiąt y trzy postąpiłá? iáko wszytkich Swiętych Bożych dáleko ubiegłá? *Tu supergressa es vniuersas.* Rachuie te stopnie Antonio Gielmo y mowi: kiedyby ten wszytek świát naydrobnieyszym piaskiem nápełniony był; á ieden máły proszek ná każdy stopień

pień

pień łáski Boskiey, y zasług Nayświętszey Márrey gdybyśmy rachowáli; tedy ná zrachowánie wszytkich stopniow tákich; trzeba żeby było tákich świátow iáko ten ieden iest, tysiąć dwádźieśćia y cztery. Ktoryż to ięzyk śmiertelny wymowi? ktory rozum naybystrzeyszy poimie? iáko pięknie postępuiesz Corko Xiążęca! *Quam pulchri sunt gressus tui Filia Principis!* kto ták wysokie stopnie twoie, o morze łask Boskich *Maria mare gratiarum* godnie wyrachuie? *arenam maris quis dinumerauit.* ktoż piasek tego morzá niezbrodzonego zliczył? *Deus vidit & numerauit & mensus est.* Bog to tylko sam uznał policzył y zmierzył. Wszytkieś stworzęnia ubiegłá o Iutrzenko wschodząca: y żebyś nawet Stworcę samego Słońcá sprawiedliwośći, uprzedzáiąc go weśćiem twoim nieubiegłá; samego áby się spieszył wbiegáć ná wysokie gory, nápominasz mile: *Fuge Dilecte mi, assimilare capreæ hinnuloq; ceruorum, super montes aromatum.* Uchodź spieszno kochanku moy ná gory! bo widźisz iáko ia ráczo skwápliwie ná págorki wychodzę, *Abijt in montana cum festinatione.*

3. Aleć iáko *in sensu mystico*, ták nie mniey *in sensu literali* Nayświęt: Márya z niedośćigłá dźiś skwápliwośćią powstawszy wychodźi, *Exsurgens abijt cum festinatione.* Z Názáretu Domku Nayświętszey Mátki Boskiey, do Miástá Iudy, to iest do Miástá Hebron, w ktorym Kápłáni mieszkáli, iest mil około czterdźiestu według Izydorá. Brocardus mowi: że iest mil śiedmdźieśiąt. Salmeiron kłádźie drogi sześć dni cáłe: wiednym iednák dniu, ták odprawiłá podrożą Nayświętsza Mátká Boska. tenże Autor mowi. Y według Ciałá, y według Duchá ták spieszno wychodzącą, ponieważ nikomu zgonić niepodobna; *Quis ascendet in montem Dominæ, aut quis stabit in loco sancto eius?*

4. Stańmyż tu tedy, y ná sámo tylko ták wysokiego *excellentu* dźiśieysze Nayświętszey Mátki Boskiey pięnie, refiektuiąc się; iákie to oná *Magnificat* Bogu w Troycy Swiętey iedy

iedynemu wyśpiewáłá, iáko Dusza iey uwielbiłá Páná, wielkim uczyniłá, uważmy pilnie. Ná chwałę twoię, ktora ná tym Piasku niezliczone twoie, przed Bogiem liczysz zasługi, *sicut arena maris*: przed ludźmi nieporachowáne wystáwiasz dobroczynności, oświádczasz łáski, wschodząca Iutrzenko. W Imię Synà twego, y twoie Mátko niepokalána Pánno. Iezus Marya.

Wielbi Dusso moiá Páná.

5. SŁowo to *Magnificat.* Wielbi Dusza moiá Páná, rożne ma *significata*, u rożnych. Bonáwentura Swięty, *Euthymius V. Beda*, y inszy tłumaczą *Magnificat. id est, anima mea Deum magnum prædicat.* Dusza moiá Bogá wielkiego ogłasza. S. Bázyli *anima mea magnum sui Conditorem manifestat.* Dusza moiá wielkiego Stworcę swego obiáwia. *Franconius Abbas: anima mea Virginitate, puritate, sanctitate Deum glorificat exaltat.* Dusza moiá Pánieństwem, czystośćią, świątobliwośćią Bogá wysławia wywyższa. *Origenes: Magnificat anima mea*, Dusza moiá Páná rozszerza, wielkim czyni. *si Dominus nec incrementum, nec decrementum recipere potest; quâ ratione tunc Maria loquitur: Magnificat anima mea Dominum?* Ieżeli Pan Naywyższy áni przyczynięnia, áni umnieyszęnia żadnego mieć nie może; iákoż ná ten czas Márya mowi: rozszerza, wielkim czyni Duszá moiá Páná? mowi pomięniony. *Homilia 8 in Lucam.*

6. Ostátnie to słowa tego *Magnificat.* wźiąwszy tłumáczęnie, z tymże Doktorem odpowiedam ná nie: Każdy znas iest obrázem Boskim, według Pismá: *faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram.* A że Nayświętsza Mátká Boska nád wszytkie kreatury większa iest, wyżey postąpiłá łáską y zásługą przed Bogiem, iáko wyżey; tedy ponieważ ták wielką uczyniłá Duszę swoię, y ná ták wysokich stopniách, ten Obraz Troyce Naświętszey, w Duszy swoiey odmálowány wystáwiłá; słusznie przed wszytkim świátem wyśpiewuie Pánu *Magnificat anima mea Dominum.* rozszerza, wielkim

czyni Duszá moiá Páná. Szczęśliwe dusze! ktore tego *Magnificat*, Mátce Boskiey pomagaćie: Obraz ten niezliczonych łask Boskich pilnie rozszerzaćie, ták wielki ták wspániały w sercách wászych Rytrákt Boski czynićie. *Quando igitur, animam meam magnificauero opere, cogitatione, sermone; tunc imago Dei grandis efficitur, & ipse Dominus in anima nostra magnificatur.* wzwyż pomięniony Origenes. To iest kiedy duszę moię wielka uczynię dobrymi spráwámi, myślámi, mowámi; w ten czas Obraz Boski wielki we mnie stánie, y sam Bog w Duszy moiey rozszerzony, uwielbiony będźie.

7. Powtore wielkim czyni Boga Nayświętsza Mátká Boska, kiedy y Bogu Oycu, tytuł ktorego przedtym niemiał dáła, pokazawszy go Bogiem Bogá: y Duchowi Swiętemu, *authoritatem Originis* powagę początku nád Synem Boskim przyznáła: między Bogiem á człowiekiem zobopolne podobieństwo, przez Wćielęnie Iednorodzonego Synà Boskiego sprawiła. Wielkież to *Magnificat!* wielkie wielbi Duszá moiá Páná. Co tákim wywodzę sposobem: wielkim uczyniłá Bogá Oycá Nayświętsza Márya, Synà Boskiego prawdźiwa Mátká; kiedy mu tytuł ktorego przedtym niemiał, że iest Bogiem Bogá, wynálázłá y nadáłá. Nigdy przedtym Bog nieodezwał się bydź Bogiem Bogá; ále tylko Bogiem stworzenia swego, Bogiem człeká: *Ego sum Deus Abraham, Deus Isaac, Deus Iacob.* Dla tego, że między Osobámi Troyce Naświętszey wszeláka iest rowność; stárszeństwá, zwierzchności iedney Osoby nád drugą nie mász żadney: bo wszytkie trzy Osoby iest ieden Pan Bog. Iáko kiedy oraz (*si parua licet componere magnis*) całego świátá dwoch Cesárzow było, Dioklecyan y Máximilián: ábo Páństwá Moskiewskiego tych czásow dwoch wielkich Kniáźiow. Niemogły nie może ieden drugiemu mowić: iam iest Cesarz twoy, ábo wielki Kniáź twoy: bo sobie obá rowni we wszytkim sá, y byli. Podobnym sposobem *in Diuinis* rozumieć się ma, gdźie *omnia aqualia.*

lia. Qualis Pater, talis Filius, talis Spiritus Sanctus. Iáki Oyćiec, táki Syn, táki y Duch Swięty; rożności tám nie mász żadney, ále ieden Bog. Coż czyni Nayświętsza Márya? udźiela Synowi Boskiemu krwi swoiey nayczystszey, Bogá człekiem w niepokalánym żywoćie swym poczyna; á zatym mnieyszym nád Oycá, ile człowiek iest, świátu przynosi. *minor Patre secundùm humanitatem*: ták, że teraz wtora Osobá Troyce Nayświętszey Syn Boski Wćielony, mowi do Oycá swego: Ty iestes Bogiem moim, iáko się z tym ná Krzyżu przed wszytkim świátem odezwał: *Deus meus, Deus meus.* A zkądże tá subiekcya, to poddánie się, to uniżęnie przed Bogiem Oycem Synowi Boskiemu, we wszytkim z Oycem swoim rownemu? *de ventre Matris meæ Deus meus es tu*: mowi Prorok w Osobie Synà Boskiego. ná ktore słowá Augustyn Swięty. *Non de te Deus meus es: nam de te Pater meus es; sed de ventre Matris meæ, Deus meus es.* Boże Oycze moy niebieski, nie masz tego z siebie, żeś Bogiem mnie Bogá iest: ktory tylko masz to z siebie, żeś Oycem moim iest. ále że Bogiem mnie Bogá iesteś, masz to z Mátki moiey. *Sed de ventre Matris meæ, Deus meus es.*

8. Táka uczynność, tákie oświádczęnie uprzeymey woli, iákoż też Bog Oyćiec niebieski nádgrodził Corce swoiey Nayświętszey, Synà swego Iednorodzonego Mátce, iáko iey to oddał? cokolwiek Przedwiecznemu Synowi swoiemu uczynił, toż y Mátce iego Nayświętszey dárował wszytko, y poruczył. Dał wszytkę władzą Synowi swoiemu ná niebie y ná źiemi: *Data est mihi omnis potestas in cælo, & in terra.* iáko o tym sam Syn Boski opowiedźiał: tęż wszytkę władzą, y Mátce Synà Boskiego, Bog Oyćiec niebieski rezygnował. Oczym świádczy wielki Panegyrystá Mátki Boskiey *Petrus Damiani, Sermone primo*: *Data est tibi omnis potestas in cælo & in terra: & nihil tibi impossibile, cui possibile est desperatos in spem salutis reducere.* Otrzymáłáś Mátko Boska, Monárchini wszytkiego

go świátá zupełne dźiedźictwo, y Iuriſdikcią, władzą iedno-władną ná niebie y ná źiemi; y nic niemáſz tobie niepodobnego, ktora możeſz y ſamych deſperatow, woſtátniey rozpaczy zoſtáiacych wyrwáć z przepáśći zguby, y do nádźieie zbáwięnia powrocić. Pátrzaymyż Słuchácze iáką Mátkę mamy, iáko Wielmożney Páni ſłużemy? czego ſię ſpodźiewáć pewnie, od tey wſzytko władney Monárchini możemy? ktorey to dána ieſt wſzytká moc, wſzytká Iuriſdykcya ná niebie y ná źiemi. *Data eſt tibi omnis poteſtas, in cælo & in terra.*

9 Uczyniła wielkim Nayświętſza Mátká Boſka, y Duchá Swiętego; kiedy mu *authoritatem Originis*, powagę początku, y iákoby ſtárſzeńſtwo nád Synem Boſkim, tytuł oſobliwy, ktorego przedtym niemiał dárowáła Ná wyrozumięnie tego, potrzebá wiedźieć náukę Doktorá Anielſkiego *1ma P. Q. 43 art. 8* gdźie mowi: Iubo wſzytkie trzy Oſoby Troyce Nayswiętſzey máią między ſobą nieſkończoną rowność; iednákże tá Oſobá, ktora rodźi ábo tchnie inſzą, ma nád nią *authoritatem Originis.* Práwo iákoby, ábo zrzodło z ſiebie zrodzęnia, ábo tytuł od ſiebie pochodzęnia. Dla czego, że Oyćiec wieczny rodźi Synà, y tchnie Duchá Swiętego; ma nád Synem y Duchem Swiętym to Práwo, *authoritatem Originis*, powagę ábo zrzodło, tytuł zrodzęnia z ſiebie, y od ſiebie pochodzęnia. Syn rákże Boſki, że weſpoł z Oycem tchnie Duchá Swiętego, ma nád nim toż Práwo *authoritatem Originis*: ktorego tytułu nie ma Duch Swięty. bo áni rodźi, áni tchnie inſzey Oſoby; ale ſpolnie od obudwoch od Oyca y Synà pochodźi, *ab vtroq; procedit.* Tá záś *auctoritas* powagá nie przynoſi zwierzchnoſći żadney, iedney Oſoby nád drugą; ále wtym tylko należy: że ta *Perſona* Oſobá ktora ma *authoritatem Originis*, może poſłáć ná źiemię inſzą Oſobę, ktora od niey pochodźi: iáko to Oyćiec Synà, Syn Boſki Duchá Swiętego ześłał ná źiemię. Dla czego S. Hiláry mowi: *Donantis auctoritate Pater maior eſt; ſed Filius non eſt minor, cui vnum eſſe donatur.*

Coż

Coż czyni Nayświętſza Márya? áby tym że tytułem y Duchá Swiętego uwielbiłá, ábymu *auctoritatem Originis* przydáłá; ſtáie ſię przez ſwoie wſzechmocne *Fiat*, Oblubienicą Duchá Swiętego: ktory uformowawſzy Ciáło Synowi Boſkiemu, *ex puris ſanguinibus*, z nayczyſtſzey krwi Nayświętſzy Máryi; ma *auctoritatem Originis* nád Synem Boſkim, ile człekiem ieſt: dla czego iáko o Duchu Swiętym Kośćioł S. mowi: że z Oycá y Synà pochodźi, *Qui ex Patre Filioq; procedit*; ták też y o Synu Boſkim wyznawa: że z Duchá S. poczęćie ſwoie, przyiśćie ná świát ma. *Qui conceptus eſt de Spiritu Sancto.* Uznáie tę prerogatiwę nád ſobą Syn Boży, kiedy przez Prorockie uſtá mowi: *Iſaiæ 61. Spiritus Domini euangelizare pauperibus miſit me.* y znowu. *Et nunc miſit me Dominus Deus & Spiritus eius Iſaiæ 48.* Poſłał mię Duch Páńſki opowiedáć Ewángelią ubogim. Poſłał mię Bog y Duch iego Swięty. Wielkież to *Magnificat!* wielkie uwielbięnie Bogá, od tey świátá wſzytkiego wſzechmocney Monárchini. Zádźiwiwſzy ſię temu Bernard Swięty. *ſermone 61.* mowi: *Beata Virgo plus poteſt facere de Deo, quam Deus de ſe ipſo.* Błogoſłáwiona Mátká Boſka więcey wymoc może na Bogu, więcey z Bogá uczynić może; ániżeli Bog z ſámego ſiebie. Tytułu ktorego Bog nie miał z ſiebie, udźieliłá Mátká Boſka Bogu. *Plus poteſt facere de Deo.* Iákie to ſzczęśćie náſze Słuchácze moi! ſłużyć tákiey Páni, ktora nietylko wſzytko może, y ná niebie y ná źiemi; *data eſt tibi poteſtas in cælo & in terra*; ále y to może, czego ſám Bog niemoże *Plus poteſt facere de Deo. Beati viri tui & beati ſervi tui! hi qui ſtant coram te ſemper, & audiunt ſapientiam tuam.* Błogoſłáwieni Słudzy twoi Mátko Boſka, błogoſłáwione Służebnice twoie Páni Nayświętſza Naywielmożnieyſza! ktorzy, ktore záwſze ſtoią wobecności twoiey, záwſze ſłuchaią mądrości twoiey, záwſze ſię zápátrują ná ręce twoie. *Sicut oculi Ancillæ in manibus Dominæ ſuæ.* Błogoſłáwiona między niewiáſtámi, o Páni świátá, o Iednowładna y nieba y źiemie Monárchini!

10.

10. Uwielbiłá, Wielkim uczyniłá y Synà Boskiego, przeczyſta Màtkà iego; kiedy przez wćielenie iego, w żywoćie ſwym Pànieńskim, Bogà człeku, à człekà Bogu podobnym, świàtu pokazàłà. Iuż wiem, że człowiek może ſię názwáć bydź podobnym Bogu: bo tak piſmo mowi: *Ad ſimilitudinem Dei fecit illum.* Ale Bog, iednemu robakowi; Stworcà ſtworzeniu, nieśmiertelny śmiertelnemu, Pan nieogárniony naymizernieyſzemu nędzarzowi, *Quia mendicus & pauper ſum ego*, żeby miał bydź podobny; to ſię zdrowemu rozumowi zgołà widźi niepodobna. *In his quæ vnius generis ſunt, recipitur mutua ſimilitudo; non autem in cauſa & cauſato.* Doktor Anielski mowi. Człek człekowi, iáka inſza rzecz ſtworzona do drugiey może bydź podobna; ále Stworca z ſtworzeniem iákież ma mieć podobieńſtwo? *Quæ comparatio lucis ad tenebras?* y lubo to Piſmo podobnym człeká Bogu kładźie, *ad ſimilitudinem Dei*; ták ſię to tylko dźieie, iáko owo kiedy obraz iákiego człeká wymáluią; Konterfet dobrze potráfiony, może ſię názwáć człekowi onemu podobny; ále żeby ſię człek on miał názwáć podobny konterfetowi; nie do rzeczyby taka mowà byłà. Dla tego Doktor Anielski *1ma. P. Q. 4 art: 1. mowi: Poteſt dici quòd creatura ſit ſimilis Deo; non tamen quòd Deus ſit ſimilis creaturæ.* Może ſię mowić że człowiek ſtworzony ieſt podobny Bogu; ále żeby Bog miał bydź podobny człeku, mowić ſię nie może. Coż czyni Nayświęt: Màtkà Boska, okrywa ſzátą ćiáłà ludzkiego, z czyſtey Purpury Pánieńskiey złożoną, Iedynakà Boskiego; nietylko człeká Bogiem, co ſam Bog ſprawić mocen był, czyni; ále y Bogà człekiem, czego Bog nie chćiał uczynić bez Màtki; Nayśw: Bogà Rodźićielkà nà świàt wydáie. Które cudo Apoſtoł wſzytkim opowieda narodom: *In ſimilitudinem hominum factus, & habitu inuentus vt homo.* Bog nà podobieńſtwo

ſtwo ludzkie ſtał ſię; y w hábićie, w tey odźieży ćiáłà náſzego náleźiony ieſt, iáko człowiek. Słuchácze moi! kiedy Nayśw: Màtkà, Bogà człekowi, we wſzytkim podobnym uczyniłà; kiedy Stworcę náſzego, z námi ták pobrátáłà; czegoż nam więcey trzebà? czegoż więcey, ábo my od niey prágnąć możemy; ábo onà co nam więcey oświadczyć, dáć, dárować może? *Quid ultra facere tibi debui & non feci?*

11. Nie kontentuie ſię tym Nayśw: Màtkà Boska; ále ieſzcze wielbi, wielką czyni, dla náſzego własnego reſpektu, wſzytkę Troycę Naświęt: *Magnificat anima mea Dominum.* Iſichius Biskup Ierozolimski, Grzegorzà S. *coætaneus. homilia 2da. de Laudibus Virginis.* názywa Nayswięt: Pánnę, cálym Troyce Nasw: dopełnieniem: *Hæc autem vniuerſum Trinitatis complementum.* Tytuł ten Nayśw: Mátce Boskiey dany, zda ſię bydź przećiwny oczywiſtey prawdźie: ponieważ Troycà Nayśw: ták ieſt doskonáłà we wſzytkim: ták pełna wſzytkich ktore ſię mogą ználeść w Bogu doskonáłośći; że żadnego przydatku, żadnego dopełnienia, y zupełności większey mieć, przyiąć nie może. *nec incrementum, nec decrementum recipere poteſt*, iáko ſię wyżey powiedźiáło: átoli przećię uważywſzy co Bog dla Màtki ſwoiey ukochàney uczynił, y co táż Nayświęt: Màtkà nà Bogu ſwym wymogłà; przyznáć muśiemy, co ten Doktor pobożny mowi: *Hæc autem vniuerſum Trinitatis complementum.* A iákoż to? oto naprzod Bog wſzechmocny w Troycy Swiętey iedyny, iáko wſzytko może, ták nigdy nie prożnuie; ále ſię pracą záwſze zábawia. *Pater meus vſq; modò operatur & ego operor.* Y Oyćiec y Syn iego niebieski y wſzytkà Troycà Nayśw: uſtáwicznie w robośćie zoſtáią, nigdy nie odpoczywáią. Czemuż ieżdnák Piſmo, nà inſzym mieyſcu mowi: że ſiodmego dniá odpoczął Bog, od wſzytkiego dźiełá ſwego. *Requieuit ſeptimo die, ab omni*

ab omni opere, quod patrârat. Mądrość Boska, ábo Przeczysta Mądrości Boskiey Mátká; iáko to do niey Kościoł święty ſtoſuie, mowi o ſobie: *Et qui creauit me, requieuit in tabernaculo meo.* Ktory mnie ſtworzył, odpoczął w przybytku moim. Iáko tę *antinomiam* Piſmá świętego pogodźić z ſobą? iáko ákkordowáć? to Bog dotąd ieſzcze nie prożnuie! *vſq; modò operatur?* ták to ieſt: bo wyſtáwiwſzy ták piękny świat, rożlicznym ſtworzeniem nápełniony; ieſzcze tyſiąc tákich świátow ſtworzyć może, *Vſq; modò operatur:* tenże odpoczywa; *Requieuit ab omni opere ſeptimo die*: bo ſtworzywſzy Mátkę Syná ſwego Przeczyſtą, ktorey Kościoł ſiodmy dźien poświęca; iuż inſzey Mátki tákiey ſtworzyć nie może. *Maius cælum Deus facere poteſt, maiorem terram; maiorem Matrem, quàm Mater Dei facere non poteſt Deus. S. Bonaventura in ſpec: Virg.* mowi. Nic wſzechmocności Boskiey nie wypełni, nic nie wyczerpnie, nic nie dokonczy; tylko ſamo dźieło Mátki Boskiey. *Hac autem vniuerſum Trinitatis complementum.*

12. To ták Wſzechmocność Troyce Swiętey uwielbiłá, nápełniłá Przeczyſta M. Boská; á inſze *Attributa* Boskie ieżeli też uwielbiłá, wielkiemi uczyniłá? Ieſt rzecz uwagi oſobliwey godna: czemu Pſalmiſtá Páński wychwaláiąc *Attributa* Boskie, iáko to Spráwiedliwość Boską y Miłośierdźie; lubo wſzytkie właſności Boskie iedno z Bogiem ſą, *Quidquid in Deo, eſt Deus eſt:* y żadney roznośći między ſobą nie máią; ále we wſzytkim rowne ſobie ſą; czemuż iednák Miłośierdźiu Boskiemu wielkość, w kilku *Pſalmách* przypiſuie; á Spráwiedliwośći Boskiey tego tytułu nigdźie zgołá nie kładźie? Obeyzrzał ſię tu Prorok ná Mátkę Nayświęt: ktora miłośierdźie Boskie we wſzytkim Spráwiedliwośći iego rowne *Iuſtitia & Pax oſculatæ ſunt*, uwielbiłá, wielkim uczyniłá. *Vniuerſum Miſericordiæ Diuinæ complementum* ſtáłá ſię; á to tákim ſpoſobem. 13.

13. Uczy Doktor Anielski *1. p. Q. 21. art. 4.* że Miłośierdźie dwie rzeczy w ſobie zámyka, Effekt y Affekt: Effekt záwisł ná porátowániu mizeryi cudzey: *Miſericordia eſt ſubleuare miſeriam*: áffekt záś záwisł ná pożáłowániu, ná użáleniu ſię, ná compáſſyi nád miſeryą ludzką. *Miſericors dicitur habens miſerum cor.* tenże mowi. Co tedy do Effektu Miłośierdźia, ten záwſze znáydował ſię w Bogu: bo to właſność Boska iſtotna, rátować we wſzytkim ſtworzenie ſwoie, rękę mu áby nie upadáło podáwáć. Co záś do Affektu tegoż Miłośierdźia, do compáſſyi, do użálenia ſię nád mizeryą ludzką; iuż tego Bogu przypiſáć ſię nie może: boby to byłá *Imperfectio* według tegoż Doktorá S. *Triſtari de miſeria alterius, non competit Deo; ſed repellere miſeriam alterius, hoc maximè competit Deo.*

14. Coż tu czyni Náśw: Mátká, żeby tę *ſecundùm noſtrum modum concipiendi*, Miłośierdźia Boskiego niedoskonáłość iákąś; náder doskonáłą ſprawiłá: żeby *Magnificat* Miłośierdźiu Boskiemu, wyſoko wyſpiewáłá, *ſecundùm magnam miſericordiam tuam*; oto okrywa w żywoćie ſwoim, ćiáłem ludzkim Bogá, czyni go iáko *paſſibilem* ćierpiętliwym; ták też y *compaſſibilem*, nád miſerią ludzką użáláiącym ſię: czyni że Miłośierdźie Boskie, nie tylko ieſt. *quò ad effectum*; ále też *quò ad affectum*, cáłe, doskonáłe, wielkie, dopełnione czyni miłośierdźie Boskie: ſpráwuie, że Bog ktory był *vltionum Dominus*, ſpráwiedliwośći, zapálczywośći Pan; ieſt teraz Bogiem wielkiego miłośierdźia, wielkiey łáskáwośći. *Deus ſecundùm magnam miſericordiam.* Dobra náſzá Słuchácze moi, iuż teraz zá ſpráwą Nayśw: Mátki Boskiey *habemus, Pontificem qui poſſit compati infirmitatibus noſtris. ad Hebr. 4.* Mamy łáskawego Biskupá, ktory ſię umie ulitować nád nędzą náſzą, nád ułomnośćiámi náſzemi użálić: dobra náſzá Słuchácze moi, Nayśw: Mátká Bo-

ska wymogłá to ná Bogu, że ſię oto pobrátał we wſzytkim známi; áby ſię ſtał miłoſierny. *Debuit per omnia fratribus assimilari, ut misericors fieret. ad Hebr: 2.* Gdyby nie Nayświęt: Mátká, nigdybyſmy nie uználi Bogá, nád mizeryą náſzą ták miłoſiernego, ták litoſćiwego. *Quid tantopere declarat Dei misericordiam, quàm quòd meam ſuſcepit miseriam.* S. Bernard mowi. *ſerm. 1. de Ep.* Coż więcey oświadcza Boskie miłoſierdźie? iáko że mizerią moię miłoſćiwy Pan przyiął ná ſię.

15. Mamyć zá co dźiękować Nayśw: Mátko, żeś ták wyſokim *excellentem, Magnificat* wſzytkiey Nayśw: Troycy wyſpiewáłá: ták wyſokie tytuły ktorych Bog przedtym z ſiebie nie miał, y Oycu y Synowi y Duchowi Swiętemu, twoim *Magnificat* chwalebnym przyznáłá. Wielka to żeś dla właſnego intereſſu náſzego, Oycá wſzechmocnego, Bogiem Bogá przyznáłá: żeś Duchowi Swiętemu *Auctoritatem Originis*, nád Synem Boskim ſprawiłá: wielká żeś Syná Boskiego Oycu wiecznemu we wſzytkim rownego, nam podobnego w żywoćie ſwym poczęłá, Brátem náſzym porodźiłá; ále to naywiękſza, żeś nam Lwá bárdzo grożnego, w ćichego Báránká, ktorego dźiś Ian Swięty wyſkákuiąc wita; á potym pálcem pokaże *Ecce Agnus Dei*, w Báránká ćichego przemieniłá: żeś nam Miłoſierdźie Boskie uwielbiłá, wielkim uczyniłá. A kiedyż nam większego Miłoſierdźia potrzebá, iáko teraz? kiedy ná nas wſzytkie mizerye, niedoſtátki, nędze, ſzturmem náſtępuią, gwałtem biią? ućiſnełá nas blisko ręká Pogánska; z Prowincyi, mlekiem y miodem płynących, złupiłá: Zniſzczył zgruntu domowy Nieprzyiaćiel żołnierz: wyſſały ledwo nie oſtátnią krew, ták ćiężkie, ták wymyślne, ták uſtáwiczne podátki: grożi powietrze w pobliższych mieyſcách śmiercią. Do ćiebie Mátko miłoſierdźia wſzytká ućieczká náſzá, *Refugium peccatorum*

rum. Błagay ſprawiedliwość Boską przećiwko nam zápaloną, wdźięcznym w uſzach Troyce Nayś: pieniem twoim. *vox enim tua dulcis.* Rozſzerz, uwielbiy, wielkim uczyn nád námi Miłoſierdźie Boskie, *Multiplica ſuper nos misericordiam tuam.* pokaſz ſię nam Mátką miłoſierdźia. *Monſtra te eſſe Matrem.* A my ſynowie Ewy, ſynowie teraz twoi przyſpoſobieni, będźiem ći ſpiewáć *Magnificat* twoie, będźiem ćię błogoſławić ze wſzytkiemi narodámi. *Beatam te dicent omnes generationes.* y tu, y zá twoią przyczyną w niebie ná wieki. Amen.

KAZANIE I.

NA VROCZYSTOSC Gromnic Nayświętſzey Pánny.

u Pánień Zakonnych w Kośćiele Swiętego Andrzeiá, w Krákowie.

Przynieśli Iezuſa do Ieruzalem: Swiátło ná oświecenie Narodow *Luca 2.* Proceſſya z Gromnicámi.

1. *NA Proceſſiey dźiśieyßey wßyſcy z gołá wierni ſtawać powinni, ále naypierwey Pánny.*
2. *Ieżeli kto záſypia, niech ſię porwie do świátłá tego, á oświecon będźie od niego.*
3. *Czemu dźiśieyſſe Swięto z Gromnicámi Kośćioł S. obchodźi? dla tego żeby znioſł Pogáńſkie obrzędy, ktore Cererze czynili w ten Mieśiac.*

4. *I ſami Pogánie Piekło złym zgotowane uznawáli: á źli, Ateiſtowie bezbożni znáć tego nie chcą.*

5. *Mythologia Plutoná y Prozerpiny y Cerery co ieſt? iáko Diabeł ná iedynaczkę náßę dußę, uſtáwicznie áby ią porwał dybie: iáko pierwßa Mátká náßá, dußę iedynaczkę ſwoię ſtráćiłá; á Mátká żyiacych N. M. B. tęż zgubiona przez rozświecona Gromnicę ſwoię, przez świátło z świátłośći z nálázłá.*

6. *Słußnie dźiś Naświęt: M. Boſkiey świece, Gromnice goráiace rozświecáią.*

7. *Iáko Mátká Boſka z zápalona Gromnica zbáwienia náßego ßuka, dowod tego z Ewángeliey: y iáko ią przyimowáć mamy, z zápalonemi Gromnicámi.*

8. *Ktore to Gromnice powinniźmy nośić, ná Proceſſiey dźiśieyßey? pierwßa ieſt niewinność oná przy Krzćie S. odebrána*

9. *Druga Gromnicá przy Votách Zakonnych? przy Profeſſiey rozświecona: ieżeli przygáßona ieſt, rozświeccie ią dźiś koniecznie.*

10. *Trzećia Gromnicá ſumnienie náße, ieżeli to świátło przygáßone, dźiś go wźniećić.*

11. *Proceſſya dźiśieyßa ieżeli z Krzyżem, to ieſt w ćierpliwośći, z umartwieniem bydź powinná? ták ieſt, bo nie tylko* ſint lucernæ ardentes in manibus veſtris *Chryſtus mowi; ale y* lumbi præcincti.

12. *Przykłádem tego oczywiſtym dniá dźiśieyßego, Mátká Boſka Naświętßa w Kośćiele ſtánełá.*

13. *Poráchuymy ſię ieżeli ná tey Proceſſiey zá Chryſtuſem, za Mátka iego z Krzyżem idźiemy, álbo poſtapić chcemy.*

14. *Miáſto Boſkie ieſt N. Pánná, Gromnicá Miáſtá tego Báránek: podźmyż do tego Miáſtá, po to oświecenie.*

1. Ná

1. NA Proceſſyą Nayświęt: Mátki Boskiey, z naydrożſzym Iedynakiem ſwoim Synem Boskim, iednorodzonym, Zbáwićielem náſzym, do Kośćiołá Hierozolimskiego z porządzoney; lubo wſzytko Hieruzalem, Miáſto widzenia pokoiu ſtáwić ſię powinno: kiedy go do tákiey usługi, żárliwym Duchem Prorok Pánski pobudza: *Surge & illuminare Hieruſalem, ecce venit lumen tuum!* wſzyſcy á wſzyſcy Obywátele Hierozolimſcy porwiyćie ſię ochotnie, podźćie, wſzytkie ulice wáſze, rynki wáſze oświecayćie: oto bowiem idźie do was świátło wáſze, *ecce venit lumen tuum.* Lubo mowię wſzyſcy mieżkáncy Miáſtá widzenia pokoiu, wſzyſcy wierni, ná dźiśieyſzą Nayśw: Mátki Boskiey z naydrożſzym Synem ſwoim, ſtáwić ſię powinni Proceſſyą; oſobliwie iednák Corki Hierozolimskie, Bogu poświęcone duſze, pierwey ſtánąć przed wſzytkiemi inſzemi ná tey Proceſſyey: pierwſze prowádźić do Kośćiołá Mátkę Boską, z naydrożſzym iey Kleynotem, ná okup świátá dziś ofiárowánym, powinny. Pánná nád Pánnámi naypięknieyſza, *Virgoq; pulcherrima: cuius pulchritudinem Sol & Luna mirantur,* między wſzytkim ſtworzeniem nayczyśćieyſza, mężá nie znáiąca *quoniam virum non cognoſco;* ktoż iey áſſyſtencyą czynić ma, iáko Pánny? Krolowa niebieska ná Tron Krolá Sálomoná, Mądrość wieczną Wćieloną prowądźi, kto iey dopomoc kompániey oſobliwie przyiemnieyſzey zdoła? ieżli nie te, ktore podobienſtwo Kroleſtwá niebieskiego ná ſobie wyráżone noſzą. *Simile eſt Regnum cælorum decem Virginibus.* Nioſą Báránká niepokálánego ná ofiárę Bogu Oycu, do Ieruzalem: *Tulerunt Ieſum in Hieruſalem;* ktoż pierwey zaść ma naybliżey w drogę, ieżeli nie te, ktore tudźieſz zá Báránkiem chodzą gdzie ſię tylko obroći? *ſequuntur Agnum quocunq; ierit.* wzywa was do tego,

śnie-

śniegową zábielony sędźiwością Symeon sprawiedliwy, wzywa was kwitnące ná wieniec Oblubienicá niebieskiego Lilie; ábyście Oblubiencowi wászemu do łożnice swoiey, do Kościołá Pánskiego idącemu drogę zászły, *Ecce sponsus venit, exite obuiam ei.* Kołáce do Cel wászych, do sere wászych Excitárká wászá, Swięta Prorokini Anná, *aptate lampades vestras!* á Pánny co ná to? *Dormitaverunt omnes & dormierunt.* wszystkie zdrzymáły się y posnęły. Niedźiwuię się głupim leżuchom onym, że posnęły; ále że y mądre ná okrzyk uczyniony: oto Oblubieniec idźie, drzymáć mogły; temu się dźiwuię!

2. Słuchayćież tedy y wy mądre, y wy głupie, iáko was Apostoł Swięty budźi: *Surge qui dormis & exsurge à mortuis, & illuminabit te Christus!* ktożkolwiek zdrzymałeś się, niedbálstwo iákie w drodze Páńskiey popełniłeś przez ten czás, *Surge qui dormis*, powstań oczuć się! ktożkolwiek w gnoiu smrodliwym złych nałogow tárázsie; záśypiasz, ockniey się ze snu śmiertelnego! *& exsurge à mortuis*: podź ná dźiśieyszą Processyą, iáśnieyszey nád Słońce, nád Xiężyc pięknieyszey, nád Iutrzenkę świętnieyszey Mátki Boskiey. Podź do tey ktorą w ręku trzyma nayiáśnieyszey Gromnice- *& illuminabit te Christus* á oświeći cię Chrystus, *Lumen de lumine* ktory iest światło z światłości. *Lumen ad revelationem gentium.* światło ná oświecenie narodow. Weźmiy do ręku tę Gromnicę dźiśieyszą. *Sint lucernæ ardentes in manibus vestris!* Czemu to dźiśieysze święto Kościoł Boży z zápalonemi świecámi obchodźi? Co to zá Gromnice ktore my w ręku nośić y roświecáć powinni? dźiśieysza Processya ieżli z Krzyżem bydź powinná? chcę pokázáć ná chwałę twoię naydroższa ofiáro Iezu! ná cześć Mátki twoiey nayczystszey, oczyszczenia żadnego niepotrzebuiącey, *tota pulchra es & macula non est in te*, ná náukę nászę, y pociechę duchowną. w Imię Páńskie IESUS MARYA.

3. Na-

3. NAprzod: Czemu Kościoł swięty, dźiśieysze Swięto, z Processyą ták solenną, z roświeconemi Gromnicámi obchodźi? rozumieią nie ktorzy że dla tego; áby ná chwałę prawdźiwego Bogá y Mátki iego Nayświętszey, zwyczay Pogan Bogá nieznáiących był obroćony, y zabobony Pogáńskie czcią prawdźiwego Bogá zniesione zostáły: ktore ták u Rzymian przed przyściem Chrystusowym Bogá iednego nieznáiących, bywały: Ná początku Mieśiącá tego *Februarius.* to iest Mieśiąc oczyszczenia, álbo Mieśiąc szukania, revizyey, lustrácyey, y dla tego pono po nászemu Luty názwány; co żywo zápaláli pochodnie, y biegáiąc tám y sam, szukáiąc iákoby czegoś, igrzyská odprawiáli; ná pámiątkę y część Cerery Krolowey niegdy Sycyliyskiey; u Pogan zá Boginią zboża y chlebá rozumiáney, á to z tey okázyi: Corká iey ukochána Prozerpiná, Krolewna Sycyliyska przechodząc się po wesołych, y rozlicznym kwieciem wdźięcznie bárdzo zásypánych Gory Etny págorkách; kiedy wieniec sobie, y swoiemu Fraucymerowi wiie; postrzegł tego Februus, álbo Pluto, u Pogan Bog piekielny, po nászemu Diabeł, Lucyper; y zkradszy się z Piekłá, piękną onę Dźiewkę porwał, y z nią z samego wierzchołku gory Etny, áż do piekielnych przepáści przepadł. Dáią znáć Mátce że kochána iey Corá niewiedźieć kędy się podźiáłá, iákoby źiemię przepádłá; áż oná tysiąc pochodni roświeca, po wszytkim Krolestwie Sycyliyskim Iedynaczki swoiey, stráty nigdy nie nádgrodzoney szuka; ále nieszczęśliwa Mátká nieznáyduie.

4. Rzekłby kto, że to bayká, ná kazániu mieysca mieć niegodna; á ia mowię, że to wielka náuká wszystkim Ateistom, wszystkim złośliwym ludźiom; ktorzy utonawszy po same uszy w czarnym morzu nieprawości swoich, chcą żeby Bogá nie było, chcą żeby piekłá nie było: ktore ich za zbrodnie czeka. *dixit insipiens: non est Deus, noluit intelligere vt bene ageret.* wielka to náuká złym ludźiom, naprzod że sami pogánie

gánie nie máiąc świátłá Wiáry świętey, Ewángeliey świętey á przećię uznawáli że ieſt piekło: y że tá Gorá ktora do tych czas uſtáwicznemi ogniámi w nocy, uſtáwicznemi dymámi wednie ſtráſzliwie ſię záwſze pali, kurzy; ieſt okno do piekłá.

5. Druga wielka náuká, że ślepe narody, świátłem Ewángeliey świętey nieoświecone wierzyły: iż Pluto diabeł ná piękną Iedynaczkę Matki ſwoiey, ná duſzę ludzką uſtáwicznie dybie, záſadzki czyni, y onę kiedy może do piekłá porywá. wielka záiſte náuká, że pogáńſtwo w ćiemnośćiach y ćieniách śmierći śiedzące; á przećię zdrowym rozumem tego dochodźili; czego my choć doſtátecznie oświeceni, mniey uważamy: że byłá wroſkoſznym Ráiu pierwſza Mátka naſzá, ktora Iedynaczkę ſwoię, Krolewnę Pánią wſzyſtkich ſtworzonych rzeczy, duſzę ſwoię iedyną, przez zdrádę weżá piekielnego ſtráćiłá; á potym ználazłá ſię táka Mátká, *Mater viventium*, Mátká żyiących, ktora nioſąc w rękách ſwoich świátło wſzyſtkie świátłości przechodzące, Zbáwićielá świátá; zgubioney iedynaczki, duſze ludzkiey ſzukáłá, y onę ſzczęśliwie ználazłá. *Cooperatrix ſalutis humanæ*, do zbáwięnia náſzego z naydroższym Iedynakiem ſwoim Zbáwićielem náſzym dopomogłá.

6. Słuſznie tedy tey Mátce, ná początku mieśiacá Oczyſzczęnia: kiedy z świecą ſwoią, Gromnicą iedyną, z świátłem z świátłości, z naydroższym Zbáwićielem świátá, do Kośćiołá Ierozolimſkiego idźie; ſłuſznie iey Kośćioł S. goráiące pochodnie, Gromnice to ieſt, Plutoná piekielnego świátło gromiące rozświeca: ſłuſznie tey Mátce Chlebá Aniel-ſkiego, wżywośćie iey Páneńſkim upieczonego, iáko Doktor mowi: *Beata Virgo in cuius caſtis viſceribus coctus eſt Panis ille*; tey Mátce mánny niebieſkiey, wſzyſtkie ſmáki wſobie zámykáiącey, z niebá, ludzki ná pokarm ſpuſzczoney; ſłuſznie Kośćioł Boży Swięto dźiśieyſze, w rozpalonych pochodniách, w roświeconych nákoło ogniách uroczyśćie święći

7.

7. Prawdźiwa świátłość z świátłá, Zbáwićiel náſz drogi, *lux vera quæ illuminat omnem hominem*. iáśniey nam tę dobrotliwą Mátkę, z zápaloną pochodnią ſtráconey duſze ludzkiey ſzukáiącą, w Ewángeliey ſwoiey u Łukaſzá S. w Rozdźiale 12. do uznánia podáie. Zgubiłá tám byłá niektora Białogłowá, zdźieśiąći ktore miáłá iednę Drachmę, groſz ieden: poſtrzegſzy tego, záświeca nieomieſzkánie goráiącą świecę, ſzuka kwerez czyni pilny, po wſzytkim domu dotąd, áż znáyduie; á ználaſzy, zwoływa przyiaćiołek, y ſąmśiádek ſwoich; áby iey powinſzowáły; że ſtracony groſz. zgubiona ználázłá drachmę. Białogłowá tá znáczy nam Kośćioł S. y ten woiuiący, y ten tám tryumfuiący. w tryumfuiącey ſkárbnicy oney, ma tá Mátká dźiewięć Drachm dobrze záchowánych, nieſtráconych, dźiewięc Chorow Anielſkich, właſce Boſkiey ná wieki potwierdzonych: w woiuiącym Arſenale, Cekaużie ſwoim, ma táż Mátká dźieśiątą Drachmę, ktorą pierwſza mátká náſzá, w domu onym roſkoſzy, w Ráiu źiemſkim zgubiłá; niewinności pozbywſzy, y wſzytko plemie ſwoie do tákowey ſtráty przywiodſzy. Powſtáie dźiś Mátká żyiących, Mátká y tryumfuiącego ná niebie, y ná źiemi woiuiącego Kośćioła, *vt caſtrorum acies ordinata, Mater viuentium*, Mátká żyiacych, Mátká Wćielonego Bogá: bierze w ręce ſwoie zápaloną świecę, ſzuka ſtráconego groſzá zgubioney Drachmy, duſze ludzkiey; nioſąc świátło z świátłości, ná ofiárę Oycu świátłości; znáyduie ſzczęśliwie zbáwięnie duſze náſzey; y wſzytkich przyiaćiołek ſwoich, wſzytkich ſąśiádek ſwoich wzywa: áby iey tákiego powinſzowáły ſzczęśćia. *Congratulamini mihi, quia inueni drachmam.* Winſzuięmyć tego Nayświętſza Mátko Boſka, y wołamy do ćiebie ſłowy mądrego Aquinaſa: *o Virgo lampas luculentiſſima! quantos latificaſti! quando ſplendore gratiæ illuſtrata, deſideratum illud lumen, quo inuenta eſt drachma decima, ſedentibus in tenebris & in vmbra mortis protuliſti.* Kiedy nieśieſz twą pochodnię, ná ofiárę Oy-

cu niebieskiemu; y my násze ku czći twoiey rozświecamy Gromnice, wszytkiemi śiełámi Swięto twoie święćić, uszánowáć, ozdobić prágniemy: żeś iest nayświętnieysza po Bogu wszytkiego niebá lámpá, wszystkiey źiemie nayiáśnieysza pochodnia; przez te zápalone świátłá násze wyznawámy: w Processyi twoiey do Kośćiołá Ierozolimskiego dźiśieyszey, nie ináczey tylko zrospalonemi lámpámi, goráiącemi sercámi iść chcemy. Wyszli niebiescy Duchowie z obozow swoich niedobytych; áby się dźiśieyszey przypátrzyli Processyi, ktorą Nayiáśnieysza Krolowa niebieska z Słońcem niestworzonym, ná rękách swych upiástowánym czyni: y obaczywszy te dwie świátłá wielkie *duo luminaria magna*, Máryą y Iezusá Syná iey naydroższego; *duo luminaria magna*; zádumiáni pytáią się? *quæ est ista quæ progreditur quasi aurora consurgens, pulchra vt luna, electa vt sol?* dosłyszał tego Epiphánius Swięty, wielki Pánegyristá Nayświęt: Mátki Boskiey, y táki ogłos przy dźiśieyszey Processyi czyni: *o Virgo Sanctissima! quæ exercitus Angelorum in stuporem deduxisti! stupendum enim miraculum est in cælis, mulier gestans lucem in vlnis.* Słusznieć tedy Mátko Boska y my niegodni, ná Processyą twoię Gromnice przynośimy; ktoraś y sámá pełna świátłośći, y Słonce prawdźiwe, nie stworzone ná rękách twoich nośisz. *mulier amicta sole.*

8. Punkt Kazánia drugi: Co to zá pochodnie, co zá Gromnice, ktoreś my ná dźiśieyszey Processyi w ręku nośić y zápaláć powinni? Pierwszą tákową świecę, kłádę owę pochodnią zápaloną: lámpę onę, ktorąsmy przy Krzćie Swiętym, z pierworodnego grzechu omyći, z rąk Kapłáńskich odebráli; kiedy y nąm rzeczono: *accipe lampadem, & irreprehensibilis custodi Baptizmum tuum: vt cum Dominus tuus venerit ad nuptias, possis occurrere ei, in aula cælesti in vitam æternam.* Odbierz lámpę, y nienágánny strzeż Chrztu twoiego: ábyś kiedy Pan twoy przyidźie ná gody, mogłeś go potkáć w krolestwie niebie-

niebieskim, ná żywot wieczny. Poráchuymyż się, ieżelismy ták tę zápaloną świecę niewinność onę przy Krzćie S. odebráną, ták do dniá dźiśieyszego záchowáli nie nágánnie; żebysmy się kiedy Pan nász Zbáwićiel Chrystus ná gody swoie przychodźi, godnie tám stáwić się, y znim wespoł ná wesele iego, do łożnice iego, do Kośćiołá iego wniść bespiecznie mogli. *intrauerunt cum eo ad nuptias.* ieżelismy záś niedochowáli wnienágánney straży, niewinnośći przy Krzćie S. wźiętey, *irreprehensibilis custodias Baptizmum tuum*; ieżelismy Gromnice oney przygáśili; ieżelismy iey nie dotrzymáli; ieżelismy snem iákim śmiertelnym oczy sobie záspáli, *dormitauerunt omnes & dormierunt*; dla Bogá, dźiś dla Bogá! ockniymy się wytrzyimy sobie oczy, ze snu porwiymy się, *surge qui dormis & exsurge à mortuis*: podźmy do Zbáwićielá nászego, Processyą dźiśieyszą, ná rękách swoiey Nayświętszey Mátki odpráwuiącego: podźmy, zápalmy, rozświećmy od świátłá świátłośći, tę przygászoną Gromnicę nászę. *& illuminabit te Christus.*

9. Wtora Gromnicá lámpá, ktorąśćie mądre Pánny nádźiśieyszey Oblubieńcá wászego Processyey, nośić zápaláć powinny; iest świecá owá Pánu Bogu zápálona, y ofiárowána ná ten czas, kiedyśćie stárego człeká zrzućiwszy; w nowego się przy wászych obłoczynách przybieráły, przy wászych Professyách zá wieczne Oblubieńcowi wászemu Bogu, Oblubienice oddawáły. Corki Ierozolimskie, iákoż się od záślubin Pánu Bogu wászych, áż do dńiá dźiśieyszego, tákie wásze Gromnice paliły? iákim ogniem gorzáły? czyli miásto świátłá dymem iákim, kopćiem záráźliwym, łożnice Páńskiey, Domu iego Swiętego nieprzykurzyły, nie zászpećiły? czyli miásto zapáchu iákiego dobrego, iáko Apostoł mowi: *Christi bonus odor sumus*, czyli miásto zapáchu dobrego dobrey sławy, zgáśiwszy tę Gromnicę; cáłego Domu Páńskiego, łożnice S. iego nie przyczernili? *surge qui dormis!* ieżeliśćie zá-

 spáły

ſpáły Corki Ierozolimſkie, y tákiey świece wáſzey, żeby ſię była ná ſámę chwałę Boſką, ná oświecęnie, ozdobę Domu Páńſkiego, po wſzytkie dńi paliłá; ieżeliśćie zaniedbáły: *Surge qui dormis & illuminabit te Chriſtus*, dźiś porwiyćie ſię ze ſnu, świece wáſze, lampy wáſze przygáſzone, od świátłá z świátłośći rozświecayćie. *Surge & illuminare Hieruſalem! ecce venit lumen tuum!* wſtáyćie, podźćie, rozświecayćie świece wáſze, kiedy ſámo świátło do was idźie. *ecce venit lumen tuum.*

10. Trzećia świecá, ktorąſmy nośić y zápaláć ná dźiśieyſzey Proceſſyey powinni, ieſt ſumnienie náſze; bez tey świece roſpałoney, bez tey lámpy wſzelkie ćiemności grzechowe oświecáiącey, ná dźiśieyſzey ſtánąć, pokazáć ſię Proceſſyi niegodźi. Rozświećił Bog to świátło, te pohodnie ná duſzy náſzey, przy pierwſzym wźięćiu rozumu náſzego; pokázuiąc nam co ieſt złego, żebyſmy ſię chronili; á co ieſt dobrego, żebyſmy ſię tego ſámego chwytáli. *ſignatum eſt ſuper nos lumen vultûs tui Domine*, Prorok Páński mowi. Pátrzaymyſz Naymilśi moi, ieżeliſmy tey świece, świátłá tego nieprzygáśili; utonąwſzy w błoćie iákim nieprawości, łepcząc iáko wodę złość wſzeláką; ieżeliſmy tey świece ſumnienia náſzego nie zálali, niezátopili: by naywiękſze, by naycięższe zbytki połykáiąc, iáko drobne iągodki. Naywiękſzego wielbłądá, naywiękſzego ſłoniá, nieſłychane ćiężary ná ſobie nioſącego, ieżeliſmy zá muſzkę iednę, za źbło iedno woczách náſzych nieſtáwiáli. Pátrzaymy ieżeliſmy świátłá tego, ſámi złośćią náſzą ná duſzy náſzey niewygáśili: kiedy y naywiękſzych deffektow, ábo nieuznawamy, ábo zánic ich ſobie niemámy. Ieżeliſmy záſpáli w dobrey ſtráży chowáć tákiego świátłá duſze náſzey; dla Bogá ockniymy ſię, *ſurge qui dormis*. Podźmy przy dźiśieyſzey Proceſſyi, to świátło duſze náſzey, od świátłá z świátłości Zbáwićielá náſzego, iák naygoręcey zápalmy, iák naypilniey rozświećmy. *Surge illuminare Hieruſalem, ecce venit lumen tuum.* Podźmy, dźiś przy-

namniey

namniey te świece náſze rozświećmy: kiedy oto świátło ſámo żebyźmy go dźiś w rękách náſzych upiáſtowáli, przychodźi do nas: ſámo ſię do nas gárniey tuli. *Ecce venit lumẽ tuum.*

11. Trzeći punkt dźiśieyſzey náuki duchowney, ieżeli Proceſſya dźiśieyſza nie tylko z zápalonemi Gromnicámi; ále y z Krzyżem bydź powinna? kto *Magiſter Ceremoniarum*, kto umie dobrze *Rubrum*, kto Rytuáłá świádom, rzekłby: że dźiśieyſza bez krzyżá powinna bydź Proceſſya: ták bowiem *Rubrum* piſze; że dniá dźiśieyſzego kiedy będźie Proceſſya z Pánem Iezuſem, to kolor powinień bydź biały, weſoły: kiedy záś Proceſſya bez Páná Iezuſá, to kolor ſmutny fioletowy, modry; á że krzyż záwſze w ſmutnym kolorze, wokropney cerze, bárwie, znáczac utrapięnia, męki, dolegliwości wſzelákie; tedyć ná dźiśieyſzey niepowinienby ſtawáć Proceſſyey; ponieważ dźiś Proceſſya z Pánem Iezuſem, ktorego ſámá Nayświętſza Mátká iego, do Kośćiołá Ierozolimſkiego wręków ſwoich nieśie. Uważáiąc iednák co do nas Chryſtus mowi: *Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris.* Kiedy ná Proceſſyą moię idźiećie, nie tylko rozświecone Gromnice wręków waſzych nośćie; ále wprzod dobrze opaśćie ſię, biodrá wáſze ściągniyćie. *ſint lumbi veſtri præcincti & lucernæ ardẽtes.* Ponieważ co to zá świece rozpalone, ná dźiśieyſzey Proceſſyey iużeźmy widźieli; co to zá przepaſanie lędźwi náſzych S. Grzegorz ſłuchaymy: *lumbos præcingimus, cum carnis luxuriã per continentiã coarctamus.* przepaſanie biodr náſzych, ieſt to krzyż ćiáłá náſzego, ieſt zmyślności náſzey umartwięnie. *Qui Chriſti ſunt* potwierdza S. Páweł, *carnem ſuam crucifixerunt cum vitijs & concupiſcentijs.* Ktorzy ſą Chryſtuſowi, ći ukrzyżowáli ćiáło ſwoie zwyſtępkámi y pożądliwośćiámi. Ieżeli ći tylko Chryſtuſowi ſą, co ták ukrzyżowáli ćiáło ſwoie; toć pewnie ktorzy nie ukrzyżowáli ćiáłá ſwego zwyſtępkámi, z pożądliwośćiámi; nieſą Chryſtuſowi. Chce tedy Chryſtus y woła ná nas, ábyſmy ná Proceſſyą iego,

nie

nietylko z zápalonemi świecámi; *lucernæ ardentes in manibus veſtris*; ále oraz y z krzyżem umartwięnia ćiáłá náſzego, pożądliwośći náſzych, zmyślnośći náſzych, ná dźiśieyſzą ſtáwiali ſię Proceſſyą. *Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris.*

12. Sámá Nayświętſza Mátká Boſka, iákoż ná dźiśieyſzey Proceſſyey ſtawa? z krzyżem. Cudownie, oſobliwy Panegyryſtá Nayświętſzey Mátki Boſkiey, S. Epiphánius mowi: *dicam illam eſſe cælum? thronum ſimul & Crucem: extendens enim ſanctas vlnas Dominum portauit.* Nayświętſza Mátko Boſka, názwęćie niebem! ieſteś niebem: bo w tobie Bog ſobie mięſzkánie wybudował, w żywośćie twoim Pánieńſkim *corporaliter* odpocząwſzy, przez dźiewięć mieśięcy obecnie przemięſzkał. Názwęćie Tronem? ieſteś Tronem Krolá wieczney chwały, Stolicą mądrośći wieczney, Przybytkiem wſzytkiey Troyce Nayświętſzey. *totius Trinitatis triclinium.* Názwę ćie krzyżem! ieſteś krzyżem: bo rozćiągnąwſzy ná krzyż ręce twoie, nieśieſz ná ofiárę, Oycu wſzechmocnemu, do Kośćioła Páńſkiego nieśieſz zbáwięnie moie. *dicam illam eſſe cælum &c.* z krzyżem ſzłá Nayświętſza Mátká wdźiśieyſzey Proceſſyey, y w Kośćiele nie gdźie indzeiy ſtánęłá, tylko pod krzyżem; kiedy zá on naydroższy Prezent ſwoy, ná ręce Symeoná podány, w rekompenſę wzámiánę obośieczny miecz boleśći odebrałá. *tuam ipſius animam gladius pertranſibit.* iuż ná ten czas włocznia oná, ktora ſerce Zbáwićielá mego, ná krzyżu przebość miáła; iuż ná ten czas w Pánieńſkim ſercu Nayświęt: Mátki Boſkiey okrutnie utknęłá, y wſkroś duſzę iey Nayświętſzą, w morzu gorzkośći utopioną przeniknęłá. *tuam ipſius animam gladius pertranſibit.* A konkluzya tákiey Proceſſyi iáka byłá? z krzyżem ćięſzkim ućiekſzy przed złośćią Herodową do Egiptu, do domu niewoli.

13. Porachuymyż ſię Naymiłśi moi, ieżeli też y my zápáliwſzy Gromnice náſze, z krzyżem ná dźiśieyſzey, y ná każdey

żdey zá Chryſtuſem, zá Mátką iego Nayświętſzą, Proceſſyey ſtawamy? ieżeli w Kośćiele Boſkim pod krzyżem mieyśce mámy; ieżeli dla miłośći Boſkiey wſzytkie utrapięnia, dolegliwośći, nieſmáki, przykrośći, iákiekolwiek inſze krzyże ochotnie dźwigamy; bez uprzykrzęnia, wćierpliwośći znośięmy; ieżeli z krzyżem zá Chryſtuſem chodźimy. *qui vult venire poſt me, tollat crucem ſuam.* Porachuymy ſię, ieżeli odprowádzáiąc Nayświętſzą Mátkę Boſka z Synem ſwoim znaydroższym Zbáwićielem náſzym, do Egiptu, do domu, niewoli uchodząca ućiekáiąca; ieżeli wtym domu dobrowolney niewoli náſzey, dobrowolnego więźienia náſzego, klauzury Zakonney; ieżeli ten krzyż Zakonnośći náſzey, dla miłośći Bogá náſzego, ná ramiona wzięty; ieżeli według ślubow uczynionych, według práwá, według obowiązkow Zakonnych, każdego czaſu nośiemy? ieżeli tego krzyżá z ramion náſzych częſtokroć niezrucamy, ieżeli go częſtokroć niedepcemy? porachuymy ſię ieżeli po tey drodze doſkonáłośći Zakonney, z krzyżem każdego czaſu Proceſſyą czyniemy, w umartwięniu zmyślnośći náſzych, ták w wnętrznych iáko y powierzchownych, w ćierpliwośći w ćichośći w upokorzeniu zá niepokalánym Bárankiem, ná krzyżu dla zbáwięnia náſzego ofiárowánym; kędy ſię kolwiek obroći, lubo do Kośćioła, lubo do Choru, lubo do Refektarza, lubo do Kápitularzá y gdźiekolwiek ſię indziey ſkłoni, ieżeli zá Bárankiem niepokalánym, po tey drodze doſkonáłośći zakonney z krzyżem Proceſſyą czynięmy?

14. Jan Swięty, niebo názywa miáſtem Boſkim. *Ciuitas Dei.* Miáſtá tego (powiáda) świecá Gromnicá iáſno goráiąca, ieſt Báránek. *Lucerna eius eſt Agnus*, Doktorowie záś Swięći Miáſtem Boſkim názywáią Nayświętſzą Mátkę Boſką Márya. (*Civitas Dei*) Miáſtá tego Gromnicę iáſno goreiącą, widźiemy dniá dźiśieyſzego, Bárankà; ktorego ná ofiárę Oycu niebieſkiemu, Mátká Nayświętſza nieśie, w Proceſſyey dźiśieyſzey

śieyśzey piáśtuie. Kto Gromnice niema, ábo kto ma ále przygáśzoną, kto z krzyżem nieprzyszedł, kto się go dzwigáć ná tey Processyi wzdryga, kto się boi, kto niechce; nie może mieć przystępu do Miáśtá tego, do Miáśtá ućieczki. *Ciuitas Dei. Ciuitas refugij.* Więc ktożkolwiek znáyduież się táki; porwiy się, wstań *surge*; trzymay się śládow Nayświętszey Mátki Boskiey *amplectamur Mariæ vestigia*, mlekiem płynący Bernard mowi: upádniy do nog Mátki miłośierdźia, *& deuotissima supplicatione beatis pedibus prouoluamur.* uchwyć się iey y niepuszczay, *teneamus eam nec dimittamus*; áż rozswieći tę zápaloną Gromnicę w sercu twoim; áż Báránká tego, ktory gładźi grzechy świátá, ná krzyżu zábitego, *Agnus qui occisus est* duszy twoiey, sercu twoiemu udźieli. *donec benedixerit nobis.* nie puszczay się Mátki Boski, trzymay się dobrze, pokić przy dźisieyszey Processyey Gromnice zápaloney; y krzyżá z Bárankiem, ktorego ná rozkrzyżowánych rękách nieśie, pokić niepoda; trzymay się stop Mátki Boskiey, nie puszczay się pokić nie pobłogosłáwi. *donec benedixerit nobis.* Amen.

KAZANIE II.

NA VROCZYSTOSC Oczyszczenia Naświęt: Pánny; ABO GROMNICE.

Ecce positus est hic in signum, cui contradicetur: & tuam ipsius animam gladius pertransibit.

Oto wystáwiony iest ten, zá cel przećiwności: á twoie własną duszę miecz boleśći przebije. Sło-

Słowá Symeoná, po wyśpiewánym *Nunc dimittis.* wymowione.

1. *PRzychodźiś z Nayśw: ofiárą twoią, Mátko Pánno do Kośćiołá. ò iáko ćię nie ták, iák przedtym, dźiś pozdrawiáiąc witáią.*
2. *Czemu Symeon ták się grubie z Nayświętszą Mátką obchodźi? bo iest celem wszytkich przećiwności. Kto chce doyść kresu szczęśliwego; niech się celem przećiwnościom, dáiąc się ná wolą Boską, stáwi.*
3. *Co to iest* signum *znák?*
4. *Iáko Chrystus był znákiem, celem wszytkich przećiwności.*
5. *Iáko Nayśw: Mátká celem tákże byłá wszytkich przećiwności,*
6. *Przy niepokalánym poczęćiu swoim, przy Zwiástowániu, w Kośćiele Ierozolymskim, ná godách, y wszędźie byłá celem przećiwności.*
7. *Co to zá miecz boleśći przebił Duszę Nayśw: Mátki Boskiey?*
8. *Co zá powinność nászá kiedy Pan Iezus, Nayświęt: Mátká iego ćierpiąc, celem są przećiwności.*
9. *Zda się to dźi kazánie Wielkopiątkowe nie ná Gromnice: odpowiedz należytá ná to.*
10. *Dźiś Nayśw: Mátká Bozka. naywięcey sobie zásłużyłá: poznawszy co miał ćierpieć P. Iezus, ná wolą się Boską zdáłá. Táky nam należy.*

Ecce positus est hic in signum, cui contradicetur: & tuam ipsius animam gladius pertransibit.

Słowá Symeoná w dźisieyszey Ewángelij, niżey opisáne.

1. PRáwieśći ná gody trafiłá, ná ucztę osobliwą práwieśći do Kośćioła z Synem swoim przyszłá! ty ktoraś ták wdźięcznym dobroći Máćierzyńskiey winem, záwołáne Kany Galileyskiey Gody hoynie osłodźiłá, Mátko Niepokalána, Zwierćiádło bez skázy, Pánno czysta, oczyszcze-

niu żadnemu niepodlegáiąca. *Speculum ſine macula: Virgo puriſſima.* Gdźieſz ſię podźiały one czáſy? kiedy ćię Anioł Páńſki, imieniem Páńſkim wita: *Aue gratiâ plena*, witáy łáſki pełna; kiedy ćię na gorách Iudzkich, duchem Boſkim nápełniona Mátká Iana wielkiego błogoſławi? błogoſławiony Owoc żywotá twego, wielbi *benedicta tu & benedictus &c.* á teraz co? przychodźiſz oto do Kośćioła, nieśieſz ten Nayśw: twoy Owoc, ná ofiárę Bogu: iákoż ćię zgrzybiáły Symeon potyka? iáko ćię naybłogoſławieńſzą między biáłą płćią przyimuie? áto ćię y Syna twego, celem wſzytkich przećiwności wyſtawia: áto miecz boleśći ná pierśi twoie Máćierzyńſkie oſtrzy *Ecce &c.*

2, A zkądże táka nieludzkość człekowi temu, ták wielce w Piśmie záleconemu? *Vir iuſtus & timoratus.* że ták Synà Boſkiego wita? zkąd łábęćiowi umieráiącemu, w requiálne treny, głos on ſłodki ták prędko odmieniony? *Nunc dimittis. quia viderunt oculi mei ſalutare tuum.* że z mieczem boleśći Mátkę Boſką potyka, y nim Duſzy iey przegráża: *Et tuam animam, &c.* Dla tego ták mowi, ták poſtępuie Symeon: bo obaczył, poznał Páná Iezuſa Zbáwićielá świátá: obaczył poznał Nayświętſzą Pánnę Mátkę iego, Mátkę Zbáwienia náſzego, celem wſzytkich przećiwności, celem mieczá Boleśći. *Ecce poſitus hic.* Iednoż to ieſt Zbáwićiel, y Mátká, zbáwienia ludzkiego; co cel zprzećiwienia, co duſzá mieczem boleśći przerážona. O tym będźie mowá moiá, ná cześć twoię ſłodki Iezu, y Matki twoiey Niepokalánie poczętey IESUS MARYA.

3. S*ignum* to ſłowo, troiákie ma *ſignificatum* tłumáczenie w Piśmie: naprzod tłumáczy ſię *ſignum*, cud; w Pſalmie *& miſit ſigna & prodigia, in medio tui Ægypte* y *Actorum 5. per manus autem Apoſtolorum, fiebant ſigna & prodigia multa in plebe.* Drugi raz *ſignum* iednoż to ieſt w Piśmie, co Chorągiew: ták *Iſaiæ 5. eleuavit ſignum in nationibus procul.* y w Pſalmie *poſuerunt ſigna ſua, ſigna.* Potrzećie *ſignum* tłumáczy ſię cel, do ktorego ſtrzelaią. *Threnorum 3tio. Tetendit arcum ſuum, & poſuit me tanquam ſignum ad ſagittam.* wſzytkie te tłumáczenia *ſigni* o Chryſtuſie mowić ſię mogą.

4. Był Chryſtus znákiem, to ieſt cudem wielkim, w oczach wſzytkich ludźi; dla tego też był oraz celem wſzytkich przećiwności, iáko to ſami nieprzyiáćiele o nim mowią: *Hic homo multa ſigna facit.* ten człowiek wiele znákow, wiele cudow czyni; dla czego ná ſromotną śmierć, potępić nam go koniecznie potrzeba: *morte turpiſſimâ condemnemus eum.* Był Chorągwia ábo dźiwowiſkiem: bo ták to ſłowo *ſignum* Hebrayſki text czyta: co też y Kośćioł święty przyznáie ſpiewáiąc: *Vexilla Regis prodeunt.* Chorągiew Chryſtuſowę podnoſzą; kiedy iáko wąż Moyżeſzow, ná znák uzdrowienia ukáſzonym od węża wyſtáwiony; *poſuit eum pro ſigno, quem cùm percuſſi aſpicerent, ſanabantur;* ták Chryſtus ná drzewie Krzyżowym záwieſzony, dla zbáwienia náſzego; ſtał ſię celem wſzytkiego urągánia bluźnienia, okrućieńſtwá nieprzyiáćioł ſwoich, ták ſtráſznego. Był celem wyſtáwionym, do ktorego ſtrzeláią; *poſuit me ſicut ſignum ad ſagittam;* kiedy ták wiele dla Zbáwienia ludzkiego ućierpiał. *Beatus Presbyter l. 1. Quid hoc eſt ſignum, cui contradicitur? niſi Crux, niſi Paſſio, probra, niſi vincula, colaphi, alapæ, claui, amaritudo fellis, mors, lancea, ſepultura; ſicut ipſe Dominus ſignum ſuæ mortis annuntians ait: Generatio mala & adultera ſignum quærit, & ſignum non dabitur ei, niſi ſignum Ionæ Prophetæ.* Cóż to ieſt (prawi) znák ktoremu ſie zprzećiwiáią? ieżeli nie Krzyż, ieżeli nie męká, zeplwánie, náygrawánie, więźienie, zá kárk w twarz ubićie, gozdźie, gorzkość żołći, śmierć, włocznia, do grobu złożenie? iáko y ſam Pan znák śmierći ſwoiey opowiádáiąc mowi: Pokolenie złośliwe y niepoććiwe, znáku ſzuka; á znáku mu nie dádzą, tylko znák Iony Proroká. to ieſt znákiem był, celem był Chryſtus, od Zydowſtwá przećiwnego mu

go mu śmiertelnie uſtrzelánym; á on iáko Ionas z żołądká Wielorybá, ták ze wnętrznośći żiemie, trzećiego dniá wyſzedł, powſtał nieśmiertelny.

5. Jáko záś Symeon Chryſtuſa wyſtawia *in ſignum*, zá cel ktoremu ſię zprzećiwiáia; ták Ian S. Mátkę Boſką znakiem, ábo celem wielkim, ná niebie wyſtáwionym widźi: *& ſignum magnum apparuit in cælo, mulier amicta ſole.* Ktore ſłowá lubo poſpolite Tłumáczow Piſmá S. zdánie, rozumie o Kośćiele Chryſtuſowym; iednák y o Nayśw. Mátce Boskiey *in ſenſu allegorico* rozumieć ſię mogą: bo lubo Mátká Boſka w rádośći porodźiła Synà Boſkiego, nie w boleśći; iáko tá Białogłowá ktorą widźiał Ian Swięty, to ieſt Kośćioł S. ktory przez męczeńſtwá ták okrutne, ná żywot wieczny SS. Páńſkich odrodźił: lubo mowię Mátká Boſka porodźiła w rádośći; pod Krzyżem iednák wſzytkie wyćierpiáłá boleśći. *Dolores partus quos effugit pariens; illos tempore Paſſionis ſuſtinuit, ex materna compaſſione viſcerum, lacerum reparturiens. Damaſc: l. 4. de Fid: c. 51.* Celem tedy wyſtáwiona ieſt wſzytkich przećiwnośći Mátká Boſka, ſpolnie z Synem ſwoim. *Ecce poſitus eſt hic in ſignum, cui contradicetur.*

6. Áto naprzod, ledwo ſię pokazáłá ná niebie, przy Niepokalánym poczęćiu ſwoim, wielkim znákiem, Białogłowá ſłońcem odźiana, Xiężyc pod nogámi, á ná głowie Koronę ze dwunaſtu gwiázd máiąca; áż záraz celem ieſt przećiwnośći: bo támże záraz pokázuie ſię ſmok wielki, żołty przećiwko niey woiuiący. *Et ecce Draco ruſus ſtetit ante mulierem, vt filium eius deuoraret:* á dla tego celem ieſt przećiwnośći, że Mátká *& in utero habens.* Przychodźi ná świát, zoſtáie zá zwiaſtowániem Anielſkim Mátką Boſką; áż *ſignum cui contradicetur*: bo obaczywſzy czyſty Oblubieniec iey, że w żywoćie noſiłá, *Inventa eſt in vtero habens;* záraz ią opuśćić chce. *Voluit occultè dimittere eam.* Idźie do Bethleem, áż y tám dla tego, mieyſcá w goſpodźie znaleść nie może, że Mátká

tká; między bydlęty ſzukáć złożenia ſwego muſi: *non erat ei in diverſorio locus.* Powiłá ſzczęśliwie Słowo Boſkie; záraz *ſignum magnum apparuit*, pokazáłá ſię celem wielkim okrućieńſtwá Herodowego; przed ktorym áż do Ægyptu ućiekáć muſiáłá. Idźie z ſynem ſwoim do Kośćioła Ierozolimſkiego; y tám celem przećiwności zoſtáie, ſtráćiwſzy Iedynaká ſwego, y przez trzy dni z płáczem ſzukáiąc zgubionego. *Dolentes quærebamus te.* Záproſzona ná Gody Galileyſkie, iuż niekomu inſzemu celem zprzećiwienia, y przećiwności ſtánełá; ále ſamemu nayukochańſzemu Synowi ſwemu. Chćiáłá miłości Máćierzyńſkiey uczynić oświadczenie, w nagłey potrzebie ludźi onych Gody ſprawuiących; proſi Synà o wino, ktorego nieſtáło, *vinum non habent.* Pátrzayćież, iákiey przećiwności celem, w obecności zgromádzenia onego zoſtawa? *Quid mihi & tibi mulier? nondum venit hora mea.* Iuż ia niewiem co czynić Niepokalána Mátká Boſka miáłá, przy okázyey tákowey? nie mowiłáby byłá nic ſynowi, pátrząc ná niedoſtátek on; toby byli pewnie wſzyſcy goście wielkie *murmurantes* czynili: Awoż Marya łáſki pełná! awoż Mátka miłośierdźia, Mátká wſzelákiey litości! á przy tákiey okázyi, nie wzruſzy ſercá ſwego, do ták potrzebney koniecznie, przy tákim ákćie uczynności. Przymowiłá ſię Synowi, żeby ukontentowáłá wſzytkich gości; áż oto Synowſkie zprzećiwienie ponoſi. *Quid tibi & mihi mulier?* Czemuż? bo Mátká, á zátym cel wſzelákich przećiwności. Udáłá ſię potym z krewnemi ſwoiemi, áby niebieſkich náuk z uſt Chryſtuſa ſłuchać mogłá: przychodźi do domu pewnego, gdźie Chryſtus kazánie miał, ſtánie przededrzwiámi: áż y tám celem ſtáie ſię przećiwności. Powiádáią Chryſtuſowi: oto Mátká przededrzwiámi y Bráćia twoi; áż Chryſtus iákoby zápiera ſię iey, Krewnych y Bráći ſwoich? *Quæ eſt Mater mea & Fratres mei?* tych tylko przyznáie zá Mátkę ſwoię, zá Bráćią, zá Sioſtrę ſwoię; ktorzy peł-

nią

nią wolą Oycá iego. O cudowna posłuszeńſtwá cnoto! ktora pełniącego wolą Boſką, Mátką, Brátem y ſioſtrą Synà Boſkiego czyniż człowiecką káżdego. *vide admirandam obedientiæ dignitatem! ipſa ſororem, ipſa fratrem, deinde ipſa Matrem Chriſti facit.* Ták S. Auguſt: *l. de Virg. in c. 8.* to mieyſce przywodząc, ćieſzy Pánu Bogu poświęcone Pánny: że y one ſą Mátką Chryſtuſową. Woſtátku Mátká Boſka ſtáneła celem wſzytkich przećiwnośći pod Krzyżem Iezuſowym. *Stabat Mater iuxta Crucem Ieſu.* tam wypełniło ſię dźiśieyſze Proroctwo Symeoná. *Et tuam ipſius animam gladius pertranſibit.*

7. Pytáią ſię niemnieyſ uczeni, iáko y nabożni; ktory to był miecz, co miał przeniknąć wſkroś, Duſzę Mátki Boſkiey? rożni rożnie, S. Bernard *ſuper c. 12. Apoc:* powiáda, że miecz boleśći, było ſłowo ono Chryſtuſowe ná Krzyżu: *Mulier ecce filius tuus:* Niewiáſto oto Syn twoy: y ták mowi: *an non tibi pluſquàm gladius fuit ſermo ille, reuera pertranſiens animam, vſq; ad diuiſionem animæ & ſpiritûs? O commutationem! Ioannes tibi pro Ieſu traditur!* á iákoż niewięcey miáło bydź nád okrutny miecz, ſłowo ono prawdźiwie przenikáiące duſzę twoię Pánno, y wſkroś przebiiáiące, áż do rozdwoienia Duſze y Duchá? O frymárku! o zamiáno niezgodna! Ianáć zá Iezuſa oddáia? Tenże y S. Bonáventurá, miecz boleśći rozumie włocznią onę, ktorą przebodźiono bok Chryſtuſa zmárłego. mowi pomieniony: *dum perforatur lanceâ ille tuus Ieſus; omnium quidem, ſed ſpecialiter tuam ipſius animam gladius pertranſiuit: quia ille exſpirauit*: kiedy práwi przebito bok onego Iezuſa twoiego, Mátko; lubo wſzytkich ſercá, iednákże oſobliwie twoię ſamę Duſzę przeniknął miecz boleśći: bo on iuż był bez duſze. ták S. Bonavent: pomieniony. Wyráźniey ieſzcze wſpomniony Bernard S. *non attigit animam crudelis lancea, quæ aperuit eius latus; ſed tuam utiq; animam pertranſiuit: ipſius nimirum anima iam non erat ibi; ſed tua plane inde nequibat auelli.* Niedoſzłá duſze okrutna włocznia oná, ktorą otwo-

rzono

rzono bok Iezuſa; ále twoię záiſte Duſzę, Mátko Pánno, wſkroś przebiłá; iego bowiem Duſzá, iuż tám w ſercu przebitym nie był, ále twoiá z támtąd żadnym ſpoſobem oderwána bydź nie mogłá. Ták Nayświęt: Mátká Boſka, według dźiśieyſzego Proroctwá, celem wſzytkich przećiwnośći, z Synem ſwoim naydrożſzym byłá: celem mieczá boleśći, y dźiś y przy śmierći Iezuſowey ſtánełá. *Stabat*, to ieſt ſtátecznym ſercem wſzytko znoſząc, wſzytkie przećiwnośći, krwáwe boleśći, ná wolą Bogá Oycá ſpuſzczáiąc.

8. A nam Słuchácze coż inſzego należy? woła ná nas Apoſtoł *ad Hebr: 12. recogitate eum, qui talem ſuſtinuit à peccatoribus, aduerſus ſemetipſum contradictionem, & ne fatigemini animis veſtris deficientes.* Ey kogożkolwiek to tyka, co Chryſtus dla zbáwienia ludzkiego ućierpiał: co Mátká iego boleſna *Cooperatrix ſalutis humanæ* dopomagáiąca Synowi Boſkiemu, do ſpráwy zbáwienia náſzego, ſpolnie z Synem ponoſiłá: rozpámiętyway tego, ktory tákie ponoſi od grzeſznikow, przećiwko ſámemu ſobie przećiwnośći: nieućiężay ſię, nie uſtáy ná ochoćie dobrey woli twoiey; żebyś nie miał z twoim Zbáwićielem, z Mátką iego boleſną, iákieykolwiek przećiwnośći, dla miłośći ich y uſzánowánia ućierpieć. *Et ne fatigemini animis deficientes.*

9. Rzekłby kto? á coż to ieſt? miáſto Kolendy oſtátniey, Wielkopiątkowe od ćiebie Káznodźieio ſłyſzemy Kazánie! Gdyby inſzemu Słuchácżowi, zdobyłbym ſię ná odpowiedź *extempore*. Iuż záſzłá *Septuageſima*; po zániechanym w Chorze *Alleluia*, poſtna męki Páńſkiey, y Boleſny Mátki Chryſtuſowey náſtąpiłá pámięć y uwagá. Ale świątobliwemu poſłubionych Bogu Dźiewic zgromádzeniu; odpowiáda *Marina de Eſcobar*. Tá w dźień Oczyſzczenia Nayświęt: Mátki Boſkiey, w Duchu widźiáłá Krzyż wielki żałobnego koloru; ná ktorym prędko uczułá ſię bydź przybita, y z nim ná naywyżſze niebá wyniéſiona: kiedy przyſzłá do ſiebie po owym záchwy-

ceniu

ceniu, pyta się Anioła záwsze przy sobie obecnego: czemu by Bog w dzień Oczyszczenia Mátki Chrystusowey, táiemnicę Krzyżá swego duszy iey prezentował? odpowiedźiał Anioł: że dla tego, iż w ten dzień, obiáwiona była śmierć Chrystusowá Nayświęt: Mátce iego: y iáko dźiśieysze Proroctwo zpełnić się miáło, kiedy pod Krzyżem stoiącey włocznią ona bok Chrystusow przebiiáiąca; iáko miecz boleści, przeniknąć miała iey niepokalane wnętrzności.

10. Zá ktorym obiáwieniem, záraz Mátká Boská naydoskonalszy ákt, ktory mogłá kiedy przez cáłe życie swoie uczynić, uczyniłá; rezygnácyey, ábo oddánia się całego we wszytkim, na wolą Boską; wolą swoię Bogu y upodobániu iego poddáiąc; y to, że z Dekretu Boskiego, ukochány Syniey, Chrystus Zbáwićiel umrzeć miał, bez przećiwienia się przyimuiąc. ktorym ákrem nád insze wszytkie, więcey sobie zásłużyłá Nayśw: Mátká Boska: w łáskę Boskiey naywięcey postąpiłá. Uczyńmyż y my ták; á zápewne, toż zásłużemy sobie przed Bogiem: oświadczmy się P. Bogu. *Paratum cor meum Deus! non mea sed fiat voluntas tua.* A gdy stosuiąc się do woli Boskiey, celem się wszytkich przećiwności stáwiemy; y tu, Mátką Chrystusową, Brácią, bliskiemi pokrewnemi iego stániemy; y nieomylnie kresu szczęśliwości wieczney; to iest, Bogá samego doydźiemy. *Si compatimur & conglorificabimur. Amen.*

KAZANIE III.

NA SWIĘTO PANNY MARYEY GROMNICZNEY.

w Krák: u Pánień Zakonnych w Kościele S. Andrzeiá

Duchowna rozmowá z Gośćiámi Swietemi, w Kośćiele Pánskim.

Cum inducerent puerum Iesum Parentes eius; ecce Simeon, & Anna Prophetissa loquebatur de illo.

Gdy wprowadzáli dźiećiątko Iezusa *Rodźicy iego; oto Symeon, y Anná Prorokini rozmowę miáłá o nim.*

1. *Swięta kompánia do Kościołá Páńskiego, piękna, pará ktora ią tám przyimuie.*
2. *Kiedy się názad wracáią, ktożby niechćiał gośći tákich mieć w domu u siebie?*
3. *Gotuyćie się ná przyięcie ich; tym czásem niedługa ich duchowna rozmowa zábáwię.*
4. *Czemu Syn Boski chćiał bydź ná ofiárę Bogu Oycu oddány?*
5. *Czemu Syn Boski posłał do Symeoná Kápłáná, do Anny Prorokini? podobnieysa, żeby oni byli szli do Páná, iáko trzey Krolowie.*
6. *Czemu Aniołowie do Abrámá y Sary przyszli? Czemu tenże do Melchisedechá idźie, á Krol Sodomski do niego?*
7. *Czemu Nayświętsza Mátká Boska, przy tákiey swoiey wysokiey godności, Páná Iezusá wszytkim w Kośćiele prezentuie.*
8. *Co to iest Márya?*
9. *Mátká Boska nie dla siebie, ále dla wszytkich nas Synā Boskiego ná ofiárę Bogu, y dźiś w Kośćiele, y ná Gorze Kálwáriey wydáie.*
10. *Czemu to Symeon piástuiąc P. Iezusá,* requiem *sobie śpiewa?*
11. *Czemu to Symeon mowi,* ecce positus est in ruinam, & resurrectionem *?*
12. *Czemu to ten Stárzec ták nieludzko wita Nayświętszą Pánnę,* tuam ipsius animam gladius pertransibit.
13. *Bodáyżeśmy tę náukę Swiętego Stáruská, żywie poięli.*
14. *Czemu to S. Prorokini z Kościołá nigdźie nie wychodźiłá.*

15. *Z kim to rozmawiáłá S. Prorokini w Kościele?*
16. *Czemu to Mátká Boſka nic nie mowi w Kościele?*
17. *Táka zábáwiwſſy rozmowę ták miłych gości, proſmy ich do ſiebie upokorzonym ſercem, przyimuymy ich gorącym áffektem.*

I. IAka to Swięta Kompánia! ná drożki święte do Kościołá Páńſkiego, z iák nieoſzácowánym Uotum, z ofiárą iáko Bogu miłą! Nayświętſza MátkáBoſka yIozef S. z dźieciątkemPánem Iezuſem. *Cùm inducerent puerum Ieſum.* Iáka to piękna párá prawowiernych ſług Páńſkich, w onym domu Bożym! ktorzy tych gości przyimuią; to Uotum, tę ofiárę Nayświętſzą odbieráią, Symeon zgrzybiáły Stárzec, y Bábká Prorokini Anná, ośmdźieśiąt lat y cztery z domu Bożego nie wychodząca. Idźie o to Krol chwały, *introibit Rex gloriæ* z Máieſtatem ſwoim, z Mátką ſwoią Nayświętſzą, z piáſtunem ſwoim Swiętym: áby oddáli Pánu ofiárę, *vt darent hoſtiam*: nioſą ná rękách ſwoich zakład zbáwięnia náſzego, Słowo wieczne wćielone, Báránká niepokalánego, Bogu Oycu wiecznemu prezentuią, ſtáwiáią, *vt ſiſterent eum Domino.* Bierze go ná ręce ſwoie Kápłan ſpráwiedliwy Symeon, *accipit eum in vlnas ſuas*, łábęc on śniegiem ſędźiwey ſtárości oſypány ſpiewa Zbáwićielowi; y śmierći zbliżáiącey, máiąc w ręku żywot wſzytkich, naymniey ſię nie boi, *nunc dimittis.* Stawa w ſrzod Kościołá Swięta Stáruſzká Anná Prorokini, chwali Páná, opowieda wſzytkim Zbáwićielá. *Confitebatur Domino, & loquebátur de illo.* Nayczyſtſza między wſzytkim ſtworzęniem, oczyſzczęnie bierze: Odkupićiel świátá piąćia ſrebrnikow, y párą gołąbiąt, według Práwá odkupuie ſię: piáſtun y karmićiel Synа Boſkiego uważa, co o nim prorokuią, y temu ſię z Mátką iego dźiwuią: *mirabantur ſuper his, quæ dicebantur de illo.*

2. Ták odprawiwſzy wſzytko, według uſtaw Kościołá Páńſkiego, gdy ſię iuż do domu biorą; ktoraż nabożná duſza

Duſzá nieżyczyłáby ſobie, wźiąć od pierśi Nayświętſzey Mátki kochánego ſwego, bráćiſzká ſwego? *Quis mihi det te fratrem meum, ſugentem vbera Matris meæ?* Cory Syonſkie *Filiæ Sion*! Duſze nabożne! czybyśćie nie rády, żeby Oblubieniec niebieſki z tą świętą kompánią ſwoią wſzedł do ogrodá wáſzego? *Veniat dilectus meus in hortum ſuum.* Czybyśćie nie rády, ábyśćiego w dom Mátki wáſzey w prowádźiły. *Introducam eum in domum Matris meæ.* Prawdáſz to? maćieſz tákie prágnięnie? ták o káżdey Duſzy nabożney dźiś rozumięm; że ſię z ſłodkim Bernárdem oświádcza: *Deſidero te millies, mi Ieſu quando venies!* tyśiąc kroć o pożądány! przyidźże o Iezu kochány!

3. Nágotuyćieſz ſię tedy, ná przyięćie Gośćiá ták wielkiego, z ták miłą świętą kompánią iego; á ia tym czáſem, puki u was wſzytko ná przyięćie ich ſporządzono nie będźie; duchownym rozmowięniem ſię z niemi tu w Kościele, gośći ták známięnitych niedługo zábáwię. Ná chwałę twoię wieczney chwały Krolu: ná cześć Mátki twoiey niepokalánęy, niewińne oczyſzczęnie odbieráiącey: ná náukę y pośiechę náſzę dochowną, w Imię Iezus Márya.

4. Jdę naprzod do ćiebie naydrożſzy Zbáwićielu, Słowo Oycá wiecznego, ktoreś ná początku było: Słowo ktoreś ſię z dobroći twoiey nieſkończoney, Ciáłem, iedno z námi ſtáło. Upadſzy do nog twoich Páńſkich, proſzę ábyś przebaczył głupiey śmiáłości moiey, o ktorey ty bárdzo dobrześ wieſz. *Deus tu ſcis inſipientiam meam.* ábyś przebaczył, że ćię ſpytam naprzod: czemuż to, rownym we wſzytkim Oycu ſwemu będąc, Bog z Bogá, świátłość zeświátłości, chćiałeś ábyś ćię w Kościele Páńſkim prezentowáno, zá ofiárę oddáno Oycu niebieſkiemu. *loquere Domine, audit ſeruus tuus.* Powiedźże Pánie, ſłucha ſługá twoy. Odpowieda Zbáwićiel náſz drogi uſtámi piáſtuná ſwoiego Iozefa Swięteg o: Nápiſáno záraz ná początku Xięgi Dekretow wiecznych o mnie; żebym czy-

nił wolą twoię Oycze moy niebieski. *In capite libri ſcriptum eſt de me, vt facerem voluntatem tuam, tunc dixi ecce venio.* Owoż idę do Kościoła twego, y ztym ſię proteſtuię: że chcę czynić wolą twoię, żeć chcę za wſzytek świát ná gorze Kálwáryey błagálną offiárować offiárę twoię. Otoż ći ſię záraz ná początku przyśćia ná świát mego, w Kościele twoim z tą ochotą moią prezentuię. *Tunc dixi ecce venio.* Nie dałem ſię uſpić, uſpokoić, utulić niepokalánej Mátce moiey, pokármem pierśi iey Pánieńſkich nákarmić; áż mnie tu przyniosłá do Swiątnice twoiey Oycze moy niebieski, gdźie ſię przed wſzytkim świátem oświádczam proteſtuię: *Cibus meus eſt, vt facerem voluntatem Patris mei.* To moy pokarm y w dźieciństwie moim, y w doſkonáłym wieku moim; ábym czynił wolą twoię Oycze moy niebieski. *vt facerem.* Bárdzo ſłuſzna przyczyná przyśćia twego do nas drogi Zbáwićielu, ktoż tego niewidźi?

5. Ale ieſzcze pytám ſię, á czemuż to moy drogi Pánie, uſtąpiłeś iákoś honoru twego; Páńſkiey zápomniałeś powagi twoiey; iakoś ſię ztym oświádczył: *Honorem meum neminí dabo*; podobnieyſza było, żeby był Symeon Kápłan, Anná Prorokiní; ow z Krolámi, bo *Regale Sacerdotium*; á owá z Páſterzámi, iáko Páſterká trzody ſwoiey, *Paſce hados tuos*: żeby byli poſzli do ćiebie do Betleem; niż żebyś ty przyſzedł do nich, Zbáwićielu drogi. Odpowieda ná to Piaſtun S. Zbáwićielá náſzego. Kto bydło tylko páśie, kto gwiazdy tylko liczy, upátruie; temu ſzukáć Bogá trzebá, niech do niego bieży ſkwápliwie. Kto w Kościele śiedźi, uſtáwicznie ſię modli, iáko Symeon, iáko Anná; ſám do niego Bog przyidźie, ſám do niego ſię zbliży. Kto Bogu w Kościele iego ſzczerze ſłuży, ieſzcze on nie pomyśli; á iuż go Bog ſłodyczą náwiedzenia ſwego uprzedźi. *Praueniſti eum in benedictionibus dulcedinis.* A miodem płynący Doktor: *Adhuc ego eum quæro, & ille iam venit: adhuc ego ſuffragia capto, & ipſe iam proximus eſt: ego*

ego ſuſcitari mihi charitatem cupio, & ad me plus charitas ipſa feſtinat. Ieſzcze ia ſzukam Bogá, á ow iuż przychodźi: ieſzcze ia o łáſkę ſię ſtáram iego, á on iuż zbliżył ſię: iá prágnę żeby we mnie wſkrzeſzona była miłość Boſka; á do mnie tym więcey miłość iego ſámá pokwápia. Do tego (mowi Stáruſzek) chćiał uſzánować Zbáwićiel świátá ſędźiwą ſtug ſwoich ſtárość; chćiał pokazáć w iákiey miał uwadze godność Kápłáńſką; dla tego nie czeka, áż by do niego do Betleem przyſzli; ále ſám idźie do nich: młodſzych choć y Krolow do ſiebie ſprowadza, do Kápłanow, do ſtárych ſám ſpieſzy.

6. Co, do Abráámá w lećiech podeſzłego, z Bábką ſwoią zgrzybiałą pod namiotem ſiedzącego, y ná przechodzących pątnikow iákich, áby ich przyiął do ſiebie, oczekuiącego; trzech Aniołow Páńſkich, á w Oſobie ich Troycę ſámę Nayświętſzą zprowádźiło? przyczyná w Piśmie. *Erant ambo ſenes prouectæ ætatis.* Sędźiwa ſtárość, y od Aniołow Páńſkich, y od ſámego Bogá w Troycy iedynego uſzánowána. *Tres vidit & vnum adorauit.* Trzech obaczył, á iednemu cześć Boſką oddał. Znowu czemu temuż Abráámowi, po otrzymánym z piąći Krolow zwyćięſtwie, w drogę záchodźi z uſzánowániem wielkim Krol Sodomſki; á do Melchiſedechá Kápłáná ſám Abráám idźie, y dźieśięćinę mu odebráney zdobyczy dáie? bo ten Kápłan Bogá naywyżſzego, większego poſzánowánia godźien, nád ſámego Krolá lubo potężnego. Słuſzna przyczyná przyśćia twego Zbáwićielu, do Kościołá twego. Podźże tedy Báránku niepokalány, między lilie twoie, ábyś ſię páſł między niemi! podź do tego ogrodá twego zámkniętego kwiátku polny! podź między Doktorámi uczący Náuczyćielu, do Auditorow twoich, do uczęnnic twoich! ucz ich przykładem twoim, bo wſzytkie twoie ſprawy, ſą dla náſzey náprawy. *Omnis Chriſti actio eſt noſtra inſtructio:* Wielki Auguſtyn mowi: ucz ich w Szkole, poſłuſzeńſtwá ſtárſzym ſwoim winnego: ucz ich uſzánowánia

Kápłá-

Kapłanow w Kościele: ucz w domu uzánowánia stárey ſędziwości: *doce me facere voluntatem tuam. viam mandatorum tuorum inſtrue me.* Náucz mnie czynić wolą twoię. Drogi przykazań twoich náucz mnie Pánie.

7. Jdę potym do ćiebie Nayświętſza Mátko Boſka, twárde kárki moie do upokorzenia ſię, do uſługi twoiey, rzucam ná zdeptánie pod nogi święte twoie: mowić do ćiębie zmázanemi wſzeláką obrzydliwością uſtámi moiemi, Pánno niepokálánie poczęta, o liſio czyſtości niezwiędłey nigdy! y nieśmięm, y niegodźięnem: chcę ćie pozdrowić, mowić *Aue*; áż ia tylko záiąkam ſię *A. A. A. Domina, neſcio loqui. Loquere tu nobis, & non loquatur Domina.* Swięty Opiękunie Mátki Boſkiey mow ty zá nię do mnie; á ona niech nie mowi: ſám ledwo Anioł godźien tego, á nie człowiek grześzny. Pytam ćię tedy Swięty Pátryárcho, czemu to zwierćiádło czyſtości niezmázáne, *ſpeculum ſine macula*, po oczyſzczęnie do Kościoła Páńſkiego idźie? czemu iedyne dobro ſwoie, Synà ſwego naydroższego, ieſzcze ták máluckiego; we dni záraz czterdźieści, ieſzcze przy pierśiách będącego, ieſzcze nie zoſtáwionego, ták dáleko do Ieruzalem niosąc niewczáśnie: ludźiom wſzytkim, wſzyſtek ſkarb niebá y źiemie pokázuie? czemu nie chowa oſtrożnie dla ſámey śięſtrzynſtwá Boſkiego godności, głęboko pokorna ſz to Pánieńka! Mátką ią Boſką Anioł miánuie, pełną łáſki wita; á oná ſię niewolnicą Páńſką liczy. *Ecce Ancilla Domini.* Nie podległa będąc práwu, dla niewiaſt tylko rodzących nápiſánemu; czyſtizą będąc nád wſzyrkie ſtworzęnia Pánna, po niewinne oczyſzczęnie idąc, ślepe poſłuſzeńſtwo w Zakonie przykázáne pełni: Mátka będąc Boſką, Pánią świátá wſzytkiego, z grześznymi niewiaſtámi ſtawa. Odpowieda y ná drugie pytánie Stárzec Swięty: Nie czeka Mátká Boſka, áż by odkármiłá pierśiámi czyſtemi iedynaká Boſkiego, nieśie

śie ſkarb ſwoy iedyny nieoſzácowány, wſzytkim go prezentuie.

8. Bo Nayświętſza Mátká Boſka, ieſt to Márya, ieſt to morze: ktore zrodźiwſzy nieoſzácowaną perłę, wyrzuca ią ná brzeg; áby kto pierwſzy, ten był znalażſzy ią, ſzczęśliwſzy. *Res proiecta primi occupantis.* według Práwá. Ieſt to Márya, morze nieprzebráne, ktore ná wſzytek świát, łáſk niebieſkich hoyne krynice rozlewa: z ktorego czerpamy wſzyſcy, cokolwiek dobrego mamy, iáko miodem płynący Doktor mowi: *Maria mare gratiarum, de cuius plenitudine hauriunt vniuerſi.* Ieſt Márya, nie Annà, ktora do Kościoła Páńſkiego iść niechćiáłá; áż kochánego Synà Sámuelá od pierśi zoſtáwiłá; á potym w Kościele iednym dożywotnie zámknęłá: Tá Nayświętſza Mátka, iák ſkoro tylko z Duchá S. Słowo wieczne poczęłá; záraz ſię ztym odezwáłá, co Oblubienicá niebieſka rzekłá: *tenui eum nec dimittam, donec introducam eum in domum Matris meæ.*

9. Doſtáłam ćie kochánku, uchwyćiłam ćię, y niepuſzczę; áż ćię w prowádzę w dom Mátki moiey, w dom wſzytkich przyśćia Zbáwićielá ſwego oczekuiących. Dla czego porwáłá ſię prędko, poſzłá z Názáreth ná gory Iudzkie. *Exſurgens Maria abijt in montana:* záprowádźiłá w dom Ciotuśi ſwoiey Gośćiá Bogá: w dom Prorocki, Kápłáński, naywyższego Kápłáná Proroká naywiękſzego: Ianowi poświęcenie, wſzyſtkiemu domowi onemu rádość, niebo, oczyſzczęnie: nápełniwſzy mieyſce ono wſzytkiemi niebieſkiemi ſkárbámi, W ćielonego Boga opowiedźiawſzy; idźie do Názáreth, á potym do Betleem drogę podeymuie: y tám kędy nie tylko ludźiom, ále y bydlętom ſámym przyſtęp wolny, Bogá ná świát wydáie, y nayprośćieyſzym Páſterzom, y naymędrſzym Krolom Słowo wieczne wćielone pokázuie. Przynoſi go dźiś do Ieruzalem; áby tám gdźie ze wſzytkiego świátá, co nayceĺnieyſzi zoſtawáli ludźie, iáwnie w Kościele pokazáłá

záłá świátu Nowonárodzonego Mesyaszá. Idźie nietylko z dźiećiną do Przybytku Páńskiego; ále kiedy podrośnie, prowá dźi go do Kościoła, y trácí: znáyduie potym. ále widząc że ná to przyszedł, áby dla zbáwięnia świátá wszytkiego umárł; áż ná sámę go Kálwáryą odprawadza, y pod krzyżem stoiąc, gdy do niey skłánia głowę swoię Zbáwićiel umieráiący; tę ofiárę błagálną Oycu niebieskiemu zá wszystek świát ofiáruie: żeby w Synu Boskim, wszystkich wiernych przysposobiłá zá syny, Iedynaká swego mężnym sercem pozbywa. O Mátko Boska! tuś się nam Mátką pokazáłá. *Monstra te esse Matrem*: kiedyś świátu wszytkiemu wyświádczyłá, żeś go nie sobie dla swoiey włásney pociechy; ále dla nas, dla zbáwięnia nászego porodźiłá. *Qui pro nobis natus, tulit esse tuus.* Podźże y ty Pánno nád Pánnámi, do Pánień Bogu záślubionych! podź Páni świátá, do Służebnic twoich: Stolico mądrości, do uczęnnic twoich: będźiesz ich uczyłá pokory głębokiey, przy dostoyności ták wysokiey Pánieństwá Bogu oddánego: będźiesz uczyłá posłuszeństwá obserwáncyey práw Zakonnych: będźiesz uczyłá iáko nie sobie w Zakonie żyć máią, ále wszytkiemu zgromádzęniu: iáko Bogá wszędźie nosić máią, iáko z nim z gory ná gorę Cnot Swiętych, przenosić się máią: *Ibunt de virtute in virtutem*: iáko nigdy Zbáwićielá z oczu niespuszczáć, wszędźie z nim zostáwáć, bez niego nigdźie postąpić nie máią; *Tenui eum, nec dimittam*; áżby go wprzod w dom sercá swego wprowádźiły, w rezydencięy Mátki swoiey, duszy swoiey zámknęły. *Donec introducam eum in domum Matris meæ.*

10. Po trzećie, idę do Swiętego Stáruszká Symeoná: pytam naprzod Oycze S. czemuż to wziąwszy ná ręce Zbáwićielá twego, ktorego widźieć ták gorącym prágnąłeś áffektem; trzymáiąc ná dłoniách twoich żywot, *requiem* sobie śpiewasz? *nunc dimittis.* Bo káżdy kto do Bogá przystępuie, á zwłaszczá kto *corporaliter*, w Nayświętszym Sákrámęńcie Zbáwi-

Zbáwićielá swego przyimuie; ták bydź gotow powinien: żeby dźiś á dźiś śmiele umrzeć mogł. Dla tego Apostoł mowi: *Dominus Iesus in qua nocte tradebatur accepit panem.* Pan Iezus kiedy umieráł, ten Sákrámént postánowił. Znowu tenże Apostoł, pámiętáć, opowiedáć śmierć Páńską każe tym: ktorzy Bogá w Nayświętszym Sákrámęńcie utáionego, upiástować w ręku swoich, w sercu swoim przyiąc prágną. *Quotiescunq; manducabitis panem hunc, & calicem bibetis; mortem Domini annuntiabitis.* Chryzostom S. *hom. 52. in Matth. Quicunq; nostri Agni Eucharistiam manducant, ita dicuntur esse expediti, quasi quotidie exituri de hoc mundo.* Ktorzykolwiek nászego Báranká Ciáło Nayświętsze przyimuią, ták powinni bydź gotowi, iákoby dźiś wyniść z ciáłá, dźiś umrzeć mieli.

11. Druga, pytam się, Swięty Stáruszku, czemużeś to iákiś przećiwny? Zbáwićielá świátá piástuiesz, mowisz że iest obiáśnieniem Narodow, chwałą Izráelá; á potym go pálcem wytykasz, że iest ná zgubę oraz y ná powstánie wielom wystáwiony. *Ecce positus est hic in ruinam & resurrectionem multorum.* Odpowieda Prorok Swięty. Nic przećiwnego nie mogę mowić o tym, ktory przećiwne rzeczy iednoż czyni. *qui facit vtraq; unum.* Ták to iest przychodźi Chrystus ná upadek tym, ktorzy Bogá znáć niechcą; ktorzy go znáią, á czći mu należytey oddáć niedbáią: ná zgubę złym ludźiom, ktorzy dla złości swoich, Bogu mieyscá u siebie nie dáią: ná powstánie tym, ktorzy w Bogá wierzą, ktorzy go y ustámi, y uczynkámi dobremi wyznawáią. *Gloss. Ord.* Znowu, przychodźi Chrystus Zbáwićiel do nas, ná zgubę wszytkich występkow nászych: ná upadek wszytkich báłwanow w sercu nászym: ná powstánie Cnot świętych.

12. Pytam ieszcze Stáruszku Swięty: dla Bogá czemużeś to ták nie ludzki? zdasz się bydź z pokolenia owych, ó ktorych powiádano: *Senex morosi.* Czemuż się ták z Mátką Boską obszedł bárdzo grubo? miásto powitánia, przyięćia

wdźięcznego; ſerceś iey Pánieńſkie zákrwáwił, rzekſzy do niey: *& tuam ipſius animam gladius pertranſibit.* Ták Bog dekretował: áby y ſamá Mátká Boſka bez boleśći ná świećie nie byłá: w radośći poczełá, y porodźiłá Iedynaká Boſkiego: uſzłá Práwá poſpolitego, *in dolore paries;* owoż ma práwo przećiwko niey ſamey nápiſane. *Et tuam ipſius &c.* Swięty Dámáſcen: *Quos in partu dolores effugerat, Paſſionis tempore ſuſtinuit; vt quæ pro materno affectu viſcera ſibi lacerari ſenſerit.* Ktorych przy porodzeniu boleśći uſzłá, te podczás męki poniosłá; kiedy z Máćierzynſkiego áffektu, wnętrznośći w ſobie poſzárpáne uczułá. Nie chćiał Bog, áby Mátká Syná iego poſſes Kroleſtwá niebá y źiemie ináczey otrzymáłá; tylko przeż miecz. *Et tuam ipſius animam pertranſibit gladius.* Ieżeli Synowi Boſkiemu należáło koniecznie ćierpieć, á ták wniść do kroleſtwá; iákoż to y Mátce iego należeć nie miáło. *Nonne oportuit pati Chriſtũ & ſic in regnum intrare!*

13. O bodayżeſmy to żywie poięli, czego uczyſz, co nam przepowiedaſz Oycze błogosłáwiony, Proroku S. niech że odtąd ták záwſze do upiáſtowánia w ſercách, do przyięćia w domy náſze tego Páná, przyſtępuiemy; ábyſmy záwſze śmierć iego rozpámiętywáli: ábyſmy ſię do ſtołu iego iáko ná oſtátnią godźinę onę, kiedy nas ná Gody wieczne záwołáć da Pan Bog máią, záwſze gotowáli; żebyſmy z tobą Stárcze Swięty, przyimuiąc tego Páná, ſpiewáć mogli: *Nunc dimittis ſervum tuum Domine.* Niech zá przyśćiem do nas Páná tego, wſzytkie złe namiętnośći zruinowáne precz wykorzenione będą; *poſitus eſt hic, in ruinam;* á Cnoty Swięte wſzytkie, obſerwáncia śćiſła obowiąſkow náſzych, pilność w ſłużbie Bożey, czułość około zbáwienia, niech w nas powſtánie. *Et in reſurrectionem multorum.* Niech ſię náuczemy ćierpieć dla miłośći Bogá wſzytko, przykłádem y Syná Boſkiego, y Nayświętſzey Mátki iego, nic niewinnych. *Et in peccatis concepit me mater mea.* Niech to tkwi záwſze w pá-

w pámięći żywey náſzey: *Nonne oportuit pati, & ſic intrare in regnum.*

14. Poczwarte: pytam Swięty Prorokini Anny: Czemuś to oſobliwa iákaś, y nie widána Dewotiſſa, uſtáwicznie ſię modliſz, uſtáwicznie pośćiż, z Kośćiołá nigdy przez lat 84. nie wychodźiſz święta Páni? Wdyć też to było wyiecháć gdźie zá Miáſto, Páná Iezuſa w Betleem náwiedźić, iść ná odpuſt do Ogroycá, ná Kálwáryey drożki święte obeyść, iáſną gorę Tabor obaczyc, ná gorze Synái ziáwienie Boſkie widźieć, iáko inśi Swięći ludźie czynią. Swięta niemniey byłá wdowá Iudyth; á przećię dla uwolnienia Bethuliey z obleżenia, do Obozu poſzłá, y kárk hárdy Hetmánowi ućięłá. Odpowiádá S. Prorokini, Proroká ukoronowánego ſłowy: *Beati qui habitant in domo tua Domine.* ktore Beaty, te w Kośćiele tylko śiedzą: iákie gdźie odpuſty, iákie ziáwieniá, nic niewiedzą; ſam ich Bog ſzuka, w Kośćiele go nie ná drożkách, choćby y święte były znáyduią. *Qui ſæpè peregrinantur, rarò ſaluantur.* Przydáie *S. Fulgentius Epiſt. 2. ad Sullan. c. 15.* Więcey dokazáłá Anna w Kośćiele śiedząc, niżeli Iudyth w Obożie nieprzyiaćielſkim, ták wiele nieprzyiaćioł gromiąc. *Nam Iudyth ſpecialibus armis accincta, caput laſciui prædonis abſcidit; Anna verò ipſum caput Eccleſiæ Spiritu Sancto repleta, cognouit.* Druga. zkimżeś ty to rozmawiáłá y oczym w Kośćiele Swięta Prorokini? odpowieda zá nię Ewángeliſtá: *Loquebatur omnibus qui expectabant redemptionem.* Było tám wiele innych ludźi w Kośćiele, náſzło ſię uczonych Rábinow, Dworſkich Krolá Herodá, cudzoźiemcow, ofiárę przynoſzących: náprowádzono tám ćiołkow, báránow, kozłow, co niemiára nośiły báby iágniąt, gołębiąt; á przećię do żadnych z tych nie mowiłá, tylko do tych ſamych, ktorzy *expectabant redemptionem.* Przyidźie y pies do Kośćiołá, przynioſą y ptaká, choć ná drzwiách przećiwko tákim exkommuniká: nie mowią Swięte Dewotki z tákiemi,

tylko z temi, *qui expectabant*. A okimżeś rozmawiáłá? odpowieda *de illo*. Nie o tym, nie o owym, áni o tym; álc tylko *de illo*. o tym ktory iest *Redemptor Iſrael*, Odkupićiel świátá. Swięta ták duchowney w Kośćiele Bożym Miſtrzyni náuká! Bodayżeśćie ią wſzyſcy poięli, y w rzeczy ſamey pełnili, ktorzyśćie w domu Bożym dla tego oſiedli, ábyśćie w nim po wſzytkie dni żywotá wáſzego Pánu Bogu ſłużyli. *Beati qui habitant in domo tua Domine.*

16. Ná oſtátek pytam ſię ćiebie Opiekunie Synà Boſkiego ná żiemi, Karmićielu Słowá Wćielonego Iozefie S. Czemu to Mátká Boſka, nic á nic w Kośćiele nie mowi? ná miecz ktorym przeráżi iey duſzę, iáko mowi Simeon S. nie ſarknie? wdyć y Anioła Páńſkiego pytáłá: *Quomodo?* iákoż to bydź może? y u Ciotuśie ſwoiey B. Elżbiety, náwiedzáiąc ią, ták weſoło ſpiewáłá: *Magnificat anima mea Dominum.* Odpowiáda Stáruſzek Swięty: O ſkromnaſz to Pánienká, ćicha iáko gołębicá! wiedźiáłá że miał Apoſtoł Páński wſzelkich rozmow, gadánia, w Kośćiele białey płći zákazáć. *Mulier es in Eccleſiis taceant, non enim permittitur eis loqui: 1. Cor. 14.* Przy obcych choć y w Kośćiele, choć Mátká Boſka nieozwie ſię: w domu u Ciotuśie ſwoiey, tylko to co ná chwałę Boſką mowi, śpiewa. O Stolico Mądrośći! o Mátko Słowá przed wiecznego, przez ktore wſzytko ſię ſtáło! *pone cuſtodiam ori meo.* dayże to uſtom náſzym ná ſpiewánie, ná opowiedánie chwały Boſkiey poświęconym; abyſmy w Kośćiele Páńſkim tylko to iedno Słowo, ktoreś ty w żywoćie poczęłá, w uśćiech náſzych mieli, z twoim ſłodkim imieniem Mátko Boſka IEZUS MARYA! day żebyſmy przykładem twoim, kiedy ná nas Bog co dopuśći, ábyſmy ćierpliwie znośili: ták złe iako dobre z rąk Boſkich przyimowáli. *Si bona ſuſcepimus. &c.*

17. Táką duchowną rozmowa zábáwiwſzy ták miłych, ták duſzom náſzym pożądánych Gośći, *dulcis hoſpes animæ;*

Pytam

Pytam ſię *Filiæ Sion* Duſze nabożne, ieżeli iuż w ſercách wáſzych, w domách wáſzych, wſzytko dla przyięćia ich, ieſt gotowo? ták kładę że gotowo. Podźćież iuż tedy ſzczęśliwie w dom wáſz, gorącym prágnieniem oczekiwáne Kompánie: á wy Corki Syońſkie, Duſze nabożne niemieſzkayćie, prędko ochotnie zábiegayćie drogę, *exite obuiam Sponſo*, Oblubieńcowi wáſzemu, z ták Swiętą Kompánią do was idącemu. Iuż oto ieſt przed Kratą, iuż przez okienká zágląda, zá drzwiámi tudźieſz ſtoi. *Ecce iſte ſtat poſt parietem noſtrum, reſpiciens per feneſtras, proſpiciens per cancellos.* Iuż ſię ſam Zbáwićiel odzywa do was, dekláruie ſam uſty ſwemi: *Ego ſto ad oſtium, & pulſo, ſi quis aperuerit intrabo.* Oto ſtoię przed drzwiámi, y kołácę, kto otworzy wnidę. Kołáce do Forty Iozef S. *Principes!* Xiężney Mátki Krolowey nieodrodne Corki, *attollite portas veſtras.* Otworzćie. *& introibit Rex gloriæ.* Oto idźie do was Pan chwały. Ieżeli ſię pytaćie co to zá Pan chwały? *Quis eſt iſte Rex gloriæ.* Wiedźćież o tym, że to ieſt Pan wſzelákich Cnot, Czyſtośći, Poſłuſzeńſtwá, Uboſtwá; ten to ieſt Krol chwały. Przybierzćie ſię w łzátę złotą miłośći Boſkiey, miłośći zobopolney, *in fimbriis aureis:* odźieyćie ſię iáſną Cnot SS. Sukienką, wychodźćie przećiwko Krolowi temu. *Egredimini & videte Regem.* Podźćie w głębokiey ponurzywſzy ſię pokorze, upadayćie przed Zbáwićielem wáſzym, mowćie zprágnieniem gorącym, y weſtehnieniem. *Deſidero te millies, mi Ieſu quando venies, quando me de te ſaties, quando me lætum facies!* Kiedy idźie do was nie tylko w duchu y bogomyślności, ále w rzeczy ſamey: idźie do was w Sákrámencie Naświęt: otworzćie mu ſercá wáſze, Duſze wáſze otworzćie, witayćie go: *Veniat Dilectus in hortum ſuum.* Podźże Zbáwićielu náſz, lubośći my niegodni; *Domine non ſum dignus*, ábyś náwiedźił dom ſercá náſzego; ále żeś ſię odezwał, ktoć otworzy, poydźież do niego; *ſi quis audierit vocem meam, & aperuerit ianuam; intrabo ad illum & cænabo*

cum

cum illo, & ipse mecum. Ap. 3. Krożkolwiek usłucha głosu mego, y otworzy weście domu swego; wstąpię do niego, y bánkietować się będę z nim, á on zemną. Awoż masz serca násze! *Paratum cor meum Deus, paratum cor meum.* Wnidź dobrotliwy Pánie, pożądány Gościu, náwiedź nas y z Mátką Nasw: twoią, mieszkay między námi z tą Swiętą dźisieyszą Kompánią twoią: á my z tym się oświádczamy, że uchwyćiwszy się stop twoich Pánskich, iuż się więcey ćiebie nie puszczemy. *Tenui eum nec dimittam. Amen.*

KAZANIE
W Piątek przed Niedźielą Męki Pánskiey, ábo o Bolesney NAYSWIĘTSZEY PANNIE.

Iezus tedy obaczywszy Márya płáczaca, y ktorzy znia przyszli płáczacych; wzruszył sie w duchu, y zápłákał. Ioan: 11.

Łzy nád ćierpiacym Chrystusem, nád płáczaca Márya Mátka iego, łzy przed Bogiem wielomożne.

1. *Kaznodźieiá zmiękczyć sercá Słuháczow nie zmoże; niech że to uczynia sáme łzy Iezusowe, łzy Mátki iego.*
2. *Łzy Iezusowe, łzy Máryey, w rodzony áffekt wyćisnął.*
3. *Łzy Łázárzá dźwignęły z grobu: kto z Chrystusem płácze, z bolesna Mátka Páná Iezusá szuka, wszytko wesele znaydźie.*

4. *Pátrzemy ná żałobna Męki Chrystusowey Processya, widźiemy Mátkę iego bolesna, nic nas to nie tyka.*
5. *Płáczemy śmierći Rodźicow, nád ledá baykámi żáleymy się; nád śmieréia Zbáwićielá łzy iedney wyćisnąc niemożemy.*
6. *Czemu nas nie wzruszy, ieżeli nie nád przyrodzona, przynamniey wrodzona skłonność ku Oycu, Mátce, Brátu, Przyiaćielowi, ktory dla nas nie raz zápłákał.*
7. *Skłoniona ná krzyżu głowa pokázuie Zbáwićiel, iż szuka ktoby go pocieszył.*
8. *Iáko sobie Bog łzy ludzkie waży, y onych szuka?*
9. *Łzy co moga u Chrystusá?*
10. *Spraw Pánie, ábysmy śmierć twoię, bolesney Mátki twoiey gorzkość, rzewliwie y rzeźwie opłákáli.*

Iesus ergo vt vidit Mariam plorantem, & qui venerant cum ea plorantes, infremuit spiritu: & lachrymatus est Iesus. *Ioan: 11.*

1. Słuchácze moi, stawam tu, lubo niegodny tákiego, ták wielkich Káznodźieiow mieysca; tym umysłem, intencyą táką, iákiey nabożeństwo dźisieysze, y pobożność wásza po mnie oczekuie. Stawam ábym do rzewliwey kompássyey, do winnego ulitowánia się, nád okrutną męką Zbáwićielá, y gorzkością bolesney Mátki iego, sercá wásze zmiękczył, áffekty nákłonił. Znam nieudolność moię: *quid valeant, quid ferre recusent*, miárkuię siły swoie. Wiem że do wzbudzenia áffektu, áffektu potrzebá: *plorabit qui me volet incaruásse querela.* A ia co? stoię o to nieużytego sercá twardy kámień! prawdá że kiedyś y máły kámyszczek zgory spadszy, naywiększe státuy; nie tylko z lipkiey gliny, nie tylko z wolnego złotá, álbo srebrá; ale z twárdey spiże, y żelázá hártownego lite, w proch ieden

ieden obrácał. Stoię, nie pasterz własny, dla owieczek pá-
stwiská Chrystusowego duszę swoię kładący; ale námiesnik
tylko, prędko owieczki do napáśienia poruczone opuszczáią-
cy: prawdá, że kiedyś y Pástuszká Dawid, nadętą pysznego
Goliatá głowę ćiśnięniem iednym z proce, bárdzo głęboko,
ćięszkim ná ziemię pádnieniem upokorzył. Iestem iáko
dzwon, *velut æs tinniens*, według Apostoła, ktory inszych zwo-
ływa do nabożeństwá, á sam dáleko od nabożeństwá stoi:
prawdá że kiedyś choć tylko głos wołaiącego ná puszczy, á
przećię do rzewliwych łez, do skrusznia serca, do prawdźi-
wey pokuty, iászczurcy on narod skutecznie prowádźił, *geni-
mina viperarum, prædicans baptismum pœnitentiæ.* Więc tedy nie
ia pomiotło u świátá wzgárdzone, iáko się Apostoł nazywa,
tanquam purgamenta huius mundi; ále niech was Słuchácze moi,
do rzewliwey kompássyey nád okrutną śmiercią Zbáwićielá
prowádzą; do winnego użalenia się nád gorzkością bolesney
Mátki iego, niech serca wásze nákłonią sáme łzy wdźięcy-
szey Ewángeliey, od kochánká Chrystusowego Ianá S. zebrá-
ne, łzy Mágdáleny y Marty, łzy Przyiaćioł ich kondolencyą
czyniących, łzy sámego Zbáwićielá, á zátym y bolesney Má-
tki iego, niech was przeráżą, niech zmiękczą. *Iesus ergo &c.*
Iezus tedy iák obazył Máryą płáczącą, y ktorzy przyszli z nią
płáczących; wzruszył się w duchu, y zápłákał.

2. Ták żáłobliwey scenie, ták smutnemu widowisku,
okrutney męki y śmierći Zbáwićielá, y nádnim gorzko u-
bolewáiącey Nayświętszey Mátki iego; ábyśmy się z bliská le-
piey przypátrzyli; ruszmy się Słuchácze moi, pobożnym áf-
fektem z mieyscá tego: podźmy tám, kędy nas prowádźi E-
wángelia dźisieysza: stawmy się wespoł z Chrystusem y U-
czniámi iego do Betánicy, do Kásztelu bogomyślney Magdá-
leny y prácowitey Marty, ná *Exequie* Łázárzá iuż czwarty
dźień w grobie leżącego: obaczmy one smutne widowisko,
onę ták grubą żáłobę domu ták świetnego, w ktorym Słon-

ce

ce sprawiedliwości ták wiele rázy wesoło gościło. Płácze
Mágdalená, hoyne łzy, iáko pełna fontáná wylewa. *Ma-
gdalis in lacrymis nauigat ipsa suis*: niedźiw, bo Brátá kocha-
nego stráćiła. Płácze Martá, ręce opuszcza, lubo ták zrzędna
Gospodyni gospodárstwem się nie roztrywa: niedźiw, bo
głowá domu wszytkiego grob záległa. Płáczą przyiaćiele,
ktorzy się z kondolencyámi zbiegli, *qui venerant, cum ea plo-
rantes*: niedźiw, bo miłego sąsiádá, przyiaćielá kochánego
pozbyli. Przychodźi ná te, po pogrzebie Łázárzowym ták żá-
łosne *Exequie* Zbáwićiel drogi: coż? obaczywszy Mágdále-
nę, y tych, ktorzy ią ćieszyli płáczących, *vt vidit eum ea plo-
rantes*; nie może z ćierpieć litośćiwe serce iego, gorzkości o-
ney: *infremuit spiritu, & lacrymatus est Iesus*; wzruszył się w
duchu, y zápłákał Iezus. O łzy ludzkie! iáko śiłę y nád sá-
mym Bogiem dokazáć możećie! *lacrymatus est*, iáko y ká-
mienie twárde przebiiaćie! *gutta cauat lapidem, lapidem quem
reprobauerunt.* Coż zá przyczyná ták wielkiego, á tákich osob
nád iednym Łázárzem rozrzewnienia? Affekt uprzeymy, áf-
fekt ku przyiaćielowi wrodzony. *Ecce quomodò amabat eum!*
pátrzayćie, iáki to był kochány Przyiaćiel iego! Ia ták nabo-
żnie rozumiem, że tám musiáłá bydź ná tęn czás y Nayświę-
tsza Mátká Iezusowá: wiedząc dobrze, że tę uczynność, kto-
rą Mágdálęnie w takiey okázyey w sieroctwie onym oświád-
czyłá, oddáć iey prędko po sześćiu dniách, stoiąc pod krzy-
żem táż Mágdálęná miałá. Coż rozumiećie Słuchácze moi?
iáko tám Nayświętsza Mátká obaczywszy płáczącego Zbá-
wićielá, y sámá w gorzkich łzách pogrążnąc musiałá. *Ecce
quomodò amabat eum.* Toż y o SS Apostołach prawdźiwie
rzecz się może: że y ći widząc zápłákáne oczy Zbáwićielá
mego, płákáć nieomylnie musieli, *plorabitis & vos.* Coż to
sprawiło? wrodzony ku Náuczyćielowi, ku Dobrodźicielowi
affekt. *Ecce quomodò amabat eum!*

3. Ták skropiwszy hoynemi wszytkę drogę łzámi, przy-

 cho dzą

chodzą áż do grobu, kędy Łázarz leżał; gdźie znowu wzruszywszy ćięszkim żalem, wnętrzności swoie litośćiwy Zbáwićiel; *Iesus ergò rursus fremens, in semetipso*; záwoła ná Łázárzá, *Lazáre veni foras!* Łázárzu wynidz z grobu. Záwołał ná Łázárzá Iezus; áż záraz po tak strászným łez krwáwych potopie, wesoła wstáie chwilá. *Nascuntur medijs gaudia luctibus.* Wychodźi Łázarz zgrobu, z wiązkámi swoiemi wszytkich łzy ośiera. O szczęśliwe łzy, iákiey iesteśćie okázyą niespodźiáną rádości? ták kto z Chrystusem płácze, nie omylną wszytkich poćiech słodyczą prędko nápełniony będźie. *Tristitia impleuit cor vestrum; sed tristitia vestra conuertetur in gaudium.* Ták kto zbolesną Mátką Iezusá stráconego szuka, *dolentes quærebamus te*, nieprzebráne skárby wszytkich poćiech znaydźie. *Tristitia vestra conuertetur in gaudium.*

4. Przypátrzyliźmy się Słuchácze moi, co áffekt przyrodzony może; podniesmyż teraz sercá náśze wyżey, do áffektu przećiwko ćierpiącemu Iezusowi nád przyrodzonego: do áffektu przećiwko bolesney Mátce Synowskiego, áffektu duchownego. Idźie oto tą drogą Ierozolimską, tá żałobna pogrzebowa processya: wynoszą przez tę bramę Kośćielną, ná krzyżowych márách ledynaká Mátki swoiey ledynaká Boskiego. *Ecce defunctus efferebatur, filius vnicus Matris suæ, & hæc vidua erat.* O to umárłego niesiono Syná iedynego Mátki swoiey, á tá byłá pozostáłá sierotá. Trzyma się tudźież mar, wgorzkich bolesćiách zátopiona Mátká, *Stabat iuxta crucem Mater Iesu.* Stáłá przy Krzyżu záraz Mátká Iezusowa. Niemasz ktoby ią poćieszył: *non est qui consoletur eam*: niemász ktoby icy rzekł nie płácz, *noli flere*: niemász ktoby icy Syná kochánego oddał. *Et dedit illum Matri suæ.* Widźiemy to, żałosną requiálną pieśn Wielkopiątkową słyszemy. *vexilla Regis prodeunt*; á tykaż się to cokolwiek zákámiáłych serc nászych? *iustus perijt, & non est qui recogitet in corde suo.* Ginie sprawiedliwy, á niemász ktoby to uważał w sercu swoim. *Et non est qui recogitet.*

5.

5. Mizerny ia człowiek! kiedym pátrzał ná śmierć Rodźicow moich, iáko się ledwo nie pukało serce moie: kiedym do grobu prowádźił krewne, przyiaćioły swoie, iáką gorzkością rozpływáło się serce moie! Náwet kiedym czytał z Augustynem S. o śmierći zábitey Didony; iákom płákał, lubo to bayká pono była. *Flebam Didonem mortuam, cum interea te morientem Deus meus, vita mea, siccis oculis ferrem miserrimus.* Płákałem zábity Didony; á tym czásem ná ćiebie umieráiącego Boże moy, żywoćie moy, suchemi oczymá pátrzałem mizerny *Siccis oculis ferrem miserrimus.* Nieszczęśliwy ia człowiek, nie mogę się zdobyć ná serdeczny nádprzyrodzony áffekt, przećiwko ćierpiącemu zá mnie winnego, Bogu Zbáwićielowi memu! *patitur homo Deus, vt liberetur homo reus. Aug S.*

6. Czemuż mię nie wzruszy przyrodzona przynamniey skłonność, winna wdźięczność przećiwko Oycu memu, ktory mnie żywi, záchowuie karmi? *Pater noster.* Czemu mnie nie wzruszy przyrodzona przynamniey skłonność, winna wdźięczność przećiwko Mátce moiey? ktora mnie odrodzonego ná żywot wieczny, pod Krzyżem ćierpiącego Zbáwićielá, we łzách swoich obmyłá. *In vno Saluatore Maria plurimos peperit ad salutem.* Czemuż mnie nie wzruszy wrodzony áffekt przećiwko Brátu memu, ktory mnie do wspołdźiedźictwá przypuścił swoiego. *Si filij & heredes, coheredes quidem Christi.* Czemu nie wzruszy winny áffekt przećiwko nayżyczliwszemu Przyiaćielowi memu? *vos amici mei estis.* wy przyiaćiele iesteśćie moi. Czemuż mnie náostátek nie wzruszy wrodzony winny áffekt, przećiwko temu ktory nád moią złością nie raz nie dwá; ále ták wielekroć serdecznie zápłákał. *Lacrymatus est Iesus.* ktory ná mnie Łázárzá nie przez cztery dni, ále przez ták wiele czásow, w grobie obrzydliwośći grzechowey záśmrodzonego wo-

go wołał przez náthnienia wnętrzne, przez włáſne ſumnienie moie nápominał, ábym powſtał: *Lazare veni foras.* A ia co? *Flebam Didonem,* O báśnie iedne, kiedy iáko ćień prędko vćiekáły, ſerdecznie płákałem; á ná śmierć twoię Boże moy, iedyne dobro moie, żywoćie moy, y wſzytko, ſuchemi oczymá nieſzczęśliwy pátrzałem. *Te morientem Deus meus, vita mea, ſiccis oculis ferrem miſerrimus.*

7, Skłoniłeś Zbáwićielu moy, skłotą oſtrym ćierniem głowę twoię: ſpuśćiłeś ku źiemi z Krzyżá krwią záſzłe, gorzkiemi łzámi zápłákáne oczy twoie! á czegoż to ſzukaſz Zbáwićielu drogi? czego ták upátruież pilnie. *Et ſuſtinui qui ſimul mecum contriſtaretur, & non fuit.* Czekałem mowi Zbáwićiel, upátrowałem, ktoby ſpolnie ubolewáł ze mną; á nie było żadnego, *& non fuit.* Szukałęm ktoby mnie w tákiey ćiężkośći, w tákim opuſzczeniu poćieſzył; á nieználazłem żadnego. *Conſolantem me quæſiui, & non inueni.* A coż to ieſt? że Zbáwićiel prágnie, oczekuie, ſzuka od nas poćiechy, *ſuſtinui, conſolantem me quæſiui.* Wdyć on Bog ieſt wſzytkiey, ktora ſię ználeść może poćiechy? *Deus totius conſolationis.* w rękách iego wſzytkie vćiechy pomyślne. *Delectationes in dextera tua vſq; in finem.* Czemuż od nas kondolenciey czeka? *ſuſtinui?* Czemu od nas łez náſzych prágnie? *ſitio.* Czemu poćieſzenia ſzuká? *Conſolantem me quæſiui*

8. Słuchácze moi, tákto Bog łzy ludzkie waży ſobie, że nie mogąc z nátury ſwoiey łzámi oczu ſwoich zálać; wźiął náturę ludzką, áby płákał z námi. *Quia Deus plorare non poteſt, aſſumpſit humanam naturam, vt ploraret.* Bogomyślny Bernárdyn Senenski mowi: ták Bog łzy ludzkie kocha, że ie iáko naydroższe perły przed oczymá ſwemi kłádźie, wnich ſię naymiley przegląda. *Deus poſuiſti lachrymas meas in conſpectu tuo.*

Poło-

Położyłeś Boże moy w oczách twoich łzy moie. Pſalmiſtá mowi. Skłonił Zbáwićiel moy drogi, skłotą oſtrym ćierniem głowę ſwoię, ſpuśćił ku źiemi z krzyżá krwią záſzłe gorzkiemi łzámi zápłákáne oczy ſwoie. ſzuka drogich pereł pobożnych łez náſzych. *Simile eſt Regnum homini, quærenti bonas margaritas.* Ynálażſzy choć iednę ſercá skruſzonego drogą perłę; *Inventâ vnâ pretiosâ;* pátrzayćie co Zbáwićiel czyni? wyſzedł z Ieruzalem Miáſtá S. *abijt:* wſzytkiego co tylko miał pozbył; pozbył y słodkiey Rodźićielki ſwoiey, pozbył y miłych Uczniow ſwoich, pozbył y odźienia włáſnego, pozbył y doſzczędu wylaney Krwie ſwoiey, pozbył ná oſtátek duſze ſamey ſwoiey; áby ſobie u nas grzeſznych, zákupił tę iedyną ſercá skruſzonego drogą perłę. *Inuentâ vnâ pretiosâ margaritá vendidit omnia, & comparauit eam.*

9. *O quanta eſt vis in lachrymis peccatorum!* ô iáka ieſt moc łzy iedney człowieká grzeſznego. Chryzolog S. mowi. Podobnemi słowy *Petrus Abb: Cellenſis de Pan: c. 12. O lachryma humilis, tua eſt potentia, tuum Regnum!* O łzy upokorzonego przed Bogiem ſercá! wáſzá ieſt potęgá, wáſze Kroleſtwo. Wy pánuiećie, wy kroluiećie: wy łotrowi ná krzyżu niebo, wy Ianowi pod Krzyżem Mátkę Bożą oddáiećie: wy Piotrowi gorzko płáczącemu, y z Ianem grob Pánski naypierwey otwieraćie; wy Mágdálenie płáczliwey, Zmartwychwſtáiącego Páná, obecnego naprzod przed wſzytkiemi pokazuiećie. *Mulier quem quæris, quid ploras?*

10. Zbáwićielu drogi! ponieważ ći ták ſmákuią łzy náſze; ponieważ y przy dźiśieyſzych Łazarzowych Exequiách rzewliwie płáczeſz; y wiſząc ná Krzyżu z płáczem y głoſem wielkim, *cum lachrymis & clamore valido,* wołaſz *Sitio* Prágnę! Widźiſz Zbáwićielu moy, że ná tey skáliſtey Kálwáryey, nie máſz

tu in-

tu inszego napoiu dla ćiebie, tylko ábo żołć z octem, od niezbożnych zmieszána; álbo te oschłe oczy násze, serca zákámiałe násze! Niedayże tego Pánie, ábysmy ćię z niezbożnemi, gorzką żołćią, przykrym octem, złego ná dáley życia nászego zárażáć mieli: uchoway Pánie ábyś się kiedy uskarżáć miał ná niezbożność nászę, mowiąc: *Dederunt in escam meam fel, & in siti mea potaverunt me aceto.* Dáli mi źli ludźie żołć ná pokarm, á wprágnieniu moim octem mnie poili. Uchowayże nas Pánie niezbożności tákiey! Wołaż Zbáwićielu, prágnę! *Ah sitio clamas!* Nie mász tu inszey ochłody dla ćiebie, tylko te oschłe serca násze, tylko te dwie kámienne, osuszone cisterny násze. *Desunt his rupibus undæ.* Vderzże Krzyżem twoim w tę opokę serca nászego Zbáwićielu drogi; *percutiesq; petram.* á tak z oczu nászych wypłyną łzy hoyne: *& exibunt aquæ:* á tak te same dwoie zrzodłá, łzy serdeczne násze ochłodą twoią, w prágnieniu twoim będą. *Sola fluunt oculi flumina sola bibe.* Toć zá ofiárę dáiemy Zbáwićielu nász przy dźisieyszych Exequiách, teć rinfreski, łzy násze, ze łzámi twoiemi, ze łzámi bolesney Mátki twoiey zmieszawszy, ná ochłodę twoię przyprawiamy. Płákałeś ty IESU nád námi Łázárzámi w grobie leżącemi; *Lachrymatus est Iesus:* więc y my płákáć nád okrutną śmiercią twoią, nád gorzkością bolesney Mátki twoiey będźiemy. *Exitus aquarum deduxerunt oculi mei:* abysmy tu boleiąc z tobą, ná wieki się weselili. *Si compatimur, vt & conglorificemur.* Day nam to ukrzyżowány Zbáwićielu, zá przyczyną bolesney Mátki twoiey. Amen.

KA-

KAZANIE
NA SWIETO
Siedmi Boleśći, Błogosłáwioney
MATKI BOZKIEY.

Twoie Dusze przeráźi miecz. Luc. 2.

Siedm mieczow Boleśći w sercu Nayś: Mátki Boskiey.

1. *Kośćioł Swięty podnioższy Chorągiew Męki Páńskiey; wystáwia serce Mátki Bożey, śiedmia boleśći przeráżone: ktoż się pod tę Chorągiew, ná ten widok nieśtáwi?*
2. *Wychodźi Mátká Boska nagorę Mirry, ná gorę Kádźidłá ná Kálwárya.*
3. *Ktora dusza chce uznáć, co to zá miecze, y kędy zrániły serce Mátki Boskiey; niechay z nią wychodźi szukáć Zbáwićielá swego.*
4. *Kto się taki odważył kować miecze boleśći, ná serce Mát: Boskiey?*
5. *Nikt pono inszy, tylko my grzeszńicy.*
6. *Oprocz grzechow nászych, miłość Máćierzyńska záostrzyłá miecz boleśći ná serce Mátki Boskiey.*
7. *Pierwszy miecz; że się uznawałá prawdźiwa Mátka Boska; á zá tym nád wszytkie Mátki kochać iedynakáswego musiałá.*
8. *Matká Boska nierozdwoiony áffekt, iáko inśi Rodźicy; ale zupełnie ziednoczony ku Synowi miałá.*

9. Dru-

9. *Drugi miecz, że go znáłá Iedynakiem, y ſwoim y Oycá niebieſkiego; żal nád iedynakiem cierpieć naywiękſzy muśiáłá.*
10. *Boleść Mátki vmárłego iedynaká w Naim, wzruſzyłá Zbáwićielá.*
11. *Szczęśliwſza tá, bo odebrałá iedynaká żywego; á Mátká Boſka zá Syná odebráłá Vczniá.*
12. *Trzeći miecz, że ſyn tey Mátki był iey we wſzytkim podobny.*
13. *Czwarty miecz, że widźiałá w nim, ták wyſokie cnoty: płacza nád nim inſze białogłowy, coż włáſna Mátká?*
14. *Piaty miecz, że go dobrodźieiem ták wielkim ſwoim vznawáłá.*
15. *Szoſty miecz, żego znáłá Bogiem z Bogá iáko* comprehenſor.
16. *Siodmy miecz, bo miłośćia Duchá S. z Synem ſwoim, nieſkończenie prawie ziednoczona byłá.*
17. *Czás y mieyſce pierwſzego mieczá, Vćieczká, y poniewierká Egipſka.*
18. *Drugiego mieczá czás, kiegy go w Ieruzalem zgubiłá.*
19. *Trzećiego, godźiná oná, y pożegnánie, kiedy wychodźił z Betániey ná śmierć.*
20. *Czwartego mieczá mieyſce, kiedy záſzłá Krzyż nioſacemu.*
21. *Weroniká málowánie tylko ná płotnie odebráłá: Serce Swiętey Klary* de Monte Falcone, *Copia to tylko Originału, ſercá Mátki Boſkiey.*
22. *Piaty czás, kiedy pod Krzyżem ſtałá: były to dwie Cytry Iezus y Mátká iego.*
23. *Przebićie boku Chryſtuſowego ſpráwowáło zbáwienie náſze: bo y w ten czás Mátká w Synu, á Syn w Matce cierpiał.*
24. *Szoſte mieyſce, kiedy zdięte z Krzyżá Ciáło piaſtowáłá.*
25. *Oſtátnie mieyſce, kiedy go w grobie złożono, y zápieczętowano.*
26. *Czemu Ewangelia opiſawſzy Mękę Chryſtuſowę, o Mátce iego tylko mowi: ſtałá pod Krzyżem?*
27. *Słońce przez zwierciádło, ogień wſkrzeſza.*

28. *Zno-*

28. *Znowu czemu tylko ſtawa?*
29. *Czemu ieſzcze ſtałá y ſtoi? oglada ſię kto iey żalu dopomaga.*
30. *Podźćieſz Duſze nabożne, y z Ciáłem Chryſtuſowym ſerce Mátki iego pogrzebćie, nápiſawſzy: Gdźie ieſt Skarb twoy, támniech będźie y ſerce twoie.*

Twoie Duſze przeráźi miecz. Luc. 2.

Siedm mieczow boleśći, w ſercu Nayś: Mátki Boſkiey.

I. DZiś ſzoſty dzien w Niedźielę męki Pánskiey, podniosł Kośćioł S. Chorągiew żałobną, záćiągáiąc pod nię wſzyſtkich práwowiernych, y to im żáłoſne hásło ogłaſzáiąc: *Vexilla Regis prodeunt, fulget Crucis miſterium.* Chorągiew Krolá wychodźi, táiemnicá Krzyżá wſchodźi: ná ktorym żyćie umárło, y żywot śmierći wydárło. A ktoż z nas pierwſzym pod tę Chorągiew ſtánął Towárzyſzem? kto przed inſzemi tákiey żałoby chćiał bydź uczeſtnikiem? wiedząc, iż iáko Towárżyſzámi mąk, boleśći ieſteſmy; ták będźiemy y poćiechy uczeſtnikámi. *Scientes, quòd ſicut ſocij paſſionum eſtis, ſic eritis & conſolationis. Cor. 1.* Dźiś záś w ten Piątek, przed wielkim Piątkiem nie mniey wielki: kiedy iuż tá żałobna Chorągiew Krolewska, z śmierćią żywotá náſzego, y z żywotem śmierći náſzey, ku Gorze Kálwáryey zbliża ſię; áby onę ſmutną, nie tylko ſercá ludzkie; ále wſzytkie żywioły, ćiężkim żalem kruſzącą Proceſſyą; od Piłatá ná Krzyż, z krzyżá do grobu prowádząc Chryſtuſá, odpráwiłá; y tę oſtátnią usługę *ſupremum pietatis officium* áby mu oddáłá: tenże mowię Kośćioł S. wyſtawia nam ſerce Mátki Boskiey, śiedmią boleśći mieczow

 prze-

przerażone: *Et tuam ipsius animam pertransfibit gladius.* Od żałobliwego widoku tego, od tey ták przeráźliwey; á wszelkiego politowánia godney Sceny, ktoreż serce zákámiáłe oczy swoie odwroći? kiedy y sámi okrutni kátowie widzieli, kogo gwoździmi, włocznią, ćiernieм z kłoli, okrutnie przebili. *Viderunt in quem transfixerunt.*

2. Wychodźi oto Mátká boleśći, w ten swoy wielki Piątek, ná gorę Mirową gorzkośći swoich: *Vadam in montem Myrrha:* ále oraz y ná pągorek kádźidłowy, *& ad collem thuris*, ná Gorę Kálwáryą wstępuie; ná ktorey náywyższy Kápłan, y Ofiára Nayświętsza. *Sacerdos ipse & victima*, ofiárował Oycu niebieskiemu okup zbáwienia nászego *pretium Redemptionis.* Wychodźi, á nie czekáiąc godźiny oney pod Krzyżem; kiedy tymże sztychem, ktorym okrutna włocznia bok Syná Boskiego ná Krzyżu przebodłá; tymże y serce Mátki iego społnie przeráźiłá. *Crudelis lancea qua ipsius aperuit latus, tuam utiq; animam pertransiuit* Bernard S. mowi. Wychodźi mowię dźiś tá Mátká boleśći, ná gorę gorzkiey Mirry, chwytáiąc się zá seree; nie iednym włoczni oney ostrzem przeráżone, ále śiedmią bolesnych mieczow ná wylot przebite. *Vt plusquàm Martyrem jure meritò prædicemus, in qua nimirum corporeæ sensum passionis, excessit compassionis affectus.* Dáleko więcey niż Męczennicę Mátkę Boską słusznie názywamy; gdyż w niey mąk ná ćiele wyćierpienie, przewyższył dáleko áffekt, y ubolewáiącego serca zákrwáwienie.

3. Dosć nabożnych *Filiæ Hierusalem!* Chcećież wiedźieć co to zá miecze? kto ie ukował, gdźie y iáko záostrzył? Podźćiesz pod tą Chorągwią Męki Zbáwićiełá wászego, iuż oto podniesioną, rozwiniona: záćiągnieyćie się do tey Kompániey, z tą Mátką boleśći, Mátką wászą, podźćie ná tę przykrey Mirry go-

ry gorę: *vadam ad montem Myrrhæ* y ná Gorę Kálwáryey, *& ad collem thuris.* Szukayćie z tą opłákaną Mátką zgubionego iey ukochánego: *Quò abijt Dilectus tuus ó pulcherrima mulierum? quò declinauit Dilectus tuus; & quæremus eum tecum.* Gdźieżkolwiek odszedł od ćiebie ukochány twoy o Mátko! Słonce kiedyś pięknośći, á teraz Morze gorzkośći, Mátko boleśći! gdźieżkolwiek się skłonił ukochány twoy; będźiem go z toba społnie, á pilnie szukáli. *& quæremus eum tecum.* ábysmy go ználaższy, y do serca twego ták okrutnie zránionego, ták wielce zbolałego przytuliwszy; wszystkie w nim rány iego leczyli, boleśći twych ulżyli, gorzkośći osłodźili. Co będźie w Imię wásze święte IEZUS MARYA.

Y Twoie duße przeráźi miecz.

4. KToryż to y gdźie ználazł się ták okrutny Tyran, ták chćiwy Krwie niewinney zaboycá, ták y ná wnętrznośći Mátki własney nieogládáiący się *Nero?* ktory się odważył ná serce Mátki Boskiey kować, ostrzyć, y podáwáć miecze krwáwe? *Tuam ipsius animam.* Musiáłá okrutniká tákiego, nie Mátká, ále iákaś krzemieniśta porzućić opoká: musiáłá, nie Máćocha iákaś nie práwa; ále raczey sroga Tygrissa wykarmić. *Duræ genûere cautes, & admôrunt ubera tygres.* Gdybysmy się Słuchácze moi, sámi obeyzrzeli ná się, á dobrze się zważyli; pewniebysmy uznali, że tákiego okrućieństwá nád bolesnym sercem Mátki Boskiey, my iesteśmy Wulkánámi, y sprawcámi złośliwemi. Bo ieżeli grzechy nászе Krzyż Chrystusowi zbudowáły, wystáwiły: *percussus est propter scelus Populi sui,* zábity, zámordowány iest okrutnie dla zbrodni ludu swego; *supra dorsum meum fabricauerunt peccatores:* ná grzbiećie moim wybudowáli grzesznicy: *parásti crucem Saluatori tuo:* wystáwiłeś,

zgotowałeś złośliwy człeku, Krzyż Zbáwićielowi twemu; toć pewnie też grzechy, zbrodnie, niepráwośći náſze y ná ſerce Mátki Syná Boskiego, miecz boleśći ukowáły, záoſtrzyły, podáły. Boć to ſam Ewángeliſta ſpolnie z ſobą złączył, kiedy mowi: *Poſitus eſt hic in ſignum cui contradicetur*, y záraz nierozdźielnie przydáie: *& tuam ipſius animam pertranſibit gladius*, Syn Boski práwi wyſtáwiony ieſt ná Krzyżu celem, do ktorego wſzytkie przećiwnośći zmierzáią; á tám záraz, o Pánno ſerce twoie, krwáwego mieczá ſztychy przenikáią.

5. Záwáruyże nas Pánie ſzalenſtwá tákiego! uchoway okrućienſtwá ták ſrogiego! ábyſmy ſię kiedy porywáć ná ćię Páná náſzego mieli; ábyſmy ſię nád ſercem boleſnym Mátki twoiey, Mátki náſzey, páſtwić kiedy mieli! záwáruyże nas Pánie. *Abſit hoc à te Domine, abſit à me Domine!*

6. Pominąwſzy tedy, y iednym pomyśleniem teraz niewſpomniawſzy tego; ábyſmy ſię grzechami náſzymi, ná Syná Boskiego y boleſną Mátkę iego porwáć kiedy mieli; pytaymy ſię ráczey, kto to ieſt oprocz grzeſznego człeká ták śmiáłek odważny, ktory skłonił ſię do tego; áby ná ſerce, Mátki Boskiey ukował, záoſtrzył, y podał miecz śiedmiorákiey boleśći. *Eloquar an ſileam!* á wymowić że ten ſekret czy zátáić? wymowić: bo trudno zátáić. Sámá Mátká Boska, Mátká miłośći, ſtáłá ſię ſobie Mátká boleśći, morze gorzkośći: ſamá te miecze ſobie ukowáłá, záoſtrzyłá, y podáłá: *Ipſa ſibi Mater cauſa doloris erat. In me, in me convertite ferrum.* Bo ieżeli to prawdá, iákoż muśi bydź nieomylna prawdá, co Seráfin miłośćią, á náuką Cherubin, Doktor S. Bonáventurá mowi: czym więkſze w ſercu znáyduią ſię przećiw Bogu zapały miłośći; tym więkſza gorzkość rośćie, tym ſię byſtrzeyſzy miecz záoſtrza kompáſſyi, politowánia nád ćierpiącym Bogiem Człekiem: toć Má-

toć Mátká Nayśw: Boska, więkſzą nád wſzytkie Seráfiny, pałáiąc przećiwko Wćielonemu Słowu miłośćią; muśiáłá koniecznie więkſzą, widząc go ták wiele ćierpiącego przerażona zoſtawáć boleśćią. Toć ſamá ſobie te miecze, Duſzę iey Nayświętſzą pzzenikáiące záoſtrzyłá, zgotowáłá, y w ſercu ſwym boleſnym utkwiełá. *Ipſa ſibi Mater cauſa doloris erat. In me conuertite ferrum.*

7. Pierwſzy miecz krwáwy, ktory ná czyſte pierśi ſwoie, miłość Máćierzynska Nayśw: Bogárodźice Pánny záoſtrzyłá; ieſt żywie przenikáiące poymowánie, wyſoce oświeconego rozumu tey Mátki: że byłá prawdźiwą przyrodzoną Syná Boskiego Mátką, *Deipara* Bogárodźicá prawdźiwa: Pánná, nád wſzytkie Pánny, Mátká nád wſyſtkie mátki, miłośćią nád wſzyſtkie Seráfiny ogniſte pałáiąca: znáłá poymowáłá, przenikáłá głęboko właſność Máćierzynſtwá ſwego: rozeznawáłá nád wſzytkie rozumy ſtworzone więcey, Iednorodzonego Syná Boskiego, Krew ze Krwie ſwoiey, Ciáło z Ciáłá ſwego. *Os de oſſibus meis, Caro de carne mea.* A zá tym więcey rozpływáło ſię ſerce iey Máćierzynskie, w miłośći przećiw Synowi ſwemu Bogu prawdźiwemu niepoiętey; nád miłość wſzyſtkich Mátek ná świećie; ktore były, ſą, y będą, niedośćigłym ſpoſobem nieporownánie Mátki więkſzey.

8. A to z tey przyczyny: wſzyſcy inſzy Rodźicy, nie mogą miec zupełnego, iednoſtáynego áffektu, przećiwko dźiatkom ſwoim; ále máią tylko podźielony, áffekt Rodźićielſki, ku krwi właſney ſwoiey: to ieſt, Oyćiec oycowſki áffekt ma, Mátká máćierzynſki. *Cordis dimidium.* A Mátká Boſka co? *pleno jure* zupełnym práwem przyrodzonym, ma cále zupełną miłość, áffekt ziednoczony ku Synowi ſwemu: y Oycowſką y Máćierzynſką powagę, godność, relácyą, ſkłonność odebrawſzy do Syná Boſkiego; oraz y Mátką będąc y

dąc, y Oycem iego. Oczym Nazyanzen ták mowi: *Matris expers illic, Patris expers hic.* A co tenże mowi o Oycu Niebieſkim, względem Iednorodzonego Syná iego: *Tu Pater, tu Mater, tu mas, tu femina.* toż y o tobie: tyś ieſt y Mátká y Oyćiec ná żiemi Synà Boſkiego Nayświętſza Márya. Czego y Doktor potwierdza Anielſki. *3. p q. 2 art. 3.* Ieżeli tedy y Mátką y Oycem ná żiemi Synowi Boſkiemu Nayświętſza Mátká byłá; toć go nierozdżielnym áffektem zupełnym, nierozdwoionym ſercem ukochałá: toć iák wielką w ſercu ſwoim miłość onę przećiwko Synowi ſwoiemu miałá; ták wielki też miecz Boleśći, pátrząc ná ćierpiącego, ták okrutne męki, w duſzy ſwoiey wſkroś boleśćią przerażoney czułá, ponoſiłá. Gdyż według wſpomnionego Bonawentury: wſzyſtek pomiar boleśći, według ſtopniá y miáry pokázuie ſię miłośći. Czego y doświadczenie w powierzchownych rzeczách uczy: gdźie ognią więcey tám popiołu więcey: gdźie upał większy, tám dogara bárdźiey. Márya morze gorzkośći! ieżeli o ktorey inſzey Mátce, o tobie naypierwſzey między wſzytkiemi Mátkámi, rzecz ſię nayſłuſzniey może: *Magna eſt velut mare contritio tua! Thren. 1.* Wielkie ieſt iáko morze utrapienie twoie. *Tuam ipſius animam pertranſibit gladius.*

9. Drugi miecz záoſtrzyłá ná czyſte ſerce Pániſkie miłość oná, ktora iey wyſtáwiłá Iedynaką iey, á oraz y Iedynaką Boſkiego; ták ćiężkie męki ćierpiącego, wzgárdy, bicze, łáncuchy, krzyże, od okrutnikow onych ponoſzącego; kiedy zá bramę mieyſką wyrzucony *extra portam paſſus* ná Krzyż wbity, *regnauit à ligno Deus*, okrutnie zámordowany, po śmierći włocznią przebity, w kámiennym ná oſtátku grobie zoſtał położony. iák ſię tám ſerce ono máćierzyńſkie ná on czás miáło! iák wiele mieczow przebiiáiących wyćierpiáło! *Tuam ipſius animam gladius, &c.* Piſmo kiedy chce opiſać żal wielki, zwyczáynie mowi: że ieſt táki, iáki bywa nád iedynakiem, iáko nád pierworodnym iedynym: o czym

Zachar. 12. Plangent eum planctu, quaſi ſuper vnigenitum, & dolebunt ſuper eum, vt doleri ſolet in morte primogeniti. Będą opłákiwáć łzámi, płáczem, iáko iedynaką; y vbolewáć będą nád nim, iáko ubolewáć zwykli przy śmierći pierworodnego.

10. Pokazał tę ćiężką boleść ſerdeczną Mátki ſwoiey, ſam Zbáwićiel, w oney Wdowie miáſtá Naim: ktorey ſyná Iedynaká gdy do pogrzebu nioſą; obaczywſzy Zbáwićiel Mátkę onę, śmierći Iedynaką ſwego ták ćiężko żáłuiącą, y płáczącą rzewliwie; ſtáwił ſobie boleść Mátki ſwoiey Nayświętſzey, ktorą przy śmierći iego pod Krzyżem ponieść miáłá; y záraz wzruſzył ſię miłośierdźiem nád boleiącą ták ćiężko, *miſericordiâ motus ſuper eam*, y pośieſzył ią mile: *Noli flere.* Synà iey iedynaką ożywionego oddał. *Dedit illum Matri ſuæ.*

11. Szczęśliwa Białogłowo! ktoraś miáłá ták wielkiego pośieſzyćielá: ktoraś miáſto pogrzebu iedynaką ſwego, weſołe gody iedynakowi twoiemu, y tym ktorzy go do grobu nieśli weſele ſprawiłá. Niepotkáło to ſzczęśćie Nayświętſzey Mátki Boſkiey. widźiáłá umieráiącego Iedynaká ſwego; á rzekłże iey kto *Noli flere?* nie. *Et non eſt qui conſoletur eam.* Nie było ktoby ią pośieſzył. Odebráłáć wprawdźie z ręku Iozefa y Nikodema, ná łono ſwoie, martwego Iedynaká ſwego; ále wzbudźił że go kto, z owego ſnu śmiertelnego? *tibi dico ſurge.* nie. *Non eſt qui conſoletur eam.* nie było znikąd pośiechy. A oddanoż iey Synà ukochánego? *reddidit eum Matri ſuæ*, nie. *non eſt qui conſoletur eam.* nie było znikąd pośiechy. Prawdá że iey Iedynak ná Krzyżu wiſzący oddał Ianá zá Synà; ále pátrzaymyż iáka to ſercá iey bolejącego pośiechá? pomieniony Bernard S. mowi: *Mulier! ecce filius tuus. O commutationem! Ioannes tibi pro Ieſu traditur, ſeruus pro Domino, Diſcipulus pro Magiſtro, Filius Zebedei pro Filio DEI, homo purus pro vero DEO!* Niewiáſto oto Syn twoy! prawieć mi po.

mi počiechá! práwie zgodna zamiáná, Ianá dáiąc zá Iezusa, ſługę zá Páná, Vczniá zá Náuczyćielá, Synà Zebedeuſzowego zá Synà Bożego, człeká proſtego, zá Bogà prawdźiwego! y przydáie dáley: *quomodò non tuam affectuoſiſſimam animam pertranſiret hæc auditio! quando & noſtra licet ſaxea, licet ferrea pectora, ſola recordatio ſcindit!* A iákoż nayprzychylnieyſzey Duſze twoiey nie przeráźiłá tá mowá! kiedy y náſze lubo kámienne, lubo żelázne ſercá, ſamo wſpomnienie ná poły przerywa, *ferrea pectora ſola recordatio ſcindit. Tuam ipſius animam pertranſibit gladius.*

12, Trzeći miecz záoſtrzyłá, zgotowáłá, ná ſerce boleiące Bogárodźice Pánny, miłość oná tey Mátki, ktorą miáłá przećiwko Synowi ſwemu, we wſzytkim ſobie podobnemu. Wiećie że Oyćiec, Mátká, w tych ſię dźiatkách naywięcey kochaią; ktore ſię w nich więcey wrodzą, ktore ſobie więcey bydź podobne widzą. Oczym Dok: Anielſki náucza. Rebeká czemu nie pierworodnego Eſaua, ále Iakobá młodſzego ſerdecznie kochałá? bo owego koſmátego iáko kożieł, á tego wielce ſobie podobnego widźiałá: dla czego mu przemyſłem ſwoim do otrzymánia Práwá pierworodnego, y Błogoſłáwieńſtwá Oycowſkiego kochaiąca Mátká dźiwnie dopomogłá. Ktoż ſię więcey w rodźił w Mátkę ſwoię iáko Zbáwićiel náſz drogi! Oná niewolnicą ſię czyni: *Ecce ancillá;* á ten niewolniká poſtáć ná ſię bierze. *formam ſerui accipiens.* Oná poſłuſzna we wſzytkim woli Boſkiey *fiat mihi ſecundum verbum tuum*; á ten ſtał ſię poſłuſznym áż do śmierći. *factus obediens uſq; ad mortem.* Tá ſtałá ſię Mátką Synà Boſkiego, áby była nam wſzytkim Mátką łaſki, Mátką miłoſierdźia: *Maria Mater gratiæ Mater miſericordiæ*; á ten we wſzytkim chćiał bydź podobnym nam bráći ſwoiey, żeby tákże ſtał ſię miłoſiernym. *debuit per omnia fratribus aſſimilari, vt miſericors fieret.* Ten ná Krzyżu Ofiárę Oycu ſwemu zá grzechy świátá wſzyſtkiego ofiáruie, *Obtulit ſemet ipſum*; á owá pod Krzyżem ſtoiąc

ſtoiąc, tęż ofiárę Bogu Oycu z ręku ſwoich oddáie. *Filio ſuo non perpecit.* Wielka *Sympathia*, podobieńſtwo we wſzytkim nie odmienne między Synem Boſkim, á Mátką iego! A że *ſimilia bene ſibi conſentiunt.* podobne rzeczy bárzo łátwie zgadzáią ſię z ſobą; toć ile ćierpiał Syn Boſki, tyleż y Mátká iego, kochaiąca nádewſzytko Iedynaką ſwego, ćierpieć muſiáłá. Pomieniony wyżey Bernard S. *Quiſnam tu Frater? aut vnde tibi hæc ſapientia? vt mireris plus Mariam compatientem, quàm Mariæ Filium patientem!* Ktożeś ty bráćie? ábo z kądći ten rozum? ábyś ſię zádźiwił więcey MARYI, nad ćierpiącym Synem vbolewáiącey; niż MARYI Synowi, ták wiele ćierpiącemu w oczách Mátki ſwoiey. *quàm Mariæ Filium patientem. Tuam ipſius animam pertranſibit gladius.*

13. Czwarty miecz boleśći záoſtrzyłá, Miłość oná Mátki Boſkiey, ktorą miáłá ku Synowi ſwemu naydrożſzemu, widząc w nim iáśnie więcey niż we zwierćiedle, wſzyſtkie Boſkie niewymowne Cnoty, Mądrość nád Sálomoná, *Ecce pluſquàm Salomon hic:* Niewinność nád Iozefa, *innocens Agnus ad occiſionem ductus*: Swiątobliwość nád Sámuelá, *Sanctus impollutus*: Zárliwość náwrocenia wſzytkich do pokuty, nád Ianá Chrzćićielá, *prædicans baptiſmum panitentiæ:* y wſzyſtkie inſze Cnoty, ktorych ſkárbnicą był Syn iey naydrożſzy, nie przebráną. *In ipſo inhabitat omnis plenitudo Divinitatis corporaliter.* Wſzyſtká w nim zupełność Boſtwá przemieſzkáłá rzetelnie, oczywiśćie: y znowu: *Talis enim decebat vt eſſet nobis Pontifex Sanctus, innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus, & excelſior cælis factus.* Ták należáło, mowi Apoſtoł, ábyſmy byli mieli Kápłáná naywyżſzego, Swiętego, niewinnego, niezmázánego, oddalonego od grzeſznych, y nád niebiá wyżſzego. Więc że y tych ludźi ktorych choć nie znamy, iednák ſłyſząc o ich chwálebnych ſpráwach, wielce poważamy y kochamy; coż rozumiećie iáko tá Mátká, ták świętego, ták doſkonáłego, ták nád wſzyſtkie Nieba wyniesionego

y z Bogiem iednego, máiąc Syná swego práwdźiwego; iáko go kochać niepoiętym áffektem, iáko záwsze w sercu swoim trzymáć; á oraz y mirry gorzkiey spolnie z nim, przy okrutney męce iego, y śmierći fromotney zażywáć musiáłá. *Fasciculus myrrhæ Dilectus meus, inter ubera mea commorabitur.* Płáczą owe Białogłowy nád Iezusem, pod Krzyżem upadáiącym serdecznie, y do tego płáczem swoim Zbáwićielá przywodzą; że się y sam nad nimi użalił, y w tákiey ćiężkości swoiey ćieszyć ich raczył. *Filiæ Hierusalem nolite flere super me.* zkądże im ták rzewliwe łzy? z kąd ona serdeczna boleść? bo niewinnego widźiáły, bo dźieła iego dobroczynne przećiw wszytkim, bo Cnoty iego ták wysokie, Cnoty Boskie y uznawáły y uważáły: dla tego ták gorący áffekt w sobie ku niemu wzbudzáły, ták gorzko nád boleiącym, y ták ćierpiącym wiele upłákiwáły. To Białogłowy, á podobno y obce; á Mátká iego prawdźiwa co? ktora począwszy go z Duchá S. w rádości, porodźiwszy y prácowićie wychowawszy; wszytkich spraw iego Swiętych, wszelkiey Cnoty Boskich doskonáłości, y postępkow Bogu miłych *proficiebat in ætate & sapientia.* iáko widzem, y pilną dozorczyną byłá; ták kiedy ćierpiał, wszystko z nim ćierpieć spolnie, bolesnym ná sercu musiáłá. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

14. Piąty miecz záostrzyłá, Miłość tey Matki ku Synowi swemu, dla tego: że go iáko Synem prawdźiwym, ták też y Dobrodźiećiem swoim, á ták wielkim uznawáłá; od ktorego wszytko wźięłá, czymkolwiek z obfitości nieprzebránych Łásk Boskich, ubogácona zostáłá. Ze się bez grzechu pierworodnego Nayśw. Mátká Boska poczęłá; twoie to dobrodźieystwo Zbáwićielu świátá, Twoie sprawiły *prævisa merita*; ktoryś iest *primogenitus ante omnem Creaturam.* Ze Mátką twoią, wybrána ze wszytkich, od ćiebie Słońce sprawiedliwości zostáłá; *Electa vt Sol*; Twoiá to dobroczynność y łáská, ktoryś zstąpiwszy z nieba *quasi Sponsus procedens de thalamo*;

thalamo suo, ukryłeś świátłá twego przez dźiewięć mieśięcy we wnętrznościách iey; á dopieroś wszedł ná świát. *In diebus illis orietur vobis Sol Iustitiæ.* Ze wszytkie łáski ktorych pełna byłá *gratiá plena*, wylały się ná nię, z ćiebie zrzodło żywych wod, wytryskuiących ná żywot wieczny. *Fons aquæ viuæ salientis in vitam æternam.* Twoie to dobroczynne dźieło, y Synowski ták wielki ku Mátce ukochány áffekt. Ze iest Corką Oycá przedwiecznego, Mátką twoią Iednorodzony Synu Boski, Oblubienicą Duchá Swiętego; to wszystko od Ciebie z Ciebie y przez ćię Synú swego ma: że słusznie odezwáć się może *quod viuo & valeo tuum est.* Máiąc tedy ták dobrodźieystwá, tá Mátká, od tákiego y Dobrodźiełá, á oraz Synú swego naydroższego; iáko niepoiętą wdźięcznością y áffektem, wszystko to wypłácáć mu chćiáłá; ták niepoiętą boleśćią kráiáć serce swoie musiáłá; kiedy Dobrodźieiá swego ták wielkiego, ták okrutne męki y utrapienia ponoszącego widźiáłá. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.* Byłá *gratiá plena* łáski pełna, przez Synú swego; toć mu tąż miárą ták winney wdźięczności y áffektu; iáko y kompássyi, politowánia, nádgradzáć wszytko, y oddawáć nie omieszkáłá. *Date mensuram bonam & confertam, & super effluentem.*

15. Szosty miecz záostrzyłá táż Mátká, przećiw sámey sobie, miłośćią nádewszystko Synú swego; iuż go nie tylko iáko Człeká, ze krwie swey Pánieńskiey zrodzonego; ále oraz iáko Bogá z Bogá, świátło z świátłości *Deũ de Deo, lumen de lumine* uznawáiąc, y nád wszystkie insze stworzone dowćipy, więcey dáleko poymuiąc. Powiádáią nabożnie uczęni, że Nayświę: Mátká Boska, w momencie onym kiedy Słowo wieczne poczęłá, widźiáłá Bogá, *facie ad faciem* iáko *comprehensor.* to iest iáko teraz w niebie, tudźiesz Máiestatu Boskiego posádzona, Bogá widźi; ták go y ná on czás widźiáłá: tenże przywiley y przy porodzęniu Synú Boskiego táż Mátká odebráłá. Kiedy go potym w pieluszki uwiłá, kiedy karmiłá,

kiedy pielęgnowáłá, widźiáłá go iáko *viator*, iák'o y ludźie inſzy, nie iáko *comprehenſor*: to ieſt: widźiáłá go iuż nie tylko nie po Boſku; ále náwet y nie po ludzku od ludźi przyiętego. *Et ſui eum non receperunt.* Widźiáłá go ták wielekroć rázy wzgárdzonego. *vidimus eum deſpectum, nouiſſimum virorum:* widźiáłá go ták wielą mąk ták okrutnie ſkátowánego, *à planta pedis uſq; ad verticem capitis:* ná oſtátek widźiáłá go ták ſromotnie, iák nayſtrożſzego zbrodnię, ná Krzyżu záwieſzonego, y zámordowánego. *& cum iniquis reputatus eſt.* Cóż rozumieće iáko widząc to wſzytko, tá Mátká niepoięćie bolałá! iáko oſtry miecz w ſercu ſwoim głęboko utkwiony czułá, y niewymownie ćierpiáłá. *Quis tibi tunc ſenſus Virgo?*

16. Siodmy miecz záoſtrzyłá, záhártowáłá, tá Mátká, ná ſerce ſwoie, miłoſćią oną Boſką, ktorą Duch S. wlał ná Duſzę iey niepokálaną, ziednoczywſzy Miłość oną nieſkończoną Bog Duch S. ſerce tey Mátki, z Miłoſćią ſwoią nieſkończoną: kiedy pełnym wylaniem łaſk ſwoich, z ſtąpił z niebá ná nię, y ze krwie iey nayczyſtſzey, wiecznemu Słowu Ciáło zporządźił, zgotował, wybudował. *Formauit in vtero, ædificauit.* A ieżeli to prawdá, co Apoſtoł mowi: *qui adhæret Deo, vnus Spiritus eſt*, kto ſię z Bogiem iednoczy, iedenże z Bogiem Duch ieſt. y znowu *Charitas diffuſa eſt in cordibus noſtris, per Spiritum Sanctum qui datus eſt nobis*; Miłość Boſka rozpłynęłá ſię w ſercách náſzych przez Duchá Swiętego, ktory nam ieſt dány; cóż rzeczemy o Mátce Boſkiey? iáko oná w miłoſći oney Boſkiey przez Duchá S. ná ſię wylaney, z Bogiem ziednoczona była? iáko oſobliwym nád wſzyſtkich, ktorym dany ieſt Duch S. ſpoſobem, miłość onę Boſką y wſzyſtkie iey owoce *fructus charitatis*, dáleko hoyniey, y doſtoynicy odebiáłá! więc że Miłość oná Boſka z ſercá Mátki Nayświętſzey do ſercá Synowſkiego, iáko one Ráyſkie zrzodłá, wſzyſtká záwſze wylewáłá; *emiſſiones tuæ Paradiſus*; toć w ſercu Synowſkim zoſtáiąc Miłość Mátki iego, wſzyſtkiego z nim rownie

wnie, iáko dobrego ták y złego, upiiáć muſiáłá: ile Syn ućierpiał, tyle y Mátká ćierpiáłá. *amati iniuria, eſt amantis tormentum.* Nábożny Contemplatiſtá powiedźiał ná to mieyſce. A że Syn Boſki nád wſzyſtkie Męczenniki, y ćierpiących ludźi wſzyſtkich więcey ćierpiał: á iáko rozumie Bernardyn Senenſki, y ſámym piekielnym mękom rowne męki ponoſił dla zbáwienia náſzego, y wyćierpiał: o czym przez Proroká dáie znáć, *dolores inferni circumdederunt me*; toć tož wſzyſtko y ná to morze gorzkośći, ná Mátkę Boſką, cokolwiek Syn Boſki ćierpiał, zlewáć ſię muſiáło, bicze, gwozdźie, ćiernie, włocznia, Ciáło Synà Boſkiego rániły; á ſerce Mátki ſiedm mieczow boleſnych wſkroś przenikáły. *Tuam ipſius animam pertranſibit gladius.*

17. To iuż widźielizmy, kto ſiedm mieczow boleśći záoſtrzył, ná ſerce Nayświętſzey Mátki Boſkiey. Kiedyż záś, y ná ktorym mieyſcu, te ták záoſtrzone ſzpady, krwáwe puginały w ſercu Nayświętſzey Mátki Boſkiey utkwiły, kiedy ie nielutośćiwie zrániły? pierwſzy czás y mieyſce pierwſzego mieczá, ná ſerce Mátki Boſkiey záoſtrzonego, byłá ućieczká do Egiptu. Ledwo co odebráłá z rąk Symeoná perłę onę drogą, ná okup wſzyſtkiego świátá náznáczoną; áż záraz miecz oſtry, o ktorym dopiero przepowiedźiał Symeon, do ſercá iey godźi: kiedy y Domku ſwego nienáwiedźiwſzy, Iozef Opiekun Swięty, prędko w drogę z Ieruzalem wybieráć ſię káże: *egredere de cognatione tua & de domo Patris tui, fuge in Ægyptum.* ućiekay iák nayprędzey Panno, nie żegnáiąc ſię y z ſwoiemi krewnymi; ućiekay, o Iedynaká twego idźie: kiedy iuż inſze Mátki, nád okrutnym zaboyſtwem Synow ſwoich krwáwie płáczą; ućiekay *iam proximus ardet Ucalegon.* iáko tám on miecz, ktory tylko dopiero przed tym z ust Symeoná, uſzy tey Mátki przeniknął; iáko záraz w ten czas ſerce iey przelęknione zránił głęboko, y ná wylot przebił! iáko tám tá Mátká obroćiwſzy ſię do Niemowlątká, ktore

piáſto-

piáſtowáłá, żáłośnie mowiłá: tákże ćię drogi Synu, poniewieráć będę po drogách, po ſtáyniách! ták między nieznáiomym ludem, cudze káty tobą wyćieráć! záławſzy ſię zá tym łzámi, y Dźiećiątko pocáłowawſzy, czyli nie záżyłá ſłow onych do niego: *fuge Dilecte mi, assimilare capreæ hinnuloq; cervorum.* Ućiekay ukochány moy, iáko dźika kozká, po láſach, y ielonek po gorách. Czy ſámá nie kwápiłá ſię, kiedy one głoſy opłákánych mátek, nád zábitemi ſynámi, rozlegáiące ſzeroko, zdáleká ſłyſzałá! iáko ſię tám onych kátow bałá? iáko ſię zboycow onych, żeby iey drogi nie przecięli; żeby iey ſkárbu onego nieoſzácowánego z ręku nie wydárli, ćięſzko bałá y lękałá? iáko ten ſnopeczek mirowy do pierśi ſwych przytulałá? iáko go ukrywałá? żeby go kto po płáczu niedoſzedł, iáko go podánym pokármem Páńieńſkich pierśi tuliłá y uſpokoiłá? nuż w Egypćie ſtánąwſzy między ludem obcym, co więkſza pogáńſtwem Bogá nieznáiącym; dopiero w ten czás nád poniewierką oną Syná Boſkiego Iedynaká ſwego, gorzko upłákiwáć y ubolewáć ſerdecznie muſiáłá. Oczym Birgitá S. *Lib. 4. Cap. 3.* Widząc záś, iáko ono pogáńſtwo, łádá cebule y czoſnki, Iśidi y Buśiridi zá Bożki ſobie wyſtáwiáli, one czczili y ſzánowáli; á prawdźiwego Syná Boſkiego w pogárdźie mieli; iáko nád włoczęgą, kąćiká ſwego nie máiącym, gdźieby głowę ſwoię ſkłonił, urągáli. *non habet ubi caput reclinet*; wielki to ſztych mieczá boleśći, wielki ſtus pierwſzy był ná zbolałe ſerce Mátki Boſkiey. *Tuam ipſius animam pertranſibit gladius.*

18. Drugi czás y mieyſce mieczá boleśći w ſercu Mátki Boſkiey, otopionego, trzydni one drogi Ierozolimſkiey. Niepoſtrzegſzy iáko iey z oczu zniknęło ſłońce ono naypogodnieyſze; zrzenicá oczu iey nayprzezornieyſza, iáko ſię od niey odwroćiłá; kiedy rozumie że z Krewnemi został ſię ſwoiemi, y ná nich oczekuie; á zá przyśćiem ich Iedynaká ukochánego niewidźi; porwie ſię záraz, iáko ſtrzałá w pierśi ugodzo-

godzony ielen, bieży ku miáſtu názad: *ſurgam & circuibo ciuitatem, quaram quem diligit anima mea.* Trwoży ſobą, żeby on ſkarb drogi, ktory przed okrutnym onym zboycą Herodem, do Egyptu unioſłá byłá, y ukryłá; ná wśćiekłego niemniey Potomká iego Archelauſá nie nápadł; y przebywſzy niebeſpieczeńſtwá pierwſze ták wielkie, iuż w ſámym porćie żeby zprzyśiężonych ná ſię nieprzyiáćioł nie náłazł. *In portu naufragium.* Struchłáłá wſzyſtkę y práwie umieráiącą, kiedy ią przyiáćiołki iey ćieſzą: nie boy ſię Mátko Pánno, tey ták ſmutney, y z przeſtráchu z ſiniáłey niepokázui nam twárzy twoiey; á my ztobą będźiem ſzukáli zguby twoiey. *O pulcherrima mulierum! quaremus eum tecum.* Czyli ná te ſłowá Przyiáćiołek ſwoich nie odpowiádáłá w ſercu: *Filiæ Hieruſalem, nolite me conſiderare quòd fuſca ſim: quia decoloravit me ſol.* Niedźiwuyćie mi ſię Corki Syońſkie, żem ſię táką żáłobą pokryłá: zgáſło náyiáśnieyſze Słońce moie, wſzyſtkę ozdobę moię grubą nocą pokryło, zbolałą ſinością twarz moię przyćzerniło. *Decoloravit me ſol.* Swięty Ambroży y Origenes czytáią: *quia non inſpexit me ſol.* Zápádło gdźieś głęboko Słońce moie Iezus moy, á nie weyzrzáło ná mnie. *In lectulo meo quæſiui per noctes, quem diligit anima mea.* Przez te trzy dni, iáko przez nayćiemnieyſze nocy ſzukáłám, ktorego ukocháłá Duſzá moiá, ná mieyſcu uſpokoięnia mego, *in lectulo meo:* między krewnemi ſwemi *in lectulo meo*: między znáiomymi ſwemi: *in lectulo meo.* ſzukáłám kochánká Duſze moiey: ſzukáłám go, á nieznáłázłám. *Quæſiui illum & non inveni.* z iákim uteſknieniem, z iákim upragnięniem, z iáką żáłośćią tá Mátká ſtráty oney ſzukáłá, ktoż to godnie wymowić może? átoli wzdy znáłázłá go w Kośćiele między Doktorámi: wielká pociechá! Mátká między Doktorámi w Kośćiele Mądrość wieczną, Syná ſwego znáłázłá! ále támże nie mnieyſza ſercá Máćierzyńſkiego boleść! Mowi ztrapiona y podrożą zfátygowána: cożeś nam Synu moy tákiego uczynił? *quid feciſti nobis*

nobis sic Fili? ecce dolentes quærebamus te. o to wywielkim żalu pogrozniona szukáłam cię utrapiona Mátká, *dolentes quærebamus te.* Pátrzaymyż iáką y tu ochłodę sercá swego ználazłá! odpowieda Mátce Syn Boski. *quid est quòd me quærebatis?* cożpotym było żeście mnie szukáli? *nesciebatis, quod in eis, quæ Patris mei sunt, oportet me esse.* niewiedźieliście że mnie tym zábawiáć się należy, co mam od Oyca mego. Przykre słowo ile Iurisdikcyi Máćierzyńskiey nád sobą nieprzyznáiące: słowo wskroś Duszę Mátki Boskiey, *vsq; ad diuisionem Spiritûs,* przenikáiące: ktore wielką żáłobą, y śinością bládą pokryć twarz Mátki Nayświętszey musiáło: *quia decoloranit me sol.* insza uersya czyta: *toruè inspexit me sol.* krzywo, niepogodnym okiem poyzrzáło ná mnie Słońce moie. Głęboko dosyć y ten drugi miecz, głęboko utkwił w sercu Mátki Boskiey. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

19. Trzeći czás y mieysce, ná ktorym przeniknął miecz boleśći Duszę Nayświętszey Mátki Boskiey, iest godźiná oná, w ktorą odchodzącego z Betániy do Ieruzalem ná śmierć, naydroższego Synà swego tà Mátká boleśći żegnáłá. Tám dopiero miecz krwawy nie zránił tylko powierzchownie, nie przebił tylko; ále w poł przećiął serce ono Máćierzyńskie, kiedy połowicá iego z oczu iey zápłákánych uchodźiłá: o iáko tám ostre, iáko przenikáiące słowo ono, Mátki y Syná żegnáiących się było! iáko iednymże uderzeniem Dusze ich wskroś przećináło! według Apostoła: *viuus est sermo Dei, & efficax, & penetrabilior omni gladio ancipiti, & pertingens vsq; ad diuisionem animæ & Spiritûs.* Pożegnánie ono, miecz to był obosieczny, nád wszystkie miecze ostrzeyszy: nie serce tylko od ćiáłá odćináiący; ále Duchá sámego, y żywot od Dusze oddźielaiący. *pertingens vsq; ad diuisionem animæ & Spiritûs.* czy nie mowiłá tám gdźieś pátrząc zá odchodzącym, ile go doyzrzeć mogłá: *si te partem animæ meæ vis rapit acrior, quid moror alterâ?* Ieżeli połowico Dusze moiey idźiesz ná śmierć,

czemuż

czemuż druga część we mnie zostáiąca ieszcze się zábáwia? czemu społnie nie umiera ztobą? *quid moror alterâ?* w tákim żalu, coż odpowiedźiáłá towárzyszkąm swoim kiedy iey pytáły: *quò abijt Dilectus tuus ò pulcherrima mulierum! quò declinavit Dilectus tuus? & quæremus eum tecum.* Gdźie odszedł kochány twoy, o naypięknieysza między białogłowámi? gdźie się zkłonił kochány twoy? á będźiem go szukáć z tobą. Odpowiedźiáłáć wprawdźie, że kochány iey odszedł do ogrodá swego, między kwátery źioł; ále coż, nie żeby się karmił fruktámi smácznemi, ábo wdzięczne lilie zbierał sobie; *Dilectus meus descendit in hortum, ad areolas aromatum: vt pascatur in hortis & lilia colligat;* ále odszedł do ogrodá swego, áżeby tám był nákarmiony ták ćiężkiemi zelżywośćiámi, násycony pogárdámi, gorzką żołćią nápoiony, *vt pascatur:* żeby miásto białych liliy, Krwią swoią zbroczone zbierał ostre ćiernie, ná Koronę sobie: miotły bicze, ná ośieczone od stop áż do głowy Ciáło swoie: Krzyż, goździe, włocznią, ná śmierć okrutną sobie. *vt lilia colligat.* Co wszystko ten żałosny chćiał wyráźić Tren.

A Kędyż to odszedł kędy?
Gdźie się udał y ktorędy,
Ten twoy ukochány,
Z tysiąca wybrány,
O naypieknieysza między Pánny!
Kędysz się to zkłonił,
Czy się pono zchronił,
Między dźikie skáły,
Cáłą noc, dźień cáły.
Będźiemy go ztobą szukały!
Jedynak moy ukochány,
Prágnieniem zfatygowány,
Poszedł do swoiego,
Ogrodá wdźięcznego
Kwiećiem pięknie zasadzonego,

Aby tám w ogrodźiech,
Páść się w smácznych chłodźiech,
Páść, y zbierał sobie,
Lilie ku ozdobie,
Wieniec ná skronie swoie obie.
O Pánno Mátko rádości!
Dla twoiey zbytniey ludzkości,
Gdyś go tám puściłá
Sámaś zaostrzyłá,
Miecz krwáwy ná twoie wnętrzności.
Snopek miry twoi
Iuż zkrępowan stoi,
Z tyśiącá wybrány,
Kwiatek twoy kochány,
Poległ od bestyi ztretowány

20. Czwarty czás y mieysce, ná ktorym przeniknął miecz boleści, Máćierzyńskie Nayświętszey Bogárodźicy serce, był czás on y mieysce; kiedy mu z inszemi białogłowámi, Krzyż ná gorę Kálwáryi niosącemu zászłá. Stała tám spolnie z niemi Nayświętsza Mátká iego. Czemuż nie mowi do niey *noli flere*; tylko do owych Corek Ierozolimskich: *Filiæ Hierusalem nolite flere.* Podniosł oczy swoie krwią zálane Zbáwićiel, y poyzrzał ná Mátkę swoię; Mátká tákże ná onego Męża boleści *Virum dolorum* Synà swego, boleśnie weyzrzáłá: nie mogły serca one zákrwiáwione, zdobyć się ná iedno słowo; ále milczęniem ták wielkiey boleści upiiáli społecznie. *Parua curæ loquuntur, ingentes stupent.* Kto widźiał dwie zwierćiádłá przećiw sobie wystáwione, tám co się ná iednym wyráża, toż y ná drugim wszystko *ex aduerso*, ná przećiwko stawa dostátecznie wyrázone. Słuchay myż co mowi Swięty Laurentius Iustinianus. *de triumphali Christi agone: Clarissimum passionis Christi speculum erat, cor Virginis; nec non & perfecta Patris imago: in illo cernebantur sputa, conuitia, verbera, & Redem-*

Redemptionis vulnera. Wszytko to co ćierpiał Chrystus zwierćiádło one nayczystsze *candor lucis aternæ*, cokolwiek ná sobie wyrázono miáło; toż wszystko zwierćiádło ono drugie bez zmázy, *speculum sine macula*, wytrzymywáło ná sobie: zeplwánia, urągánia, ubićia, y okrutnego świátu ná zbáwięnie zrániénia. *Et Redemptionis vulnera.*

21. Nabożna Weroniká wyrázenia twarz, zkrwáwiona, zeplwána, ćiernięm zkłotą, od policzkow zśniáłą ná tuwálni od Zbáwićiela odebrálá, otrzymáłá; á Nayświętsza Mátká iego wszystko to ná sercu swoim głęboko wypiętnowano żywie czułá: wszystkie one bicze, ktore Ciáło Zbáwićiela poorały: wszystkie one iádowite ćiernia, ktore głowę Nayświętsza Zbáwićiela, áż do mozgu przebiiáły; Krzyż on ćięzki pod ktorym omdlewał y upadał: gozdźie one, ktore ręce iego, y nogi przeniknęły: włocznia oná, ktora bok iego y serce ná wylot przeszyłá; wszystko to ná sercu swoim tá Mátká boleści, wyrázono, wybito, wypiętnowáno ponośiłá y boleśnie ćierpiáłá. Więc dźiwuięmy się pátrząc ná serce S. Klary *de monte falcone*, ná ktotey sercu wszystkie męki Páńskiey instrumentá zostáią, dotąd żywie *ad vivum* wyrázone; áleć to *copia* tylko z Originału sámego, z sercá bolesnego Mátki Bożey odmálowána: á iáko Originał obrázu iákiego, wszystkie kopiie uczynione z niego, dáleko przewyższa; ták wszystkie ktorychkolwiek Swiętych kompássyie, politowánia nad męką Chrystusową, iedná boleść serdeczna Mátki Boskiey, niedoścignym sposobem przechodźi. Dla czego powiedźiał Symeon *tuam ipsius animam.* Twoię tylko iedyną Duszę miecz boleści przetáźi: nie dármo przykłada *tuam ipsius animam*, twoię tylko sámę Duszę: bo nikt ták nie ućierpiał wiele z ćierpiącym Chrystusem, iáko iedná Nayświętsza Mátká iego. *tuam ipsius animam.*

22. Piąty czás y mieysce, kiedy Mátká oná boleści pod Krzyżem stánęłá. *Stabat, iuxta crucem Iesu Mater eius.* Tu do-

pierożmiecz on boleśći, przeniknął wskroś Dusze Mátki Boskiey. Kiedy gozdźie one przerażały ręce y nogi Zbáwićielá nászego; iednymże onym uderzęniem gwałtownym, y serce Máćierzynskie oraz okrutnie rániły: kiedy rozpięte ná Krzyżu Ciáło Zbáwićielá omdlewáło; oraz y Mátká pod Krzyżem stoiąca, całym sercem do Krzyżá przybita obumieráłá. *Crux & claui, Filij fuerunt & Matris. S. Auguſtin ſer: de paſſione.* Co ták obiáśnia támże: *erant enim duæ myſticæ citharæ, quarum vná ſonante, reſonat altera, nullo etiam pulſante: Ieſu dolente, dolet & Maria, Chriſto crucifixo crucifigitur & Maria.* Toż mowi y Grzegorz Swięty *in moralibus.* Były to práwi ná Gorze Kalwáryi pod czás męki Chrystusowey, dwie Duchowne cytry, dwie lutni: z ktorych iedna gdy uderzona zábrzmi, brzmi y druga, choć wnię nikt nie uderzy: kiedy Iezus bolał, bolała y Márya: kiedy Chrystus ukrzyżowány był, ukrzyżowána była y Márya: ile rázy uderzono wtę cytárę nápiętą záwieszonego ná Krzyżu Zbáwićielá; tyle rázy serce boleiącey Mátki spolnie ukrzyżowáne zábrzmieć żáłośnie, odezwáć się płáczliwie musiáło. Więc kiedy iuż ostátnie okrućieństwo swoie, złość ludzka nád umárłym Ciáłem Chrystusowym wylać chćiáła, przebiwszy bok iego naydroższy, ostrą włocznią ná Krzyżu; tám osobliwie miecz on boleści, przez Symeoná opowiedźiány przebodł okrutnie serce bolesney Mátki Boskiey. *Tuam ipſius animam, gladius pertranſibit.* kiedy iuż obumárłe serce Iezusowe czuć rány oney okrutney nie mogło; o twoie się pierśi Nayświętsza Mátko iego, bystre one żelázo opárło. *ipſius planè non attigit animam crudelis illa lancea, quæ ipſius aperuit latus; ſed tuam Virgo animam pertranſiuit.* Iego zgołá nie dotknęła Dusze okrutna włocznia oná, ktora bok iego otwárłá; ále twoię o Pánno Duszę przeráźiłá. Bernard Swięty mowi.

23. Pyta się Doktor Anielski *3. p. quæſt. 50. art. 6.* Ieżeli one przebićie boku, po śmierći Chrystusowey spráwowáło, iáko

iáko wszystkię męki, ktore ćierpiał ieszcze żyiąc, zbáwięnie násze? y odpowieda: że przebićie one Ciáłá martwego Chrystusowego, nie było *cauſa ſalutis noſtræ per modum meriti, ſed ſolum per modum efficientiæ.* Nie było przyczyną zbáwięnia nászego záſługuiącą, ále tylko ſpráwuiącą; ile iż przez śmierć, Bostwo nie było rozłączone od Ciáłá Chrystusowego. Weyzrzawszy iednák ná serce Mátki Boskiey, iednoż z sercem Synά Boskiego y iednáko z nim ćierpiące; iáko się iuż wyżey námięniło; lubo Chrystus iuż nie ćierpiał po śmierći w sercu swoim, że iednák ćierpiał żywie w sercu Mátki swey bolesney; toć się słusznie rzecz może, że ono przebićie boku Chrystusowego, spolnie y sercá bolesney Mátki iego, było przyczyną zbáwięnia nászego záſługuiącą, *cauſa ſalutis noſtræ per modum meriti.* Dla czego Doktorowie Swięći, iedni názywáią Nayświętszą Mátkę Boską szyią, *Collum Corporis Eccleſiæ, cuius caput Chriſtus eſt*, Szyią Ciáłá Kościołá Bożego, ktorego Chrystus głową iest. Drudzy ią názywáią: *Concaput Eccleſia* spolną z Chrystusem Głową Kościołá Swiętego: y dla tego Ambroży S. ná one słowá: *ſtabat iuxta crucem Ieſu Mater eius*, stałá pod Krzyżem Iezusowym Mátká iego, mowi: *quia exiſtimabat ſe Divino muneri aliquid additurum.* stałá pod Krzyżem, bo wiedźiałá iż Boskiey mocy dopomoc miáłá. *Albertus záś Magnus ſuper miſſus eſt Cap. de nomine Mariæ: Adiutrix facta eſt redemptionis, conſors paſſionis, Mater & regenerationis.* Pomocnicą stáłá się zbáwięnia, towárzyszką utrapięnia, Mátką y odrodzęnia. Przydáie *Arnoldus Carnoten. de laudibus Virg: Erat omninò vna Chriſti & Mariæ voluntas; ambo pariter offerebant Deo, hæc in ſanguine cordis, hic in ſanguine carnis.* byłá cále iednáż á iednά, Chrystusá y Máryi wolá; oboie iednákoż, oboie spolnie ofiárowáli Bogu, tá we krwi sercá, ten we krwi ćiáłá.

24. Szoste mieysce y czás, kiedy przeniknął miecz boleśći, serce Nayświętszey Mátki: iest czás on zdięćia z Krzyżá Ciáłá Chrystusowego; ktore oná iáko własną krew swoię, iáko

iáko ćiáło swoie, do tąd ná rękách swoich piástowáłá, poki do pogrzebu przygotowáne od kochánych przyiaćioł swoich, Nikodemá y Iozefá Máryey Mágdáleny, y inszych nie było. W ten czas prawdźiwie o Mátko boleśći! przytuliwszy do pierśi twoich zkłotą ćierniem głowę, ustá twoie do ust gorzką mirrą nápoionych umárłego Iedynaká twego skłoniwszy; wymawiáłaś w rozrzewnionym sercu słowá one: *fasciculus myrrhæ Dilectus meus inter vbera mea commorabitur.* snopeczek mirry ukochány moy przy pierśiách moich zostawáć będźie. Co Poetá ták wyráźił: *Rownianká mirrowa, wiązká piołunowa, kochánek mego sercá iednego: wszytek zrániony, y krwią zbroczony: przy pierśiách moich drogie noszęnie, w pámięći moiey żywe złożęnie zostawáć będźie, záwsze y wszędźie.* Dopieroż kiedyś oćieráłá twarz krwią zbroczoną, y oczy nią zápiekłe; kiedyś ćiernia przyłománego z głowy dobywáłá: kiedyś w otwárty bok záglądáłá: kiedyś przebite nogi ręce cáłowáłá; iákiś tám miecz boleśći w sercu twoim, zá káżdym z tákich áktow odniowięniem, tym okrutniey záostrzony ćierpiáłá! Zápátrzywszy się ná boleść onę twoię o Mátko boleśći! twoy Anselm mowi: *quidquid crudelitatis inflictum est corporibus martyrum, leue fuit; aut potiùs nihil, comparatione tuæ passionis.* Cokolwiek okrućieństwá zádáno ćiałom Męczennikow Swiętych, wszystko to lekkie było; álbo raczey nic, względem ućierpięnia twego. Rychárdus záś *à Sancto Victore in Cantica: sicut non fuit amor sicut amor eius; ita non fuit dolor, sicut dolor eius.* Iáko nie byłá miłość nád miłość Mátki Boskiey; ták nie byłá boleść, nád boleść teyże Matki Boskiey. Toż mowi *Bernard. Senen: Tom. 1. ser. 61. Tantus fuit dolor Virginis, quòdsi in omnes creaturas, quæ dolorem pati possunt, diuideretur; omnes subitò interirent.* Táka byłá boleść Mátki Boskiey, że gdyby ná wszystkie stworzęnia ktore żal ponośić mogą, podźielona zostáłá; wszystkie by rázem zginęły.

25. Ostatni miecz boleśći przeniknął, y owszem ćię-

szko

szko zámordował serce Mátki Boskiey: kiedy iuż z ręku iey przygotowáne maśćiámi, związkámi, Ciáło Iezusowe wźięto do grobu; w ten czás się zpełniło, co Pismo powiedźiáło: *ferrum pertransijt animam eius.* Ná ten miecz zápátrzył się Symeon Prorok, y tę ták żáłosną scenę wystáwił sobie ná on czás, kiedy Mátce Boskiey mowił: *tuam ipsius animam &c.* y żeby tego temi nie widźiáłá oczámi, prośił Páná: *nunc dimittis servum tuum Domine.* teraz wypuść sługę twego Pánie. O czym *S. Timotheus Hierosolymitanus, Orat. de P.* ták mowi: *dimitte nunc obsecro Domine servum tuum, ne videam Iudæorum in te facinus; ne videam simul & Matrem tuam clauis cruci affixam.* Wypuść teraz proszę Pánie sługę twego, ábym nie widźiał Zydowskiey przećiw tobie zbrodni; żebym niewidźiał oraz Mátki ztobą gozdźiámi do Krzyżá przybitey. A kiedy iuż w grobie Chrystusá złożono: kiedy y kámięniem wielkim weszćie do grobu záwálono: kiedy iuż z roskazánia Piłatá grob zápieczętowáno: kiedy iuz nie tylko żywego, ále y umárłego postradałá: kiedy ią y straż sámá do grobu przydána odrzucáłá; iáki tám ćięszki on ostátni sztych mieczá bolesnego, Mátká oná w sercu swoim ćierpiáłá! *tuam ipsius animam &c.*

26. Dźiwna to rzecz czemu Ewángelia S. opisawszy mękę Páńską, y wszystko co ćierpiał, co mowił Chrystus wyráźiwszy; o boleiącey spolnie z Synem Boskim Mátce iego Nayświętszey, nic cále nie mowi, tylko to iedno: *stabat iuxta crucem Iesu Mater eius.* stałá pod Krzyżem Iezusowym Mátká iego. Przyczyná zda mi się pierwsza tego: iż opisáć ná ćiele ćierpiącego Chrystusá podobnieysza było, y snádnieysza; niż opisáć Mátkę iego, wszystko to ná sercu, ná Duszy swey ćierpiącą, y tym więcey ieszcze *intensiuè*, cokolwiek ćierpiał Syn iey, á oraz y Iedynak Boski.

27. Co nam obiáśnić może to podobięństwo: niech świeći w sámo południe, w naywyższym stopniu słońce nay-

pogo-

pogodnieysze; wielki ná ten czas wszędźie będźie upał pewnie; ktory iednák nie wskrzesi promięniem swoim ognia y nic nie zápali: postawże przeciw słońcu ták goreiącemu zwierćiádło czyste, dobrze polerowne; áż prędko ogień płomięnisty obaczysz. co w rzeczy samey pokazał kiedyś Archimedes, kiedy tym sposobem Woyska Rzymskiego okręty do szczętu ná morzu popalił. Wsámo południe męki swoiey, ná naywyższym stopniu, ná sromotnym Krzyżu pałał gorącemi, niepoiętey przeciwko zbáwięniu ludzkiemu miłości ogniámi: á zátym niewymownie wiele ćierpiał Chrystus Bog nász, Słońce sprawiedliwości, *Sol iustitiæ Christus Deus noster*, Słońcá tego promięnie kiedy się o zwierćiádło ono bez zmázy. *speculum sine macula*, o serce Máćierzynskie odbiiáły; tám dopiero ognie, tám pożary żadnym morzem gorzkich łez nieugászone, szeroce się wzbudzáły y wskrzeszáły. Nie mowi tedy o tym Ewángelia: bo to niepodobna dostátecznie wymowić.

28. Przyczyná druga, czemu táż Ewángelia o Mátce Boskiey tylko to mowi *stabat* stáłá; lubo ták wiele, czego y wymowić niepodobná, z Synem swoim ćierpiáłá. Uważył to Ambroży Swięty, *Cap. 23. in Lucam. Stantem lego, flentem non lego.* Czytam że stáłá, nie czytam żeby płákáłá. Tę trudność ułátwia *Amadæus Hom: 5ta de Martyr. Virg. Stare namq; in illa cordis amaritudine, magnæ adscribitur constantiæ.* Albowiem stáć woney sercá gorzkości, iest to cnotá wielkiey bárdzo státeczności. O iák wielki to bol, kiedy się komu y náplákáć nie dádzą! iákie to wielkie ulżęnie boleiącego sercá, kiedy się gorzkość iego, przez strumięnie słonych łez z oczu hoynie wyleie! iedná Mátká Boska y tey ulgi sobie, w ták ćięszkich boleśćiách nie uczyniłá. *Stabat* iáko pálmá niezwyćiężona stáłá. *quasi palma in Cades.* Nie tylko one słowá Symeonowe *conseruabat omnia verba hæc in corde suo*; ále wszytko to, co z ćierpiącym Synem Boskim ćierpiáłá, w sercu swoim zá-

chowy-

chowywáłá; á zátym boleć tym więcey, tym więcey mieczow ćierpieć w sercu swoim musiáłá. Mogłá się była uskárżyć záżywszy słow płáczącego Proroká o sobie nápisánych: *posuit me desolatam, totâ die mærore confectam.* Wystáwił mię Syn moy ukochány opuszczoną spustoszoną przez cáły dźień ćiężkim żalem zniszczoną: á oná tylko stáłá: mogłá była przykładem y Synà swego záwołáć ná Oycá niebieskiego: *Deus meus ut quid dereliquisti me!* Boże moy, czemuś mnie opuśćił; mogłá pomięnionego Proroká słowá one ponowić: *tetendit arcum suum & posuit me quasi signum ad sagittam.* Wyćiągnął nápiął łuk swoy, y wystáwił mię iáko cel do strzały, á oná tylko stáłá *stabat* pod Krzyżem Iezusowym Mátká iego.

29. *Stabat* (ieszcze niech będźie tá przyczyná trzećia) stáłá y teraz stoi. A dla czegoż? oto ogląda się y ná tę y ná owę stronę, upátruiąc, ieżeli się kto znaydźie, ktoryby nád boleśćiámi iey uczynił politowánie swoie; *non est, qui consoletur eam, ex omnibus charis eius.* niemász nikogo, ktoryby ią pośieszył ze wszystkich ukochánych iey. *omnes amici eius spreuerunt eam, & facti sunt ei inimici.* Wszyscy przyiaćiele iey wzgárdźili nią, y stáli się iey nieprzyiaćiołmi. Stoi y mowi do nas wszytkich przechodzących, ná wszystko co wyćierpiáłá zámilknawszy: *O vos omnes qui transitis per viam, attendite, & videte si est dolor, sicut dolor meus!* wy wszyscy, ktorzy przechodźićie tą drogą wszyscy, ktorzy idźiećie zá Chrystusem, ktory iest *via, veritas & vita*, uważćie, y obaczćie, ieżeli iest bolesć, iáko bolesć moiá! *stabat* stoi, y znowu do nas mowi: *ne vocetis me Noëmi, id est pulchra; sed vocate me Mara id est amara: quia amaritudine valdè repleuit me Omnipotens. nie przyznáyćie mi żem iest Noemi, słońce piękności Mátká rádości; ále mowćie mi, imię dáyćie mi, Mara morze gorżkości Mátká boleści: bo mnie bárdzo sroga, gorżkościámi, przykrościámi, nápełniłá, nákarmiłá ręká mego Bogá.*

30. Więc tedy ná tákie odezwánie się do nas bolesney

Mátki Boskiey *Egredimini Filiæ Sion*, Dusze nabożne Corki Syonskie podźćie, wychodźćie na tę Processyą dźisieyszą. Stawayćie pod tą żałobną chorągwią Krolewską. *vexilla Regis prodeunt.* podźćie ná pogrzeb ukrzyżowánego Zbáwićiela; á oraz y ná pogrzeb śiedmią bolesnych mieczow, przebitego serca Nayswiętszey Mátki iego. Kiedy Nikodem z Iozefem niosą kłádą do grobu Ciáło Iezusowe umárłe; wezćieszy y wy rázem y serce ták bolesńie zránione Nayświętszey Mátki iego; á zánioszy do grobu, tám gdźie Ciáło Syná iey naydroższego złożono; támże y serce Mátki Boskiey zránione, okrutnie z kátowáne, niewymownie przebite y zábite złożćie społecznie y pogrzebćie: nápisawszy nád grobem gorżkim łez serdecznych wylaniem. *vbi est thesaurus tuus, ibi erit & cor tuum.* O Mátko boleści, o morze gorżkości! gdźie iest záchowány naydroższy skarb twoy, tám niech będźie y serce twoie. Dayże nam to o Mátko miłości! ábysmy, ták ukrzyżowánego Zbáwićiellá nászego, iáko y bolesne serce twoie, w sercách nászych przez żywą kompássyią y nabożne politowánie záwsze, złożone pochowáne mieli, skárby serc nászych naydroższe, skárby iedyne.

Eia Mater fons amoris
Me sentire vim doloris
Fac, vt tecum lugeam.
Fac vt portem Christi mortem,
Passionis fac consortem,
Et tibi complaceam.
O Mátko zrzodło miłości,
Udźiel nam twoich boleści,
Y żalu społecznego.
Krzyż Chrystusow prágnięm nosić,
Y ták ćiężkie męki znosić
Z szczerey miłości iego.
Amen.

KAZA-

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC Wniebowźięćia Nayświętszey BOGARODZICE PANNY.

In Ecclesia Archipresbyterali Cracouiensi.

Vnum est necessarium. *Lucæ 10.*

Trzy Processy, y Tres conformes *w sprawie Nayśw: Bogárodźice Pánny; áby z Ciałem do Niebá wźięta iedno nierozdźielnie bytá.*

1. Nie tylko ná chleb robić, ále y ná niebo, á pierwey ieszcze trzebá.
2. Stárszy dźieli, á młodszy wybiera.
3. Ktora śmárowna, tá lepsza sprawá. Sady dźiśieszego Swiętá ápprobowáne.
4. Tergeminæ trzy pary Siostr, w sprawie w Niebowźiętey Bogárodźice Pánny, trzy Processy przewodzą.
5. Pierwszy Proces między źiemią á niebem, o drogi Depozit Nayświętszey Mátki Boskiey.
6. Smierć Mátki Boskiey záśnieniem się názywa.
7. Mátká Boska nie podlega prawu pospolitemu: w proch się obroći sz.
8. Ziemiá nie iest prawdźiwa mátká Mátki Boskiey; ále sámo niebo: dla tego źiemiá dźiwizney rozdźielenia się nápiera; iáko w sądźie Sálomonowym zła mátká.

9. *Drugi Proceſs* per Interventionem, *zá weśćiem w tę ſpráwę Micháłá S. między Ciáłem y Duſzą Nayśw: Mátki Boſkiey.*
10. *Nie należáło áby Ciáło Mátki Boſkiey bez iednośći z Duſzą ſwoią zoſtawáło.*
11. *Iáko ſłońce Syn Boſki ná niebie, ták y Mátká iego bydź powinná.*
12. *Duſzy z ćiáłem rozdźielić ſię, bez ćiáłá zoſtawáć, ieſt* Status violentus *ieſt ćięſzko.*
13. *Iedná, nierozdźielna y Ciáłem y Duſzą w niebie Mátká Boża.*
14. *Dekretem w Niebowźięćia Nayśw: Mátki Bożey y niebo uweſelone, y źiemiá vſpokoiona.*
15. *Zołnierzowi uydźie choć práwá nie umie.*
16. *Trzeci Proceſs między Woiuiącym y Tryumfuiącym Kośćiołem; gdy práwem trudno dochodźić, prożbą może.*
17. Legata ad pias cauſas, *choć teſtáment nie ważny, ważne. Syn Boſki umieráiąc Mátkę ſwoię Kośćiołowi woiuiącemu legował.*
18. *Bez Oycá, bez Mátki wielkie śieroctwo.*
19. *Bez obrony Mátki Boſkiey, Kośćioł woiuiący w oſtátnim niebeſpieczeńſtwie.*
20. *Bog, y Tryumfuiącego, y Woiuiącego Kośćiołá. Pánią, Krolową, Mátkę ſwoię deklárował.*
21. *Y Aniołom ſwoim ſtraż Kośćiołá Woiuiącego zlećił.*
22. *A Nayśw: Mátce ſwoiey ná práwey ręce Máieſtatu ſwego mieyſce dał; áby wſzytkie memoriały odbieráłá, y one Máieſtatowi Nayświęt: prezentowáłá, y Orędowniczką wſzytkich byłá: co oná w rzeczy ſamey záwſze czyni.*

Vnum eſt neceſſarium. *Iednośći potrzebá.*

I. PRáwieś ſię pięknie popiſałá ochotna Goſpodyni Marto, kiedy przyiąwſzy z wielką rádośćią, do domu ná bánkiet Gośćiá ták miłego; *Excepit illum in domum ſuam*, wprzodeś mu do ſądom, niż do ſtołu zaśiadáć kazáłá; propo-

proponuiąc przećiwko Sioſtrze ſwoiey żwáwą doſyć ſpráwę: *Domine non eſt tibi curæ, quòd ſoror mea reliquit me ſolam.* Pánie, Sędźio żywych y umárłych podáię to pod rozſądek twoy; ieżeli to ſłuſzna, żebym ia ſamá prácowáłá; á Sioſtrá moiá, żeby ſię tylko dewocią, o goſpodárſtwie nic nie myſląc, báwiłá: proſzę o dekret w tey ſpráwie. *Dic ergo vt me adiuvet.* Miła Marto, mowi Pan, mniey ſłuſzna zda ſię bydź tá pretenſia twoiá; táka ſkárgá twoiá, zgołá nie miáłaby tu mieć mieyſcá; ieżelić potrzebá chlebá, o ktory ſię ták ćiekáwo ſtáraż, *Solicita es erga plurima;* potrzebá ieſzcze pierwey niebá. *Quærite primùm Regnum Dei, & hæc adijcientur vobis.* Ty ſię Marto koło goſpodárſtwá kręćiſz; á Sioſtrá ná Nabożeńſtwie w Kośćiele nie prożnuie: ty zá nię prácuieſz w domu; á śioſtrá ſię zá ćię u nog Páńſkich modli. *Alter alterius onera portare, & ſic adimplebitis legem Chriſti.* Iedna zá drugą powinność odpráwuy, á ták doſyć uczynićie práwu, bez wſzelkich kontrowerſyi, bez zágáienia ſądu.

2. Jeżelić też Marto, ábo o ſucceſſią po twoim Bráćie idźie; ábo o Dźiedźictwo, ktore zá wáſze prácowite wyſługi, nabożeńſtwá gorące u mnie náznáczone maćie: moiá rádá nieprzypuſzczáiąc ſpráwy do Dekretu, ábyśćie ſię ſame pogodźiły. *Porrò unum eſt neceſſarium.* Ieżeli záś chceſz, áby tę exdiwiſią, ktorąś iáko ſtárſza Sioſtrá uczyniłá, ſąd moy ápprobował; átoż ták według oboygá Práwá, y Swieckiego, y mego Duchownego dekretuię: áby Márya Sioſtrá twoiá młodſza w dźiale uczynionym obieráłá; á że naylepſzą cząſtkę iuż obráłá, ninieyſzym to Dekretem wiecznie ápprobuię. *Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea.*

3. Otoż tobie Marto! kiedybyś ty byłá Páná wprzod uczęſtowáłá; w ták wielkie święto, kiedy nie ieſt *iuridica*, Spráwy do Sądu nieprzypuſzczáłá; Sędźiemu dobrze ręce naſmárowáłá, iáko ſię Sioſtrá twoiá domyśliłá; kiedy drogim oleykiem nogi Páńſkie, głowę Páńſką námáśćiłá; toby ćię

byłá

była pewnie w ták łaskawym dekrecie nie ubiegła. *Maria optimam partem elegit.* Co rozumiecie słuchácze moi! dobrzeli to Martá uczyniłá, że w ták Uroczyste, y tu ná ziemi, y ná niebie Swięto, w kontrowersie domowe z Siostrą swoią zászedszy; o sąd Páná prosiła? Rzekłby kto, że się to niegodziło, bo tego y sami żydzi nieczynili. *Non in die Festo.* ále że ták zászło *laudum*, ták zdánie Kościoła S. áby tey sprawy Processs w Aktách, Dźieł Páńskich, przez Pisárzá *Actorum Apost:* zápisáney przy dźisieyszey Uroczystości czytano. Czego y dźisieysza Ewangelia Niedźielna potwierdza: gdźie przyszedszy dwoch przed Trybunał Naywyższego Boga, gdy się ieden iustifikuie; *Non sum sicut cæteri;* á drugi się winnym czyni; *propitius esto mihi peccatori;* Sędźia sprawiedliwy za tym co się winnym wyznał, uwolnienia sentencią od wszytkiego feruie: *Descendit hic iustificatus ab illo.* tedyć żadnego w tym bezprawia gospodyni Martá niepopełniłá, że do Práwa, do Sądu Siostrę swoię dźiś pociągnęłá.

4. Tym więcey kiedy iuż nie tylko ći dwáy pomienioni Collitiganci, te dwie Rodzone Martá z Magdáleną, o lepszą porcyą przed Pánem umawiaiące się; ále nád to insze trzy pary Sióstr *tergeminæ* w podobne z toba controwersie przy dźisieyszym Fescie w Niebowźięćia Mátki Boskiey záchodzą: to iest źiemiá z niebem; Ciáło Nayśw: Mátki Boskiey, z Duszą iey Nayśw: Kościoł Woiuiący, z Tryumfuiącym: między ktoremi trzy Processy wywiodszy *tres conformes* w Sądzie Boskim; trzy iednákiesz Dekretá z nich pokażę, produkować będę, przy tryumfalney Nayśw: Mátki Boskiey dźisieyszey do nieba Processiey. ná chwałę twoię w Niebowźięta Panno Monárchini świátá, ná pociechę wiernych ná źiemi sług twoich. záczynam w Imię Páńskie.

5. Pierwszy Process między Rodzonemi dwiemá Siostrámi, między źiemią z iedney, á między Niebem z drugiey strony w sądzie Bogá Naywyższego, w sprawie dźisieyszey Nayśw: Mátki

Mátki Boskiey formowány, iest ták: Postrzegszy prácowita gospodyni źiemiá, że się niebo wszytkiemi siłámi náśadźiło ná to; áby Mátkę Boską z tego pádołu płáczu, do gornych onych wiecznej szczęśliwości Pałacow, na mieysce nieskończonego wesela przeniosło; bierze tá skrzętna Siostrá źiemiá, do wiecznych wyrokow Boskich, gdźie wszytkim ludźiom śmierć zapisána, *in omnes homines mors pertransiit*, bierze grożną inhibicią; ktorą, kiedy się iuż Rozesłańcy Páńscy, ze wszytkiego świátá do Domku Nayśw: Mátki zgromádźili; kiedy się wszytkie Hufce niebieskie, pięknym porządkiem z nieba wysypáły; kiedy iuż ná Processią onę, ná tryumf Mátki Boskiey, od Naywyższego Tronu TROYCE Nayświęt: wesołe po trzykroć *Salue* dano; *Veni de Libano Sponsa mea, veni de Libano, veni coronaberis*; Podź z Libanu Oblubienico moiá, podź z Libanu, podź będźiesz ukoronowána. Nie zápomina interessu swego źiemiá, zrzędźi skrzętna Martá, zánosi inhibicią, ná Práwie pospolitym zásadzáiąca się. *Statutum est hominibus semel mori.* upomina się po Mátce Boskiey práwem przyrodzonym succesiey. *Puluis es, & in puluerem reuerteris.* Dźiału rownego z niebem domaga się.

6. Zásypia tym czásem słodkim snem Wieczności Mátká Boská, zásypia mowię słodkim snem: bo rostánie się z tym świátem Nayśw: Mátki, Grecki Kościoł y Doktorowie SS. nie śmiercią názywáią; ále dormicią, ále słodkim zaśnieniem. Gdźie záraz strony obie źiemiá y niebo zgodnie sobie termin, trzeći dźień *ab executione præsentium*, przed Máiestatem Boskim náznaczáią; áby experiment práwny o Ciáło Nayśw: Mátki Boskiey, komu się dostać miáło uczynili. Trzećiego tedy dniá stawáiąc przed Máiestatem Naywyższym *in termino*; proponuie sprawę, wnosi rzecz swoię źiemiá, w ten sposob: Sprawiedliwy Sędźio żywych y umárłych, mam po sobie *Statut* powszechny: *Kto się rodźi vmieráć muśi:* mam wyrok twoy własny: *Co z źiemie wyszło, do źiemie się*

mie się wracáć ma. Coż czyni teraz niebo? chce mi wydrzeć cząstkę moię Succeſſiey po Nayśw: Mátce twoiey, ktorá mi Práwem przyrodzonym należy: zábrało dźiś trzeći dźień Duſzę: chce dźiś zábrać y Ciáło Swięte, nie day mi krzywdy czynić Pánie. *Domine non eſt tibi curæ, quòd ſoror mea reliquit me ſolam.* niech wieczną śierotą bez drogiego Depozytu tego nie zoſtáię. niech mi niebo cząſtkę moię zoſtáwi, niech mi krzywdy nie czyni. *Dic ergo vt me adiuvet.*

7. *Ex adverſo* z drugiey ſtrony odezwie ſię niebo. Práwiedliwy Sędźio, Inſtáncia prácowitey Sioſtry moiey, nie może mieć mieyſcá przed Maieſtatem twoim, iáko nieſłuſna, nieſpráwiedliwa, y bez fundámentu wſzelkiego. Bo ieżeli állegnie Práwo poſpolite, temu nie podlega Mátká twoiá, *à lege peccati excepta*, záwſze od grzechu, á zátym y od śmierći przywileiem twoim oſobliwym wolna; ktorá iedná chytremu wężowi, á zátym y śmierći, *per peccatum mors*, głowę ſtárłá, *Ipſa conteret caput tuum.* Ieżeli też Mátká twoiá, iáką cząſtkę z źiemie wźięłá; iuż to ſobie źiemiá dobrze wypłáćiłá, záżywáiąc ták drogiego ſkárbu, nád ktory nic większego świát po tobie Bogu nie ma, przez lat Sześćdźieśiąt y trzy cáłe; y teraz iuż trzy dni w ſchowániu ſwoim ten święty Depozyt trzymáiąc: doſyć záiſte ná nię doſyć! kto ſię więcey domaga niż należy, od wſzyſtkiego odpadáć powinien, według práwney Rubriki. *de Plus petitionibus.*

8. Niechcę tu *in vim exceptionis* dálſzych rácyi Práwnych záno ić; tylkoć Sędźio ſpráwiedliwy, *Præiudicatum* Sądu Sálomonowego w podobney ſpráwie przypominam: gdźie kiedy ſię dwie Mátki o iedno dźiećię, áby obiemá przyſądzone było, umawiáią; á Sędźia chcąc do rownego dźiału przypuśćić obie ſtrony, dźiećię ono ná dwie częśći rośćiąć każe: *Afferte gladium diuidite infantem.* Zła mátká ná táką exdiwizią pozwala; *Nec mihi, nec tibi, ſed diuidatur*; ále tá, ktora była

ra byłá prawdźiwa Mátká, ſerdecznym wzruſzywſzy ſię żalem, *commota ſunt quippe viſcera eius*; uſtępuie práwá ſwego, woli nic nie mieć, niżeli ná táką exdiwizią, ná táki okrutny dźiał, dźiedźictwá ſwego pátrzáć. *Obſecro Domine, date ei infantem vivum & nolite interficere eum.* Dobrotliwy Sędźio! niech ma tá zła mátká dźiećię moie właſne; wolę pátrzáć ná żywe, niżeli ná umárłe, ćiáło z ćiáłá mego, choćiaż z dáleká. *Date illi infantem vivum, & nolite interficere eum.* Stawam ia tu, mowi Niebo, przed Sądem twoim wſzechmocny Boże, prawdźiwa Mátká Iedynaczki twoiey, Corki twoiey, według áttestáćiey Pſalmiſty twego: *à ſummo cælo egreſſio eius:* Mátká twoiá Pánie Boże moy, z naywyżſego nieba wyſzłá: ieſzcze Ziemie niebyło, kiedy ſię iuż Mátká twoiá począłá. *Antequam terra fieret, & ego iam concepta eram.* Ieżeliby miáłá podpadáć pod ták ſurowy Dekret Diwizyey, dźiału, Mátká twoiá Nayśw: Wſzechmocny Pánie; ieżelibyś miał część właſney ſucceſſiey po Nayświęt: Mátce twoiey, Ziemi mátce niepráwey, przyſądźić; wolę uſtąpić wſzytkiego. Niech ma żyiącą Mátkę twoię Ziemiá, *Date illi infantem vivum*, á nie dopuſzczay Pánie tego, ktorego ſię nápiera, zła Mácochá, *iniuſta nouerca*, dźiału. *Date illi infantem vivum, non dividatur.*

9. Na tákie wnętrzności máćierzyńſkich wzruſzenie tey prawdźiwey Mátki; *commota ſunt quippe viſcera eius.* wſzytkie niebieſkie zmieſzáły ſię Woyſká: ktorych *Generaliſſimus* naywyżſzy Hetman Michał S. podobną ſpráwę przedtym, o ćiáło Moyzeſzowe alterkuiąc ſię z diabłem, przed Sądem Trybunału Boſkiego ſzczęśliwie wygrawſzy, iáko mamy *in Catholica Iudæ*; nieomieſzkánie *ante publicationem Decreti*, przed Dekretem, uczynił do tey ſpráwy intervencią, imieniem zoſtáiącego ná źiemi Nayś: Mátki Depozytu S. w ten ſpoſob:

10. Boże zaſtępow! Sędźio ſpráwiedliwy żywych y umárłych! iuż trzeći dźień wychodźi, iáko Nayśw: Mátká twoiá, iedyną Sioſtrę ſwoię Ciáło Swięte ſwoie; iáko grzechowi

chowi żadnemu, ták y śmiertelności żadney, według Práwá, nie podlegáiące, Ziemi przez ręce Apoſtolſkie oddałá, zoſtáwiłá. Teraz kiedy Duſzá iey Nayświęt: iuż ná Niebie rowno ztobą kroluie; zoſtáwiona ná Ziemi Sioſtrá iey rodzona, Ciáło iey S. woła do ćiebie Pánie: *Domine non eſt tibi curæ, quòd ſoror mea reliquit me ſolam.* Pánie, Synu moy, tákże to bionа Duſzá, przenioſzy ſię do ćiebie, mnie ſamę Ziemi zoſtáwiłá? *Soror mea reliquit me ſolam: dic ergo vt me adiuvet.* niechże mi zá wyrokiem twoim dopomoże, do ziednoczenia ſię z ſobą, á oraz y z tobą Boże ſerca mego, *Deus cordis mei, Deus in æternum.* Boże moy ná wieki. Wſzákże, mowi dáley Michał Swięty, *Interlocutoria* twoiá, Dekret twoy táki záſzedł: *Porrò unum eſt neceſſarium.* iedności potrzebá; niech w iedności Duſze y Ciáłá, ná práwicy twoiey, Mátká twoiá Boże Wćielony ſtánie. *Vnum eſt neceſſarium.*

11. Wſzákżeś Mátce ſwoiey, przez vſtá Prorockie obiecał: *Erit lux Lunæ, ſicut lux Solis.* Nieináczey ná Niebie zoſtawáć, świećić Xiężyc w pełni ſwoiey, *ſicut Luna plena,* Mátká Boſka będźie: tylko tak iáko Syn iey Iednorodzony Słońce ſprawiedliwości, Boc Wćielony. *Erit lux Lunæ, ſicut lux Solis.*

12. Do tego Sędźio ſprawiedliwy, Boże zaſtępow! ponieważ toś mi zlećić raczył, ábym wſzytkie Duſze do Nieba wprowadzał; *Archangele Michael conſtitui te Principem ſuper animas ſuſcipiendas.* iákże ia Mátce twoiey Nayśw: godnie ſłużyć mogę, wprowadzáiąc Duſzę iey do przybytkow twoich; ieżeli ná ziemi Nayśw: iey Depozyt zoſtáwię? wiedzą to dobrze wſzyſcy Mieſzkáńcy niebieſcy; áleć y ná ziemi tego pełno, iáko Anieliſki náſz Doktor o tym nápomina *in 4. Diſt. 53. Q. 5.* że *Status animæ a corpore ſeparatæ, violentus.* Ze Duſzy z ciáłem ſię rozdźielić, y bez ciáłá zoſtáwáć, ieſt rzecz bárdzo ćiężka, rzecz gwáłtowna, dla czego Duſze iuż tu známi zoſtaiące

ſtáiące, lubo znáią wſzytkie pomyślne ſzczęśliwości, wſzytkie doskonáłości; że iednák ieſzcze ziednoczenia z ćiáłem ſwoim, áż do ſądu oſtátniego czekáć muſzą; záwſze *vnionem compoſiti reſpiciunt,* w ták wielkiey doskonáłości chwały wieczney, niedoskonáłość oſobliwą, te rozdźielone od ćiáł ſwoich ſioſtry, z uteſknieniem ponoſzą. Záwáruy mnie Boże, żebym ia w prowadzáiąc Iedynaczkę Mátkę twoię do przybytkow twoich; miał bydź okázyą Duſzy iey Nayśw: *Statûs violenti* rozdźielenia ſię z Ciáłem, zoſtawánia ná Niebie bez Sioſtry ſwey rodzoney ná Ziemi zoſtáwioney. *Soror reliquit me ſolam.* Powiedźiałeś Zbáwićielu świátá: *Regnum cælorum vim patitur,* Kroleſtwo niebieskie gwałt ćierpi: á kiedyżby więkſzy gwałt, większa violentia Niebu ſtáć ſię mogłá! iáko gdyby to rozdźielenie, tá diwizya między temi Sioſtrámi záſzłá; między Duſzą Nayśw: Mátki twoiey, á między Depozytem iey świętym. Deklaruyże dobrotliwy Sędźio: *Dic ergo:* áby te dwie Sioſtry, ktoreć ſpolnie ná świećie ſłużyły; nierozdźielne, ále ſpolne we wſzytkim dźiedźictwo, w chwale twoiey miáły. *Dic ergo vt me adiuvet.*

13. Wyſłuchawſzy pilnie, uważywſzy dobrze, ták pierwſzych Sioſtr Ziemie y Niebá, przełożone w ſądźie ſwoim kontrowerſie, Sędźia ſprawiedliwy; tudźieſz dawſzy mieyſce wnieśioney przez Wodzá Woysk niebieskich, imieniem drugich dwoch Sioſtr rodzonych, do tey ſprawy interwencicy; umowiony od wiekow *in Prima Inſtantia,* á teraz znowu *in Secunda* w dźiśieyſzey Ewángeliey *per extenſum* napiſany Dekret, publikuie Sędźia naywyżſzy. *Vnum eſt neceſſarium.* Bydź ináczey nie może, tylko áby Mátká Boska w ziednoczeniu Duſze y Ciáłá z Bogiem wiecznie żyłá. *Vnum eſt neceſſarium: vna eſt columba mea, perfecta mea.* Iedná ieſt gołębicá moiá, doskonáłá

moią; nie może bydź y Ziemi y Niebu rozdźielona. *Vnum eſt neceſſarium.*

14. Ledwo co ták faworyzuiącego, ná ſtronę Mátki Bożey Dekretu *publicatio* ſtáneła; w tym momencie záraz ſię to po wſzytkim rozgłośiło świecie: *De Cælo auditum feciſti iudicium.* ná ten rumor wſzytko ſię w rádości rozpłyneło Niebo: *Cæli diſtillauerunt*: że ie Bog ták łáskáwym Dekretem, ták przychylnym wyrokiem ſwoim cále ugruntował. *Verbo Domini Cæli firmati ſunt:* że Iutrzenkę wſchodzącą *in ſumma auge* ná naywyżſzym ſtopniu, piękną iáko Xiężyc w pełni ſwoiey, wybráną iáko Słońce *ſupra zenith*, ná ſámym południu, z Ziemie ná Niebo przenoſząc, záſadźił, poſtánowił. Przeciwnym ſpoſobem ośierocona Ziemiá, uſłyſzawſzy táką nie po plecách ſwoich Sentencią; wſzytká ſię żalem ćiężkim wzruſzyłá. *Auditum feciſti iudicium de Cælo; Terra tremuit.* A widząc że nie może bydź inaczey, pretenſyi ſwoich dáłſzych, hoyną roſą łez obfitych zálawſzy ſię, uſtąpiłá, wſzytkiemu pokoy dáłá. *Terra tremuit, & quieuit.* cále pokoy dáłá.

15. Kiedy iuż táka między pierwſzemi dwiemá Sioſtrámi, o Succeſſią po Nayśw: Mátce, Dekretem Boskim ápprobowána záſzłá zgodá; kiedy ſię iuż y drugim Sioſtrom, zá interwencią Naywyżſzego Woysk niebieskich Wodzá doſyć ſtáło; toć iuż podobno czás, áby tryumfalna Wniebowźięćia Mátki Boskiey ruſzyłá ſię Proceſſia; áby wſzytek Tryumfuiący Kościoł, wſtępuiącey ná Niebo Krolowey Anielskiey záſzedł drogę; weſołe dáiąc ná wſzytkie ſtrony świátá *Salue, Salue Regina*, Witay Krolowa niebieska.

Jeſzcze ſię Máieſtat Boski nieruſzył, ſnadź ieſzcze nowa *Audientia*, nowy *Proceſs poſt Definitiuam* w pierwſzych Sądach, *in vltima Inſtantia*, w oſtátnim ieſzcze Sądźie będźie? A to iáko?

czy

czy podobno kto, od Sądu Naywyżſzego Sędźiego ápellowáć będźie mogł y zechce? nie wiedząc że tu żadna *appellacia* iść nie może. *In æternum omnia iudicia iuſtitiæ tuæ.* Nikczemny by to był, głupi by to był; gdy by kto od Sądow twoich Wſzechmocny Boże, Boże ſprawiedliwy *contumaciter* odchodźił. *Spreuiſti omnes diſcedentes à Iudiciis tuis.* Prawdá to, áżoli że to żołnierzowi uydźie, choć práwá nie umie; *Miles ignorantiâ iuris excuſatur.*

16. Przychodźi ieſzcze przed Máieſtat Páński, po publikácicy Dekretu trzećia Sioſtrá, *Militans Eccleſia*, Woiuiący Kościoł; iuż nie *per viam appellationis*; ále *per viam ſupplicationis*, proſząc *reſtitutionem cauſæ in integrum.* przychodźi nie zánoſząc appellacyey, boby iey nie przyięto; ále tylko pokornie żebrząc, áby nowa Audiencia była, áby znowu ſprawę ſądzono, y mowi: Wćielony Boże, Sędźio ſprawiedliwy! wiedząc dobrze o Proteſtácicy *coram Actis* Piſárzá Akt Apoſtolskich, *Luc: 12.* vczynioney; żeś niechćiał bydź Sędźią między dwiemá Brácią, ktorzy ſię między ſobą zgodźić nie mogli o Succeſſią, powiedźiawſzy im: *Quis me conſtituit iudicem, aut diuiſorem ſuper vos?* Kto mnie poſtánowił Sędźią między wámi? ábo kto mi zlećił podźiał dźiedźictwá wáſzego, wáſzey ſukceſſiey. *aut diuiſorem ſuper vos.* Záczym nigdy mi to nieprzyſzło, ábyś był miał Pánie dáć mieyſce w Sądźie twoim, tey ſprawie o Succeſſią po Nayśw: Mátce twoiey, między Sioſtrámi zachodzącey; dla czego, iáko nie mniey y dla świeżo uczynioney utarczki z nieprzyiaćiołmi Wiáry twoiey, trochę pożno przed Máieſtatem twoim ſtawam; iuż nie álleguiąc, nie wnoſząc pomienionego wyroku twego; *Princeps eſt ſolutus legibus: quis dicere poteſt, cur ita facis?* tylko miłoſierdźia nád ſieroctwem moim żebrząc: *Dominus pupillum & viduam ſuſcipiet.* Zoſtá-

wiłeś

wiłeś ći mnie w prawdźie, odchodząc do Oyćá twego z Synámi moiemi, iáko ćiche owieczki między drapieżnemi wilkámi; *Ecce ego mitto vos ſicut oues in medio luporum*; wſzákżeś mi zátо, oſtátnim teſtámentem twoim, Krwią twoią własną, pod-piſánym, śmiercią twoią własną, ná Krzyżu zápieczętowánym, legował Nayświęt: Rodźićielkę twoię, zá Matkę ſynow moich. *Ecce Mater tua.*

17. Jeżeli *legatum ad pias cauſas*, *legatum* na miłośierne uczynki *valet*, odmienione bydź nie może; choćby też teſtament, co do inſzych punktow nie był ápprobowány, według Práwá; choćby zkáſſowány został. Czemuż to *legatum* twoie, ktoreś mi Pánie, dla miłośiernych uczynkow w potrzebach moich zoſtáwić raczył, chcesz odmienić? Mátkę miłośierdźia, Mátkę wſzelákich litośći chcesz mi zábráć?

18. A coż po mnie śieroćie opuſzczoney będźie? gdźie się z temi Synámi memi obrocę, kiedy poſtradawſzy ćiebie Oyćá mego, Boże moy Wćielony? y Mátki twoiey, Mátki moiey mieć nie będę? *Pater meus & Mater mea dereliquerunt me.*

19. Jeżeli mi zniesieſz tę Wieżą Dawidowę, potężnemi belloardy otoczoną, tyśiąc puklerzow, wſzytkę ármatę mężney Káwáleryey w ſobie zámykáiącą; *Turris Dauid, quæ ædificata eſt cum propugnaculis, mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium*; coż po mnie śieroćie opuſzczoney będźie, ledá mnie nieprzyiaćiel, Kośćioł twoy Woiuiący zwyćięży, zwoiuie, w wieczną ochydę u wſzytkich poda. *Opprobrium factus ſum inimicis meis.* Ieżeli mi zwiedźieſz z polá tę Heroinę, iáko Oboz Woyská dobrze uſzykowánego, nieprzyiaćiołom ſtráſzną; *terribilis ut caſtrorum acies benè ordinata*; iákoż odſzczepiencom od Kośćioła twego, iáko pohańcom, iáko rożlicznym Káczerſtwom, iáko wſzytkiey potędze piękielney, ná mnie uſtáwicznie

nás-

náſtępuiącey, wytrzymáć będę mogła? *militans Eccleſia*? ná tym pádole płáczu, ztemi Synámi Ewy, opuſzczona zoſtáwiona śierotá *Militans Eccleſia* Kośćioł Woiuiący. Niech ma ſtárſza Sioſtrá moiá *Triumphans Eccleſia* Kośćioł Tryumfuiący, ſiedząc u nog twoich Páńskich, naylepſzą cząſtkę dźiedźictwá, po Mátce twoiey. *Maria optimam partem elegit*! nie zazdroſzczę. Ale niechmi drugiey cząſtki Depozytu moiego, przy mnie zoſtáiącego, nie zábiera; niech mnie ſámey niezoſtawia! *Soror mea reliquit me ſolam.*

20. Tak gorąca tey Sioſtry uśilnie troſkliwey *inſtantiæ*; chcećie wiedźieć Słuchácze moi, coli też ſprawiłá, co ná Bogu wymogłá? wſzytko dobrze, wſzytko ná ſtronę náſzę wymogłá. A to ſprawiedliwy Sędźia żywych y umarłych, lubo *ſtetit in decretis*; dekret *in fauorem* Niebá, ná ſtronę Kośćiołá Tryumfuiącego uczyniony, *in omnibus punctis, clauſulis*, w cále we wſzyſtkim záchował; iáko tęn ktory wyrokow ſwoich raz uczynionych nigdy nie mieni: *Semel locutus eſt Deus: ſemel locutus eſt Princeps*; átoli żeby *iuſtas prætenſiones* Kośćioła Woiuiącego, y nas wſzytkich intereſſa ukontentował Sędźia ſprawiedliwy; wſzytko gowerno, wſzytkie rządy ná niebie y ná źiemi, Mátce ſwoiey Nayświętſzey, deklárowawſzy ią Krolową wſzyſtkiego świátá, zlećił, ſpuśćił, y zápiſáć to wielkiemu Kośćioła ſwego Purpuratowi kazał. *Data eſt tibi omnis poteſtas in cælo & in terra.* Swięty Bonáwentura, o N. M. B. mowi.

21. Porym Naywyżſzemu Woyſk niebieſkich Hetmánowi, tudźież y wſzytkiey potędze Kośćioła Tryumfuiącego, tęn wieczny oblig náznáczył: áby ná káżdą potrzebę *Eccleſiæ Militantis*, ludźi wiernych ná źiemi zoſtáiących; zá pierwſzym Mátki Nayświętſzey wſzytkiego świátá Monarchini ordinánſem, w momencie ſtáwáli; pilnie od wſzytkich violencyi, od nieprzyiaćielſkich náiázdow, Kośćioł ná źiemi

woiuią-

Woiuiący ſtrzegli. *Angelis ſuis Deus mandauit de te, vt cuſtodiant te. vidi ſanctam Hieruſalem deſcendentem de cælo.* á pocoż? ná obronę Kościoła Woiuiącego. ták to da Sylweirá tłumáczy.

22. Zeby záś prędſza *expeditio*, ná wſzytkie ſuppliki ná Ziemi żyiących ludźi, ná wſzytkie memoriały Kościoła Woiuiącego, z Káncellaryey wychodźiły niebieſkiey; tudźieſz práwey ręki ſwoiey, ná iednymże tronie, mieyſce Mátce ſwoiey Nayświętſzey náznáczył Bog wſzechmogący. *Aſtitit Regina à dextris tuis. veni electa mea, ponam in te thronum meum.* Czegoż nam trzebá więcey Słuchácze moi? czegoż ſię Mátká náſzá Kościoł Woiuiący, po Bogu więcey dopominác może? á to ſtawa ná práwicy Boſkiey Krolowa niebá y źiemie! *Aſtitit Regina à dextris tuis. data eſt tibi omnis poteſtas in cælo & in terra.* Stawa, nie záſiada, áby pokazáłá Mátká miłoſierdźia: iáko záwſze gotowa ná káżde náſze, ná tym pádole płaczu, weſthnienie zoſtawa. Stawa Mátká miłoſierdźia tudźieſz przy Synu ſwoim, Orędowniczká náſzá przy Sędźim ſpráwiedliwym, ná większe dobre náſze: bo ieżeli miłoſierdźie iey, było wielkie żyiącey ná źiemi; dáleko teraz większe ná niębie kroluiącey. *Magna fuit miſericordia Mariæ adhuc exulantis in mundo; ſed maior eſt miſericordia eiuſdem, iam regnantis in cælo.* Swięty Bonáwentura mowi. tenże: *quò meliùs nunc videt noſtras calamitates, eò indulgentiùs prouidet neceſſitatibus noſtris.* czym lepiey teraz widźi z niebá, wſzytkie dolegliwości náſze Mátká miłoſierdźia; tym łáſkáwiey, tym ochotniey opátruie potrzeby náſze. *Eò indulgentiùs prouidet neceſſitatibus noſtris.* Stawa wſchodząca Iutrzenká ná naywyżſzym ſtopniu, piekna iáko Xiężyc w pełni ſwoiey, wybrána iáko Słońce, ná ſámym Máieſtatu Boſkiego południu: ktoż ieſt kogoby ſłońce nieoświecáło? *quis eſt ſuper quem ſol non luceat!* ktoż ieſt, nád kimby miłoſierdźie Máryey nie roziáśniáło. *Quis eſt, ſuper quem miſericordia Mariæ non reſplendeat.* wſpomniony wyżey Doktor mowi. Oświecayże nas tedy ſzczęśliwie, ſtánąwſzy iuż

iuż ná południu chwały twoiey, wybrána iáko Słońce! pátrzay w Boży czás miłoſiernym okiem twoim, ná wſzytkie mizerye, potrzeby náſze, o naypięknieyſza między Corkámi Bożemi Mátko miłoſierdźia! *ſpecie tuâ & pulchritudine tuâ intende proſperè!* á zátym iuż poſtępuy ſzczęśliwie ná Máieſtat Synà twego, Krolowa niebieſka, *procede proſperè.* Kroluy z krolującym ná niebie, *& regna.* Zgodá wſzytkich ná to, *& regna. Intende proſperè procede & regna.* A wy gotowe Zaſtępy niebieſkie, ze wſzytkim ápparátem wáſzym, ruſzayćie ſię prędko; záchodźćie ſpieſzno drogę Páni wáſzey: bierźćie, unoſćie z Ziemie, Nayświętſzy Depozyt Mátki Boſkiey: tryumfálną znim záczynayćie do chwały wieczney proceſſyą ná wſzytkie dźiewięć chory Anielſkie ſpiewáiąc weſoło: *ingrederé in requiem tuam, tu & Arca ſanctificationis tuæ.* Wſtępuy do wiecznego odpoczynku twego, y ty Swięta Duſzo, y ty Swięty Depozyćie Mátki Boſkiey, godny przybytku Troyce Nayświętſzey *tu & Arca ſanctificationis tuæ.* Więc y my niemieſzkaiąc Słuchácze moi, záraz oto záczynáiącey ſię ná tryumf Mátki Boſkiey dopomożmy Proceſſyey; weſoły czyniąc okrzyk: Vivát Krolowa niebieſka. *Io triumphe!* tryumfuy Krolowa niebieſka! á ſtánąwſzy ná práwey ręce Synà twego, one twoie miłoſierne Máćierzyńſkie oczy, obroć ná wſzytkie ućiſki, dolegliwości, utrapienia náſze. *Illos tuos miſericordes oculos ad nos conuerte.* Bądź nam Mátką miłoſierdźia. *monſtra te eſſe Matrem.* Rátuy nas Sioſtro Oblubieńcá niebieſkiego, w ućiſkách náſzych, w przygodách náſzych, w potrzebách náſzych. Zdrowie náſze, ſubſtáncye náſze, ubogá náſze od powietrza morowego, od nieprzyiaćielá, od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwá rátuy, wſzytkowładną przyczyną twoią u Synà twego, Mátko miłoſierdźia rátuy. *Die ergo vt me adiuvet.* Amen.

KAZANIE II.
NA WNIEBOWZIĘCIE Nayświętszey Pánny MARYEY.

w Kościele Archipresbiterálnym Krákowskim. Anno Domini 1693.

Pánie niedbaß, że mnie Sioſtrá moiá opuściłá: rzeczże iey tedy, żeby mi pomocá byłá.

1. CZemu Martá przymawia ſię Pánu, że o niey nie ma ſtáránia, wyznawßy go Synem Boſkim; ázátym wßytkiego opiekunem.
2. Poznáłá w Duchu, że Nayśw: Máryey Wniebowźiętey, zlecił Syn Boſki wßytko ſtáránie o wiernych ſwoich ná Ziemi.
3. O czym będźie mowá, z pokorna Supplika: áby Mátká Boża wßytkim wßpomożeniem byłá.
4. Iáko opátrznoſć Boſka wßytko ma w opiece ſwoiey; żeby kto nie watpił, dowod tego z Pſalmiſty: z Ewángeliey: z Izái: Prorá.
5. Iáko Oyciec niebieſki, táky Syn Boſki niewymownie wßytkich kocha, opátruie, wßpomaga.
6. Ten áffekt ſwoy ku nam y opiekę ſwoię, Syn Boſki zlecił Mátce ſwoiey: tego dowod dálßy.
7. Czemu Syn Boſki odchodzac do Niebá, nie wźiął z ſobą ſpolnie Mátki ſwoiey; przyczyná z Anzelmá Swiętego nabożna.
8. Ieſzcze nabożnieyßa z Piotra Dámianá.

9. Przy-

9. Przyczyná ſtotna, żeby nie oſierocił rázem Kościołá ſwego ná Ziemi, czego dowod.
10. Czemu ná Krzyżu wißąc Chryſtus, y oddáiąc Mátkę ſwoię Ianowi; nie mowi iey Mátko, áni Ianowi Ianie.
11. Czemu ſkłonił głowę ku Mátce ſwoiey vmieráiąc: nie żeby iey oddał Ciało ſwoie ktore z niey wźiął; ále ráczey żeby iey Ciáło ſwoie duchowne, to ieſt, wßytkich wiernych zálecił.
12. Ieżeli Chryſtus zlecił wßytko ſtáránie o wiernych ſwoich, Mátce pod Krzyżem ſtoiącey; toć nieomylnie tym więcey, iuż do Niebá wźiętey.
13. Czemu to Mátká Boſka po práwey ręce Boſkiey ſtoi, á Syn Boſki ſiedźi.
14. Czemu Ewángelia mowi ná dźiśieyßie Swięto, wßedł Iezus do Káſtelu: wzdyć podobnieyßa było mowić; weßłá Márya do Káſtelu, do Fortece Niebieſkiey, iáko ze ſpiże ulaney; dla tego żeby tám náßa vćieczka byłá.
15. Niechże tedy nikt nie mowi, Sioſtrá moiá Nayśw: Márya mnie opuściłá; ále niech ſpißе pokorna Supplikę, y poda Pánu: áby wßytkim wßpomożeniem byłá, Kościołowi Woiuiącemu, Oyczyznie náßey vtrapioney, Miáſtu temu, Domowi temu Boſkiemu y wßytkim.

ATobie Niewiaſtko niektora, *quædam Mulier!* ktorey to nie dármo imię dano Martá, *Martha nomine*, to ieſt, *Prouocans* przymawiáiąca, pozywáiąca: tobie mowię zrzędna áż názbyt goſpodyni *ſolicita es erga plurima*: zkąd odwagá tákowa, poufałość ták wielka? że ſtánąwſzy w obecności Máieſtatu Páńſkiego, śmieſz ſię z nim umawiáć, iákoky w opuſzczeniu twoim nie miał mieć ſtárania o tobie? *Stetit & ait, Domine non eſt tibi curæ.* A dawnożeś go wyznáłá Synem prawdźiwego Bogá, Chryſtuſem Zbawićielem świátá? *vtiq; Domine ego credidi, quia tu es Chriſtus Filius Dei viui!*

ieżeli go znasz Bogiem, Stworcą, Zbáwicielem; iákoż mu przyznáć nie maszż; że iest Opiekunem, Stróżem, Opátrzycielem wszytkiego stworzenia, á nie tylko twoim. Nierozdzielne iest w Bogu, *opus creationis, cum opere conseruationis*: Stworcá iest, toć y Opiekun, Obrońcá *Creator & Seruator.* oczym Doktor Anielski *1. p. Q 104.* á Psalmistá Páński: *Dominus firmamentum meum & refugium meum: Deus meus adiutor meus & sperabo in eum.* Pan moy twierdzá moiá, vćieczká moiá: Bog moy wspomożenie moie, y iedyna nádźieiá moiá.

2. Co to zá przyczyná że prácowita Martá, nic nie mowiąc Márycy Siostrze swoiey; z samym tylko umawia się Pánem: iákoby o niey w opuszczeniu iey, nie miał pieczy. *non est tibi curæ?* y koniecznie wymaga to ná Pánu; áby iey Márya zá roskazániem iego pomocą byłá. *dic ergo vt me adiuvet.* Nie przynoszę tu co uczeni ná to mieysce mowią; ále z Kościołem Swiętym, ktory ná Uroczystość Wniebowźięćia Nayświętszey Márycy Mátki Boskiey tę Ewángelią czyta, ták rozumieć muszę: że prácuiąca Martá obaczywszy Márya, u stop Páńskich w bogomyślności głębokiey uspokoioną; wystáwiłá sobie w Duchu, iáko Nayswiętsza Márya Mátká Boská, zásiadszy dźiś ná naywyższym stopniu Máiestatu Boskiego; *sedens secus pedes Domini*, odebrałá naylepszą cząstkę, *optimam partem, opus conseruationis*, spráwę záchowánia w całości Kościoła ná źiemi Woiuiącego; opiekę, obronę, wspomożenie wszytkich wiernych; dla czego y swoim, y wszytkich nas imieniem mowi poufale: Panie, ponieważeś wszytko stáránie twoie o mnie opuszczoney złożył z siebie; *non est tibi cura*, á włożyłeś ie ná Nayśw Máryą Mátkę twoię, przyznawszy że naylepszą część obrałá; rzecz że iey tedy dźiś ná záwsze, *semel pro semper: dic ergo illi vt me adiuuet*, áby mi w káżdey potrzebie ratunkiem, opieką, wspomożeniem záwsze przytomnym byłá, *Vt me adiuvet.*

3. Że Syn Boski Nayświętszey Márycy Mátce swoiey przy

przy dźisieyszey ná Krolestwo wszytkiego świátá tryumfalney Inaugurácicy, Koronácicy, zlećił wszytkę spráwę zá-chowánia w całości Kościoła swego; *opus conseruationis* wszytkich wiernych swoich, pokażę: á zátym pokorną podam Supplikę, Naiáśnieyszemu Naywyższego Pánu Máiestatowi; áby Nayśw: Marya Mátká Boska, dźiś tryumfalnie do Niebá wźięta, wszytkim nam w káżdey potrzebie nászey, rátunkiem, opieką, wspomożeniem była. *vt me adiuuet.* Będźie to w Imię twoie Pánie, y Nayśw: Mátki twoiey w Niebo wźiętey JEZUS MARYA.

Rzecz że iey tedy, áby mi pomocą byłá.

4. PRzezorna ná wszytkie strony, y nigdy niezmrożona Boskiey opátrzności zrzenicá; iáko wszytkie stworzenia má obecne sobie, y ná moment ieden od nich się nie odwraca; ále wszytkim dawszy *Esse*, to że są; dáie *consequentia ad Esse*, to co należy do záchowánia ich: wszytkie żywi, opátruie, w opuszczeniu zostáiące wspomága, ratuie, *adiuuat*: luboć dowodźić tego, tożby było, co słoneczney nayiáśnieyszey iásności, chćieć zápaloną pochodnią przydáć cokolwiek niepotrzebney świátłości; átoli żeby snadź bezbożny Atheista iáki (o krorych to iuż y w Polsce nie trudno, y *vltricibus flammis*, stosem drew uskramiáć bezbożność ich przyszło) nie powątpiwał; żeby się *Prouidentia* opátrzność Boska wszytkim opiekáć miáłá: żeby Bog osobliwe stáránie miał, o káżdym wszczegulności człeku: żeby snadź krożkolwiek nie odważył się ná porym bezrozumnie wymowić: *Domine non est tibi curæ*, Panie nie masz o mnie stárania, zapomniałeś o mnie: niechayże słucha co o tym naprzod Psalmistá Páński *Psalm: 104.* mowi. Obaczył tám ten Prorok, máż według serca Bożego, w gniaźdźie opuszczone od matki kruczętá; áż ich *Prouidentia* Opátrzność Boska, czego własna Mátká czynić niechce, sama pielęgnuie, karmi, opátruie. ktorey do

rey dobroći Boskiey, y nád niemym stworzeniem ták wielkiey, ták oczywistey dźiwuiąc się; Bogá ná wszytek głos chwali: *qui dat pullis coruorum escam ipsorum.* Wyśpiewuyćie Pánu, dobroći iego nieskończoney chwalebne wyznánie: ktory y o biednych kruczętách, wgniażdźie od mátki swoiey opuszczonych nie zápámiętywa; ále im pokarm ich cudownie opátruie. *Pracinite Domino in confessione.* Postrzeże Chrystus, że Uczniowie iego Opátrzności Boskiey mniey dowierzáią, o chlebie więcey myśląc niż o Niebie; áż ich konfunduie mowiąc: y ptaszętá biedne, prawi, ani orzą ani sieią; á przećię Oyćiec niebieski wszytkie karmi, opátruie: y ták piękne lilie, ani prácuią ani przędą; á przećię Sálomoná sámego wszytkie ozdoby przewyższáią: *nonnè vos magis pluris estis illis?* iżali wy niedowiárkowie, nie w większym dáleko poszánowániu iesteśćie, nád wszytkie insze rzeczy, u Oycá niebieskiego? ktory to u Izaiaszá Proroká 49. świadczy się nam wszytkim, á nigdy nie omylnie; że nas nie tylko iáko Oyćiec łáskawy, syny swoie kocha; ále nád to iáko Mátká litośćiwa pielegnuie, ná rękách swoich nośi, pieści, uprzeymnie piástuie. *quomodo si cui Mater blandiatur, ita ego consolabor vos:* zápomnieć o nas nigdy áni może, áni chce: iżali, prawi, zápomnieć może Mátká dźieći ęćiá swego, áby się zmiłować nie miáłá nád płodem żywotá swego? á ieżeliby oná zápomniáłá, pewnie ia nie zápomnię: *& si illa oblita fuerit, ego tamen non obliuiscar. in manibus meis descripsi te,* ná rękách moich, mowi Bog, káżdego z was zápisałem sobie, káżdego noszę, káżdego piástuię: *ad vbera portabimini,* do pierśi moich iáko Mátká káżdego przytulę, opátrzę hoynie, nákarmię szczodrobliwie.

5. Z tymże litośćiwym áffektem oświadcza się nam Iednorodzony Syn Boski, Zbáwićiel nász drogi, kiedy mowi: iáko kokosz pod skrzydłá swoie zgromadza dźieći swoie; ták ia was gárnę do siebie, lub niechcących & *noluisti.* Nie przy-

przyszedłem, prawi, áby mi służono; ále ábym wszytkim służył, w káżdey potrzebie ratował, *non veni ministrari, sed ministrare.* Y znowu: *Venite ad me omnes qui laboratis & onerati estis, & ego reficiam vos:* ktożkolwiek prácuie, ktożkolwiek w iákim ućisnieniu, pod iákim ćiężárem zostáie, podź do mnie; á ia ćię wspomogę, w potrzebie twoiey wyratuię, w ućisnieniu, w prágnieniu posilę, *& ego reficiam vos.*

6. To záś miłośiernych wnętrzności swoich, nád káżdą potrzebą nászą serdeczne politowánie; ktore wyssał z pierśi czystych Nayśw: Mátki swoiey, Syn Boski; że teyże Mátce swoiey, Mátce miłośierdźia y wszytkiey litości zlećił, *opus conseruationis nostræ* oney oddał; opiekunką nászą, wspomożyćielką nászą postánowił, *vt me adiuuet;* ták to iáśnie pokazuię.

7. Umawia się nabożnie z Chrystusem Zbawićielem, Anselm S. *de Excellentijs Virginis:* czemuby po odprawioney sprawie Zbawienia ludzkiego, przenosząc się do Niebá; nie wźiął spolnie z sobą Nayśw: Matki swoiey? ile spolnie z sobą, około Zbawienia ludzkiego prácuiącey, spolnie pod Krzyżem od miecza Boleśći umieráiącey, iáko świadczy *Albertus magnus: Adiutrix facta est redemptionis, consors passionis, Mater & regenerationis.* y odpowiáda sobie pomieniony Swięty, ná takie pytánie, temi słowy: *fortasse Domine, ne tuæ cælesti curiæ veniret in dubium, cui potiùs occurreret, tibi videlicet Domino suo; an ipsi Dominæ suæ.* Dla tego zdamiś Pánie, nie wźiałeś spolnie z sobą do Niebá Nayśw: Mátki swoiey; áby się był wszytek on Dwor niebieski nie mieszał, kogoby wprzod potkáć miał powitániem swoim, czyli ćiebie Pána swego; czyli raczey Mátkę twoię, Pánią swoię. Dość nabożnie! nabożniey ieszcze *Petrus Damianus de Assumptione Virginis.*

8. *Attolle iam oculos ad Ascensionem Virginis, & salvâ filij Maiestate, inuenies occursum huius pompæ non mediocriter dignorem: soli quippe Angeli Redemptori occurrere potuerunt, Matri ve-*

tri verò, Cælorum palatia penetranti, Filius ipse cum tota Curia solenniter occurrens; euexit ad beata consortium sessionis. Podnieś ieno człeku oczy twoie, ná Wniebowstąpienie Mátki Boskiey! á uważ iáko bez uniżenia Maiestatu swego, chćiał Syn Boski większą Uroczystość uczynić wstępuiącey do Nieba Mátce swoiey, niżeli sam sobie. A to iáko? bo iemu sami tylko zaszli Aniołowie, przyimuiąc Páná swego; á Nayświęt: Maryey sam w osobie swoiey Chrystus zachodźi; ze wszytkim Dworem onym Niebieskim, wprowádzáiąc ią do Stolice oney wieczney szczęśliwośći, wszytkiego świátá Pánią Monárchinią iedyną. *occurrens euexit ad beata consortium sessionis.* Dość nabożne reflexie, uwagi; czemu Chrystus nie wźiął spolnie zsobą, przy Wniebowstąpieniu swoim, Nayświętszey Mátki swoiey.

9. Nie przywodząc podobnych tym, dla szczupłośći czásu; co do istotney pokazánia prawdy należy: dla tego nie wźiął spolnie z sobą do Nieba, Nayświęt: Mátki swoiey Syn Boski: áby był y swoim y Mátki swoiey odeszćiem, rázem nie osierośił wiernych swoich, Kośćioła swego ná Ziemi Woiuiącego nie opuśćił; nie zostáwiwszy mu Opiekuná, Conseruatorá, Wspomożyćielá we wszytkich przygodach, potrzebách, niebespieczeństwách iego, iáko się z tym oświadczył: *non vos relinquam orphanos*, nie zostáwię was sierotámi. Tym więcey kiedy Opoká oná, ná ktorey chćiał ugruntować Kośćioł swoy ná wieki, wzruszyłá się y w głęboką przepáść iuż się byłá po trzykroć náchyliłá. *ter me negabis.* Opłákáne dźiatki! ktorych Rodźice oraz, Oyćiec y Mátká opuszczáią, sierotámi zostáwuia: pierwsze mieysce *in numero miserabilium personarum* politowánia godnych osob, według Prawá mieć powinny. Niechćiał Chrystus cále osieroconey zostáwić trzodki swoiey; iáko Pásterz dobry: nie dopuśćiły pełne miłosierdźia wnetrzności iego, ktore káżdy widźieć możesz przez otwárty bok wzgląddáiąc tám, áż do serca iego; nie do-

nie dopuśćiły nieprzebráney litości pełne wnętrznośći iego; áby był odchodząc do Oyca, miał zostáwić bez Mátki, Opiekunki, Wspomożyćielki, Obrończyny, osieroćone ná ziemi wszytkie wierne swoie, *non vos relinquam orphanos*, czego táka dálsza probá.

10. Wiśi ná Krzyżu rospięty Zbáwićiel, á widząc się iuż bliskim śmierći; *sciens Iesus quia venit hora eius*; áby osieroconey cále, nie zostáwił ná ziemi Mátki swoiey, á w osobie iey Kośćioła swego, wszytkich wiernych swoich; záleca ią opiece Beniámina swego, y wzaiemnym sposobem, iego w opiekę Maćierzyńską oddáie Mátce swoiey mowiąc: Niewiásto o to Syn twoy! y znowu do Uczniá: o to Mátká twoiá! dźiwna rzecz, czemu Chrystus oddáiąc Mátce swoiey Ianá kochánego zá Syná, nie mowi iey Mátko, ále Niewiásto: y znowu oddáiąc Mátkę swoię Ianowi zá Mátkę, nie mowi mu Ianie, ále Uczniu. *deinde dixit Discipulo.* Nie mowi Zbáwićiel kochánej Mátce swoiey Mátko, ále Niewiásto; bo ią chćiał mieć nie tylko swoią, ále wszytkich wiernych swoich Mátką. *In vno omnium Saluatore, Maria plurimos peperit ad salutem. Gilibertus Abbas* ná one słowá: *Emissiones tuæ Paradisus.* Nie mowi Ianowi Ianie, ále Uczniu, oto Mátká twoiá! bo ią zostáwił nie tylko Ianowi sámemu, Pánnę Pánnie; *Virginem Virgini commendauit*; ále wszytkim wiernym swoim *in communi*, wszytkim Zwolennikom swoim, oddał ią zá Mátkę; Kośćiołowi swemu zá Opiekunkę, Wspomożyćielkę, iedyną Pocieszyćielkę. *vt me adiuuet.*

11. Znowu iuż rosporządźił wszytko Chrystus, ostátniey woli swoiey Testámentem; Mátce Ianá, Ianowi Mátkę Ray Łotrowi, Bogu Oycu Duchá swego záleciwszy mowi: *consummatum est*, skonczyło się zbáwięnie ludzkie; y skłoniwszy głowę ku Mátce swoiey, umiera: *inclinato capite ad istam, tradens spiritum, obdormiuit. Philippus Abbas in Cant: cap. 25.* Czemu Chrystus skłánia głowę umieráiąc, ku Mátce swoiey? rzekłby

rzekłby kto y dosyć nabożnie: Chrystus zaleciwszy Bogu Oycu Duchá, y Ciáłá swego nie przepomniał; ale chcą go oddać tey przyrodzonym prawem, z ktorey go wźiął *natus ex Maria Virgine*: dla tego umieráiąc skłánia głowę, ku niey, *inclinato capite ad iſtam.* Aleć ná coż miał zálecáć Chrystus Ciáło swoie Mátce swoiey kochánej? wdyć to Ciáło iego, było Ciáło Mátki iego: *vna eſt Mariæ & Chriſti caro, vnus ſpiritus, charitas una.. Arnoldus Carnotenſis: de Laudibus Virginis.* Iákoż miáłá zápomnieć, iáko nie mieć stáránia, Mátká Boska o tym, co iey własnego było? *nunquid poteſt mulier obliuiſci infantem ſuum, & non miſereatur filio vteri ſui!* czy podobna, żeby Mátká miáłá zapomnieć o dźiećięciu swoim, żeby się zmiłować nie miáłá, nád własną krwią swoią, nád płodem swoim, iáko wyżey. Do tego wierni przyiaćiele Páńscy Nikodem z Iozefem, to *ſupremæ pietatis officium*, tę ostátnią usługę Ciáłu Chrystusowemu, wyięli z rąk bolesney Mátki; sámi się pogrzebem Chrystusowym opiekáli, iáko wyráźnie Ewángelia o tym. W ktorey przećiwko Pánu pobożney uczynności, dobrze przedtym ubiegłá ich, pilnuiąca grobu Mágdálená; wylawszy ná głowę Páńską drogi oleiek; żeby go do pogrzebu przygotowáłá: co iey sám Zbáwićiel przyznáie mowiąc: *ad ſepeliendum me fecit.* Dla czegosz tedy Chrystus skłonił głowę umieráiąc, ku Mátce swoiey, iáko to y w obrázách ukrzyżowánia iego wyrażono mamy. Skłonił prawdá Chrystus głowę swoię ku Mátce swoiey dla tego, żeby iey zálećił opiekę Ciáłá swego; iednákże nie ták dálece tego, ktore wźiął z nayczystszey krwi, *ex puriſſimis ſanguinibus* wnętrznośći iey Páneńskich; lecz áby iey zálećił, áby iey opiekę oddał *Corporis ſui Myſtici* Ciáłá swego Duchownego, to iest wszytkich wiernych swoich. *quia membra ſumus corporis eius, de carne & de oſſibus eius.* Wszyscy wierni są to członki Ciáłá Chrystusowego, z Ciáłá iego y kośći iego, Apostoł Páński *ſ. ad Eph.* dla tego *Cardinalis Hugo* ná to mieyſce: *inclinato capite ex parte Matris*

triſuæ; quaſi diceret, per ipſam veniam petite. Skłonił Chrystus umieráiąc głowę swoię, ku Mátce swoiey iákoby chćiał rzecz: oto maćie Mátkę wászę: *ecce Mater tua*: oto maćie ućieczkę wászę, kásztel wász potężny, obronę wászę *quoddam caſtellum.* czegokolwiek prágnięćie, y sámego odpuszczenia naywięksżych zbrodni wászych ieżeli żądaćie; przez nię wszytkiego dostąpićie *per ipſam veniam petite*, iey to bowiem cále porucono, zlecono cále *vt me adiuuet.*

12. Więc ieżeli Chrystus odchodząc z tego świátá, wszytko stáránie około cáłości Kośćioła swego Woiuiącego, wszytkę opiekę, wspomożenie wiernych swoich oddał, zlećił Naświętszey Mátce swoiey pod Krzyżem stoiącey *ſtabat iuxta Crucem Mater eius*: coż rozumiećie Naymilśi moi, ieżeli iey, teyże opieki, tego stáránia nie poruczył, pełnym prawem nie oddał, iuż ią zásadźiwszy ná Naywyższym Tronie Máiestátu swego, Monárchinią wszytkiego świátá ukoronowawszy? czego dowod iásny.

13. Obaczył tę Krolewskiego pokolenia swego Iedynaczkę Dawid, *Regia Virgo Dauidica ſtirpis eligitur*, dźiś tryumfálnie w niebo wźięta, ná prawey stronie Máiestatu Boskiego stoiącą. *Aſtitit Regina à dextris tuis.* Dźiwna rzecz czemu Prorok widźi Mátkę Boską, ná Tronie iego stoiącą, nie śiedzącą. *aſtitit Regina.* Syn śiedźi? *ſedet ad dexteram Patris*: á Mátká stoi? *aſtitit Regina à dextris.* Nie ták szánował Mátkę swoię Sálomon! powstał przed nią, ná Tronie po prawey ręce swoiey zásadźił: *Ecce plus quàm Salomon hic*: á wdyć Chrystus nád Sálomoná nieporownánie większy, *Sapientia Patris* Mądrość Oycá niebieskiego: czemusz się z Mátką swoią ináczey obchodźi? śiedźi Syn Boski po prawey ręce Oycá swego, iáko Sędźia żywych y umárłych, ták to rezolwuie, wykłáda Grzegorz S.: stoi ná Tronie Synáswego po prawey ręce Nayświętsza Mátká, iáko tá ktorey rátunek, opiekę, wszytko wspomożenie Kośćioła ná źiemi Woiuiącego poruczono, stá-

ránie o nas wszytkich zlecono. Nie siedzi ale stoi, żeby nas tym prędzey wspomogła, w każdey potrzebie ratowała. *astitit, vt me adiuuet.*

14. Co większa wystawuiąc nam tryumfalne Wniebowźięćie Nayświętszey Matki Boskiey Ewangelia dźisieysza, co to za tajemnicá że mowi: wszedł Iezus do kásztelu, do fortece. *intrauit Iesus in quoddam castellum.* Wdyć podobnieysza było opisać tryumf dźisieyszy Wniebowźiętey Matki Boskiey temi słowy: weszłá, wstąpiła Marya do kásztelu, do niebieskiey fortece oney, iako ze spiże ulaney, *cæli quasi are fusi*, według lobá. Racya. kiedy przyszedł na świát Syn Boski, obrał sobie przybytek, do pomięszkánia przez dźiewięć mieśięcy, nayczystsze wnętrznośći niepokalaney Matki Panny. *in sole posuit tabernaculum suum.* ktorego niebá ogárnąć nie mogą, świątnicá żywotá Panieńskiego cudownie zamknęłá. *Quem cæli capere non poterant, ventris sub arca clausus est.* Coż zá dźiw, kiedy tenże nieogárniony Bog, też Matkę swoię, do niebá przeniosł; że Ewangelia Święta mowi, wstąpił Iezus do kásztelu, do Matki swoiey: ktorą sobie potężną fortecą iako wieżą Dawidowa, Beloárdami dobrze opátrzoną wystáwił; mowiąc do niey *sicut turris Dauid collum tuum, quæ ædificata est cum propugnaculis.* Y ná źiemi y na niebie obrał sobie Bog pomięszkanie w tym kásztelu, w tey niedobytey fortecy. *sicut turris Dauid.* Dla czego wita Syn Boski do niebá wstępuiącą Mátkę swoię, *veni electa mea, & ponam in te Thronum meum*: podź wybrána Oblubienico moiá, wstępuy na naywyższe niebá kochána Mátko moiá. w tobie kásztelu niebieski záłożę Tron moy, Maiestat moy, *ponam in te Thronum meum.* Ale coż tám po fortecy ták potężney w niebie? gdźie *summa pax* pokoy niewzruszony nigdy, niebespieczenstwá nie mász żadnego, *neq; luctus neq; clamor, sed nec vllus dolor.* Co zá potrzebá, że w tym kásztelu Tron swoy zákłada Syn Boski? co zá potrzebá? á gdźiesz y ktorą inszą, Kościoł Woiuiący może

może mieć pownieysza dla swoiey obrony fortecę? oprocz tey iedyney, do ktorey to dźiś y tám Iezus skłonił: *intrauit Iesus in quoddam castellum.* A po coż? żeby nam pokazał, gdźie wspomożenie nasze, dokąd się w każdey potrzebie naszey udawáć poufale mamy. wszedł do kásztelu, żebysmy tám y my zá nim poszli; ilekroć ná nas iakążkolwiek náwałność, iáki sztúrm uderzy; żebysmy się tám uciekli, ábysmy tám obronę y ochronę wszelką mieli. *in quoddam castellum, vt me adiuuet.* Pieknie o tym *Guerricus Abbas. serm: 2. de Assumptione*, imięniem Zbáwiciela do Mátki swoiey mowiącego: *veni electa mea, & ponam in te Thronum meum: in te mihi quandam Regni sedem constituam, de te iudicia decernam, per te preces exaudiam.* Podź Mátko moiá ukochána, kásztelu niedobyty, forteco niebieska; Kościołowi moiemu ná źiemi Woiuiącemu, dla obrony iego, ręką moią wystáwiona: w tobie ia Stolicę Krolestwá mego záłożę, z ciebie sądy wszytkiego świátá obwołać każę: ktożkolwiek zły dobry, o cokolwiek prosić będźie ná Imię twoie, wysłucham; dla ciebie uczynię *per te preces exaudiam.* Przyznáie to Kościoł S. mowiąc: *quam idcirco de præsenti seculo transtuliſti; vt pro peccatis nostris apud te fiduci aliter intercedat.* Dla tegoś Panie przeniosł z tego świátá Mátkę swoię; żeby przed Maiestatem twoim Opiekunką naszą, Orędowniczą naszą była.

15. Iuż tedy áni ty Marto, áni żadna żywa insza práwowierna Duszo, nie turbuy się, nie frásuy. *solicita es & turbaris*: żeby cię ábo Bog, ábo Mátká iego, Siostra twoiá Nayświętsza Marya, *soror nostra parvula*, w potrzebie iákiey twoiey kiedykolwiek opuścić miáła: nie mow więcey, *soror mea reliquit me*: y owszem podź poufále do Pána, w tym kásztelu ná obronę twoię wystáwionym, Maiestat swoy dźiś zásiádáiącego. *intrauit in quoddam castellum.* Weźmiy cyrograf twoy, *accipe literas tuas & scribe.* spisz wszytko w pokorney supplice, co cię tylko dolega, czego tylko potrzebuiesz: podáy Pánu

twemu:

twemu: ábyś káżdy otrzymał wszytko przez ręce Nayświętszey Máryey: bo tá iest wyráżna wola Páńska iego: *totis medullis cordium, totis præcordiorum affectibus & votis omnibus, Mariam hanc veneremur: quia hæc est voluntas Domini, qui totum nos habere voluit per Mariam. S. Bernard de Natiuit: Virginis.* Podź ty naprzod wielce zmieszána, zturbowána wielce Mátko, *turbaris ergo plurima* Kościele Chrystusow; nie tylko od nieprzyiációł Krzyża Swiętego ták ćięszko ścisniony; ále y od własnych synow ták bárdzo rozerwány: *filij Matris meæ pugnauerunt contra me.* Podź y stánąwszy w oczach Páńskich, *quæ stetit & ait;* mow, Pánie! wszák to wyrok twoy, *vnum est necessarium,* iedności potrzebá: wszak Nayświętsza Mátká twoiá naylepszą cześć wspomożenia miłośćiwego wszytkich wiernych twoich, z rąk twoich odebráłá. *optimam partem elegit. vt me adiuuet.* Rzeczże iey tedy *dic ergo illi:* żeby Unią Swiętą, zgodę miedzy Chrześćiáństwem y Rządcámi iego naywyższemi, skuteczną spráwiła; żeby przećiwko nieprzyiáćiołom Imięnia twoiego, *fraternas acies & inexorabile bellum* obrośiłá. Niechay ten znák niebieski wielki, tá chorągiew Kościołá twego dźiś ná Naywyższym niebie podniesiona, *signum magnum apparuit in cælo, mulier amicta sole;* tá białogłowá Słońcem naiáśnieyszym Boskiego Máiestatu odźiána: *luna sub pedibus eius;* niechay rogátą pyszngo Pohánca Lunę, pod nogámi swemi skrusży: *in capite eius corona stellarum duodecim. vt me adiuuet;* opiekunką, wspomożyćielką Kościołá twego, dwunastą gwiazd ukoronowáną niechay stánie. Podź y ty Naymilsza wszytkich nas Matko *Patria omnium charitates complexa* Korono Polska! ktorą to tryumfálne pálmy, wysoko áż pod niebo wyniosły, *palmaq; nobilis terrarum Dominos euehit ad Deos:* á ćięszkie wynisczęnie, domowe ubostwo, *res angusta domi,* ostátnicy ledwo nie do zguby náchyliło: stań y ty przed Pánem y mow: Pánie słuchaiąc Edyktu twoiego, *vnum est necessarium;* weszłam *in vnionem armorum,* w ligę przećiwko

władzą ná niebie y ná źiemi. Rzekłby kto z Práwnych: ieżeli iest dána Synowi Boskiemu *omnis Potestas;* toć mu dána nie tylko władza Sądow, ále y władza Miłośierdźia: bo *omnis Potestas* zámyka w sobie oraz *Iurisdictionem contentiosam & voluntariam* to iest, Iurisdikcią, władzą nie tylko Sądow, ále y władzą Łáski. Aleć sam to Zbáwićiel przyznáie, żemu tylko dáno władzą Sądow, nie władzą Łáski. *Pater omne Iudicium dedit Filio.* y znowu wyráźniey. *Et Potestatem dedit ei Iudicium facere, quia filius hominis est.* Dał Oyćiec niebieski Synowi swemu nie wpospolitośći władzą, *Potestatem;* ále osobliwym sposobem władzą Sądow samych, władzą spráwiedliwośći samey, *Signaturam Iustitiæ.* Dla czego się też názywa Chrystus *Sol Iustitiæ* iákoby *Solus præses Iustitiæ.* y Psálmista o nim powiedźiał *Iustitia ante eum ambilabit.* Nie miłośierdźie, ále Spráwiedliwość przed Chrystusem márszałkować będźie. To iuż ieden Trybunał przy Chrystusie. á *Signatura Gratiæ,* to iest naylepsza część Krolestwá Boskiego, *optima pars,* komu się dostała?

8. Przypomniymy sobie znáczną w piśmie Historią *Esther 5.* zapisaną. Przychodźi Krolowa Esther przed tron Assuerusá Krolá áż on záraz skłoniwszy złote berło, co było znák łáski, pyta: *Quid vis Esther Regina? quæ est petitio tua? etiamsi dimidiam partem Regni petieris, dabitur tibi.* A Krolowa co ná to? *si inveni gratiam in oculis tuis o Rex, dona mihi animam meam pro qua rogo, & populum meum pro quo obsecro.* Ieżelim ználazłá łáskę w oczách twoich niezwyćiężony Monárcho; daruy mi dusżę moię o ktorą proszę, y lud moy, zá ktorym supplikuię. Prosi o Łáskę, chce mieć otworzoną *Signaturam Gratiæ;* iákoż y otrzymáłá, kiedy wziąwszy Signet Krolewski, po wszytkim Krolestwie iego co chćiałá, to uczyniła. Stawa dźiś przy tryumfálnym Wniebowźięćiu swoim Nayiáśnieysza Monarchini wszytkiego świátá, po práwey stronie Tronu Naywyższego: *Astitit Regina à dextris tuis,* po práweyręce: bo tám Miłośierdźie, *Stabunt oues quidè à dextris;*

hædos

hædoł autem à ſiniſtris. Coż zá regalo od Krolá Naywyżſzego otrzymuie, táż Nayiáśnieyſza Monárchini świátá Nayśw: Márya? nayleplza część obrálá, y odebrálá. *Optimam partem elegit. Dimidium Regni*, połowicę Kroleſtwá Boſkiego, wielkie Miłośierdźie Boſkie Mátká Miłośierdźiá w poſſeſſią ſwoię wźięła. Pięknie bárdzo o tym Kánclerz Paryſki Ian Gerſon. *tract 2. in Magnificat. Magnificata eſt hodie B. Virgo. Principatum habet dimidij regni, ſub typo Eſther & Aſſueri. Regnum quippe Dei conſiſtit in Poteſtate & Miſericordia: Poteſtate Domino remanente, ceſſit Miſericordiæ pars Chriſti Matri, Sponſæq; regnanti.* Co ták tłumáczę: Nád wſzytkie dźiś kreatury wyn eſiona, uwielbiona ieſt Nayśw: Mátká Boſka Márya. Pierwſzą á naylepſzą część, połowę Kroleſtwá Boſkiego odebrálá, pod znákiem Krolowey Eſter y Aſſuerá. Gdyż Kroleſtwo Boſkie ná tych dwoch filárach *Cardinalibus iuribus* záwiſło, ná Miłośierdźiu, y ná Sprawiedliwośći. Co do Sprawiedliwośći, tá ſię zoſtáłá przy Bogu: á Miłośierdźie doſtáło ſię Mátce Boſkiey, krolniącey Oblubienicy iego. *Chriſti Matri, Sponſæq; regnanti.* O iáko tu pięknie rzecz ſię może: *Diuiſum imperiũ cum Ieſu Mater habet.* między Synem á Mátką podźielone ieſt Kroleſtwo Boſkie.

9. A poymuiećieſz to wſzytko, wy zwłaſzczá w ćiężkich zbrodniách zákámiáli grzeſznicy? iákiego to Kroleſtwá poſſeſs, przy tryumfalnym Wniebowźięćiu ſwoim Nayś więt: Mátká Boſka odbiera? *intellexiſtiſ hæc omnia?* Dźiś wáſzá wygrána. *hodie ſalus facta eſt.* maćie Krolowa Miłośierdźia Łáſki łáſkáwośći pełną, ktora nád wámi *languidá regnet manu.* leżeli wam do Chryſtuſa Zbáwićielá, ćiężkie grzechy wáſze wſtręt czynią; ieżeli do Sędźiego żywych y umárłych, podnieść oczu wáſzych nie śmiećie: podźićież do Máryey, Mátki Krolowey Miłośierdźia; á niepodobna żebyśćie zginąć mieli: ták was y nas wſzytkich upewnia y pobudza Anzelm S. *Si ad Chriſtum Iudicem veremur accedere; ad Mariam Patronam accedamus, impoſſibile eſt ut peream us.* Tu ſię iuż pytáć y wiedźieć

należy, iáko też w tym Kroleſtwie ſwoim, w Kroleſtwie Miłośierdźia Nayśw: Mátká Boſka pánuie, czy iáko wſzytkowładna, *Abſoluta Domina*; czy iáko *Electa*, do woli poddánych ſwoich we wſzytkim ſkłaniáiąca ſię Nayiáśnieyſza Páni náſzá Miłośćiwa, pełná Łáſki, pełná Miłośierdźia. *Mater miſericordiæ plena gratiâ.*

10. Co do pierwſzego punktu, że Nayśw: Mátká Boſka ieſt w Kroleſtwie Miłośierdźia Boſkiego *Abſoluta Domina*, wſzytkowładna Monárchini: ták to obiaśniam: Doktor Anielſki *1. p. Q. 21. art. 3.* pyta ſię. *Utrum Miſericordia competat Deo?* Ieżeli w Bogu znayduie ſię Miłośierdźie. y mowi: Ponieważ *Miſericordia*, ieſt to *cordis miſeria*; tedy w Bogu Miłośierdźie znaydować ſię nie może, chybá tylko *quo ad effectum*: ále nie *quo ad affectum.* to ieſt może Bog rátować mizerie náſze: bo to ieſt własność iego *conſeruatio Creaturarum*; ále użálić ſię, ulitować, kompáſſią uczynić nád mizerią náſzą nie może: bo to ieſt przećiwko doſkonáłośći iego. Ktoż to tedy ſprawił, że teraz Bog, ktory był przedtym *vltionum Dominus, Deus ignis conſumens* zemſta ſámá, ſzczery ogień: że teraz ieſt *Deus ſecundùm magnam Miſericordiam, Pater miſericordiarum & Deus totius conſolationis*, Bog wielkiego miłośierdźia, Oyćiec nayłáſkáwſzy, Bog wſzytkiey pośiechy? Kto ſprawił że teraz mamy naywyżſzego Biſkupá, Iednorodzonego Synà Boſkiego; ktory ma Miłośierdźie nie tylko *quo ad effectum*, ále też *quoad affectum*: ktory ſię może użalić, może kompáſſią mieć nád wſzelką mizerią, ułomnośćią náſzą. *Non enim habemus Pontificem, qui non poſſit compati infirmitatibus noſtris.* Kto to ſprawił? Nayśw: Mátká Boſka, ktora nam Lwá ſrogiego, *Leo de tribu Iuda*, ćichym Bárankiem, *Agnus manſuetus*, urodźiłá. Cudownie pięknie, ále y wielce wyſoce mowi o tym Bernárdyn S. *ſerm. 61. Plùs poteſt facere B. Virgo de Deo, quàm Deus de ſeipſo.* Czego Bog nie mogł mieć ſam z ſiebie; to ma z Nayśw: Mátki ſwoiey. nie mogł bydź miłośierny tylko *quo*

ko *quo ad effectum*: á teraz iest miłośierny y *quoad affectum*: iáko z Mátki swoiey stał się *passibilis*, ták y *compassibilis*. A nie iestże to Nayśw: Mátká Boska w Kroleſtwie Miłośierdźia, *Absoluta Domina*, wszytkowładna Pani? ktora y nád samym Bogiem, czego on niemogł, że ták iest teraz miłośierny, dokazała. *Plus potest facere &c.* przydáie tenże: *Imperio Virginis omnia famulantur, etiam Deus.*

11. Ná większe utwierdzenie tego, iáko iest Nayświętſ Mátka Boska w Kroleſtwie Miłośierdźia Boskiego *Absoluta Domina*, wszytkowładna Nayiasn: Páni: weźmy ſ bie dźiśieyszey Ewángeliey dwie Siostry, ktore to wielkie dośyć ulitowánia, wielkiey kompássiey Chrystusa Zbáwićiela nád mizerią swoią, nád ośieroceniem swóim przez śmierć Bráterską, doznały. Przychodźi Zbáwićiel Iezus do Betániey, Martá iáko záwsze skora, y ná ustudze Chrystusowey okrzętna, wybiegła przećiw niemu: á Mágdálená w domu śiedząc, zostáła. *Martha autem domi sedebat.* Miły Boże! iedney Mátki dźiatki, á przećię iedno do Páná Iezusa, á drugie tylko w domu śiedźi. á ieżeli też kiedy z nabożeńſtwá z Mágdáleną łzy toczy, to w ten czás naylepiey kiedy gębę zmoczy. Mowi tedy Martá do Páná: O moy drogi Pánie! żeś tu nie był! niepotkáłoby nas było to ostátnie nieszczęśćie, to ośierocenie nász, nie umárł by był Brát moy. Coż Pan Iezus ná to? dyskursem ią tylko o zmartwychwstániu zbywa. Widząc Martá, że sáma prożbą swoią nic u Páná niesprawi, bieży po Máryą śiostrę, ktorą iák tylko obaczył Iezus płaczącą; *ut vidit eam plorantem*, wzruszył się wszytek w duchu, y zapłákał *infremuit spiritu & lachrymatus est Iesus.* polítowánie nad śieroctwem ich pokazał, miłośierdźie oświadczył, Łázárzá wskrzesił. Złote słowá ná to Złotoustego Doktorá *Serm. 64. Mittitur Martha ad Mariam: quia sine Maria nec fugari mors poterat, nec vita poterat reparari.* Posyła P. Iezus Martę po Máryą: czemuż? bo bez Máryey niepodobna było odegnáć śmierći, niepodobna

bna było żyćio umárłemu powrocić. y dáley. *Veniat materni nominis baiula; quatenus prodeant ab inferis mortui, mortui exeant de sepulchris.* Niech tylko usłyszy imię sámo Máryey Mátki swoiey, wszytko Iezus uczyni; bez Máryey Mátki swoiey, nie uczyni.

12. Jeszcze tego iáśnieyszy dowod obaczmy tákże w Ewángeliey S. Co to iest? ilekroć chćiał kto co uprosić od Chrystusa, á zawołał *miserere mei, miserere mei Fili Dauid.* Pan Iezus wszytko záraz uczynił. Ták wołáłá ná Páná, ona Chananea, oni trędowáći, oni ślepi przy drodze; áz záraz wszytko o co prosili, otrzymáli. Kiedy záś záwołano ná Páná, *Iesu Fili Dei benedicti, Fili Altissimi!* Iezu Synu Boski, Synu Bogá błogosłáwionego, Synu Bogá naywyższego. iáko wołali oni złym duchem opętáni; iuż nie człekiem, ále Bogiem wyznáiąc Chrystusa: czemuż Chrystus nie tylko nic nie uczynił ná prozby ich, ále owszem zgromił ich, y milczeć im kázał. Co to iest? Imię Dawidá zamyka w sobie, Imię Nayświętszy Mátki Boskiey, z pokolenia Dawidowego idącey. *Regali ex progenie Dauid exorta.* Kto w Imię Máćierzyńskie Synà Boskiego o co prosi; wszytko ma: nie ták prędko otrzyma, choć go kto prawdźiwym Synem Bogá Naywyższego wyzna. *Velocior est nonnunquam salus, invocato Nomine Mariæ, quàm inuocato Nomine Iesu.* Prędsze iest częstokroć zbáwienie ná wezwánie Imięnia Máryey, niżeli ná wezwánie Imienia Iezus. Powiedźiał Anzelm S. *lib. 6. de Excell: Virg.* Há diable uporczywy! udáć się było y tobie przez Mátkę do Páná, pewniebyś był y ty, ná Imię iey ználazł łáskę u niego. iżaliś nie wiedźiał co S. Efrem *Syrus. in Threno Virginis* o Nayśw: Mátce Boskiey napisał: *O sacratissima desperantium spes, & damnatorum patrocinatrix!* O nayświętsza rozpaczáiących nádźieio! y potępionych opiekunko N. Márya. Ták wiele Nayśw: Márká Boska, w Kroleſtwie Miłośierdźia Boskiego może, ták *absolutè* rządźi: że Bog cokolwick nam do-

brodźieyſtw ſwoich nieſkończonych udźielá, y udźiela wſzytko chćiał y chce, áby nas przez ręce Nayśw: Mátki ſwoiey dochodźiło. Tákie ieſt świádectwo Bernárdá S. *ſerm: 4. in Nat. Virg. Nihil Deus nos habere voluit, quod per manus Mariæ non tranſiret.* á *Petrus Damiani* ieſzcze wyráźniey. *Accedis ad illud aureum Diuinæ Maieſtatis Tribunal, non rogans, ſed imperans: Domina, non ancilla; quòmodò enim poteſtati tuæ obuiare poteſt illa poteſtas? quæ de tuis viſceribus traxit originem.* Mátko Boſka przyſtępuieſz do onego złotego Wſzechmocności Boſkiey Trybunału, nie proſząca, ále rozkázuiąca: Páni, nie ſługá: iáko bowiem władzy twoiey zábieżeć może oná władza ktora z twoich wnętrzności początek ſwoy wźięłá.

Prawdźiwie *Abſoluta Domina*, wſzytkowładna Monárchini w Kroleſtwie Miłośierdźia Boſkiego.

13. To iuż widźieliſmy iáko wielka, iáko nieográniczona ieſt w Kroleſtwie Miłośier: B. N. M. Boſkiey władza. A iákoż też oná tey władzy záżywa nád námi? ieżeli nam *liberè* według woli náſzey panuie? ieżeli ſię do *deſideria*, do chcenia, do prágnienia náſzego, wkáżdey potrzebie náſzey ſtoſuie? Słuchácze moi. Tá ktora ſię przed Bogiem ſwoim, do naywyżſzey Máćierzyńſtwá Boſkiego wyniesiona godności, *Ecce concipies*, odezwáłá bydź niewolnicą Páná ſwego: *Ecce ancilla Domini*; táż ſpolnie z Synem ſwoim, ſłużyć nam w káżdey potrzebie náſzey obiecuie: *Non veni miniſtrari, ſed miniſtrare:* táż wolą náſzę czynić, pełnić, ktorzy iey ſłużemy oblig ná ſię bierze. *voluntatem timentium ſe faciet.*

14. Więcey powiem: nie tylko Nayśw: Mátká Boſka wolą náſzę czyni; ále ieſzcze chcenie náſze uprzedza: ieſzcze my niepomyślemy, ieſzcze oczu náſzych, ſerc náſzych do Mátki Miłośierdźia nie podnieśiemy; *Sicut oculi ancillæ in manibus Dominæ ſuæ; ita oculi noſtri ad Dominum.* ieſzcze my oczu náſzych nie podnieśiemy, á iuż oná potrzeby náſze widźi: dla czego ią Epifanius S. *Multoculam*, iákoby Argusem ſtoo-

ſtookim, ábo Cherubinem ná wſzytkie ſtrony oczy otwieráiącym názywa: *intus plena oculis & foris.* ieſzcze my oczu náſzych nie podnieśiemy; á iuż oná wſzytkie potrzeby náſze widźi, y gdźie tego trzebá, rátuie, dźwiga, pielęgnuie. Widźieliśćie ią, z iáką ſkwápliwością ná uſtugę Elżbiety S: ná poświęcenie Ianá pobiegłá. *Exſurgens abiit cum feſtinatione.* Widźieliśćie, iáko iey w Kanie Gálileyſkiey, ieſzcze potrzeby ſwoiey nieprzełożono; á oná iuż pieczołuie, Synowi ſwemu przymawia ſię, *vinum non habent:* żeby gotowi ſtudzy byli, ná roſkázánie Páná, upomina. *facite quodcunq; dixerit vobis.* Pięknie Bernad S. *Tom. 3. ſerm. 9. Mater in Nuptijs Canæ Gal. interpellat: ac ſi ad eam curæ omnium pertineret: officium aduocationis, & piæ auxiliatricis aſſumit etiam non rogata.* Mátká Iezuſowá ná Godách Kany Gálileyſkiey, przymawia ſię; iákoby do niey opieká wſzytká należáłá: urząd Oręddowniczki y litośćiwey Wſpomożycielki bierze ná ſię y nie uproſzona. Bárdzo tu dobrze ſłuży, co ktoś wſchodzącey Iutrzence nápiſał: *Non exorata exorior.* Ieſzcze my doſypiamy, ieſzcze oczu nieprzećieramy; á iuż Naiáśnieyſza Iutrzenká, *quaſi aurora conſurgens* ná oświecenie náſze, ná podźwignienie náſze, ná rátunek náſz powſtáie. *Non exorata exorior.*

15. A ieżeli ták ſię obchodźiłá, ták zábiegáłá potrzebom ludzkim, tu żyiąc ná źiemi; coż rozumiećie iáko teraz dáleko więcey, iuż kroluiąc ná Niebie. *Magna fuit miſericordia Mariæ adhuc exulantis in mundo; ſed maior eſt miſericordia iam regnantis in cælo.* S. Bonáventurá. *in Speculo c. 8.* y dáley: *quantò meliùs nunc videt calamitates noſtras, tantò indulgentiùs prouidet neceſſitatibus noſtris.* Czym lepiey teraz widźi, upátruie dolegliwości náſze; tym większym Máćierzyńſkim áffektem, opátruie wſzytkie potrzeby náſze.

16. Ponieważ tedy nie tylko według woli náſzey pánuie nam, tá wſzytkowładna Monárchini Swiátá, ále y wolą náſzę, chęćnie, prágnienie náſze uprzedza; *Officium piæ auxiliatricis*

atricis assumpsit, etiam non rogata; kiedy ią wszytką Troycą Naświętsza do Korony wzywa, trzykroć mowiąc: *veni, veni, veni coronaberis.* iákoż iey *suffragium* niedáć, iákoż iey wotá, kreśek, głołow niepitáć mamy? *Specie & pulchritudine tua, intende, prosperè procede & regna.* Nayiáśnieysza Miłośćiwa Pani nasza, w ozdobie Tryumfu twoiego postępuy do Korony, pánuy nam szczęśliwie! Szczyćiáś się kiedyś przed Konfidentem twoim, tym tytułem, żeś Krolową Polską: áwoż masz wiernych poddánych twoich: nayniższych twego Máiestatu podnożkow: y owszem owo masz wiernych niewolnikow twoich: boć to tobie służyć złotá niewola iest, twoie iárzmo nosić słodki ćiężar iest. *iugum enim meum suaue est, & onus meum leue.* Przy wolney Elekciey, żadnych *Pacta conuenta* nie czyniemy z tobą, wiemy żeś Mátká, żeś Krolowa Miłośierdźia, żeś Pani miłośćiwa, litośći łáski pełna. *Mater gratiæ, Mater misericordiæ.* Kroluy, pánuy według woli twoiey, *absolutè* rządź námi, *procede & regna.* O iáko to piękna twego Máiestatu ozdobá, Orlico wielkich skrzydeł! *Aquila magnarum alarum.* kiedy orzeł Polski, przed tronem twoim rzucáiąc Wielkiego Ianá twego, y Máryey sługi twoiey, Naiáśnieysze Korony? *Mittebant coronas suas ante thronum*; obaczy da Pan Bog, skrusżony do końcá pod nogámi twemi xiężyc Otomański, *ipsa conteret caput tuum, luna sub pedibus eius.* O iáko to piękna! kiedy tobie Paná swego niewolnicy *Libera Gens*, Wolny Narod, od iárzmá pogáńskiego uwolniony służyć, hołdować w pokoiu będźie! *sine timore inimicorum nostrorum liberati seruiamus illi.* Podźże tedy, odbierz y tę cząstkę Krolestwá twoiego, Korony twoiey Polskiey, wolnemi głosy obrána *Electa* nászá. *Veni Electa, procede & regna.* A my tobie w tym Stołecznym Mieśćie Krolestwá twoiego, w tym własnym Domu twoim, przy tryumfálnym na Possess Korony wszytkiego Swiátá Ingresśie dźisieyszym; krzykliwym sercem tryumfálne *Viuat! Viuat.* tysiąckroć ponowiemy. *Iuá dum proce-*

dis Io

dis, Io triumphe! non semel dicemus Io triumphe, Ciuitas omnis. Kroluy, pánuy nam ná wieki, Naiáśnieysza Pani! *Regina in æternum viue! & dixit omnis populus,* wszyscy rzeczmy *viue.* Amen.

KAZANIE
NA SWIETO P. MARYEY
Szkáplerza Swiętego.

u Swiętego Michálá w Krákowie.

Státá przy Krzyżu Iezusowym Mátká iego.

Niewiáśto, oto Syn twoy: potym rzekł Uczniowi: Oto Mátka twoiá.

Nayśw: Mátká Boska iest prawdźiwa wszytkich nas Mátká, żywiąca nas, y okrywáiąca.

1. *Kiedy my w Swięto Szkáplerzá S. ná Gorę Kármelu, widźieć Mátkę Boską chcemy; Kościoł S. ná Gorze ia Kálwáryey wystawia, czemu to?*
2. *Gorá Kármel co iest? toż iest co y Gorá Kálwaryá.*
3. *W Bráćtwie Szkáplerzá S. bydź, toż iest, co y ná Gorze Kálwáryey, náwrocić się prawdźiwie do Ukrzyżowánego Chrystusá.*
4. *Kiedy y ziákiey okázyey, postrzegł pod Krzyżem Mátkę swoię Iezus.*
5. *Co iest Szkáplerz Swięty? Sukienká Iezusowá ná losy pusżczona, iedności táiemnicá.*
6. *Sukienká Chrystusowá znáczy náturę ludzką iego: Sukienki iego nie godźi się szárpáć, rozdźieláć, bo on ieden iest.* 7.

7. *Mátká Boſka ieſt nam oſtátnim teſtámentem od Chryſtuſa zá Mátkę legowána: dla czego nie wſpomina iey imienia, y Ianowego tákże.*
8. *Tá Mátká y odźiewa nas, yżywi, karmi doſtátecznie.*
9. *Podźmyż tedy do tey Mátki po chleb, w tey Spiżárni Kármelowey: po bárwę z tego ſkárbu Bráctwá Szkáplerzá Swiętego.*

1. Toć cudowny Kośćioła Swiętego poſtępek! kiedy my ná wyſoką niedoſtępney doſkonałośći Kármelu Gorę, dniá dźiśieyſzego wſtępuiemy; y tám prawdźiwych Oycá Eliaſzá y Elizeuſzá Prorockich ſynow náwiedzáiąc, mądrą onę Abigail, rozgniewánego Dawidá w zápálczywośći iego, ná Gorze Kármelu błagáiącą ſłyſzeć chcemy; Obłoczek on mały z morza wychodzący, á na wſzytek świát hoyne Niebieſkich Łaſk ſtrumienie wylewáiący; to ieſt Mátkę Nayśw: Boſką Márya, wſzytkę ozdobę Kármelu, Bráctwá Szkáplerzá S. Opiekunkę, Goſpodynią, ná Gorze Kármelu obaczyć prágniemy; w ten czás nam tęż Nayśw: Mátkę Boſką, nie ná Gorze Kármelu; ále ná Gorze Kálwáryey, Kośćioł S. wyſtawia, pokázuie. *Stábat iuxta Crucem Ieſu, Mater eius Ecce Mater tua.* Co ma Gorá Kármelu, do Gory Kálwáryey? co Swięto Szkáplerzá S. Nayśw: Mátki Boſkiey, do Paſſiey Chryſtuſa Zbáwićielá náſzego Wielgopiątkowey? Co większá, ieżeli nam Ewángelia wyſtawia dźiś Nayświęt: Mátkę Boſką ná Gorze Kálwáryey; czemuż iey nie wyſtawia według iey Imienia, Márya; ále tylko Mátką *Mater tua:* czemu nie według iey godnośći pokázuie Pánną; ále tylko Niewiáſtą *Mulier?* Odpowiem ná te wniesione trudnośći, pokázuiąc: że to czyni Kośćioł S. dla tego, áby wyſtawuiąc nam, w dźień Uroczyſtośći Szkaplerzá S. ná Gorze Kálwáryey, pod Krzyżem Nayświęt: Mátkę Boſką, upewnił nas; że oná ieſt prawdźiwą Wiernych wſzytkich Mátką, nas niegodnych Synow Ewy żywiącą, y okrywaiącą. Będźie to ná chwałę twoię Mátko Łáſki pełná Nayśw: Márya, ná náukę náſzę y zabáwę Duchowną. w Imię Páńſkie.

Stábat iuxta Crucem Ieſu Mater eius. &c.
Mulier ecce Filius tuus! ecce Mater tua!

2. NAprzod, kiedy my dniá dźiśieyſzego, Mátki, Opiekunki, Goſpodyni Bráctwá Szkáplerzá S. Nayś: M. Boſkiey Máryey, ná Gorze wyſokiego Kármelu, gorącym prágnieniem ſzukamy; czemu nam Ewángelia tęż Mátkę Boſką, ná Gorze Kálwáryey, pod Krzyżem Iezuſowym ſtoiącą wyſtawia. *ſtábat?* czemu pokázuie? *Ecce Mater tua!* oto Mátká twoiá! odpowiedam: Gorá Kármelu iednoż to ieſt, co Gorá Kálwáryey: kto chce widźieć ná Gorze Kármelu Obłoczek z morza wſtępuiący, y ná wſzytek świát ſtrumienie Łaſk Boſkich wylewáiący; *video nubeculam paruam*; potrzebá áby widźiał ná Gorze Kálwáryey Márya, *Mare amaritudinis, Matrem doloroſam*; Morze gorzkośći, Mátkę niepoiętey boleśći. Co to ieſt Gorá Kármel? Kármel tłumáczy ſię naprzod *cognitio Circumciſionis*, poznánie Obrzezánia. Kto prágnie ſtánąć ná Gorze weſołey Kármelu, y tám czerpáć obfitość Łaſk Boſkich z Morza wſzytkich łaſk niebieſkich pełnego z ręku Nayśw: Mátki Boſkiey. *Maria, Mare gratiarum*: Márya Morze wſzytkich Łaſk niebieſkich nie zbrodzone. iáko mowi *Bonauentura S.* Kto uſycha prágnieniem, czerpáć obfitośći Łaſk Boſkich z Morza tego; potrzebá áby miał *cognitionem Circumciſionis*, uznánie Obrzezánia; to ieſt, áby wſzytko odćiął, oddalił, oderznał, od ſercá, od áffektow ſwoich, cokolwiek ieſt Łaſce Boſkiey przećiwnego. *aliás* dármo ná Gorę Kármelu Swiętego wſpina ſię, do Nayśw: Mátki Boſkiey po pokarm, po ſukienkę idźie; ktory ieſt ſyt złośći, ktory ieſt iáko opończą iáką, ſromotą grzechową przyodźiány. *Operietur ſicut diploide confuſione.*

Powto-

Powtore, Kármel tłumaczy się *Agnus Circumcisus*, Báránek Obrzezány. Kiedy dźiś N. Mátkę Boską pokázuie nam Kościoł S. ná Gorze Kálwáryey. gdźie Báránek ktory głádźi grzechy świátá iest zamordowány, *Agnus qui occisus est*; ná rzeź kátom okrutnym wydány, *tanquam Agnus ad occisionem ductus*; toć nam pokázuie tęż Nayśw: Mátkę Boską ná Kármelu: ktory iednoż iest co y Báránek zárzn ęty. *Carmelus, Agnus Circumcisus. Agnus qui occisus est.* Ztąd to łátwie zrozumieć możemy, Słuchácze moi; co to iest zostáwáć w Brácťwie Szkáplerzá S. co ná tey Gorze Kármelu S. z temi wielkiego Proroká prawdźiwemi Synámi przebywáć, konwersowáć. toż to iest co z Nayśw: Mátką Boską, tudźiesz wedle Krzyżá Iezusowego stáwáć, Báránkowi zábitemu dla zbáwienia ludzkiego część chwałę, pokłon, błogosłáwienie oddawáć. *Dignus est Agnus qui occisus est, accipere virtutem & Diuinitatem, & fortitudinem, & honorem, & gloriam, & benedictionem.*

3. Dayże to Pánie Boże! ábyżmy wszyscy dniá dźiśieyszego, ták ná tym Kármelu, ná tey Gorze Báránká zábitego, tudźież przy Mátce iego, w Brácťwie iey, w towárzyśtwie iey, w kompánicy ták przytomnie stáneli; żebyżmy uważáiąc, iáko Zbáwiciel náśz Iezus Báránek niewinny, zá nas uć erpiał ták wiele; żebyśmy Krwie Naydrożśzey iego, śmierći okrutney iego wdźięczni byli; żebyśmy go z temi, ktorzy się prawdźiwie do Chryśtusá pod Krzyżem náwrocili, żebyśmy go ná tey Gorze Kálwáryey wyználi, *verè Filius Dei erat iste!* á nigdy ná potym zbrodniámi nászemi, iáko zły Łotr, iáko Fárizeowie bezbożni, żebyśmy go nie błużnili. *blasphemabant eum.* To pierwsza, co ma Gorá Kármel do Gory Kálwáryey.

4. Druga. Co ma Swięto Szkáplerza Nayś: Mátki Boskiey, do Pássiey Zbáwiciełá Wielgopiątkowey? *Stabat juxta Crucem Iesu, Mater eius.* Pytáią się Vczeni, kiedy y z iákiey okázyey, Zbáwiciel náśz drogi wisząc ná krzyżu, obaczył bolesną Mátkę swoię, y rzekł do niey Niewiásto; *cùm vidisset ergò Iesus Matrem, dixit Mulier.* Rzekłby kto; w ten czás postrzegł Mátkę swoię Zbáwiciel náśz drogi, kiedy Oycu Niebieskiemu Duchá swego zálecał; ábo kiedy się zá krzyżowniki swoie, między ktorymi bolesna Mátká stałá modlił; áboli też kiedy práwemu Łotrowi, testámentem Niebo Zbáwiciel náśz legował. Nie wten czás! á kiedyż? kiedy losły o száty iego żołnierze rzućili, w ten czás Iezus naydrożśzy, ná Krzyżu, z tey sukienki ktorą mu Mátká iego, włásnemi rękámi udźiáłá obnażony; w ten czás sobie Nayś: Mátkę swoię przypomniał. *Cùm vidisset ergò &c.* tak rozumieią *S. Patres*, stosuiąc się do słow, do nárratywy Ianá S. ktory *immediatè* potym iáko rzucono losły o Száty Chryśtusowe, mowi: *stabat iuxta crucem Iesu Mater eius, cùm vidisset ergò Matrem.* Stáłá podle Krzyżá Iezusowego Nayśw: Mátká, obaczywszy tedy Mátkę.

5. Co iest Szkáplerz Nayśw: Mátki Boskiey? ieżeli nie tá Sukienká, ktorą oná rękámi włásnemi Iezusowi Synowi swemu udźiáłá? kiedy Swięto odprawuiem tey Sukienki Vroczyśte, coż inszego czyniemy? tylko z Mátką Boską przy Krzyżu Zbáwiciełá nászego, w oczách Iezusowych stawamy. *Stabat. Cùm vidisset ergò Matrem.* losły komuby się dostáć miáłá tá Sukienká, ćiskamy. *Sortiamur de illa, cuius sit.* Odprawuiąc Swięto Szkáplerzá S. nie inszą Vroczyśtość; tylko Pássią Zbáwiciełá nászego Wielgopiątkową obchodźiemy. *Stabat iuxta Crucem Iesu.* Zkądże zás tey Sukience Chryśtusowey *efficacia* tákowa, skutek táki, moc táka? że kiedy oná pod losły rzucona, záraz sobie Zbáwiciel, Nayśw: Mátkę swoię w oczách stawia, przypomina. *Cùm vidisset ergò Matrem.* Odpowiáda Euthymius, że tá Sukienká od Mátki Nayśw: udźiana byłá; y od teyże Mátki, Iezusowi Synowi kochánemu zá znák, zá zakład ieden Miłości Máćierzyńskiey oddána: dla czego nie mogłá bydź rozdźielona, ále

tylko ná loſſy, komuby ſię w całości dostać miáłá, puſzczona: bo Miłość prawdźiwa nie może bydź nigdy rozerwána. *Tunica nec ſciſſa eſt, nec diuiſa. Verus amor neq; diuidi, neq; ſcindi poteſt.* Uczony Idiotá ná to mieyſce mowi. Potwierdza tego Bernard S. mowiąc: *Tunicam hanc fuiſſe inconſutilem, propter indiſſolubilis Charitatis vnitatem.* Sukienká tá nie byłá uſzyta, ále dźianá ie dnoſtayna; dla nierozerwáney áffektu prawdźiwego iedności. Widząc tedy Zbáwićiel drogi, że Sukienkę onę, znák on, zakład on Miłości Máćierzynskiey ku ſobie, ſzárpáć między ſobą żołnierze chćieli; weyzrzał záraz ná Mátkę y oświadczył iey, nie dopuśćiwſzy áby Sukienká oná rozdźielona byłá: że áffekt iego Synowski ku Mátce ſwey Nayśw: nie mogł bydź rozerwány nigdy. *Tunicam hanc, &c.*

6. Słuchácze moi, noſiemy ná ſobie ten znák Miłości Boskiey známi nierozdźielney, ten zadatek áffektu Máćierzynskiego Nayśw: M. Bozkiey ku nam grzeſznym skłonionego; á záchowuięmyż pod tym znákiem, nierozerwáną iedność ſerc náſzych, ſumnienia náſzego z Bogiem náſzym? zawdźięczámyż przy tym zakładźie, áffekt Máćierzynski ku nam niegodnym Nayśw: Mátce Boskiey? Słuchácze moi! w Bárwie Chryſtuſowey chodźić, Liwreę N. M. Boskiey noſić; á nie ſzczerze Bogu, Mátce iego służyć, z Bogiem ſię nie iednoczyć nie godźi ſię. *Tunicam hanc fuiſſe. &c.*

7. Swięty Auguſtyn mowi, że tá Sukienká iednoſtayna, znáczyłá ludzką Náturę Chryſtuſowę, ze Krwie N. M. Boskiey wźiętą; dla czego *Nonnus, Greg: Turonen.* y inſzi mowią, że byłá *Vinei coloris*; to ieſt koloru krwáwego, iáko to zwyczáynie ná Obrázách widźiemy. Iáko tedy Chryſtus nierozerwánym zwiąskiem, ziednoczył Náturę ludzką z Nayś: Mátki ſwoiey wźiętą, z Náturą ſwoią Boską *per vnionem hypoſtaticam*; ták

kiedy

kiedy ná rozſzárpánie, w ręce chćiwego żołnierzá táż Sukienká, to ziednoczenie znáczącą poſzłá; to záraz w ſercu Chryſtuſowym ſprawiłá, że nie mogł o Mátce ſwey zápomnieć, z ktorą iednoż był áffektem Synowskim, iedno Duchem, iedno Náturą ſwoią Ludzką, ze Krwie iey Nayczyſtſzey wźiętą. Dla czego *Arnol. Carnot: de Laud: Virg:* mowi: *Vna eſt Mariæ & Chriſti Caro, vnus Spiritus, vna Charitas. Vnitas ergò diuiſionem non recipit, nec ſecatur in partes.* Iedno ieſt práwi Nayśw: Mátki Boskiey y Syná iey Chryſtuſá Ciáło, ieden Duch, ieden Affekt, iedność tedy tá, iáko nigdy, ták y ná Krzyżu żadnego nie mogłá wźiąć rozdźiáłu, rozwiedzienia żadnego. Słuchácze moi! wſzyſcy ktorzyśmy ſię w Chryſtuśie przez Chrześt odrodźili; wſzyſcyſmy Sukienkę N. M. Boskiey, to ieſt ſámego Chryſtuſá ná ſię przywdźiali! ták mowi Apoſtoł S. *Quicunq; in Chriſto baptizati eſtis, Chriſtum induiſtis.* Przypadáią ná nas czterey, nie mowię żołnierze, uſtáwicznie w ćiele náſzym woiuiący; ále ſzárpácze oni, rozbo ynicy oni, *proditori* oni: Zapálczywość w humorze cholerycznym, Pożądliwość w krewkości przyrodzoney, Gnuśność w meláncholiey, Nieſtáteczność w flegmie rozpłynioney: ſzárpáią ná nas tę Sukienkę N. M. Boskiey, kiedy nas do grzechu prowádzą; odrzeć nas z Chryſtuſá ſámego uśiłuią, kiedy nas od dobrego odwodzą. Pátrzaymyż Słuchácze moi! á pátrzaymy pilno, żebyſmy tey Sukienki w cále dochowáli, ſzárpáć iey żadnym zmyślnościom náſzym, nigdy ná ſobie nie dáli. Pátrzaymy, byśmy tey Sukienki, Chryſtuſá ſámego od nas niedźielili, nie drápáli. Czego przeſtrzega Apoſt: mowiąc. *Nũquid diuiſus eſt Chriſtus.*

8. *Potrzećie.* Czemuto w Ewángeliey Swiętá dźiśieyſzego, nie názywa Ian S. kochánek Chryſtuſow Nayśw: M. Boskiey Márya, ále tylko Mátką? czemu Chryſtus ſám nie názywa iey, ieżeli nie Márya, nie Mátka; to przynamniey Pánną? ále názy-

wa ią Niewiáſtą. *Mulier.* zoſtáwiwſzy komu inſzemu ták wiele inſzych rácyi; czemu y Ianá nie Ianem miánuie, ále tylko Uczniem. *Dein de dixit Discipulo.* Odpowiedam, że to Chryſtus uczynił dla tego, áby N. M. ſwoię pod Krzyżem ſtoiącą oddał nam, legował nam, teſtámentem oſtátniey woli ſwoiey, zá Mátkę náſzę własną: zá Mátkę, niegodnych ſynow Ewy żywiącą nas, y odźiewáiącą. Oczym ták naprzod *Gilber: Abbas* ná one słowá *in Cant. Emiſſiones tuæ Paradiſus*, mowiąc: *In uno omnium Saluatore plurimos Maria peperit ad ſalutem.* z iednym práwi, Zbáwićielem świátá, wielu inſzych zrodźiłá duchownie N. M Boska ná żywot wieczny. *Eo ipſo quòd Mater eſt Capitis, multorum membrorum eſt Mater*; tym ſámym że ieſt Mátką Głowy náſz y Chryſtuſa, ieſt Mátką wſzytkich Członkow iego, to ieſt nas wſzytkich. *Multorum membrorum eſt Mater.* Potwierdza tego oſobliwa ozdobá Zakonu Kármelitanskiego *da Silueira* ná to mieyſce przywodząc one słowá *Cant. Duo ubera tua, ſicut duo hinnuli caprea gemelli.* Pierśi twoie Máćierzynskie Bogarodźico Pánno, iáko dwoie ſárniąt młodych, iáko bliźniąt dwoie. A to iako? ieden tylko był Syn N Mátki Báránek niepokálány Iezus; czemuż dwoie ſarniąt, dwoie bliźniąt przy pierśiách ſwych Pánieńskich trzyma? Dla tego, mowi pomieniony, że tym ſámym gdy N. M. Boska niepokálánego Báránká Iezuſá Chryſtuſá pierśiámi karmiłá, nas wſzytkich członki Chryſtuſowe łáskámi ſwemi nápełniáłá, wychowywáłá. *Eo ipſo, quòd Agnus Matris ubera ſugebat, cæteros omnes qui ſibi adhærebant, tanquam membra Capiti, Virgineis fauoribus repleri faciebat.* Ieſzcze wyráźniey dowodzi tego pomieniony *Gilbertus Abbas* ná one słowá *in Cant. Dixi aſcendam in palmam, & apprehendam fructus eius, & erunt ubera tua ſicut botri vineæ.* Gdy wſtapię ná pálmowe drzewo, y osiągnę frukty iego, będą pierśi twoie iáko groná winne; wpro-

wadza-

wadzáiąc Chryſtuſá do Mátki ſwoiey mowiącego, ták to wykłáda nabożnie: *Cùm aſcendiſſem Palmã, tu o pia Mater ſtabas iuxta palmam, iuxta Crucem Ieſu tui.* Kiedym, mowi Chryſtus, wſtąpił ná drzewo pálmowe, ty o Mátko Miłośierdźia ſtáłáś wedle pálmy, podle Krzyżá Iezuſá twoiego. *Porrò cùm iam apprehendiſſem fructus palmæ, ubera tua aſſimilata ſunt botris.* A zátym kiedym iuż osiągnął frukty pálmowe, pięć ran w rękách, w nogách y w boku ná Krzyżu zádánych; pierśi twoie Máćierzynskie záraz podobne ſtały ſię gronom winnym. *Habet enim pia Mater & ſpecialia ubera, quibus datum eſt illi, adoptiuos fratres Filij ſui nutrire.* Ma bowiem Miłośierdźia pełna Mátká y duchowne pierśi, ktoremi przyſpoſobionych Synáſwego bráći, nas wſzytkich niegodnych karmić może. Nie mowi tedy Chryſtus, w dźiśieyſzey Ewángelíey, ná krzyżu wiſząc N. M. ſwoiey Mátko; ále tylko Niewiáſto; bo ią chćiał mieć, nie tylko zá ſwoię; ále zá wſzytkich nas Mátkę: y Ianowi nie mowi, Ianie oto Mátká twoiá! ále tylko Uczniu oto Mátká: bo ią nie tylko iednemu ſzczegulnemu Ianowi, ále wſzytkim ſwoim Zwolennikom zá Mátkę zoſtáwił, teſtámentem legował. *Vtitur hic nomine communi, quòd ipſa Virgo dabatur omnibus in Matrem.* pomieniony *da Silueira* mowi.

9. Tá tedy Mátká, ktora nas pod Krzyżem Iezuſowym ná Gorze Kármelu, ná Gorze Kálwáryey, ná Zywot wieczny odrodźiłá, *in vno omnium Saluatore plurimos peperit ad ſalutem*: tá powſzechna wſzytkich wiernych Mátká; á wyświadczaſz nam powinność, pobożność, Miłość Máćierzynska? ieſtże nas ſyny ſwoie tá Mátká karmiąca, ieſtże odźiewáiąca? Słuchaycie mori! więcey nad wſzytkie inſze Mátki, tá iedna Mátká Miłośierdźia ieſt nam przychylnieyſza; więcey, pilniey, ochotniey potrzeby wſzytkie náſze opátruiąca. Ato dźiś wzywa nas wſzytkich

tkich do stołu swoiego; Chlebem swoim, Mánną ona niebieską wszytkie smáki w sobie zámykáiącą, *omne delectamentum suauitatis in se habentem*, wszytkich nas częstuie. *Venite & commedite Panem meum. Prouerb. 9.* Podźćie y záżywaycie Chlebá mego. Dla czego, ogniem Miłości Boskiey páłáiący Doktor Augustyn S. *de Assump. Virg.* ták do tey Mátki mowi: *Lacta Mater Cibum nostrum, lacta Panem Celestem, lacta Panem Angelorum.* Karm pierśiámi twoiemi Mátko pokarm nasz, Zbáwićielá nászego; Chleb niebieski ná posiłek nász: karm mlekiem twoim wiwandę Anielską, ná bánkiet nász, ktorego w Nayś: Sákrámencie záżywamy. Toż y Bernad S. mlekiem niebieskim od teyże Mátki nákarmiony *Serm. 2. de Nat. Virg.* mowi: *Felix mulier! benedicta in mulieribus! in cuius castis visceribus, superueniente igne Spiritus S. coctus est Panis ille.* Szczęśliwa Mátko, błogosławiona między niewiastámi Pánno! ktoraś nam Chleb Anielski Iezusa Zbáwićielá, ktorego w Nayśw: Sákrámencie záżywamy, zgotowáłá, upiekłá. Karmi nas tá litości pełná Mátká, á oraz y dostátecznie odźiewa: wszyscy domownicy tey Pánny bogáto są okryći. *Omnes domestici eius vestiti sunt duplicibus.* Wszytkim sługom swoim iest szátą. *vestis suis est Maria.* Hugo Card. mowi. Swięty záś Epiphanius *libro 3. de hæres. Mariæ datum est, vt pareret nobis Agnum; de cuius gloria, velut de vellere fieret nobis vestimentum.* Nayśw: Mátká Boska porodźiłá nam Báránká niepokálánego, ktorego chwałą y godnością okryta iest nagość oná nászá, w pierwszych Rodźicách nászych przez grzech pierworodny poznána, y skorámi owcemi odźiana. *Mariæ datum est, &c.*

10. Więc tedy Słuchácze moi! podźmy dźiś, á podźmy pofale do tey Mátki ná Gorze Kármelu, ná Gorze Kálwáryey, pod Krzyżem Synά swego stoiącey. Podźmy, *Amplectamur Maria vesti-*

vestigia, Bernard S. woła ná nas. uchwyćmy się stop iey Máćierzynskich, y prośmy pokornie, gorącym áffektem żądamy: Mátko dobroći pełna! *Nauis institoris de longè portans Panem suum.* Arko z dálekiey strony Chleb Anielski, Niebieski ná źiemię przynoszącá! á to przychodźiemy do tey szpiżárnie twoiey, do tey skárbnice twoiey, ná Gorze Kármelowey, w Brácťwie Szkáplerzá twoiego záłożoney; podayże nam z ręku twoich Chlebá: *Panem nostrum da nobis hodie:* nákarm nas Chlebem żywym, ktory z nieba zstąpił. *Panis viuus qui de cælo descendit. Vestimentum tibi est, Princeps esto nostra.* Masz ták wiele odźieży Nayśw: Mátko, ták wiele drogiey Liwrey *Byssus & purpura indumentum eius.* Okryiże niedostátki násze, day nam bárwę niebieską, Szkáplerz twoy; Swiętą Sukienkę Synά twego dáruy nam, y bądź Pánią, Krolową Mátką Dobrodźieyką nászą. *Vestimentum tibi est, Princeps esto nostra.* A my przed tobą postánawiamy Nayśw: Mátko Boska, że tey bárwy twoiey, tey Sukienki Synά twego szárpáć, drápáć występkámi żadnemi, nigdy nie będźiemy. Dayże nam to Panie. Amen.

KAZANIE
NA SWIĘTO
Pánny Máryey Anielskiey;
ABO NA PORCIVNKVLĘ,
u Bráći Mnieyszey S. Fránciszká, pod czás Powietrza.

Exce-

Excepit illum gaudens. *Był mu rad, vraczył go, vczestował go z ochotą, z rádośćią.*

Choć máła Porciunkulá; dostátecznie iednák wszytkich raczy, nápełnia.

1. *Nikomu lepiey niesłużą słowá Apostolskie:* Nihil habentes & omnia possidentes. *iáko Braći Mnieyszey.*
2. Portiuncula *iedná, wszytkie dostátki Swieckie; Porcye, Prowizye przechodźi.*
3. *Kto tę Porcyą zgotował, y iáko wszytkich nápełnia?*
4. *Tá ia zgotowálá, ktora naylepszą czáśtkę obrálá.*
5. *Co to zá naylepszá Czáśtká Mátki Boskiey.*
6. *Naysw: Mátká Boska naypięknieyszą* Rebecca. *Sará ochotna, Mátká żyiacych, Dźśieyszą Porciunkulę zgotowálá.*
7. *Czemu o Marćie Ewángelia mowi, przyiętá go; á dźiś o Nayświętszey Máryi Anielskiey; Przyiętá go zrádośćią.*
8. *Mátká Boska wszytkę Troycę Naysw: Porcyą swoią uraczyłá.*
9. *Táż do Stołu swego nietylko spráwiedliwych, ále y grzesznikow przypuszcza.*
10. *Co znácza słowá one, Páś iágniętá moie, páś kozły twoie.*
11. *Mátká Boska nie iednego grzesznikà náwraca, ále wszytkich: Wesele Aniołom spráwuie, dla czego názywa się Márya Anielska.*
12. *Bánkiet dźśieyszy Nayświęt: Mátki Boskiey bez wszelkich Wetow, ktoremi nas Mátká nászá strutá.*
13. *Czemu Naysw: Mátká Boská ták wielkie łáski, w Domu małego Fránćiszká złożyłá?*
14. *To ták Mátká Boska wszytkim gośćiom, w domu małego Zácheuszá swego rádá; á my iáko przyimuiemy przychodzącego do nas Zbáwićielá?*
15. Conclusio *do Nayśw: Pánny, áby nam Mátką, Opiekunką byłá.*

Exce-

Excepit illum gaudens. *Luc. 19.*

1. JEżeli komu służyć lepiey mogą one Apostolskie słowá: *sicut egentes, multos autem locupletantes*: iáko ubodzy, á wielu ubogacáiący. *2da Corint. 6to.* Wam zaiste nád wszytkich inszych iedynie samym, nieodrodni ubogiego Fránciszká Synowie: ktorych vbostwo, wszytkie skárby Krolestwá niebieskiego zámyka w sobie. *Beati pauperes spiritu, quoniam ipsorum est Regnum Cælorum.* Ktorych niedostatek, wszytkiego świátá obfitośći, wszytkie bogáctwá odbiera, y záchowuie dostátki. *Nihil habentes & omnia possidentes.* Ktorych odbieżenie, wyrzeczenie się wszytkiego, stokrotną zapłatę otrzymuie. *Qui reliquerit aut Patrem, aut Matrem &c. centuplum accipiet.* Do czego lubobyśćie się *per modestiam vestram* znáć nie chćieli; pokrywáiąc pokorą głęboką, ták nieprzebráne, w skárbnicy ubogiego Pátryárchy wászego złożone obfitośći; niepodobna: bo wydáney o was Apostolskiey Sentencyey, świát nie ustąpi; przyznáiąc wam záwsze: *sicut egentes, multos autem locupletantes; sicut nihil habentes, & omnia possidentes.* Ná dowod tego; á to záprosiliśćie dźiś wielu *multos*; iáko ubodzy, *sicut egentes*; ná máluchną porcyikę ná Porcyunkulę wászę; *Excepit illum gaudens;* áż wy co? całą oto Porcyą wszytkich smákow, y zdrowia Duchownego pełną, *omne delectamentum suauitatis in se habentem*, ták wielu częstuiećie, karmićie, nápełniáćie, *multos locupletantes.* Czego Krolewskie, Cesárskie, y inszych naywyższych tego świátá Monárchow *ad luxum* zástáwione stoły mieć nie zmogą: to wy z ubogiey spiżárni wászey, ná ukontentowánie wszytkich łáknących, hoynie wydáiećie; *multos autem locupletantes;* á przećię przy tákim ubostwie wászym, áż do skończenia świátá, też wszytkie skárby, też obfitośći obiecáne maćie, y mieć będźiećie. *Nihil habentes & omnia possidentes.*

2. O Swięte nic nie máiącego Fráncíszká ubostwo! iáki wstyd czyniſz inſzych ludźi łákomſtwu? w ták wielkich bogáctwách, iáko puchliná wodą nienáſyconemu, nieugáſzonemu. *Creſcit amor nummi: creſcit indulgens ſibi dirus hydrops, nec ſitim pellit.* O Porcyunculo, Porcio Bráći Mnieyſzey máłá! iáko wſzytkie przyſmáki świátowe, wſzytkie bánkiety nayhoynieyſze ſmákiem twoim, hoynośćią twoią, obfitośćią nigdy nieprzebráną; przy ubogim ſtole twoim, dáleko nieporownánie przechodźiſz. *Paráſti in dulcedine tua Pauperi Deus.* Miáłá tám kiedyś Wdowká oná *in Seraphta Sydoniorum*, udźieloną ſobie od Proroká Páńſkiego Eliaſzá Porcyą; ále kogoż nią y iák długo żywiłá? Dom tylko ſwoy, y to do pewnego czáſu, *uſq; ad diem comedit ille, & ipſa, & domus eius.* Miáłá y owá druga Sierotá uboga dośyć hoyną, od Elizeuſzá opátrzoną Prowizyą; áleć y tá uſtáłá, y ſámę tylko Wdowkę onę z ſynámi iey karmiłá. *Stetitq; oleum: tu autem & filij tui viuite de reliquo.* Porcyunkulá twoiá, máłá Porcyiká twoiá, nic niemáiący Oycze Swięty Fráncíſzku, nie dom ieden z ſynámi ſwemi, nie iednę ſierotę; ále wſzytek świát ſuſtentuie, częſtuie; nie doczáſu, *uſq; ad diem*, ále ná wieki, *in æternum*: wſzytkich do tey ubogich Mnieyſzych Bráći ſpiżárnie przychodzących kármi, nápełnia, raczy. *Excepit illum gaudens*: *in æternum* ná wieki.

3. Ktoby wąm táką, ubodzy *Bráćiſzkowie* zgotował Porcyą, y iáko tá iedná choćiay máłá, choćiay Porcyunkułá, wſzytkich doſtátecznie nápełnia? zpytam ſię ná tey mowie. ná chwałę twoię Bożе Czieku, ktoryś wielką ſprawił świátu Wieczerzą. *Homo quidam fecit Cænam magnam.* Ná część twoię Márya Anielſka, ktoraś Chlebá niebieſkiego ludźiom użyczyłá: *Panem cæli dedit eis.* ná wyſłáwienie twoie Oyczе święty Fráncíſzku, ktoryś twoią Queſtą, tę ták obfitą do ſpiżárnie twoiey zebrał Porcyą: ná náukę náſzę y zábáwę duchowną, w Imię Páńſkie.

4. Ná

4. Ná żywot wieczny odżywiáiącą, od śmiertelney węży przeklętego trućizny záchowuiącą, wſzytkie trądy, wſzytkie mákuły záráżonego ſumnienia oczyſzczáiącą; wdźięczną niebu, ſtráſzną piekłu, Aniołom przyiemną, ludźiom iedynie pożyteczną Porcyą, ábo Porcyunkułę dźiśieyſzą; á ktoż inſzy miał zgotować, w tym Domu Bráći Mnieyſzych? ieżeli nie oná Goſpodze uwielbiona, ktora dla tego *optimam partem elegit*, nayleplzą cząſtkę, porcyą nayprzednieyſzą obrałá; żeby nią, nietylko ſługi ſwoie *deditq; cibaria ancillis ſuis*; ále y Páná ſwego *Ecce ancilla Domini*, Stworcę ſwego uraczyłá, nápełniłá, uczęſtowałá.

5. Co to zá *optima pars*. nayleplza cząſtká, nayprzednieyſza Porcya, ktorą ſobie Márya Nayśw: Mátká Boſka obrałá? *Maria optimam partem elegit.* Nayleplza cząſtká krwi nayczyſtſzey, tey niepokałáney Mátki, Báránek on Boży, ktory gładźi grzechy świátá Iezus: *Os de oſſibus meis, caro de carne mea*: nayprzednieyſza Porcya tey zábiegłey Goſpodyni, *Panem otioſa non comedit*, Chleb on Anielſki, ludźiom ná pokarm oddány. *Panem cæli dedit eis. Panem Angelorum manducauit homo.*

6. Tá to ieſt między Pánnámi naypięknieyſza Rebeká, *Virgoq; pulcherrima*, ktora Kozićłká onego, po wyſokich niebieſkich gorách, po niſkich źiemnych pagorkách, iáko ſárnie młode, iáko ielonek młody ſkaczącego, *Ecce iſte venit ſaliens in montibus, tranſiliens colles: ſimilis eſt Dilectus meus capreæ, hinnuloq; ceruorum*, Oycu niebieſkiemu zgotowáłá: y wſzytkiemu plemieniu Iakobowemu, wſzytkim wiernym *Primogeniturам* pierworodne błogoſłáwieńſtwo, ná ſzczęśliwość onę wieczną wyiednáłá. Tá ieſt oná ochotna Goſpodyni *Sara*, ktora wſzytkę Troycę Naświętſzą, podpłomyczkiem onym, ze trzech pomiárkow máki uczynionym, y w Páncieńſkim ſwym żywośćie upieczonym, iáko Doktor mowi: *Felix mulier in cuius caſtis viſceribus, ſuperueniente igne Spiritus S. coctus eſt Panis ille S. Bernard Serm. 2. de Natiu: Virg.* ſtawſzy ſię corką

Oyca niebieskiego, Oblubienicą Ducha Swiętego, Matką Słowa Wcielonego; wszytkę Troycę Nayświęt: nakarmiła, ubankietowała. Ta iest ona *Virago*, ona *Mater viuentium*. Matká wszytkich żyiących; ktora nam tę błagalną Ostyą, pierśiami swemi Panieńskiemi wykarmiła, wychowała, wypielęgnowała. *Qui te creauit Parvulum lactente nutris ubere*: Bogá Stworcę wszytkich rzeczy nieogarnionego, w żywocie swym Panieńskim ogarnęła. *optimam partem elegit*. Taż sama ktora wszytkich żywi, *De cuius plenitudine hauriunt vniuersi* Bonawentura S. mowi: taż sama, tak uczęstowawszy Boga w Troycy iedynego, wychowawszy nam Piersiami swemi Zbawiciela naszego, odebrawszy to, co iest we wszytkim świecie naylepszego, Boga ogarnąwszy samego, *optimam partem elegit*: taż sama, nie kto inszy, dźisieyszą oto zgotowała Porcyą: ta Máćierzyńskim swoim, Matká Miłosierdźia pokármem, Porcyunkulę dźisieyszą zaprawiła: do záżywania wszytkim w domu ubogiey Braći Mnieyszey gościącym, hoynie bárdzo, bárdzo dostoynie wydała. *Excepit illum gaudens*.

7. Ktore słowá biorąc do głębszey uwagi, pytam się: co to iest? kiedy zrzędna Gospodyni Martá, Páná Iezusa z Apostołámi iego w domu swoim tráktuie; czemu Ewángelia święta mowi tylko, *Excepit illum*. przyięłá go, práwi. Kiedy záś Nayśw: Mátká Boska, tá Gospodze uwielbiona, Porcyunkulę swoię, máłą Porcyikę swoię, w Domu Mnieyszego Fráncíszká, y Synow prawdźiwych iego, záprawia, wyda e; czemu Ewángelia przydáie: *Excepit illum gaudens*: przyięłá go z weselem, uráczyłá, uczęstowałá, rádá bárdzo Gościowi byłá. *excepit gaudens*. Opuściwszy insze, ktore się u Mądrych ná to mieysce moga znaleść rácye, słusznie rzekę: dla tego, bo Martá tylko przyimuie gości w Betánicy, á Nayśw: Mátká Boska w Domu Bráći Mnieyszych, nietylko przyimuie; ále raczy hoynie y ochotnie czestuie, *Excepit illum gaudens*. Bo lubo Martá, Páná Iezusa przyięłá *excepit illum*; ále pewnie nie

nie wszytkim Apostołom, á zwłaszcza Iudaszowi zdraycy rádá byłá. Prawdá że Páná Iezusa, y z wiernemi sługámi iego zá stoł zasadźiłá; ále przedkim inszym Kásztel záwrzeć kazáłá. ledwo pono y sámemu Łázárzowi Brátu, do stołu pozwoliłá. ná Siostrę swoię, że się tudźiez przy Pánu *secùs pedes Domini* zasadźiłá; przykro bárdzo powstáłá. *Domine non estitibi curæ, quòd soror mea reliquit me ministrare solam.* łákami, práwi, Siostrá! nic nierobiąc zemną, tylko siedząc; á bánkietować się, ieść kołácze bez praceby chćiałá! nie wszytkim rádá byłá.

8. A Nayśw: Mátká Boska co? nietylko nam samego Páná Iezusa Zbawiciela, nayczystszym piersi swoich Panieńskich pokármem wychowałá, ná ofiárę niebieskiemu Oycu, Báránká ktory gładźi grzechy świátá wykarmiłá, chlebem żywym *Ego sum Panis vivus*, Stoł Páński zástáwiłá; ále wszytkę Troycę Nayświętszą, tą niebieską potrawą, uczęstowałá; zgotowawszy nam w Nayświętszym Sakramencie, nie tylko Ciáło y Krew prawdźiwą z Bostwem ziednoczoną, żywego Zbawiciełá nászego *realiter*, *sacramentaliter*; ále oraz zostawiwszy tám w tym że Sákrámencie y Oycá y Duchá S. *per circuminsessionem*, ábo *concomitantiam*; á to tákim sposobem: Chrystus Zbawiciel wszytkich Cudow swoich, wszytkiey Dobroći swoiey, Miłości nieskończoney, chcąc nam wieczną zostáwić pámiątkę; to Ciáło ktore wźiął z czystey Mátki swoiey, zostawił nam w Nayświęt: Sákrámencie ná pokarm. *Memoriam fecit mirabilium suorum, escam dedit timentibus se.* A że wszystkie Dźieła, wszytkie Cudá Boskie, względem stworzenia uczynione, są wszytkim Osobom Troyce Nayś: nierozdźielne, *Opera Trinitatis abextra sunt indiuisa*, iáko Doktor mowi; tedyć to nieskończoney Dobroći Chrystusowey Dźieło, w Sákrámencie Nayśw: nam pokazáne, iest wszytkiey Troycy Nayśw: spolne. W tym Sákrámencie iest y Oyćiec, y Syn, y Duch S. y kiedy do niego przystępuiemy, mowiącą do nas wszytkę Troycę słyszemy: *& ad eum veniemus, & man-*

& manſionem apud eum faciemus. przyidźiemy do niego, nie ieden Syn Boſki; ále wſzytkie trzy Oſoby Boſkie, y mieſzkánie u niego uczyniemy. Karmi tedy Nayśw: Mátká Boſka tą Porcyą Anielſką, oraz y nas niegodnych, y ſamego Boga w Troycy S. iedynego raczy: tá nie tylko Słowá wiecznego Karmićielká; ále wſzytkiey Troyce Nayśw: *Architriclina*, ábo iáko ią Pánegyriſta iey názywa: *Totius Sanctiſſimæ Trinitatis Triclinium*.

9. Puſzczá tá Goſpodyni ochotna, do tego táką Porcyą zaſtáwionego ſtołu, nie tylko Uczniow wiernych Páńſkich, nie tylko Mágdáleny zá grzechy ſwoie, u nog Páńſkich płáczące; ále y záſmrodzone w śmiertelnym grobie Łázárze, y naywiękſze odárruſe, naywiękſze Chryſtuſowe zdrayce, deſperaty: uprośiwſzy im ſkuteczną ſkruchę, tá Mátká Miłośierdźia, tá dobrotliwa Goſpodze, wſzytkich do ſtołu tego przypuſzcza. *Nihil tibi impoſſibile, cui poſſibile eſt & deſperatos in ſpem ſalutis reuocare. Petrus Damiani* mowi. Dla czego ſłuſznie iey dźiśieyſza Ewangelia przyznáie: że nie tylko gośćiá do domu ſwego przyięłá, *Excepit illum in domum ſuam*; ále że przyiąwſzy uraczyłá, utráktowałá, uczęſtowáłá weſołto, *Excepit illum gaudens.*

10. Ná dowod tego, iáko tá Goſpodyni ochotna, w Domu Fránćiſzká S. Porcyunkulą ſwoią, iuż nietylko Bogá ſámego, nietylko ludźi ſprawiedliwych; ále y złych częſtuie, karmi, raczy; biorę ná uwagę: czemu to, kiedy Chryſtus Piotrá S. Páſterzem ſwoiey trzodki czyni, roſkázuie mu *Paſce agnos meos, paſce oues meas.* Páś báránki moie, owieczki moie. Kiedy záś tenże w oſobie Oblubieńcá niebieſkiego, Páſterſki vrząd niepokaláney Mátce ſwoiey zleca; niemowi iey *Paſce agnos meos.* ále tylko *Paſce hædos tuos* Páś, karm kozły twoie. Ieżelito prawdá, iakoſz muſi być prawdá: bo zuſt nieſkończoney Prawdy wyſzłá: że báránki znáczą ludźi dobrych, kozłowie znáczą ludźi złych, *ſtatuet oues quidem à dextris,*

hædos autem à ſiniſtris; toć większy honor iákiś Piotrá S. potyka, kiedy mu dobrych tylko páść każą; niżeli Mátkę Nayświętſzą Boſką, ktorey opiece złych zálecáią: *paſce hædos tuos.* Słuchácze moi, wielkaſz to rożnicá między Páſterſkim Piotrá S. á Nayświętſzey Mátki Boſkiey urzędem? nic to páść ćiche báránki: karmić poſłuſzne owieczki, máłá to: ſprawiedliwym do niebá otwieráć mnieyſza: *Tibi dabo claues Regni cælorum!* dźikich, rogátych, twárdych, ſwáwolnych, párchem záráźliwym śmierdzących kozłow, ná páſtwiſko zbáwienne náwrocić: do owczárnie owieczek wybránych záprowádźić: iuż to nie śił Piotrowych, nie żadnego nayleppſzego po Chryſtuśie Páſterzá dźieło; ále to ieſt ſpráwá ſámey Mátki Boſkiey, wſzytkich grzeſznych Ućieczki. *Refugium peccatorum.* Tá ſámá, nietylko báránki wybráne do owczárnie wieczney; ále y kozły ná oſtátnią zgubę wyłączone páśie, náwráca, karmi. *Paſce hædos tuos.* Choćby nayśmrodliwśi kożli byli, kiedy ſię ná páſtwiſko tey pilney Goſpodyni, Opiekunki udádzą, nieodrzući ich; ále miłośierną łáſką ſwoią nákarmi; by naywiękſzych deſperatow ná zbáwienną drogę náprowádźi. *Quid tibi negabitur Maria? cui negatum non eſt, Theophilum de ipſis perditionis faucibus reuocare.* Czegoż nie możeſz o Márya? ktoraś mogłá Theofilá bezbożnego, z ſámey práwie wyrwáć páſzcze piekielney. *Petrus Damiani* mowi. *ſerm. 1. de Nat.*

11. Nád to, ieżeli według ſłow Chryſtuſowych, *Gaudium erit coram Angelis Dei, ſuper vno peccatore pœnitentiam agente;* Weſele máią wielkie Aniołowie Páńſcy, nád iednym grzeſznikiem pokutuiącym; coż rzekęmy? iáko ciż Aniołowie Páńſcy wielkie weſele máią, kiedy tá Krolowa Anielſka *Maria Angelorum*, nie iednego kozłá, nie iednego grzeſznego; ále wſzytkich grzeſznych, od páſtwiſká prawdźiwego zábłákanych; Máćierzyńſkim miłośierdźia ſwego pokármem odżywiáiąc páśie, do pokuty prawdźiwey náwráca. Iáko mowię

wię, ná ten czas wielki bánkiet, iáką dobrą myśl, wszytkie Woyská niebieskie, od tey Krolowey Anielskiey zgotowáne máią. *Excepit illum gaudens.* Dla czego ią Krolową swoią, Máryą Anielską *Regina Angelorum, Maria Angelorum* názywáią.

12. Co większa, ták uraczywszy nie tylko sámego Bogá w Troycy Swiętey iedynego; ále y Aniołow iego: nie tylko sprawiedliwych ludźi; ále y grzesznych: pátrzayćiesz Słuchácze moi, iáko to wszytko cudownie odprawiłá! kiedy ták wielki, ták záwołány, y ták znákomity báńkiet bez wszelkich wetow zgotowáłá, zástáwiłá. Ato iáko? wety *secundæ mensæ*, owe przy bánkietách ostátnie przysmáki, názywáią się zdamiś dla tego wety; że kto niedoiadł przyobiedźie, wetámi tego powetuie. Ták to zwyczáynie ná bánkietách świeckich bywa! co kto ná bánkiećie zie, wetować dobrze tego muśi. Ináczey przy bánkiećie Naświętszey Mátki Boskiey. Częstuie oná dźiś iedną Porcyunkulą, á częstuie dostátecznie; ták dálece, że żadnych, iáko iuż niepotrzebnych więcey wetow nie zástáwiá; uprosiwszy nie tylko odpuszczenie zupełne grzechow; ále y wypłácenie, wetowánie zá winy. *Et à pœna & à culpa.* Szczerze nas báńkietuie, raczy, ćieszy, ochotnie częstuie *excepit illugaudens.* Ponieważ się, y nas wszytkich wetámi Ráyskiemi pierwsza Mátká nászá struła; tá Mátká żyiących, bez wetow, trućiznę nászę Porcyunkulą swoią leczy, uzdrawia. *Quod Eua tristis abstulit, tu reddis almo germine:* wychowawszy ná zbáwięnie nászę, pierśiámi swemi Páneńskiemi Iedynaką Boskiego, wszytkie iábłuszká y stáre, ktoremi się Rodźicy náśi struli: y nowe ktore nas iákokolwiek zárażiły, przed Kochánym swoim záchowáłá, ukryłá. Z czym się *in Canticis* odzywa: *Mane surgamus ad vineas, ibi dabo tibi vbera mea, omnia poma noua & vetera, Dilecte mi, seruaui tibi.* w winnicy twoiey, práwi, nákarmię ćię Zbáwićielu świátá, pierśiámi moiemi; áleć ukryię wszytkich wetow, y stárych y nowych. *Omnia poma noua & vetera seruaui tibi.* Bez wetow ták

ká Porcyunkulą swoią, u Bráćiszkow swoich mnieyszych Nayświętsza Mátká Boska częstuie.

13. A zkądże proszę tey Mátce tá ochotá, w domu ubogich Bráći mnieyszych Fráncíszká Swiętego? czemu tákich fauorow gdźie indźiey, komu inszemu, tá pełna łáski Mátká nie wyświádczyłá; ále iednemu tylko żebrakowi, u świátá wzgárdzonemu, nic własnego niemáiącemu, ták wielkiego skárbu powierzyłá? Rácia. *similia bene sibi consentiunt.* Przyszedł po kweście dniá dźisieyszego Fráncíszek Swięty, do Naświętszey Mátki Máryey Anielskiey: ubogi, do ubogiey Páneńki: pokorny, do pokorney: mnieyszy Bráćiszek *Frater minor*, do Siostrzyczki nászey máluchney *soror nostra parvula est.* Przyszedł Seráfin w ćielony do Máryey Anielskiey: do Mátki ukrzyżowánego Chrystusá, ránámi Páná nászego Iezusá sługá náprátnowány *stigmata Domini mei Iesu Christi in corpore meo porto.* Czegoż ten ták ubogi, ták pokorny, u ták dobrotliwey miłośierdźia Mátki wyprosić niemiał? czego tá u Synà swego wyiednáć mu niemiáłá? otworzyłá hoyną rękę swoię temu ubogiemu: *manum suam aperuit inopi*: uraczyłá go *excepit illum gaudens*: á znim wszytkich łáknących Porcyunkulą swoią nákarmiłá, násyćiłá, nápełniłá dostátecznie, *esurientes impleuit bonis.* Sámemu ubogiemu Fráncíszkowi ták wielkiey łáski, nic komu inszemu udźieliłá. *non fecit taliter omni nationi.*

14. To ták Nayświętsza Mátká Boska częstuie, y Bogá y Anioły y wszytkich ludźi, *excepit illum gaudens.* Amy przykłádem tey Mátki Záchęnszá dźisieyszego mnieyszego; *Pusillus erat*; iáko też Zbáwićielá nászego przyimuiemy, częstuiemy, raczemy? przychodźi oto do nas, iuż iáko Oblubieniec dusz nászych, ofiáruiąc nam zbáwięnie *salus domui huic facta est*: á zczymże go potykámy! czyli mu *dimidium bonorum* wolą nászę posłuszną zá ofiárę oddáiemy? czyli wczwornasob wszytkie krzywdy ták Máiestatowi iego, iáko y komużkolwiek z

bliźnich nászych uczynione nádgradzamy? przychodźi, y w ośobie Sędźiego ſurowego, obſyłaiąc nas mándátem ſwoim grozliwym; dekret śmierći, záráźliwego powietrza przećiwko nam publikuiąc. A ziákimże upokorzeniem zábiegámy drogę Pánu idącemu? iáko gniew iego záoſtrzony grzechámi náſzemi, błágamy? czy go więcey wyuzdaną złośćią náſzą nieżárzemy? podźmy do Zbáwićielá poufale, poſiliwſzy ſię tą Porcyą dźiśieyſzą *ambulauit in fortitudine cibi illius.* wtym náwiedzeniu ćięſzkiey ręki Boſkiey iego, upokorzmy ſię przednim, wdzięcznie przyimiymy to ukaránie iego, żeby nam rzekł: *hodie ſalus domui huic facta eſt.* Oto dźiś temu Miáſtu, tey okoliczności ſtáło ſię zbáwięnie, zdrowie ieſt przywrocone. *ſalus domui huic facta eſt.*

15. A ty Nayświętſza Mátko Boſka, Gośpodze w domu Fránćiſzká twoiego, Bráći twoiey mnieyſzych; ták wielką ochotą, ták wielką dobroczynnośćią uwielbiona! ponieważeś nás z mnieyſzym Záćheuſzem twoim, domu tego gośpodárzem, ieſzcze przez Mędrcá, ná tę Porcyą twoię máłą, ná tę Porcyunkulę dźiśieyſzą záwołáć raczyłá. *Si quis eſt parvulus, veniat ad me: venite comedite panem meum, & bibite vinum quod miſcui vobis.* á toż Mátko Miłośierdźia, Mátko Mądrośći wieczney, zbiegliśmy ſię ná záwołánie twoie, do ubogich mendykántow twoich, wſzyſcy ubodzy żebracy. *Mendicus & pauper ſum ego: ego verò egenus & pauper ſum.* Pátrzemy zrąk twoich Páni náſzą, okruſzyny iákiey. *ſicut oculi ancillæ in manibus Dominæ ſuæ:* iáko ſzczęnietá ogłodzone, prągniemy zbieráć odrobiny ze ſtołu Páńſkiego ſpadaiące: udźielże nam łáknącym Mátko dobroći pełna, tey Porcyi twoiey. *Frange eſurienti Panem tuum: manum ſuam aperuit inopi & palmas ſuas extendit ad pauperem:* nápełniy niedoſtátek náſz dobroczynną łáſką twoią. *eſurientes impleuit bonis:* mądra Abigail, wydánym prowiántem, uśmierz gniew mśćiwego Dawidá, śmiercią nam y domom náſzym grożącego.

Ty

Ty ktoraś otworzyłá Máćierzyńſkie pierśi twoie, iáko wieże, *vbera mea ſicut turris;* żeby znich y odżywienie, y obronę pewną, wſzyſcy do ćiebie ućiekáiący ſię mieli: nákarm nas ſłodkim łáſki twoiey pokármem, Mátko miłośierdźia: broń nas, záſtaw nas przed gniewem Páńſkim, wieżo Dawidowa: bądź nam Mátką chlebodawczyną náſzą, karmićielką náſzą *Deditá prædam domeſticis ſuis, & cibaria ancillis ſuis:* oświádcz nam łudzkość twoię, uczęſtui nas tą Porcyą twoią: *excepit illum gaudens.* kiedy nas gniew Páńſki, nád tym Miáſtem ponowiony rozpráſza; niepuſzczay nas náczco Mátko dobrotliwa. *dimiſit inanes.* dáy nam Wiátyk, opátrz náſz niedoſtátek, zmiłuy ſię nád pomięſzániem náſzym *miſereor ſuper turbam:* ábyśmy wtey drodze uchronienia ſię gniewu Boſkiego, y ználeźienia zgubioney łáſki Boſkiey nieuſtáli, *ne deficere poſſint in via.* Amen.

CZĘSC TRZECIA.

KAZANIA

NA DNI VROCZYSTE SWIĘTYCH PANSKICH.

Laudate Dominum in Sanctis eius. *Psal: fin.*

Chwalćie Páná w Swietych iego.

KAZANIE

NA VROCZYSTOSC S. STANISŁAWA BISKUPA KRAK: y MĘCZENNIKA.

w Kościele Kátedrálnym Krákowskim, A. D. 1685.

Smierć Pásterzá dobrego, iest żywot Owiec pástwiská iego.

1. *PAsterzá własność iest, ábi był dobry, ieden.*
2. *Iáko to Pásterz ma być dobry, kładąc dussę swoię zá Owce swoie? kiedy śmierć Pásterska iest zgubá Owcom iego.*
3. *Czemu to Pásterz dobry* dat animam, *nie* dabit, *ábo* dedit.
4. *Krol iest Pásterz,* Dauid, Dilectus.
5. *Naiáśnieyszy Ian III. Pásterz dobry, przećiwko drapieżnym ná Owce iego wilkom, zá przewodem Pásterzá dobrego Stániszáwá S.*
6. *Pásterz dobry, nie tylko iest wten czas dobry kiedy vmiera, ále y kiedy iuż vmárł.*
7. *Smierć Chrystusowa* in facto esse, *ieżeli byłá* causa salutis nostræ?
8. *Czemu Bog nád Ieruzalem miłośierdźie oświádczał; á nád Sámáriá nie?*
9. *Kto wie czy Stołeczne Miásto Ieruzalem Krákow, nie więcey ná grzeszeło niż Sámária Vkrainá, Węgierskie Krolestwo: czemuż ieszcze zostáiemy w cále?*
10. *Co to iest,* Volucres abigebat Abraham.
11. *Wiákim teraz pierzu Orzeł Polski, do kogoż mu po rátunek? do S. Stániszáwá, ktorego Orłowie strzegli.*

Ego sum Pastor bonus. Bonus Pastor animam suam dat pro ouibus suis.

I. CHoćbyś nam nie opowiedał, ták vpodobánego sobie titułu twego, Pásterzu dobry Zbawićielu świátá; raz, y drugi mowiąc: *Ego sum Pastor bonus, Ego sum &c. à geminatus actus arguit voluntatem enixam*; wiemy my bárdzo dobrze vrodzenie twoie, wiemy ktoś iest, y zkąd. *Qui genus unde domo, quibus aut veniſtis ab oris.* Żeś Pásterz, trudnoć tego nie przyznáć; pierwsze złożenie twoie w stáyni, pierwsze odpocznienie w żłobie, zabawá między bydlęty pierwsza, pierwsza konwersacya z Pásterzámi w Betleem, *in domo panis, in loco pascuæ eius,* ná mieyscu pastwiská swego. Vważył to dobrze S. Bruno y pięknie powiedźiał: *Natiuitas eius, primùm Pastoribus nuntiata est: decebat enim vt homines eiusdem officij primò venienti occurrerent.* Żeś iest dobry; nayprzednieyszy to ártykuł, wiáry nászey: *Credere oportet accedentem ad Deum, quia est:* Wiemy, wierzemy, żeś ieden iest z Oycem y z Duchem

chem Swiętym, Bog w Troycy iedyny: toć nie możesz być tylko dobry: bo *vnum & bonum conuertuntur.* co iedno to dobre, co dobre to iedno. niemasz tam nic dobrego, gdźie niemasz iedności: tam wszytko dobrze, gdźie iedność, gdźie zgoda. *bonum & vnum conuertuntur.*

2. To nam tylko do zrozumienia naytrudnieysza: iako to Pasterz dobry, dla tego ma być dobry: że duszę swoię dáie zá Owce swoie. Wzdyś ty Panie, prawdo wieczna sam potwierdźił tego, co w Pismie napisano: *scriptum est enim: percutiam Pastorem & dispergentur oues.* Gdy Pasterz szwankuie, owieczki záraz pierzchnąć, rozprusyć się muszą. Gdźie Pasterzá niemasz, nie trzebá tám wilká, ktoryby porywał y rozpraszał owce. *Lupus rapit & dispergit oues.* Bez Pasterzá swego, same się Owieczki rozpruszą y zgubią. *Percutiam & dispergentur.* Iákoż to tedy śmierć Pasterzá dobrego, ma być dobra Owcom iego? iáko ten Pasterz dobry? ktory duszę swoię dáie zá Owce swoie? kiedy śmierć iego iest Owcam ruiną rozpruszeniem, zgubą? *Percutiam & dispergentur.* Pogodzę tę *antynomiam Iuris Diuini Positiui,* pokázawszy przykładem dźisieyszego Męczennikà Páńskiego Stánisławá S. że kiedy Pasterz dobry vmiera zá Owce swoie; śmierć iego iest żywot prawdźiwy Owiec iego. Będźie to ná chwałę Twoię Naywyższy Pasterzu Zbáwićielu świátá, ná wystawienie Namiestnikà twego prawdźiwego, Stánisławá, Pásterzá, Oycá, Opiekuná, Pátroná nászego. w Imię Páńskie twoie.

Pásterz dobry duszę swoię dáie zá Owce swoie.

3. Duszę swoię dáie? czemu to Zbáwićiel nie mowi? Pasterz dobry, da duszę swoię, *dabit*; ábo czemu nie mowi, dał duszę swoię *dedit*; ale tylko mowi: Pasterz dobry duszę swoię dáie *dat.* Wzdyć w Pismie powiedźiano: *Pellem pro pelle, & cuncta quæ habet homo dabit pro anima sua.* Cokolwiek ma, wszytko człowiek da zá duszę swoię. Prawdá kto człowiek, kto humánistá; obieca wszytko, á nic nieuczyni: *bona verba*

verba u niego *non frangunt dentes.* kto Pásterz, á Pásterz dobry; nie obiecuie, nie czeka żeby dał iutro; ále dźiś záraz ná káżdy moment, gdźie tylko tego trzebá, záwsze dáie, kładźie duszę swoię zá Owce swoie. *dat pro Ouibus suis.* człowiek, lubo nie powinien *glubere*, tylko *tondere pecus*; przećię iednák, żeby swoy grzbiet okrył; szyię sobolim, álbo rysim kołnierzem náieżył; odrze y z skory Owce swoie. *dabit pellem pro pelle,* nie tylko *quæcunq; habet*; ále y same Owce ná rzeź, wilkam ná poszárpánie wyda. *dabit pro anima sua.* Nie ták Pásterz dobry: zá Owce swoie, nie tylko skorę własną; ále y sámę duszę swoię łoży. *animam suam dat pro Ouibus.* Iáko to iáśnie widźiemy w Pásterzu nászym dobrym Stánisławie S. ktory nie tylko dochody Biskupie hoynie łożeł ná odżywienie, opátrzenia słusznego nie máiących Owiec swoich, Wdow, Sierot vbogich, ktorych spisany reiestr miał; ále oto y zdrowie sámo, zá całość owczárnie swoiey ochotnie położeł. Reflektuie się nád tym vczony *da Silueira* y mowi: *Nota quòd non dixit Dominus dabit; sed dat animam suam: quia quotidiè ac omni tempore & momento, debet esse, paratus, vitam profundere pro Ouibus.* Pasterzu dobry! *sicubi gentium es?* Nieraźći to nie, vmrzeć zá Owce trzebá, przykładem dźisieyszego Męczennikà S. ieżeli chcesz, áby śmierć twoiá ich żywotem byłá: nieraz zá Owce vmrzeć trzebá; ále *quotidie, omni tempore*: ile rázy ná Owce co złego nástąpi, ile rázy ná nich przyidźie iáka gwáłtowna potrzebá; tyle rázy Pásterzowi dobremu, vmieráć zá Owce potrzebá. *animam suam dat pro Ouibus.* Słuchaieno Pásterzu dobry, co Apostoł do Owiec swoich mowi: *quotidiè morior propter vestram gloriam,* co dźień vmieram dla chwały wászey. Słuchay zczym się Złotousty Chryzostom *hom: 11. tom. 5.* Owcom swoim deklaruie. *Ego millies pro vobis immolari paratus sum.* Nieraz ále tyśiąc rázy; ále codźiennie, co moment, vmieráć Pásterzowi dobremu, zá Owce należy: żeby śmierć iego, był żywot prawdźiwy Owiec iego: *vt vitam habeant.*

beant. A iákosz to? wzdyć iest, Státut pospolitego Práwá, przez Apostołá publikowány: że człowiekowi, raz tylko vmrzeć trzebá. *ſtatutum eſt hominibus ſemel mori.* Prawdá, ludźiom to nápisáne, postánowione to pospolite Práwo; áby raz tylko vmierali. *hominibus ſemel mori.* Ale kiedy poydźiem do Pásterzá; iuż ten *ſupra aqualitatem eſt*: iuż ten wyższy iest nád ludźi: okrywáć go Práwo pospolite nie może: nie raz vmrzeć, ále ták wiele rázy, ile tego Owce potrzebuią, vmieráć powinien Pásterz dobry, *animá ſuam dat.*: iáko vmierał y umárł za cáłość Owiec swoich, dźisieyszy Męczennik Swięty, Pásterz dobry.

4. Krolá Dawidá názywa Bog Pásterzem ludu swego, *Ezech: 34. Suſcitabo ſuper eas Paſtorem vnum, qui paſcat eas, ſervum meum Dauid.* Basili *S hom: 76.* pięknie ná to powiedźiał: *A pecudum paſtura, peruenit ad Regnum. ſorores ſunt quædam, paſtura & Regni adminiſtratio.* Iednosz to iest páść Owce rozumne, co krolować: krolować, iednosz to iest, co páść Owce rozumne. *ad conuertentiam dicuntur.* Co Pásterz ludu Bożego, to Krol, *ſupra æqualitatem:* co Krol, to Pásterz: *ſuſcitabo ſuper eas Paſtorem ſervum meum Dauid*: Dawid tłumáczy się *Dilectus, à Dilectus* kto? *ille quem diligebat Ieſus*, Ian.

5. Niechay mi się tu godźi niezápomnieć o tobie Najáśnieyszy Kráiow Polskich Pásterzu. o *nimium Dilecte Deo* Ianie, Ianiny nieśmiertelna Korono: krorego głośne ná wszytek świát imię *vox clamantis*, sławę narodu Polskiego, *hinc uſq; ad ſidera* wysoko wyniosło. *Dilecte*, vzbroiony samym imięniem Páńskim *in Nomine Domini*, przećiwko hárdym Filistinom, *contra carneam turrim*, przećiwko strásznemu ná wszytkie część świátá Goliatowi wschodniemu, vzbroiony samym imięniem Páńskim niezwyćiężony Dawidźie, *Pater Patriæ*, y powszechny Krolestwá Polskiego Pásterzu! niechay mi się tu godźi nie zápomnieć o tobie: iáko ty, ilekroć drapieżny wilk z kniei Trackich wypadał, y Owczárni Chrystusowey, Páństwom Chrześćiánskim szkodźić chćiał; iákoś ty Pásterzu czuły, ochotnie, żárliwością niewymowną, kładłeś przy káżdey okázycy, y teraz kładźiesz, dáiesz *profundis* zdrowie Twoie zá Owce twoie: o niczym niemyśląc, tylko áby Owce twoie *bene habeant & abundantiùs habeant*, od drapieżnych wilkow skutecznie vwolnione. Należáłoby tu przypomnieć one Káluskie, Chocimskie, Zorawinskie, Wiedenskie *loca paſcua*: gdźie w potomne wieki brzmieć będźie *vox clamantis*, strászne Pogáństwu imię Twoie: gdźie ktoż nie widźi, że odwagá twoiá, *impendium* odłożenie dusze Twoiey, Páńskiego zdrowia; iest nie tylko Owczárni Twoiey prawdźiwym żywotem, ále y wszytkiemu Chrześćiáństwu całym ożywieniem. A zkądżeć tá *qualitas*, ten *character* ták wielki Pásterzá dobrego? ztąd żeś berło Twoie, wszytkę chwałę Twoię, poddał pod władzą, pod direkcią Pástorału, wielkiego Owiec Chrystusowych Pásterzá, Pátroná, Opiekuná, Korony Twoiey, sławy Twoiey Stánisłáwá Swiętego: kiedyś ná tym mieyscu *præliaturus bella Domini*, ná expedicyą onę ták dwuletnią, ná *opus omnium ſeculorum*, przy tym Pásterza dobrego Swiętym depozycie, Pásterskie Błogosłáwieństwo odbierał. Tu sławá Twoiá Pásterzu dobry, od Stánisłáwá Pásterzá dobrego *complet* wzięłá: tu ochotá Twoiá, krwią Męczeńską *ad ſortia* rozgrzana; *deſperatis in rebus* żywot owczárni Chrystusowey, Chrześćiáństwu wszytkiemu ożywienie dáłá. *Sorores quædam ſunt paſtura & Regni adminiſtratio. Bonus Paſtor dat animam.* O iák Pásterz dobry iesteś! Pátronie nász, Opiekunie nasz Stánisłáwie S. ktory nie tylko Owcom swoim; ále y samym Owiec swoich powszechnym Pásterzom żywot dáiesz; sławę, ktora iednoż iest co żywot, ták szeroce rozstawiasz. *Paſtor bonus dat animam.*

6. To iuż pierwsza, że ilekroć Pásterz dobry umiera, á záwsze umierać powinien zá Owce swoie; záwsze śmierć iego táka, iest żywot prawdźiwy Owiec iego. A kiedy iuż umrze, á kiedy ná siedmdźieśiąt sztuk, iáko ten Pásterz dobry, od wilkow drapieżnych rozszárpany zostánie? czy ná ten czas

śmierć iego, żywot prawdźiwy Owiec iego będźie? ták to iest, áffekuruie nas w tym Złotousty Doktor *Serm: 40. Bonus Paſtor cùm poſuit animam pro ouibus ſuis, non amiſit; ſed Oues taliter tenuit: non reliquit, non deſtituit taliter, ſed inuitauit.* Dobry Pásterz kiedy iuż położył Duszę swoię zá Owce swoie, nie opuścił tym sposobem Owiec swoich; ále raczey zátrzymał przy sobie: nie oddaleł ich, ále raczey przychęćieł do śiebie, vraczeł ich sobie *inuitauit.* Cożiest *inuitare? vitam dare.* Widźiemy to w tobie Męczenniku Páński, Pásterzu dobry, Stánisłáwie Swięty. Położyłeś Duszę swoię zá Owce swoie, nie stráćiłeś iey: boś ią Pásterzowi niebieskiemu zá kochaną iego, zá niepokalaną iego Owieczkę *vnicam immaculatam* oddał. Zyiesz Pásterzu nász, z żyiącym ná wszystkie wieczności. *viuentem in ſecula ſeculorum.* z pastwiská onego gor Syońskich opátruiesz, krwią twoią wylaną ożywiasz ná tym pádole płáczu zostáiące Owce twoie. Nie opuścił eś ták vmieráiąc trzody twoicy, áleś raczey tym więcey zátrzymał przy sobie: nie oddalełeś ich, áleś raczey záchęćieł do śiebie, odżywiłeś ich sobie. *ſed inuitauit.* Gárną się oto do ćiebie Pásterzá swego: kiedy słyszą że wilcy drapieżni iuż ná nie w polu wyią, kły okrutne ostrzą: gárną się do ćiebie wołáiąc, rátá Pásterzu dobry y Pátronie! *Paſtor bonus & Patronus adſit nobis opifex.*

7. Iest pytánie vczonych: ieżeli śmierć Chrystusá Pásterzá Naywyższego *in fácto eſſe*: to iest kiedy iuż Chrystus Oycu niebieskiemu Duchá, ná Krzyżu umieráiąc oddał; ieżeli ono przebićie Boku iego Nayświętszego, zdięćie z Krzyżá, wyrwánie z Głowy korony ćierniowey, położénie w grobie, y insze Akty po śmierći Chrystusowey były *cauſa ſalutis humanæ*, były sprawuiące zbáwienie ludzkie. Nie rozwodząc się dla czásu; krotko, ále dosyć iáśnie z Doktorem Anielskim 3. *P. Q. 50. art. 6.* odpowiádam. Przebićie ono Boku Naświętszego, y insze Akty po śmierći Chrystusowey, nie były

łyć w prawdźię *cauſa ſalutis humanæ per modum meriti*; ále przećię były *cauſa per modum efficientiæ*; nie zásługowały, ále iednák prawdźiwie sprawowały zbáwienie ludzkie: á to dla tego, że y po śmierći Chrystusowey Ciáło ono Naświętsze z Duszą rozdźielone, z Bostwem Wszechmocnym záwsze zostáwało ziednoczone. *Quod ſemel aſſumpſit nunquam dimiſit.* Prawdźiwy Namiestnik Pásterzá dobrego, Chrystusá Zbáwićielá, Stánisław Swięty Pásterz dobry; czemu nie tylko żyiąc á umieráiąc co dźień zá Owce swoie, trzyletnego w grobie Piotrowiná wskrzesza: ále y po śmierći przy Kánonizácyey swoiey, iuż ná márach leżących dzwiga y ożywia? bo to Pásterz dobry: ktorego śmierć nietylko *in fieri*; ále *in fácto eſſe eſt cauſa ſalutis per modum efficientiæ.* iest żywot prawdźiwy, ożywienie prawdźiwe Owieczek iego. *vt vitam habeant.*

8. Dźiwna rzecz ktorą Bog *Oſeæ 1.* mowi: *non addam vltra miſereri domui Iſráèl; ſed obliuione obliuiſcar eorum; & domui Iuda miſerebor, & ſaluabo eos in Domino Deo ſuo.* Co to iest dom Izráela, nád ktorym się Bog zmiłować niechce: co zás dom Iudy, ktoremu swoie miłosierdźie oświádcza? dom Izráelá, to iest Miásto Stołeczne Rzeczypospolitey Izráelskiey, była Sámaria; dom zás Iudy, było Miásto Stołeczne pokolenia Iudy Ieruzalem. czemuż Miástu Ieruzalem oświádcza Bog miłosierdźie swoie; á o Sámáryey cále zápomina *obliuione obliuiſcar.* Wzdyć Ieruzalem więcey dáleko nágrzeszeło, niż Sámáriá: co sám Bog u Proroká Ezechielá mowi: *Ieruſalem! Samaria dimidium peccatorum tuorum non peccauit.* Cóż to tedy skłoniło Boga, aby był ták grzesznemu Miástu Ieruzalem miłosierdźie pokazał? á o mniey grzeszącey Sámáriey żeby był zápomniał. *Rupertus Abbas* ná pomienione mieysce mowi: *Regum Iuda nonnulli iuſti fuerunt, vt Dauid Ezechias, & Ioſias; at verò de Regibus Iſráèl nullus extitit.* Pásterze owczárnie ludzkiey, Krolowie Ierozolimscy, byli niektorzy dobrzy, iáko Dawid, Ezechias, Iozyas. z Pásterzow zás Sámáriey,

ricy, z Krolow Izraelskich nie było nie dobrego, wszyscy Apostátowie, wszyscy nieprzyiaćiele Bozcy. Lubo tedy Ieruzalem ták ćiężkie grzechy miáło, ktorych szkárádość pomieniony Prorok w Rozdźiale 6. wylicza; dla wiernych iednák sług swoich dla Pásterzow dobrych, wszytkie złości pokoleniu Iudá, wszytkiemu Ieruzálem miłośćiwie odpuszcza: Sámária záś lubo y połowy złego nie popełniła; dla tego że nie miáłá żadnego z swych Pásterzow dobrego, karze Bog wiecznym zápomnieniem, y od miłośierdźia swego ostátecznym odrzuceniem potępia. *obliuione obliuiscar.* z Mądrego wielce, tym więcey ieszcze głupszego, *corruptio optimi pessima*, dla białogłow Sálámoná; lubo ćiężkie karánie záslużył, y Krolestwá swego strátę: dla Oycá iednák Dawidá Pásterzá kiedyś, Krolá wyżey w spomnionego, Bog zá złości iego niezáraz karze. *Verùm tamen in diebus tuis non faciam propter Dauid Patrem tuum.* Dobrze záwsze Owieczkam z Pásterzem dobrym, nietylko żyiącym; ále iuż y w grobie leżącym. Smierć Pásterzá dobrego, záwsze iest nieomylny żywot Owieczek iego. Respektuie Bog ná zásługi Pásterzow dobrych, y dla nich, złości *pessulci gregis*, kozłow swawolnych częstokroć nie karze.

9. Słuchácze moi! ktoż wie ieżeli to Ieruzálem, to Stołeczne Miásto Korony Polskiey, nie więcey grzechow nágrzeszeło, niż one Sámárye Kráiow Ruskich, Podolskich, temi czásy Węgierskich, Rákuskich. Czemuż w Ukráinie w Węgrzech y tám dali, ták wielekroć sto tysięcy ludá wyćięto, nie ieden million w niewolą Pogáńską zábráno; á nam czemu ieszcze przepuszczono? á dálekosz od nas ten ogień? *proximus ardet Vcalegon.* Czemuż nád námi táka łáská Boska? czemu? bo *nonnulli Regum luda, iusti fuerunt.* Bo mamy ná tym mieyscu Pásterzá dobrego, Męczennika Swiętego, dla ktorego Bog grzechow nászych nie pámięta, dla ktorego zasług miłośierdźie swoie nád námi oświádcza. *Propter Dauid seruum meum.*

meum. Dobrze Owieczkam z Pásterzem dobrym, nie tylko żyiącym ále y zá Owce swoie umieráiącym: śmierć Pásterzá dobrego iest żywot prawdźiwy Owiec iego. *vt vitam habeant.*

10. Nákoniec záwiera Bog wieczne przymierze, *pactus conuenta* czyni z Abráámem *Gen: 15.* obiecuiąc mu, że go miał błogosłáwić áż ná wieki, y gránice Pokolenia iego nieográniczone vczynić. Przy Akćie tákowym, nábił Abráám bydłá y ptástwá ile Bog rozkazał, y ná dwie części rozdźieliwszy, przećiw sobie położył. Kiedy ták Pátriárchá oczekiwá, áżby Pan z niebá zstąpił, do záwárćia umowionego przymierza, mowi Pismo: *descenderunt volucres super cadauera; & abigebat eas Abraham.* Zleciało się ptástwá drapieżnego co niemiárá ná ofiary one, chcąc ie pozrzeć; ále Abráám ie odgániał. *Theodoretus, Rupertus* y inszy rozumieią, że to drapieżne ptástwo, znáczyło Egipski Narod y Bábilonski; ktorzy po śmierći Abráámá pokolenie iego szárpáć, prześládowáć mieli. Ale coż? *abigebat eas Abraham*: iáko od ofiar onych drapieżne ono ptástwo odganiał Abráám; ták y potomkow swoich, po śmierći swoiey, od nieprzyiaćioł ich bronić pobożny Oyćiec, Pásterz dobry nie zápomni: o dźiatkách o Owieczkách swoich y żyiąc y po śmierći, ma opiekę, ma żywe pieczołowánie, y opátrzność swoię, *vt vitam habeant.*

11. Obiiáią się o vszy nász, strászne, á nieomylne nowiny: iáko drapieżne one sępy, z gor Azyatyckich, z kniei Bissurmánskich, chćiwe krwie Chrześćiánskiey hárpie: nie Lipkowie tylko Podolscy, ále *lupi rapaces*, nienásycone one bestie z pol krymskich, wielkim impetem y liczbą ná gránice Polskie wylátuią. Pátrzmysz co zá siły Orłá Polskiego, przećiwko tym hárpiąm, przećiwko tym okrutnym sępom? co zá siły Lwá Ruskiego przećiwko tym drapieżnym wilkom? odćięłá potęgá Moskiewska skrzydło iedno, odćięłá szablá Turecka skrzydło drugie: polzły piorá one, ktoremi się wysoko wynosił Birkut Polski, w ręce nieprzyiaćielskie: one Czer-

nie-

niechowskie, Smolenskie, Kiiowskie, Vkráiǫskie, náostátku żyzne náder Podolskie Kráie, ná obłow tym beſtyam doſtáły ſię: pierśi tylko y to doſyć znudnione, głowá tylko y to podſkubána, w tey koronie temu Orłowi zoſtáłá; pod Tarczą tylko Niezwyćiężonego Páná, Trackie Xiężyce śmiertelnym záćmieniem gáſzącą, dotąd ieſzcze chwałá Bogu cáłá. Czuwa ná nas nieprzyiaćiel, ná ofiáry zá cáłość Oyczyzny ofiárowáne, ná Woyſká Polſkie nieprzyiaćiel dybie: wilcy oni drapieżni coraz wypadáią, y ták wielkie ſzkody czynią. Do kogoż ſię udamy? *ad quem ibimus?* á to Páſterz dobry! á to Abráám nie Synáſwego, ále ſiebie ſámego ná ofiárę Bogu wydáiący *& abigebat eas Abraham.* Weſthniymy nabożnie, proſmy áby ten Abráám, ten Páſterz dobry, Stániſław Swięty, áby te hárpie, te ſępy, te wilki drapieżne, ná zgubę náſzę czuwáiące, z gránic Polſkich precz rozpłoſzeł, odegnał, *abigebat eas.* Czterey Orłowie rozśiekánych członkow iego ſtrzegli, áby ich beſtye niepożárły: niechże też wſzytkie członki tu wiedno zebráne, ze wſzytkich czterech ſtron iednego, zgodą domową ná teráznieyſzey publiczney obrádźie ziednoczonego Orłá Polſkiego ſtrzegą. Proſmy áby ten Páſterz dobry, Páſtorałem ſwoim, Berło powſzechnego miłey Oyczyzny náſzey Páſterzá, w káżdey okázyey wſpierał, Krzyżem ſwoim Tarcz iego *Scutum impenetrabile*, przećiwko nieprzyiaćiołom Krzyżá Swiętego á żeby wzmácniał. Proſmy áby nam wſzytkim był Páſterzem, był Oycem, był Opiekunem, *Paſtor bonus & Patronus:* był Owcąm ſwoim, żywotem prawdźiwym. *Animam ſuam dat pro Ouibus*, Amen.

KAZA-

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC IANA S. KRZCICIELA,

w Krákowie w Káplicy Włoſkiey u S. Fráncíſzká.

Quis putas Puer iſte erit? etenim manus Domini erat cum illo.

Co to zá Dźiećie bedźie? bo reká Páńſka byłá znim.

Sámá Naświętſza Mátká Boſka, dźiś Ianowi S. Mátką ſię być wyświádcza.

1. *KTo dźiś Ianowi S. Krzćiny, Miánowiny ſprawuie? nie Elżbietá, nie Záchárias, nie Goście przytomni; ále ſámá N. M. B.*
2. *Ian S. kto, co zac? ktoremu Mátká Boſka miánowiny ſprawuie.*
3. *Ieżeli Mátká Boſka miłośierne vczynki czyniłá? ſłużyłá, zá Synâ przyięłá S. Ianá.*
4. *Gdyby ſię Rodźice Dźiećięćiá ſwego chćieli záprzeć;* quid iuris?
5. *Cożbyſmy rzekli o tobie S. Ianie, gdyby ćię Mátká Boſka zá Synâ nieprzyięłá?*
6. *Czemu Dźiećięćiu dźiśieyſzemu, z woli ſámego Oycá niebieſkiego Imię Ian dáne y przez kogo.*
7. *Czemu ſię to dźiś Goście záproſzeni náKrzćiny, pytáią* quis putas.
8. *Ręká Boſka, z Ianem zoſtáiaca ieſt Mátká Naświętſza Boſka.*
9. *Naświętſza Mária ieſt Mátká głowy náſzey Chryſtuſá; toć muſi być Mátką y wſzytkich członkow tey głowy, to ieſt wſzytkich wiernych.*
10. *A naypierwſzego ieſt Mátką Ianá Swiętego.*
11. *Wykład Piſmá* duo vbera tua ſicut duo hinnuli capreæ gemelli, *tu ſłużący.*

12.

12. *Ktorzy to* duo hinnuli gemelli, *bliźniętá Naświętſzey Mátki Boſkiey.*

13. *S. Ian Krzćiciel ieſt to bliźniątko Synowi Boſkiemu we wſzytkim podobne.*

14. *Moyżeſz Práwá nápiſánego, Ian S. práwá łáſki miłośierdźia Boſkiego* Præcones, *obá przyſpoſobieni.*

15. *Słuſznie ſię dźiś pytáią co to zá Dźiećię, ſłuſznie go Elżbiećie winſzuią.*

16. *Powinſzowánie tákiego Syná, y ſupplikádo Mátki Bożey, á zátym y do Ianá Swiętego.*

Quis putas Puer iſte erit? etenim manus Domini erat cum illo. *Luca 1.*

1. NA ták záwołáne po wſzytkim świećie, w domu Zácháryaſzá Proroká Páńſkiego Ianowiny dźiśieyſze; po wſzytkich przychodzę y ia niegodny: gdźie w ták wielkiey Gośćiá wyſoce godnego ſtánąwſzy frequenciey; kiedy widzę, że wſzyſcy ná Iutrzenkę dźiśieyſzą, ták pogodnie, ták weſoło, ná źięmi wſchodzącą, oczy obrácáią: *multi in natiuitate eius gaudebunt* y pilnie ſię pytáią: *Quis putas Puer iſte erit?* co to zá Dźiećię będźie? ia niechcąc być ták bárdzo *curioſus in aliena domo*, zápátruię ſię tylko ná Morze ono łaſk niebieſkich pełne, *Maria mare gratiarum*, S. Bonáwenturá; ktore nam po weſzćiu tey Iutrzenki weſołey, tudźieſz náſtępuiące Słońce ſpráwiedliwośći rodźi; ktore ná gorách Iudzkich w domu Elżbiety S. nieprzebráne obfitośći fáworow ſwoich wylewa: zápátruię ſię tylko ná Morze, y pytąm nie o Dźiećięćiu, iáko wſzyſcy inśi, *quis putas Puer iſte erit?* co to zá Dźiećię będźie? wiedząc dobrze, że coś wielkiego bárdzo przed Pánem będźie: *erit Magnus coram Domino*; ále ſię pytąm, co ieſt zá Mátká ták wielkiego Syná? kto dźiś w domu Zácháryaſza S. goſpodáruie?

kto ták ſławne wielkiemu Chryſtuſá Zbáwićielá Márſzałkowi, Miánowiny ſpráwia? *quis putas?* Ieżeli kto rzecze, że Elżbietá S. iáko Goſpodyni domu ſwego właſnego, ſámá dźiś goſpodáruie, Krzćiny Ianowi Synowi ſwemu ſpráwia; nie: bo oto ſámá mowi: *nequaquam.* Ieżeli też kto rzecze, że Zácháryaſz S. dźiś w domu ſwoim Goſpodarzem, rad Gośćiom, wirczaft ſpráwia; nie: bo ſię y ten ná negátiuę Elżbiety Swiętey podpiſuie. *ſcripſit Ioannes eſt nomen eius*: niemiánuiąc go Dźiećięćiem imięnia ſwoiego; ále obcym iákimśi. *nemo eſt de cognatione tua, qui vocetur hoc nomine.* Choćbyſmy też rzekli że to rozporządzenie Miánowin, Krzćin dźiśieyſzych wzięli ná ſię wſzyſcy Krewni, Przyiaćiele, Sąmśiedźi, *vicini & cognati eius?* álećy ći, miáſto weſela iákiego, miáſto dobrey myśli, ktora obiecáno, *multi in natiuitate eius gaudebunt*; iedni ſię tylko dźiwuią, *& mirati ſunt*: drudzy ſobą trwożą, *& factus eſt timor ſuper omnes vicinos eorum.* Ktoż tedy dniá dźiśieyſzego w tym domu świętym goſpodárſtwo prowádźi? kto Ianowi S. ták weſołe Miánowiny ſpráwuie? kto ſię Mátką iego prawdźiwą znáyduie? *quis putas?* ſámá Goſpodyni mieyſcá tego Naświętſza Mátká z Słowem wiecznym, w żywoćie ſwym poczętym; ſámá dźiś w tym domu rey prowádźi, ſámá Ianowiny temu pierwſzemu przyſpoſobionemu Synowi ſwoiemu ſpráwuie, ſámá ſię właſną Mátką iego przez łáſkę wyświádcza. Chcę to pokazáć ná chwałę twoię o Goſpodze uwielbiona, ná wyſtawięnie twoie łáſką Chryſtuſową odrodzony, á od Mátki Boſkiey zá naypierwſzego przyſpoſobiony Syná Ianie S. ná náukę náſzę, y zabáwę duchowną. w Imię Páńſkie.

2. Cnot wſzyſtkich ſzkołá, náuká żyćia, kſztałt świątobliwośći, wizerunk ſpráwiedliwośći, pánieńſtwá, zwierćiádło, wſtydu imię, czyſtośći przykład, wiáry cwiczęnie, więkſzy nád ludźie, nád Anioły niemnieyſzy, zebránie práwá, Ewángeliey uſtáwá, głos Apoſtołow, milczęnie Prorokow,

pochodnią świátá, Kaznodzieią Sędziego, Chrystusow Márszałek, Obożny Páná, Swiádek Bogá, wszytkiey Poyrzednik Troyce Naświętszey Ian Swięty: ták go Złotousty Chryzolog názywa *Sermone 86.* co rozumiećie *Quis putas?* w iákim dźiś szczęściu zostáie, iáko *in domo fortuna horoscop* swoy, godźinę národzenia swego zápisuie; kiedy mu com obiecał pokazáć, sámá Mátká Boska służy; kiedy w Domu Rodźicow iego gospodáruie, kiedy się mu Mátką własną pokázuie, ták záwołáne świátu Ianowiny sprawuie. *Quis putas puer iste erit?* co rozumiećie?

3. Pyta się uczony Mendozá, ieżeli Naświętsza Mátká Boska, *opera misericordiæ corporalia*, vczynki miłośierne powierzchowne czynić byłá powinná? przyczyná wątpliwośći: bo Naświętsza Mátká Boska, przyrodzonym Máćierzyństwá swego práwem, byłá y iest Krolową stworzenia wszytkiego; nie słuszna tedy, áby Máiestat swoy, do vsługi iákiey poddánych swoich skłániáć kiedy miáłá. Z drugiey strony, że Naświętsza Mátká Boska, iest miłośierdźia Mátką y wszelákiey litości: pełná miłośiernych oczu, iáko ią S. Epiphánius názywa *multocula*: iáko owi *in Apocalipsi* pełni oczu Cherubinowie pokázuią: iáko y Kościoł S. spiewa, *illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte*: słuszniе rzec możemy, że przy dźiśieyszych Miánowinách wesołych, sámá Naświętsza Mátká Boska Ianowi S. służy, sámá w tym domu dźiś gospodáruie: kiedy Oyćiec Zácháryasz wypisuie go z Fámiliey swoiey, imięnia swego dáć mu niechce *scripsit.* kiedy Mátká Elżbietá iákoby tożczyni, *nequaquam sed vocabitur Ioannes*; słuszniе rzec możemy, że dźiś Naświętsza Mátká Boska Ianá S. zá Synà sobie wźięłá, Mátką mu się prawdźiwą, Dobrodźieyką, Karmićielką, Opiekunką pokazáć raczyłá: dla czego spieszno bárdzo z Názáret, ná gory ludzkie w dom Zácháryasźá pokwápiłá. *Exsurgens abijt cum festinatione.*

4. Jest pytánie Práwnych, *casu* gdyby się Mátká, Oyćiec Synà swego záprzeli; ieżeliby to Synowi szkodźić miáło? odpowiádáią, że w tey okázyey niepowinien Syn Rodźicom dáć wiáry, choćby się go zápieráli; byleby mogł iákim sposobem dowieść tego, że iest ich Synem własnym; táka iest *diffinitio* Práwá Duchownego *in Cap: transmissæ. Qui filij sint legitimi.* y owszem, choćby się Mátká wyprzyśięgłá Synà, ieszcze by to nie szkodźiło; chybá ná ten czas, gdyby go Rodźice w domu nie chowáli, gdyby go zá Synà nie mieli, gdyby sámsiedźi Synem własnym nie rozumieli, ták *Castrensis Cons: 115.*

5. Cobyśmy tu dźiś rzekli o Tobie Ianie S. *quis putas Puer iste erit?* słyszące że Mátká twoiá należytego nie chcećpozwolić imięnia Oycá twego mowiąc: *nequaquam*: widząc że y Oyćiec twoy toż czyni: uważáiąc że ćię nie Synem swoim, ále sługą názywa: *Et tu Puer*: nád to że ćię Rodźicy twoi nie w domu pielęgnuią; ále ieszcze w dźiećińśtwie, precz ná dźiką pustynią oddaláią od siebie; *exponunt.* cobyśmy tu dźiś rzekli o Tobie Ianie S. gdyby z Tobą ręká Boska, Naświętsza Mátká Boska dźiś nie byłá; gdyby ćię ná porękę swoię sámá nie wźięłá; ták wysoko nád wszytkich nie dźwignęłá. *non surrexit major*: gdybyć ćię zá Synà pierwszego przysposobionego tá Mátká nie przyięłá; cobyśmy o Tobie rzekli Ianie Swięty, *Quis putas?*

6. Czemuby Záchárysz Oyćiec y Elżbietá Mátká, ták się z Synem swoim obeszli; że mu Oyczystego, Fámiliey swoiey zwyczáynego imięnia nie dáli, oczywistá tego *ad literam* przyczyná: bo sám Oyćiec niebieski, szczęśliwie dźiś miánowánemu Dźiećięćiu, Imię Ianá náznáczył, y przez Archániołá Gábryelá ogłośić rozkazał. *vocabis nomen eius Ioannes.* A to czemu? wzdyć Oyczyste Domu onego swiętego imię Záchárysz, dośyć chwalebne, dośyć wdźięczną w sobie hármonią wytłumáczone zámyka: Záchárysz bowiem tłumáczy się *memoria Domini* pámiątká Páńska: á coż może być Bogu wdźięczniejszego u ludźi, iáko pámięć ustáwiczna Páńskiey przy-

tomności wszędźie, y obecności iego ? czemuż tedy nie imię Zácháryasz, ale imię Ian Dźiećięciu szczęśliwie ná świát wydánemu náznácżáią. Przyczyná, chćiał mieć Bog Káznodźieię, głos opowiádáiący światu wielkie miłośierdźie Boskie, wielki Iubileusz, łaskę nieograniczoną wszytkim grzesznym, przez zesłánie ná świát Wcielonego między ludźmi Syná Przedwiecznego oświádczoną. *apparuit benignitas & humanitas Saluatoris nostri Dei &c.* Należało tedy áby ten, ktory miał opowiádáć powszechną narodowi ludzkiemu, przez Wćielenie Syná Boskiego oświádczoną łaskę; áby miał sam imię łáski, imię miłośierdźia. *Ioannes gratiosus, misericors, pius.* A przez kogosz tá nieprzebrána Boskiey dobroczynności łaská, wylána iest ná świát; á zmiedzy wszytkich innych Synow ludzkich ná naypierwszego Ianá Swiętego? w obietnicy przez Aniołá Páńskiego; w rzetelności, w skutku sámym, przez morze wszytkich łask? przez Nayświętszą Máryą, *Maria mare gratiarum*, ktora skwápliwie pośpieszywszy ná wyrátowánie *ex abysso peccati originalis*, ná obmyćie z pierworodnego grzechu, w żywoćie ieszcze Mátki zostáiącey Dźiećiny: będąc sámá niepokálánie poczęta, łáski pełna, Bogiem płodna; poświęćiłá przyśćiem swoim, á zátym ták rozweseliłá Nayświętsza Mátká Dźiećinę dźisieyszą; że lubo we wnętrznościách Mátki swoiey związány, wyskákuie iednák, wita Pánią swoię, wita Mátkę odrodzenia swego prawdźiwego w Bogu, Mátkę przysposobienia Boskiego uznáie, y rádośćią przyimować poczyna Dźiećiná Ian S. *Incipe parue puer risu cognoscere Matrem.*

7. Ale uważmy ieszcze Słuchácze, zkąd się to vrośćiło między Gośćiámi, ná ten ákt wesoły krzćin dźisieyszych zgromádzonemi, tákowe pytánie *quis putas?* co rozumiesz? nie ztąd pewnie, nie dla tego, że Elżbiećie S. iáko kiedyś stárey Sárze; dniá dźisieyszego *risum fecit Dominus*, kiedy stáruszká oná w młodości swey niepłodna, cudownym sposobem Mátką się stáłá, Syná powiłá, żimę niepłodności swoiey w kwitnący may, w láto fruktyfikuiące, owoc wydáiące przemieniłá; nie dla tego tákie dźiś urosło pytánie, bo wiedźiáno dobrze: że *non erit impossibile apud Deum omne verbum.* Nie dla tego też, że Zácháryasz S. ták długi czás niemy, przy krzćinách dźisieyszych ustá otwiera: iáko Łábęć bliski śmierći, wdzięczne ono pięnie z pierśi swoich wylewa: *Benedictus Dominus Deus*: boć y nieme stworzenia, sáme náwet ryby *Benedicite* Pánu Bogu spiewáią. *Benedicite cete & omnia &c.* Ani dla tego tákie dźiś vrośćiło się pytánie, że inszym imięniem Syná tego, niż Przyiaćiele rozumieli miánowáno: boć y Abráámowi, y Iákobowi imięnia poprawiono; á przećię się o to nie pytáno: *quis putas?* Dla czegosz tedy dźisieyszy Gośćie między sobą pytáią? *quis putas Puer iste erit?* oto Ewángelia mowi: *etenim manus Domini erat cum illo.* Bo práwi, ręká Páńska była znim. Dla tego się pytáią, że Naświętsza Mátká Boska przy krzćinách Ianowych gospodárowáłá, że mu Mátką przysposobioną zostáłá. *Manus Domini erat cum illo.*

8. Nie mogę tu inászey mieyscá tego rozumieć, tylko o sámey Naświętszey Mátce Boskiey: tá to iest *manus Domini* ręká Páńska, przez ktorą wszytko to, co nam Bog udźiela, chce żebysmy mieli: iáko Bonáwentura S. świádczy. *Totum voluit nos habere per Mariam*, to iest *Brachium virtutis Dei* rámię mocy Boskiey, w ktorym wszytkę swoię potęgę świátu Bog pokazał: *fecit potentiam in brachio suo*, kiedy ią Mátką Syná swego, ná iey własne *fiat* wystáwił. nád ktore dźieło iuż więcey ręká Boska nie może. *Maius cælum, maiorem terram creare potuit; Matrem excellentiorem non potest.* tenże Doktor mowi. *fecit potentiam in brachio suo.* słusznie się tedy Gośćie dźisieyszy pytáią: co to zá Syn będźie, ktorego tá ręká Boska upiástowáłá, Mátká Słowá Wćielonego zá Syná sobie pierwszego przysposobiłá. *Quis putas Puer iste erit? etenim manus Domini erat cum illo.*

9. Jákoby to záś ręká Boska *manus Domini*, Mátká Wćielone-

lonego Słowá, byłá Mátką prawdźiwą Duchownego Synà swego Ianá S. ták to obiáśniam. Apoſtoł Swięty Chryſtuſá Zbáwićielá częſtokroć názywa Głową, á Ciáło tey Głowy zowie Kośćioł S. to ieſt wſzytkich wiernych: ták mowi *ad Eph. 1. ipſum dedit Caput ſuper omnem Eccleſiam, quæ eſt Corpus eius. Ad Coloſ: 1. Ipſe eſt Caput Corporis Eccleſiæ.* Ponieważ tedy Naświętſza Mátká Boſka, ieſt prawdźiwą Mátką Głowy Kośćioła S. Chryſtuſa; toć y Ciáłá wſzytkiego tey Głowy, ieſt prawdźiwą Mátką. Iákoſż to? S. Auguſtyn *in Cant 1mum.* odpowiáda: *Maria corpore Mater eſt ipſius Capitis: ſpiritu Mater membrorum ipſius.* Naświętſza Mátká Boſka ná ono wſzechmocne *Fiat* ſwoie, w tymże momencie, kiedy Słowo wieczne w żywoćie ſwym Pánieńſkim poczęłá; wſzytkim wiernym, Mátką ſię duchowną, Mátką przyſpoſobioną ſtáłá. Ták y Gilbertus Abbas ná one ſłowá *Canticorum: Emiſſiones*, ábo iáko inſzy czytáią. *plantationes tuæ, paradiſus malorum punicorum*, mowi: *in vno omnium Saluatore, plurimos Maria peperit ad ſalutem; eo ipſo quòd Mater eſt Capitis, multorum membrorum eſt Mater.* Tym ſámym że ieſt Mátką Głowy náſzey Chryſtuſá, ieſt wſzytkich Członkow iego, wſzytkich wiernych iego Mátką.

10. A ktoremuż tey Głowy Naświętſzey Chryſtuſá Zbáwićielá, naypierwſzemu członkowi, Mátką ſię naprzod ſtáłá Naświętſzá Mátká Boſka? tęmu oto, ktoremu ná świát ſię zábieráiącemu rękę podáć, tá ręká práwa Boſka, *manus Domini* z Domeczku ſwego wybieżawſzy, naprzod poſpieſzyłá: *exſurgens abijt cum feſtinatione:* przy ktorego národzeniu ſámá obecna byłá, *manus Domini erat cum illo:* ktoremu ták weſołe Ianowiny ſprawiłá, łáſki pełna będąc, *plena gratiâ*, łáſki imię dáłá. *Ioannes eſt nomen eius.* Ian, to ieſt łáſká Boża imię iego. iáko ſię to wyżey námieniło.

11. Zápátrzył ſię Oblubieniec niebieſki, Iedynak kochány Mátki ſwoiey *vnicus Matris ſuæ* Syn Boſki, ná táką vczynność w Domu Záchárya ſzowym, ná táką Máćierzyńſką miłość ku Ianowi Swiętemu, przeczyſtey Mátki ſwoiey: kiedy *primogenitum omnis creaturæ*, pierworodnego między wſzytkim ſtworzeniem, w żywoćie ſwym Pánieńſkim noſząc; drugiego pierworodnego tákże, wſzytkich ſwoich przyſpoſobionych Synow; ná rękách ſwych Pánieńſkich upiaſtowáłá, y mowi ták do niey: *duo vbera tua, ſicut duo hinnuli capreæ gemelli.* Naświętſza Mátko, dwoie pierśi twoich, iáko dwoie Koziełkow, Sárniąt młodych, iáko bliźniąt dwoie. A to iáko? ieden tylko był Naświętſzey Mátki Boſkiey Báránek nieſkálány IEZVS; czemuſż iednák dwoie Sárniąt, bliźniąt dwoie, przy pierśiách ſwych Pánieńſkich, tá niebieſká Oblubienicá trzyma? *ſicut duo hinnuli capreæ gemelli.* Dla tego, że Mátką ledynaká Boſkiego zoſtawſzy, záraz ſobie y drugiego tego Syna kochánego przybráłá: tego naypierwſzego między wſzytkiemi inſzemi Synámi ſwemi przyſpoſobionemi, do pierśi ſwoich Máćierzyńſkich przytuliłá. *Sicut duo hinnuli capreæ gemelli.*

12. W ktorych ſłowách oſobliwą upátruię *emphaſim*. Czemu to niedoſć było mowić Oblubieńcowi niebieſkiemu do ſwey Mátki: dwoie pierśi twoie, iáko Sárniąt młodych dwoie: ále przydáie iáko Bliźniąt dwoie: ktore to ſą oſobliwe Bliźnięta tey Naświętſzey Mátki? ma ták wiele Synow Naświętſza Mátká Wćielonego Słowá, ktorych przy iednym Báránku niepokalánymi Pánieńſkiemi pierśiámi ſwemi kármi. Uczony Sylueira ták ná to mieyſce mowi: *eo ipſo quòd Agnus Matris vbera ſugebat, cæteros omnes, qui ſibi tanquam membra Capiti adhærebant, Virgineis fauoribus repleri faciebat.* Miáłá tá Nayświętſza Mátká onych Ildefonſow, ktorym ſzátę rękámi ſwemi robioną dárowáłá: miáłá Tomaſzow, ktorych w pieluſzkách ſłodkim imięnia ſwego pokármem poſiláłá: miáłá oprocz ták wielu inſzych, mlekiem płynących onych Bernárdow, ktorych niebieſkiey pierśi ſwoich ámbrozyey uczęſtnikámi czyniłá: wſzyſcy to Synowie byli

Náświę-

Naświętszey Mátki Boskiey z Beniáminem onym Chrystusowym Ianem pod Krzyżem sto iącym. *duo hinnuli capreæ;* ále do tego faworu u tey Mátki nieprzyśli, żeby się Bliźniętámi z niepokalánym Bárankiem, pierworodnym między wszytkim stworzeniem tey Mátki Synem, názwáć mogli. *Duo hinnuli capreæ gemelli.*

13. Sámemu to dárowáno Ianowi S. dźisieyszemu, ktory iáko Báránek on, *exultauit vt Gigas* wyskoczył iáko Olbrzym: iáko się po gorách, po pagorkách przebiegał; *ecce iste venit saliens in montibus, transiliens colles;* ták y ten *super montana Iudææ exultauit in gaudio*, w szczupłych Dźiećiny máłey członeczkách Mąż wielki urodźił się, *magnus, non surrexit maior.* Obá rázem Naświętszey Mátce od Gábryelá zwiástowáni: *Ecce concipies: & ecce Elizabeth cognata tua & ipsa concepit*: ten z nátury Swięty, ow przez łáskę: ten Słowo przed wieki, ow wczesie głos iego, *vox clamantis;* ten świátło z świátłości, ow świádek świátłości: ten Słońce, dźień zbáwięnia świátu przynoszące; ow Iutrzenká przyście iego poprzedzáiąca: ten wielki *hic erit magnus;* ow wielki *magnus vocabitur*: ten Zbáwićiel świátá, ow Náuczyćiel zbáwięnia, *ad dandam scientiam salutis plebi.* Owo zgołá we wszytkim podobny, bliski Chrystusowi, *os humeroſq; Deo simili.* A iáko Anzelm S. mowi: *propinquior verbo vox, Christo Ioannes. ille verbum est Patris; iste vox Dei*: bliski podobny Chrystusowi Ian Swięty, ták dálece; że iáko kiedyś Ephestiona zá Alexándrá, Alexándrá zá Ephestioná rozumiáno; ták Chrystusá zá Ianá, *alij Ioannem*; Ianá zá Chrystusá miánowáno: *tu es Christus. duo hinnuli capreæ gemelli.*

14. Tákiey ku Ianowi S. Naświętszey Bogárodźice Pánny Máćierzyńskiey skłonności, ták wielkiey dobroczynności, że mu zá Syná prawdźiwego przyspośobionemu, Mátką łáski, Mátką wielkiego miłośierdźia, y miłości naypiękniey-szey, *Mater gratiæ, Mater misericordiæ, Mater pulchræ dilectionis Maria* być chćiáłá; piękna w Piśmie wystáwiona *figura* y obraz

braz tego żywy. Chćiał Bog ludowi swemu nápisáne podáć Práwo *Legem scriptam.* Pátrzaymyśz kogo y iáko, do tákiey funkcyey, do dźieła tákowego obiera y záżywa? obiera niemowlątko Moyzeszá, od Mátki włáśney z domu pozbytego, y po rzece w koszyku opátrzonym, ná sámę opátrzność Boską puszczonego. Ktorego gdy Krolewná Egipska znáyduie, bierze do siebie, zá Syná włáśnego przysposábia, ná Dworze Páńskim wychowuie. Ktory potym lud Boski z niewoli Fáráoná, przez morze czerwone przeprawiwszy wyprowádźił, y Práwo od Bogá nápisáne do záchowánia pokoleniu Izráelá wszytkiego podał. Kiedy záś temuśz Wszechmocnemu Pánu upodobáło się znieść Práwo nápisáne surowe; á podáć ludowi wybránemu, przez Wćielęnie Syná swego przed wieki zrodzonego, Práwo łáski, Práwo miłośierdźia, Práwo odpuszczęnia grzechow zupełnego; záżywa oto tey Swiętey Dźiećiny dźisieyszey Ianá Swiętego, ktory od Mátki swoiey włáśney w opiekę Krolowey niebieskiey, świátá wszytkiego Monárchini, práwem przysposobionym oddány; przeprawę do źiemie żyiących, przez obmyćie w Iordánowych wodách grześnym pokutuiącym gotuie, *parate viam Domino*: Báránká ktory gładźi grzechy świátá, Bogá miłośierdźia y wszytkiey poćiechy nayłáskáwszego Oycá, wszytkim náwrácáiącym się do niego pokázuie. *Ecce Agnus Dei. Pater misericordiarum, & Deus totius consolationis.* obádwá we wszytkim sobie podobni; ten Práwo nápisáne przynośi; á ten go, nowe Práwo łáski opowiádáiąc dokończa y znośi. Ow przez morze czerwone, ten przez Iordánowe wody, przez łzy gorzkie Pokuty świętey, lud Boży do źiemie obiecáney, do źiemie żyiących prowádźi. Ten od Krolowey źiemskiey, á ten od Krolowey niebieskiey zá Syná przysposobiony. *quàm bene conueniunt, & in vna sede morantur.*

15. Coż tedy rozumiećie Słuchácze moi, ieżeli się nie słusznie Gośćie dźisieyszy, w tym Domu Zácháryaszowym pytáią;

táią: *quis putas?* co to zá Dźiećię? kiedy go ná rękách Naświętszey Mátki Boskiey zá Synà własnego przyiętego widzą, *manus Domini erat cum illo.* Co rozumiećie, ieżeli nie słusznie Elżbiećie Swiętey ći wszyscy Krewni, Przyiaćiele, Sąsiedźi, Sąsiádki winszuią, & *congratulabantur ei*; kiedy tákie *Magnificat* tey Mátki miłosierdźia, w Domu tym pokazáne upátrują. *Quia magnificauit Dominus misericordiam suam cum illa.*

15. Winszuięmyć y my szczęśćia tákowego, Swięta Rodźićielko ták Wielkiego Synà, nád ktorego żáden większy nie powstał ná źiemi. *non surrexit maior.* Tobie záś Naświętszatych dwoch Bliźniąt twoich Mátko, w domu Krewney twoiey Gospodze uwielbiona, krwi twoiey, Synowi twemu, po Słowie Wćielonym naypierwszemu, ták wesołe krzćiny sprawuiąca: Tobie mocna ręko Boska ná rękách twoich odrodzonego przez łaskę Synà twego, o pełna Łaski Mátko pielegnuiąca; tobie supplikuiemy pokornie: gospodáruyże y nam wszytkim w domách nászych; bądź nam obecna łaską twoią, bądź przytomną protekcyą twoią Narodowi twemu, tey Náćiey, u ktoreyieś sobie przenioszy się z Názáret, mieszkánie ulubione ufundowáłá, utwierdźiłá: bądź *multocula* stooká Dozorczyna, y tego y támtego *laurami* kwitnącego Domu twego. Przećiwko ktoremu kiedy oto Bissurmánska *Luna*, rogi swoie záostrzone ták blisko podniosłá; Ty ktora masz *Lunam sub pedibus*, Xiężyć depcesz; zetrzyi potęgę iego: nie dáy ták w Koronie Polskiey, ktorey Krolową odezwałáś się kiedyś *Regina Poloniæ*, iáko y w tym tám Kościołá Páńskiego *Patrimonium*, grániczyć nieprzyiaćielowi temu: spraw dnia dźiśieyszego Naiáśnieyszym Máiestatom Oyczyzny nászey wesołe szczęśliwe Ianowiny: bądź wszytkim Mátką, Opiekunką, Pocieszyćielką, rátunkiem. *Tutrix & Adiutrix.* Pokasz się nam wszytkim Mátką. *Monstra te esse Matrem.*

Ty záś ták wielkiey Mátki, wielki przed Pánem, *Magnus coram Domino*, w niczym nieodrodny Synu! ponieważ przyszedłeś po

po to, ábyś Krolowi nád Krolmi, do nas idącemu márszałkował, drogę Pánu torował. *parare viam Domini*: ábyś o Wćielonym Słowie, o Swiátłości wieczney świádectwo świátu wydał: ábyś Báránká, ktory gładźi grzechy świátá pálcem nam pokázował: uczyń dźiś exekucyą szczęśliwie funkćiey tákiey twoiey: przetoruy nam do miłosierdźia Boskiego, pokasz otwártą drogę: *ad faciendam misericordiam.* Lwá onego *de tribu Iuda* ták ćiężką plagą grzechy násze karzącego, przemień w Báránká ćichego: pokasz nam Báránká łáskáwego, *Ecce Agnus Dei*, złości násze nie według surowey sprawiedliwości swoiey potępiáiącego; ále według wielkiego miłosierdźia swego odpuszczáiącego, pokasz nam Báránká Bożego, *Ecce Agnus Dei*, ktory gładźi grzechy świátá. Amen.

BŁOGOSŁAWIONA KVNEGVNDA PANNA,

Krolewná Węgierska, Monárchini Polska, Pánień Zakonnych S. KLARY w Stárym Sandcu Fundatorká y Xięni:

Przy trzech Aktách Beatificationis, *Poczytánia miedzy Błogosłáwionemi*,

Kándydatká Korony SS. Páńskich: ná Gody wypráwiona: Oblubienicá:

BOGV ná cześć, świátu Polskiemu ná pocieche, ták długi czás oczekiwána, w przod R. P. 1691. á tu ponowionym wydániem

WYSTAWIONA.

DO

Przewielebney w Chrystusie Panny/ Jey Mości Panny

KONSTANCYEY JORDANOWNY,

Konwentu Pánień Zakonnych S. KLARY w Stárym Sandcu Xięni,

y wszytkiego Swiatobliwego Zgromádzenia.

NIepoięta rozumem śmiertelnym opátrzność Boska, ktora początek rzeczy káżdey, z dokonczeniem iey wiaże potężnie, y wszytko dźiwnie wdzięcznie sporządza spráwuie: iákie mi podawáią okázye, służyć wielkiey Słudze swoiey, Błogosłáwioney Mátce S. zgromádzenia Wászego; ráczćie vważyć á spolnie zemna Bogu, ktory chce bydź w Swiętych swoich wychwalony, winne dziękczynięnie oddáć. Po szczęśliwie z konczonym Wálnym Seymie Wárszáwskim, w Roku 1683 ná ktorym stánęłá sławna ná wszytek świát w potomne czásy, Kolligácya Korony Polskiey z Cesárzem I. M. Chrześciánskim, przećiwko spolnemu ich, á oraz y wszytkiego Chrześciánstwá Nieprzyiaćielowi; máiąc sobie záleconą spráwę Błogosłáwioney Mátki Wászey, względem expedicyey; listow do Swiętey Stolice Apostolskiey; przyidę vpátrzywszy zgodny czás do retyráty Páńskiey, y tám zástáię pewnego z większych Senatorá; niektore expedycye w ręku, iáko y ia swoie trzymáiącego. Pan przezornego rozumu y dźiwnie wysokiego rozsądku, chcąc zbydź interessá owego, bomu się niezdáły; rzecze do mnie: miły Boże! nieprzyiaćiel iuż się pięć lat gotuie ná nas, wszytkich wczásow zázywáiąc; á Krol Polski po ták ćięszkich fátygách Seymowych, niema godźiny iedney wolny. Rzekłem: y owszem Miłośćiwy Náiáśnieyszy Krolu, w interessye własnym Wászey Krolewskiey Mości, iák mi się zda, przychodzę: bo w spráwie tey, ktora sámá poprowádźi szczęśliwie, będźie Dux itineris Wászey Krolewskiey Mości, do Dźiedźictwá kiedyś swego: y tám Triumphatorem da Pan Bog, w Oyczystey źiemi swoiey przyimie Błogosłáwiona Kunegundá. Podpisał ochotnie Pan, com podał, á ow nie we wszytkim vkontentowány został. Posły niemieszkánie listy do Rzymu,

mu, y szczęśliwa spráwiły Kommissyą, fabricandi Processus super cultu immemorabili Beatæ, *ná Osobę Przewielebnego świętey pámięći* I. M. X. MIKOŁAIA OBORSKIEGO, *Biskupá Láodyckiego, Suffragáná, Scholástyká y Officiałá Krákowskiego: wten czas práwie, kiedy Krol I. M. Pan náss Miłośćiwy, gromieł Nieprzyiaćioły, y z pod Więdźiá, w Strigonium zwyćięskie* trophæa *wystáwiał. Powraca potym do Krákowá* Triumphator, *y ziezdza w Osobie swey ná Vroczystość záczynáiącego się Processu. Przy ktorym wspomniony Práłat wielkiey świątobliwości, nie tylko mnie chćiał mieć Assessorem; ále ták przy záczęćiu iáko y dokończeniu iego, Káznodźieią; lubo znałem się iáko y teraz znam szczerze, wielce tego niegodnym. Zá teyże dźiwney Opátrzności Boskiey sporządzeniem, kiedym doczekał oto skutku iákiey tákiey vsługi moiey: kiedy tá Błogosłáwiona w Splendorách SS. Páńskich, w Kośćiele Swiętym rozłásniáłá; coż mi należáło czynić? tylko wyprá-wiwszy* ad Sancta Sanctorum, *powitáć z Błogosławieństwem S. Stolice Apostolskiey powracáiącą. Winienem, znam się, wielce Máiestátowi Boskiemu zá ták Dobrodźieystwo iego; ále wypłáćić tego niezmogąc; Was záżywam* Genus electum, Gens Sancta, Populus acquisitionis, *tey Mátki Cudowney Potomstwo święte: ábyście z podźiękowániem Wászym y moie złączywszy; w gorącym duchu, spolnie Pánu Bogu oddáły: y opiece Mátki swoiey Swiętey zálećiły tego, ktory iest sługą y niegodnym Bogomodlcą Wászym.*

KAZANIE I.

W Dźień záczętego Processu Prawnego, w spráwie Beátyfikácyey, ábo Poczytánia między Błogosłáwionemi, przedźiwney Sługi Boskiey, Błogosłáwioney KVNEGVNDY Panny, Krolewny Węgierskiey, Monarchini Polskiey. w Kośćiele S. Iędrzeia w Krákowie, u Pánień Zakonnych, przy obecności Náiáśnieyszych Máiestatow Polskich, Dniá 21. Mieśiącá Lutego, Roku Páńskiego. 1684.

Vineæ

Vineæ florentes dederunt odorem. Surge amica mea, columba mea, & veni. *Cant.* 2.

Winnice kwitnące wydáły odor. Powstań przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, y poſtąp dáley.

B. KVNEGVNDA, Kándydatká Korony SS. Páńskich.

1. *POwstáie B. Kunegundá iáko ze snu, czemuż ták nierychło?*
2. *Oblubieniec trzykroć obowięzuie, áby nieprzebudzáno kochánki.*
3. *Iuż teraz wolno wzbudźić, głos* suffragium *dáć iey*, surge, veni.
4. *Przez głosy, przez* suffragia *do honorow wsędzie.*
5. *Pierwszy głos Słowá wiecznego.*
6. *Czemu głowy Apostołow SS. Piotrá y Páwłá, we trzysłá lat dopiero, ze studnie w Kościele S. Sebástyáná podniesione.*
7. *Drugi głos Mátki Boskiey.*
8. *Trzeći głos B. Sálomei Stryienki.*
9. *Czwarty głos Korony Polskiey, y Węgierskiey.*
10. *Ieżeli Swięći Páńscy widzą násze mizerye w niebie, y rátować nás mogą.*
11. *Dowod tego z Pismá, y z Historyey Polskiey.*
12. *Piąty głos Oycá Swiętego, y Delegatá iego w tey sprawie.*
13. *Ostátni głos Corek iey własnych, y Siostr.*

I. POwstáiesz pierwsza z mądrych Panien, *vna de numero prudentum*, Naiáśnieyszá Krolestwá Polskiego Monárchini, Korony Węgierskiey perło nieoszácowána, wdzięczna niebu y ziemi z gor Pánnonskich, ná Podgorze Polskie Konwállio przesádzoná, *Lilium Conuallium*: Pánno oraz y ták wielu Corek, Bogu poświęconych Mátko czysta: przedźiwna sługo Boska, naywielebnieysza Kunegundo: powstáiesz ze snu wszytkim powszechnego, *dormitauerunt omnes*: ktorymeś była słodko w Pánu zásnęłá, *Beati, qui in Domino moriuntur*: powstáiesz ná głos Oblubieńcá twego, *clamor factus est*, przez Namiętnikà swego z Stolice Apostolskiey do ćiebie mowiącego: *vineæ florentes &c.* Winnice kwitnące wydáły odor: wstąńże tedy przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, y poſtąp dáley. A zkądżeć tá przyszłá była od ták wielu lat, áż do tego czásu, z wielkim upragnieniem świátá Polskiego, nieprzerwána dormicia? żeś się ták nierychło ze snu twego porwáłá: abyś ochędożywszy z śmiertelnego prochu, zápaloną w niebie lámpę, w domu Oblubieńcá twego; tu ná ziemi, ná wszystkie częśći świátá roziáśniáłá. *Surrexerunt, & ornauerunt lampades suas.*

2. Godny iest podźiwienia Oblubieńcá niebieskiego poſtępek, ktorego z kochaną swoią Oblubienicą záżywa: naprzod dwakroć ná nię woła, *surge surge*: powstań, powstań: á potym trzykroć ściśle bárdzo, Cory Ierozolimskie obowięzuie; áby nieprzebudzáły kochánki iego, pokiby sámá wczásować się chćiáłá. *Adiuro vos*, y znowu *adiuro vos*, y po trzećie *adiuro vos Filiæ Ierusalem, ne suscitetis, neq; euigilare faciatis dilectam, donec ipsa velit*! Corki Ierozolimskie, y wy Rodzone, y wy Cioteczne dźiatki, odrodzone ná chwałę Bogu, z czystey Mátki czyste pokolenie, *casta generatio!* z iákim prągnieniem, ják wiele razy życzyłyście sobie; áby się tá Mátki, Fundatorki, Ciotki, Dobrodźieyki wászey skończyłá dormicia? áby powstawszy z ćiemney nocy, naiáśnieysza oczu wászych lutrzenká, y ná niebie y ná ziemi, *in splendoribus Sanctorum*, w iásności Swiętych Páńskich weszłá? ále ileśćie rázy wzbudźić kochaną Mátkę wászę, Dobrodźieykę wászę chćiáły, tyleśćie rázy zákazánie usłyszáły: *ne suscitetis, neq; euigilare faciatis dilectam.* Nie wzbudzayćie, áni snu nie przerywayćie kochánki, pokiby sámá wczásować się chćiáłá.

3. Iuż teraz ćieszćie się Corki Syonu swiętego: *letare filia Sion!* maćie oto mowę, maćie pozwolenie, abyśćie wzbudźiły kochaną Mátkę wászę, *suscitetis dilectam*: abyśćie iey ten

pier-

pierwszy dzień dobry dały, szczęśliwego w domu Páńskim powstánia powinszowały; ktorey oto y sam Oblubieniec, áby dáley postąpiła, wzywa: *surge & veni.* Obaczemy y zbierzemy te głosy: *surge & veni*; ile ich będzie miała dźiśieysza Korony SS. Páńskich Naiáśnieysza Kándydatká, przedziwna sługá Boża B. Kunegundá. Ktore głosy zważywszy, pewny znák weźmiemy, że ią prędko do Pan Bog z Corkámi icy, w Kościele Páńskim powstáiącą obaczemy, y Błogosławioną powitamy, *viderunt eam Filiæ, & beatissimam pradicauerunt.*

4. Głos człowieká na świecie człekiem czyni, *vox hominem sonat*: zá kim *suffragia* życzliwe, zá kim głosy zgodne poydą, naywyższych godności pewnie doydźie, *hunc turba quiritium certat, tergeminis tollere honoribus.* Náwet nie tylko w ziemskiey, ále y w niebieskiey Hierárchiey zá głosem wszytko idźie. Ná Márszałkostwo Chrystusowe, głos pierwszym stopniem, wielkiemu Ianowi. *Factum est verbum Domini super Ioannem.* Ná wielką sekretárią táiemnic Boskich, głos z niebá wszytkim Prorokom kredensuie. *Factum est verbum Domini super Ieremiam.* Co większa sámemu Słowu przedwiecznemu do Kánonizácyey Synostwá Boskiego, nie przyszło bez głosu. *Audiuit est vox de cælo, hic est Filius meus dilectus.* Y Tobie Naiáśnieysza Kándydatko do Korony Swiętych Páńskich tu ná ziemi, głosow trzebá.

5. Pierwszy tedy maiz głos mądra Pánno, Słowá wiecznego; przez ktore wszystkie rzeczy stworzone powstały ná świecie. *Verbum verbi, per quod facta sunt omnia.* głos Oblubieńcá twego, *vox dilecti mei surge.* Powstań przyiaciołko moiá, gołębico moiá, y postąp dáley. *Quid Sponsa moraris?* czemuż się Oblubienico báwisz? chodźiłáś zawsze zá głosem Báranká niepokálánego Pánno czysta, *Virgines enim sunt, & sequuntur Agnum quocunq; ierit*: smákowałáś sobie zawsze głos Pásterzá dobrego, *vocem meam audient*, Owieczko z pastwiská iego, z drogi doskonáłości, przez wszytko żyćie twoie nigdy nieobłákána,

na, *oues pascua eius*: wprzod niżliś mleká Máćierzyńskiego skosztowáłá, wprzodeś ustá twoie Nayświętszym pokármem Ciáłá y Krwie Páńskiey osłodźiłá, & *fructus eius dulcis gutturi meo*: czemuż się nie porywasz ná słodki głos iego? *vox enim tua dulcis?* czemu się Oblubienico báwisz? *quid Sponsa moraris?*

6. W Kościele S. Sebástiáná, ktory iest między siedmią celnieyszych w Rzymie, á zowie się *ad Catacumbas*, ábo ná Cmintarzu Kálistá; (dlá tego, że tám wiele bárdzo SS. Męczennikow odpoczywáią) wchodząc do máłego Choru, iest tablicá mármurowa ná ścięnie, z tákiem nápisániem: tu w tey studni Ciáłá SS. Apostołow Piotrá y Páwłá przez trzystá lat ukryte, przed wszystkich wiádomością były. Náwiedzáiąc to mieysce Brigittá S. miáłá ná to osobliwą reflexią, y pytáłá się Zbáwićielá: czemuby one dwoie Kościoła swego świátłá większe, *duo luminaria magna*, ták długo wpodźiemnych ćięmnościách zátáione trzymał? odpowiedźiano icy: *nondum erant illi nati, quibus honor ille Exaltationis Apostolorum debebatur.* Ieszcze się byli nie urodźili ći, ktorym on honor, oná pociechá Podwyższenia Apostołow SS. należáłá.

Iuż to trzystá dźiewięćdźieśiąt lat y dwie, iáko to iedyne świátło oczu nászych zágásło, *lumen oculorum nostrorum*; á czemuż przez ták długi czás ná firmámencie Kościołá Páńskiego, *in Splendoribus Sanctorum* nie weszło? záchował Bog tę pociechę, ten honor czásom nászym: áby kiedy naywiększa burza od wschodu Xiężyca Bissurmáńskiego powstáie, y śmiertelnym grożąc mrokiem, wszytką siłą ná nas biie; áby tá naiáśnieysza lampá goráiąca, *lampades eius, lampades ignis*; w Kościele Páńskim *in Splendoribus Sanctorum*, roziáśniawszy, wdzięczną pogodę pokoiu pożądánego przyniosłá. Powstąnże tedy szczęśliwie ná ten pierwszy głos Oblubieńcá twego, pospieszy się szczęśliwie Naiáśnieysza Kándydatko, do Korony SS. Páńskich w Kościele świętym iego, *intende prosperè, procede, & regna.*

7. Drugi głos masz mądra Panno, głos Nayświętszey Oblubieńcá twego Mátki do ćiebie mowiącey: *surge amica mea*, powstań przyiaćiołko moiá. Wszákżeś ná pierwszym zaraz wstępie przyśćia ná świát twego, ieszcze byłá Rodźićielki twoiey wesołym weyzrzeniem, abo skosztowániem pierśi Máćierzyńskich, znáć nie poczęłá, *incipe risu cognoscere Matrem*: á iużeś mnie zá Mátkę swoię, za Pánią swoię, naypierwszym otworzeniem niemowlęcych ust twoich przyznałá, y powitáłá, mowiąc one słowá: *Aue Regina cælorum.* Wszákżeś Kościołá mego żadnego nigdy nie minęłá, áleś do niego ná część moię bosemi nogámi, by nayprzykrzeyszą y nayostrzeyszą drogą záwsze poszłá. Powstańże teraz spieszno przyiaćiołko moiá, *surge, propera amica mea, & veni*: y postąp daley. Wszákżeś się ránicy nád wszytkie inne Corki moie, pierwey nád wszytkie sługi moie, do wychwalenia imięnia mego, porwáłá. *Surrexerunt Filiæ, congregauerunt diuitias suas; tu supergressa es vniuersas.* Dosyć ráno wstáłá ku czći moiey mądra Teressa, ránicy Mechtildis nabożna, ránicy ieszcze Gertrudá oblásniona, ránicy Mágdálená de Pazzis niewinna; nád te ránicy dáleko, *Sola mea*, Sálomea, pierwsze słowá Iezus Marya w niemowlęcych ustách swoich słodzaca: ále ty nádewszytkie ieszcześ ránicy wstáłá, *tu supergressa es vniuersas; surge.* Powstąnże tedy Przyiaćiołko moiá, kiedy mi Kościoł S. śpiewa: *Aue Regina cælorum*; twoiá to pierwszego tonu, *primi toni*, nádewszytkie insze wdzięcznieysza *incepta, surge & veni*, postąp dáley; áby y ćiebie świát Polski, *in Splendoribus Sanctorum*, w iásności Swiętych Páńskich powitał, *Aue Regina Polonorum.*

8. Trzeći głos masz mądra Panno, głos Mátki, Siostry Mistrzyni, przyiaćiołki twoiey Błogosławioney Sálomei; nie mowię Brátowey, krewney, powinowátey twoiey: bośćie nie z ćiáłá, áni z woli męża; ále z Bogá więcey, niż rodzone Siostry sobie były, *non ex sanguinibus, sed ex Deo.* mowi y tá do ćiebie, iuż szczęśliwie stánąwszy ná Ołtarzu Páńskim, *o lace magis*

gis dilecta sorori! oto Winnice nasze kwitnące wydały wonność swoię. *Surge amica mea*, powstańże przyiaćiołko moiá. Chodźiłáś záwsze torem moim, Anielskie nieskázone życie prowádząc w skázytelnym ćiele, *erunt sicut Angeli Dei*: podeptawszy świát y wszytkie splendory iego, Urodzęnie Naiásnieysze, urodę przedźiwną, głębokim uniżeniem, y wzgárdą śiebie sámey pokrywszy; ćiáło umartwieniem ćięszkim, duchá gruntownym w Bogu zátopieniem, nád sáme niebá wyniosszy; szukáłáś záwsze, ktorego nádewszytko zákochała Dusza twoiá, *quæram quem diligit anima mea.* Iákim prawem ia oddáłam się twemu Kolománowi; tákim y ty byłáś záślubiona memu Pudykowi. Należało áby winogrády Węgierskie, nie tylko słodkie winá; ále oraz czyste dźiewictwo rodźiły, *vinum germinans virgines.* Zászczepiłáś przykłádem moim, tak buyną w Cnoty święte Winnicę Páńską, y opátrzyłáś pracą rąk twoich, *de fructu manuum suarum plantauit vineam.* Purpurę Krolewską, bisiorem poślubionego Pánu Bogu Páneńswá: godność wszytkę twoię, rąbkiem Welum Zakonnego pokryłáś, *byssus & purpura indumentum eius.* Dáłáś mi iáko stárszey pierwsze mieysce w Kościele Páńskim, ábyś y tym sámym pokorę twoię pokazáłá; powstańże teraz mądra Panno, *tunc surrexerunt*; rozswieć w Kościele Páńskim Naiásnieysza lámpo, *illuminare*; rozkwitniy niezwiędły w ognin goreiącym krzaku, *rubus ardens incombustus*; podnieś się wyżey przećiwnośćiámi, potwarzámi żadnemi, ćięszkośćiámi naywiększemi nieprzełomána pálmo, *pressa altius assurgit*: odbierz Koronę zgotowáną od Páná, niepokalána Oblubienico iego. *Accipe coronam quam tibi Dominus præparauit.*

9. Czwarty głos masz mądra Panno, głos Korony twoiey Polskiey; á oraz y Oyczystey źiemie twoiey Węgierskiey, *suffragium libera vocis. Surge, veni, coronaberis.* Powstań, postąp do Korony.

10. Pytáią się Uczęni w Piśmie, ieżeli SS. Páńscy widząc

Bogá y záżywáiąc ſłodkośći nieprzebráney iego; widzą oraz w Bogu mizerye náſze, y máiąc kompáſſyą nád námi; rátować nas w potrzebách, bronić w niebeſpieczenſtwách mogą: nie diſkuruiąc dla czáſu, mowię: że Swięći Páńſcy, pátrząc ná mizerye náſze, gdyż wſzytko widźieć mogą, *in verbo*; nie unoſzą ſię áffektem, ále effektem oświádczáią nam miłość ſwoię. To ieſt: lubo Swięći Páńſcy w rádości nieſkończoney utopieni, żalić ſię więcey y boleć nie mogą, *non erit ampliùs neq; luctus, ſed nec vllus dolor*; iednákże ná káżde ſzczere záwołánie náſze, ná rátunek náſz przybywáią, iáko y Aniołowie Páńſcy. Ták práwowierna Teologia uczy.

II. Oczywiſty dowod tego z Piſmá: Archánioł Páńſki Michał S. ſtáwa za Kroleſtwem Izráelſkim, przećiwko Aniołowi Xiążęćiu Kroleſtwa Perſkiego. *Dan: 10.* Bog oświádcza ſię Ezechiaſzowi, że będźie bronił Ieruzalem, dla Dawidá ſługi ſwego. *4. Reg: 20.* Doznáłá tego ták wielekroć rázy Koroná Polſka: Krol Káźimierz od Anioła Páńſkiego przez ſen upewniony o zwyćięſtwie, znioſł Pruſy z Máſláuſem, y Pomárzány: Leſzko Czarny tymże ſpoſobem od Michała S. utwierdzony, pod Lublinem wyćiął co do iednego złośliwe łázwingi: Stániſław S. Káźimierz S. oczywiśćie pokazawſzy ſię Woyſkom Polſkim y Litewſkim, wielkie wiktorye z Nieprzyiaćioł poſtronnych przynoſili. Więmy mądrą Pánno, mężna Białogłowo, *mulierem fortem quis inueniet*? iákoś wielkie zwyćięſtwo z Tátárow, Pudikowi twemu opowiedźiáłá; zprowádźiwſzy do oney potrzeby dwoch Męczennikow Páńſkich Gerwázego, y Protázego, ktorzy Woyſko Polſkie widocznie przywodźili: pádło trupem ná plácu nieprzyiaćiela ták wiele tyſięcy, á z Polakow y ieden nie zginął. Więmy czegoś odwagą twoią dokazáłá w Węgrzech Waleczna Heroino, kiedyś rebellizántom przećiwko Oycu twemu ſprzyſiężonym, włáſną ręką trzydźieſći mieczow odebráłá, y Oyca z niebeſpieczenſtwá onego ſzczęśliwie uwiodłá. Ieżeli kiedy, teraz czas Amázonko Polſka, ábyś odwagę twoię Oyczyźnie y Koronie

ronie twoiey pokazáłá. *Manum ſuam miſit ad fortia.* Wśćiekłá Turcya zákrwáwionego męſtwem Polſkim Xiężyca ſwego rogi, oſtrzy ná nas, *Lunatis ducit agmina peltis, Penthæſilea furens.* Doświádczona we wſzytkich przedtym niebeſpieczenſtwách náſzych Heroino, *apprehende arma & exurge in adiutorium mihi.* Weźmi miecz y tarczą Naiáśnieyſzego Monárchy náſzego, Naiáśnieyſza Monárchini Polſka: dáy mu áſſyſtencyą obrony twoiey, przećiwko Nieprzyiaćiołom powſzechnym Krzyża S. bądź mu przewodniczką ná przyſzłey, iáko y pierwſzey Kámpániey do zwyćięſkich palm: iáko Synowi Mátká, uczyń *Scutum impenetrabile* Achilleſa náſzego. Pobłogoſław wſzytkiemu, ktory ſię imięniem twoim ſzczyći Domowi Naiáśnieyſzemu iego. *Et exurge in adiutorium mihi*, powſtań ná pomoc moię: mowi do ćiebie głos Polſkiey twoiey y Węgierſkiey Korony, *& veni*, y poſtąp dáley.

12. Piąty głos maſz mądra Pánno, głos naywyżſzey Kośćioła S. Głowy, y Naywielebnieyſzego Stolice Apoſtolſkiey w Sprawie twoiey Kommiſſarzá, *ſurge*, powſtań. Należało záiſte áby niewinności twey Pánieńſkiey, do Korony Swiętych Páńſkich, nie kto inſzy, tylko *Innocentius XI.* niewinnego imięnia Páſterz powſzechny kredenſował. Należáło áby czyſtośći Dźiewiczey, do Kośćioła Páńſkiego, lilie tylko drogę ſtáły. Dźiwna rzecz, kiedy umiera Błogoſławiona Salomea, Mátká y Dobrodźieyká mieyſcá tego, ná ulubioney ſobie Skále *in lapide S. MARIÆ*: tegoż momentu pobożna iedna Białogłowá, gdźie indźiey o kilká mil będąca, obaczy dwie Kolumny wyſokie; po ktorych Duſzá pomięnioney Błogoſławioney Mátki do niebá wſtępowáłá. Gdyby po drabinie, po ſtopniách, iáko Iákob Pátryárchá Anioły z niebá zſtępuiące; ábo iáko Romuáld S. Kámeldułow ſwoich do nieba wſtępuiących widźiał, toby ieſzcze podobnieyſza; ále po Kolumnie wnić wyſoko, kto widźiał? do tego doſyć było iedney Sálomei, iedna Kolumná do niebá; czemuż y drugą wyſtáwiono?

ćiebie

ćiebie tu wyznáczył ten ſekret przeyzrzenia Boſkiego, wielkich Kolumnow wielka ozdobo, Naywielebnieyſzy w Chryſtuśie Infułaćie Láodycki, ty niebá tykáiąca ſławą, cnotą, świątobliwośćią wyſoką Kolumno y Lilio. Wyſtáwiłeś w Kośćiele Boſkim, pierwſzy wyſoki Kolos Błogoſłáwioną Sálomeą; wyſtáwiſz da Pan Bog y tę drugą ſzczerozłotą Kolumnę, przedźiwną ſługę Boſką Kunegundę. *Faciam illum Columnam in templo Dei mei.* Zácznyże ſzczęśliwie tę świątobliwą pracą, nieprzepráćowány w Winnicy Boſkiey robotniku: ogłoś świátu ták dawno pożądaną, Beátyfikácyey ták wielkiey ſługi Boſkiey nowinę, *opus fac Euangeliſtæ, miniſterium tuum impleſ.* Podáy rękę tey Xiążęcey wielkich Krolow Corce, áżeby powſtáłá. *Tenuit manum eius, & ſurrexit puella.* Ażeby ſię ſławá iey po wſzytkim świećie rozgłoſiłá. *Et exijt fama hæc in vniuerſam terram.*

13. Oſtátni głos maſz mądra Pánno, głos własnych Corek twoich, Sioſtr y Brátunek twoich; bez ćiebie Mátki, Dobrodźieyki, y opiekunki ſwoiey; iáko oſierośiałe ſynogárlice uſtáćznie ięczących. *Vox turturis audita eſt in terra noſtra, ſurge.* Powſtąń ſławo Kroleſtwá Polſkiego, *tu gloria Hieruſalem.* Powſtąń ozdobo iedyna ludu, zgromádzenia náſzego, *tu honorificentia populi noſtri. Quia feciſti viriliter, & confortatum eſt cor tuum,* żeś ſobie mężnie y ſercem nieuſtráſzonym poſtąpiłá; *eò quòd caſtitatem amauerit;* żeś ſię w czyſtośći Panieńſkiey ták zákochálá, y poślubiona czyſtą Pánną iednemu Oblubieńcowi Chryſtuſowi, *deſponsi enim vos vni viro, virginem caſtam exhibere Chriſto;* żeś inſzego mężá znáć nie chćiáłá, *poſt virum tuum, alterum neſciueris;* dla tego będźieſz błogoſłáwiona ná wieki, *ideò erit benedicta in æternum. Et dixit omnis populus, fiat, fiat.* Y krzyknął wſzytek lud, niech ſię ták ſtánie, niech ſię ták ſtánie. Amen.

KAZA:

KAZANIE II.

Przy Nabożeńſtwie podźięko wánia Pánu Bogu, zá ſkończony Proces, y do Stolice S. Apoſtolſkiey odeſłany: w ſprawie Beátifikácyey, Wielkiey Sługi Chryſtuſowey, Pátronki y Krolowey Polſkiey B. Kunegundy Pánny. u S. Ięzrzeia w Krákowie, w Niedźielę wtorą po Trzech Krolách. R. P. 1687.

Nuptiæ factæ ſunt. Specie tuâ, & pulchritudine tuâ intende, proſperè procede, & regna.

Gody ſáły ſie. z ozdobą twoią, y pieknośćią twoią poſpieſzay ná nie, ßcześliwie poſtepuy, y kroluy. Słowá wyiete z przeczytáney Ewángeliey, y Pſalmu 44.

B. Kunegundy wypráwá, poſag, wnioſek ná Gody.

1. NAleżáło áby ten, ktory wyſtáwieł ná Oltarzu Páńſkim B. Sálomeą; wyſtáwieły Brátowa iey B. Kunegundę.
2. Poſzczęśćieł Bog wielkiemu Práłatowi Kolumnie Liliey, Mikołáiowi Biſkupowi Láodyckiemu &c. że ſię ná piąći Liliách Swiętych niſpiera.
3. Idźie Oblubienicá ná Gody Bárankowe Kunegundá, z iákimże poſágiem, wypráwą, wnioſkiem?
4. Idźie w dáleką drogę w iákimże ſtroiu? w Pátniczym?
5. Mátká Boſka iák żyłá ná świećie, iák viator czy comprehenſor.
6. B. Kunegundá ieżeli nie tylko iáko viator; ále y comprehenſor?
7. Co zá poſag bierze z ſobą ná gody ſwoie?
8. Co zá triumfy w poſágu przynoſi B. Kunegundá.
9. Co zá wnioſek iey ná gody?
10. Iáka iey wypráwá?

11.

11. *Kolumná Kárdynał, ſtup vbiczowániaChryſtuſowego, w Kośćiele S. Práxedy w Rzymie złożeł.*
12. *Czemu B. Kunegundá do S. Mikołáiá ták nabożna byłá.*
13. *Czemu kiedy ſię tráktuie ſpráwá Beatifikáciey B. Kunegundy, dwá kápeluſze Polſkim Prálatom dáne?*
14. *Kárdynał* Laurea *B. Kunegundy* Tutor Fiduciarius.
15. *Zá żywotá y przy Beátyfikácyey, czterey Ianowie, B. Kunegundźie* aſſiſtunt.
16. *B. Kunegundá idźie po koronę do Innocentego XI. ktora S. Stániſłáwowi Kánonizácyą wymogłá, v Innocentego IV.*

I. TAk należáło zgołá, ták záiſte godźiło, przy dźieſięyſzey weſołych God okurencyey; ábyś wierny Sługo Páńſki, *Fidelis Seruus:* Páſterzu owczárnie Chryſtuſowey dźiwnie dobry, *bonus Paſtor*: Aniele Kośćioła Láodyckiego, *Angelo Laodicæ Eccleſiæ:* ták należáło, ták ſię godźtło; ábyś przykładem wielkiego Pátroná twego, ſtanu kondycyey Pánieńſkiey Opiekuná y Stroża; wypoſáżywſzy, wydawſzy, ná Ołtarzu Páńſkim ſzczęśliwie wyſtáwiwſzy, tę pierwſzą z między mądrych Pánień, *vna de numero prudentum*, Mátkę mieyſcá tego; nie tylko imięniem, ále y rzecza ſáma, mądrości niebieſkiey ſkárbnicę nieprzebráną, Błogoſłáwiona Sálomeą; należáło, ábyś y tę drugą Orłá Polſkiego, żadną mákułą nie zápruſzoną zrzenicę, tymże ſpoſobem wydał świátu, wyſłáwił Kośćiołowi, wypoſáżył S. Stolicy Apoſtolſkiey, Swiętą od dawnych bez pámięći czáſow, Błogoſłáwioną Krolewnę Węgierſką, Monárchinią Polſką, Kunegundę Pánnę.

2. Pobłogoſłáwił ći obfićie Bog, dobrego u Chryſtuſá, y u ludźi odoru, Lilio, *Chriſti bonus odor ſumus!* wydałeś, wyſłáwiłeś ná Ołtarzu Páńſkim pierwſzy kwiát konwáliowy, *Lilium Conuallium*, laná Kántego: wydałeś, wyſłáwiłeś y drugi kwiatek polny, *flos campi*, Stániſłáwá Koſtkę: wyſłáwiłeś, wydałeś

dałeś y trzeći biſiorem liliowym, przy Krolewſkiey purpurze kwiát ozdobiony, *inſcripti nomina Regum flores*, Błogoſłáwioną Sálomeą: á nie zá długo po niey, wielkiego między Brácia mnieyſzą *ſtrictioris Obſeruantiæ*, Wielkiemu Oycu przydałeś Syná B. Symoná z Lipnice S. Fráncíſzkowi. Wydáieſz, wyſłáwiáſz oto y tę piątą z między Winogrodow Węgierſkich, z między ćiernia, do Korony Polſkiey przenieśioną Lilią, *ſicut lilium inter ſpinas*, Błogoſłáwioną Kunegundę. O iákie to te pięć podpory twoie, proſto ku niebu ſámemu wynieśiona Kolumno? iákie to ozdoby twoie, źiemſkiego Ráiu kwiećiem oſypana Lilio?

3. Wychodźi oto podrożne błogoſłáwieńſtwo odbieráiąc od ćiebie, ná ſiedmgorny Wátykan, ná weſołe gody ſwoie, *ad limina Apoſtolorum*, tá Swięta Pątniczká. Czyni przenośiny przed obecność Wikáryuſzá Chryſtuſowego, godną cnotom ſwoim, należytą zaſługom ſwoim wyprawą, od ćiebie wypoſażona, czyſta Báránká między liliámi páſącego ſię, Oblubieniçá. A coż zá poſag, co zá wyprawę, co zá wnioſek ná te Gody ſwoie, ná to weſele ſwoie, z ſobą nieśie? Pokażę ná chwałę Boga w Troycy S. iedynego, ná wyſławienie tey S. Chryſtuſowey Dźiewice, ná pocieche wálzę, ktorzyśćie do tey wyprawy iey, pracą, áffektem, nakładem, uſługą iákąſzkolwiek dopomogli. Będźie to w Imię twoie Zbáwićielu świátá, y niepokálánie poczętey Mátki twoiey. IEZUS MARYA.

Gody ſtáły ſię. z Ozdobą twoią, y pięknośćią twoią poſpieſzay ná nie, ſzczęśliwie poſtępuy, y krolay.

4 Idźieſz mężna Białagłowo z dálekich kráiow twoich, z záſypánych Hiperboreyſkiemi śniegámi Sármackich gránic twoich, *procul & de vltimis finibus*: idźieſz do weſołey Auſoniey, ná weſołe Gody ſwoie, do ſiedmgornego Miáſtá onego, w ktorym záſádzone ſą fundámentá Kośćioła Swiętego, *fundamenta eius in montibus Sanctis*: wylátuieſz liliowey niewinności Orlico Polſka ná opokę onę, ktorey pickielne nie wzruſzą

ſzą nigdy bramy, *non præualebunt aduerſus eam*: ſpieſzyſz ſię Corko Xiążęca, *Filia principis*, przed obecność Oycá powſzechnego, Oycá niewinnego imięnia: Dźiewico ſámá, Anielſkiey niewinnośći wieńcem ozdobiona. A w iákimże (pytam ſię naprzod) w tákową drogę twoię, ná ſte przenośiny twoie wybieraſz ſię ſtroiu? w Pątniczym? iákoś záwſze naypodleyſze odźięnie, grube cilicium, ubogiego, pokornego Fránćiſzká, nád Krolewſkie Purpury więcey poważáłá. Aleć nienależáłoby zgołá, ábyś ſię teraz Pątniczką, wiátorką, pokázywáć miáłá; ktoraś ieſzcze żyiąc ná świećie, iuż po wielkiey częśći komprehenſorką byłá, *vt comprehendatis*.

5. Ieſt pytánie nabożnych Teologow, ieżeli Náświętſza Mátká Boſka, nie tylko iáko *viator*, ále też iáko *comprehenſor* tu ná świećie żyłá? to ieſt, ieżeli iſtność Boſką tu ná źiemi zoſtáiąc, ták iáśnie, iáko teraz w niebie, *intuitiuè* widźiáłá? *Albertus Magnus* mowi: że miáłá *ſtatum medium inter viatorem & comprehenſorem*. to ieſt y żyłá ná źiemi, y w niebie iſtność Boſką *intuitiuè*, oczywiśćie widźiáłá: á zwłaſzczá według zgodney wſzytkich opiniey, przy poczęćiu Słowá wiecznego, y przy porodzęniu iego; tey ſzczęśliwośći widzęnia Bogá *intuitiuè*, ták iáko w niebie oczywiśćie Naświętſza Mátká Boſká záżywáłá. Ieżeli záś y po inſze czáſy, táż Mátká Boſka Náświętſza, tegoſz oczywiſtego widzenia iſtnośći Boſkiey uczęſtniczką, komprehenſorką byłá; z właſzczá w onę ſzczęśliwą godźinę Niepokalánego poczęćiá ſwego, y w godźinę weſołego národzęnia ſwego; twierdźi to uczony Mendozá, ták mowiąc: ieżeliſz rodzące ſię Dźiatki, ná znák pierworodnego grzechu, pierwſzy głos wydáią lámentu y płáczu, według Piſmá *Sap. 7. Et primam vocem ſimilem omnibus emiſi plorans*; tedyć ná dowod niewinnośći ſwoiey, Náświętſza Mátká Boſka powinná byłá mieć wſzytkiego weſela *fruitionem*, záżywánie; to ieſt, powinna byłá mieć widzęnie iſtnośći Boſkiey, iáko *comprehenſor*, doſkonáłe. Ieżeli Słońce ſpráwiedliwośći

poro-

porodźić świátu miáłá, tedyć go tá wſchodząca Iutrzenká *quaſi aurora conſurgens*, przy niepokalánym poczęćiu ſwoim, przy weſołym národzęniu ſwoim iáśnie widźieć, iáko Comprehenſor powinná byłá. *Ex te enim ortus eſt ſol juſtitiæ*.

6. Coż tu rzeczemy o tobie Pánno S. czyliś ty ná świećie żyiąc Wiátorką? czy Komprehenſorką byłá? wiemy to, żeś wielkim ćiężarem, ieſzcze w żywoćie ſtáłá ſię Mátce ſwoiey: dla czego kiedy ſię do rátunku Boſkiego potrwożona udáłá, uſłyſzy ná modlitwie głos w Kośćiele: że miáłá porodźić iedyną ozdobę y poćiechę świátá. Pátrzayże, iákoś iuż ná ten czás, ieſzcze niewidźiawſzy świátá, wielka z Ianem ieſzcze w żywoćie Mátki ſwoiey wielkim, w oczách Páńſkich ſtánęłá, *magnus coram Domino*: iákoś iuż ná ten czás *ad ſtatum Comprehenſoris*, do widzęnia Bogá, oczywiśćie przeyzrzána byłá. Ledwoś co potym wyſzłá ná świát, á cożeś naypierwſzym otworzeniem oczu twoich obaczyłá? naypierwſzą obaczyłáś, y dobrze rozeznáłáś obecną przy národzeniu twoim Naświętſzą Mátkę Boſką; kiedyś ią rzetelnemi ſłowy, tegoż momentu wyſzćia ná świát twego powitáłá: witay Krolowa niebieſka, Mátko Krolá Anielſkiego. Ianie, Ianie wielki, głośie wołáiącego ná puſzczy! ná przyśćie Mátki Boſkiey ſkakałeś zrádośćią? á tá ná przyśćie iey, iuż nie tylko weſołá; ále nád to nie czekáiąc lat, iáko ty, oto ią uſty wita, oto mowi: witay Krolowa niebieſka! Ten tákowy cud, nie był że to znák *Status Comprehenſoris*, znák oczywiſtego iuż ná ten czas widzenia Boſkiego? Leży w pieluſzki uwiniona Dźiećiná, odpráwuie ſię przyniey w pokoiu Mſza Swięta; áż oná przez cáłe ofiáry Páńſkie, wlepione oczy w niebo trzyma, rozerwáć ſię w onym widzeniu niczym nie da; á ná káżde ſłowo IEZUS MARYA, we Mſzy S. powtorzone, uśmiecha ſię, coś w uſtách ruminuie. Nie byłże to *Status Comprehenſoris*: ſtan oczywiſtego iuż ná ten czas widzenia Boſkiego? A owe ukrzyżowánego Zbáwićielá po kilkákroć znią ſłyſzáne rozmowy; one ná

mo-

modlitwách zapáliſtych wynikáiące z iey ćiáłá promienie; one iáſności niebieſkie, *lumina gloriæ;* nie byłyſz to *Status Comprehenſorũ*, ſtan oczywiſtego iuż ná ten czas widzenia Boſkiego? Ieżeliſz tedy żyiąc ná świećie, byłáś S. Pánno nie tylko Wiátorką, ále też y *luminis gloriæ* Komprehenſorką; nádźieią nieomylna w Bogu, że y teraz, kiedy iuż pátrzyſz nie zmrożonym okiem w twarz Troyce Naświętſzey, *facie ad faciem*, w niebie; y tu ná źiemi po odpráwioney ſzczęśliwie kurſoriey twoiey, doydźieſz należytey tobie, od ták dawnych czásow w Kośćiele powſzechnym Swiętych Páńſkich korony, Pátniczko, oraz Wiatorko y Komprehenſorko Błogoſłáwiona. *Curſum conſummaui, in reliquo repoſita eſt mihi corona juſtitiæ.*

7. A coż w tę dźiśieyſzą drogę twoię, Błogoſłáwiona Wiatorko y Komprehenſorko? co ná te przenośiny twoie, niepokalána Oblubienico y Sioſtro, *Soror Sponſa?* co ná te Gody twoie weſołe, pierwſza z mądrych Pánno? co zá poſag bierzeſz? co zá wypráwę, co zá wnioſek nieśieſz? ábyś ſię znim przed Namieſtnikiem Páńſkim, przed Oycem powſzechnym Corko Xiążęca prezentowáłá. *Filia principis?* Nie ſummy ſrebrá y złotá, *argenti pondus & auri*, ktoregoś ſię przez ślub dobrowolnego uboſtwá wyrzekłá: nie pereł, áni drogich kleynotow, nie ſtroiow Białogłowſkich wielkie inwentarze, ktoreś ty záwſze pod nogámi podeptáne miáłá; ále nieśieſz z ſobą przy niewinności Páńieńſkiey cnot świętych, odwag Heroicznych ſkárby niezliczone. Szwánkował znácznie ná rozumie zdrowym, wielki *aliás* Piſorym Rzymſki, kiedy ſobie *Gracchorum* Mátkę, dla tego tylko mniey poważył; że z wielkiemi cnotámi, nie mnieyſze w poſágu liczyła tryumfy. *Malo Venuſinam, quàm te Cornelia Mater Gracchorum, ſi cum virtutibus affers, & numeras in dote triumphos.* A ktory poſag większy ſtanu Páńieńſkiego, iáko iedną cnotą? *dos eſt magna nubentium virtus.* Ktory wnioſek ozdobnieyſzy? iáko nád własnym ćiáłem, nád ſámym ſobą tryumfálne zwyćięſtwo. *Fortior eſt, qui*

quiſe, quàm qui fortiſſima vincit. Ktora wypráwá zacnieyſza? iáko żadną świátową rzeczą nie nákłonioney pálmá ſtateczności. *Per obſtantes cateruas, explicuit ſua victor arma.*

8. Ktoſz tu wyliczy wſzytkie tryumfy twoie, wſzytkie odwagi Heroiczne twoie, mężna Białogłowo? Kochánek Chryſtuſow, ſtroż niepokáláney Mátki Boſkiey, y ſám Páńieńſkiey zwierćiádło czyſtości, *Virginem Virgini commendauit* mowi; że wſzytko, cokolwiek ſię z przećiwia ná świećie duchowi, ieſt ábo pożądliwość ćiáłá, ábo pożądliwość oczu, ábo wynioſłość żyćia. *Quoniam omne quod eſt in mundo, concupiſcentia carnis eſt, concupiſcentia oculorum, & ſuperbia vitæ.* Przećiwko tym nieprzyiaćiołom powſzechnym, iákożeś woiowáłá, iákoś odważnie ſławáłá, mężna, rozumu zdrowego, pod władzą duchá czyſtości, Pánno mądra! dochowawſzy niezwiędłey niewinności Panieńſkiey, wſrzod goráiącego ogniá, ślubna Małżonkowi Dźiewico; iáko on krzak w płomieniách páłáiących nieſpálony, *rubus ardens incombuſtus.* A nie wielkiſz to poſag twoy? nieliczneſz to tryumfy twoie ná te Gody twoie, Pánno Swięta! *numeras in dote triumphos.* Wzgárdźiłáś Krolewſkim urodzeniem dla Chryſtuſá, Mitry, Purpury Xiążęce, o źiemię rzućiłáś: wſzytkie błáſki świátowe, chwały, wynioſłości, doſtátki, ſtroie, ſkárby, *concupiſcentia oculorum & ſuperbia vitæ*, zá gnoy obrzydliwy poczytawſzy, *omnia arbitratus ſum vt ſtercora*: uboga, wzgárdzoną, ſługa nayuboższych naymizernieyſzych żebrakow, pomiełem iednym ták ná tronie Xiążęcym, iáko y w Zakonnym żyćiu, u wſzytkich bydź chćiáłáś; *tanquam purgamenta huius mundi facti ſumus omnium peripſema.* A niewielkiſz to poſag twoy? nieliczneſz to tryumphy twoie, ná te weſołe gody twoie, Pánno Swięta? *numeras in dote triumphos.* Co większa ſtánęłáś między ćierniem niewymownych przećiwności, między onemi ſtráſznemi potwarzámi, obelgámi nieznoſnemi, ná niepokaláną niewinność twoię gwałtownie biiącemi: ſtánęłáś wſzytko ćierpliwie zno-

znosząc, wszytko skromnie, pokornie przyimuiąc, iáko rozkwitła Hierychońska roża! iáko lilia między ostem kolącym nienáruszona, *sicut lilium inter spinas.* O nieoszácowányszto posag twoy! niezliczoneszto tryumfy twoie, ná te wesołe Gody twoie Dźiewico S.! *numeras in dote triumphos.* Tu uważyć słuszna: ieżeli żyiąc ná świećie, ták bogáty posag cnot ták odważnych, tá Heroiná, ták wielkiemi zwyćięstwy zálecona, przed Bogiem y przed ludźmi liczyłá; iákie tám w niebie od Oblubieńcá swego, odbiera teraz, wiáno *dotalitium*, iákie one *dotes* liczy! o których *in supplemento 3 part: D. Th: Q. 95 art: 5.* á te są *visio, comprehensio, fruitio*, widzęnie Bogá, ogárnienie, záżywánie nieskończoney dobroći iego niepoięte.

9. To posag twoy Pánno Swięta, *specie tua*: á wniosek twoy, ktory nieśiesz Oblubieńcowi twemu, ktory masz prezentować Námiestnikowi iego, ná opoce Kościołá powszechnego zásiádáiącemu, iáki y iák wielki iest? rachował go wielki Hiftoryk Polski, iedyny kleynot Kápituły Krákowskiey, y wyliczył: że iuż na ten czás kiedy on żył, tá *Thaumaturga Lechiæ*, Cudotworczyna Polska, ośmdźieśiąt umárłych do żywotá przywroćiłá, sześćdźieśiąt ślepych oświećiłá, piętnaśćie więźniow, między ktoremi był Páweł Biskup Krakowski, z ćiężkich tárásow uwolniłá, śiedmdźieśiąt ludźi rożney kondycyey w chorobách nieuleczonych uzdrowiłá. Wielki, nieoszácowány wniosek twoy, ná on czás Pánno S.! á do dniá dźisieyszego ktosz go wyrachuie? kto wyliczy godnie? *multæ filiæ congregauerunt diuitias, tu supergressa es vniuersas.* Wielkie czytamy, wielkie słyszemy cudá SS. Páńskich teráznieyszego wieku; ále wziąwszy ná wagę łáski twoie, y zá żywotá y po śmierći ták wielom oświádczone, iákosz ći nie przyznáć Pánno Swięta? żeś ty iedna przewyższyłá. *Tu supergressa es vniuersas.*

10. To iuż y posag, y wniosek twoy Pánno S. *Specie tua & pulchritudine tua intende.* á wyprawá ná te Przenośiny twoie,

twoie, ná te wesołe Gody twoie iáka? doiyć dobrze opátrzona. Masz náprzód Błogosłáwiona Pátniczko, w ták dáleką drogę twoię, ná te wesołe Przenośiny twoie *Passaporto*, świętey Sprawy twoiey Processy; usilnym stárániem naywielebnieyszego Delegatá twego, pilnością Officyalistow Urzędu iego wywiedźiony dostátecznie, skończony práwnie, zápieczętowány y wydány urzędownie. *Prospere procede.* Miásto bordonu Pielgrzymskiego, ktorym byś się w tey podroży twoiey *ad limina Apostolorum*, ná te wesołe Gody twoie idąc, bespiecznie wspierać mogłá; masz oto ku niebu samemu státeczne-mi w Kościele Bożym zasługámi, wyniesioną Kolumnę; ktorá cię prowádźi szczęśliwie, iáko oná lud Boski do źiemie obiecaney. prowádząca kolumná: zostáiąc ći ognistym oświeceniem w nocy, á we dnie obłoczystym od upału ochłodzeniem wszędźie. *Per diem in columna nubis, & per noctem in columna ignis.*

11. Jákie to dźiwne sporządzenie Boskie, Purpurat Kościołá S. Kárdynał Kolumná, tę kolumnę, przy ktorey był ubiczowány Zbáwiciel świátá, dźiwnym sposobem wywiozł z Ieruzalem; y wprowádzoną z weselem do Rzymu, w Kościele S. Práxedy Panny wystáwił. Pátrzaymysz? áwosz drugi teyże Familiey cnot nieporownánych Infułat, Kolumná y Liliá: ukoronowány liliámi przy Purpurze Krolewskiey, filat Korony Polskiey Kunegundę, do tegosz Miásta wyprowádzá, przy nabożney Uroczystości dźisieyszey, *vtdux esset itineris vestræ tempore.* Pismo mowi.

12. Co to iest? że tá S. Pánná, ieszcze w pieluszkách, ieszcze przy piersiách zostáiąc, á iuż zwyczáyny post Mikołáiá S. we Srzody y w Piątki, raz tylko záżywáiąc pokármu, obchodźiłá? co to iest? że z Zamku Korczyńskiego do Kościołá Mikołáiá S. ná modlitwę nocną często wychodźiłá; á opoźniwszy raz támże ná modlitwie, obłokiem z nieba otoczona, przed oczymá ludzkiemi ukryta nazad powroćiłá? co to

iest?

iest? Widziáła iuż ná ten czas w duchu, że Kolumnę niebá tykáiącą, że Mikołáiá, iáko kiedyś czystości swoiey strożem, tak y teraz przewodnikiem świątobliwości *ad Sancta Sanctorum*, do Swiątnice Swiętych Páńskich, otrzymáć miáła. *vt dux esset itineris vtroq; tempore.*

13. A to, czy nie dla twoiey Bog sporządził, wesołey wyprawy Pánno Swięta? że tegosz czásu, kiedy cię Stolicá Apostolska przez wywiedżione Processy, do Korony Swiętych Páńskich wzywa, *veni coronaberis*: dwá oraz Kápelusze, dwie Purpury Wátykáńskie, nie widanym przed láty przykładem w Koronie Polskiey rozświecíły? Tobie to Pánno Swięta, twoiey to podrożney wyprawie Patniczko Błogosławiona, twoim to wesołym Godom niepokalána Oblubienico Chrystusowa, Pánno mądra, tę szczęśliwość, tę ozdobę, niebá sporządziły. Puydźiesz szczęśliwie, *prosperè procede!* wnidźiesz *Vestalis Virgo* ná *Capitolium* wysokie, wspieráiąc się ná rękách tych dwoch Eminencyey Krolewskiey Práłatow: zá mánudukcią ich, zá przewodem ich, niepotkniesz się w tey drodze nigdźie. *In manibus suis portabunt te, ne forte offendas.*

14. Przy tych podáć bráććio, wezmie ná porękę wystáwienie Páneńskiey między Swiętemi *Laureolæ* twoiey Kárdynał *de Laurea*: przedtym w Hábićie Zakonnym Bráćiszek twoy mnieyszy; teraz w Purpurze Krolewskiey *Fiduciarius Tutor tuus.* Siestrzeńskiey sprawy twoiey opiekun poufały. Puydźiesz szczęśliwie, *prosperè procede.*

15. Nákoniec, iákoć żyiącey *Præcursor Domini*, Przewodnik Chrystusow, w naywiększych trudnościách záwsze ássystował, wszędźie drogę torował: iákoć kochánek Páński Ian Ewángelistá, osobliwą przychylność często oświádczał: ták y teraz dźiwnym sposobem, sporządził ći Bog dwoch wielkich Ianow; áby ćie w ták dálekiey drodze konwoiowáli, ábyć przytomną wszędźie ássystencyą czynili. Poydźiesz szczęśliwie pod protekcyą Naiáśnieyszey Tarcze, Niezwyćiężonego

go Monárchy Ianá III.! Popłynieśz fortunnie pod żaglem láśnie Oświeconey Náłęczy, Ianá, Stolice twoiey Pásterzá dobrego. Prędko da Pan Bog obaczysz się w porćie *bonæ spei*: prędko dasz o sobie znáć: *in splendoribus Sanctorum detentio mea.* Iuż też w iásnościach, w splendorách Swiętych Páńskich odpoczynek moy, zabáwá moiá.

16. Idź że iuż, idź w Boży czás, z tym posągiem twoim, z tą wyprawą twoią, z tákim wnioskiem twoim, ná te wesołe Gody twoie, ná te zdawná oczekiwáne przenośiny twoie, niepokalána Oblubienico Chrystusowá, Wiatorko y Komprehensorko Błogosławiona. *Specie tua, & pulchritudine tua intende, prosperè procede.* Idź w Boży czás, ábyś odebrała Koronę świątobliwości twoiey, z rąk Oycá niewinności Innocentego XI. ktoraś żyiąc ná świecie, Stánisławowi S. Męczeńskiey stwierdzenie Korony, u Innocentego IV. wyiednáłá; idź y ty po Koronę. *curre ut comprehendatis.* idź w Boży czás. *prosperè procede.* Odbierz Koronę, *accipe Coronam*, y w niey powroćiwszy do nas, iák nayprędzey; pánuy nam, opiekuy się námi przed Bogiem szczęśliwie. *Prosperè procede & regna.* A my głębokim upádnieniem sercá, dźiękuiąc Bogu w Troycy iedynemu zá Proceſſ, dźiś o to szczęśliwie skończony; prośmy o dálszy w tey świętey Spráwie, nie mniey szczęśliwy progress; prośmy, áby się te w oczách nászych wesołe Gody stáły. *Nuptiæ factæ sunt.* Amen.

KAZANIE III.

Ná pierwszą Uroczystość Błogosławioney Kunegundy Pánny, w Dźień szczęśliwego ześcia iey 24. Lipcá. Dekretem S. Stolice Apostolskiey R. P. 1690. Dniá 17. Grudniá uczynionym, y wydánym, do obchodzenia náznáczoną. W Kościele Páneń Zakonnych u Swiętego Ięzrzeiá w Krák. R.P. 1691.

Ecce Sponſus venit, exite obuiam ei.

Oto Oblubieniec idźie, wynidźćie przećiw niemu.

B. Kunegunda, Obłubienicá ná tryumfálnych Godách.

1. PRzychodźi B. z Rzymu, nioſąc Diplomá Korony SS. Páńſkich.
2. Ießczeß ná nas wołáć trzebá, ábyſmy iey drogę záśli?
3. Nie będźiemy ták nikczemni, przyimiemy ią wßyſcy mile.
4. Czemuß to ſámego tylko Oblubieńcá przyśćie obwołuią?
5. Iedno to ieſt Oblubieniec co Oblubienicá.
6. Iák byłá z Oblubieńcem ſwoim Chryſtuſem ziednoczona?
7. Żadna rzecz ſię nie ználázłá, ktoraby ią od Chryſtuſá oddalićá.
8. Czemu Syn Boſki z Pánny záślubioney národźiel ſię, czemu vmieráiąc Pánnie ią oddał?
9. Czemu pierwßy raz przyßedßy w ćichośći ná Gody ſwoie Syn Boſki, czemu drugi raz przychodźi zobwołániem.
10. Kto záchęćił ſercá náße do przyięćia Błogoſłáwioney?
11. Wiákiey áſſyſtencyey przychodźi Swięta Pánná.
12. Idą z nią naprzod Pátronowie iey SS Gerwázy, y Protázy.
13. Swięty Mikołay, y Stániſław S. á Piotrowin iego co robi?
14. Swięty Władyſław Prádźiad, S. Ludwik Wnuk, S. Iádwigá Babká, S. Elżbietá Ciotká rodzona, B. Sálomea Brátowa.
15. Iáko to Swięta Familia Błogoſłáwioney Kunegundy.
16. Rodowitość bez cnoty nic nie ieſt.
17. Sámá Błogoſłáwiona idźie między Swiętym Ianem Krzćićielem y Ewángeliſtą.
18. Zá nią Swięta Klará Mátká, y Swięty Fránćißek Oyćieć.
19. Wiákiey że ſámá ozdobie, w iákiey Aureoli.
20. Iákimże ią tytułem potkáć, Krolowy Sáby, Eſtery, czy inßych.
21. Naywiękßy tytuł: oto Oblubienicá.
22. Iáko ią Orzeł Polſki przyimuie, iáko Stany Koronne, Miáſto Stołeczne, y Corki iey, Brátánki właſne.

Przy-

1. PRzychodźi oto ſzczęśliwie do nas, *Ecce venit!* po odprawioney trzyletney peregrynácyey ſwoiey *ad Sancta Sanctorum*, do Swiątnice wſzytkich Swiątośći; *ad limina Apoſtolorum*, do Stolice Apoſtolſkiey; tá ktora żadnego Domu Bożego, gdźieſzkolwiek ſię obroćiłá, wtey Kurſotyey śmiertelney, nigdy nie minęłá; y owſzem choć dáleko zdrogi było, do Kośćiołow Mátki Bożey, boſemi nogámi przez oſtre ćiernia, przez kámienia twárde, z ćiężkim ſubtelnych ſtop zránieniem, ścieſzki torowáłá. *Erunt prauа in directa, & aſpera in vias planas. Ecce venit!* Powraca z niebotycznego Wátykánu, ſiedmią gor świętych ugruntowánego, *fundamenta eius in montibus Sanctis*: nioſąc *Diploma* ná Koronę Swiętych Páńſkich, Dekretem Swiętych Obrzędow Urzędu, ſobie przyſądzoną, y zdániem Nayświętſzego Namieſtnika Chryſtuſowego Alexándrá VIII. utwierdzoną; tá ktora Krolewſkie Purpury, Xiążęce Mitry, y Máieſtaty ich Naiáśnieyſze, dla ſámego Iezusa Chryſtuſá Oblubieńcá ſwego o ziemię rzućiłá: *Regnum mundi & omnem ornatum ſeculi contempſi, propter amorem Domini mei Iesv Chriſti. Ecce venit.* Idźie do włáśności, do Dźiedźictwá ſwego Naiáśnieyſza miłośćiwa Páni: do uprzeymie wiernych Rad y Poddánych ſwoich, Wielowładna Monárchini: ná Máieſtat ſwoy ſplendorámi SS. Páńſkich nád wſzytkie iáſności ziemſkie nierownie ozdobiony, ſzczęśliwie wſtępuie, Mátká Oyczyzny, Synow iey nieodrodnych opiekunká, iedyna Polſkiey, Węgierſkiey Korony podporá y ozdobá. *Luxá ſaluſą. Ecce venit.* Oto idźie, oto w oczách náſzych tá pierwſza z Mądrych Pánień ſtawa, *vna de numero Prudentum:* tá Lilia wſrzod látá kwitnąca, wſzytkie naymędrſzych Sálomonow ſplendory, więcey dáleko y obfićiey przewyżſzáiąca, *nec Salomon in omni gloria ſua*, iuż oto w ziemi náſzey z doyzrzáłym świątobliwośći ſwey owocem, ſzczęśliwie wſzytkim pokázuie ſię. *Flores apparuerunt in terra noſtra: terra noſtra dedit fructum ſuum. Ecce venit.* Oto idźie.

2. A ieszczesz wołać ná nas trzebá? *clamor factus est*: á bysmy ták wielkiemu Gościowi drogę zachodźili? *exite obuiam ei*? y ieszczesz dłużey honoru iey, sławy iey przez ták dawne czásy nikczemnie zániedbáney, gnuśni Endimionowie wszyscy á wszyscy zásypiáć będźiemy? *dormitauerunt omnes, & dormierunt*? záwáruy Boże, żeby ták twárdy miał opánować letárgus, czułych záwsze nád wszytkie narody, w uprzeymeyku Pánom swoim obserwáncyey Urodzonych Polákow! ná ktorych pierśiách zásypiáć Krolowie ich, y Korony swoie bespiecznie skłádáć zwykli. Nie pádnie tá mákułá ná imię Polskie, áby się z Pánią swoią, nie przyimuiąc iey wdźięcznie, obeyść nie po ludzku mieli: iáko się stáło Pánu nád Pány, Mocárstwe świátá Naywyższemu; ktory gdy przyszedł do własności swoiey do dźiedźictwá swego, poddáni iego własni nie przyięli go; ále z Oyczystego domu iego Betleem, z Miástá Dawidowego, do stáynie między bydło bezrozumne, Mądrość wieczną, Synà Dawidowego, Synà Boskiego, ludźie śleposzaleni wyrzućili. *In propria venit, & sui eum non receperunt. Non erat ei in diuersorio locus.*

3. *Non obtusa adeò gestamus pectora.* Zákámiáłość táka, nieludzkość táka nie znaydźie się w sercách nászych, Páni, Opiekunko, Mátko, Dobrodźieyko nászá, Gospodze do nas szczęśliwie powrácáiąca, przychodząca. Z iáką ćie rádością, z iákim weselem przyimowáli Przodkowie náśi z Węgier, zmowioną Boleslawowi Wstydliwemu Monárstwe Polskiemu Oblubienicę, álbo raczey Siostrę, *& soror & coniunx*; z niemnieyszą y teraz, y owszem potysiąc kroć większą, serca w rádości rozpływáiącego uprzeymośćią, powitáć ćię, potkáć, przyiąć, do własnego Dźiedźictwá twego, z tey drogi twoiey świętey powrácáiącą, uprzeymie wierni słudzy y Poddáni twoi chcemy. *In propria venit, & sui eam receperunt. Ecce.* Obaczysz oto S. Pánno wylátuiącego przećiw tobie, z winnym od Máiestatow Naiáśnieyszych *homagium*, ukoronowánego Orłá Polskiego: podáząc rękę, y ássystowáć będą SS. Páńscy, Korony swoie z Koroną twoią iednoczący; wszytkie Stany Koronne potkáią ćie Mátkę Oyczyzny, Pánią Opiekunkę Korony Polskiey: Corkiny Brátánki twoie, uchwyceą się stop twoich, Mátkę Karmićielkę, Dobrodźieykę swoię, Fundatorkę witáć będą: dasz wszytkim u siebie mieysce y audiencyą, przyimiesz ich żárliwy áffekt y ochotę: wszytkiemu Krolestwu Polskiemu záwitasz wesoło szczęśliwie. w Imię Páńskie.

Ecce Sponsus venit, exite obuiam ei.

4. Iuż się *triumphalis pompa* okazáła Uroczystość weścia, Ingressu ná wesołe Gody, pokazánia się ná Máiestaćie Naiáśnieyszych Splendorow SS. Páńskich, Oblubienice Chrystusowey, Miłośćiwey Naiáśnieyszey Páni nászey, Mátki Dobrodźieyki Opiekunki nászey, z mieysca rusza. *Ecce venit.* A czemuż Oblubieńcowi tylko sámemu, krzykliwy ápplaus przy tákiey okázyey czynią? *Oto Oblubieniec idźie?* czemu o iego Oblubienicy milczą? wdyć one w ták pięknym poczćie ták dorodne Pánny, nie tylko sámemu Oblubieńcowi; ále oraz y Oblubienicy iego, z zapalonemi świátłámi drogę zászły były: *accipientes lampades suas obuiauerunt Sponso & Sponsæ*: dla czegoż teraz Oblubienice przyśćia nie opowiedáią, ále tylko o sámym Oblubieńcu mowią: *Ecce Sponsus venit.*

5. Wiádomy práwá da przyczynę, y powie: *masculinum concipit femininum, l. illa verba §. pueri ff. de V. S.* Przystáie ná to Cypryan Swięty, *de disciplina*: *in masculo simul significatur & feminina.* imię Oblubieńcá zámyka w sobie Oblubienice imię. *Theolog* podnioszy się rozumem, y bogomyślnym áffektem od źiemie wyżey; á zważywszy co miłość prawdźiwa, nieskáżitelna może; powie z Doktorem Anielskim. 1. 2dæ *quæst. 28. art. 1. Amoris effectus est vnio.* Skutek miłości iest iedność, ziednoczenie. Nierozdźielne to są rzeczy, Oblubieniec niebieski y Oblubienicá iego: miłość oná nádprzyrodzo-

rodzona, miłość Boſka ták ich ſercá krępuie, ták wiąże y kliii że ich rozerwáć rozdźielić, niepodobna. Uważył to Hilárius S. y powiedźiał ná to mieyſce: *ſub nomine Sponſi, intelligitur Sponſa; ob intimum amorem non poterant à ſe mutuò ſeparari.* Pod imięniem Oblubieńcá, rozumieć ſię ma y Oblubienicá; dla ſerdeczney, ſzczerey Boſkiey miłośći, niemogą bydź od ſiebie rozdźieleni. Ieżeli Piſmo świádczy o Sichen Xiążęćiu, y o Dinie Corce Iákobowey, że duſzá iego zkliiona była z nią; *& conglutinata eſt anima eius cum ea.* Y o Ionaćie powiáda: *anima Ionathæ, conglutinata eſt animæ Dauid*: duſzá Ionaty zkliiona była z duſzą Dawidá: coż mowić o miłośći Boſkiey? kiedy ſobie duſzę ludzką zá Oblubienicę bierze, iáka tám iedność nierozerwána zachodźi? iáka *inhæſio amantis in corde amato*, bydź muſi? według pomięnionego Doktora Anielſkiego, támże. *art*: 2. Co Apoſtoł chąc pokazáć mowi: *qui adhæret Deo, vnus ſpiritus eſt.* Ten ktory ieſt z Bogiem ziednoczony, ieden że duch, iedno ieſt z nim thnienie. *Vnus Spiritus eſt.* Kiedy tedy, *à potiori denominatione*, ogłos czynią, że Oblubieniec idźie; y Oblubienice oraz przyśćie obecne opowiedáią. *Ecce Sponſus, ecce Sponſa venit.*

6. Coż rozumiećie Słuchácze moi, czy tá nie byłá iedno á iedno, ieden duch, iedno thnienie, *vnus ſpiritus* z Oblubieńcem ſwoim? ktorą ſobie ieſzcze w żywoćie Mátki zoſtáiącą, do ſłużby ſwoiey, y ku czći imięnia ſwoiego przeyzrzał, *ex vtero vocaui te*; obiecawſzy modlącey ſię gorącym áffektem w Kośćiele, Rodźićielce iey Máryey, Ceſárzá Konſtántinopolitáńſkiego Alexego Corce, á Bele czwartego Krolá Węgierſkiego pobożney Małżonce: że ten ćiężar wielki, ktory z niemáłym zmieſzániem ſwoim noſiłá; miał bydź y ſwemu, y bliſkiemu Narodowi, wielką ſławą, rátunkiem pewnym, y poćiechą nieomylną. *Et præſidium, & dulce decus.*

Niebyłáż tá iedno z Oblubieńcem ſwoim, ktora tylko co wyſzłá ná świát, záraz Mátkę iego Naświętſzą pieniem onym

Oblu-

Oblubienice Páńſkiey, Hymnem Kośćiołá S. powitáłá: *Witay Krolowa niebieſka, Mátko Krolá Anielſkiego. Aue Regina cælorum.* Owe potym wlepienia oczu w niebo, w pieluſzki ieſzcze zá witey Dźiećiny, przy Mſzách Swiętych; owe uśmiechánia ſię weſołe niemowlęćiá, ná káżde ſłodkich imion IEZUS MARYA wſpomnienie: owe przy pierśiách przykładem S. Mikołáiá we Srzody, y Piątki raz tylko záżywáiąc pokármu, posty zá chowáne: owe ná ſłuchániu Mſzy Swiętey, y chwale Boſkiey, po większe dniá częśći godźiny ſtrawione: Pſalmow, y inſzych modlitw codźienne głoſem wynioſłym ſpiewánia: nie byłyſz to wdźięćińſtwie ieſzcze, tey S. Oblubienice z Oblubieńcem ſwoim niebieſkim ſerdeczne, nierozdźielne, zkliione potężnie ziednoczęnie? *Adoleſcentulæ dilexerunt te nimis. Qui adhæret Deo vnus ſpiritus eſt.* Coż rzekę kiedy podraſtáiąc wſtátecznośći ſpraw świętych, áni ná tę, áni ná ową ſtronę nie nákłonioney, iáko Pálmá niebá tykáiąca: *ſtatura tua aſſimilata eſt palmæ.* z cnoty w cnotę poſtępuiąc wyſoko, *ibunt de virtute in virtutem*, ſtánęłá ná plácu Heroicznych odwag przećiwko ćiáłu, czártu, świátu, tá mężna białogłowá: coż rzekę iáko ná on czás z niepokalánym Oblubieńcem ſwoim wſzytką ſiłá, wſzytkim ſercem, cáłym duchem nierozerwánie, nierozdźielnie ziednoczona záwſze bydź chćiáłá? *vnus ſpiritus eſt.*

7. A co ſię ználeść mogło ná świećie tákiego, coby tę drogą perłę, *vnionem* lubilerowi *quærenti bonas margaritas*, wydrzeć kiedy miáło? ktory ták obośieczny miecz mogł bydź záoſtrzony, ktoryby był zmogł duchá iey oddźielić, od duchá Oblubieńcá ták ścíśle z nią ziednoczonego? *pertingens vſq; ad diuiſionem ſpiritûs & animæ.* Potka záráżonego brzydkim trądem człeká, od wrzodow práwie wpuł zgniłego, y dla tego od ſpołeczności ludźkiey precz wyrzuconego: bierze ná woz ſwoy, ſámá wrzody one ſmrodliwe, záćiekłe, oćiera, záwięzuie; gdy ſię Fraucimmer brzydźi, y znośić tego nie może; oná ſámá tym zwiększą miłośćią y ochotą, mizernemu żebrakowi

kowi onemu służy; nie boiąc się żadney śmiertelney zarázy, y ckliwości nieuznáiąc w sobie żadney. Strzeli z łuku swawolny Zołnierz Piotr, ugodźiwszy w sámę szyię, tey ktora go do Chrztu trzymała Swiętey Mátki swoiey; chcą go Towárzystwo mściwym przeciwko złości wztrusżeni zażaleniem, okrutnie ná szablách roznieść zá to; nie tylko go wyprasza, nie tylko żywot doczesny dáie, ale y nawrocenie do Pana Bogá, y pewną zbáwienia łaskę iedna. *Quis nos separabit à charitate Christi? non mors.*

Anielskie między ludźmi wziąwszy przed się pomieszkánie, niepokalane Dźiewictwo, niepokalánemu Bárankowi oddáć prágnąć; ustáwicznemi postámi, niespániem, ostrą włosiennicą, disciplinámi, áż do wylania krwie, subtelne ciáło dręczy: wstydliwego Małżonká uprzeymością, sámego Spowiednikà zdániem, dwoch Krolestw pożądáney nádźieie, ozdoby y podpory rozkrzewieniem, naymniey się nieuwodźi. *Non vita.* Wściekłe psy, záiádły Cerberus, zboyce swoie y grassowniki nocne piekielny Pluto, Bábę srogą diabeł wysworuie, przepuszcza przeciw Pánnie Swiętey; áby ią od nawiedzánia Szpitalow, y w nich nędznym kálikom usługowánia, y inszych niewypowiedźiánych uczynkow miłosiernych, spraw świętych odstrászył. *Quis separabit? neq; Angeli.* Krolewná z Dźiadow nád Dźiadow Naiáśnieyszych, *atauis edita Regibus*: Monárchini narodu ná wszytek świát sławnego, *Domina gentium*: czemu przeciwko, powadze Stanu swego ná Dworze Rodźicow swoich będąc, umyślnie drogie száty psuie, szpeci, żeby tym prędzey iáko iuż niezgodne ubogim dáne były: czemu iuż tron ośiadáiąc Polski, podłego bárdzo Páni, wdowiego Pánná odźienia záżywa? czemu Poddánym swoim nie Pánią, ale służebnicą wkáżdey potrzebie, *ecce ancilla*: czemu Sierotom wszytkim Opiekunką, ukrzywdzonym Orędowniczką, wszytkim Dobrodźieyką naymiłosiernieyszą zostáie, Służebnicom swoim służy, Siostrom, y Corkom Duchownym

wnym náypodleysze usługi y roboty, z ręku ich wyimuie? *neq; Principatus.* Czemu ieszcze, pod zasłoną ćiemney nocy, zápomniawszy należytego wczásu ná Páłácách Páńskich, do Szpitalow, áby chorym służyłá; do Kościołow Páńskich, áby tám w ućiszeniu miłym chwałę Bogu oddawáłá, wychodźi? á kiedy ią słońce ná modlitwie obeszło, ukryta pod mgłą, áby iey nikt niewidźiał, do swego się Pokoiu wraca? czemu nádto, kiedy Biskup Krákowski Paweł, Zakonnice iey Panny konsekruie; oná miedzy Wdowámi, Pánną niepokalána będąc, błogosławieństwo bierze: á o ręę bez żołći zdrádę, kiedy ią Spowiednik strofuie, mile to bárdzo od niego przyimuie. *Quis separabit? neq; Virtutes*

Wytworność stroiow białogłowskich, *mundus muliebris*, Skárby, Kleynoty, z Domu Rodźicow wyniesione, ozdoby od Wstydliwego Oblubieńcá ofiárowáne, drogie noszenia, perły, diámenty, (o iákie to pętá, iákie w dobrowolną niewolą białogłowskich oczu y áffektow zachęcenie!) tknęłysz się kiedykolwiek serca, tey pierwszey z między naymędrszych? *post aurum non abijt.* Cokolwiek ochędostwá, cokolwiek ku ozdobie swoiey zgodnego, by też naydroższe było, miáłá; wszytko to ná ubogie, ná ludźie Zakonne, ná ozdobę Domow Boskich hoynie wydawáłá: *manum suam aperuit inopi.* Wszytkie te doczesne rzeczy, te w iednym momencie gáśnące złotá, pereł, diámentow błáski, precz od siebie zarzucáłá, zá gnoy poczytáłá. *Quis separabit? non instantia.* Modli się gorącym do Bogá áffektem, áby zámordowánego niewinnie Brátunká iey lędrzeiá ożywić miłośćiwie raczył: widźi że się iuż ná twarzy umárłego żywość pokázuie, że duch przystępuiący martwe rozgrzewáć poczyna ciáło; poznáie oraz z obiáwienia Boskiego, że powrocenie się do żywych zábitego, miáło bydź z rozlaniem krwie wielkim między Brácią rodzoną: *Fraterno maduerunt sanguine*: ustępuie pożądánéy pociechy, zá wolą Boską zá dobrem pospolitym idźie.

Quis separabit? neq; futura. Wezwána z Polſki od Rodźicow ſwoich, áby ich náwiedźiłá: doſzedłſzy w duchu, że ſię ná Rodźicá iey niektorzy zdraycy, w domu Páwłá Stároſty Węgierſkiego záſádźili, áby go zábili; wnidźie nieſpodźianie Kunegūdá we drzwi, y ták záraz ſámym weyzrzeniem zdrayce one Páná ſwego zmieſza; że iey do ręku trzydźieśći iuż dobytych ſzábel, dźiwnie przeſtráſzeni oddawſzy, przez záſádzkę onę Krolá nienáruſzonego w niwczym, przepuśćili. *Per instantes cateruas explicuit sua victor arma.* A częmuż oręża onego ná zdraycow ſámych nie obráca? *Non lex æquior vlla est, quàm necis artifices arte perire sua. Neq; fortitudo.* Względem ćiáłá ták wyſokie Urodzęnie, ták wdźięczna y wſzytkich ſercá chwytáiąca przy wſtydźie Pánieńſkim urodá, *ingenui vultûs Virgo, ingenuiq; pudoris:* względem duchá ták wyſokie niebieſkie oświecenia, wiádomość rzeczy odległych, táiemnych y przyſzłych; ták dźiwne łáſki Boſkie, one poufáłe z Chryſtuſem w obráźie iego ukrzyżowánym, y z Nayświętſzą Mátką iego, nie tylko wewnętrzne rozmowy, *interna colloquia*; ále y zmyſłąm powierzchownym ſłucháiących, pátrzáiących podáne, przez wynikáiące iáſnośći y niebieſkie promięnie; podnioſłyſz co w prochu głębokiego upokorzęnia ponurzoną Oblubienicę y uczennicę tego, ktory powiedźiał: *Discite à me, quia mitis sum & humilis corde.* Uczćie ſię odemnie, iáko ieſtem ćichy y pokornego ſercá. Słodki Bernard ná to mieyſce: *Non dixit, discite à me quia sobrius sum, aut castus, aut prudens, aut aliquid huius modi; sed quia humilis corde. Hæc enim est summa & compendium suæ doctrinæ, suarumq; virtutum.* Nie rzekł Chryſtus uczćie ſię odemnie, iáko trzeźwy ieſtem, ábo czyſty, ábo roſtropny, ábo iáko według tego inſzy; ále żem pokornego ſercá. To bowiem ieſt zebránie, ten Summariuſz náuki iego, y cnot wſzytkich iego. Ták wyſoko wynieśiona, *super excelsa statuens me*, wdźiwnym upokorzeniu y pogárdźie ſámey śiebie głęboko ſię ponurzáłá; zá naypodleyſze pomiotło, zá naywiękſzą

więkſzą grzeſznicę między wſzytkiemi poczytáłá ſię, nie odſtępuiąc bynamniey od tego, ktory ná ſię wziął grzechy náſze. *peccata nostra ipse portauit. Quis separabit? neq; altitudo.*

8. Kiedy przychodźi ná świát Syn Boſki, chćiał urodźić ſię z Pánny, á czemuż Mężowi záślubioney? *ad Virginem desponsatam Viro?* żeby iey od ięzykow ſzárpiących było uchronione Pánieńſtwo. *Ne lapidaretur à Iudæis vt adultera*, Swięty Hieronim mowi. Kiedy tenże Syn Boſki zchodźi z świátá, czemuż też Mátkę ſwoię niepokaláną Pánnę, ſámemu Ianowi, nie Mágdálenie, nie inſzym przytomnym záleca, oddáie? chćiał żeby niepokalána Mátká Pánná, nie w inſzey, ále tylko w Pánieńſkiey opiece zoſtawáłá. *Matrem Virginem Virgini commendauit.* Nie mogłá więkſza przepáść otworzyć ſię, więkſze *profundum*, głębokość niebeſpiecznieyſza wiru ſwego, *os voraginis*, rozedrzeć ná Pánnę Swiętą; iáko kiedy ná niewinność iey, złość ludzka kły wśćiekłe, ięzyki iáſzczurce záoſtrzyłá, *exacuerunt linguas suas sicut serpentis.* A Pánná Swięta co, w ták lekkie rozumienie u ludźi podána, ták głęboko w tákie błoto wdeptána? nie do uſkárżenia ſię ná złość ludzką, nie do wywodow iákich niewinnośći ſwoiey; *ego autem cum mihi molesti essent induebar cilicio, humiliabam in ieiunio animam meam, & oratio mea in sinu meo*; ále do umartwięnia ſámey śiebie, do gorącey modlitwy: poki ſámo niebo o niepokaláney niewinnośći iey świádectwá nie wydáło; pokazawſzy ią w świátłośći niewymowney (wſzák *in criminalibus*, powinná bydź *luce meridianâ clarior probatio*) Inquizytorowi ná doświádczęnie tego zeſłánemu. *Quis separabit? neq; profundum.*

Woſtátku niech wymyśláią pomięnioni wyżey Nieprzyiaćiele, niewiem iákie ſpoſoby? niech wſzytkie zprowadzáią przećiwne ſtworzone rzeczy; áby oderwáli od iednośći z Chryſtuſem Oblubienicę iego; nie wſkoráią. *Non præualebunt aduersus eam.* Wſzytkie ſzturmy by naypotężnieyſze ſtrácą. *Nec creatura alia poterit nos separare à charitate DEI, quæ est in Christo Domino nostro.*

Ták

Ták nierozdźielnie ziednoczona z Oblubieńcem swoim, ták w spolney kompaniey tudźież za Bárankiem udáiącą się wszędźie, *sequuntur agnum, quocunq; ierit*; toć y do nas spolnie z nimże idźie. *Ecce Sponsus, ecce sponsa venit, exite obuiam ei.*

9. Aleć ieszcze słuszna, y o inszą nád to spytáć się przyczynę: czemu przyśćie Oblubiencá obwołuią, *ecce Sponsus venit;* á Oblubienice iego nie prekonizuią, przyśćia iey nie głoszą? Przyszedł Oblubieniec dusz nászych ná pierwsze Gody swoie, ktore mu Oyćiec iego niebieski z náturą ludzką, z Kościołem iego Swiętym sprawił. *Fecit nuptias filio suo*: przyszedł o pułnocy w wielkim ućiszeniu wszytkich rzeczy, *dum medium silentium tenerent omnia, omnipotens sermo tuus à Regalibus sedibus venit.* Coż się stáło? iego własni, iáko iuż o tym wyżey námięniono, nie przyięli go. *Sui eum non receperunt.* Ktorzy to byli tácy niewdźięcznicy, co Páná nie przyięli swoiego? *Sui* według Práwá názywáią się naybliższy Krewni, *in recta linea descendentes*, Synowie, Wnucy &c. á oraz naypierwśi do Dźiedźictwá *heredes* Successorowie, *iure suitatis*, o czym *l. liberorum ff. de V. S.* Toż rozumie Augustyn S. y Chryzost om, iáko wykłáda Tomasz S. *sui, id est carne coniuncti*, Pokrewni. Potwierdza tego Zeno Swięty, *serm: de fidei verit*: mowiąc o Pánu: *nobis est sermo, quem venerantur externi, sui carpunt.* My (práwi) mowiemy otym, ktorego szánuią, czczą obcy, dálecy; á swoi, blisey Krewni szárpią. *Sui eum non receperunt.* Co y sam Zbáwićiel przyznał, mowiąc do Krewnych swoich: *nemo Propheta acceptus in Patria.* Nikt nie może bydź wzięty u swoich, nikt w Oyczyźnie swoiey mile prayięty. To raz. Przychodźi drugi raz, tenże oto ná Gody swoie z Oblubieńicą swoią ukochaną także o pułnocy, *mediá nocte*; czemuż z wielkim okrzykiem, *clamor factus est*, czemuż z głośnym obwołániem, *Ecce Sponsus venit*? temu, żeby go takież znowu, kiedy z swoią Oblubienicą idźie, nie potkáło, iáko przedtym od swoich tak blisko sobie Krewnych, nieuszánowánie;

wánie; żeby się niewiádomością, iákoby bez opowiedzenia przyszedł z Oblubienicą swoią nie wymawiano; dla tego wołáią, *clamor factus est, ecce Sponsus venit.* A czemuż przećiey tu, kiedy spolnie z Oblubieńcem Oblubienica przychodźi, nieprzydáią: *Ecce Sponsus, ecce Sponsa venit?* nie trzebá wołáć, nie trzebá trąbić ná nikogo, kiedy Oblubienicá idźie: imię sámo iey, wspomnienie sámo iey, pomyślenie sámo iey, pomyślenie sámo o Mátce, Dobrodźieyce, dobrotliwey Opiekunce, ćiągnie do siebie wszytkich; nie tylko swoich Ziemkow, Krewnych, ále y obcych, by naydálszych: do powitánia iey, do potkánia iey, duchá w każdym gorącego, áby wyleciał przećiwko niey, wzbudza skutecznie. *Spiritus & Sponsa dicunt, veni.*

10. Ktoż was nieodrodne tey Mátki Corki, was kocháne Siostrzánki pobudzał do tego, żeście ustáwicznie zápaliste prágnienia wásze, modlitwy wásze, przygotowánia wásze, do Oblubieńcá niebieskiego zásyłáły; chcąc kiedyżkolwiek usłyszeć tę szczęśliwą nowinę: *Ecce Sponsus, ecce Sponsa venit*, Oto Oblubieniec z Oblubienicą swoią Mátką nászą, do nas idźie, *Spiritus & Sponsa dicunt.* Duch wász gorący, áffekt ku Mátce Dobrodźieyce serdeczny, te prágnienia, te wzdychánia, *vota, suffragia* wewnętrznie wzbudzał; nie inszą pobudká iáka, nie zawołánie iákie powierzchowne. *clamor factus est.* Ale nie tylko wy czyste Potomstwo tey Mátki, *casta generatio*, uprzeymym áffektem, wyskákuiącym z rádości sercem, *exultauit Spiritus*, gotowáłyście się ná przyięćie iey; lecz oto wszyscy, á wszyscy, nie tylko Miástá tego mieszkáńcy *Ciuitas omnis*; nie tylko *sui*, źiemiánie, rodacy iey własni; ále y obcy wszyscy, uszánowáć Pánią Naiáśnieyszą, Opiekunkę y Dobrodźiey kę miłośćiwą uczćić, ozdobić iák naywiększemi honorámi prágną ubiegáią się, *Hanc turba Quiritium certat, tergeminis tollere honoribus.* A coż ich pośiąga do tego? áffekt przećiwko dobrotliwey Páni, wierność uprzeyma przećiwko miłośćiwie

pánu-

pánniącey Monárchini, skłonność y uszánowánie winne Matki, Pátronki, Opiekunki, pieczołuiącey przed Bogiem około wszelkiego dobrá nászego, Pániey, Gospodyniey. *In propria venit, & sui eam receperunt.*

11. Gdźiesz tu teraz obroćić pilne oko, gdźie uważáiący umyst skłonić? *quid dicam prius*? czy ná tę, ktora od nas w Máiestaćie Splendorow, przytomnych sobie SS. Páńskich przychodźi? czy ná tych ktorzy ią potykáią, ktorzy przychodzącey drogę záchodzą. *Exite obuiam ei.* Tyś naypierwsze oczu nászych światło, *lumen oculorum nostrorum*: tyś Cel wystáwiony winney obserwáncyey nászey: tyś uprágnionych ná przyśćie twoie áffektow nászych, sámá iedyna ochłodá: ty przed wszytkiemi z kompánią twoią wstąń, pokáż się w oczach nászych: ty się pierwsza Oyczyźnie nászey przy dźiśieyszym tryumfie twoim, z Nayáśnieyszym Máiestatem twoim Páni Mo-
nárchini nászá prezentuy. *lucem redde tuæ Dux bona Patriæ.* A ktoż w ták wdźięczney niebieskim, ták dźiwney źiemskim mieszkáncom pokazał się kiedy okázałości, towárzystwie, ássystencyey? iáko ty iedna Panno, Mátko, Páni, Gospodzey, *hera, heroina*, mężna Białogłowo? dla czego wszyscy pytáć się muszą? *Quæ est ista quæ progreditur, vt castrorum acies ordinata.* Coż to iest zá ingres, co zá przyśćie Gośćiá tego, ktorego Máiestat ták ogromny, iáko szyk Woyská dobrze sprawionego. *Vt castrorum acies ordinata.*

12. *Ecce.* Oto kredensuiącey, Corteggio czynią, *ducunt agmen triumphi*, dwáy Wáleczni z pośrodku niebieskiey Kawáleryey, z Woysk onych tryumfuiącego Kośćioła, ná obronę Korony Polskiey, zá gorącemi do Bogá modlitwámi Swiętey Pánny y Páni deputowáni Wodzowie. *Gemini Tyndaridæ lucida sidera*, Gerwázy Swięty, y Protazy, Męczennicy Páńscy. Ktorzy w Roku 1266. kiedy Swárno Xiążę Ruskie, przybrawszy do siebie Pogránicznego Pogánstwá, wtárgnął z wielkiemi Woyskámi áż do Lubelskiego Kráiu, y tám wielkie spu-

sto-

stoszenia, y morderstwá ludźi okrutnie czynił; pokazawszy się ná modlitwie nieprzestánney, Błogosławioney Pánnie, y oney rozkazawszy; áby Pudyká z Woyskiem iego, o zwyćięstwie nieomylnym upewniłá; w sam Dźień Uroczystośći ich sławny, 19. Mieśiącá Czerwcá: kiedy Nieprzyiaćiel wszytkiemi śiłámi ná Woysko Polskie nástąpił; pokazáli się widocznie przed szykámi Polskiemi w białych páludámentách, przywodząc ich, y Nieprzyiaćielá ná wszytkie strony ták potężnie ráząc; że podawszy poniewolnie tył, y szerokie Polá trupámi zástawszy, sámego Wodzá swego niesławną śmiercią, złość swoię y okrutność dobrze zápłáćił: á z Woyská Polskiego (dźiwne sprawy Boskie, y tych SS. Patronow nászych cudowne dźieło) y ieden człek nie zginął. Ci tedy Zołnierze święći z Máusoleum swego, ktore im tá S. Pánná z Pudykiem swoim, w Kośćiele Kátedrálnym Krákowskim ná wieczną pámiątkę, y dźięk czynienie zá tákie dobrodźieystwo wystáwiłá y nádałá, powstawszy; stawáią oto ná usłudze tryumfiącey, ktorzy nie omieszkáli ná rátunek woiuiącey; niosąc zsobą one zwyćięskie *trophæa*, y z ták wielu Nieprzyiaćioł Koronnych, iuż y przedtym pogromionych, odebráne znáczne łupy. *Sicut qui inuenit spolia multa.*

13. Tudźiesz zá temi pokázuią się dwáy wielcy Infułáći; Mikołay Mirenski, Stánisław Krákowski, Biskup. Ow záraz od pieluch S. Pánny *Nutritius*, karmićiel, y wdálszym wieku Opiekun czuły, dobrotliwy wspomożyćiel: *tutor & adiutor*: ktoremu oná ieszcze przy piersiách Máćierzyńskich, posty iego obserwuiąc służyć záczęłá; á potym do Kośćiołow iego nie tylko w dźienne godźiny, ále y podczás ćiemnych nocy, z Pokoiow Páńskich ná modlitwę uczęszczáłá; osobliwy smák duchowny w tym znáyduiąc, żeby tego zá Pátroná, zá Opiekuná swego miáłá: ktory się powszechnym Strażnikiem, y Opiekunem Stanu Páńskiego odezwał, y pokazał, *Pater atq; custos.* Ten záś drugi pomniąc ná to, że mu Ko-

rony

rony Męczeńskiey u Innocentego IV. Pásterzá Naywyższego, ztwierdzęnie ziednáłá; że Depozyt iego z grobu właśnemi rękámi podniosłá, y łzámi z serca rozpływáiącego pochodzącemi, hoynie przez czyste zrzenice wylanemi, obmyłá; ucáłowawszy nabożnie, Delegatowi do tey spráwy, Stolice Apostolskiey Nuncyuszowi, imięniem Opizo podáłá: z iey korony złotey y kleynotow, Krzyż do Kościołá swego Kátedrálnego ofiárowány niosąc; y nim wszytkiemu Krolestwu, y Polskiemu, y Węgierskiemu, błogosłáwieństwo, przy dźiśieyszym S. Panny ingresśie triumfálnym dáiąc, ná stuch wszytkich do niey mowi: *ingredere in requiem tuam.* Wstępuy szczęśliwie ná uspokoienie twoie, do łożnice Oblubieńcá twego, ná święte Ołtarze Kościołá Páńskiego. *Tu & Arca Sanctificationis tuæ.* Y ty y Uroczystość powszechna w Domu Páńskim u błogosłáwienia twego. *Tu & Arca Sanctificationis tuæ.* Ták mowi. A Piotrowin trzymáiąc się stop Biskupa S. co? ogląda się, y liczy ták wielkie *sequito* zá S. Pánną idących *post currum triumphalem*, konfrontuiąc ich z reiestrem od wielkiego Długoszá w Historicy swoiey nápisánym; to iest ośmdźieśiąt umárłych, iáko y sam wskrzeszonych: sześćdźieśiąt ślepych oświeconych, piętnáście więźniow z okow y podźiemnych tárásow, uwolnionych; ktorym Biskup Krákowski Páweł przodkuie: śiedmset oboiey płći ludźi, od ćięszkich y niezłeczonych chorob uzdrowionych. Pátrząc záś ná ták wielkie gminy Duchownych, Zakonnych, y ubogich ludźi; ták wielkie hufce Wdow, Sierot, y wrożnym utrapięniu będących; á wszytkich szczodrobliwością Páńską y affektem Mácierzyńskim hoynie opátrzonych, dźiwuie się: y nie mogąc z ráchować dostátecznie wszytkich, ták summę ráchunku swoiego záwiera: *Ascendens in altum captiuam duxit captiuitatem.* O iáko to postąpiłá ná wysoki stopień w Kościele Bożym, między SS. Páńskie tá Cudotworczyna Polska *Thaumaturga!* ták wielkie zá sobą prowádząc gminy, śmierći kiedyś y wszelkich in-

inszych przygod, wielkich niewolnikow; á teraz wolnych sobie y swoich sług wiernych. *captiuam duxit captiuitatem*: ták wielkie donátiwy wszytkim potrzebuiącym wydaiąc *dedit dona hominibus*: wszytkim gdźieśiękolwiek obroćiłá hoyność swoię oświádczáiąc, wszytkim rękę dobroczynną podáiąc, *palmas suas extendit ad pauperem*, wszytkich potrzeby wszytkie, ná rękách swoich zápisáne máiąc. *In manibus meis descripsit te.*

14. Zá temi záraz stawa Prádźiad B. Panny S. Władysław Krol Węgierski, wielką świątobliwością y dźiwnemi cudámi, nie tylko przy Grobie swoim w Wáradyniu; ále y tu w Polszcze w Kościołach, Káplicách, ná część swoię wystáwionych, sławny. Przy nim Ludwik Krolewic Sycyliyski, z Zanow S. Fránciszká Biskup Tolossy, Wnuk z Máryey, Corki konu S. Fránciszká Biskup Tolossy, Wnuk z Máryey, Corki Stefaná Brátá Rodzonego tey B. Panny. Z nimi spolnie stawa B. Sálomea, ktora wypielegnowawszy rękámi swemi ná Dworze swoim, záraz od pieluch kochaną Wychowánicę swoię; á wpiąćiu lat Pánienkę potáiemnie do Polski Grzymistáwie Mátce swoiey wydawszy; Rodzonemu potym swemu Pudykowi u Rodźicow iey Oblubienicę zmowiwszy, do chowánia czystości Pánieńskiey z Boleslawem wstydliwym, iáko oná z Kolománem Stryiem iey skutecznie záchęćiwszy; do Heroicznych zá tym cnot, y Zakonnego żyćia, ták znáczney Fundácyey Pánień Bogu poślubionych, dostátecznie záprawiwszy; á po przeniesieniu swoim do Oblubieńcá niebieskiego we dwádźieśćiá lat cztery, umieráiącą S. Pánnę náwiedźiwszy; y wćięszkośćiách rozstáiącego się z ćiáłem ducha mile ućieszywszy, á do Oblubieńcá swego niepokaláną duszęiey záprowádźiwszy: przybywa oto, y ná dźisieyszy tryumf, z Bábusią iey S. Iádwigą Trzebnicką ziedney; y z Swiętą Elżbietą Lándgrawią Ciotką, to iest Oycá iey Beke Rodzoną Siostrą. Trzy te Grácye niebieskie, Chárites Swięte, spolnie Wnuczkę, Siostrzánkę, Brátánkę swoię prowádzą, y Oblubieńcowi iey prezentuią: áby odebrałá w domu iego, w Kościele

ścielę Swiętym iego, zgotowáną sobie Koronę od Páná swego. *Accipe coronam, quam tibi Dominus præparauit.*

15. O iákie to w tym obráżie, ták wielu á wielkich SS. piękne z cnotą Naiáśnieyszego urodzenia zpokrewnienie! *virtutis sanguinisq; nexus!* iáko cudowne świątobliwości niezwyczáyney, w ták wielkich Máiestatách Páńskich rozrodzenie! *o quàm pulchra est casta generatio cum claritate!* iáko to z iednego drzewá winnego wiele złotych látorości! iák wiele doyzrzáłych gron, zrodzonego ná wieczne Gody winá! *de genimine vitis in regno DEI.*

16. Jdźcieśz teraz, wynośćie się, iáko chcećie naywyżey, wszytkie rodowitości, z pokrewnienia ziemskie! *iactes & genus & nomen inutile!* Choćbyśćie byli y sámemi Gigásami nay dorodnieyszemi, nayssławnieyszemi, nayssárodawnieyszemi, *Gigantes super terram*, á według Poety *terræ Filij*: ziemiánie, że nie rzekę gliniarze prości, *de limo terræ.* Ná coż się to przyda ták długie pokrewienstwá, zpowinowácenia prowádzić y wywodzić linie? kiedy krwi Naiáśnieyszey Purpurę, Sepia złego żyćia szpeci. *Quid prodest sanguine longo censeri, si coram Lepidis malè viuitur? vtcunq; defecêre mores, dedecorant bene nata culpa.* Kiedy ná cnotćie zeszło; złych spraw obelżenie, prędko by Naiáśnieysze zgáśi urodzenie. To iásność Máiestatow Páńskich nay prawdźiwsza, *erit lux vera!* nie iáko łyskáwica oczy tylko przeráżáiąca, ábo záráżáiąca, á záraz niknąca, *micat & necat*: nie iáko gwiazdy spadáiące, lubo ná moment świecą, *stellæ candentes, & cadentes*; ále to iásność godna Naiáśnieyszego, nawyższego tytułu, ktora świątobliwością żyćia, od sámego Oyca świátłości descendencyą swoię prowádźi. *descendens à Patre luminum*: to urodzenie, ktore przez cnotę z sámym Bogiem iest z pokrewnione. *Sed ex DEO nati sunt.*

17. Ták Swiętą, á świátu niewidáną, *iura pudorq; & coniugij sacrata fides fugiunt aulas*, ná Páłácách Páńskich rozrodzoną Páren-

Párentelę, *hereditas sancta nepotes eorum*, przestáwszy przed sobą; w też stropy záraz nástępuie Oblubienica święta, *ecce Sponsa venit* między dwiemá dźiewosłębámi Słowá wćielonego, *vox clamantis, parate viam Domino: In principio erat verbum*: między Aniołámi w ćiele, Ianem S. Chrzćićielem, *ecce ego mitto Angelum meum*; á S. Ianem Ewángelistą Aniołowi Páńskiemu rownym, *conseruus tuus sum.* Iáko się to pięknie (pátrzay mi ieno) iáko zgodnie, y wygodnie, ná tych dwoch czystych Liliách, wspiera ten niezwiędły ná wszytkę wieczność kwiát Dźiewiczey czystości! *faciamus ei simile adiutorium.* Iáka to piękna Kompánia niepokalánych Pánień zá Bárankiem idących! *Virgines enim sunt & sequuntur Agnum*: ten go pokázuie *Ecce Agnus DEI*; á ten ná Gody iego czystą Oblubienicę gotuie, *venerunt nuptiæ Agni, & vxor eius præparauit se.* Obádwá żyiącey ná świećie, byli osobliwie przytomnemi, y życzliwemi zawsze Strożami, Opiekunámi: obádwá odchodzącey z świátá pokazawszy się, z Błogosłáwioną Sálomeą powtornie, drogę do Oblubieńcá torowáli; słuszna, áby z ktorą iuż spolnie krolują na niebie, ttyumfuiącey ná ziemi ássistencyą czynili, y márszałkowáli sámi.

18. Jdźie tudźiesz zá Naiáśnieyszą Corką, między większemi ná niebie świátłámi, niemniey iásna; nie imięniem tylko, ále y ták wysokiemi przed Bogiem zasługámi; y owszem między świętno iásnemi naiáśnieyszá Mátká *claritas DEI*, Klárá Swięta. Spolnie z nią Synow mnieyszych wielki Oyćieć, Seráfin ziemski, Ukrzyżowánego Zbáwićielá Obraz żywy Fráncíszek S. Tá, kochaną Corkę swoię zaślubiwszy iednemu Mężowi, żeby przy dźisieyszym tryumfie czystą Pánnę oddáłá Chrystusowi, *despondi enim vos vni viro, virginem castam exhibere Christo*: ten doczekawszy się tákiey po nieodrodney ledy naczcze, y ták wielkiey pociechy, żeby iey dał błogosłáwieństwo Oycowskie: *Benedicta es tu filia à Domino DEO excelso, præ omnibus mulieribus super terram.* Przybył ná ten czas obecny,

ten Oyćieć Błogosławiony, kiedy Panná S. iedyny Fenix Polskiego y Węgierskiego Kroleſtwá, *rara auis in terris*; przeżywſzy lat 66. ná żiemi, do Słońcá nieprzeżytey wieczności wzlećieć uśilnie prágnąc; w gniazdzie ſwoim te obowiązki śmiertelne prochem záſypáć poczynáłá: przybył mowię ná ten czas obecny, ten świętego Pokolęnia Mnieyſzego Oyćieć Swięty: ktoremu áby rum uczyniły, áby mieyſcá uſtąpiły Corkiiey ná koło ſtoiące; kiedy raz y drugi rozkaże, á owe ſię pytáią przyczyny: nie widźićieſz práwi kto idźie? mam oto gośćiá u ſiebie tak wielkiego, mam w domu moim Oycá mego, *eſt mihi namq; domi Pater.* Iáko tedy temu Fenixowi przydał ogniow Seráfinowych, żeby nie tak obumárł, iáko w miłości Boſkiey wſzytek zpłonął: y *exuuias* zwłoki ſwoie zoſtáwiwſzy ná żiemi, żeby do Centrum ſwego, do Słońcá ſprawiedliwości, do świátłá z świátłości z perzyn ſwoich wyleciał; tak kiedy ſię z popiołow ſwych iuż otrząſnął, kiedy ſię ná ſiedm gornym Wátykánie ſzczęśliwie odrodźił; przychodźi tenże Seráfin, áby przy tak wielkim tryumfie Iedynaczki ſwoiey, goráiące weſołości ognie ná wſzytek świát rozpalił: *ignem veni mittere in mundum*, żeby ſię oźiębły świát przykładem iey, do tak gorącey, iáką oná pałałá miłości Boſkiey, ſkutecznie rozpalił. *Et quid volo, niſi vt ardeat?*

19. To ia tak wielka SS. Páńſkich prowádźi aſſyſtencya; á oná ſámá (z pyta ſię kto, żeby ią tym ſnádniey, w tákich ná koło ſplendorách Swiętych Bożych upátrzeł y rozeznał) w iákim pokázuie ſię, ná tey publice ſwoiey ſtroiu? *omnis gloria eius, Filiæ Regis ab intus, in fimbrijs aureis, circumdata varietatibus.* We wſzytkiey ozdobie, we wſzytkiey chwale ſwoiey, iáko Krolewná, Monárchini Naiáśnieyſza, ſtawa dźiś w oczách náſzych, wbrámowániu ſzczerozłotym, dźiwnych kolorow niebieſkich. Páludament iey, ſzátá triumfálna, Biſſior Panieńſkiey niewinności, Szárłat Krolewſką krwią wybornie świętny, świątobliwością Naiáśnieyſzy, *Byſſus & Purpura indumentum eius.* Męſtwo, y dźiwna wdźięczność odźięnie iey. *Fortitudo & decor indumentum eius.* O iákoś to Orlico Polſka wyſięćiawſzy áż do Słońca twego, ták dorodność twoię odnowiłá! *renouabitur vt Aquilæ iuuentus Tua.* Zá owe pogárdy ſamey ſiebie, zá owe lichey odźieży podłości; ſłudze ledwo naypodleyſzey, nietylko Krolewnie zgodne: zá owe włośiennice ná gołym ćiele, y inſze umartwięnia: *gloria eius ab intus*: tákeś teraz, iáko Słońce przyodźiana iáſnością, *mulier amicta ſole.* Zá owe boſych nog áż do krwi, ták od oſtrości drog, iáko y od źimná przykrego częſtokroć zránionych udręczenia: zá owe obuwia, kiedy ie poſłuſzeńſtwo nośić kazáło, u páſá powieſzenia; przywdźiałáś oto ſzátę wſzytkiey wdźięczności twoiey, y złote *ſandalia* wźiełáś, *induit ſe veſtimentis iucunditatis ſuæ, induitq; ſandalia pedibus ſuis*, wychodząc ná triumf ſwoy dźiśieyſzy. Pátrzy ná to Oblubieniec twoy niebieſki, y mowi do ćiebie: *quam pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, Filia Principis!* Ná głowie nieśie wieniec od Oblubieńcá ſobie obiecany. *Dabo tibi coronam vitæ.* Dámći Koronę żywotá: to ieſt, záwſze kwitnącą y nigdy nieginącą. Pytáią ſię náuki Boſkiey Profeſſorowie, ieżeli oprocz Korony Swiętych Páńſkich, ktorá ſię żowie *Aurea*; to ieſt zapłatá iſtotna w Kroleſtwie niebieſkim, ábo weſele owo nieſkończone, w ktorym rozpływa Duſzá uwielbiona, dla tego że ieſt z Bogiem ſwoim ná wieki złączona: *Aurea eſt præmium eſſentiale, ſeu gaudium, quo quis de coniunctione ad DEVM gaudet. Supplemen. D. Thomæ q. 96. art. 1.* ieżeli mowię oprocz tey pomienioney Korony, ieſt inſzy wieniec niezwiędły, Swiętym Páńſkim zgotowány, ktory ſię názywa *Aureola?* Zgodnie náuczáią, że ieſt; á nie tylko ieden, ále ieſzcze troiſty; á káżdy ſakoby Laurowy: bo zwyćięzcom tylko ſámym, to ieſt Męczennikom, Pánnam y Doktorom náznáczony. Męczennikom, że Tyránnow ná Wiárę S náſtępuiących zwyćięzyli: Pánnam, że ćiáłá płomieńiſte zápały, wſtydem y nieprzełámaną cnotą wygáśiły: Doktorom, że przez

przez naukę zdrową, chytrego węża zdrády, niewiádomym, áby nie błądźili pokażáli, y ſámego zdrayćę przemogli. Coż tu rzeczemy? czyli dźiśieyſza Błogoſłáwiona Heroiná, tá Mężna Białogłowá, oprocz Korony złotey názwáney *Aurea*: oprocz tey ktora Pánnom ſámym należy *Laureolæ* zwyćięſkiey; nie zaſłużyłá ſobie y inſzey *Aureolæ*, triumfálney pálmy? Nie wylałá ona wprawdźie, krwi dla Chryſtuſa, bo temu okázyey nie było; lubo ſerce gotowe ná to záwſze zoſtawáło: ále wyćierpiáłá przez cáłe żyćie, lat ſześćdźieśiąt y ſześć przeſzło, dla Chryſtuſá tyle; ile do Męczeńſkiey otrzymánia *Laureolæ* zá dośyć było. Słuchaymy Hieronimá S. *in cap. 7. ad Corinth. Maior eſt victoria Virginum, quàm Angelorum: Angeli enim ſine carne viuunt, Virgines in carne triumphant: in Angelis enim Virginitas neceſſaria, in Virginibus ſpontanea & libera, ob ſolius Sponſi cæleſtis amorem exiſtit.* Większe ieſt práwi zwyćięſtwo Pánień, niż Aniołow: bo Aniołowie bez ćiáłá żyią, Pánny w ćiele triumfuią: bo w Aniołach Pánieńſtwo z obowiązku, w Pánnách z dobrowolney chęći, dla ſámego Oblubieńcá niebieſkiego miłości zoſtáie. Wyráźniey do rzeczy náſzey, Auguſtin S. *de Agone Chriſtianorum. Inter omnia Chriſtianorum tormenta, duriora ſunt prælia caſtitatis; vbi continua pugna, & rara victoria.* Między wſzytkiemi Chrześćian mękámi, naynieznośnieyſze ſą utarczki czyſtości; gdźie uſtáwiczna woyná, á rzadka wygrana. Ieſzcze wydátniey S. Ambroży. *De Virg. lib: 1. Non enim ideo laudabilis eſt Virginitas, quia in Martyribus inuenitur; ſed quia ipſa Martyres facit.* Nie ztąd práwi Pánieńſtwo ma zálecenie ſwoie, że ſię w Swiętych Męczennikách, Młodźiankách onych niezliczonych, y inſzych Dźiewicách, krew ſwoię zá Chryſtuſá leiących znáyduie: ále dla tego ieſt chwalebne Pánieńſtwo, że ſámo Męczennikow czyni.

Jeżeli tá pięknie doſyć przypádłá, do czyſtych S. Pánny ſkroni *Aureola* Męczeńſka; iákoż trzećia przydáć ſię niema *Laureola* Doktorſka, Wieniec Laurowy, Náuczyćielom należyty. Wyſtáwiłá tá pierwſza z mądrych, *vna de numero prudentum*, známięnitą ſzkołę cnoty (iáko *Theodoretus in Theophilo* Klaſztory Bogu poświęconych názywa) opátrzywſzy ią, ták znácznemi ná wychowánie ták wielu oſob, Bogu ſię oddáiących ná ſłużbę dochodámi: y ſámá w niey Miſtrzynią zoſtáiąc naypierwſzą, nie ſłowy ſámemi; ále przykłádem náuczáłá, y dotąd przez ſwoie náſtępce naucza drogi ſprawiedliwości: *qui fecerit & docuerit*: co raz nowym kwiećiem, w tym Ráiu źiemſkim rozkwituiącym, wieniec, nieśmiertelną *Laureolæ* ſwoię odnawiáiąc ſzczęśliwie. *Dabo Tibi coronam vitæ.*

2o. W tákiey y tak wielkiey Swiętych Páńſkich aſſyſtencyey, y ſplendorach Máieſtatu iey Naiáśnieyſzych, przychodzącą do nas Panią, Dobrodźieykę, Mátkę, Opiekunkę wſzytkich miłośćiwą, iákoż będźiem witáli? co zá tytuły, co zá *Elogia*, doſtoyności iey, Máieſtatowi iey we wſzem rowne znaydźiemy, y oddamy? Potkamy ią imięniem Krolowy Sáby, mądrze bardzo z mądrym Salomonem umawiáiącey ſię? godna záiſte ieſt tytułu tákowego, iáko pierwſza z naymędrſzych, *vna de numero prudentum*: ktora nie tylko tak wiele złotá wybornych cnot świętych, *aurum infinitum nimis*; nie tylko pereł ſummy wielkie nieoſzácowanych, świátobliwości niedoścignęy, *& gemmas pretioſas*; ále y tak wiele perfumow, oleykow, y wonności drogich, heroicznych dźieł y cudow nieprzeliczonych, *& aromata multa nimis*, Namięſtnikowi ná źiemi wieczney Mądrości, ná świętym Wátykánie prezentowáłá: że nád nię nikt inſzy nie wnioſł do Swiątnice Páńſkiey ſkárbow ſwoich więcey; *profert de theſauris ſuis*; iáko tá iedna mądra Pánná, Monárchini Naiáśnieyſza. *non ſunt allata vltra aromata tam multa, quam ea quæ dedit Regina Saba Regi Salomoni.* Dla tego też wſzytko to, co chćiáłá, u Stolice Apoſtolſkiey otrzymáłá: nie tylko utwierdzenie poczytánia między Błogoſławionemi: *Decretum cultus immemorabilis*; ále y Uroczyſtości w Kośćiele Swiętym wieczney náznáczenie. *Rex autem Salo-*

Salomon dedit Reginæ Sabæ omnia quæ voluit, & petiuit ab eâ; exceptis quæ vltro obtulerat ei. Aleć ustąpić daleko muśi pomięniona Krolowa tey mądrey Pannie, *tu supergressa es*; ktora mądrością swą niebieską, Pudyką swego do chowania czystości skłoniła, serce iego Pańskie szczerą miłością Boską sprawiła; czego Krolowa Saba dokazać nie zmogła: bo serce Salomona Niewiasty zepsowały niezbożne. *Deprauatum est cor eius per mulieres, vt sequeretur Deos alienos.*

Powitamy ią Krolową Ester, zbawieniem ludu swego! piękny to dosyć y zgodny tey Monarchini Tytuł: ktora ludowi swemu, Poddanym swoim, nie Panią ale Matką zawsze litościwą, Dobrodzieyką miłościwą była: do Krola samego, do Sędziow na mieyscu iego, w każdey potrzebie y ukrzywdzeniu każdym, wszytkim sama Orędowniczką, Opiekunką zostawała: o naymnieyszą krzywdę ubogiego ludu żarliwie się stawiała. Ale y tę przewyższyła daleko dobrocią swoią niewymowną, *Tu supergressa es*: ktora się ani nad zdraycami na zabicie Oyca swego przygotowanemi, ani nad zaboycami Brątunka swego, ani nad złośliwym Zołnierzem na zdrowie swoie następuiącym, nie tylko nie mściła; ale iesz ze winowaycow swoich, dobrocią niepoięta do upamiętania się cudownie przywodziła, zdrowie im y wszytko darowała: a Estet fromotne drzewo, na wzgardliwą śmierć, Nieprzyiacielowi swemu wystawiła, y nad wszytkiemi przeciwnikami swemi stokrotnie się zemściła, siedmdziesiat y pięć tysięcy ludzi, iednego prawie dnia po swiecie wyciąwszy. *In tantum, vt septuaginta quinq; millia occisorum implerentur.*

Damy iey imię odważney nie mniey, iako y wielce pobożney Ludity? godna zaiste, aby z tak wielką Heroiną spolny honor miała: bo także iako Iudit oddalona od konwersacyey ludzkiey, *fecit sibi secretum cubiculum, in quo clausa morabatur*, nie tylko Zakonnicą zostawszy, ale ieszcze y swiecką będąc: w umartwieniu wielkim ciała, *habens super lumbos suos cilicium*: w ustá-

wiczných postach przez całe życie swoie, *ieiunabat omnibus diebus vitæ suæ*: niemniey powierzchowney u ludźi przyięmności, iako y przed Bogiem dziwnie wielkiey wewnętrzney wdzięczności, *erat autem eleganti aspectu nimis*. druga prawdziwa Iudit, ktora oprocz innych z Nieprzyiaciół Korony Polskiey, za modlitwami swemi zwycięstw wielkich; pod czas krwawego na całą Polskę w Roku 1287. inkursiey Tatarskiey wylanego potopu; nie tylko Betulią swoię, gniazdo swoie, ale y wszytkie Corki, iuż między Pogaństwem uciekaiące zachowała wcale: od Zamku Pieniń nad Dunayscem leżącego, w ktorym się była z trzodką swoią zawarła, cudownie odstraszyła: ogłodzony ciężko lud swoy odżywiła: nad to wodę przeciwko naturze, do swoiey Betuliey, Klasztoru swego Starosandeckiego dziwnie zprowadziła. Atoli iednak y tę niemniey przewyższyła tá mężna Białogłowá. *Tu supergressa es.* Czemuż? bo nie tylko postronnego, ale y domowego Nieprzyiaciela ciężkiego potężnie z woiowała; nad własnym ciałem zwycięstwo otrzymała. *melior est patiens viro forti, & qui dominatur animo suo, expugnatore vrbium. Prou. 16.* Iudit przemieszkawszy z mężem lat pułczwarta: lubo *post alium virum non abijt*, iednak że Wdowa; á tá przepędziwszy z Oblubieńcem swoim lat 20. nienaruszona Panná.

Więc tedy kiedy się wyżey mianowane nieudały wizerunki, wystawmyią sobie w Obrázie wstydliwey Zuzánny, y sámą śmiercią w záchowániu poczćiwości nieprzełománey. Dobra to, boć iey nie tylko námowy náwet sámych Stárcow, choć Oycow Duchownych, iáko wyżey; ále y one złośliwe potwarzy, udánia nieprzystoyne, ná niepokaláną niewinność Pánieńską nástępuiące, nie wzruszyły; nie przekonáły tey iáko *Marpesia cautes*, wśrzod burzącego się ná nię morzá, niewzruszoney Wieże z kości Słoniowey, czystość Pánieńską wystáwiáiącey. Ale przećię rzekszy prawdę, owá w łáźniách, ochędostwie wyśmięnitym, w stroiách bielidłách; á tá w udrę-

czeniu ciała własnego, w pogardzie stroiow, y wyśmienitości wszelkiey; podłego zażywaiąc odzienia, członki swoie włosiennicą y inszemi ostrościami duchowi podbiiaiąc; nie znała kąpieli, bielidł, y owszem wdzięczną twarzy urodę, umyślnym zabrukaniem szpeciła, pokrywała. *Tu supergressa es.*

Więc przynamniey pominawszy wszytkie insze, w Piśmie zawołane Heroiny, Debory Rządczyne ludu Bożego, Ducha Prorockiego pełne, Iachele odważne, Rachele nad Synami swoiemi płaczliwe, Anny dni życia swego w Kościele trawiące, y wszytkie insze tym podobne; daymy iey imię pięknev Rebeki, *Rebecca puella decora nimis, virgoq; pulcherrima:* wszakże była y iest dwoch Narodow wielkich, Polskiego y Węgierskiego Matką, iako y ona o ktorey powiedziano: *duæ gentes, duo populi in vtero tuo:* z Domu także Rodzicow swoich zaręczona Oblubieńcowi, do inszego kraiu poszła. Prawda to; atoli y tę daleko S. Oblubienica dziś tryumfuiąca w zaleceniu wysokim wybiegła. *Tu supergressa es.* Rebeka między własnemi Synami niezgody okazyią była; iednego więcey ukochawszy, drugiemu przez wymyślne Izaáka Oycá oszukánie, Kozłá miásto zwierzyny zgotowáłá: Kożie skorki Iákobowi, áby go Oyćiec niepoznał przydawszy; młodszemu, pierworodne práwo stárszego, wydáła. Orlicá Polska, y czystości liliowey, y szczerości kryształowey, słowem iednym nikogo w pole nie wywiodła: á ieżeli Pudykowi swemu ryby, żeby iey postow nie zábraniał, smákiem mieśá tucznego zápráwiłá: wodę, ktorą piłá, gdy iey kosztował, w wino smáczne przemieniłá; nie było to oszukánie, z czyim ukrzywdzeniem, ale tylko pobożnego uczynku swego, bez wszelkiey zdrády z dziwnym uchronieniem. nie wspominam tu iákiego S. fortelu z ubowiem swym zażyła. *dolus bonus. Tu supergressa es vniuersas.*

21. Kiedy zásługam y godności tey S. Panny, te wspomnione *Maiorum gentium magna nomina* zrownáć nie mogły: coż

coż iey tedy z tytuł inszy damy, żebysmy ią iako naygodniey powitáć mogli? Pięknie Oblubieńcowi iey Bolesławowi, że go świát Polski, Wstydliwym iako y Dźiádá iego Kazmierzá Sprawiedliwym názywa: iákiego ábo tym podobnego Tytułu, żadnemu Krolowi Polskiemu, przeszłych lat nie udzielono; y owszem ná większą ochydę ich imięnia, po niemáłey części, to Chrábremi, to Krzywoustemi, to Lokietkámi, to Láskonogámi, że nie wspomnię czym inszym názywáno. Sam Bog świádcząc się z przychylnością swoią wiernym sługom swoim; imięnia, Tytułow im przyczyniał. Abrámowi Abrahám, Iákobowi imię dał Izráel. Toż Chrystus Piotrowi oświádczył; miásto Symoná Opoką go názwał, *tu es Petrus:* toż się Saulowi stało záiuszonemu wilkowi, kiedy się w Páwłá Báránká łáskáwego przemienił: iako Augustyn S. mowi *serm. de Sanctis.* Więc też y Sáray, imięnia poprawiono *Sara:* y Iuditę wysokiemi náder tytułámi powitáno: *Tu gloria Hierusalem. Tu honorificentia Populi Tui.* Tyś wszytká sława Hierozolimy! Tyś uszánowánie, uwielbienie ludu twego. *Si mihi sint linguæ centum, sint oraq; centum;* choćbysmy się naybárdźiey silili, ná wystawienie tey S. Pánny; *non opus est nostræ;* nie podołamy temu: ábysmy większe *magnificat*, wystawienie doskonálsze wymyślić, przynieść, ogłosić mieli, nád to sámo imię *Ecce Sponsa*, Oto Oblubienicá Chrystusowa. Ktore iest imię nád wszytkie imiona większe, przez Oycá niebieskiego, Synowi iego przedwiecznemu dane? *dedit illi nomen, quod est super omne nomen?* imię ktore Anioły same przewyższa: *tanto melior Angelis effectus, quanto differentius præ illis nomen hereditauit:* imię nád ktore náleść się nie może insze, áby się mogło ná nim zwesprzeć zbáwienie nasze: *nec enim aliud nomen est sub cælo datum hominibus, in quo oporteat nos saluos fieri:* Imię słodkie Iezus, imię Zbáwicielá, imię Oblubieńcá Dusz nászych: ktore zá to odebrał od Oycá swego, że się stał Zbáwicielem nászym że nas sobie záręczył y wiecznie zaślubił. *Sponsabo te mihi in sempiter-*

piternum, & ſponſabo te mihi in iuſtitia & iudicio, & in miſericordia & in miſerationibus; & ſponſabo te mihi in fide, & ſcies quia ego Dominus. Záślubię ćie ſobie ná wieki, á záślubię ćie ſobie w ſpráwiedliwośći y ſądźie, y w miłośierdźiu, y w politowániu; y záślubię ćie ſobie w wierze, y będźieſz wiedźiał żem ia Pan. Záślubił nas ſobie Zbáwićiel, przez Wćielenie ſwoie wiecznie, *in miſericordia & miſerationibus in ſempiternum*: záślubił przez wylánie Krwi ſwoiey áż do oſtátniey krople: *in juſtitia & miſerationibus & in fide*: dotrzymał nam wiáry, dotrzymał miłośći ſwoiey nieſkończoney, *in finem dilexit eos*; poniożſzy dla nas śmierć okrutną, krwią wſzytek áby náſze brudy omył ná Krzyżu zbroczony. *Sponſus ſanguinum Tu mihi es.* Oblubieniec krwią zbroczony Ty moy ieſteś, drogi Zbáwićielu. Iáko tedy zákocha wſzy nas *cùm dilexiſſet ſuos*, bierze imię Oblubieńcá, y ták do nas przychodźi, *ecce ſponſus venit*; ták Duſzy, ktora go ſzczerym ſerdecznym, nádewſzytko ukochálá áffektem, tegoż imięnia udźiela, Oblubienicą ſobie ukochaną záręcza, nierozdźielnie iednoczy z ſobą: *ſponſabo te mihi in fide.* Ták záręczył ſobie Kátárzynę Swiętą: ták Agnieſzkę pierśćieniem oddánym ſobie zmowił, *annulo fidei ſuæ ſubarrauit me*: ták nie wſpominaiąc wielu inſzych Tereſſę ogniſtą, mowiąc do niey: *Deinceps vt vera ſponſa meum zelabis honorem.* Odtąd iáko Oblubienicá prawdźiwa, przy moim honorze żárliwie ſtawáć będźieſz. Ták y dźiśieyſzą ledynaczkę ſwoię, Gołębicę ſwoię, *vna eſt Columba mea* Błogoſłáwioną Kunegundę: krora iáka gorącą pałáłá miłośćią, przećiwko Oblubieńcowi ſwemu, krwią ná Krzyżu zbroczonemu; czytáć Hiſtoryą Zywotá iey, ktora mowi: że ná káżdy dźień tá Swięta, przed Krucifixem modląc ſię, wſzytek poſtument iego, álbo Kálwaryią, hoynie łzámi rzewliwemi zlewáłá, y tákie *extaſes* záchwycenia Duchá miewáłá; że choć velum ná głowie iey gorzáło, od świece tám wyſtáwioney y ſpadáiacey zápalone; przećię tego, dla większego ogniá miłośći Boſkiey we wnątrz goráiącego nie

uczu-

uczułá. Iuż tedy nie możemy godnieyſzego tey Pánnie S. wynáleść tytułu, przydáć imięnia, nád to ſámo *Ecce Sponſa* Oto Oblubienicá: nie możemy wdzięcznieyſzym powitániem potkáć, godnieyſzym przyiąc Elogium wyſtáwieniem; tylko mowiąc: *Veni Sponſa Chriſti*, Witay Oblubienico Chryſtuſowá. Godná tego Tytułu, by nic inſzego nie miáłá, dla ſámey Pánieńſkiey niewinnośći, Oblubieńcowi ſwemu záślubioney, y ſtátecznie dochowáney; według zdánia Grzegorzá S. Názyánzeńſkiego: *Decuit Virgines Sponſas Chriſti eſſe; quæ carnis vinculis cùm ſint alligatæ, non ſecundùm carnem vivunt; ſed naturâ ipſâ excellentiores ſunt.* Przyſtoi to wielce, áby Panny Oblubienicámi były Chryſtuſowemi, ktore ćiáłá obowiązániem będąc ſkrępowáne, nie według ćiáłá żyią; ále nád przyrodzenie ſámo ſą dáleko wyżſze.

22. Już tedy przygotowawſzy ſię według możności, ná przyięćie Gośćia ták wielkiego: máiąc doſtáteczną Inſtrukcyią, iákim go Tytułem potkáć, iákim imięniem godnie uſzánowáć, poczćić y przywitáć; *Exite.* Ruſzmy ſię, wybiegaymy niemieſzkánie przećiwko niey: *Ecce Sponſa venit!* Oto Oblubienicá idźie. *Exite obuiam ei.* Ná to pełne poćiechy tryumfálne háſło: *Ecce Sponſa*; widzę, á oto ukoronowány Orzeł Polſki, wzbiwſzy ſię wyſoko nieśmiertelną ſławą Náiáśnieyſzego Miłośćiwego Páná náſzego: y zwyćięſkiemi iego wyniożſzy ſię ku niebu pálmámi, *altiùs aſſurgit*; z támtąd przezorną ná wſzytkie ſtrony zrzenicą, upátruie ktorędy tá iedyna Polſkiego y Węgierſkiego Kroleſtwá zaſłoná y obroná, *noſtrarum grande decus columenq; rerum*, Naiáśnieyſzego Páná náſzego, z Woyſkámi Polſkiemi pod Wieden prowádźiłá; á tám ſtraſzną onę wſzytkiemu świátu pyſznego Biſurmáná, iuż przez mury wybite do Miáſtá proſto przeglądáiącego, ſkruſzywſzy o ieden raz potęgę; iáko mu do gniazdá ſwego właſnego, ná mieyſce urodzenia y wychowánia ſwego, do ſławnego Strigonium ſzczęśliwie bramy otworzyłá; y tám po-

zru-

zrucawszy z Bázylik Bogu przed tym poświęconych, brzytkie luny Pogáńskie; á zbáwienia nászego świetne iáko słońce znáki, ná wieczną chwałę Bogu, y pamięć nieśmiertelną odwagi Polskiey w tych tám kráiach, wystáwiwszy; *Patrem Patriæ* do Oyczyzny swoiey, z Naiáśnieyszym Scipionem iego, Rodźićielską rękę w káżdey okázyey wspieráiącym, *Duo fulmina belli*, y z Káwáleryią wszytką szczęśliwie odprowádźiłá. A ktoż inszy prowádźić miał odważne Polaki, w te tám ták dáleko odległe mieyscá? kto przećiwko Nieprzyiaćielowi ná Węgierskie oraz y Polskie Krolestwo, ze wszytką Wschodnich Páństw potęgą chćiwie nástępuiącemu, białego y dwoygłowego Orłá zwyćięzkie znáki, przywodźić szczęśliwiey y ochotniey mogł? tylko obodwoch tych Narodow ozdobá y obroná iedyna. z Kąd ią Posłowie Bolesławá Wstydliwego, zmowioną Oblubienicę, do Polski wyprowádźili; tám oná ich przez ustáne trupámi pysznych Pohánców polá, záprowádźiwszy zwyćięsko; znowu do Oyczystych gránic odprowádźiła nie mniey szczęśliwie. To wszytko zlustrowawszy y zbroczoną we krwi Bisurmánskiey sponą, ná Tarczy Naiáśnieyszey poznáczywszy; spuszcza się niżey, y miásto umbrelle, álbo Báldákinu Máiestatu Páńskiego; nád głową Swiętey Monárchini lotne skrzydła unosząc (iáko kiedyś Orzeł Rzymski, swemu przyszłemu, z towárzyszá inszym Zołnierzom rownego, Cesárzowi uczynił; tym go wyznáczywszy ná Páństwo) y ćień czyni, y áeryą temperuie. A zátym pełną Tarczą wszytkie *trophæa* spoliáły cáłego Orientu, dźielnośćią y nieporownáną odwagą Naiáśnieyszego JANA III. zebráne, rzucáiąc pod stopy Błogosłáwioney Tryumfátorki; Korony Naiáśnieyszych Máiestatow, winne *homagium* pobożnośći ich y szczerego áffektu ku Pátronce S. cáłego Krolestwá Opiekunce, zákład rzetelny y skuteczny w rękách Błogosłáwioney skłáda. Tarczą záś sámę, osoby Páńskie y wszytkiego Naiáśnieyszego Domu, żywemi kolorámi wyrážone máiącą; ná

Swię-

Swiętych Relikwiách Błogosłáwioney Pánny, *anathema, votivam Tabellam*, Wotum ná záwdźięczenie odebránych; ná pozyskánie dálszych iey Dobrodźieystw, záwiesza z tym napisem: *Regas & protegas.* Bądź koroną y obroną.

Potyka Pánią swoią miłośćiwą, Monárchinią Naiáśnieyszą, Mátkę Oyczyzny y Dobrodźieykę iedyną, Iáśnie Oświecony, Iáśnie Wielmożny Senat, y wszytek Stan Rycerski Rzeczypospolitey Polskiey: ći Kárdynálskie Kápelusze, Krzyże y Mitry Prymátiálskie, Metropolitáńskie, Biskupie Infuły; inszy świeckich Urzędow, Iurisdykcyey świetne *insignia* podnioższy; witáią Gośćiá przez ták długi czás oczekiwánego: *Adsis o placidusq; iuues & sidera cælo dextra feras.* Przypominaią iáko Klemens Kásztelan, y Iánusz Woiewodá Krákowski, wielcy czásow onych mężowie, S. Pánnę zmowiwszy Oblubienicę Monárszę swemu Bolesłáwowi; u Bele y Mátiey Rodźicow iey, Pánow Dźiedźicznych Krolestwá Węgierskiego, ná Zamku Strygonskim; do Polski w Roku 1239. wprowádźili: iáko Bolesław Monárchá z Mátką Grzymisłáwą, y Prándotą Biskupem Krákowskim, y przednieyszemi Pány, w pięknym Poczćie o śiedm mil záiácháwszy; z wielkim ią wszytkiey Polski weselem do Krákowá wprowádźił, y ná Zamku Krákowskim z Krolewskim ápparatem przyiął. Ubiegáią się tym więcey teraz, áby iey *corteggio* uczynili, áby *præcedentia longi agminis officia* oddáli: kiedy iuż nie źiemskiego, ále niebieskiego Páná nád Pány, Krolá nád Krolmi, do nich Oblubienicá przychodźi. *Ecce Sponsa venit.* Ządáią gorącym prágnieniem wszyscy, áby iáko przedtym Krolestwá tego Pánią, Rządczyną iednowładną zostawáłá; y teraz kiedy iuż w Kośćiele Bożym, do Błogosłáwionych iego przyłączona stánęłá; tym prędzey y skuteczniey wszytkim Poćieszyćielką, Rzeczypospolitey Polskiey Mátką, Gospodynią, Rádą przytomną w kázdey potrzebie ich byłá. *Tu Matrem Ciuemq; geras, tu consule cunctis.*

Káwá-

Káwálerya Polſka doſyć teraz święte dźieło ſprawuie, ná gránicách zá całość Oyczyzny pilnie czuiąc, y w krwáwym poćie prácuiąc: nie trzebá icy tu ná tę okázyią trudźić: tám to plác przyſłużenia ſię Bogu y Swiętym iego: to *pietas* pobożność Zołnierzá dobrego, *Tutari Patriam detrudere finibus hoſtes.* Ná tych ſantátellow, ná świątaſzkow onych, co to ábo w Domu ſiedząc, z Pánią Mátką z Pánem Oycem ieſzcze ſię Páćierzá uczą; lubo iuż drugi doſyć *robuſtus acri militiâ puer*, zgodny żeby nie ſiedźiał w Domu, ále Nieprzyiaćiele Oyczyzny woiował, *vexet Eques metuendus haſta*: ábo po Duchownych Dobrách święte drożki obchodzą; lubo czuły Páſterz ochrániáiąc Owiec ſwoich od wilczego drapieſtwá, wyſypał rázem oſmdźieſiąt niedawno tyſięcy: áby ſię tákich *pietatis officia*, Zołnierz oduczył. Ná tych mowię Dźieiopis Rzymſki, tákową ánimádwerſyą uczynił: *Reſpublica quo magis ſtet, laborandum non orandum tantùm: non votis neq; ſupplicijs mulieribus auxilia Diuorum parantur; vigilando, agendo, bene conſulendo, proſperè omnia cedunt. Vbi ſocordiæ tete at.q; ignauiæ tradiderùs, necquicquam Diuos implores; iráti infeſtiq; ſunt.* Obozy tedy cney Káwáleryey Polſkiey, przy dźiśieyſzym tryumfie S. Pátronki Kroleſtwá całego, weſołe niechay dádzą *Salue.* Nie náraz oná Woyſkom Koronnym, dwoch wſpomnionych Przywodzcow, przećiwko Nieprzyiaćiołom náſzym z niebá ſprowádźiła. Umiáła ſamá gorącey mieczem modlitwy do Páná Zaſtępow wnieśioney, záſadzone Nieprzyiaćioły od Klaſztoru ſwego Sądeckiego płaſzáć. Zadney ſzkody, od okrutnego wyſypánych ná cáłą Polſkę Tátar pożáru, áni w ludźiách ſwoich, áni w budynkách nie poniożſzy; w Zámeczku w ktorym ſię z Corkámi ſwemi zámknęłá, zdoláłá ich wielkiey y nátárczywey potędze, y przełomáć ią zmogłá. *Ecce non eſt abbreuiata manus Domine, vt ſaluare nequeat.* Táż to ieſt S. Heroiná, Dźiedźictwá ſwego, Polſki ſwoiey ták zawſze ták y teraz iedyna Opiekunká. *O tutelá præſens!* Tá Mężna Białogłowá

głowá nie powśćiągnie ręki ſwoiey, áby nas rátować nie miáłá. *Manum ſuam miſit ad fortia.* Brońże nas od wſzytkich niebeſpieczeńſtw, hurmem ná nas náſtępuiących S. Pánno: y Węgierſkiey Twoiey y Polſkiey Korony, y owſzem całego Chrześćiáńſtwá Nieprzyiaćielá głownego, iákoś ſzczęśliwie poczęłá, ſtrąć do końcá pyſzne kárki. *in Te ſuprema ſalus, miſerere Tuorum.*

A ty cáła Polſko, z przyległemi ſobie kráiámi, iáką dźiś pokażeſz weſołość, iáką uczyniſz Allegrezzę, Uroczyſtość odpráwiſz, ná záwdzięczenie, oprocz inſzych ták wiele Dobrodźieyſtw, od tey S. Pánny odebránych; ták wielkiey y ták cudownie uczynioney Dobroczynności, przez z prowádzenie z Gor Węgierſkich dárowáney ſobie od Oycá ſwego, ták obfićie, ták bogáto nieprzebráney ſoli. Polſko! Polſko! byłáś kiedyś *inſulſa*, pokiś ták wielkiego ſkárbu, z rąk Dobrodźieyki ſwoiey ták wielkiey nie odebráłá: iużeś záſoliłá doſyć; pátrzayże żebyś nie przeſoliłá, żebyś teraz bárdziey niż przedtym nie byłá niewdźięczna *inſulſa!* y ſkárbu Koronnego, y ſuchedniowych porcyi, y kráiu nie tylko ſwego, ále też ſąſiedzkiego ták hoyne y wygodne opátrzenie; wſzytko to z rąk tey Dobrodźieyki wypłynęło. *manum ſuam aperuit.* A wież też nie mowię porcyi, nie mowię bálwánow, ábo beczek; ále okruſzyn, ná ſtoł Corek tey S. Dobrodźieyki, z tego ſpádáło? przez ták wiele wiekow, áż do Pánowánia powtornego Piaſtá S. P. Krolá Micháłá? coż też Zupy Wielickie? co Kunegundá Imięniem iey y rátunkiem ſzczycąca ſię, ná popárćie publicznego honotu tey Błogoſławioney łożyły? gdźie Gory Bochenſkie ow Pierśćień iey, w pierwſzym bálwánie ználeźiony podźiáły! ná co te *primitias* Dobrodźieyſtwá iey obroćiły? *Quòd ſi ſal euanuerit, in quo ſalietur?* A gdyby chćiáno ukáráć niewdźięczność náſzę, gdyby umknionо Dobrodźieyſtwá tego, cobyſmy czynili? *in quo ſalietur? Date ei de fructu manuum ſuarum.* Ieżeli nie z wdźięczności, przynamniey z po-

powinności (wszák to sobie zárobiłá, rátuiąc ták wiele rázy, od pożárow podźiemne skárbnice one,) dáyćie iey przynamniey Frokt, rękámi iey własnemi zárobiony. *Date ei de fructu manuum suarum.*

Tobie iuż cnotą Szlachetny, męstwem y mądrością wszytkich náuk sławny, wiárą przećiwko Pánom Twoim, mocniey nád dyámentowe, ábo spiżowe mury, *murus aheneus esto*, ugruntowány Krákowie! Tobie konkluzya Tryumfu dźisieyszego zostáie. *Attollite portas Principes vestras.* Otworzćie bramy wásze, Przezacna Rádo Miástá Stołecznego. Zgotuyćie wszyscy Obywátele, świetne *Solium* Orłá wálzego, ták Wielkiemu Gościowi, oto w sámey bramie wászey zálátuiącego. Oddáyćie *symbola* wierności wászey, złote klucze do Stolice swoiey, Páni Miłośćiwey Wászey, Monárchini Naiáśnieyszey; stánąwszy pod tryumfálnemi Znákámi, *per centurias* w szykách wászych; dawszy wesołe Echo huczących dźiał z murow Wászych; tryumfálne *Paana*, melodiyney muzyki z wież Wászych: prowadzćie Pánią ná Tron iey, ná Máiestat iey splendorámi świętemi Naiáśnieyszy. *Ergo agite & cuncti lætum celebremus honorem!* krzykliwemi głosy tysiąc kroć powtarzaiąc: *Tuę dum procedis, Io Triumphe! non semel dicemus, Io Triumphe! Ciuitas omnis.*

Wy ná koniec pobożne Corki, Brátánki, Siostrzánki bogoboyne, nie dáiąc się ubieżeć nikomu, wáffekćie przećiwko ukochánej Mátce, Ciotce, Fundátorce, Dobrodźieyce; otwierayćie prętko forty wásze, zámknienia wásze; przyimiyćie oczekiwáną przez ták długie czásy, a wam sámym zachowáną, przyimiyćie pełnym radości sercem, iedyną Pośiechę wászę: witayćie ią: *veni Sponsa Christi.* Wnidź do własnego Domu Twego Gospodze Błogosławiona, wypocznicy u Dźiedźictwá Twoiego własnego, *ingredere in requiem Tuam.* Uchwyćie się stop Máćierzynskich wszytkie; nie puszczayćie się aż Błogosławieństwo otrzymaćie, *non te dimittam donec benedixeris.*

vis. Gorącym áffektem proście: Błogosław Mátko S. *Benedicite Mater!* Naprzod Naiáśnieyszym Máiestatom, y wszytkiemu Naiáśnieyszemu Domowi: Przeświętnemu Duchowieństwu y wszytkim J.O.I.W. Stánom Koronnym, ktorzy ná Seymikách, ná wálnych Seymách *Suffragia* u Stolice Apostolskiey, ná Koronę SS. Páńskich Tobie dali. Błogosław całey Koronie Polskiey, Rycerstwu iey, Miástu Twemu Stołecznemu: ná ostátek Dźiedźictwu Twemu lubo niegodnemu; *benedic hereditati Tuæ*: y wszytkim tym, ktorzyć oto przy Tryumfie Twoim zábiegáią, *obuiauerunt*, dáy Błogosławieństwo: ukontentuy prágnienia wszytkich, oświádcz miłosierdźie wszytkim. *O Tutela præsens! miserere Tuorum.* Ná wszytek świát, *Veni Sponsa Christi.* Záwitay Oblubienico Chrystusowá. Amen.

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC S. ANNY SAMOTRZECIEY,

Przy Prymicyách I. W. I. M. X. Ludwiká Szembeká Krákowskiego, Wármińskiego Kánonikà, u Pánień Zakonnych S. Teressy, w Krákowie 1698.

Mulierem fortem quis inueniet? Simile est Regnum Cælorum thesauro abscondito in agro: quem qui inuenit homo, emit agrum illum.

Mężna Białogłowe kto znaydźie? Podobne iest Krolestwo niebieskie skárbowi zákrytemu w roli: ktory ználazszy człowiek, kupił rola one.

Mężna Białogłowá S. ANNA ſkarb niebieſki dla nas wynáyduie, y zákupuie.

1. KTo y przy iákiey ſprawie znaydźie dźiś Annę Swięta?
2. *Ty ſam Prymicyáncie pobożny znáyduieſz ia dźiś, y pokażeſz nay-drożſzy ſkarb niebá y źiemie, dla nas zákopuiacá.*
3. *Skarb w roli zákupioney náleźiony, znáczy w Sákrámencie Nay-świętſzym Ciáło y Boſtwo Chryſtuſowe vkryte.*
4. *Ten ſkarb wynálázłá, opátrzyłá nam Anná S. w źiemi źyiacych, Naświętſzey Corce ſwoiey Márzey.*
5. *Ieżeli tę dobroczynność záważęczamy S. Annie? ktorą Synowie iey Káplani Błogoſłáwiona wyznawáia: między ktoremi pierwſzy ieſteś Prymicyáncie dźiśieyſzy.*
6. *Anná S. ieſt Okręt Kupiecki, z niebá prowiánt ſwoy, Chleb Aniel-ſki, przez Márya ſprowádzáiacy.*
7. *Czemu to Piſmo mowi* portans Panem ſuum? *bo* iure Suita-tis *naybliżſza ieſt W nuczká ſwego Zbáwicielá náſzego S. Annâ.*
8. *Iáko nas wzbudza Dámáſcen S. do Anny S. ktorą nam Chleb A-nielſki obmyśliłá.*
9. *Do tego ſtołu przyſtępuiąc Prymicyáncie pobożny, uproś nam Imię Anny, to ieſt łáſkę Boſką ktorą to Imię znáczy.*
10. *Dwie Anny w Piſmie, Anná* Phanuel, *y Anná* Elcanæ, *obrá-zem ſą S. Anny Sámotrzećiey, ktora dźiś z dwiemá Annámi y Mátką y Ciotką á Domu tego Bożego Przełożoną, oddáie Bogu Ofiárę dźiśieyſzą.*
11. *Prymicyánt dźiśieyſzy drugi Sámuel, też Ofiáry oddáiąc Bogu y ſam ofiárowány, co y támten.*
12. *Konkluzya, zálecenie ns Memento* Primi Celebrantis *wſzytkich y ſwoich y przytey Ofierze będących.*

1. KTo ćię, gdźie, y przy iákim czynie znaydźie Mężna Białogłowo? ktorey to oſiátnie świátá kráie, godnego dáć ſzácunku nie zmogą. *Procul & de vltimis finibus pretium eius.* Skárbnico niebieſka wſzytkich Łaſk y dá-

y dárow Boſkich pełna, *ſimile eſt regnum cælorum theſauro*, ſkarb nieoſzácowány w roli ukryty, znáyduiąca y zákupuiąca. *quem qui inuenit, emit.* Perło iedyna *vna pretioſa*, wſzytką ſubſtáncyą ſprzedaną Kupcá odważnego zákupiona, *dedit omnia & comparauit eam.* Zápuſzczony niewodźie, z głębokiego morza, obfity obłow złych y dobrych bez bráku zábieráiący, y ná brzeg pewney nádźieie zbáwienia wywodzący. *Simile ſagenæ miſſæ in mare.* Tákiemi ćię dźiśieyſza Ewángelia potyka tytułámi mężna Białogłowo! Mátko Mátki Boſkiey Anno S. Sámotrzećia. Ktoż ćię, y przy iákim czynie dźiś wynaydźie? kto nieoſzácowány ſzácunek twoy ná niebie, y ná źiemi oczom náſzym wyſtáwi? *quis inueniet, & de vltimis finibus pretium eius.*

2. Tobie ten chárácter dány, tá funkcia z woli Boſkiey zlecona, Przewielebny w Chryſtuſie Prymicyáncie dźiśieyſzy! ty nam tę odważną Heroinę *Lacænam Mulierem*, mężną Białogłowę, w roli dobrze zważoney, naydrożſzy ſkarb niebá, y źiemie znáyduiącą, y dla nas zákupuiącą wyſtáwiſz: ty nam ſzácunek iey nieoſzácowány podaſz. Ná Chwałę Troyce Naświętſzey Bogá Iedynego: ná część y tey drugi Troyce S. Anny, Máriey, Chryſtuſá Zbáwicielá náſzego. w Imię iego Swięte Páńſkie.

3. Skarb ukryty w roli, ktorą to dobrze zważywſzy odważna zákupiłá Białogłowa; *conſideranit agrum & emit*, coby znáczył, iáką w ſobie táiemnicę zámykał; rożne ſą Náuczyćielow prawdy w Kośćiele Chryſtuſowym zdánia: z ktorych iedno tylko naycelnieyſze S. Paſcházyuſzá *de Corp: & San: Chri:* C. 17. biorę, temi ſłowy zápiſáne: *Quàm bene in agro theſaurus abſconditus dicitur! quia in Carne Chriſti, Diuinitas corporaliter inhabitans, etiam in hoc myſterio ab aſpectu oculorum, ne caro videatur, ſubtrahitur: vt fide auidiùs quæratur, quæſita veriùs inueniatur, inuenta verò cariùs habeatur, & habita deſiderabiliùs fruatur.* O iáko dobrze názywa ſię ſkarb w roli zákryty! w Sakramen-

ćie

cie Nayświętszym Ciało, y Bostwo Chrystusowe utáione! przed oczámi nászemi zasłonione! ábyżmy tey táiemnicy wiárą żywą tym gorącey szukáli, ználeźioną miley u siebie zátrzymáli, zátrzymáney z weselem obfitszym záwsze záżywáli.

4. Kroż nam tę naywiększą, wszytkich wiernych ná źiemi żyiących, wynálazł sprawieł obmyślał pociechę! kto ten skarb wszytkich Łask Boskich nigdy nieprzebrány otworzeł? Twoy to przemysł, twoie sporządzenie Błogosławiona Mátki Chrystusowey Rodźićielko, *operata est consilio manuum suarum.* Tyś nam źiemię żyiących, *terram viuentium, terram bonam,* Nayświętszą Mátkę Boską drogo, bo gorącemi modlitwámi u Bogá zákupiłá. *caro emitur quod precibus comparatur.* Tyś ná tey żyzney, wszytkiemi dárami Boskiemi obfituiącey roli, drogi Skarb, Zbáwićielá świátá szczęśliwie ználazłá, y ná okup zbáwienia nászego wystáwiłá. *inuenit & cõparauit eũ.*

5. *Gustauit & vidit quia bona est negotiatio eius.* widźiáłá (mowi Pismo) iákie pożytki świátu przynieść miáło, to skárbu tego naydroższego, w źiemi dobrze zważoney odważne zákupienie. *vidit.* Amy ktorym ten skarb drogi opátrzyła, uznáiemysz to? záwdźięczamysz tey Swiętey Heroinie, tak wielkie dobrodźieystwo nam oświádczone? *surrexerunt filij eius & beatissimam prædicauerunt eam.* Powstáli, práwi, Synowie tey Mátki, wszyscy Bogu poświęceni Kápłani, ktorzy tym skárbem szafuią, ktorego z rąk swoich wszytkim udźielaią, *vt sumant & dent cæteris.* Powstáli ábi tę naydostoynieyszą Mátki Chrystusowey Mátkę, Naybłogosławieńszą wystawili: *Beatissimam &c.* Między pierwszemi temi, powstáiesz y ty Synie Anny, Przewielebny Prymicyánćie dźisieyszy: biorąc ná ręce twoie ten drogi skarb, Chrystusá w Hostyey Nayświętszey obecnego, *in quo sunt thesauri omnes absconditi:* y ty Naybłogosławienszą wystawisz, wystáwisz tę Mężną Białogłowę: á oraz y sobie, y twoim wszytkim, y nam niegodnym *largam*

largam benedictionem, pomyślne błogosławieństwo, od Zbáwicielá w rękách twoich upiástowánego, od Mátki, y od Bábki iego Anny Sámotrzećiey, skutecznie ziednasz. *Benedictionem omnium dedit eis.*

6. Ktora nam ták drogi skarb, w roli zákupioney ználeziony, ná okup wszytkiego świátá przeważnie opátrzyła Mężna, odważna Białogłowá; táż ieszcze dáliey chcąc uczynić dowod swoiey przećiwko nam skłonności; Chleb nam żywy, proniant Anielski, dusze nasze ożywiáiący, z dáleká bo z nieba samego sprowádźiła: co iey Pismo w dźisieyszey Lekciey wyrażnie przyznáie. *Facta est quasi nauis institoris de longè portans panem suum.* Stáła się práwi Naydostoynieysza Naświętszey Mátki Boskiey Mátká, iako Náwá kupiecka z dáleká chleb swoy prowádząca.

7. Czemusz to Pismo mowi: *portans panem suum,* chleb swoy prowádząca? wzdyć Chleb Anielski Chrystus Zbáwiciel prawdźiwy, pod osobámi Chlebá w Nayświetszym Sákrámencie ukryty, nie iest sámey tylko Anny S. własnym; ále wszytkich nas iest chlebem żywym, mánną niebieską wszytkie smáki w sobie zámykáiącą. *Panem cæli dedit eis, omne delectamentum suauitatis in se habentem.* Prawdá to, że tá wiwándá niebieska, iest wszytkim od Bogá opátrzona; iednákże usilnym pieczołowániem, gorącym prágnieniem, przemysłem prácowitych rąk tey S. Mátrony y Pátrony nászey, u Bogá iest tá wiwándá zárobiona, wysłużona: z dáleká bo z niebá sámego przez nieográniczone Łask wszytkich Boskich morze, przez Máryą *Maria mare gratiarum,* ten Prowiánt niebieski, tą Náwą nieoszácowánym towárem ładowną iest sprowádzony, w Porćie dobrey nádźieie, w Kościele Chrystusowym złożony, wystáwiony. Należy nam wprawdźie wszytkim ten Chleb żywy, *jure Cessionis,* że go nam wszytkim, tyle ile chcemy udźieliła. *Deditq; prædam domesticis suis & cibaria Ancillis suis;* ále iey sámey należy *jure Suitatis,* práwem naybliższey

szey

szey krewności: bo nam Matkę Zbawiciela naszego szczęśliwie porodziła. *Portans Panem suum.*

8. Dla czego wzbudza nas gorącym napomnieniem Damascen S. *Orat: 1. de Nat: Mar: Omnis creatura epuletur, ac Sacræ Annæ Sacrarium rationale laudibus prosequatur: bonum enim thesaurum, qui nullâ vi eripi possit, mundo peperit.* Wszytko dziś niechay się roskosznie bankietuie stworzenie rozumne: przy stole Mężney Białogłowy Anny S. Samotrzecicy, Chlebem Anielskim niech się raczy, y świątnicę iey rozumną niech wychwala, niechay głosi! *epuletur & laudibus prosequatur*, bo nam y skarb nieoszacowany znalazła, zakupiła; y Prouiant niebieski pod osobami Chleba obmyśliła: kiedy Nayświętsza Bogá Rodzicielkę, błogosławionego żywotá swego owoc błogosławiony na świat szczęśliwie wydała.

9. Przy tym stole staraniem tey Swiętey Heroiny zastawionym, na tym bankiecie niebieskim stawasz dziś *Architriclinus*, wszytkim Marszałkuiesz, kredencuiesz Leuito Pański! iednayże y sobie y twoim wszytkim, y nam niegodnym, godne tey Wiwandy niebieskiey zażywanie. Uproś nam Synu Anny, Imię Anny, to iest łaskę nadewszytko Boską; ktorą to słowo Anná, według pomienionego Damascená znaczy. Przy podniesieniu ducha twego, przy podniesieniu Bogá w Hostiey Naświętszey obecnego; *ascendit homo ad cor altum, & exaltabitur Deus*: pokasz nam Zbawiciela łaskawego, pokasz drogi skarb, Nawę ładowna, naydostoynieyszą Matkę Matki iego, zá námi się przyczyniaiącą. *Ostende nobis Matrem.*

10. Dwie mamy w Piśmie Anny, Primicye swoie, ofiáry Bogu miłe, ofiáruiące. Pierwszą Annę *Elcanæ*, drugą Annę *Phanuel*. Anná Phánuelá, od młodości swoiey w Kościele Pańskim zámknięta, nigdy nie wychodząc z niego; upiastowała na rękach swoich, naydroższą Ofiárę Pana Iezusa Zbawiciela naszego. Anná zaś Elkány, wyproszone u Arki Pańskiey Primicye swoie, oddała ná wieczną usługę Bogu, Syná ko-

kochánego Samuelá. Obiedwie te są żywe Obrázy dzisieyszey Swiętey Mátrony, y Pátrony naszey Anny Samotrzecicy. Ieżeli Anná Fánuelá, w Kościele Pańskim Zbawicielá upiastowała, y z Matką iego Nayświętszą Bogu Oycu ofiárowała; toż czyni Anná S. Samotrzecia: upiastowała, y dotąd z Matką Nayświętszą w Kościele Pańskim, piastuie ofiáruie zá nas Zbawiciela naszego. Ieżeli druga Anná Elkány oddała ná wieczną usługę Bogu Samuelá swego, y z nim trzy ciołki, trzy miáry ná chleb maki, y wiádro winá ofiárowała; toż czyni dziś Swięta Anná Samotrzecia, kiedy z drugą Anną, Anną Elkány pobożnego, oddáie ná wieczną służbę Bogu Samuelá dzisieyszego, z tákiemisz iáko y pierwsza Anná ofiárami.

11. Oddáie Samuelá! ktory oto iuż nie trzy ciołki, iáko z dziecięciem Samuelem ofiarowano; ale Kápłanem stánawszy przy Ołtarzu Pańskim, stosuiąc się we wszytkim do ordynánsu Boskiego, Aáronowi Kápłanowi danego. *Leu. 16. suscipiet á duos hircos pro peccato, & arietem in holocaustum.* gdy Báránka niewinnego zá grzechy świátá ofiáruie, dwá zátym piękne kozły domu swego, ná Ołtarzu Pańskim, *in holocaustum* skłáda. *suscipiet á duos hircos pro peccato & arietem &c.* Iáko to Akt dzisieyszy *ad literam* pięknie Pismo wyráziło! Tęnże miásto trzech miar mąki, przy Ofierze Chleba Anielskiego, wszytkie trzy Osoby Troyce Naświętszey *per circuminsessionem* w Nayświętszey Hostiey znáyduiące się wystáwia, y one trzemá rożami swoiemi, *in amphora vini*, we Krwi Chrystusowey, iednocząc się z nim duchownie upurpurowánemi; trzy Osoby Troyce Nayswiętszey, á oraz Annę Swiętą Samotrzecią koronuie. Prawdziwie Samuel, pociechá iedyna Anny Elkány; ále y Anny Fánuel Ciotki swoiey, w tey winnicy Pańskiey grona Pánieńskiego Matki, *vinum germinans Virgines.*

12. *Sacerdos & victima!* ofiáruiący Kápłanie y sam ofiáro Pánu Bogu oddána: kiedy te *Primitiæ Deo*, Pierwiastki

Nayświętszey Ofiáry oddáiesz Bogu twemu; Oddáyże oraz, záleć gorąco y siebie, y Dom twoy, y wszytko to, widźieć Bogá w rękách twoich prágnące pobożne zgromádzenie. Wszákći to *Memento*, sámo Pismo ná pomienionym mieyscu *Leuit*: náznácza: *Aaron roget pro se, & pro domo sua & pro uniuerso cœtu Israël.* Aáron niechay się modli zá-się, y zá Dom swoy, y zá wszytko Izráelá, to iest widzących Bogá zgromádzenie. Uczyńże ták, w Imię Páńskie, y urośniy wysoko przed Bogiem Sámuelu. *Creuit autem Samuel, & Dominus erat cum eo.* Amen.

KAZANIE I.
NA SWIĘTO KLARY S.

w Kościele Páńien Zakonnych u S. Andrzeiá w Krák.

Simile erit Regnum cælorum decem Virginibus Quinque prudentes acceperunt.

Podobne będźie Krolestwo niebieskie dźiesięć Pánnam: Pięć mądrych wźięły.

Pięć Páńien mądrych, Swięta KLARA, ze czteremá Towárzyszkámi swemi.

1. ZBáwiciel świátá, áby wszytkich pociągnął do miłości swoiey, kázdemu Stanowi ludźi ákkommoduie się, tákim się iáko y on stáwia.
2. Nayprzyiemniy to czyn, i wystáwiáiąc się bydź Oblubieńcem, wszytkim czystego sumnienia, wszytkim Pánnam.

3. Páń

3. *Páńien pięć mądrych ktore z Oblubieńcem nágody weszły, są S. Klará y cztery socyuszki iey.*
4. *Czemu nie miánowáno w Ewángeliey pięći mądrych Páńien?*
5. *Bo tákich ieszcze ná świecie nie było.*
6. *To podobieństwo pięciu Páńien mądrych, znáczyło S. Klárę y z czteremá iey Towárzyszkámi.*
7. *W słowách Ewángeliey imioná pięći mądrych Páńien są zámknięte. Pierwszey Kláry w słowách,* accipientes lampades suas. *Klará S ieszcze w Máćierzyńskich wnętrznościách iuż świetna pochodnia, iásność, Klará.*
8. *Iednegoż práwie czásu Dominik S. y Klará S. dwie pochodnie świátu rozświećili.*
9. *Były to* duo luminaria magna *od Bogá stworzone; ktorych dwá promięnie, świát Polski wespoł oświecáiące, Iácek S. y Sálomea S.*
10. *Szczęśliwa Mátká, niezgáśona pochodnia Klará S. ktora iák wiele Corek Bogu poświęćiłá, ták wiele lamp ogniśtych niebu y źiemi rozświećiłá.*
11. *Swięta Klará iest* Astræa *Pánná niebieska kłosámi uwiencowáná.*
12. *Pokolenie S Kláry, między wszytkiemi SS. Mátek rodzáiámi inszemi naypięknieysze.*
13. *Większa ieszcze świátłość* Claritas, *tey zápáloney ogniem miłości Boskiey pochodni, od świátłá z świátłości, ktore ná rękách swych piástuie: od Nayświętszego Sákrámentu.*
14. *Tę świátłość Klará S. nosząc, słusznie się názwáć powinná* Lucifer.
15. *Rozświeć tę świátłość w oczách nászych Kláro Swięta.*
16. *Czterech Socyuszek S. Kláry, w Ewángeliey wyrázone imioná.*
17. *Piernsza Socyuszká czystość,* encomia *iey, y cená u S. Klary.*
18. *Druga Socyuszká, ubostwo Zakonne tey S. Pánny.*
19. *Trzećia posłuszeństwo S. iáko to szláchetna! iáko mądra Pánná!*
20. *Czwarta, Klauzurá S. wysokie prerogátywy, pochwały tey Pánny.*
21. *Konkluzya do Swiętey Pánny.*

I. MAdrość Wieczna, Słowo wćielone, Iedynak Oyca Przedwiecznego, odezwawszy się wszytkiemu światu; iako iedyne iego delicye są zostáwáć z Synámi ludzkiemi: *delicię meæ, esse cum filijs hominum*: chcąc wszytkich, á wszytkich, lubo ták rożnych kondicyi ludźi, *mille hominum ſpecies*, do szczerey swoiey pociągnąć miłości, *omnia traham ad meipſum*: chcąc im Krolestwo zásmákować swoie: *Ego diſpono vobis Regnum, vt edatis & bibatis ſuper menſam meam in Regno meo.* rożne ná się przybiera osoby. *Multifariam multiſq; modis Deus locutus eſt nobis.* do káżdego ſtanu ludźi we wszytkim się stosuiąc; *in ſimilitudinem hominum factus*, wszytkich postáwę ná się bierąc. *& habitu inuentus, vt homo.* Naprzod, żeby Krolow, Potentatow tego świáta ten Pan Naywyższy, do szukánia Krolestwá swoiego záchęćił; bierze ná się osobę Krolá, ktory sprawił gody synowi swoiemu. Żeby bogátych od źiemie oderwawszy, do nábywánia skárbow onych wiecznych skutecznie pociągnął; zásiada iako Pan ná rachunki z czeladką swoią: powierza sługom swoim ták wiele tálentow, sam się skárbem nieoszácowánym wystáwia. *In quo ſunt omnes theſauri ſapientiæ, & ſcientiæ abſconditi.* Żeby pragnącym ocukrował ochłodzenie szczęśliwey wieczności; prácowitym osłodźił odpoczynek wieczny; sam się drzewem winnym, á Oyca swego Rolnikiem pokázuie. *Ego ſum vitis vera, & Pater meus Agricola eſt.* Żeby kupieckich ludźi, do nábywánia perły oney drogiey żywotá wiecznego nákłonił: peregrynuiących do kręfu Oyczyzny wieczney zaprowádźił: Rayskie nieznikome pociechy wszytkim zálecił; kupcem się być odezwał: *homini negotiatori quærenti bonas margaritas*: Uczniom w pielgrzymskiey postáwie drogi dopomagał: *Tu ſolus peregrinus in Iſráël*: Mágdálenie w ogrodniczey osobie, czego by szukáłá, miłuśieńko pytał. *Quid ploras, quid quæris?*

2. Wszytkie te y tym podobne sposoby, ktoremi Mądrość

drość wieczna Zbáwiciel nász drogi, niepoiętą miłość swoię przećiwko nam wyświádcza, y serca násze pozyskáć sobie pragnie, są wielkie y miłośćiwey skłonności iego ku stworzeniu swemu wielce pełne, *delicię meæ, eſſe cum filijs hominum.* Ale dźisieyszy sposob, dźisieysza postáwá iego, w ktorey się Anielskiemu między ludźmi stanowi Páńienskiemu pokázuie; chcąc ich ná wieczne Gody zaręczyć sobie; mym zdániem iest naywiększy, delicyi onych Duchownych naypełnieyszy model, sposob naydoskonálszy. Kiedy czystym sumnieniam, niezákálánym żadną świátowośćią sercam, Pánnam nienáruszonym w osobie Oblubieńcá y Oblubienice, przyśćie swoie Zbáwiciel nász drogi ogłaszáć każe. *Clamor factus eſt, ecce Sponſus venit*: y żeby mu Panny drogę záchodźiły, Krolestwem niebieskim do tego záchęca, godámi wiecznemi cukruie. *Quæ paratæ erant intrauerunt cum eo ad nuptias.* Tu iest mym zdániem naywiększy kunszt wynálezkow Boskich, tu naywiększa do miłości iego serc nászych ponętá, tu weselá onego z czystym Oblubieńcem dusz nászych záśmákowánie naywdźięcznieysze. O Páńienstwo! iákoś nád dostoyność Anielską wyżey postąpiło! kiedyś Páná Aniołow z człowiekiem ziednoczyło. *Nuſquam enim Angelos apprehendit, ſed ſemen Abrahæ apprehendit.* O czystości iáka twoiá cená! ktoraś sobie Oblubieńcá niebieskiego wiecznie záślubiłá. *Quæ Sponſum ſibi inuenit in cælo.*

3. Coby to zá osoby były, tytułem Páńien mądrych ozdobione, ktore dźiś ná záślubiny Oblubieńcá niebieskiego z Oblubienicą swoią, ná Gody wieczne weszły! iákie są ich Imiona? spytam się, y pokażę, że pierwsza z tych iest Klárá S. Imięniem, á Kompanki Towárzyszki icy nierozdźielne są Czystość, Ubostwo, Posłuszeństwo, Zámknienie. Będźie to ná Chwałę twoię Oblubieńcze niebieski, ná cześć Oblubienice twoiey, Klary S. ná naukę nászę y pociechę duchowną, w Imię Páńskie. *Simile erit &c.*

4. Py-

4. Pytąm ſię naprzod, czemu to Zbáwićiel náſz drogi, tych Páńien mądrych ná Gody ſwe niebieſkie dńiá dźiśieyſzego puſzczonych, właſnym nie miánował imięniem; ále tylko powiedźiał, pięć było mądrych, ktore ná Gody weſzły; á pięć głupich, ktore ná trećie ſzukáiąc oleiu, wniść zámieſzkáły. Czy podobno dla tego, że chćiał Chryſtus, áby Páńienſkie imioná, w ſamey tylko kśiędze żywotá nápiſáne były. *Quorum nomina ſcripta ſunt in libro viuentium.* gdźie indźiey nie tylko w kártkách, liſtkách, ále w Ewángeliey ſámey, áby nigdy czytáne nie były? dobra bárdzo rácia: boć to prawdźiwie Pánná, ktora tylko ſámemu Bogu, á nie komu inſzemu świátowemu znáioma. Czyli też dla tego, że te Pánny ktore máią zá Báránkiem niepokalánym tudźieſz záraz chodźić, *ſequuntur Agnum quocunq; ierit*; powinny imion ſwoich zá ſobą nie nośić, domu ſwego, krewnośći ſwoiey, urodzęnia ſwoiego zápomnieć. *Obliuiſcere populum tuum & Domum Patris tui.* Dobra y to rácia; boć y ſámey Mátce Nayczyſtſzey Boſkiey, kiedy ná Gody Gálileyſkie z Synem ſwoim poſzłá; imięnia właſnego nie dáno; tylko Niewiáſto, *Mulier quid mihi & tibi.* Ták to bywa tym Páńienkom, ktore ſię rády po bánkietách włoczą. Obmowią prętko tákie, oſzkáluią choć niewinne, bá y czáſem rzeką *Mulier.*

5. Czyli też nie dla tego, że ieſzcze ná ten czas Páńien tákich nie było, ktoreby ſobie ná tákie imioná rzetelnie, iákom powiedźiał wyżey zárobiły? ták to ieſt, tá u mnie nayſłuſznieyſza przyczyná: czemu dźiś tym Pánnąm mądrym imięnia żadnego nie dáno? bo ſię ieſzcze były ná ten czas tákie Pánny nie zrodźiły. Dla tegoć też Ewángelia wyliczáiąc ták wiele podobienſtw Kroleſtwá niebieſkiego wſzędźie mowi: *ſimile eſt Regnum cælorum*, podobne ieſt Kroleſtwo niebieſkie; kiedy záś do podobieńſtwá Páńien z Kroleſtwem niebieſkim przychodźi; nie mowi *ſimile eſt.* podobne ieſt Kroleſtwo niebieſkie, ále mowi: *ſimile erit* podobne będźie Kroleſtwo

leſtwo niebieſkie Pánnąm mądrym: 6. reflektuiąc ſię ná dźiśieyſzą ták wielu czyſtych Dźiewic czyſtą Mátkę Klarę S. ze czterema Towárzyſzkámi, kompankámi ſwemi nierozdźielnemi, Oblubieńcowi niebieſkiemu záchodzącą, *obuiauerunt ſponſo & ſponſæ*: ktore lubo przeyzrzał w winnicy ſwoiey Chryſtus, rzetelnie ich iednák nie miánował: zákrywſzy ich imioná pod táiemnicą ſłow Ewángeliey dźiśieyſzey, według zwyczáiu ſwego: Ze záwſze pod przypowieśćiámi mowił, á bez przypowieśći nic nie mowił. *Locutus eſt IESVS in parabolis ad turbas, ſine parabolis non loquebatur eis.* Záchęcáiąc nas do uważenia táięmnic w ſłowách ſwoich zákrytych. *Notate verba, ſignate myſteria.*

7. Z ktorychże tedy ſłow Ewángeliey dźiśieyſzey, tákie tych Páńien mądrych imioná wyczerpnąć możemy? Ato naprzod tá czyſta, ták wielu czyſtego potomſtwá Mátká, ktorym świát wſzyſtek zágęśćiłá: *o quàm pulchra eſt caſta generatio cum claritate*: tá Hetmánká ták wielu ſzykow Páńien świętych, mądra y wáleczna, *caſtrorum acies ordinata*: tá Przedniczká tákich kompanek ſwoich, w doſkonáłośći niedośćigła, Klará Swięta; ma zápiſáne imię świátłośći, imię Klary, w pochodniách dźiśieyſzych iáſno goráiących, *accipientes lampades ſuas.* Wiećie iáko iey Mátká, modląc ſię przed Obrázem Ukrzyżowánego Zbáwićielá ſłyſzy głos: urodźiſz práwi pochodnią, świecę, ktorą świát wſzytek świętnieyſzy ſię ſtánie. Przychodźi czás rozwiązánia iey; áż oná ſzczęśliwa Mátká, wydáie ná świát żywą pochodnią, rozświeca lámpę, ogniem miłośći Boſkiey goráiącą. *Lampades eius lampades ignis.* Rodźi przyobiecáną, od świátłośći świátá Zbáwićielá Ukrzyżowánego, goráiącą ſwiecę: powiia Corę ukocháną, dáiąc iey imię Klary, imię iáſnośći: zrozumiawſzy przed tym dobrze, iáko roziáśnieć wielce świátu, iáko przed inſzemi ſpieſzniey, ochotniey Oblubieńcowi niebieſkiemu zaść ná gody wieczne miáłá. *Obuiauerunt Sponſo & Sponſæ.*

8. Pá-

8. Pátrzayćie ieno Słuchácze moi! Czemu to Kośćioł Swięty, *Natalem* Uroczystość dorocznią Swięta Klary Swiętey, w Oktawę Uroczystości Dominiká S. odprawia? Czemu? áto Zbáwićiel nász drogi odezwawszy się z tym, że przyszedł rzucáć ogień ná świát; *ignem veni mittere in mundum.* pełniąc nieodmienne słowá swoie; iednegosz práwie czásu, iedney Mátce dáie szczęnie, goráiącą pochodnią noszące; drugiey záś świecę zápaloną ofiárnie; áby naprzod ogromnym szczęnięćiá głosem, od Owczárnie swoiey drapieżne wilki, dobry Pásterz odpędzáiąc; oziębłe sercá pochodnią miłości swoiey Boskiey rozgrzewał: potym áby dziewiczey czystości drogę, ná Gody swoie wieczne, tą iásną świecą sam będąc światło z światłości, Zbáwićiel nász oświećił.

9. Nie zákryły się pod korcem te obiedwie świátłá. *Nemo lucernam ponit sub modio.* Wydáły záraz ná wschodźie swoim, swoie ták świetne, ták do miłości Boskiey zápalaiące, cnot rozlicznych promięnie: że zápátruiąc się świát, ná te dwie świętno goráiące pochodnie, mowić musiał: *in principio fecit DEVS duo luminaria magna.* Záraz z początku uczynił Bog dwoie świátłá wielkie, słońce, xiężyc. Dwoie świátłá wielkie, Dominiká y Klarę *Duo luminaria magna.* Będę miał czás inszy o iásności twoiey mowić, ná lichtarzu Kośćioła Bożego, goráiąca pochodnio Dominiku Swięty; dźiś to tylko przypomnię, że iákoś ty promień on świętny pochodnie twoiey, całemu Septemtrionowi, lácká S. Apostoła Polskiego posłał; tymże sposobem, tegoż práwie czásu, przyrodna pochodni twoiey świecá, Klará S. iutrzenkę onę świátá Polskiego, z Máiestatow Krolewskich niebu sámemu wschodzącą, Mátkę ták wielu Corek czystych, Sálomeą Pánnę S. ná horyzoncie nászym wystáwiła. *Duo luminaria magna*, Dwoie świátłá wielkie, Dominik y Klará; dwá promięnie tego świátłá Krolestwo Polskie oświecáiące, Iácek y Sálomea.

10. Szczęśliwa przy Pánieńskiey nieskázitelności Mátko

tko! niezgászona powszytkie wieczności niebieska pochodnio! choćbyś była Bogu owocu inszego nie wydáłá; *felix est sterilis & non coinquinata, habebit fructum &c.* choć byś byłá świátłá inszego świátu nie przyniosłá, tylko tę iednę Corę, tysiącámi Dźiatek swoich, Wnuczek twoich Pánu Bogu ná tym mieyscu, w Pánienstwie rodzącą; tylko tę iednę Naiáśnieyszą Ozdobę Máiestaty Polskie, Węgierskie, Hálickie oświecáiącą; dosyć byś była y źiemi, y niebu wszytkiemu roziáśniáłá; ále kiedyś zápaliwszy gorącego Ducha, Seráfickim náuki Fráncíszká żarliwego ogniem; ták wiele inszych lamp goráiących, Oblubieńcowi niebieskiemu wystáwiłá; one Agnieszki, Kátárzyny Bononskie, Helżbiety Portugálskie, nászego Kingi, Bolenty, y tysiąc inszych gwiazd świecących, kiedyś ty goráiąca pochodnio, niezgászona iásności, Kláro S. rozswieciłá; ktoż ći nie przyzna, żeś ty iest ná oświecenie świátá, wszechmocną ręką Boską świátłem większym, *luminare maius* wystáwiona.

11. Zásádzáią tám dowćipni Astronomowie, ná Sferách niebieskich, gwiazdámi ukoronowáną Pánnę, kłos pszenice w ręku trzymáiącą. A to pono dla tego, że kiedy w znáku, ábo domu tey Gospodyni, obrotne słońce stánie; co się záraz po oktawie Swietá dźiśieyszego trafia: wten czás ostátnia część Látá, do gumien wszytkie polne pożytki zgromádza. Tyś to iest w tákim obrázie niebieskim *ad viuum* odmálowána, ognista Pochodnio, Zrzodło iásności niezgászoney Klaro Swięta! o iákoś ty doskonáłością cnot świętych, ták wysoką roziáśniawszy świátu, ná roli Gospodarzá niebieskiego, ták wiele żyznych wyborney pszenice kłosow zebrawszy; náspiżowáłá, nápełniłá obfićie, gumno szczęśliwości wieczney. Gdźie tylko wyborną pszenicę wniosą, á plewy ná ogień wyrzucą. *Congregabit triticum suum in horreum, paleas autem comburet igni inextinguibili.* Dla czego przypátruiąc się Oblubieniec niebieski, tákiey twoiey przy nienáruszonym

Dźiewictwie płodności, mowi do ćiebie: *venter tuus, sicut acervus tritici, vallatus liliis:* żywot twoy Oblubienico moia, iáko szpichlerz pszenice wyborney, liliámi zewsząd otoczony, *vallatus liliis.*

12. Widząc Mądrość wieczna ták wiele idących zá tobą, Páńien mądrych, w Dźiewiczey czystości Corek nieodrodnych, mowi z podźiwieniem: *o quàm pulchra est casta generatio!* o iák piękne iest czyste pokolenie, *cum Claritate* z iásnością, z Klárą. Piękne są bez wątpienia insze czyste rodzáie Páńien SS. iáko Scholástyki, w Szkole Chrystusowey dobrze wyczwiczoney: Teressy, miłością Boską osobliwie gorą ácey: Brygitty, w rewelácyách rzeczy niebieskich niepoiętey: Cudowney Kátárzyny Senenskiey, y inszych piękne są w oczách Mądrości wieczney czyste liliowe rodzáie. Ale two ie iásna pochodnio Kościoła Bożego S. Kláro, nie tylko piękne; ále z podźiwieniem piękne, czyste poromstwo liliowe: *casta generatio cum Claritate.* Ato w dźisieyszey Ewángelicy iáko kosz weszły, mądre Pánny ná gody? w iásności zápalonych pochodni, z tobą Klaro S. *cum Claritate*: ktore bez ćiebie, bez iásności były, ktore zgászone lámpy miáły, *lampades nostræ extinguuntur, nescio vos.* nie weszły.

13. To ták iest iásność, ták *Claritas* imięnia tey mądrey Pánny, Klary Swiętey, ktore iey Mátká własna zá obiáwieniem sámego Bogá nádáłá: ktore iey Heroiczne enoty, wszytkiemu światu bárdzo iásne rozsławiły. A tá iásność ktorą ma tá mądra Pánná od sámego Zrzodłá iásności, od światłá z światłości Zbáwićielá nászego; co rozumiećie Słuchácze moi; iáko wielka iest? Pátrzayćie ięno niezmrożonym okiem, nieodrodne Orlętá, ná tę bystrolotną w Bogomyślności Orlicę wászę, Mátkę wászę; ná to Naiáśnieysze Słońce, ktore w rękách piástuie, ustáwicznie się zápátruiącą. Pátrzayćie ięno! Co rozumiećie iáka iásność z tego Zrzodłá światłości, ná Mátkę wászę zpływa; iákie obiáśnięnie, iáka *Claritas* zlewa się;

się; kiedy oto Piástuną tego zostáie, ktory w rękách swoich wszytko trzyma: kiedy nám światło one przed oczy wystáwia, ktore wszytek świát oświeca. *Erat lux vera, quæ illuminat omnem hominem.* Chrystus Zbáwićiel nas z drogi, postánowiwszy Sákrament Nayświętszy przy ostátniey wieczerzy, między inszemi miłości nieskończoney ku wiernym Uczniom swoim pełnemi słowámi, mowi do Oycá niebieskiego: *Et ego Claritatem, quam dedisti mihi, dedi eis.* A ia Oycze niebieski iásność, Klarę moię, ktorąś mi dał, dałem wiernym moim. Chryzostom S. *Theophilactus, Euthymius* rozumieią, że tá *Claritas*, tá iásność, ktorą Chrystus wziął od Oycá swego, y dał ią Uczniom swoim; są cudá one, náuki one, ktore czynił ná świećie, y czynienia ich mocy ieszcze większey Apostołom udźielił *dedi eis.* Cyrillus S. y Leontius rozumieią tę iásność Chrystusowę, tę *Claritatem* Klarę, ono uczczęnie nátury ludzkiey; kiedy Człowieczeństwo Chrystusowe z Bostwem ziednoczone, ná prawicy Oycá niebieskiego mieysce otrzymáło: á tego obiáśnienia, tego uczczenia swego Chrystus udźielił Apostołom przy ostátniey wieczerzy, kiedy się im w Sákrámencie Nayświętszym podał, *Claritatem quam dedisti mihi, dedi eis.* Widźićie nieodrodne tey Mátki Corki, iáko Zbáwićiel drogi postánowięnie Nayświętszego Sákrámentu, ma zá nayświększą *Claritatem*, ma zá iásność swoię, Klarę swoię. Uważayćiesz ieżeli Mátká wászá nie ma *Claritatem*, nie ma iásności nayiáśnieyszey, z powierzonego do rąk swoich Nayświętszego Sákrámentu, ieżeli nie ma *Claritatē quam dedisti mihi, dedi eis.*

14. Jutrzenká, ozdobá oná wszytkiego nieba naypięknieysza, w Łáćińskim ięzyku niestychánie pięknie názywa się *Lucifer.* Piástunká światłá, nośićielká światłá. Słusznie cy tobie tákim zászczycáć się imięniem o záránna gwiazdo! o pochodnio niebieska nigdy niezgászona! ktora nam nie to máteryálne, dźień prędko záchodzący sprawuiące słońce; ále Słońce sprawiedliwości, nigdy niezgászone Zbáwićielá ná-

szego w Sakramencie Nayświętszym przynosisz, prezentuiesz, Iasność z Iasności w rękach twoich piastuiesz, *Lucifer* daleko pięknieyszy, *Phosphorus* ozdobnieyszy iesteś.

15. Piastuno tey świątłości nieogarnioney, niezgaszona iasności, swieco, zapalona pochodnio, na niebieskich Sferach goraiąca Klaro, Matko Swięta! rozswieć że oczom naszym; abysmy znali niedościgłe dobrodzieystwa Boskie, w tym Sakramencie Nayświętszym zataione: poday nam samą tę potrawę niebieską Matko dobrotliwa. *deditq; cibaria ancillis suis*; Słońce ono sprawiedliwości, smiertelne ćienie na powieki Obywatelow Miasta tego puszczaiące, przemień przyczyną twoią w Słońce łaskawości, dobrotliwey litości. Wznidź nam dnia dzisieyszego pogodnie, wznidź wesoło, wznidź zdrowo, Iutrzenko, tę nayświętnieyszą wszytkiego świata Lampę przynosząca: świeć oczom naszym, świeć duszam naszym tą świątłością twoią; bądź nam Klara, bądź oświeceniem, bądź Matką, Opiekunką, Patronką.

16. Ta pierwsza iest na Gody niebieskie, w dzisieyszey Ewangelicy mianowana iasna Pochodnia Kościoła Pańskiego, Klara Swięta. *Accipientes lampades suas.* Ktoreż z sobą iakom namienieł Kompanki, Socyuszki wzięła nierozdzielne? wzięła w kompaniey Czystość, Ubostwo, Posłuszeństwo, Klauzurę, ktore dzisieysza Ewangelia mianuie. Naprzod *Virgines paratæ*, awosz Czystość. Potym *ite potiùs ad vendentes.* Awosz ubostwo, nic do rozproszenia nie maiące. Nad to: *Tunc surrexerunt.* Awosz posłuszeństwo nieomieszkuiące. wostatku *Et clausa est ianua.* Awosz Klauzura, Klasztorne ściśle zamknienie.

17. Coż tu naprzod rzekę o Tobie, pierwsza tey Panny mądrey, iasney Pochodnie Klary S. Socyuszko nierozdzielna, Czystości S. Panienska? to co mowi Cyprian Swięty: czystość Panienska, iest to kwiat Kościoła S. ozdoba wszytka łask duchownych, chwały y czci wszytkiey doskonałe dzieło, obraz Boski,

Boski, Naiaśnieysza cząstka trzody Chrystusowey. *Seruate Virgines, seruate quod esse cepistis.* Pilnuyćie wielką strażą kleynotu tak drogiego! Pańskie słowa są: Panny rowne są Aniołom, y Corki są Boskie. *Æquales enim Angelis sunt, & Filij sunt Dei.* Złotousty zaś Doktor. *In carne præter carnem viuere, non terrena vita est, sed cælestis.* W ćiele a bez affekciey ćiała żyć, nie iest to żywot ziemski, lecz niebieski. *Et si vultis scire, Angelicam gloriam acquirere maius est, quàm habere.* Chcećie wiedzieć co to iest Bogu poswięcone Panienstwo? z człeka przemienić się w Anioła, większa iest, niżli być z przyrodzenia Aniołem. Czystość Panienska, Boga na ziemię ściągnęła: w ludzkim ćiele, w ktorym mieszkać wyrzekł się był na wieki, wdzięczne mu pomieszkanie sprawiła. Czystość Panienska tudzież za Barankiem chodzi, ktory się między liliami pasie; sama czystość na Gody wieczne wnidzie, nic się tam skażonego nie dostanie. *Nihil coinquinatum intrabit.* O w iakimeś uszanowaniu miała tę nierozdzielną kompankę twoię, Przewodniczko mądrych Panien, iasna niebieska pochodnio Klaro S.! wiedząc że lilia na wieniec Oblubieńca niebieskiego, nie kwitnie gdzie indziey, tylko między ćierniem; iakoś się ty liliowa roszczko, wszelaką zawsze potężnie ogradzała umartwienia ostrością: tak grube włosiennice ieszcze z małości nosząc! tak twarde posty ustawnie wytrzymuiąc, tak częste dyscypliny, y insze cudowne mortyfikacye znosząc. Byłaś zawsze iako lilia między ćierniem, w oczach Oblubieńca twoiego, *sicut lilium inter spinas*, y ztąś pierwszą Socyuszką na Gody wieczne weszła. *Intrauerunt cum eo ad nuptias.*

18. Druga Socyuszka tey Panny mądrey, na Gody dzisieysze mianowana, iest opuszczenie wszytkiego dla Chrystusa, swięte Ubostwo Zakonne. Mądra to niemniey Panna, y zaręczenia z Oblubieńcem niebieskim w wieczney szczęśliwości pewna. ktora wiedząc iako ciasna do nieba droga iest, *quam arcta via est, quæ ducit ad vitam*; wszytkiego na świecie odbie-

odbiegá, z wszystkiego się wyzuwa; áby iednego pozyskáłá Chrystusá, wszytko zá śmieći poczyta. *Omnia arbitratus sum vt stercora, vt Christum lucrifaciam.* Słysząc co Chrystus Uczniom swoim każe. *nolite possidere aurum neq; argentum*; nie tu ná ziemi, ále w niebie skárbi sobie skarb on nieskończony. *Thesaurum non deficientem in cælis.* Wźięłáś do nierozdźielney kompániey twoiey, y tę drugą Towárzyszkę twoię, ubogiego Fránćyszká nieoszácowány skárbie: perło od kupcá tego, drogich pereł szukáiącego, w ziemi podeptáney, w pogárdźie świátá szczęśliwie ználeźiony! odbiegłáś y Rodźicow swoich y Domu twego y Dźiedźictwá twego, z ubogim Oycem twoim, ubogiego náśladuiąc Chrystusá: wdrożyłáś w tęż drogę, Siostrę naprzod twoię Agnieszkę, á poniey tyśiąc innych Dźiewic ponętámi wszytkiemi świátowemi gárdzących: ábyś się nie tylko sámá; ále z liczną bárdzo, czystych Pánien kompánią przed Chrystusem odezwáłá? *Ecce nos reliquimus omnia, & secuti sumus te; quid ergo erit nobis?* oto my Pánie opuśćiły wszytko, á poszłyżmy zá tobą, coż nam będźie zá to?

19. Obok tey mądry Pánny idźie trzećia, ieszcze większey powagi S. Mátki Klary kompánká, wyrzeczęnie się własney woli swoiey, ábo święte Posłuszeństwo. *tunc surrexerunt* záraz powstáły. Wielkiey to mądrości przed Bogiem, wielkiey doskonáłości dźieło, zá ziemie osiągnąć niebo; zá wczásy, wygody ćiáłá porzucone, roskoszy one chwały wieczney odebráć; zá strátę rzeczy stworzonych prędko przemiiáiących, Stworcę nieśmiertelnego otrzymáć: wielkiey to mądrości, wielkiey doskonáłości dźieło, rostropna náder Pánná! *vna de numero prudentum.* Ale nád to wyrzeć się sámego śiebie, wolą swoią własną, w niewolą dobrowolną Posłuszeństwu świętemu poddáć, kárki swoie pod iárzmo Chrystusowe złámáć, dobrowolnie skłonić; to dopiero mądra Pánná, mądrości wieczney Chrystusá Zbáwićielá, Przyiaćiołká obrána, *Amica, electa mea*; ktory wyniszczył sámego śiebie stawszy

się posłusznym áż do śmierći. *Exinaniuit semetipsum, factus obediens vsq; ad mortem.* To prawdźiwa Oblubieńcowi niebieskiemu zaślubiona Siostrá. *soror mea Sponsa.* Przyięłá do kompániey swoiey y tę tak mądrą Pánnę, S. Mátká nászá, zá zálecęniem sámego Chrystusá ktory mowi: *qui vult venire post me, abneget semetipsum, & sequatur me.* kto chce iść zámną, niech się wyrzecze sámego śiebie, á niech mię náśláduie. Iákosz to wyrzecz się sámego śiebie? iáko? nie mieć woli swoiey; ále wolą stárszego swego. Nie mieć rozumu swego; ále rozum Przełożonego: zápomnieć urodzęnia, wygody wszelkiey swoiey, własnego interessu swego, zdánia własnego swego. Ale się we wszytkim do upodobánia Boskiego, do rozumienia Przełożonych stosowáć. To to iest wyrzeczenie się sámego śiebie, to náśládowáć prawdźiwie Chrystusá, ktory o sobie mowi *Ioan. 6. De cælo descendi, non vt faciam voluntatem meam, sed eius qui misit me.* Zyć pod Posłuszeństwem, to iest náśládowánie Chrystusá. o ktorym przez wszytek czás młodości iego, áż do Lat 30. do Krztu iego świętego; to tylko sámo Ewángelia wspomina, że był posłuszny. *erat subditus.* iáko to Grzegorz S. *in catena aurea* Doktorá Anielskiego uważá. *Totam intermediam Christi vitam, quæ est inter ostentationem ætatis, & tempus baptismatis, sub vno verbo Euangelista colligit dicens: erat subditus illis.* Wszytkich inszych cnot, wszytkich świętych spraw Chrystusowych zámilkł Ewángelistá; tylko sámo Posłuszeństwo Chrystusowe, przez cáły czás bytności iego miedzy ludźmi, przypomniał: dáiąc znáć że w kim się cnotá Posłuszeństwá, wyrzeczęnie się własney woli znayduie, wszytkie cnoty ma, *sub vno verbo colligit, erat subditus illis.* Z tą mądrą Pánną chćiáłá wnisć ná Gody dźisieysze, S. Mátká Klárá, bez niey puścić się nie chćiáłá: wiedzac że tę Pánienkę zá dożywotnią sobie poślubił Oblubienicę Chrystus, iáko Apostoł mowi: *factus obediens vsq; ad mortem.* Był posłuszny áż do śmierći. Uznáiąc S. Mátká y to, że kto z táką kompánką uda się

się wniść ná Gody wieczne, przed tákim nie zawrą, według obietnice sámego Chrystusá. *Eum qui venit ad me non ejiciam foras.* czemusz Pánie? dla Posłuszeństwá prawi: *quia de cælo veni, non vt faciam voluntatem meam, sed eius qui misit me.*

20. Słusznie przyznać, że to piękne Kompanki tey mądrey Pánny, iásney niebieskiey Pochodnie Klary S. Czystość, Ubostwo, Posłuszeństwo. Przyznáć że to Swięte náder, wszytkie mądre Pánny! ále że ten Fraucimmer bez swoiey Hofmistrzyni: te lilie bez ogrodzenia pilnego: ten Ray ziemski bez Herubiná, ognistym mieczem forty strzegącego nic nie iest; przybiera y czwartą Towárzyszkę sobie S. Pánná, Klauzurę Zakonną, bárdzo mądrą, bárdzo piękną, y nád insze wyráźniey wdzisieyszey Ewángelicy miánowaną Pánnę, Klauzurę Swiętą. *& clausa est ianua.* Názalecenie tey Pánny pytam się, kiedyż Nayświętsza Mátka Boska, cudowne one od Troyce Nayswiętszey poselstwo, y powitánie Anielskie odebrała? kiedy w Domeczku swoim zámknięta zostawáłá. *sola erat.* S. Ambroży mowi. Kiedysz się Apostołom swoim z martwych powstawszy Chrystus pokazał? kiedy kochánym Uczniom, Mátce swoiey Nayświętszey, y znią zostaiącym Białogłowom Duchá S. zesłał? kiedy zámknieni byli. *Erat ostium clausum: erant omnes pariter in eodem loco.* kiedysz w osobie Oblubieńcá wybráney swoiey Oblubienice, kocháney Siostry swoiey do ogrodá swego wzywał? *Veni in hortum meum soror mea Sponsa.* kiedy ią wprzod iáko ogrod zámknięty, iáko zrzodło zápieczętowáne obaczył. *Hortus conclusus, soror mea Sponsa, hortus conclusus, fons signatus. Vides quomodo eam inuitat, & amicam vocat, quæ seipsam concludere nouit. Gilibertus Abbas, Ser: 20. in Cantica.* Pátrz iáko Oblubienice swoiey wzywa, iáko ią Przyiaćiołka swoią miánuie Oblubieniec niebieski; w ten czás kiedy się ona zámykáć umie. *quæ seipsam concludere nouit.* Z klauzurą Zbáwićiel nász drogi przyszedł ná świát; począwszy się, urodźiwszy się bez náruszenia Páńienstwá Nayświętszey Mátki swoiey. *Virgo ante partum, Virgo in partu, Virgo post partum.* z Klauzurą wyszedł z grobu, nienáruszywszy przyćisnionych pieczęći. *signatum est monumentum,* w Klauzurze nawiedźił Apostoły, Duchá S. zesłał: z Klauzurą oto ná Gody wieczne zászedł. *Ecce Sponsus venit, & clausa est ianua.* Sam ustáwicznie Klauzurę domu niebieskiego trzyma. *qui aperit & nemo claudit, & qui claudit & nemo aperit.* Ztą chćiałáś y ty poyść zá Oblubieńcem twoim mądra Pánno. *hæc est Virgo sapiens.* Dla tegoś też ná Gody iego wieczne przyszedszy, záraz puszczona zostáłá. *intrauerunt cum eo ad nuptias.* Ztą S. Towárzyszką, Czystośći Páńienskiey Strażniczką iedyną, chcesz wszytkie zá tobą udáiące się Oblubieńcowi niebieskiemu poświęćić Dźiewice; bez tey nierozdźielney Towárzyszki twoiey, bez klauzury S. nie chćiałáś y niechcesz nigdźie postąpić, z wybránemi Corkámi twoiemi, *& clausa est ianua.* Pokazáłáś to w pierwszym gniazdeczku twoim, w Klasztorze Dámiáná S. nád Miástem Assyskim zostáiącego, wielu Corek Mátko, kiedy nie ustępuiąc nieprzyiaćielowi, iuż ná mury Klasztorne wypadáiącemu; tymeś go świátłem ktore w ręku trzymasz naiáśnieyszym, iáko piorunem, błyskáwicą strászną zaślepiłáś, od Klasztoru y od Miástá obleżonego oddalełáś mężna Białogłowo.

21. Już tedy Błogosławiona Mátko, Swiętych Corek, Oblubieńcowi niebieskiemu ná wieki poślubionych: szczęśliwa Hetmánko tych Páńien mądrych, w dźisieyszey Ewángelicy zápisanych: chcemy y my zá Zbáwićielem nászym wszytkiemi siłámi nászemi, ná zapách wonności iego, ná pełne Boskiey miłości zawołánie iego. *curremus in odorem vnguentorum tuorum.* Chcemy szukáć z tobą, prágniemy całym sercem ználeść z tobą Kochánká niebieskiego, iedyne dobro nász. *quæram quem diligit anima mea, donec inueniam.* Bądź że nam miłośćiwą Mátką, bądź iásno goráiącą ná tey drodze pochodnią: bądź z temi nierozdźielnemi Towárzyszkámi twoiemi do Oblubieńcá twoiego Przewodniczką. Aby y nam rze-

rzeczono: *Ecce Sponsus venit, & quæ paratæ erant intrauerunt cum eo ad Nuptias.* Oto Oblubieniec idźie, ktore gotowe były, ktore mądre były, weszły z nim ná Gody. Ty ktoraś tym Anielskim Chlebem wystáwionym, nástępuiące Nieprzyiaćioły, iáko kiedyś Gedeon Filistynow, mężnie pogromiłá zástrászyłá skutecznie? oddal, odeprzey precz od Domu tego Tobie oddanego, od zgromádzenia twego, Nieprzyiaćielá nád wszytkie nieprzyiaćioły strászniey szego: bo niewidomie wkradáiącego się, zábiiáiącego táięmnie: obroń nas od powietrza morowego. Ziednay u tego ktorego cię to piástuiesz w rękách twoich, áby iáko przedtym ták y teraz upewnił nas obietnicą swoią. *Ego vos semper custodiam.* Bądź że nam sam Strożem, bądź Pásterzem, *Tu nos pasce nos tuere*, dobrotliwy Iezu w Sákramencie Nayświętszym utáiony, zá przyczyną S. Mátki nászey, Oblubienice twey wybráney. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTO KLARY S.

u Páńien Zakonnych w Kościele S. Andrzeiá w Krák.

Simile est Regnum cælorum Virginibus. *Matt: 25.*
Podobne iest Krolestwo niebieskie Pánnom.

KLARA S. Budowniczá niebá.

1. SYn Boski Architekt Budowniczy, rożne modelusse wybudowánie ná ziemi niebá wystáwia.
2. Dźiesiaty ná modę Páńien ábrys mu się, y tey fábryki dokończył.

3. We-

3. Według tego modelusu S. Klará Páńienskie niebo Synowi Boskiemu wystawiłá.
4. Pierwsze wystawienie niebá w ruinę tertiâ parte posło.
5. Drugie tedy opus niebá w ktorym by mieszkał, Bog wystáwia de Virgine terra.
6. Aley to niebo obáliło się prędko.
7. Kiedy potym przychodźi ná świát bez mákuły wszelkiey Pánná N. M. B. Syn Boski niebo sobie w niepokalánych iey wnętrznościách stánowi.
8. Spráwiło to Páńienstwo nádewszytko Bogu miłe.
9. Tákie niebo, wystáwił Syn Boski, kiedy sam przyszedł ná świát; á kiedy podobnego sobie posłał Fráncisską, y niebem y budowniczą niebá chćiał mieć Klarę S. we wszytkim niebu podobną.
10. Niebo secundas qualitates nie ma; firmamentum iego y influencie ná ziemię.
11. Niebo ieżeli żyie, ábo głos iáki wydáie?
12. Lubo iest charmonia cælorum, tu iednák mowić tylko należy, iáki niebá pomiar vczynić.
13. Niebo iest Ciuitas in quadro y z czego?
14. Tákie niebo S. Klará wystáwia.
15. Iáko niebá gornego, ták y tego niższego iest Claritas illuminans. Claritas est Agnus.
16. Benedictus es Domine in firmamento cæli. zá tákie wystáwione niebo.

1. PRzyszło Synowi Boskiemu upodobánie, áby był Architektem Budowniczym, iáko y Oyćiec iego wieczny; ktory z niczego ták piękną máchinę świátá cudownie wystáwił. *Intelligas quia ex nihilo fecit illa Deus. Mach: 7.* Dla czego nie tylko się odzywa, że przykładem Oyca swego w niebie ustáwicznie prácuie; *Pater meus usq; modo operatur & ego operor. Ioan: 5.* ále też y ná ziemi Oyca sobie mniemánego, ktory był Budowniczym przypodobia.

nonne hic est fabri Filius? á iakosz sobie w tey zabáwie ten Inge-nier poczyna Syn Boski? ták, iáko doskonáłemu *in arte sua* w kunszćie swoim należy Architektowi Budowniczemu: kto-ry nim budynek iáki zácznie, wprzod ábrys poda; modelus, ábo obraz oney rzeczy zgotuie; według ktorego ieżli się upo-doba zámyślona fábrykę stáwia; ieżli się ten nie uda, inszy odrysuie, y ná kształt iego zámyślone dźieło záczyna y koń-czy. *Quis ex vobis volens ædificare, non prius sedens computat?* *Luc: 14.* Tym sposobem chcąc wystáwić ná ziemi Krolestwo niebieskie Syn Boski, pierwszy ábrys ábo podobieństwo, stá-wia sobie człeká iákiegoś, ktory posiał dobre nasienie ná roli swoiey. *simile factum est Regnum cælorum homini, qui seminauit bonum semen in agro suo.* A udał że się ten modelusz? tá sieybá dobrzesz mu wyszła? nie! narodźiło się siłá kąkolu, y nie mniey do ogniá wiecznego, niż do gumná niebieskiego z te-go żniwá weszło. *Alligate ea in fasciculos ad comburendum.* Inszy zátym ábrys Krolestwá niebieskiego támże stáwia Zbawićiel, źiárno gorczycne; á potym kwás w mąkę záczyniony. *Simi-le est Regnum cælorum grano sinapis: simile est Regnum cælorum fermento.* Aleć y to *dissegno*, nie we wszem doskonałą propor-cią ma, do budynku K. N. gdźie nic kwáśno, nic zmu-stárdą; ále tylko wieczną ocukrowano słodyczą. *Parásti in dulcedine tua pauperi DEVS. Psal: 67.* Czwarty Abrys Krole-stwá niebieskiego stáwia Chrystus, skarb zákopany w roli: pią-ty, perłę bárdzo drogą. *Simile est Regnum cælorum thesauro ab-scondito in agro: simile est Regnum cælorum homini quærenti bonas margaritas.* A ten dobrzesz wyszedł? nie! oto Budowniczy niebieski dla tego skárbu, dla tey perły, wszytko stráćieł, wnie-wecz się obroćieł. *Abijt & vendidit omnia: exinaniuit semetipsum.* Szosty Abrys stáwia, niewod w morze zápuszczony: *si-mile est Regnum cælorum sagenæ missæ in mare.* á miałże połow dobry? nie mniey złych do mátnie wpádło, niżli dobrych, wybornych ryb. *Elegerunt bonos in vasa, malos autem foras misse-runt.*

Siodmy Abrys stáwia sobie Chrystus człeká Krolá, kto-ry zásiadł ná rachunki z sługámi swoiemi; á wyszłysz mu do-brze one regestrá? bárdzo źle: bo iednego z sług onych ták dobrotliwy Pan, dáć musiał kátom w ręce. *tradidit eum tortoribus. Matt: 15.* Osmy tákże Abrys Krolestwá niebieskiego stá-wia tenże Budowniczy, człeká Krolá, ktory sprawił gody Sy-nowi swemu. *simile factum est Regnum cælorum homini Regi, qui fecit nuptias filio suo.* áleć mu się y te gody, iáko to ná bánkie-tách bywa, krwią oblały, nieszczęśliwie skończyły: bo mu y sługi pozabiiano, y iednego miásto wesela, ná płácz wieczny, związawszy oknem wyrzucono. *mittite eum in tenebras exteriores.* Dźiewiąty ábrys stáwia człeka gospodarzá, ktory náy-mował robotniká do winnice swoiey. *Simile est Regnum cælorum homini Patri familias, qui exijt primo mane, conducere operarios in vineam suam.* á cóż wskorał? choć wszytkim według u-mowy zapłáćieł, przećię się nań nászemráno, nágadáno, iák to bywa. *murmurabant aduersùs Patrem familias Matt: 20.*

2. Wostátku kiedy mu te wszytkie nie uszły sposoby; wystáwia ieszcze dźieśiąty Abrys K. N. Budowniczy nie-bieski, dźieśięc Pánien. *simile est Regnum cælorum decem Virgi-nibus.* Abrys doskonáły, z ktorego Architekturę onę wieczney chwały zgotowawszy, cále zámknął; y tám gody z Oblubie-nicą swoią, pięć Pánien mądrych z sobą wźiąwszy, á pięć głu-pich, świátu zostáwiwszy, w wiecznym weselu odprawieł. *in-trauerunt cum eo ad nuptias, & clausa est ianua.* A czemusz to ták szczęśliwe sáme Panny, że ná kształt ich, ná modę ich tylko sámę, Architekt niebieski K.N. doskonále wystáwia? Słusznie: bo Pánná w stánie swoim Pánienskim szczerze Bogu służąca, iest niebem, y do podobieństwá tego nieba, chwałá ona wie-czna iest wystáwiona, w ktorey tylko sáme czyste Panny bę-dą: *intrauerunt cum eo ad nuptias: nil coinquinatum intrabit.* nic tám sprofanowánego, nic świátowego nie wnidźie.

3. Pokażę to wźiąwszy ten Abrys Krolestwá niebieskie-go,

go, iako dźiśieyśza Pánna oraz y Mátka Klárá S. byłá y śámá niebem, y tu ná źiemi Budowniczemu niebieśkiemu, dośkonále Kroleśtwo niebieśkie wyśtáwiłá. Ná chwałę twoię y twey Oblubienice, niebieśki Architekćie Chryśte Iezu, ktory wieczne Gody *śeptus choreis Virginum*, w pięknym Páńien SS. tancu odprawuieśz. Ná duchowną ućiechę y náukę náśzę. W Imię Páńśkie.

Simile erit Regnum cælorum Virginibus.

4. Wybudowawszy Bog ná początku niebo; *in principio creauit* DEVS *cælum*. prędko sobie wnim uprzykrzył rezydencya, kiedy mu śię trzećia część z naypieknieyśzym filarem páłacu onego obaliłá, y áż ná przepáśći piekielne z Lucyperem, y Adherentámi iego przepádłá. *cauda eius trahebat secum tertiam partem ſtellarum.* Záczym wyśyła Bog Ducha S. ná świát, áby inśze mieśzkánie ználazł dla niego; ktory unośząc śię nád kryśztałowemi wod rozlanych zwierćiádłámi; *Spiritus Domini ferebatur ſuper aquas*, śpośobnego w tak nieśtátecznym, clemencie nie upátrzeł mieyścá Bogu.

5. Dla czego wychodźi ná świát cáłą Troycá S. y obaczywszy ieśzcze niedotkniona Pánnę źiemię, z niey niebo nowe y w nim reśidencya śwoię, obrázámi Bośkiemi wśzytkę ozdobioną wyśtáwia. *Z źiemie Pánny de Virgine terra.* iako S. Auguśtyn mowi, człeká źiemiánina wywodźi. *Formauit igitur Dominus Deus hominem de limo terræ.* Upodobáłá śię w tym Páńienśkim, w tym źiemśkim niebie rezydencia Bogu: ktory ieśt pierwśzą Pánną: *prima Trias Virgo eſt.* S. Anzelm mowi: záczym odezwawszy śię z tym, że to iedyne pieśzczoty iego, delicye iego, mieśzkáć z ludźmi ná świećie. *Delicia meæ eſſe cum filijs hominum*: odpoczął w tym przybytku mile. *qui creauit me, requieuit in tabernaculo meo.*

6. A długoż tám przemieśzkał y gośćiel Bog Wśzechmocny? śześć tylko godźin iako wielu uczą: poki z niewinności Pánny Ewy, *hæc vocabitur Virago*, zdrádą piekielnego

węża nie złupiono: poki tak pięknego mieśzkánia Bośkiego ze wśzytkiey ozdoby nie odarto, z Obrázow Bośkich nie ogołocono; á potym báránim ledwo kożuchem, dla śámego wśtydu, przybytku onego Bośkiego nie pokryto. *Fecit Deus tunicas pelliceas & induit eos: Gen: 1.* Há nieśzczęśliwa śwawola! nieśzczęśliwa z wężem hytrym correśpondencya czegoś nárobiłá? dla nikczemney pomárancze, dla prezenćiku iednego iábłká, pozbyć niewinności! tak ulubionego Bogu mieśzkánia dłużey nie pozwolić, y owszem Bogá oto rośpuśtá wyuzdáną przywieść: że potym wyrok czyni nigdy nie mieśzkáć w człeku, dla tego że ćiáłem ieśt. *Dixitq; Dominus non manebit ſpiritus meus in homine, quia caro eſt.* Há nieśzczęśliwa śwawola! z hytrym wężem correśpondencia beśpieczna czegoś nárobiłá!

7. Kiedy tak, bliśko pięć tyśięcy lat, to mieśzkánie Bośkie człowiek puśtkámi śtoi, bez tak miłego gośćiá Ducha Bośkiego, *dulcis hoſpes animæ*, bez prezenciey Stworce śwego zośtáie. *non manebit ſpiritus meus in homine, quia caro eſt*; tym czáśem wschodźi ná źiemi ráná Iutrzenká, piękna iako Xiężyc, wybrána iako Słońce, wśzytká piękna, wśzytká pełna, bez zmázy zośtáiáca. *& macula non eſt in te*, Przeczyśta Bogá Rodźicá Pánna, ktorą obaczywszy Słońce śprawiedliwości, Słowo wieczne Syn Bośki, mowi do Oycá niebieśkiego: Oycze moy prawdá to, że ieśt wyrok twoy ná wieki; áby Duch twoy nie mieśzkał w człeku: *non manebit in æternum*: ále y to nie mniey prawdá, żeś ieśzcze przed wieki ten dekret uczynił, żebym ia był pośłuśzny tobie, żebym ia z człekiem iuż nie tylko mieśzkał; ále żebym śię człekiem stał: áwoż gotowem to uczynić, kiedy iuż Iutrzenka, mnie Słońce śprawiedliwości uprzedzáiáca weszłá: *in capite libri ſcriptum eſt deme, vt facerem voluntatem tuam; tunc dixi ecce venio. Dimitte me iam enim aurora eſt*: puść mię ná źiemię z nieba Oycze, bo iuż niebo ná źiemi dla mnie gotowe; iuż Iutrzenká mnie uprzedzáiáca niepoká-

la-

pałána Pánná weszła, *jam enim aurora est.* Coż się stáło? áto ná tych miast, *Domus pudici pectoris Templum repentè fit Dei, intacta nesciens Virum concepit aluo filium.* dom Pańieńskiego żywotá ná tych miast stał się Kościołem Boskim, niepokalána Pánná Syná Boskiego poczęła, Bogu ná ziemi niebo zbudowáłá. *Templum repentè fit Dei.* Awoż maćie Słuchácze, wyprzyśiągł się Bog nie mieszkáć w człowieku ná wieki że ciáło iest; *non manebit in æternum quia caro est*; áż teraz nie tylko w człowieku mieszka, ále Człowiekiem stał się. *Et Verbum Caro factum est.*

8. A ktoż to sprawił? Páńienstwo, Słuchácze moi. Niebo to, nád ktore nie ma Bog milszey residencyey ná ziemi. *Quanta est Virginitatis gratia quæ meruit à Christo eligi, vt esset corporale Dei Templum!* o iák wdzięczne, iák drogie iest Páńienstwo! ktore zásłużyło; żeby w nim Chrystus wybudował sobie niebo, Kościoł S. wystáwił, *vt esset Corporale Dei Templum.* S. Ambroży mowi: á S. Augustyn, *diligamus castitatem, quia vt hanc sibi placere Deus indicaret, pudicitiam vteri Virginalis elegit.* nádewszytko w czystości kochaymy się. *diligamus castitatem:* bo żeby Bog pokazał iáko się mu czystość podoba; żywot sobie Páńieński dla rezydencyey obrał. *pudicitiam vteri Virginalis elegit.* z niebá zstąpił, á ná ziemi sobie w Páńieńskim żywocie niebo wybudował. *Descendit de cælis & incarnatus est de Spiritu Sancto, ex Maria Virgine.* Niebo sobie w niepokalánej Pánnie ná ziemi záłożył, wybudował.

9. To takie Syn Boski wystáwił sobie ná ziemi niebo, kiedy złoną Oycá swego zstąpiwszy, z Pánny czystey národzony, świát náwiedźić raczeł. *visitauit plebem suam oriens ex alto.* kiedy záś tenże Syn Boski, przeszło w tysiąc lat y dwieście, iuż nie w osobie swoiey, widząc że go y przedtym dość niewdzięcznie przyięto, *& sui eum non receperunt*; ále w żywym obráźie konterfekćie swoim, máłym y pokornym Fráncíszku, skázony świát náwiedza: w Fráncíszku, ktory żyiąc ná świećie, we wszytkim był Chrystusowi podobny, *similis filio homi-*

skiego: urodzęniem swoim, podobnym będąc Hiácynt kwiatnacy, kwiatkowi polnemu y lilij konwáliowey, iáko się Syn Boski názywa, *Ego Flos campi & lilium conuallium*: y iáko się Chrystus od kámienia od opoki názywa, *Petra autem erat Christus*: *super ædificati ipse summo angulari lapide Christo Iesu*: ták y Hiácynt S. urodzęnie swoie z Kámięnia prowádźi. Aleć by go ták Brácíszek mnieyszy, Seráfin źiemski Fráncíszek *in primogenitura* ubiegł; pierwsze mu biorąc Synostwá Mátki Boskiey mieysce; ktory y urodzęniem w stáyni, y ránámi ná ćiele swym wypiątnowánemi, podobny y bliski bárdzo stał się Chrystusowi; á zátym do Successyi po Mátce Boskiey, do współdźiedźictwá z Chrystusem pierwszy; gdyż ták Práwo każe: *ad legitimam hereditatem proximior gradu vocatur.* kto w nayblizszym znáyduie się stopniu, ten Successyą bierze: *remotior excluditur.* Dálszy do tego nie należy. Oprocz tego u Boga, y u Mátki iego, nie ták iáko u ludźi ná świećie; sámá cnotá pierwsze mieysce bierze: urodzęnie tám zá się, nic nie popłáca. *qui non ex sanguinibus, sed ex Deo nati sunt.*

16. To podobno bliskość swoię do Successyi po Nayświętszey Mátce Boskiey Hiácynt S. wywodźi ztąd, że go Rodźicy iego zgubionego świátu, nie ná drodze Przodkow swoich Rycerzow wielce Szlachetnych ználeźli; ále w Kościele między Doktorámi Pismá S. y Práwá Duchownego, Doktorem, Náuczyćielem, Práłatem Katedry Krákowskiey; á potym ná tym mieyscu pierwszym Dominikanem, gorącym Troyce S. wyznawcą, Káznodźieią, y Mátki Boskiey sługą żárliwym obáczyli. Aleć y w tym nie dał się pierwszemu Synowi swemu S. Pátriárchá Dominik ubieżeć bynamniey: ktory z dźieciństwá swego, záraz Nayświętszey Mátce goráco począł służyć; iáko y pożniey Syn iego Doktor Anielski: ktory ieszcze ná rękách piástunki swoiey; iuż się Anielską onąpotrawą, *duæ Maria* umiał delikácko karmić.

17. To podobno ztąd bliskość swoię do Successyi po

Mátce Boſkiey, do wſpołdźiedźictwá z Chryſtuſem Synem iey, Hiacynt S. pokaże? że ſuchemi nogámi po wodach, iáko Chryſtus chodźił; że wiátrom, grádom rozkázował: *quis eſt hic cui venti & mare obediunt*? że nie tylko Bráćia ſwoię ná płaſzczu rozeſłanym po nurtách wod głębokich przewoził; ale y ſámę Nayświętſzą Mátkę Boſką, ná rękách ſwoich przez Dnieſtr przed Nieprzyiaćielem unoſił. Aleć byli y Chryſtoforowie tácy, byli Antoni Pádewſcy, Ráymundowie Dominikani y inſzy: ktorzy tymże elementom iáko chćieli rozkázywáli. Rzecze ieſzcze kto, że dla tego Iácek S. ma bliſkość Synoſtwá Mátki Boſkiey, y Succeſſyą po niey, ſpołdźiedźictwo Synáiey. Prawem należytym odbiera: bo iáko Iednorodzony Syn Boſki Chryſtus, ták y Hiacynt S. wyrzucał czárty, wſkrzeſzał umárłe, chrome, ślepe, głuche uzdrawiał: *cæcos fecit videre, & mutos loqui*. Tákich záś rzeczy nikt uczynić nie może, gdyby Bog nie był z nim, y on z Bogiem, *nemo enim poteſt hæc facere, niſi DEVS fuerit cum ipſo*. Przyznáiemyć to Pátronie S. Dobrodźieiu miłośćiwy náſz, *bene omnia fecit*. że nád inſzych Swiętych większemi wſławiłeś ſię w całym świećie cudámi. Swiádczy to Koroná Polſka, świádczą Ruſkie, Pruſkie, y do nich przyległe Kráiny, świádczą dálſze Páńſtwá, Inderlánſkie, Fráncuſkie, Włoſkie, y ſáme Indie; gdźie tylko głos Ewángeliy S. przez uſtá twoich Káznodźieiow zániesiony záchodźi. Między inſzemi o twoich cudownych Dźiełach, świádczy to Mieyſce święte, drogim depozytem twoim ubogácone, uwielbione, żywe dáie ná káżdy dźień świádectwo, wielkich czynow twoich, niezliczonych łaſk twoich; ktore tu wpotrzebách ſwoich ućiekáiący ſię wſzyſcy, hoynie czerpáią, ſkutecznie wſzyſcy odbieráią: átoli że zá chodźi oświádczenie ſámego Chryſtuſá, ktory lubo ſię Brátem ſwoich wiernych liczy, *vade ad Fratres meos*; nie do wſzytkich iednák, choćby y prorokowáli, y diabły wyganiáli, y cudá rozliczne czynili, z Bráterſtwem ſwoim przyznáwáć ſię chce.

Domi-

Domine nonne in nomine tuo prophetzuimus, dæmonia eiecimus, virtutes multas fecimus? & tunc confitebor illis, quia nunquam noui vos.

18. Cożeś tedy Hiácyncie S. Pátronie náſz, Opiekunie iedyny uczynił ták dobrego? żeś ſobie ná táki reſpekt u Nayświętſzey Mátki Boſkiey zárobił? co to zá *bene omnia fecit* twoie, żeś godźien Succeſſyey Nayświętſzey Mátki Boſkiey, wſpołdźiedźictwá Synà Boſkiego został? zkąd to ták bliſkie Bráterſtwo twoie z Chryſtuſem, żeś od Mátki iego zá Synà przyięty, zá Succeſſorá náznáczony, ná Dźiedźictwo Korony wieczney z nią weſpoł odſzedł? Zádał ſobie Chryſtus kweſtią. *Matthæi 12.* ktora by była Mátká iego, ktorzy Bráćia iego: *quæ eſt Mater mea, & qui ſunt Fratres mei?* A moy naydrożſzy Panie, ktoraż ma bydź inſza Mátká twoiá? tylko tá, ktora ćię bez náruſzenia Páńienſtwá ſwoiego cudownie poczęłá, w rádośći porodźiłá, y prácowićie wychowáłá. *vnum eſt, in quo nec primam ſimilem viſa eſt, nec habere ſequentem.* Tá tylko iedyna ieſt Mátká twoiá Zbáwićielu náſz, oprocz tey, áni nie było nigdy, áni nie będźie ná wieki. Kościoł S. mowi. *vnum eſt in quo nec ſimilem viſa eſt, nec habere ſequentem.* Nie ſłucha tego Chryſtus; áni uważa co mu tám ktoś powiáda, pálcem pokázuiąc Bráćią iego ſtoiących zá drzwiámi. *Dixit autem ei quidam: ecce Mater tua, & Fratres tui ſtant foris;* ále ſobie ná to pytánie ſámże odpowiáda: *quicunq; fecerit voluntatem Patris mei, ipſe meus Frater, & ſoror & Mater eſt.* Ktożkolwiek uczyni wolą Oycá mego, ten moy Brát, ten Sioſtrá moiá, ten Mátká moiá. *O admirabilem honorem? o virtutis incredibiles vires?* S. Chryzoſtom mowi: o cudowna godności, pełniących wolą Boſką ludźi! o cnoty nieſłychána dźielności! *Magnum eſſet ac præclarum, ſi nos virtus DEI ſeruos tantummodò faceret; at cognatos etiam & maximè cognatos, nempe Fratres, Sorores, Matreſq; facit.* Doſyć by było ná nas, żeby nas Bog ſługámi ſwemi czynił; áż on nád to czyni nas ſwemi Pokrewnemi, á bliſko Pokrewnemi: to ieſt Bráćią ſwoią, Sioſtrámi ſwemi, Mátkámi

swemi czyni. *At cognatos etiam & maximè cognatos facit.* O cudowna godności pełniących wolą Boską ludźi!

19. A ktoraż to wola Oycá twego, Zbáwićielu świátá? co ludźi żyiących ná świećie Bráćią twoią naybliższą, á zátym Synámi Mátki twoiey naybliższymi czyni? *hæc est enim voluntas eius qui misit me Patris.* Odpowiáda Chrystus sobie: bydź Missyonarzem, bydź Káznodźieią, bydź Apostołem, tá iest wola Oycá mego. *hæc est voluntas eius, qui misit me Patris; vt omne quod dedit mihi non perdam ex eo, sed resuscitem illud.* Grzesznych od zguby wieczney ná drogę zbáwięnia prowádźić, Słowo Boskie, Wiárę świętą niewiernym odszczepieńcom od Kościołá S. od Wiáry S. opowiádáć: gdźie naywiększe żniwo, tám ná pracą pośpieszyć? tá iest wola Oycá niebieskiego. *hæc est voluntas eius, qui misit me Patris.* Potwierdza tego Chrystus, ná pomienionym mieyscu u Máteuszá S. kiedy tych tylko, ktorych Rybołowámi ludźi, Káznodźieiámi Słowá swego, Apostołámi swemi obrał; Mátką swoią, Bráćią swoią zowie, pálcem pokázuie. *Extendens manum in Discipulos suos dixit: ecce Mater mea, & Fratres mei.* Ci ktorzy rozsiewáią Wiárę moię, opowiedáią wolą moię Káznodźieie moi, Predykátorowie moi, Apostołowie moi, ći są Mátką moią, ći są Bráćią moią: *ecce Mater mea & Fratres mei.*

20. Ktoż skuteczniey tę wolą Oycá niebieskiego wypełnił? kto opowiedźiał pierwszy? iáko ty *Collegium* tego Káznodźieyskiego, ná tym mieyscu założonego iedyny Fundámencie, nayprzednieyszy Hetmánie, gorących Káznodźieiow niesprácowány Wodzu; ognistą náuki Chrystusowey pochodnią szerokie Sarmáckie Kráie, ożiębły Septemtrion zágrzewáiący, rozpaláiący Seráfinie Iácku S. Iákoś prędko zrozumiał że nie insza iest wola Chrystusowá, tylko świát ogniem gorciącey miłości Boskiey rozpaláć; *ignem veni mittere in terram, & quid volo, nisi vt ardeat?* nic niemieszkáiąc, Nowiciat ledwo w Apostolskiey Predykátorow odprawiwszy Szkołę; wziąłeś szczęnięćiá onego, Owczárnie Chrystusowey pilnie strzegącego, wziąłeś goráiącą Słowá Bożego, miłości Boskiey pochodnią: ktorą gdźieś się tylko obrocił, szerokoś wszytkie Kráie do miłości Boskiey, do wypełnięnia woli Boskiey, do wiáry, do iedności Kościołá S. rozpalał. *Ignem veni &c.* opowiádáiąc wszędźie Słowo Boskie, wolą Boską, gorącym Apostolskim Duchem, po Fryszták, Krákowách, Kijowách, Gdańskách, stałeś się Brátem Chrystusowym, y owszem Mátką Chrystusową. *Ecce Mater mea, & Frater mei.* Ná ktore słowá Grzegorz S. *Sciendum nobis est, quia qui Christi Frater est credendo, Mater efficitur prædicando.* Wiedźieć potrzebá mowi Doktor Swięty: że kto iest Brátem Chrystusowym wierząc, ten Mátką stáie się Chrystusową, Chrystusá opowiádáiąc: *Mater efficitur prædicando.*

21. O iákeś ty wielu zrodźieł Chrystusowi ná żywot wieczny Apostole Ruski? iákeś wiele Synow przysposobił Nayświętszey Mátce Boskiey. *Fili Hiacynthe* Iácku S. Słusznie cię zna zá Synà tá Mátka: ktora poki Pátryárchá twoy Predykátorow, Káznodźieiow Fundátor nie zawitał świátu; pokiś ty ćiemnemu nie roziáśniał Septemtrionowi, tylko się szczyćić tym sámym mogłá: że ią Błogosławioną wszytkie miáły názywáć Narody, *Beátam me dicent omnes Generationes*; ále kiedyś ty z Oycem twoim Dominikiem, kiedy Synowie twoi *Prædicatores* powstáli, *surrexerunt Filij eius*; Wyśćie dopiero naybłogosławieńszą wszytkiemu świátu Mátkę Boską opowiedźieli ogłośili. *Surrexerunt Filij eius & beatissimam prædicauerunt eam.* Wásze Rożáńce, wásze gorące ná chwałę Mátki Boskiey nabożeństwá, nie *simpliciter* Błogosławioną, iáko insze Fámilie; ále naybłogosławieńszą *Beatissimam* opowiedźieliśćie świátu, Mátkę Boską. *Beatissimam prædicauerunt eam.*

22. Ták sobie zásługował ná Máćierzyński affekt, u Nayświętszey Mátki Boskiey Iácek S. chcesz y ty człecze mieć Synowski respekt u Nayświętszey Mátki Boskiey, wołasz w nagłey

nagłey potrzebie iákiey, żebrząc miłośierdźia, rátunku ódniey. *Sancta Maria succurre miseris: monstra te esse Matrem.* chcesz żebyć się Mátką oświádczyłá, żeby miłośierdźie swoie nád tobą pokazáłá? cożeś dla niey kiedykolwiek uczynił dobrego? żebyć Bogá Rodźicá Pánná Mátká byłá, żeby ćię zá Synà przyięłá? trzebá żebyś poprzestał złego, á udałeś się do wszytkiego dobrego, *bene omnia fecit*: á tak y ty doznasz Máćierzyńskiego iey áffektu: y do ćiebie, iáko do łácká S. odezwie się tá Mátká: *Fili*, Synu, wysłuchána iest modlitwá twoiá.

23. Iuż tedy iakoż ći nie winszować całym sercem tak wielkiego szczęśćia Hiácynćie S. że ćię Nayświętsza Mátká Boska, nie Krolewná iáka y udźielna Páni, iáko Cudotworcę Moyżeszá; ále Krolowa Iednowładna, wszytkiego świátá Monárchini, y zá Synà kochánego przyięłá, y wspołdźiedźicem Iednorodzonego Synà swego, Succesſorem prawdźiwym swoim uczyniłá; spolnie z sobą wezwawszy ćię do Dźiedźictwá Korony wieczney, w dźień tryumfálnego w Niebowźięćia swego. iákoć nie przyznáć, co Chrystusowi w dźisieyszey Ewángelicy wszyscy przyznáią; *bene omnia fecit.* Co żebyśmy tym ochotniey, tym uprzeymiey czynili my wszyscy Rodacy twoi, Ziemkowie twoi, Hiácynćie S.; uczyńże y Oyczyznie twoiey, y wszytkim nam wszystko dobrze, *bene omnia.* Widźisz iáko tá źiemiá, y twoiá y nászá, ostry tylko oset, kolącey tylko ćiernie wszelkiego utrapienia przynosząc porzucona iest, y przeklęstwá ostátniego bliska. *Terra proferens spinas & tribulos reprobata est, & maledicto proxima.* Tá źiemiá ktora ćię nam, ták wdzięcznym y ná wszytek świát dźiwnie kwitnącym pokazáłá kwiátem: *flores apparuerunt in terra nostra*: ktora ćię nam Ráyskim owocem szczęśliwie wydáłá, *terra nostra dedit fructum suum*; widźisz iáko tá źiemiá twoiá, to Korony Polskiey kwitnące kiedyś we wszytkie szczęśliwośći pole, *floruimus*, tá Dźiedźiná twoiá, wszytkiey ozdoby swoiey ledwo nie do końcá pozbyłá? one Podola mlekiem, y miodem płynące:

ńące: one Ukráiny ták wielce obszerne: one Kiiowskie wspániałości, one wszytkie Ruskie Kráie: ktoreś ty opowiedáiąc Ewángelią S. błogosławionemi stop twoich śládámi poswięćił, y ták żyzne uczynił, *speciosi pedes Euangelizantium pacem, Euangelizantium bona*: widźisz iáko przez Pohańcow, Krzyżá S. naygłownieyszych Nieprzyiaćioł, w głęboką Pustynią są obrocone: nic Koronie Polskiey inszego; tylko same trybulácye ustáwiczne, samo zniszczenie ostáteczne y pogárdzenie przynoszą. *terra proferens spinas & tribulos reprobata est.* Ktoryś ták wiele dobrego tey Oyczyznie twoiey zawsze czynił, *bene omnia fecit*: uczyńże y zá dni nászych wszytko nam, y całey Koronie Polskiey dobrze, Ziemiánine nász, Rodaku nász, Dobrodźieiu nász, *bene omnia fecit.* Abysmy y teraz, y ná záwsze pełnym sercem, zgodnemi głosami przyznawáli wszyscy, *bene omnia fecit.* Amen.

KAZANIE I.

NA SWIETY MICHAŁ,

Przy Professyey Zakonney W. I. M. Pánny Konstáncyey Wodźickiey, Podczászánki Wárszáwskiey, &c.

u Pánien Zakonnych Náwiedzenia N. M. B. Krák: R. P. 1695.

Quicunq; igitur humiliauerit se sicut paruulus iste, hic est major in Regno cælorum, *Matt. 18.*

Ktożkolwiek sie tedy uniży iáko to dźiećiątko, ten iest wiekszy w Krolestwie niebieskim.

Pánná

Pánná Chrystusowi poślubiona, Anioł w Krolestwie niebieskim wyższy.

1. *KOmu dziś dáć pierwsze mieysce, czy Michałowi S. czy Oblubienicy Páńskiey? czy laury, czy lilie wyżey wynieść?*
2. *Człowiek czy stáć się może Aniołem?*
3. *Być może większym w Krolestwie niebieskim człek Aniołem: co w osobie twoiey Oblubienico Páńska obaczymy.*
4. *Dość mieyscá Seráfinow, wielki dar Boski: do czego nie skrzydeł trzebá gornolotnych, ále niemowlęcey unizoności*
5. *Ták unizona Dziecina przez wyrzeczenie się wszytkiego, stáłáś się Oblubienico Páńska.*
6. *Naywiększe uniżenie się przed Bogiem, iest Professya Zakonna: przez ktorą człowiek niewolnikiem się oddáie Bogu: wysoki to stopień do Anielskiey godności.*
7. *Czemu Chrystus pokorę, uniżenie się nád wszytkie cnoty wynosi?*
8. *Swięci Fránciszkowie, Assyski y Sáleszus, nie wzlecieliby skrzydłámi Seráfinow, bez uniżenia się głębokiego.*
9. *Co iest że nie inszym chlebem, ále w popiele upieczonym, Eliasz od Aniołá pośielony.*
10. *Oblubienicá Páńska, czemu łożeczko kwieciem ustáne, iáko Dziecięciu máłemu; Oblubieńcowi niebieskiemu iáko Olbrzym postępuiącemu gotuie: bo sámá uniżona, máluchna.*
11. *Widźi tę uniżoność twoię Chrystus, Oblubienico Páńska: wystáwia cię sobie fortecę niedobytą, Konstáncya.*
12. *Ian Rodźic ofiárowány Bogu Corki, widźi Miásto nowe Boskie: w Domu Náwiedzenia N. M. B. wesoł: Záchęus Gościá wielkiego w Dom przyimuie, drugi Abráám.*
13. *Anná Rodźicielká z owocu swego Bogu ná chwałę oddáie, weseli się serdecznie.* exultauit cor meum.
14. *Ty lutrzenko wschodząca, piękna* Luno *Domu twego, kiedy gásnieß świátu; iáko słońce wschodźiß. postáp nád kondycyą ludzką wyżey: zá upokorzenie się ták głębokie, odbierz między niebieskiemi Aniołámi wyższe mieysce.* I.

I. CZy tobie Woysk niebieskich Naywyższy Hetmánie; *Michaël Princeps magnus*; czyli tobie Oblubienico Páńska, w intencyách świętego postánowienia twego, wiezo niewzruszona, státeczna, *Constans Constantia*; przy dźiśieyszey Uroczystości wászey, w Krolestwie niebieskim, to iest y tu woiuiącym y tám tryumfuiącym Kościele, dáć pierwsze mieysce? *quis putas major est in Regno cælorum?* czy nieśmiertelne Laury, zwyćięskie pálmy, y niezwiędłe nigdy *ob ciues seruatos* Korony twoie, zwyćięzco smoká piekielnego; czyli twoy wieniec liliowy, ktory niebieskiemu nieśiesz Obłubieńcowi, *calathis dant lilia plenis*, wybrána Oblubienico iego, wynieść wyżey? *quis major est?* nie iest to łatwa błahości moiey do rozwiązánia *Quæstia*.

2. Pyta się Doktor Anielski, *1. p. Q. 108. Ar: 8.* Ieżeli człowiek może, *assumi in ordines Angelorum*, to iest ieżeli stáć się może Aniołem? że nie, zdáło się to Prorokowi Páńskiemu, ktory mowi. *minuisti eum paulò minùs ab Angelis.* uniżyłeś Páńie człeká, trochę od Aniołow. Aleć Chrystus Páńienskiey nayczystszy Oblubieniec czystości, Pánnam sobie zaślubionym, rowne z Aniołámi dostoięństwo, rowne dekláruie mieysce. *erunt sicut Angeli Dei.* Co większa uważywszy nie ktorzy nabożnie, że dla nas grzesznych umrzeć raczył Chrystus, nie dla Aniołow; godność człeká nád dostoięństwo przekłádáią Anielskie. O czym Augustyn wielki, *in Ioan: C. 17* *Quanquàm non desint, qui etiam nos Angelis præferant; quia pro nobis inquiunt, non pro Angelis mortuus est Christus.*

3. Co iákoby rozumieć, pomięniony Doktor Anielski, támże iáko wyżey rezolwuie, táką dáiąc distinkcyą. *Nullo modo assumi possunt homines ad ordines Angelorum, quantùm ad gradum naturæ; sed benè per donum gratiæ, homines mereri possunt tantam gloriam: vt Angelis æquentur, secundùm singulos Angelorum gradus.* Co do nátury, żadnym sposobem człek śmiertelny nie może

być Aniołem: bo zawsze ludzkiego y Anielskiego stanu musi być rozdzielnie, distinkcia; ale co do łaski Boskiey, y zasług ludzkich; w każdym stopniu Chorow Anielskich, być może człowiek Aniołowi rowny. Pokażesz to iawnie w Osobie twoiey, więcey niżeli we zwierćiedle, ty ktorą Chrystus w niemowlęcey niewinności powoławszy do siebie; *& aduocans parvulum*, wziął ćię do upiastowania na ręce swoie: *cùm recepisset eum in brachia sua*: Syriacus czyta, y przytuliwszy do serca; *quem cùm complexus esset*; iako iest u Márka S. w srod S. zgromádzenia tego postáwił: *statuit eum in medio*. dla tego, áżebyś była wyższym w Krolestwie iego Aniołem. *major in Regno cælorum*. Będźie to ná chwałę twoię Oblubieńcze niebieski, Baránku niepokalány. *qui pergis inter lilia, septus choreis Virginum*.

4. Podnieść się Obywátelowi źiemskiemu, wyżey nád kondycyą ludzką, áż do godności Anielskiey: w tey lepiance zámkniętemu człeku, niebá sáme przeniknąć; Naywyższych Seráfinow doszedszy mieyscá, w twarz Bogá widźieć: *vident faciem Patris*: wielka záiste godność, wielka Zbáwićielá nászego ku mizernemu człeku łáskáwość, y szczodrobliwość. *Susceptor noster Deus Iacob, qui misit Angelos, venit post Angelos; vt homines faceret Angelis æquales. magna gratia!* Augustin S. *in Psalm. 45.* A iákże doyść ták wysokiego, ták wielkiey doskonáłości stopniá? rzekł by kto, że tu bystrolotney onćy gołębice pior potrzebá? ktorych sobie Prorok życzył. *quis mihi dabit pennas sicut columbæ? & volabo.* álbo wielkiey orlice szybkich skrzydeł onych, ktore są dáne słońcem odźianey Białogłowie. *Datæ sunt Mulieri duæ alæ, Aquilæ magnæ, vt volaret.* Aleć tu nie gotno pátrzącym, nie wysoko przed inszemi wylátuiącym, nie w cudze piorká stroynym; tylko głęboko uniżonym niemowlątkom, á oraz Aniołom z nátury skrzydlástym, tę prerogátywę obiecáno. *Qui se humiliauerit sicut parvulus, hic est major in Regno cælorum. Angeli eorum vident faciem Patris, qui in cælis est.*

5.

5. Nie pytam się tu, co to zá dźiećiná byłá, w korey uniżeniu, máluchności Chrystus, wszytkim mieyscá wyższego, w Krolestwie iego pretenduiącym, wizerunk wystáwia! *hic major est in Regno cælorum.* Kiedy mi w oczách stawa, twoiá Oblubieńcowi niebieskiemu zmowiona, Oblubienico iedyna, y Siostro: *vna est amica mea, Soror mea Sponsa*: kiedy w oczách stawa uniżoność twoiá, głęboka pokorá twoiá, przez wyniszczenie się z Chrystusem ze wszytkiego; *exinaniuit semetipsum*; przez dobrowolne z nim niewolniczey kondycyey przyięćie, *formam serui accipiens*: przez umárćie świátu, y wszytkich splendorow iego, tym popielcem Zakonnego hábitu, y życia, głębokie zásypánie. *humiliauit se vsq; ad mortem.* Tyś to iest *parvulus iste*, obraz upokorzoney przed Chrystusem dźiećiny, między Anioły Páńskie, w twarz Oycá niebieskiego záwsze pátrzące poczytána, y wyższym mieyscem w Krolestwie Chrystusowym, słowy wieczney Prawdy ássekurowána, Oblubienico iego. *hic major est in Regno cælorum.*

6. A ktore bydź może upokorzenie przed Bogiem większe? *primatum* w Krolestwie niebieskim zásługuiące? iáko oddánie się Bogu przez śluby święte, że wszytkim cokolwiek naykosztownieyszego człowiek ma; iáko Professya Zakonna? ktora człeká do niewinności niemowlęcey przywraca. *Sicut modò geniti infantes. Professio Religionis alterum est baptizma.* Co ma człowiek droższego, co zacnieyszego nád dobrowolną sobie wolą swoię? nád *liberum Arbitrium*? ktorym Bog człeká ták ubogáćił; że lubo iest Pánem wszytkiego stworzenia; *Dominus Dominantium*; przećięsz iednak wolą ludzką, Pánią sobie cále wolną we wszytkim zostáwił. *posui te in manibus consilij tui.* Wziąć tedy złotą wolność swoię, y w dobrowolne poddánstwo, y ták ścisłą niewolą, ślubámi Bogu poprzyś ęzonemi obowiązáć; stáć się więźniem dobrowolnie, będąc sobie Pánem, Pána nád sobą nie máiącym, *absolutus Dominus*; iáka to iest *abyssus multa* przepáść głęboka, wyni-

ſzczęnia ſię, upokorzęnia ſię przed Stworcą ſwoim! á oraz iáki to ieſt wyſoki ſtopięń, preeminencyey ná Dworze Páńſkim, doſtoynośći wyżſzey w Kroleſtwie niebieſkim. *hic major eſt in Regno calorũ.* Tá to ieſt *ſcala Iacob*, drábiná Iakubowá, przez ktorą Aniołowie Páńſcy, z niebá ná źięmię z ſtępuią: á upokorzęni iáko *parvulus iſte* Aniołowie źięmſcy, ná naywyżſze niebá, widźieć twarz Oycá niebieſkiego, z tego pádołu ſzczęśliwie wſtępuią. *vidit Iacob ſcalam.*

7. Pytáią ſię uczęni, co to zá przyczyná, że w dźiśieyſzey Ewángeliey Chryſtus, Cnotę Pokory S. nád wſzytkie Cnoty inſze wynośi, mowiąc: kto ſię ſtánie máluchnym *parvulus*, tęn będźie w Kroleſtwie niebieſkim naywyżſzym. Wdyć Doktor Anielſki *1. 2. Q. 62. Ar. 2.* uczy, że nád morálne Cnoty, iáka ieſt Pokorá S. ſą wyżſze Teologiczne Cnoty, Wiárá, Nádźieiá, Miłość; á miłość wſzytkie inſze przewyżſza, według Apoſtołá, *tria hæc &c. major autem horum Charitas.* Odpowiáda Lyránus, dla tego: że Pokorá ieſt fundámentem Cnot wſzytkich. kto chce bárdzo wyſoko budowáć, głębokie bárdzo fundámentá muśi bráć, według ſłow Auguſtyná S. *quantò eſt majus ædificium, tantò altius fodit fundamentum.* Doktor záś Anielſki bliſko wſpomniony náucza; iż dla tego Chryſtus pierwſze mieyſce S. Pokorze dáie: że Miłość Boſka nád wſzytko, bez Pokory wielkiey bydź nie może. Czym głębſze upokorzęnie człeká, tym w ſercu iego Miłość Bogá więkſza, żárliwſza.

8. Nie wzlećiał byś był ták wyſoko, áż między Seráfiny Naywyżſze, Ukrzyżowánego Zbáwićielá żywy Obráźie, Fránćiſzku Aſſiſſki! gdybyś ſię był ták głęboko nie uniżeł, ſtawſzy ſię *ſicut parvulus, Minor*: do tegoż przed Bogiem uniżęnia ſię głębokiego, nieźliczone Syny twoie iáko gwiazdy, *numera ſtellas ſi potes*, zá ſobą poćiągnąwſzy, *Dux Minorum.* Y ty drugi Seráfinie Fránćiſzku Sálezy, *duo Seraphin alter ad alterum*: nigdy byś był nie wybuchnął ták gorących, á oraz ſłodkich Miłośći Boſkiey, z ſercá twego ogniow; gdybyś głęboko nie uniżył

niżył wſzytkim Páſtorału twego; *omnibus factus omnia*; ták wiele ſtráconych Duſz pozyſkuiąc Chryſtuſowi, ten źięmſki Ray w Domu Náwiedzęnia Nayświętſzey Mátki Boſki záſzczepiony, licznemi mądrych Cherubinow oſadzáiąc Chorámi. Między ktoremi y tę dźiśieyſzą liczyſz Iedynaczkę twoię. *vna de numero prudentum.*

9. Uchodząc przed záiádłą Iezábel, ogniſtą miłośćią honoru Boſkiego pałáiący Eliaſz; gdy ſprácowány dáleką podrożą, y długą dietą zwątlony, pod ćienięm drzewá iáłowcowego záśnie; budźi go Anioł, y chlebem w popiele upieczonym pośilić ſię powſtáwſzy każe, *& ecce ſubcineritius panis.* A nie mogł że ſię zdobyć Anioł Páńſki, ná wcześnieyſzy chleb, dla Proroká Páńſkiego? ſekret w tym pokazáno wielki: o ktorym ták mowi: *Stephanus Cantuarienus, in Allegorijs Tilmani. Panis ſubcineritius, qui datus eſt Eliæ; noſtræ ſcilicet abiectionis memoria eſt.* Nie mogł Eliaſz doyść widzęnia Boſkiego, ná Gorze wyſokiey Horeb; bez pokármu w popiele zgotowánego, bez uniżęnia ſię, bez podłośći ſwoiey przypomnięnia. Tákim y ty utwierdzona pokármem Oblubienico Chryſtuſowa, idźieſz oto głęboko uniżywſzy ſię, ná wyſoką Gorę Horeb doſkonáłośći Zakonney; ábyś tám widzęnia Bogá, miłośćią ſerdeczną z nim ziednoczona, ſzczęśliwie doſzłá. *ambulauit in fortitudine cibi illius, vſq; ad montem Dei Horeb.*

10. Gorącym czyſte ſerce rozgrzawſzy áffektem, *lampades eius lampades ignis atq; flammarum*, tá ktora dotąd ſzukáłá ukochánego ſwego, ażby go ználázłá, *quæram donec inveniam, quem diligit anima mea.* wiedząc że ukochány iey, między czyſtęmi paſtwiſko ſwoie ma liliámi; *qui paſcitur inter lilia.* widząc że dorodnieyſzym będąc nád wſzytkie Syny ludzkie; *ſpecioſus formâ præ filijs*; kwiátem ſię polnym, y lilią w źięmſkich padołách rozkwitłą, oczom wſzytkich wyſtáwia: *ego flos campi, & lilium conuallium*: żeby go do śiebie ſprowádźiwſzy, nigdy ná potym od śiebie nie puſzczáłá; *tenui eum nec dimittam*; záie-

záleca mu w łożnicy swoiey wdzięczne uspokoienie, ná łożeczku kwieciem dziwnie pięknie wyslánym. *lectulus noster floridus.* Coż mowisz Oblubienico Páńska? áza nie wiesz, że Oblubieniec twoy iáko Olbrzym, ná záwołánie twoie w drogę się wybiera wesoło. *Exultauit vt gigas ad currendam viam:* Pan ták Wielki Oblubieniec twoy; á ty mu ták szczupłe odpocznienie ofiáruiesz *lectulus noster.* łożeczko, nie łoże. Wielka miłość w sercu Oblubienice; ále nie mnieysza uniżoność. *Hugo Car:* ná to mieysce. *Argutâ insinuatione inuitat Sponsa Sponsum, ad amplexum, ex sui opinione; quia semper se minuit.* Oblubienicá Páńska záwsze máluchna, záwsze uniżona, *sicut parvulus iste;* á przytym miłością w Krolestwie iego záwsze większa. *major est in Regno cælorum*

11. Pátrzy ná tákie upokorzenie twoie Oblubienico Páńska, Oblubieniec twoy z tysiącá wybrány, *electus ex millibus,* y do dziewossębow Aktu dźisieyszego, Aniołow sług twoich obroćiwszy się mowi: *Soror nostra parua?* Siostrá Oblubienicá nászá, ták się małą, ták uniżoną w oczách nászych stáwia? coż z nią czynić będźiemy? *quid faciemus Sorori nostræ, in die quando alloquenda est;* ná on czás kiedy przy odebránu záślubienia iey wiecznego, mowić z nią będźiemy. *si murus est, ædificemus super eum propugnacula,* ieżeli tá máluchna nászá, *Soror nostra parua,* murem iest; wystawmy ná nim potężne twierdze, niewzruszone beloárdy. Pátrzayże Oblubienico Siostro Chrystusowá! *Soror parua, murus, Cõstantia!* iáko dźiś stawszy się przy S. Professyey twoiey *Soror parua, sicut parvulus;* zostáiesz iáko mur, iáko wieże wysokiey y potężne, *propugnacula,* w Krolestwie Bożym wystáwiona. *major est in Regno cælorum.*

12. Janie wielkiego przed Bogiem, y przed ludźmi imienia! *Magnus coram Domino!* iuż nie w obłáwieniu duchownym; ále oczywiśćie w rzeczy sámey, widźisz to pomieszkánie Boskie, Miásto nowe od Bogá zstępuiące. *vidi Ciuitatem Sanctam Ierusalem, nouam à Deo descendentem.* widźisz tę

Oblu

Oblubienicę Chrystusowi do oddánia się ná wieki przygotowáną; *paratam sicut Sponsam ornatam viro suo;* Ianie w Domu Nawiedzenia Naświętszey Mátki Bożey bądź dźiś weseł, *exultauit.* Iuż tu nie świeckie prędko w smutek przemieniáiące się; ále weselem wiecznym kwitnące, przyszły oto z Domu twego, Báránká niepokalánego gody. *gaudeamus, & exultemus, & demus gloriam ei: quia venerunt nuptiæ Agni,* Oddáy dźięki Bogu zá to błogosławięństwo iego! przyimiy Zácheuszu w Domu twoim ochotnie, wesoło Gośćiá ták wielkiego. *excepit illum gaudens.* Boś y ty dźiś ofiárował Bogu iedyną sercá twego pociechę, stáłeś się Synem Abraámá prawdźiwie. *nam & ipse Filius est Abrahæ.*

13. Y ty Anno, niemniey imienia wdzięcznością, Annà tłumáczy się *gratiosa;* iáko tą ofiárą, bogoboynie ná chwałę Bogu, w Domu twoim wychowáná, *postquam ablactauerat, adduxit eum in domum Domini,* oczam Boskim miła: *inuenisti gratiam:* weset się dźiś pełnym sercem w Pánu, mowiąc: *Exultauit cor meum in Domino, & exaltatum est cornu meum in Deo meo.* Dźiękuy Bogu twemu, że ták wysoko wyniosł iedyną ozdobę twoię: żeś mu udźieliłá *de fructibus tuis* z owocow twoich, ná wieczną usługę iego, wesel się; *exulta! commodaui eam Domino cunctis diebus, quibus accommodata erit Domino.*

14. Ty záś Oblubienico Páńska, ktoraś w iásnych Domu twego splendorách, *quasi Aurora consurgens, pulchra vt luna,* w oczách ludzkich ná świećie rozświećiłá: tu záś podeptawszy wszytkie świeckie ozdoby, wszytkie iásności y zacności świátu zostáwiwszy, kiedyś pod zásłoną Zakonną, ná tym Zodyáku doskonáłości Duchowney, w Chrystusa oblokszy się, iáko słońce iedyne roziásniáłá: *electa vt sol:* przystąp iuż w Boży czás, do ziednoczenia się wiecznego z Bogiem twoim, przez śluby Zakonne, *vota mea Domino reddam: intende, prospere procede & regna,* postąp w Krolestwie Chrystusowym, nád kondycyą ludzką, nád Anioły sáme wyżey Aniele Boży.

Nemo

Nemo ergo miretur si Angelis comparentur, quæ Domino Angelorum copulantur. Kiedy oto Naywyższy Woysk niebieskich Wodz, Książę Hetman Michał Swięty, powstáiąc zmieysca swego, podáieć rękę, prowádźi cię, przy tym Akćie niebieskich z Bogiem twoim záślubin, sam ći przytomną opieką *assistuie: in tempore illo consurget Michaël Princeps Magnus, qui stat pro Filijs populi, prosperè procede*; zá upokorzenie się głębokie, zá wyniszczenie się ze wszytkiego tak odważne: odbierz z ręku Chrystusa Oblubieńcá twego, wyższe w Krolestwie iego, między Aniołámi iego mieysce: *qui se humiliauerit, hic major est in Regno cælorum*: zá błogosławieństwem twoim Páśterzu dobry, tey owczárnie Báránká niepokalánego, Herubinie Strożu Ognisty Ráiu tego, ná ziemi dobrey kwitnącego. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIETY MICHAŁ,

u Pánien Zakonnych w Kościele S. Andrzeiá w Krákowie, pod czás powietrza.

Videte ne contemnatis vnum de pusillis istis. *Matthai 18.*

Pátrzayćieś żebyście nie wzgárdźili iednego z tych máłych.

Niepokoy y złość uskromiona, á miłość Boska zápalona.

1. W Szędźie woyná, y ná niebie y ná ziemi.
2. Náwet y w zgromádzeniu Apostolskim niezgodá.

3. Tákie nieuspokoienie iákoż umárkowáć? ták iáko Ewángelia uczy.
4. W przod tedy niezgodę zniesięmy, á potym miłość Boską rospalemy.
5. Przeklęctwo przeciwko niezgodnym.
6. Drugie podobne pierwszemu.
7. Vkaránie niezgodę czyniacych.
8. Co mowi Prorok przeciwko niezgodnym.
9. Nie tylko ná ziemi, ále y ná niebie niespokoynych karzą.
10. Powietrze z kąd? niezgodę niezgodá karzą.
11. Do miłości Boskiey iákoż ma ten zápalić, ktory sam pełen złości.
12. Czemu Oblubieniec przez ielonki, przez kozki obowięzuie, áby nie budźić dilectam, ábo charitatem.
13. Czy podobna mieszkáć w zgromádzeniu, á w zgodźie?
14. Czemu znowu obowięzuie Oblubieniec, przez kozki y ielonki.
15. Co iest Cytrá? Chrystus znák zgody.
16. Przykład o dwoch białogłowách spokoynych.
17. Sam Chrystus uczy nas spokoyności.
18. S. Michále, iáko ná niebie, ták y ná ziemi spraw pokoy.

I. ZLe o nas Słuchácze moi! y ná niebie y ná ziemi trwogę otrąbiono. *Angelus tubâ cecinit. Generalissimus* Woysk niebieskich, Hetman Naywyższy Michał Swięty, do generálney potrzeby hásło wydał. *Quis ut Deus?* Ktoż oprocz samego Bogá? y ná niebie woyná wielka, *factum est prælium magnum in cælo.* y ná ziemi strách zewszad nástępuiący, od gniewu Páńskiego, *Deus vltionum Dominus*: kiedy ná początku Ieśieni, śmierć żniwo opłákane záczyna: iáko snopy w stogi, w podźiemne stodoły, trupy gęsto ukłáda; gdźie tylko poyrzrzysz, burza, mieszániná wszędźie wielka. *commota est & contremuit terra.* Zechcesz obaczyć wewnętrznego człeká; o iákie tám mieszániny, iákie nieuspokoienie wielkie! kiedy pássye násze, zmyślności swawolne, pozwawszy się ná poiedynek z sobą; ustáwiczną w sercu nászym, przeciw sobie utarczkę czynią *militia*

tia est vita hominú super terram. wola ſwawolnie ſobie wolna, przećiwko ſtałemu w ſtateczności rozumowi; zápálczywość, przećiwko łáſkawości y uſtromnieniu; zmyślność roſpuſzczona, przećiwko umartwięniu gwałtownie náſtępuie, náćiera; uſtáwiczny niepokoy, niezgodę wſzytko ruinuiącą, mieſzáiącą przynoſi. Weyzrzyſz ná powierzchowne ludzkie czyny; áż tám zápomniawſzy przykazánia Boſkiego, o miłości przećiwko Bogu y bliźniemu podánego; Brát ná Brátá, Sioſtrá ná Sioſtrę, Corká ná Mátkę, Syn ná Oycá, iáko ná nieprzyiaćielá naygłownieyſzego náſtępuie. *Non hoſpes ab hoſpite tutus, non ſocer à ſocero, Fratrum quoq; gratia rara eſt.* A tym bárdźiey, czym więcey do zobopolney miłości, ták obowiąſkiem przyrodzonym, iáko ślubámi powołánia ſwego zoſtáie kto obowiązány.

2. Co nie tylko w zgromádzeniách pobożnych znáydowáć ſię zwykło; ále y w ſámym Kollegium Apoſtolſkim, według dźiſieyſzey Ewángeliey tráfiło ſię: gdźie káżdy chcąc być ſtárſzy, przełożeńſtwo nád inſzymi chcąc odebráć; umawiáią ſię, álterkuią między ſobą. *quis putas major eſt?* á kto mi mieyſce weźmie? kto przy moich zaſługách do przełożeńſtwá ubieży. *quis major eſt in Regno?*

3. Táki wielki niepokoy, gdźie ſię tylko obroćiſz; táką wielką wſzędźie niezgodę, iákoſz uſpokoić, iáko poiednáć Naymilſzy mor? ták, iáko Chryſtus Zbáwićiel náſz drogi, w dźiſieyſzey náucza Ewángeliey: ktory poſtáwiwſzy w pośrodku zgromádzenia onego, Dźiećinę máłą, żołći w ſobie nie máiącą; ále w dobroći roſpłynioną, mowi: ktożkolwiek tedy uniży ſię, iáko ieden máluchny, ten ieſt więkſzy w Kroleſtwie niebieſkim. Ktory záś zgorſzy iednego z tych máłych, ktorzy we mnie wierzą: lepiey żeby uwiązáno kámień młyński u ſzyie iego, y zátopiono w głębokości morſkiey. Pátrzayćieſz tedy ábyśćie nie wzgárdźili iednym z tych máluchnych.

4. Kto-

4. Ktorą náukę Chryſtuſową, ábyśmy iák nayſkuteczniey poięli, y wypełnili, w tym świętym zgromádzeniu; chcę naprzod złośliwą popędliwość áffektu gniewliwego, w ſercách Słuchácza moiego umiárkowáć, od wſzelákiey niezgody, niepokoiu pohámowáć: á potym żywy ogień Boſkiey y bliźniego miłości, wſkrześiwſzy tám; do zobopolney zgody, pokoiu ták wewnętrznego, iáko y powierſchownego ſkutecznie rozgrzać. Ná część Bogá pokoiu, y uſpokoięnia dawce: ná wyſtawięnie Naywyżſzego Woyſk niebieſkich Wodzá, *Princeps militiæ cæleſtis*, Micháłá S. ktory nieſpokoyne duchy, hárde Lucypery, z niebá iednym okrzykiem, áż do piekłá ſtrącił. *Quis ut DEVS?*

5. Doſyć ſkutecznie Chryſtuſowe Słowá, w dźiſieyſzey Ewángeliey położone, záchámować człeká złego, gniewliwego mogą: áby bliźniemu ſwemu, złośćią zrzędzeniem ſwoim, ſkrzętnością, pogorſzęniem, pomięſzániem nie był; kiedy Zbáwićiel mowi: ktoby záś pogorſzył &c. lepiey mu uwiązáć kámień młyński u ſzyie, y zátopić &c. Patrzayćieſz ábyśćie nie pogárdźili náymnieyſzym &c. A toli ieżeli to máło ikámiennemu ſercu; ieżeli ták łáſkawe Zbáwićielá nápomnięnie, záśádłego wilká, ſrogiego lwá ugłáſkáć nie może; niech że ſłucha ſłow Apoſtołá Swiętego. *Vtinám abſcindantur! qui vos conturbant.* Bodáyże odćięći od ſpołeczności ſług Bożych byli, ktorzy was mięſzáią, turbuią. *qui vos conturbant.*

6. Podobne przeklęćtwo wylewa Iozue ná Achána, ktory złośćią, chćiwośćią, nieumárkowániem ſwoim, Woyſko Izráelſkie zmieſzał. *quia turbáſti nos, exturbet te DEVS in die hac.* żeś nas zturbował, zmieſzał, niech ćię wyrzući, wykorzęni Bog dniá tego. Coż ſię ſtáło, ukámięnowáno przeſtępcę onego, ktory w zgromádzeniu onym ludu Bożego niepokoy, zámięſzánie, turbácyą uczynił. Wſzytkie zbiory iego dobytki, doſtátki, wſzyſtko domoſtwo iego z nim weſpoł, ná ſtoſie drew ſpalono. Awoż maſz zapłatę Achánie! ktoryś

niepokoy, zámięszánie, turbácya, w zgromádzęniu ludu Bożego, złośćią twoią uczyniesz!

7. Straszniey ieszcze Bog pokarał owych Rokoszánow, niepokoy w zgromádzęniu Izráelskiego ludu czyniących, *Chore, Dathan, y Abyron.* ktorych żywo źięmia pożárła, y w piekło samo zárzućiła. *descenderunt vivi in infernum.* A o tobie Mário Siostro Moyżeszowa co rzeczęmy? zá szęmránie twoie przećiwko Przełożęństwu, sprosnym trądem ukarána. Zostáłáś przykładem nieumiárkowáney porywczości twoicy, y ięzyká uszczypliwego: przeglądayże się teraz iáko chcesz we zwierćiedle! obacz iákoć kształtnie gębę wyuzdáną ná szemránie, ná obmowisko, ná słowá lekomyślne swowolnie otwártą, wymáglowáno, wyćiągniono, przyfárbiono. Twoiá rzecz byłá modlić się w przybytku Páńskim, Aáronowi służby Bożey dopomagáć, nie szermowáć ięzykiem nie zrzędźić, nie wdawáć się, nosá tám nie kłáść gdźieć nie należáło. A tożmasz! przystroiłáś się pięknie, choć bez rogow; áże strách ná ćię poyzrzeć, kiedy się nie zásłonisz, trądem w oczách Boskich y ludzkich obrzydliwym osypána.

8. Gorszy się niestychánie Málachiasz Prorok z tákich ludźi, ktorzy niestwornością swoią, niepokoy iáki, zámięszánie w zgromádzęniu czynią, gdy mowi: *numquid non Pater vnus omnium nostrorum.* Iżali nie ieden iest Oyćiec wszytkich nas? *numquid non vnus DEVS creauit nos?* Iżali nie ieden Bog stworzeł nas? *quare ergò deſpicit vnuſquiſq; noſtrum fratrem ſuum, violans pactum Patrum veſtrorum?* czemusz tedy pogardza każdy z nas brátá swego, gwałcąc, łámiąc przymierze rodźicow nászych? y dáley: *Diſperdet Dominus virum qui fecerit hoc, magiſtrum & diſcipulum, & offerentem munus Domino Exercituum.* Rosproszy, wniwecz obroći Pan człeká, ktory to uczyni, y náuczyćielá, y uczniá, y Kápłáná Bogu ofiárę oddáiącego. Há nieszczęśliwa kondicio! kiedy przy złym człeku, przy swawolnym *diſcipule*, dobry náuczyćiel, Sługá Ołtarzá Boskiego

skiego ginąć musi. kiedy przy suchym drewnie, y mokre w popioł się obroći! *ſæpè Dieſpiter neglectus, inceſto addidit integrum.*

9. To ták ná źiemi, ludźi niespokoynych, wártogłowow, nátrętow nieumiárkowánych karzą; á ná niebie co? podniosł rebellią w niebie, Oyćiec wszelkiego niepokoiu Lucifer przeklęty: dumą swoią z urodzęnia ták wysokiego nádęty: podobnym się chćiał uczynić sámemu Bogu. pomięszał pokoy w niebie, wszytkie chory Anielskie poturbował; ták wielu, niemal trzećią część Aniołow, złością swoią, nádętością swoią diabelską pogorszeł. *Trahebat tertiam partem ſtellarum.* Coż zá tym? prędko bárdzo pyszney oney potwárze rogow przytárto, ná łeb z nieba zepchniono: kiedy Michał Swięty, stawáiąc opponuiąc się przy honorze Boskim, *Quis vt DEVS?* uderzeł się z Woyskiem swoim, o szyki rebellizantá onego; wygnał z nieba, y áż ná przepáści piekielne zápędźieł. *Et proie ctus eſt ille draco magnus, neq; locus inuentus eſt eorum amplius in cælo.*

10. A o teráznieyszey pládze Boskiey co rzekę? ktorą cáłą Polskę y Krákow nasz, Pan Bog dotknąć zá grzechy nászе zechćiał? zkąd początek ma swoy to karanie Boskie? czyli nas podobno Bog nie chłosta tą miotłą, dla niepokoiow wewnętrznych, dla wielkiey niezgody, ták w całey Rzeczypospolitey, iáko y w zgromádzęniach, náwet y w każdym ofobliwie człeku? coż to iest powietrze? co chorobá? co gorączká w ludzkim ćiele? nic inszego nie iest, tylko pomięszánie niezgodnych humorow. Ktore cztery są w człeku, krew, flegmá, melánchołia, kolerá. Kiedy woyná, kiedy niezgodá między temi; to pewna chorobá, śmierć, powietrze. Cztery są *qualitates* własności, pod miesięcznego świátá *mundi ſublunaris*: ćiepło, źimno, ſucho, wilgotno. Kiedy woyná między temi własnościámi, kiedy lato źimne, á źimá ćiepła; kiedy wiosna ſucha, źimna, ieśień mokra, ćiepła, pewne powietrze. *Contraria contrarijs curantur.* kto wie iżeli niezgod nászych, ták o-

wą

wą niezgodą zmieszanych Elementow, *mutárunt Elementa fidem*, y zarázą powietrza ták ćięszką Bog nie karze, y karáć dáley nie będźie? ktoż wie ieżeli nas S. Páweł nie przeklnie. *vtinam abscindantur, qui vos conturbant!* bodáy márnie zginęli! bodáy kosą śmiertelną podćięći byli, ktorzy was mięszáią. *qui vos conturbant.* Nieznaski, niepokoie domowe, niezgody zobopolne nieomylna ruiná, iáko káżdemu zgromádzeniu; ták naypotężnieyszym fortecam, y naymocznieyszym Páństwom zgubá wieczna. *Iræ Thyestem exitio grauistrauêre, & altis vrbibus vltimæ stetêre causæ cur perirent, imprimeretq; muris hostile aratrum exercitus insolens.*

11. To iuż záchámowánie od niezgody, od niepokoiu, od zámięszánia, od złośći: czás by iuż zápalić się do zobopolney zgody, do pokoiu, do umiárkowánia áffektow, do uprzeymey w Bogu sámym, y dla Bogá sámego miłośći. Obiecałem ten ogień wskrzesić w sercách wászych Naymilszy moi: áleiákoż o miłośći Boskiey, o miłośći zobopolney ma mowić ten? ktory sam iest pełen złośći, niepokoiu wewnętrznego, porywczośći. wybuchnie kolerę zá naymnieyszą okázyią, áffektem się uwiedźie, *humana patitur.* Iákoż ten o Miłośći twoiey Boże moy mowić może? Ty sam o Miłośći nieskończona! o Dobroći nieprzebrána! o słodkośći niewyczerpniona! ty sam náucz nas, Boże serca mego, *Devs cordis mei & pars mea.* Ktoryś nam Miłość twoię, miłość bliźniego przykazał: *diliges Dominum Deum tuum:* ktory się o nic więcey nie pytasz Piotrá twego, á w nim nas wszytkich; tylko ieżeli ćię miłuiemy nádewszytko. *Petre amas me? si quis diligit me;*

12. Zásnęłá słodkim snem kochánká Oblubięńcá niebieskiego; postrzegszy tego Oblubięniec niebieski, záprzysięga wszytkie Corki Ierozolimskie; áby iey ták miłego nie przerywały uspokoienia, dotąd pokiby sámá chćiáłá. *Adjuro vos Filiæ Ierusalem! per capreas ceruosq; camporum! ne suscitetis, neq; euigilare faciatis dilectam, quoadipsa velit.* Oblubięniec niebieski iest Chry-

Chrystus Iezus Zbáwićiel nasz: *dilecta.* Kochánká iego iest Kościoł Swięty, ábo káżde zgromádzenie święte, káżda dusza w bogomyślności słodko smácznym snem miłośći Boskiey, miłośći bliźniego zasypiáiąca. *ne suscitetis dilectam,* siedmdźieśiąt Tłumáczow czyta: *charitatem.* nie budźcie kochánki, nie budźcie miłośći. Kiedy miłość Boska, miłość zobopolna w iákim zgromádzeniu, kiedy tá kochánká Oblubięńca niebieskiego pokoy, zgodá, powierzchowna, y wewnętrzna snem smácznym usypia, kiedy się milusienko bez wszelkiey turbácyey wczásuie; záprzysięga nas Oblubięniec niebieski Zbáwićiel nasz drogi, ábyżmy tey kochánki iego nieprzebudzáli, ábyżmy iey nie ruszali, nie męszáli. *ne suscitetis dilectam.* A częmusz ten Oblubięniec niebieski záprzysięga nas przez koz: ki dźikie? *per capreas,* y ielonki polne, *ceruosq; camporum?* rácya rego iest, bo kozki dźikie pásąc się, w niebo pátrzą: *ita oculi nostri ad Dominum.* Ielonkowie polni, nie po dolinách, ále po gorách biegáią: *montes excelsi ceruis: qui perficit pedes meos, tanquam ceruorum, supra excelsa statuens me.* Prágniesz duszo Bogu záślubiona, miłośći Boskiey rozpalić się ogniem? do niebieskich uważenia rzeczy gorącym wyleciec duchem? pátrz ustáwicznie w niebo, miey obecność záwsze w oczách twoich Ukrzyżowánego Zbáwićiela; ktorego Miłość narodu ludzkiego nieskończona, o śmierć przyprawiła. *sic Deus dilexit mundum, vt Filium suum daret &c.* Niebłákay się po tych padołach świátowych, bież ná gorę doskonáłośći: nie zámieszkuy iáko ielęn prędkonogi, co raz to wyżey w Cnotách świętych postępuy; á w zgodźie zobopolney, w pokoiu, w miłośći, w ćichośći się znáyduy. *ibunt de virtute in virtutem.*

13. A iákosz to podobna w zgromádzeniu mięszkáć? á záwsze w zgodźie, w pokoiu, w ustáwiczney zobopolney miłośći zostáwáć? prawdá Naymilszy moi, że ieden tylko Dániel ze lwámi zgodźił się w iáskini: inszych wszytkich ieszcze nie dopádli do źięmie, á iuż rozszárpáły, pożárły bestye one:

one: trudna uchronić się przy ustawiczney okázyey. Atoli przecię záprzysięga Oblubieniec niebieski, ábysmy pokoiu, miłości zobopolney, niezgodą nászą nie turbowáli, nie przerywáli. Záprzysięga przez kozki dźikie, przez ielonki polne.

14. Czemusz? dźikie kozki postrzały w sobie leczą źiołkiem, *Dictamnum*: ielenie kiedy ktory wężá, iászczurkę połknie; do zrzodłá żywego zkwápliwością bieżą, tám się leczą. *Sicut cervus ad fontes aquarum.* Uczuiesz dźiká kozko postrzał iáki w sobie, szárpnie ćię wilk, ukási ćię wąż, ożionie iászczur iáki, zámknięta we zwierzyncu Bozkim Láni! do *Dictamnu*, do zbáwiennego drzewá, do Krzyżá Chrystusowego, do zrzodłá wod żywych, do łez, do pokuty, do ran drogich Zbáwićielá twego. *haurietis aquas de fontibus Saluatoris.* Czemusz to ieszcze Oblubieniec niebieski, záprzysięga nas przez ielonki? *Plinius* á z niego Augustyn S. pisze: ielenie płynąc przez morze, ábo wodę, ieden ná drugim głowę skłánia; pierwszy tedy wszytkich trzyma, wszytkich płynąc ćiągnie, á kiedy się sprácuie drugi nástępuie. Znák to zobopolney miłości. *alter alterius onera portate*, ieden ćiężáry drugiego znoś. Swięty Apostoł mowi.

15. *Exsurge Cithara mea*, powstáń Citáro moiá spiewa Prorok. Cytrá tłumáczy się Chrystus; strony tey Cytry nápięte, Dusze B. chwałę spiewáiące. Ieżeli te wszytkie strony są owce; choć iedne grubsze, drugie ćieńsze, pięknie bárdzo brzmią: niech że iedna będźie między niemi wilcza; niepodobna ich nástroić, rwáć się, padáć wszytkie musza. Kozá z kozą kiedy się ná ławie przez wodę podkáią, co czynią? iedna klęknie, á druga przez nię przeydźie; nie bodą się nie trykáią: boby się obie w wodźie płokáć musiáły. Cichy Báránek chce żebysmy się od niego łáskawości, upokorzęnia uczyli. *Discite à me quia mitis sum & humilis corde.* Kochany Beniámin iego, zobopolną miłość żywie wszytkim záleca mowiąc: *qui manet in caritate, in Deo manet.* kto mięszka w zgodźie, miłość

zobo-

zobopolną z bliźnim swoim záchowuie, ten z Bogiem sámym mięszka, w Bogu żywot słodki żyie.

16. Ná każdym mieyscu, w każdym by też y niestworzonym zgromádzęniu, kto chce; spokoynie żyć, spráwować się może. Piękny o tym *in vitis Patrũ* przykład: usłyszy ná modlitwie, głębokiey Obywátel pustynie, Mákáry S. Mákáry idź do miástá tego; znaydźiesz tám dwie białogłowy, dáleko nád ćię doskonállze. Porwie się Stárzec, bieży prędko choć o kiiu, ná mieysce náznáczone: y zá znákiem dánym, znáyduie dwie białogłowy w iednym domu, ktore ták wita: dla was (práwi) z ták dáleká przyszedłem, powiedźćie mi sposob żyćia wászego, w iákich się cnotách znáyduiećie? Po długim z brániánių się, z pokory powiedzą: iuż lat piętnaśćie iáko zá dwię má Brácią tu iesteśmy, nic nie mámy dobrego, tylko to że iedná drugiey, nic przykrego nie rzekłá dotąd, w niczym iey nie náruszyłá: słowá prożnego, mniey podćiwego nigdy nie wymowiłá: chćiáłybyżmy prawdá, do Klásztoru; ále zezwolenia Małżonkow uprosić nie możemy. Zádźiwieł się ták wielkiey doskonáłości, Stárzec, między łudźmi świeckiemi; ktorey y sáme pustynie z wielką pracą szukáią: á ledwie ználeźioney dochowáć mogą, y dosyć miał nátym, náuki duchowney.

17. Słuchaymy, iáko sám Zbáwićiel iuż nie od kogo inszego, ále od sámego siebie spokoyności, skromności, zobopolney miłości, y upokorzęnia uczyć się nam każe. Uczćie się práwi odemnie, żem iest ćichy y pokornego sercá; á ták znaydźiećie uspokoięnie Duszam wászym. Nie przykázuie iáko Pan poddánym; ále iáko Oyćiec łáskáwy Dźiatkam ukochánym, pokázuie, czego się uczyć od niego máią. *discite à me quia mitis sum.* Więc mowięmy Pánie Boże moy, miłuię ćię nádewszytko! á przećię dla miłości iego, miłości zobopolney chować, ćichością, upokorzęniem zwyćięzáć bliźnich nászych nie chcęmy. A S. Grzegorz mowi: *probatio dilectionis, est exhibitio operis.* bądź ćichy, bądź pokorny; á ták oswiádczysz

czyſz prawdźiwą miłość temu; ktory ſię ſtał ćichym, y pokornym dla ćiebie, áż do śmierći. *humiliauit ſemetipſum vſq; ad mortem.* A ták znaydźieſz uſpokoięnie duſzy twoiey: *& inuenietis requiem animabus veſtris*, pokoy, zgodę chowáiąc z brátem, z bliźnim twoim.

18. Nieſkończona miłośći Bogá náſzego! zápalże ſercá náſze, zágrzey lodowáte wnętrznośći náſze, zmiękcz kámienne pierśi náſze, pełnym miłośći twoiey, zobopolney miłośći nátchnięniem. A ty Wodzu Woyſk niebieſkich Michále Swięty, ktoryś pokoy ná niebie, zſtrąćiwſzy nieſpokoynych rebellizántow do piekłá, záchował, uczynieł: ktoryś tryumf wygraney twoiey, Bogu zaſtępow po wſzytkim niebie otrąbił: *Archangelus Michaël tubá cecinit*: weyże y teraz tę trąbę twoię, day nam hásło pokoiu wewnętrznego, y powierzchownego: wnieś ſupplikę do Bogá zaſtępow zá námi: áby nas w zápáłczywośći gniewu ſwego nie karał, plagę ſwoię uśmierzył, odpuśćił ludowi ſwemu, zmiłował ſię Bog wſzelkiego poćieſzenia nád námi. *ignoſce Domine Deus noſter.* Amen.

KAZANIE
U PANNY MARYEY,
w Rynku Krákowſkim.
Ná Dźień Zaduſzny Bráctwá Miłośierdźia tám będącego.

Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio, pro defunctis exorare. *2. Macch: 12.* *Swie-*

Swieta y zbáwienna ieſt pámieć, modlić ſie zá umárłych.

1. CZemu to tá Konfraternia obchodźi Dźień Zaduſzny oſobny?
2. Męki Zbáwićielowey, y śmierći, dwá przednieyſſe ſkutki, ſkruſzenie twárdey opoki, y zmárłych powſtánie.
3. Vważa to ta Konfraternia, y dla tego zá zátwárdźiáłe grześniki, y zá zmárłe modlić ſię, zá świętą rzecz poczyta.
4. Pámięć o umárłych ſam Zbáwićiel poświęćił: nie tylko zá żywych modląc ſię w Ogroycu, ále y zá umárłych.
5. Co gdy czyni świętá Konfraternia mieyſcá tego, pámięć iey tákowa, bydź muſi świętá.
6. Zá krzyżownıki ſwoie naprzod, ná Krzyżu modli ſię Chryſtus, czemu? świętá ieſt rzecz modlić ſię zá zmárłych.
7. Czemu ná pogrzeb Chryſtuſow, ták wielkie ſpezy wierni iego czynią? bo Sancta & ſalubris eſt cogitatio.
8. Czemu Pan IEZVS, iednym ſłowem mogąc wſzytko uczynić; ták wiele czyni, umárłych wſkrzeſzáiąc.
9. Tego po nas chce Zbáwićiel, ábyſmy żywi zmárłych rátowáli.
10. Czyńmyż ták, poświęćmy tę prawdę: ſancta ergò.

Swięta y zbáwięnna ieſt pámięć, modlić ſię zá umárłych.

1. SWiątobliwa mieyſcá tego, pod krwáwą Chorągwią Męki Zbáwićielowey, zbáwięnny żołd zá-ſtuguiąca *Confraternia*: czemu to, nie kontentuiąc ſię ſpolną z powſzechnym Kośćiołem, dźiś piąty dźień zá umárłe uczyniona pámiątką; oſobliwe dniá dźiśieyſzego czyni, zá Duſze zmárłych ludźi *memento*: drogi okup Krwie y Męki Zbáwićielá náſzego, ápplikuiąc ze brakom onym, uſtáwicznie ná nas z podźiemnych táráſſow, *miſeremini mei, miſeremini mei*, płáczliwie wołáiącym. Przyczyná pierwſzá tego: zápátruie ſię niezmrożonym okiem, to

pobożności wyſokiey Zgromádzenie: *in monte pietatis*, pod Krzyżem Iezuſowym, ná Gorze Kálwáryey, ná gorze umieráiących záſádzone: zápatruie ſię ná *prototypon*, ná wizerunk ſwoy, Ukrzyżowánego Zbáwićielá, według ſłow Boſkich: *inſpice & fac ſecundùm exemplar, quod tibi in monte monſtratum eſt*: Patrz práwi, y czyń według wizerunku, ktoryć ná gorze ieſt pokazány.

2. Coż ten wizerunk Dobroći Boſkiey, Męką Smierć Zbáwićielá náſzego, náGorze Kálwáryey uczyniła? Co względem ludźi, te dwá nayprzednieyſze ſkutki pokazáła: ſkruſzeła naprzod, oprocz ſámey Opoki Golgotá; wiele kámiennych ſerc, łotrow onych niezbożnych, Zbáwićielá náſzego krzyżuiących. *Multi percutientes pectora ſua reuertebantur.* Podźwignęła potym z grobow wiele ludźi umárłych. *& multa corpora Sanctorum, qui dormierunt, ſurrexerunt. Inſpice & fac ſecundùm exemplar.*

3. Zápátruie ſię ná ten wizerunk ſwoy Ukrzyżowánego Zbáwićielá, ná Gorze Kálwáryey, tá świętá Kompánia: y według niego czyni: kruſzy opoczyſte ſercá zákámłáłych grzeſznikow, gorącemi zá nich do Bogá modlitwámi: dźwiga z grobow umárłe, ofiárowánemi zá nie, nie tylko po wſzytek czás; ále oſobliwie dźiś, Offiárámi Nayświętſzemi. Powtore czyni to dla tego tá świątobliwa *Confraternia*, że ſię zá umárłe modli: bo uważa doſkonále záłożone zá fundament mowy moiey ſłowá: *Sancta ergò &c.* Świętá tedy y zbáwięnna ieſt pámięć, modlić ſię zá umárłe. Co że tak ieſt, pokażę krotko, ná część twoię, ktory ieſteś *primogenitus ex mortuis.* pierworodny z umárłych Ukrzyżowány Zbáwićielu: ná porátowánie więźniow, Krwią twoią naydroższą zákupionych, ná zmiękczenie ſerc náſzych, do ſkuteczney nád temi mizerákámi nayważnieyſzemi kompáſſyey. w Imię Páńſkie.

Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio, pro defunctis exorare.

4. Jákoż to świętá, iáko zbáwięnna pámięć, zá umárłych

łych modlić ſię? ták: że ią ten, ktory ieſt ſám Nayświętſzy *per eſſentiam*, z iſtośći ſwoiey właſney Swięty: *Tu ſolus Sanctus*: ten ktory ieſt Zbáwićielẽ wſzytkich; przykłádem ią ſwoim, náuką ſwoią Chryſtus Iezus poświęćił, zálećił, do czynienia podał. A to w ten ſpoſob: idźie ná śmierć okrutną dla człowieká zgubionego Chryſtus, z miłośći Oyćá ſwego ochotnie, proteſtuiąc ſię ták: *nunc vt cognoſcat mũdus, quia diligo Patrem, ſurgite eamus.* niechay pátrzy świát wſzytek ná moię ochotę! iáko nie odwłocznie, nie oćiągáiąc ſię bynamniey, z miłośćią wielką, idę dla człowieká umrzeć: *ſurgite eamus*, prędko podźmy. Kiedy záś ſtánie w Ogroycu; áż tám ná twarz ſwoię świętą upáda, áż ſię modli, áż ſię krwáwo poći, áż mdleie. *factus in agonia prolixius orabat.* Co dla Bogá! zmięſzáło, ták wielką ochotę Zbáwićielá moiego? dopiero ſię z odważną ſwoią proteſtował wolą, *ſurgite eamus*; á teraz trwoży ſobą, lękáſię, mdleie, *cæpit pauere, tædere, & mæſtus eſſe, & factus in agonia prolixius orabat.* Opuściwſzy ná to mieyſce wiele inſzych *Sanctorum Patrum* zdánia; Paſchaſius S. *Lib: 12. in Matth:* mowi: *Ea omnia ferè mala in momento vidit, quæ imminent generi humano, & quæ mundus per partes admittit; pro quibus omnibus prolixius in agonia orauit.* Wſzytkie owe zgołá naywiększe ćięſzkośći w momencie iednym obaczeł, ktore wiſzą nád rodzáiem ludzkim, y ktore świát w ſwoich częśćiách ponoſi: zá ktore wſzytkie, dłużey we mdłośćiách ſkonánia modleł ſię. Co to zá *mala*, co zá ćięſzkośći, ktore Narod ludzki w częśćiách ſwoich ponoſi: pod ktoremi Zbáwićiel moy, ták ćięſzko omdlewá, zá ktore ſię ták goráco modli? *Salmeiron, Cornelius*, y inſzy rozumieią, że tu w oczách Zbáwićielá náſzego ſtánęły wſzytkie męki śmierći, utrápienia Męczennikow Swiętych, mortyfikácye Wyznawcow Swiętych, woyny z ćiałem, świátem, z diabłem ták ćięſzkie Pánienek Swiętych: wſzytko to ſtánęło w oczách Chryſtuſowych: ćięſzkość wielką czyniły Chryſtuſowi, wſzytkie one wybránych iego utrapienia, dole-

głwośći,

gliwości: dla tego mdleie, dla tego ſię goraco modli. *factus in agonia prolixius orabat.* Więc że do częśći rodzáiu ludzkiego, *ad partes mundi*, y do krwie naydroższey Zbawićiełá świátá, niemniey należą, y oni w táráſſách Czyſzczowych zámknięni Więźniowie; y ći ná on czás wſzyſcy, á ieſzcze pierwey nád inſzych według zdánia mądrych, ſtáneli w oczách Zbawićiełá náſzego, y mdłośći oney, potu onego krwawego, pożárámi ogniow ſwoich Czyſzczowych, przyczyną, okázyą Chryſtuſowi byli. Uważáiąc ich ćięſzkośći Zbáwić ći mdleie, y dłużey ſię modli. *factus in agonia prolixius orauit.* Czego táki ieſt pewny dowod. Chryſtus żyiąc náświećie uczył nas wſzelkiey pobożności, politowánia, miłośierdźia wſzelkiego nád mizerią bliźnich náſzych. Ale nie może być więkſza pobożność, więkſze politowánie, miłośierdźie, iáko ieſt nád Duſzámi bliźnich náſzych, w Czyſzczowych mękách zoſtáiącemi. iáko uczy ogniſty Doktor Auguſtyn S. *Serm: 44. C. 10. ad Fratres in eremo.* Toć Zbáwićiel w śmiertelney oney mdłośći, w oney krwáwey potu ſwego łáźni, naygoręcey ſię naydłużey zá Duſze zmárłe modlił. *Factus in agonia prolixius orauit. Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio &c.*

5. Dał tedy przykład z ſiebie, ten ktory ieſt ſám iſtotnie Swięty Zbáwićiel świátá; iáko ieſt święta, y iáko zbáwięnna pámięć, modlić ſię zá umárłe. Zápátruieſz ſię ná ten wizerunk twoy, ná gorze Oliwney w Ogroycu, modlącego ſię Chryſtuſá! czyniſz *ſecundùm exemplar* naywiękſzą pobożność Chrześćiáńſką! modliſz ſię przykłádem Zbáwićiełá świátá, zá umárłe świątobliwa *Confraternia*; święta modlitwá twoiá, zbáwięnna pobożność twoiá, wielka przed Bogiem pámięć twoiá. *Sancta ergò &c.*

6. Już wiſi ná Krzyżu Zbáwićiel świátá, iuż Słowo wieczne wćielone, ſiedmią ſłow teſtáment oſtátniey woli ſwoiey zápiſuie: á iákimże porządkiem rozporządzęnie one czyni? modli ſię naprzod zá krzyżowniki ſwoie; potym boleſney

ſney pod Krzyżem Mátce, Ianá zá Syná oddáie: potrzećie Ianowi opiekę Mátki ſwoiey zleca; prágnie potym, *ſitio*: w boleśćiách śmiertelnych uſkárża ſię; *Deus Deus meus, vt quid dereliquiſti me?* łotrowi zátym Ray leguie: náoſtátek Duchá ſwego, w ręce Oycu niebieſkiemu záleca. *in manus tuas &c.* Co to ieſt? pierwſze mieyſce Krzyżownikom ſwoim, Zbáwićiel náſz dáie w pámięći ſwoiey; niż kochánej Mátce ſwoiey, niż Beniáminowi ſwęmu, niż reſpektowi ſwemu, niż właſney Duſzy ſwoiey. Czemu to? odezwał ſię Chryſtus, u Izáiaſzá Proroká: *gloriam meam alteri non dabo. Septuaginta* czytáią: *Crucem meam alteri non dabo.* Naywiękſza to chwałá Chryſtuſowá byłá, naywiękſza *claritudo*, ſławá, oświecęnie, Krzyż ſromotny: ná ktory kiedy idźie, do Oycá niebieſkiego mowi: *nunc clarifica me Pater.* Teraz mnie obiáśniey Oycze. Do tey tedy ſławy, do tey chwały, do tákiego naywiękſzego obiáśnięnia; że mu Krzyżownicy iego dopomogli: że mu drogę przez Krzyż, do śmierći dla zbawięnia żywych y umárłych uczynili; pierwſze im dáie mieyſce: naprzod ſię zá nie modli. *Pater ignoſce illis.* Coż rozumieće Słuchácze moi? kiedy tu kto prawdźiwym członkąm iego, w okrutnych onych mękách Czyſzczowych zoſtáiącym, do chwały, w ktorey głowá ich zoſtáie Chryſtus, dopomoże? kiedy ich z nim weſpoł w oney chwale, modlitwa ſwoią, pobożnośćią ſwoią ziednoczy; co rozumieće w iákim ten reſpekće u Zbáwićiełá zoſtánie? *Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio, &c.*

7. Rzecz to uwagi ſłuſzney godna: poki Chryſtus z ludźmi przeſtawał ná świećie; nie náyduiemy, żeby kto znáczną ſpezę iáką, ná iego potrzebę uczynił. Kiedy ſię urodźił, nie było tákiego, kto by był dla odpocznięnia iego, kąćik ieden w goſpodźie náiął. *non erat ei in diuerſorio locus.* Kiedy go w Kośćiele Páńſkim, Mátká iego Náyświętſzá offiáruie; nie ſtáło iey ná báránká rocznego, według Práwá możnieyſzym opiſanego; ále parę tylko gołębiąt, czyli ſynogárlic, iáko ubożiu-

bożiuchna ná offiárę zá niego oddáie. *Quod simon potuerit offerre agnum, sumet duos turtures, vel duos pullos columbarum.* Bo lubo Mátká Błogosłáwiona wielkie dáry, od trzech Krolow offiárowáne odebráłá; záraz to na ubogie rozsypáłá: iáko zgodnie Doktorowie S. twierdzą; nic sobie nie zostáwiwszy, tylko sámę mirrę, śmierći Zbáwićielá pámiątkę ustáwiczną. Toż się y w dálszym pożyćiu z Zbáwićielem nászym dźiało; kiedy się mu sámemu ná niedostátek swoy, ná ubostwo swoie uskarżáć przyszło: że nie miał między ludźmi mieyscá, gdźieby skłonił głowę swoię. *Filius hominis non habet vbi reclinet caput.* Przyszło y do tego, że kiedy rozśiewa Słowo zbáwięnia nászego, y ták wiele prácuie; zfátygowány podrożą prágnie, o kubek wody prośić muśi; *quærens me sedisti lassus, da mihi bibere.* Nád to, kiedy cło, pensyą Kośćiołowi należytą, zápłáćić było trzebá; nie ználazł się, kto by one pogłowne zástąpił zá niego; áż Piotrowi S. gdźie wźiąć, tám wźiąć, y w morzu płokáć się, szukáć *drachmam censûs* było trzebá. Kiedy záś przyszło życzliwym przyiaćielom iego, *memento* zá umárłego czynić; wczesne potrzeby do pogrzebu iego przygotowáć; pátrzayćiesz, iáko znáczne spezy Mágdálená czyni; summą trzystá talerow oleiek odważony, ná pámiątkę śmierći iego wylewa. *quod hæc fecit in memoriam illius*: umárłemu Iozef *ab Arimathia* nowe prześćierádła spráwuie: Nikodem sto funtow miry, y áloesu nábywa: Swięte Márye dostátek drogich máśći gotuią. *emerunt aromata.* Zkąd że táka szczodrobliwa uczynność, przećiwko umárłemu Pánu? iákiey żyiąc ták uprzeymie oświádczoney nie doznał. Zkąd? wyrysowána głęboko, w sercu wiernych onych sług Chrystusowych, tá náuká byłá: *Sancta ergò & salubris est cogitatio, pro defunctis.* zá naypobożnieyszy uczynek mieli, y do pozyskánia nádgrody od Bogá naypewnieyszy; pámiętáć ná umárłe, w potrzebie ich ćięszkiey, modlitwą y wszelkiemi sposobámi rátowáć.

8. Nie mnieyszey y to u mnie iest uwagi godno; czemu tęn,

tęn, ktory wszytko iednym słowem stworzył: *dixit & facta sunt*: iednym tchnięniem, ták człeká, iáko wszytkie insze stworzęnia żyiące ożywił: *inspirauit in faciem eius spiraculum vitæ, & factus est homo in animam viuentem*: kiedy mu przyszło umárłych znowu do żywotá przywracáć; iákie do tego zawody czynił! wskrzeszáiąc Łázárzá modli się, mięsza, płácze, kámięń odwálić rozkázuie, woła ná umárłego, Łázárzu powstąń z grobu! *Lasare veni foras!* żeby go rozwiązono z zwiąskow iego śmiertelnych nápomina. *Soluite eum.* Corkę tákże, Oycá Kśiążęćiá Iáyrá, żeby ze snu śmiertelnego oczućił, y Rodźicom wielce boleiącym oddał; piszczki, płáczliwe *Requiem* odpráwuiące wyrzuca; umárłą zá rękę wźiąwszy ná osłuch wszytkich, do niey mowi: *tenuit manum eius, Puella tibi dico surge.* Toż czyni Iedynakowi, ośieroconey Mátki; ktorego z Miástá Náim, do pogrzebu nieśiono: ćieszy naprzod płáczącą Mátkę *noli flere*: máry z umárłym zśćiągnąwszy rękę zátrzymuie, woła ná trupá: *Adolescens tibi dico surge*, Powstąń: y ożywionego Mátce utrapioney oddáie. Co zá przyczyná tákich, y ták wielu ákcyi Chrystusowych, ná ten czas, kiedy umárłym żywot przywraca? zostáwić nam chćiał Zbáwićiel, własnym przykłádem, zbáwięnną pámięć, y żywą náukę: iákosmy wszytkiemi sposobámi służyć, dobrze czynić, modlić się zá umárłe, nád mizeryą ich upłákiwáć, *miseremini mei*, litowáć się nád niemi, w potrzebie ich, rękę im miłośierną podawáć powinni. Záwsze to *memento* máiąc żywe przed oczámi: *Sancta ergò & salubris est cogitatio.* Swięte y zbáwięnne iest rospámiętywánie, modlić się zá umárłe, czynić co pobożność y áffekt przećiwko nim każe; żeby od grzechow rozwiązáni, y od karánia zá nie uwolnieni byli. *vt à peccatis saluantur.*

9. Słuchaymy Dámáscená S. ktory nas do tákiey, przećiwko umárłym uczynnośći, temi nápomina słowy: *Nunc verò opis ferendæ tempus est, & tempus negotiationis: nam hoc misericors ille vult, gratumq; habet; vt nos omnes tum in vita, tum post con-*

fectum vitæ curriculum, mutuò alij ab alijs juvemur. hoc misericors ille vult, gratumq; habet. Teraz zaiste czas iest, dać rátunek tym tám nędzarzom, ustáwicznie wołáiącym *miseremini mei.* Teraz czás uczynności, z nádźieią zysku wielkiego; przez oświádczenie według możności nászey, tym tám Łazárzom áffektu nászego. Gdyż sam tego po nas potrzebuie, naymiłośierniey-szy on żywych y umárłych Sędźia: y wdźięcznie to przyimuie; kiedy wszyscy ták zá żywotá, iáko y po śmierći, wzáiemną sobie czyniemy usługę, y rátunek dáiemy. Tego po nas potrzebuie naymiłośierniey-szy Pan nász, y to od nas oświádczonie, wszytkim w Pánu zásypiáiącym uczynione, wdźięcznie bárdzo odbiera. *hoc misericors ille vult & gratum habet.*

10. Poświęćmysz tedy ręce násze, poświęćmy ustá násze; poświęćmy sercá násze, pámięć nászę; przykładem sámego, ktory iest Nayświętszy: przykładem tey tu Swiętey Miłośierdźia Konfraterniey: iáko o żywych w grzechách zákámiáłych, ták o umárłych rátunku nie máiących, żywą y uczynną pámięć záwsze mieymy; dáiąc żywe świádectwo tey prawdźie: *Sácta ergò & salubris est cogitatio, pro defunctis exorare.* Amen.

KAZANIE I.

NA VROCZYSTOSC B. SALOMEI PANNY,

w Kościele S. Andrzeiá, w Krákowie Die 17. Nouemb: Pod czás powietrza R. P. 1677.

Pánná niebieská B. SALOMEA, sześćią gwiazd ukoronowánna.

1. BŁogosłáwioney Sálomei tytuły.
2. Iáko ią w dźień ześćia iey Corki własne witáia.

3. My iáko ią quo nomine *przyimuiemy? sześćia gwiazd ukoronowáną.*
4. *Gwiazdy sześćiorákiey wielkości są, B. Sálomei Pánny sześć Heroiczne Cnoty.*
5. *Wielkość tych gwiazd obaczy, kto wielkość lamp onych niebieskich uznáie.*
6. *Ieżeli ták wielkie gwiazdy, coż Korony SS. Páńskich!*
7. *Pierwsza gwiazdá Páńienstwo Bogu w dźieciństwie poślubione y do śmierći záchowáne, ábo zwyćięztwo ciáłá.*
8. *Druga gwiazdá, zwyćięstwo świátá.*
9. *Trzećia, zwyćięztwo woli, przez vota Zakonne.*
10. *Gorá mirry, żywot Zakonny.*
11. *Slubne uczynki dobre, milsze Bogu, niż dobrowolne.*
12. *Nieba z iákiey máteryi, gwiazdá co iest?*
13. *Gwiazdá czwarta, żárliwość chwały Boskiey.*
14. *Ktore są* astra matutina *chwálące Bogá.*
15. *Gwiazdá piata, żárliwość Dusz ludzkich: czemu Oblubięnicá mowi: pociągny mnie, á pobieżemy.*
16. *Gwiazdá szosta gorąca miłość Boska.*
17. *Iáko serce iey miłośćią Boską pałało: co dla niey czyniłá? zebránie Cnot S. Pánny.*
18. *Obroć łaski twoiey promień ná nas Gwiazdo: Krolowa Gálácy, bądź nam* Galaxia, *drogá do Bogá prowádząca.*

Accipientes lampades suas exierunt obuiam Sponso & Sponsæ. *Matt. 25.*

Wziąwszy lámpy swoie zászły droge Oblubieńcowi y Oblubienicy iego.

1. IAsney Mátki, naiáśnieyszá Corko; z gniazdá Orłá biáłego naywyższe niebá przelátuiąca czysta, bystrolotna Orlico; Małżonko Krolá źiemskiego, á Krolowi nád Krolmi wiecznie zárękczona Oblubięnico Pánno; Pánno, á ty-

śiącámi poświęconych Bogu Corek rodząca Mátko: drogi, świętny, nieoszácowány trzech Koron Polskiey, Węgierskiey, Hálickiey, Kleynoćie; á dobrowolnie między śmieći pogárdy świátá zárzucona Korono; zdeptány uniżony głęboko Máiestaćie: Lilio między ćiernięm wszelkiego utrapięnia. Rożo między ostrością mortyfikácyi niesłychánych cudownie kwitnąca; wćielonego Serafiná, pokornego Oycá Fenixie iedyny, iedynaczko ukochána; iáko ná wyniosłości tronu Krolewskiego, ták y w uniżoności głębokiey Zakonu Bráciszká mnieyszego, świętno goreiąca pochodnio: nieporownánemi nád ćiałem, nád świátem zwyćięztwy, y tu w woiuiącym y tám w triumfuiącym Kościele sławna Heroino, Mátko oraz y Pánno, Xiężno y Xięni; Krolowa, á poddánych twoich sługo; Pánno mądra, Białogłowo mężna, Swięta Fundatorko, czuła Gospodze dobrotliwa Mátko, Dobrodźieyko, Opiekunko mieyscá tego Błogosławiona Salomea.

2. Kiedy przychodźisz ná lustrácyą, ná wizytę własnego Dźiedźictwá twego; w nawiedźiny do własnych dźiatek twoich, pod czás doroczney Uroczystości szczęśliwego ná ziemi zaśćia; á ná niebie tryumfálnego weśćia twego, o swięta Iutrzenko! widzę że wielce ochotne Cory twoie názbierawszy dla ćiebie, przez sześćiodniową pracą, przez sześći dni przygotowánia się *opere sex dierum*, rożnych specyałow, podárunkow, prezentow; iuż to mortyfikácyi wewnętrzney, iuż y powierzchowney, iuż nabożeństwa goracego, uczęszczánia do Sákrámentow Swiętych żárliwego, ćwiczenia się we wszytkich Cnotách Zakonnych nieprzestánnego, *multæ filiæ congregauerunt diuitias*; przystroiwszy się wszytkie w ognistą bárwę, w szátę wesela, w szátę godową miłości zobopolney, ktorąś im Mátko Swięta obmyślić raczyłá, *amicti stolis albis*: zápaliwszy lámpy swoie, serca swoie miłością Boską nádewszytko, *accipientes lampades suas*; záchodzą y tobie y Oblubieńcowi twemu drogę, *exierunt obviam Sponso & Sponsæ*: do-

do nog twoich Mácierzyńskich nisko upadáią, wysypuią przed tobą wszytkie zbiory swoie, *congregauerunt diuitias suas*, Pani swoiey, Mátce ukochaney, swięte swoie postánowienia ofiáruią, *vota mea Dominæ reddam*: witáią z rádością, y ślady twoie gdźiesiękolwiek obroćisz, rozrzewnione w poćieszných łzach, w affekćie gorącym ku Mátce swoiey rozpalone cáłuią, y głęboko wyćieráią.

3. To twoie Corki Mátko Swięta! á my co tobie Pánno mądra, Pánno y Mátko Błogosławiona ná powitánie twoie, ná godne przyięćie twoie, w opiece u ćiebie bydź záwsze pragnący, *clientes, ferui inutiles*, słudzy niegodni? A to poniewasz Oblubięniec twoy Zbawićiel nasz, niebo Pánnąm podobne, w dźisieyszey Ewángeliy wystáwia; niebios zás wszytką ozdobą są gwiazdy, *species cælorum gloria stellarum Eccl.* ty tákże Pánno S. záchodząc źiemi, szczęśliwieś w sobie nayślicznieyszey Iutrzenki, dźiś ná niebie weszłá; pátrzayże sámá, iáka to piękna, iáka udátna proporcya należytość nászego przećiw tobie oświádczenia będźie! kiedy nam dźiś ná tym niebie Pánno niebieská, nie więncem pszennych kłosow, iáko *Astræa* ábo *Erigone* ná Zodyáku świecąca; ále sześćią gwiazd, sześćiorákiey wielkości ukoronowána wznidźieśz, rozświećisz. Ták się nam pokażesz, ták Oblubieńcá twego w słońcu przybytek swoy máiącego, y Mátkę iego Nayświętszą, dwunastą gwiazd naypierwszey wielkości ukoronowána, pierwsza z mądrych Pánien podkasz, *obuiauerunt Sponso & Sponsæ*. Będźie to ná chwałę twoię, *Iesv corona Virginum*, Iezu złota Korono Swiętych Pánien: ná część Niepokalanie poczętey Mátki twoiey Panny, *quem Mater illa concipit, quæ sola Virgo parturit*: ná wysławięnie dźisieyszey Oblubięnice twoiey. W imię wálze Swięte Iezus Maria.

Wziąwszy lámpy swoie, &c.

4. Ktoreż to są niebieskie lámpy? z niezliczonych inszych gwiazd, *numera stellas si potes*, te sześć osobliwie ná Koro-

ną

nę B. Mátce, Sálomei Pánnie, wybrákowáne gwiazdy? nie trzymáiąc długo ná rzeczy Słuchácza pilnego; odpowiádam sześć gwiazd, są to sześć Socyuszek nierozdzielnych tey mądrey Panny, iáko owe *comites solis*, sześć Cnot Heroicznych; ktoremi iáko nayświetnieyszemi gwiazdámi, y tu, y ná niebie rozświecíłá tá Pánná Swięta. To iest zwycięztwo ciáłá, zwycięztwo świátá, zwycięztwo własney woli, żárliwość ogniśta chwały Boskiey, żárliwość Dusz ludzkich, y gorącey miłości Boskiey.

5. Tych gwiazd wielkość, świátłość, ozdobę, ktoremi ukoronowána zászłá drogę Oblubięńcowi swemu, y Oblubienicy iego Nayświętszey Mátce Bożey, B. Salomea Pánná, ktoby chćiał opisáć; niech weźmie ná podobieństwo te gwiazdy ná Firmámencie świecące, ktore się zowią státeczne, *stellæ fixæ*, opuściwszy te świátłá ábo gwiazdy niższe, ktore *Erronei*, błąkáiącemi się zowią: bo się tácy niestátkowie tułácze, ná Koronę státeczności Páńienskiey B. Mátce Sálomei nie zniđą. Niech mowię wezmie te státeczne wysokiego Firmámentu gwiazdy: y niech uważy, iáko są wielkości, á zátym y świátłości szesćiorákiey, pierwszey, wtorey, trzećiey, czwartey, piątey, y szostey, według zgodney wszytkich Astrologow náuki. Co rozumiećie Naymilszy moi, iákiey też iest wielkości, á zátym y świátłości, owá naymnieysza ná niebie świecáca gwiazdá, ktorey oko ludzkie ledwo doyzrzeć może? odpowiedam: że gdyby tá źiemiá, ktora ma w okrąg sześć tysięcy mil Polskich przeszło; státá się nád to niż iest, ośmnaśćie rázy większa; dopieroby wielkością naymnieyszey tey gwiazdźie szostey wielkości, wyrownáłá. O wielkości niebá, ná mięszkánie spráwiedliwym ludźiom wystáwionego, wielkości niepoięta! Drugie gwiazdy piątey wielkości przewyższáią źiemię trzydzieści y sześć rázy. Trzećie przewyższáią źiemię, ktore się zowią czwartey wielkości, pięćdźiesiąt ycztery rázy. Czwarte trzećiey wielkości przewyższáią źiemię śiedmdźie-

dźieśiąt y dwá rázy. Piąte wtorey wielkości przewyższáią źiemię dźiewięćdźieśiąt rázy A szoste gwiazdy pierwszey wielkości przewyższáią źiemię wielkością swoią sto y śiedm rázy.

6. Jeżeli iedná gwiazdá pierwszey wielkości, á tákich liczą piętnaśćie, ma w okręgu swoim przeszło sześćkroć sto tysięcy mil; o iáko wielkie iest Krolestwo one dla spráwiedliwych zgotowáne! *O Isráel, quàm magna est Domus Dei, & ingens locus possessionis eius!* o iáko godne, o ktore Oycá niebieskiego prosić nam Zbáwićiel nász każe: Oycze nász przyđź Krolestwo twoie! iáka wielka iest, iáko niepoięta, chwałá Swiętych Páńskich w niebie! Ná przykład Nayświętszey Mátki Boskiey, wszytkich inszych Swiętych nieporownanie przechodzącey, *tu supergressa es vniuersas*, iáka chwałá iest! ktorą widźiał Ian S. odźianą słońcem, á słońce większe iest niż źiemiá sto sześćdźieśiąt y sześć rázy: widźiał dwunastą gwiazd ukoronowáną; á gwiazdá iedna pierwszey wielkości większa iest, niż źiemiá sto y śiedm rázy: iáka tám szátá ozdobna! iáka Korona Mátki Boskiey wielka iest! iáka świętna iest! nuż inśi Swięći Páńscy, ieżeli tak świecić będą w niebie, iáko słońce według słow samego Chrystusá: *tunc justi fulgebunt sicut sol in Regno Patris eorum.* ná ten czas Sprawiedliwi świecić będą iáko słońce w Krolestwie Oycá niebieskiego. Słońce zás po Sądnym dniu, ma bydź śiedmkroć rázy niż teraz jáśnieysze, według Proroká: *Erit lux lunæ sicut lux solis, & lux solis septempliciter sicut lux septem dierum, in die quâ alligauerit Dominus vulnus populi sui. Isaiæ 30.* Będźie świátło xiężyca, iáko świátło słońcá, á słońcá świátło śiedmkroć iáko świátło śiedm dni, dniá onego kiedy záwiąże ránę Pan ludu swego. Iakaż tám świátłość! iáka wielkość chwały Swiętych Páńskich będźie, ktoż to poiąć, kto wymowić dostátecznie może? Słuchaycie co Apostoł mowi: *Oculus non vidit, nec auris audiuit, nec in cor hominis ascendit, quæ præparauit Deus iis, qui diligunt eum.*

cum. Ani oko widźiało, ani ucho ſłyſzáło, áni do ſercá ludzkiego nie weſzło, co nágotował Bog tym, ktorzy miłośćią iego żyią. Coż rzeczemy o S. Mátce náſzey Sálomei Pánnie? ktora przy ſwoim ſzczęśliwym ná źiemi zachodźie, iáko Iutrzenká ranna ná niebie weſzłá. *quaſi ſtella matutina Eccl:* ieżeli nie świeći iáko xiężyc w pełni? *quaſi luna plena.* ieżeli nie ma iáſności iáko ſłońce, w Kośćiele onym Boſkim tryumfuiącym świecącey, *quaſi ſol refulgens, ſic illa effulſit in Templo Dei.* ieżeli nie ma iáſności iáko ſłońce? ktora tu w Kośćiele woiuiącym, wyſoce wielkimi, wyſoce iáſnemi Heroicznych naywyżſzych Cnot, świeciłá iáśniałá gwiazdámi. z ktorych

7. Pierwſza ieſt ſzoſtey wielkości gwiazdá, ktorá tu ná świećie rozświećiłá; á potym przy ſzczęśliwym, pod znákiem świetney Iutrzenki, ześćiu ſwoim, niebu roziáśniałá, ránа Iutrzenká náſzá B. Sálomea Pánnа: pierwſza Cnotá tey S. Pánny Heroiczna, zwyćięztwo ćiáłá, Páńienſtwo Bogu bárdzo ráno, w dźiećińſtwie záraz poświęcone. Pytáią ſię uczęni: ieżeli Nayświętſza Mátká Boſka, pierwſza ſię ślubem czyſtości Páńienſkiey Bogu obowiązałá, poświęćiłá, y kiedy to uczyniłá? co do pierwſzego, dowodnie mowią; że Przeczyſta Pánnа pierwſza ten Akt Heroiczny poſlubienia Bogu Páńienſtwá ſwego wyprawiłá, y przykład wſzytkim inſzym Pánnom Swiętym pierwſza dáłá, według ſłow Proroka: *adducentur Regi Virgines poſt eam.* Przyprowadzą, ofiárować będą Krolowi niebieſkiemu Pánny inſze; ále iuż po tey pierwſzey, *poſt eam.* Co do drugiego pytánia, mowi Doktor Anieliſki, *3. p. quaſt. 28. art. 4.* że Nayświętſza Mátká Boſka, dopiero po ſwoich czyſtych z Swiętym Iozefem záślubinách, ślub czyſtości Páńienſkiey, Bogu rzetelny uczyniłá. Inſzy dorozumiewáią ſię, że w ten czás záraz ślubem Páńienſtwá obowiązałá ſię Nayświętſza Mátká Boſka, kiedy w Kośćiele Pánu Bogu od ſwoich Rodźicow ofiárowána, prezentowána byłá; á to ſię ſtáło w trzećim Roku Národzenia iey; czego do-

chodzę iáko z kąd inąd, ták z Rewelácyi *V. Marinæ de Escobar.* To pewna, że iáko on przybytek cáłey Troyce Nayświętſzey, Przeczyſta Bogárodźicá Pánnа, przy Poczęćiu ſwoim, od wſzelkiey mákuły záchowána byłá; ábo iáko ſubtelniey mowią *excepta,* wyięta względem Duſze: ták y przy Narodzeniu ſwoim, ábo prędko potym, muſiáłá bydź koniecznie według ćiáłá, nieſkáżitelnym nienáruſzonym Páńienſtwem poświęcona Bogu; ktory pierwſzą Pánną ieſt: *prima Virgo Trias eſt* S. Anzelm: y wyrzekł ſię nie mięſzkáć tylko w czyſtym człeku, tylko w Pánnie. *non manebit ſpiritus meus in homine, quia caro eſt.* A ktoraż pierwſza po tey wſzytkich Páńien Krolowey, ślubę Páńienſtwá, obowiązána, ſtawa przed niebieſkim Krolę Pánnа? tá ktora naybliżſza ſię ſtáłá, przykłádowi poświęconego Bogu Páńienſtwá, Nayświęt. Mátki Boſkiey, według ſłow tegoż Proroká: *proximæ eius afferentur tibi. Pſal.* nayblizſze tey pierwſzey Pánnie, záprowádzone będą Krolowi niebieſkiemu Pánny. Sálomeio, S. Mátko y Pánno! coż tu zmázáne wſzelką obrzydliwośćią, y nieprawośćią uſtá moie mowić będą o tobie? *Vir polluti labij, ego ſum.* ledwoś od pierśi Máćierzyńſkich zoſtáwiona, niemowlęce uſtá twoie dźiećińnym wymawiániem ſłodźić poczynáłá; záraześ drogi kleynot Páńienſtwá twego Pánu Bogu, przez ręce bogoboynych Rodźicow twoich, przykładem Mátki Boſkiey poświęćiłá, oddáłá. w trzećim Roku potym; lubo z wielkim oporem Rodźicow twoich, ktorzy ćię iuż zá Oblubienicę ſámego Chryſtuſá ználi y ſzánowáli, Krolewiczowi Węgierſkiemu tychże lat Kolománowi zmowiona, y ná wychowánie z nim do Iędrzeiá Krolá Węgierſkiego Oycá Kolománowego odeſłána; támeś dopiero ſluby twoie niepokalánemu Oblubięńcowi odnowiłá: kiedyś nie tylko ſwoie, ále y Małżonká twego Kolomána Krolá, nienáruſzone Páńienſtwo Bogu poświęćiłá, wiecznie záślubiłá. *ſicut lilium inter ſpinas; Cant.* iáko liliá między ćierniem, tákeś Oblubięńcowi niebieſkiemu rozkwitnęłá.

mięła. Zadne pieszczoty Xiążęcego Domu, żadne cácká wy-
niosłości Krolewskiego tronu, żadne skłonności ciáłá, żadne
zmysłności, przyrodzenia; żadne insze bogactw, honorow,
wolności, przeciwne stanowi Páńienskiemu ciernia, liliey
twoiey Bogu poświęconey nie zepsowały, nienáruszeły. Iáko
krzak w oczách Moyzeszowych ogniem gorzał, á nie zgo-
rzał: iáko troie Pacholąt w Bábilonskim piecu niedotknieni,
nienáruszeni, *Benedicite* Bogu obrońcy swemu spiewáli: iáko
Daniel między Lwámi bespieczny zostawał: tákeś ty złoto,
w ogniu tym iásnieysze; lilia, roża między ćierniem tym
wonnieysza; diament pod młotem, tym státecznieyszy; ko-
ral między burzliwemi swawolnego morzá náwáłnościámi
ozdobnieyszy; zwierćiádło wstydu Páńienskiego, przy okáz-
yách Dworow Páńskich tym czyścieysze: odmieniłáś błoto
Dámáscenskie w złoto; kość prostą stábą boku Adámowego,
w niedobytą wieżą kości stoniowey; tę lepiánkę skáżitelne-
go ciáłá w przybytek Boski czysty, nieskáżitelny przeform-
owałáś: niepokalánemu Bárankowi, ktory się pásie między li-
liámi, duszę y ciáło twoie zámknionym ogrodem wystáwiłáś,
Heroino, Triumfatorko, nieprzyiaćielá tego; ktoremu y mę-
żni Sámsonowie ustąpili, tył podali: tyś nieprzyiaćielá tego
zwyćięzyłá, ná plácu położyłá, mężna, niezwyćięzona Bia-
łogłowo. *Mulierem fortem quis inueniet?* Wielki znák pokazał
się Ianowi S. czystey oney Pánnie, y dla tego nayczystszey mię-
dzy wszytkim stworzeniem Mátki y Pánny Strożowi, Opie-
kunowi: pokazał się ná niebie wielki znák, Białogłowá o-
dźiana słońcem, xiężyc pod nogámi iey, á Koroná ná głowie
ze dwunastu gwiazd. *Signum magnum apparuit in cælo, Mulier
amicta sole &c.* Znák wielki ná niebie, Krolowa wszytkich
Páńien, Mátká Boska. Weszłáś y ty zá nią o Iutrzenko ránna!
kiedy pokazawszy się obecnie przy ześciu twoim, wyprowá-
dziłá cię z ciáłá pod znákiem świetney gwiazdy, Gwiazdá
morska, Nayświętsza Mátká Boska: oná iáko Páni świátá

dwuna-

dwunastą gwiazd ukoronowána; ty iáko sługá sześćią, z
ktorych oto pierwsza iest Zwyćięstwo ciáłá, Páńienstwo Bo-
gu, w dźiećińskwie ieszcze poświęcone: Páńienstwo z Oblu-
bieńcem ziemskim, przez lat 25. á potym z poświęconemi Bo-
gu Corkámi przez lat 28. Oblubieńcowi niebieskiemu odda-
ne, dochowane.

8. Wtora Gwiazdá piątey wielkości iest Zwyćięztwo
świátá. Wyszedł Oblubieniec niebieski do ogrodá swego,
między kwátery ślicznym kwiećiem wysádzone, áby się pás
między niemi y lilie zbierał. *Dilectus meus descendit in hortum
suum ad areolas aromatum, vt pascatur in hortis & colligat lilia.*
Cant. Postrzeże iáko mu pięknie ná wschodźie świátá Pol-
skiego weszłá, wybieliwszy poświęconemi Bogu liliámi,
wczesny poránek dźiećińskwá swego Dźiewicá Sálomea: o-
troćiwszy się do czystych Duchow niebieskich, Oblubieniec
niebieski rzecze: *quæ est ista, quæ progreditur quasi aurora consur-
gens?* A to co zacz, ktorá postępuie iáko Iutrzenká wschodzą-
ca? pátrzy dáli, á widząc, iáko z Xiążęcego Rodźicow swo-
ich domu, do Krolewskich Páństwá Węgierskiego, w trzećim
roku przenosi się Máiestatow: iáko potym ná Krolestwo
Gáláciy pomászczona, rządy Panstw Ruskich z Kolománem
Krolem obeymuie; á wszytkiemi honorámi, wyniosłośćiá-
mi, wszytkiemi świátowemi figurámi prędko przemiiáiące-
mi, *præterit enim figura huius mundi*, szczerze gárdźi: pod Kro-
lewską purpurą, ostrych włosiennic przywdźiewa: miásto
Krolow Páńskiey dostoyności należytych, lichego podłego o-
dźienia záżywa; z częstym niesmákiem sámego Kolomána,
z pogárdą inszych ludźi nie máłą: miásto noszenia drogiego,
páskámi żeláznemi niewinne ciáło swoie dręczy: ostremi di-
sciplinámi bárdzo przykro trudźi: od wszelákich publik, od
wszelkiey z mężczyzną konwersácyey, náwet y od widzenia
sámego dáleko stroni: y żeby ią oko ludzkie przy zabáwie,
przy rekreácyi iákiey świeckiey, lubo przystoyney widźieć

miało; z trudnością na to Márya Krolowa Węgierska námowić ią może. Widząc Oblubieniec niebieski że tak z świátem postępuie, ták wszytkiemi ponętámi pieszczotámi iego gárdzi: wszytkie światowości za gnoy, za smrod ieden poczyta. *omnia arbitratus sum vt stercora.* rzecze znowu do czystych Duchow niebieskich: *Quæ est ista, quæ ascendit per desertum, sicut virgula fumi, ex aromatibus myrrhæ, & thuris, & vniuersi pulueris pigmentarij*? á to co zacz iest, ktora w Bogoboyności, w Bogomyślności wysoko postępuiąc, po wyniosłościách, po pompách, po roskoszách światowych, iáko po śmieciách zárzuconych depcząc; wszytek świát za pustynią poczyta. *ascendit per desertum.* żadney w nim ućiechy nie widźi; sámá tylko w łobie pokázuie promień dymu. *sicut virgula fumi.* to iest gorzkość łez, przykrość mirry utrapienia, umartwienia wszelkiego, *ex aromatibus myrrhæ,* zapách proszkow sercá skruszonego niebu wdźięcznych. *vniuersi pulueris pigmentarij.* To rzekszy Oblubieniec niebieski, pochwali Oblubienicę swoię Salomeią: *quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis*! o iák pięknieś postępowáłá przez Krolewskie Páłace, Máiestaty, wygody! iák pięknie postępowáłáś w obuwiu wzgárdy wielkiey świátowey, w obuwiu umartwienia wszelkiego: żeby ćię nie uiadł wąż chytry, ktory się zasádził na stopy twoie; ktoremuś ty mężnie, zwycięsko głowę zdárłá: *ipsa conteret caput tuum & tu insidiaberis calcaneo eius.* o iákoś pięknie postępowáłá w obuwiu twoim Corko Xiążęcia! á teraz Corko sámego Bogá, Corko moiá, Oblubięnico moiá. *Soror mea Sponsa.* o słusznie y tą drugą Gwiazdą, Zwycięztwá świátá, można Heroino, Triumfatorko niezwyćiężona, na niebie ukoronowána.

9. Trzećia Gwiazdá czwartey wielkości, iest Zwycięztwo ábo wyrzeczenie się własney woli, przez Woth Zakonne. Czystey między ćierniem swawolnego ciáłá lilij; pięknie, ostrożnie po márnościách świátá przechodzącey Corce Xiążęcey, przypátrzywszy się dobrze Oblubięniec Niebieski; gdy iey nieporownaną urodę, kształ, posturę, wszytkę piękną symmetrią pocznie chwalić: *quàm pulchra es amica mea! quàm pulchra es*! iák piękna iesteś Przyiaćiołko moiá! iák piękna iesteś! oczy twoie gołębice od wszytkich świeckości, prożności odwrocone; włosy twoie to iest myśli twoie, niebieskich kontemplácyą rzeczy utrefione: zęby twoie postámi pięknie wytárte, wybielone: ustá twoie modlitwą iáko sznur szkárłatny zászнurowáne: iágody, lice twoie wstydem Páńskim, iáko málogranat záfarbowáne: szyiá twoiá, iáko wieżá Dawidowa w niebo záwsze podniesiona: piersi twoie iáko dwoie sárniąt między liliámi, Máćierzyńskie miłosierdźie, wszytkim ubogim, wszytkim ratunku potrzebuiącym, wylewáiące. Gdy ták Oblubieniec niebieski, pocznie chwalić Oblubienicę swoię Salomeią; przerwie mu Swięta Pánna mowę: *donec adspiret dies & inclinentur vmbræ: vadam ad montem myrrhæ & ad collem thuris.* Drogi moy Zbáwićielu, mowi Salomea, drogi moy Zbáwićielu! dla miłości twoiey comkolwiek czyniłá, zda mi się, żem ieszcze nic godnego, nic tobie przyięmnego, nie uczyniłá. A toż poki mi ieszcze czás powzwala, poki mnie nie zaydźie mrok zachodu mego; *donec adspiret dies & inclinentur vmbræ;* puydę ná gorę mirry y ná págorek kádźidłá. *vadam ad montem myrrhæ, & ad collem thuris.*

10. Gorą mirry, págorkiem kádźidłá rozumie *Lud. de Ponte in Cant.* Zgromádzenie ślubámi Zakonnemi Pánu Bogu poświęcone. Wysokaż to gorá! przykra iáko *myrrha* Zakon święty; cztery wierzchołki niebá sámego tykáiące máiącą, cztery śluby Zakonne. wdźięcznyś to Bogu págorek kádźidłowy, modlitwá ták ustna, iáko y wewnętrzna? wdźięczne Bogu spiewánie w chorze, i wdźięczne w sercu. *in chorda & corde.* do tey tęskni, lubo ostrey, lubo przykrey do przystępu gory, ále bárdzo wdźięczney Sálomea: ná ten się págorek doliciámi niebieskiemi opływáiący, lubo z mirrą zmięszánemi

mi kwápi, ná ten prágnie. Nie ſłucha choć ią ná Páłácu Krolewſkim, przy gorącey modlitwie doſyć wyſoce pochwalono, utwierdzono *conſummatũ eſt*; ále ſię Oblubięńcowi oświádcza niebieſkiemu: *vadam*, ieſzcze puydę wyżey, áż ná gorę mirry, *vadam ad montem myrrhæ*, do doſkonáłośći Zakonney. Dla czego z Kolománem Małżonkiem, ślub Páńienſtwá uczyniony, wotámi Zakonnemi ztwierdza; przyiąwſzy Regułę *Tertij Ordinis*, ſtawſzy ſię Sioſtrą Bráćiſzká mnieyſzego, ieſzcze w świeckim Krolewſkim ſtanie. Wtym gorącym prágnięniu, iáko łáni do zrzodła żywego uprágniona, ſtrawiwſzy lat dwádźieśćiá y pięć; kiedy potym, ſzczęśliwym przenieśięniem ſię z Kroleſtwá źięmſkiego, ná Kroleſtwo niebieſkie, Kolománá Małżonká ſwego uwolniona zoſtáłá; dopieroż gorętſzym áffektem ná tę gorę mirry biegłá: *vadam*. iáko gołębicá wylećiec prágnęłá: *quis dabit mihi pennas ſicut columbæ? & volabo*. dopieroż z niewymownym ukontentowániem ſercá, przez Biſkupá S. Prándotę, Zakonnemi ślubámi Bogu záślubiona, poświęcona; ná págorku onym kádźidłowym, w Klauzurze Zakonney, zgromádnym czyſtych lilij więncem, weſoło ſtánęłá, ſmáczno odpoczęłá. *& volabo & requieſcam*.

11. A zkądżeć to Pánno Swięta, tey Zakonnośći gorącość tákowa? ieżeliś przez ták wiele lat krzyſztału tego, iedną mákułą niezápruſzonego cále dochowáłá; czemuż go dáley wyſtáwić nie maſz, ná więkſze podźiwięnie świátu, ná przeyzrzęnie ſię wſzytkim w tym Anielſkim zwierćiedle, ná więkſzą zaſługę twoię, ná zbudowánie ludźiom świeckim więkſze: czemuż to świátło Cnot Heroicznych, pod ten korzec zámknięnia Klaſztornego kryieſz? czemu go oczom ludzkim wydźieraſz, zazdrośćiſz? czemu? wiedźiáłá dobrze S. Pánná, że lubo wſzytkie dobre czyny ludzkie, ſą Pánu Bogu miłe, y wiele przed nim záſługuiące; te iednák, ktore ſą ślubem oddáne, poświęcone, Bogu ſą dáleko milſze, dáleko więcey

cey záſługuiące: tym bárdźiey kiedy ſą ſolemnemi wotámi, ślubámi Zakonnemi Pánu Bogu oddáne, ofiárowáne. A to dla tego: naprzod, że ślub Pánu Bogu uczyniony, ieſt to ſpoſob czći Boſkiey naywyżſzy, ktory ſię zowie *Cultus Latriæ*: druga, że ślub bárdźiey Pánu Bogu poddáie człeká, niż uczynek po proſtu oddány: trzećia, że ślub, wolą náſzę utwierdza, ſkłánia bárdźiey do dobrego. ták uczy Doktor Anielſk. *2.2. Q. 88. art. 6.* Coż zátym? á to Oblubięniec niebieſki odebrawſzy tę, od Oblubięnice ſwoiey Sálomei rezolucyą, ták wyſoką ſámey śiebie ábnegácyą; obaczywſzy ią ná tey gorze mirry, ná tym págorku kádźidłowym, co raz, to w więkſze cnoty, więkſze doſkonáłośći przybieráiącą ſię, mowi dopiero do niey: *Tota pulchra es amica mea, tota pulchra es, & macula non eſt in te.* Teraz Oblubięnico moiá, nie tylko oczy twoie, uſtá, pierśi, włoſy, lice twoie piękne ſą: ále wſzytká, á wſzytká piękna ieſteś, y mákuły nie máſz w tobie, *& macula non eſt in te*.

12. Jeſt pytánie u mądrych, ieżeli niebá z teyże máteryi ſą złożone, co y ten świát niżſzy? powiedáią że *materia* niebios ieſt doſkonálſza: bo ſię iedną kontentuie figurą. *materia* záś tego świátá, że ieſt *capax omnium formarum*; wſzytkieby rádá wzięłá ná ſię formy, wſzytkie figury, obrázy wſzytkie przyięłáby; dla tego ſię názywa *ignobilis* nieſzláchetna, bárdzo podła, nikczęmna. Powiedáią y to, że gwiazdá nie ieſt to nic inſzego, tylko *denſior pars cæli*. część niebá gęśćieyſza, bárdźiey ziednoczona. Nie byłáś ty z máteryi tego świátá Pánno Swięta: boś żadney źięmſkiey formy, figury, obrázu źięmſkiego nigdy ná ſię nie przyięłá. wſzytkiegoś ſię náwet y ſámey śiebie, przez ábnegácyą ſámey śiebie, przez *vota* Zakonne wyrzekłá: ſtáłáś ſię *omnium qualitatum expers*, żadnych włáſnośći iáko niebo nie máiąca; ſámęś tylko formę niebieſką, obraz niebieſki ná ſobie nośiłá: o świętna, o ſzláchetna cząſtko niebá *Nobilior cæli portio*, Sálomeio Iutrzęnko rána! ſłuſznie y tą trzećią Gwiazdą, Zwyćięztwá włáſney woli ſwoiey,

iey, w życiu Zakonnym; słusznie na świętnym Firmamencie ukoronowana.

14. Czwarta Gwiazda trzeciey wielkości iest ognista Zárliwość chwały Boskiey. Zábawił się tám gdźieś lob cierpliwy, czyli ná gadkách z Przyiaciołmi swymi, czyli ná swym gnoiu z robákámi; nie wstał ná Iutrznią, zaspał. Pyta go Pan: *vbi eras, cùm me laudarent simul astra matutina?* á ty gdźieś był, kiedy mi Iutrznię spiewały ránne gwiazdy, *cùm me laudarent astra matutina?*

14. Nie pytam się tu Doktorow SS. co to zá ránne gwiazdy: ktore Páná Bogá chwaleły: bo was tu wszytkich mam dosyć godnych tłumáczow Pismá S. á zwłaszczá mieysca tego: ktorzy tu z gwiazdámi ná niebie świecącemi Bogu chwałę *simul* wszytkie rázem co do iedney *simul*, o pułnocy, z ráná, y cały dzień spiewaćie, iáko gwiazdy ránne, *cùm me laudarent simul astra matutina*. A czyiáż to spráwá? ktora do tey chwały Boskiey pierwsza gwiazdá? twoie to dźieło, ty rey tego choru prowádźisz Salomeio! ktorey niemowlęce usta bárdzo ráno, w pierwszym dźięćińſtwie; nie czym inszym wprzod; tylko chwałą słodkiego Imięnia Iezusy Maria, iáko plastrem miodu płynącego záprawione, ocukrowane były. *Ex ore infantium & lactentium perfeciſti laudem tuam.* Ktorey wszytek żywot do tego tylko zmierzał; áby iák naywiększe pomnożenie czći Boskiey, chwały Boskiey, y przez ćiebie się sámę, y przez wszytkich inszych ludźi wszędźie było. Ktoż wyliczy one całe nocy, ogniſtemi gorącey modlitwy postrzałámi, zápałámi niebu rozświecone? kto porachuie one iałmużny, ná to słudgom Bożym, áby w Kościele Pánskim ustáwicznie chwałá Boska brzmiáłá, wysypane? kto opowie żárliwe stárania twoie, ábyś tę Kápellę chwalących spolnie Bogá, we dnie w nocy gwiazd, gruntownie wystáwiłá, dostátecznie opátrzyłá? *cùm me laudarent astra matutina.* O mátko! o Pánno! o ránna Iutrzenko! przyłożże Máćierzyńskiey y teraz twoiey pieczyś áby

áby błąkáiące się nie więc o tám gdźieś mieysca tego gwiazdy, uchodząc przed zárázą powietrza; na tym firmámencie swoim stárecznie stánęły, y spolnie wszytkie, Bogu *Benedicite ſtellæ cæli Domino*, nieprzestáynie spiewáły.

15. Piata Gwiazdá wtorey wielkości, ktorą ukoronowáłá, niebu świeci B. Sálomea Pánná, iest żárliwość Dusz luna, dzkich. Oblubienicá niebieska zasmákowawszy sobie, iáko ki drogi oleiek, wylane wdźięczne Imię Oblubieńcá swego niebieskiego, *oleum effuſum nomen tuum*, woła nań: *trahe me, poſt te curremus in odorem unguentorum tuorum.* Pociągniy mnie, á puydźiemy zá tobą ná zapách drogich perfumow twoich. A to iáko Oblubienico Swięta! iezli wołasz: pociągni mnie zá sobą; czemuż nie mowisz: puydę; ále puydźiemy, pobieżesobą; czemuż nie mowisz: puydę; ále puydźiemy, pobieżemy zá tobą? każesz się sámę pociągnąć zá sobą; á sámá nie chcesz iść; ále kompániy do siebie przybieraſz? *trahe me poſt te curremus.* Tá iest własność Oblubienice Chrystusowey, to osobliwe prágnienie: żeby sámá nie tylko przez słodkie náthnienia Boskie; ále y przez gorzkie przećiwności, nie smáki, trudności do Oblubieńcá swego pociągniona została; nie sámá iednák, ále z ták wielą inszych, *Adoleſcentulæ*, młodoćiánych Pánienek zá Zbáwićielem swoim poszłá, pospieszyłá. *Trahe me poſt te curremus.* Wyráźiłáś ná sobie to gorące prágnienie Oblubienice niebieskiey Salomeio! kiedyś ták wiele czystych liliy do ogrodá przez ćię zámkniętego, Bárankowi niepokalánemu, ktory się między liliámi pásie, nágromádźiłá: kiedyś záwoławszy ná Oblubieńcá twego: *trahe me* pociągniy mnie zá sobą; z ták wielkim orszakiem SS. Pánien zá Chrystem, na zapách drogich oleykow iego pobieżałá. *Trahe me, poſt te curremus in odorem unguentorum tuorum.* Jedyna pociechá twoiá byłá, nie tylko do Zakonnego życia wybráne Pánny przyimowáć; ále ná ćwiczenie w bogáżni Boskiey w Cnotách świętych, dźiatki máłe przybieráć: á kiedy podrosły, Máćierzyńskim affektem do tego prowádźić, áby zá Chrystusem poszły.

ſzły. Dla czego tákeś wielkie obmyśliłá dochody: ábyś udáiącym ſię do Bogá, drogę ułácniłá, wſzytkich w kompániey z ſobą zá Chryſtuſem pociągnęłá, wzgárdy świátá, miłości Boſkiey náuczyłá. Jeżli tedy według słow Prorockich, ći ktorzy wielu prowádzą do ſprawiedliwości, do boiáźni, do służby Boſkiey; świecić będą iáko gwiazdy Firmámentu ná wſzytkie wieczności. *Qui erudiunt multos ad juſtitiam, fulgebunt ſicut ſtellæ Firmamenti in perpetuas æternitates. Dan.* O iáko ty świetna Gwiazdo ná wyſokim niebie cudownie iáśnieieſz! ktora nie tylko żyiąc ná ziemi; ále y teraz w niebie kroluiąc, tak wiele wybránych Pánien, do miłości Oblubieńcá niebieſkiego, do wzgárdy świátá, do doſkonáłości w Cnotách świętych, prowádząnym zá Bárankiē chodźiſz *Sequuntur Agnum quocūq; ierit, Apoc.*

16. Szoſta Gwiazdá pierwſzey wielkości ieſt, goracą miłość Boſka. Zemdláłá tám zrániona miłością Oblubienicá niebieſka, woła ná Towárzyſzki ſwoie, *fulcite me floribus ſtipate me malis: quia amore langueo.* Weſprzeyćie mnie kwiećiem, otoczćie mnie iábłoniowym owocem: bo we mnie ſerce od miłości mdleie. Przez kwieće rozumie ſię modlitwá: przez iábłká rozumieią ſię dobre uczynki, według Grzegorzá S. Krotá Duſzá prawdźiwa, miłością Boſką zrániona, zemdlona ieſt: ták niegdźie indźiey podpory ſzuka, tylko ná modlitwie: nie zkąd ináð posilenia záćiąga, tylko z dobrych uczynkow, tylko z prace. *Fulcite me floribus, ſtipate me malis: quia amore langueo. Septuaginta* czytáią te słowá: *quia amore langueo*, bo od miłości mdleię, *quia vulnerata charitate ego ſum.* bom ieſt miłością zrániona.

17. Coż tu rzekę o tobie Oycá Seráfiná Ziemſkiego Corko nieodrodna! czyſty wyſoko wylátuiący, żárliwie goráiący miłością Boſką Fenixie Mátko S. Salomea! co tu o tobie rzekę? rozpalone, zemdlone ſerce twoie miłością náde-

wſzy-

wſzytko Boſką, ná czymże ſię uſtáwicznie wſpieráło? ná modlitwie, *fulcite me floribus.* w mdłościách ſwoich, gdźieſz pośilenia ſzukáłá? w pracách uſtáwicznych, w umartwieniu, w Swiętych Heroicznych wyſokich cnotách, *ſtipate me malis.* Mowi Kolománus do Sálomei, cáłe nocy ná modlitwie trwáiącey: Czemu ſię ták długo niewczáſuieſz? czemu? mowi Sálomea *quia amore langueo.* bo pátrząc ná Zbáwićielá moiego, ktory ták wiele fatyg, niewczáſow, trudow, dla mnie podiął, *quærens me ſedisti laſſus*, ſerce we mnie umiera. Mowi kto inſzy czemu ſię Máriy Krolowey ták bárdzo upakarzaſz? rozgę ná ſię żeby ćię karáłá przynoſiſz? bo miłością tego zrániona ieſtem, ktory dla mnie ták okrutnie ubiczowány ieſt, *quia vulnerata charitate ego ſum.* Czemu Pánną będąc, Krolowa będąc, niezażywaſz przyſtoynego ſtroiu; ále ták podłego wdowiego? bo miłością tego zrániona ieſtē, ktory dla mnie nágo, ſromotnie náKrzyżu záwieſzony umárł. *quia vulnerata charitate ego ſū.* Czemu więźienia, wygnánia z Kroleſtwá ták ćierpliwie znoſiſz: bo miłością zrániona ieſtem Krolá boleści; ktorego ſię poddáną, niegodną niewolnicą uznawam, *charitate vulnerata ego ſum.* Czemu wyrzekaſz ſię y korony, y honorow, y doſtátkow, y ſamey ſiebie? á o Welum Zakonne goráco proſiſz? bo mam Páná mego, ktory dla mnie wſzytek ſię wyniſzczeł *exinanivit ſemetipſum.* Czemu ták oſtre włośiennice noſiſz? ćiáło poſtámi ſuſzyſz, poddánym twoim ſłużyſz, nayliżſze posługi w Klaſztorze, Fundatorką Xiężną będąc zá inſzych odprawuieſz? bo miłością tego páłam, ktory wſzytko zá mnie znoſił. *charitate vulnerata &c.* Czemuś pierwſza do Choru, oſtátnia z Choru? czemu do ſtołu Corkom twoim ſłużąc, zoſtáiące odrobiny zá ſpecyał nayſmácznieyſzy poczytaſz? czemu Przełożoną będąc pod posłuſzeńſtwem inſzey Siostry zoſtáieſz? czemu Corki twoie przećiwko zdániu twemu powſtáiące Máćierzyńſko znoſiſz? bo miłością zrániona ieſtem tego, ktory ſię ſtał posłuſzny, ćierpliwy zá mnie, áż do śmierći á śmierći

krzyżowey, *charitate vulnerata sum.* Czemu w wigilią wielkiego miłośnika Boskiego Marćina S. przy Mszy S. odebrawszy wiádomość o bliskim ześciu swoim, nie każesz o przedłużenie życia swego Páná Bogá prosić; ále opowiedziawszy dzień Sobotni ziednoczenia się z Bogiem twoim, wzdychaiąca niewinna Synogárlico, nic niewinną winę twoię przed wszytkim zgromádzeniem wyznawasz: y z wielką ochotą szczęśliwey godziny oney, w ktorą ćię Mátká Boska nawiedźić, y Synowi swoiemu prezentowáć miáła, czemu wesoło ochotnie czekasz? *quia amore langueo, quia charitate vulnerata ego sum.* Z miłości nádewszytko Bogá mego mdleię, z miłości Oblubieńcá mego niebieskiego Jezusa moiego; ábym się z nim ziednoczyłá w Krolestwie iego, umieram, *cupio dissolvi & esse cum Christo; quia vulnerata charitate ego sum.* O miłości Boska, iáka twoiá siłá! żeby Bog zá człeká umárł dokazáłáś! żeby człek dla Bogá ciáłu, świátu, wszytkiemu stworzeniu, y sámemu náwet sobie nie żył; żeby y śmierć dla ziednoczenia się z Bogiem swoim z rádością wielką przyiął; twoiá to moc, twoiá spráwá, twoiá o miłości Boska mężna siłá. *fortis ut mors dilectio.*

18. Wstępuyże iuż, táką miłości Boskiey nádewszytko, zápaliwszy lámpę, ná naywyższą nieba sferę, niebieska Pánno, Gwiazdo niebieska Sálomeio! záchodząc Oblubieńcowi twemu, Słońcu Spráwiedliwości drogę, sześćią gwiazd ukoronowána, pierwsza z mądrych Oblubienico iego, Jutrzenko rána! á wschodząc ná niebie, przynieś nam dzień wesoły, dzień pogodny, szczęśliwy, życia w boiáźni y miłości Boskiey. Patrzay pogodnym promieniem, życzliwym aspektem łáski twoiey ná to Dziedźictwo twoie. Od záráźliwey gniewu Boskiego gwiazdy nád námi zapaloney, broń nas, broń Miástá tego, broń wszytkiey Oyczyzny twoiey, łáskáwa dobrotliwa Gwiazdo. *sydus beneficum.* Bądź Mátką Corkom twoim przychylną, *monstra te esse Matrem.* Dobrodźieyką Opiekunką sługam,

gam, klientom twoim miłościwą. *Deditq; prædam domesticis suis, & cibaria ancillis suis.* Krolowa Gálácyi, bądź nam *Galaxia*, to iest, drogá oná niebieska, prowádząca do ziednoczenia się z Bogiem, y tu żyiąc y ná wieki. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTO BLOGOSŁAWIONEY SALOMEI,

u Pánien Zakonnych Corek iey w Krákowie.

Prudentes acceperunt oleum in vasis suis.

Mądre Pánny wzięły oley w naczynia swoie.

Imię JEZUS MARYA, drogi oleiek w ustách B. SALOMEI.

1. O *Błogosłáwioney Sálomei záczáć mowę, nayzgodnieysza iest od tych słow, ktore oná w dziecińśtwie pierwsze wymowiłá.*
2. *Nic słodszego, wdzięcznieysszego nád Imię Iezus Márya.*
3. *Oley to drogi z ktorym przychodźi Mátká Swięta do dźiatek swoich, niechże go chętnie czerpáią.*
4. *Dowod że te imioná są oley drogi.*
5. *Co to Synowie oleiu u Proroká?*
6. *Ieżeli niemowlę przyrodzonym sposobem mowić może?*
7. *Ktory ięzyk człowiekowi przyrodzony? Hebráyski, Iezus Márya, w uśćiech Błogosłáwioney Sálomei.*
8. *Kiedy to Chrystus doskonáłá uczynił,* ad literam *chwałę Imięnia swego? kiedy dźiecińá B. Sálomea wymowiłá: Iezus Márya.*
9. *Toż się stáło przez tę Pánnę, w dálszym wieku, Imieniu Páńskiemu.*
10. *Tákże Imieniu Nayświętszey Mátki Boskiey.*

11.

11. *Nie tylko swemi, ale y Corek swych ustámi w pierwszym, y drugim*
gim Klasztorze, doskonałe chwałę uczyniłá Imieniu Páńskiemu,
12. *Tey pierwszey mowy náuczyłá się przykładem Błogosławioney Be-*
newenuty, od samego Páná Iezusá.
13. *Iáko się tá mowá Zbáwicielowi podobáłá: iákie iego delicye z*
czystemi Młodziankámi.
14. *Iáko to Młodzianki milsze są Zbáwicielowi nád inne? wdzięczny*
ki czás do Bogá sposobny.
15. *Dowod tego, że milszy iest Chrystusowi, kto się do niego wcześnie*
záraz z młodu udáie.
16. *Swięci do Páná Bogá z młodu záraz: á my zástárzáli w złych*
nałogách co? odrodzić się nam trzebá przez pokutę.
17. *B. Sálomea iáko Orlicá odnawiáłá látá swoie.*
18. *Rzecz do Corek tey Swiętey Mátki, y odpowiedź ich.*
19. *Konkluzya.*

Mądre Pánny wźięły oley w naczynia swoie.

1. ZKądże początek mowy moiey, o tobie, z gniazdá białego Orłá, wysoko áż do samego widzenia Bogá, w słońcu przybytek swoy zákładáiącego wylátuiąca Orlico? Polskiey, Węgierskiey, Hálickiey Korony nayiáśnieysze złoto, kleynoćie naydroższy; perło w śmieći świeckie, w zakały skażonego ćiałá nigdy nie zárzucona; krzaku roży białey, w ogniách podniáty świátowey, zielonośći swoiey nietrácney; Małżonko liliowym Pánieństwá nietknionego wieńcem, cudownie ozdobiona; niepłodna Mátko, á ták wiele Dźiatek, iáko látorośli winnych około stołu Páńskiego zásadzáiąca, Mátko Błogosławiona, Dobrodźieyko szczodrobliwa, Opiekunko iedyna, Sálomeia! ućieczko moiá, Sálomeia! z kądże początek mowy moiey o tobie Mátko, Pánno Swięta? z tąd początek mowy moiey o tobie S. Pánno, z kądeś ty pierwszą mowę twoię ieszcze przy pierśiách máćierzyńskich będąc záczynałá: pie-

szcząc

szcząc wustách twoich niemowlęcych, mlekiem máćierzyńskim osłodzonych, pierwsze one mowy twoiey słowá: miásto páká, miásto mámmá, Jezus Marya. Ztąd początek mowy mniey o tobie Mátko Swięta, z kądeś ty słodko, w dźiećińskwie twoim mowić záczynałá. Jezus Marya.

2. A ktoreż *Exordium*, záczęćie mowy, á oraz Konkluzya dokończenie, *Dixi*, może bydź wdźięcznieysze przyięmnieysze kiedy? iáko to iedno dobre słowo, *Iesvs! Eructavit cor verbum bonum*, ktore iest początkiem y dokończeniem ostátecznym wszytkiego. *Ego principium & finis, Alpha & Omega.* ktore Imię do wymowienia milsze, słodsze, iáko Imię Marya, imię łáski, pełnym morzem miłośierdźia máćierzyńskiego rozlewáiące? *Maria mare gratiarum*, Doktor S. mowi.

3. Ztą słodkośćią, z tym naydroższym Imienia Jezus y Marya rozlanym oleiem, w ustách twoich, zászedszy w dźiećińśtwie twoim Pánno Swięta, Oblubieńcowi twemu y Oblubienicy iego; słuszna żebyś y dźiś tymże sposobem S. Mátko Dźiedźictwo własne twoie, Corki nieodrodne powitáłá: żebyś im te dobre słowá dáłá, mowę tę słodką pozwolilá: ten drogi Oley Nayświętszych Imion Jezus Marya ná serca ich wylałá; tę lámpę nayświetnieyszą w oczach ich wewnętrznych rozświećiłá. Po to przychodźi Mátká S. do was nieodrodne Corki: przygotuyćiesz serca wásze, rozumne siły wásze w zbudzćie: *Parate vestras lampades, tunc surrexerunt Virgines illæ:* ábyśćie czerpały tę słodycz niebieską tym oleiem drogim serćá wásze nápełniáły, żywie goraco zápalały. Będźie to ná chwałę twoię, pochodnio Máłá niebieskiego Báránku niewinny. *Lucerna ejus est Agnus.* na część Niepokalanie począteey Mátki twoiey: *& macula non est in te:* ná wystawienie pierwszey z mądrych, B. Mátki, Dobrodźieyki mieyscá tego, *una de num-ro prudentum.* ná pociechę y náukę Dźiedźictwa iey Swiętego, w Imię Jezus Marya.

Mądre wźięły oleiu.

4. Co by znáczył ten Oley, ktory z tobą mądre Pánny w naczynia swoie, z lámpámi przygotowánymi wźięły; lubo ć iest pospolite SS. PP. zdánie, że znáczy dobre pobożne miłośierne uczynki: ták rozumie Złotousty Chryzostom, Miodousty Ambroży, Anielski Doktor Tomasz S. y inszy: á iednák słysząc, iáko Oblubienicá niebieska ukochánego swego, Zbáwićielá świátá, po własnym Imieniu wita: *oleum effusum Nomen tuum*: oley rozpłyniony Imię twoie; mowię, że ten oley, z ktorym to mądre Pánny drogę zászły Oblubieńcowi y Oblubienicy iego, iest słodkie Imię Zbáwićielá JEZUS, Słodkie Imię Mátki Jezusowey MARYA. Mám po sobie wysokiey náuki y świątobliwości Bernárda Klarewáleńskiego, po nim *Ludovicum de Ponte*, ktory *in Cantica* pisząc; *Lib: 1. Exh: 21. ad initium* mowi: *Vnde ergo dulcius exordiemur, quàm ab ejus genitrice, cujus tanta est cum Filio similitudo: ut Nomina Filij apte quadrent Matri. de illo dicitur oleum effusum Nomen tuum; cur non de hac etiam dicemus: Nomen tuum oleum effusum est?*

5. Názywa tám Prorok Páński *Zachariæ 4.* Synow łáski, Synow Chrystusowych, Synámi oleiu, *isti sunt Filij olei.* Czemusz się Márya nie ma názywáć słusznie Mátką oleiu, *Mater olei*, ktora iest Mátką Miłośierdźia, Mátką Łáski, Mátką Chrystusowa, ktorego *Nomen oleum effusum.* Imię oley rozpłyniony. Ztym oleiem záchodźi drogę Oblubieńcowi, y Oblubienicy iego, záraz ná samym wschodźie Dźiećińśtwá swego, dźiśieysza Oblubienicá Chrystusowá; *una de numero prudentum*; słodkośćią niebieską wymowionych Imion JEZUS MARYA, mleko máćierzyńskie cukruie, ta rozpłyniona tłustośćią *oleum effusum*, lámpę sercá swego zápala. *Prudentes acceperunt oleum secum.*

6. Pytáią się Uczeni, ieżeli niemowlątko przyrodzonym sposobem mieć rzetelną, rozumną mowę może? co że się trafiło, opuściwszy ták wielu inszych, mamy przykład domowy, ták w Mátce Nászey Swiętey, iáko y Brátowey icy S. Kunegundźie;

dźie; ktorá tákże bárzo ráno, záraz urodźiwszy się, wyśpiewáłá Nayświętszey M. B. Pieśń onę: *Ave Regina Cælorum.* Filozof á z nim *Cardanus de subtilitat:* powieda: że to przyrodzonym bydź może sposobem, dla tego: że mowá należy ná umocnionym ięzyku y ná rozumie. Ale niemowlątko może mieć záraz dobrze zmocniony ięzyk, nim do rozumu przyidźie: może tedy usłyszawszy od kogo iákie słowo wymowić; choć nie będźie ieszcze przy rozumie. Teolog y wszytká szkołá iego mowi: że to bydź niemoże, tylko nádprzyrodzonym sposobem; tylko z sporządzenia Boskiego, tylko zá uprzedzeniem łáski Boskiey. Ze oná Dźieciná dopiero urodzona záraz przemowiłá, że S. Mátká nayslodszą słodyczą niebieską, ustá swoie naprzod záprawiłá; łáską to Boża, nie nátura sprawiłá. *Diffusa est gratia in labiis tuis, propterea benedixit te Deus in æternum.* á ia mowię: *propterea benedixisti, & benedices Deum in æternum.* Wprzod łáską Boską, nie tylko *habitualis* wszytkim inszym spolna; ále też *actualis*, osobliwym sposobem tobie Dźiećino Swięta, z Nieba udźielona; wprzod rospłynęłá w ustách niemowlęcych twoich; tożeś dopiero ięzyk słodkośćią oną niebieską JEZUS MARYA, cukrowałá.

7. Znowu pytáią się nie tylko w świeckich náukách; ále y w duchownych ćwiczeni: ieżeli ktory ięzyk ná świecie człowiekowi iest przyrodzony? y ktorym ięzykiem pierwszi Rodźicy náśi *in statu innocentiæ* mowili. Co do pierwszego pytánia; powiedáią, że nie mász żadnego ięzyká ktoryby był przyrodzony człekowi. uczyć się káżdego potrzebá; chybá że komu da Bog łáskę, *Gratiam Linguarum*, iáko dał Apostołom swoim, iáko inszym sługom; á osobliwie wielkiemu Cudotworcy Antoniemu Swiętemu. Ktoryby záś pierwszy ięzyk był ná świecie, y ktorymby Rodźicy náśi w niewinności zostáiąc mowili? powieda Hieronym S. że był ięzyk

zyk Hebráyſki. Pierwſza mowá, ktorą Bog dał Rodźicom náſzym w ſtanie niewinności, była mowá Hebráyſka: była właſna, przyrodzona mowá, człeká w niewinności zoſtaiącego. Dowodem tego święta mieyſcá tego Mátká, *una de numero prudentum* B. Sálomea Pánná. Jákimże tá ięzykiem w niewinnym w niemowlęcym wieku ſwoim mowi? Hebráyſkim, od ſámego Bogá podánym, przyrodzonym *in ſtatu innocentiæ* ięzykiem mowi Jezus Marya. Ktore Imiona Jezus Marya że ſą *radicè Hebrea*, Uczeni zgodnie mowią. Nie Polſka, w ktorey ſię urodźiłá; ále ſámá Ráyſka, wſzytkich pośćiech, wſzytkich słodyczy, pełna mową Jezus Marya, S. Mátce náſzey B. Sálomei przyrodzona była z łáſki Bożey: dla tego iey nigdy po wſzytek czás życia ſwego nie zápomináłá: uſtáwicznie ten naysłodſzy oley Jezus Marya w uſtách ſwoich miáłá.

8. Kiedy te słodkie z uſt Dźiećiny oney wypłynęły słowá Jezus Marya; ták rozumiem, że Stroż Anioł oney S. Duſze, przyzwawſzy do ſiebie, y Niebieſkich inſzych ſwoiey Hierárchicy Duchow; wyſpiewywał, ná Lutni ukoronowánego Proroká, wygrawał, ſtánąwſzy przed Máieſtatem Zbáwićielá świátá y Mátki iego. *Ex ore infantium & lactentium perfeciſti laudem tuam.* Naysłodſzym tym Imionom, S. Dźiećiná, doſkonáłą chwałę, iuż nie tylko mową; ále y rzeczą ſámą uczyniłá, oddáłá.

9. Nuż potym Krolowa ukoronowána Hálicka, iáko doſkonáłą chwałę Páńſką czyniłá! kiedy wſzytkim ſierotom, wſzytkim rátunku iákiego potrzebuiącym, dla Imienia Jezus Marya, dobroczynne ręce ſwoie podawáłá, otwieráłá. *Manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperem.* Domom Páńſkim potrzeby, ozdoby wſzytkie opátrowáłá. Nád wſzytko iáko doſkonáłą chwałę Imieniu Oblubieńcá ſwego Niebieſkiego y Nayświętſzey Mátki

Mátki iego uczyniłá! kiedy przemieizkawſzy z brátem rácżey nie Małżonkiem ſwoim Kolománem w czyſtości Páńſkiey łat 25. Hábit Zakonny z ręku S. Biſkupá Prándoty, w Klaſtorze Záwichoſtkim przyięłá támże Profeſſyą uczyniwſzy, ták wiele czyſtych ięzykow ná oddánie uſtáwiczne chwały Bogu zgromádźiłá! y záraz krwią męczeńſką niewinnych Młodźianek ſwoich, Imię Oblubieńcá ſwoiego záfárbowáłá. Tám záiſte z uſt onych Młodźianek ſwoich, y dopiero mlekiem czyſtey Mátki ſwoiey karmić ſię poczynáiących, doſkonáłą wyſoce chwałę Bogu uczyniłá.

10. Z kąd przenioſſzy gniazdo ſwoie byſtrolotna Orlicá, ná ulubioną ſobie ſkáłę; tám pod Imieniem, pod Tytułem *S. Mariæ de lapide*, Nayświętſzey Maryey ze ſkáły, Orlętá ſwoie oſádźiwſzy; áby ſię na ſámo tylko Słońce Spráwiedliwości zápátrowáły, áby czyſte uſtá ſwoie ná ſámę Chwałę Boſka; nocną, y dźienną báwiąc ſię Pſálmodyą w Kośćiele Páńſkim, obraczáły; náuczyłá, ták bogáto, ták choynie opátrzyłá.

11. O záprawdę y ná on czás, y do tey áż godźiny, z uſt niemowlęcych nic inſzego, tylko chwalić Bogá nieumieiących; z uſt mlekiem ſwoim Máćierzyńſkim słodko karmiących ſię Corek doſkonáłą chwałę Imieniowi Páńſkiemu Jezus, Imięniu Nayświętſzey Mátki iego Marya, doſkonále ſprawiłá.

12. A od kogoż ſię tey pierwſzey mowy ſwoiey, niemowlęcym ięzykiem wymawiáć náuczyłá S. Dźiećiná Sálomea Błogoſłáwiona? pewnie od ſámego Słowá Przedwiecznego: ktory zlał ná ięzyk iey tę *gratiam linguarum*, tę łáſkę niebieſkiey wymowy, Imieniem ſwym Naysłodſzym Jezus y Marya oſłodzoney. Piſze Kroniká Zakonu Dominiká S. że czáſu iednego B. Benewenutá *de Bojani*, tegoż Zakonu Zakonniká modląc ſię w Kośćiele; obaczyłá cudownie piękney Dźiećiątko

ćiątko urody, po Kośćiele przechodzące. Chcąc náſyćić uprágnione oczy y ſerce ſwoie, oną ták niezwyczáynie y práwie niebieſką pięknośćią; ſkinie ná Dźiećiątko ono y przywabi do ſiebie, á zátym pełnym ochłody niewymowney ſercem ſkłániáiąc ſię do Dźiećiny oney, rzecze: moie kocháne! á maſzże Mátkę? powie Dźiećiątko; mam práwi. A ty moiá Pánno maſzże też Mátkę? odpowie oná niemam; iuż mi dawno umárła, y pyta dáley, á umieſz też Paćierz? Zdrowáś MARYA? odpowie Dźiećiątko, umiem. Mowże, rzecze Błogosłáwiona. Pocznie tedy Paćierz y ſkończy Dźiećiná oná tym, Zdrowáś MARYA: y rzecze mowże też ty Pánno ieżeli umieſz: bárzo dobrze moie drogie Dźiećię. Kiedy tedy oná Swięta mowi Zdrowáś bądź MARYA, y przyidźie do słow onych, błogosłáwion owoc żywotá twego JEZUS; przerwie Dźiećię mowę y rzecze: iam ieſt ten błogosłáwiony Owoc JEZUS; zniknął zátym zoſtáwiwſzy w niewymowney słodkośći roſpłynione, y głęboko zátopione ſerce one czyſte.

13. Kiedy uważam, z kąd tá pierwſza ták cudowna mowá, w uſtách ámbrozyą raczey, nie mlekiem máćierzyńſkim płynących, B. Dźiećiny Sálomei Swiętey? Wyſtáwiam ſobie nie ták w imáginácyey, iáko w obiáśnieniu rzetelnym moiego rozumu: wyſtáwiam ſobie Zbáwićielá świátá w dźiećinney oſobie ná rękách naydrożſzey Mátki ſwoiey upiáſtowánego; do tey czyſtey Oblubienice ſwoiey ieſzcze mlekiem karmiącey ſię ták mowiącego: *Columba mea, amica mea, ſoror mea Sponſa.* Gołębico moiá, Przyiaćiołko moiá, Sioſtro moiá Oblubienico Sálomea. A umieſzże Paćierz, umieſzże Zdrowáś MARYA? nie mogąc ieſzcze od nátury związánemi uſtámi; ſercem tylko ná pytánie tákie Dźiećiná oná odpowiedźiáłá: a a a. *Domine ecce neſcio loqui, quia puer ego ſum,* a a a. Pánie oto ieſzcze mowić nie umiem, ieſzczem niemowlątko,

wlątko, *neſcio loqui.* Nie wymawiay ieno ſię dźiećińſtwem ſwoim, *noli dicere quia puer ego ſum;* mow ieno przećię do mnie y naymilſzey Mátki moiey Sálomeio. Rozwiąże w tym niemowlęcy ięzyk Dźiećiná oná y tą pierwſzą ocukruie słodkośćią uſtá ſwoie, JEZUS MARYA, JEZUS MARYA. O słodkośći w uſtách Dźiećiny oney, Nektárem Niebieſkim zapráwiona! O poćiecho w ſercu Zbáwićielá náſzego y Nayświętſzey Mátki iego cudownie roſpłyniona! ták to á nieomylnie poymuie, że ná ten czás mądrość wćielona Zbáwićiel náſz drogi obroćiwſzy ſię do kocháney Mátki ſwoiey rzecze: Mátko moiá droga! pátrzayże iákie to pieſzczoty moie, iákie delicye zábáwiáć ſię, konwerſowáć, z Potomkámi ludzkiemi. *Delicia meæ eſſe cum filiis hominum.* Tá Dźiećiná pátrzay Mátko moiá! iáko Imię moie, iáko Imię twoie w uſtách ſwoich niemowlęcych pieśći JEZUS MARYA. To moie delicye konwerſowáć, zoſtawáć z Potomkámi ludzkiemi *eſſe cum filiis hominum.*

14. Co zá przyczyná? że ſię z tą Dźiećiną Mądrość Przedwieczna ták pieśći! że ſię niemowlęćiu iednemu ták słodko, ták wdźięcznie udźiela, że słodkie Imię ſwoie y Mátki ſwoiey w uſtách mlekiem zábielonych Dźiećiny iedney rozlewa? *Oleum effuſum nomen tuum.* Oliwá roſpłyniona Imię iego. Przydáie Oblubienicá Niebieſka; *ideo Adoleſcentulæ dilexerunt te nimis:* dla tego ſię udźielaſz Zbáwićielu ták obfićie Potomkom ludzkim: bo Oliwá ieſt Imię twoie roſpłyniona: dla tego ſobie cukruieſz konwerſácyą z mlekiem karmiącemi niemowlątkámi: bo ćię więcey nád inſzych zákocháły wzraſtáiące Pánien látorośli, wſzytkie czyſte młodźianki. *ideò Adoleſcentulæ dilexerunt te nimis.*

15. Jákoż to więcey tegoż zákocháły Oblubieńcá Niebieſkiego młodoćiáne Pánien látorośli; niżeli dorosłe? iáko to więcey ſię Mądrość wieczna młodźiankom udźiela, niż

niż dorodnym? Prawdá to słuchácze moi: że do Bogá, do miłośći iego, żadney niemáſz opoźnioney godźiny: *quacunq; hora ingemuerit peccator &c.* przyidźieſz zráná, przyidźieſz w południe, przyidźieſz w wieczor ná służbę Boſką, chwalić Bogá; wczeſnie przyidźieſz záwſze. *à ſolis ortu uſq; ad occaſum laudabile nomen Domini.* O pierwſzey godźinie naymieſz ſię do Winnice Goſpodarzá Niebieſkiego; o trzećiey naymieſz ſię, o ſzoſtey, o dźiewiątey, w oſtátku o iedenaſtey, o oſtátniey godźinie naymieſz ſię; weźmieſz groſz wieczności, zbierzeſz *vindemiam*, náczerpaſz winá zbáwienia twego. Do wychwalenia Imienia Páńſkiego wolny káżdemu y Młodźieniaſzkowi y Pánience; y ſtáremu y doraſtáiącemu wolny przyſtęp záwſze. *Iuvenes & Virgines, ſenes cum junioribus laudent Nomen Domini.* Młodźieniaſzkowie y Pánienki, ſtárzy z doraſtáiącemi, wſzyſcy á wſzyſcy niech chwalą Imię Páńſkie. Do Bogá, do miłośći iego, żadney niemáſz nikomu opoznioney godźiny. Wdźięczna P. Bogu ofiárá ránna, wdźięczna y odwieczorna. Atoli przećię iákoś zda ſię że więcey ſerce Zbáwićielá ſobie chwyta, kto ſię do niego z młodu záraz gárnie, nie odwłacza. Kto Oley miłośći Boſkiey ráno bárzo, o pułnocy záraz w ſercu ſwoim zápala: kto zaś drogę Oblubieńcowi Niebieſkiemu nie záſypia; ále wcześnie bárzo iáko dźiſieyſza, *Vna de numero prudentum*, naypierwſza z mądrych porywa ſię, powſtáie; ten Bogu, iáko Sámuel záraz od mleká ofiárowány przyiemną ofiárą zoſtáie.

16. Potwierdźił tego ſam Chryſtus, iáko mu ſię to podoba, kiedy porozumiawſzy po Diſcypułách ſwoich: że ſobie ſtárſzeńſtwo w Kroleſtwie Niebieſkim powołánia ſwego w doyzrálym wieku y rozumie obiecowáli; przywoła Zbáwićiel náſz Dźiećięćiá iednego y w poyſrodku między Apoſtołámi poſtáwi, mowiąc: *Amen dico vobis niſi efficiamini ſicut parvuli, non intrabitis in Regnum Calorum*; Prawdźiwie wiedźćie odemnie, *Amen dico vobis*, poki nie będźiećie iáko máłe dźiátki nie wnidźiećie do Kroleſtwá mego Niebieſkiego. Y dla tegoć kiedy potym Dźiátek máłych do Chryſtuſá Uczniowie iego przypuſzczáć niechćieli; zgromił ich Zbáwićiel, mowiąc: *Sinite parvulos venire ad me: talium eſt enim Regnum Calorum.* Wárá! nie zábrániayćie do mnie máłym Dźiátkom. A czemuż Zbáwićielu? bo práwr tákich naypierwſze, naymilſze mieyſce u mnie: tákich tylko ieſt Kroleſtwo Niebieſkie. S. Márek przydáie, iáko Chryſtus Dźiátki máłe, ktore do niego przynoſzono mile przytulał do ſiebie; iáko im kładąc ręce ná nich błogoſławił, pokázuiąc: że mu wielce miła ofiárá záraz z młodu udáiący ſię człowiek ná służbę Boſká, do wychwalenia Nayświętſzego Imięnia iego. Weźmy ſobie przed oczy Jáná S. Krźćićielá, iáko záraz z Dźiećińſtwá udał ſię ná Puſzczą; y tám pierwſzy pokazał świátu Zbáwićielá Báránká niepokalánego; dla tego też nad niego większy nie powſtał. *Non ſurrexit major.* Stawmy Mikołáiá S. ieſzcze przy pierśiách poſt ścisły zachowuiącego: áby niemowlęce uſtá ſwoie do wychwalenia Imięnia Páńſkiego wcześnie záprawił. Tomaſzá S. z Aquinu, ktory z mlekiem Anielſkie Pozdrowienie ná kárćie nápiſáne wuſtá włożywſzy, zá Nektár Niebieſki przyiął: y innych ktorych wyliczyć nie podobna. *Numera ſtellas ſi poteſ.* O ktorych Bog do Jobá: *vbi eras, cùm me laudarent aſtra matutina?* A gdźieś był, kiedy mi chwałę oddawały Gwiazdy záránne? to ieſt: z młodości záraz, z ránná záraz chwałę Imięniowi Boſkiemu oddáiące świátłá Niebieſkie: Swięći iáko Jutrzenki do służby Boſkiey ráno powſtáiący. Obaczywſzy to, obroćmyſz przeżorne oko ná nas lámych; ktorzyśmy ſię w grzechách záſtárzeli; á odrodźić ſię; niewinności dźiećinney nábyć zániedbywamy: lubo Zbáwićiel mowi do nas,

y pod

y pod ſtrátą Krolestwá Niebieſkiego napomina: *niſi efficiamini ſicut parvulus iſte, non intrabitis in Regnum Cælorum.* Jeżeli ſię nie ſtániećie iáko to dźiećiątko máłe, nie wnidźiećie do Krolestwá mego. Zrzućić trzebá ſtárą ſkorę, á przyoblec ſię w ſámego Chryſtuſá, záſtárzałemu w grzechách człekowi należy: iáko Apoſtoł mowi. *Exuite veterem hominem & induimini Chriſtum. Expurgate vetus fermentum ut ſitis conſpersio nova. Sicut modò geniti infantes, rationabile, ſine dolo, lac concupiſcite.* Co to ieſt? przepuśćił Bog ná krnąbrny y twárdego kárku lud ſwoy ná puſzczy będący iádowite węże. A gdy ich ták ukarał, iáko Oćiec nayłáſkawſzy, kazał Moyżeſzowi wyſtáwić ná drzewie Wężá miedźianego: ná ktorego ktożkolwiek śmiertelnie ukąſzony weyżrzał, záraz zdrow zoſtał. Czemu nie iáki inſzy zbáwienia owych ludźi znák wyſtáwił, iedno Wężá? może ſię ználeść wiele ráćey tego; ále tá moim zdániem pierwſza ieſt: żeby iádem piekielnego węża záráżeni, chcąc otrzymáć zbáwienne uzdrowienie, odnawiáli ſię, odmładzáli w nowego człeká; iáko ſię wąż odnawia, pozbywáiąc ná Wioſnę brzydkiey łuſki ſkory ſwoiey.

17. Orlico Polſka biſiorem Czyſtośći Páńieńſkiey iáśnieyſza więcey niż Krolewſką Purpurą! záraz od mleká záſłodźiwſzy ſobie niewinne uſtá nayſłodſzą Ambrozyą Imięnia Páńſkiego y Mátki iego: goráiącym Oleiem Miłośći Boſkiey, ſerce twoie zápaliwſzy; po wſzytkie dni ſześćdźieſiąt lat y dwie żyćia twego; zawſześ niewinność twoię niemowlęcą odnawiáłá: wſzytkie Swięte Czyny twoie ná Chwałę Bogá, ná wysławienie Imięnia iego obracáłá, *renovabitur ut aquilæ juventus tua.* Jáko Orzeł odnawia młodość ſwoię; ták y ty Orlico ſkrzydeł wielkich, y w ták dożrałym wieku Młodźiánką byłáś: záwſześ y ſámá do ſiebie y do Corek twoich przykładem Seráfiná Ziemſkiego Oyca Frańćiſzká Swiętego mowiłá: dźiś poczniymy Pánu Bogu służyć, dźiś Imię iego chwa-

chwalić, lubośmy przez wſzytko żyćie w tym bynamniey nie zániedbywáłá.

18. Słuchayćie ieno! iuż nie mnie niegodnego; ále słuchayćie co do nas tá S. Mátká Dobrodźieyká mowi: *gaudium meum corona mea*, iedyna pośiecho moiá! nád złoto nie rownie ważnieyſza y przyiemnieyſza Korono moiá! *reſpice & fac ſecundum exemplar quod tibi in monte monſtratum eſt.* Obaczćie y uczyńćie według wizerunku, ktorym wam ná gorze, ná ulubioney ſkále pokazáłá. Boć to przyrodzona: *Qualis mater erat, filia talis erit.* Jákie Mátki, tákie y dźiatki: Po wſzytkie dni żyćia mego wychwaláłam wysławiáłam Bogá Stworcę Zbáwićiełá mego; chwaláćieſz y wy wysławiayćie ſpołnie zemną Imię S. iego. *Benedicam Dominum in omni tempore, ſemper laus ejus in ore meo. Magnificate Dominum mecum, & exaltemus Nomen eius in idipſum.* Coż ná to nie odrodne Corki, ták wielkiey Mátki wáſzey? niewiemy co odpowiedźieć; Páni, Dobrodźieyko, Mátko náſzá, *Domina neſcio loqui*; tylko to, że pokornie do ſtop Máćierzyńſkich twoich rzucamy uproſzenie náſze: *Date nobis de Oleo veſtro, quia lampades noſtræ extinguuntur.* Dáyćieſz nam Páni, Dobrodźieyko náſzá, udźielćie Oleiu wáſzego, ták drogiego, ták słodkiego! boć łámpy ſercá náſzego gáſną, y Oleiu ták słodkiego, y ogniá ták goráiącego nie mamy, *lampades noſtræ extinguuntur.*

19. Swięta Mátko ktoraś ták ráno z tym Oleiem naydroższym Oblubieńcowi twemu y Oblubienicy iego drogę záſzłá, takeś słodko w dźiećińſtwie twoim pierwſze to pozdrowienie Anielſkie Jezus Marya odmowiłá: ktoraś go nigdy potym żyiąc ná świećie zuſt y ſercá twego nie opuśćiłá, nie oddaláłá: ktoraś go ſzczęśliwie w oſtátnią godźinę śmierći twoiey dokończyłá, kiedyś Mátkę Nayświętſzą Maryą z słodkim Dźiećiątkiem Jezusem do ćiebie przychodzącą o-

czywiśćie widźiáłá, miłe powitáłá, y przy ich obecznośći z tymeś się świátem pożegnáłá, wespoł z nimi ná wieczne gody wesoło uśmiecháiąc się w rádośći niewymowney weszła. *Videbit in die novissimo.* Sprawże to Márko S. áby ten Oley naydroższy JEZUS MARYA był záwsze w sercách nászych, w ustách nászych rospłyniony: day nam y teraz y w godźinę śmierći ná zey tę słodką mowę JEZUS MARYA: niech tá sámá pierwsza y ostátnia mowá twoiá JEZUS MARYA, niech będźie záwsze pierwsza y ostátnia mowá nászá JEZUS MARYA. Am̃.

KAZANIE III.

NA SWIĘTO BŁOGOSŁAWIONEY SALOMEI,

u Swiętego IĘDRZEIA w Krákowie.

Droga Zausnicá Oblubienice Pánskiey, Posłuszenstwo Swięte.

Clamor factus est. Matth: 25.
Wołánie stáło się.

1. *Czemu ná gody Syná Krolewskiego zápraszáia tylko, á nie wołáia?* Matt: 22. *á tu ná gody Oblubieńcá y Oblubienice trąbia; wołáia?*
2. *Pierwsza Mátká słucháiac wężá głucha zostáłá.*
3. *B. Sálomea záwsze wielce posłuszna.*
4. *Ktory zmysł, czy widzenie, czy słyszenie więcey celuie?*
5. *Co do dusze należy, słuch ná ziemi, á widzenie w Niebie celuie.*

6. *Co*

6. *Co zá przyczyná że w Pánnie nie oczy; ále uszy tylko białeypłći z zauśnicámi ustroione wystawiáia. Bo zauśnicá, posłuszeństwo, naywiększa Pánny ozdobá*
7. *Iezabel tylko sámá oczy sobie málowáłá.*
8. *B. Sálomei wszytká ozdobá z powolnych uszu ná záwołánie Páńskie.*
9. *Wezwał záraz z zywotá Mátki Chrystus B. Sálomea, ktora mu się pierwszemi odezwáłá słowy IEZVS MARIA.*
10. *W trzećim roku żyćia swego oddáłá się zá Oblubienicę Chrystusowi B. Sálomea, przykłádem Mátki Boskiey.*
11. *Ná záwołánie Oblubieńcá Niebieskiego wyszłá B Sálomea ná winogrady Węgierskie, y tám stáłá się* vinum germinans virgines; *obowiązawszy się z Kolománem do chowánia Pánieństwá, slubámi* tertij ordinis.
12. *Pásterz dobry z uszu tylko nie z iákich inszych pożytkow owce swoie wychwala* & vocem meam audient. *Tá pochwałá B. Sálomei należy osobliwá.*
13. *Idźie słucháiaca owieczká zá Báránkiem ná gorę Mirowa wszytkich przećiwnośći: Milczy przykłádem Báránká ćierpliwie* coram tondente se obmutescet.
14. *Powolna woli Boskiey stáłá się, przyiawszy wdźięcznie ośierocenie swoie: y wolna iuż będac, oddáłá się Chrystusowi niewolnica iego Páńska.*
15. *Co to iest* dedi inaurem super os tuum. *Ezech:*
16. *Czemu on człowiek niektory wezwawszy ná bánkiet, chromych, slepych, kálikow, głuchych nie wezwał: bo nie byli godni wniść ná bánkiet, nie máiąc tey pierwszey ozdoby, do száty godowey. Dla czego sługá Abráámow wprzod zauśnicámi złotemi Rebekę ustroił, nim ia Izáákowi zmowił zá Małżonkę.*
17. *Krolowa przy Tronie Krolá Niebieskiego stánęłá tym drogim kleynotem naypierwey ustroiona, tym się spodobáłá; rzecono iey*

 audi

audi, *potym* & vide, & concupiſcet Rex, &c: *Wnioſek Oblubienice naywiększy, droga Poſtuſzeńſtwá zaúśnicá.*

18. *Lepſze Poſtuſzeńſtwo niż ofiárá: przykład tego ná Saulu.*

19. *B. Sálomea pod poſtuſzeńſtwem Stárſzey Sioſtry ſámá Przełożona będąc żyłá.*

20. *Po śmierći B. Sálomea poſtuſzna ná nápomnienie Spowiednikà ſwego.*

21. *Mátká Boſka Poſtuſzeńſtwem tę godność záſłużyłá* Ecce Ancilla Domini. *Chryſtus tákże ſtał ſię poſtuſznym áż do śmierći. B. Sálomea y po śmierći.* iáko wyżey.

1. Nie podobna! ále to one głupie między mądremi Pánny, oraz y głuche były: że ná nich co zgárdłá wołáć, ledwo nie trąbić było trzebá: *Clamor eſt factus.* Kiedy ná inſzym mieyſcu Syn Krolewski, ktorego dźiśieyſza Ewánielia Oblubieńcem zowie, weſołe zwoli Oycá ſwego odprawuie gody; áliżći tám nie wołáią, nie trąbią; tylko záprafzáią, áby przyſzli, mowią: *dicere invitatis ut venirent.* Tu záś kiedy tenże Syn Krolewski, Pan nieba y ziemie, ná gody z Oblubienicą ſwoią idźie; áż wrzask, wołánie, okrzyk; *Clamor factus eſt.* Czemu to? ná pierwſze gody, ſtanu męskiego wezwáno; ná dźiśieyſze białey płći zawołáno. Ná męſzczyznę doſyć skinąc; idźie, posłuſzeńſtwo czyni, ieſt słuchu dobrego: á ná białą płeć wołay, trąb; nie poydźie, nie usłucha, ieſt uchá tępego.

2. A idźie im to po rodźie z pierwſzey Mátki; tá ſzálona chćiáłá ſię uczyć mądrośći od chytrego węża; áż oná y rozumu z niewinnośćią pozbyłá y głuchą, nie słuchaiąc Przykazánia Boskiego nieſzczęśliwa, zoſtáłá.

3. Nie byłáś z rodzáiu tych głupich oraz y głuchych; áleś ſtánełá pierwſza z mądrych Pánien, *una de numero prudentum:* nie-

nieoſzácowáne perły Posłuſzeńſtwá Swiętego ná uſzách twoich noſząc, iáko kiedyś Niepokalánego Báránká czyſte ono iágniątko Agneſzká S. *Dedit meis auribus inæſtimabiles margaritas:* Byłáś y rozumu zdrowego, słuchu dobrego, byłáś záwſze posłuſzna S. Pánno, Mátko, Opiekunko, Dobrodźieyko mieyſcá tego Błogosłáwiona Sálomeia. Dla tego pozwoliſz mi dźiś, tę iedyną nieoſzácowáną uſzu twoich Posłuſzeńſtwá twego wyſtáwić oczom ludzkim zaúśnicę: ná wysławienie twoie, Pánno świętá: ná ozdobę Corek twoich. O Mátko! w Imię Oblubieńcá twego y Nayświętſzey Mátki iego Jezus Marya.

Clamor factus eſt.

4. Mądra Pánná z kądby więcey mieć powinná pochwały; czy zoká pięknego, czy zuchá powolnego: ieſt to pytánie do zgádnienia nie kázdemu ſnádne. *Certant & adhuc ſub iudice lis eſt.* U Fizykow wzrok tu dáleko ieſt doskonáłſzy, niżli słuch: dla tego że wzrok ma *excellentius objectum* wybornieyſzy cel ſwoy, świátło, iáſność, ktorą we mgnieniu okà widźieć. Słuch záś ma podleyſze *obiectum*, cel ſwoy, to ieſt głos, ktory nie záraz da ſię słyſzeć; iáko to z doświádczenia wiemy: zápalą kędy dźiáło, tegoż momentu widáć ogień; á grzmotu lubo záraz wyſtrzeli; nie záraz (zwłaſzczá gdy dáleko) słychać.

5. Moráliſtowie ábo duchowney Profeſſorowie náuki; słuchowi tu ná ziemi pierwſze mieyſce dáią; lubo w Niebie, widzenie ſámo będzie przodkowáło: dla tego że *Fides per auditum:* wiárá przez słuchánie: ktora tu ślepą bez oczu bydź powinná, żeby w Niebie co tu słyſzáłá, rzetelnie widźiáłá: *Nunc in ænigmate, tùnc verò ad faciem;* Páweł S. powiedźiał.

6. Co to ieſt? nie máſz nigdźie w Pismie, áby białogłowom oczy kiedy ná pochwałę większą ſtroiono; á uſzy záwieſzeniem zaúśnic często bárzo ozdobione czytamy. Dla tego cze-

mu Apoſtoł Páński pokryta głowę, y oczy zásłonione białogłowom w Kościele mieć kazał? á Iudit S. bogate zausnice ná uszách w Kościele nosiłá, y Agnieszká S. iáko się iuż powiedziáło, drogie perły od Zbáwiciela ná zausnice odebrálá, *dedit auribus meis inæſtimabiles margaritas.* Czemu to? Nie záleci się Pánná bystrym że nie rzekę beſpiecznie otwártym okiem: boć to czásem oczko będźie zboyca, z niewinności odrze, *Oculus meus depredatus eſt animam meam.* Powolne ucho, droga zausnica Swiętego Posłuszeństwá stroyne, mądrey Pánny iedyna ozdobá, to stroy nayprzednieyszy. *dedit auribus meis inæſtimabiles margaritas.*

7. Oprocz owey bezboznice Iezábel, ktora sobie fárbiczką iákąś oczy zmálowáłá, *depinxit oculos ſtybio.* dla czego też tym prędzey ná łeb z okna zrzucona psią strawą zostáłá; nie znayduiemy inszey z mądrych Pánien żeby ktora czystym zrzenicom oczu swoich iákiey ozdoby przydawáć miáłá; uszom tylko powolnym naywiększe ozdoby należą, skuteczna doskonáłość przysłusza. *Aures autem perfeciſti mihi.* Iob.

8. Corko Xiążęca, *Filiæ Principis,* á oraz Korony Hálickiey niegdy Nayiáśnieyszá Miłośćiwa Páni, Błogosławiona Mátko, Dobrodźieyko mieyscá tego, B. Sálomeio. A twoiá zkąd wszytká pochwáłá, z kąd sławá, zkąd ozdobá wszytká Krolewno nayiáśnieyszá? *Omnis gloria eius Filiæ Regis abintus.* Nie z oczu nie! ktoreś záwsze skromnością Pánieńską spuszczone, záwsze świátu zupełnie záwárte trzymáłá. *pepigi fœdus cum oculis meis ut nec aſpicerem.* Ktore ná nic nie zápátrowáły się świeckiego, nic prożnego nie przypuszczáły. Z uszu ná záwołánie Oblubieńcá twego Niebieskiego gotowych, záwsze spieszących, wszytká ozdobá twoiá, *Omnis gloria eius &c.*

9. Wezwał ćię Bog ieszcze z żywotá Mátki, *ex utero vocavit*

cavit te, szłáś w Pánieńskiey czystości, po wszytkie dni żyćia twego, za Niepokalánym Bárankiem czysta Oblubienico iego. *Sequuntur Agnum quocunq; ierit.* Záwołał prętko potym ná ćię, ukochány moy. *Dilectus meus loquitur mihi,* ieszcze w pieluszkách, ieszcze przy piersiách zostáiącą: *Columba mea, ſonet vox tua in auribus meis:* Gołębico moiá niech usłyszą głos twoy uszy moie! á ty co? temi pierwszemi záraz odezwáłáś się do niego y do Mátki iego słodkiemi słowy, Jezus Marya, Jezus Marya. Temi pierwszemi słowy po wszytek czás wieku twego, słodźiłáś ustá twoie Oblubieńcowi twemu: *vox enim tua dulcis* wdźięcznyſz to głos ust twoich Jezus Marya! naysłodsze to słowo pierwszey mowy twoiey, Jezus Marya.

10. Ten ktory przykazał Uczniom swoim: áby dźiatkom małym, do niego przystępu nie bronili; *Sinite parvulos venire ad me.* Pozwolćie dźiatkom małym áby przychodźiły do mnie, Ten nie czekáiąc według ustaw ludzkich siodmego roku, álbo dálszych lat, w trzećim záraz dźieći stwá twego roku, chćiał ćię zárączyć niepokalaną Oblubienicę sobie; y ledwo co zakołátał do pokoiu dźiećinney niewinności sercá twego: *Aperi mihi ſoror mea.* Otworz mi siostro moiá: usłyszáłáś záraz głos kochánká twego kołáczącego: *vox dilecti mei pulſantis.* zrozumiáłáś záraz wolą iego, luboś ieszcze lat według kondycyey ludzkiey rozumnych niedoszłá: wieczną w tak młodoćianym wieku oddáłáś mu się Oblubienicą iego. *Dilectus meus mihi & ego illi, qui paſcitur inter lilia.* Udźieliłáć Nayświętsza Mátká Boska, Pánná nád Pánnámi tey własney prerogátywy, żeś się tak ráno iák y oná w trzećim roku Bogu twemu ofiárowáłá; spełniły się ná tobie słowá Prorockie: *Adducentur Regi Virgines poſt eam, Proximæ eius afferentur tibi.* Po pierwszey Mátce Boskiey będąc y insze, Krolowi nád Krolmi prezentowáne Pánny; między ktoremi tyś pierwsza stánęłá. 11. Zá-

11. Zawołał znowu nie omieszkánie ná ćię Zbáwićiel świátá: *Surge amica mea & veni &c. mane ſurgamus ad vineam, videamus ſi floruit vinea noſtra, egredere de domo Patris tui, &c.* Chceſz ſię zálećić y upodobáć oczom moim przyiaćiołko moiá, Sioſtro moiá, *unica Columba mea Sola mea* Salomea Oblubienico moiá powſtań y podź, opuść dom Oyca twego, w ktorymeś ſię wychowáłá. Przenieś ſię winna látorośli, oddánego Bogu Pánieńſtwá, *Vinum germinans Virgines*, przenieś ſię między Winogrády Węgierskie: ábyś tám Bogu twemu czyſtośći Pánieńskiey y ſámá w ſobie, y w Kolománie twoim, zyzny owoc przyniosłá. *Vinum germinans Virgines.* Szłá ná záwołánie Páńskie. A zátym pobłogosłáwił Bog ſprawom Sálomei ſwoiey. Pánná nienáruſzona, Pánná Małżonká ſwoiego Kolománá Pánu poświęćiłá: obowiązawſzy ſię ſpolnie z nim ślubem *Tertij ordinis* do chowánia Pánieńskiey czyſtośći, po wſzytkie dni twoie. *Virgo in ævum permanſit.*

12. Dźiwna rzecz, że Páſterz on dobry, nie z mleczną obfitego, nie z runá pięknev wełny, nie z inſzych pożytkow owieczki ſwoie chwali: ále tylko z tego owieczki ſwe záleca, że głoſu iego pilnie ſłucháią. *Vocem meam audient.* Czemuż to? choćby złote runo w owczárni Chryſtuſowey owieczká noſiłá: choćby niewiem iákie pożytki, Páſterzowi dobremu czyniłá: ieśli ſłuchać głoſu iego nie będźie, wſzytko zá nic; zginie, wilczą ſtrawą zoſtánie. *Venit lupus & rapit.* Nie wytwornie ſtroynym okiem, ále drogą zaúśnicą Posłuſzeńſtwá, zákázywáć ſię Pánná Bogu zaręczona powinná. Nie powinno mieć oczu Swięte Posłuſzeńſtwo człeká zakonnego: ślepe ma bydź. *Cæca obedientia.* O droga zaúśnico, uſzu Pánieńskich Posłuſzeńſtwo Swięte! iákoś ty uſzy tey S Pánny, tey owieczki Báránká niepokalánego ściśle skrępowáło! iákoś iey wo-

łą, ſerce, ná záwołánie Páńskie, ná głos Páſterski, wſzędźie kierowáło.

13. Szłá zá Báránkiem niepokalánym, gdźie ſię kolwiek obroćił, niewinność iey Pánieńska; ſłuchało głoſu Páſterzá dodrego, ślepe iey posłuſzeńſtwo. Idźie Báránek niewinny ná gorę Mirrhy między oſtre ćiernie. *Vadam ad montem myrrhæ*, tudźieſz posłuſzna owieczká zá nim. *Faſciculus myrrhæ dilectus inter ubera mea commorabitur.* Náſtępuią rożne przećiwności, rożne utrapienia, iuż przed gniewem Máryey Krolowey Węgierskiey uſtępowáć trzebá; iuż z Kroleſtwá wygnánie, trzykroć więźienie ponośić złość ludzka przymuſza: wſzytko chętnie z woli Boskiey przyimnie, wſzytko ćierpi, z pokorą wſzytko znośi. Widźi że Báránek niewinny zámikł przed zaboycámi ſwemi, *Tanquam Agnus ad occiſionem ductus.* Idźie zá Báránkiem tudźieſz, ſłucha głoſu iego, ná wſzytkie krzywdy, utrapienia od nieprzyiaćioł ſwoich uczynione milczy. *Coram tondentibus ſe obmuteſcet.*

14. Przyięłá y potym chętnie, powoiną woli Boskiey poddáiąc wolą ſwoię, żałobne ono przez śmierć Kolománá oſierocenie ſwoie; *Dominus abſtulit:* y záraz obroćiwſzy ku niebu cáłe ſerce ſwoie, mowiłá: *Dirupiſti vincula mea*, rozwiązałeś Oblubieńcze moy Niebieski ziemskie obowiązki moie, *Tibi ſacrificabo hoſtiam laudis!* Ażoż ći záraz zá to winną oddam ofiárę chwały. Abo iáko ktoś pátrząc duchem w ten czás, ná iey ſerce, nápiſał: *Nupta fui; Dilecte tibi ſed fœdera caſti ſervavi thalami: libera vivo tibi.* Oblubieńcze moy niepokalány, gdym małżonką, czyſteyem ći dochowáłá wiáry; Nuż teraz, kiedy mnie te uwolniły máry. Wolną ſię ſtáłá, ále záraz wieczną niewolnicą Páná ſwego bydź chćiáłá. *Ecce ancilla Domini;* Wyrzekſzy ſię nie tylko świátá; ále y ſámey ſiebie: pod wdźięczne

łárzmo Chryſtuſowe, pod Zakonne Welum y Profeſſyą ślubow Zakonnych, ukoronowáną głowę poddáła. A tu dopiero onemu kleynotowi drogiemu, oney uſzu Páńieńskich iedyney ozdobie, Posłuſzeńſtwu Swiętemu, przez ślub uczyniony, probę naywyżſzą, ſzácunek nieoſzácowány uczyniła. *Super aurum & topazion.*

15. Dźiwna to, co Pan do kogoś u Ezechiela mowi: *Et dedi inaurem ſuper os tuum.* dałem ći práwi zaúśnicę ná uſtá twoie. Co ma zaúśnicá zá proporcyą z uſtámi? wielką bárzo, ile w Zakonnym człeku. Swieckie białogłowy ná uſzách tylko tę ozdobę zwyczáynie noſzą; Zakonne iednák, nie tylko ná uſzách; ále y ná uſtách, to drogie noſzenie wieſzáć máią: gdy ſię ślubem Posłuſzeńſtwá przy inſzych ślubách ściśle obowięzuią: przez co naywiękſzy Honor Bogu, *Cultum Latriæ* iáko Doktor Anielski mowi oddáią y czynią.

16. Wyboczmy trochę, y poſzukaymy z owym zabiegłym w Ewánieliey Kupcem, y gdźieindźiey ták drogiego kleynotu nieoſzácowánemi perłámi ozdobionego; á wſzędźie go znaydźiemy, pierwſzy wielkiey bárzo ceny. Ow człowiek od wieczney Prawdy ná podobieńſtwo, ná przykład Kroleſtwá niebieſkiego wyſtáwiony: Pan doſtátni, Goſpodarz známienity, ſpráwił bánkiet záwołány. Ná ktory przyść kiedy ſię záproſzeni rożnemi trudnośćiámi wymowili; kazał po ulicách, przecznicách zebráć ubogich, ślepych, niedołężnych, chromych; *Pauperes, cæcos, debiles, claudos, introduc huc.* Kiedy ták wiele Szpitalow chćiał bánkietowáć, czemuſz głuchych minął? nie ſpráwiło to co inſzego tylko że nie uſłuchali wzywáiących, tylko że zaúśnice tey drogiey nie mieli; bez ktorey przyść ná bánkiet, iák y ná gody Syná Krolewskiego ſtáwić ſię bez ſzáty weſelney, pod ćięſzkim karániem nie mogli. Száty záś godowey

wey dánk pierwſzy, pierwſza ozdobá ieſt, droga zaúśnicá: Iáko owo wierny ſługá Pátryárchy Abráámá, wprzod złotemi udárował zaúśnicámi piękną Rebekę, niż ią Izáákowi Páná ſwego iedynakowi zá Oblubienicę zmowił. *Tulit duas inaures &c.*

17. Bez tego pilnych do Posłuſzeńſtwá uſzu, *in auditu auris obedivit mihi*, drogiego záwieſzenia nie ſtánęłá Monárchini oná niebieska przy Tronie nayiáśnieyſzym, Krolá nád Krolmi, Páná nád Pány, *aſtitit Regina à dextris tuis.* Wprzod ſię tym drogim kleynotem záſzczyćiłá, kiedy posłuſzne uſzy ná záwołánie Páńſkie obroćiwſzy; zápomniałá wſzytkiey Párentele ſwoiey, y Oycá, y Domu iego; w tęn czás ſię urodą y rodowitośćią ſwoią oczom Páná zaſtępow upodobána ſtáwiłá. *Audi filia & inclina aurem tuam, obliviſcere &c. & concupiſcet Rex decorem tuum.* Wprzod uſzy posłuſzne skłoniłá ná záwołánie Krolewskie; niż oczy przezorne do widzenia podniosłá. *Audi & vide & inclina aurem tuam.*

18. Choćbyś niewiem iákie wnioski do domu Páńskiego ſprowadzáłá, ná ſłużbę Boską ofiárowáłá, bogoboyna Oblubienico Chryſtuſowá; kiedy tego kleynotu nie będźie, skłonne do Posłuſzeńſtwá uſzy zdobiącego; zá nic twoie ofiáry, *melior eſt obedientia quàm victima.* Posłuſzeńſtwo Swięte wſzytkie ofiáry przechodźi. Ofiárował Krol Saul ofiáry należyte Bogu; ále że to przećiwko zákazániu, nie czekáiąc Sámuelá Proroká uczynił; ztrąćił Bog Krolewską Koronę z głowy iego: że ſam lekkomyślnie tę ozdobę iedyną, drogi kleynot Posłuſzeńſtwo od uſzu ſwoich odrzućił; od oczu Boskich odrzucony zoſtał.

19. Obaczmy iáko tá S. Pánná w zakonnym żyćiu po świętey Profeſſyey ſwoiey, tego naydroższego noſzenia, nie tylko ná uſzách ále y uſtách ſwoich záżywáłá? Lubo Przełożoną, lubo Xienią, lubo Mátką, ták licznego Pánien Swiętych zgroma-

mądzenia była; zawsze iednak pod władzą, pod posłuszeństwem starszey iedney Siostry zostawała; nic bez iey pozwolenia, nic bez wyraźney licencyey, y wziętey mowy, nie czyniła.

20. Co większa! tak ten kleynot drogi iedynie ukochała: że y po szczęśliwym ześciu swoim, na ulubioney sobie skale, z nim spolnie pogrzebiona bydź chciała. A to iako? Przychodźi od zwierzchności Duchowney roskazanie, aby Ciało iey święte on drogi Depozyt w grobie zachowany podniesiono, y z tamtąd do Miasta Stołecznego całey Korony Polskiey przeniesiono. Podnoszą z grobu naymniey nieskażone święte Panny Ciało; włożą na woz, wieść chcą: aż żadnym sposobem tak wielą par wołow ruszyć wozu, drogim ciężarem nałożonego, lubo z gory nie mogą. Nie chciała opuścić ulubionego sobie mieysca, kochanych Corek swoich niechciała osierocić miłościwa Pani, Matka kochaiąca. Cóż za sposob na nię? Przystąpi wiadomy ślepego Posłuszeństwa iey Oćiec Duchowny Spowiednik iey własny: co tylko rzecze: *Audi filia*, Słuchay Corko: pomniy ześ zawsze posłuszna za żywota była: Aż się zaraz sam woz toczy, aż prowadzącym radość wielka: aż Corkom dopiero na on czas osieroconym rzewliwy płacz, żałość serdeczna. Wypatrzył ktoś wesołe oraz y smutne Cudo one, y napisał: Oderwać się od Dziatek swych mocą nie dała:

Szła zaraz, Posłuszeństwa gdźie Cnota kazała.
Czy się takim afektem trzymaćie swey Matki?
Czy iey wolą pełnićie pozostałe Dziatki.

Clamor factus est.

21. Otoż masz mądra Panno, posłuszna Panno, Matko Dobrodzieyko, ten naydroższy kleynot, tę iedyną uszu twoich perłę, Swięte Posłuszeństwo! ktorym nie tylko Nayświętsza Matka Boska *Ecce Ancilla Domini*; ale y sam Syn Boski naywięcey

cey się zaszczycał. *Scriptum est de me, ut facerem voluntatem tuam: tunc dixi ecce venio. Cibus meus est, ut faciam voluntatem eius, qui misit me, Patris.* Pokarm moy iedyny, abym uczynił wolą, ktory mnie posłał, Oyca mego. Stał się posłuszny Syn Boski aż do śmierći. *Obediens usq; ad mortem.* A ty Panno święta stałaś się posłuszna; ale ieszcze aż y po śmierći. Słuchayże Matko Swięta *Audi* nakłoń ku nam ucha twego, *& inclina aurem tuam.* Wszak wiesz, wszak rozumiesz dobrze mądra Panno, wszytkie potrzeby Oyczyzny twoiey, wszytkie potrzeby nasze. *Clamor factus est ecce,* Oto wołamy wszyscy na ćię, tę iedyną uszu twoich ozdobę, do zupełnego zachowania odebrawszy; od Ciebie, wołamy na ćię Matko droga, day nam Boga, broń nas od wszego złego, Amen.

KAZANIE IV.

NA SWIĘTO BŁOGOSŁAWIONEY SALOMEI P.

v Pánien Zakonnych Konwentu S. IĘDRZEIA Krák:

Quinq; autem ex eis erant fatuæ, & quinq; prudẽtes.
Matt: 25.

Pięć zaś z nich było głupich, á pięć mądrych.

Błogosławiona Salomea prawdźiwie Salome, mądra, nie tylko z Oleiem; ale y z Palmą zwyćięzywszy pięć głupich na gody weszła.

1. CO *iest Pánná? Nie każda mądra, sa y głupie, á ieszcze pierwsze.*

2. Czemu Syn Boski Pánná z Pánny, y głupim, y mądrym, Kroleſtwo ſwoie podobne czyni? Przeciwne rzeczy zgodzić ſię nie mogą.
3. Pięknieyſſa kázda rzecz przy przeciwney ſobie. (ſtrácićłá.
4. U Chryſtuſá to mądra Pánná, ktora między głupiemi rozumu nie
5. Ták ſię ſłáwiłá B. Sálomea, y dla tego y z Oleiem y z Pálmą zwyćięſka ná gody weſłá.
6. Rozum á głupſtwo, rzeczy bárdzo przeciwne, do zgodzenia nie podobne.
7. Znieść głupſtwo, zwyćiężyć, zwyćięſtwo naywiękſze.
8. Pięć głupich ktore to ſą? ktore B. Sálomea zwyćiężyłá.
9. Iáko ſię z pierwſza głupią, z nayiáśnieyſzym urodzeniem obeſłá.
10. Iáko to Chryſtus w złobie Betleemſkim práwo męczeńſtwá ſtánowił? według S. Piotrá Dámiáná.
11. Z drugą głupią, z wychowániem ná Páłácách Xiążęcych, Krolewſkich, iáko ſię obeſłá, y iákie zwyćięſtwo z niey odnioſłá?
12. Z trzecią ták iáko Iudyt z Holoferneſem, ták oná z piękney bárdzo urody tryumfowáłá.
13. Głupie Pánny, tylko ſię ſtroić, płaſáć, z młodu uczą, y ſiebie záбijáiąc y inſſych.
14. Z czwartą głupią, z świátem y iego prożnośćią, podobnie ſię iák z pierwſſemi obeſłá. Swiát co ieſt? Iáko go trzykroć ná plácu położyłá Błogoſłáwiona Sálomea.
15. Oſtátnia głupia Ciáło, y to głupia, pięć ma Socyuſſek głupich, zmyſły náſſe. Ciáło bezrozumne bydło.
16. Czemu Márek S. nie mowi: że Pan IEZVS ná puſczy pościeł, ále tylko że był kuſſony y mieſkał między beſtyámi.
17. Zwyćiężyłá y te niemetwarzy Błogoſłáwiona Sálomea.
18. Syn Boski CHRISTVS, miał nie tylko infuſam; ále y acquiſitam ſcientiam.
19. Dwie Kátedry pierwſſe, były Mądrośći wieczney ná ziemi: Złob y Kośćioł.
20. We złobie więcey ſię pokazáło Słowo wieczne między bydłemi niż w Kośćiele między Doktorámi.

21. Dru-

21. Drugie dwie Kátedry Mądrośći wiecznej; Gorá Tabor, y Gorá Kálwáryey.
22. Więcey dokazał ná Kátedrze głupſtwá CHRISTVS ná Krzyżu; niż ná Gorze Tabor; choć go tám Oyćiec Niebieſkim Profeſſorem kreował.
23. CHRISTVS ná Krzyżu cudu żadnego nie uczynił?
24. Bog naywięcey w tęn czás karze, kiedy w ręce głupich ludźi kogo poda.

1. ATożem ia rozumiał; że to co Pánná, to żywy obraz, naymnieyſzych mákuł w czyſtym Zwierćiedle przeſtrzegáiącey roſtropnośći. *Sapiens timet & declinat à malo, qui timet Dominum nihil negligit.* Co Pánná, rozumiałem; to Stooki Argus, bezrozumne ſwywolne bydło zmyſłow ſwoich, iák naypilniey páſzący. *Abi poſt veſtigia gregum tuorum, paſce hædos tuos.* Co Pánná, rozumiałem; to Cherubin mądry, zámkniętego ráiu: áby tám nikt przyſtępu nie miał, ogniſtą bronią pilnuiący. *Collocávit Cherubim & flammeum gladium ad cuſtodiendum. Accipientes lampades ſuas.* Co Pánná, to Mądrośći wieczney z Pánny czyſtey urodzoney, iedyna Oblubienicá, Przyiaćiołká, Sioſtrá. *Amica mea, Soror mea, Sponſa.* Alić ia widzę, że to ſą y głupie, nie tylko bez oleiu; ále y bez mozgu Pánny. *Fatuæ ſapientibus dixerunt; date nobis de oleo veſtro.* Co więkſza widzę, że ſię w iednym kompućie, w rownym dźiale, głupie z mądremi kłádą. *Quinque erant fatuæ, & quinque prudentes.* Co naywiękſza widzę, że głupie mądrym pierwſze mieyſce biorą, *erant fatuæ & prudentes.* W przod głupie do honorow, niż mądre.

2. Co to ieſt? że Mądrość wieczna Jednorodzony Syn Boſki, z płodnego przy czyſtośći Páńieńſkiey rozumu Oycowſkiego przed wieki zrodzony, *Prima Virgo Trias eſt:* w czáśie z Pánny niepokalánćy poczęty, z Pánny niepokalánćy národzony, *Virgo quem geſſit, peperitq; Virgo:* rownáiąc

pię-

piękność Chwały wieczney do piękności Páńieńskiey, *Simile eſt Regnum Cælorum Virginibus.* Czemu Kroleſtwo Niebieſkie, głupim oraz, oraz y mądrym Pánnom podobne czyni. *Quinque autem ex eis &c. & quinque &c.* Co ma złoto do błotá? co droga perłá do zárzuconego wieprzom młotá? co iáſność do ćiemności? *Quæ ſocietas lucis ad tenebras? Neq; mittatis margaritas ante porcos.* Podobny to zdałby ſię komu obraz tych głupich z mądremi Pánnámi, onemu konterfektowi, ktory ktoś odmálował: *Humano Capiti cervicem pictor equinam addere ſi velit:* Gdyby kto chćiał niemátwarz iáką bezrozumney beſtyey, ſpolnie odmálować z twarzą ludzką, piękności Niebieſkiey podobną, iáko práwo mowi; *Quæ ad ſimilitudinem pulchritudinis Cæleſtis eſt figurata.* Byłáby to iákaś dyſproporcya, niezforność nieforemna. *Spectatum admiſſi riſum teneatis amici.* Czemuż tedy Zbáwićiel świátá podobieńſtwo Kroleſtwá ſwego rzecz śmiechu godną w głupich oraz y w mądrych Pánnách wyſtáwia, ták przećiwne rzeczy głupſtwo z rozumem czemu łączy? *facit utraq; unum,*

3. Słuchácze moi. Piękne Słońce ná Niebie: ále kietorem ná świát wynidźie; ábo ſię przez czarne chmury, przez mgły ślepe przebije. *Poſt nubila Phœbus.* Piękna droga Perłá, piękny Koral rumiány; ále kiedy ſię w nawáłnościách ſzalonego morzá wypłocze. *à ſale ad ſolem.* Sáme drogie złoto, ále kiedy ſię między brudnym węglem doſtátecznie wymyie, pod grubym żelázem wytrze. W nocy błyſzczące dyámenty widźieć, nie we dnie. *Ex adverſo, nitor.*

4. To u Chryſtuſá, Pánná Niebieſkiey piękności podobna: *Simile eſt Regnum Cælorum.* To *Virago,* Heroiná niezwyćiężona, *Mulierem fortem,* otwártą forta ná gody Niebieſkie wniść godná: *intraverunt &c.* ktora między głupiemi rozumu nie ſtráći: między oźiębłemi gáſnącemi oleiu dochowa: między gnuśnemi lezuchámi ná moment nie zaſpi. Pięknie uczony *Da Sylveira* ná to mieyſce: *Introducuntur ſimul prudentes & fatuæ: ut dum prudentes cum modeſtia & humilitate fatuas ſuſtinent, earumq; ſtultitias & errores tolerant: illarum probitas digna magno præmio, ac Cæleſtibus nuptiis condigna appareat.*

5. Nayiáśnieyſza Kroleſtwá Polſkiego Ozdobo! iedyna Hálickiey niegdy y Węgierſkiey Korony Perło! pierwſza z mądrych Panien *vna de numero prudentum, ſola mea,* iedyna Mátko, S. Pánno moiá B. Salomeio, pominawſzy wſzytkie inſze pochwały twoie, ktoreś ſobie przed Bogiem y przed ludźmi zásłużyłá niewymowne. *Si mihi ſint linguæ centum, ſint oraq; centum.* Ten tylko ieden Pánieńſkiey Korony twoiey Kieynot dźiś ná uwagę biorę: iákoś ty między głupiemi żyiąc, konwerſuiąc, mądrą záwſze Pánną byłá; iákoś ſię żadnemu głupſtwu zwyćiężyć niedáłá: dla czegoś nie zoleiem tylko goráiącym, ále y z Pálmą Tryumfálną, ná gody Oblubieńcá twego weſzłá. Co powiem będźie to ná chwałę twoię Zbáwićielu, *Qui pergis inter Lilia.* W Imię twoie y Mátki twoiey Pánny Niepokaláney, Jezus Marya.

6. Rozum zdrowy á głupſtwo ſzalone, ſą to rzeczy ták ſobie przećiwne: że ſię ćierpieć ſpolnie żadnym ſpoſobem nie mogą. *Non benè conveniunt, nec in una ſede morantur.* Są to *incompoſſibilia* owe, nietylko *privativè, contrariè;* ále y *cantradictoriè oppoſita,* ktorych złączyć niepodobna. Prędzey ſię ogień z lodem, lew z báránem, wilk z owcą zgodźi; niż głupi z mądrym. *Lupus & agna quanta ſortitò obtigit, tecum mihi concordia eſt.* Mowi głupi do mądrego. *Fatuæ ſapientibus dixerunt.*

7. Záſyp komu piaſkiem oczy, máło to: záſol uſtá ſołą, mnieyſza: włoż ná rámioná iego cetnar żeláźá, nic to: ſpuść głupiego ná człeká rozumnego, to nayćiężſza, nay-

nieznośnieyſza. *Arenam & ſalem & maſſam ferri facilius eſt ferre; quàm hominem imprudentem & fatuum,* Duch S. powiedział. A S. Piotr Złotousty *Ser: 108.* mowi: *Immola jejunium, vt voracitas ceſſet: ſacrifica caſtitatem, vt moriatur libido: invita miſericordiam vt avaritia deleatur; ſed vt conſumatur ſtultitia, ſemper ſanctitatem convenit immolare.* Jeżeli cię mądra Panno, rozumny człeku, obżarſtwo do zbytku wiedźie; poſtaw ofiáruy przeciwko nieprzyiaćielowi temu, Poſt święty: ieżeli cię zmyślność ćiáłá do iákiey nieprzyſtoyności prowádźi; poſtaw ofiáruy nieprzyiaćielowi temu wſtyd Páneńſki, czyſtość ſtanu twego: ieżeli cię łákomſtwo do zbierania mámony nieſprawiedliwości ćiągnie; poſtaw ofiáruy przeciwko nieprzyiaćielowi temu politowánie, uczynek miłośierny. Ale ieżeli ná cię náſtąpi głupſtwo bezrozumne, do otrzymánia nád nim zwyćięſtwa ślachetnego, iużći tu mądra Panno, iużći tu rozumny człeku nie iedney iákiey Cnoty świętey; ále oraz wſzytkich Cnot Swiętych, wſzytkiey świątobliwości záżyć trzeba. *Sed vt conſummatum &c.*

8. Pierwſza z mądrych nayiáśnieyſza między lámpámi Niebieſkiemi Jutrzenko! kiedyś Oblubieńcowi twemu ná gody idącemu drogę záchodźiłá; iákożeś ſię przeciwko oney głupich Pánien kompániey uzbroiłá? iákoś ſię przygotowáłá? *qua parata erant.* Nie iedneś, nie, iáką Heroiczną Cnotę; áleś oraz wſzytkie Cnoty Swięte, wſzytkę świątobliwość, wnioſek naywiększy Oblubieńcowi twemu niosłá? *Dos eſt magna nubentium virtus.* Pięć głupich, nieforemna y nádewſzytko uprzykrzona kompánia! przywiązáły ſię do ćiebie. Wyſokie naiáśnieyſze urodzenie; to pierwſza głupia bez oleiu Pánna. Pieſzczone ná Xiążęcych Dworách w Pokoiách Krolewſkich wychowánie; to druga głupia bez oleiu Pánná. Piękność, wdźięczność urodźiwa, wyśmienita ſtroyność; to czwarta głupia bez oleiu Pánná. Ciáło w zmyślnośćiách ſwoich bár-

bárdzo śliſkie; to piąta nietylko głupia bez oleiu; ále y bez mozgu Pánná. *Quinque autem erant fatuæ.*

9. Jákożeś ſię z tą pierwſzą głupią dźiewochą, z nayiáśnieyſzym urodzeniem twoim obeſzłá S. mądra Pánno? ták iáko z głupią; *reſponde ſtulto juxta ſtultitiam ſuam.* Stánie w oczách świętey mądrey Pánny w purpury Krolewſkie, w Xiążęce Mitry, w nayiáśnieyſze wielkich Monárchow Máieſtaty ſtroyna Párentelá; iáko Pánná, y mowi: ázaś nie Orłá Polſkiego nayiáśnieyſza zrzenicá? pátrz gorno, nie uniżay ſię ládákomu ták głęboko, wiedz żeś Krolewná, pomniy żeś Krolowa, reſpektuy ná Imię twoie, day mieyſce, honor, urodzeniu twemu, *date nobis de oleo veſtro.* A S. mądra Pánná co ná to? *Ite potiùs,* idź przecz głupia pokuſo! Ná te łákczywe pochlebſtwá, ná tę głupią mowę, zátyka ſobie uſzy; á ſłucha pilnie co do niey Oblubieniec iey Niebieſki mowi: *Audi filia & inclina aurem tuam, & obliviſcere populum tuum, & domum Patris tui.* Słuchay ieno Corko moiá, nákłoń uchá twego Oblubienico moiá; záprzeyſię ták wyſokiey rodowitośći twoiey; zápomniy ták świetney Párentele twoiey; domu Oyćá twego zápomniy. *Egredere de terra tua & de cognatione tua, & de domo Patris tui.* Jeſzcze w gniáźdźie ſwoim to ślachetne Orłá Polſkiego Orlę; nie przypátruie ſię piorom ſwoim, nie wynoſi ſię nád dźiedźiczną źiemię ſwoię; nie wzlátuie ná wyſokość Máieſtatow Páńſkich; ále záraz obraca oczy ſwoie, ná wſchodzące Sprawiedliwości Słońce, Chryſtuſá upokorzonego. *Humiliavit ſemetipſum.* Jeſzcze w pieluſzkách, ieſzcze w kolebce, mądra Pánná záchodźi drogę Oblubieńcowi y Oblubienicy iego, *obviaverunt Sponſo & Sponſæ,* te pierwſze w uſtách niemowlęcych upieſzczone ſłowá ná powitánie ich wymowiwſzy: Jezus Marya, Jezus Marya. Lwá Ruſkiego nieodrodne plemię, nie po górách wyſokich biega; ále pokornego Báránká, któ-

remu się w dźiećińſtwie poświęćiłá. *Sequuntur Agnum*, W Jáſkini Betleemſkiey głęboko uniżonego ſzuka, uważa, z nim ſię báwi. *Leo & ovis ſimul morabuntur.*

10. S. Piotr Dámián: *Ser: 11.* zápátruiąc ſię ná Chryſtuſá Zbáwićielá w ſtáyni Betleemſkiey między Wołem y Oſłem leżącego, dźiwnie w duchu podnieśiony, powiedźiał y nápiſał ſłowá: *In præſepio reclinatus Martyrij legem præfigebat.* Chcećie wiedźieć co Mądrość wieczna, Jednorodzony Syn Boſki, w żłobie od Niepokaláney Pánny Mátki ſwoiey położony czynił? A to Práwo Męczeńſtwá piſał, y ſwoim ſługom publikował. *Martyrij legem &c.* A cóż to tákiego Chryſtus przy národzeniu ſwoim zá Męczeńſtwo ćierpiał, że o nim práwo piſał? Tę trudność obiáśnia nam S. Grzegorz Nánz: *Orat: 1. Deus quamvis permultis nominibus vocetur; Nomine tamen ſapientiæ impenſiùs, quàm ullis alijs delectatur.* Lubo Bog ma ták wiele Imion ſobie miłych; żadnym ſię iednák nie delektuie więcey, iáko Imięniem Mądrośći. *Nomine Sapientia &c.* Wielkie Męczeńſtwo Mądrość wieczna ćierpi, w Betleemſkiey ſtáyni. Czemuż? bo ſię między bydłem bezrozumnym rodźi: Złob kámienny Betleemſki, iednoż to ieſt Chryſtuſowi, co grob ſkáły Kálwáryiſkiey. *In præſepio &c.* Nayiáśnieyſze urodzenie twoie, *Filia Principis*, Corko Xiążęca, śmierć to twoiá byłá: Orły Polſkie, Lwy Ruſkie, w Párenteli twoiey liczyć, męczeńſtwo to twoie wielkie było: ktoraś ſię záwſze z Chryſtuſem áż do śmierći uniżáłá. *Humiliavit ſemetipſum uſq; ad mortem.* Nie miáłáś reſpektu żadnego ná urodzenie twoie, zwyćiężyłáś mężnie tę głupią, lubo piękną Pánnę. *Ite potiùs.* Idź przecz pokuſo. Dla czegoś nie z oleiem tylko goráiącym; ále y z Pálmą Tryumfálną ná gody Oblubieńcá twego weſzłá. *Intraverunt cum eo ad nuptias.*

11. Przychodźi przed oczy świętey mądrey Pánny drugá

ga nie mniey głupia bez oleiu, czy Pánná, czy czyſta leżu? Pieſzczoną ná Xiążęcych Dworách, w Pokoiách Krochá? Pieſzczone ná Xiążęcych Dworách, w Pokoiách Krolewſkich wychowánie, *Nutrita magnis ſub penetralibus*, ſzcpce świętey mądrey Pánnie do uchá: wzdyś ſię Xiężna urodźiła, wżdyś Krolowa, wżdyś ſobie Páni; pozwol ſubtelnym członkom wczáſu, uczyń wygodę słábey komplexyi, day pierwſze nádewſzytko mieyſce zdrowiu. *Date nobis de oleo veſtro.* A święta mądra Pánná co? záraz z dźiećińſtwá, záraz od máćierzyńſkiego pokármu, wſzytkim wczáſom, wſzytkim pieſzczotom wypowiáda. *Ite potiùs.* idź precz głupia pokuſo. Dopiero od mleká zoſtáwione uſtá, á iuż do oſtrych poſtow záprawuie; dopiero z pieluch wywiązáne członki, á iuż do Cylicyi, do páſkow żelaznych, do kiwáwych diſcyplin przyucza; oſtrym umartwieniem ćiáło podbiwſzy duchowi, *Spiritu ambulante*, ćáłe nocy, ná gorących modlitwách przed umieráiącym ná Krzyżu Zbáwićielem trawi, od ktorego cudowne ono *oraculum* z Krzyżá do ſiebie powtorzone słyſzy: *Conſũmatum.* Skończyło ſię. Jákoby chćiał rzecz: Oblubieniec, *Sponſus ſanguinum*, do Oblubienicc ſwoiey: tu dokończenie twoie mądra Pánno; kiedyś ſię żadnym pieſzczotom, żadnym ponętom, żadnemu głupſtwu uwieść nie dáłá; áleś ſię wſzytká do Krzyżá Chryſtuſá twoiego ták oſtrym umartwieniem ſkutecznie przybiłá. *Chriſto confixus ſum Cruci.* Dla czegoś nie tylko z goráiącym oleiem, ále y z Pálmą tryumfálną ná gody Oblubieńcá twego weſzłá. *Intraverunt &c. Si compatimur & conglorificabimur.*

12. Jáko ſię mądra Pánná B. Sálomea y ná trzećim pláczu przećiwko głupiey bez oleiu Pánnie, przećiwko wdźięczney y ſtroyney urodźie, ſtáwiłá? Piękny tego obraz maczney w zwierćiedle onym wſzelkiey roſtropności, męſtwá, pobożności, odważney Judyćie. Obiedwie te niezwyćiężo-

ne Heroiny, we wſzytkim iákoby ſobie rowne były, *& certare pares*: obiedwie zámknięte w domu, w mortyfikácyách, w poſtách uſtáwiczne. *Fecit ſibi ſecretum cubiculum, habens ſuper lumbos cilicium jejunabat omnibus diebus vitæ ſuæ.* Obiedwie dźiwney urody, *eleganti aſpectu nimis.* We wſzytkim rowne, oprocz tego: że tá przy czyſtośći Pánieńſkiey przećiwko niewidocznemu, á zátym ſrozſzemu nieprzyiaćielowi walczyłá; á owá w ſtánie wdowim przećiwko powierżchownemu Tyránowi odważnie ſtánęłá. Coż te niezwyćiężone Amázonki zá oręża przećiwko ták potężnym nieprzyiaćiołom zażyły? y tá, y owá uſtroiłá ſię w ſzáty wſzytkiey wdźięcznośći y ozdoby ſwoiey. *Induit ſe veſtimentis jucunditatis ſuæ, & omnibus ornamentis ſuis ornavit ſe.* Coż zátym? y tá, y owá niewſtydliwy łep nieprzyiaćielowi ſwemu odważnie ućięłá, ná źiemi podeptáłá. iáko ná Judytę woyſká Aſſyryiſkie wołáły: *Una mulier fecit confuſionem in domo Regis Nabuchodonoſor.* Ták ná Sálomeą wſzytko piekło zkonfundowáne zgrzytáło: *Una mulierum fecit confuſionem.* Jedná białogłowá wſzytkiemu piekłu konfuzyą uczyniłá.

13. Niechayże ſię wſtydzą one ſtroichy świátowe, ktore tám gdźieś Rzymſki Rymopiſz odmálował: *Motus doceri gaudet Ionicos Matura Virgo, & fingitur artibus jam nunc & incæſtos amores, à tenero meditatur ungui.* Ktore niczego ſię nie uczą z młodu, tylko pląſáć, tylko ſię málowáć, tylko o prożnośći myśleć. Zábiiáiąc w prawdźie przymuſkáną urodą, wymyślnemi ſtroiámi ták wielu; ále y ſáme oraz głupie giną. *Animasq; in vulnere ponunt.* Pokazáła ſię iáko mężna druga Judit, w niewymowney pięknośći, w czáśie wſzytkiey ozdoby y wdźięcznośći ſwoiey święta mądra Pánná: á ná coż? żeby z nieprzyiaćielá ſwego ták głupiego, głupiey ſtroichy y urody ćiáłá, tym więkſze zwyćięſtwo otrzymáłá. Dla czego nie z oleiem tylko; ále y z Pálmą Tryumfálną ná gody Oblubieńcá ſwego weſzłá.

14. Já-

14. Jáko z pierwſzemi ták y z czwartą głupią bez oleiu Pánną, z świátem prożnośćią nádętym, y záwſze obłudnym, obeſzłá ſię święta mądra Pánná B. Sálomea. Co to ieſt świát? Swiát ieſt to piękna ná twarzy Syrená; ále brzydki ogon morſkiego *Monſtrum* zá ſobą wlecząca. *Turpiter atrum deſinit in piſcem mulier formoſa ſupernè.* Swiát ieſt owe rumiáne, piękne nád umárłym Morzem iábłko; ále wewnątrz popiołu ſmrodliwego pełne, *nimium ne crede colori.* Swiát ieſt to świátło owo, ow *ignis fatuus*, ogień głupi; ktory rozświećiwſzy coś ná powietrzu, prędko bárdzo niknie, *dum oritur moritur.* Trzykroć położyłá ná plácu tę głupią máſzkárę Swięta mądra Pánná, B. Sálomea. *Tres unica necat.* Zdeptáłá pierwſzy raz wyniosły kárk tey głupiey dźiewochy: kiedy *trimula* w dźiećińſtwie Pánieńſtwo ſwoie, przykłádem Mátki Boſkiey, Bogu poświęćiłá. Zdeptáłá powtore wyniosły kárk tey głupiey zmiennice S. mądra Pánná, kiedy ſię z czyſtym Oblubieńcem ſwoim Kolománem, pod trzećią Regułą pokornego Fráńćiſzká żyć obowiązáłá. Zdeptáłá, ſkruſzyłá pod nogámi ſwemi y potrzećie, pyſzne ſkronie tey obłudney poczwáry; kiedy ſolenną Profeſſyą Zakonu S. Kláry uczyniłá: kiedy niechcąc bydź w iáſnośćiách Krolewſkich Mátką; pod Welum Zakonnym czyſtośći Pánieńſkiey płodną, iáko oliwá buyna niezliczonych Corek zoſtáłá Rodźićielką. *O quàm pulchra eſt caſta generatio.* Ták wielkiego, ták wiele rázy zwyćiężywſzy nieprzyiaćielá; słuſznie záiſte, że nie tylko z oleiem goráiącym; ále y z ták wielą Palm, ile Pánien Bogu pozyſkáłá, ná gody Oblubieńcá ſwego weſzłá. *Intraverunt &c.*

15. Oſtátni á naygłownieyſzy nieprzyiaćiel, naygłupſza nie tylko bez oleiu ále y bez mozgu Pánná, Ciáło. Jáko duſzá náſzá ieſt to mądra Pánná, pięć mądrych Socyuſzek przy ſobie máiąca. *Quinque habitus intellectuales.* S.I.P.A.S.

to

to iest Mądrość, Rozumność, Rostropność, Náuká, Umieiętność. Ták przeciwnym sposobem Ciáło ludzkie, iest to głupia Pánna, pięć głupich towárzyszek, to iest pięć zmysłow powierzchownych máiąca. Zmysły násze bezrozumne iest to bydło, niematwarzy to, bestye to głupie: z tym bydłem żyć, z temi mieszkáć bestyámi; iáko wielkie męczeństwo, ták nie mnieysze zwycięstwo.

16. Opisuiąc Márek S. Páná Jezusa ná puszczy mówi: *Tentabatur à Satbana & morabatur cum bestiis.* Był kuszony od diabłá y zostawał z bestyámi. Czemusz nie przydáie że pościeł? dosyć było mortyfikácyey, dosyć męczeństwá ná Mądrość wieczną, ná Chrystusá; że mieszkał między bezrozumnemi, między bestyámi.

17. Mieszkáłaś B. mądra Pánno z tym bezrozumnym bydłem; z temi bez mozgu niematwarzámi ćiáłá twego zmysłnościámi. A iákosz? kiedy ćię ktora z tych głupich ábo ná publikę iáką, ábo ná widzenie, ná rozmowę z męszczyzną ćiągnełá; kiedy ćię ábo do miękkości iákiey ábo do przyiemności iákiey wiodłá; stáwiłáś się zawsze mężnie iáko mądra Pánná, y mowiłáś, *Ite potiùs.* Idź precz pokuso głupia; zwyćięzyłáś, skruszyłáś, umorzyłáś w sobie te wszytkie ćiáłá twego głupstwá bezrozumne. Słusznie żeś nie tylko z oleiem goráiącym; ále y z Pálmą tryumfálną ná gody Oblubieńcá twego weszłá. *Intraverunt &c.*

18. Mądrość wieczna, Jednorodzony Syn Boski, przyszedszy ná świát, Człekiem stawszy się; nie tylko miał *Scientiam infusam*, wlaną mądrość od Bostwá swego ná duszę swoię; ále miał y *acquisitam*: bo lubo się w szkołach nie uczył, o czym sámi Jerozolimskich szkoł Professorowie *testimoniales* dáią: *Quomodo hic literas scit? cum non didicerit;* náuczył się iednák wszytkich náuk naywiększych, nie *speculativè*; ále *practicè*: nie w słowách tylko; ále w rzeczy sámey w skutku. O czym Apostoł: *Et quidem cum filius esset, didicit ex iis, quæ passus est, obedientiam.* Z tą iedną naywyższą náuką z Posłuszeństwem, wszytkiey sprawy zbáwienia nászego náuczył się doskonále, áż do sámego *Consummatum est.* Ná ktoreyże tedy Kátedrze, w ktorey szkole naywiększą mądrość swoię pokazał?

19. Dwie Kátedry pierwsze były ná ziemi Mądrośći Wieczney Wćieloney. Złob Betleemskiey Jáskinie, *in medio duorum animalium*, między dwiemá Auditorámi Wołem y Osłem: y Kátedrá Kościołá Jerozolimskiego; między uczonemi w Pismie Doktorámi *in medio Doctorum.*

20. Ná ktoreyże Kátedrze z tych, więcey dowiázał ten Professor? Náuczyćiel naywyższy? w Złobie: bo tám y bezrozumne bydlętá zrozumiáły, co mowiło Wćielone Słowo Páná swego, Dobrodźieiá swego poznáły. *Bos cognovit possessorem suum, & Asinus præsepe Domini sui.* Woł rozeznał dzierzawcę swego, y Osieł złob Páná swego. *O magnum Mysterium, & admirabile Sacramentum! ut animalia viderent Dominum natum, jacentem in præsepio.* O wielka Táiemnico y cudowne dźieło! że bydlętá widźiáły Páná swego zrodzonego, w złobie leżącego. A ná Kátedrze Jerozolimskiey w Kościele onym co? nic tám nie spráwiłá Mądrość wieczna: tylko że się dźiwowáli mądrzy oni ludźie ták wielkiey mądrości iego, *stupebant autem omnes super prudentia & responsis ejus.* iednákże nie uználi go Pánem, Messyaszem, Bogiem. *Israel autem non cognovit me & populus meus non intellexit.* Izráel, to iest, widzący Bogá. Izráelitowie, ludźie w pismie uczeni, Doktorowie nie uználi mnie, y lud moy nie poiął náuki moiey; ták się sam ná to skárży.

21. Drugie dwie Kátedry były Mądrośći Wieczney ná ziemi, iedná ná Gorze Tabor, gdźie roziáśniał Syn Boski iáko Słońce, *Splendor lucis æternæ*, y od Oyca Niebieskiego in-

auguratus Doctor, Nauczyćiel swiátá ogłoszony został. *Hic est filius meus dilectus, ipsum audite*: Ten iest Syn moy ukochány, tego Auditorámi, Uczniámi bądźćie, tego słuchayćie. Druga Kátedrá ná Gorze Kálwaryey, Krzyż Zbáwićielow, iáko S. Augustyn mowi: *Lignum illud, ubi fixa erant membra morientis, etiam Cathedra fuit Magistri docentis.*

22. Gdźiesz tedy większym pokazał się Doktorem Zbáwićiel Syn Boski? Ná gorze Tabor y sámá głowá Kościoła Bożego poiąć oney náuki nie mogłá, Piotr S. sam nie wiedźiał co mowił. *Non enim sciebat quid diceret.* A ná Krzyżu krony głupstwem Pogáństwo názywa, á Zydostwo zgorszeniem. *Iudæis quidem scandalum, Gentibus autem stultitiam.* Ná Krzyżu mowię, co? támChrystus naywiększą moc swoię iákoBog, naywiększą Mądrość swoię iáko *Patris Sapientia* pokazał; kiedy wszytko do siebie pociągnął, y sámych nieprzyiaćioł swoich serca. *Omnia traham ad meipsum, dùm exaltatus fuero. Revertebantur percutientes pectora.* Odchodźili krzyżownicy iego, uznawszy Bogá, wyznawáią złość swoię, *percutientes pectora* pokutuiąc: kiedy Łotrá wespoł z sobą ukrzyżowánego náwrocił, y żeby go Bogiem, Krolem wyznał oświecił. *Domine memento mei, dùm veneris in Regnum tuum.* Pánie wspomniy ná mnie, gdy poydźiesz do Krolestwá twego.

23. Pyta się Złotousty Doktor czemu żádnego cudu Chrystus nie uczynił ná Krzyżu? y mowi. Dosyć było zá wszytkie cudá ná onym mieyscu śmierći sromotney, y głupstwá według zdánia niewiernych; náwrocić iednego Łotrá do uznánia prawdźiwego Bogá: tu się Mądrość Słowá Wćielonego pokazáłá rozumem niepoięta stworzonym. *Latronis mentem aversam voluit commutare, ut ex omni parte ejus Divinitas sentiretur.* Tym torem prosto poszłá zá Oblubieńcem swoim dźisieysza Sálome mądra Pánná, wsrzod tákiego głupstwá, tákich bezrozumnych kompanek, pierwsza

wsza z naymądrszych Pánná. *Una de numero prudentum.* Głupstwo ich nie zaćmiło w niczym rozumu iey; ále mądrością iey oświecone, á zátym náprawione zostáło. Dla czegoś nie tylko z goráiącym oleiem; ále y z Pálmą tryumfálną ná gody Oblubieńcá swego weszłá. *Intraverunt &c.*

24. Tu koniec, á w nim osobliwa reflexya nászá. Rozgniewány Bog przećiwko ludowi swemu mowi przez Proroká: *Effundam super te indignationem meam*: Wyleię ná ćię gniew moy: wielkie karánie Boskie! Znowu *in igne furoris mei sufflabo te*: w gniewie zápálczywośći moiey zdmuchnę ćię iáko popioł: ieszcze więcey nád to. *Dabo te in manus hominum insipientium*: To naywiększe karánie Boskie. *Superiorum oppugnationum hæc gravior erit. Theodor: in gloss.* Słuchácze moi! nie nasze to ták ćięszkie karánie Boskie czekaią? *Numquid ego sum Domine.* Widźieliśmy iáko się wyłá nád námi Sprawiedliwość Boska, przez ták częste y gęste powietrze. *Effundam indignationem meam.* Widźieliśmy iáko ogień gniewu Boskiego okolicza Miástá tego z popiołem precz zwionął. *Sufflabo te.* Widźiemy, teraz czego nád námi głupi ludźie, głupi bo Bogá prawdźiwego nie znáiący Pogánie dokázuią. *Dabo te in manus hominum insipientium. Quo ibo à vultu iræ tuæ.* Dokądże się udamy? Do ćiebie Tryumfátorko głupich, mądra Pánno, Pánno S. Dla czegoś Bog chćiał, áby y ćiebie ręká Pogáńska dotknęłá, ábyś byłá od mieczá Pogáńskiego bo. Corek twoich wyćiętych widźiáłá? Dla tego Pánno S. żebyś teraz w tákieyże potrzebie miłośierna nád námi byłá. *Debuit assimilari fratribus, ut misericors fieret.* Dla tego, áby doznawszy sámá złego, tym prędzey nas przyczyną swoią ratowáłá. *Non ignara mali miseris succurrere disco.* Oto bezbozny Pohániec ná Krolestwo twoie nástępuie; oto szalone bestye śmiertelnym álpektem Xiężycow swoich ná nas biią; *stultus ut Luna.* Wznidź-

że nam ná obronę Jutrzenko przy zachodźie twoim ná Niebie powstáiąca, zácmiy gorącym świátłem twoim, blásk Xiężyca wschodniego Pánno mądra; Tryumfalną Pálmą twoią skrusz potęgę Bisurmáńską. Mátko droga, day nam Bogá, broń nas od wszego złego, Amen.

KAZANIE
NA SWIĘTY IĘDRZEY.

We Lwowie u Pánien Zakonnych S. BRYGITTY.

Vidit duos fratres Simonem qui vocatur Petrus, & Andream fratrē ejus, mittentes rete in mare & ait illis; venite post me. Et procedens inde vidit alios duos fratres Iacobum & Ioannem & vocavit eos; at illi secuti sunt eum. *Math: 4.*

Obaczył IEZVS dwoch bráci Piotrá y Iedrzeiá, y rzekł im; podźćie zá mną. I znowu obaczył dwoch bráci lákobá y laná y wezwał ich; á oni záraz pośli zá nim.

Powołánie náśze y wybránie lubo iest z łáskę Boskiey; iednákże nie bez zasług nászych, nie bez prace.

1. CHRYSTUS Kościoł swoy, Krolestwo swoie, náziemi ná czterech kámieniách węgielnych, ná dwoch parách bráci rodzonych, zákłada: záraz ná iedno zánołánie lubo mniey zgodni byli, posłusznie idących; żadnych prac nie wzdrygáiących się.

2. Po-

2. *Poglada z Krzyżá ná nas wszytkich Zbáwiciel; czemu záwsze zá nim nie idźiemy? bo się pracy boiemy.*
3. *Nie mieli ći żadney zasługi przed Bogiem, áby im dał łáskę swoię, tylko to że byli prácowići: prácowitych zátym łáská Boska godnych ták wielkiey godności vczyniłá.*
4. *Máterya Kazánia; lubo nam z łáski sámey Bog zbáwienie dáie, á nie zá iákie zasługi; iednákże przez prace, przez dobre czyny. Bo sam Chrystus lubo był z nátury dźiedźic Krolestwá, á niechćiał go mieć bez prace.*
5. *Sámá łáská Boska sprawuie zbáwienie náśe.*
6. *Ze przez prace, trudy, iść koniecznie potrzebá do Chwały, dowod tego.*
7. *Dźiśieyśi powołáni żadnych zasług nie mieli; ále im dopiero zásługować się náznáczono.*
8. *Iásny tego dowod iáko we zwierćiedle Páweł S. ktoremu w ćięszkiey przećiwko Chrystusowi záwźięstości łáskę dáno; ále záraz co miał ponosić pokazáno.*
9. *Toż widźieć otzywiśćie w Iákobie Pátryársze. Wprzod go okáliczono, nim błogosłáwieństwo dáno; z Przodkow swoich y z żywotá Mátki osobliwie wezwánego.* Iacob autem elegit.
10. *Co to Psalmistá mowi:* Labores manuum tuarum quia manducabis, beatus es, & bene tibi erit. *I znowu* amima mea in manibus meis semper: *Więcey ten Błogosłáwiony, ktory dla dusze prácuie; niż ten ktory dla wyżywienia ciáłá.*
11. *Otzywiśty tego dowod w Gedeonie, ktory máiąc pewne obiecáne zwyćięstwo; á przećię do tego strátágemá dowćipnego, sztuki żołnierskiey zázył.*
12. *Zdánie o tym Piotrá y Páwłá SS. pogodzone.*
13. *Wielka Bog łáskę oświádczył ludowi swoiemu wybránemu, uwolniwszy go z niewoli Egipskiey; przećięż nie záraz; ále przez długi*

długi czás y przez dálekie puſtynie do źiemie obiecáney prowádźił go.

14. *Widźi Oblubienicá miecz obosieczny z uſt Oblubieńcá Niebieſkiego; á przećię nie wzdryga ſię ucáłować go.*

15. Agnus Dux cæterorum, *Báránek Wodzem ieſt wſzytkich do Chwały náznáczonych: przez utrapienia, ćiernie, bicze, krzyże, owieczkom zá Wodzem ſwoim iść potrzebá.*

16. *Konkluſya, Wſzyſcy Swięći do Chwały powołáni przez krzyże, utrapienia, przez gorzkoſći przeſli.*

I. CHcąc Zbáwićiel świátá záłożyć Kościoł ſwoy ná źiemi; uczynił to według ábryſſu Miáſtá onego Niebieſkiego w kwádrat wyſtáwionego; iáko to Sekretarz wielki Chryſtuſow w ſwoim obiáwieniu opiſał. *Civitas in quadro poſita.* Cztery oto kámienie węgielne, ścišle między ſobą ziednoczone; dwie pary rodzonych Bráći w dźišieyſzey Ewánielyi naypierwſzym wezwániem ſwoim wybiera: y ná nich gruntá przybytku dla wſzytkich wiernych ſwoich ná źiemi żyiących zákłada; á potym ná mury nowego Ieruzalem, Miáſtá widzenia Boskiego, drogich inſzych kámieni záżywa. *Omnes muri ejus ex lapide pretioſo.* A to cudownym bárzo ſpoſobem czyni; iednym weyzrzeniem ſwoim, iednym wezwániem poćiągnawſzy ich skutecznie, lubo mniey ſpoſobnych, do tak wielkiego dźieła ſwego; iednák wſzytko záraz opuſzczáiących, zá Pánem ná głos iego idących; Oycá, ſieći, y cokolwiek mieli opuſzczáiących. *At illi relictis retibus ſecuti ſunt eum. Ecce nos reliquimus omnia,* zá ſpráwą ſámey Łáski uprzedzáiącey y wſzytkie w nich niedoſtátki, niespoſobności ich nádgradzáiącey, ſupplementuiącey.

2. Zbáwićielu świátá! iák wiele tyrázy skłoniwſzy z krzyżá głowę, pogląda ſz miłośiernie ná nas, *vidit!* iák wiele razy przychodząc do ſercá náſzego przy Kommnniey S. álbo w modlitwie wewnętrzney wołaſz ná nas, *venite poſt me,* podźćie, zá mną. Czemuż záraz nie słuchamy záwołánia twego? Czemu záraz nie przyimuiemy oświecenia twego; ále ſię co raz w ſiećiách prożności świátá tego dobrowolnie matamy? ćierniową iść zá tobą drogą, iáko ſię záraz dźišieyſzy Apoſtoł odważył, czemu ſię ośmielić nie chcemy? Czemu? Bo bez pracy po proſtu mowiąc chćielibyśmy mieć święcone kołacze, bo bez potu czołá, bez krwie odważoney chćielibyśmy przyść do Korony. Co niepodobna. *Nemo coronabitur niſi quis legitimè certaverit.*

3. Przez coby w oczách Páńskich ták wielki reſpekt ználeść mieli: ći wielcy *PARES* y *PRIMATES* Krolestwá Niebieskiego ná źiemi fundowánego: że ná nich iáko nie ná wzruſzonych fundámentách chćiał záłożyć CHRYSTUS Krolestwo ſwoie: że ich Xiążęty świátá wſzytkiego poſtánowił. *Conſtitues eos Principes ſuper omnem terram:* co zá ſpoſobność do ſprawowánia tak wielkiego Apoſtolskiego Urzędu w nich upátrzył? *Vidit* ia cále nie widzę. Proſtacy byli, rybacy tylko byli, łatánina ſię ſieći poſzárpánych báwili, *mittentes retia ſua, reficientes retia ſua.* Mądrychże to Sálomonow do rządow iednego Krolestwá potrzebá; á cóż do rządzenia wſzytkiego świátá? To tylko widzę iedno mieli, że byli prácowići: cále dni y nocy, *tota nocte laborantes* koło pożywienia ſwego. Z kąd ſnádno doyść możemy, iż nic dla zasługi iákiey przed Bogiem y ſpoſobności właſney; ále z ſámey dobrowolney y miłośćiwey łáski ſwoiey wezwał ich Chryſtus: áby przez prace, przez fátygi y trudności wielkie, świát wſzytek w ſieći ſwoie zágárnęli, y przez ſzczęśliwy połow ſwoy ſobie y wſzytkim wybránym

elegerunt bonos w Krolestwie Chrystosowym mieysce otrzymáli.

4. Dla tego chcę pokazáć; iako nieskończona Dobroć Boska, lubo przeyzrzenie, powołánie náſze do Chwały, ſprawuie bez wſzelkiey zasługi náſzey, z ſámego tylko miłośierdzia ſwego, *non volentis neq; currentis ſed miserentis Dei est*; iednák niechce ábyśmy otrzymáli Chwałę onę wieczną, tylko przez utrapienia, przez podięte dla Páná Bogá fátygi, y dźieła prácowite ná Chwałę iego. *Oportet pati & sic intrare in Regnum.* Będźie to co powiem ná Chwałę twoię Zbáwićielu świátá, ktory z nátury twoiey Boskiey będąc dźiedźicem wieczney Chwały; á przećięś ią chćiał u Oycá wysłużyć twoiego. W Imię twoie y Niepokalánie Poczętey Mátki twoiey JEZUS MARYA.

5. Ze złáski tylko y miłośierdźia ſwego nieprzebránego, nie dla zasług iákichkolwiek náſzych dáie nam Chwałę wieczną nieskończona Dobroć Boska; prawdá to ieſt nieomylna, bo słowámi ſámey Prawdy wieczney utwierdzona: *nemo potest venire ad me, nisi Pater meus traxerit eum.* Nikt nie może przyść do mnie, ieśli go Oćiec moy nie poćiągnie do mnie. Przyznáie to Psálmiſtá Páński, *Salvum me fecit, quoniam voluit me.* Zbáwił mnie, bo chćiał mnie. Tegoż Doktor Narodow uczy: *Gratiâ enim estis salvati per fidem, & hoc non ex vobis.* Z łáski zbáwieni ieſteśćie przez wiárę, á to nie z was. y znowu iáko wyżey: *non est currentis neq; volentis, sed miserentis.* Spráwá zbáwienia nie ieſt ubiegáiącego ſię, áni chcącego człowieká, ále miłośiernego Bogá. Pięknie bárzo Auguſtyn S. *Quis eum invocavit? nisi quē prior ipse vocavit?* Ktoż Bogá wezwałę tylko ktorego on powołał? y znowu *nullum elegit dignum, sed eligendo fecit dignum.* Żadnego nie obrał godnego; ále obieráiąc uczynił godnego.

6. Z dru-

6. Z drugiey ſtrony że nieskończona Dobroć Boska niechce nam dáć Chwały wieczney, tylko przez zniesione ćierpliwie utrapienia, przez podięte prace; y to nie mniey nieodmienna prawdá; bo ustámi teyże wieczney Prawdy świátu opowiedźiana: *Regnum Cælorum vim patitur, & violenti rapiunt illud*: Krolestwo niebieskie przez gwałt wźiąć, ſzturmem dobyć trzebá: odważnych do tego, wiele prácuiących nie delikatow potrzebá. Toż mowi Apoſtoł Páński: *neme coronabitur, nisi qui legitimè certaverit.* Nie dádzą Korony tylko godnie woiuiącemu. Y znowu *Per multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum Cælorum.* Nie rozámi usłana; ále ćiernieм oſtrym nátkniętą drogą wniść do niebá potrzebá. A Miodopłynny Doktor, *Neminem damnat antequam peccet, & nullum coronat antequam vincat.* Nikogo Bog nie potępi, poki nie zgrzeszy; y nikogo nie ukoronuie poki nie zwyćięży.

7. Pátrzaymy ná przeyrzęnie do chwały, ná powołanie do rządzenia owczárnie Páſterzá dobrego dźiśieyſzych Apoſtołow SS. A coż oni zá zasługi mieli: ktoremi ná ſię oczy Chrystusowe obrośili, y ſzczęśliwe ono powołánie usłyſzeli: *venite post me.* Nie zástał ich Chrystus ná modlitwie, nie ná iákich uczynkách pobożnych; ále nád ſiećiámi, ktore iedni w morze zápuſzczáli, drudzy porárgáne náprawiáli, dla ſiebie wſzytko nie dla Bogá robili; á przećię godnemi ſię ſtáli przeyrzenia powołánia do Chwały Chrystusowey. *Gratiâ salvati estis, & hoc non ex vobis.* A dánoſz ták powołánym, ták przeyrzánym z ſámey dobrotliwey tylko łáski Boskiey bez prace, bez wysługi, dármo Chwałę onę wieczną? nie; bo y Jędrzeiowi S. zPiotrem Brátem iego powiedźiano; *venite post me, faciam vos piscatores hominum.* Maćie łáskę poprzedzaiącą, maćie przeyrzenie, wybránie do chwały; ále dla niey ſiłę wam czynić po-

potrzebá: będźiećie rybołowámi ludźi, co iest świát náwracáiąc do mnie; y ty Jędrzeiu, y ty Pietrze przez Krzyz do Chwały moiey wnidźiećie. A lubo drugim dwom bráći, Ianowi y Iakubowi po wezwániu ich żadney nie náznáczono prácy; iednák kiedy Páni Mátká ich przyszłá do Chrystusá, w nádźieię pokrewności bliskiey; y chćiałá áby bez wszelkiey wysługi y odwagi heroiczney, pierwsze Synowie iey przy Zbáwićielu ieden z iedney, drugi z drugiey strony wiego Chwałe mieysce mieli; zgromiono ią y powiedźiano, *nescitis quid petatis.* A potym poczęstowáwszy gorzkim Kielichem, y zrozumiáwszy, że go nie zmarłczonie pić chćieli; dopiero dárowizną Chwały wieczney ássekurowáno. *Potestis bibere calicem. &c.*

8. Obaczmy y drugie wezwánie lubo gwáłtowne, náder iednák szczęśliwe, Doktorá Narodow Páwłá S. A co ten godnego uczynił? że go Bog do oney szczęśliwości przeyrzał, y naczyniem wybránym obrał, áby Imię Chrystusowe przed wszytkiemi Narodámi nosił. *Vt portet Nomen meum coram Gentibus.* Iedźie do Dámászku z Ieruzalem, áby wierne Páńskie wiązał, prześládował, gubił; w tym zápale iádowitym w gorączce oney piekielney, pátrzayćiesz iáko go Łáská Boska przytula do śiebie. Uderzył piorun z Niebá, z koniá go zwálił, błáskiem swym oślepił. Słyszy głos: Saulu Saulu czemu mnie prześláduiesz? áż Saul gotowym na roskazánie Páńskie sercem woła, *Domine quid me vis facere.* Tu nie poprzedźiły żadne zasługi; ále łáská sámá Boska uprzedźiłá, dla tego sam o sobie mowi: *Gratiâ Dei sum, id quod sum.* A iuż że ták powołány, ták cudownie wybrány bez zásługi Saul będźie? naczynie wybráne bydź nie może, póki go rzemieślnik dobrze w ogniu nie wypoleruie. *Sonat percussa malignè viridi cotta fide-*

fidelia limo. Trzy dni Saul w ćiemnym *carceres* przesiedźiał, trzy dni twárdo, nic nie iedząc áni piiąc przepośćił. Każe potym Chrystus Ananiaszowi, áby z ćiemnice oney Saulá wyprowádźiwszy, oczy mu przywroćiwszy; áby go posilił, y coby miał czynić náuczył. Przydáie Zbáwićiel, że sam miał Saulowi oznáymić co mu trzebá było dla Chrystusá ćierpieć: *Ego enim ostendam illi quanta eum pro Nomine meo oportet pati.* Iák wiele zás ućierpiał, sam o sobie Páweł S. mowi: *Ter virgis caesus sum, semel lapidatus sum, ter naufragium feci.* Trzy rázy mnie rozgámi sieczono, raz kámienowáno, trzy rázy w morzu topiono. W ostátku pod miecz głowę swoię dla Chrystusá poddał, ofiárowáną bez wszelkich zasług Koronę, przez krew mlekiem wylaną otrzymał. W ten czás kiedy był w oney trzechdniowey ćiemnicy zgubionego wzroku, do trzećiego nieba porwány; naywiększe táiemnice odebrał.

9. Iákub Pátryárchá áby otrzymał obiecane Przodkowi swemu Błogosławieństwo, ieszcze z żywotá Mátki wybrány *Iacob autem elegit*; cáłą noc pásuie się z Aniołem Páńskim, y gdy odważnie Aniołowi rzecze, *non te dimittam, donec benedixeris mihi*; Uderzy go Anioł Páński w biodrá y okáliczy. Dźiwuie się temu Augustyn S. Psal. 88 *O magnum Sacramentum! eundem hominem vnum fecit, & benedictum, & claudum.* Nie będźie błogosławieństwo wieczne bez utrapienia, trzebá się y okáliczyć, oko gorszące wyłupić, rękę zle robiącą, nogę zle chodzącą odćiąc; á ták do Krolestwá wnisć iáko Chrystus powiedźiał.

10. To tákie powołánie y náznáczenie nászе do Chwały, wdźięcznie bárzo ná dźiesiąćiostronney Lutni swoiey wygrawa Rymopisz Páński *Alceus noster* (iáko S. Hieronim mowi) Dawid S. mowiąc w iednym wierszu Psalmow swoich: *Labo-*

res manuum tuarum quia manducabis, beatus es & bene tibi erit. Dla tego że z prace rąk twoich będźiesz chlebá záżywał błogosławiony iesteś, y dobrześć záwsze będźie. Tenże ná inszym mieyscu mowi; *Anima mea in manibus meis semper.* Duszá moiá w rękách moich záwsze. Co do pierwszego; Słuszznie ten błogosławiony y dobrze mu záwsze będźie, ktory chlebá z prace rąk swoich záżywa: boć to nieszczęśliwy każdy leżuch, dármo sława, do cudzego stołu iáko muchá uprzykrzenie lecący *Parasitus*: gdyż przyidzie ten czás kiedy swego nie máiąc, nie będźie miał y cudzego okruszyny chlebá. Co do drugiego, to przytrudnieysza do zrozumienia. Iákosz to ma Psálmistá Páński w rękách duszę swoię? wzdyć duszá ludzka, nie tá niższa ktorą *animalem*, spolną zwierzętom zowiemy; ále duszá wyższa, to iest duch do niebá náznáczony y z niebá pochodzący, *Spiritus ætherei sedibus ille venit*, nie w rękách iest: ále w sercu, w głowie rozumney ma mieysce swoie. Ták to iest, ále że Duch rozumnego człeká nie może się wrocić do niebá zkąd wyszedł; tylko przez czyny dobre, dźieła przed Bogiem zásługuiące: dla tego mowi że duszá moiá w rękách moich záwsze iest; to iest, będąc wybrány nie tylko ná Krolestwo źiemskie; ále y ná niebieskie w moim Práprawnuku Chrystusie; mam záwsze stáránie, pieczołuię nieprzestánnie, prácuię usilnie, ábym był godny obietnic Páńskich. Ieżeli tedy ten szczęśliwy ten błogosławiony, ktory chleb doczesny rękámi zárabia; á nuż ten ktory nie oglądáiąc się lubo ná pewne wezwánie, y wybránie swoie; zárobić sobie cząstkę u stołu Páńskiego w oney Chwale wieczney usiłuie. *Satagite ut per bona opera &c.*

11. Osobliwey łáski Boskiey y miłosierdźia iego nád utrapionym ludem swoim wyświádczonego, mainy w Piśmie dowod y hásło *Iudic: 7.* Wielkim cudem áffekurował Bog Gedeo-

deoná, że przez ręce iego miał z niewoli Mádyánitow, lud swoy wybrány uwolnić. Gedeon lubo upewniony obietnicą Boską; trzydźieści iednák y dwá tysięcy Mężow do boiu zgodnych zbiera; á potym dźieśięć tysięcy z nich zostáwia. Ale że *non in fortitudine Viri*, ma upodobánie Pan zástępow; roskázuie generálny popis uczynić Woyská onego, tę wybioru miárę náznáczywszy; áby upragnione Woysko do rzeki Gedeon sprowádził: á ktoryby wodę czerpał rękámi do ust swoich, iáko owo pies ięzykiem czerpa wodę, á pysku nie macza wszytkiego; tych żeby zostáwił do stoczenia báttáliey *alias* wálney z nieprzyiáćielem potrzeby. Ktorzyby zás skłoniwszy się ustá w wodźie zátopiwszy upragnieniu ochłodę czynili; tych żeby z obozu wolnych do domow ich powrocił. Trzy sta tylko ználeźło się mężow według ordynánsu Boskiego do boiu sposobnych. Z ktoremi Gedeon odważny Wodz, przećiwko niezliczonym Woyskom, nieprzyiáćielskim poszedł. Przećięż iednák niespuszczáiąc się ná obietnicę Boską ktorey gruntownie wierzył: że miał nieprzyiáćiela swego pokonáć; zwyćięską Páná zástępow uzbroiony y prowádzony ręką; záżył fortelu woiennego, piękne *Stratagema* zmyślił: zákryte w bániách ognie y trąby krzykliwe wźiąwszy; wpadł w nocy, w Oboz nieprzyiáćielski y ták trąb woiennych okrzykiem y ogniem stłukszy gliniáne báńie rozświeconym, nieprzyiáćiela zmieszał: że się sámi bez oręża Gedeoná Wodzá, w ućieczce między sobą siekli; zupełne wáleczney Wodzowi zwyćięstwo, á ludowi Boskiemu uwolnienie zostáwili. To tu sámá łáská, sámo miłosierdźie Boskie nád ludem swoim pokazáne; á przećię nie bez przyłożenia y przemysłu ludzkiego. Układszy się, nic nie robiąc, á chćieć ze strumienia łásk Boskich, cáłą gębą wszytkie dobrá czerpáć; niesłuszna y dáremna. Przyłożyć rąk obudwoch do czerpánia łáski Boskiey *de fontibus Salvatoris* po-

trzebá; á ták nie inaczey w upragnieniu twoim hoyną ochłodę znaydźiesz.

12. Prawda to nieomylna, co Apoſtoł mowi. *Non ex operibus Iuſtitiæ, quæ fecimus nos, ſed ſecundum miſericordiam ſuam ſalvos nos fecit.* Nie dla dzieł ſprawiedliwości, ktoreśmy czynili; ale według wielkiego miłoſierdźia ſwego zbawił nas Bog. A przećię Piotr S. przymawia ſię do tego y napomina nas. *Satagite ut per bona opera vocationem veſtram certam faciatis.* Przyłożyć ſię do łaſki Boſkiey z miłoſierdźia nieſkończonego na nas ſpływaiącey koniecznie potrzebá; żeby w nas ſkutek ſwoy odebrałá. Dla tegoć pomieniony Apoſtoł y gdźieindźiey mowi: *& gratia eius in me vacua non fuit.* nie prożnowała, nie prożno ſię na duſzę moię wylałá łaſká Boſka: bom y ia nie prożnował, álem ſię według śił pozwolonych do niey przykładał. *Et gratia eius in me vacua &c.* A iákoſz te, tych dwoch niewzruſzonych Kościołá Páńſkiego ſilarow y wieczney Prawdy ná wſzytek świát głośnych Kaznodźieiow pogodźić niezgodne wyroki? iáko te *Antynonias Iuris Divini* między ſobą poiednáć? ten mowi, że uſprawiedliwienie náſze, zbawienie náſze, z ſámey łaſki Boſkiey. *Non ex operibus Iuſtitiæ quæ fecimus nos &c.* Zbáwienie náſze z ſámego tylko miłoſierdźia Boſkiego nie z zasług náſzych. A drugi *ſatagite ut per bona opera &c.* Starayćie ſię o dobre uczynki, żebyśćie zbáwienia pewni byli. Y ten prawdźiwie mowi, bo bez łaſki Boſkiey, y ſáme zasługi ieżeli iákie mamy, bydź nie moga. *Sine me nihil poteſtis facere.* Y drugi nie mniey prawdźiwie opowiáda, *ſatagite* ſtarayćie ſię: bo choćbyśmy naywiękſze zasługi mieli; te nie ſą godne do zásłużenia Chwały oney wieczney. *Non ſunt condignæ paſſiones huius ſeculi ad futuram gloriam.* Ale iednák zgodne ſą, potrzebne ſą; ábyśmy przez dobre uczynki, przez przyłożenie ſię náſze, o łáſce y miłoſierdźiu Boſkim nád námi

mi

mi upewnieni byli. Temi dwiema ſłowámi to ſię doſtatecznie obiáśnić może: *Non propter merita* ále *per merita ſalvos nos vult fieri*, nie dla zasług náſzych, ále przez zasługi náſze chce nam Bog dáć łáſkę ſwoię, dáć Kroleſtwo ſwoie.

13. Uwolnił Bog lud ſwoy z niewoli Egipſkiey; ále mogąc go bliższym torem do źiemie obiecáney wprowádźić; iednákże przez Morze czerwone naprzod, á potym przez dálekie dźikie polá, puſtynie głębokie, całe czterdźieśći lat prowáśźił: á nákoniec dopiero przez Jordan do mlekiem y miodem płynącey Oyczyzny przeprawił.

14. Wielkim upragnieniem uſycha Oblubienicá Páńſka, życząc ſobie ábý ią Oblubieniec wieczny Chryſtus ucáłował ucáłowániem uſt twoich. *Gregorius, Niſſenus* rozumie że tu Oblubienicá, duſzá práwowierna pragnie od Oblubieńcá ſwego Bogá, ſzczęśliwości oney wieczney záżywánia y widzenia Bogá w Chwale iego nieſkończoney: *oſculetur me oſculo oris ſui.* S. Aſterius Biſkup expoſtuluie zták upragnioną Oblubienicą mowiąc: *Quod habet Sponſus o Sponſa! niſi illud quod vidit Ioannes in Apoc: Emittens gladium ex utraq; parte acutum.* Wiem ia dobrze (mowi ná to Oblubienica), że uſtá Oblubieńcá Niebieſkiego ſą mieczem oſtrym bárzo uzbroione; wiem że wárgi iego ſą gorzką bárzo mirrą rozpłynione. *Labia tua diſtillaverunt myrrham primam.* Ale y to wiem, że też uſtá Oblubieńcowe ſą uſtá czyſte, Liliowe. *Labia illius ſicut Lilia.* Wárgi iego ſą wdźięczności, gracyi, wszytkich łaſk pełne. *Diffuſa eſt gratia in labiis tuis.* Nie wzdrygam ſię obośiecznego miecza, ktory wypada z uſt Oblubieńcá mego, ktory mnie ſiecze, ráni, dopuſzczáiąc ná mnie wſzelkie utrapienia, bo mi to nágrodzą cokolwiek ućierpię, cokolwiek przykrego znioſę, uſt iego wdźięczne Lilie, warg iego, rozpływáiące w ſłodyczy Niebieſkie. *Diffuſa eſt gratia in labiis tuis.* Wiem, że do ogrodá iego do ktorego

mnie

mnie wzywa: *veni in hortum meum soror mea Sponsa*, przez ostre ćiernie przebieráć się potrzebá. Chce mnie mieć przyiaćiołką swoią, chce w ogrodźie swoim Lilią; ále ćierniem otoczoną. *Sicut Lilium inter spinas sic amica mea.* Wszytkom gotowá dla niego ponośić, by naywiększe przykrośći, wdźięcznie przyiąc y ćierpieć; bylebym go ználázłá y wárgi moie słodkośćią ust iego ucukrowáłá, *ut inveniam te & osculer te.*

15. Mowi o sobie Zbáwićiel *Ieremiæ 10. Ego sicut Agnus mansuetus, qui portatur ad victimam. Hæbraicus textus. Ego sicut Agnus Dux cæterorum. Columella* mowi że owieczká káżda iest to zwierzątko, ktore zá Wodzem swoim tudźiesz gdźie się kolwiek obroći, idźie. Owieczki ktore zá Báránkiem Niepokalánym chodzą w Chwale oney wieczney, są wszytkie czyste Dusze iáko Jan S. mowi. *Virgines enim sunt & sequuntur agnum quocunq; ierit.* Chrystus Zbáwićiel o ktorym Oblubienicá iego Kośćioł S. mowi: *Ecce iste venit saliens in montibus*, skoczył oto z wysoká, iáko nam dni Adwentu iego przypomináią, kiedy zstąpiwszy z Niebá zákrył Bostwo swoie głęboko w bezdenney pokorze; wźiąwszy niewolniká postáć, y w tey śiermiędze ludzkiey pokazawszy się ná świećie. *Formam servi accipiens & habitu inventus ut homo.* Owieczki wezwáne do owczárnie Báránká ktory iest *Dux cæterorum*, Wodzem wszytkich, trzebá żeby náśládowáły Przewodniká swego, Pásterzá swego; wysokich urodzenia, pomp świátowych zápomniawszy, trzebá żeby niewolnicą postáć, hábit Zakonny wźiąwszy nieodstępowáły upokorzenia iego, *& habitu inventus ut homo.* Poskoczył potym ten Báránek wysoko áż ná krzyżowe drzewo, ubiczowány, ćierniem skłoty, ná krzyżu poszárpány, zámordowány. *Agnus Dux cæterorum.* Owieczki tudźiesz zá Báránkiem iść wam należy gdźie się tylko obroći, y ná krzyż y ná wszytkie naywiększe ućiski odważyć się zá nim trzebá, kto chce z nim nie uchybić

bić niebá. *Si compatimur, ut & conglorificemur.* Nie wszedł ináczey do Chwały swoiey, tylko przez krzyż, przez gorzką śmierć swoię: Owieczki dusze práwowierne tąż drogą zá Báránkiem Niepokalánym do Chwały iego wniść wam trzebá; ináczey niepodobna. Augustyn S. mowi *in Psal: 96. Quare amas habere quod Christus? si times pati, quod Christus; Christus passus est relinquens vobis exemplum.* A czemuż radbyś miał to co Chrystus? ieżeli obawiasz się ćierpieć co ućierpiał Chrystus. Ućierpiał Chrystus zostáwiwszy nam przykład, ábyśmy śli zá śládem iego, *ut sequamur vestigia eius.* Apostoł Páński wszytkich nas nápomina.

16. Ták poszedł zá tym Wodzem wszytkich do Niebá wyznáczonych Owieczek, dźisieyszy Apostoł S. ták Piotr S. brát iego, y inśi wszyscy przez krzyże, ognie, przez miecze przebieráiąc się zá Chrystusem Wodzem swoim: Ták poszłá między inszemi Błogosławiona Brygittá ktora ieszcze w żywoćie zostáiąca Mátkę swoię od zátonienia ná Morzu záchowáłá: gdy potym w dźiećiństwie obaczyłá Zbáwićielá ukrzyżowánego, nie tylko ukrzyżowánie iego okrutne y mękę wszytkę w sercu swoim záwsze reprezentowáłá; ále przez wszytek czás żyćia swego náśládowáłá, ochotnie cáłorocznie przed śmierćią niewymowne bole, utrapienia, ćięszkośći, áby się godną powołánia swego y do ktorey odebráney stáłá, ćierpliwie znośiłá. Ták S. Klárá ieszcze w żywoćie Mátki oświecona; ták Kátarzyná Senenska y wszyscy inśi do Chwały wybráni; przez trudy, przez utrapienia niewymowne prześli, *transivimus per ignem & aquam. Sic currite ut comprehendatis* Apostoł woła. Ták y my zá Wodzem nászym Báránkiem Niepokalánym *sicut Agnus Dux cæterorum* podźmy; ábyśmy Chwały iego koronę otrzymáli. *Si compatimur ut & conglorificemur.* Pánie ponieważeś powiedźiał. *Nemo potest venire ad me, nisi Pater meus traxerit eum: trahe me*

 post

post te, & curremus: Pociągnijże nas skutecznie zá sobą łáską swoią; rácz osłodźić powołánie twoie, w sercách nászych: ábyśmy wszytko dla miłośći twoiey ćierpliwie y ochotnie znosząc, szli wszędźie zá tobą gdźie się kolwiek obroćisz, *venite post me*: żebyśmy się státecznie y dostátecznie ná głos twoy odezwáć mogli, *ecce nos reliquimus omnia & secuti sumus te*, wszytko opuszczamy dla ćiebie Zbáwićielu: á tudźiesz zá tobą śládem twoim iść prágniemy. *Sequuntur Agnum quocunq; ierit.* Amen.

KAZANIE
NA SWIĘTO
S. TOMASZA APOSTOŁA,
u Pánien Zakonnych S. ANDRZEIA w Krákowie.

1. *TOmaszá do ran Páńskich przypuszczono, Mágdálenę choć ták wielce zásłużoną, oddálono.*
2. *Czemu szczęśliwszy Tomasz, y czemu dniá piątego przed Národzeniem Páńskim, o piąći ránách iego Ewánielia.*
3. *Zasługi* merita *Mágdáleny. Tomaszá* demerita.
4. *Przyczyna pierwsza. Czemu Mágdálená oddalona, Tomasz przypuszczony do ran Páńskich.*
5. *Dla tego piątego dniá przed Národzeniem Páńskim o piąći ránách iego Ewánielia; áby się w nich wprzod ochynąć, nim do ucáłowánia w żłobie Słowá Wćielonego przystąpić.*
6. *Czemu to Oblubieniec wzywa Oblubienice, powstań Gołębico moiá w dźiurách opoki, w lochu wáłu kámiennego.*
7. *Przyczyná druga, czemu szczęśliwszy Tomasz nád Mágdálenę.*
8. *Tomasz kiedy Duchá S. odebrał? á Mágdálená kiedy?*

9. *Zli*

9. *Zli ludźie Duchá S. nie máiący, nie upiástuią P. JEZVSA.*
10. *Czemu Dawid skrzydeł sobie gołębich, nie Orlich życzy do Bethléèm?*
11. *Przyczyná trzećia, czemu szczęśliwszy Tomasz.*
12. *Kto chcesz powitáć w Domu Chlebá, Páná JEZVSA; przygotuy się przez Chleb Anielski.*
13. *Ták się nágotuy iáko Tomasz, Mágdálená, y ty ucáłuiesz ná świát przychodzącego Páná, we żłobie iego.*

Affer manum tuam, & mitte in latus meum. *Ioã: 20.*
Sćiągniy rękę twoię, y włoż do boku mego.

Tęn Zbáwićielá przychodzącego upiástuie w Stáyni Bethleemskiey, we żłobie ucáłuie, ktory się ták do uznánia Páná, iáko Tomasz S. przygotuie.

1. CZyli tobie Apostole Swięty przy dźisieyszey Uroczystośći winszowáć ták wielkiego szczęśćia? że ćię do ran Páńskich, do boku Páńskiego wezwáno, y nie tylko dotknąć się; ále włożyć pálce w tány, cáłą rękę w boku przebitym utopić roskazáno. Czyli się raczey rozpłákáć nád niedolą twoią płáczliwa Mágdáleno? że ćię tegoż czásu od stop Páńskich odrzucono, do ucáłowánia ich nie przypuszczono, zgromiwszy onymi słowy: *Noli me tangere.* Nie tykay mię. Odpuśćić mi Zbáwićielu moy miłośćiwie raczysz, że się przed tobą sámym Sędźią żywych y umárłych, do spráwy ukocháney twoiey Penitentki przymowię! To to u ćiebie Pánie większego respektu niedowiárek Tomasz, *noli esse incredulus*; niżeli oná miłośći gorąiącey Lámpá. *Lampades ejus, Lampades ignis atq; flammarum.* Krzak ogniámi żywych áfektow Boskich pałáiący, kochána twoiá Mágdálená! *Rubus ardens incombustus. Quia dilexit multum.*

 Zwi-

Zwinął chorągiew przy oney krwawey twoiey w Ogroycu potrzebie Tomaſz; *Omnes relicto eo fugerunt*; ktoryć ſię náśmierć idącemu, nieuſtraſzonym Kawalierem odezwał. *Eamus & nos, & moriamur cum eo.* A tá, záćiągnąwſzy ſię raz pod znák Páná ſwego, ná bánkiećie Szymonowym; ná moment potym od ćiebie nie odſtąpiłá: y pod Krzyżem ſtáteeznie ſtánąwſzy, nie tylko do śmierći; ále y po śmierći, niezmienney wiáry dochowáłá: pierwſza do grobu twoiego, pierwſza do opowiedzenia Zmartwychwſtánia twego. *Stabat juxta Crucem. Stabat ad monumentum.*

2. Co to ieſt? Naprzod: Czemu to Zbáwićiel po Zmartwychwſtániu ſwoim dotknąć ſię ćiáłá ſwego uwielbionego Tomaſzowi dopuſzcza; á Mágdálenie tego broni? Druga: Czemu to przed Narodzeniem Páńſkim, piątego dniá tę o piąći ránách Chryſtuſowych Ewánielią Kośćioł Swięty czyta? Odpowiem krotko ná to obie pytánia, pokazawſzy: że ten tylko będźie godźien dotknąć ſię ucáłowániem uſt ſwoich, Nowonárodzonego Zbáwićielá we żłobie; kto będźie miał tákie, iáko Tomaſz Swięty do rozeznánia Páná przygotowánie: *Dominus meus & Deus meus.* Będźie to wlmię twoie Zbáwićielu świátá, y niepokaláney Mátki twoiey JEZUS MARYA.

Ściągniy rękę twoię; &c.

3. Y toć to wielce trudna, y do zrozumienia iákoby niepodobna! *Mágdaléná*, ktora nogi Páńſkie łzámi ſwoiemi, ná bánkieći, zmyłá, włoſámi otárłá, ucáłowániem uſt ſwoich oſuſzyłá: *Mágdaléná*, ktora oleykiem drogim głowę Páńſką y nogi iego święte pomáśćiłá: *Mágdaléná*, ktora u ſtop Páńſkich ſłow iego ſłucháiąc, naylepſzą cząſtkę wyſłużyłá: *Mágdaléná*, ktora pod Krzyżem ſtánąwſzy, płynącą krew Zbáwićielá zbieráłá, iáko ią po dźiśdźień w Mieśćie *Mantua* chowáią: *Mágdaléná*, ktora Ciáło Páńſkie z Krzyżá zdięte do pogrzebu przygotowáłá: ktora potym pierwſza do grobu Páńſkiego z máśćiámi pośpieſzyłá. Tá *Mágdaléná*, przy tákich zasługách y odwagách znácznych od pocáłowánia nog Páńſkich, po Zmartwychwſtániu iego oddalona zoſtáłá. A Tomaſz nic nie máiąc tákiego, y owſzem odbiegſzy Páná, y niedowiárkiem zoſtawſzy, iáko ſię iuż rzekło; tákie, niewiem zá co; fawory odbiera? Dźiwna to záiſte, y do zrozumienia wielce zda ſię trudna! Aleć uważywſzy przygowánie do Aktu tákiego, tych obodwoch Tomaſzá, y Mágdáleny; obaczyć łátwo káżdy może: że ſłuſznie Tomaſzá do boku Páńſkiego przypuſzczono; á Mágdálenę od ucáłowánia nog Páńſkich oddalono.

4. Naprzod. Bieży nieſpokoyna, gorącą miłośćią Mágdaléná zápalona, pátrzá w grobie Páná, y tám y ſám ſzuka, wſzędźie iey pełno: *neſcit tarda molimina amor*, dopiero z Aniołámi mowi, tegoż momentu z Ogrodnikiem w rozmowę ſię wdáie: gdźie prędko poſtrzegſzy Páná, do nog iego iák obſeſs leći; zápomniawſzy o męce iego, nie pytáiąc ſię o rány iego. *Quid ſunt plagæ iſtæ, in medio manuum tuarum.* A co to ſą te rány wſrzod ręku twoich Pánie? nie pytáiąc ſię nic, uchwyćić ſię ſtop Páńſkich prągnie. A Tomaſz co? *Niſi videro.* Wprzod obaczę, práwi, rány Zbáwićielá mego: w nich naypierwſza zábáwá moiá, w nich iedyne ukochánie moie, w ich rozeznániu naywiękſza pociechá moiá! A tákż há podźże ty Tomaſzu do boku Páńſkiego! dotkniy ſię przez otworzony bok ſercá Zbáwićielá twego! A ty Mágdáleno. *Noli me tangere.* z dáleká, nie tykay. Pięknie bárzo ten punkt uwagi náleży obiáśnia Grzegorz S. *hom: 25. in Evang: Minus enim mihi M. Magdalene præſtitit, quæ citiùs credidit; quàm Thomas, qui diu dubitavit. Ille etenim dubitando vulnerum cicatrices tetigit, & de noſtro pectore dubitationis vulnus amputavit.* Mniy nam záiſte Márya Mágdálená uczyniłá, ktora ſkwápliwie

wię uwierzyła; niżeli Tomasz S. ktory długo powątpiwał. On bowiem powątpiewáiąc rąn otworzonych dotknął się: z zátym z serca nászego ránę wątpliwości oddalił. Ták skwápliwość nieuważna, częstokroć y sobie sámey zászkodzi, y komu inszemu niepomoże!

5. Naymilsi moi, piątego dniá przed Narodzeniem Páńskim: *Quinta enim die veniet ad vos Dominus vester:* Wystáwia nam Kościoł S. pokázuie Tomasz S. pięć rąn Zbáwićielá nászego. Ktożkolwiek chcesz dotknąć się ucałowániem ust swoich, máluchnego Zbáwićielá we żłobie! wprzod się ochyń w ránách naydroższych iego: ućierp co dla Chrystusá ćierpiącego: upokorz się dla upokorzonego: stąń się máluchnym, we wszytkim wyniszczonym dla máluchnego, dla wyniszczonego. *Exinanivit semetipsum.* Ubespieczona w nabożeństwách twoich Mágdáleno! ieżeli tylko łzy obfite ná kąpiołkę Pánu Jezusowi gotuiesz: ieżeli tylko paćiorkámi wárgi twoie ná ucáłowánie nożek máluchnego Zbáwićielá záprawiasz; á ieszcze żyiesz sobie, żyiesz światowym okázyom; ieszczęś się niewyniszczyłá do kochánego noego, iáko on wyniszczył się dla ćiebie ze wszytkiego, stawszy się niewolnikiem dla ćiebie; *Exinanivit semetipsum, formam servi accipiens;* Mágdáleno, Mágdáleno! boię się żebyć nie rzeczono: *Noli me tangere.* Wárá z dáleká, nie przystępuy, nie tykay mnie.

6. Ná dowod tego uważmy, co Oblubieniec Niebieski do swoiey Oblubienice mowi, wzywáiąc iey do siebie: *Surge amica mea, speciosa mea, & veni: Columba mea in foraminibus petræ, in caverna maceriæ.* Powstąń przyiaćiołko moiá, nadobna moiá, y przydź: Gołębico moiá w dźiurách opoki, y w łochu ogrodzenia winnice kámiennego. Co to iest? wzywa Oblubienice swoiey do siebie; á chce żeby iáko Gołębicá osiádła w dźiurách opoki, y w łochu wáłu kámiennego.

go. Grzegorz S. y wszyscy z nim Doktorowie, rozumieią przez te dźiury opoki przebitey, y łoch wáłu kámiennego, rány Zbáwićielá w rękách, nogách, y nayświętszym boku iego. Jákoż ták Apostoł mowi: *Petra autem erat Christus*, y Pismo ná wielu mieyscách opoką, kámieniem, Chrystusá názywa. *Lapis angularis.* Hieronym záś S. z Augustynem S. y inszemi rozumieią iáskinię onę Betleemską, ktorą ták tenże Hieronym S. opisuie. *Epistola 18. ad Marcellam.* *Quo sermone, quâ voce, speluncam Salvatoris exponam!* ktorą wymowę, ktoremi słowy iáskinię onę Zbáwićielową opowien! *Ecce in hoc parvo terræ foramine calorum Conditor natus est! hic involutus pannis, hic visus à Pastoribus, hic demonstratus à stella, hic adoratus à Magis.* Oto w tey máłey ziemney dźiurze Stworcá Niebios národźił się, tu w pieluszki owiniony, tu od Páśterzow ználeźiony, tu od gwiazdy pokázány, tu od Mędrcow uczczony, pozdrowiony. *Et tu ergo surge, & veni ad hanc cavernam, & in hac spelunca Regem tuum adora, & tantæ humilitatis exempla contemplare.* Y ty tedy powstąń y podź do tego łochu, y w tey iáskini oddáy pokłon Krolowi swemu, y ták wielkiego upokorzenia przykłády uważay. Wzywa Zbáwićiel do iáskini swoiey Bethleemskiey Oblubienice swoiey ukochánej Dusze ludzkiey nabożney, áby tám iáko Gołębicá osiádła w gniażdźie swoim ulubionym; ále wprzod przez Tomászá swego przestrzega, chce y to roskazuie! áby się pierwey w ránách iego zánurzyła, pierwey tám zábáwę swoię miáłá. *Infer digitum tuum: Columba mea in foraminibus petræ.*

7. Znowu. Jákie to przygotowánie było Tomasza S. że go do rąn Páńskich záwołáno; á Mágdálenę od pocáłowánia nog Chrystusowych odrzucono. Odpowiáda ná to Cirillus S. *Magdalenæ nondum gratiâ Spiritûs sanctificatæ, tangere non licebat; Thomæ autem hoc licebat: quia cum Apostolis Spiritum S. fuit consecutus.* Mágdálená ieszcze ná ten czás nie była łáską

łáską Duchá S. poświęcona, dla tego też dotknąć się nog uwielbionych Páná swego nie mogłá. Tomasz záś Swięty, że iuż był otrzymał Duchá S. z Apostołámi Páńskiemi, dla tego wolny miał przystęp do ran iego świętych, do iego boku otwártego.

8. Ale rzeczę kto: wzdyć niebył w ten czás Tomasz S. kiedy Chrystus tchnął Duchá Swiętego ná Apostoły święte? *Insufflavit & dixit illis: Accipite Spiritum Sanctum.* Tchnął y rzekł do nich: Weźćie Duchá Swiętego. Odpowiáda ten że Doktor. *Ad universum enim Discipulorum consortium, liberalitate donantis vox illa transiit. Accipite Spiritum Sanctum.* Do wszytkiego Uczniow Páńskich zgromádzenia, z łáski szczodrobliwey dáiącego Páná, słowá one należáły. Weźćie Duchá Swiętego: nie tylko wy obecni, ále wszyscy kochani Uczniowie moi. Już ná ten czás nápełniony był poświęcáiącym Duchem Tomasz Swięty: á Mágdálená áż do Swiątek przyścia iego czekáć miáłá. Dla tego tedy ow do boku Páńskiego przypuszczony; á tá, lubo miłości, lubo uczynności przećiwko Chrystusowi ták wielkiey pełná, od stop uwielbionych Páná swego odrzucona zostáłá. *Noli me tangere.*

9. Cóż tu rzeczesz bezbożna Jezábel, ktora miásto Duchá świątobliwości, Duchá dobroći, Duchá ćichości, masz złośliwego duchá záiádłey záwziętości zemsty okrutney, iádow piekielnych przećiwko sługom Boskim; ktorych prześláduiesz niemiłosiernie, zábiiasz okrutnie. Cóż tu rzeczesz bezecny Bálaám! ktorego ięzyk pełny przeklęctwá, pełny złorzeczenia, pełny wszytkich iáko z rogu otworzonego wybuchaiących iádow, y záráźliwości przećiwko ludowi Bożemu. *Sepulchrum patens, est guttur eorum.* Niegodne tákie usta, z ktorych nic, tylko zli duchowie cmámi wylátuią; niegodne ucáłować máluchnego we żłobie Zbáwićielá. Niegodne tákie serce, ktore zły duch wszelkiey złośliwości opáno-

pánował, niegodne upiástować w pieluszki uwinionego Páná. Nie będźiesz godźien zawisny wszelkiego dobrá bliźniemu twoiemu, do gniewu szalonego przećiwko Mężowi według serca Boskiego złośliwym duchem zápalony Saulu! nie będźiesz godźien ábyś Krolowi nád Krolmi ná świát przychodzącemu, Tron iego Páński w domu twoim zgotował. Cichemu, łáskawemu, o honor Boski żárliwemu Dawidowi; tę godność, tę prerogátywę zosłáwiono: ábyw Mieście swoim Betleem, Pásterzowi Narodu ludzkiego Stáynię wybudował; ábyw domu swoim Synowi Boskiemu mieysce nágotował; ábygo w duchu Synem swoim, oraz Pánem swoim powitał, y ná Tronie swoim Krolewskim obaczył. *Si ergo David vocat eum Dominum, quomodo Filius ejus est?* Matt: 23. Duchá Swiętego, Duchá poświęconego, tym ustom, temu sercu potrzebá; ktore chcą ucáłować, upiástować, we żłobie odpoczywáiącego Zbáwićielá.

10. Dáleko przedtym upátrzył w duchu Prorok Páński iuż wspomniony Dawid, że się miał národźić Jednorodzony Syn Boski w Mieście iego Betleem. *in Civitate David.* Gdźie chcąc gorącym prágnieniem wylećieć, mowi: *Quis mihi dabit pennas sicut Columbæ, & volabo, & requiescam.* ktobymi dał skrzydłá gołębice ábym wyleciał, y odpoczął tám, gdźie záwita Zbáwićiel świátá. Czemu to Prorok Páński, prágnąc ták gorąco wylećieć, nie życzy sobie skrzydeł bystrego Orłá, álbo Sokoła lotnego, álbo Gryfá wysoko wylátuiącego. Odpowiáda S. Grzegorz *Nazianzenus. Columbæ pennas appetit, quæ spiritum adumbrant.* Gołębice skrzydeł prágnie, ktore duchá znáczą. Nie doleciśz bystrolotna Orlico, Sokole ćiekáwo, bespiecznie, wszędźie przeglądáiący: y ty pod sámo Niebo wylátuiący Gryfie, nie doydźiesz, nie znaydźiesz Jáskinie Betleemskiey, żłobu Páńskiego! Gołębice tám prostey, Gołębice bez żołći, Gołębice bez pázurow

drapiących, Gołębice czyttey trzebá: w duchu tám, w osobie niewinney Gołębice, nie w ćiele wniść należy. *Quis mihi dabit pennas sicut Columbæ.*

11. Potrzećie. Czemu to Tomasz Swięty do boku Páńskiego záwołány, á Mágdálená od nog Páńskich odrzucona? łátwa odpowiedź. Tomasz Swięty przy ostátniey Wieczerzy zážył w Nayświętszym Sakramencie Ciáłá y Krwie Páńskiey, támże záraz Kápłánem poświęcony: czego się Mágdálenie nie dostáło. Słuszna zá tym było, áby one ręce piástuiące w Nayświętszym Sakramencie Ciáło Páńskie, dotykáły się ran y Ciáłá Páńskiego! Słuszna, áby one ustá krwią Zbáwićielową przy Wieczerzy Páńskiey zaprawione, w boku iego ochłodę swoię miáły: á ty Mágdáleno zdáleká. *Noli me tangere*; Kiedyś ieszcze stołu Páńskiego uczestniczką niebyłá.

12. Naymilśi moi! dawnoż też temu, kiedyśmy nie mowię do stołu Páńskiego godnie przystąpili; ále dawnoż to temu, kiedyśmy tey Wiwándy Niebieskiey kosztowáli? chcemy Páná Jezusa ucáłować we żłobie, chcemy w sercu nászym upieścić, ná rękách nászych ukołysząć, chcemy w Domu Chlebá w Betleem Duszom nászym pośiłek ználeść? wprzod ustá nász̀e tym pokármem ożywić, wprzod serce tą słodkośćią uraczyć, wprzod ręce w tym zrzodle wszytkich poćiech y dárow oczyścić potrzebá. Ućiekáiąc przed okrutną Jezábel Prorok Páński, niemogł wniść ná gorę Boską; áż zážył pod podobieństwem podpłomyszczká, Sakramentu Nayświętszego. *Ambulavit in fortitudine cibi illius usq; in montem Dei.* Pyta się Náddźiad Chrystusow Dawid S. *Quis ascendet in montem Domini, aut quis stabit in loco sancto ejus?* Kto wnidźie ná gorę Páńską do Jáskinie Betleemskiey? ábo kto stánie ná mieyscu onym świętym, gdźie odpoczęło, záwitáło świátu zbáwienie nász̀e. Ten wnidźie do Jáskinie Betleemskiey, ten stánie ná mieyscu onym świętym, kto się tym podpłomyszczkiem godnie przygotuie, ten wnidźie do Domu Chlebá, do Betleem, *In domum panis. Ambulavit in fortitudine cibi illius.* Wszedł w umocnieniu pokármu onego, áż na gorę Boską.

13. Tákże się tedy gotuy do powitánia Zbáwićielá twego ná świát przychodzącego gorąca Mágdáleno: ábyś, iákoś wszytkich Apostołow ubiegłá do grobu; ták pierwszá stánęłá między wszytkiemi u Naświętszego iego żłobu. Ták się gotuy Duszo wierna! y iuż się nie pytay, ktobyć miał pokázáć, ktobyć miał do ręku podáć Brátiszká twego, piersi Mátki twoiey záżywáiącego. *Quis mihi te det fratrem meum, sugentem ubera Matris meæ?* Nie pytay się gdźiebyś go ználeść miáłá, gdźiebyś go ucáłować miáłá; *Ut inveniam te, & deosculer te.* Znaydźiesz pewnie, pewnie w słodkości serca mile ucáłuiesz; tylko się wprzod utop w ránách iego, tylko sobie wprzod zásłuż łáskę Duchá Swiętego, tylko się wprzod przygotuy godnym záżywániem Stołu iego Páńskiego. Poydźie sam Zbáwićiel z pieluszek Mátki swoiey ná ręce twoie, sam ći poda do ucáłowánia w otworzonym boku serce swoie. Sam ći rzecze: *Affer manum tuam, & mitte in latus meum.* Ściągniy ręce twoie, poday mi rękę twoię ná upiástowánie moie. Dayże nam to wszytkim dobrotliwy Pánie. AMEN.

KAZANIE

NA SWIĘTY TOMASZ *de Aquino.*

W Kościele Swiętey TROYCE Krák:

Domine non ſum dignus, ut intres ſub tectum meum; ſed tantum dic verbo. Math: 8.

Pánie nie ieſtem godźien, ábyś wſzedł do domu mego; ále tylko rzecz słowem.

Słowá dźiśieyſzey Ewánieliey Czwartkowey.

Qui fecerit & docuerit, hic Magnus vocabitur in Regno Cælorum. *Math: 5.*

Kto przykładem y náuka wiedźie do dobrego; ten Wielki názwan będźie w Kroleſtwie Niebieſkim.

Słowá Ewánieliey Swiętá Dźiśieyſzego.

1. W Dźień pámiątki poſtánowienia SAKRAMENTY Nayświętſzego, dwoch Wodzow wyſtáwia nam Kośćioł S., Boſtwo Chryſtuſowi przyznáiacych.
2. Co to zá dwá miecze przy oſtátniey Wieczerzy Páńſkiey, y komu dáne.
3. Ktory ieſt tych páſſowánych Rycerzow temi mieczámi pierwſzy.
4. Swięty Tomaſz Wodz, Doktor przykładem wielki; Doktor náuko Wielki.

5. W ſkole

5. *W ſkole Chryſtuſowey, ten* Magnus *Wielki, ktory czyni dobrze y uczy: kto uczy tylko, ten naymnieyſzy.*
6. *Lubo wſzędźie, oſobliwie iednák przy Stole Páńſkim y dobrych uczynkow y rozeznánia tey táiemnice potrzebá.*
7. *Chryſtus w przod czynić począł w Kánie Gálileyſkiey; przemieniwſzy wodę w wino: pokázuiąc że miał wino przemienić w Krew ſwoię Naydroższą. Przy Wieczerzy oſtátniey wprzod umył nogi Apoſtołom; toż dopiero podawſzy im* SAKRAMENT *Nayświętſzy, tę náukę opowiedźiał.* Hoc facite &c.
8. *Táko Tomaſz Apoſtoł w Ciele uwielbionym po Zmartwychwſtániu wyznał Chryſtuſá Pánem, Bogiem prawdźiwym:* Dominus meus, & Deus meus: *ták drugi Tomaſz* de Aquino *w* SAKRAMENCIE *Nayświętſzym rzetelnie Krew y Ciáło Chryſtuſowe ná wſzytek świát traba náuki Anielſkiey ogłoſił.*
9. *Człowiek do Wieczerniká wodę nioſący, znáczył Tomaſzá S.* de Aquino. *Zá ktorego náuko iść wſzytkim Zbáwiciel roſkazał, do uznánia tey táiemnice.*
10. *Iáko ſię Doktor Anielſki w Wieczerniku Páńſkim ſpráwieł? Iáko ſię do podánia náuki o tey Wiwándźie Niebieſkiey przygotował.*
11. *Co to ieſt Łoże ſtołowe Sálomoná wiecznego? Około ktorego ſześćdźieſiąt Káwálerow ſtraż, trzymáiąc miecze, odpráwuią.*
12. *Tey Káwáleryey przy Stole Sálomoná Wiecznego ieſt Hetmánem, Tomaſz S. dźiśieyſzy* de Aquino.
13. *Kośćioł Chryſtuſow ieſt to Ray, Drzewo żywotá* SAKRAMENT *Nayświętſzy.*
14. *Strażnik tego Ráiu, y Drzewá żywotá, ieſt Cherubin z ogniſtym mieczem Tomaſz Swięty.*
15. *Ezechiel widźiał w duchu przy wodách wołu z twarzą Cherubiná mądrego, to ieſt Tomaſzá S.*
16. *Tego Wołu twarz máiącego Cherubiná wyſtáwieł Chryſtus, áby ſtrzegł y bronieł Drzewá żywotá* SAKRAMENTY *Nayświętſzego.*

17. *Miecz Gedeoná, y podpłomyczek, to ieſt Sákrament Chlebá Anielſkiego wſzytkich nieprzyiaćioł Boſkich zniosł.* Literá Tau znáczy *trzyſtá Káwáleryey tegoż Wodzá.*

18. *Náuká: Doktorowie, áby byli nietylko umieiętnośćia, ále y życiem dobrym ſławni.*

19. *Konkluzya krotkim zebrániem tey wſzytkiey mowy, do uczynkow dobrych, y uſtánowánia Nayświętſego SAKRAMENTU wzbudzáiaca.*

1. W Dzień dźiſieyſzy Czwartkowy, w ktory zwyczáynie odpráwuie ſię Pámiątká, wielkiey Wieczerzy oney od człowieká niektorego ſprawioney; *Homo quidam fecit cœnam magnam.* Kiedy Zbáwićiel świátá, ná oświádczenie nieskończoney ſwoiey ku wſzytkim wiernym ſwoim miłośći, ná upewnienie ſwoiey áż do ſkończenia świátá z námi obeczności; *Ecce ego vobiſcum ſum, uſq; ad conſummationem &c.* Odchodząc ná okrutną śmierć, Ciáło nam ſwoie y Krew naydrożſzą, zá pokarm, zá napoy, oſtátniey woli ſwoiey teſtámentem legował. *Corpus & calix novi teſtamenti; hoc facite, in meam commemorationem.* W dzień tákowy dźiśieyſzy, wyſtáwuie nam Kośćioł S. dwoch wielkich, *in Sago & in Thoga* Wodzow: z ktorych ieden więcey niż *Civicá*, bo *obſervatum* nietylko *Civem*; ále *ſervum*, ozdobiony. *Sanabitur puer meus.* Drugi nie tylko *Laureá*, ále iuż *Laureolá* ſzczęśliwie uwieńczowány. Ten z Chlebem Stołu Niebieskiego, z prowiantem Anielskim przychodźi, y on w rękách ſwoich noſząc wſzytkim pokázuie. *Ecce Panis Angelorum.* Ow, áby Zbáwićiel świátá pod dáchem iego miał mieć ſtánowisko ſwoie, niegodnym ſię wyznáie. *Domine non ſum dignus, ut intres ſub tectũ meum.* Obádwá Boſtwá Chryſtuſowego, gorący *Aſſertores*, Wyznawcy. Ten ieſzcze w ćierpiętliwym ćiele mowi Chryſtuſowi: *Sed tantum dic*

verbo: ná ktore słowá *S. Paſchaſius*: *Dic inquit verbo; quia verbum eſt ſapientia Patris.* Ten záś w SAKRAMENćie Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey nayświętſzym, wyznáie: *Verbum Caro Panem verum, verbo carnem efficit.* Obádwá gorący Boſtwá Chryſtuſowego *Aſſertores, duo fulmina.* Ktoremuż z nich słuchácze moi, dniá dźiſieyſzego damy pierwſze mieyſce? komu *Sacramẽtum dicemus*? kogo Wodzem, Hetmánem wielkim przyznamy?

2. Zbáwićiel świátá, kiedy poſtánawiał SAKRAMENT Nayświętſzy Ciáłá y Krwie ſwoiey; záraz pilnie ſtáráć ſię kochánym Uczniom ſwoim o oręże kázał: *qui non habet emat gladium. Luc: 22.* y gdy mu ná prętce pokázano parę mieczow; *Domine ecce duo gladij hîc*; przyiął ie, rzekſzy *ſufficit*, doſyć. Co po mieczách przy bánkiećie onym, w ſzytkich słodyczy delicyi niebieskich pełnym? *Omne delectamentum ſuavitatis in ſe habentem*: podobnieyſza ich było záżyć w okázyey tak gwáłtowney, przy niewinney káptywácyey w Ogroycu; á przećię nie pozwala tego: *Mitte gladium in vaginam. Ioan: 12. O Domine! curare me jubes gladium, qui ferire me prohibes! cur haberi præcipis, quem vetas promi.* Miodem płynący Doktor *Leo in Lucam.* Czy to Chryſtus, przy tak záwołáney Wieczerzy ſwoiey, chćiał záżyć Mágnificencyey Rzymskiey ná on czás zwyczáyney? y ták to *par gladiatorum*, ná oſtátnim onym ſwoim bánkiećie wyſtáwił. *Duo gladij hîc.* Aleć mogł nie tylko tę iednę parę mieczow, nie tylko pięćdźieſiąt *par gladiatorum* (iáko kiedyś Rzymiánin ieden uczynił) ále mogł więcey niż dwánaśćie całych Pułkow Niebieskich ſtáwić záraz Rycerzow. *Plus quàm duodecim legiones Angelorum. Matth: 26.* Czemuż dwá tylko miecze, y to nie gdźie indźiey tylko przy Wieczerzy ſwoiey záſtáć ma, y mowi: *Sufficit.* Ná zaſzczyt prawdźiwey, obeczności Boskiey w Nayświętſzym SAKRAMENćIE Ciáłá y Krwie

Pán-

Páńskiey; choćby niemiał Kościoł S. oręża inszego; tylko tę *Armaturam fidei*, tego pierwszego Wodza; *Non inveni tantam fidem in Israel*, ktorey idąc do Stołu Páńskiego záżywamy: *Domine non sum dignus.* Pánie nie ieſtem godźien, ábyś wszedł do domu mego. Y znowu, choćby niemiał Kościoł S. oręża inszego, tylko tę *tesseram*, to hásło, Náukę tego drugiego, niezliczonych Woysk *Docentium & discentium* Duktorá, Doktorá Anielskiego; *sufficit.*

3. Ktoryż tedy z tych wielkich Wodzow, Rycerzow temi mieczámi páśowánych, ták uzbroionych; pierwsze dniá dźisieyszego ma mieć u nas mieysce? w szkole Práwá Duchownego, uczy *Extravagans communis*: *unam Sanctam de Major: & obed*; temi słowy: *In Ecclesia duos esse gladios, spiritualem videlicet, & temporalem, Evangelicis dictis instruimur. Ecce duo gladij hic.* Y niżey: *Oportet autem gladium esse sub gladio, & temporalem authoritatem spirituali subijci potestati.* Dwá miecze ma Kościoł S. ná zászczyt prawdy, ná zászczyt Wiáry S., ieden w rękách świeckich, iáko dźisieyszego Rotmistrzá; drugi w rękách duchownych, iáko ták wielkiego wszytkich przy prawdźiwey náuce opowiedáiących się Wodzá, Doktorá Anielskiego: pioro iego, miecz to obosieczny, *Calamus scribe. Vivus est sermo Dei, penetrabilior omni gladio ancipiti. Oportet autem gladium esse sub gladio, & temporalem authoritatem, spirituali subijci potestati.* Trzebá żeby miecz świeckiey władzy, ustąpił duchownemu. Chrystus záś, temu dźis pierwsze dáie mieysce, ktory nie tylko słowem, *tantùm dic verbo*; ále y uczynkiem przykładnym, w Kościele Páńskim uzbroiony stawa, drogę zbáwienia pokázuie. *Qui fecerit & docuerit; hic Magnus vocabitur in Regno Calorum.*

4. Tákim pokazałeś się bydź, uzbroiony obosieczny mieczem, przy dostoieństwie opponuiąc się Máiestatu Boskiego w Nayświętszym Sakramencie Przytomnego, Fenixie Doktorow, Słońce wszy-

wszytek Kościoł Páński, á zwłaszcza Táiemnice Sakramentu Ciáłá y Krwie Páńskiey promieniámi náuki twoiey nayiáśniey oświecaiące, Doktorze Anielski! Duktor przykłádē życia wielki; Doktor náuką Anielską wielki, czego dowieść chcę. Ná chwałę Bogá w Nayśw: Sakramencie utáionego, ná wysławienie twoie Kándydácie Niebieski, ustámi sámey Mądrośći wieczney wysoko promowowány. *Bene scripsisti Thoma:* y w Imię Páńskie.

Qui fecerit & docuerit hic Magnus.

5. W Szkole Chrystusowey wielkim bydź, w Akádemiey Mądrośći wieczney pierwsze mieysce wźiąc, wysokiey promocyey dostąpić; niepodobna temu, ktorego sámá náuká *rerum scientia*, nie *recte factorum conscientia* wysoko wynosi. Nierozdźielnym to związał Chrystus ziednoczeniem: *Qui fecerit & docuerit.* Kto uczyni y náuczy, ten Wielki; ktoby chćiał rozwiązáć, rozdźielić tę propozycyą, *Qui solverit unum ex istis, Minimus vocabitur*, ostátnie po wszytkich wezmie mieysce: kto nie tylko Doktor náuką, ále y Duktor przykładem dobrym pokaże się; *hic Magnus vocabitur*; ten tylko Wielki: kto nie tylko *dic tantùm verbo*, ále *qui fecerit & docuerit.* Pięknym to Nánziánzen opowiedźiał wiersżem: *sermone non tàm, quàm manu pictor valet.* Wyráźił toż sam Bog *Ozeae 12.* ták mowiąc: *Locutus sum per Prophetas, & in manu Prophetarum assimilatus sum*; ábo iáko *Pagninus* czyta: *& per manum Prophetarum posui similitudines.* Ktore słowá biorąc do uwagi uczony Velazquez *in Epist: ad Philip:* mowi: *Quid verbo & manui; loquunturne manus an ora?* y odpowiáda, *cùm Dei verbum gladius sit; quis ambigat ad manum pertinere, nec nisi de manu tractari posse.* Nie dał Bog słowá swego, náuki swoiey, ktore ieſt według Apostołá, iáko miecz obosieczny. *Vivus est Sermo Dei, penatrabilior omni gladio ancipiti.* Nie dał do ust Proro-

kow swoich; ále do rąk; bo náukę Boską, Słowo Boskie, w rękách nie mniey, niż w ustách nosić trzebá, nie słowem tylko, ále przykładem dobrym uczyć potrzebá. *Ad manum pertinere, nec nisi de manu tractari posse.*

6. Luboć wszytek *cursus* Náuki Zbáwienney w Szkole Chrystusowey, od czynienia swoię principiaturę mieć powinien; przykładem Zbáwiciela sámego. O czym Aktuarius, pisarz dzieiow Apostolskich: *Capit IESVS facere & docere.* Gdzie Táiemnicá naywiększych cudow Boskich záchodźi, *Memoriam fecit mirabilium suorum.* Gdźie obiásnić Táiemnice Sakramentu Ciáłá y Krwie Páńskiey ná ostátniey Wieczerzy postánowionego potrzebá; tam nie poiedynkiem, ále z dwiemá temi náuki y poboznośći wysokiey obosiecznemi mieczámi, pokazáć się Doktorowi, oraz y Doktorowi, áby miał Imię *Magnus*, koniecznie należy. *Ecce duo gladij hic.*

7. Ztąd záczął o tey táiemnicy náukę swoię Náuczyćiel Naywyższy, Zbáwićiel drogi: kiedy figurę tylko, umbrę Páńskiey Wieczerzy swoiey w Wielki Czwartek uczynioney, przy godách Kány Gálileyskiey wystáwił; przemieniwszy szczerą wodę w istotne wino: wprzod to dowodnie, *quoad sensum* cudownym onym uczynkiem pokazał: czego potym słowem, *transubstantiando*, przemieniáiąc wino szczerze w prawdźiwą Krew swoię náuczyć miał. *Hic est Calix Sanguinis mei.* O czym ták Ewángeliśtá Páński: *hoc fecit initium signorum IESVS, & manifestavit gloriam suam. Ioan: 2. fecit & manifestavit gloriam suam*, uczynkiem wprzod niż náuką mágnificencią swoię, chwałę swoię pokazał Chrystus. *fecit & manifestavit gloriam suam.* Nuż dopiero, kiedy iuż rzecz sámę, kiedy nie umbrę; ále prawdźiwe Ciáło swoie y Krew swoię, pod osobámi Chlebá, Winá, przy ostátniey Wieczerzy swoiey kochánym Uczniom swoim podał; kiedy ich tey prawdy rzetelney, nie odmienney ná-

náuczyć miał. *Hoc est Corpus meum, hic est Calix Sanguinis mei.* Pátrzayćie iáko wprzod złożywszy száty swoie, iáko przepasawszy się, *ponit vestimenta sua, & cùm accepisset linteum praecinxit se.* Upada do nog Uczniow swoich, omywa brudy ich, ociera. *Capit lavare pedes Discipulorum, & extergere.* Przydawszy: *Exemplum dedi vobis, ut quod ego facio & vos faciatis.* Wprzod przykładem náuczył Zbáwiciel drogi, á potym słowem swoim Boskim, cudowney oney Prawdy Stołu swego Páńskiego potwierdźił. Kto tedy chce bydź *Magnus*; przykładem Chrystusá, wprzod mu czynić, niż uczyć potrzebá. *Qui fecerit &c.*

8. Jáko *in primitiva Ecclesia*, w Kościele swoim gruntownie ná dwunastu fundámentách założonym, postánowiwszy przy Wieczerzy ostátniey Sakrament Ciáłá y Krwie swoiey Nayświętszey Chrystus; chćiał mieć Ciáłá swego powstawszy Zmartwych uwielbionego, lustrátorem nayprzednieyszym, widzem, rewizorem naypilnieyszym, świádkiem naycelnieyszym, iednego z Apostołow swoich Tomaszá S. pozwoliwszy mu *realem intromissionem* do boku swego, do rąk swoich nayświętszych; *Mitte digitum tuum huc, & vide manus meas, affer manum tuam, & mitte in latus meum.* Ták zá czásem, kiedy świát *frigescente charitate, & sanam doctrinam aversante*, w miłości Boskiey oziębły, y zdrowey náuki nie przyimuiący, rożne diskursy, y wątpliwośći wnosić począł: o rzetelney bytności pod osobámi Sákramentálnemi Ciáłá y Krwie Páńskiey; wzbudźieł Bog drugiego Tomaszá *de Aquino*, ktory iáko pierwszy Tomasz, dotykáiąc się ran Zbáwiciełá, wielką wyznał wiárą: *Dominus meus, & Deus meus.* Pan moy, y Bog moy. Ták y ten drugi utopiony záwsze głęboką kontemplácyą, w Boku Zbáwiciełá, *palpabiliter* rzetelnie pokazał wszytkiemu świátu *realem praesentiam*, istotną obeczność Ciáłá y Krwie, Bostwá, y Dusze

Chryſtuſá prawdźiwego; pod oſobámi Sákrámentálnemi! *Ecce Panis Angelorum: Dominus meus & Deus meus.* Oto Chleb Anielski! Pan moy, y Bog moy.

9. Ná dowod tego, iáko Zbáwićiel náſz drogi w Kośćiele ſwoim, chćiał mieć S. Doktorá dźiſieyſzego oſobliwym tłumáczem, świádkiem, Náuczyćielem, Táiemnice cudowney Sakramentu ſwoiego Nayświętſzego; Weźmy ná uwagę co to ieſt? kiedy Chryſtus, poſyła Uczniow ſwoich, áby mu, oſtátnią iego przygotowáli Wieczerzą; nie opowiedźiawſzy im pewnego, gdźieby to ſprawić mieli, mieyſcá; znák im tylko ten dáie: *Occurret vobis homo quidam amphoram aquæ portans; ſequimini eum in domum, ibi parate.* Zaydźie wam práwi człek niektory, wiádro nioſąc wody; idźćie zá nim do domu, y tám zgotuyćie. Czemu Chryſtus nie inſzy znák náznáczył mieyſcá, ná ktorym miał poſtánowić Sakrament Ciáłá y Krwie ſwoiey; tylko znák człeká wodę nioſącego? *Homo quidam amphoram aquæ portans.* Czemu zá tym tylko iść każe? *ſequimini eum.* Opuśćiwſzy nabożne inſze mieyſcá tego uwagi; biorę ſobie miodem płynącego Doktorá zdánie. *Libro 10. in Lucam. Majeſtatem divinitatis adverte: cum Diſcipulis loquitur, & jam novit, quid alibi ſit futurum.* Temiż słowy ná toż mieyſce Bedá mowi: *Indicium præſcientiæ Divinitatis eſt: quia cum Diſcipulis loquens, quid alibi futurum ſit, novit.* Kiedy táki znák Vczniom ſwoim Páńskiey Wieczerzy ſwoiey Zbáwićiel dáie, ſtánął ná on czás w oczách iego, w przeyrzeniu Boskim iego, dźiſieyſzy *homo amphoram aquæ portans, Aquinas, Thomas de Aquino.* Zá tym, iáko kiedyś Apoſtołom ſwoim; ták teraz wſzytkim wiernym roskazał iść, do Wieczerniká ſwego, do Stołu Páńskiego ſwego; *ſequimini eum*, rzekſzy po trzykroć słowá one do niego: *Bene ſcripſiſti de me Thoma; bene ſcripſiſti de me:*

me. Doktorem go Nauki niedośćigley Táiemnice Sákrámentu Ciáłá y Krwie ſwoiey názwał, z naywyżſzey Kátedry ſwoiey. *Crux patientis, & Cathedra Magiſtri docentis.* Auguſtyn S. mowi Duktorem go, Wodzem naywyżſzym tey Prawdy poſtánowił; *homo amphoram aquæ portans: ſequimini eum. O aqua! aqua!* pomieniony Miodem płynący Doktor mowi. *O aqua! tu incipis prima, tu comples perfecta myſteria.* O cudowne ſporządzenie Zbáwićiełá drogiego, przez człeká wodę nioſącego, záczął ſprawę poſtánowienia Sákrámentu ſwego: przez człeká wodę nioſącego, tey Táiemnice doskonále dokończył. *O aqua! &c.*

10. A iákoż ſię ſtáwił w Wieczerniku Páńskim, ten *homo amphoram aquæ portans, Aquinas, Thomas de Aquino*, S. D. Anielski? przykładem Zbáwićiełá ſámego: *Cæpit facere & docere*: począł czynić y uczyć. Naprzod, *ponit veſtimenta ſua*, Składa ſzáty ſwoie, y z niemi wſzytkie wyniosłości świeckie, Vrodzenie wyſokie, ozdoby iáśnie oświeconego domu, wielkim ſercem o ziemię rzuca; *& cùm accepiſſet linteum*; y wźiáwſzy ten powierzchowny znák niewinności Anielskiey, tę *tunicam polymitam* czyſtego Józefá, w Zakonie wielkiego Pátryárchy Dominiká Swiętego: *præcinxit ſe*; przepáſał ſię wprzod mężnie *balteo militari*, przećiwko nieczyſtey Prozerpinie oney, z piekielnemi ogniámi ná niewinność ſwoię náſtępuiącey; á potym Anielskiemi rękami, Anioł w ćiele páſem utwierdzoney ná záwſze niewinności przepáſány został. *Cæpit facere & docere.* W przod przykładem náuczył: w iákiey niewinności, w iákim ſumnienia oczyſzczeniu wchodźić do Wieczerniká Páńskiego, przyſtępować do Stołu Chryſtuſowego potrzeba: toż dopiero tę Wiwándę Niebieską, iákie w ſobie záwyká ſmáki, náuką ſwoią Anielską obiáśnił. *Qui fecerit & docuerit hic*

Magnus. Wielki náuką Doktor, wielki przykładem Doktor: *homo amphoram aquæ portans, ſequimini eum.*

11. Pokazáno tám Oblubienicy Niebieskiey *Cant: 3.* Łoże Stołowe Sálomoná wiecznego, ktore ſześćdźieſiąt Káwáleryey miecze w rękách trzymáiącey otoczyli: *En lectulum Salomonis, ſexaginta fortes ambiunt, omnes tenentes gladios.* Pytáią ſię uczeni, między ktoremi wyſokiey bogomyślności y náuki Lud: *de Ponte in Cant:* co to zá Łoże Stołowe? *Lectulus* Sálomoná wiecznego, mądrości nieſtworzoney, y mowi: *Lib: 6. Ex: 27. Euchariſtia Lectulus infinitè pretioſus: quia ipſum Regem Salomonem cum omni ſua caleſti gloria in ſe continet.* Sákrament Ciáłá y Krwie Páńskiey, ieſt to Łoże Stołowe Mądrości wieczney Chryſtuſá. A tá co zacz ieſt Káwálerya? koło tego ták koſztownego Łożá w páraćie ſtoiąca! tenże mowi: że to ſą wſzyſcy Duktorowie, Rycerze, Doktorowie; *Cuſtodes Lectuli Salomonis;* Zaſzczyt ták drogiemu odpoczynkowi Sálomoná wiecznego ſtoią gotowośćią, mężnośćią, czyniący. *Lectulum Salomonis ambiunt.* Czemuż to ći wſzyſcy máią miecze w rękách? *omnes tenentes gladios.* Niedośćigły w Morálizácyách Grzegorz S. *Lib: 19. Cap: 29.* mowi: *Non dicuntur omnes habentes, ſed tenentes gladios: quia videlicet Verbum Dei non eſt mirabile ſolùm ſcire, ſed facere.* Wſzyſczy nie máią, ále trzymáią miecze w rękách: bo Słowo Boże nie ieſt to wielka umieć, ále czynić. To Duktor, ktory miecz Słowá Boskiego nie w uſtách tylko, ále w ręku trzyma. *Qui fecerit & docuerit* U kogo záś będźie, *Vox quidem, vox Iacob; manus autem Eſau;* Supplántátor to, nie prawdźiwy Doktor. *Non dicuntur omnes habentes, ſed tenentes gladios.* Wſzytká Káwálerya w Kośćiele Chryſtuſowym, *cuſtodiam Corporis Domini* odpráwuiąca, gotowe trzyma w ręku miecze. *Omnes tenentes gladios.*

12. Ktoż

12. Ktoż hetmáni tey Káwáleryey, uſtáwiczne *Excubiæ* potężną ſtraż przy tym Łożu Sálomoná wiecznego trzymáiącey? ten bez wątpienia Hetmáni; ten przodkuie; ktoremu Mátká wſzytkich, iáko Oboz dobrze uſzykowány ſtráſzna, *tetribilis ut Caſtrorum acies bene ordinata:* ktoremu Kośćioł Mátká wiernych, tę ſpráwę, ten znák, tę Chorągiew Hetmáná Naywyższego, to *ferculum Salomonis* SAKRAMENT Nayświętſzy do rąk własnych podáłá: ten tey Káwáleryey *Ductor*, ten Wodz, ten Hetman Wielki *Hic Magnus.* Ten wſzytkiey potędze piekielney nayſtráśnieyſzy. *Tolle Thomam, & diſſipabo Eccleſiam.* Ten wielką ſtraż koło tego Łożá Sálomonowego w Kośćiele Páńskim záwodźi, wſzytkę potęgę nieprzyiáćielską kruſzy. *Hic Magnus.*

13. Xiąże Pokoiu, *Princeps Pacis, Rex Pacificus,* Krol ſpokoyny; Zbáwićiel świátá czyni tám *Apocal: 3.* Diſtrybutę Chlebá, y táką áſſygnácyą Zołnierzom pod Chorągiew ſwoię záćiągnionym dáie: *Vincenti dabo edere de Ligno vitæ, quod eſt in Paradiſo Dei mei.* Co to zá Prowiánt, co zá Ray Boski, do ktorego Zbáwićiel Zołnierzom ſwoim, táką áſſygnácyą wydáie: *dabo edere de ligno &c.* Między wielą inſzych, *S. Paſchaſius Lib: de Corp: & Sang: Dom: Cap: 9.* mowi: *Sicut fuit arbor vitæ in Paradiſo; ita S. Eccleſia Dei habet in ſe myſterium vitæ, quod in eodem ligno figurabatur: ex quo qui edunt ſervantes mandata, vitæ, nequaquam poſſunt mori in æternum.* Ray Ziemski ieſt to Kośćioł Chryſtuſow woiuiący; Drzewo Zywotá, w tym Ráiu ieſt SAKRAMENT Nayświętſzy Ciáłá y Krwie Páńskiey: ktorego, ktorzy záżywáią godnie, umrzeć nie mogą ná wieki. *Nequaquam poſſunt mori in æternum.*

14. Ktoż ieſt Strażnikiem, kto dozorcą tego drzewá żywotá, prowiántu tego, ná żywot wieczny odżywiáiącego. A-

to

to Pismo *Gen: 3.* mowi: *Collocavit ante paradisum voluptatis Cherubin, & flammeum gladium, atq; versatilem, ad custodiendam viam ligni vitæ.* Postáwił, záwiodł Bog stráż przed Ráiem, Cherubiná z mieczem płomieniſtym, y obosiecznym, áby ſtrzegł drogi Drzewá żywotá.

15. Coby zac był ten Cherubin z mieczem obosiecznym, Drzewá żywotá w Ráiu roskoſznym ſtrzegacy. *Quo ad quid Nominis expositores* uczą; że był *plenus scientiâ Magister*, umieiętności Doktor, Nauczyćiel: *quo ad quid rei:* Máluie go Ezechiel Prorok między czterema zwierzętámi; naprzod w osobie prácowitego wołu, *facies autem bovis à sinistris eorum quatuor.* Tenże zostáwiwſzy inſzym zwierzętom ſwoie własne twarzy; wołowi prácowitemu dáie twarz Cherubina; y pierwſze pokázuie mieyſce: *facies una*, twarz pierwſza, *facies Cherub.* Dźiwuie ſię temu Hieronim S. *Vatablus*, y inni, czemu to twarz prácowitego wołu przemieniłá ſię w oczách Prorockich w twarz pełnego umieiętności Doktorá, Nauczyćielá, Cherubiná? czy nie podobnieyſza było: áby to ſzczęśćie ieżeli nie człeká urodliwego, ieżeli nie Lwá mężnego, to przynamniy Orłá byſtrolotnego potkáło; czemuż iednák twarz Cherubiná wołowi ſię tylko, á ieſzcze z mieyſcem pierwſzym doſtáłá? *facies una, facies Cherub.* Założywſzy zá fundament zdánie Auguſtyná Wielkiego, *V. Beda* y inſzych *communiter*: że te zwierzętá oproczEwánieliſtowSS. y wſzytkichDoktorow Kośćiołá Bożego, prawdźiwych znáczą: Przyczyná; ſtánął ná onczás Prorok Páński przy Rzecze Chobár, iáko ſam o ſobie mowi: *Ipsum est animal, quod videram ad fluvium Chobar.* Stánął w duchu przy wodách z Aquinu wypływáiących, obaczył wprzod *faciem bovis*, Tomaszá od Kondyſcypułow ſwoich w ośobie wołu wyſmianego; w krotce obaczył tegoż wołu: *ipsum est*

est animal, quod videram; juxta fluvium Chobar. Obaczył w osobie Cherubiná, Doktorá, Nauczyćielá umieiętności pilnego; od ſámey Mądrości wieczney promowowánego, pierwſze mieyſce między zwierzętámi máiącego. *Facies una, facies Cherub* Twarz pierwſza, twarz Cherubiná.

16. Tego tedy Cherubiná umieiętnośćią niedośćigłą, práca nieprzełámána, między inſzemi pierwſzego poſłáwił Zbáwićiel nasz drogi, w Ráiu Kośćioła ſwoiego: áby ſtrzegł *Viam ligni vitæ*, Sákrámentu Ciáłá y Krwie Páńſkiey: kiedy ſám Pismá iego o teyTáiemnicy nápiſáne podwákroć approbował; *Bene scripsisti de me Thoma, bene scripsisti.* Poſtánowił go *ante Paradisum*, nie z gołemi rękámi; ále z płomieniſtym obośiecznym mieczem, z gorącym oraz náuki wyſokiey Duchem, y ſkutecznym wielkiey pobożności przykładem. *Ingens gladius requiritur, una cum actionibus sermo fervens igneus Philo: Lib: de Cherub:* mowi: *Ingens qui fecerit & docuerit, hic Magnus.* To Cherubin, to Doktor, kto przykładem y słowy náucza, ten Wielki.

17. Wyprawił ſię kiedyś Sędźia ludu Bożego, Waleczny Gedeon: *Virorum fortissimus. Iudicum 7.* przećiwko Mádyánitom Nieprzyiaćiołom Boſkim. pierwſzey záłáż nocy wkradſzy ſię ſámowtor tylko pod oboz Nieprzyiaćielſki; słyſzy ſtráż między ſobą, ocknawſzy ſię mowiącą: śniło mi ſię, práwi ieden, że podpłomyczek Chlebá, toczył ſię do Obozu náſzego, y zniosł go do ſzczętu: *terræ funditus æquavit.* Odpowiedźiał drugi ná to. Nic to nie ieſt inſzego; tylko miecz Gedeonow: *Non est hoc aliud nisi gladius Gedeonis: tradidit enim Dominus in manu ejus Madian & omnia castra ejus.* Zgineliśmy z całym Obozem od ręki Gedeonowey. Uſłyſzawſzy to Gedeon, wrośił ſię do Obozu ſwego, y wźiawſzy Trzyſtá Mężow, ktorzy między wſzytkim Woyſkiem, łámi iáko pśi, to ieſt rękámi wodę z rzeki czerpáli; dawſzy

każdemu trąbę y pochodnią, uderzył ná Oboz Nieprzyiaćielski, zniosł ná głowę; y niezliczone one Woyſka, *ſicut arena quæ jacet in littore maris*, w iedney godźinie rozproſzył. Coby znáczył ten Chlebá podpłomyczek, ktory ſię to w miecz byſtry prędko Nieprzyiaćiołom Boſkim obroćił? odpowieda *Leo á Caſtro in Cap: 9. Iſaiæ. Lorinus in Pſal: 103. Barradas, Oſorius*, y inſi *recentiores*. Znáczył Táiemnicę SAKRAMENTu Nayświętſzego: podpłomyczkiem ieſt SAKRAMENT Nayświętſzy; nie tylko Eliaſzá w tey śmiertelności drodze; ále wſzytkich wiernych ná żywot wieczny poſilaiącym: *ambulavit in fortitudine Cibi illius, usq; in montem Dei*. Mieczem ieſt wſzytkim Mádyánitom, wſzytkim diabłom, Heretykom, wſzytkim złym Kátolikom, Nieprzyiaćiołom Boſkim, y ná ćiele y ná duſzy, onych zábiiáiącym: *Mors eſt malis, vita bonis; vide paris ſumptionis, quàm ſit diſpar exitus*. A ći Mężowie, ktorzy iáko pſi ięzykiem, ták oni rękámi wodę z rzeki czerpáią, y z pochodniámi, z trąbámi, przećiwko Nieprziaćiołom Boſkim, zá walecznym Gedeonem idą; Co to ſą? Są to wſzyſcy Doktorowie, Káznodźieie prawdźiwi. Słuchaymy słow *Origenis* ná to mieyſce: *Quod dicit eos manu & linguâ aquam lambere: ſcilicet & manu & linguâ operari debent milites Chriſti; hoc eſt opere & verbo: quia qui facit & docet, Magnus vocabitur*. Jeżeli komu, wam to nád wſzytkich inſzych; oſobliwie tákowa Piſmá Táiemnicá służy, nie odrodni wielkiego Pátryárchy wáſzego Dominiká S. Synowie, w Kościele Páńſkim, *per Anthonomaziam Dominicani*: zá tym mieczem z goráiącą pochodnią ná świát przynoſącym, kiedy ſię udáiećie: kiedy rękámi z tego Zrodłá *de Aquino*, obfitey umieiętności, nieprzebráney Mądrośći *libaminą* czerpaćie, wy to ieſteśćie, z ktoremi ten *Magnus Ductor*, Wodz wielki, *Virorum fortiſſimus Gedeon, Thomas de Aquino*, wſzytkę potęgę Mádiánitow, Nieprzyiaćioł Kościo-

Kościołá Bożego, tym podpłomyczkiem, tym mieczem práwdźiwey náuki o Táiemnicy Ciáłá y Krwie Páńſkiey kruſzy, rozpraſza, wniwecz niſzczy. Wy to ieſteśćie oni *trecenti Viri*, pod znákiem tego Hetmáná wielkiego *Thomæ*, przećiwko wſzytkim Nieprzyiaćiołom Chlebá Anielſkiego, woiuiący. Liczbá Trzyſtá, *Trecenti*: w Greckim ięzyku znáczy ſię Litterá *Tau*. Wy ieſteśćie pod znákiem Wielkiego Gedeoná, w Wodźie Káwáleryey ſwoiey probuiącego: *Duc eos ad aquas, & ibi probabo illos*: pod znákiem, pod Imięniem *Thomæ de Aquino* Woynę przećiwko Nieprzyiaćiołom żywey práwdy trákuiący. *fuit numerus eorum Tau, qui lambuerunt aquas, Trecenti Viri*.

18. Niechże tedy z tąd máią naprzod, ráſną ći wſzyſcy náukę; ktorzy *in Caſtris Iſrael*, w Kościele Bożym, iáko Oboz dobrze uſzykowánym; *ut acies caſtrorum bene ordinata*, mieczem słowá Bożego, náuką Boſką, S. Theologią, zaſzczyt prawdźie, zaſzczyt Cnotom świętym, zaſzczyt Wierze świętey, á zwłaſzczá Táiemnicy SAKRAMENTu Ciáłá y Krwie Páńſkiey czynić prágną. Niechże máią y z tąd ćiſz iáſne oświecenie: áby nim do uſt ſwoich, ten miecz słowá Boſkiey Náuki weźmą; wprzod ſię *ad aquas Aquinatis* dobrze ſprobowáli: *duc eos ad aquas, & ibi probabo illos*: áby wprzod z tego Zrodłá prawdźiwey náuki, umieię ności Anielſkiey, czerpáiąc ią rękámi własnemi, iák y ći *Trecenti*; *ſub Litera Tau*, pod znákiem *Thomæ de Aquino*: koſztowáli, áby nie uſtámi tylko, ále y rękámi: nie náuką tylko, ále y pobożnośćią życia w Obożie Páńſkim, *in Caſtris Iſrael* uzbroieni ſtáwáli. *Alias* wſzytkich inſzych, co to ze Zrodłá umieiętności pełną gębą piią, á rák do tego nie przykłádáią: co to *dic tantùm verbo*, á nie *fac opere* umieiąc: wſzytkich tákich od tákowey Expedycyey licencyować, y precz z Obozu Páńſkiego wytrąbić ten Wielki Hetman każe: *hic Magnus omnem*

Omnem reliquam multitudinem abire præcepit.

19. Słuchácze moi, chcemy y my w Obożie Páńskim, w Kościele Chrystusowym, wysłużyć sobie ten Stoł Niebieski, ten prowiánt ná żywot wieczny odżywiáiący; ktory nam oto *hic Magnus*, ten Duktor Wielki, Doktor Anielski Thomasz S. prezentuie; *Ecce Panis Angelorum*; Ręki do tego, dobrych uczynkow potrzebá: *Manu ad os projciente.* Pochodnie goracey do tego, rozpalonego miłością Boską sercá trzebá. *Tenuerunt sinistris manibus lampades.* Kosztować z tego Drzewá Żywotá, wszytkich Łask Niebieskich w Nayświętszym SAKRAMENCIE zámkniętych kiedykolwiek prágniemy; iść nam drogą prácowitego y nieustáiącego iáko woł w dobrych spráwách Cherubiná tego, Doktorá Anielskiego potrzebá. *Posuit Cherubin ad custodiendam viam Ligni vitæ.* Życzemy wnisć do Wieczernika Páńskiego, záżywáć przy Stole Páńskim Ciáłá y Krwie iego, duchem gorącym prágniemy; *Occurret vobis homo amphoram aquæ portans*; oto człowiek wodę przynoszący *Aquinas, sequimini eum*; Náśláduymy go. Omywaymy wprzod choynemi łzámi brudy sumnienia nászego; toż dopiero w czystości sercá, y umysłu, do tey przystępuymy Wiwándy: pámiętáiąc żywie ná to, że w Wieczerniku Páńskim, ten *homo amphoram aquæ* wodę przynoszący *Aquinas*; dwá miecze pokázuie. *Ecce duo gladij hic.* Miecz náuki, wiáry, y miecz pobożności: miecz żywotá wiecznego, y miecz zguby wieczney. *Mors est malis, vita bonis.* Pámiętáiąc ná to, że przy tym Łożu Mądrości Wieczney; bystre miecze Waleczni Mężowie trzymáią. *Omnes tenentes gladios.* Już tedy słuchácze moi, ile rázy odżywić ogłodzone dusze nasze zechcemy, ile rázy do tey Anielskiey Wiwándy przystępować będźiemy; *Ecce Panis Angelorum!* Nie dosyć mieymy z dźisieyszym mnieyszym Wodzem, mowi (do Páná: *Domine non sum dignus, sed tantùm dic verbo.*

verbo: Nie dosyć mieymy; ale oraz z mocną wiárą z dobrze omytym sumnieniem, y prawdźiwą życia przeszłego poprawą przystępuymy do tego Stołu Anielskiego; ták iáko nas uczy ten drugi Wielki Duktor, *qui fecerit & docuerit:* ktoremu przyznaymy dźis wszyscy, *hic Magnus.* Wielki przykładem świątobliwym Duktor, wielki Náuką Niebieską Doktor, *Thomas Aquinas*, Doktor Anielski, *homo amphoram aquæ portans, hic Magnus.* Wszák mu toż tám Kościoł S. w dźisieyszey Modlitwie przyznáie: *Ecclesiam mira eruditione clarificas, & Sancta operatione fœcundas.* Duktor przykładem wielki, Doktor náuką wielki Tomasz Swięty, *qui fecerit & docuerit, hic Magnus.* Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTY STANISŁAW.

W Krákowie ná Skałce.

Ego sum Pastor bonus, & cognosco oves meas.
Joan. 10.

Ia iestem Pásterz dobry y znam owce moie.

Pásterzem dobrym, nie słowy; ále rzeczą sámą oświádczył się owcom swoim Stánisław Swięty.

1. *PAsterz dobry, czemu nie mowi? kocham owce moie; ále tylko znam owce moie.*
2. *Stánisław S. nie słowy był kochaiący owce swoie, ále rzeczą sámą, znáiąc wszytkie ich potrzeby.*

3. *Czemu tenże Páſterz mowi znam owce moie? bo ieſt Páſterz prawdźiwy, nie naiemnik.*
4. *Swięty Stániſław znał wſzytkie owce ſwoie; bo miał o nich ſtáránie pilne.*
5. *Bo owce ſwoie, wſzytkiey owczárni ſwoiey, ſam nie przez namieſtniká wizytował, náwiedzał.*
6. *Elizeuſz nie wſkrzeſił Synaczká Sunámitki przez Gezego y láſkę ſwoię; ále ſam przytuleniem do ſiebie ożywił umárłego, y Mátce oddał.*
7. *Stániſław Swięty nie zázywał ná umárłych w życiu dobrym loſki; ále łáſkáwośći.*
8. *Swięty Stániſław Páſterz, iáko Izráel záwſze Stroż owiec ſwoich pilny.*
9. *Konkluzya.*

1. JAko Chryſtus Zbáwićiel náſz drogi, Páſterz dobry; ták y Namieſtnik iego Stánisław S. *per participationem* nie-mniey Páſterz dobry; Słuſzniey zda ſię bydź, áby do ſwoich Owieczek mowił: ia ieſtem Páſterz dobry y kocham Owce moie; niżeli: ieſtem Páſterz dobry, y znam owce moie. Dobroć ieſt *objectum* miłośći; znáiomość *objectum* prawdy. To ieſt: kto dobry, ten kochaiący; á kto pilny, ten poznawáiący. Jeżeli Páſterz dobry, czemuż nie mowi że ieſt owce ſwoie kochaiący? ieżeli Páſterz owce ſwoie znáiący, czemuż ſię nie názywa pilny? ále tylko dobry. Nie każdego kogo znamy, kochamy: kogo kochamy, pewnie znáć muſimy. *Nihil volitum, niſi cognitum.* Chćiał znáć komput Trzody ſwoiey z Páſtuſzki Páſterz ludu Bożego Dawid: co mu nie z miłośći, ále z ćiekawośći prożney przyſzło. Jáke że mu ſię to nádgrodźiło? kiedy kilkádźieſiąt tyſięcy owiec ſwoich w iednym momencie ſtráćił. Awoż tobie, Páſterzu znáć owce ſwoie? boday ſię nigdy tácy Páſterze nie śmi-

li; ktorzy áby ználi po głowie trzody ſwoie; niesłychane popiſy owiec ſwoich, ćięſzkie pogłowne do Owczárnie ſwoiey wnieśli. *Va paſtoribus! qui diſperdunt & dilacerant gregem.* Czemuż to tedy Chryſtus ktory o miłośći Oyćá Niebieſkiego przećiwko ludźiom mowi: *Sic Deus dilexit mundum*, ták Bog zámiłował świát! y ſam woła ná nas, przykázuiąc: *Mandatum dedi vobis, vt diligatis invicem ſicut dilexi vos.* Czemuż tu nie mowi o miłośći ku owcom ſwoim? ále tylko o wiádomośći. *Ego ſum Paſtor bonus & cognoſco oves meas*, znam owce moie. Odpowiáda uczony *da Sylveira* ná to mieyſce. *Non dicit verbis ſe amare, ſed operibus.* Nie w słowách miłość ſwoię owcom ſwoim chćiał wyświádczyć Chryſtus; ále w rzeczy ſámey. Jákoż w dźiſieyſzey Ewanielicy raz tylko mowi, znam owce moie; á dwá rázy mowi że żywot ſwoy zá owce ſwoie kłádźie. *Bonus Paſtor animam ſuam dat pro ovibus ſuis.* Y znowu: *Ego pono animam meam pro ovibus meis*, ia duſzę moię kłádę zá owce moie. Nie słowy miłość ſwoię owcom ſwoim świádczyć chćiał Chryſtus; ále rzeczą ſámą. Raz tylko mowi znam owce moie: á dwákroć powtarza umieram zá owce moie, *pono animam pro ovibus meis.* A umrzeć zá kogo, ieſt náywiękſzey oświádczenie miłośći. *Majorem charitatem nemo habet, vt animam ponat pro amicis ſuis.* Tákim Páſterzem dobrym, nie słowy; ále rzeczą ſámą owce ſwoie kochaiącym oświádczył ſię trzodźie ſwoiey Stánisław S. Co ſię dáley z mową pokaże, w Imię Páńſkie.

2. Znáiąc ten Páſterz dobry, ezuyny, owce ſwoie ták nieznoſnemi wydźierſtwy, ták ſrogiemi okrućieńſtwy, od bezbożnego Páná gwałrownie ućiśnione; Idźie ná Páłac Páński, mowi: ey dla Boga Krolu! ieſtem Páſterz owiec Chryſtuſowych, znam trzodę ſwoię. Widzę iáko ſą ućiśnione, udręczone. Ato Bog do ćiebie mowi: *Miſericordiam volo-*

non judicium. Pokaż miłosierdzie Poddanym twoim, złoż z takiey okrutności, surowości twoiey. Kiedy na słowa Pasterskie, na napominania tak przyiazne, zaiadły, zaiuszony krwią owieczek, Wilk okrutny niedba; Zastępuie mu od owczárnie dobry Pasterz, exkomunikuie od społeczności wiernych; sam się w ostátku za owce swoie na rozszarpánie w siedmdźiesiąt sztuk drapieżney oney bestyey na tym mieyscu podaie: áby się krwią Pásterską násyćiwszy, owcom iego wytchnął. Nie słowy, ále rzeczą sámą wyświádczył miłość swoię swym owcom Pásterz dobry Stánisław Swięty; nie mowił *diligo oves meas*; ale *cognosco oves meas*: Nie mowił kocham owce moie: ále poznawáiąc ich potrzebę, miłość swoię świádczył, kładąc za nie zdrowie swoie, rzetelnie to pokazał. Wielęż teraz tákich znaydźiemy Pásterzy? ktorzyby widząc, iáko owce ich pod tak wymyślnemi, tak nieznośnemi ćiężárami ięczą; iáko często wilkom drapieżnym ná obłow wydáne zostáią; ktorzyby owcom swoim nie mowię krwią własną, álbo substáncyą; ále przynámniey słowem dobrym, tám gdźie trzebá mowić o krzywdę ich, miłość swoię wyświadczáli, wielęż teraz tákich! *Quis est hic & laudabimus eum?*

3. Powtore mowi Chrystus Pásterz, *cognosco oves meas*, znam owce moie: áby się pokazał prawdźiwym Pásterzem, nie naiemnikiem. tak rozumie *Theophilactus* ná to mieysce mowiąc: *hoc loco agnosces differentiam Pastoris & Mercenarij: nam Mercenarius nescit oves, quia non sæpè illas invisit. At Pastor cognoscit oves suas, quia curam illarum agit, quas visitatione dignatur.* Z tąd práwi poznáć Pásterzá prawdźiwego y Naiemniká iego. Naiemnik nie zna owiec, rzadko ich náwiedzáiąc, wizytuiąc. Ale Pásterz prawdźiwy zna owce swoie, bo o nich ma stáránie, y náwiedzeniem swoim, wizytą swoią raczy swoie owce. *Curam illarum agit, quas visitatione dignatur.*

4. Cie-

4. Ciebię tu odmálował *ad vivum* ten Doktor prawdźiwy, owiec twych Pásterzu, Męczenniku Páński Stánisławie Swięty. Znałeś wszytkie owce twoie; Pásterskim okiem twoim, wszytkich potrzeb ich doglądałeś; wszytkie sieroty, wszytkie ubogie Wdowy, wszytkie rátunku potrzebuiące ná Regestrze spisáne miałeś, wszytkim otwárte wnętrzności miłosierdźia Pásterskiego pokázowałeś. Dom twoy wszytkich potrzebnych ućieczką, Stoł twoy łáknących codźienne násycenie, Skarb twoy choyne potrzebnych opátrzenie. *Cognoscit oves suas, quia curam illarum habet.* Znałeś owce swoie, boś o nich stáránie miał uśilne. *Curam illarum habet.*

5. Więc kiedyć przyszło y drugi obowiązek Pásterzá prawdźiwego owcom twoim wyświadczyć; náwiedzáiąc, wizytuiąc, ná każdy Rok wszytkie części owczárni Dyecezyey twoiey; tu dopiero pokazałeś S. Pásterzu, iákoś znał owce twoie; doglądáiąc własnym okiem twoim, nie tylko co się w każdym Kościele, w domu każdego Kápłaná; ále co się między wszytkiemi owcámi działo: przykładem, niż roskazániem; miłością Oycowską, niż dekretow wydánych surowością, wszytkie owczárnie Páńskiey náprawiałeś ruiny. Sam w osobie swoiey, nie spuszczáiąc się ná cudze, bárźiey dożorne niż miłosierne oczy; owczárnię wszytkę twoię lustrowałeś: Owce zgłodniáłe słowem twoim karmiłeś; obstrowałeś: Owce w dobrych postępkách obecnością twoią ożywiałeś, umárłe w dobrych postępkách obecnością twoią ożywiałeś.

6. Pátrzayćie słuchácze moi, iáko oko Pásterskie naylepiey, nayskuteczniey owce swoie tuczy! Poszłá tám Sunámitis Márká śmiercią nagłą kochánego Synaczka swego bolesnie przerażona, do Elizeuszá Proroká Páńskiego ná Goreę, uchwyćiwszy się nog iego, powie: że Syn, ktorego iey u Páná Bogá uprosił, przepaliwszy się ná słońcu umárł nagle. Prorok Páński nie mieszkáiąc roskazał słudze swoiemu Gezemu; áby pobiegł prędko nie wstępuiąc nigdźie, nikogo

kogo nie witáiąc ná drodze; láskę iego áby ná twarzy Dźiećięćiá umárłego położył. *Pones baculum meum ſuper faciem pueri.* Widząc Mátká że tákowa przez sługę, á zwłaſzczá z kiiem uczyniona wizytá poćieſzyć iey niemogła; rzecze: Pánie nie puſzczę ſię ſtop twoich, áż ſám poydźieſz. *Vivit Dominus, non dimittam te.* Cóż ſię ſtáło? iuż był w domu Sunámitki oney posłáney Wizytátor, iuż láskę według ordynánsu Prorockiego ná twarzy Dźiećięćiá położył; bá y podobno żeby wſtáło kiiem dobrze dał; á Dźiećię áni be- áni me- iáko umárło ták nie powſtáło. *Poſuit baculum ſuper faciem pueri, & non erat vox, neq; ſenſus.* Przychodźi potym Prorok, uſtá ſwoie do uſt dźiećięcych, oczy ſwoie do oczu iego, ręce do rąk przyłoży. áż Dźiećię ſtrętwiáłe rozgrzewáć ſię pocznie, áż źiewa, áż oczy otwiera, áż powſtáie: *oſcitavit ſepties & aperuit oculos.* Niech Geźy Kommiſſarz, Wizytátor iáko naypilnieyſzy, iáko nayprędſzy, gdźie go poślą bieży! niech kiiá iák naytwárdſzego przykłáda, y nie tylko twarz umárłego; ale y boki dobrze okłáda! niechay tám niewiem co *ad reformationem* wymyśla, wynáydźie Geźy; przećięumárły iák poległ, ták leży. *& non erat vox, neq; ſenſus.* Niechże przyidźie ſam Prorok, miáło kiiá niech twarz miłoſierną, oczy baczne, ręce dobroczynne choćby iuż do trupá záſmrodzonego w złym żyćiu przyłoży; áż ow żyie, áż tchnie, áż powſtáie. Cudownie pięknie ná to mieyſce Bernard S. *Ser: 2. in Cant: Mittit Prophetæ baculum, & nedum eſt vox, neq; vita. Non ſuſcitor, non excutior de pulvere, non reſpiro in ſpem; ſi non Prophetæ ipſe deſcendat & oſculetur me oſculo oris ſui.* Posłał práwi Prorok kiy áby mnie wzbudźił umárłego. Niepowſtánę, z prochu nie oſtrząsnę ſię, nie weſtchnę do zbáwienia; ieżeli ſám Prorok nie przyidźie y uſtámi ſwemi nie wleie duchá we mnie.

7. Mężu Swięty! mogłeś ty záżyć twárdego kiiá ná nie-

nieposłuſzne y ſprzeczne żywey prawdźie złośliwych kárki, Sprawiedliwość Swięta, w ſądźie ſwoim gwałcących; ná uſtá świádkow onych przećiwko łáwney prawdźie fałſzywie ſtáwáiących. Dałeś pokoy należytey ſurowości, ućiegłeś ſię do łáſkáwości, słowem iednym wywiodłeś trzechletnego Piotrowiná z grobu, prawdę obumárłą wſkrześiłeś, Sprawiedliwość Swięta w ſądách nieſprawiedliwych ná nogi poſtáwiłeś, prawdźiwy, dozorny w oſobie własney, dobry náder Páſterzu, owce ſwoie, pilnie bárzo, opátrznie bárzo poznawáiący. *Paſtor bonus cognoſcit oves ſuas.* Nákoniec, nie mowi Páſterz dobry kocham owce moie, ále znam owce moie. Czemu to? pięknie bárzo *Rupertus Abbas: Magnificentius charitatem ſuam exprimit dicendo, cognoſco; quàm ſi dixiſſet, diligo: hoc enim verbum cum ſignificatione dilectionis, ſimul ſonat affectum compaſſionis.* To ieſt: kiedy mowi Páſterz dobry znam owce moie, tym ſámym wielmożniey miłość ſwoię wyświadcza: niżeli kiedyby rzekł, kocham owce moie bo to słowo z wykłádem uśilney miłości, oraz znáczy áffekt ſerdeczney nád ſwoiemi owcámi litości. *Cum ſignificatione dilectionis, ſimul ſonat affectum compaſſionis.* Potwierdza tego Mędrzec: *Novit ſapiens animas jumentorum ſuorum; viſcera autem impiorum crudelia. Proverb: 12.* Mądry, pilny, Páſterz dobry, zna, przenika miłoſiernym okiem y ducha ſámego Owiec ſwoich; á wnętrzności niezbożnych iáko kámień twárde, iáko dźika beſtyia okrutne.

8. Tákeś poznawał Páſterzu dobry owce wſzytkie twoie, dozornym nie więcey niż miłoſiernym okiem; we wſzytkie ich nayſkrytſze względáiąc potrzeby. Dozorco pilny Trzody Chryſtuſowey, wyświádczałeś to rzeczą ſámą, co kiedyś Jákob, *Iſrael videns Deum*, widzący Bogá, o ſwoiey pilney ſtráży nád Trzodą ſwoią mowił: *Die noctuq; æſtu urebar & gelu, fugiebatq; ſomnus ab oculis meis.* Cáłe dni, cá- łe

ło nocy w upale słonecznym, w zimnie przykrym trawiłem, strzegąc, doglądaiąc owiec moich, y ućiekał sen od oczu moich. *fugiebatq; somnus ab oculis meis.* Nie zásypiałeś nigdy Pásterzu dobry, uznawaiąc miłośiernym okiem wszytkie owce twoie. *Cognosco oves meas.*

9 Więc y teraz kiedy oczy twoie iáko Słońce, *visione beatifica*, widzeniem istności Boskiey roziáśniáły; kiedy iuż nie przezemgłę ábo zasłonę tych skázytelnych oczu; ále iáśnie wszytko widźisz w Bogu; odezwiyże się Pásterzu dobry z Pástwiská onego szczęśliwości wieczney; odezwiy się do Trzodki twoiey ná tym pádole płáczu zábłąkaney, *Ego sum*, ia iestem Pásterz dobry, *& cognosco oves meas*, znam was owieczki moie. Widźisz Pásterzu dobry! iako bliśko pod Pástwisko twoie okrutne z kniei Bisurmáńskich podźiáły się Bestyie! widźisz iáko często y do twoiey owczárnie wpadszy, ták wiele owiec Wilcy drapieżni wykrádli, pożárli! Widźisz iáko wynisżczona Trzodá twoiá, to plagą Páńską; to ták wielkiemi ćiężárami, żałośnie ięczy; kiedy nie słuchaiąc tego, *opus est gregem tondere non glubere*; Owce twoie iuż nie strzygą, ále ze skory łupią. Odezwiyże się do nas Pásterzu dobry, iam iest Pásterz dobry, y znam owce moie. Znałeś owce twoie żyiąc z nimi, affekt im wyświadczaiąc miłości *affectu dilectionis*, znayże y teraz krolu-iąc w Niebie, affekt im wyświadczaiąc litości *affectu compassionis*, á my ćię będźiem w każdey sprawie nászey Pásterzu dobry, záwsze ználi, wyznawáli, *cognosco oves meas, & cognoscunt me mea.*

AMEN.

KAZANIE III.

NA SWIĘTY STANISLAW,

Po Wiedeńskiey Wiktoryey: kiedy z Cesárzem Chrześciánskim, y Korona Polska w Ligę weßli Cár Moskiewski, y Rzeczpospolita Wenecka Roku 1684.

W Kośćiele Kátedrálnym Krákowskim.

Unum Ovile & Unus Pastor. Ioan: 10.

Iedná Owczárniá y ieden Pásterz.

Gdźie Jedność, tám Bog záwsze przytomny, tám wszytkie szczęśliwości.

1. INßych átrybutow, *własności swoich Bog udźielił stworzeniu; iedność sámemu sobie zostáwił: táka, iákiey żadne stworzenie niema.*
2. *Gdźie iedná Owczárniá, ieden Pásterz, tám Bog nie tylko własnością iáka; ále istnością sáma zostáie.*
3. *Iedności pochwałá.*
4. *Mágdálená że ziednoczona, wßytko otrzymáłá; Martá że roztárgniona, nápomnienie tylko o iedności otrzymáłá.*
5. *Czemu Wiara Osobá Troyce Nayświętßey wźięłá spráwę Zbáwienia ludzkiego? mogły to y drugie uczynić.*
6. *Czemu dźiedźiczy Izáák? á Izmáel wyrzucony z domu Ábrámá.*
7. *Czemu Stánisław S. ná Ołtárzu Páńskim stał się Ofiárą Swiętą? bo iedynak, bo Pásterz ieden.*

8. *Kámienie ktorych Iákob pod głowę zásypiáiąc názbierał; wprzod się w ieden kámień zrość musiáły; toż dopiero,* in Titulum, *ná Ołtarz Páński wystáwione zostáły.*

9. *Stánisław S. Iákob Pátryárchá, áby utwierdził między czteremá Páństwy Chrześćiáńskiemi Ligę, ziednoczenie;* Votum.

10. *Synágogá Zydowska czemu upádła? á Kościoł Chrystusow czemu stoi, y wiecznie stać będźie? Bo Synágogi Zydowskiey dwáy Brácia fundámentem; á Kościołá Chrystusowego Czterey Brácia ziednoczeni.*

11. *Day Błogosłáwieństwo Stánisłáwie S. temu związkowi czterech Monárchiy Swiętemu.*

12. *Dawid iednym kámieniem, iednym uderzeniem iednego Golitá; á w nim dźieśięć tyśięcy trupem ná źiemi położył: czemuż? bo* Unitas vincit.

13. *Konkluzya.*

1. JUżże mi się nie zákázuy, iuż nie szczyć z dobrocią twoią Pásterzu dobry! *Ego sum Pastor bonus.* Dosyć zgołá, dosyć ná Jedności śámey twoiey, ná tym, żeś iest Jeden. *Unus Pastor.* Kiedy ćię mam iedynego mego, kiedy ćię mam z sobą ziednoczonego Pánie; mieć nád to nic nie mogę lepszego! wszytko mam nic mi niedostáie inszego. *Mihi autem adhærere Deo bonum est: Deus meus & omnia.* Żeś dobry, ztąd to masz, żeś Jeden. *Quid me dicis bonum? nemo bonus, nisi solus Deus.* Wszytkich doskonáłośći twoich udźieliłeś stworzeniu twemu: dałeś własność wszechmocnośći twoiey Pásterzowi dźisieyszemu: áby iák od ćiebie, ták y od niego, náwet leżące kilká lat w grobie owce, żywot miáły, y we wszytkim dobrym, áby hoyniey miáły. *Ut vitam habeant, & abundantius habeant.* Temuż dałeś mądrość, áby nią Trzodę Owczárnie twoiey spráwował we wszytkim mile, y mężnie. *A fine ad finem attingit fortiter, & disponit, omnia suaviter.* Dałeś spráwiedliwość że záráżone párchem kozły, wil-

wilki drapieżne, z owczárnie swoiey precz wyrzucał. Dałeś miłośierdźie, ze wszytkie śieroty, wdowy, ubogie, krzywdy ćierpiące, ná reiestrze, á więcey ná sercu litośćiwym spisáne máiąc, opátrował. Wylałeś dobroć twoię, wszytkiemu stworzeniu oney udźieliłeś. *Vidit Deus cuncta quæ fecerat, & erant valde bona.* Wszytkich attributow twoich, doskonáłości twoich Pánie! udźieliłeś stworzeniu twemu! tylkoś sobie Pánie zostáwił Jedność śámę. *Super ignotam & impressit ilem singularitatem: Vnus,* iáko *Dion: Areop. est Creator Altissimus. De Divi Nom: C. 2.* Bo lubo to każda rzecz stworzona ma tę własność, że iest iedná, *quid unum;* bez złożenia iednák iákiegoszkolwiek, ieżeli nie *materiæ & formæ;* przynamniy *actûs & potentiæ, generis & differentiæ;* y duchy śáme nie zostáią. Bog záś iest *Ens simplicissimum,* iest *Actus Purissimus,* Jedność nayosobliwsza, doskonáłość nayprzednieysza; *Vnitas principium est numeri:* Jedno iest początkiem wszytkiey Liczby. Nápisz tyśiąc Cyfer, ieżeli nie będźie na początku *Vnitas* Jedność; za nic wszytkie, wszytkie *nullæ* są, położ *unitatem* áż owe *nullæ* Cyfry, w niezliczone milliony, policzone zostáią. *Vnitas est principium numeri.* Tym więcey to w Jedności Boskiey znayduie się. *Quomodo stat pluralitas in unitate, & Vnitas in pluralitate? scrutari hoc temeritas est; credere pietas est; nosse, vita est;* Bernard: S. powiedział. *Lib: 5. de Con:* Ná Jedności Bostwá, iáko wszytkie osoby Troyce Nayświętszey funduią się; ták od teyże Iedności, wszytkie doskonáłości Boskie, y sámá dobroć pochodźi. Nic własnego więcey, nic wdźięcznieyszego więcey, iáko Iedność iedná.

2. Gdźie iedná Owczárniá, iedná Trzodá; tám Bog, nie własnością tylko, ále sámą istotą swoią obeczny stawa.

O tym

O tym dálſza mowá moiá, ná Imię twoie Boze w Troycy świętey Iedyny.

3. Drogi Kleynoćie, Złoty Skárbie, Perło nieoćzácowána, Unio święta, Iedności przebłogosławiona! Ligo związánie, wſzytkich Márko ſzczęśliwości! gdźie Ty ieſteś, tám Bog ieſt, gdźie nie máſz ćiebie, tám Bogá nie máſz: ktory, w Troycy oſob, Iedenże Bog ieſt, Iedność nayprzednieyſza ieſt, *ô Principalis Vnitas.* Nie ukontentuie, nie uraczy Bogá nikt więcey, iáko ty ſámá Iedności Swięta.

4. Krzątay ſię tám iáko chceſz, gotuy tám wymyślne przyſmáki iákie chceſz, prácowita Márto! w duchu zkupiona, z słowem Bożym przy nogách Páńskich ziednoczona Mágdálená nayłepſzą cząſtkę wezmie: á tobie zá wſzytkę pracę twoię, zá wſzytkę trzędę twoię, to tylko powiedzą, *Vnum eſt neceſſarium.* Iedności ſámey nádewſzytko trzebá.

5. Chćiáło miłoſierdźie Boskie, człeká przez grzech zgubionego zbáwić; ále że Spráwiedliwość Boska ubłágáć ſię żadną ofiárą nie dáłá; *Sacrificium & oblationem noluiſti.* Coż czyni iednorodzony Syn Boski, Mądrość Oycá Przedwiecznego: *Sapientia Patris?* Ponieważ Oycze Niebieski, Spráwiedliwość twoiá, zá grzech ofiáry niechce inſzey. *Holocauſtum & pro peccato non poſtuláſti;* átoż ia ſám tobie ná ofiárę idę: *tunc dixi ecce venio.* Czyli oprocz Syná Boskiego, inſza Oſobá Troyce Nayświętſzey mogłá wźiąć náturę ludzką dla zbáwienia náſzego? y doſyć uczynić ſpráwiedliwości Boskiey. Ták to ieſt: gdyſz wſzytkich Oſob Troyce Nayświętſzey ieſt iedná władza. *Trium perſonarum una eſt poteſtas. Th: S. 1. q. 3. a. 5.* Iednákże nayprzyzwoitſza było, áby to był uczynił Iednorodzony Syn Boski. Czemuż? bo iedynak, bo od ſámego

8. *Kościołow owych między Pogáńſtwem ſławnych Dianæ Ephe-ſinæ y inſzych nie wſpominác: bo to były iáſkinie Zboycow nie Kościoły Boſkie, nie mieſzkał w nich Bog prawdźiwy: iáko w Kościele Sálomonowym.*
9. *Wſzytkie ták zbory Pogáńſkie; iáko Kościoły Páńſkie, były wielce ozdobne. Ieżeli tedy wſzytkie pomienione Kościoły máteryálne były ták ozdobne; iákoż więcey żywy Kościoł Boſki ręká ſámego Bogá wyſtáwiony, ma bydź nieporownánie ozdobnieyſzy.*
10. *Auguſtyn S. názywa duſsę ludzką Tronem Boſkim: Grzegorz S. Niebem. Toć powinná bydź ozdobiona iáko Tron Sálomonow; iáko Niebo świętna.*
11. *Dawid nienidźiał máteryálnego Kościołá ktory chćiał wyſtáwić; ále widźiał żywy Kościoł Boſki duſsę dźiwnie ſtroyną.*
12. *A możeſz káżdego ſtáć ná ták wielkie duſse ſwoiey ozdoby?*
13. *Może tym ſpoſobem iáko Auguſtyn Wielki y Doktor Narodow náucza.*
14. *Żaden niedoſtátkiem wymowić ſię nie może; áby niemiał ták bogáto, ták chędogo ozdobić Kościołá ſwego ná cześć Bogu: bo do tego nie trzebá złotá, ſrebrá; nie trzebá wydáć ná to y onych dwoch pieniąſzkow ubogiey Wdowki, w Kościele Sálomonowym.*
15. *Iákie ozdoby Kościołá Sálomonowego dwie częśći máiącego: Sancta y Sancta Sanctorum: tákie w duſsy káżdego pobożnego człeká znáydować ſię máią.*
16. *Ná ozdobę duſse ludzkiey nie trzebá drogich ſpáler; ma to Kościoł żywy nieoſtácowáne.*
17. *Szpaler pierwſzy, Obraz, ná ktorym wyrázone żywie 7. Sákramentow Kościołowi od Chryſtuſá zoſtáwionych.*
18. *Drugi Szpaler ſiedm Dárow Duchá Swiętego wyſtáwia.*
19. *Boſkie Przykazánia nierownie podźielone, 3. ná ſtronę Bogá, 7. ná ſtronę człeká. Y tákże w większym reſpekćie człek u Bogá; niżeli Bog ſam u ſiebie?*

20. *Pięć Przykazánia Kośćielnego, ktorych kto nie słucha iest to bez bożny, choćby był y Wiáry Kátolickiey powszechny.*

21. *Siedm uczynkow miłosiernych Duchownych y drugie 7. do ćiáłá należących; są to Pánny wielce mądre, y iásnoświetne lámpy máiące, y dusze ludzkie ná gody prowádzące.*

22. *Obraz Báránká z Oblubienicą przygotowáną, ná Niebie mnieyszym Kośćiołá.*

23. *Ná większym Niebie 8. Błogosłáwieństwá náznáczone wszytkim heroiczne cnoty czyniącym.*

24. *Ná większym Niebie Zbáwićiel, wzywáiący wszytkich prácuiących y obćiążonych.*

25. *Dawid komu mieysce w Niebie náznácza.*

26. *Kośćioł żywy Chrystusow ma 3. Ołtarze, ná podobieństwo Troyce Nayświętszey wystáwione. Iákoż to może bydź, żeby ná podobieństwo Boskie człowiek nikczemny miał bydź wystáwiony, y Obraz iego miał nośić ná sobie. Iáko? bo duszá ludzka trzy Osoby Bogá iedynego oczywiśćie w sobie wyrážone wystáwia. O czym Augustyn Swięty.*

27. *Ktoreś to są Ołtarze Troyce Nayświętszey w Kośćiele żywym?*

28. *Ná Ołtarzách Troyce Nayświętszey trzy Cnoty, trzech Władzy dusze ludzkiey, co ofiáruią?*

29. *Kośćioł żywy ná podobieństwo Krzyżá wystáwiony, ma mieć Obraz Vkrzyżowánego Zbáwićielá.*

30. *Kośćioł Chrystusow iest Ray według Augustyná S. Wsrzod ktorego iest Drzewo żywotá.*

31. *To wszytko w żywym Kośćiele znáydowáć się powinno. Bo nic wdźięcznieyszego nád Krzyż Páński według Augustyná Swiętego, nic chwalebnieyszego według Apostołá.*

32. *Żeby Kośćioł żywy był poświęcony, ma mieć wsrzod sercá Krzyż Páński.*

33. *Ták wystáwiony y ozdobiony Kośćioł żywy poświęcenie odbiera, y Bog w Troycy S. iedyny do niego przychodźi, Chrystus sam się wprasza.*

34. Kon-

34. *Konkluzya.*

1. STworcá Niebá y Ziemie, y wszytkiego ták ná Niebie iáko y ná Ziemi znáyduiącego się cudownego dźiełá swego Sprawcá Wszechmocny, Dozorcá nayprzezornieyszy, Rządzcá naywyższy, y naydoskonálszy; lubo wszędźie iest, káżde nápełnia mieysce, istnośćią nieskończoną, obecnośćią záwsze przytomną, Wszechmocnośćią nigdy niczym nieograniczoną; Jednákże ná osobliwe pomieszkánie swoie, Niebo ślicznemi świátłámi ozdobione, Duchámi nieśmiertelnemi nayiáśnieyszy Tron iego otaczáiącemi nápełnione, obrał sobie: á pokoleniu ludzkiemu źiemię zewszytkim cokolwiek się ná niey znáyduie, zá dźiedźictwo własne iego oddał. *Cælum Cæli Domino, terram autem dedit filiis hominum.*

2. A przestałże ná tym Stworcá Wszechmocny? Jużże tu skończywszy ták cudowne dźieło rąk swoich, odpoczął y poprzestał dálszych czynow Bog w Troycy S. iedyny? *faciamus. Requievit ab omni opere quod patrarat.* Nie tu koniec spraw iego dźiwnych, y rozumem niepoiętych, ktory iest początkiem y końcem wszytkiego. *Ego sum principium & finis.* Dobroć iego nieskończona, áby się stworzeniu swemu ieszcze więcey udźieláłá: *Bonum est sui diffusivum;* cáłym potopem wylać się chćiáłá, ná ten podnożek Májestatu naywyższego, ná tę niższą część świátá, y iego rządzcę człeká, choynie spłynąć raczyłá; rozkazawszy Práwodawcy ludu swego wybránego: áby y ná źiemi, dla pomieszkánia między ludźmi wystáwił Páński przybytek iego. *Facies mihi Sanctuarium & habitabo in medio eorum:* á potym áby ná gorze *Moria* wszrod Jeruzalem przez Sálomoná stánęłá, ná wszytek świát sławna świątnicá rezydencya iego, przez Proroká Dawidowi oto wszytkiemi śiełámi stáráiącemu się przykazał.

3. Wyżey ieszcze mądrość niedoścignła Boska przystąpiła, kiedy upieściwszy sobie, y upodobawszy konwersácyą z synámi ludzkiemi: *Delicia mea esse cum filiis hominum*: z naywyższego Máiestatu ná te ziemskie głębokości, uniżonośći zstąpić raczyłá, y rezydencyą sobie między ziemiány wybudowałá: *Sapientia ædificavit sibi domum*: kiedy Jednorodzony Syn Boski, *Sapientia Patris*, Troyce Nayświętszey wtora Osobá wystáwił sobie w domu Niepokalánie poczętey Pánny Kościoł y Przybytek swoy ulubiony. *Domus pudici pectoris Templum repentè fit Dei.* A zátym zkrewniwszy się z námi przez Nayświętszą Mátkę swoię, káżdego człeká chćiał y chce mieć poświęconym tu ná ziemi Kościołem y pomieszkániem sobie: z czym się odzywa y cáła Troycá Nayśw. *Et ad eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus.* Przychodźi Bog do káżdego práwowiernego człeká, y u niego ná ziemi pomieszkánie sobie stánowi. Ztwierdza tę prawdę Doktor Káznodźieiá Narodow, kiedy mowi do káżdego z nas. *Nescitis quia Templum Dei estis, & Spiritus Dei habitat in vobis.* Iżali nie wiećie że Kościołem Boskim iesteśćie: á nie tylko duchownym; ále y máteryálnym z ciáłá nászego wybudowánym. *An nescitis quia corpora vestra Templum sunt Spiritus Sancti, qui in vobis est.* Nie wiećiesz że członki wászе są Kościołem Duchá S.

4. Jesteśmy tedy wszyscy Kościołem Boskim; ále nie wszyscy pono Kościołem poświęconym, ieżeli iáką śromotą nie zelżonym, nie sprofánowánym.

Dla czego uczyńmy dźiś *Enienia* odnowione poświęcenie Duchownego ták w sercu iáko y w ćiele nászym Kościoła, ná pomieszkánie Boskie wystáwionego y należyćie ozdobionego: á zátym ná Ołtarzách Bogu wTroycy S. Jedynemu w tym Kościele wystáwionych, ofiáry wonności, iákie mámy oddáć obaczmy. Dopomoż nam do tego naywyższy Archi-

Architekćie, Budowniczy świátá wszytkiego Boże w Troycy S. Jedyny. Y ty wspomoż przyczyną swoią Domu tego Boskiego Sámotrzećia S. Gospodyni.

5. Kościoły, Ołtarze, Przybytki, ná Chwałę Bogu, wystáwiáć záraz od początku świátá pobożni ziemiánie z wielką usilnośćią stárali się: áby tego, ktory Przybytek swoy w słoneczney iásnośći założył, y ná wysokośćiách Niebieskich pomieszkánie swoie. *In sole posuit Tabernaculum suum, qui in altis habitat*, mogli mieć y ná ziemi przytomnego sobie záwsze, y we wszytkich potrzebách przychylnego: oddáiąc winny hołd uszánowánia, Stworcy, Pánu swemu wierni poddáni: przez błagálne ofiáry y wzywánie gorące Imienia iego Nayświętszego.

6. Te záś mieysca ná cześć Bogu y ná pomieszkánie między ludźmi iego náznáczone, wystáwione, w iákim uszánowániu mieć, w iákich ozdobách wyśmienitych záchowywáć chćieli; iáśnie to w Pismie świętym widźieć. Jákob Pátryárchá ow kámień ná ktorym záśypiáiąc Bogá widźiał, Domem Boskim strásliwym y Brámą Niebieską z wielkim podźiwieniem názywa, y záraz ná Ołtarz Bogu poświęćiwszy ofiáry ná nim oddáie mowiąc: *O quam terribilis est locus iste! verè non est hic aliud nisi Domus Dei, & Porta Cæli.* Moyżesz wźiąwszy delineácyą od sámego Bogá, iáko bogáto, iáko ozdobnie, Przybytek Arce Páńskiey wystáwia! Dawid, iák wielkie summy złotá, srebrá, y inszych metallow przysposábia! Syn iego Sálomon, iáko cudowną y sławną ná wszystek świát Bogu Bázylikę buduie; iáko wszytkę y z wierzchu y wewnątrz złotem wybornym, drogiemi kámieniámi wszędźie zdobi; dostátecznie to w Księgách Krolewskich opisáno.

7. Toż y teraz kiedy po zburzonym Kościele Sálomonowym Chrystus nowe Jeruzalem Miásto ono z Nieba zstępuiące, iáko Pánnę do ślubu ustroioną, tu ná ziemi założył; w Ko-

w Kościołach Bogu w Troycy Swiętey Jedynemu wystáwionych znáyduie się; Pominąwszy pierwsze one od Konstántyná Wielkiego wystáwione, ták Rzymskie iáko Konstántynopolskie, y insze po wszytkim świecie Chrześciáńskim cudownie ozdobne, nieoszácowánie bogáte Bázyliki; widzieć to lubo nie ták iáśnie, nie ták wspániále, y dostátnie, y w tey ná Chwałę Bogá w Troycy S. Jedynego y Troyce, ziemskiey Sámotrzećiey Anny S. przy dźisieyszym kiermászu, wszytkim ná pociechę otworzoney Swiątnicy. Wiele ná srebrá, noszenia drogiego: wiele Sálomon ná wystáwienie, Zorobabel y inśi ná restaurácyą po zruinowániu Kościołá Jerozolimskiego. Ale y tu nie mniey wniosła szczodrobliwą ręką pobożność wszytkich Dobrodźiciow, y żywych y umárłych; ktorzy iedynie ukochawszy ozdobę Domu tego Bożego: *Dilexi decorem &c.* hoyną szczodrobliwośćią, te mury, te świetne okazáłości y powierzchne y wewnętrzne wspániáłości oświećili: co wszytko w Skárbnicy oney wdzięcznych przed Bogiem zasług ná wieczną nadgrodę złożyli, y záchowáli.

8. Nie wspominam tu owych Boznic, przez ludźi Bogá prawdźiwego nie znáiących, czásu dawnieyszego wystáwionych: owego Kościołá *Dianæ Ephesinæ*, ktory cáłe sto lat wszytká Azya budowáłá: owego w Alemáidźie Persyi od Alexándrá Wielkiego wielkiemi ubogáconego y ozdobionego skárbámi: ktory chćiał złupić bezbożny Antyochus; áleć whet sam łupem strászney śmierći został: owego zboru w Egipćie *Serapidis*; w Rzymie Kościołá *Pacis*, *Iovis Capitolini*: w Grecyey Jovis Olimpii, y inszych; *inter septem miracula* zá cud ieden świátá wszytkiego poczytánych: bo to nie były Kościoły; ále iáskinie zboycow, iáko Chrystus powiedźiał, *Fecistis speluncam latronum.* Nigdy w tákich

kich Bog prawdźiwy niemiał pomieszkánia swego: nigdy ich przy dedykácyiey uczynioney nie nápełnił obecnośćią swoią, iáko to Kościołowi Sálomonowemu wielce sobie ulubionemu w oczách wszytkich pokazał; kiedy we mgle z Niebá do Kościołá onego zstąpił, y ogień ná Ołtarze, y ich Ofiáry cudownie z Obłokow spuścił.

9. To tylko w krotką summę zebrawszy mowię: że ták práwowiernych Kościoły, iáko y niewiernych Boznice, Zbory, wielkim kosztem, kiedyżkolwiek y kędyżkolwiek wystáwione znáydowały się; były zawsze w złoto, w srebro, y insze metalle nieoszácowánie bogáte, drogiemi kleynoty, misterną cudownych figur y Obrázow robotą do zádumienia wytwornie ozdobne. Z kąd tákie *argumentum à minori ad majus* biorę. Jeżeli te máteryálne Kościoły; Boznice, Zbory, ktore to były y są *Opera manuum hominum*, ręki ludzkiey dźieło; ktore dawność czásu, ládá wicher, wzburzenie powietrza, ogień piorunowy, álbo armatá burząca, táż ręká co to budowáłá, zepsować może; coż rozumieć o nieśmiertelnym Bogá ná ziemi gosćzącego Domu? o żywym Kościele Boskim, o człeku ná wyobrażenie y podobieństwo Boskie, nie ludzką; ále sámego Bogá ręką wystáwionym. *Manus tuæ fecerunt me, & plasmaverunt me: Opus manuum tuarum ne despicias.* Jáko ten Kościoł, ten Przybytek ná ziemi Bogá w Troycy S. Jedynego; iáko mowię bogáto, iáko chędogo, y we wszytkim nádewszytko ozdobnie ma bydź wystáwiony! áby się stał godnym Przybytkiem Stworce Páná Zbáwićiełá swego.

10. Ogniśty Augustyn, duszę ludzką Tronem, Stolicą, Stánowiskiem Boskim názywa. Toć ten Tron powinien bydź nád Tron mądrego Sálomoná, ták wielce ozdobny, więcey ozdobnieyszy. Bo ná nim dáleko większy zásiada niż Sálomon; to iest Bog prawdźiwy, Bog Zbáwiciel

ćiel świátá; *Ecce plus quàm Salomon hic.* Grzegorz S. mowi, że duszá ludzka iest Niebem; toć powinná bydź iáko Niebo słońcem iásnoświetnym, Xiężycem dźiwnie pięknym, rożną świátłością niezliczonych gwiazd ustroiona.

11. Dawid S, lubo nie obaczył Kościoła Bogu ná Chwałę wystáwić upragnionego: *Si ascendero stratum lecti mei, si dedero somnum oculis meis, donec inveniam locum Domino meo.* Nie poydę ná uspokoienie, nie pozwolę zasypiáć oczom moim, áż znaydę mieysce dla Páná mego, y ná nim wystáwię Przybytek iego. Obaczył iednák w Duchu Kościoł Boski żywy, duszę ludzką przy Tronie Boskim stoiącą, dźiwnie stroyną, zewsząd ozdobioną dźiwnie; *Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato, circumamicta varietatibus.* Oto práwi Krolowa trzyma práwą stronę Máiestatu Boskiego, szátą złotą odźiana, rozlicznemi ozdobámi zewsząd otoczona. Krolowa bo Stworcy Krolowi nád Krolmi zaślubiona duszá ludzka; *desponsabo te mihi in æternum.* Y znowu: *Omnis gloria ejus filiæ Regis ab intus, in fimbriis aureis circumdata varietatibus.* Duszá ludzka, iest to Krolewná, ktorey wszytká ozdobá w sercu wewnętrznie znáyduie się zámknięta; száty iey złote brámowánie, stroiu wszytkiego dźiwne rożności y ozdoby nieoszácowáne.

12. Jeżeli ták wytwornie stroyna, ták bogáto odźiana, kleynotámi drogiemi zewsząd okryta, powinna stánąć według Proroká przy Tronie Páńskim duszá ludzka; á ktoż iest ná táką przed Tron Boski wypráwę y ozdobę dostátecznie przygotowány? kiedy y sam Dawid, lubo ták bogáty Krol, z tym się odezwał iáwnie przed Máiestatem Boskim: *Quia pauper sum, & unicus ego.* Pánie oto ia wielkie ubostwo przed tobą y nikczemność iedná.

13. Naymilśi moi, káżdy by nayuboższy Kościoł Boski żywy, duszę swoię może ták stroynym, ták bogáto ozdobnym ták

Máiestatowi Boskiemu wystáwić Kościołem, byleby się do tego szczerze przyłożył. To záś przyłożenie się y czułe stáránie koło nábycia pomyślnych ozdob dusze swoiey człowieká káżdego: słuchaymy iáko pokázuie y obiáśnia słońce Doktorow Augustyn wielki: ktory obaczywszy ludźi świeckich, niektorych w stroiách wymyślnych ciáłá swego kochaiących się; á o duszy mieszkániu Boskim zapominaiących; *T. 10. Serm: 102. Fer: 4. post 4. Dom: Quadr:* ták mowi: *Si tantam curam impendimus corpori, quod velimus nolimus in pulverem redigendum est; quantam sollicitudinem & curam erga salutem animæ debemus apponere? vt sicut dicit Apostolus: sine macula vel ruga mereamur ante Tribunal æterni Iudicis apparere.* Jeżeli práwi z tákim pieczołowániem, z tákiemi zabiegámi; stáramy się, áby ciáło násze we wszytkie wygody y ozdoby opływáło, ktore choćbyśmy niechćieli, w proch się wszytko obroći; iákiey prace, iákiego pieczołowánia przyłożyć powinniśmy? stáráiąc się o dusze nászey zbáwienie y ozdobienie; áby stánąć mogłá przed Sędźią żywych y umárłych bez wszelkiey zmázy y zmarszczku wszelkiego: według Apostołá Kościoł Boski żywy iáko ma bydź ozdobiony opisuiącego. *Christus dilexit Ecclesiam, & seipsum tradidit pro ea vt illam sanctificaret, mundans eam lavacro aquæ in verbo: vt exhiberet ipse sibi gloriosam Ecclesiam, non habentem maculam aut rugam aut aliquid hujusmodi: vt sit Sancta & immaculata.* Chrystus ták ukochał dusze wiernych swoich Kościoł swoy żywy, że się sam wydał ná śmierć: y w własney Krwi z wodą z Boku swego płynącey, Oblubienicę swoię ze wszytkich brudow iey omył; áby sobie wystáwił chwalebny Kościoł niemáiący żadney zmázy ná sobie, áni zmarszczki, ábo iákiego inszego w duszy ludzkiey podobnego zákału, zeszpecenia; ále żeby był Swięty y niepokalány Przybytek iego.

14. Już tedy nie mow práwowierny człeku, żeby ozdobienie duſze twoiey (iáko wyżey) miáło być możność twoię przewyżſzáiące: kiedy Chryſtus ták chce y po tobie wyćiąga; á pewnie nie czyni nád śieły twoie; y owſzem ſamćię w tym upewnia, przez Proroká: że tákich duſze twoiey ozdob bez wſzelkiego koſztu twego, práwie zá nic nábędźieſz. *Venite & emite ſine argento & auro*; Podźćie zákupuyćie bez złotá, y ſrebrá.

Nie wydaſz tu y owych dwoch pieniąſzkow *duo minuta æris*, pobożney wdowki, do Korbony Skárbnice Kośćiołá Páńſkiego; nád wſzytkie inſze wielkich bogáczow ofiárowáne ſummy dáleko ważnieyſzych; iáko Zbáwićiel powiedźiał: á będźieſz miał táką zasługę, y Kośćioł twoy ná pomieſzkánie Boſkie, godnie, doſtátecznie ozdobiſz.

15. Kośćiołá Sálomonowego cześć iedná byłá *Sancta Sanctorum*, po náſzemu Chor mnieyſzy, *alias Sanctuarium* Swiątnicá, gdźie znáydowáć ſię powinná *Arca Teſtamenti, Tabernaculum fœderis*: to ieſt, złożenie Swiątośći Nayświętſzych. Druga część názywáłá ſię *Sancta*, to ieſt Chor więkſzy. Sćiány wſzytkie iego y podniebienie, ſzczerym złotem pokryte, y rożnemi obrázámi ná tymże złoćie ozdobne.

Duſzo prawdźiwego Chrześćiániná! ták bogáto ozdobnym, iáko Sálomoná Kośćioł, możeſz ſtánąć Przybytkiem Boſkim według Proroká: *Filiæ eorum compoſitæ, circumornatæ, vt ſimilitudo Templi*. Duſze ludzkie, Corki Boſkie, *Filiæ Dei* tákiey ſą ukłádnośći, w tákie zewſząd uſtroione wdźięcznośći; że ná ſobie podobieńſtwo Kośćiołá wyrażáią. Tylkoć bez inſzych zawodow ſámey odwagi, y ſtátecznośći w dobrym do tego potrzebá.

16. Ná obićie Kośćiołá twego, nie trzebáć tkánych złotem ſzpaler, nie trzebá potopu onego, ktory Zygmunt pierwſzy Krol Polſki, kiedy inśi Krolowie nie zdobyli ſię ná to,

ná to, on ſam drogo zápłáćił. Náydźieſz w rękách twoich, w ſercu twoim doſyć wyśmienite ozdoby.

17. Ná práwey śćiánie Kośćiołá twego, *in ſanctuario* záwieś żywy Obraz 7. Sákrámentow od Chryſtuſá Zbáwićielá Kośćiołowi ſwemu zoſtáwionych.

1. Chrzeſt: to ieſt, obmyćie z pierworodnego grzechu, y wſzytkich uczynkowych, w ktorych ſię przedtym znáydował człek ochrzcony.

2. Pokutá: Sákráment, przez ktory z ręku Kápłáná władzą máiącego, ſtráconą niewinność po pierwſzym oczyſzczeniu człek pokutuiący odbiera.

3. SAKRAMENT Ciáłá y Krwie Páńſkiey: to ieſt Pokarm Niebieſki duſze, łáſkę Boſką w człeku uſpráwiedliwionym rozmnażáiący.

4. Bierzmowánie: to ieſt Łáſká Boſka ná duſzę ludzką wylana, ná utwierdzenie iey w Wierze S umocnienie przećiwko nieprzyiaćiołom duſznym.

5. Kápłáńſtwo: to ieſt władza człowiekowi dána w Kośćiele Bożym, ná ſpráwowánie y udźielánie wiernym Sákrámentow Swiętych.

6. Małżeńſtwo: Sákráment, ziednoczenie duſze ludzkiey z Bogiem znáczący: látorośli w Winnicy Páńſkiey rozmnażáiący.

7. Oſtátnie pomáſzczenie: Sákráment, woiuiącego człeká do mężnego potkánia ſię z śmierćią ná oſtátnim żyćia plácu uzbraiáiący.

Te to ſą 7. Kolumn, ná ktorych Dom ſwoy Mądrość Wieczna wybudowáłá. *Sapientia ædificavit ſibi Domum, poſuit Columnas 7.*

18. Ná lewey śćiánie 7. Dárow Duchá S. 1. Mądrość: to ieſt w uważániu rzeczy Boſkich doſtáteczna biegłość. 2. Rozum: to ieſt poymowánie środkow do zbáwienia należy-

leżytych. 3. Zdrowa rada: do izukania y náleźienia co dobrego ieſt, y do zbáwienia należytego. 4. Męſtwo: to ieſt ſtáteczność w dobrym, żadną przećiwnośćia nie przełamána. 5. Umieiętność: to ieſt, nábyćie doſkonáłey wiádomośći o rzeczách duchownych y rzetelne obięćie Przykazań Páńſkich. 6. Pobożność: to ieſt, powolna ſercá ſkłonność do miłośći Boſkiey y bliźniego ſwego. 7. Boiaźń Boſka: to ieſt, początek mądrośći bynaymnieyſzym przeſtępſtwem Przykazań Boſkich náruſzyć obawiáiący ſię.

19. W wielkim Chorze po tey ſtronie wyſtaw 10. Przykazánia Boſkiego: ktore ſzpaler litym złotem miſternie ſuty, reprezentuie ná dwoch tablicách kámiennych ręką Boſką zápiſánych. Tych krotkie zebránie ieſt to: Miłuy Bogá ze wſzytkiego ſercá twego, á bliźniego iáko ćiebie ſámego. Ná pierwſzey tablicy ſą 3. Artykuły Práwá ná ſtronę ſámego Bogá nápiſáne. Pierwſzy, Nie będźieſz miał Bogá inſzego przedemną. Drugi, nie będźieſz wzywał nádáremno Imienia Páńſkiego: nie będźie miał bowiem Bog niewinnym tego, ktory wezwie Imienia iego dáremnie. Trzeći pámiętay ábyś dźień Swięty święćił. Ná drugiey tablicy 7. Artykułow Práwá Boſkiego ná ſtronę człowieká nápiſánych. IV. Czćiy Oycá twego y Mátkę twoię, ieżeli chceſz długoletnie żyć ná źiemi. V. Nie zábiiay. VI. Nie cudzołoſz. VII. Nie krádniy. VIII. Nie będźieſz mowił fałſzywego świádectwá przećiwko bliźniemu. IX. Nie będźieſz pożądał domu bliźniego twego. X. Ani będźieſz prágnął Zony iego, nie ſługi, áni ſłużebnice, nie wołu, nie oſłá, áni żadney rzeczy iego.

Dźiwna rzecz, że te dwie częśći Práwá Boſkiego nie rownie ſą podźielone! ná ſtronę Boſką 3. tylko Artykuły; á 7. ná ludzką. To w większym reſpekćie człowiek y bliźni iego u Bogá; niż ſam Bog u ſiebie? Coż to ſprawiło? Nie-

Nieſkończona Miłość Boſka przećiwko człowiekowi: ktorey dźiwuie ſię Prorok ták z Bogiem umawiáiąc ſię poufale: *Quid eſt homo quia reputas eum? aut quid apponis erga eum cor tuum?* A coż ieſt człowiek ktorego ták ważyſz ſobie Bożemoy? ábo co zá przyczyná że przykładaſz ſerce twoie do niego?

20. Po drugiey ſtronie ná podobnym ſzczerozłotym ſzpalerze świetno wydáią ſię 5. Przykazánia Kośćioła Swiętego. Pierwſze: náznáczone od Kośćioła dni, zátrzymuiąc ſię od prac niewolniczych, uroczyśćie obchodźić. 2. Mſzy Swiętey we dni święte z uczćiwośćią y nabożnie słuchać. 3. Poſt czterdźieſtodniowy, we dni ſuchedniowe, y Wigilie, według zwyczáiu Kośćioła pośćić: w Piątek y Sobotę mięſá nie zażywáć. 4. Grzechow przed Kápłánem władzą máiącym Spowiedz czynić, y Nayś: SAKRAMENT Ciáłá y Krwie Páńſkiey pod czás Wielkonocy przyimowáć. 5. We dni od Kośćioła zákazáne Uroczyſtośći god Małżeńſkich nie odprawiáć. Tych Artykułow Práwá od Namieſtniká Chryſtuſowego w Kośćiele ná mocney Opoce wybudowánym Apoſtolſkim, Powſzechnym, Rzymſkim, poſtánowionych kto nie ſłucha; ma bydź zá Pogánina poczytány według Apoſtołá: *Si Eccleſiam non audierit, ſit tibi quaſi Ethnicus.* Nie mowię tu o Hugonotách, Huſſytách, Odſzczepieńczách, y inſzych Heretykách, lubo w Chryſtuſá wierzących; iednák Kośćioła iednego, *Unam Sanctam Eccleſiam*, znáć niechcących; ále mowię o Kátolikách, Kośćioła iednák Apoſtolſkiego ſłuchaiących; iákoby tych názwáć, nie znáyduię. Atoli przećię ſłuſznaby im dáć mieyſce między owemi bałwánámi, według Pſálmiſty uſzy máiącemi, á nie ſłyſzącemi. *Aures habent, & non audient.* Oczy máiącemi á nie widzącemi. *Oculos habent & non videbunt.* Przydawſzy co wyżey: *Sint tibi tanquam Ethnici.*

21. Po wyráżeniu Przykazań Boſkich y Przykazań Ko-

ścioła iednego powszechnego, *unam Sanctam Catholicam*; żywemi nie mniey kolorámi misternie wyrażone zostáią dwá obrázy. Jeden z tákim nápisem: Uczynki miłosierne Duchowne, *7. Opera misericordiæ spiritualia.* Nád drugim: Uczynki miłosierne do ciáłá należące. *7. Opera misericordiæ corporalia.*

Co do pierwszego: ná tym złotemi literámi wyrádzone czytáć 7. Uczynkow miłosiernych Duchownych. I. Náuczáć nieumieiętnego. II. Nápomnieć y náprawić grzeszącego. III. Dáć rádę potrzebnemu. IV. Pocieszyć utrapionego. V. Znosić cierpliwie ukrzywdzenia. VI. Odpuścić urázę. VII. Modlić się zá żywych y zmárłych, y prześláduiących.

Co do drugiego obrázu: ten tákże szczerozłotym pismem wyraża VII. Uczynkow miłosiernych ciáłu należytych. I. Nákarmić łaknącego. II. Nápoić prágnącego. III. Przyiąć podrożnego. IV. Odźiać nágiego. V. Náwiedźić chorego. VI. Widźieć więźniá zámkniętego, y wykupić go z więźienia iego. VII. Pogrześć umárłego.

Te siedm par Pánien, wielce bárdzo mądrych; są to sámey istności Boskiey właśne Corki: są to *septem Charismata, Vnctiones Spiritus Sancti.* Swięte pomázczenia Duchá S. nád wszytkie ofiáry Bogu miłsze, *misericordiam volo non Sacrificium.* Te pierwsze są ná gody one wieczne, lámpy iásnoświetne niesące; tym y zá nimi idącym rzecze Christus: podźćie błogosłáwieni, odbierzćie Krolestwo zgotowáne wam, od Oyeá moiego. Bo kiedym łáknał nákarmiliśćie mnie; kiedym prágnął nápoiliśćie: y tám dáley. O iákoż by to człowiek stárać się miał o te Cnoty Swięte, o ten Frańcimer Niebieski! o te Krolewny Corki właśne Boskie; áby duszę iego w swoiey kompánicy do szczęśliwości oney wieczney ták przygotowáną wprowádziły.

22. Ná

22. Na Niebie mnieyszym tey Swiątnice Páńskiey, to iest w mnieyszym Chorze Kościoła tego, żywemi kolorami wyrażony, słonecznemi promieniami wokoło otoczony Báránek: á przy nim Oblubienicá stroiem wszytkich piękności Niebieskich ná gody iego przygotowána. Nád tym drogiemi Perłámi wysute Pismo. Przyszły gody Báránkowe, á Oblubienicá iego przygorowáłá się. *Venerunt nuptiæ Agni, & Vxor ejus præparavit se.* Y znowu: *Beati qui ad nuptias Agni vocati sunt.* Błogosłáwieni ktorych ná gody Báránkowe wezwáno.

23. Ná Niebie większym odrysowány wyśmienitym Pilárzá Páńskiego piorem, Obraz Zbáwicielá, pięknym szykiem tysiackroc sto tysięcy Duchow Niebieskich otoczonego, ktory wszytkich wiernych swoich ná ziemi około zbáwienia dusze swoiey prácuiących, y dla Imięnia Páńskiego iákimkolwiek uciążeniem zfátygowánych wzywa do siebie, posiłek im pewny y wieczny odpoczynek po krotkiey prácy obiecuie, temi słowy: podźćie do mnie wszyscy ktorzy prácuiećie, y obciążeni iesteśćie, á ia was posilę, wiecznym uspokoieniem udáruię.

24. Drugi Obraz blisko pod tym nie mniey pięknieyszemi wyrażą fárbámi, *ad vivum* żywie opisáne osm Błogosłáwieństwá, osm Cnot ná pobożnego człeká w Kościele Chrystusowym spływáiące.

I. Ubostwo Duchowne, áby upokorzenie przed Bogiem; Cnotá pierwsza: Pánná w odźieniu przeźrzystościámi wytártym dosyć y poszárpánym; promieniámi iednák od Duchá S. nád głową iey wylátuiącego spływáiącemi, dźiwnie iásno zewszád okryta, Niebo w ręku trzymáiąca.

II. Cnotá Łáskáwość: Pánná Báránká iáko S. Agnieszká ná lewey ręce plástuiąca, á práwa lwá srogość, głáskániem w cichość Báránká przemieniáiąca, pod nogámi iey ziemiá kwieciem zásypana.

III. Cno-

III. Cnotá ſmutna żałość: Pánna płácząca Mágdálenę w oſobie ſwoiey wyrażáiąca, drogie perły rzewliwych łez ſmutek zbołałego ſercá uweſeláiące zbieráiąca, y do pierśi przytuláiąca, wyglądáiąc z Nieba obiecáney pociechy.

IV. Cnotá Prágnienie y Łáknienie Sprawiedliwośći: Pánna trzyma ſzalą miecz z iedney ſtrony, z drugiey ſtrony Chleb y napoy: wſzytkie ſprawy ſłuſzną wagą miárkuiąca; złym káránie, dobrym nadgrodę gotuiąca.

V. Cnotá litośćiwa dobroć: potrzebuiących rátunku ſzczodrobliwie wſpomagáiąca, y miłoſierdźia od Bogá obiecánego oczekuiąca,

VI. Cnotá czyſtość ſercá: Pánná ſzátą biſiorową odźiana, drogi kleynot ſerce w krzyſtał oprawne ná pierśiách noſząca; w Niebo do widzenia Boſkiego oczy wlepione máiąca.

VII. Cnotá ſpokoyność: Pánná w ręku gołębicę Noego z roſzczką oliwną trzymáiąca, miecz depcąca, w Koronie złotey; Krolewná Corká naywyżſzego názwána.

VIII. Cnotá ćierpliwość: Pánná od wśćiekłych pſow, ná pożárćie iey zewſząd otoczona; á nie záżywáiąc żadney broni, w ćichośći ná źiemi tylko záſiadáiąca, w ſámey ſtáteczności y w obronie Boſkiey nádźieię pokładáiąca. Koroná głowy iey Niebo Słońcem y gwiazdámi świętnieiące.

Zá temi orſzak wſzytkich inſzych Cnot Swiętych pięknie uſzykowánych. *Ibunt de virtute in virtutem, & videbitur Deus Deorum in Sion.* Gdźie z cnoty do cnoty poſtępuią, tám wyſoko wynieſioną widźieć Chwałę Boſką ná gorze Syon, tám Swięty y świętny Kośćioł Boſki.

25 Nád portą gdźie mieyſce śpiewánia, krzykliwego Chwały Boſkiey ogłoſzenia; Pſálmiſtá Páński ná wdźieczno ſtroyney Arfie ſwoiey Pſalm: 83. y 23. temi ſłowy wygrawa. *Domine quis habitabit in Tabernaculo tuo, aut quis requieſcet in monte ſancto tuo? qui ingreditur ſine macula & operatur Juſtitiam.* Y znowu: *Quis aſcendet in montem Domini, aut quis ſtabit in loco Sancto ejus? Innocens manibus & mundo corde, qui non accepit in vano animam ſuam &c.* Páńie ktoż będźie mieſzkał w Przybytku twoim, ábo kto odpocznie ná gorze twoiey świętey? ktory żywot prowádźi bez zmázy y ſprawiedliwość czyni. Y znowu: Ktoż wſtąpi ná gorę Páńſką, ábo kto ſtánie ná mieyſcu świętym iego? Człowiek niewinnych rąk y czyſtego ſercá, ktory nádáremnie nie wźiął duſze ſwoiey; ále ią ozdobił y ná Kośćioł twoy poświęćił, świętemi Cnotámi tu wyliczonemi. *Hic accipiet benedictionem à Domino, & miſericordiam à Deo ſalutari ſuo.* Kto to czyni ten odbierze błogoſławieńſtwo od Páná, y miłoſierdźie znaydźie w rękách Bogá Zbáwićiela ſwego.

26. Ták wyſtáwiony ręką Boſką, ták ozdobiony Kośćioł iego żywy, ma mieć, iákoż rzetelnie ma trzy Ołtarze ná cześć Bogá w Troycy S. iedynego, y ná prawdźiwe trzech Oſob w iedności nieroźdźielney wyráżenie, wyobráżenie, w duſzy ludzkiey w Kośćiele żywym Boſkim wyſtáwione. Rzekłby kto iákoż to Stwórcá Wſzechmocny ma mieć wyobráżenie iákie iſtności ſwoiey niepoięty? y iáko umyśliwſzy człeká ſtworzyć, mowi: *faciamus hominem ad imaginem & ſimilitudinem noſtram.* Uczyńmy práwi áby człowiek był ná Obraz y podobieńſtwo náſze z niſzczego ſtworzony. Wzdyć *nulla comparatio lucis ad tenebras*, niema żadnego podobieńſtwá ćiemność do świátłości: Egipſkie nocy, do dniá słoneczney iáſności. *Creati ad increatum nulla proportio*, ſtworzenie do Stworzyćielá, żadnego nie ma podobieńſtwá. Ták to ieſt. A przećię Dobroć nieſkończona Bogá Wſzechmogącego chćiáłá nieśmiertelność z śmiertelnością; świátłość nayiáśnieyſza z grubey nocy ćiemnością; złoto nayświetnieyſze z błotem podeptánym porownáć; ſtworzywſzy człowieká ná wyobráżenie y podobieńſtwo ſwoie. Prawdá to ieſt o-

czywista: bo duszá ludzka iest żywym Obrázem Troycy Nayświętszey, *ad vivum* tę cudowną táiemnicę iedności y troitości Bogá w Troycy S. iedynego w sobie zamykáiąca, y iáwnie wystáwiáiąca. O czym Augustyn wielki *de Trin: Lib: 10. C. 11. Hæc tria animæ, memoria, intelligentia, voluntas, quoniam non sunt tres vitæ &c: sed una vita; nec tres mentes, sed una mens &c.* Y dáley: *Iamne igitur ascendendum est qualibucunq; intentionis viribus ad illam summam & altissimam essentiam, cujus impar imago, humana mens; sed tamen imago.* Dusze ludzkiey trzy są własności, pámięć, rozum, wola. y dáley: ieżeli się tedy godźi wyżey podnieść do rozeznánia oney naywyższey istności, ktorey lubo nierowny Obraz, iednák Obraz iest dusza ludzka, Kościoł żywy Boski.

27. W tym tedy Kościele żywym dusze ludzkiey są wystáwione te trzy Ołtarze (iáko wyżey) Bogá w Troycy S. iedynego, Oycá, Synà, y Duchá S: w rozumie ludzkim Ołtarz y Obraz Oycá Niebieskiego, w pámięći Ołtarz y Obraz Synà Boskiego; y w sercu ábo woli sobie dobrowolney Ołtarz y Obraz Duchá S. wydáie się rzetelnie.

28. Ná tych Ołtarzách trzy Corki Boskie, trzy Krolewny, trzy władze dusze ludzkiey ofiárować powinny. Ná pierwszym ofiáruie wiárá Krolewską Purpurą y Koroną ozdobiona. *In odorem suavitatis.* Ná zápách wdźięczności, niewruszoną státeczność w dotrzymániu tego co Bog w Troycy S. iedyny Kościołowi powszechnemu do wierzenia przez obiáwienie swoie podał; gotowá będąc zá tę prawdę y krew swoię wylać. Ná Ołtarzu Synà Boskiego ofiáruie łzy y westhnienia serdeczne, czekáiąc nie omylnie z uprágnieniem wzdychaiącym obietnic Chrystusowych; w żałobnym iáko wygnána z Ráiu Páludámencie Nádźieiá. Ná Ołtarzu Duchá S. ofiáruie ogniste serce, słońcem Niebo uweselaiącym ozdobna Miłość Boska: sámá ná wieki w Krolestwie onym Bo-

Boskim pierwsze mieysce náznáczone maiąca. Bo lubo te trzy Boskie Cnoty żywy Kościoł Chrystusow ná ziemi spráwuią y wdźięczne wonności Bogu w Troycy S. iedynemu *In odorem suavitatis* ofiáruią, iednákże w onym wieczney szczęśliwości Kościele, sámá tylko Miłość Bogá ná wieki zostáie. *Tria hæc, sed major horum Charitas.*

29. W tym Kościele ták ozdobnym y Ołtarzámi ná część osob Bogá w Troycy S. iedynego wystáwionemi gruntownie utwierdzonym; á iáko się iuż wyżey námieniło *in forma Crucis* nákształt Krzyżá Chrystusowego wystáwionym: powinien się znáydować we środku sámym, iáko ná gorze Kálwaryey wystáwiony był ná widok wszytkiego świátá Zbáwiciel ukrzyżowány: *in medio terræ operatus est salutem nostram.*

30. Y sámo názwisko Kościołá Páńskiego toż pokázuie według Augustynà S., ktory *Libr: 13. T. 5. de Civit: D. C. 21.* Kościoł Páński Ráiem názywa: cztery zrodłá z niego wylewáiące ná wszytek świát cztery Ewánielie; drzewá urodzáyne tego Ráiu, uczynki Swiętych: we środku zásádzone Drzewo żywotá, Chrystusá w Swiątnicy swoiey ná Krzyżu záwieszonego znáczy: *Esse intelligi Paradisum ipsam Ecclesiam; 4. autem Paradisi flumina, 4. Evangelia: ligna fructifera Sanctos; fructus autem eorum, opera eorum: lignum vitæ, Sanctum Sanctorum ut ią Christum.* Co y w tych máteryálnych Kościołách według modelu z dawnych czásow podánego rzetelnie y w tym Kościele widźiemy. Gdźie zá pierwszy cel y znák zbáwienny, iest wystáwiony oczom przychodzących Zbáwiciel ukrzyżowány ná pierwszey tęczy; iáko też przyidźie sądźić żywych y umárłych, przy dokończeniu świátá.

31. Zywy Kościele Boski duszo pobożna! w środ pierśi twoich, w sercu twoim, nád to wszytko co się w tobie znáydować

powinno; ma bydź záwsze *pro objecto primario* celem oczu twoich nayprzednieyszym Zbáwićiel ukrzyżowány; ktory iest żywotem y zmartwych powstániem nászym: *In quo est salus, vita, & resurrectio nostra.*

Augustyn S. T. 10. *Serm. de Tempore 101. Quid dulcius, quid suavius, vel cogitari vel dici potest? quàm S. Crucis mysterium? per quam non solùm ab inferis revocari; sed etiam in Cælos elevari meruimus.* Coż słodszego, co wdzięcznieyszego, ábo pomyślić, ábo mowić kto może? nád táiemnicę Krzyżá S. przez ktory nie tylko od wieczney śmierći uwolnieni, ále do niebá sámego wyniesieni bydź stáliśmy się godnemi.

Budowniczy ow Kościołow Duchownych między Narodámi Paweł S. niczym inszym zászczyćić się, pochwalić się niechćiał, tylko Krzyżem. *Mihi autem absit gloriari nisi in Cruce Domini nostri JESV Christi.*

32. Roskoszny Ráiu, ręką sámego Bogá záśadzony: *plantavit Paradisum voluptatis.* Żywy Kościołe Páński dużo práwowiernego człeká oprocz pomienionych ozdob twoich, ieżeli chcesz bydź skutecznie poświęconym Kościołem Boskim; powinnáś mieć w sámym Centrum sercá twego, wystáwiony, ná pierwsze weyzrzenie, ukrzyżowánego Zbáwićiełá twego. *Mihi autem absit gloriari, nisi in Cruce Domini nostri JESV Christi.* Krzyż Páński naypierwsza to ozdobá Kościoła iego, ktory sobie ná Krzyżu wisząc wybudował.

33. Ták wystáwiony, ták ozdobiony Ołtarzámi Páńskiemi zástáwiony, Krzyżem Páńskim uzbroiony żywy Kościoł Boski odbiera Dedykácyą, poświęcenie, *Encænia* uroczyste z rąk sámego naywyższego Bogá. *Sanctificavit Tabernaculum suum Altissimus.* Do tákiego Kościołá przychodzi wszytká Troycá S. *Ad eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus.* Do ták przygotowánego Domu Zácheuszowego sam się Chrystus wprasza. *Hodie in domo tua oportet me manere, non invitatus seipsum invitat.*

34. Swięć-

34. Swięććiełz się swięććie! świeććie swieććie! ná chwałę Bogá Nayświętszego żywe Kościoły iego. *Sancti estote, quia ego Sanctus sum.* Swieććie się świeććie: *Sic luceat lux verá, vt videant opera vestra bona.* Jásne Przybytki Stworce w Słońcu mieszkánie swoie máiącego. *In Sole posuit Tabernaculum suum,* y przyimuyćie w rádości serc wászych przychodzącego do was z Máiestatem y ássystencyą Niebieskiego Dworu iego Swięci Zácheuszowie. *Excepit illum gaudens.* Ofiárnyćie mu wszytkie ozdoby, przygotowánia wásze godne ná przyięćie iego. *Ecce dimidium bonorum meorum do.* Nád to rzucayćie pod podnożek Naywyższego Máiestatu iego, cokolwiekeśćie uczynili; z dobr wászych udzielili, ná wystáwienie tey máteryálney świątnice iego: boć to wszytko w Skárbnicy Niebieskiey iest zupełnie złożono, y ná wieczną nadgrodę wszytkim zachowáno. Pobozność wászá y dobroczynność tákowa, lubo ć Imiona wásze Xiędze żywotá złotemi y nigdy niezmázánemi chárákttery ma zápisane; iednákże áby y potomnym wiekom wiádoma y oświecona, poświęcona záwsze zostawáłá; ná wielką Chwałę Bogá, ná przykład y pobudkę do dobrego wszytkim, *videant opera vestra bona, & glorificent Patrem vestrum qui in Cælis est;* Dla tego y przy tey mowie świętego Kiermászu áby Pismem wyrázone były; słuszność sámá y winna wdzięczność Opiekunow, Prowizorow tey Fábryki uczymiá.

A M E N.

K O N I E C

Wystáwionego ná Cześć Bogu Kośćiołá.

NIe bez początku iednák, to iest, nie bez Uroczystośći przy zákłádániu ná Przybytek Páński pierwszego Kámienia Węgielnego zwyczáyney. Ná ktory szczodrobliwa ręká pobożnych zwykłá rzucáć złote, śrebrne monety, *Medalia &c.*

Z tych iedno dostáło mi się widźieć z napisem Kośćiołowi ták ręką Boską; iáko ręką ludzką wystáwionemu wielce bárzo służącym: y to wszytko co w tym Kazániu wyżey nápisáno iest wyrażáiącym y rzetelnie obiáśniáiącym. Ná pierwszey stronie,

Napis táki:	*Ná drugiey táki:*
Internum Templum Deus sibi eligit, externum homo Deo statuit.	Templum invisibile homini Deum inculcat, Templum visibile hominem Deo commendat.
Wewnętrzny Kośćioł Bog sobie obiera,	*Kośćioł Duchowny człekowi Bogá przypomina,*
Zewnętrzny, człek Bogu wystáwia.	*Kośćioł máteryálny człeká Bogu záleca.*

Te tedy godne złotá cháráktery przysłuszáło zostáwić temu mieyscu żeby prożne nie było; ná drogie zausnice pobożnemu słowá Bożego w Kośćiele iego Páńskim słucháczowi, y tey Swiątnice Páńskiey, miłośćiwie dobroczynną ręką, Budowniczemu káżdemu niżey miánowánemu.

WIE-

WIECZNA PAMIEC POBOZNYCH DOBRODZIEIOW.

KTorzy ná wystáwienie Kośćiołá S. ANNY Krákowskiego szczodre ofiárowáli Jáłmużny. *In memoria æterna erit justus. Psal: 111. Et Eleemosynas illius enarrabit omnis Ecclesia Sanctorum. Eccl: 31. Sic luceat lux vestra coram hominibus; vt videant opera vestra bona, & glorificent Patrem vestrum, qui in Cælis est. Math: 5.*

W pámięći wieczney będźie spráwiedliwy. Y Jáłmużny iego opowie káżdy Kośćioł S. Ták niech świeći świátło wásze; áby widźieli ludźie uczynki wásze dobre, y chwalili Oycá wászego, ktory iest w Niebiesiech.

J. O. X. Iákob Zadźik Biskup Krákowski Naypierwszy, zostáwił summę znáczną ná Káplicę B. JANA KANTEGO.

Nayiáśnieyszy IAN III. Krol Polski dał Kośćiołowi znáczną niemniey summę.

J. O. X. Ian Máłáchowski Biskup Krákowski nie mnieyszą.

J. W. J. M. X. Stánisław Szembek, Biskup Kuiáwski, Nominat Arcybiskup Gnieznieński.

J. W. J. M. X. Káźimierz Łubinski, Biskup Hełmski, Biskupstwá Krákowskiego, y Opáctwá Czerminskiego Administrator, Grobu B. JANA KANTEGO Dobrodźiey.

J. W. J. M. X. Konstánty Brzostowski, Biskup Wilinski.

J. W. J. M. X. Jan Kryspin Biskup Zmudzki.

J. O. X. J. M. P. Hieronim Lubomirski, Kásztelan Krákowski, Hetman W. Koronny.

J. W. J. M. P. Michał Wárszycki, Woiewodá Sándomirski.

J. W. J. M. P. Jozef Márgrábiá Pinczowski, Kásztelan Sándomirski.

J. W. J. M. P. Fráńćiszek Szembek, Kásztelan Kámieniecki.

J. W. J. M. Pan Jan Lánckoronski, Kásztelan Rádomski.

J. W. J. M. Pan Jan Korycinski, Kásztelan Bráctáwski.

J. O. X. J. M. P. Michał Lubomirski, Podstoli Koronny.

W. J. M. Pan Alexánder Myszkowski, Woyski, Sandecki, Káplice-

ce S. Jozefa Dobrodźiey.

I.W.I.M.P. Ian Wodźicki, Podczáśy Wárszáwski.

I.W.I.M.P. Anná Potocká, Kásztelánowa Krákowska, Hetmánowa Koronna.

I.O.X.I.M.P. Theofilá Lubomirska, Márszałkowa Nadworna.

I.O.X.I.M.P. Anná Máłachowska, Woiewodźina Poznáńska.

I.O.X.I.M.P. Elzbietá Sieniáwska, Woiewodźina Bełzka, Hetmánowa Koronna.

Prześwietna Kapituła Krakowska.

W.I.M.X. Gáspár Cięńszki, Dźiekan Krákowski.

W.I.M.X. Władysław Opácki, Archidyákon Krákowski.

W. I. M. X. Ian Pokrzywnicki, Proboscz Krákowski, Referendarz Koronny.

W. I. M. X. Remigian Sussycki, Archidyákon Krákowski, Dotator Káplice Swiętey Katarzyny.

W.I.M.X. Ierzy Morski, Dźiekan Włocłáwski, Kán: Krák:

W.I.M.X. Piotr Orłowski, Kánonik Krákowski, Præpositus Infulatus Tarnovienſis, Dobrodźiey Káplice S. Piotra.

W.I.M.X. Władysław Przerębski, Kánonik Krákowski.

W. I. M. X. Mikołay Firley, Kánonik Krákowski.

W.I.M.X. Ian Komecki, Kánonik Krákowski.

W. I. M. X. Woyćiech Láncucki, I.V.D. Kánonik Krákowski.

W.I.M.X. Sámuel Formánkowicz I.V.D. Kánonik Krákowski.

W. I.M.X. Martin Winkler, S. Th. D. Kánonik Krákowski.

W.I.M.X. Máćiey Pſoiecki, S.T.D. Kánonik Krákowski.

W. I. M. X. Piotr Práczlewicz, S.T.D. Kánonik Krákowski.

W.I.M.X. Alexy Treter, Kánonik Wárminski.

Akademia Krakowska de theſauro ſuo nova & vetera protulit, y z Dobr dochody kilkuletnie, y w ſzczegulności wſzytkie Collegia.

W. I. M. X. Krzyſtof Sowinski, Rektor Akádemiey Krákowſkiey Ołtarzá Wielkiego Dobrodźiey.

I. M. X. Káźimierz Strąßyński, Collega Major.

I.M.P. Stánisław Wośiński, Medicinæ Doctor, Ráycá Krák.

I.M.X. Páwel Woiewodzki, Collega Major.

I.M.X. Woyćiech Włodek, Dźiekan Zamoyski.

M. Iozef Biezánowski Collega Minor.

I.M.X.

Szczęśny Sachomiuſzu pustelniku pamiątkę o onym to
po śmyśroc czy też kto rowny temu iest w posługach przed
obertaby był z przed do siebie wdzięcznie dutki potym
Dźiecica siedzącego we wsi: potym do kupca w ostrosie.
Dáł nauká zdrowie y swietym ćwiczeniom stroiedz potrzeba takiego ofiarowania y przenoszenia nad drugich pożiwaiącego S. chciał
rzeczy odsiedzącego do szczęśćia Páńskiego.
Nauka 2. Jako żeden z drugi akt żeroszony zabyście ordynaryjnych ważyć
śiedy naprzod, znaleść tego dudki w tarczmie. Sachomius pytaiąc
coby dobrego z tego dobrego acz nie rzucił swoim, jako nie
sprawnie, poprzedzała ofiara zgrzeszam tarczącym, a niedaleko
zpomoc rozśiąc przestał. Z młodu także we wśiedney swpoch zytem
Przezegna się Sachomius y zadźiwi się sobie, że tak miał
uboga podobny, iesżczego dalej examinuie, by przecie czego dobrego zaśćia
swoim nieuna. Opatrz pamiętaiąc, że kiedy z bogaty to warzyśkie moi por
wzli sedz Panienka Bogu posłuszną na drodze, y iey zazywa chciał
według woli swoiey, iaż ią odbronił, wzięłem ia do swoiey jamy nie
Sylabge sieiey, odprowadzeniem ią do klasztora. Powtore tego bez pas
mietaiąc, że gdy sedna Niewiasta, młoda uciekała do puszczy, dlatego że
ia, odtąd mnie pieśc chciała? namnie napadła, daiąc mi się na wolą
Jamiey Syrat, wiele winien mazieyy gdy powiedziała tylo a tylo iamę
tom miał dalen iey na odlup mego y tey samey, niedyszący z puszcz od
prowadzeniem do zbytnie moie uczynki. Zawoła na tych miast Sachomi
us o Boze, iaż nie podobnego nieuczynił, wzięł go tego z sobą na puszcz
y tyśiączne ordynaryjne Sachomiusa I. to tu drogo sy dzieie, kiedy to
Pośliwego zczyni dla Boga naprzykład, żyne wiarę ciężko odpuszczamy.
w pokuśie wielkiey ni zażycie amy! krzepanie paiorkow ze dobre sy dzieie
Jeżeli. Staray sie kardyc bardzo
Nauka 3. dla żyiących w małżeństwie. Odesłany Sachomiusz do Sala
chcica, ktory pana mial mu bydź rowny w cnocie przed Bogiem gdy
sie go pyta iako brat. Od poczęciał zaprzymuiem. Latwo już so lako sy
ie z małżonką moią iako Brat siostrą potrzyroc małżeństwu stanowiem
Z miBog dał synow? Oco iako iako pieknie przykład wstrzemięźliwo
ści Elżbiety swiey a oraz iako y Boga pany.
Nauka 4. Ocenił myśli ernych uczynków pomiędzy Sei Sachomiusowi
nie zdoma sie go nikogo z ubogich bez jałmużny nie odprawił
Smutnego ładnego pocieszył, pielgrzyma przyiął potrzebuiącego opa
trzył. Czego Sachomiusz na puszczy niedyszał. z dach poznać
iż pacierze, posty, mortyfikacye pustelnicze przerzucaią myśli
bierze uczynki które sa same na dniu sądnym pudlowane bę
Deo Eturivi dedisses mihi scivi nudus fui &c.